

Krzysztof Jobda

Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego
w powiecie nowotarskim w latach 1945-1975.

Problematyka personalno-organizacyjna

Rozprawa doktorska
pisana pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Bogdana Staszka
na seminarium z historii XIX wieku i współczesnej

Kraków 2024

Spis treści

WSTĘP	4
Rozdział I	
Struktura i kadry aparatu bezpieczeństwa w powiecie	13
1. Powstanie i reorganizacje nowotarskiej bezpieki	13
2. Kadra kierownicza nowotarskiej bezpieki (1945-1975)	26
2.1. Szefowie i kierownicy PUBP/PUdsBP w Nowym Targu	26
2.2. Zastępcy komendantów powiatowych MO ds. Bezpieczeństwa/SB w Nowym Targu ..	52
2.3. Szefowie i kierownicy MUBP w Zakopanem w latach 1945-1951	58
3. Pracownicy bezpieki „po linii kleru”	67
3.1. Funkcjonariusze Referatu V PUBP w Nowym Targu	68
3.2. Funkcjonariusze Referatu V MUBP w Zakopanem	84
3.3. Funkcjonariusze „po linii kleru” od maja 1952 r. do grudnia 1956 r.	94
3.4. Pracownicy zajmujący się Kościołem w latach 1957-1975	98
4. Współpraca z innymi organami władzy państwowej	106
4.1. Współpraca z instancją partyjną i administracją do 1950 r.	107
4.2. Współpraca z instancją partyjną i administracją po 1950 r.	111
4.3. Współpraca z MO i innymi formacjami siłowymi	119
Rozdział II	
Charakterystyka ogólna powiatu i parafii	126
1. Terytorium, przynależność administracyjna, sieć parafialna i jej rozwój	126
1.1. Terytorium	126
1.2. Przynależność administracyjna	130
1.3. Sieć parafialna	134
2. Ludność	145
3. Duchowieństwo i siostry zakonne	169
Rozdział III	
Dokumentacja „wrogiej” działalności i sieć agenturalna	195
1. Ewidencjonowanie i klasyfikowanie duchowieństwa	195
2. Udział duchowieństwa w wyborach	228
2.1. Zachowanie osób duchownych przed głosowaniami	228
2.2. Zachowanie osób duchownych w dniu głosowania	238
3. Dokumentowanie wrogiej działalności	244
3.1. Sprawy obiektowe	247
3.1.1. „Borówki”	249

3.1.2.	„Czarni”	251
3.1.3.	„Ministrant”	261
3.1.4.	„Zorza”	265
3.1.5.	„Łuna”	268
3.1.6.	„Szare”	269
3.2.	Sprawy operacyjnego rozpracowania	277
3.3.	Sprawy operacyjnego sprawdzenia	300
3.4.	Sprawy operacyjnej obserwacji.....	302
4.	Pozyskiwanie agentury	318
4.1.	Informatorzy PUBP/PUdsBP w Nowym Targu w latach 1945-1956.....	320
4.2.	Informatorzy MUBP w Zakopanem w latach 1945-1951	342
4.3.	Informatorzy i TW RdsB/RSB w Nowym Targu w latach 1957-1975.....	344
4.4.	Przebieg współpracy (w teorii i w praktyce).....	362

Rozdział IV

Próba dezintegracji Kościoła	388
1. Dezintegracja duchowieństwa	388
1.1. Działalność „księży patriotów”	388
1.2. Działalność księży „caritasowców”	395
1.3. Zjazdy „postępowego” duchowieństwa	406
1.4. Konsekwencje udziału w zjazdach i działalności w „ruchu księży postępowych”	418
1.5. Odznaczenia katolickich działaczy społecznych	422
1.6. Duchowni prowadzący się niemoralnie i łamiący złożone przyrzeczenia	423
2. Konflikty narodowościowe na Spiszu i Orawie	427
2.1. Lata 1945-1956.....	427
2.2. Lata 1957-1962	441
2.3. Lata 1963-1974	448
3. Konflikty w parafiach i próby ich operacyjnego wykorzystania	467
3.1. Konflikty proboszcza z wiernymi	468
3.2. Konflikty proboszcza z wikariuszem	484
3.3. Konflikty księży diecezjalnych z zakonnikami.....	503

Rozdział V

Sprawy materialne i budowlane	514
1. Niszczenie podstaw materialnych i instytucjonalnych Kościoła	514
1.1. Płacenie podatków	514
1.2. Księga inwentarzowa	524
1.3. Konfiskata majątków kościelnych	526

1.4.	Utrudnianie pozyskiwania dóbr materialnych	531
1.5.	Pomoc KK „Caritas”	534
1.6.	Ksiądz Grębski – człowiek „zaradny” życiowo	536
2.	Budownictwo sakralne i kościelne	538
2.1.	Straty wojenne i odbudowa zniszczonych obiektów	538
2.2.	Uwarunkowania prawne związane z budownictwem sakralnym.....	541
2.3.	Kościół	547
2.4.	Kaplice	556
2.5.	Plebanie.....	567
2.6.	Klasztory i domy sióstr zakonnych.....	577
2.7.	Domy parafialne.....	580
2.8.	Domy rekolekcyjne i wypoczynkowe.....	581
2.9.	Punkty katechetyczne.....	587
2.10.	Kapliczki	593
2.11.	Rozbudowy, przebudowy i remonty	600
2.12.	Prace wokół świątyni i budowa obiektów użyteczności gospodarczej	620
2.13.	Cmentarze.....	621
2.14.	Przejmowanie budynków i gruntów przez Kościół lub władze świeckie	624
	ZAKOŃCZENIE.....	626
	STRESZCZENIE	637
	SUMMARY	638
	ANEKS.....	640
	WYKAZ WŹNIEJSZYCH SKRÓTÓW.....	656
	BIBLIOGRAFIA.....	659
	ILUSTRACJE	695

WSTĘP

Na mocy postanowień konferencji w Jałcie Polska po zakończeniu II wojny światowej znalazła się w strefie wpływów ZSRR. Komuniści mający nikłe poparcie społeczeństwa działając wedle wskazówek swojego mocodawcy – Stalina, w styczniu 1947 r. sfałszowali wybory i stopniowo przejęli w kraju pełnię władzy, działając zgodnie z dyrektywami płynącymi z Moskwy. Ideologia marksistowska, którą zaczęli stopniowo wpajać obywatelom zakładała m.in. wyeliminowanie religii z życia publicznego i osobistego. Zaistniała sytuacja wywoływała opór społeczny. Jediną instytucją, która w sposób zdecydowany zaczęła się takiej polityce sprzeciwiać, był Kościół rzymskokatolicki. Z tej przyczyny szybko stał się dla rządzących „wrogiem” numer 1.

Walcząc z Kościołem katolickim komunistyczne władze posługiwały się czynnikami partyjnymi, administracją państwową, a nade wszystko aparatem represji, który okrył się jak najgorszą sławą. Określano go pogardliwie bezpieką, bezpieczeństwem, „ubecją”¹ lub „esbecją”, a jego funkcjonariuszy – ubowcami, ubekami, esbekami lub „smutnymi panami”². Najgorszym czasem dla Kościoła (pojmowanego jako duchowieństwo i wierni świeccy) okazał się okres stalinowski. Wtedy to organa bezpieczeństwa zastraszały niepokornych, głównie kapłanów, a tych najbardziej opornych wtrącały do więzień. Po przemianach politycznych z października 1956 r. oficerowie SB skupili się na łamaniu sumień i korzystali często z administracyjnych represji. Przez cały ten okres funkcjonariusze bezpieki umacniali w ludziach przekonanie, że należy z nimi współpracować dla dobra PRL.

Przedmiotem niniejszej rozprawy są represje wobec Kościoła rzymskokatolickiego w ujęciu personalno-organizacyjnym stosowane przez terenowy aparat bezpieczeństwa, czyli Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, Powiatowy Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, Referat do spraw Bezpieczeństwa, Referat do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Targu oraz Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Zakopanem w latach 1945-1975 na terenie powiatu nowotarskiego³.

Przyjęty w pracy rok 1945 r. jako początek cezurę chronologicznej jest ściśle związany z wyparciem wojsk niemieckich z powiatu nowotarskiego i początkiem formowania się aparatu

¹ T. Dudziński, M. Małachwiej, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, s. 36.

² K. Kaszyński, J. Podgórski, *Teczki Pandory [w:] Teczki, czyli widma bezpieki*, red. J. Snopkiewicz, Warszawa 1992, s. 16. Z racji na pejoratywny wydźwięk tych określeń autor będzie ich unikał w pracy.

³ Obszar ten wyznaczały granice administracyjne, przy czym Zakopanem, które do marca 1951 r. wchodziło w jego skład, i sąsiadującym z nim Kościeliskiem, zajmowali się funkcjonariusze działającej w tym mieście jednostki UB/SB.

bezpieczeństwa, który rozpoczął swą działalność w lutym tego roku. Datą zamykającą badany przedział czasowy jest 31 maja 1975 r. Był to ostatni dzień funkcjonowania trójstopniowego podziału administracyjnego kraju na gminy, powiaty i województwa. Następnego dnia na mocy ustawy z 28 V tr.⁴ powiat nowotarski przestał istnieć. Jego terytorium znalazło się na obszarze nowoutworzonego województwa nowosądeckiego. Autor podjął się opracowania tego tematu, ponieważ problematyką zainteresował go ks. prof. Bogdan Stanaszek. Znaczący wpływ na akceptację tej propozycji miały jego osobiste zainteresowanie najnowszą historią Kościoła oraz fakt, że urodził się on i wychował w Nowym Targu. Opisywane terytorium stanowi część archidiecezji krakowskiej, do której należy jako osoba duchowna.

Celem rozprawy, jak już wspomniano, jest ukazanie stosunku i działań aparatu bezpieczeństwa do Kościoła rzymskokatolickiego w powiecie nowotarskim w latach 1945-1975 w aspekcie personalno-organizacyjnym. Kwestie związane z działalnością duszpasterską Kościoła zostaną omówione w oddzielnej rozprawie. Postawienie w ten sposób celu pracy pociągnęło za sobą wiele szczegółowych pytań, takich jak: gdzie i kiedy ukształtowały się struktury nowotarskiej bezpieki? Kto nimi zarządzał? Jacy ludzie znajdowali w nich zatrudnienie? Którzy funkcjonariusze odpowiadali za rozpracowanie Kościoła i z kim współpracowali w tym zakresie? Jaka była specyfika ludności tam zamieszkującej? Jacy duchowni pełnili tam posługę duszpasterską? Jaki był ich stosunek do komunistycznej władzy? W czym przejawiała się ich „wroga” działalność? Jak ich karano? Których inwigilowano? Którzy podjęli się współpracy z bezpieką? Jakie działania dezintegracyjne podejmowano wobec duchowieństwa? Jakimi podatkami obciążano? Jakie represje stosowano wobec wiernych świeckich? W jaki sposób omijano ograniczenia związane z budownictwem sakralnym i kościelnym?

Do tej pory żaden historyk nie opisał stosunku aparatu represji do duchowieństwa i wiernych świeckich w powiecie nowotarskim. Jedynie kilku autorów poruszyło niektóre kwestie dotyczące tego tematu i, co ważne, sięgnęło po akta zdeponowane w Instytucie Pamięci Narodowej (IPN). Najczęściej pojawiały się one w kontekście problemów, które rozpatrywano w skali województwa krakowskiego, archidiecezji krakowskiej lub diecezji tarnowskiej.

Na szczeblu wojewódzkim historycy związani z krakowskim IPN m.in. Filip Musiał i Wojciech Frazik opisując działalność struktur bezpieki jako pierwsi dokonali zestawienia

⁴ Ustawa o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych.

kadry kierowniczej nowotarskiego i zakopiańskiego aparatu represji⁵. F. Musiał w artykule *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1946-1952). Rekonesans badawczy* wyliczył informatorów rozpracowujących duchowieństwo w powiecie nowotarskim⁶. Zastępcom komendantów powiatowych MO ds. Bezpieczeństwa/SB w Zakopanem poświęcił jeden ze swoich artykułów⁷. W publikacji o zakonach (męskich i żeńskich) ks. Józef Marecki zwrócił uwagę na problemy związane inwigilacją i werbowaniem zakonników i zakonnice. Wskazał sprawy obiektowe prowadzone przez PUBP w Nowym Targu i MUBP w Zakopanem oraz kilku inwigilowanych duchownych⁸. W dwóch pracach powstałych pod jego redakcją (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych na terenie woj. krakowskiego 1944-1975*, t. 1 i 2) wskazano, jakie represje zastosował aparat bezpieczeństwa i władze administracyjne wobec kilkuset kapłanów, w tym kilkudziesięciu tych, którzy pełnili posługę w powiecie nowotarskim⁹.

Z pozycji dotyczących archidiecezji krakowskiej należy wskazać książkę *Księża wobec bezpieki* autorstwa ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego, w której ujawnił konfidentów aparatu bezpieczeństwa rekrutujących się z grona osób duchownych¹⁰. W pracy o duszpasterstwie w czasach stalinowskich ks. Przemysław Mardyla zasygnalizował m.in. zagadnienie udzielania pomocy partyzantom Józefa Kurasia „Ognia” przez duchownych z badanego powiatu. Omawiając problematykę organizacji katolickich w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej wzmiankował o KSMM i ŻRD na przedmiotowym terenie¹¹. Księdza Józefa Dewerę określanego duszpasterzem „Ognia” opisał w swoim artykule Jan Franczyk¹².

⁵ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945-1990*, Kraków 2009; Frazik W., *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945-1956 w świetle aktów normatywnych* [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945-1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009; ibidem, *Struktury organizacyjne Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1956-1990* [w:] ibidem.

⁶ Musiał F., *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1946-1952). Rekonesans badawczy* [w:] *Przeciw Kościołom i religii. Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie 1946-1952*, red. F. Musiał, Kraków 2008.

⁷ F. Musiał, *Szefowie zakopiańskiej bezpieki w latach 1957-1975*, „Biuletyn Instytutu Pamięi Narodowej” 2010, nr 1-2 (108-109), s. 68-73.

⁸ J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki. Aparat Bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego 1944-1975*, Kraków 2009.

⁹ *Represje wobec osób duchownych i zakonnych na terenie woj. krakowskiego 1944-1975*, t. 1 i 2, red. J. Marecki, Kraków 2014.

¹⁰ T. Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007.

¹¹ Mardyla P., *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009.

¹² J. L. Franczyk., *Ks. Józef Dewera (1911-1977) – duszpasterz „Ognia”* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 2, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2008, s. 173-180.

Odnośnie diecezji tarnowskiej trzeba wymienić publikację ks. Kazimierza Talarka, w której opisał represje wobec tamtejszego duchowieństwa z lat 1945-1970. Wzmiankuje w niej kilku księży z dekanatu krościeńskiego (np. ks. Bronisława Krzana z Krościenka i ks. Michała Matrasa ze Szczawnicy)¹³. W innej ze swoich książek zamieścił informacje o ks. Wojciechu Zygmuncie, proboszczu z Ochotnicy Dolnej, aresztowanym w 1948 r. przez funkcjonariuszy WUBP w Krakowie¹⁴.

Oprócz powyżej wyliczonych autorów wypada przywołać Juliana Kwieka, który badał kwestie narodowościowe na Spiszu i Orawie. Jego prace obejmują lata 1945-1957¹⁵. Autor w niewielkim zakresie wykorzystał dokumentację nowotarskiej bezpieki. Bazował głównie na dokumentach wytworzonych przez starostwo powiatowe w Nowym Targu. O problemie narodowościowym w tych stronach pisali także Leszek Olejnik¹⁶, Józef Ciągwa¹⁷ i Tadeusz Trajdos¹⁸.

Podobnie było w przypadku prac, które traktowały o poszczególnych parafiach. W niektórych spośród nich odnotowano, że taki czy inny kapłan miał trudności z powodu swojej zdecydowanej postawy względem ustroju komunistycznego. Nie sposób wymienić tu wszystkich publikacji, ale warto wspomnieć o takich autorach, jak: Br. Krzan, Kamil Kowalczyk, Stanisław Mertens czy Władysław Bochnak¹⁹.

Badania historyczne odnoszące się do lokalnych jednostek organów bezpieczeństwa obecnie są już dosyć zaawansowane. Ich autorzy poświęcają od kilku do nawet ponad stu stron na omówienie sytuacji Kościoła rzymskokatolickiego na badanym przez nich terytorium. Do tej pory ukazało się kilkanaście prac monograficznych poświęconych powiatowym i miejskim strukturom aparatu represji. Należy podkreślić, iż dominują opracowania obejmujące lata 1944/1945-1956. Niewiele jest natomiast prac obejmujących późniejszy okres²⁰.

¹³ K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970. Problemy personalno-organizacyjne*, Tarnów 2012.

¹⁴ K. Talarek, *Kapłani diecezji tarnowskiej aresztowani i więzieni przez władze komunistyczne w latach 1946-1955*, Tarnów 2010.

¹⁵ J. Kwiek, *Z dziejów mniejszości słowackiej na Spiszu i Orawie w latach 1945-1957*, Kraków 2002; *ibidem*, *Żydzi, Łemkowie, Słowacy w województwie krakowskim w latach 1945-1949/50*, Kraków 2002.

¹⁶ L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944-1960*, Łódź 2003.

¹⁷ J. Ciągwa, *Kościół krakowski a prawa językowe mniejszości słowackiej na Spiszu w latach 1920-2005* [w:] *Cuius regio, eius religio? II*, red. G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska, Lublin 2008. Autor bardziej skupił się na latach 1939-1945.

¹⁸ *Spisz i Orawa w 75. rocznicę powrotu do Polski północnych części obu ziem*, red. T. Trajdos, Kraków 1995.

¹⁹ B. Krzan, *Wspomnienia kapłana-jubilata na 40-lecie „orki na ugorze” pienińskim /1947-20 III-1988/*, Krościenko nad Dunajcem 1988; *ibidem*, *Klejnot zagubiony w górach*, Krościenko nad Dunajcem 1988; K. Kowalczyk., *Rabczańskie drzewiej, czyli 450 lat parafialnej historii*, Kraków-Rabka 2008; S. Mertens, *Parafia NSPJ w Nowym Targu. Zarys minionych 50 lat (1962-2012)*, Kraków 2012; W. Bochnak, *Z dziejów parafii Groń-Leśnica na Podhalu*, Brzeg Dolny, b.d.

²⁰ Prace dotyczące lat 1944-1965: K. Czubarą, *Bezpieka. Urząd Bezpieczeństwa na Zamojszczyźnie 1944-1947*, Zamość 2003; D. Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemysłu 1944-1956*, Rzeszów 2006; P. Chmielowiec, *Urząd Bezpieczeństwa*

Szczególne znaczenie przy pisaniu tejsze dysertacji miały prace historyków, którzy pisząc o Kościele w latach 1944-1989 podjęli się syntezy tegoż zagadnienia. Wśród nich należy wymienić: Antoniego Dudka i Ryszarda Gryza²¹, Bartłomieja Noszczaka²² oraz Jana Żaryna²³. Wielu autorów analizowało działalność bezpieki wobec społeczeństwa i Kościoła. Metody pracy operacyjnej funkcjonariuszy można odnaleźć w publikacjach Henryka Dominiczaka, Filipa Musiała, Tadeusza Ruzikowskiego, Adama Dziuroka i Łucji Marek²⁴. Kwestie związane z budownictwem sakralnym poruszył R. Gryz²⁵. Zagadnieniem ruchu „księży patriotów” i „księży intelektualistów” zajmowali się: J. Stefaniak i J. Żurek²⁶.

w *Łańcucie 1944-1956*, Rzeszów 2006; R. Klementowski, *Urząd Bezpieczeństwa w powiecie Lwówek Śląski (1945-1956)*, Wrocław 2006; J. Pawłowicz, *Ludzie płockiej bezpieki. Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Płocku 1945-1956*, Warszawa 2007; P. Chmielowiec, *Urząd Bezpieczeństwa w Brzozowie 1944-1956*, Rzeszów 2008; T. Danilecki, M. Zwolski, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaski (1944-1956)*, Białystok 2008; T. Rochatka, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Gnieźnie w latach 1945-1956*, Poznań 2009; K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa w Łomży – powstanie i działalność (1944-1956)*, Białystok 2009; J. Syrnok, *Urząd Bezpieczeństwa w Wołowie (1945-1956)*, Wrocław 2010; T. Gałwiazek, *Urząd Bezpieczeństwa w Oławie (1945-1956)*, Wrocław 2012; D. Iwaneczko, *Ogniwo strachu. Urząd Bezpieczeństwa w Lubaczowie 1944-1956*, Rzeszów 2012; T. Dudziński, M. Małachwiej, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie, Grajewo-Białystok*, 2015; *Urząd Bezpieczeństwa w województwie białostockim 1944-1956. Z badań nad strukturą i działalnością aparatu represji*, red. M. Markiewicz, Białystok 2015; A. Zabłocki, *Urząd Bezpieczeństwa w Suwałkach*, Warszawa 2016; R. Szczygieł, *Urząd Bezpieczeństwa w Dębicy w latach 1944-1956*, Rzeszów-Warszawa 2020; W. Hanus, *Urząd Bezpieczeństwa w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944-1956*, Rzeszów-Warszawa 2021; P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Struktury – kadry – działalność*, Białystok-Warszawa 2021; P. Fornal, *Urząd Bezpieczeństwa w Krośnie w latach 1944-1956*, Rzeszów-Warszawa 2024. Prace dotyczące lat 1957-1975: A. Dziuba, *Na frontach walki ze szpiegami, rewizjonistami i „reakcyjnym klerem”*. Tyska jednostka aparatu bezpieczeństwa w latach 1954-1975, Tychy 2008; R. Klementowski, *Służba Bezpieczeństwa na ziemi lwóweckiej (1957-1975)*, Wrocław 2014; R. Klementowski, *Zgorzelecka bezpieka 1945-1990*, Wrocław 2014; M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji... Aparat bezpieczeństwa w powiecie nowosądeckim w latach 1945-1975*, Kraków 2020.

²¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003; A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995; R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007.

²² B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, Warszawa 2020.

²³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003; ibidem, *Kościół w PRL*, Warszawa 2003.

²⁴ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000; F. Musiał, *Donos i podsłuch. Narzędzia działań bezpieki*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2021, nr 5 (186); ibidem, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków-Warszawa 2018; ibidem, *Rozmowy operacyjne jako element profilaktyczny i manipulacyjny działań SB [w:] Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą, „Studia i materiały”, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010; ibidem, Zamiaty wprowadzenia: archiwalia komunistycznego aparatu represji [w:] Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze, red. F. Musiał, Kraków 2006; Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa 1945-1989, oprac. i wstęp T. Ruzikowski, Warszawa 2004; A. Dziurok, *Metody walki aparatu bezpieczeństwa z Kościołem katolickim. Przykłady działań dezintegracyjnych SB w latach sześćdziesiątych XX wieku [w:] Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944-2010. Studia i materiały, red. R. Łatka, Kraków 2013, s. 63-72; Ł. Marek, *Psychologia werbunku kapłanów [w:] Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010.***

²⁵ R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007.

²⁶ J. Stefaniak, *Księża-patrioci w latach 1945-1953*, „Przegląd Powszechny” 1999, nr 3, s. 321-329; J. Żurek, *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949-1956*, Warszawa-Katowice 2009; ibidem, *Kim byli „księża patrioci”?*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2003, nr 1 (24), s. 65-72.

Osobną grupę opracowań stanowią te dotyczące poszczególnych diecezji, dekanatów, województw i powiatów. Takie prace ukazały się dotychczas o diecezjach: sandomierskiej, tarnowskiej, wrocławskiej, warmińskiej i o dekanacie Janów Lubelski²⁷; o województwach: białostockim, łódzkim, katowickim, kieleckim, rzeszowskim i o powiecie sandomierskim²⁸. Przy pisaniu niniejszej rozprawy autor zaglądał do edycji źródłowych zawierających zbiory normatywów (instrukcje, zarządzenia, okólniki, rozkazy i wytyczne)²⁹, które pozwalały zrozumieć mechanizmy działania bezpieki³⁰ oraz do edycji przygotowywanych przez Petera Rainę³¹, ale ich nie wykorzystał.

Publikacje te, chociaż zawierają opis represji stosowanych przez aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła, to jednak nie opisują wprost tego, jak bezpieka działała na terenie powiatu nowotarskiego. Aby to ukazać konieczne okazało się przeprowadzenie szerokiej kwerendy archiwalnej w Wieliczce, Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu i kilku innych miejscowościach. Nie ulega wątpliwości, że najważniejsze materiały autor odnalazł w Oddziałowym Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie z siedzibą w Wieliczce. Podczas kwerendy przejrzał ponad 300 teczek dokumentacji wytworzonej głównie przez PUBP/PUdsBP/KPMO ds. Bezpieczeństwa/SB w Nowym Targu, MUBP w Zakopanem i WUBP/WUdsBP/KWMO ds.

²⁷ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej*, t. 1, *Problematyka personalno-organizacyjna*, Sandomierz 2006; K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970. Problemy personalno-organizacyjne*, Tarnów 2012; K. Grzesiak, *Relacje państwo-Kościół katolicki na terenie diecezji wrocławskiej w latach 1945-1989*, Toruń 2009; K. A. Kierski, *Relacje rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi Polski w latach 1945-1989*, Olsztyn-Warszawa 2024; P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski w latach 1944-1981*, Warszawa-Lublin 2020.

²⁸ K. Sychowicz, *Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w województwie białostockim w latach 1944-1975*, Białystok 2013; *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945-1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005; Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009; A. Dziurok, *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945-1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012; R. Gryz, *Państwo a Kościół 1945-1956. Na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999; M. Romański, *Władze państwowe a Kościół katolicki w województwie rzeszowskim w latach 1945-1975*, Sandomierz 2010; K. Fedorowski, *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1944-1956 – problematyka personalno-organizacyjna*, „*Studia Sandomierskie*” 19 (2012), nr 1, s. 5-180.

²⁹ *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004; *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004; *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektor Departamentu V MBP dotyczące działań przeciw Kościołowi katolickiemu w latach 1945-1953*, oprac. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, Kraków-Katowice 2012 (seria „Normatywy aparatu represji”, t. 3); *Księga bezprawia. Akty normatywne kierownictwa resortu bezpieczeństwa publicznego (1944-1956)*, oprac. B. Kopka, Warszawa 2011 (niewykorzystane w pracy).

³⁰ Znacząca pomocą w tym względzie okazał się też *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków-Warszawa 2018, autorstwa F. Musiała.

³¹ P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1, *Lata 1945-1959*, Poznań 1994, t. 2, *Lata 1960-1974*, Poznań 1995.

Bezpieczeństwa/SB w Krakowie³². Analizie zostały poddane zachowane sprawozdania, meldunki, raporty, plany pracy, protokoły kontrolne, rozkazy personalne, teczki personalne funkcjonariuszy, teczki personalne agentury, teczki prowadzonych przez bezpiekę spraw operacyjnych, akta spraw śledczych, opracowania resortowe o aparacie bezpieczeństwa czy materiały o „Caritas”. Ważnym źródłem informacji były zapisy ewidencyjne przygotowywane przez pracowników IPN. Należy zauważyć, że zniszczeniu uległa część dokumentacji wytworzonej przez bezpiekę. Podczas kwerendy nie udało się odnaleźć teczek spraw operacyjnych z końca lat czterdziestych, teczek większości spraw ewidencyjno-obszewacyjnych z lat 1955-1960 i późniejszych, teczek kilku funkcjonariuszy UB/SB, części konfidentów bezpieki czy kilku lokali kontaktowych. Nie zachowały się również sprawozdania roczne I zastępców komendantów powiatowych MO ds. SB w Nowym Targu za lata 1970-1974 oraz TEOK i TEOP.

Równie cenne okazały się dokumenty odnajdywane w zbiorach kościelnych Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie i Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie. Autor sięgnął do teczek poszczególnych parafii omawianego powiatu (za wyjątkiem parafii w Niedzicy i Rabce, do których odmówiono mu dostępu). Dzięki nim był w stanie częściowo ustalić listę kapłanów posługujących w danej parafii. Aby ją doprecyzować (szczególnie za lata 1945-1957) korzystał z Elenchusów i katalogów kościołów (schematyzmów), Indeksów, *Notificationes Cracoviensis* i teczek personalnych wybranych duchownych. Było to istotne przedsięwzięcie, gdyż pozwalało zapoznać się ze specyfiką konkretnej parafii czy zaznajomić z charakterystykami części księży zawartymi w sprawozdaniach z wizytacji biskupich. Dzięki tym informacjom można było porównać dane z akt bezpieki.

Przy pisaniu rozprawy wykorzystano materiały zgromadzone w niektórych archiwach parafialnych. Były to najczęściej kroniki parafialne. Szczególną wartość posiadają te z Nowego Targu, Ochotnicy Górnej i Bukowiny Tatrzańskiej³³, w których kapłani odnotowywali kwestie związane z duszpasterstwem i komentowali sprawy związane z relacjami państwo-Kościół. Na uwagę zasługuje także kronika parafii w Tylmanowej pisana przez ks. Antoniego Kolarza, duchownego zafascynowanego w okresie stalinowskim systemem komunistycznym. Pomocne

³² Wśród przeglądniętych akt znalazły się materiały sprowadzone z Oddziałowych Archiwów IPN w Katowicach, Rzeszowie, Wrocławiu, Poznaniu i Warszawie.

³³ Kronika tej parafii pisana przez ks. proboszcza Stanisława Foksa kończy się w połowie 1947 r. Kapłan, który posługiwał w tej parafii do 1965 r. prowadził ją nadal, ale z powodu trudności związanych z duszpasterstwem tatrzańskim usunął z niej karty dotyczące następnych lat. Wydarzenia z kolejnych lat odtwarzał od 1973 r. następny duszpasterz tej parafii, ks. Józef Szydło, opierając się w głównej mierze o ogłoszenia duszpasterskie (AParBukT, *Kronika parafii w Bukowinie Tatrzańskiej za lata 1902-1978*, k. 138).

okazały się relacje ustne świadków historii. Najwięcej cennych treści wniosły wypowiedzi księży Stanisława Krupy i Władysława Zązła oraz pani Zofii Wójciak i pana Jana Gabryśia „Siudy”.

Charakter uzupełniający posiadały kwerendy prowadzone w Archiwum Narodowym w Krakowie oraz w jego oddziale mieszczący się w Nowym Sączu, w którym zdeponowano archiwalia Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Targu. W przypadku pierwszego z archiwów autor skorzystał z zespołów KP PPR i KP PZPR w Nowym Targu. W protokołach z posiedzeń Egzekutywy odnalazł materiał odnoszący się przede wszystkim do współpracy nowotarskiej bezpieki z działaczami partyjnymi. Z kolei w drugim archiwum wartościowe były informacje o Apelu Sztokholmskim oraz charakterystyki powiatu. W zespole nazwanym Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu zachowały się dokumenty poświadczające wysokość podatków nakładanych na niektóre parafie, trudności związane z budownictwem sakralnym oraz teczki niektórych kapłanów.

Ze względu na omówioną specyfikę materiału źródłowego autor zastosował przy pisaniu pracy metodę analizy i syntezy zgromadzonych informacji. Aby oddać klimat badanej epoki i stosunek komunistów do Kościoła umieścił w rozprawie cytaty zaczerpnięte ze źródeł, z których często korzystał jako pierwszy. Plan pracy skonstruował w oparciu o układ problemowo-chronologiczny. Składa się ona z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich omawia powstanie struktur bezpieki działającej w powiecie nowotarskim, jej kadre kierowniczą oraz funkcjonariuszy pracujących „po linii kleru”. Wyjaśniono w nim mechanizmy współpracy aparatu represji z partią komunistyczną i administracją państwową. Rozdział drugi ukazuje położenie geograficzne omawianego obszaru, jego przynależność administracyjną i kościelną, oraz specyfikę ludności. Ponadto, zawarto tam ogólną charakterystykę duchowieństwa i sióstr zakonnych posługujących w tym powiecie. W rozdziale trzecim opisano procesy ewidencji, rozpracowania i werbowania do współpracy z bezpieką duchowieństwa i osób zaangażowanych w życie Kościoła. Dodatkowo umieszczono tam problematykę udziału osób duchownych w różnego rodzaju wyborach i głosowaniach. Tematem czwartego rozdziału stały się problemy dezintegracji szeregów kapłańskich (za sprawą ruchu „postępowego duchowieństwa”) oraz konflikty występujące w parafiach, a wśród nich konflikt narodowościowy na terenie Spisza i Orawy mający „podłoże religijne”. W piątym rozdziale dotknięto spraw związanych z polityką finansową stosowaną wobec Kościoła oraz ukazano sposoby przetrwania wybranych kapłanów. Najwięcej miejsca w tym rozdziale poświęcono jednak zagadnieniom budownictwa sakralnego i kościelnego. Po krótkim omówieniu strat wojennych i zaprezentowaniu

uwarunkowań prawnych w tej materii, wyliczono i opisano obiekty, które wybudowano, przebudowano lub wyremontowano w omawianym okresie.

W tym miejscu autor pragnie podziękować promotorowi ks. prof. Bogdanowi Stanaszкови za wyrozumiałość, cierpliwość oraz merytoryczne wskazówki przy gromadzeniu materiału archiwalnego i przy pisaniu tejże rozprawy. Wyrazy wdzięczności kieruje pod adresem pracowników IPN w Wieliczce (p. Marka Węgrzyna, p. Katarzyny Kobieli i p. Justyny Kubik), za udostępnianie zamówionych materiałów archiwalnych i pomoc w ich interpretacji oraz pracownikom Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Archiwum Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Archiwum Narodowego w Krakowie i Archiwum Narodowego w Krakowie Oddział w Nowym Sączu. Słowa podziękowania należą się również księżom proboszczom, którzy zgodzili się udostępnić kroniki parafialne, oraz osobom, które zgodziły się porozmawiać o życiu w okresie PRL.

Rozdział I

Struktura i kadry aparatu bezpieczeństwa w powiecie

1. Powstanie i reorganizacje nowotarskiej bezpieki

Wojska sowieckie dotarły na Podhale pod koniec stycznia 1945 r. wypierając stąd Niemców mimo rozbudowanej linii obrony¹. W komunikacie wojennym z 29 I tr. zapisano, iż „wojska 4. Frontu Ukraińskiego, kontynuując działania zaczepne w trudnych warunkach terenu górzysto-lesistego, 29 stycznia opanowały Nowy Targ – ważny węzeł komunikacyjny i silny punkt oporu nieprzyjaciela oraz wyzwoliły ponad 100 innych miejscowości”². Tego dnia o godzinie 4.00, po kilkugodzinnej walce, żołnierze 38. Armii gen. Kiryła Moskalkeni i 1. Armii Gwardii gen. Andrieja Greczki, a także 167. dywizji płk Iwana Driachłowa, opanowali Nowy Targ, stolicę Podhala, spod niemieckiej okupacji³. Komendantem wojennym miasta mianowano mjr. Leonida Masłowa⁴. Jak później głosiła komunistyczna propaganda chcąc uczcić „wyzwolenie” miasta, w którym w sierpniu 1914 r. był więziony sam Lenin, o godzinie 12.30 w Moskwie, na rozkaz Stalina, wydano salut armatni⁵. Strzelano 12 razy ze stu dwudziestu czterech dział⁶.

¹ Z. Sikora, *Krwawy ślad. Nieznani bohaterowie Podhala*, Zakopane 2022, s. 302.

² <https://nowytarg24.tv/wyzwolenie-czy-moze-ponowne-zniewolenie-podhale-i-nowy-targ-w-styczniu-1945-roku/>, dostęp 19 II 2022 r., tekst R. Kowalskiego, „Wyzwolenie” czy może ponowne zniewolenie? *Podhale i Nowy Targ w styczniu 1945 r.*

³ M. Adamczyk, *Dzieje Miasta Nowego Targu*, Kraków 1990, s. 404; S. Czajka, *Ochotnica. Dzieje gorczańskiej wsi 1416-1986*, Jelenia Góra 1987, s. 217. Warto odnotować, iż w pierwszej połowie 1945 r. wiele pracy mieli strażacy. W styczniu pełnili wartę w magazynach żywnościowych oraz przygotowywali się do obrony przeciwpożarowej miasta w związku ze zbliżającym się frontem. W kolejnych miesiącach wypylali szabrowników i rabusiów, trzymali straż w magistracie oraz pilnowali mostów (B. Gielczyński, M. Jagła, *Pod patronatem św. Floriana. 130 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowym Targu*, Nowy Targ 2011, s. 69-71).

⁴ K. Szymusiak-Nowakowski, *Zapomniane Podhale. Cztery lata wsi: Dział, Odrowąż, Pieniążkowice, Załuczne*, Kraków 2004, s. 195. Major Masłow po przybyciu do Nowego Targu polecił podlegającym mu funkcjonariuszom NKWD obsadzić granicę polsko-słowacką.

⁵ R. Kowalski, *Wyzwolenie miasta Nowego Targu oraz kształtowanie się aparatu administracji państwowej do końca marca 1945 r. w relacji burmistrza mec. Adama Szoskiego* [w:] Almanach nowotarski nr 5, rok 2000/2001, Nowy Targ 2001, s. 54-56, 69; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 1, cz. 1, k. 19, Pismo Juliusza Harbuta do MBP w Warszawie przez WUBP w Krakowie [1948 r.]. Po „wyzwoleniu” miasta nastąpiły dla mieszkańców trudne dni związane z rekwizycją mienia „na rzecz zwycięskich wojsk armii sojuszniczej, z wszystkimi gwałtami dokonywanymi przez wylamujących się spod karność żołnierzy. Były więc liczne gwałty dokonane na kobietach, dziewczętach, a nawet starszych, były grabieże i wdzierania się do mieszkań prywatnych, co przyćmiewało radość z odzyskania wolności”. Należy również odnotować, że w tym czasie po utworzeniu Prezydium MRN w jego skład wszedł ks. Franciszek Karabuła, proboszcz nowotarskiej parafii. 24 III 1945 r. wybrano go jej przewodniczącym. Kapłan zmarł 4 IV tr. (AParNT, PAR-12-9, *Kronika parafialna*, t. 3, k. 3-4).

⁶ ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/13, k. 423, Referat wygłoszony na uroczystej sesji PRN i MRN w Nowym Targu w dniu 27 I 1970 r. z okazji 25. rocznicy wyzwolenia powiatu nowotarskiego.

Oceniając „wyzwolenie” Nowego Targu Juliusz Pukowski, były starosta nowotarski, 27 I 1951 r. podczas sesji PRN stwierdzał, iż „dzięki narodowi radzieckiemu i jego siłom zbrojnym naród polski i wszystkie ujarzmione narody Europy zostały uratowane od niewoli niemieckich faszystów. Żołnierze radzieccy zaskarbili sobie i miłość i uznanie całej postępowej ludzkości. W potęgde ZSRR (...) miłujące wolność narody widzą niezawodną ostaję powszechnego spokoju i bezpieczeństwa”⁷. Dzięki temu zwycięstwu, po ponad pięciu latach okupacji, nowotarżanie doczekali dnia, w którym, w ich mieście, po pokonaniu niemieckiego wojska, pojawiła się nadzieja na powrót do normalnego życia. Tymczasem tak się nie stało. Wraz z „wyzwolicielami” do Nowego Targu przybyli ci, których wyznaczono do zainstalowania w tym regionie władzy ludowej. To, co się tu później wydarzyło, było konsekwencją decyzji, jakie podjęli komuniści na szczeblu centralnym.

Również 29 I 1945 r., ale w godzinach popołudniowych, bez żadnych walk⁸, przez żołnierzy gwardyjskiego pułku strzelców Armii Czerwonej, którymi dowodził ppłk Nikołaj Daniłowicz Aleksienko, zostało „wyzwolone” Zakopane. Pierwszym jego komendantem wojennym został dowodzący oddziałem partyzanckim stacjonującym w Tatrach Zachodnich od października 1944 r., Władimir Siemionowicz Macniew „Potiomkin”, który wieczorem także tego samego dnia wkroczył do Zakopanego wraz z partyzantami sowieckimi⁹. 30 I 1945 r. odbyło się w mieście pierwsze oficjalne spotkanie PPR, a dzień później grupa ta powołała zakopiańską Radę Narodową¹⁰. Pisząc o styczniu 1945 r. w Zakopanem należy odnotować, że 20. dnia tego miesiąca dowodzony przez por. Tadeusza Studzińskiego „Kurzawę” pluton egzekucyjny AK wykonał wydany w 1942 r. przez Sąd Polski Walczącej wyrok śmierci na twórcy Goralenvolku, Waławie Krzeptowski¹¹.

Wypada wspomnieć, że jeden z dowódców partyzantki sowieckiej walczącej w Gorcach „wspierał” później swoją „radą” i „doświadczeniem” pracowników nowotarskiego Urzędu Bezpieczeństwa (UB). Aleksiej Botian „Aloszę”, bo o nim mowa, w sierpniu 1944 r. przybył

⁷ ANKroWNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/2, k. 5, Protokół z pierwszej uroczystej sesji PRN w Nowym Targu odbytej w dniu 27 I 1951 r. przy udziale MRN w Nowym Targu

⁸ Niemcy opuścili Zakopane 29 I 1945 r. w godzinach porannych.

⁹ H. Jost, *Zakopane czasu okupacji*, Kraków-Zakopane 2022, s. 135-136.

¹⁰ Tamże, s. 139.

¹¹ Z. Sikora, *Krwawy ślad...*, s. 302. Andrzej Gąsienica-Makowski (ur. 15 II 1952 r. w Zakopanem, działacz miejscowej „Solidarności”, inwigilowany przez SB w latach osiemdziesiątych, starosta tatrzański 1998-2014, prezes Związku Podhalań 1996-2002, poseł RP 1991-1998) wspominał, iż mieszkańcy Zakopanego pamiętają, że Krzeptowski ratował ludzi, wybawiał ich od obozu, nie słyszano, aby kogoś skazał na rozstrzelanie. Dodał, że mówiło się, iż dysponował listą 160 osób, które zdołał uratować (Rozmowa z A. Gąsienicą-Makowskim przeprowadzona 8 II 2024 r.).

do Ochotnicy z Lubelszczyzny wraz z grupą dwudziestu sześciu żołnierzy¹². W te strony skierowano również oddział liczący stu czterech czerwonoarmistów, z których na wzmiankowany obszar dotarło jedynie trzynastu. Pozostali polegli w drodze. Bazując na tych osobach utworzono nowe zgrupowanie partyzanckie z mjr. Iwanem Zołotarem „Arturem” na czele, który 29 IX tr. wraz z dziesięcioma spadochroniarzami wylądował w pobliżu Turbacza. Liczba jego żołnierzy wzrastała dość szybko, tak, iż po koniec tego roku „Zjednoczenie Radzieckiej Partyzantki w Południowej Polsce” liczyło około siedmuset osób. Przyczyną powołania tej formacji była konieczność rozpracowania struktur polskiego podziemia niepodległościowego wykazującego znaczną aktywność na tym obszarze. Z tej racji wyżsi dowódcy radzieckiej partyzantki byli funkcjonariuszami NKWD. W dniach 18-20 X tr. partyzanci sowieccy wraz z oddziałami AK stoczyli z Niemcami zwycięską „bitwę ochotnicką”. Odpowiedzią na to była tzw. „krwawa Wigilia” z 23 XII tr., czyli pacyfikacja Ochotnicy Dolnej. Po „wyzwoleniu” Ochotnicy dnia 25 I 1945 r. w miejscowościach ją tworzących pojawili się żołnierze mjr. I. Zołotara usiłujący aresztować partyzantów AK, ale ich nie znaleźli, bo mjr Adam Stabrawa „Borowy”¹³, dowódca Inspektoratu Nowosądeckiego AK, zdążył rozformować swoje oddziały. W tej sytuacji mjr Zołotar wrócił w okolice Nowego Sącza i rozwiązał swoje zgrupowanie¹⁴.

Armia Czerwona wypierając z ziem polskich Niemców tak naprawdę instalowała na nich podporządkowany sobie aparat represji¹⁵, który zaczęto organizować w Moskwie w dniu 20 VII 1944 r. wraz z powołaniem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Szczególnie istotną rolę odgrywał Resort Bezpieczeństwa Publicznego (RBP) na czele ze

¹² Aleksiej Mikołajewicz Botian „Alosza” [właśc. Aleksander Bocian] (1917-2020) jako podoficer artylerii przeciwlotniczej Wojska Polskiego walczył w wojnie obronnej 1939 r. i dostał się do niewoli sowieckiej, z której uciekł i powrócił w okolice rodzinnej Nowogródzycy. W 1941 roku został funkcjonariuszem NKWD, a w połowie 1944 r. dowódcą sowieckiego oddziału rajdowego, który na teren Beskidu Wyspowego i Podhala przybył z Lubelszczyzny dając podwaliny pod zgrupowanie partyzanckie mjr. I. Zołotara. Po przejściu frontu, podobnie jak większość enkawudzistów, pozostał w powiecie nowotarskim zwalczając podziemie niepodległościowe. Najprawdopodobniej w maju 1945 r. przeżył zamach zorganizowany na jego życie. Współczesna propaganda rosyjska przypisuje mu ocalenie zamku Królewskiego w Krakowie na Wawelu (["Alosza" - partyzant, który ocalił Kraków... - Wydarzenia w INTERIA.PL](#) (tekst D. Golika), dostęp 30 IX 2023 r.; [Partyzanci w Ochotnicy – partyzantka sowiecka: 1944-1945 \(skansen-studzionki.pl\)](#), dostęp 30 IX 2023 r.; [Aleksiej Botian – kto to? Historia i sylwetka radzieckiego szpiega | Igor Sokołowski, Magazyn TVN24](#), dostęp 30 IX 2023 r.).

¹³ Sam „Borowy” od lutego do lipca 1945 r. ukrywał się przed komunistami w Krakowie w klasztorze augustianów. W tym czasie przygotowywał m.in. drugą konspirację. Pod koniec sierpnia tego roku w obawie o własne bezpieczeństwo opuścił Polskę (Dawid Golik, *Adam Stabrawa „Borowy”* [w:] „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 1–2 (108–109), s. 141; E. Gieldeżyński, T. Morawa, *Ochotnica w walce z okupantem niemieckim w latach 1939-1945*, Gmina Ochotnica Dolna 2019, s. 40).

¹⁴ D. Golik, W. Mulet, *Ochotnica i Tylmanowa. Miejsca pamięci*, Ochotnica Dolna 2020, s. 53, 56, 90, 96, 102-103; [Partyzanci w Ochotnicy – partyzantka sowiecka: 1944-1945 \(skansen-studzionki.pl\)](#), dostęp 29 IX 2023 r.

¹⁵ P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Struktury – kadry – działalność*, Białystok-Warszawa 2021, s. 27.

Stanisławem Radkiewiczem¹⁶. Po ukształtowaniu jego struktur centralnych skoncentrowano się na formowaniu struktur terenowych¹⁷. Odpowiedzialność za to powierzono komunistom i wspierający ich enkawudzistom¹⁸.

Kształcenie przyszłej kadry aparatu bezpieczeństwa rozpoczęto już w kwietniu 1944 r. w Kujbyszewie¹⁹. Pierwsza grupa absolwentów tegoż kursu, tzw. „Kujbyszewiaczy”, przybyli do Lublina 1 VIII tr., by po kilku tygodniach rozjechać się do swoich zadań w terenie. Działo się to w czasie, gdy ważniejsza była umiejętność szybkiej obsługi broni i mordowania przeciwników politycznych niż przestrzeganie przepisów prawa²⁰.

W pierwszym dniu nowego roku, 1945, Resort Bezpieczeństwa Publicznego został przekształcony w Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). Ministerstwo to, w celu dalszego rozbudowywania swych struktur na terytorium Polski, już na początku stycznia tego roku zorganizowało 7 grup operacyjnych²¹, które wyruszyły w teren, aby tworzyć lokalne Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego (UBP)²². Funkcjonariusze jednej z takich grup przybyli na teren województwa krakowskiego z Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Rzeszowie²³, a następnie wyruszyli do powiatów, aby organizować lokalne

¹⁶ Stanisław Radkiewicz (1903-1987) w strukturach komunistycznych organizacji działał od 16 roku życia. W 1944 r. objął funkcję sekretarza Biura Komunistów Polskich przy ZPP. Po utworzeniu PKWN został kierownikiem RBP, a następnie ministrem bezpieczeństwa publicznego. Resortem kierował aż do chwili rozwiązania go 7 XII 1954 r. Od 1958 r. zajmował stanowisko dyrektora departamentu w Urzędzie Rezerw Państwowych, a w 1963 r. został dyrektorem generalnym tegoż urzędu. Za swoje zbrodnie nigdy nie stanął przed sądem. W 1957 r. w ramach walki z wypaczeniami usunięto go z KC PZPR i z szeregów partii. Legitymację partyjną zwrócił mu w 1964 r. Władysław Gomułka (I. Kienzler, *Kaci Polski Ludowej. Oprawcy systemu stalinowskiego w Polsce*, Warszawa 2023, s. 291-292; C. Kozłowski, *Namiestnik Stalina*, Warszawa 1993, s. 53; J. Snopkiewicz, *Bezpieka. Zbrodnia i kara?*, Warszawa 2018, s. 440).

¹⁷ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski w latach 1944-1981*, Warszawa-Lublin 2020, s. 86.

¹⁸ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945-1990*, Kraków 2009, s. 12.

¹⁹ T. Dudziński, M. Małachwiej, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, Grajewo-Białystok, 2015, s. 37.

²⁰ R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007, s. 31.

²¹ W celu utworzenia tych grup 10 I 1945 r. Biuro Polityczne PPR zobowiązało MBP wydzielić 785 funkcjonariuszy, którzy mieli wyruszyć na tereny „wyzwalane”. Ponadto, aby wesprzeć aparat represji PPR przekazało mu stu swoich działaczy oraz nakazało wojsku przekazać bezpiecze stu oficerów (J. Tuliszka, *Służba Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego 1945-1975. Powstanie, organizacja, kadry, podstawowe kierunki działalności*, Toruń 2015, s. 28).

²² Tamże, s. 46-47; M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji... Aparat bezpieczeństwa w powiecie nowosądeckim w latach 1945-1975*, Kraków 2020, s. 105.

²³ Aparat represji w województwie rzeszowskim zaczęto organizować zgodnie z rozkazem personalnym nr 4 z dnia 16 VIII 1944 r. kierownika RBP. Z kolei na mocy rozkazu personalnego nr 1 z dnia 7 IX 1944 r. pełnomocnika kierownika RBP, mjr. Mieczysława Broniatowskiego, utworzono WUBP w Rzeszowie (R. Szczygieł, *Urząd Bezpieczeństwa w Dębicy w latach 1944-1956*, Rzeszów-Warszawa 2020, s. 23; P. Chmielowiec, *Urząd Bezpieczeństwa w Łańcucie 1944-1956*, Rzeszów 2006, s. 16).

jednostki aparatu represji, czyli Powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) i Miejskie Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego (MUBP)²⁴.

Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie powstał 21 I 1945 r.²⁵, a według niektórych źródeł 3 dni wcześniej²⁶. Jego istotnym zadaniem było organizowanie i koordynowanie pracy podległych mu powiatowych UBP. Te odzwierciedlały jego strukturę, zajmowały się takimi samymi i podobnymi zagadnieniami. Różnicę stanowiła zmniejszona obsada oraz teren oddziaływania²⁷. Powiatowe jednostki UB na obszarze województwa krakowskiego powstały na podstawie rozkazu ministra bezpieczeństwa publicznego z 13 I tr. Ich zakładaniem zajęli się wydelegowani funkcjonariusze rzeszowskiego WUBP²⁸.

Utworzony wówczas PUBP w Nowym Targu był jedną z dwustu sześćdziesięciu ośmiu tego rodzaju jednostek aparatu represji działających w Polsce²⁹. Formalnie powstał kilka tygodni później. W dniu jego formalnego powołania w mieście stacjonowało jeszcze wojsko niemieckie. Grupa Operacyjna z Rzeszowa przybyła tu dopiero po „wyzwoleniu” tych terenów przez wojska Armii Czerwonej³⁰. W tym czasie Nowy Targ nie był aż tak „dobrze przygotowany” na przyjęcie przedstawicieli władzy ludowej i władz bezpieczeństwa. Z tej przyczyny Stanisław Strzałka³¹ przyjechał do Zakopanego z zamiarem zorganizowania PUBP dla powiatu nowotarskiego, co nastąpiło w dniu 2 II 1945 r. Tak więc Zakopane zostało wybrane na pierwszą siedzibę dla nowotarskiego PUBP³². Jak zauważał wieloletni pracownik

²⁴ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 15-16.

²⁵ R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu...*, s. 47. Na początku lutego 1945 r. WUBP zorganizowano w Katowicach, Bydgoszczy i Poznaniu. Aparat represji na tzw. Ziemiach Odzyskanych zaczęto organizować dopiero w połowie tego roku. Przykładowo, WUBP w Olsztynie utworzyli w maju funkcjonariusze WUBP z Łodzi, którzy następnie w ciągu trzech miesięcy założyli jego struktury terenowe. Jedną z pierwszych jednostek UB powstałą w województwie olsztyńskim był PUBP w Łuczanych, czyli Giżycku (P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie...*, s. 55).

²⁶ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 16.

²⁷ Tamże, s. 15.

²⁸ Tamże, s. 15-16. J. Marecki podaje, że 12 I 1945 r. zostały powołane do istnienia PUBP w Miechowie i Olkuszu, a 13 I tr. w Białej Krakowskiej, Bochni, Brzesku, Chrzanowie, Dąbrowie Tarnawskiej, Krakowie, Limanowej, Myślenicach, Nowym Sączu, Nowym Targu, Tarnowie, Wadowicach i Żywcu. Co więcej data powstania terenowych jednostek UB jest względna, gdyż np. powiat żywiecki został zajęty przez Armię Czerwoną 5 IV tr. (J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki. Aparat Bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego 1944-1975*, Kraków 2009, s. 59)

²⁹ A. Zabłocki, *Urząd Bezpieczeństwa w Suwałkach*, Warszawa 2016, s. 247.

³⁰ J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki...*, s. 60.

³¹ Z akt personalnych Stanisława Strzałki wynika iż w 1945 r. pozostawał bez stopnia (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/113, k. 35, Przebieg służby). Pierwszy stopień, podporucznika, otrzymał 1 I 1946 r. (W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 488).

³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/3, t. 2, k. 26-27, Zarys kroniki pracy SB w Zakopanem opracowany przez kpt J. Roszkowicza, Zakopane, 11 IX 1964 r. W skali kraju nie była to sytuacja jednostkowa. Wrocławski WUBP zorganizowany został w Kątach Wrocławskich, następnie przeniesiono go do Legnicy, a dopiero na początku 1946 r. jego siedzibą stał się Wrocław. Grupa operacyjna oddelegowana do założenia WUBP w Szczecinie początkowo osiadła w Pile (10 IV 1945 r.), aby po kilkunastu dniach wyruszyć do Szczecina. Ze względu na sytuację narodową w mieście tym nie było możliwe założenie urzędu, dlatego też od 25 V tr. funkcjonariusze UB stacjonowali w Koszalinie. W Szczecinie oficjalnie zaczęli służbę od 18 II 1946 r.

zakopiańskiej bezpieki, Jan Roszkowicz³³, miasto to stało się siedzibą UB, bo posiadało warunki sprzyjające na zorganizowanie struktur bezpieki. Od 1938 r. w Zakopanem działała dobrze zorganizowana Komunistyczna Partia Polski (KPP), a w sierpniu 1944 r. utworzono tam konspiracyjną grupę sympatyków PPR³⁴. Po upadku powstania warszawskiego do miasta przybyło kilku komunistów, którzy zaangażowali się do pracy politycznej. Dodatkowo, żołnierze AK z grupy „Kurzawy” po „wyzwoleniu” pomagali w „umacnianiu władzy ludowej”³⁵. Od lutego 1945 r. zakładaniem PPR i organizacją administracji państwowej zajmowali się: w Zakopanem – Stanisław Machejek, a w Nowym Targu – Władysław Machejek³⁶.

Nie oznacza to, że w Nowym Targu nie było pracowników organów bezpieczeństwa. W świetle zachowanych akt przeprowadzonej w marcu 1945 r. przez Romana Paszkiewicza, funkcjonariusza WUBP w Krakowie, kontroli terenowych UB wiadomym jest, że działający w Zakopanem Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (MUBP) stanowił tymczasową siedzibę kierownika nowotarskiego aparatu represji, natomiast Nowy Targ posiadał własny urząd, w którym rezydował zastępca kierownika i ten urząd został nazwany PUBP³⁷. Od samego początku, tj. od pierwszych dni lutego 1945 r., w powiecie nowotarskim działały 2 urzędy – jednostka UB w Zakopanem i jednostka UB w Nowym Targu, które początkowo wykorzystywały tę samą kadrę³⁸. Rozkazy personalne szefów WUBP w Krakowie odnoszące się do PUBP w Nowym Targu do połowy maja 1945 r. nie precyzowały, gdzie będą zatrudnieni nowoprzyjęci pracownicy, w Nowym Targu czy w Zakopanem. Przykład tego mogą stanowić:

W niektórych podaje się, że przez pewien czas jednostka ta działała w Stargardzie Szczecińskim (R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu...*, s. 47; J. Tuliszka, *Służba Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego...*, s. 33-34).

³³ J. Roszkowicz pracował w MUBP w Zakopanem od 20 VIII 1951 r. do 1 IX 1955 r. (od 14 I 1955 r. był słuchaczem sześciomiesięcznego kursu rolnego przy Centralnej Szkole Partyjnej im. J. Marchlewskiego) jako starszy referent Referatu V. Od 1 I do 1 VIII 1957 r. i od 1 X 1960 r do 1 IX 1972 r. zajmował stanowisko zastępcy komendanta miejskiego KMMO ds. Bezpieczeństwa/SB zakopiańskiej bezpieki (AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/369, s. 120-121, Wniosek o nadanie stopnia MO, Kraków, 7 II 1979 r.).

³⁴ W skład konspiracyjnej grupy PPR weszli: Julian Chojnacki, Roman Giełda, Stanisław Gryziecki, Michał Kaczor, Józef Kononowicz, Franciszek Krupa, Franciszek Leśniak, Józef Mucha, Jan Reichel, Stanisław Ringer i Kazimierz Sękowski (H. Jost, *Zakopane czasu okupacji*, s. 131).

³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/3, t. 2, k. 26, Zarys kroniki pracy SB w Zakopanem opracowany przez kpt J. Roszkowicza, Zakopane, 11 IX 1964 r.

³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0125/230, t. 14, k. 33, Szkice z działalności PPR na terenie powiatu nowotarskiego w latach 1945-1949 r., Nowy Targ, 29 VII 1958 r.; K. Szymusiak-Nowakowski, *Zapomniane Podhale...*, s. 195.

³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 056/3, t. 1, s. 119, Raport z kontroli PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 25 III 1945 r.

³⁸ W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945-1956 w świetle aktów normatywnych* [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945-1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009, s. 48.

rozkaz nr 12 z dnia 25 III tr., rozkaz nr 13 z dnia 28 III tr., czy rozkaz nr 25 z dnia 9 V tr.³⁹. Do pracy w nowotarskiej jednostce UB przyjęto wówczas m.in. Stanisława Gryzieckiego, który w rzeczywistości pełnił służbę w MUBP w Zakopanem⁴⁰. Po raz pierwszy informację o przyjęciu pracownika do służby w Zakopanem wyszczególnił rozkaz nr 30 z 18 V 1945 r. Zatrudniono wtedy: Czesławę Chramcówną, jako sekretarkę (od 25 II tr.) i Władysława Węglarza, jako palacza (od 10 II tr.)⁴¹. Zakopiańską jednostkę UB jako niezależną wyodrębniono dopiero w rozkazie personalnym nr 55 z 8 VIII tr.⁴². W grudniu 1945 r. MUBP w Zakopanem zlikwidowano, a w jego miejsce powołano placówkę UB, którą kierował Józef Serwin⁴³. W maju 1946 r. rozkazem ministra bezpieczeństwa publicznego nr 42 zlikwidowaną jednostkę bezpieki przywrócono⁴⁴ i zaczęła działać na prawach PUBP⁴⁵.

W toku kwerendy udało się ustalić, że nowotarski PUBP w kwietniu 1945 r. mieścił się w willi przy ul. Kazimierza Wielkiego 3⁴⁶, a latem 1946 r. w trzypiętrowym budynku

³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/23, s. 20, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 12 z dnia 25 III 1945 r.; s. 22, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 13 z 28 III 1945 r.; s. 45-46, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 25 z dnia 9 V 1945 r.

⁴⁰ AIPN Kr sygn. IPN Kr 0154/183, k. 26, Pismo szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Zakopane, 13 X 1952 r.; Porucznik Ireneusz Wikeł pisał, że Gryziecki pracował w MUBP w Zakopanem, natomiast został zatwierdzony na stanowisko starszego referenta PUBP w Nowym Targu z dniem 1 III 1945 r. Do pracy został przyjęty prawdopodobnie 10 II 1945 r.

⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/23, s. 52, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 30 z dnia 18 V 1945 r. Na karcie dokumentu informacja ta została umieszczona po wyliczeniu osób przyjętych do pracy w nowotarskim PUBP. Zaznaczono wyraźnie, że to właśnie ci ludzie będą pracować w zakopiańskim UB. Wcześniej nie rozróżniano który funkcjonariusz będzie pracował w Zakopanem, a który w Nowym Targu.

⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/23, s. 112, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 55 z dnia 8 VIII 1945 r.

⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/3, t. 2, k. 26-27, Zarys kroniki pracy SB w Zakopanem opracowany przez kpt J. Roszkowicza, Zakopane, 11 IX 1964 r. Kpt J. Roszkowicz podkreślał, że Zakopane było pierwszą siedzibą dla PUBP w Nowym Targu. Wskazywał, że funkcjonariusze PUBP na 17 IV 1945 r. planowali przeniesienie się do Nowego Targu. Pisał błędnie, że we wrześniu 1946 r. MUBP w Zakopanem zostaje ponownie utworzony i będzie funkcjonował w niezmienionej formie do 1954 r. Józef Serwin (ur. w 1909 r. w Jadownikach w powiecie brzeskim) był z zawodu murarzem. W PUBP w Nowym Targu pracę rozpoczął formalnie 1 III 1945 r. na stanowisku funkcjonariusza ochrony. W rzeczywistości zatrudniony został już 9 II tr. W dniu 1 VIII tr. mianowano go kierownikiem Sekcji I, a w dniu 1 I 1946 r. objął stanowisko referenta. Od 15 VII tr. był referentem MUBP w Zakopanem. Został zabity przez „bandytów” podczas akcji na Gubałówce w dniu 4 VIII tr. W 1946 r. otrzymał stopień starszego sierżanta (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/585, k. 11-12, Ankieta specjalna z 12 III 1946 r.; k. 39, Charakterystyka służbowa, Zakopane, 30 XI 1945 r.; k. 33, Przebieg służby). W aktach personalnych J. Serwina nie ma żadnej wzmianki, aby zajmował kierownicze stanowisko w zakopiańskiej bezpiece. Pojawia się ona w dokumencie: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0125/230, t. 12, k. 5, Wykaz funkcjonariuszy MO, SB i ORMÓ poległych w walkach z bandami, b.d.

⁴⁴ W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim...*, s. 49. Likwidacja placówki przeciągała się najprawdopodobniej do końca stycznia 1946 r. Wtedy to kierownikiem urzędu pozostawał niezatwierdzony przez MBP, Stanisław Ringer. Funkcjonariusze przeszli na etaty w PUBP w Nowym Targu, ale faktycznie pozostali w pierwotnym miejscu pracy. Rozkazem ministra bezpieczeństwa publicznego z dnia 6 V 1946 r. MUBP w Zakopanem zostało dopisany odrębnie do wykazu jednostek UB w całej Polsce. Obowiązujący w nim etat zatwierdzono 4 dni wcześniej. J. Marecki pisał, że MUBP w Zakopanem utworzono 16 VI 1945 r. (J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki...*, s. 63).

⁴⁵ F. Musiał, *Szefowie zakopiańskiej bezpieki w latach 1957-1975* [w:] „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 1-2 (108-109), s. 68.

⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0125/230, t. 14, k. 28, Wykaz poległych funkcjonariuszy w walce o utrwalanie władzy ludowej, Nowy Targ, 9 II 1959 r. Kwerenda nie wykazała w jakim okresie budynek przy ul. Kazimierza Wielkiego 3 był siedzibą PUBP w Nowym Targu.

ogrodzonym przed wejściem zlokalizowanym obok Rynku⁴⁷, a dokładniej to przy ul. [św.-KJ] Katarzyny 1⁴⁸. Pod tym adresem swoją siedzibę mieli też funkcjonariusze SB. Ubowcy zanim osiedli w tym miejscu, przez pewien czas zajmowali obiekty przy ul. Kościelnej, następnie przy ul. Harcerskiej (dawniej Szeroka) przy Powiatowym Domu Kultury, na Rynku, przy ul. Kościelnej w budynku będącym na rogu skrzyżowania z ul. Kościuszki, na ul. Szaflarskiej w tzw. „Belwederze” i przy ul. Sobieskiego⁴⁹. W ocenie Marii Głębińskiej funkcjonariusze UB starali się wybierać budynki znajdujące się w pobliżu poczty⁵⁰. Zakopiańska bezpieka także często zmieniała swoją siedzibę. Przez pewien czas jej gmach mieścił się przy ul. Grunwaldzkiej Bocznej⁵¹. Niestety, autorowi nie udało się dotrzeć do dokumentów ani do osób, które precyzowałyby kolejne jej adresy⁵².

Oprócz PUBP i MUBP na terenie powiatu nowotarskiego w 1945 r. istniały gminne placówki UB podlegające kierownictwu z Nowego Targu. Tworzenie trzyosobowych tego rodzaju struktur przy posterunkach MO zakładał rozkaz kierownika RBP PKWN z 11 XI 1944 r. W praktyce rychło się z tego pomysłu wycofano. W województwie krakowskim tylko w kilku przypadkach je zorganizowano⁵³. W marcu 1945 r. działały one w Czarnym Dunajcu i w Rabce. Pierwszą z nich zarządzał [N] Frankiewicz, a drugą Marian Kawa⁵⁴. W sierpniu tego roku placówkę UB założono w Szczawnicy. Od 6 VIII zarządzał nią Józef Papuga⁵⁵. Nazywano ją

⁴⁷ AIPN BU, sygn. IPN BU 2241/326, s. 2, Wspomnienia z pracy w PUBP w Nowym Targu, b.d.

⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 5, s. 65, Wezwanie świadka. Kwerenda nie wykazała od kiedy do kiedy budynek przy ul. [św.] Katarzyny był siedzibą nowotarskiego UB.

⁴⁹ Rozmowa przeprowadzona z Michałem Borzęckim w dniu 13 VIII 2022 r. M. Borzęcki (ur. 1942 r. w Nowym Targu) – właściciel firmy „Włókno” w Nowym Targu działającej od 1908 r., były radny miejski i powiatowy, były członek rady parafialnej przy nowotarskim kościele św. Katarzyny.

⁵⁰ Rozmowa z Marią Głębińską przeprowadzona w dniu 25 VIII 2023 r. M. Głębińska (ur. 1943 r. w Nowym Targu) – krawcowa, wnikliwy obserwator życia społecznego.

⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/11, k. 79, Historia powstania władzy ludowej w Zakopanem, b.d. Tekst opracowali: Stanisław Ringer, Józef Kononowicz, Stanisław Gryziecki, Franciszek Leśniak, Franciszek Krupa.

⁵² Brak stałej siedziby nowotarskiej i zakopiańskiej bezpieki sprawił, że nie ujęto to jednostek w projekcie badawczym IPN „Śladami zbrodni” ([WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE Śladami zbrodni](#), dostęp 26 III 2022 r.).

⁵³ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 16.

⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 056/3, t. 1, s. 121, Raport z kontroli placówki UBP w Rabce w dniu 25 III 1945 r.; s. 124, Kontrola UB w Zakopanem w dniu 25 III 1945 r. W przypadku kierownika gminnej placówki UB w Czarnym Dunajcu kwerenda nie pozwoliła na ustalenie bliższych danych dotyczących jego osoby. Z kolei Marian Kawa (ur. w 1914 r. w Nieczajnej w powiecie Dąbrowa Tarnowska) był malarzem pokojowym. W latach 1937-1944 prowadził w Rabce samodzielnie przedsiębiorstwo malarskie. W latach 1935-1937 był działaczem związków zawodowych PPS. Od 20 III 1945 r. pełnił funkcję kierownika Sekcji V w Rabce w PUBP w Nowym Targu. Prawdopodobnie skarga sekretarza KP PPR wpłynęła na jego zatrzymanie przez władze bezpieczeństwa w dniu 15 IX tr. Ubowiec być może podejrzewając, co go czeka prosił w lipcu tego roku kierownika WUBP w Krakowie o zezwolenie mu na wyjazd na Ziemię Zachodnie wraz z rodziną (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/266, k. 3, Przebieg służby; k. 10, Podanie M. Kawy do kierownika [W]UBP w Krakowie, Rabka, 14 VII 1945 r.; k. 12-14, Kwestionariusz z 20 II 1945 r.).

⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/23, s. 119, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 58 z dnia 14 VIII 1945 r. Józef Papuga (ur. w 1919 r. w Libiążu Małym) w latach 1937-1945 pracował w kopalni. Od 1943 r. był członkiem PPR. Służył w AL. Z dniem 24 III 1945 r. został przyjęty na stanowisko referenta Sekcji VII PUBP w Chrzanowie. 6 VIII tego roku został kierownikiem placówki UB w Szczawnicy. Z pracy w organach bezpieczeństwa został zwolniony 15 I 1946 r. z powodu

niekiedy MUBP⁵⁶. Urząd ten mieścił się w tzw. „żydowskim domu” przy posterunku MO w pobliżu szkoły podstawowej nr 1. Obecnie w budynku mieści się apteka⁵⁷.

W 1947 r. utworzono placówkę kolejową UB w Chabówce, gdzie służbę pełnili funkcjonariusze z Nowego Targu (w tym czasie byli to: starszy referent Henryk Kaczmarski oraz młodszy referent: st. sierż. Stanisław Bartosik i Marian Ożóg⁵⁸. Z dniem 15 IV 1948 r. placówka ta została przeniesiona do Suchej⁵⁹.

Nowotarskie władze bezpieczeństwa posiadały areszt, który wykorzystywały wspólnie z funkcjonariuszami MO⁶⁰. W latach 1945-1946 naczelnikiem więzienia mieszczącego się przy ul. Szerokiej (obecnie ul. Harcerska)⁶¹ był Jan Raclawski⁶². Przeprowadzona w dniu 1 X 1954 r. kontrola obiektu wykazała, iż posiadało on niskie i słabo oświetlone pomieszczenia, że był wilgotny i, że ze względu na fakt, iż poziom kanalizacji był powyżej podłogi, nie możliwe było zainstalowanie w nim ubikacji, umywalek czy natrysków⁶³. Z tych powodów pilnujący więzienia strażnicy musieli często przeprowadzać „kibłówkę”, która polegała na wyprowadzeniu za zewnątrz osadzonych po to, aby wynieśli oni z celi swoje nieczystości⁶⁴.

pijaństwa i zaniedbywania obowiązków służbowych (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/497, k. 10-12, Kwestionariusz z 29 III 1944 r. [sic!]; k. 16, Podanie do PUBP w Chrzanowie z dnia 4 V 1945 r.; k. 23, Przebieg służby).

⁵⁶ St. Strzałka przedstawiał J. Papugę jako kierownika MUBP w Szczawnicy (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/497, k. 21, Charakterystyka służbowa, Nowy Targ, 16 VIII 1945 r.). Również Jan Gancarczyk i Jan Bielecki, funkcjonariusze WUBP w Krakowie, w październiku 1945 r. zatwierdzali Marię Pachlowską na stanowisku kucharki w MUBP w Szczawnicy (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/481, k. 8, Wniosek J. Gancarczyka, b.d.).

⁵⁷ Rozmowa z Janem Gabrysiem „Siuda” przeprowadzona w dniu 17 VI 2023 r. J. G. „Siuda” (ur. 1937 r. w Szczawnicy) – były pracownik tartaku w Szlachtowej (1956-1957). W latach 1957-1958 służył w KBW, a po rocznej rekonwalescencji pracował w zakładach budowlanych na terenie Śląska (1959-1962). Po powrocie w rodzinne strony został zatrudniony jako kierownik PKS dla placówki w Szczawnicy. Aby ochronić ulubionego szefa przed wyrzuceniem go z pracy wraz z kilkoma kolegami zapisał się do PZPR. Za czasów ks. Wacha był członkiem rady parafialnej.

⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/25, k. 307, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 111 z dnia 10 X 1947 r.

⁵⁹ W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim...*, s. 54.

⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/125, k. 202, Sprawozdanie z kontroli aresztów, Kraków, 1 X 1954 r.

⁶¹ Rozmowa z M. Borzęckim przeprowadzona w dniu 13 VIII 2022 r.

⁶² Pochodzący ze Sławęcina w powiecie jasielskim Jan Raclawski (1898-1946) od 1916 r. był pracownikiem kolei. Podczas I wojny światowej w latach 1917-1918 walczył po stronie Austro-Węgier na froncie włoskim, brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej i polsko-rosyjskiej. Jako strażnik więzienny od 1924 r. pracował w Jaśle, a od 1937 r. w Nowym Targu. W okresie okupacji był zatrudniony w Sądzie Grodzkim w Nowym Targu. Z dniem 10 VII 1945 r. został przekazany przez prezesa Sądu apelacyjnego w Krakowie do dyspozycji WUBP w Krakowie. Mianowano go naczelnikiem miejscowego więzienia PUBP. Dnia 12 VII 1946 r. po godzinie 22.00 wracając z UB do domu został napadnięty przez partyzantów i zamordowany. Znalaziono przy nim wyrok śmierci podpisany przez por. „Ognia” podbity pieczętą z orzełkiem pośrodku i napisem „Oddział Partyzancki Błyskawica” (AIPN Kr sygn. IPN Kr 0154/548, k. 2, Przebieg służby J. Raclawskiego; k. 17, Charakterystyka, Nowy Targ, 15 VIII 1945 r.; k. 14, Raport kierownika PUBP w Nowym Targu do Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 20 VII 1946 r.; k. 21-23, 25, Ankieta specjalna z 26 III 1946 r.; k. 34, Życiorys, b.d.).

⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/125, k. 205, Sprawozdanie z kontroli aresztów, Kraków, 1 X 1954 r.

⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/213, k. 81, Pismo naczelnika Wydziału dla spraw funkcjonariuszy WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 5 II 1949 r.

Śmierć Stalina w dniu 5 III 1953 r., ucieczka na Zachód Józefa Światły, wicedyrektora Departamentu X MBP, a przed wszystkim jego audycje w Radio Wolna Europa sprawiły, że komunistyczne władze 9 XII 1954 r. rozwiązały MBP, a w jego miejsce powołały Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego (KdsBP) i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW). Jednostki terenowe (PUBP) z dniem 1 I 1955 r. przekształcono w Powiatowe Urzędy do spraw Bezpieczeństwa Publicznego (PUdsBP). W listopadzie 1956 r. KdsBP zlikwidowano, a jego zadania przejęło odpowiedzialne za Milicję Obywatelską (MO) MSW⁶⁵. Była to jedynie zmiana formalna, ponieważ bezpieka, którą nazwano Służbą Bezpieczeństwa (SB) była tak naprawdę niezależna od milicji. Jej przełożeni nie podlegali komendantowi głównemu MO tylko bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych⁶⁶. W związku z tą zmianą w latach 1957-1975 na obszarze województwa krakowskiego działały Referaty ds. Bezpieczeństwa (a od czerwca 1967 r. Referaty ds. SB) przy odpowiednich komendach powiatowych MO⁶⁷. Kolejną zmianę w funkcjonowaniu aparatu represji przyniosła reforma administracyjna z 1 VI 1975 r.⁶⁸.

Odnosząc powyższą reorganizację do nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa należy zaznaczyć, że w dniu 1 I 1955 r. PUBP w Nowym Targu przemianowano na PUdsBP. Po jego likwidacji jego kompetencje 1 I 1957 r. przejął Referat ds. Bezpieczeństwa (RdsB) przy Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej (KPMO) w Nowym Targu, który od czerwca 1967 r. działał jako Referat ds. SB (RSB)⁶⁹.

Najistotniejszy w rozwoju bezpieki był jej okres początkowy przypadający na lata 1944-1956. Wtedy to uformowano i „zahartowano” jej kadry, które w przyszłości młodemu pokoleniu pracowników operacyjnych stawiano za wzór funkcjonariusza, oraz wypracowano podstawy, które w przyszłości reorganizowano celem rozbudowy struktur UB/SB⁷⁰.

Przez cały okres funkcjonowania bezpieki na poziomie ministerstwa poszczególne pioniry bezpieki zorganizowane były w departamenty (albo biura), które dzieliły się na wydziały,

⁶⁵ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 13-14; M. Kasprzycki, *Ludzie bezpieki w powiecie Nowy Sącz. Obsada Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego/Powiatowego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Sączu w latach 1945-1956*, Kraków 2009, s. 6-7; P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie...*, s. 43; P. Słowiński, *Wielkie afery*, Warszawa 2017, s. 27.

⁶⁶ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 14.

⁶⁷ Tamże, s. 52. W przypadku struktur wojewódzkich WUBP przekształcono w WUdsBP. Następnie SB przyporządkowano do KWMO.

⁶⁸ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 14. Reforma ta trójstopniowy podział administracyjny (województwo, powiat, gmina) zastąpiła dwustopniowym (zniesiono powiaty) zwiększając do czterdziestu dziewięciu liczbę województw (J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki...*, s. 66; W. Bonusiak, *Historia Polski (1944-1989)*, Rzeszów 2007, s. 226).

⁶⁹ Od czerwca 1975 r. byłym już powiatem nowotarskim zajmowali się funkcjonariusze SB z Nowego Sącza.

⁷⁰ T. Dudziński, M. Małachwiej, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, s. 36.

a te z kolei na sekcje. Za pracę departamentu odpowiadał dyrektor, za pracę wydziału – naczelnik, a za pracę sekcji – kierownik. W skali województwa odpowiednikami departamentów były wydziały, które składały się z sekcji lub grup. Na czele PUBP stał funkcjonariusz, którego początkowo nazywano kierownikiem, od marca 1946 r. szefem, a po likwidacji MBP ponownie kierownikiem. Struktura jednostek terenowych bezpieki stanowiła odbicie jej struktur centralnych⁷¹. Po reorganizacji struktur organów bezpieczeństwa w 1956 r. na poziomie województwa odpowiadał za nią I zastępca komendanta wojewódzkiego KWMO ds. Bezpieczeństwa⁷². Na szczeblu powiatu odpowiedzialnym był zastępca komendanta powiatowego KPMO ds. Bezpieczeństwa, a od 1967 r. I zastępca komendanta powiatowego KPMO ds. SB⁷³.

W 1945 r. PUBP i MUBP pracę organizowały w ramach sekcji, a w latach 1946-1956 w ramach referatu, który był odpowiednikiem wojewódzkiego wydziału. W dokumentacji wytworzonej na początku 1946 r. funkcjonariusze UB używali określenia „wydział” pisząc o referacie. Początkowo bezpieka zatrudniała pracowników na stanowisku wywiadowcy, a od wiosny 1945 r. pojawił się etat referenta. Z dniem 1 IV 1956 r. etat referenta został zastąpiony etatem oficera operacyjnego, a od 1 IV 1967 r. wprowadzono etat inspektora operacyjnego⁷⁴.

Nie wiadomo, jak liczna była kadra zatrudniona w pierwszych dwu latach działalności PUBP w Nowym Targu i MUBP w Zakopanem, ponieważ nie udało się odnaleźć księgi etatowej dla województwa krakowskiego z lat 1945-1946⁷⁵. Należy jednak w tym miejscu wspomnieć, że rozkaz kierownika RBP PKWN z dnia 14 XI 1944 r. określający liczbę etatów w aparacie represji zakładał, że WUBP będzie zatrudniał trzystu ośmiu funkcjonariuszy, PUBP – pięćdziesięciu jeden, MUBP w mieście wojewódzkim – stu czterdziestu ośmiu⁷⁶. Od 1 X 1947 r. dla nowotarskiej jednostki UB przewidziano 60 etatów, a dla zakopiańskiej – 50⁷⁷. Do tego czasu bezpieka przyjmowała pracowników nie określając, w którym referacie dany człowiek będzie pracował. Było to, jak się wydaje, sprawą wewnętrzną każdego urzędu. Szef WUBP w Krakowie, mjr Jan Olkowski, rozkazami personalnymi nr 111 (dla Nowego Targu) i nr 117 (dla Zakopanego) z 15 X 1947 r. przydzielił funkcjonariuszy do pracy w konkretnych referatach oraz zatwierdził już zatrudnionych na zajmowanych przez nich stanowiskach.

⁷¹ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 14-15.

⁷² Tamże, s. 48.

⁷³ Tamże, s. 52.

⁷⁴ Tamże, s. 15.

⁷⁵ Tamże, s. 50. Wyjątek stanowi tu etat MUBP w Zakopanem z maja 1946 r.

⁷⁶ Tamże, s. 16; Por. M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 113.

⁷⁷ W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie...*, s. 51.

Dokonał tego na podstawie rozkazu organizacyjno-etatowego ministra MBP nr 52 z dnia 22 VIII 1947 r. Wówczas, oprócz szefa i jego zastępcy w PUBP w Nowym Targu pracowało czterdziestu jeden pracowników⁷⁸, a w MUBP w Zakopanem dwudziestu trzech⁷⁹. Pracę funkcjonariuszy UB wspierali rekrutujący się spośród oficerów NKWD – sowietnicy⁸⁰ albo inaczej instruktorzy⁸¹, czyli doradcy sowieccy, którzy tak naprawdę decydowali o formach i kierunkach działania jednostek UB⁸². W przypadku nowotarskiego PUBP był nim A. Botian, który pełnił tę funkcję w latach 1945-1947⁸³. W toku kwerendy nie udało się ustalić, kto „doradzał” w MUBP w Zakopanem.

W wyniku kolejnych zmian, jakie weszły w życie od 1 V 1952 r., dla Nowego Targu przewidziano czterdziestu trzech funkcjonariuszy, a dla Zakopanego – trzydziestu dwóch⁸⁴. Od

⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/25, k. 306-309, Rozkaz personalny nr 111 szefa WUBP w Krakowie z dnia 15 X 1947 r.

⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/25, k. 329-330, Rozkaz personalny nr 117 szefa WUBP w Krakowie z 15 X 1947 r.

Antoni Krzyżak (ur. 24 VII 1908 r. w Zakopanem) po uzyskaniu tytułu lekarza na UJ w 1933 r. pracował na oddziale chirurgicznym, ginekologicznym oraz chorób nowotworowych w szpitalu św. Jakuba w Wilnie. Równocześnie do momentu uzyskania tytułu doktora w 1936 r. pełnił funkcję asystenta na uniwersytecie wileńskim. Do października 1939 r. był zatrudniony w Krakowie w klinice ginekologiczno-położniczej jako starszy I asystent. Miesiąc po wybuchu wojny wrócił do Zakopanego, gdzie prowadził wolną praktykę lekarską. W latach 1945-1947 pracował w TOPR, a następnie pozostawał jego członkiem. Od 1 VI 1948 r. pracował na stanowisku lekarza Domu Wypoczynkowego MBP w Zakopanem. Po rezygnacji z pracy w PUBP w Nowym Targu od 8 XII 1953 r. leczył funkcjonariuszy zakopiańskiego MUBP. Zgodnie z dekretem Prezydenta RP z dnia 7 XII 1954 r. przekazano go do dyspozycji MSW. Od 1 IX 1955 r. został lekarzem Ambulatorium powiatowego MSW w Zakopanem. W związku z wyjazdem do USA w 1960 r. poprosił o zwolnienie go zajmowanego stanowiska w ambulatorium z dniem 1 VIII tr. Za pracę społeczną uhonorowano go Odznaką Grunwaldzką i Medalem za wolność i niepodległość (AIPN Kr sygn. IPN Kr 058/353, k. 13, Życiorys, Zakopane, 29 X 1945 r.; k. 14, 19, Ankieta specjalna z 1947 r.; k. 43, Karta statystyczna funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa z 31 I 1951 r.; k. 47, Przebieg służby; k. 90, Pismo A. Krzyżaka do dyrektora Zarządu MSW Służby Zdrowia w Krakowie, Zakopane, 30 IV 1960 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/31, s. 11, Rozkaz personalny nr 3 szefa WUBP w Krakowie z dnia 11 I 1954 r.).

⁸⁰ T. Dudziński, M. Małachwiej, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, s. 37.

⁸¹ Ludzie ci chociaż nie byli oficjalnymi pracownikami bezpieki to jednak odcisnęli na niej swoje piętno. Na mocy uchwały Państwowego Komitetu Obrony ZSRS z 20 II 1945 r. pomagali funkcjonariuszom UB w organizowaniu pracy operacyjnej i szkoleniu kadr. Wprowadzono ich także do MAP. Informacje dotyczące ich personaliów i działalności w aktach aparatu represji pojawiają się bardzo rzadko (w przypadku Pomorza Zachodniego są znani ze wspomnień ubowców, którzy z nimi współpracowali). Ich rolę w kształtowaniu struktur organów bezpieczeństwa pomijają także opracowania resortowe. Być może więcej danych na ich temat zachowało się w archiwach Federacji Rosyjskiej, które, jak na razie, są dla Polaków niedostępne (M. Dźwigał, *Początki Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego na Pomorzu Zachodnim – 1945 [w:] Aparat bezpieczeństwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956: organizacja – ludzie – działalność*, red. M. Semczyszyn i Z. Stanuch, Szczecin 2021, s. 74).

⁸² W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego*, s.... 12.

⁸³ Biuletyn Informacji Publicznej IPN www.katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/640213, dostęp 29 IX 2023 r. Informację tę umieszczono przy funkcjonariuszu PUBP w Nowym Targu, Ignacym Borowiczu. Zaznaczono, że wspomniany „sowiec” doradzał też w PUBP w Myślenicach. Zasadniczo do urzędu przydzielony był jeden doradca, ale mogło się zdarzyć, że gdzieś było ich więcej, np. w Płocku nad tamtejszą jednostką UB nadzór sprawowało dwóch enkawudzistów. Trzech sowietników współpracowało z PUBP w Augustowie, a czterech z WUBP w Szczecinie. Taką samą liczbę instruktorów odnotowano dla PUBP w Suwałkach i Bielsku Podlaskim. „Doradcy” pozostawali w bezpiecze aż do 1956 r. (J. Pawłowicz, *Ludzie płockiej bezpieki*, „Studia i materiały”, t. 10, Warszawa 2007, s. 21-22; D. Thiriet, *Marks czy Maryja? Komuniści i Jasna Góra w apogeum stalinizmu (1950-1956)*, Warszawa 2002, s. 95; M. Dźwigał, *Początki Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego na Pomorzu Zachodnim...*, s. 75; K. Jodczyk, *Funkcjonariusze i pracownicy cywilni Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Augustowie 1944-1956 – informator personalny*, Białystok-Warszawa 2023, s. 25-26).

⁸⁴ W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim...*, s. 53.

dnia 1 IV 1955 r. w nowotarskim PUdsBP zatrudniano dwudziestu trzech pracowników, a w zakopiańskim MUdsBP – trzynastu⁸⁵. W latach 1956-1962 liczba etatów dla RdsB w Nowym Targu wynosiła – 7⁸⁶. Pod koniec listopada 1962 r. jednostka zatrudniała ośmiu funkcjonariuszy⁸⁷. Tytuł oficerów służyło w niej w 1964, 1965 i 1969 r.⁸⁸. W styczniu 1973 r. na etacie zatrudniała siedmiu oficerów operacyjnych⁸⁹ i, podobnie jak w 1969 r., pięciu pracowników w Biurze Paszportów i Dowodów Osobistych⁹⁰. Niespełna piętnastoletni Jerzy Stankowski był najmłodszym funkcjonariuszem nowotarskiego UB. Służbę pełnił w dniach: 10 III-25 X 1945 r.⁹¹.

Wśród pracowników nowotarskich i zakopiańskich organów bezpieczeństwa obok referentów znaleźli się m.in. wartownicy, sekretarki, palacze, kucharki, szoferzy i strażnicy więzienia⁹². O zdrowie ubowców dbał lekarz. Dnia 29 X 1945 r. do pracy w PUBP w Nowym Targu przyjęto dra Antoniego Krzyżaka⁹³. Medyk ten już w lutym tego roku zaproponował swoją bezpłatną i bezinteresowną pomoc funkcjonariuszom UB z Zakopanego⁹⁴. 8 XII 1953 r. zastąpił go na stanowisku Augustyn Dziubek⁹⁵.

⁸⁵ Tamże, s. 55. W skali ogólnopolskiej w maju 1945 r. w UB zatrudnionych było 11 000 funkcjonariuszy, a po utworzeniu aparatu represji na tzw. Ziemiach Odzyskanych ich liczba wzrosła do 23 230 w grudniu tego roku. W 1949 r. MBP zatrudniało około 28 000 pracowników i wciąż przyjmowało kolejnych tak, że w roku 1953 ich ilość wyniosła 33 200 osób. Następnie ich liczba zaczęła się zmniejszać, co było spowodowane zmianą sytuacji politycznej na świecie i przebudową systemu represji (P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie...*, s. 40-41).

⁸⁶ W. Frazik, *Struktury organizacyjne Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1956-1990* [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945-1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009, s. 76.

⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/6, k. 203, Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do inspektora Samodzielnej Sekcji kadr i szkolenia KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 19 XI 1962 r.;

⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/6, k. 172, Wykaz aktualnych adresów funkcjonariuszy, Nowy Targ 24 II 1964 r.; k. 159, Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do kierownika Samodzielnej Sekcji kadr i szkolenia KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 12 X 1965 r.; k. 94-95, Rozkaz personalny 223/69 z dnia 27 XII 1969 r.

⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/6, k. 40-41, Rozkaz personalny 30/73 z dnia 20 I 1973 r.

⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/6, k. 95, Rozkaz personalny 223/69 z dnia 27 XII 1969 r.; k. 41, Rozkaz personalny 30/73 z dnia 20 I 1973 r.

⁹¹ Jerzy Stankowski urodził się 3 X 1930 r. w Równie na terenie ZSRR. Fakt służby w Nowym Targu ustalono dopiero w 1979 r., po tym, jak mężczyzna w otrzymanym zaświadczeniu potwierdzającym jego współpracę z organami bezpieczeństwa, odkrył, że wskazano krótszy czas pracy w PUBP w Nowym Targu. Należy odnotować, że w lipcu 1945 r. podczas akcji przeciw „bandzie Ognia” został ranny w prawą nogę. Kilka dni później za odwagę kierownik nowotarskiej jednostki UB, St. Strzałka, odznaczył go przed kompanią Krzyżem Walecznych, którego nigdy nie otrzymał, bo odznaczenie w czasie jego służby do urzędu nie dotarło (AIPN Wr, sygn. IPN Wr 063/1955, s. 2-3, Pismo naczelnika Wydziału „C” KWMO w Wałbrzychu do naczelnika Wydziału „C” KWMO w Krakowie, Wałbrzych, 30 V 1979 r.; s. 11, Zaświadczenie, Wałbrzych, 8 XI 1979 r.). W aparacie represji zatrudniano przede wszystkim ludzi młodych. Na przykład w PUBP w Płocku najwięcej ubowców było w wieku 20-25 lat (J. Pawłowicz, *Ludzie płockiej bezpieki...*, s. 155-156).

⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/23, Rozkazy personalne szefa WUBP w Krakowie z 1945 r.

⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/24, k. 31, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 11 z dnia 6 II 1945 r.

⁹⁴ AIPN Kr sygn. IPN Kr 058/353, k. 53, Opinia kierownika MUBP w Zakopanem [St. Ringera] o dr. Krzyżaku, Zakopane, 29 X 1945 r.

⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/136, k. 44, Przebieg służby Augustyna Dziubka. We wniosku personalnym z 24 X 1953 r. zapisano, że ze względu, że „na podebranie lepszego lekarza” zaproponowano jego osobę. Pochodził on z Jabłonki. Do wybuchu II wojny światowej uczęszczał do gimnazjum w Nowym Targu i pozostawał na wychowaniu wujka księdza.

2. Kadra kierownicza nowotarskiej bezpieki (1945-1975)

2.1. Szefowie i kierownicy PUBP/PUdsBP w Nowym Targu

Aparat bezpieczeństwa starał się zatrudniać ludzi „ideologicznie pewnych”. Pracę w nim mogła otrzymać osoba posiadająca rekomendację PPR lub skierowanie z wojska. Za całokształt pracy PUBP/PUdsBP odpowiedzialna była kadra kierownicza, czyli kierownik lub szef i jego zastępca. Kandydatów na te stanowiska zatwierdzał kierownik lub szef WUBP⁹⁶.

Nowotarska jednostka UB podlegała WUBP/WUdsBP w Krakowie, a urząd ten z kolei MBP/KdsBP w Warszawie. W okresie stalinowskim w województwie krakowskim aparatem represji kierowali następujący funkcjonariusze: Stanisław Imiołek [Władysław Śliwa] (p.o. 13 I-4 IV 1945 r.), Jan Frey [Bielecki] (4 IV 1945 r.-10 X 1946 r.), Jan Olkowski [Hrycaniuk] (p.o. 25 VIII-10 X 1946 r. i 10 X 1946 r.-16 X 1948 r.), Teodor Duda (16 X 1948 r.-23 II 1950 r.), Grzegorz Łanin (23 II 1950 r.-1 XII 1953 r.), Lutosław Stypczyński (1 XII 1953 r.-1 I 1956 r.), Stanisław Filipiak (1 I-28 XI 1956 r.) i Józef Koperek [Marecki] (p.o. 28 XI-31 XII 1956 r.). Ich zastępcami byli: Jan Gorliński [Cezary Monderer] (15 V 1945 r.-5 I 1946 r.), Jan Łachut (21 VI-9 VIII 1945 r.), Mieczysław Suchecki (p.o. 15 I-27 V 1946 r.), Władysław Franaś (p.o. 27 V 1946 r.-1 VI 1947 r.), Jan Olkowski (27 V-25 VIII 1946 r.), Eliasz Koton (1 X 1946 r.), Józef Światło⁹⁷ (25 X 1946 r.-1 X 1948 r.), Ludwik Schonborn (15 III 1949 r.-1 III 1950 r.), Franciszek Szlachcic (p.o. 1 X 1948 r.-1 V 1949 r. i 1 V 1949 r.-1 VI 1950 r.), Witold Kaszkur (4 XII 1950 r.-31 VII 1955 r.), Lutosław Stypczyński (12 XI 1952 r.-1 XII 1953 r.), Jan Łobaszewski (1 VII 1954 r.-30 VI 1956 r.), Zygmunt Gliński (1 IX 1955 r.-28 XI/31 XII 1956 r.), Józef Koperek [Marecki] (1 X-31 XII 1956 r.)⁹⁸. Na czele MBP stał St. Radkiewicz, a po jego likwidacji 7 XII 1954 r. stanowisko kierownicze w utworzonym wtedy KdsBP powierzono Władysławowi Dworakowskiemu⁹⁹, którego na wiosnę 1956 r. zastąpił Edmund Pszczółkowski¹⁰⁰.

Następnie kształcił się w Bratysławie. Po „wyzwoleniu” rozpoczął studia medyczne na UJ, które ukończył w 1950 r. Przez rok pracował w szpitalu w Cieplicach Śląskich, a od 1951 r. w Nowym Targu. Z pracy w ambulatorium MSW w Nowym Targu zwolniono go na własną prośbę 31 III 1957 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/136, k. 44, Przebieg służby; k. 46-47, Wniosek personalny z 24 X 1953 r.; [Z dziejów Apteki pod Zbawicielem w Jablonce na Orawie – Orawska droga do niepodległej Polski \(orawa2024.pl\)](https://www.orawa2024.pl), dostęp 29 IX 2023 r.).

⁹⁶ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 34-35.

⁹⁷ Właściwie: Izaak Fleischfarb.

⁹⁸ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 69-70.

⁹⁹ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-2015*, Warszawa 2017, s. 254.

¹⁰⁰ Tamże, s. 260.

Funkcjonariusz, któremu planowano powierzyć stanowisko kierownicze, musiał wykazać się całkowitym posłuszeństwem wobec swoich przełożonych. Tej rangi pracownik UB nie podlegał żadnym władzom (państwowym, administracyjnym czy partyjnym). Jego uprawnienia na wyznaczonym mu terenie były praktycznie niczym nie ograniczona. To właśnie jego rozliczano za realizację poleceń MBP i WUBP¹⁰¹.

Kierowników i szefów nowotarskiego aparatu represji udało się ustalić na podstawie tworzonych przez nich sprawozdań, informacji zawartych w ich aktach personalnych oraz dzięki wykazom funkcjonariuszy sporządzonym przez autorów publikacji poświęconych sprawom bezpieczeństwa. Problemem jest zweryfikowanie rzeczywistego czasu sprawowania funkcji kierowniczej, gdyż data rozkazu personalnego nie pokrywa się z datą objęcia stanowiska. Częste reorganizacje urzędu wymuszały też zmiany kadrowe. Świadczy to również o tym, że wiele osób zatrudniano pośpiesznie nie uwzględniając ich predyspozycji¹⁰².

W tabeli nr 1 zestawiono wykaz funkcjonariuszy nowotarskiej bezpieki zajmujących stanowiska kierownicze w latach 1945-1956 oraz najważniejsze dane na ich temat.

Tabela nr 1, Imienny wykaz szefów PUBP/PUDsBP w Nowym Targu i ich zastępców w latach 1945-1956

Imię i nazwisko, imię ojca	Stopień	Wiek (w chwili objęcia stanowiska kierowniczego)	Rok i miejsce urodzenia	Czas sprawowania funkcji
<i>Kierownicy/szefowie</i>				
Stanisław Strzałka, s. Mateusza	ppor.	34	1911, Włocławek	13 I-1 X 1945 – kierownik Grupy Operacyjnej
Józef Kloś, s. Józefa	bs	34	1911, Tarnów	15 X 1945-1 II 1946/p.o.
Stanisław Ringer, s. Juliana	ppor.	34	1912, Wadowice	I-II 1946/p.o.
Stanisław Trokało, s. Grzegorza	ppor.	39	1907, Włodzimierz [Wołyński]	1 II-15 V 1946 /p.o.
Sergiusz Mańkowski, s. Karola	st. sierż./ppor.	42	1904, ZSRR	16 V-22 VII 1946/p.o.
Adam Podstawski, s. N.N.	st. sierż./ppor./por.	35	1911, Lwów	27 VIII 1946-11 XI 1947/p.o.
Stefan Śmiechowski, s. Wincentego	ppor./por.	34	1913, Włocławek	11 XI 1947-19 II 1949
Franciszek Skotniczy, s. Stanisława	ppor.	24	1925, Grodzice, k. Będzina	1 III 1949-18 IV 1950/p.o.
Jan Skubij, s. Józefa	ppor.	25	1925, Wólka Tarnowska	8 VIII-12 XII 1950/p.o.

¹⁰¹ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990...*, s. 34-35; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 16; K. Fedorowski, *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1944-1956 – problematyka personalno-organizacyjna*, „Studia Sandomierskie” 19 (2012), nr 1, s. 31-32.

¹⁰² K. Fedorowski, *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła...*, s. 34.

Mikołaj Bartoszewski, s. Aleksandra	ppor.	34	1917, ZSRR	1 VI 1951-31 III 1952
Marian Kowal, s. Franciszka	ppor./por./kpt.	29	1923, Drohobycz	31 III 1952-1 IX 1956
Stanisław Kulig, s. Ludwika	por.	31	1925, Kamesznica	1 IX-31 XII 1956
Zastępcy kierownika/szefa				
Józef Kuraś, s. Józefa	por.	30	1915, Waksmund	21 III-11 IV 1945
Jan Gadowski, s. Stanisława	por.	35	1910, Równe	13-17/18 IV 1945/p.o.
Jan Laska, s. b.d.	b.d.	?	b.d.	2 VIII 1945 – b.d.
Jan Waclawek, s. Jana	b.d.	30	1915, Myślachowice	XI? 1945-13 II 1946/p.o.
Sergiusz Mańkowski	st. sierż.	42	1904, ZSRR	IV-16 V 1946
Adam Podstawski, s. NN	st. sierż./ppor./por.	35	1911, Lwów	27 VIII 1946-11 XI 1947
Aleksander Gnyp, s. Jana	chor.	22	1924, Jaworzno	1 X 1946-1 V 1947/p.o.
Józef Dyśko, s. Bolesława	st. sierż./chor.	24	1923, Piotrków [Trybunalski]	11 IV 1947-1 I 1948/p.o. 1 I-1 II 1948
Franciszek Skotniczy, s. Stanisława	chor./ppor.	23	1925, Grodzice	1 II 1948-18 IV 1950
Mikołaj Bartoszewski, s. Aleksandra	chor./ppor.	33	1917, ZSRR	1 IX 1950-1 VI 1951
Jan Odrzywółek, s. Jana	ppor.	26	1925, Byczyna	1 VI-15 IX 1951
Stanisław Oleksy, s. Mateusza	por.	26	1925, Poręba Górna	15 IX 1951-31 XII 1953
Władysław Kraczka, s. Stanisława	ppor.	28	1926, Rusocice	1 I 1954-31 III 1955
Józef Tusznicki, s. Jerzego	por./kpt.	31	1924 r., Dublany, k. Lwowa	1 IV 1955-31 XII 1956

Źródło: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 1*, red. K. Szważyk, Warszawa 2005, s. 260-261; W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945-1990*, Kraków 2009, s. 103-104; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/113; AIPN BU, sygn. IPN BU 0218/244; AIPN Kr, sygn. IPN Kr, sygn. IPN Kr 057/720; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/460; AIPN Kr, sygn. AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1643; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1081; AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0054/3327; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1615; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1465; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1471; AIPN Kr, sygn. IPN 057/182; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/31; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/341; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/150; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/23; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/76; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 059/123; AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0236/26; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0194/7542; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/93.

W omawianym okresie funkcje kierownicze sprawowało dwudziestu dwóch funkcjonariuszy. Dwunastu było szefami, przy czym siedmiu z nich na to stanowisko nie zatwierdzono, pełnili obowiązki szefa. Z zastępcy szefa na szefa jednostki awansowano 4 osoby: M. Bartoszewskiego, S. Mańkowskiego, Fr. Skotniczego i A. Podstawskiego. Ten

ostatni, jako zastępca szefa pełnił funkcję szefa¹⁰³. Pozostałych dziesięciu funkcjonariuszy było tylko zastępcami, przy czym trzech z nich nie zatwierdzono na tym stanowisku.

Stanowiska kierownicze PUBP w Nowym Targu były powierzane młodym osobom, nie posiadającym doświadczenia życiowego, lecz „politycznie pewnym”. Fr. Skotniczy, A. Gnyp i J. Dysko, gdy zostali mianowani zastępcami szefów nowotarskiej bezpieki, nie ukończonego 25. roku życia. W wieku 25 lat i 8 miesięcy do pełnienia takiego zadania został wyznaczony J. Skubij. Najdłużej na powierzenie tej funkcji oczekiwał S. Mańkowski, który otrzymał ją w 42. roku życia. Statystycznie, średni wiek funkcjonariusza obejmującego zarząd w nowotarskim UB wynosił 35,5 roku.

Kadra kierownicza była narodowości polskiej i posiadała polskie obywatelstwo. Jedynie w czasie okupacji A. Podstawski przyjął obywatelstwo sowieckie¹⁰⁴. Dokładnie 52,4% kierowników, szefów i ich zastępców pochodziło spoza województwa krakowskiego. Byli to: St. Strzałka, St. Trokało, S. Mańkowski, A. Podstawski, S. Śmiechowski, M. Bartoszewski, M. Kowal, J. Gadowski, J. Dysko, St. Oleksy i W. Kraczka. Pięciu funkcjonariuszy jako miejsce urodzenia podawało Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej, dwóch wskazało tereny ZSRR. Ludzie ci w większości dorastali i wychowali się w mniejszych miejscowościach. Podczas służby w Nowym Targu występowali najczęściej w stopniu podporucznika lub porucznika. Pagony, co należy zaznaczyć, zdobyli nie w wojsku, lecz w resorcie bezpieczeństwa¹⁰⁵.

Funkcjonariusze zarządzający nowotarskim UB często się zmieniali. Najdłużej urzędem kierował M. Kowal (prawie 3,5 roku), natomiast najkrócej J. Gadowski¹⁰⁶ (kilka dni). Został on zamordowany w nocy 17/18 IV 1945 r., gdy podkomendni por. Kurasia „Ognia”¹⁰⁷ napadli na siedzibę PUBP w Nowym Targu przy ul. Kazimierza Wielkiego 3¹⁰⁸. Dowodził nimi Józef

¹⁰³ Odwrotna sytuacja zdarzyła się w PUBP w Suwałkach, gdzie szef urzędu, Jan Szarało, pełnił równocześnie funkcję zastępcy szefa (A. Zabłocki, *Urząd Bezpieczeństwa w Suwałkach*, Warszawa 2016, s. 51).

¹⁰⁴ AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0054/3327, s. 11, Ankieta specjalna, [Krynica-KJ], 23 I 1946 r.

¹⁰⁵ K. Rokicki, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944-1956* [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa*, red. K. Krajewski i T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 24.

¹⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0125/230, t. 14, k. 10, Wykaz poległych funkcjonariuszy MO i SB oraz członków ORMÓ. Niekiedy w dokumentach Gadowski figuruje jako Gadomski.

¹⁰⁷ J. Kuraś używał początkowo w konspiracji pseudonimu „Orzeł”. Po tym, jak Niemcy w dniu 29 VI 1943 r. spalili mu żonę, dwuletniego syna, ojca i dom, zmienił go na „Ogień” (M. Morzycki-Markowski, *Goralenvolk i działania partyzanckie na Podhalu* [w:] *Polska Walcząca. Historia Polskiego Państwa Podziemnego*, t. 41, Warszawa 2017, s. 49-50; S. Nowak, *Oddziały wyklętych*, Warszawa, b.d., s. 264).

¹⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0125/230, t. 14, k. 28, Wykaz poległych funkcjonariuszy w walce o utrwalanie władzy ludowej, Nowy Targ, 9 II 1959 r.

Książek „Jastrząb”¹⁰⁹. Wydarzenie to opisał starosta nowotarski i por. Kuraś w swoim notatniku¹¹⁰.

Powodem częstych zmian były wykroczenia, jakich się dopuszczali. St. Strzałka za samowolne aresztowanie starosty nowotarskiego [Władysława Skibińskiego – KJ], został przeniesiony do Miechowa na równoległe stanowisko w październiku 1945 r.¹¹¹. Śmiechowski został zdjęty z powodu „wrogiego” stosunku do klasy robotniczej, a także za to, że zataił w ankiecie informację o tym, że po „wyzwoleniu” ukrywał swojego szwagra, rodowitego Niemca. W podjęciu tej decyzji pomogły przełożonym jego negatywne charakterystyki¹¹².

W trakcie pełnienia służby w Nowym Targu władze bezpieczeństwa aresztowały dwóch funkcjonariuszy zajmujących stanowiska kierownicze (p.o. zastępcy kierownika i p.o. szefa). J. Waclawek trafił do więzienia w grudniu 1945 r. pod zarzutem współpracy z oddziałem „Ognia”, ale nie udowodniono mu winy¹¹³. Pomimo to, zwolniono go z pracy w UB jako „politycznie niepewnego”¹¹⁴. A. Podstawskiego pozbawiono wolności za składanie fałszywych zeznań w Biurze Personalnym MBP i odgrażanie się mjr. J. Światło, wówczas naczelnikowi Wydziału V Departamentu I MBP w Warszawie¹¹⁵. Ostatecznie prowadzone przeciw niemu postępowanie umorzono, a jego samego skierowano do pracy w WUBP w Rzeszowie¹¹⁶.

Kontrola PUBP w Nowym Targu przeprowadzona przez funkcjonariuszy WUBP w Krakowie dnia 24 IV 1946 r. wykazała uchybienia co do pracy z informatorami (zerwanie współpracy, zaniedbywanie pozyskiwania nowych i nieuzupełnianie ich teczek pracy). Ponadto, mjr J. Bielecki, szef WUBP w Krakowie, zarzucił St. Trokało, że zmienił urząd w „grupę wypadową”, która ogranicza się do „wypadów po dokonanych akacjach przez

¹⁰⁹ M. Korcuć, *Niepodległościowe oddziały partyzanckie w Krakowskim 1944-1947*, Kraków 2002, s. 241.

¹¹⁰ Tamże, s. 240-241. J. Kuraś zanotował, że w akcji zginęli: J. Gadowski, kierownik UB, Julian Burzyński, kierownik Sekcji I (W dokumencie: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0125/230, t. 14, k. 28, został przedstawiony jako szef nowotarskiego PUBP), Władysław Kosztyło, Jan Reifel oraz Antoni Steskał, konfident niemiecki. Napady partyzantów na siedziby PUBP nie były niczym nadzwyczajnym w tamtym czasie. Przykładowo, w nocy z 8/9 V 1945 r. pododdziały Armii Krajowej Obywatelskiej (AKO) z obwodów łomżyńskiego i grajewskiego opanowały Grajewo, co w Polsce północno-wschodniej było największym sukcesem podziemia niepodległościowego. Według p.o. kierownika miejscowego UB partyzanci z AKO zaatakowali m.in. Starostwo Powiatowe, komendę powiatową MO, Urząd Skarbowy, Komendanturę Wojenną i PUBP dokonując ich dewastacji (T. Dudziński, M. Małachwicz, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, s. 71, 74-75).

¹¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/113, k. 45, Pismo kierownika WUBP w Krakowie do MBP w Warszawie, Kraków, 18 X 1945 r.

¹¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1615, s. 108, Wniosek personalny z 17 XI 1948 r.

¹¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 23, Wniosek z 21 II 1947 r.

¹¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 21, Przebieg służby.

¹¹⁵ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 564.

¹¹⁶ AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0054/3327, s. 27, Notatka personalna dotycząca A. Podstawskiego, zastępcy z p.o. szefa PUBP w Lubaczowie, brak miejsca i daty. Pod notatką dopisano ręcznie: „Biorąc pod uwagę podane wyżej fakty proponuję zwolnić z UB z 3-miesięcznym odszkodowaniem”. Podpisał Frydrychowski, naczelnik Wydziału Kadr MBP, 14 I 1950 r.

bandytów”. Zauważał, że pomimo jego osobistej pomocy i wskazówek, szef nie poprawił pracy urzędu. Za taki stan rzeczy ukarał go siedmiodniowym aresztem i uprzedził, że za złe wypełnianie obowiązków służbowych zostanie pozbawiony funkcji i zdegradowany do rangi referenta¹¹⁷.

Kolejna „wizytacja” nowotarskiego UB spowodowała, że wyciągnięto konsekwencje wobec następnego jej szefa. Za lekceważenie pracy ppłk Grzegorz Łanin, szef krakowskiego WUBP, ukarał M. Bartoszewskiego w 1952 r. naganą, a następnie zdjął z zajmowanego stanowiska. W wyniku kontroli „po linii agenturalno-informacyjnej” ustalono, że ten nie reagował na wiadomości o dekonspiracji informatora, nie czytał i nie opracowywał doniesień, nie kontrolował pracy referentów i nie udzielał im pomocy. Czytaniem korespondencji i rozdzielaniem jej do poszczególnych referatów obarczył sekretarkę¹¹⁸. Wyczerpany nerwowo po dwukrotnym odwołaniu z funkcji kierowniczej i świadomy zastrzeżeń przełożonych złożył podanie o zwolnienie go z pracy¹¹⁹. O zwolnienie poprosił też St. Kulig wykorzystując fakt reorganizacji aparatu bezpieczeństwa w 1956 r. Swoją decyzję tłumaczył złym stanem zdrowia¹²⁰. Z bezpieki odszedł 31 I 1957 r., natomiast 15 I 1965 r. przyjęto go ponownie¹²¹.

Tchórzliwy charakter, brak umiejętności współpracy z podwładnymi, nieporozumienie z okresu referendum, a przede wszystkim „afery z mąką”, pogrążyły nie lubianego przez funkcjonariuszy szefa PUBP w Nowym Targu, S. Mańkowskiego. W lipcu 1946 r. wykryli, że ich przełożony sprzedał „na lewo” 1500 kg mąki przydzielonej im przez starostwo. Jak po latach zapisał w swoich wspomnieniach Stanisław Musiał, były pracownik nowotarskiego UB, oburzeni ubowcy napisali raport w sprawie jego usunięcia i zebrali pod nim podpisy. Dzięki temu skompromitowany szef musiał opuścić Nowy Targ w ciągu dwóch dni¹²².

Podczas posiedzenia Egzekutywy KP PPR w Nowym Targu w dniu 18 III 1946 r. działacze partyjni wskazywali, że częste zmiany na stanowisku kierowniczym w UB oraz złe

¹¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1643, k. 50, Rozkaz karny nr 43 z dnia 26 IV 1946 r. szefa WUBP w Krakowie.

¹¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN 057/182, k. 137, Wyciąg z rozkazu szefa WUBP nr 1/52 z 14 I 1952 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/125, k. 127, Rozkaz 1/52, Kraków, 14 I 1952 r.

¹¹⁹ IPN 057/182, k. 145, Raport M. Bartoszewskiego do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 11 II 1952 r.

¹²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/341, k. 62, Wniosek do kierownika WUdsBP, 17 XII 1956 r.

¹²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/341, k. 41-42, Przebieg służby.

¹²² AIPN BU, sygn. IPN BU 2241/379, s. 4-5, Powstanie i organizacja UB w Nowym Targu, Brzesko, 21 II 1959 r. Autor wspomnień zanotował, że brak chleba i mąki w 1946 r. spowodował, że funkcjonariusze jedli ziemniaki, a gdy te się skończyły wtedy kaszę. Dodał, że, gdy w jednostce pojawił się szkorbut, wówczas rozpoczęto poszukiwania cebuli. Zaznaczał, że S. Mańkowski nie potrafił zorganizować pracy urzędu oraz, że wychodził z gmachu PUBP tylko z obstawą zbrojną, co sprawiło, że drwili z niego nie tylko funkcjonariusze, ale także zwykli ludzie. Zapisał, że dopiero groźba zastrzelenia go wypowiedziana przez jednego z podległych mu ubowców przyczyniła się do tego, że polecił sekretarce zewidencjonować pracowników i załatwić sprawę umieszczenia ich na liście osób mogących oddać swój głos w referendum.

i nietaktyczne postępowanie niektórych funkcjonariuszy UB nie służą budowaniu autorytetu władzy ludowej. Obecny na tym spotkaniu Józef Kufel¹²³ z nowotarskiego PUBP, uznał, że po odejściu lub usunięciu chwiejnych pozostali ci, na których można liczyć¹²⁴.

Co do liczby ubowców piastujących stanowiska kierownicze pojawiają się pewne zastrzeżenia. Wykaz szefów UB/SB w Nowym Targu przygotowany przez Wydział „C” KWMO w Krakowie dla Wł. Starowicza w 1974 r. nie uwzględnia takich funkcjonariuszy, jak: J. Kuraś, S. Mańkowski, St. Ringer, St. Trokało i J. Skubij¹²⁵.

W książce *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, W. Frazik i M. Korcuć – odpowiedzialni za przygotowanie materiałów dla województwa krakowskiego – do grona szefów nie zaliczyli J. Skubija. Spośród zastępców szefów pominęli J. Laskę i S. Mańkowskiego, ale za to wymienili Mieczysława Naumowicza. Ponadto, według nich S. Mańkowski był zatwierdzonym szefem, St. Strzałka kierował urzędem od 1 II do 23 III 1945 r., a następnie od 11 IV do 1 X 1945 r. i był także zastępcą kierownika od 23 III do 11 IV 1945 r., St. Ringer pełnił swoją funkcję po Mańkowskim, a od 23 III 1945 r. swoje obowiązki w UB wypełniał J. Kuraś w funkcji kierownika¹²⁶.

Ani powyżej wzmiankowana pozycja ani *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego* nie uwzględniają jako zastępcy kierownika J. Waclawka. Przyczyną tych nieścisłości może być fakt, że wspomniane prace powstawały w czasie, gdy nie wszystkie akta bezpieki były dostępne dla badaczy i nie było wielu opracowań poświęconych UB/SB. W aktach personalnych tegoż funkcjonariusza pięciokrotnie pojawia się informacja, że pełnił funkcję zastępcy kierownika¹²⁷. W ten sposób pisał o nim Jan Ćwik, referent Sekcji 1 Wydziału Personalnego WUBP

¹²³ Józef Kufel (ur. 1925 r. w Jordanowie) od 2 II 1945 r. był referentem PUBP w Nowym Targu. Dnia 16 VI tr. powierzono mu obowiązki starszego referenta tej jednostki. 2 V 1946 r. przeniesiono go na stanowisko referenta PUBP w Tarnowie. Zginął w wypadku samochodowym 28 VII 1947 r. Podczas pobytu w Nowym Targu najprawdopodobniej pod koniec 1945 r. aresztowano go jako podejrzanego o współpracę z AK. W toku śledztwa nie wykazano mu winy. Zrehabilitowany rozkazem personalnym z 5 III 1946 r. opuścił więzienie 28 II tr. [sic!] i powrócił do pracy operacyjnej (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/263, k. 5, Ankieta specjalna z 29 III 1946 r.; k. 103, Przebieg służby; k. 114, Raport kierownika Sekcji ds. funkcjonariuszy do kierownika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Kraków, 1 III 1946 r.; AIPN Kr, IPN Kr 140/24, k. 45, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 20 z dnia 5 III 1946 r. rehabilitacyjny).

¹²⁴ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2109/3, k. 14a, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PPR w Nowym Targu odbytego w dniu 18 III 1946 r.

¹²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/3, t. 2, k. 111-112, Wykaz szefów UB/SB w Nowym Targu z 1974 r.

¹²⁶ *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 260-261.

¹²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 23, Wniosek z 21 II 1947 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 24, Pismo kierownika SdSP WUBP w Krakowie do kierownika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Kraków, 13 II 1946 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 25, Karta zwolnienia; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 26, Charakterystyka z 26 XI 1945 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 14-16, Notatka płk Zdzisława Wileczyńskiego, Kraków, 13 IV 1987 r.

w Krakowie¹²⁸, we wniosku o zwolnienie z 1947 r.¹²⁹. Jako zastępcę przedstawił go J. Klose, kierownik PUBP w Nowym Targu¹³⁰. Na stanowisku nie został zatwierdzony.

Na karcie przebiegu służby, która znajduje się w aktach personalnych każdego z funkcjonariuszy UB/SB, w specjalnej tabeli, nie odnotowano, aby J. Skubij był szefem PUBP w Nowym Targu. Być może stało się to przez niedopatrzenie referenta personalnego. Po skierowaniu Fr. Skotniczego na kurs przy KC PZPR stanowisko szefa pozostało nieobsadzone. Wówczas we wniosku do Departamentu Kadr MBP zaproponowano, aby od 1 IX 1950 r. mianować szefem właśnie Skubija¹³¹. Prośba ta została uwzględniona po części, gdyż polecono mu pełnić obowiązki szefa¹³². S. Mańkowskiemu, który od kwietnia 1946 r. był zastępcą szefa, pomimo prośby mjra J. Bieleckiego o mianowanie go szefem jednostki i „dobrej charakterystyki”, polecono pełnić obowiązki szefa PUBP w Nowym Targu¹³³.

O J. Lasce wiadomo, że mjr Bielecki mianował go zastępcą kierownika nowotarskiego PUBP w dniu 2 VIII 1945 r. rozkazem personalnym nr 58 z dnia 14 VIII 1945 r.¹³⁴ Niestety, nie zachowały się akta personalne tego funkcjonariusza, które pozwoliłyby na ustalenie bardziej szczegółowych informacji o jego pracy w Nowym Targu i dalszym przebiegu jego służby w organach bezpieczeństwa.

M. Naumowicz został mianowany rozkazem personalnym z 13 I 1945 r. na stanowisko wywiadowcy w PUBP w Nowym Targu z dniem 12 I tr. Stało się to tak właściwie przed wyruszeniem z Rzeszowa grupy operacyjnej, która miała za zadanie zorganizować struktury nowotarskiej bezpieki.¹³⁵ W aktach personalnych nie ma śladu, aby został zatwierdzony na stanowisko zastępcy kierownika. Jako zastępca rezydującego w Zakopanem St. Strzałki wymieniany jest w aktach partyjnych. Wynika z nich, że pełnił tę funkcję do momentu mianowania J. Kurasia¹³⁶. Na tej podstawie można stwierdzić, że był nieformalnym zastępcą¹³⁷.

¹²⁸ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 212.

¹²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 23, Wniosek z 21 II 1947 r.

¹³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 26, Charakterystyka z 26 XI 1945 r.

¹³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1471, k. 89, Wniosek do Dyrektora Departamentu kadr z dnia 10 VIII 1950 r.

¹³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1471, k. 98, Raport do MBP, Warszawa, 5 V 1951 r.

¹³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1081, s. 21, Raport naczelnika Wydziału ds. funkcjonariuszy do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 8 XI 1946 r.; k. 28-29, Pismo szefa WUBP w Krakowie do Biura Personalnego MBP w Warszawie, Kraków, 28 V 1946 r. Major Bielecki prosił o zatwierdzenie go na to stanowisko z dniem 15 V 1946 r. W opracowaniach jest podawana data 16 V 1946 r. Warto dodać, że w tabeli przebiegu służby nie odnotowano iż Mańkowski pełnił funkcje kierownicze.

¹³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/23, s. 119, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 58 z dnia 14 VIII 1945 r.

¹³⁵ AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0048/2059, s. 2, Przebieg służby A. Podstawskiego.

¹³⁶ M. Korcuć, *Niepodległościowe oddziały partyzanckie...*, s. 131.

¹³⁷ W Biuletynie Informacji Publicznej IPN na stronie: www.katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/94832, dostęp 26 III 2022 r. została zamieszczona następująca informacja o M. Naumowiczu: „13.01.1945 został skierowany do Grupy Operacyjnej mającej utworzyć struktury PUBP w Nowym Targu, gdzie w początkowym okresie pełnił nieformalną funkcję zastępcy

Naumowicz zdezerterował 8 IV tr.¹³⁸ i przyłączył się do partyzantów „Ognia”. Brał udział w rozbiciu PUBP w Nowym Targu przez partyzantów Kurasia¹³⁹.

Informacja o tym, że por. J. Kurasz „Ogień” pełnił funkcję kierowniczą od 21 III 1945 r. została zawarta w sprawozdaniu z działalności PPR w Nowym Targu z tegoż dnia¹⁴⁰. Podaje ją również ppor. Józef Prawdziński, funkcjonariusz Wydziału „C” KWMO w Krakowie, w opracowaniu dotyczącym nowotarskiej bezpieki¹⁴¹. Niemniej jednak na przestrzeni lat pojawiały się wątpliwości przy określeniu tego, czy był on kierownikiem czy zastępcą kierownika nowotarskiego PUBP. Z jego akt personalnych wynika, iż kierownik Wydziału Personalnego krakowskiego WUBP, [Andrzej-KJ] Buda, skierował go do Nowego Targu do pracy w charakterze kierownika KW [kontrwywiadu-KJ]¹⁴². Określenie kierownik KW oznaczało wtedy w praktyce zastępcę kierownika urzędu¹⁴³. Zgodne jest to z raportem ppor. Romana Paszkiewicza, oficera śledczego, a zarazem zastępcy kierownika Sekcji 2 WUBP w Krakowie¹⁴⁴, prowadzącego w dniach 21-24 III tr. kontrolę jednostek UB w województwie krakowskim, który zapisał, że „w czasie mego pobytu [w Nowym Targu – KJ] przyjechał por. <Ogień> na stanowisko zastępcy kierownika PUBP Strzałki”¹⁴⁵.

Przyczyną przejścia J. Kurasia do podziemia miał być list, który prawdopodobnie na prośbę Strzałki, „Ogień” miał przekazać na odprawie kierowników władz krakowskiego WUBP. W drodze Kurasz otworzył kopertę i dowiedział się, że jego przełożony zlecił aresztować go w siedzibie WUBP. Wtedy wrócił na Podhale i podjął walkę z komunistami¹⁴⁶. Wydawał

kierownika Urzędu. W dniu 8.04.1945 zdezerterował z UB wstępując w szeregi Zgrupowania Partyzanckiego <Błyskawica> pod dowództwem J. Kurasia pseud. <Ogień>. Otrzymał tam pseud. <Wilk>. W dniu 17.04.1945 brał udział w rozbiciu PUBP w Nowym Targu (IPN Kr 074/12, t. 1-4; IPN Kr 0116/1, k. 444)”.

¹³⁸ AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0048/2059, s. 1, s. 1, Notatka informacyjna, Rzeszów, 15 VII 1987 r.; s. 2, Przebieg służby; s. 11, Wniosek, b.d.

¹³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/3, t. 2, k. 4, Opracowanie ppor. J. Prawdzińskiego, starszego oficera Wydziału „C” KWMO w Krakowie poświęcone PUBP w Nowym Targu, b.d.

¹⁴⁰ M. Korkuć, *Niepodległościowe oddziały partyzanckie...*, s. 131.

¹⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/3, t. 2, k. 4, Opracowanie st. ofic. wyd. C KWMO w Krakowie poświęcone PUBP w Nowym Targu. Na dokumencie brak daty jego wytworzenia.

¹⁴² AIPN BU, sygn. IPN BU 0218/244, s. 5, Skierowanie. (Pod pieczęcią na której widnieje niewyraźnie: Wojewódzka Rada Narodowa Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego zanotowano na niebiesko datę 16 III 1945 r.). Na skierowaniu początkowo zapisano jako miejsce pracy dla J. Kurasia UB w Krakowie, ale ręcznie poprawiono na Nowy Targ.

¹⁴³ W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim...*, s. 49.

¹⁴⁴ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 464.

¹⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 056/3, t. 1, s. 119, Raport z kontroli PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 25 III 1945 r.

¹⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0125/230, t. 14, k. 34, Szkice z działalności PPR na terenie powiatu nowotarskiego w latach 1945-1949 r., Nowy Targ, 29 VII 1958 r. Autor tekstu, Władysław Leśniak, działacz PPR w powiecie nowotarskim, określił Kurasia jako zastępcę szefa. Historię z otwarciem listu Stanisław Musiał, jeden z funkcjonariuszów PUBP w Nowym Targu, umieścił po wydarzeniach z kwietnia 1945 r., czyli po rozbiciu nowotarskiej jednostki UB przez podkomendnych J. Kurasia (AIPN BU, sygn. IPN BU 2241/379, s. 2, Powstanie i organizacja UB w Nowym Targu, Brzesko, 21 II 1959 r.).

wyroki śmierci na członków PPR i funkcjonariuszy UB, w tym St. Ringera¹⁴⁷. Administrator parafii w Waksmundzie, ks. Józef Dewera, nazwał swojego parafianina „drugim Janosikiem na Podhalu” i ocenił, że „nikt nie pochwała Ognia od czasu pójścia drugi raz w góry, i to co zrobił za czasów okupacji, stracił za czasów po okupacji, za rzeczywistości Polski Ludowej”. Sam Kuraś przekonywał kapłana, że broni słusznej sprawy¹⁴⁸. W ulotkach rozwieszanych na terenie powiatu pisał, że „walczyliśmy o Orła, teraz o koronę dla Niego, hasłem naszym Bóg, Ojczyzna, Honor”¹⁴⁹. Zdradzony przez trzech członków swojego oddziału dnia 21 II 1947 r. został otoczony z kilkoma podkomendnymi w Ostrowsku. Po długiej walce strzelił sobie w skroń. Jeszcze żył, gdy odwieziono go do szpitala w Nowym Targu, w którym zmarł 22 II tr. o godzinie 0.20¹⁵⁰. Księdzu Dewerze, który na miejscu chciał go zaopatrzyć sakramentami świętymi, odmówiono dojsca do niego. Ostatniego namaszczenia udzielił mu w szpitalu ks. Józef Dyba z Nowego Targu¹⁵¹, któremu dotarcie do konającego umożliwiły siostry zakonne¹⁵².

Dnia 2 II 1945 r. przybył do Zakopanego St. Strzałka w celu utworzenia UB dla powiatu nowotarskiego. Do realizacji tego zadania został wyznaczony 13 I tr. jako kierownik Grupy Operacyjnej¹⁵³. W aktach personalnych wpisano, że 1 II tr. został kierownikiem PUBP w Nowym Targu¹⁵⁴. Pełnioną przez niego funkcję przerwało pojawienie się J. Kurasia, który miał być kierownikiem nowotarskiej bezpieki, co nie zgadza się z powyższymi ustaleniami.

¹⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/460, k. 98, Pismo ppor. St. Ringera do Wydziału Kadry KWMO w Krakowie, Zakopane, 18 III 1976 r. Warto odnotować, że inny żołnierz wyklęty, Antoni Żubryd „Zuch” (ur. 1918) w sierpniu 1944 r. po „wyzwoleniu” Sanoka zgodził się pomagać czerwoarmistom. Początkowo był ich tłumaczem, a następnie awansował na oficera śledczego w stopniu podporucznika i zastępcę komendanta tamtejszego PUBP. To wszystko najprawdopodobniej stało się za wiedzą SN. Będąc ubowcem rozpracowywał członków UPA, konfidentów gestapo i volksdeutchów. Więzionym Polakom starał się pomagać ułatwiając ucieczki lub ostrzegając przed aresztowaniem. Dnia 8 V 1945 r. zdezerterował z UB i powrócił do Malinówki, gdzie zorganizował oddział partyzancki, który działał na terenie powiatów brzozowskiego, krośnieńskiego i sanockiego. Z powodu porzucenia pracy bezpieki aresztowała jego teściową i czteroletniego syna. „Zuch” zginął wraz z żoną, Janiną, zastrzelony wieczorem 24 X 1946 r. przez konfidenta UB, Jerzego Vaulin vel Mar (J. Wieliczka-Szarkowa, *Żołnierze wyklęci. Niezlomni bohaterowie*, Kraków 2013, s. 280, 283-285, 289).

¹⁴⁸ J. Dewera, *Wspomnienia o „Ogniu”*, mps, k. 9-10, 14. Duchowny spotykając się z J. Kurasiem wypominał mu, że jego podkomendni pobierając kontrybucje nałożone na ludność często ją terroryzują. Wypominał mu, że pobili również jego ojca [we Frydmanie-KJ], który nie chciał oddać im wozu.

¹⁴⁹ J. Wieliczka-Szarkowa, *Żołnierze wyklęci...*, s. 385.

¹⁵⁰ Tamże, s. 387-388.

¹⁵¹ J. Dewera, *Wspomnienia o „Ogniu”*, k. 14.

¹⁵² Przemysław Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009, s. 169-170. Należy uzupełnić, że podziemie niepodległościowe do 1947 r. oprócz Podhala aktywnie działało na Podlasiu, północnym Mazowszu, częściowo Nowy Sącz Kielecczyźnie i Żywiecczyźnie. Ostatnie oddziały partyzanckie rozbito w 1953 r. (M. Markiewicz, *Wyzwolenie czy okupacja? [w:] Nowe zniewolenie. Oblawa Augustowska lipiec 1945*, Białystok 2016, s. 18-19).

¹⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/3, t. 2, k. 26-27, Zarys kroniki pracy SB w Zakopanem opracowany przez kpt J. Roszkowicza, Zakopane, 11 IX 1964 r. Na podstawie tego dokumentu wiadomo, iż St. Strzałka przybył do Zakopanego dzień później, czyli 2 II 1945 r.

¹⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/113, k. 35, Przebieg służby.

St. Ringer pełnił obowiązki szefa nowotarskiego PUBP prawdopodobnie od stycznia 1946 r. do momentu aresztowania w lutym tego roku. Areszt opuścił 3 VIII 1946 r. i tego samego dnia został zwolniony z pracy. Sekretarz KW PZPR w Krakowie, Jerzy Pryma, w piśmie do szefa WUBP podał, że w latach 1945-1946 pełnił funkcję szefa PUBP w Nowym Targu. Informację tę potwierdza Ringer w piśmie do Wydziału Kadr KWMO w Krakowie z 1976 r. dodając, że był również szefem UB w Zakopanem¹⁵⁵.

A. Gnyp pracował w Nowym Targu jako starszy referent od 1 IV 1946 r.¹⁵⁶. Z zajmowanego stanowiska był „bardzo niezadowolony twierdząc, że Państwu z siebie nic nie daje”. Na prośbę jego bezpośredniego przełożonego, ppor. A. Podstawskiego, z dniem 1 X tr. polecono mu pełnienie obowiązków zastępcy szefa¹⁵⁷, co było uznaniem dla jego osiągnięć w pracy operacyjnej, a zarazem wyjściem naprzeciw jego oczekiwaniom.

Każdy funkcjonariusz UB przed rozpoczęciem służby w aparacie represji składał podanie o przyjęcie go do tej pracy oraz aktualną fotografię, pisał życiorys, a także uzupełniał specjalną ankietę (przed 1946 r. kwestionariusz), w której odpowiadał na pytania dotyczące daty i miejsca urodzenia, imion rodziców, krewnych, pochodzenia, stanu cywilnego, miejsca zamieszkania, wyznania, zawodu, związku z organizacjami politycznymi, stanu majątkowego, pobytu za granicą, zasadniczej służby wojskowej, nakładanych karach, czy czasu okupacji. Po zatrudnieniu w strukturach bezpieczeństwa podpisywał zobowiązanie współpracownika resortu bezpieczeństwa oraz składał ślubowanie¹⁵⁸.

¹⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/460, k. 92, Przebieg służby; k. 95, Raport p. o. naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 9 VI 1946 r.; k. 98, Pismo ppor. St. Ringera do Wydziału Kadr KWMO w Krakowie, Zakopane, 18 III 1976 r.; k. 110, Pismo I sekretarza KW PZPR w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 4 IX 1952 r. W archiwum „C” podano, że Ringer był p.o. szefem od 1 VIII do 30 IX 1946 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/3, t. 2, k. 111, Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO do naczelnika Wydziału „C” KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 VI 1974 r.).

¹⁵⁶ AIPN Kr, sygn. AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498, k. 119, Przebieg służby.

¹⁵⁷ AIPN Kr, sygn. AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498, k. 134, Pismo kierownika PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, 30 IX 1946 r. Na dole dokumentu St. Filipowski dopisał, że zgadza się, ale starą funkcję powinien pełnić nadal.

¹⁵⁸ Dokumentacja tego rodzaju znajduje się w teczkach personalnych funkcjonariuszy. Każdy pracownik rozpoczynający służbę w bezpieczeństwie składał ślubowanie wypowiadając następujące słowa: „Pomny dobra RP ślubuję, że na powierzonym mi stanowisku urzędowym przyczynić się będę w mym zakresie działania ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi demokratycznego państwa polskiego, któremu wiernie służyć będę. Ślubuję stać na straży konstytucji z dnia 17 III 1921 r. oraz praw stanowionych przez Krajową Radę Narodową jako naczelną władzę ustawodawczą odrodzonego państwa polskiego. Ślubuję obowiązki urzędu mego spełniać gorliwie i sumiennie, polecenia moich przełożonych wykonywać dokładnie, tajemnicy urzędowej przestrzegać, a w postępowaniu swoim kierować się zasadami honoru, uczciwości i równości społecznej” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/31, k. 13, Ślubowanie M. Kowala złożone w dniu 22 VII 1946 r. w WUBP w Krakowie)

Na podstawie informacji zawartych w kwestionariuszu i w ankietach personalnych udało się określić kwalifikacje kadry kierowniczej nowotarskiego PUBP/PUdsBP. Ukazano je w tabeli nr 2.

Tabela nr 2, Kwalifikacje kadry kierowniczej PUBP/PUdsBP w Nowym Targu

Imię i nazwisko	Pochodzenie	Wyznanie	Wykształcenie	Zawód	Przynależność partyjna	Służba wojskowa
<i>Kierownicy/szefowie</i>						
Stanisław Strzałka	proletariackie	bez wyznania	5 oddziałów szkoły powszechnej i 5 lat szkoły zawodowej. W więzieniu odbył kursy nauki Marksa i Lenina	ślusarz, cieśla, hydraulik	Koło Młodzieży PPS Lewicy (1928 r.); KZMP (1930 r.); KPP (1933-1937); PPR (8 IX 1944 r.)	nie służył
Józef Kuraś	chłopskie	rzymsko-katolickie	5 klas gimnazjum neoklasycznego w Nowym Targu	rolnik	SL (1943-1939); BCh (1943-1944); PPR (od 8 III 1945 r.)	Wojsko Polskie JW w Sanoku (13 VI 1936-13 III 1937); partyzantka, (4 V 1943-1 II 1945); po wyzwoleniu był w III Brygadzie im. gen. Bema; BCh (4 V 1943-18 XI 1944); AL (18 XI 1944-1 II 1945), oddział por. Gutmana na terenie N. Targu.
Józef Klose	ojciec cieśla	rzymsko-katolickie	Szkoła Ekonomiczno-Handlowa w Krakowie	księgowy	KZM (od 1933); KPP (od 1934); PPR	nie służył
Stanisław Ringer	rzemieślnik	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej, 3 lata szkoły wieczorowej	krawiec	KPP (1933-1934); wiceprzewodniczący młodzieży PPS w Zakopanem i organizator PPR tamże; sekretarz klasowego ZZ Pracowników Odzieżowych	nie służył
Stanisław Trokało	z robotniczego	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej i 3 klasy Szkoły Rzemieślniczej	ślusarz	należy do PPR (od 20 X 1944 r.)	w wojsku służył w latach 1928-1930
Sergiusz Mańkowski	robotnicze	rzymsko-katolickie	3 klasy szkoły powszechnej, 7 klas gimnazjum	„laborant chemii” ¹⁵⁹	PPS i organizacje zawodowe (przed 1939 r.); PPR	nie służył
Adam Podstawski	robotnik	rzymsko-katolickie, ateista	7 klas szkoły powszechnej i 3 klasy szkoły zawodowej	Robotnik	KPP (1930-1938); v-przewodniczący (1936-1939) Związku Robotników przemysłu budowlanego, ceramicznego i pokrewnych zawodów w Polsce oddział w Krynicy; PPR	Wojsko Polskie (1935-1936), 43 p[ułk] p[iechoty] Leg[ionów] Baj[ońskich] Dubno Wołyń; 10 VI 1944-20 I 1945 r. walczył przeciw Niemcom; partyzantka sowiecka, oddział Żołotara (10 VI 1944-20 I 1945 r.)
Stefan Śmiechowski	rzemieślnicze	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej i 3 klasy szkoły zawodowej	Stolarz	KPP; PPR	nie służył

¹⁵⁹ Laborant chemii – tak określił się S. Mańkowski, gdy był pracownikiem Zakładów sodowych w Borku Fałęckim w latach 1927-1942 (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1081, s. 64, Życiorys, Kraków, 14 II 1946 r.).

Franciszek Skotniczy	robotnicze	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej	Ślusarz	PPR (1943 (wraz z J. Dysko na terenie Czeladzi współorganizuje komórkę partii, po aresztowaniu członków zerwana łączność)/13III 1946 r.); ZWM (od 15 VI 1945 r.)	nie służył
Jan Skubij	chłopskie	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej	Rolnik	PPR (od 1943 r.)	nie służył; należał do partyzantki w oddziale płk. „Czarnego”, po wyzwoleniu w MO
Mikołaj Bartoszewski	chłopskie	rzymsko-katolickie	7 klas Gimnazjum Ogólnokształc.; Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa	ślusarz mechanik	PPR (od 13 IX 1946 r.); sekretarz Koła Fabrycznego przy PZPZ w Pile	4 II 1938 r. jako ochotnik wstąpił do Marynarki Wojennej w Gdyni; służył do 3 IX 1939 r.; obrońca Helu; w niewoli niemieckiej
Marian Kowal	robotnicze	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły podstawowej	murarz	PPR (od 1 VII 1945 r.)	nie służył
Stanisław Kulig	chłopskie	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej	rolnik	PPR (1945 r.)	nie służył
<i>Zastępcy kierowników/szefów</i>						
Jan Gadowski	robotnicze	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej, szkoła handlowa	buralista	PPS (1930-1939)	Wojsko Polskie do 1939 r.; AL do 1944 r.
Jan Laska	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Jan Waclawek	robotnicze	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej	robotnik	PPR (od 25 X 1943 r.)	Wojsko Polskie (1938-1939); walczył w wojnie 1939 r.; walczył w partyzantce od 1944 r.
Aleksander Gnyp		rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej, II kurs szkoły zawodowo-dokształcającej	robotnik	PPR (od czerwca 1945 r.)	nie służył; współpracował z łącznikiem AL od 1943 r.
Józef Dysko	robotnicze	rzymsko-katolickie	szkoła powszechna, 3 klasy gimnazjum nowego typu	ślusarz	ZMK (od 1934 r.); PPR (od 1943 r. tworzy komórkę w Czeladzi)	nie służył
Jan Odrzywołek	Robotnicze	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej	szewc	ZWM (styczeń 1945 r. do marzec 1946 r.); PPR (od 15 XII 1948 r.)	nie służył
Stanisław Oleksy	Chłopskie	rzymsko-katolickie	szkoła powszechna	robotnik rolny	PPR (od 20 VI 1943 r.)	nie służył; pomagał partyzantom GL
Władysław Kraczka	Robotnicze	rzymsko-katolickie	4 klasy szkoły powszechnej	robotnik	PPR (od 13 V 1945 r.)	nie służył
Józef Tusznicki	Rolnicze	rzymsko-katolickie	6 klas szkoły powszechnej	rolnik; traktorzysta (szofer)	PPR (od 10 X 1944 r.)	nie służył; podczas okupacji w AL w grupie „Wilka”

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/113; AIPN BU, sygn. IPN BU 0218/244; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/720; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/460; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1643; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1081; AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0054/3327; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1615; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1465; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1471; AIPN Kr, sygn. IPN 057/182; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/31; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/341; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/150; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/76; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 059/123; AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0236/26; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0194/7542; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/93.

Do służby w organach bezpieczeństwa przyjmowano robotników i biednych chłopów, ponieważ odpowiadało to kryteriom klasowym ustalonym przez komunistów¹⁶⁰. Kierownicy i szefowie PUBP/PUdsBP w Nowym Targu w większości pochodzili z rodzin robotniczych. Jedynie pięciu z nich zadeklarowało pochodzenie chłopskie (Kuraś, Skubij, Bartoszewski, Kulig i Oleksy), co stanowi około 23% kadry kierowniczej nowotarskiej jednostki UB.

Komunistyczne władze nie zwracały uwagi na poziom intelektualny kandydata do pracy w aparacie represji. Ważne było, aby akceptował on system komunistyczny i był posłuszny przełożonym. Wykształcenie średnie i wyższe uznawano za „wyraz burżuazyjnego zepsucia”¹⁶¹. Z grona funkcjonariuszy zarządzających nowotarskim UB siedmiu ukończyło tylko szkołę powszechną (Kowal, Kulig, Odrzywołek, Oleksy, Skotniczy, Skubij, Waclawek), dwóch nie ukończyło szkoły (Tusznicki i Kraczka), a Mańkowski po ukończeniu trzeciej klasy szkoły powszechnej uczył się w siedmioklasowym gimnazjum. Pozostali kształcili się w szkołach zawodowych lub innych. Liczne błędy językowe, ortograficzne merytoryczne i stylistyczne potwierdzają, że nie radzili sobie z redagowaniem prostych tekstów, a co z tym się wiąże, nie mieli przygotowania do pracy biurowej. Byli to ludzie, którzy sprawdziliby się przy wykonywaniu wyuczonego zawodu¹⁶².

W pierwszych latach po wojnie służbę w aparacie bezpieczeństwa podejmowali różni karierowicze i przypadkowe osoby, którym komunistyczna władza w zamian za lojalność dawała możliwość uzyskania awansu społecznego¹⁶³. Polepszenie stopy życiowej, respekt ze strony zwykłych obywateli czy możliwość noszenia munduru i broni palnej wpływało na psychikę funkcjonariuszy dając im poczucie wyższości względem otoczenia. W ten sposób przeciętny człowiek nagle z „nikogo” stawał się „kimś”¹⁶⁴. Tak też było w przypadku kierowników i szefów nowotarskiej bezpieki. Ludzie ci, w II Rzeczypospolitej, z racji na niskie kwalifikacje nie mogliby zajmować poważniejszych stanowisk. W osiągnięciu funkcji

¹⁶⁰ Ł. Bojko, *Rozstrzelane pokolenie. Podziemie niepodległościowe w Polsce w latach 1944-1956*, Kraków 2020, s. 143.

¹⁶¹ Tamże.

¹⁶² Warto uzupełnić, że w języku dokumentów wytworzonych przez funkcjonariuszy UB można odnaleźć m.in. neologizmy (np. „upowcy”, „szeptanka”), neosemantyzmy (np. „postawić pracę”, „dołowy”), wyrażenia przyimkowe (np. „po linii”, „na odcinku”) i pleonazmy. Obecne w nim wartościowanie, które wyrażały epitety, takie jak: „dywersyjne”, „reakcyjne”, „faszystowskie”, „klerykalne”, „spekulancie”, „zdradzieckie”, „zgniłe”, czy „wrogie”, ukazywało świat, w którym dobro walczyło ze złem. Dobrze było to, co służyło interesom partii komunistycznej, a złe to, co pozostawało w opozycji do niej. (D. Jastrzębska-Golonka, *Język dokumentów resortu bezpieczeństwa w latach 1944-1956* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w perspektywie antropologii organizacji i antropologii władzy*, red. R. Klementowski, K. Mikołajczyk i J. Syrnok, Wrocław-Warszawa 2020, s. 160-163).

¹⁶³ Ł. Bojko, *Rozstrzelane pokolenie...*, s. 143-144.

¹⁶⁴ P. Benken, *Niedomagania w pracy funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa publicznego w województwie szczecińskim i ich wpływ na realizację polityki państwa na wsi na początku lat pięćdziesiątych* [w:] *Aparat bezpieczeństwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956: organizacja – ludzie – działalność*, red. M. Semczyszyn i Z. Stanuch, Szczecin 2021, s. 366.

kierowniczej pomogła im przedwojenna aktywność komunistyczna. Pięciu funkcjonariuszy należało do Komunistycznej Partii Polski (KPP). Za tego rodzaju działalność przed 1939 r. byli sądzeni i odsiadywali w więzieniu orzeczone kary. W Polsce rządzonej przez komunistów fakt ten stawiał ich w szeregu „sprawdzonych towarzyszy” i czynił „awangardą rewolucji”¹⁶⁵. A. Podstawski za zaangażowanie na rzecz KPP był więziony przez 3,5 roku¹⁶⁶. Trzykrotnie z tego powodu aresztowano S. Śmiechowskiego¹⁶⁷ i St. Strzałkę¹⁶⁸. Dwa lata w więzieniu spędził J. Klose¹⁶⁹. W 1933 r. St. Ringer został ukarany za kolportowanie „bibuły”, a 6 lat później za zorganizowanie strajku odsiadywał w Berezie Kartuskiej karę trzech miesięcy pozbawienia wolności¹⁷⁰. Ponadto, działalność w partyzantce komunistycznej kilku ubowców potwierdzała ich przekonania polityczne (wyjątek stanowi tu J. Kuraś). Czynniki te sprawiały, że funkcjonariusze UB byli idealnym narzędziem w ręku partii, która za ich pośrednictwem realizowała swoje cele.

Przed wstąpieniem do aparatu represji jedynie St. Strzałka i A. Podstawski określili siebie jako niewierzących. Deklarowane wyznanie katolickie miało pozostawać w praktyce jedynie niewiele znaczącym zapisem w ankiecie. Dbano o to, aby w wyniku odpowiedniego uświadomienia, ludzie ci zaprzestali jakichkolwiek praktyk religijnych i w kolejnych ankietach określali siebie jako ateistów. W związku z pojawiającą się w charakterystykach A. Gnypa informacją o jego religijności w 1947 r. rozmawiał z nim w tej sprawie naczelnik Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, który stwierdził, że „jest to człowiek, który w stosunku do religii jest obojętnym, bez cienia jakiegokolwiek fanatyzmu, – skłonny do poglądów ateistycznych”¹⁷¹. St. Kulig w ankiecie z 1951 r. w rubryce wyznanie zapisał, że jest „wierzącym katolikiem”. W specjalnym wyjaśnieniu napisanym po wcześniejszej rozmowie z przełożonym tłumaczył ten wpis niezrozumieniem sformułowania oraz tym, że nie wystąpił formalnie z Kościoła. Podkreślał, że jest „niewierzący” i „niepraktykujący”¹⁷², a to w bezpieczeństwie było szczególnie ważne.

Przyszli funkcjonariusze zwracając się do UB prosili o zatrudnienie ich do pracy oraz zapewniali swoją dyspozycyjność względem przełożonych. W podaniach: Bartoszewskiego,

¹⁶⁵ K. Rokicki, *Aparatu obraz własny...*, s. 22.

¹⁶⁶ AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0054/3327, s. 14, Ankieta specjalna, [Krynica], 23 I 1946 r.

¹⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1615, s. 39, Ankieta specjalna z 1945 r., Włocławek, 20 VI 1945 r.

¹⁶⁸ IPN Kr 0149/113, k. 9, Życiorys, Mielec, 11 XII 1944 r.

¹⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/720, k. 20r, Kwestionariusz dla współpracownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego z 20 VII 1945 r.

¹⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/460, k. 30, Kwestionariusz z 9 II 1945 r.; k. 32, Życiorys.

¹⁷¹ AIPN Kr, sygn. AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498, k. 152, Charakterystyka, [Nowy Targ], 4 IX 1947 r.

¹⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/341, k. 22, Wyjaśnienie, Warszawa, 17 IX 1952 r.

Gnypa, Klose i Ringera pojawiły się wyrażenia świadczące o skuteczności oddziaływania komunistycznej propagandy, ponieważ każdy z nich zapewniał, że pragnie służyć Polsce Demokratycznej i zwalczać jej „wrogów”. Bartoszewski wyrażał również nadzieję, że pracując w organach bezpieczeństwa przyczyni się do „poprawienia porządku i dobrobytu we własnym kraju”¹⁷³. Gnyp jako ubowiec chciał „otwarcie stanąć na stanowisku, tam gdzie stanąć powinien prawdziwy Polak okazując to nie tylko słowem ale czynem, a gdy zajdzie potrzeba zadokumentować to własną krwią”¹⁷⁴. Klose zamierzał poświęcić swoje siły „walce z faszyzmem”¹⁷⁵, a Ringer uważał, że swą pracą przyczyni się do „tępienia wszystkich zdrajców i burzycieli naszej idei”¹⁷⁶. Ludzie ci byli przekonani, iż służąc w aparacie bezpieczeństwa przyczyniają się do budowania suwerennego i demokratycznego państwa. Tymczasem, ich działalność pogłębiała zniewolenie kraju i okazała się niechlubną kartą w najnowszej historii Polski.

Zaangażowanie funkcjonariuszy UB przy „utrwalaniu władzy ludowej” znajdowało odzwierciedlenie w wystawianych im ocenach i sporządzanych charakterystykach, które zatwierdzał szef lub inny pracownik WUBP. W tabeli nr 3 zestawiono ocenę pracy szefów i kierowników nowotarskich organów bezpieczeństwa.

Tabela nr 3, Charakterystyki i oceny pracy funkcjonariuszy PUBP/PUdsBP w Nowym Targu zajmujących stanowiska kierownicze

Imię i nazwisko	Charakterystyka lub ocena pracy funkcjonariusza
<i>Kierownicy i szefowie</i>	
Stanisław Strzałka	Charakterystyka z 23 VI 1945 r. sporządzana przez mjr. J. Bieleckiego, szefa WUBP w Krakowie: „wykazuje na tej placówce [PUBP w Nowym Targu – KJ] inicjatywość [sic!], politycznie wyrobiony – pewny, człowiek zaufany, stary bojownik o Demokrację, ostatnio wskazujący aktywność polityczną w cementowaniu bloku współpracy między UB, a czterema Demokratycznymi partjami, przez wciągnięcie do współpracy 3 ostatnich”.
Józef Kuraś	Brak
Józef Klose	Z pisma mjr. J. Bieleckiego do Wydziału Personalnego MBP w Warszawie z 18 X 1945 r.: „Ob. Klose Józef, był aktywnym członkiem partii KPP – jest politycznie zorientowany dobrze, co dla Powiatu Nowo-Tarskiego [sic!] jest bardzo ważne, pozatem [sic!] jest człowiekiem bardzo energicznym i należy się spodziewać, że dobrze się będzie wywiązywał z pracy na stanowisku Kierownika PUBP w Nowym Targu”. Charakterystyka z 16 II 1945 r. dokona przez mjr. J. Bieleckiego: „wymieniony jest człowiekiem mało energicznym i brak mu inicjatywy w kierowaniu Urzędem. Klose jest absolwentem Kursu Specjalnego w Krakowie. Kurs ukończył z wynikiem bardzo dobrym, pracę operacyjną zna dobrze, jest inteligentny, doskonale uświadomiony politycznie, posiada poczucie humoru”.
Stanisław Ringer	Charakterystyka bez daty: mjr Bielecki zapisał, że po urlopowaniu kierownika MUBP w Zakopanem, zastępstwo objął najaktywniejszy pracownik, Stanisław Ringer. Dodał, że „wywiązując się ze swoich obowiązków dobrze i obiecująco zapowiada się na stanowisku p.o. kierownika MUBP w Zakopanem”.

¹⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN 057/182, k. 16, Pismo M. Bartoszewskiego do [Powiatowego] Urzędu Bezpieczeństwa w Pile, Piła, 6 II 1947 r.

¹⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498, k. 34, Pismo A. Gnyp do UBP, b.d.

¹⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/720, k. 18, Pismo J. Klose do PUBP w Dąbrowie Tarnowskiej, Dąbrowa Tarnowska, 20 VII [1]940 r.

¹⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/460, k. 33, Podanie St. Ringera do UBP w Zakopanem, Zakopane, 9 II 1945 r.

	Charakterystyka z 30 VIII 1945 r. (ocenia się sam S. Ringer): „Praca jego zasługuje na specjalne wyróżnienie, wypełnia ją z dużą ofiarnością i odpowiedzialnością. Duży zasób wyrobionej inteligencji” ¹⁷⁷ .
Stanisław Trokało	Z pisma mjr. J. Bieleckiego do Wydziału Personalnego MBP w Warszawie z 28 V 1946 r.: „obowiązki szefa Urzędu w tak trudnym powiecie jak Nowy Targ przewyższały zdolności Trokała. Nie potrafił zorganizować całokształt[u] pracy, ograniczył się tylko do wypadu przeciwko bandom a pracę agenturalną całkowicie zaniedbał. Tym niemniej jest to pracownik niezły i oddany i na mniej odpowiedzialnym stanowisku, pod dobrym kierownictwem będzie mógł pracować”.
Sergiusz Mańkowski	Z pisma mjr. J. Bieleckiego do Wydziału Personalnego MBP w Warszawie z 28 V 1946 r.: „jest absolwentem Kursu Specjalnego] pracę operacyjną zna dobrze, politycznie pewny i uświadomiony, człowiek poważny, zrównoważony, o wielkim poczuciu obowiązkowości, spodziewamy się, że na stanowisku Szefa Urzędu stanie na wysokości zadania”.
Adam Podstawski	Charakterystyka A. Podstawskiego z 3 XI 1948 r., jako zastępy szefa PUBP w Jarosławiu: Ocena fachowa: „jako pracownik operacyjny z pracy wywiązuje się dość dobrze, ma małe niedociągnięcia w pracy biurowej. Samodzielny, posiada własną inicjatywę, o dobrej orientacji, waha się nieco w wydawaniu decyzji, poczucie odpowiedzialności na poziomie (...)”. Zalety i wady osobiste: „intelektualnie średnio rozwinięty, indywidualnie kształci się poprzez czytanie prasy i książek, stawia siebie na właściwym poziomie, ideowy, zrównoważony i taktowny, bez nałogów, utrzymuj stosunki towarzyskie wyłącznie z pracownikami Urzędu”.
Stefan Śmiechowski	Charakterystyka bez daty. Ocena S. Śmiechowskiego, jako szefa PUBP w Wadowicach: Ocena polityczna: „wyrobienie i orientacja polityczna dobra, stosunek do demokracji ludowej i jej rządu pozytywny, politycznie nie ma u nas zastrzeżeń”. Ocena fachowa: „opanowanie pracy dobre, umiejętność pracy z agenturą dobra, samodzielny, zdyscyplinowany. Wykazuje pewne zdolności kierownicze”. Zalety i wady osobiste: „poziom intelektualny średni. Zachowanie się w życiu prywatnym właściwe”.
Franciszek Skotniczy	Z prośby szefa WUBP w Krakowie z 13 XII 1949 r. skierowanej do Departamentu Kadr MBP Wydział II w sprawie mianowania F. Skotniczego na stanowisko naczelnika Wydziału IV WUBP w Krakowie: „Przez cały okres swojej pracy wykazywał się pracownikiem zupełnie samodzielnym, z inicjatywą, posiada mocny charakter. Pracę zawodową ma dobrze opanowaną. Trzeba nadmienić, że z pomiędzy wszystkich Szefów woj. Krakowskiego Skotniczy jest w tej chwili najodpowiedniejszym na stanowisko naczelnika wydziału IV (...) Skotniczy politycznie jest dobrze wyrobiony – moralnie bez zastrzeżeń”.
Jan Skubij	Charakterystyka z 17 I 1948 r. dokonana przez zastępcę naczelnika Wydziału IV WUBP w Krakowie, Mieczysława Cichosza. J. Skubij jest oceniany jako młodszy referent Sekcji 4 Wydziału II WUBP w Krakowie: Ocena polityczna: „przeciętne wyrobienie i orientacja polityczna. Bezwzględnie oddany demokracji ludowej i jej Rządowi. Przejawia wrogi stosunek do nacjonalizmu i wszelkich elementów reakcyjnych. Aktywność w życiu politycznym przeciętna. Pewność polityczna bez żadnych zastrzeżeń”. Ocena fachowa: „Ogólne opanowanie pracy. Praca z agenturą na poziomie. Przejawia samodzielność i inicjatywę. Posiada logiczne decyzje (...) pracowity i zdyscyplinowany. Zachowanie tajemnic służbowych wzorowo przestrzegane”. Wady i zalety osobiste: „Poziom intelektualny średni. Uczęszcza na kurs m[ałej] matury. Zdolny. Odważny. Uczciwy. Prawdomówny. Przez okres służby nałogów i wad nie stwierdzono. Życie prywatne wzorowe. Stosunki towarzyskie utrzymuje z pracownikami i pracownicami Urzędu Bezpieczeństwa”.
Mikołaj Bartoszewski	Z wniosku do Dyrektora Departamentu Kadr MBP w Warszawie z 10 VIII 1950 r.: „Za czas pracy w woj. Krakowskim operacyjnie jest jednym z lepszych pracowników. Poza tym pod względem moralnym zachowuje się bez najmniejszych zastrzeżeń. Nie było ani jednego wypadku upicia się czy innego wykroczenia służbowego. Wg nas może śmiało być zastępcą szefa PUBP. Wykazał się dobrym kierownikiem w czasie kierowania Urzędem w Nowym Targu (...) Chor[ążemu] Bartoszewskiemu za czas pobytu w woj. Krakowskim nie możemy nic zarzucić tak pod względem politycznym, jak i moralnym”. Z wniosku o oddanie M. Bartoszewskiego do dyspozycji szefa WUBP w Krakowie z 28 I 1952 r.: „Nie posiada autorytetu wśród pracowników. W stosunku do podwładnych opryskliwy, dyktatorski, nie lubiany. Z tego powodu duża ilość pracowników chce się przenieść lub zwolnić. Notuje się rozluźnienie dyscypliny. Ponadto – jak wynika z przeprowadzonego dochodzenia przez Wydział ds. Funkcjonariuszy tut. Urzędu, ojciec Bartoszewskiego jest nacjonalistą ukraińskim i prawdopodobnie na interwencje ppor. Bartoszewskiego nie został wysiedlony z terenu Białej Podlaskiej. Ppor. Bartoszewski (...) utrzymywał bliskie stosunki z dyrektorką Sanatorium, osobą obcą – klasowo, wykluczoną z Partii, do której jeździł samochodem służbowym i uprawiał pijatyki (...) Ppor. Bartoszewski nie może pracować na stanowisku kierowniczym ze względu na zastrzeżenia polityczne i moralne oraz zawodowe”. Z charakterystyki naczelnika Wydziału Personalnego z 11 VIII 1952 r.: „wyrobienie i orientacja polityczna dobra, jednak lubi kumać się z ludźmi obco-klasowymi. Z obowiązków służbowych wywiązywał się słabo, mimo, że kierownictwo czyniło niejednokrotnie próby, by go podciągnąć. Cechuje go również brak poczucia odpowiedzialności, a do pracowników zawsze odnosił się po dyktatorsku. Tajemnicę służbową zachowuje. Poziom intelektualny średni, ambitny przy tym uparty. Lubi także towarzystwo kobiet, jak również i wypić”.

¹⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/460, k. 96. Na karcie charakterystyki zanotowano na czerwono: „Skandal! Ringer sam sobie wystawia charakterystykę służbową!”.

Marian Kowal	Z pisma naczelnika Wydziału Kadr KWMO w Tarnowie do przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej Zarządu zdrowia i spraw socjalnych w Krakowie z 21 XI 1978 r. Kpt Antoni Rodak zapisał, że Kowal „w początkowym okresie służby w organach Bezpieczeństwa Publicznego brał czynny udział w walkach z bandami reakcyjnego podziemia na terenie województwa krakowskiego, wykazując męstwo i odwagę dla utrwalenia władzy ludowej w naszym kraju. Z powierzonych obowiązków służbowych wywiązywał się dobrze, zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk. Jest oficerem w pełni odpowiedzialnym, posiada własną inicjatywę i zdolności organizatorskie. Jako przełożony jest wymagający, taktowny i wyrozumiały. Wieloletni i aktywny członek PZPR. Pod względem moralnym prowadzi się bez zastrzeżeń, ujemnych nałogów nie posiada. Dyscyplinarnie karany nie był”.
Stanisław Kulig	Charakterystyka dokonana przez I sekretarza KP PZPR w Chrzanowie z 3 VIII 1946 r.: „zdyscyplinowany, oddany dla partii, związany z klasą robotniczą w otoczeniu koleżeńskim, charakter posiada spokojny, lecz stanowczy. W pracach społecznych chętnie się udziela, poziom jego polityczny i ideologiczny na wysokim poziomie, w pracy zawodowej wywiązuje się dobrze, moralnie prowadzi się dobrze, nałogów nie spostrzeżono. Do kleru jest ustosunkowany negatywnie”. Charakterystyka dokonana przez naczelnika Wydziału IV WUBP w Krakowie z 17 III 1952 r.: „jest pewny[m], dojrzałym pracownikiem, nie stwierdzono, aby utrzymywał kontakty z elementem wrogim, lub obco klasowym. W życiu politycznym i społecznym bierze aktywny udział (...) na zebraniach zabiera głos w dyskusji w sposób rzeczowy, nacechowany krytyką i samokrytyką. Politycznie w zagadnieniach jest zorientowany, jednak długi okres czasu nie korzysta z wykładów i prasówek, gdyż przebywa w terenie. Do nauki nie wykazuje inicjatywy i chęci i nie lubi dużo czytać. Stosunek do kościoła jest negatywny zgodny z linią i zasadami partii. Z nałożonych obowiązków wywiązuje się dobrze, zadania i polecenia wykonuje sumiennie, w pracy, operacyjnej wykazuje samodzielność i szybką orientację, odcinek swej pracy ma opanowany dobrze, doniesienia od niej wykorzystuje w sposób właściwy, jak również umie werbować agenturę i wychowywać. W pracy lubi pomagać innym, jest dokładnym i drobiazgowym (...). Na tle tych pozytywnych cech ma również i ujemne, jak np., nie jest zbyt punktualnym, do pracy lubi się spaźniać, wychodzić z Urzędu nikogo temu nie meldując, stosunek jego do kolegów i współpracowników jest stanowczy, ostry często wybuchowy, bezwzględny [sic!] na stanowisko i stopień /jest bardzo nerwowy. W życiu prywatnym zachowuje się poprawnie, większość czasu spędza w Urzędzie, w wolnych chwilach przebywa w mieszkaniu, jako kawaler nie utrzymuje szerokiej znajomości z kobietami, bardzo sporadyczne wypadki, że idzie się zabawić, czy wypić w towarzystwie pracowników Urzędu, moralnie prowadzi się bez zastrzeżeń”.
Zastępcy kierowników i szefów	
Jan Gadowski	Brak
Jan Laska	Brak
Jan Waclawek	Charakterystyka z 14 VIII 1945 r., S. Strzałka napisał: „szczerze oddany partii. Dyskretny, zdolny, odważny i zdyscyplinowany”. Charakterystyka z 26 XI 1945 r., J. Klose napisał: „po zgłoszeniu się do PUBP pracował początkowo jako starszy referent Sekcji II rozpracowując nielegalne organizacje AK i NSZ i grupy tychże organizacji. W tym charakterze pracował do 15 III 1945 r., następnie zostaje mianowany kierownikiem V Wydziału Walki z bandytyzmem i dezercją. Jako dawny partyzant ma w tym wydziale wielkie pole do popisu, z czego wywiązuje się sumiennie. Za pomocą zwerbowanych agentów rozpracowuje bandę <Ognia> i po przeprowadzeniu kilku akcji likwidacyjnych z dobrym wynikiem, ujmując kilku członków bandy. Obecnie pełni funkcję z[astę]pcy kierownika. Jest to człowiek o wielkiej inicjatywie, umiejący z każdej sytuacji wywiązać się doskonale. Jako dawny członek PPR prowadzi komórkę na terenie tut. Urzędu, która obecnie coraz lepiej zaczyna wchodzić w życie. Oddany sprawie demokracji, posiadający wyrobienie polityczne. Jest to człowiek bez nałogów, poważany przez wszystkich pracowników”.
Aleksander Gnyp	Charakterystyka z 4 IX 1947 r. sporządzona przez A. Podstawskiego, który napisał: „brak ideowości lecz przywiązanie do klasy robotniczej, odważny, uczciwy, prawdomówny, religijny, nie pijak, zachowuje się w życiu prywatnym poprawnie, utrzymuje stosunki towarzyskie jedynie z kolegami UB”. Charakterystyka z 23 XII 1949 r. dokonana przez zastępcę naczelnika Wydziału Personalnego, Stanisławę Legońską: „cała rodzina bezpartyjna i klerykalna. Mąż siostry podczas okupacji należał do AK i został rozstrzelany przez Niemców. Drugi szwagier był czynnym członkiem PSL-u, wrogo ustosunkowany do obecnej rzeczywistości. W 1946 r. mianowany na stanowisko starszego referenta z p.o. z[astę]pcy Szefa. Ze stanowiska tego zostaje zdjęty w związku z zarzutami religijności. Zarzut ten stał się stale powtarzany w charakterystykach do 1947 r., gdy pracował w NąTargu [!]. Jednak były zarzuty, że jest leniwy i słabo poczuwa się do odpowiedzialności. Wszystkie te zarzuty miały miejsce w Nowym Targu”. Dodała, że z PUBP w Wadowicach przeniesiony do PUBP w Olkuszu, „karany za awantury w stanie pijanym”.
Józef Dyško	Charakterystyka z 21 II 1947 r. A. Podstawski napisał: „W tutejszym Urzędzie pracuje w charakterze Z[astę]pcy Szefa. Z obowiązków mu powierzonych wywiązuje się bardzo dobrze co w dużej mierze pomógł do likwidacji bandy „Ognia”. W dniu 21 II 1947 r. podczas akcji w Ostrowsku zachował prawdziwą podstawę [sic!] funkcjonariusza Bezpieczeństwa i stał na straży Wolnej Niepodległej Demokratycznej Polski. Za co zasługuje na wyróżnienie”. Charakterystyka z 5 IX 1947 r. A. Podstawski napisał:

	<p>Ocena polityczna: „wyrobiony politycznie i orientuje się w tym kierunku, stosunek do demokracji ludowej i jej rządu dobry, stosunek do nacjonalizmu wrogi, przejawia lekką aktywność w życiu politycznym, pewny politycznie”.</p> <p>Ocena fachowa: „średnio opanowany w pracy, z agenturą możliwie pracuje, przejawia [się – KJ] u niego samodzielność, inicjatywa, szybkość orientacji i zdolność decyzji, poczucie odpowiedzialności na poziomie, pracowity, mało z dyscyplinowany [sic!], zachowuje tajemnicę służbową”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „poziom intelektualny średni, samodokształca [sic!] się, godność osobista na poziomie, ideowy, b[ardzo] odważny, uczciwy, prawdomówny, od kilku miesięcy nie pije wódki, zachowuje się w życiu prywatnym wzorowo, stroni od stosunków towarzyskich”.</p> <p>.....</p> <p>Charakterystyka z 13 III 1951 r. dokonana przez naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, mjr. Stanisława Wałacha: „Słabą jego stroną jest porywca – wybuchowa natura, której nie może opanować i w poprzednim okresie po wypiciu kilku kieliszków wódki użądał [sic!] awantury. W ostatnim okresie po przeprowadzeniu przez niego samokrytyki na zebraniu partyjnym dała się u niego zauważyć znaczna poprawa jeśli chodzi o jego stronę moralną i wódki prawie, że zaprzestał używać albo też są to sporadyczne wypadki”.</p>
Jan Odrzywołek	Brak
Stanisław Oleksy	<p>Charakterystyka z 27 I 1953 r. G. Łanin, szef WUBP w Krakowie, napisał: „pod względem politycznym wykazuje pewność stosunek jego do linii politycznej partii i ZSRR, jak również do przemian społecznych wykazuje pozytywny (...). Ze strony pracy zawodowej stara się wywiązywać, z agenturą pracuje, stosunek do pracy dobry, jednak w pracy operacyjnej brak mu energii, przedsiębiorczości, własnej decyzji, oraz organizacyjnej formy ujęcia pracy zawodowej. Referentom stara się pomagać w miarę możliwości, lecz nie umie ich utrzymać w dyscyplinie, nie cieszy się autorytetem wśród pracowników, co winna w dużym wypadku jego żona, która przy pracownikach odnosi się do niego ordynarnie, używając przy tym wulgarnych słów, pod której wpływem pozostaje i ulega jej. W pracy zawodowej na kierowniczym stanowisku potrzebuje pomocy i kierunku, tajemnicy, państwowej, służbowej, przestrzega. Pod względem moralnym prowadzi się należycie, wódki nie pije, ale napić się lubi”.</p>
Władysław Kraczk	<p>Z pisma naczelnika Wydziału Kadr KWMO w Krakowie z 15 XII 1975 r.: „z obowiązków służbowych na każdym z zajmowanych stanowisk wywiązywał się wzorowo. Od szeregu lat leczy się na niedotlenienie mięśnia sercowego oraz schorzenia reumatyczne, które ujemnie wpływają na wykonywanie przez niego obowiązków służbowych. Moralnie prowadzi się bez zastrzeżeń. Nie stwierdzono u wymienionego ujemnych nałogów”.</p>
Józef Tuszniński	Brak

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/113, k. 39; AIPN BU, sygn. IPN BU 0218/244, s. 7; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/720, k. 36, 45; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/460, k. 38, 96; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1643, k. 51; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1081, s. 66; AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0054/3327, s. 24; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1615, s. 94; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1465, k. 80; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1471, k. 71; AIPN Kr, sygn. IPN 057/182, k. 118, 139, 155; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/31, k. 37; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/341, k. 51, 87/12; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/150, s. 31; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 26, 27; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498, k. 176, 180; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/76, k. 88, 93, 120; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 059/123, k. 12; AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0236/26, s. 161; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0194/7542, k. 82.

W pierwszych latach działalności bezpieki przełożeni sporządzali funkcjonariuszom charakterystyki bardzo krótkie, lakoniczne. W kolejnych latach stawały się już one coraz obszerniejsze. Po 1946 r. przygotowywano je w oparciu o wzorzec, który zwracał uwagę na wyrobienie osobiste, stosunek do rządu, stosunek do nacjonalizmu, pewność polityczną, stosunek do przełożonych, umiejętność pracy z agenturą, zaangażowanie w pracę operacyjną, „samodokształcanie się”, moralność i utrzymywane kontakty towarzyskie. Każdy pracownik otrzymywał 3 oceny: polityczną, fachową oraz opis swoich zalet i wad.

Zachowane charakterystyki pokazują, że kadre kierowniczą nowotarskich organów bezpieczeństwa tworzyli ludzie „uświadomieni” politycznie i oddani partii komunistycznej, którzy starali się jak najlepiej wypełniać zlecone im obowiązki. Niektórym funkcjonariuszom wypominano niedociągnięcia w pracy operacyjnej lub brak inicjatywy i chęci uczenia się,

a także wykroczenia natury moralnej. Tego rodzaju dokument mógł być w bezpiece przyczyną awansu lub początkiem kłopotów.

Przy tej okazji warto zwrócić uwagę na problem, z którym musiał mierzyć się zastępca szefa PUBP, por. St. Oleksy. Opinię psuła mu żona – Waleria, która w nowotarskim UB była zatrudniona jako pielęgniarka¹⁷⁸. Wydelegowany do Nowego Targu w jej sprawie kierownik Sekcji 2 Wydziału II WUBP w Krakowie 15 X 1953 r. w rozmowie z funkcjonariuszami tamtejszej bezpieki uzyskał od nich potwierdzenie wcześniejszych doniesień¹⁷⁹. Goszcząc w prywatnym mieszkaniu por. Oleksego zastał jego małżonkę „podchmieloną”. W trakcie spotkania ta skarżyła się mu na trud pracy w ośrodku zdrowia i niskie zarobki. Ponadto, przekonał się, że nalegała na męża, aby żądał przeniesienia go do służby w Krakowie, gdyż, według niej, Nowy Targ to „zapadła dziura”. Ubowiec uznał, że jej postępowanie „jest niemoralne i antypartyjne” oraz, że „podrywa autorytet sobie i swojemu mężowi”¹⁸⁰.

O „wybrykach” kobiety sprowadzających się do posługiwania się wulgarnym językiem, nadużywania alkoholu, publicznego poniżania swojego męża i utrzymywania kontaktów z osobami podejrzanymi dla bezpieki, wiedziała nowotarska instancja partyjna. Na posiedzeniu Egzekutywy, które odbyło się 7 X 1953 r., I sekretarz KP PZPR w Nowym Targu, Jan Bobro, uznał, że Oleksowa swoim zachowaniem siała „ferment i demoralizację wśród pracowników Bezpieczeństwa i MO”¹⁸¹. Dnia 16 XII tr., czyli już po jej odejściu z UB, Egzekutywa udzieliła jej nagany partyjnej¹⁸².

¹⁷⁸ W. Oleksa (ur. 1924 r. w Ujsolach w powiecie żywieckim) pracę w aparacie represji rozpoczęła 10 XII 1947 r. jako sanitariuszka szpitala w WUBP w Krakowie. Następnie powierzono jej obowiązki siostry salowej (1 IX 1948 r.), a z dniem 1 I 1949 r. mianowano siostrą oseskową oddziału ginekologicznego tegoż szpitala. Od 15 II 1952 r. pełniła funkcję pielęgniarki Ambulatorium nowotarskiego PUBP. Z bezpieki odeszła na własną prośbę 3 XI 1953 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1245, k. 53, Przebieg służby).

¹⁷⁹ W jednym z takich donosów anonimowy autor zapisał m.in., że pielęgniarka przychodzi do pracy codziennie w innej sukience i nosi drogą zegarki (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1245, k. 78, Anonim na w sprawie W. Oleksa, Nowy Targ, 25 VII 1953 r.).

¹⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1245, k. 80, Notatka służbowa kierownika Sekcji 2 Wydziału II WUBP w Krakowie, Kraków, 15 X 1953 r.; k. 81-82, Raport do szefa WUBP w Krakowie dotyczący żony zastępcy szefa PUBP w Nowym Targu, Walerii Oleksa. Sama oskarżona zaprzeczyła jakoby była wulgarna i nadużywała alkoholu (przyznała się tylko do jednego pijaństwa). Od jednego z pracowników nowotarskiego UB funkcjonariusz z Krakowa usłyszał, że kobieta trzyma swojego męża „pod pantoflem” i obgaduje swoich kolegów i koleżanki z pracy. Inny z kolei skarżył się, że o jej wykroczeniach informował Egzekutywę, lecz nic nie wskórał.

¹⁸¹ ANK, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 70, Protokół z posiedzenia Egzekutywy odbytego 7 X 1953 r.

¹⁸² ANK, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 223-224, Protokół z posiedzenia Egzekutywy odbytego 16 XII 1953 r. Szef nowotarskiego UB, ppor. Kowal, zapewniał, że zwracał jej uwagę, ale nie przyniosło to oczekiwanego skutku.

Funkcjonariusze, aby dobrze i efektywnie wypełniali zlecone im przez przełożonych zadania, uczestniczyli w szkoleniach i kursach. Najważniejsze informacje na temat odbytych przez nich szkoleń zestawiono w tabeli nr 4.

Tabela nr 4, Przeszkolenie kadry kierowniczej PUBP/PUdsBP w Nowym Targu

Funkcjonariusz	Przeszkolenie resortowe
<i>Kierownicy/szefowie</i>	
Stanisław Strzałka	roczny kurs korespondencyjny przy Centralnej Szkole PPR w Łodzi (październik 1948 r.) ukończył kurs szefów PUBP przy CW MBP w Legionowie z dn. 3 VIII 1947 r. słuchacz II Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie od 1 I 1946 r.
Józef Klose	słuchacz II Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie od 1 I 1946 r.
Stanisław Trokało	słuchacz II Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie od 1 I 1946 r.
Sergiusz Mańkowski	absolwent III Kursu Szkolenia Specjalnego przy WUBP w Krakowie z dn. 12 III 1946 r.
Adam Podstawski	absolwent II Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie z dn. 31 I 1946 r.
Franciszek Skotniczy	absolwent II Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie z dn. 31 I 1946 r. słuchacz 6-miesięcznego Kursu Przeszkolenia Politycznego Aktywu Kierowniczego MBP przy Szkole Centralnej KC PZPR od 18 IV 1950 r.
Jan Skubij	słuchacz IX Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie od 1 IV 1947 r. słuchacz Rocznej Szkoły Oficerskiej CW MBP w Legionowie od 1 IX 1949 r. absolwent szkoły oficerów skierowany do dyspozycji szefa od 21 VIII 1950 r.
Marian Kowal	słuchacz VIII Kursu Szk[ol]y Spec[ajlnej] przy WUBP w Krakowie od 5 XI 1946 r. słuchacz Rocznej Szkoły Oficerskiej CW MBP w Legionowie od 1 IX 1949 r. słuchacz Kursu Doskonalenia Zawodowego dla zastępców komendantów powiatowych MO ds. SB w Ośrodku Doskonalenia Kadr Kierowniczych w Łodzi (15 V-28 VI 1974 r.[sic!])
Stanisław Kulig	słuchacz VIII Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie od 2 [sic!] XII 1946 r. 6-miesięczny kurs podoficerski organów bezpieczeństwa w latach 1946-1947 słuchacz 2-letniej szkoły aktywu kierowniczego MBP od 17 IX 1954 r.
<i>Zastępcy kierowników/szefów</i>	
Aleksander Gnyp	słuchacz Centralnej Szkoły MBP w Łodzi (20 IX-21 XII 1945 r.) słuchaczy Rocznej Szkoły Kierowniczej w CW MBP w Legionowie od 15 IX 1951 r.
Józef Dyśko	uczestnik IV kursu Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie (15 III-12 IV 1946 r.) słuchacz miesięcznego kursu zastępców szefów w CW MBP w Legionowie od 6 IX 1947 r. słuchacz Wyższej Szkoły Podwyższającej Kwalifikacje Aktywu Partyjnego w Warszawie od 1 IX 1955 r.
Jan Odrzywołek	kurs po linii Departamentu V MBP w CS MBP w Łodzi (XI 1945 r.-II 1946 r.) 6-tygodniowy kurs kierowników referatów w CW MBP w Legionowie od 7 XI 1947 r. słuchacz Rocznej Szkoły Oficerskiej Kierowników w CW MBP od 15 IX 1951 r. absolwent Rocznej Szkoły Oficerskiej Kierowników w CW MBP od 8 VIII 1952 r.
Stanisław Oleksy	słuchacz szkoły radiotelegraficznej przed październikiem 1945 r. absolwent V Kursu KW przy CS MBP, rozkaz z dn. 18 VI 1946 r. słuchacz Szkoły Rocznej Oficerskiej w CW MBP w Legionowie z dn. 20 IX 1950 r.
Władysław Kraczka	słuchacz IV Kursu Szkoły Specjalnej w Krakowie od 15 III 1946 r. słuchacz Roczego Kursu Przeszkolenia Oficerów BP w CW MBP w Legionowie od 10 IX 1952 r.
Józef Tusznicki	absolwent II Kursu Szkoły Specjalnej z dn. 31 I 1946 r. delegowany na XIV Kurs Szkoły Specjalnej z dn. 15 I 1949 r.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/113, k. 22, 35; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/720, k. 35; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1643, k. 43; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1081, s. 9; AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0054/3327, s. 6; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1465, k. 95; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1471, k. 50r, 64; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/31, k. 18, 19a; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/341, k. 25a, 41; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498, k. 119; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/76, k. 74-79; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 059/123, k. 15, 76-?; AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0236/26, s. 130-137; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0194/7542, k. 61; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/93, k. 27.

Piętnastu funkcjonariuszy kadry kierowniczej UB w Nowym Targu podnosiło swoje kompetencje biorąc udział w różnego rodzaju kursach i szkoleniach organizowanych przez MBP i WUBP w Krakowie. Tego typu działania pozwalały komunistycznej władzy na prowadzenie systematycznej indoktrynacji ubowców i pomagały wyrobić u nich właściwą

„świadomość rewolucyjną” i „nienawiść do wroga”¹⁸³. Jednak nie wszystkich kierowano na specjalne przeszkolenia. M. Bartoszewski w raporcie do szefa WUBP pisał, że „przez cały okres pracy w Organach B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] starałem się w miarę moich sił i zdolności wywiązywać się z zadań stawianych przedemną [sic!], pomimo, że nie przechodziłem w org[anach] Bezp[iecieństwa] żadnego przeszkolenia politycznego ani po linii zawodowej”. Pisał raporty w tej sprawie lecz pozostawały bez odpowiedzi¹⁸⁴.

Do 1953 r. za szkolenia swoich funkcjonariuszy odpowiadał WUBP w Krakowie. Na siedemnastu kursach krakowskiej Szkoły Specjalnej trwających początkowo 4 tygodnie, później wydłużonych do ponad 5 miesięcy, przekazywano tym ludziom najważniejsze zasady pracy operacyjnej. Następnie za podnoszenie ich kwalifikacji odpowiedzialność wzięło MBP¹⁸⁵. Pierwszy taki kurs odbył się w dniach 1-30 XII 1945 r. Po jego zakończeniu mjr J. Bielecki, szef krakowskiego WUBP, w rozkazie specjalnym podkreślał, że „zadaniem pierwszych absolwentów, których skład był dobierany specjalnie (...) będzie przeniesienie uzyskanej wiedzy do swych Urzędów, dzielić się nią i pouczać swych kolegów i współpracowników”. Dodawał, iż ubowiec, który go ukończył „winien być wzorem dla wszystkich pozostałych” oraz, jeśli zaistnieje taka potrzeba, przedstawiać pracę operacyjną na „właściwe tory”¹⁸⁶.

Praca w nowotarskim UB była dla wielu kierowników, szefów i ich zastępców jednym z wielu miejsc pracy w aparacie represji. Odnoszone sukcesy pozwoliły im na lata związać się z bezpieczeńką i obejmować coraz to bardziej odpowiedzialne i prestiżowe stanowiska. M. Kowal służył do 1979 r., czyli 34 lata, St. Oleksy 33 lata, J. Tuszicki 30 lat, a Wł. Kraczka, 28 lat, z czego 17 lat w MO¹⁸⁷. Szczegółowy przebieg służby omawianych funkcjonariuszy można odnaleźć w cytowanej tu pozycji *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego*. Ze względu na objętość pracy autor rezygnuje z jej przedstawienia.

Funkcjonariusze UB z Nowego Targu za swoją pracę byli nagradzani nie tylko premiami pieniężnymi, ale także medalami. Te zebrano w tabeli nr 5.

¹⁸³ Ł. Bojko, *Rozstrzelane pokolenie...*, s. 146.

¹⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN 057/182, k. 144-145, Raport M. Bartoszewskiego do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 11 II 1952 r.

¹⁸⁵ W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim*, s. 34-35.

¹⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/23, s. 210, Rozkaz specjalny z dnia 30 XII 1945 r.

¹⁸⁷ Dane te pochodzą z akt personalnych funkcjonariuszy, a zwłaszcza z tabel dotyczących przebiegu ich służby.

Tabela nr 5, Odznaczenia kadry kierowniczej PUBP/PUdsBP w Nowym Targu

Funkcjonariusz	Odnaczenia
<i>Kierownicy i szefowie</i>	
Stanisław Strzałka	Krzyż Odrodzenia Polski V klasy; Srebrny Krzyż Zasługi; Srebrny medal Zasłużonym na polu chwały
Stanisław Trokało	Srebrny medal Zasłużonym na polu chwały (1947 r.)
Adam Podstawski	Brązowy Krzyż Zasługi (1946 r.); Srebrny Krzyż Zasługi (1947 r.); Order Krzyża Grunwaldu III klasy (1947 r.); Medal Zwycięstwa i Wolności (2x); Odznaka grunwaldzka
Stefan Śmiechowski	Srebrny Krzyż Zasługi, Odznaka grunwaldzka
Franciszek Skotniczy	Brązowy Krzyż Zasługi; Srebrny Krzyż Zasługi
Jan Skubij	Odznaka Grunwaldu; Srebrny medal Zasłużonym na polu chwały; Krzyż Partyzancki; Medal Zwycięstwa i wolności
Marian Kowal	Złoty Krzyż Zasługi (1958 r.); Srebrny Krzyż Zasługi (1949 r.); Medal 10-lecia Polski Ludowej (1955 r.); Odznaka 10 lat w służbie narodu (1956 r.); Odznaka Grunwaldzka (1956 r.); Odznaka 20 lat w Służbie Narodu (1966 r.); Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski [KKOOP] (1969 r.); Brązowy medal za zasługi dla obronności kraju (1969 r.); Brązowa odznaka za zasługi w Ochronie Porządku Publicznego (1972 r.); Medal 30-lecia Polski Ludowej (1974 r.); Srebrna Odznaka Za zasługi w ochronie porządku (1974 r.); Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski [KOOOP]
Stanisław Kulig	Krzyż Brązowy Zasłużonym na polu chwały; [?] medal Zasłużonym na polu chwały; Medal 10-lecia Polski ludowej; Odznaka 10 lat w Służbie Narodu; KKOOP
<i>Zastępcy kierowników i szefów</i>	
Jan Gadowski	Krzyż walecznych w 1939 r.
Aleksander Gnypp	Srebrny medal Zasłużonym na polu chwały; Medal Zwycięstwa i Wolności; odznaka Grunwaldu; Srebrny Medal za zasługi na polu chwały (1946 r.); Medal zwycięstwa i wolności (1945 r.)
Józef Dyśko	brązowy Krzyż Zasługi; Srebrny Krzyż Zasługi; Złoty Krzyż Zasługi (1954 r. i 1959 r.); Srebrny medal Zasłużonym na polu chwały (1950 r.); Krzyż Walecznych (1947 r., 1955 r. oraz bez daty); Srebrny Krzyż Zasługi; Krzyż Walecznych; Srebrny medal Zasłużonym na polu chwały; Złoty Krzyż Zasługi po raz drugi (1959 r.); Medal 10-lecia Polski Ludowej (1955 r.); Medal 10 lat w służbie narodu (1955 r.); Odznaka za pracę dla miasta Krakowa (1959 r.); Medal Zwycięstwa i wolności (1961 r.); Odznaka Grunwaldzka (1961 r.); KKOOP (1964 r.); Odznaka 20 lat w służbie narodu (1965 r.)
Jan Odrzywołek	Medal 10 lat w służbie narodu; medal 10-lecia Polski Ludowej; Odznaka 1000-lecia Państwa polskiego; 10 lat w służbie narodu; medal 10-lecia Polski Ludowej; Odznaka 1000-lecia Państwa polskiego; złoty krzyż zasługi (1970 r.); KKOOP (1971 r.); Srebrna odznaka w służbie narodu (1975 r.)
Stanisław Oleksy	Srebrny Krzyż Zasługi (1949 r.); Medal 10-lecia Polski Ludowej; Srebrny Krzyż Zasługi; Medal 10-lecia Polski Ludowej (1955 r.); Odznaka 10 lat w Służbie narodu (1955 r.); Odznaka 20 lat w Służbie narodu (1965 r.); KKOOP (1969 r.); Złota odznaka za zasługi dla ziemi krakowskiej (1969 r.); Srebrny medal zasługi dla pożarnictwa (1969 r.); Brązowa odznaka za zasługi w obronie porządku publicznego (1973 r.); Medal 30-lecia Polski Ludowej (1974 r.); Srebrna odznaka za zasługi w obronie porządku publicznego (1974 r.); Złota odznaka w służbie narodu (1975 r.); Złota odznaka za zasługi w obronie porządku publicznego (1977 r.); KOOOP; Odznaka za zasługi dla województwa bialskiego; Medal 40-lecia Polski Ludowej (1984 r.)
Władysław Kraczka	Medal 10-lecia PRL; Złoty Krzyż Zasługi (1964 r.); KKOOP (1971 r.); Brązowy Krzyż Zasługi z 1947 r.; Srebrny Krzyż Zasługi (1955 r.); Złota Odznaka za Zasługi dla ziemi krakowskiej (1972 r.); Medal 30-lecia PRL (1974 r.); Złota Odznaka w Służbie Narodu (1975 r.); Złoty Krzyż Zasługi (1965 r.); Odznaka 20 lat w Służbie Narodu (b.d.)
Józef Tusznicki	Medal Zwycięstwa i Wolności; Brązowy Krzyż Zasługi; Medal 10-lecia; Srebrny Krzyż Zasługi; Odznaka 10 lat w służbie narodu; Brązowy Krzyż Zasługi (1946 r.); Medal Zwycięstwa i Wolności (1945 r.); Medal 10-lecia Polski Ludowej (1955 r.); Odznaka 10 lat w służbie narodu (1955 r.); Srebrny Krzyż Zasługi (1959 r.); Krzyż Partyzancki (1961 r.); KKOOP I grupy (1964 r.); Odznaka 20 lat w służbie narodu (1965 r.); Złota odznaka za zasługi dla ziemi makowskiej (1969 r.); Srebrny medal zasługi dla pożarnictwa (1969 r.); Medal zasługi dla obronności kraju (1969 r.); Odznaka Grunwaldzka (1970 r.); Brązowa odznaka za zasługi dla ochrony porządku publicznego (1973 r.); Medal 30-lecia Polski Ludowej (1974 r.); Złoty medal zasługi dla pożarnictwa (1974 r.); Złota odznaka „W służbie narodu” (1975 r.)

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/113, k. 21; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1643, k. 43?; AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0054/3327, s. 5, 25; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1615, s. 95; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1465, k. 31a; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1471, 71r; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/31, 10r, 19a, 21a.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 40/211993, k. 13; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/341, k. 14; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/150, s. 50; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498, k. 58, 119; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/76, k. 45, 74-79; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 059/123, 52, 76-?; AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0236/26, s. 23, 130-137; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0194/7542, k. 23r, 62a, 63r, 65a; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/93, k. 16r, 27-28, 30.

Medale, ordery i odznaki wyrażały uznanie dla dotychczasowej służby oraz zachęcały do dalszej wytrwałej pracy na rzecz PRL. Najczęściej przyznawanym odznaczeniem był Krzyż Zasługi. Był on nadawany za „wyróżniającą się pracę zawodową i działalność społeczną, przyczyniająca się do rozwoju kraju”. Dzielił się na 3 stopnie: złoty, srebrny i brązowy. Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi prawo pozwalało dwukrotnie udekorować osobę zasłużoną¹⁸⁸. Otrzymali go prawie wszyscy szefowie nowotarskiej bezpieki za wyjątkiem S. Mańkowskiego, J. Skubija, St. Kuliga, J. Gadowskiego, A. Gnypa oraz J. Laski i J. Kurasia. Niektórzy otrzymywali go kilka razy. Najwięcej odznaczeń w okresie służby w aparacie represji uzyskali M. Kowal, J. Dyśko, St. Oleksy i J. Tusznicki. Funkcjonariusze ci z oddaniem wypełniali rozkazy swoich przełożonych, ale również wykazali się licznymi osiągnięciami w zarządzaniu podległą im jednostką UB. Okazją do wręczenia medalu była kolejna rocznica powstania PRL czy okrągła rocznica służby w strukturach bezpieki. Doceniano też zaangażowanie na szczeblu lokalnym.

Chętnie nagradzano funkcjonariuszy wyróżniających się w czasie akcji. A. Podstawski w raporcie skierowanym do szefa WUBP w Krakowie prosił o odznaczenie dla A. Gnypa za „odwagę, opanowanie i utrzymanie autorytetu pracownika UB” w walce z partyzantem o pseudonimie „Czarny”. Wraz z kolegą, pomimo zagrożenia życia, pojmał go 26 I 1947 r., podczas, gdy żołnierze KBW uciekli¹⁸⁹.

Szeregowi funkcjonariusze, ale także ci na kierowniczych stanowiskach, dopuszczali się szeregu wykroczeń, za co później byli karani. W aktach personalnych zachowały się raporty, meldunki specjalne, notatki służbowe o niewłaściwym zachowywaniu się pracowników bezpieki. W tabeli nr 6 zestawiono wybrane informacje o wykroczeniach szefów i ich zastępców w PUBP/PUdsBP w Nowym Targu.

Tabela nr 6, Wybrane informacje z akt personalnych kadry kierowniczej PUBP/PUdsBP w Nowym Targu

Funkcjonariusz	Wybrane informacje z akt personalnych
<i>Kierownicy i szefowie</i>	
Stanisław Strzałka	<p>We wniosku personalnym z 18 VII 1950 r., płk Mikołaj Orechwa, kierownik Wydziału Personalnego MBP, podał, że przeprowadzona w 1947 r. wstępna kontrola specjalna wykazała następujące zastrzeżenia co do S. Strzałki:</p> <ul style="list-style-type: none"> ▪ zataił fakt podpisania w 1937 r. w więzieniu w Berezie Kartuskiej deklaracji o lojalności państwu polskiemu. Przyznał się do tego w 1949 r. na zapytanie Departamentu Kadr ▪ w latach 1936-1939 był podejrzany o prowokację i ostatecznie został aresztowany przez NKWD w Białymstoku w 1939 r. Zwolniony z więzienia uciekł na teren Polski okupowanej ▪ niewłaściwie zachowywał się podczas pobytu w więzieniu w latach 1933-1934 ▪ ujawniał nastroje antyrządzieckie na terenie okupowanej Polski

¹⁸⁸ W. Bigoszewska, *Polskie ordery i odznaczenia*, Warszawa 1989, s. 112. Krzyż Zasługi ustanowiono w 1923 r. Został przyjęty dekretem PKWN z dnia 22 XII 1944 r. Od 1947 r. nadawany był przez Radę Państwa.

¹⁸⁹ AIPN Kr, sygn. AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498, k. 137, Raport specjalny kierownika PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 29 I 1947 r.

	<ul style="list-style-type: none"> ▪ źle traktował swoją żonę <p>Za powyższe, udowodnione oskarżenia, płk M. Orechwa polecił go zwolnić ze stanowiska szefa PUBP w Tarnowie. Ostatecznie zwolniono go z pracy w szeregach UB z dniem 15 IX 1950 r. Jako przyczynę podano fałszowanie akt personalnych i podejrzenia o prowokacje.</p>
Józef Klose	<p>J. Klose, jako funkcjonariusz WUBP w Krakowie, napisał 5 VII 1947 r. do Biura Personalnego MBP w Warszawie podanie o zwolnienie go z pracy. Decyzję tą podjął w związku z aresztowaniem przez UB w lipcu 1946 r. jego siostrzeńca, któremu zarzucano przynależność do nielegalnej organizacji. Z więzienia zbiegł po kilku tygodniach i w marcu 1947 r. pojawił się w Krakowie przed komisją dla ujawniających się. Wydarzenie to było dla Klose mocnym przeżyciem i przyczyniło się do utraty chęci pracy w aparacie bezpieczeństwa.</p>
Stanisław Ringer	<p>Funkcjonariusz p. o. naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie w raporcie do szefa z 9 VI 1946 r. oskarżył Ringera, wówczas pracownika PUBP w Nowym Targu, o łapownictwo i przyjęcie 25 tys. zł za obietnicę pozyskania informacji o jednym z zatrzymanych. Z tego powodu został aresztowany przez WUBP w Krakowie. Decyzją gen. Romana Romkowskiego z sierpnia 1946 r. sprawa została umorzona. Były plany, aby skierować go do pracy w innym województwie. Nie doszło do tego, gdyż zwolniono go z pracy w UB na własną prośbę.</p> <p>.....</p> <p>Na posiedzeniu niejawnym 20 IV 1950 r. w obecności przewodniczącego ppłk Julian Polan-Haraschin, sędziów: ppor. Stanisław Mendiya i kpt Ludwik Kiełtyka oraz prokuratora wojskowego ppłk Piotr Smolnicki rozpatrywano wniosek Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Krakowie o umorzenie postępowania karnego przeciwko pięciu funkcjonariuszom zakopiańskiego MUBP. Stanisław Gryziecki, Józef Kononowicz, Franciszek Krupa, Jan Wiatr i S. Ringer, byli podejrzani o to, że w lutym 1945 r. dopuścili się nadużycia władzy ze względu na korzyść osobistą. W trakcie rewizji domowej u jednej z mieszanek Zakopanego przywłaszczyli sobie jej meble, naczynia kuchenne i garderobę. Sąd, opierając się na ustawie o amnestii z 22 II 1947 r., darował im karę.</p>
Stanisław Trokało	<p>Major J. Bielecki w charakterystyce z 15 II 1946 r. podał, że S. Trokało został przeniesiony z PUBP w Żywcu na stanowisko kierownika PUBP w Nowym Targu z powodu swojej żony. Pozwolił jej „brać aktywny udział w kierowaniu Urzędem, przez co poderwał swój autorytet”.</p> <p>.....</p> <p>Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie w 22 IV 1947 r. w składzie: mjr Stanisław Hollitscher jako przewodniczący, mjr Franciszek Midura jako sędzia, strz. Edmund Szopkowski jako ławnik w obecności protokolanta Józefa Bielikiewicza orzekł, że w czerwcu 1946 r. St. Trokało nakłonił swoją żonę, do wręczenia naczelnikowi Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie kwoty 60 000 zł w dwóch ratach w celu zwolnienia z więzienia ludzi podejrzanych o współpracę z „Ogniem”. Sąd skazał małżeństwo Trokałów na 2 lata więzienia, a na podstawie ustawy o amnestii z 22 II 1947 r. orzeczoną karę darował.</p>
Sergiusz Mańkowski	<p>Był podejrzany o kradzież mąki i innych rzeczy byłemu szefowi PUBP w Nowym Targu, wtedy gdy on sam był zastępcą szefa urzędu. Oczyszczono go z zarzutów, jednak za niewłaściwe postępowanie z pracownikami został ukarany czternastodniowym aresztem.</p>
Adam Podstawski	<p>W ankiecie specjalnej z 23 I 1946 r. podał, że po zajęciu Lwowa przez Armię Czerwoną, 17 IX 1939 r., przyjął obywatelstwo sowieckie.</p>
Stefan Śmiechowski	<p>Decyzją szefa WUBP ze stycznia 1948 r. został ukarany ostrą naganą za pobicie młodszego referenta PUBP w Nowym Targu, Jana Kozaka. Ten sam funkcjonariusz, w późniejszym czasie, został przez niego popchnięty ze schodów. Pobił go ponownie, gdy przyniósł do niego raport skierowany do WUBP w Krakowie, w którym opisał zachowanie swojego przełożonego.</p> <p>.....</p> <p>Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Krakowie na początku 1950 r. przekazała szefowi WUBP w Krakowie sprawę prowadzoną przeciw Śmiechowskiemu, który pobił funkcjonariusza UB za to, że ten wjechał samochodem służbowym na chodnik, po którym przechodziła jego żona pchająca wózek z dzieckiem.</p> <p>.....</p> <p>Pułkownik Jerzy Siedlecki, dyrektor Biura ds. Funkcjonariuszy MBP, w raporcie do MBP z 5 XII 1949 r. napisał, że Śmiechowski:</p> <ul style="list-style-type: none"> ▪ pełniąc funkcje szefów urzędów we Włocławku, Wadowicach i Nowym Targu przywłaszczył sobie: motocykle, pieniądze, meble i różne przedmioty ▪ kilkakrotnie po pijanemu wywoływał wobec ludności awantury, przez co podrywał autorytet UB ▪ kontaktował się z osobami „politycznie niepewnymi”, w tym z członkiem bandy Ognia ▪ z powodu błędnych decyzji dekonspirował osoby współpracujące z UB <p>W związku z tym polecił: zwolnić dyscyplinarnie Śmiechowskiego z pracy w UB, zobowiązać go do zwrotu 15 tys. zł pobranych z tytułu wypożyczenia samochodu, i 6 tys. zł pobranych od zatrzymanego Michalaka i wpłacenia ich na fundusz wyborczy i przesłać kopię jego raportu do wiadomości Komisji Kontroli Partyjnej KW PZPR w Krakowie.</p>
Franciszek Skotniczy	<p>Kapitan Władysław Franaś, naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie, w raporcie do szefa WUBP w Krakowie z dn. 23 VIII 1951 r. napisał, że w marcu 1950 r. F. Skotniczy zorganizował przy PUBP w Nowym Targu „w swym zakresie warsztat Krawiecki [sic!], w którym szyto dla pracowników tam[ejszego] Urzędu ubrania i płaszcze gratisowo”. Oskarżył Skotniczego o to, że:</p> <ul style="list-style-type: none"> ▪ zatrudnił w warsztacie bez nadzoru mężczyznę i kobietę, spokrewnionych ze sobą, osadzonych za podobne przestępstwa, przeciw którym było prowadzone śledztwo. Dzięki temu mogli oni ustalić wspólną wersję zeznań, a co z tym się wiąże utrudniło prowadzenie śledztwa;

	<ul style="list-style-type: none"> ▪ aresztował Franciszka Galarowicza, którego podejrzewano o przynależność do oddziału „Ognia” i posiadanie broni palnej, a który ostatecznie został uniewinniony. <p>Uznał, że sprawy te są mniejszej wagi i zaproponował zaprzestać dalszego dochodzenia.</p> <p>.....</p> <p>Płk Siedlecki po zapoznaniu się z materiałami w sprawie przeciw naczelnikowi wydziału IV WUBP w Krakowie, por. F. Skotniczemu, st. ref. Wydziału II WUBP w Krakowie, ppor. J. Skubij, starszy referent Wydziału VIII WUBP w Krakowie, chor. Adamowi Witkowi, w raporcie do Ministra BP z 5 V 1951 r. napisał, że:</p> <ul style="list-style-type: none"> ▪ por. Skotniczy zaniedbał obowiązki służbowe przez 2 dni, gdyż 30 XII 1950 r. wyjechał do Nowego Targu wbrew rozkazowi szefa WUBP w Krakowie ▪ por. Skotniczy w dn. 31 XII 1950 r. uczestniczył w polowaniu z podlegającymi mu pracownikami i bawił się w Zakopanem na Sylwestrze ▪ por. Skotniczy nie upomniął swoich współpracowników, którzy również złamali rozkaz szefa WUBP w Krakowie i udali się do Zakopanego; stał się częściowo winny wypadkowi, w którym zginęły 3 osoby; pouczał chor. Witka, aby ten nie poruszał tematu wypadku podczas prowadzonego dochodzenia, a sam o wypadku nie powiedział w WUBP w Krakowie ▪ por. Skotniczy nawiązał znajomość z kobietą przeciwną władzy ludowej <p>Polecił też poinformować o powyższych wydarzeniach POP i nakazał wyciągnąć konsekwencje partyjne. Sprawa została także przekazana do sądu.</p>
Jan Skubij	<p>Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie na rozprawie w dniu 20 X 1951 r. orzekł iż J. Skubij 31 XII 1950 r. i 1 I 1951 r. wbrew zakazowi szefa WUBP w Krakowie przebywał w Nowym Targu i Zakopanem, gdzie został zatrzymany. Sąd skazał go na karę 10 miesięcy aresztu, przy czym zaliczył na poczet kary czas od zatrzymania w dniu 2 I 1951 r. Oczyszczył go od zarzutów, że w sierpniu 1950 r. był pijany w pracy, że w październiku 1950 r. opił się w restauracji w Zakopanem i kłócił się z kobietami i zastępcą szefa MUBP w Zakopanem oraz, że strzelał z okien swego gabinetu.</p>
Mikołaj Bartoszewski	<p>Pułkownik J. Siedlecki w piśmie do Ministra BP w Warszawie z 8 IX 1949 r. wymienił następujące zarzuty stawiane M. Bartoszewskiemu, jako szefowi PUBP w Kościanie:</p> <ul style="list-style-type: none"> ▪ dopuścił się próby gwałtu ▪ został oskarżony o zabranie 80 butelek wina podczas rewizji u dawnego ziemianina i niesporządzenie dokumentacji tej rewizji ▪ oskarżył bezpodstawnie pracownicę PUBP w Kościanie o spóźnianie się do pracy ▪ zarządzał urzędem „po dyktatorsku” <p>Siedlecki zawniósł o ukaranie go czternastodniowym aresztem i przeniesieniem do innego województwa.</p> <p>.....</p> <p>Naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy, kpt W. Franaś, w raporcie do szefa WUBP w Krakowie poprosił o zgodę na udzieleniu nagany M. Bartoszewskiemu, za to, że w dniu 19 VI 1950 r. podczas gaszenia pożaru wagonu ze słomą na stacji kolejowej w Szaflarach, złapał za rękę jednego ze słuchaczy UL, który uchylał się od wykonywania jego poleceń, wyrażał się do niego wulgarnie i zatrzymał go w PUBP na 17 godzin.</p>
Zastępcy kierowników/szefów	
Jan Waclawek	<p>Pułkownik Zdzisław Wilczyński zapisał w notatce z 13 IV 1987 r., że osoba J. Waclawka pojawia się w opracowaniu dotyczącym oddziału „Ognia” z 1972 r. Przywołał następujący fragment: „od 5 II 1945 r. do 13 II 1946 r. funkcjonariusz MO i UB Nowy Targ. W marcu 1946 r. uwalnia z więzienia PUBP Nowy Targ narzeczoną Ognia Polaczyk Czesławę i innych i dołącza się do bandy Ognia. W dniu 22 IV 1946 r. został zastrzelony przez bandę Ognia”. Zaznaczył, że o Waclawku napisał też sam J. Kuraś w swoim notatniku, że „Lew” (pseudonim w oddziale partyzanckim) rzucił się na dowódcę z bronią. Na tej podstawie wnioskował, że Waclawek mógł wykonywać ściśle tajne zadanie operacyjne, do poznania których nie ma dokumentów.</p>
Aleksander Gnyp	<p>Naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie w raporcie z 14 I 1949 r. polecił zastosować wobec A. Gnypa 14 dni aresztu z potrąceniem 50% pensji, a także przenieść na inny teren. Była to kara za to, że ten w dn. 31 XII 1948 r. i 1 I 1949 r. nadużywał alkoholu, groził bronią ludziom, z którymi uczestniczył w zabawie, ostatecznie mu ją odebrali, zaaresztował 2 żołnierzy, którzy pijanego zaprowadzili go do PUBP, awanturował się w budynku PUBP w Wadowicach.</p> <p>.....</p> <p>Pełniący obowiązki kierownika Sekcji 2 Wydziału VII Departamentu Kadr MBP, por. Daniluk, napisał we wniosku personalnym, że w sierpniu 1951 r. na miesiąc przed pójściem A. Gnypa na szkołę [CW MBP – KJ], jego brat zdezerterował z WP i usiłował nielegalnie przekroczyć granicę państwa, aby dostać się do sfery amerykańskiej w Niemczech Zachodnich. Został zatrzymany przez UB i skazany na 10 lat więzienia wyrokiem sądu z dn. 30 X 1951 r. Por. Gnyp o tym zdarzeniu zameldował dopiero 3 I 1952 r. Jak zauważył por. Daniluk „w raporcie swym w nieliczący sposób dla pracownika org[anów] bezp[ieczeństwa] ustosunkował się do uczynku swego brata, oskarżając raczej władze za wymierzony wyrok. Jest pełen oburzenia na władze iż nie zawiadomiły jego i jego rodziny o zatrzymaniu brata i mającej się odbyć rozprawie, podkreślając, że takie rzeczy mogły mieć miejsce jedynie w okresie okupacji hitlerowskiej”. Zaproponował zwolnić por. Gnypa ze szkoły i przekazać do dyspozycji szefa WUBP w Krakowie. Ostatecznie Gnyp napisał 29 III 1952 r. raport do szefa WUBP w Krakowie z prośbą o zwolnienie go z pracy w UB. Uzasadził to tym, że po aresztowaniu brata nie będzie miał prawa do</p>

	awansu, a także może być podejrzewany o podobne rzeczy. Z pracy został zwolniony z dniem 30 IV 1952 r.
Józef Dysko	Inspektor Wydziału II Departamentu Kadr MBP, kpt J. Ordaniec, napisał w notatce personalnej z 18 IV 1954 r., że J. Dysko od 1945 r. do 1952 r. często nadużywał alkoholu i wywoływał awantury za co był sześciokrotnie karany. Za podobne fakty w 1949 r. był ukarany przez ministra MBP trzytygodniowym aresztem i zdegradowany z funkcji zastępcy szefa na referenta.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/113, k. 72-76; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/720, k. 15; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/460, k. 41, 95 i AIPN Kr, sygn. IPN Kr 110/3988, k. 53; AIPN Kr, sygn. AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1643, 49, 62-63; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1081, s. 11, 16; AIPN Rz, sygn. IPN Rz 0054/3327, s. 11; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1615, s. 78, 103, 117, 123-124; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1465, k. 92-95, 98-102; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1471, k. 25; AIPN Kr, sygn. IPN 057/182, k. 89, 105-106, 122; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/676, s. 14-16; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/498, k. 166-167, 207; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/76, k. 134.

Często zdarzało się, iż kadra kierownicza urzędu nie dawała dobrego przykładu swoim podwładnym, a nawet ich gorszyli. Najbardziej rozpowszechnionym wykroczeniem wśród funkcjonariuszy UB i stanowiło przyczynę innych przestępstw¹⁹⁰. Pobicia, kradzieże, łapownictwo, grożenie ludziom bronią, poniżanie podwładnych, awantury, lekceważenie obowiązków służbowych, bezpodstawne oskarżenia, gwałty, kłamstwo, a także przejście na stronę „wroga” to tylko nieliczne przykłady „grzechów”, jakie na swoim sumieniu mają funkcjonariusze bezpieki. Niski poziom moralny kierowników, szefów i ich zastępców wynikał z faktu, że w organach bezpieczeństwa pracowali ludzie prymitywni, niestabilni emocjonalnie, zdemoralizowani i przejawiający zachowania agresywne. To powodowało, że trudno im było podporządkować się zasadom, jakie wymuszała na nich służba w UB. Co więcej, posiadanie broni dodawało poczucia pewności siebie¹⁹¹.

Niestosowne zachowania poszczególnych ubowców były raportowane i trafiały do Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP/WUdsBP w Krakowie, gdzie przeprowadzano dochodzenia w sprawach dyscyplinarnych, w sprawach wykroczeń i przestępstw¹⁹². Naczelnik tegoż wydziału, po ich rozpatrzeniu, określał karę, którą następnie zatwierdzał szef WUBP/WUdsBP w Krakowie. „Poważniejsze” wykroczenia przekazywano wymiarowi sprawiedliwości. Orzekane kary nie zawsze odpowiadały dokonanej przestępstwu. Często były darowane lub zmniejszane na podstawie amnestii.

2.2. Zastępcy komendantów powiatowych MO ds. Bezpieczeństwa/SB w Nowym Targu

Odwilż polityczna z 1956 r. sprawiła, że bezpieczeństwo formalnie podporządkowano MO, a odpowiedzialność za nią powierzono zastępcom komendantów struktur wojewódzkich,

¹⁹⁰ A. Zabłocki, *Urząd Bezpieczeństwa w Suwałkach*, s. 80-81; T. Dudziński, M. Małachwiej, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, s. 54-55.

¹⁹¹ Ł. Bojko, *Rozstrzelane pokolenie...*, s. 145.

¹⁹² W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim...*, s. 32.

powiatowych i miejskich. W województwie krakowskim I zastępcami komendantów MO ds. Bezpieczeństwa/SB byli: Józef Koperek (1 I 1957 r.-15 IX 1958 r.), Bolesław Wejner (1 XII 1958 r.-1 VI 1960 r.), Artur Mickiewicz (1 VI 1960 r.-31 VIII 1968 r.), Stanisław Wałach (15 III 1969 r.-3 IX 1974 r.) i Stefan Gołębiowski (3 IX 1974 r.-31 V 1975 r.) oraz II zastępcy, którymi byli: Zygmunt Gliński (10 X 1957 r.-31 VII 1959 r.), Stanisław Wałach (1 VIII 1959 r.-15 III 1969 r.) i Henryk Wojciechowski (16 IV 1969 r.-31 V 1975 r.)¹⁹³. Funkcjonariusze ci podlegali bezpośrednio MSW, którym w omawianym okresie kierowali: Władysław Wicha (1954-1964), Mieczysław Moczar (1964-1968), Kazimierz Świtała (1968-1971), Franciszek Szlachcic (1971), Wiesław Ociepka (1971-1973) i Stanisław Kowalczyk (1973-1980)¹⁹⁴.

W latach 1957-1975 nowotarską bezpieką kierowało trzech oficerów. Informacje na ich temat zebrano w tabeli nr 7.

Tabela nr 7, Wykaz zastępców komendantów powiatowych ds. Bezpieczeństwa/SB KPMO w Nowym Targu w latach 1957-1975

imię i nazwisko, imię ojca	Stopień	Wiek ¹⁹⁵	Data i miejsce urodzenia	Czas pełnienia funkcji
Mieczysław Strama, s. Władysława	kpt/mjr	33	28 V 1924, Bieżyce Niem.	1 I 1957-31 I 1967
Stanisław Polak, s. Karola	kpt	38	20 II 1929, Roczyny	1 II 1967-15 XII 1971
Władysław Starowicz, s. Władysława	mjr/ppłk	40	7 II 1931, Rusocice	16 XII 1971-31 V 1975

Źródło: W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 121; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 2*, red. Paweł Piotrowski, Warszawa 2006, s. 93; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/56; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909; AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/1673.

Po 1956 r. funkcjonariusze SB dłużej pozostawali na przydzielonych im stanowiskach kierowniczych, co przełożyło się na zmniejszenie ich liczby. Najdłużej nowotarskim RdsB kierował M. Strama, który urząd objął w 33. roku życia i pełnił go przez 10 lat i 30 dni¹⁹⁶. Najstarszym I zastępcą komendanta powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu w chwili obejmowania tegoż stanowiska był liczący 40 lat Wł. Starowicz. Piastował je przez 3 lata 6 miesięcy i 15 dni. Wiek oficerów w momencie przejęcia kierownictwa w nowotarskiej jednostce SB wskazuje, że byli już oni doświadczonymi pracownikami aparatu represji.

¹⁹³ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 111.

¹⁹⁴ W. Roszkowski, *Historia Polski...*, s. 254, 273-274, 331, 355, 358, 369, 414.

¹⁹⁵ Wiek w chwili objęcia stanowiska kierowniczego.

¹⁹⁶ Warto odnotować, że na terenie województwa krakowskiego funkcję tę nieprzerwanie przez 18 lat sprawował tylko Antoni Wilk z KPMO w Olkuszu (W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 122).

Z ankiet, które przysłali zastępcy nowotarskich komendantów powiatowych MO ds. Bezpieczeństwa/SB wypełniali przed rozpoczęciem służby lub podczas jej trwania, można poznać ich kwalifikacje. Dane te zestawiono w tabeli nr 8.

Tabela nr 8, Kwalifikacje kadry kierowniczej RdsB/RSB w Nowym Targu z lat 1957-1975

Imię i nazwisko	Pochodzenie	Wyznanie	Wykształcenie	Zawód	Przynależność partyjna	Służba wojskowa
Mieczysław Strama	robotnicze	rzymsko-katolickie	6 klas szkoły powszechnej, praktyka ślusarska	ślusarz	PPR (b.d.) PZPR	nie służył
Stanisław Polak	robotnicze	rzymsko-katolickie	4 klasy szkoły powszechnej, 1 klasa szkoły zawodowej	pomocnik tokarski	ZWM (1945 r.) ORMO (1947 r.) PPR (1948 r.) PZPR (1948 r.)	nie służył
Władysław Starowicz	robotnicze	b.d.	7 klas szkoły powszechnej, kurs handlowy, szkoła polityczna ZWM	sprzedawca	ZWM (1946 r.) ZMP (1947 r.) PZPR (1949 r.)	służył w artylerii przeciwlotniczej w Będzinie (1952 r.)

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/56, k. 20; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 8; IPN BU 0604/1673, s. 9-10.

Każdy z oficerów wykazywał pochodzenie robotnicze oraz posiadał wyuczony zawód, dzięki któremu mógł zarabiać na własne utrzymanie. „Najlepiej” wykształconym był Wł. Starowicz, gdyż ukończył siedmioklasową szkołę powszechną i kurs handlowy, który pozwolił mu na zajęcie stanowiska kierowniczego w jednym ze sklepów w Krakowie¹⁹⁷. Wyższy poziom wykształcenia funkcjonariuszy SB daje się też zauważyć w dokumentach, które zawierają mniej błędów¹⁹⁸.

M. Strama i St. Polak zadeklarowali w ankiecie, że są wyznania rzymskokatolickiego, natomiast Wł. Starowicz, początkowo nie określił swojego stosunku do religii, ponieważ uzupełniał ankietę, w której MBP nie stawiało pytania o wiarę. W 1980 r. określał się jako osoba bezwyznaniowa¹⁹⁹. Zakładano, że przysłani pracownicy „uświadamiani” na spotkaniach ZWM/ZMP i udzielający się jako członkowie PPR/PZPR, są „wartościowymi” obywatelami i opowiadają się po stronie władzy ludowej. Wybierając pracę w aparacie represji mogli też liczyć na zwolnienie ich z odbywania zasadniczej służby wojskowej.

Zwracając się do przełożonych WUBP w Krakowie w styczniu 1953 r. Wł. Starowicz motywując podjęcie pracy w UB pisał, że „chcę i pragnę poświęcić się pracy dla dobra Polski

¹⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN BU 0604/1673, s. 8, Życiorys, Kraków, 26 I 1953 r.

¹⁹⁸ Język dokumentów wytworzonych przez funkcjonariuszy SB jest charakterystyczny dla pism urzędowych. Wyróżniają go: dyrektywność (użycie bezokoliczników w funkcji bezpośredniego nakazu, rzeczowników odczasownikowych, rzadkie korzystanie z czasowników niefleksyjnych), bezosobowość, szablonowość, precyzyjność czy abrewiacje (M. Misiak, *Język dokumentów Służby Bezpieczeństwa – rekonesans badawczy* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w perspektywie antropologii organizacji i antropologii władzy*, red. R. Klementowski, K. Mikołajczyk i J. Szymyk, Wrocław-Warszawa 2020, s. 190-192).

¹⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN BU 0604/1673, s. 40, Ankieta osobowa, Nowy Sącz, 29 XII 1980 r.

– demokracji²⁰⁰ w szeregach Bezpieczeństwa Publicznego²⁰¹. Zapał do pracy operacyjnej przekładał się na pozytywną opinię o danym funkcjonariuszu SB, co zestawiono w tabeli nr 9.

Tabela nr 9, Ocena pracy zastępców komendantów powiatowych MO ds. Bezpieczeństwa/SB w Nowym Targu

Imię i nazwisko	Ocena pracy
Mieczysław Strama	<p>Major J. Koperek zapisał 30 XII 1957 r.: „jest aktywnym członkiem PZPR przy tam[ejszej] Komendzie, oraz wykorzystywany jest do różnych akcji przez Komitet Powiatowy Partii. Poziom jego intelektualny w stosunku do zajmowanego stanowiska – średni. Jest on punktualny, spokojny i cichy. Pracuje dużo nad sobą, między innymi przez studiowanie periodyków i odpowiednich książek. Charakter jego i zachowanie wskazują na to, że jest typowym domatorem, gdyż szerszych znajomości raczej nie utrzymuje, a wolny czas poświęca rodzinie i pracy nad podniesieniem swego poziomu intelektualnego. Jest skrytym w sobie i mało mównym przez co niekiedy jest źle rozumiany przez współpracowników. Ujemnych nałogów u wyżej wym[ienionego] nie stwierdzono (...) Kpt Strama jest jednym z tych kierowników jednostek terenowych, którzy pracę podległej jednostki co pewien okres analizuje i wysuwa na tej podstawie swe wnioski i koncepcje dot[yczące] systemu, bądź też organizacyjnego ustawienia pracy. Również w czasie dyskusji nad pewnymi problemami jest zrównoważony i wnosi swe istotne uwagi. Jest on pracowity i ambitny. Błędem z jego strony było to, że często w przeszłości wołał sam wykonywać pewne czynności zamiast zlecić je do wykonania podległym sobie pracownikom. Ostatnio jest więcej wymagającym i przeprowadził odpowiednią gradację pracowników według ich wartości dla odpowiedniego ustawienia pomocy i kontroli nad ich pracą”.</p> <p>.....</p> <p>Pułkownik A. Mickiewicz, zastępca KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, 30 V 1964 r. zapisał, że mjr Strama jest doświadczonym pracownikiem SB. Zaznaczał, że jest „bardzo taktowny, wymagający potrafi prawidłowo egzekwować realizację zleconych zadań. W pracy systematyczny i dokładny cechuje go skromność i prawdomówność, posiada dużo inicjatywy, dobry organizator i kierownik. Cieszy się autorytetem wśród podległych pracowników. Zwrócone uwagi przez kierownictwo służbowe przyjmuje w sposób właściwy i stara się je eliminować”.</p>
Stanisław Polak	<p>Kapitan M. Strama tak to ocenił za okres pracy od 1 I 1961 r. do 16 IV 1962 r.: „Organizuje pracę po zagadnieniu reakcyjnej części kleru i aktywu katolickiego. Z nałożonych na niego obowiązków wywiązuje się należycie. Jest pracownikiem samodzielnym, potrafi odpowiednio organizować pracę operacyjną w prowadzonych sprawach i kierowaniu jednostkami TW. W codziennej pracy wykazuje dużo własnej inicjatywy na odcinku rozeznania osób i środowisk wchodzących w zakres jego zainteresowań. Cechuje go umiejętność wyciągania wniosków z sytuacji politycznej i w podejmowania poszczególnych przedsięwzięć i decyzji. Na podkreślenie zasługuje znajomość problematyki zagadnienia, po którym pracuje i umiejętność zdobywania wiadomości poprzez rozmowy z księżmi czy też osobami świeckimi. Jest pracownikiem zdyscyplinowanym i sumiennym co uwidacznia się w przestrzeganiu zarządzeń i wytycznych”.</p> <p>.....</p> <p>Pułkownik St. Wałach w opinii służbowej z 1 II 1972 r. zapisał: „W pierwszym okresie po minowaniu na stanowisko kierownicze miał trudności w kierowaniu tą jednostką co wiązało się z tym, że wyrósł on z kolektywu którym miał kierować. Swym właściwym podejściem, stanowczością wypracował sobie zaufanie i autorytet. Jest funkcjonariuszem obowiązkowym i zdyscyplinowanym. Na co dzień wykazuje duże zaangażowanie w pracy operacyjnej, czym daje przykład podległym pracownikom”.</p>
Władysław Starowicz	<p>Naczelnik Wydziału II WUBP w Krakowie, ppłk Jerzy Sztuka, w opinii służbowej z 5 V 1964 r. napisał: „pracę operacyjną organizuje sobie należycie i ma ją dobrze opanowaną. Posiada własną inicjatywę w podejmowaniu przedsięwzięć operacyjnych, jest sprytnym samodzielnym pracownikiem. Właściwie analizuje otrzymane informacje, z których odpowiednie wyciąga wnioski i stawia realne koncepcje do dalszej pracy. Do pracy posiada dobre przygotowanie ogólne i polityczne. Jest pracownikiem rozsądnym i właściwie analizuje wydarzenia zachodzące wokół niego. Posiada należytą postawę moralną. Skłonności do religiaństwa [sic!] nie stwierdzono. Jest koleżeński, zdyscyplinowany, zachowujący się właściwie w życiu codziennym. W życiu politycznym bierze czynny udział i żywo interesuje się sprawami gospodarczymi oraz politycznymi kraju. Stosunek do przełożonych posiada właściwy. Dotychczas karany nie był. Pracuje nad sobą i dba o swój wygląd zewnętrzny”.</p> <p>.....</p> <p>Józef Nowak, I sekretarz KP PZPR w Nowym Targu, w charakterystyce z 4 X 1972 r. napisał: „przebywając na naszym terenie dał się poznać jako doświadczony towarzysz w pracy zawodowej, wykazujący dużo taktu i rozwagi, umiejący kierować zespołem podległych mu ludzi. Posiada umiejętność analizowania zaistniałych zjawisk i wyciągania prawidłowych wniosków politycznych i ustalania w oparciu o nie właściwych zadań dla pionu, który reprezentuje. Utrzymuje ścisły kontakt z kierownictwem tut[ejszej] instancji partyjnej. Informuje o sytuacji będącej w zainteresowaniu partii. Wśród aktywny zdobył duży autorytet, jest lubiany i szanowany. Strona etyczna moralna bez zastrzeżeń”.</p>

²⁰⁰ W podaniu pisany czarnym atramentem słowo „demokracja” zostało zamazane niebieskim długopisem.

²⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN BU 0604/1673, s. 7, Podanie do WUBP w Krakowie, Kraków, 26 I 1953 r.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/56, k. 124, 130; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 46, 48, 65, 84; IPN BU 0604/1673, s. 139-140, 168.

Oceny pracy i charakterystyki funkcjonariuszy zarządzających nowotarskim RdsB/RSB zawierają uznanie wysiłku wkładanego przez nich w prowadzenie powierzonej im jednostki. Przełożeni pochwalali ich za właściwą relację z nimi, znajomość problematyki, którą się zajmują, wykazywaną inicjatywę, umiejętność wyciągania prawidłowych wniosków, kulturę osobistą, posiadany wśród pracowników autorytet oraz zaangażowania na rzecz instancji partyjnej.

Dobra charakterystyka pozwalała na awans. Pracującego od 21 lat w Nowym Targu kpt. St. Polaka z dniem 1 II 1972 r. przeniesiono na stanowisko I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Limanowej²⁰². Wyróżniającemu się wybitnymi osiągnięciami w pracy operacyjnej Wł. Starowiczowi został w 1984 r. powierzony etat starszego inspektora w Departamencie II MSW w Warszawie²⁰³. Obydwaj funkcjonariusze zakończyli służbę w strukturach bezpieczeństwa na początku 1990 r. w stopniu pułkownika MO. Pierwszy z nich odszedł po 41 latach pracy²⁰⁴, natomiast drugi po wysłużeniu 37 lat²⁰⁵. Z kolei mjr Strama na emeryturę przeszedł po 36 latach służby²⁰⁶.

Uchybienia kpt. M. Stramy z pierwszych miesięcy jego służby w Nowym Targu nie pogorszyły działalności podległej mu jednostki. Dopiero brak nadzoru i „zobojętnienie” wykazane w sprawie nielegalnej budowy kaplicy w Maruszynie, podkopały jego wizerunek w oczach przełożonych i spowodowały, że 13 IX 1966 r. płk. A. Mickiewicza, I zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, ukarał go naganą. Kara ta z dniem 14 II 1967 r. została zatarta i uznana za niebyłą²⁰⁷. Zdarzenie to nie przeszkodziło mu w uzyskaniu stanowiska kierowniczego w RdsB w Tarnowie²⁰⁸.

Wszyscy zastępcy komendantów powiatowych MO ds. Bezpieczeństwa/SB w Nowym Targu podnosili swoje kwalifikacje, co ukazuje poniższa tabela nr 10.

Tabela nr 10, Szkolenia i kursy, w których uczestniczyła kadra kierownicza RdsB/RSB w Nowym Targu

Funkcjonariusz	Szkolenie
Mieczysław Strama	uczestnik miesięcznego kursu referentów powiatowych w CW MBP (26 IV-31 V 1949 r.)

²⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 84a, Opinia służbowa I zastępcy KPMO RSB w Limanowej od dnia 1 II 1972 r., Kraków, 20 X 1972 r.

²⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN BU 0604/1673, s. 214-215, Opinia służbowa, b.m., 14 II 1990 r.

²⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 117, Karta zwolnienia, b.d.

²⁰⁵ IPN BU 0604/1673, s. 224, Karta zwolnienia, Kraków, 27 II 1990 r.

²⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/56, k. 184, Orzeczenie o ustaleniu prawa do emerytury milicyjnej, b.d.

²⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/56, k. 133, Rozkaz o ukaraniu 67/66, Kraków, 13 IX 1966 r.

²⁰⁸ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieczeństwa województwa krakowskiego...*, s. 539.

	<p>sluchacz rocznej szkoły oficerskiej CW MBP od 1 IX 1949 r. sluchacz Kursu doskonalenia zawodowego w Łodzi dla zastępców komendantów powiatowych MO ds. SB (25 III-10 V 1974 r.)</p>
Stanisław Polak	<p>sluchacz XVII Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie (28 XI 1950 r.-12 V 1951 r.) sluchacz rocznej szkoły oficerów operacyjnych SB w CW MSW w Legionowie od 1 IX 1957 r. sluchacz Kursu doskonalenia zawodowego w Łodzi dla I z-ców KPMO ds. SB (18 IX-31 X 1973 r.)</p>
Władysław Starowicz	<p>sluchacz Szkoły Międzywojewódzkiej Oficerów BP w Stalingradzie od 1 IX 1954 r. sluchacz Dwuletniej szkoły podwyższania kwalifikacji funkcjonariuszy SB w CW MSW od 1 IX 1958 r. sluchacz kursu specjalistycznego Wydziału II Departamentu II MSW w Ośrodku Szkolenia Kadr MSW w Legionowie (1-15 IV 1960 r.) sluchacz Kursu doskonalenia kadr kierowniczych SB MSW (17 IX-6 XII 1969 r.) sluchacz Kursu doskonalenia zawodowego dla zastępców komendantów powiatowych MO ds. SB w Ośrodku Doskonalenia Kadr Kierowniczych w Łodzi (15 V-28 VI 1974 r.)</p>

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/56, k. 65-72; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 36-39, 111; IPN BU 0604/1673, s. 91-97, 103-104.

Najczęściej na szkolenia przełożeni delegowali Wł. Starowicza. Dwukrotnie był on słuchaczem szkół przeznaczonych dla pracowników aparatu bezpieczeństwa oraz uczestniczył w trzech kursach specjalistycznych. Podnoszenie kwalifikacji przekładało się na lepsze wyniki pracy operacyjnej oraz dawało funkcjonariuszom szansę na otrzymanie stanowiska kierowniczego. W trakcie zarządzania nowotarską bezpieką swoje kompetencje zawodowe podnosił jedynie mjr Wł. Starowicz. Pozostali oficerowie przed objęciem zarządu w RdsB/RSB w Nowym Targu mieli za sobą po 2 przeszkolenia, w tym jedno trwające rok.

Za wytrwałą służbę funkcjonariusze SB otrzymywali odznaczenia. Te, które otrzymali zarządcy nowotarskiej bezpieki, zestawiono w tabeli nr 11.

Tabela nr 11, Odznaczenia przyznane kadrze kierowniczej RdsB/RSB w Nowym Targu

Funkcjonariusz	Odnaczenie
Mieczysław Strama	Srebrny Krzyż Zasługi (1949 r.); Medal 10-lecia PL (1955 r.); Odznaka 10 lat w Służbie Narodu (1955 r.); Złoty Krzyż Zasługi (1959 r.); Odznaka Grunwaldu (1960 r.); Medal zwycięstwa i wolności (1961 r.); Odznaka 1000-lecia państwa polskiego (1964 r.); Medal 20 lat w służbie narodu (1965 r.); Odznaka 20 lat w Służbie Narodu (1965 r.); Złoty medal za zasługi dla pożarnictwa (1969 r.); Złota odznaka za zasługi dla ziemi krakowskiej (1969 r.); KKOOP (1969 r.); Brązowy medal za zasługi dla obronności kraju (1969 r.); Brązowa odznaka za zasługi dla obrony porządku publicznego (1972 r.); Srebrna odznaka zasłużony działacz kultury fizycznej (1972 r.); Odznaka zasłużony dla zakładów azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie (1973 r.); Odznaka specjalna ORMO (1973 r.); Medal 30-lecia PRL (1974 r.); Srebrna odznaka za zasługi w ochronie porządku publicznego (1974 r.); Złota odznaka w służbie narodu (1975 r.); Złota odznaka w służbie narodu (1975 r.); KOOOP (1977 r.); Złota odznaka za zasługi w ochronie porządku publicznego (1977 r.); Złota odznaka za zasługi w ochronie porządku publicznego (1977 r.); Srebrny medal za zasługi dla obronności kraju (1979 r.)
Stanisław Polak	Odznaka 10 lat w służbie narodu (1960 r.); Złoty krzyż zasługi (1969 r.); 20 lat w służbie narodu (1969 r.); Złota odznaka za zasługi dla ziemi krakowskiej (1969 r.); Brązowy medal za zasługi dla obronności kraju (1969 r.); Brązowa odznaka za zasługi dla ochrony porządku publicznego (1973 r.); KKOOP (1974 r.); Medal 30-lecia Polski Ludowej (1974 r.); Srebrna odznaka za zasługi w ochronie porządku publicznego (1975 r.); Złota odznaka za zasługi dla województwa krakowskiego (1977 r.); Srebrny medal za zasługi dla obronności kraju (1977 r.); Zasłużony działacz FJN (1977 r.); Brązowa odznaka za zasługi w ochronie granic PRL (1978 r.); Złota odznaka za zasługi w ochronie porządku publicznego (1979 r.); KOOOP (1979 r.); Złota odznaka WSN (1979 r.); Medal 40-lecia PRL (1984 r.); Medal za udział w walkach w obronie władzy ludowej (1984 r.)
Władysław Starowicz	Odznaka 10 lat w służbie narodu (1964 r.); Złoty krzyż zasługi (1970 r.); Brązowy medal za zasługi dla obronności Kraju (1971 r.); Złota odznaka za zasługi dla ziemi krakowskiej (1972 r.); Odznaka 20 lata w służbie narodu (1973 r.); Brązowa odznaka za zasługi w porządku publicznym (1973 r.); Medal 30-lecia PRL (1974 r.); KKOOP (1976 r.); Brązowy medal Za Zasługi dla Obronności Kraju (1970 r.); Złota Odznaka PP (1978 r.); Złoty WSN (1983 r.); KOOOP (1984 r.)

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/56, k. 44, 65, 69, 70, 73, 141; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 37r, 40a; IPN BU 0604/1673, s. 93, 95, 101, 214, 219.

Zastępcy komendantów powiatowych MO ds. Bezpieczeństwa/SB z Nowego Targu najwięcej medali i odznak otrzymali w latach siedemdziesiątych. Za czas służby w aparacie represji największą ich liczbą mógł się pochwalić M. Strama, który zebrał ich aż 24. Warto też zauważyć, że każdy z nich otrzymał KOOOP. Najwcześniej przyznano go M. Stramie, a najpóźniej Wł. Starowiczowi.

2.3. Szefowie i kierownicy MUBP w Zakopanem w latach 1945-1951

Zakopiańska bezpieka działająca do 31 III 1951 r. na obszarze powiatu nowotarskiego od czerwca 1945 r. była samodzielną jednostką aparatu represji. W tabeli nr 12 zestawiono jej kierowników i szefów za okres od lutego 1945 r. do marca 1951 r.

Tabela nr 12, Imienny wykaz szefów MUBP w Zakopanem za lata 1945-1951

imię i nazwisko, imię ojca	Stopień	Wiek	Rok i miejsce urodzenia	Czas sprawowania funkcji
<i>Kierownicy/szefowie</i>				
Jan Dziobak, s. Jana	ppor.	27	1918, Tarnopol	16 VI-25 VIII 1945
Stanisław Ringer, s. Juliana	bs	33	1912, Wadowice	25 VIII 1945-(XII 1945/II 1946?)/p.o.
Karol Nowak, s. Jana	bs	36	1910, Radwanowice	1 VI-VIII (X?) 1946/p.o.
Mieczysław Sagan, s. Józefa	chor./ppor.	26	1920, Giebułtów	20 VII-1 XI 1946/p.o.
Witold Janiga, s. Józefa	ppor.	27	1919, Soboszków k. Czarnocina	XI 1946-I 1947/p.o.
Adam Doleżuchowicz, s. Stanisława	ppor.	24	1923, Zakopane	30 I-6 V 1947/p.o.
Bolesław Dudek, s. Wincentego	chor./por.	31	1916, Rząbiec k. Włoszczowej	1 V 1947-1 XI 1949
Julian Moskał, s. Szczepana	ppor.	27	1923, Sułkowice	1 II 1950-30 IX 1951
<i>Zastępcy kierowników/szefów</i>				
Józef Kononowicz, s. Wacława	kpr.	41	1904, Warszawa-Praga	10 II-IV 1945/p.o.
Stanisław Ringer, s. Juliana	bs	33	1912, Wadowice	IV 1945/p.o.
Władysław Skwarzyński, s. Piotra	bs	33	1912, Jarząbki, k. Buska	1 V-15 IX 1945/p.o.
Władysław Jaromin, s. Jana	chor./ppor.	38	1912, Dankowice k. Białej	1 II 1950-31 I 1952

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/2; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/460; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/354; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1418; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/95; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/175; AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/140; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1173; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/287; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/593; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/233.

Funkcję kierowniczą w MUBP w Zakopanem we wskazanym czasie pełniło jedenastu funkcjonariuszy. Siedmiu z nich było kierownikami lub szefami urzędu, trzech zastępcami kierownika, a jeden w 1945 r. był zarówno zastępcą kierownika, jak i jego kierownikiem. Na zajmowane stanowiska nie zatwierdzono pięciu szefów i trzech ich zastępców. Pomiędzy połową września 1945 r. a końcem stycznia 1950 r. nikogo nie wyznaczono na zastępcę szefa. Najkrócej jednostką kierował J. Kononowicz (około dwóch miesięcy), najdłużej zaś B. Dudek (2,5 roku). Najstarszym szefem zakopiańskiego aparatu represji był K. Nowak, natomiast najmłodszym A. Doleżuchowicz. Młodzi byli też zastępcy kierowników i szefów – St. Ringer

i Wł. Skwarzyński. Ludzie ci w większości urodzili się i wychowali na terenie województwa krakowskiego.

W książce *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, w spisie zastępców szefów i kierowników MUBP w Zakopanem nie wymieniono St. Ringera i Wł. Skwarzyńskiego. Wskazano, że zastępcą szefa był Marian Makowski²⁰⁹. Skwarzyński pełnił obowiązki zastępcy kierownika zakopiańskiej bezpieki od 1 V 1945 r., co ma potwierdzenie w jego aktach personalnych, m.in. w tabeli przebiegu służby²¹⁰. St. Ringer ze względu na swą pozycję w tamtejszej jednostce UB pełnił tę funkcję w czasie, gdy nowotarskie PUBP z siedzibą w Zakopanem przenoszono do Nowego Targu w kwietniu tego roku²¹¹. Z kolei M. Makowski formalnie zastępcą szefa nie był. Nie mniej jednak szef WUBP w Krakowie, mjr J. Olkowski, rozkazem personalnym nr 67 z dnia 19 VI 1947 r. polecił mu zastępować kierującego zakopiańskim aparatem represji chor. B. Dudka, który od 1 VII tr. miał uczestniczyć w Warszawie w organizowanym przez MBP kursie dla szefów PUBP. Jako wyróżniający się referent był odpowiednią osobą do reprezentowania tegoż urzędu podczas nieobecności szefa, gdyż ten w tym czasie ten nie posiadał swojego zastępcy²¹². Już od 18 VI tr. M. Makowski podpisywał się na dokumentach jako zastępca szefa MUBP w Zakopanem, chociaż nim *de facto* nie był²¹³.

Z ankiet i kwestionariuszy wyliczonych funkcjonariuszy UB udało się zebrać w tabeli nr 13 najważniejsze dane dotyczące ich kwalifikacji.

Tabela nr 13, Kwalifikacje kadry kierowniczej MUBP w Zakopanem z lat 1945-1951

Imię i nazwisko	Pochodzenie	Wyznanie	Wykształcenie	Zawód	Przynależność partyjna	Służba wojskowa
<i>Kierownicy i szefowie</i>						
Jan Dziobak	robotnicze	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej	pomocnik buchaltera	-	służył w latach 1940-1943
Karol Nowak	robotnicze	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej, ogólne kursy TUR	dmuchacz szkła	PPS (od 1937 r.) PPR (17 II 1945 r.)	nie służył
Mieczysław Sagan ²¹⁴	robotnicze	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej, 4 klasy gimnazjum	robotnik	TUR (do 1939 r.) ZHP i SW PPR	służył w 1939 r. 20 PP od 28 VIII-3 IX 1939 r.
Witold Janiga	z chłopca	rzymsko-katolickie	7 klas szkoły powszechnej	pracuje na roli	PPR (1 I 1945 r.)	AL (1943-1945)

²⁰⁹ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, s. 264.

²¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/593, k. 6, Przebieg służby.

²¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/11, k. 17, Zarys kroniki pracy SB w Zakopanem, Zakopane, 11 IX 1964 r.

²¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/25, k. 169-170, Rozkaz personalny nr 67 szefa WUBP w Krakowie z dnia 19 VI 1947 r.

²¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 81-85, Graficzny raport dekadowy o pracy agencji po linii Wydziału V MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie za okres 7-17 VI 1947 r., Zakopane, 18 VI 1947 r.

²¹⁴ Zwolniony dyscyplinarnie zgodnie z orzeczeniem Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie z dnia 31 V 1949 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1418, k. 31, Przebieg służby).

Adam Doleżuchowicz	syn rzemieślnika	rzymskokatolickie	7 klas szkoły powszechnej i Państwowa Szkoła Przemysłu Drzewnego	rzeźbiarz	PPR (od września 1945 r.)	nie służył
Bolesław Dudek	robotnicze	rzymskokatolickie	7 klas szkoły powszechnej	robotnik	PPR (od czerwca 1943 r.)	od 1937 r. służył w Częstochowie w 27 pp, brał udział w kampanii wrześn.
Julian Moskal	robotnik	rzymskokatolickie	7 klas szkoły powszechnej	żaden	PPR (1945 r.)	AL (od czerwca 1944 r.)
Zastępcy kierowników/szefów						
Józef Kononowicz			3 klasy gimnazjum starego typu	palacz (1940-1945)	1927-1939 organizował związki Robotników Budowlanych PPS i TUR; od 1944 r. pracował w KM PPR jako organizator partii w Zakopanem	WP (1925-1927); walczył w wojnie 1939 r.
Władysław Skwarzyński	b.d.	rzymskokatolickie	Wydział Prawny UW	aplikant	ZPMD (Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej) do września 1939 r.; od 1939 r. WRN, PPS	7-mio miesięczna podchorążówka (1931 r.); ćwiczenia rezerwy (1935 r.)
Władysław Jaromin	robotnicze	bezwyznaniowy	7 klas szkoły powszechnej i 3 lata kursu zawodowego	krawiec	SL (1932-1934), KZMP (od 1934 r.) Związek zawodowy krawców PPR (od 1943 r.)	AL.

Źródło: Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/2; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/354; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1418; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/95; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/175; AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/140; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1173; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/287; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/593; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/233.

Funkcjonariusze piastujący kierownicze stanowiska w zakopiańskim MUBP ukończyli szkołę powszechną, a kilku z nich zdobywało wiedzę w gimnazjum, szkołach zawodowych i na kursach. Najlepiej wykształconym był niewątpliwie Wł. Skwarzyński, który ukończył studia prawnicze i pracował jako aplikant. Za wyjątkiem J. Dziobak wszyscy kierownicy i szefowie oraz ich zastępcy byli w przeszłości działaczami partii politycznych bądź należeli do jakiegoś związku. Trzech z nich wspierało AL, a czterech innych służyło w polskim wojsku. Należy też odnotować, że jedynie Wł. Jaromin określał siebie jako człowieka bezwyznaniowego, natomiast pozostali przyznali się do bycia katolikami. Podejmując pracę w bezpieczeństwie M. Sagan²¹⁵, A. Doleżuchowicz²¹⁶, J. Moskal²¹⁷ i Wł. Jaromin podkreślali, że chcą się przyczynić do odbudowy Polski Demokratycznej. Ten ostatni pragnął również zwalczać „zarotki [sic!] hitlerowsko-sanacyjne”²¹⁸. Zachowane charakterystyki i oceny ich pracy zaprezentowano w tabeli nr 14.

²¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1418, k. 8, Podanie M. Sagana do MUBP w Krakowie, Kraków, 28 VI 1945 r.

²¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/175, k. 16, Podanie i prośba A. Doleżuchowicza o przyjęcie do Służby Bezpieczeństwa w Zakopanem, Zakopane, 5 IX 1945 r.

²¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1173, k. 8, Podanie J. Moskala do PUBP w Myślenicach, Sułkowice, 17 III 1945 r.

²¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/233, k. 10, Próba Wł. Jaromina do PUBP w Białej, Biała, 6 III 1945 r.

Tabela nr 14, Ocena pracy i charakterystyki kadry kierowniczej MUBP w Zakopanem (1945-1951)

Funkcjona- -riusz	Charakterystyki i oceny pracy
<i>Kierownicy i szefowie</i>	
Jan Dziobak	<p>Charakterystyka bez daty dokonana przez mjr. Bieleckiego: „wykazuje się pracą energiczną, jest człowiekiem odważnym i oddanym, za co był przedstawiony do odznaczenia”.</p> <p>.....</p> <p>Charakterystyka bez daty dokonana przez mjr. Bieleckiego: „operacyjnie wywiązywał się z pracy dobrze. Natomiast jego współpraca z organizacjami społecznymi nie układała się pomyślnie, skutkiem czego wymagane było jego przeniesienie na inny teren”.</p>
Karol Nowak	<p>Charakterystyka dokonana przez naczelnika Wydziału IV WUBP w Krakowie z 10 IV 1947 r.</p> <p>Ocena polityczna: „Wyrobiecie i orientacja polityczna na wyższym poziomie, stosunek do demokracji i rządu pozytywny, w życiu politycznym bierze aktywny udział, ostatnio był sekretarzem koła PPR kol[egium] Ekspozytury, przed wojną aktywny członek PPS”.</p> <p>Ocena fachowa: „pracę opanował daje sobie radę, jest słabym organizatorem i nie chce przyjąć obecnych form pracy w UB, ponieważ są dlań trudne, praca po linii agenturalnej nie zbyt dobra, zwłaszcza brak w niej celowości inicjatywę w pracy wykazuje dość dużą orientacja [sic!] mierna, poczucie odpowiedzialności słabe, narzeka, że za dużo się zaczyna wymagać od pracownika, pracowitość średnia, dyscyplina także, tajemnicę służbowa przestrzega, zdolności kierownicze słabe, stosunek do podwładnych przyjaźliwski, bywają wypadki, że nie zostało zadanie wykonane, odpowiada, że to nic wielkiego to się zrobi jutro lub że jest to niepotrzebne, bo w 1945 r. tego nie było, i jest dobrze”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „poziom inteligencji posiada dobry, ma chęci do dalszego kształcenia się, zdolności osobistych specjalnych nie ma, posiada manię wielkości a szczególnie w hierarchii UB, przypomina często jak był szefem UB w Zakopanem, a teraz to o nim zapomina się, prawdomówność jest względna, służbiwą nie jest, bez nałogów, w życiu prywatnym prowadzi się nienagannie, stosunki utrzymuje ze znajomymi z UB”.</p> <p>Pod charakterystyką dopisano, że zajmowanemu stanowisku p.o. szefa nie odpowiada, „lecz z braku lepszych jednostek musi nadal na tym stanowisku chwilowo być. Na wyższe nie nadaje się”.</p>
Mieczysław Sagan ²¹⁹	<p>Z pisma mjr. J. Olkowskiego do Biura Personalnego MBP w Warszawie z 4 XII 1946 r.: „jest pracownikiem inteligentnym, taktownym, o wielkim poczuciu odpowiedzialności. Jako p.o. szef MUBP w Zakopanem dobrze postawił pracę agenturalną, przyczynił się do zorganizowania nowo powstałego Urzędu. Przeniesienie jego spowodowane zostało tym, iż w PUBP będzie miał szersze pole do działania i podniesie poziom pracy Urzędu”.</p> <p>.....</p> <p>Charakterystyka z 24 IV 1947 r.:</p> <p>Ocena polityczna: „wyrobiecie i orientacja polityczna dobra, stosunek do demokracji ludowej i jej rządu pozytywny, stosunek do nacjonalizmu niezbadany, odnośnie pewności politycznej to do tej pory nie ma zastrzeżeń”.</p> <p>Ocena fachowa: „opanowanie pracy dobre, umiejętność pracy z agenturą dobra, samodzielny, bez specjalnej inicjatywy, orientacja dobra, odpowiedzialny, pracowity, zdyscyplinowany, zachowuje tajemnicę służbową. Zdolności kierownicze słabe”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „poziom intelektualny średni, posiada poczucie godności osobistej, uczciwy, prawdomówny, bez nałogów, w życiu prywatnym zachowuje się właściwie”.</p> <p>Opinia mjra Jana Olkowskiego: „jeden ze słabszych szefów PUBP”.</p>
Adam Doleżuchowicz	<p>Charakterystyka służbowa z 30 XI 1945 r. wystawiona przez S. Ringera: „pracę wypełniał zawsze z poczuciem odpowiedzialności i sumiennością. Ponieważ wykazał duże zainteresowanie pracą śledczą, obecnie spełnia obowiązki m[odsze]go referenta Sekcji III dobrze orientując się w wielu kwestiach pomaga kierownikowi Sekcji. Duży zasób wrodzonej inteligencji i chęć do nauki skłaniają mnie do tego, ażeby skierować go na dalsze kształcenie się w tym kierunku”.</p> <p>.....</p> <p>Charakterystyka z 24 V 1947 r. dokonana przez St. Strzałkę:</p> <p>Ocena polityczna: „Wyrobiecie polityczne i orientacja średnie. Stosunek do Demokracji Ludowej i Rządu jej dobry. Stosunek do nacjonalizmu prawidłowy. Aktywność w życiu politycznym średnia. Politycznie pewny”.</p> <p>Ocena fachowa: „Opanowanie pracy posiada. samodzielność i inicjatywa średnia. Z agenturą umie pracować. Samodzielność i inicjatywa średnia. Szybkość orientacji i zdolność decyzji średnia. Poczucie odpowiedzialności nie wystarczające. Poza tym, że na pierwszym miejscu stawia najedzenie i wyspanie się a nie pracę zarzutów postawić nie można. Dyscyplina średnia. Zachowania tajemnicy służbowej przestrzega. Przez to że uważa że lepiej zyskać sympatię podwładnych przez tolerowanie nieróbstwa jego zdolności kierownicze dużo tracą na znaczeniu. Przez to wpływa jego nie całkowicie zdrowy stosunek do podwładnych. Umiejętność poznania i rozstawienia kadr średnia”.</p> <p>Zalety i wady osobiste: „Poziom intelektualny średni. Nie widać by indywidualnie dążył do samokształcenia się. Godność osobistą utrzymuje. Pod względem ideowym pewny, odważny. Uczciwy i prawdomówny. Nałogów pijaństwa nie posiada choć wódkę lubi. W życiu prywatnym spokojny i skromny. Stosunków towarzyskich poza kolegami [z] pracy nie utrzymuje”.</p>

²¹⁹ Jego ocena pracy w Zakopanem,

	Dopisek na drugiej stronie: „Z braku lepszych ludzi i biorąc pod uwagę obecny poziom naszego aparatu, zajmowanemu stanowisku odpowiada. Na wysunięcie na wyższe stanowisko nie odpowiada”.
Bolesław Dudek	Charakterystyka bez daty nieznanego autora: Ocena polityczna: „orientacja i wyrobienie polityczne dość dobre, stosunek do demokracji ludowej i jej rządu pozytywny, stosunek do nacjonalizmu wrogi, politycznie pewny”. Ocena fachowa: „opanowanie pracy dość dobre, umiejętność pracy z agenturą dość dobra, pracowity, odpowiedzialny, zdyscyplinowany, tajemnice służbowe zachowuje. Zdolności kierownicze mierne”. Wady i zalety osobiste: „poziom intelektualny średni, odważny, uczciwy, prawdomówny, bez nałogów, w życiu prywatnym zachowuje się właściwie”. Dodano, że „biorąc pod uwagę poziom naszych kadrów, - Ob. Dudek odpowiada zajmowanemu stanowisku”. Z wniosku do Departamentu Kadr MBP w Warszawie z 7 X 1949 r.: „okazał się jednym z najbardziej sumiennych i oddanych pracowników aparatu bezp[iecieństwa]. Pracę operacyjną ma bardzo dobrze opanowaną, jego stosunek do podwładnych właściwy, wymagający ale taktowny, umie wychowywać pracowników, przy tym jest dość bystry, inteligentny, zrównoważony”.
Julian Moskal	Charakterystyka z 9 V 1951 r. sporządzona przez naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie: „praca operacyjna w ogóle mało go interesuje. Ogranicza się do podpisywania korespondencji, której niejednokrotnie nie czyta. Cały ciężar pracy operacyjnej przerzuca na swego zastępcę. Aparatu operacyjnego nie uczy. Pracownicy operacyjni niechętnie chcą iść z nim na spotkanie kontrolne z agenturą gdyż brak mu operacyjnego podejścia do agentury (...) Skłonny do zwolnienia się z aparatu. Zdolności kierownicze ograniczone. Stosunek do podwładnych trochę arogancki i dyktatorski kieruje się często osobistymi względami. Nie lubiany przez pracowników. Politycznie słabo wyrobiony”.
Zastępcy kierowników/szefów	
Władysław Skwarzyński	St. Ringer w charakterystyce służbowej z 30 VIII 1945 r. napisał: „Praca jego zasługuje na wyróżnienie, posiada duży zasób inteligencji. Funkcje swoją wypełnia sumiennie i z poczuciem odpowiedzialności”.
Władysław Jaromin	Szef krakowskiego PUBP i naczelnik Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie we wniosku do Wydziału II Departamentu Kadr MBP z 24 XII 1949 r. tak pisali o nim: „wywiązuje się z pracy ku ogólnemu zadowoleniu. posiada zdolności kierownicze, umie zachować należytą powagę i takt. Przez pewien czas zastępował Szefa w Myślenicach, który też wyrażał się o jego pracy z największym uznaniem. Biorąc pod uwagę znaczny zasób doświadczenia pracy, jego zdolności kierownicze oraz nieskazitelny charakter i bezwzględną pewność polityczną, można mieć nadzieje iż stanowisko Z-cy Szefa w zupełności zabezpieczy [sic!]”.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/2, k. 21, 25; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/354, k. 10, 63-64; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1418, k. 8, 38, 39a; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/175, k. 16, 69, 75-76; AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/140, s. 6, 83-84, 94; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1173, k. 8, 103; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/593, k. 8, 24; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/233, k. 88.

W charakterystykach i ocenach pracy kierowników i szefów zakopiańskiego MUBP oraz ich zastępców przełożeni doceniali właściwe „wyrobienie”, prawdomówność, odwagę i oddanie władzy ludowej. Sumienne wywiązywanie się z obowiązków służbowych sprawiło, że Wł. Jaromin 1 II 1950 r. awansował ze starszego referenta przy kierownictwie w PUBP w Krakowie na stanowisko zastępcy szefa UB w Zakopanem²²⁰.

Wychwalany początkowo M. Sagan okazał się jednym z gorszych szefów PUBP na terenie województwa krakowskiego. Praca na stanowisku referenta, jak sam oceniał, nie była dla niego trudna, ale gdy powierzono mu kierowanie zakopiańską bezpieką zauważył m.in., iż jego pracownicy nie są odważni, że nie znają terenu, na którym pełnią służbę oraz, że ludność popiera partyzantów. Dodawał, że powyższe problemy rozwiązał w przeciągu dwóch tygodni i „praca urzędu dała wyniki”. Zaznaczał, że „pod względem personalnym musi się jeszcze zwolnić z pracy ludzi którzy nie nadają się do pracy w UB. Gdyż rozpijają się i kompromitują Urząd Bezp[iecieństwa]. Obecnie w woj[ewództwie] krakowskim daje się odczuć brak

²²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/233, k. 60, Przebieg służby.

elementu ludzkiego, który by się nadawał do UB”²²¹. Ze służby w organach bezpieczeństwa zwolniono go dyscyplinarnie²²². Z powodu licznych wykroczeń ze stanowiska szefa MUBP w Zakopanem z dniem 30 IX 1951 r. został zdjęty i pozostawiony w dyspozycji szefa WUBP w Krakowie, J. Moskal. Z resortu odszedł na własną prośbę w lutym 1952 r.²²³. Podobnie było w przypadku Wł. Jaromina²²⁴. Nadużywanie alkoholu i zadłużenie się w restauracjach stało się przyczyną przeniesienia J. Dziobaka do pracy w PUBP w Bochni²²⁵.

O zwolnienie z pracy w aparacie represji prosił szefa krakowskiego WUBP raportem z 10 VI 1947 r. K. Nowak (już jako p.o. kierownika Ekspozytury Kolejowej BP w Płaszowie). Argumentował to tym, że w pracy był „skrępowany rygiem wojskowym”, że musiał przygotowywać wiele pism i, że prosząc o podwyżkę usłyszał, iż musi na nią zasłużyć. Uznał, iż pracując w swoim zawodzie więcej zarobi. Dodawał, że będąc starszym pracownikiem, nie może liczyć na awans w strukturach bezpieczeństwa²²⁶.

W styczniu 1950 r. B. Dudek „doszedł do wniosku, że nie może pracować w tak ważnym urzędzie jakim jest bezpieczeństwo”, ponieważ on i jego ojciec do 1945 r. pracowali u obszarnika. Zaznaczał, że po „wyzwoleniu” chcąc pomóc ojcu dołączył do grupy „wrogów klasowych”. Uważał się za osobę skompromitowaną i wyznał, że nie chce, aby „ucierpiała przez niego Polska”²²⁷. Ze służby go jednak nie zwolniono. Po ukończeniu dwóch kursów przeniesiono do lubelskiego aparatu represji, z którym był związany do 1974 r.²²⁸.

Warto odnotować, że do głównych zarzutów, jakie przełożeni stawiali podległej im kadrze kierowniczej MUBP w Zakopanem, był brak umiejętności zarządzania zasobami ludzkimi oraz nieumiejętność prowadzenia pracy operacyjnej. W charakterystykach trzech funkcjonariuszy zapisano, że ze względu na trudności związane ze znalezieniem lepszych pracowników odpowiadają zajmowanemu stanowisku.

²²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1418, k. 40r-41a, Ankieta, Kraków, 25 X 1946 r.

²²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1418, k. 31, Przebieg służby.

²²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1173, k. 51-52, Przebieg służby. W 1963 r. zapisał się do ORMO (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 393/4175, k. 2, Kwestionariusz członka ORMO z 15 IX 1963 r.).

²²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/233, k. 60, Przebieg służby.

²²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/2, k. 29, Pismo kierownika WUBP w Krakowie do Wydziału Personalnego MBP w Warszawie, Kraków, 14 I 1946 r.

²²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/354, k. 60-61, Raport K. Nowaka do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 10 VI 1947 r.

²²⁷ AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/140, s. 24, Prośba B. Dudka do Biura Personalnego WUBP w Krakowie, Kraków, 22 I 1950 r.

²²⁸ AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/140, s. 60-65, Przebieg służby.

Funkcjonariusze zarządzający MUBP w Zakopanem także byli delegowani na kursy i szkolenia. Te, w których uczestniczyli zestawiono w tabeli nr 15.

Tabela nr 15, Przeszkolenie kadry kierowniczej MUBP w Zakopanem

Funkcjonariusz	Przeszkolenie resortowe
<i>Kierownicy i szefowie</i>	
Adam Doleżuchowicz	Absolwent szkolenia specjalnego w WUBP w Krakowie z dnia 30 XII 1945 r. (I Kurs Szkoły Specjalnej)
Bolesław Dudek	Ukończył kurs szefów PUBP z dniem 3 VIII 1947 r. w CW MBP; skierowany na 6-miesięczny kurs przeszkolenia politycznego w CW MBP (od 18 IV 1950 r.); ukończył kurs aktywu kierowniczego (1 XII 1950 r.)
Julian Moskal	Absolwent III Kursu Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie (13 II-13 III 1946 r.); Absolwent 6-cio miesięcznego Kursu CW MBP (rozkaz z dnia 28 III 1947 r.)
<i>Zastępcy kierowników/szefów</i>	
Władysław Jaromin	Ukończył kurs personalny MBP (rozkaz z 14 XII 1945 r.); Ukończył 6-cio tygodniowy kurs kierowników referatów PUBP (rozkaz z 17 XII 1947 r.); słuchacz Rocznej Szkoły Oficerskiej Bezpieczeństwa Publicznego w CW MBP w Legionowie od 28 I 1948 r.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/175, k. 61; AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/140, s. 60-65; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1173, k. 51; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/522, s. 60-65; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/328, k. 75; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/233, k. 10, 88a.

Spośród jedenastu funkcjonariuszy jedynie czterech skierowano na szkolenie i kursy, które podnosiły ich kwalifikacje. W największej liczbie szkoleń uczestniczył Wł. Jaromin odbywając je wszystkie przed przyjściem do pracy w Zakopanem. Kierujący kursem w MBP ppor. Akerman scharakteryzował go w następujący sposób: „inteligencja mierna, poważny, pracowity, uczył [się – KJ] średnio, politycznie słabo wyrobiony, pisze bardzo źle. Nadaje się na pracownika w skali powiatowej”²²⁹. Efektywna praca kierowników, szefów i ich zastępców była wyróżniana. Odznaczenia przez nich zdobyte zebrano w tabeli nr 16.

Tabela nr 16, Odznaczenia funkcjonariuszy MUBP w Zakopanem

Funkcjonariusz	Odznaczenia
<i>Kierownicy i szefowie</i>	
Karol Nowak	Srebrny Krzyż Zasługi (1946 r.)
Mieczysław Sagan	Błękitny Krzyż Zasługi (1946 r.); Srebrny Krzyż Zasługi (1946 r.)
Witold Janiga	Srebrny Medal zasługi Na polu chwały (1945 r. i 1949 r.); Srebrny Krzyż Zasługi (1946 r., 1950 r.); Złoty Krzyż Zasługi (1959 r.)
Adam Doleżuchowicz	Błękitny Krzyż Zasługi (1946 r.); Srebrny Krzyż Zasługi (b.d.)
Bolesław Dudek	Srebrny Krzyż Zasługi (1946 r.); Złoty Krzyż Zasługi (1952 r., 1954 r.); Medal 10-lecia PRL (1954 r.); Odznaka 10 lat w służbie narodu (1955 r.); KKOOP (1958 r.); KOOOP (1964 r.); Odznaka 20 lat w służbie narodu (1964 r.); Błękitny Medal za Zasługi dla obronności kraju (1967 r.); Krzyż Komandorski Orderu Odroczenia Polski (1969 r.); Odznaka honorowa za zasługi dla Lublina (1969 r.); Medal Zwycięstwa i wolności (1972 r.?)
<i>Zastępcy kierowników/szefów</i>	
Władysław Skwarzyński	Krzyż Walecznych (b.d.)
Władysław Jaromin	Medal zasługi na Polu Chwały (b.d.), Błękitny Krzyż Zasługi (b.d.)

²²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/233, k. 63, Charakterystyka absolwenta kursu personalnego przy MBP, Warszawa, 13 II 1946 r.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/354, k. 48; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1418, k. 39r; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/95, k. 40; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/175, k. 62; AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/140, s. 60-65; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/593, k. 9; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/233, k. 29, 75.

Za wierną służbę dla ojczyzny ludowej odznaczono siedmiu kierujących zakopiańskim MUBP funkcjonariuszy. Czterech spośród nich otrzymało Srebrny Krzyż Zasługi. Brązowy Krzyż Zasługi przyznano M. Saganowi i Wł. Jarominowi. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Wł. Janiga i B. Dudek, którego udekorowano nim dwukrotnie. Ów ubowiec posiadał największą liczbę odznaczeń z grona kadry kierowniczej. W 1954 r. wręczono mu także zegarek²³⁰.

Władzom bezpieczeństwa do odznaczenia przedstawiono również J. Dziobaka²³¹. Nie wiadomo jednak, czym go wyróżniono. Szef WUBP w Krakowie, mjr Bielecki, dyrektywą z połowy lutego 1946 r. polecał m.in. odebrać wspomnianemu, już wtedy byłemu, szefowi MUBP w Zakopanem wszystkie odznaczenia za to, że 13 II tr. będąc w Bochni u rodziny nadużył alkoholu i zdekonspirował się²³². Nie był to jedyny przypadek nadużyć ze strony funkcjonariusza kadry kierowniczej zakopiańskiej bezpieki. Te zebrano w tabeli nr 17.

Tabela nr 17, Wybrane nadużycia kierowników i szefów MUBP w Zakopanem

Funkcjonariusz	Wybrane informacje z akt personalnych
<i>Kierownicy i szefowie</i>	
Mieczysław Sagan	<p>Pułkownik Siedlecki w raporcie z dnia 1 IV 1949 r. do MBP poprosił ministra o zgodę na: aresztowanie M. Sagana, dyscyplinarne zwolnienie z UB i skierowanie jego sprawy do sądu zarzucając mu, że:</p> <ul style="list-style-type: none"> ▪ skorzystał z poczęstunku człowieka będącego krewnym mężczyzny zatrzymanego z powodu nielegalne posiadanie broni i przynależności do oddziału partyzanckiego, a w zamian za to pozwolił im na widzenie się, w wyniku czego ustalili wspólną wersję zdarzeń w tej sprawie ▪ sprzedał część tytoniu należącego do PUBP w Bochni, a uzyskane pieniądze przeznaczył na alkohol ▪ zawiadomił właściciela restauracji, że jest podejrzewany o współpracę z Niemcami i o prowadzonym w jego sprawie śledztwie ▪ „nie zameldował, że podległy mu referent zagubił pistolet” tylko „polecił kupić mu drugi i przebić numer, co też referent ten, wykonał” ▪ w zamian za poczęstunek nie aresztował leśniczego podejrzanego o nadużycia ▪ nie dokonał rewizji w pewnym domu ▪ wypuścił z aresztu osobę podejrzaną o pobicie i wyzywanie żołnierzy ▪ dwukrotnie pobił z uszczerbkiem dla zdrowia osoby cywilne ▪ spotykał się z osobami walczącymi z ustrojem komunistycznym ▪ zmuszał podległych mu pracowników do picia alkoholu wraz z nim. <p>Powyższe zarzuty spowodowały, że WSR w Krakowie w dniu 31 VIII 1949 r. skazał go na łączną karę czterech lat więzienia, a na poczet kary zaliczył uwięzienie w dniach 30 XI 1948 r.-31 VIII 1949 r. Po rewizji wyroku dokonanej przez WSR w Krakowie w dniu 8 II 1950 r. Saganowi złagodźono karę łączną do dwóch lat więzienia.</p>
Adam Doleżuchowicz	<p>Naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie na polecenie mjr. Światła udał się do Tarnowa, aby wyjaśnić zarzuty stawiane St. Strzałce, szefowi tamtejszego PUBP, przez jego zastępcę, Doleżuchowicza, na Egzekutywie KP PPR w Tarnowie. Doleżuchowicz nie potrafił obronić żadnego z nich twierdząc, że o każdym tylko coś słyszał. Podczas nieobecności St. Strzałki wyrobił mu negatywną opinię przypisując wymyślone złe postępowanie. Zaproponował zdjęcie funkcjonariusza z zajmowanego stanowiska i przekazanie do dyspozycji szefa WUBP w Krakowie.</p>
Julian Moskał	<p>Pułkownik Siedlecki w raporcie do MBP z 1951 r. poprosił o ukaranie go dwudziestojednodniowym aresztem zwykłym z potrąceniem połowy poborów i zdjęciem ze stanowiska oraz zobowiązał go do zwrotu 240 zł pożyczonych od Bronisława Tokarczyka. Napisał, że J. Moskał:</p>

²³⁰ AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/140, s. 59, Przebieg służby.

²³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/2, k. 21, Charakterystyka, b.d.

²³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/2, k. 35, Wyciąg z dyrektywy mjr. Bieleckiego odnośnie J. Dziobaka, Kraków, 21 II 1946 r.

	<ul style="list-style-type: none"> ▪ jako szef MUBP w Zakopanem nie zgodził się na realizację planu zaproponowanego mu przez jednego z pracowników, a który miał pomóc w ujęciu bawiącego się na weselu w Nowym Bystrym partyzanta Długopolskiego ▪ nie pozyskał żadnego informatora oraz nie kontrolował pracy podległych mu ubowców, gdy kierował MUBP w Zakopanem (najczęściej zajmował się wtedy podpisywaniem korespondencji) ▪ skłamał, że był członkiem AL ▪ w listopadzie 1949 r. pożyczył od pewnej osoby 14 000 zł na zakup dubeltówki. Z pożyczonych pieniędzy jeszcze nie oddał 8 000 zł ▪ z PUBP w Limanowej zabrał do swego prywatnego mieszkania w Zakopanem dwie szafy, dwa łóżka żelazne, dwa stoły, kredens kuchenny i lampkę nocną stanowiące własność bezpieki ▪ jako szef PUBP w Limanowej 5 VI 1949 r. przywłaszczył sobie z depozytu spodnie, koszule i 2 metry flaneli ▪ w 1949 r. poinformowany o miejscu ukrycia towaru zrabowanego przez bandę nie spaisał go, a jego czwartą część pozwolił zabrać do siebie podległym mu funkcjonariuszom
Zastępcy kierowników/szefów	
Józef Kononowicz	Wojskowy Sąd Okręgu Krakowskiego w Krakowie w dniu 31 XII 1945 r. skazał go na 2 lata więzienia za to, że w kwietniu 1945 r. dla osiągnięcia korzyści majątkowej wyłudził od Marii Stankowej prawdopodobnie 10 000 zł. Za te pieniądze miał zwolnić z więzienia jej męża osadzonego przez prokuratora a poddanego pod sąd specjalny w Krakowie. Mężczyzny nie wypuścił, a pieniądze zatrzymał dla siebie. Na poczet kary policzono mu czas od uwiezienia (od 24 VII tr.). Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie postanowił 30 I 1946 r. na mocy amnestii uchylić wyrok w tej sprawie oraz środek zapobiegawczy – aresztowanie.
Władysław Jaromin	Władze bezpieczeństwa wypominały mu, że po aresztowaniu w 1935 r. przyznał się do działalności w KZMP wskazując równocześnie innych jej członków oraz działaczy KPP. Mężczyzna za cenę warunkowego wyjścia z więzienia zgodził się na współpracę z policją polityczną. Z racji na „mataczenie” w dochodzeniu nie zdołano ustalić jej skali. W dokumentach bezpieki nie wspominał nic o tym epizodzie ze swojego życia oraz usilnie odsuwał od siebie te podejrzenia. Z tej przyczyny został wydalony z pracy w UB i postawiony przed sądem. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie po rozpoznaniu tej sprawy orzekli m.in., że Wł. Jaromin, pomimo iż był płatnym konfidentem policji politycznej, to jednak swoimi doniesieniami nikomu nie zaszkodził. Na mocy art. 5 ustawy 2 Dekretu z 22 I 1946 r. skazano go na 3 lata więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres dwóch lat. Odbywanie kary policzono mu od aresztowania w dniu 5 XII 1951 r.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1418, k. 53-56, 58-62; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/175, k. 91; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1173, k. 84-86; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/287, k. 26; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/233, k. 99, 102-105.

Część funkcjonariuszy na stanowiskach kierowniczych zakopiańskiego UB dopuściła się kradzieży, pobic ludności cywilnej, wyłudzeń pieniędzy, czy oszustw. Za powyższe wykroczenia do więzienia trafiło trzech z nich (M. Sagan, J. Kononowicz i Wł. Jaromin). Ich sprawy zakończyły się wyrokiem sądowym.

Postępowanie prowadzone przeciw Nowakowi, któremu zarzucano m.in., że podczas akcji przeprowadzanej w Dolinie Chochołowskiej wspólnie z KBW przeciw partyzantom uciekł z pola walki oraz, że nie przeprowadził dochodzenia w sprawie napadu na kolejkę na Gubałówkę, zostało umorzone przez naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie, bo uznał on, że nie można przypisać mu złej woli ani sabotowania pracy, gdyż jest to człowiek „niezaradny” i o niskim poziomie intelektualnym. Dodano, iż nie można mu przydzielać odpowiedzialnych stanowisk²³³.

²³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/354, k. 62, Raport naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie, Kraków, 30 IV 1947 r.

3. Pracownicy bezpieki „po linii kleru”

W kręgu zainteresowań funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa znalazły się m.in: podziemie niepodległościowe, opozycja polityczna, organizacje młodzieżowe, uniwersytety, nauczyciele, cudzoziemcy, przemysł, transport, korespondencja, łączność, rolnictwo i wiele innych obszarów ludzkiej działalności²³⁴. Tym, co ich motywowało do zajmowania się tymi zagadnieniami, była walka z przeciwnikami ustroju komunistycznego, czyli „wrogami ludu”²³⁵. Wykorzystywano ich także do zwalczania Kościoła rzymskokatolickiego i innych związków wyznaniowych.

W omawianym okresie zagadnieniami „po linii kleru” zajmowały się na szczeblu centralnym: Wydział V Departamentu V MBP (1945-1953), Departament XI MBP (1953-1954), Departament VI Komitetu ds. BP (1954-1956), Wydział V Departamentu III SB MSW (1956-1962), a od 1962 r. do upadku komunizmu Departament IV SB MSW²³⁶. W strukturach wojewódzkich aparatu represji zwalczaniem Kościoła zajmowała się najpierw Sekcja 3 Wydziału I (do listopada 1945 r.), następnie Wydział V (15 XI 1945-15 I 1953 r.), później Wydział XI (15 I 1953-31 III 1955 r.), Wydział VI (1 IV 1955-31 XII 1956 r.), Wydział III (1 I 1957-1 VII 1962 r.) i Wydział IV (1 VII 1962-1 XI 1989 r.)²³⁷. W powiatowych i miejskich strukturach za walkę z Kościołem odpowiedzialne były Sekcje III, następnie od 1946 r. do połowy 1952 r. Referaty V. Od 1953 r. organizowano Wydziały XI, a od 1955 r. Piony VI. W latach 1957-1962 funkcjonowały Piony III, a od 1 VII 1962 r. do 1989 r. Piony IV²³⁸. Pracowników operacyjnych aparatu bezpieczeństwa w podejmowaniu działań represyjnych względem duchowieństwa i wiernych świeckich wspierała MO i Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej (ZOMO)²³⁹.

Pracujący „po linii kleru” funkcjonariusze nowotarskich i zakopiańskich organów bezpieczeństwa w latach 1945-1956 podlegali naczelnikom poszczególnych Wydziałów krakowskiego WUBP/WUdsBP. Za pracę Wydziału I odpowiadali: Roman Jagiełło (11 IV-10

²³⁴ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 28-30.

²³⁵ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990...*, s. 20-21; P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 86.

²³⁶ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009, s. 59.

²³⁷ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 58.

²³⁸ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 94-119.

²³⁹ K. A. Kierski, *Relacje rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi Polski w latach 1945-1989*, Olsztyn-Warszawa 2024, s. 19. Instytucja ZOMO została utworzona w grudniu 1956 r. Jej funkcjonariusze wyposażeni w hełmy, pałki, tarcze, granaty łzawiące i armatki wodne byli wykorzystywani w kolejnych latach do tłumienia demonstracji (J. Eisler, „Polskie miesiące”, czyli kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008, s. 28).

VI 1945 r.), Henryk Zamorski (14 VII-1 XI 1945 r.) i R. Paszkiewicz (wrzesień-15 XI 1945 r.). Zagadnienia społeczno-polityczne w ramach Sekcji 3 tegoż Wydziału prowadził wtedy Zygmunt Ziemiański²⁴⁰. Wydziałem V kierowali: St. Strzałka (1 II-3 VIII 1946 r.), Marian Kozłowski (7 I 1947 r.-31 VII 1953 r.)²⁴¹. Za pracę Sekcji 5 Wydziału V odpowiedzialnymi byli: Eugeniusz Głuch (21 I-22 II (6 V) 1946 r.), S. Mańkowski (14 III-kwiecień 1946 r.), M. Sagan ([1 III] kwiecień-20 VII 1946 r.), S. Mańkowski (22 VII-30 VIII 1946 r.), Stanisław Lipski (b.d.), Józef Matwiszyn (22 III [?] 1947 r.-1 VI 1948 r.), Krzysztof Srokowski (czerwiec 1948 r.-1 IV 1951 r.), Stanisław Florek (1 IV 1951 r.-15 I 1953 r.)²⁴². W Wydziale XI jako naczelnicy byli zatrudnieni: Zygmunt Gliński (1 VI 1953 r.-1 VII 1954 r.) oraz Stanisław Florek (15 IX 1954 r.-31 III 1955 r.), który od 15 I 1953 r. pełnił funkcję zastępcy naczelnika tegoż Wydziału²⁴³. W kwietniu 1955 r. po utworzeniu Wydziału VI został jego naczelnikiem. Funkcję tę pełnił do 31 XII 1956 r. Jego zastępcą był m.in. Zbigniew Faryna²⁴⁴. Ludzie ci realizowali wytyczne opracowane w poszczególnych Departamentach MBP.

Za działania antykościelne w skali województwa krakowskiego w latach 1957-1975 odpowiadał do końca czerwca 1962 r. naczelnik Wydziału III SB – Jan Gibski (1 I 1957 r.-1 VI 1968 r.), a następnie od 1 VII tr. naczelnicy Wydziału IV SB. Do reformy administracyjnej funkcję tę sprawowali: Zygmunt Gliński (1 VII 1962 r.-15 X 1966 r.), Karol Waluszkiewicz (16 XI 1966 r.-1 IV 1971 r.) i Władysław Żyła (16 IV 1971 r.-31 V 1975 r.). Ich zastępcami byli m.in.: Zbigniew Faryna (15 VII 1962 r.-31 X 1966 r.), Stefan Tyrpa (15 X 1962 r.-1 XI 1968 r.), Józef Biel (1 VI 1968 r.-31 V 1975 r.), Bogusław Bogusławski (1 XI 1968 r.-1 IX 1972 r.) i Ryszard Kumorek (1 VII 1973 r.-31 V 1975 r.)²⁴⁵.

3.1. Funkcjonariusze Referatu V PUBP w Nowym Targu

Zanim w styczniu 1946 r. władze bezpieczeństwa utworzyły referaty V przy powiatowych i miejskich strukturach aparatu represji²⁴⁶ zagadnieniami „po linii kleru”

²⁴⁰ F. Musiał, *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1946-1952). Rekonesans badawczy* [w:] *Przeciw Kościołom i religii. Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie 1946-1952*, red. F. Musiał, Kraków 2008, s. 50-51.

²⁴¹ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 77-78; F. Musiał, *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1946-1952)...*, s. 51.

²⁴² Tamże, s. 58.

²⁴³ W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 80.

²⁴⁴ Tamże, s. 78.

²⁴⁵ Tamże, s. 113-114.

²⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 26-27, Sprawozdanie pięciodniowe Wydziału V PUBP w Nowym Targu do Wydziału V WUBP V w Krakowie za okres 25-31 I 1946 r., Nowy Targ, 30 I 1946 r.

zajmowała się Sekcja III. W nowotarskim PUBP jej pracami kierował najprawdopodobniej Władysław Filipiak²⁴⁷, a w MUBP w Zakopanem – Władysław Owsianiak²⁴⁸.

Ustalenie pracowników Referatu V nowotarskiego i zakopiańskiego aparatu represji w okresie od stycznia 1946 r. do września 1947 r. napotyka na pewne trudności. Po pierwsze, jak już pisano w podrozdziale dotyczącym struktur UB i SB, nie zachowała się księga etatowa obejmująca m.in. wspomniany okres. Po drugie, w aktach personalnych funkcjonariuszy w tabeli na karcie „Przebiegu służby” nie zawsze uwzględniano, w którym referacie dany funkcjonariusz pracował. Zdarzało się, że zapisano iż, jest referentem, ale dopiero później wskazywano, np. w charakterystyce, iż przydzielono go do pracy w Referacie V. Tego rodzaju informacja pojawiała się też w pisanych przez jednostkę sprawozdaniach lub raportach²⁴⁹. Po trzecie, można uznać, że przydział czynności w początkowym okresie funkcjonowania struktur powiatowych i miejskich bezpieki pozostawał wewnętrzną sprawą danego urzędu.

Na podstawie zachowanego materiału archiwalnego udało się ustalić, że w okresie od stycznia 1946 r. do września 1947 r. w Referacie V PUBP w Nowym Targu pracowało co

²⁴⁷ Władysław Filipiak, według informacji zawartych w *Kopercie z danymi personalnymi żołnierzy WOP i funkcjonariuszy MBP poległych w 1945 r.*, pełnił funkcję referenta gminnego w Rabce na etacie w PUBP w Nowym Targu od 7 II 1945 r. Dnia 20 X tr. miał zostać skierowany na kurs do Łodzi CS MBP, a po nim podjąć pracę w PUBP w Olkusz jako referent. Dyscyplinarnie przeniesiono go na stanowisko starszego oddziałowego w więzieniu Montelupich w Krakowie z dniem 10 VII 1946 r. Po otrzymaniu dwóch dni urlopu wyjechał do żony i córki w Rabce. Tam, 15 VIII tr. został zamordowany przez nieznaną sprawców. Według raportów Sekcji III PUBP w Nowym Targu na przełomie 1945 i 1946 r. pracował w PUBP w Nowym Targu pełniąc funkcję kierownika tej sekcji (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 054/21, t. 85, k. 10, Pismo naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału Finansowego WUBP w Krakowie, Kraków, 29 XI 1946 r.). Z kolei z rozkazu personalnego szefa WUBP w Krakowie z 25 III 1945 r. wynika, iż rozpoczął on pracę w UB od 1 III 1945 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/23, s. 20, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 12 z dnia 25 III 1945 r.).

²⁴⁸ Władysław Owsianiak, s. Marcina i Ludwiki, ur. 5 XI 1909 r. w Kasince Małej, ukończył szkołę powszechną i wykonywał zawód krawca. Od 1945 r. był członkiem PPR. Od 1 III tr. pracował jako referent w PUBP w Nowym Targu, a od 1 VI tr. pełnił funkcję kierownika Sekcji III w MUBP w Zakopanem. Kierownik jednostki, St. Ringer, napisał o nim 30 VIII tr: „Pracę swoją wykonuje z poczuciem odpowiedzialności, ma duże niedociągnięcia ponieważ brak wyrobienia i inteligencji” oraz z 30 XI tr. „Z pracy swojej wywiązuje się dobrze, brak mu jednak energii [sic!] jeżeli chodzi o wprowadzanie słów w czyn, a w związku z tym brak pozytywnych wyników jego działalności”. Z kolei Strzałka w opinii z 8 IV tr. pisał o nim: „Jest on pracownikiem dobrym, z zadań swoich wywiązuje się zawsze sumiennie i inteligentnie”. W prośbie o zwolnienie skierowanej do szefa MUBP w Zakopanem z dnia 29 VIII tr. zaznaczył iż wynagrodzenie, jakie otrzymuje nie wystarcza na utrzymanie mieszkania, światła, opału oraz rodziny i chorej żony, która nie może przebywać w Zakopanem. Pracuje w UB od 1 II tr. Sprzedał na utrzymanie wszystkie swoje rzeczy. Planuje wyjechać do Szczecina i tam „objąć jakiś interes po niemiecki”. Nie odcina się od pracy w UB. W prośbie do szefa WUBP z 10 I 1946 r. podał, że pragnie poświęcić się dla pracy w partii w Zakopanem. Został zwolniony z pracy w UB dnia 31 I tr. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/48, k. 2, Przebieg służby; k. 5, Prośba W. Owsianiaka do kierownika WUBP w Krakowie, Zakopane, 10 I 1946 r.; k. 6, Charakterystyka służbowa Wł. Owsianiaka, Zakopane, 30 XI 1945 r.; k. 7, Charakterystyka służbowa Wł. Owsianiaka, Zakopane, 30 VIII 1945 r.; k. 8-9, Podanie Wł. Owsianiaka do kierownika MUBP w Zakopanem, Zakopane, 29 VIII 1945 r.; AIPN Kr sygn. IPN Kr 0154/48, k. 25, Opinia o Wł. Owsianiaku kierownika PUBP w Nowym Targu do Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Zakopane, 8 IV 1945 r.).

²⁴⁹ Przykładem tego może być Marian Makowski z MUBP w Zakopanem. AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/503, k. 47, Przebieg służby; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 23, Graficzny raport dekadowy o pracy agencyjnej po linii Wydziału V MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie za okres 10-20 III 1947 r., Zakopane, 21 III 1947 r.

najmniej 3 funkcjonariuszy. Byli to: Kazimierz Jaworski²⁵⁰, a także Franciszek Koziółek²⁵¹ i Jan Głównia²⁵². K. Jaworski pracował w nim od stycznia do najprawdopodobniej marca 1946 r.

²⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 22, Sprawozdanie pięciodniowe Wydziału V PUBP w Nowym Targu do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 15-20 I 1946 r., Nowy Targ, 20 I 1946 r. Kazimierz Jaworski urodził się 1 X 1921 r. w rodzinie chłopskiej jako syn Felicjana i Kamili w miejscowości Koziarnik w powiecie Kostopol na terenie województwa Równego i do wybuchu II wojny światowej mieszkał we wsi Aleksandrówka, gdzie ukończył 4 klasy szkoły powszechnej. Podczas okupacji pracował na gospodarstwie, następnie był uczniem szewskim w Rokitnie, a od 25 V 1943 do 10 VIII 1944 r. służył w partyzantce sowieckiej Iwanowa na terenie Wołynia i Białorusi. Przez pewien czas był robotnikiem przymusowym w Niemczech. Do PPR wstąpił w 1944 r. w Przemyślu. Pracę w bezpieczeństwie rozpoczął 12 X 1944 r. jako funkcjonariusz wywiadu Sekcji IV PUBP w Przemyślu. Następnie rozkazem personalnym z 3 I 1945 r. został mianowany wywiadowcą PUBP w Chrzanowie. W tej jednostce z dniem 25 I tr. powierzono mu obowiązki starszego oficera śledczego. Od czerwca do września tr. zdobywał wykształcenie w Szkole Centralnej MBP w Łodzi. Dnia 27 IX tr. został referentem p.o. starszego referenta w placówce UB w Szczawnicy w PUBP w Nowym Targu. Od 1 X 1947 r. pełnił funkcję starszego referenta Referatu III tej jednostki UB. S. Mańkowski pisał o nim 8 VI 1946 r., że „jest pracownikiem dobrym pod każdym względem, oddany, odważny, wykazał kilka krotknie [sic!] wiele poświęcenia w pracy operatywnej. Moralne jego prowadzenie jest również [sic!] wzorowe nie posiada żadnych nałogów”. Dnia 4 IX 1947 r. A. Podstawski stwierdził: „poziom intelektualny średni, nie dokształca się, godność osobista na poziomie, ideowy, był swego czasu bardzo odważny, lecz po sześciokrotnym zamachu dokonany przez bandytów na jego życie stał się tchórzliwym, uczciwy, prawdomówny, nie pijak, zachowuje się w życiu prywatnym poprawnie, stroni od stosunków towarzyskich”. Po odejściu z Nowego Targu pracował od 26 XI 1947 r. jako starszy referent Referatu III w PUBP w Żywcu. Następnie, 2 VI 1948 r. skierowano go na równoległe stanowisko w PUBP w Wadowicach. 15 II 1949 r. mianowano go starszym referentem Referatu gospodarczego w PUBP w Olkuszu. Z dniem 31 VII 1950 r. rozpoczął pracę w analogicznej funkcji w PUBP w Limanowej. Od 1 XII 1953 r. przechodził przeszkolenie w CW MON w Poznaniu, a po jego zakończeniu pracował w WUdsBP w Krakowie. 28 II 1957 r. został zwolniony z pracy w aparacie bezpieczeństwa. Z dniem 4 XI 1957 r. przyjęty go na starszego referenta Zaopatrzenia ZOMO w KWMO w Krakowie. Z powodu nadużyć (przywłaszczył sobie 21 160 zł z doraźnych nakazów karnych i „oddalił się z jednostki” na okres dłuższy niż 7 dni) został pozbawiony stopni wojskowych i wydalony ze służby z dniem 30 VI 1960 r. Za służbę dla ojczyzny ludowej został wyróżniony Brązowym Krzyżem Zasługi, Srebrnym medalem zasłużonych na polu chwały, Medalem 10-lecia Polski Ludowej i Odznaką 10 lat w służbie narodu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0194/1671, k. 6a-9a, Ankieta specjalna z dnia 27 III 1946 r.; k. 23-25, Przebieg służby; k. 29, Charakterystyka służbowa K. Jaworskiego, Nowy Targ, 8 VI 1946 r.; k. 30, Charakterystyka z dnia 4 IX 1947 r.; k. 62-63, Wniosek KWMO w Krakowie do MSW w Warszawie o wydalenie z organów MO K. Jaworskiego, Kraków, 4 VI 1960 r.).

²⁵¹ Franciszek Koziółek (ur. 19 VIII 1923 r. w Rudniku w gminie Sułkowice) w 1937 r. ukończył szkołę powszechną w miejscowości rodzinnej oraz szkołę zawodową w Kalwarii Zebrzydowskiej, w której nabył zawód stolarza. Zanim 7 VII 1943 r. został zmuszony do pracy w firmie budowlanej junaki w Kłaju k. Bochni był zatrudniony w zakładzie stolarskim u swojego szwagra. Pod koniec wojny wrócił do rodziców i pomagał im w gospodarstwie. Był członkiem PPR. Pracę w aparacie bezpieczeństwa rozpoczął 17 III 1945 r. od stanowiska wartownika w PUBP w Myślenicach. Po przeszkoleniu w CS MBP w Łodzi od 28 IX tr. objął etat referenta Sekcji II MUBP w Zakopanem. 1 II 1946 r. powierzono mu obowiązki referenta PUBP w Nowym Targu, a od 1 IX tr. starszego referenta tejże jednostki UB. Z dniem 1 X 1947 r. mianowano go starszym referentem placówki Szczawnica w PUBP w Nowym Targu. 1 I 1949 r. przeniesiono go do pracy w PUBP w Olkuszu, gdzie został starszym referentem Referatu III. Dnia 26 IV tr. ukończył kurs referentów powiatowych w CW MBP, po którym od 15 VI tr. został skierowany do pracy w PUBP w Limanowej. Po reorganizacji aparatu bezpieczeństwa od 1 V 1952 r. został starszym referentem przy kierownictwie tejże jednostki. 1 II 1953 r. powierzono mu obowiązki starszego referenta Wydziału IX Sekcji 5 WUBP w Krakowie. 1 VII 1954 r. mianowano go kierownikiem R[eferatu] W[ojewodzkiego] Zakładów Rem[ontowego] Parowozów i Wag[onów] w UBP na miasto i powiat Tarnów. Od 1 VIII tr. był kierownikiem R[eferatu] O[chrony] Zakładów Rem[ontów] i Wag[onów] tej jednostki. Z dniem 1 IV 1955 r. mianowano go kierownikiem referatu wojskowego UBP w Tarnowie, a 1 VI 1956 r. zastępcą kierownika PUdsBP w Tarnowie. Ze służby został zwolniony z dniem 31 XII 1956 r. Służąc w bezpieczeństwie awansował do stopnia podporucznika w 1946 r. i porucznik w 1954 r. Za służbę dla władzy otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi w 1946 r., Srebrny Krzyż Zasługi w 1949 r. oraz w 1955 r. Medal 10-lecia Polski Ludowej i Odznakę 10 lat w Służbie narodu. W zachowanej charakterystyce z dnia 4 IX 1947 r. szef PUBP w Nowym Targu, A. Podstawski, napisał o nim m.in.: „opanowany w pracy, z agenturą umie pracować, przejawia [się] u niego samodzielność, inicjatywa, szybkość orientacji i zdolność decyzji, poczucie odpowiedzialności na niskim poziomie, zaniedbuje obowiązki służbowe, brak zdyscyplinowania, zachowuje tajemnice służbową” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/420, k. 14, Życiorys, b.d.; k. 15-18, 20, Ankieta specjalna, Olkusz, 7 IV 1949 r.; k. 95-97, Przebieg służby; k. 104, Charakterystyka z 4 IX 1947 r.).

²⁵² Jan Głównia (ur. 10 IX 1926 r. w Pile Kościeleckiej w powiecie chrzanowskim jako syn Józefa i Bronisławy) po ukończeniu szóstej klasy szkoły powszechnej zamieszkał u dziadka, ponieważ rodzice nie zapewnili mu należytej opieki. W 1940 r. został wywieziony do Niemiec na roboty. Zdołał z nich zbiec, ale po czasie został schwytany. Po uwolnieniu przeznaczono go do

Potwierdzają to podpisywane przez niego sprawozdania²⁵³. Od grudnia tr. do września 1947 r. kierownikiem Referatu V był Fr. Koziółek. Świadczy o tym jeden z raportów z grudnia 1946 r.²⁵⁴ oraz informacja zawarta w jego charakterystyce z 4 IX 1947 r. sporządzonej przez szefa nowotarskiego UB, ppor. Podstawskiego²⁵⁵. Kwerenda nie wykazała, kto konkretnie zajmował się duchowieństwem między kwietniem a listopadem 1946 r. J. Głównia sprawami Kościoła z całą pewnością zajmował się w październiku tego roku. Być może w Referacie V pracował do września 1947 r. W każdym bądź razie w maju tego roku przyjmował doniesienia dotyczące ks. Szybowskiego²⁵⁶.

Dopiero rozkazy personalne mjr. Olkowskiego, szefa WUBP w Krakowie, nr 111²⁵⁷ z dnia 10 X 1947 r. w odniesieniu do PUBP w Nowym Targu i nr 117²⁵⁸ z dnia 15 X tr. w odniesieniu do MUBP w Zakopanem uporządkowały sprawę zatrudnienia funkcjonariuszy w poszczególnych referatach. Na podstawie wspomnianych rozkazów oraz rozkazów

pracy w fabryce lokomotyw w Chrzanowie, gdzie, jako uczeń ślusarski, pracował do „wyzwolenia”. Był członkiem ZWM i PPR. Dnia 3 VII 1945 r. został przyjęty do pracy w PUBP w Nowym Targu na stanowisku wartownika. W dniach 13 II-12 III 1946 r. uczestniczył w III Kursie Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie. 1 I 1947 r. mianowano go referentem Referatu IV nowotarskiej bezpieki. Podczas pracy w Nowym Targu obsługiwał także centralę telefoniczną miejscowej bezpieki. W sierpniu 1946 r. został napadnięty przez sześciu „fałszywie umundurowanych żołnierzy z WOP”. Funkcjonariusz, jak zapisał A. Podstawski, pomimo młodego wieku, wątej budowy ciała i złamanej szczęki, nie pozwolił się rozbroić. Wystrzałami z broni zmusił przeciwników do poddania się i doprowadza ich do UB. Z dniem 27 XI tr. skierowano go do PUBP w Białej na etat referenta Referatu VI. Z pracy w UB zwolniono go dyscyplinarnie z dniem 1 I 1948 r. zgodnie z wyrokiem Sądu. W 1946 r. awansowano go do stopnia kaprala i plutonowego, a w 1947 r. przyznano stopień sierżanta. Za solidną służbę dla władzy ludowej w 1947 r. odznaczono go Brązowym Krzyżem Zasługi. W 1978 r. złożył podanie o przyjęcie go do ORMO w Trzebini. J. Głównia jako referent PUBP w Białej został oskarżony o to, że pełniąc służbę w UB w Nowym Targu zastrzelił Jana Kalembę z Czarnego Dunajca, z którym uczestniczył w zabawie tanecznej. Stało się to około godziny 3.00 w dniu 8 IX 1947 r. Pijany mężczyzna próbował się dostać zamkniętego sklepu Sch. Na wezwanie ubowca zaczął uciekać. Wtedy funkcjonariusz oddał kilka strzałów ostrzegawczych, a gdy ten się nie zatrzymał „oddal do niego szereg strzałów z broni służbowej, zabijając go”. Za ten czyn Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 28 V 1948 r. skazał go na 3 lata więzienia. Wskazano, że „motywy działania oskarżonego była przesadna gorliwość w wykonywaniu źle pojętych przez niego obowiązków służbowych”. Na posiedzeniu niejawnym 22 VI 1950 r. sędziowie uwzględnili jego prośbę i zwolnili go „z reszty nieodcierpianej kary” (AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0237/261, s. 13-18, Ankieta specjalna z 21 III 1946 r.; s. 26, Życiorys, b.d.; s. 30, Zaświadczenie, Babice, 2 VII 1945 r.; s. 54, Przebieg służby; s. 59, Charakterystyka służbowa, Nowy Targ, 3 XII 1945 r.; s. 62, Krótka charakterystyka J. Główni, Nowy Targ, 6 II 1947 r.; k. 3, Podanie J. Główni do ORMO przy stacji Trzebinia, Trzebinia, 1 III 1978 r.; k. 39a, Akt oskarżenia przeciwko J. Główni, Kraków, 3 III 1948 r.; k. 58a, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, Kraków, 28 V 1948 r.; k. 78, Wyciąg ze wspólnego protokołu posiedzenia niejawnego, Kraków, 22 VI 1950 r.).

²⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 13, Sprawozdanie pięciodniowe Wydziału V PUBP w Nowym Targu do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 15-20 I 1946 r., Nowy Targ, 20 I 1946 r.; s. 32, Sprawozdanie pięciodniowe Wydziału V PUBP w Nowym Targu do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 15-20 II 1946 r., Nowy Targ, 20 II 1946 r.

²⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 17, Raport trzechdniowy szefa PUBP w Nowym Targu do zastępcy szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 27 XII 1946 r.

²⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/420, k. 104, Charakterystyka z 4 IX 1947 r.

²⁵⁶ Informacje o tym można odnaleźć meldunku szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie z 25 X 1947 r., teczce sprawy ewidencyjno-obszernyjnej prowadzonej na ks. Szybowskiego oraz w teczce personalnej ks. A. Boczka (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 340, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 X 1946 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k.30, Doniesienie agenturalne źródła „Porwa” z 22 V 1947 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 6, Raport o zatwierdzenie kandydata na werbunek, b.d.).

²⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/25, k. 306-309, Rozkaz personalny nr 111 szefa WUBP w Krakowie z dnia 15 X 1947 r.

²⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/25, k. 329-330, Rozkaz personalny nr 117 szefa WUBP w Krakowie z dnia 15 X 1947 r.

z kolejnych lat, a także w oparciu o informacje zawarte w teczkach ubowców udało się ustalić pracowników referatów V na omawianym terenie. W tabeli nr 18, zestawiono kwalifikacje kadry kierowniczej nowotarskiej bezpieki.

Tabela nr 18, Pracownicy Referatu V PUBP w Nowym Targu (październik 1947 r.-kwiecień 1952 r.)

Imię i nazwisko, imię ojca [stopień służbowy]	Data i miejsce urodzenia	Pochodzenie/wyznanie/wykształcenie/zawód/ przynależność partyjna/służba wojskowa	Stanowisko zajmowane w UB w Nowym Targu i czas jego pełnienia
Jerzy Skuciński, s. Bartłomieja [st sierż./chor.]	21 V 1927, Giebułtów	robotnicze/rzymskokatolickie/7 klas szkoły powszechnej/żaden/PPR/nie służył	referent od 4 XI 1946 r. referent z p.o. starszego referenta referatu V (1 X 1947-1 I 1948)
Stanisław Szarek, s. Franciszka [kapral]	25 IV 1925, Witowice, pow. Miechów	robotnicze/rzymskokatolickie/6 klas szkoły powszechnej/robotnik/PPR/nie służył	oficer śledczy od 25 XI 1946 r. referent Referatu V (1 X-27 XI 1947)
Stanisław Nowakowski, s. Stanisława [plut.]	31 X 1922, Młoszowa	robotnicze/rzymskokatolickie/7 klas szkoły powszechnej i 3 klasy szkoły zawodowej/ robotnik/KSMM, PPR/nie służył	referent od 1 XI 1945 r. referent Referatu V (1 X 1947-1 II 1948)
Józef Warias, s. Franciszka	1925, Małec, powiat Dąbrowa Tarnowska	b.d./b.d./5 klas szkoły powszechnej/rolnik/b.d./ b.d.	młodszy referent Referatu V od 27 XII 1947 r. referent placówki UBP Szczawnica/Rabka od 30 IX 1948 r. referent ds. wywiadu od 15 X 1948 r. referent terenowy (1 V 1952-15 IX 1953?)
Tadeusz Matusiak, s. Antoniego [sierż.]	22 VII 1925, Czaniec	rzemieślnicze/rzymskokatolickie/7 klas szkoły powszechnej/szofer/ZWM, PPR/nie służył	referent Referatu V od 27 XI 1947 r. zwolniony dyscyplinarnie z dniem 31 X 1948 r.
Wincenty Sroka, s. Wincentego [chor./ppor.]	26 V 1917, Gilowice	syn małorolnych/ rzymskokatolickie (ateista)/ 7 klas szkoły powsz./robotnik fabryczny/ PPS, PPK (1940), PPR/nie służył	Starszy referent Referatu V (29 XII 1947-1 I 1950)
Marian Wiernek, s. Władysława [plut./sierż./st. sierż.]	22 VII 1926, Szczakowa	robotnicze/ rzymskokatolickie/6 klas szkoły powszechnej/pracownik umysłowy/ZWM, PPR/ nie służył	referent Referatu V od 6 I 1948 r. starszy referent Referatu V od 1 VIII 1951 r. starszy referent terenowy dla obsługi gminy Łapsze Niżne [i Czorsztyń]* od 1 V 1952 r. Zwolniony dyscyplinarnie 1 II 1954 r.
Józef Pac, s. Józefa [plut./chor.]	22 IV 1928, Tyniec	rolnicze/rzymskokatolickie/7 klas szkoły powszechnej, 1 rok szkoły rolniczej/robotnik/ ZWM, PPR/ nie służył	wartownik od 15 XI 1947 r. młodszy referent Referatu V od 1 XII 1948 r. referent Referatu V (1 III 1950-20 IX 1950)
Aleksander Kielczewski, s. Józefa [bs]	9 III 1927, Łomża	robotnicze/rzymskokatolickie (bezwyznaniowy)/6 klas szkoły powszechnej/ piekarz/ ZWM, PPR/ nie służył	młodszy referent Referatu V od 27 XII 1948 r. zwolniony dyscyplinarnie z dniem 15 II 1949 r.
Zdzisław Szczelina, s. Józefa [plut./sierż./st. sierż.]	15 VI 1927, Brzeszcze	robotnicze/rzymskokatolickie (bezwyznaniowy)/7 klas szkoły powszechnej/ robotnik/ZWM, PPR/ nie służył	referent Referatu V (15 VII 1948-1 III 1950)
Władysław Kaszuba, s. Józefa [sierż./st. sierż./chor.]	5 VII 1929, Olszyny, pow. Chrzanowski	chłopskie/rzymskokatolickie/6 klas szkoły powszechnej/koszykarz/ZWM, PPR/nie służył	młodszy referent Referatu V od 15 VI 1950 r. młodszy referent Referatu IV od 1 VIII 1951 r. referent terenowy dla obsługi gminy Rabka od 1 V 1952 r.

			starszy referent terenowy dla obsługi gminy Rabka od 1 IX 1954 r.
			oficer operacyjny od 1 IV 1956 r.
			Zwolniony w związku z reorganizacją dnia 31 XII 1956 r.
Józef Krawiec, s. Jana [kapral/plut.]	17 II 1927, Jamy, gmina Wadowice Górne	chłopskie/rzymskokatolickie/4 klasy szkoły powszechnej/rolnik/PPR/nie służył	młodszy referent Referatu V od 15 VI 1950 r.
			młodszy referent placówki Rabka od 1 XI 1950 r.
			w dyspozycji szefa krakowskiego WUBP od 1 V 1952 r.
			zwolniony z dniem 31 V 1952 r. na własną prośbę
Jan Ślęzak, s. Anny [chor.]	20 XI 1905, Kraków	robotnicze/rzymskokatolickie (bezwyznaniowy)/ 6 klas szkoły powszechnej, 3-letni kurs ogólnokształcący/robotnik/PPR/12 PP w Wadowicach (2 XI 1927 r.-20 V 1928 r.)	starszy referent Referatu V (1 VIII 1950-1 VIII 1951)
Józef Chrobak, s. Józefa [bs./plut./sierż./st. sierż.]	29 XI 1925, Sienna powiat żywiecki	chłopskie/rzymskokatolickie/ 5 klas szkoły powszechnej/robotnik/PPR/nie służył	wartownik ochrony w od 4 IX 1948 r.
			młodszy referent placówki Szczawnica od 1 VI 1949 r.
			referent Referatu V od 1 VIII 1951 r.
			referent terenowy dla gminy Czarny Dunajec od 1 V 1952 r.
			starszy referent terenowy dla gminy Czarny Dunajec od 1 III 1953 r.
			zwolniony dyscyplinarnie z dniem 6 VI 1954 r.
Stanisław Polak, s.	20 II 1929, Roczyny	robotnicze/rzymskokatolickie/4 klasy szkoły powszechnej i 1 klasa zawodowa/ pomocnik tokarski/ZWM, PPR/nie służył	młodszy referent Referatu V od 1 VII 1951 r.
			referent terenowy dla obsługi gminy Krościenko od 1 V 1952 r.
			referent od 1 IV 1955 r.
			oficer operacyjny od 1 IV 1956 r.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/25, k. 307, 404, 406; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/26, s. 41, 261, 301, 342, 367, 411, 644, 817, 857, 973, 978; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/499, k. 17-18, 52, 71, 91; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/633, k. 7, 9, 11-12, 57, 62; AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0228/285, s. 15, 17, 20, 68; zapisy ewidencyjne; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/415, k. 8, 9, 11-12, 28, 40; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/516, k. 5a, 5r, 11a, 43; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/27, s. 287, AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/709, k. 4, 6, 9, 45; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/487, k. 18, 20, 22-23, 77; AIPN Wr, sygn. IPN Wr 059/321, s. 8-9, 11-12, 41; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/635, k. 10a, 10r, 11r, 12a, 58; IPN Kr 0154/265, k. 15-16, 17-18, 55; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/29, s. 201, IPN Kr 0154/316, k. 26, 34, 91; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/451, k. 6, 9-10, 13-14, 33, 49; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/27, s. 278, AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/213, k. 22-25, 77; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/27, s. 321, AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 7, 8a, 8r, 36-38.

Od 1 X 1947 r. do 30 IV 1952 r. w Referacie V PUBP w Nowym Targu zatrudnionych było co najmniej piętnastu funkcjonariuszy, z czego sześciu z nich pełniło funkcję młodszych referentów, a czterech innych pełniących funkcję starszego referenta tegoż referatu było równocześnie jego kierownikami (Skuciński, Sroka, Wiernek i Ślęzak). W dokumentacji spraw

obiektywnych jako młodszy referent tegoż Referatu przedstawili ponadto: Mieczysław Komenda²⁵⁹ i Mieczysław Ropek²⁶⁰.

Do najmłodszych pracowników zaliczali się: J. Skuciński i J. Pac, którzy w chwili zatrudnienia w nim liczyli zaledwie 20 lat, natomiast jego najstarszym pracownikiem był J. Ślęzak, który w 1950 r. miał 45 lat. Średnia wieku tychże ubowców wyniosła 24 lata²⁶¹. Funkcjonariuszami najdłużej zajmującymi się sprawami Kościoła byli: M. Wiernek (prawie 4,5 roku) oraz W. Sroka (2 lata), który po przeniesieniu go na równoległe stanowisko w PUBP w Tarnowie w dniu 29 I 1950 r. „zastrzelił się kładąc pistolet w usta” w swoim mieszkaniu²⁶². Pamiętający go ze służby w nowotarskim UB sierż. Władysław Gaj stwierdził, iż mężczyzna nie wytrzymał napięcia psychicznego, jakie wywierała na nim praca w bezpieczeństwie, i dlatego popełnił samobójstwo. Dodał równocześnie, że, ze względu na specyfikę działań Referatu V, często zmieniali się jego pracownicy²⁶³.

²⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 17, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 1 I-1 IV 1950 r.; Mieczysław Komenda (ur. 1 II 1925 r. w Książnicach k. Więclawic Starych) był z zawodu rolnikiem. Dnia 7 XII 1946 r. rozpoczął pracę jako wartownik w PUBP w Miechowie. Następnie kilka miesięcy po ukończeniu II kursu wartowników przeniesiono go 19 XI 1947 r. na równoległe stanowisko w PUBP w Nowym Targu, po czym awansowano go na młodszego referenta placówki Muszyna w PUBP w Nowym Sączu z dniem 15 VIII 1949 r. Jako absolwent XV Kursu Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie od 15 XII tr. pracował jako młodszy referent Referatu I PUBP w Nowym Targu. 8 XII 1951 r. objął takie samo stanowisko w PUBP w Nowym Sączu. Od 1 V 1952 r. był referentem przy Kierownictwie PUBP w Nowym Targu, a od 1 XI tr. starszym referentem placówki Krynica w PUBP w Nowym Sączu. 1 IX 1956 r. został skierowany do pracy w krakowskiej bezpiece. Ze służby zwolniono go z dniem 31 VII 1975 r. w stopniu kapitana i ośmioma odznaczeniami na koncie (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 059/145, k. 5, Ankieta specjalna z 22 XI 1946 r.; k. 29-33, Przebieg służby).

²⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 9, Charakterystyka obiektu kryptonim „Zorza”, Nowy Targ, 19 IV 1952 r.; s. 169, Ustalenie, b.d; Mieczysław Ropek (ur. 15 I 1930 r. w Jasieniu k. Okocimia) z zawodu ślusarz maszynowy pracę nowotarskim PUBP rozpoczął 13 VII 1949 r. na stanowisku młodszego referenta placówki Czarny Dunajec. Następnie w dniach 1 II-9 VI 1950 r. był słuchaczem XVI Kursu Szkoły Specjalnej, po czym został referentem Sekcji 1 Wydziału V WUBP w Krakowie. W strukturach krakowskiej bezpieki pracował do maja 1967 r. awansując do stopnia kapitana MO (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/508, k. 5-6, Ankieta specjalna, Kraków, 26 V 1949 r.; k. 33-34, Przebieg służby).

²⁶¹ Aparat represji chętnie wykorzystywał do służby ludzi młodych, którzy nie przekraczali 30. roku życia. Najmniejszą ich ilością bezpieka dysponowała w 1945 r., a największą w 1955 r. W 1945 r. w organach bezpieczeństwa zatrudniano 585 ubowców, którzy nie ukończyli 18. roku życia i 2657 osób, które przekroczyły 40. rok życia (K. Rokicki, *Aparatu obraz własny*..., s. 17-18).

²⁶² Wincenty Sroka rozpoczął pracę w strukturach aparatu represji na mocy rozkazu dnia 5 VI 1945 r. jako wartownik w PUBP w Białej. Następnie w tej samej jednostce powierzono mu rozkazem z 30 VIII tr. funkcję starszego referenta. Jeszcze w tym samym roku odbył specjalne szkolenie przy WUBP w Krakowie. 1 X 1947 r. powierzono mu obowiązki starszego referenta Referatu V bielskiego UB. Od 19 XII tr. pracował w Nowym Targu, a od 1 I 1950 r. w Tarnowie. Za służbę w organach bezpieczeństwa awansowano do stopni: plutonowego (1945 r.), sierżanta (1946 r.), chorążego (1946 r.) i podporucznika (1948 r.) oraz odznaczono Brązowym Krzyżem Zasługi (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/516, k. 43, Przebieg służby; k. 81, Meldunek specjalny szefa PUBP w Tarnowie do szefa WUBP w Krakowie, Tarnów, 30 I 1950 r. k. 69, Charakterystyka W. Sroki, b.d.)

²⁶³ Rozmowa z Wł. Gajem przeprowadzona w dniu 25 IX 2021 r. na placu targowym w Nowym Targu. Wł. Gaj (ur. 15 VIII 1925 r. w Borkach k. Dąbrowy Tarnowskiej) pracę w aparacie represji rozpoczął 13 XI 1946 r. W latach 1948-1954 pracował w nowotarskim PUBP pełniąc funkcję wartownika, młodszego referenta placówki UB w Czarnym Dunajcu, referenta przy Kierownictwie i referenta powiatowego. Po odejściu z jednostki pełnił służbę w PUBP w Tarnowie. Z bezpieki zwolniono go 30 IX 1954 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/355, k. 101, Przebieg służby). Zmarł 14 VIII 2024 r.

Najkrócej w referacie tym pracowali: A. Kielczewski (51 dni), St. Szarek (58 dni), J. Skuciński (93 dni) i J. Krawiec (139 dni). A. Kielczewski po powrocie z Niemiec²⁶⁴, w lipcu 1945 r. wyjechał do Gdańska i podjął pracę w jednej ze stoczni w charakterze wartownika. W lutym 1946 r. wraz z kolegami dokonał napadu na obywatela niemieckiego. Chcąc uniknąć odpowiedzialności ukrywał się przez dłuższy czas, a następnie w listopadzie 1947 r. przybył do Wałbrzycha, gdzie znalazł zatrudnienie. W 1948 r. złożył podanie do WUBP w Krakowie o przyjęcie go do pracy w aparacie represji i został skierowany do Nowego Targu. Na początku lutego 1949 r. naczelnik Wydział ds. Funkcjonariuszy krakowskiego WUBP poznawszy jego przeszłość i dowiedziawszy się o jego poszukiwaniach przez II Komisariat Morski w Gdańsku-Siankach zdecydował o aresztowaniu i doprowadzeniu go na miejsce przestępstwa i zwolnieniu bez odszkodowania²⁶⁵, co też się stało²⁶⁶. Krótki czas zatrudnienia w PUBP w Nowym Targu wymienionych funkcjonariuszy wynikał też z tego, że J. Krawcowi polecono objąć funkcję referenta placówki UB w Rabce²⁶⁷, St. Szarka przeniesiono na równoległe stanowisko w PUBP w Limanowej²⁶⁸, J. Skucińskiego w związku z reorganizacją nowotarskiego aparatu represji skierowano do służby w zakopiańskim MUBP z dniem 1 I 1948 r., chociaż wniosek w tej sprawie wystosowano dopiero 8 III tr.²⁶⁹.

Pracownicy Referatu V PUBP w Nowym Targu wykazywali pochodzenie robotnicze (53%), rolnicze i chłopskie (33%) oraz rzemieślnicze (7%). Nie udało się ustalić pochodzenie J. Wariasa. W tym miejscu trzeba odnotować, że kwestie związane z pochodzeniem nie determinowały J. Ślęzaka. Mężczyzna ten już od najmłodszych lat musiał decydować o swoim losie, który nie był dla niego łaskawy. W ankiecie specjalnej z 3 VIII 1947 r. zapisał, że „rodziców nie znam jestę [sic!] podrzutek, znaleziony w lesie, wychowany w zakładzie”²⁷⁰. Po

²⁶⁴ Aleksander Kielczewski w latach 1941-1945 przebywał na robotach przymusowych w Niemczech i pracował m.in. w fabryce bomb, nawet wówczas, gdy osadzono go w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu (AIPN Wr sygn. IPN Wr 059/321, s. 8-20, Ankieta specjalna, Wałbrzych, 10 VIII 1948 r.)

²⁶⁵ AIPN Wr sygn. IPN Wr 059/321, s. 46, Raport naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 5 II 1949 r.

²⁶⁶ AIPN Wr sygn. IPN Wr 059/321, s. 41, Przebieg służby.

²⁶⁷ IPN Kr 0154/316, k. 124, Raport J. Krawca do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 IV 1952 r. Ubowiec tłumacząc się brakiem zdrowia odszedł z pracy w bezpiecie odszedł na własną prośbę z dniem 31 V 1952 r. Należy zaznaczyć, że J. Krawiec już raz zrezygnował z pracy w organach bezpieczeństwa. Funkcjonariusz 2 VI 1946 r. powołując się na problemy ze wzrokiem swojego ojca, konieczność zapewnienia utrzymania licznej rodzinie oraz osłabienie własnego organizmu po powrocie z robót w Niemczech 1 VII tr. został zwolniony z PUBP w Dąbrowie Tarnowskiej, gdzie pracował od 1 XII 1945 r. Pismem z 7 VI 1949 r. wstępując ponownie do pracy w bezpiecie zapewniał przełożonych z WUBP w Krakowie, że nie złoży z niej wypowiedzenia w ciągu najbliższych 3 lat (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/316, k. 91, Przebieg służby; k. 98, Pismo J. Krawca do szefa PUBP w Dąbrowie Tarnowskiej, Dąbrowa Tarnowska, 2 VI 1946 r.; k. 44, Pismo Józefa Krawca do WUBP w Krakowie, Dąbrowa Tarnowska, 7 VI 1949 r.).

²⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/633, k. 57, Przebieg służby.

²⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/499, k. 90-91, Wniosek do szefa WUBP w Krakowie z 8 III 1948 r.

²⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/451, k. 17, Ankieta specjalna, Kraków, 3 VIII 1947 r.

narodzeniu porzuciła go matka. Odnaleziono go w lesie w Bobrku koło Oświęcimia. Do jedenastego roku życia przebywał w tamtejszym Zakładzie Dzieciątka Jezus, a następnie opuścił go z powodu jego rzekomej likwidacji. Utrzymywał się wtenczas z pieniędzy zapracowanych u dwóch gospodarzy, u których w kolejnych latach znajdował zatrudnienie. W 1919 r. zamieszkał w Krakowie podejmując pracę w charakterze budowlańca. Od 1936 r. pracował na terenie obecnej Ukrainy. Podczas okupacji, która zastała go w Krakowie, został aresztowany przez gestapo i wywieziony do Stuttgartu, gdzie w tamtejszym więzieniu spędził 6 miesięcy. Stamtąd trafił do obozów w Ludwigsburgu i Sachsenhausen. 2 V 1945 r. został „wyzwolony” przez wojska amerykańskie. Po pobycie w szpitalu i sanatorium wrócił do Krakowa 1 XI 1946 r.²⁷¹. Do służby w aparacie bezpieczeństwa przyjęto go 28 VII 1947 r. na etat młodszego referenta Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie²⁷².

80% funkcjonariuszy UB zajmujących się zagadnieniami społeczno-politycznymi pochodziła z terenów województwa krakowskiego. 53% spośród nich nie ukończyło siedmiu klas szkoły powszechnej. Najgorzej wykształconym okazał się J. Krawiec, który edukację zakończył na poziomie czwartej klasy. J. Ślęzak, wprawdzie nie ukończył siódmej klasy, jednak później swoją wiedzę pogłębiał na kursie ogólnokształcącym²⁷³. Był on też jedynym ubowcem z tegoż referatu, który służył w wojsku. Referenci wykonywali najczęściej zawód robotnika, dwóch było rolnikami, a pozostali nauczyli się różnych zawodów. Tylko J. Skuciński pozostawał bez zawodu. Wszyscy z ich grona byli członkami PPR, a siedmiu z nich działało także w ZWM.

²⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/451, k. 6-8, Życiorys, Kraków, 2 VIII 1947 r.

²⁷² J. Ślęzak po ukończeniu trwającej w dniach 22 X 1947 r.-16 I 1948 r. kontynuował prace w Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie. Z dniem 1 III 1948 r. mianowano go jej referentem, a 1 VI tr. starszym referentem. 1 VIII 1949 r. powierzono mu stanowisko starszego referenta Wydziału Miejskiego Referatu V WUBP w Krakowie. Dokładnie rok później przeniesiono go do pracy w Nowym Targu, a 18 VIII 1951 r. powierzono obowiązki starszego referenta Żupy Solnej PUBP w Bochni. Od 1 IV 1955 r. pełnił funkcję referenta w Delegaturze w Bochni. 1 XII tr. skierowano go do WUdsBP w Krakowie na etat wywiadowcy Sekcji 1 Wydziału B. 1 IV 1956 r. objął stanowisko oficera wywiadowcy tegoż pionu. W kolejnych latach pełnił w KWMO ds. SB w Krakowie funkcje oficera wywiadowcy Sekcji 3 Wydziału (od 1 I 1957 r.), funkcjonariusza stałego ze stopniem służbowym wywiadowcy Sekcji 1 Wydziału B (od 18 II 1959 r.). We wrześniu 1961 r. pozostawał w dyspozycji zastępcy KWMO SB, a 1 X 1961 r. zlecono mu obowiązki wywiadowcy Sekcji 1 Wydziału B. Z pracy w strukturach bezpieczeństwa zwolniono go z dniem 28 II 1962 r. Za wytrwałą służbę awansowano go do stopni sierżanta (1948 r.), chorążego (1949 r.), podporucznika (1952 r.) i podporucznik MO (1957 r.). W 1957 r. otrzymał odznakę 10 lat w służbie narodu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/451, k. 49-51, Przebieg służby).

²⁷³ Braki w wykształceniu nie stanowiły przeszkody w przyjęciu chętnych do pracy w organach bezpieczeństwa. Ubowcom zalecano, aby uzupełniali luki w wiedzy. Komunistyczne władze chciały w ten sposób wytrącić swoim przeciwnikom politycznym, że pracownicy bezpieki są niewykształceni. Przykładowo, z powodu niechęci do nauki w 1946 r. zwolniono kierownika sekcji powiatowej łódzkiego MUBP (J. Żelazko, *Kadra kierownicza Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi w latach 1945-1956* [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa*, red. K. Krajewski i T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 165).

Pracujący „po linii kleru” funkcjonariusze nowotarskiego PUBP deklarowali, że są katolikami. Kiełczewski, Szczelina²⁷⁴ i Ślęzak, precyzowali, że w rzeczywistości są tak naprawdę bezwyznaniowcami, a Sroka określił się jako ateista. Nowakowski podał, że należał kiedyś do KSMM²⁷⁵. Trzeba odnotować, że w początkowym okresie kształtowania nowego ustroju społecznego ubowcy nie czuli presji, aby wyrzekać się światopoglądu wyniesionego z domu rodzinnego, ale to jednak zmieniało się z czasem i pozycją społeczną komunistów. W skali ogólnopolskiej szacuje się, że w 1945 r. około 92% funkcjonariuszy UB było ludźmi wierzącymi. Do roku 1953 odsetek ten zmalał do około 30%²⁷⁶.

Podania przyszłych pracowników bezpieczeństwa zawierające prośbę o przyjęcie do pracy adresowane do władz bezpieczeństwa w niektórych przypadkach uwzględniały motywację, którą kierowali się młodzi mężczyźni chcący zasilić szeregi pracowników bezpieczeństwa. Matusiak poświęcał się „współpracować w pełnym zrozumieniu ideałów demokracji i postępu [sic!] jaki sprawuje [sic!] PUBP dla dobra całego społeczeństwa”²⁷⁷. Sroka chciał „bronić drogi nabytych praw robotniczej klasy”²⁷⁸. Kiełczewski zapewniał, że, jako obywatel i członek PPR, będzie „walczyć z wrogiem Polski Ludowej”²⁷⁹. Szczelina pragnął „pracować dla dobra Polski Demokratycznej [i] walczyć o dobro chłopca i robotnika i tym samym zwalczać zamęt reakcyjny naszej Demokratycznej Ojczyzny”²⁸⁰. Krawiec pisał, że chciałby „stać w szeregach pracujących i przyczynić się do zbudowania wielkiej i silnej Demokratycznej Polski”²⁸¹. Chrobak wyrażał gotowość poświęcenia się „tej zaszczytnej służbie dla Polski demokratycznej

²⁷⁴ Z. Szczelina od 1 XI 1946 r. pracował w PUBP w Limanowej. W tej jednostce UB zajmował następujące stanowiska: młodszego referenta, młodszego referenta Referatu V (od 1 X 1947 r.), referenta Referatu V (od 1 X 1948 r.). 15 VII 1948/1949 r. został przeniesiony do Nowego Targu. 1 III 1950 r. skierowano go do PUBP w Nowym Sączu, gdzie pełnił najpierw funkcję referenta Referatu ochrony warsztatów PKP w PUBP, a następnie od 1 II 1951 r. mianowano go starszym referentem Referatu komunikacji. 1 V 1952 r. powierzono mu obowiązki starszego referenta Sekcji 8 tamtejszej jednostki UB. 1 XI tr. został jej kierownikiem. Od 1 VIII 1954 r. pracował jako starszy referent Referatu I Oddziału VIII Nowy Sącz, a od 1 IV 1955 r. był starszym referentem Oddziału V Nowy Sącz. 1 IV 1956 r. został oficerem operacyjnym Oddziału V Nowy Sącz Wydziału V w WUdsBP w Krakowie. W związku z reorganizacją struktur bezpieczeństwa z dniem 31 XII 1956 r. został z niej zwolniony. Podczas służby został przeszkolony w ramach XI Kursu Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie (22 X 1947 r.-16 I 1948 r.). W 1948 r. awansowano go do stopnia plutonowego, w 1949 r. – sierżanta, w 1950 r. – starszego sierżanta, w 1951 r. – chorążego, a w 1952 r. – podporucznika (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/635, k. 58-59, Przebieg służby).

²⁷⁵ Stanisław Nowakowski po zakończeniu pracy w Nowym Targu 1 II 1948 r. został przeniesiony na stanowisko referenta placówki UB w Krzeszowicach podległej PUBP w Chrzanowie. Z bezpieczeństwa został zwolniony dyscyplinarnie z dniem 31 III 1951 r. zgodnie z orzeczeniem Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie. W trakcie służby awansowano go do stopni: plutonowego (1947 r.) i starszego sierżanta (1949 r.) oraz dwukrotnie odznaczono Brązowym Krzyżem Zasługi (1947 r. i 1949 r.) AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0228/285, s. 68-69, Przebieg służby; M. Kasprzycki, *Ludzie bezpieczeństwa w powiecie Nowy Sącz...*, s. 201-202.

²⁷⁶ A. Zabłocki, *Urząd Bezpieczeństwa w Suwałkach*, s. 80.

²⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/415, k. 7, Podanie T. Matusiaka do PUBP w Białej, Biała, 20 II 1946 r.

²⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/516, k. 4, Podanie W. Sroki do PUBP w Białej krakowskiej, Biała, 26 IV 1945 r.

²⁷⁹ AIPN Wr sygn. IPN Wr 059/321, s. 21, Podanie A. Kiełczewskiego do WUBP w Krakowie, Wałbrzych, 28 XII 1948 r.

²⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/635, k. 8, Podanie Z. Szczeliny do WUBP w Krakowie, b.d.

²⁸¹ IPN Kr 0154/316, k. 25, Pismo J. Krawca do PPR w Dąbrowie Tarnowskiej, Dąbrowa Tarnowska, 7 VII 1945 r.

jaką jest pełnić funkcje UBP²⁸². Zapał i chęci do pracy przekładały się na jej wyniki²⁸³. Oddają to zachowane charakterystyki i oceny poszczególnych pracowników Referatu V PUBP w Nowym Targu. Zestawiono je w tabeli nr 19.

Tabela nr 19, Charakterystyki i oceny pracy funkcjonariuszy Referatu V PUBP w Nowym Targu

Imię i nazwisko	Charakterystyka
Jerzy Skuciński	<p>A. Podstawski w charakterystyce z 6 II 1947 r. napisał: „Za dobrą i umiejętną pracę po linii V-go Referatu, otrzymuje stopień chorążego. Pomimo swego młodego wieku, jest człowiekiem zdolnym i oddanym sprawie ludu. Obecnie prowadzi V-ty Referat i postawił go, w krótkim czasie na możliwy poziom”.</p> <p>.....</p> <p>A. Podstawski w charakterystyce z 4 IX 1947 r. napisał: Ocena polityczna: „wyrabiony i oriętuje [sic!] się politycznie b[ardzo] dobrze, ustosunkowany do demokracji ludowej i jej rządu dobrze, stosunek do nacjonalizmu wrogi, przejawia aktywność w życiu politycznym, pewny politycznie”.</p> <p>Ocena fachowa: „opanowany w pracy, umie pracować z agenturą, przejawia samodzielność, inicjatywę, szybkość oriętacji i zdolność decyzji, poczucie odpowiedzialności na poziomie, pracowity i zdyscyplinowany, zachowuje tajemnice służbową”.</p> <p>Zalety i wady osobiste: „poziom intelektualny średni, samodokształca [sic!] się, godność osobista na poziomie, ideowy, odważny, prawdomówny, nie pijak, zachowuje się w życiu prywatnym wzorowo, stroni od stosunków towarzyskich z miejscową ludnością”.</p> <p>.....</p> <p>Szef MUBP w Zakopanem w charakterystyce z 27 II 1948 r. napisał: „ponieważ jest krótko u nas, nie jest jeszcze konkretnie sprawdzony, ale widać, że z agenturą daje sobie radę, pracowity zdyscyplinowany, zachować tajemnicę potrafi”.</p>
Stanisław Szarek	<p>Szef PUBP w Nowym Targu w charakterystyce z 8 VII 1947 r. tak go ocenił: Ocena polityczna: „słabo wyrabiony politycznie, lecz oriętuje [sic!] się w tym kierunku, ustosunkowany do demokracji ludowej i jej rządu dobrze, stosunek do nacjonalizmu wrogi, aktywności w życiu politycznym nie przejawia, pewny politycznie”.</p> <p>Ocena fachowa: „nie opanowany w pracy z agenturą w PUBP w Nowym Targu, nie pracował, brak samodzielności i inicjatywy, słabo się orientuje i nie jest zdolny do wydawania decyzji, brak jakiegokolwiek poczucia odpowiedzialności, lecz w całym tego słowa znaczeniu brak dyscypliny, zachowuje tajemnicę służbową”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „poziom intelektualny niski, nie dokształca się, godność osobista na niskim poziomie, brak ideowości, odważny, nie uczciwy [sic!], nie prawdomówny [sic!], nie pijak, zachowuje się w życiu prywatnym b[ardzo] dobrze, stroni od stosunków towarzyskich”.</p>
Stanisław Nowakowski	<p>A. Podstawski w charakterystyce z 4 IX 1947 r. napisał: Ocena polityczna: „wyrabiony i oriętuje [sic!] się politycznie, ustosunkowany do demokracji ludowej i jej rządu dobrze, stosunek do nacjonalizmu wrogi, aktywności w życiu politycznym nie przejawia, pewny politycznie”.</p> <p>Ocena fachowa: „opanowany w pracy, z agenturą umie pracować, przejawia [się] u niego samodzielność, inicjatywa, szybkość oriętacji [sic!] i z dolność decyzji, poczucie odpowiedzialności na poziomie, pracowity, zdyscyplinowany, zachowuje tajemnice służbową”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „poziom intelektualny średni, samodokształca się, godność osobista na poziomie, ideowy, brak odwagi (tchusz [sic!]), uczciwy, prawdomówny, nie pijak, zachowuje się w życiu prywatnym dobrze, stroni od stosunków towarzyskich z osobami cywilnymi”.</p>
Tadeusz Matusiak	<p>Charakterystyka z 10 III 1948 r.:</p> <p>Ocena polityczna: „wyrabienie i orientacja polityczna dobra, stosunek do demokracji ludowej pozytywny, do nacjonalizmu nie stwierdzony, w życiu politycznym mało aktywny, politycznie pod obserwacją”.</p> <p>Ocena fachowa: „opanowanie pracy dobre, z agenturą pracować umie, samodzielność i inicjatywa wykazywane, szybkość orientacji i zdolność decyzji posiada, <u>mimo tych zalet i znajomości pracy bez poczucia odpowiedzialności, skończony leń, również mało zdyscyplinowany. Zachowanie tajemnicy służbowej pod obserwacją</u>”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „poziom intelektualny dość wysoki, chęci samokształcenia się wykazywane, ideowość i odwaga nie stwierdzone, <u>mało uczciwy skłonny do kretactw</u>, bez nałogów. W życiu prywatnym towarzyski i lubiany, <u>otacza się towarzystwem ze sfer nauczycielskich i urzędniczych</u>”.</p>
Wincenty Sroka	<p>Szef PUBP w Nowym Targu, Fr. Skotniczy, napisał w charakterystyce: Ocena polityczna: „wyrabienie i orientacja w życiu politycznym dobra, do demokracji ustosunkowany jest pozytywnie, w stosunku do nacjonalizmu wrogi. W życiu politycznym jest aktywnym, duże zainteresowanie ma polityką, oraz politycznie pewny”.</p>

²⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/213, k. 21, Podanie Józefa Chrobaka do PUBP w Białej Krakowskiej, b.d.

²⁸³ Przy ich ocenie często brano pod uwagę liczbę pozyskanych do współpracy konfidentów i ilość prowadzonych spraw (H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990...*, s. 41).

	<p>Ocena fachowa: „opanował pracę b[ardzo] dobrze, w pracy z agenturą wywiązuje się zadowolająco, jest samodzielnym, posiada własną inicjatywę, posiada dobrą orientację w pracy, zdyscyplinowany, oraz umie utrzymać zachowanie tajemnicy służbowej”.</p> <p>Zalety i wady osobiste: „Poziom intelektualny średni, kształci się, uczęszcza na II semestr gim[nazjum] jest uczciwym, prawdomównym, w życiu prywatnym poza prac[ownikami] Urzędu nie utrzymuje z nikim stosunków towarzyskich”.</p> <p>.....</p> <p>Charakterystyka z 10 III 1948 r., Fr. Skotniczy napisał: „w pracy opanowany, z agenturą pracować umie, samodzielności i inicjatywa wykazywane, przytym [sic!] dość pracowity i zdyscyplinowany, z poczuciem odpowiedzialności, tajemnicy służbowej dotrzymuje”.</p> <p>.....</p> <p>Charakterystyka z 20 III 1949 r. Fr. Skotniczy napisał: „posiada umiejętność poznawania i rozstawiania podwładnych, stosunek jego donich [sic!] koleżeński”.</p>
Marian Wiernek	<p>Z charakterystyki z 10 III 1948 r. szefa PUBP w Nowym Targu, S. Śmiechowskiego:</p> <p>Ocena polityczna: „wyrobienie i orientacja polityczna średnie, stosunek do demokracji pozytywny, stosunek do nacjonalizmu wrogi, w życiu politycznym dość aktywny, politycznie pewny.</p> <p>Ocena fachowa: „opanowanie pracy słabe, z agenturą pracować się uczy, samodzielność i inicjatywa nie wykazywane, orientuje się jednak dość szybko, poczucie odpowiedzialności dość wysokie, przy tym pracowity i zdyscyplinowany, tajemnic służbowych przestrzega”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „poziom intelektualny nie wysoki (...) zdolności osobiste nie zbadane, dość ideowy, odwaga nie wykazana, przy tym dość uczciwy i prawdomówny. Nałogów zgubnych nie posiada. Zachowanie się w życiu prywatnym i stosunki towarzyskie nie zbadane”.</p> <p>.....</p> <p>M. Bartoszewski, szef PUBP w Nowym Targu, tak go ocenił w charakterystyce z 16 IV 1951 r.: „jest pracownikiem politycznie pewnym, wyrobienie polityczne dość wysokie, aktywny w życiu społeczno-politycznym, członek PZPR pozytywnie ustosunkowany do przemian ustrojowych i linii politycznej KC PZPR. Po linii zawodowej z pracy wywiązuje się dostatecznie, jest samodzielnym pracownikiem, z agenturą pracować umie. Nie mniej[j] jednak dość często nie analizuje głębiej otrzymywanych materiałów, a tylko zadowala się powierzchowną oceną. Jeżeli chodzi o stronę moralną prowadzi się bez zarzutu, nałogów szkodliwych nie posiada, jest ambitnym. Uwidacznia się u niego chęć podnoszenia swojego poziomu politycznego i po linii ogólno-kształcącej, czyta dużo, interesuje się współczesnymi zagadnieniami, natury politycznej i społecznej, wykazują [sic!] dużą chęć do nauki. Zdaniem moim referenta] Wiernka Mariana należałoby delegować na szkołę wykładowców i przypuszczalnie odnosiłoby to dobry skutek, gdyż wykazuje w tym kierunku chęci i zdolności tak, że w przyszłości mógłby być dobrym wykładowcą czy pracownikiem Wydziału Szkoleniowego. Obecnie odpowiada zajmowanemu stanowisku”.</p> <p>.....</p> <p>St. Oleksy, zastępca szefa PUBP w Nowym Targu, w charakterystyce z 30 VII 1953 r. napisał, że referent terenowy M. Wiernek obsługuje dwie gminy: Łapsze Niżne i Czorsztyn. „Z nałożonych na niego obowiązków wywiązuje się słabo z siecią agencyjną pracuje słabo, nie umie utrzymać dyscypliny w pracy z siecią (...) ciągle czuje się pokrzywdzony, że się go nie awansuje, że on jest starym pracownikiem, a dotychczas nie ma stopnia oficerskiego. Ma dziwną manie, jak nie poluje to łowi ryby, to znowu przerzuca się na wiersze, co stwierdzono że robi to nawet w czasie godzin pracy, zamiast pracować operacyjnie, inteligentny, pod względem politycznym i społecznym pozornie wyrobiony, ma dobrą wymowę, jednak jest utyskiwaczem i narzeka na trudności w pracy. W pracy leniwy, poglądy swe często zmienia, w wypowiedziach często jest ultralewicowy, jednak w praktyce nie zawsze się to pokrywa, choruje na oczy”.</p>
Józef Pac	<p>Fr. Skotniczy, szef PUBP w Nowym Targu, dnia 20 III 1949 r. napisał:</p> <p>Ocena polityczna: „wyrobienie i orientacja polityczna dobra stosunek do demokracji ludowej i jej rządu dobry, wrogo ustosunkowany do nacjonalizmu, aktywności w życiu politycznym nie przejawia jest pewny politycznie”.</p> <p>Ocena fachowa: „praca z agenturą słabo opanowana brak samodzielności szybkiej orientacji i zdolności decyzji słabo zdyscyplinowany mało pracowity zachowuje tajemnicę służbową”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „poziom intelektualny dobry doksztalca się zdolności osobistych nieprzejawia [sic!] ideowy odważny uczciwy i prawdomówny nałogów nie posiada jest awanturny i zaczepny stosunków towarzyskich z miejscową ludnością nie utrzymuje”.</p> <p>.....</p> <p>Fr. Skotniczy, szef PUBP w Nowym Targu, dnia 28 XII 1949 r. napisał:</p> <p>Ocena polityczna: „wyrobienie i orientacja polityczna dobra, stosunek do demokracji dobry, bierze aktywny udział w życiu politycznym, pewny politycznie”.</p> <p>Ocena fachowa: „pracę swą opanował należycie, z agenturą pracuje bardzo dobrze, jest samodzielny, posiada własną inicjatywę kierowniczą, orientuje się w każdej sytuacji należycie, ma poczucie odpowiedzialności, jest pracowity i umie zachować tajemnicę służbową”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „jest odważny, doksztalca się, uczciwy, prawdomówny, w życiu prywatnym nie utrzymuje żadnych stosunków towarzyskich, tylko wyłącznie z pracownikami UB”.</p> <p>.....</p> <p>M. Bartoszewski, szef PUBP w Nowym Targu, w 1951 r. pisał:</p> <p>Ocena polityczna: „wyrobienie i orientacja polityczna średnia. Stosunek do nacjonalizmu negatywny. Przychylnie ustosunkowany do Polski Ludowej. W życiu politycznym nie wyróżnia się. Politycznie pewny”.</p>

	<p>Ocena fachowa: „w pracy zawodowej orientuje się dobrze. Z agenturą pracuje dobrze. Posiada szybką orientację i samodzielność. Poczucie odpowiedzialności posiada, jednak często na tym odcinku zaniedbuje się. Naogół [sic!] pracowity. Tajemnicy służbowej przestrzega. Naogół [sic!] zdyscyplinowany (...)”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „poziom intelektualny średni. Nie wykazuje chęci do dalszego dokształcania się. Jest naogół [sic!] ambitny i uczciwy. Lubi wypić. Imponują mu zabawy. Lubi kobiety. W życiu prywatnym stosunki towarzyskie utrzymuje wyłącznie z pracownikami Org[anów] Bezpieczeństwa”.</p>
Zdzisław Szczelina	<p>Fr. Skotniczy, szef PUBP w Nowym Targu, tak go ocenił:</p> <p>Ocena polityczna: „wyrabianie i orientacja polityczna słaba. Stosunek do demokracji dobry, stosunek do nacjonalizmu wrogi, pewny politycznie”.</p> <p>Ocena fachowa: „z agenturą pracuje bardzo słabo, brak samodzielności i inicjatywy. Jest leniwy w pracy. Planu pracy nie wykonuje (...) pracę traktuje jako niekonieczną w UB”.</p>
Władysław Kaszuba	<p>M. Bartoszewski, szef PUBP w Nowym Targu, napisał w charakterystyce z 16 IV 1951 r.: „choć jest stosunkowo młodym pracownikiem z pracy tej wywiązuje się dość dobrze, a szczególnie bardzo podciągnął się po tej linii w ostatnim okresie czasu tj. w r[oku] 1951. Na ogół jest pracowity, zdyscyplinowany, w znacznym stopniu posiada poczucie odpowiedzialności, jednak pracownikiem samodzielnym nie jest. Potrzebuje stałej opieki ze strony kierownictwa. Stara się podnieść swój poziom polityczny chętnie dostosowuje się do udzielonych mu wskazówek, nie mniej jednak bardzo często przebija się u niego strona nie doceniania wielu ważnych zagadnień tak w pracy zawodowej, jak i politycznej. Takie wypadki należy kłaść na karb jego młodego wieku. Poważniejszych szkodliwych nałogów nie posiada, lubi wypić, jednakowoż stosunkowo umiarkowanie tak, że nie notuje się wypadków poważniejszych wykroczeń po tej linii. Kontakty utrzymuje z pracownikami org[anów] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego]”.</p> <p>.....</p> <p>M. Bartoszewski, szef PUBP w Nowym Targu, napisał 19 II 1952 r.: „w pracy zawodowej wykazuje chęć, pracuje z agenturą i pomimo trudności nie zraża się tym, wyrabia coraz bardziej samodzielność, zdyscyplinowany, wykazuje chęci w doszkalananiu się”.</p>
Józef Krawiec	<p>M. Bartoszewski, szef PUBP w Nowym Targu, w charakterystyce z 16 IV 1951 r. napisał: „jeżeli chodzi o pewność polityczną nie został konkretnie sprawdzony, ponieważ stosunkowo krótko pracuje i nie wykonywał zadań takich, które by były sprawdzianem jego pewności politycznej. Wyrabianie polityczne słabe, w życiu politycznym, ani społecznym większej aktywności nie przejawia, jako członek Partii jest na ogół zdyscyplinowanym i pozytywnie ustosunkowany do linii politycznej KC PZPR. W pracy zawodowej nie wykazywał chęci wybicia się, prawdopodobnie na skutek długotrwałej choroby, tj. reumatyzmu, obecnie od m[iesi]ca leży w szpitalu. Przypuszczalnie na skutek tej choroby jest stale nie zadowolony i kapryśny. Jako pracownik operacyjny na ogół dotychczas nie przedstawiał poważniejszej wartości. Przyczyną takiego stanu rzeczy przypuszczalnie jest jego choroba. Jeżeli chodzi o stronę moralną to prowadzi się dobrze, nałogów szkodliwych nie posiada, kontakty utrzymuje tylko z pracownikami org[anów] B[ezpieczeństwa] P[ublicznego]”.</p> <p>.....</p> <p>M. Bartoszewski, szef PUBP w Nowym Targu, w charakterystyce z 19 II 1952 r. napisał: „w pracy zawodowej słaby słabość ta wynika na wskutek tego gdyż niedawno jeszcze pracuje operacyjnie gdyż uprzednio używany był do prac biurowych na wskutek chorób jakie przechodził. Również przyczyna jest wykazywanie rzekomo swych zdolności które w praktyce sprowadzają się do zera, lubi narzekać że o nim zapomina się i nie daje mu się poważniejszej roboty a kiedy otrzyma taką robotę staje się bezradnym. Brak zmysłu organizacyjnego i samodzielności, na ogół jest zdyscyplinowany. Nie ulega szkodliwym wpływom, jednakowoż na wskutek chorobliwej ambicji i dużego wyobrażania o sobie jest stałym malkotentem [sic!] i wykazuje niezadowolenie narzekając że już pracuje dość długo w aparacie i nie jest awansowany po linii zawodowej”.</p>
Jan Ślęzak	<p>M. Bartoszewski, szef PUBP w Nowym Targu, w charakterystyce z 16 IV 1951 r. napisał: „jest pracownikiem politycznie pewnym, posiada dobre wyrabianie polityczne, aktywny w życiu społeczno-politycznym, jest zdyscyplinowanym członkiem Partii, stosunek do linii politycznej KC PZPR pozytywny. W pracy zawodowej ma pewne osiągnięcia, potrafi pracować z agenturą, chętny do pracy, zdyscyplinowany, jednakowoż brak u niego cech kierowniczych na skutek rozstrojów nerwowych, oraz słabej pamięci, jednakowoż ogólna ocena pracy po linii zawodowej dobra. Strona moralna (...) bez zarzutu. Żadnych nałogów nie posiada, uczciwy, prostolinijny, koleżeński, stara się podnosić swój poziom polityczny. Stosunki towarzyskie utrzymuje wyłącznie z pracownikami, rozumie dobrze zagadnienia walki klasowej (...) Na powiecie mając w Referacie stosunkowo słabo wyrabionych pracowników ma duże trudności w kierowaniu tymi, a na skutek słabej pamięci zapomina o wielu sprawach”.</p>
Józef Chrobak	<p>M. Bartoszewski, szef PUBP w Nowym Targu, w charakterystyce z 16 IV 1951 r. napisał: „Chrobak Józef jest politycznie pewny, wyrabianie polityczne dostateczne, pozytywnie ustosunkowany do linii politycznej KC PZPR i przemian ustrojowych, w życiu społeczno-politycznym w miarę swych zdolności bierze udział. W pracy zawodowej stara się wywiązywać z zadań na niego nałożonych dobrze, jest pracownikiem zdyscyplinowanym, posiada dość dobre poczucie odpowiedzialności, brak jednak jest samodzielności. Potrzebuje stałej opieki i kierowania nim po linii pracy zawodowej. Jeżeli chodzi o zdolności to są one przeciętne. Strona moralna na ogół dobra, nałogów szkodliwych nie posiada, koleżeński, uczynny, stara się podnosić swój poziom po linii politycznej i ogólnokształcącej. Stosunki towarzyskie utrzymuje prawie wyłącznie z pracownikami Urzędu. Potrzebuje stałej opieki starszych pracowników, gdyż jest zbyt łatwowerny i może ulec wpływowi otoczenia. Na ogół można ocenić, m[łodszy] ref[erent] Chrobaka, pozytywnie. Odpowiada zajmowanemu stanowisku”.</p> <p>.....</p>

	M. Bartoszewski, szef PUBP w Nowym Targu, w charakterystyce z 19 II 1952 r. napisał: „z agenturą pracuje samodzielnie jednakowoż okresowo zaniedbuje się w pracy pomimo swych zdolności w tym kierunku (...) Lubi dość często wypić i ulega różnym podszeptom, nie ma własnego wyrobionego zdania o rzeczach szkodliwych ma bujną fantazję, imponuje mu bujne życie z przygodami lubi dużo wrażeń”.
Stanisław Polak	M. Bartoszewski, szef PUBP w Nowym Targu, napisał 19 II 1952 r.: „z dotychczasowej pracy i obserwacji wynika, że jest politycznie pewny. Z pracy zawodowej wywiązuje się dobrze, pracuje z agenturą, w pracy chętny, brak jednak dostatecznie wyrobionej samodzielności, jest zdyscyplinowany. W życiu prywatnym prowadzi się moralnie, jest ambitnym, szkodliwych nałogów nie posiada, jednak na wskutek młodego wieku może ulegać [złym-KJ] wpływow”.
	St. Oleksy, zastępca szefa PUBP w Nowym Targu, napisał 30 VII 1953 r.: „W pracy zawodowej obsługuję operacyjnie 2 gminy a to Szczawnica i Krościenko. Z obowiązków nałożonych na niego stara się wywiązać, samodzielnym pracownikiem operacyjnym jeszcze nie jest...”.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/499, k. 16, 70, 79-80, 87; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/633, k. 6, 64; AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0228/285, s. 14, 77, 78; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/415, k. 7, 54; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/516, k. 4, 66a, 69a, 75a; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/709, k. 19, 97, 111, 119; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/487, k. 17, 100, 107, 112; AIPN Wr sygn. IPN Wr 059/321, s. 21; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/635, k. 71; IPN Kr 0154/265, k. 11, 97, 100; IPN Kr 0154/316, k. 25, 118, 123; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/451, k. 5, 70; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/213, k. 21, 89, 92; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 46, 48.

Szefowie nowotarskiej bezpieki oceniając swoich pracowników z Referatu V doceniali ich za to, że pomimo różnych niedogodności starali się samodzielnie wykonywać zleczone im zadania, że starali się być zdyscyplinowanymi, że lepiej lub gorzej orientowali się w sprawach politycznych, że potrafili współpracować z agenturą oraz, że zasadniczo utrzymywali kontakt w swoim towarzystwie. W sposób szczególny została zauważona i pochwalona praca Sroki (umiejętność zarządzania ludzkim kapitałem) i Skucińskiego (umiejętności organizacyjne).

Uwagę na siebie zwracał również M. Wiernek, którego M. Bartoszewski, pochwalał za posiadanie szerokiej wiedzy wskazując równocześnie, że mógłby być dobrym wykładowcą aparatu szkoleniowego bezpieki. Styl bycia tego ubowca nie spodobał się Fr. Skotniczemu, wcześniejszemu zarządcy PUBP w Nowym Targu. W charakterystyce z 1950 r. napisał o nim m.in.: „jest aktywnym w życiu politycznym pozornie, jednak wypowiedzi jego są sprzeczne z wytyczoną linią partii, stosunek do zagadnień politycznych konsumpcyjny”. Wskazywał, że „prace swą ma opanowaną niedostatecznie” oraz, że „zalet żadnych nie posiada, krnąbrny, jest nietowarzyski, fałszywy i złośliwy w stosunku do pracowników”. Czytający ją przełożeni z Krakowa stwierdzili, iż „nie jest zgodna z prawdą, gdyż ob[ywate]l Wiernek na zebrania[ch] POP kilka razy występował krytykując szefa, skutkiem czego powstało między nimi nieporozumienie”. Zażądali innej charakterystyki, tym razem od nowego szefa PUBP²⁸⁴.

U części funkcjonariuszy przełożeni dostrzegli również wady. Usprawiedliwiali, że niedociągnięcia w pracy operacyjnej są konsekwencją młodego wieku (Kaszuba²⁸⁵, Polak),

²⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/709, k. 108-109, Charakterystyka [z 1950 r.].

²⁸⁵ Władysław Kaszuba 10 I 1949 r. został zatrudniony na stanowisko wartownika ochrony PUBP w Dąbrowie Tarnowskiej. Po przeszkoleniu go w ramach XVI Kursu Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie w dniach 1 II-9 VI 1950 r. przeniesiono go

choroby (Krawiec), słabej pamięci (Ślęzak) czy lenistwa (Matusiak, Szczelina i Wiernek). Byli świadomi, że u Paca w kolejnych latach służby w UB może stanowić problem jego kłótniowość, zabawowy i przygodowy styl życia oraz kobiety. Jak się później okazało, mieli rację²⁸⁶.

Z powodu różnego rodzaju nadużyć ze służby w Referacie V PUBP dyscyplinarnie zostali wydalen: wspomniany Kiełczewski oraz Matusiak, Chrobak i Wiernek. Matusiaka przełożeni postrzegali jako „politycznie niepewnego” oraz zarzucali mu utrzymywanie kontaktów z Bronisławem Polaczykiem, teściem „Ognia”, i partyzantami²⁸⁷. Chrobak jako referent terenowy zaczął nadużywać alkoholu, i pomimo uwag ze strony przełożonych nowotarskiego UB i POP nie zmienił się. Na obszarze podległych mu gmin utrzymywał kontakty z ludźmi „obcymi klasowo”. Po spożyciu alkoholu dał broń dezenterowi z WP oraz niestosownie zachowywał się w mieszkaniu nauczycielek z Odrowąża²⁸⁸.

Wiernek przebywając 3 XII 1953 r. w Czorsztynie zatrzymał Kaspera Pcelara (1906-1995)²⁸⁹ z Kacwina, aby ten zabrał go na swój wóz i zawiózł do Niedzicy. Po drodze zostali zaatakowani przez 2 mężczyzn, którzy nie tylko wyrażali się wulgarnie, ale również im grozili²⁹⁰. Wówczas do pijanych mieszkańców Maniów, Stanisława Farona i Stanisława

do pracy w Nowym Targu. W tej jednostce zakończyła się w dniu 31 XII 1956 r. jego służba w bezpieczeństwie, którą ukończył w stopniu chorążego (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/265, k. 55, Przebieg służby).

²⁸⁶ Ów funkcjonariusz, jako starszy referent przy kierownictwie PUBP w Brzesku, 24 VIII 1952 r. biorąc udział w zabawie dożynkowej w miejscowości Łętowice dołączył się do awanturujących się uczestników imprezy. Dokonał jednego wystrzału z broni i pobił łącznie 5 mężczyzn. Zdarzenie to spowodowało, że został wydalony z bezpieczki, a sprawa przeciw niemu została skierowana do sądu. Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie w grudniu tr. skazał go 1 rok pozbawienia wolności, a na mocy ustawy o amnestii z dnia 22 XI 1952 r. karę w całości podarował (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/487, k. 128-130, Raport zastępcy naczelnika dla spraw funkcjonariuszy WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 29 IX 1952 r.). J. Pac 4 VIII 1947 r. został zatrudniony jako wartownik w PUBP w Nowym Sączu. 15 XI tr. przeniesiono go na równoległe stanowisko w Nowym Targu. Od sierpnia do listopada 1948 r. uczestniczył w XIII Kursie Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie. Po jej zakończeniu powrócił do Nowego Targu, skąd wyjechał na roczną szkołę oficerską CW MBP, którą rozpoczął 20 IX 1950 r. Od 8 VIII 1951 r. objął etat starszego referenta Referatu V PUBP w Brzesku, a 1 V 1952 r. mianowano go starszym referentem przy kierownictwie tej jednostki. Z pracy został zwolniony 30 IX tr. W trakcie służby awansował do stopni plutonowego w 1949 r. i chorążego (1951 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/487, k. 77-78, Przebieg służby; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 110/4896, k. brak, Odpis wyroku w imieniu PRL, Kraków, 20 XII 1952 r.; M. Kasprzycki, *Ludzie bezpieczki w powiecie Nowy Sącz...*, s. 168).

²⁸⁷ Tadeusz Matusiak pracę w aparacie bezpieczeństwa rozpoczął 17 IV 1946 r. jako młodszy referent PUBP w Białej. Po ośmiu dniach przeniesiono go do PUBP w Limanowej awansując na referenta. Od 27 VII tr. uczestniczył w VI Kursie Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie. 1 X 1947 r. powierzono mu funkcję referenta Referatu V tamtejszej jednostki UB. Z dniem 27 XI tr. objął równoległe stanowisko w PUBP w Nowym Targu. W 1946 r. przyznano mu stopień sierżanta (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/415, k. 40, Przebieg służby; k. 58, Raport naczelnika Wydziału dla spraw funkcjonariuszy WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 14 X 1948 r.).

²⁸⁸ Służba J. Chrobaka w aparacie bezpieczeństwa była całkowicie związana z PUBP w Nowym Targu. Ubowiec od 15 I 1949 r. przeszedł przeszkolenie w ramach XV Kursu Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie. W 1950 r. awansowano go do stopnia plutonowego, w 1951 r. – sierżanta, a w 1953 r. – starszego sierżanta (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/213, k. 103, Wniosek szefa PUBP w Nowym Targu o dyscyplinarne zwolnienie st. sierż. J. Chrobaka z pracy w organach BP, Nowy Targ, 21 IV 1954 r.; k. 77, Przebieg służby).

²⁸⁹ AParKacw, *Księga zgonów*.

²⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 110/5262, k. 20-21, Protokół przesłuchania świadka, Czorsztyn, 4 XII 1953 r.

Pawlikowskiego, funkcjonariusz UB oddał strzały sprawiając, że Faron po kilku dniach zmarł w szpitalu, a Pawlikowski pozostał na dalszym leczeniu. Zdarzenie to spowodowało, że zastępca naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie przyczynił się do usunięcia funkcjonariusza z szeregów bezpieczeństwa oraz oddał jego sprawę do sądu²⁹¹. Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie w dniu 9 III 1954 r. uniewinnił oskarżonego pracownika aparatu represji, który przyznał się do zarzucanego mu występkę, stwierdzając, że działał w obronie własnej²⁹². Od tegoż wyroku odwołał się prokurator wojskowy por. Mikołaj Kozubowski wskazując, że sąd nie wziął pod uwagę, że Wiernek swoim zarozumiałstwem i wystrzałem doprowadził do tragedii. Zaznaczał, że nie miał on do czynienia z bandytami, lecz z góralami wśród których pracował²⁹³. Ostatecznie, skazano go na karę dwóch lat więzienia, a jej wykonanie zawieszono warunkowo na okres trzech lat²⁹⁴.

Przyczyna opisanych powyżej przestępstw pracowników bezpieczeństwa tkwiła w tym, że w jej szeregach, oprócz osób, które wstąpiły do niej ze względów ideowych, zatrudnienie znaleźli także ci, którzy szukali łatwego zysku, władzy oraz zwyczajni przestępcy²⁹⁵. Ludzie ci nie tylko nadużywali swojej pozycji społecznej, ale też zaniedbywali wykonania zleconych im zadań i dopuszczali się mniejszych wykroczeń. W tabeli nr 20 zestawiono informacje dotyczące zaniedbań, których się dopuścili służąc w aparacie represji.

Tabela nr 20, Naruszenia dyscypliny pracy przez funkcjonariuszy Referatu V PUBP w Nowym Targu

Funkcjonariusz	Wybrane wykroczenia opisane w aktach personalnych
Jerzy Skuciński	Za niewywiązywanie się z nałożonych obowiązków, decyzją szefa WUBP w Krakowie z 20 VII 1948 r. został ukarany ostrą naganą i przesunięty ze stanowiska starszego referenta na stanowisko referenta „za samowolne opuszczanie pracy i zaniedbywanie obowiązków służbowych”. W nocy z 26/27 X 1948 r. nie pełnił wyznaczonej służby, opuścił MUBP w Zakopanem i załatwiał własne sprawy na terenie miasta korzystając z samochodu służbowego. W dniach 25-26 X tr., gdy Referat V miał zbierać informacje związane ze śmiercią kard. Augusta Hlonda, nie przyszedł do pracy. Z tego powodu nie powstało też sprawozdanie miesięczne na ten temat. Za powyższe przewinienie został ukarany 14-dniowym aresztem.
Stanisław Szarek	Dnia 24 V 1947 r. bez zezwolenia szefa nowotarskiej bezpieki, A. Podstawskiego, opuścił gmach UB i wyjechał w rodzinne strony. Do pracy stawił się 5 dni później. Za ten czyn Podstawski ukarał go trzydniowym aresztem ścisłym oraz potrącił 7 dni z niewykorzystanego urlopu. Naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie, kpt. Wł. Franaś, w raporcie z 15 IV 1950 r. napisał do szefa krakowskiego WUBP, że Szarek: ukrył swoją przynależności do AK i utrzymywanie kontakt z byłymi AK-owcami; w sierpniu 1945 r. pomógł byłemu AK-owcowi w ukryciu broni, lecz tego nie zdołano mu udowodnić; że nie jest wartościowym pracownikiem. Wobec tego zaproponował ukaranie ubowca 14-dniowym aresztem domowym z dyscyplinarnym wydaleniem z pracy w UB jako „elementu politycznie niepewnego”.

²⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/709, k. 125-126, Raport zastępcy naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 11 XII 1953 r.

²⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 110/5262, k. 172-176, Wyrok w sprawie Mariana Wiernka, Kraków, 9 III 1954 r.

²⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 110/5262, k. 195-196, Skarga rewizyjna na niekorzyść Mariana Wiernka, Kraków, 15 III 1954 r.

²⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 110/5262, k. 233, Wyrok w sprawie Mariana Wiernka, Kraków, 9 III 1954 r.

²⁹⁵ A. Zabłocki, *Urząd Bezpieczeństwa w Suwałkach (1944-1956)*, Warszawa 2016, s. 80.

Stanisław Nowakowski	9 XII 1947 r. przyjechał na badania lekarskie do Poliklinik WUBP w Krakowie. Przez zapomnienie, pozostawił w toalecie swój pistolet TT, który ktoś zabrał. O zajściu poinformował Wydział ds. Funkcjonariuszy. Naczelnik tegoż Wydziału, za owe wykroczenie, polecił ukarać go pięciodniowym aresztem ścisłym i potrącić z wypłaty w trzech ratach kwotę 16 879 zł za zagubioną broń.
Tadeusz Matusiak	Dopuścił do kradzieży pistoletu, zgubił legitymację służbowej i zaświadczenia na broń. Za zagubiony pistolet odtrącono mu z pensji 15 867 zł, a za całokształt nadużyć i zarzut niepewności politycznej w dniu 31 X 1948 r. dyscyplinarnie zwolniono z pracy w UB.
Marian Wiernek	Naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie w raporcie do szefa krakowskiego WUBP z 22 I 1949 r. poprosił o ukaranie M. Wiernka 7-dniowym aresztem domowym za samowolne opuszczenie pracy w okresie świątecznym i częściowe zaniedbywanie się w pracy. Po zakończonym Kongresie Zjednoczeniowym Partii Robotniczych w Warszawie, gdzie z PUBP w Nowym Targu był delegatem, nie przyjechał do pracy 22 XII 1948 r., a udał się do swojej rodziny na święta. Powrócił do Nowego Targu 27 XII 1948 r. Wcześniej nie rozpatrzył 16 pism, tłumacząc to nawałem pracy (Jego przełożony, W. Sroka, usprawiedliwiał go twierdząc, że odpowiadał na najbardziej pilne pisma).
Józef Pac	Komendant szkoły CW MBP w Legionowie, płk L. Kolarz, rozkazem dziennym nr 169 z dnia 15 IX 1950 r. ukarał 3-dniowym aresztem słuchacza szkoły, J. Paca, za samowolne odłączenie się od grupy.
Józef Chrobak	Naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie w piśmie do swojego szefa z 5 II 1949 r. poprosił o ukaranie 7-dniowym aresztem ścisłym wartowników J. Chrobaka i Stanisława Stawiarskiego, którzy w 20 XII 1948 r. dopuścili do ucieczki więźnia z aresztu PUBP w Nowym Targu.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/499, k. 12-13; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/633, k. 68, 90-92; AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0228/285, s. 83; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/415, k. 57-58; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/709, k. 102, 125-126; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/487, k. 120; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/213, k. 81.

Najczęstszym przewinieniem funkcjonariuszy zajmujących się zagadnieniami „po linii kleru” było samowolne opuszczanie stanowiska pracy lub miejsca pobytu (J. Pac, M. Wiernek St. Szarek²⁹⁶ i J. Skuciński) i niewywiązywanie się z powierzonych obowiązków (J. Chrobak). Dwóch spośród nich zgubiło broń służbową, za co później ponosili konsekwencje finansowe. Za poważniejsze naruszenia prawa byli karani przez szefa WUBP w Krakowie dłuższym lub krótszym aresztem domowym.

3.2. Funkcjonariusze Referatu V MUBP w Zakopanem

W Zakopanem zagadnieniami Referatu V od stycznia 1946 r. do września 1947 r. zajmowało się co najmniej trzech pracowników tamtejszej jednostki UB. Był to wcześniej wzmiankowany M. Makowski²⁹⁷, który kontynuował obowiązki w tym referacie. W styczniu 1947 r. funkcję młodszego referenta tegoż referatu pełnił Stanisław Biegun²⁹⁸, którego zdjęto

²⁹⁶ Stanisław Szarek rozpoczął służbę w bezpieczeństwie 30 V 1945 r. na stanowisku wartownika w PUBP w Miechowie. 1 XI 1946 r. powierzono mu obowiązki oficera śledczego tej jednostki. 25 XI tr. przeniesiono go do PUBP w Nowym Targu na równoległe stanowisko. Po zakończeniu pracy w Nowym Targu został skierowany do PUBP w Limanowej, gdzie 27 XI 1946 r. objął etat referenta Referatu V, a od 20 VII 1948/1949 pełnił funkcję referenta Referatu I. Z bezpieki zwolniono go dyscyplinarnie zgodnie z orzeczeniem Wydziału ds. Funkcjonariuszy z dniem 23 VII 1950 r. W trakcie pełnienia służby awansowano go do stopni: kaprała w 1946 r. i sierżanta w 1949 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/633, k. 57-58, Przebieg służby; k. 62, Wniosek z 28 XI 1946 r.).

²⁹⁷ Więcej informacji o nim pojawi się przy omówieniu funkcjonariuszy organizujących pracę „po linii kleru” po 1 X 1947 r.

²⁹⁸ Stanisław Biegun (ur. 28 VIII 1928 r. w Lipowej w powiecie żywieckim) Ukończył 7 klas szkoły powszechnej. Utrzymywał się z pracy na roli. W latach 1942-1944 pracował na gospodarstwie w Leśnej, a następnie w miejscowości rodzinnej. W ankiecie specjalnej z 28 IV 1947 r. podał, że był prześladowany przez Niemców i „bandę leśną”. 10 IV 1945 r. wstąpił do PPR. Pracę w organach bezpieczeństwa rozpoczął na mocy rozkazu personalnego z dnia 22 VII 1945 r. jako wartownik PUBP w Żywcu. W tym czasie odbył dwumiesięczny kurs w WUBP w Krakowie. Kilukrotnie spanie na służbie spowodowało, że ukarano go 3-dniowym aresztem. 26 VII 1946 r. przeniesiono go na równoległe stanowisko w PUBP w Chrzanowie. Od 9 VIII 1946 r. był uczestnikiem VII Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie. Dnia 31 X 1946 r. powierzono mu obowiązki młodszego

z urzędu we wrześniu tego roku. Potwierdzają to składane przez niego sprawozdania wyborcze²⁹⁹. O Władysławie Lechu³⁰⁰ wspomniano w graficznym raporcie dekadowym z czerwca tego roku oraz w sprawozdaniach wyborczych, przy czym wtedy nie zaznaczono, który referat reprezentuje³⁰¹.

Na podstawie rozkazów personalnych szefów WUBP w Krakowie i akt personalnych funkcjonariuszy UB udało się zestawić listę pracowników Referatu V zakopiańskiej bezpieki oraz ich kwalifikacje, co zestawiono w tabeli nr 21.

Tabela nr 21, Kwalifikacje funkcjonariuszy MUBP w Zakopanem pracujących „po linii kleru” w latach 1947-1952

Imię i nazwisko, imię ojca	Data i miejsce urodzenia	Pochodzenie/wyznanie/wykształcenie/zawód/przynależność partyjna/służba wojskowa	Stanowisko i czas pełnienia funkcji
Jan Odrzywołek, s. Jana [bs./chor./ppor.]	15 VI 1925, Byczyna, pow. chrzanowski	robotnicze/rzymskokatolickie (bezwyznaniowy)/ 7 klas szkoły powszechnej/szewc/ZWM, PPR/nie służył	starszy referent Referatu V (1 X 1947-1 VI 1951)
Marian Makowski, s. Szczepana [sierż.]	6 XI 1923, Wolbrom	robotnicze/rzymskokatolickie/6 klas szkoły powszechnej/robotnik/ZWM, PPR/nie służył	referent od 29 VII 1946 r. referent Referatu V (1 X 1947- 29 II 1948)
Wilhelm Dobija, s. Józefa [chor./ppor.]	18 XII 1923, Pietrzykowice, pow. żywiecki	z rolnika/rzymskokatolickie/7 klas szkoły powszechnej i 3 klasy gimnazjum ogólnego/bez zawodu/PPR/nie służył	referent Referatu V od 1 X 1947 r. referent Referatu I od 1 IV 1948 r. starszy referent Referatu I (31 X 1948-1 V 1950)

referenta MUBP w Zakopanem. Konieczność zajmowania się gospodarstwem sprawiła, że jego ojciec dwukrotnie wnosił podanie do WUBP o zwolnienie syna ze służby. 29 VI 1947 r. ze St. rozmawiał w tej sprawie rozmawiał pracownik Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie. Polecił mu do chwili zwolnienia pracować dalej w Zakopanem. Funkcjonariusz będąc w drodze do Zakopanego wstąpił do domu rodzinnego i pozostał w nim do ukończenia prac polowych. 30 VIII 1947 r. ubowcy z Żywca doprowadzili go siłą do Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie. Za samowolne opuszczenie służby ukarano go siedmiodniowym aresztem domowym i zwolniono z pracy z dniem 29 V 1947 r. Za okres pracy w Zakopanem zachowała się jego charakterystyka. Jej autor napisał o nim m.in.: „poziom intelektualny bardzo niski, samokształcenia niewiadać [sic!], o ideowości niema [sic!] mowy, odważny jest, uczciwość wątpliwa, lubi opić się, nie jest kompletnie obowiązkowy, lubi robić sobie na własną rękę urlopy bez wiedzy szefa kompletny leń, „laluś”, słabość do kobiet, nie ma chęci pracować w UB” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/54, k. 14-16, Ankieta specjalna, Zakopane, 28 IV 1947 r.; k. 29, Kwestionariusz, b.d.; k. 40, Przebieg służby; k. 46, Pismo szefa PUBP w Żywcu do naczelnika [Wydziału] Personalnego WUBP w Krakowie, Żywiec, 15 VII 1946 r.; k. 64, Raport do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 6 IX 1947 r.; k. 56, Charakterystyka z 29 V 1947 r.).

²⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/3, t. 1, k. 13, Sprawozdanie z przebiegu głosowania w obwodzie wyborczym 29/48, Zakopane, 25 I 1947 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/54, k. 64, Raport do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 6 IX 1947 r.

³⁰⁰ Władysław Lech (ur. 4 IX 1921 r. w Maszkowie w gminie Iwanice) ukończył 4 klasy szkoły powszechnej. Utrzymywał się z rolnictwa. Jako członek PPR rozpoczął służbę w PUBP w Miechowie na stanowisku wartownika z dniem 25 V 1945 r. Następnie, od 9 VIII 1946 r. skierowano go na VI Kurs Szkoły Specjalnej w WUBP w Krakowie. 31 X tr. powierzono mu obowiązki referenta w MUBP w Zakopanem. 1 IX 1947 r. został mianowany intendentem w PUBP w Myślenicach, a od 1 I 1949 r. komendant ochrony tej jednostki UB. Pozostał w niej pełniąc różne funkcje do 31 XII 1956 r., czyli do momentu zwolnienia. W zachowanej charakterystyce za okres pracy w Zakopanem napisano o nim: „wyrobiony politycznie jest trochę i orientuje się, na zebraniach lubi dyskutować, demokratą dobry, pewny politycznie jest. Partyjniak na ogół słaby, materialista (...) poziom intelektualny dosyć wyrobiony, lubi się uczyć, czytać, poważny, ideowy nie jest, odważny też nie, uczciwy, lubi się napić, ale bardzo mało, pijany nie był, za bardzo religijny, pobożny, nie może się z tym pogodzić, aby jego praca po jego linii godziła w księży, lub kościół, poza tym małowówny, niekoleżeński, egoista, zachowuje się moralnie” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/95, k. 19, 21-22, Ankieta specjalna z 25 II 1946 r.; k. 55, Przebieg służby, b.d.; k. 63, Charakterystyka z dnia 17 VII 1947 r.).

³⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 81-85, Graficzny raport dekadowy o pracy agencyjnej po linii Wydziału V MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie za okres 7-17 VI 1947 r., Zakopane, 18 VI 1947 r.

Tadeusz Kopciński, s. Władysława [kapral/plut.]	7 I 1927, Brzezowiec, gmina Okocim	robotnicze/rzymskokatolickie/7 klas szkoły powszechnej/murarz/ZWM, PPR/nie służył	młodszy referent od 1 VII 1946 r.
			młodszy referent Referatu I od 1 X 1947 r.
			młodszy referent Referatu I od 17 I 1948 r.
			referent Referatu V (1 IV 1948-1 I 1949)
Jerzy Skuciński, s. Bartłomieja [chor.]	21 V 1927, Giebułtów	robotnicze/rzymskokatolickie/7 klas szkoły powszechnej/żaden/PPR/nie służył	p.o. starszego referenta Referatu V od 1 I 1948 r.
			zwolniony dyscyplinarnie z dniem 3 III 1949 r.
Jerzy Zdrojewski, s. Romana [sierż./chor.]	10 V 1925, Warszawa	robotnicze/rzymskokatolickie/6 klas szkoły powszechnej i 2 klasy gimnazjum mechanicznego/bez zawodu/ZWM, PPR/nie służył	młodszy referent Referatu V od 12 I 1948 r.
			starszy referent przy Kierownictwie (1 XII 1948-1 III 1951)
Józef Leś, s. Ignacego [kapral/plut.]	24 III 1928, Roubaix (Francja)	robotnicze/bezwyznaniowy/6 klas szkoły powszechnej i Szkoła Przynależności Przemysłowego/robotnik/ZWM (ZMP), PPR/nie służył	młodszy referent Referatu V (6 I 1949-9 VI 1950)
Czesław Papaj, s. Jana [bs.]	17 IX 1928, Brzozówka, pow. miechowski	robotnicze/rzymskokatolickie/7 klas szkoły powszechnej i 2 lata gimnazjum/robotnik (bez zawodu)/ZWM (ZMP), PPR (PZPR)/nie służył	młodszy referent Referatu V od 1 IX 1949 r.
			Zwolniony z pracy z dniem 5 X 1949 r.
Jan Przebindowski, s. Franciszka [kapral/plut.]	30 IV 1929, Jezioriki, pow. chrzanowski	robotnicze/rzymskokatolickie/szkoła powszechna i 3 klasy szkoły zawodowo- dokszałcającej/robotnik /ZWM,PPR /nie służył	młodszy referent od 19 XII 1949 r.
			referent Referatu V (1 V 1951-1 V 1952)
Bronisław Milka, s. Jana [kapral]	12 VII 1926, Golczowice, pow. olkuski	chłopskie/rzymskokatolickie (niepraktykujący)/6 klas szkoły powszechnej/szofer/ZWM (ZMP), PPR/KBW (1947-1949)	młodszy referent Referatu V (19 XII 1949-28 XI 1950/12 V 1951)
Bolesław Swedura, s. Józefa [kapral]	6 V 1924, Sieciechowice, pow. olkuski	robotnicze/rzymskokatolickie/6 klas szkoły powszechnej/robotnik/nie należy/JW. Warszawa Praga, służył w 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (19 XI 1946 r.-15 XI 1947 r.)	młodszy referent Referatu V od 12 V 1951 r.
			referent od 1 V 1952 r.
			skreślony z ewidencji 22 V 1953 r. (został zabity)
Bogdan Granat, s. Marcela	4 VIII 1929 r. Grojec, pow. opatowski	robotnicze/b.d./7 klas szkoły powszechnej i 1 klasa gimnazjalna/ślusarz/b.d./b.d.	młodszy referent Referatu I od 1 IX 1949 r.
			referent Referatu V od 14 VI 1951 r.
			starszy referent od 1 V 1952 r.
			zwolniony na podstawie orzeczenia lekarskiego z dniem 15 III 1953 r.
Bolesław Nowak, s. Jana	3 VIII 1921, Siedlce, pow. nowosądecki	rolnicze/rzymskokatolickie/4 klasy szkoły powszechnej/rolnik/PPR /nie służył	wartownik od 1 IV 1951 r.
			młodszy referent Referatu V od 1 XI 1951 r.
			referent od 1 V 1952 r.
			referent od 1 IV 1955 r.
			oficer operacyjny od 1 IV 1956 r.
			zwolniony w ramach reorganizacji z dniem 30 IV 1957 r.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/25, k. 329; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/26, s. 43, 96, 244, 343, 367, 714, 724, 801, 817; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/27, s. 132, 153, 204-205, 328, 447; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 059/123, k. 13-16, 18, 47, 76; IPN Kr 0149/503, k. 10, 11, 13-14, 25, 47; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/306, k. 23, 24, 26-27, 85; AIPN Kr sygn. IPN Kr 0149/241, k. 16a, 16r, 17r, 18a, 43; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/499, k. 17-18, 52, 71, 88, 91; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1781, k. 13-17, 135; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/490, k. 5a, 5r, 6r, 7a, 13, 19a, 52; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/495, k. 15, 17, 19-20, 31, 40, 94; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/110, k. 23, 24, 26,

81; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0194/7844, s. 15-17, 19, 21, 44; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1540, 47, 49, 51-52, 126; AIPN BU, sygn. IPN BU 0604/369, s. 18-19, 21-22, 138; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/255, k. 16, 18, 20-21; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/30, s. 431, AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/253, k. 17-18, 20-21, 73-74; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/255, k. 16-18, 20-21; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0171, AIPN Kr, sygn. IPN Kr 526, AIPN BU, sygn. IPN BU 2460/1.

Trzynastu funkcjonariuszy od października 1947 r. do kwietnia 1952 r. było zatrudnionych w Referacie V MUBP w Zakopanem. Dziesięciu spośród nich pochodziło z województwa krakowskiego. Dwóch odpowiadało za organizację pracy społeczno-politycznej, przy czym jeden z nich tylko pełnił funkcję kierowniczą tegoż referatu, bo na stanowisku tym go nie zatwierdzono. Opisywani ludzie byli reprezentantami klasy robotniczej (10/13) i chłopstwa (3/13). W większości byli katolikami. Dwóch uważało się za bezwyznaniowych, a jeden określał się jako niepraktykujący. Każdy z nich ukończył szkołę powszechną (sześćcio-/siedmioklasową), a sześciu z nich kształciło się dalej. Pięciu podało, że byli robotnikami. Jedenastu należało do partii, z czego ośmiu również do ZWM. W wojsku służyli: Milka³⁰² i Swedura³⁰³.

Dla Cz. Papaja służba w UB była szansą na uniknięcie poboru do wojska. Posiadając już kartę powołaniową zgłosił się do pracy w zakopiańskich organach bezpieczeństwa. Nie był on jedynym młodzieńcem, który tak postąpił, gdyż Sztab Generalny Departamentu Kadr MBP polecał szefom WUBP zwalniać takich funkcjonariuszy i odsyłać ich do RKU³⁰⁴. Od 8 X 1949

³⁰² Bronisław Milka służbę w aparacie bezpieczeństwa rozpoczął w Zakopanem. Po przeszkoleniu w ramach Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie (28 XI 1950 r.-12 V 1951 r.) skierowano go do pracy w WUBP w Krakowie, gdzie zajmował następujące stanowiska: aplikant śledczy Wydziału Śledczego (od 12 V 1951 r.), pomoc montera Stacji Obsługi Kwatermistrzostwa (od 1 II 1952 r.), ślusarz Stacji Obsługi Kwatermistrzostwa (od 1 VI tr.), monter Stacji Obsługi Kwatermistrzostwa (od 1 I 1953 r.), mechanik Stacji Obsługi Kwatermistrzostwa (od 1 IV 1955 r.) i mechanik Stacji Samochodowej Wydziału Administracyjno-Gospodarczego (od 1 IV 1956 r.). Z pracy w aparacie represji zwolniono go 31 XII 1956 r. Od 16 IX 1966 r. rozpoczął służbę w MO, z której odszedł 30 VI 1990 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0194/7844, s. 97-103, Przebieg służby; s. 132, Karta zwolnienia, b.d.).

³⁰³ Bolesław Swedura od 15 XI 1950 r. pełnił funkcję wartownika w PUBP w Bochni. Następnie wydelegowano na XVII Kursu Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie, po którym w 1951 r. skierowano do pracy w MUBP w Zakopanem. Ubowiec, 22 V 1953 r. biorąc udział w akcji ujęcia „bandytów” został przez nich postrzelony. Zmarł przed przewiezieniem do szpitala (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1540, k. 126, Przebieg służby; k. 193, Protokół szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału Finansowego WUBP w Krakowie z przebiegu wypadku postrzelenia w akcji, Zakopane, 11 IX 1953 r.).

³⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/495, k. 98, Wniosek o zwolnienie do szefa WUBP w Krakowie, b.d. Cz. Papaj 14 VI 1951 r. po zdemobilizowaniu go skierował pismo do MBP w Warszawie prosząc o zatrudnienie w aparacie bezpieczeństwa na terenie województwa krakowskiego. W przygotowanym wówczas życiorysie podał, że zaczął „pracować w UB w Zakopanym – lecz ściągnięto mnie do wojska”. Pracę w bezpiecze rozpoczął w czerwcu tr. lub na początku 1952 r. (nie wiadomo, w której jednostce UB) i po sześciu lub ośmiu miesiącach z niej zrezygnował na rzecz zatrudnienia w zakładach przemysłu gumowego w Wolbromiu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/495, k. 4, Pismo naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie do Wydziału II Departamentu Kadr MBP w Warszawie, Kraków, 17 X 1952 r.; k. 37, Pismo Czesława Papaja do MBP w Warszawie, Warszawa, 14 VI 1951 r.; k. 38, Życiorys, Warszawa, 14 VI 1951 r.; k. 108, Pismo KPMO do Wydziału Kadr KWMO w Krakowie, Wolbrom, 2 II 1969 r.).

r. służył on w JW 2153 w Poznaniu, a od 20 I 1950 r. w JW 1485 w Warszawie. W dniu 1 I 1951 r. przyznano mu stopień kaprała³⁰⁵.

Cz. Papaj był funkcjonariuszem, którego najkrócej zatrudniano w Referacie V MUBP w Zakopanem, gdyż pracował tam raptem 36 dni. Równie krótko służbę w nim pełnili: M. Makowski (5 miesięcy), B. Nowak i W. Dobija (po 6 miesięcy), który odwlekał przeprowadzkę z PUBP w Białej do Zakopanego, uznając, że pod Tatrami nie ma dla niego i jego żony odpowiedniego mieszkania³⁰⁶. Najdłużej sprawami „po linii kleru” zajmował się J. Odrzywołek (ponad 3,5 roku), którego 1 VI 1951 r. mianowano zastępcą szefa PUBP w Nowym Targu³⁰⁷ i J. Leś (1,5 roku). Temu ostatniemu zarzucano, że utrzymywał kontakt z trzydziestopięcioletnią pracownicą miejscowego Domu Wypoczynkowym WUBP „Farys”, która, w ocenie ppor. J. Moskała, szefa zakopiańskiej bezpieki, nie posiadała dobrej opinii. Częste spotkania z kobietą spowodowały, że spóźniał się do pracy i stał się bohaterem wielu podejrzeń i plotek³⁰⁸.

Z pracy w zakopiańskim aparacie represji dyscyplinarnie zwolniono J. Skucińskiego. Funkcjonariusz, jak zauważyli jego przełożeni, robił wszystko, aby odejść z aparatu represji. Podejrzewano go także o bycie „wtyczką” w zakopiańskiej bezpiece³⁰⁹. W lipcu 1948 r.

³⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/495, k. 43, Ankieta specjalna, Warszawa, 14 VI 1951 r.

³⁰⁶ W rozwiązanie tego problemu zaangażował się naczelnik Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, który sprawę tę omawiał z szefem zakopiańskiej bezpieki, B. Dudkiem, i po kolejnym zgłoszeniu się Dobiji u niego w biurze zrozumiał, że ubowiec w ten sposób odkłada w czasie wykonanie rozkazu personalnego, dezorganizuje pracę bezpieki i traci czas na przejazdy pomiędzy Białą, Krakowem i Zakopanem (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/306, k. 114, Pismo naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 29 X 1947 r.) Wilhelm Dobija do pracy w PUBP w Białej został przyjęty 28 II 1945 r. W tej jednostce pełnił funkcję strażnika obozu, sekretarza z zaliczeniem pracy młodszego referenta (od 1 XI tr.) i referenta (od 1 IV 1947 r.). Z dniem 1 X tr. przeniesiono go do MUBP w Zakopanem zlecając służbę w Referacie V, a od 1 IV 1948 r. referenta Referatu I. 31 X tr. został starszym referentem tegoż referatu. W tym czasie odbył miesięczny kurs Szkoły Referentów w CW MBP (od 26 IV 1949 r.). 1 V 1950 r. objął stanowisko starszego referenta Sekcji 5 Wydziału w WUBP w Krakowie. Z bezpieki odszedł na własną prośbę z dniem 31 VIII 1951 r. Za osiągnięcia w „utrwalaniu władzy ludowej” awansowano go do stopnia chorążego (1946 r.) i podporucznika (1948 r.) oraz odznaczono Brązowym Krzyżem Zasługi (1946 r.) i Srebrnym Krzyżem Zasługi (1949 r.) [AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/306, k. 85, Przebieg służby].

³⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 059/123, k. 76, Przebieg służby.

³⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/490, k. 63, Pismo szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Zakopane, 14 VI 1950 r. J. Leś pracę w aparacie bezpieczeństwa rozpoczął w Zakopanem. W tym czasie przeszkolono go w ramach Kursów Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie w dniach 1-31 III 1949 r. oraz 1 II-9 VI 1950 r. Od 9 VI 1950 r. pełnił funkcję referenta Sekcji 1 Wydziału V WUBP w Krakowie. 30 XI tr. zwolniono go z pracy w aparacie represji, a po kilku dniach rozkazem nr 121 z 7 XII 1950 r. przywrócono go z powrotem. 1 II 1951 r. powierzono mu obowiązki referenta Referatu III PUBP w Tarnowie, a w kolejnym miesiącu skierowano do służby w Referacie I tejże jednostki UB. Z dniem 1 V 1952 r. mianowano go starszym referentem terenowym dla obsługiwanego gminy Ryglice w PUBP w Tarnowie. Zgodnie z orzeczeniem komisji lekarskiej zwolniono go z bezpieki z dniem 31 IX 1953 r. [sic!]. Za oddanie i poświęcenie awansowano go do stopnia plutonowego (1950 r.), kaprała (1951 r.) i starszego sierżanta w 1952 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/490, k. 52-53, Przebieg służby).

³⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/499, k. 97, Raport specjalny szefa MUBP w Zakopanem do Naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Zakopane, 13 XII 1948 r.

poszukiwał pracy w jednym z miejscowych sanatoriów³¹⁰. O usunięcie M. Makowskiego trzykrotnie zabiegali jego przełożeni. Chorąży W. Janiga w dniu 26 I 1947 r. raportował naczelnikowi Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, iż był to jedyny pracownik MUBP, który w dużych ilościach spożywał alkohol, rozpijał innych i rozsiewał intrygi wśród tych pracowników, którzy nie chcieli „iść z nim i przepić pensji”. Zaznaczał, że utrzymywał znajomości z ujawnionymi członkami „band” oraz był znany najgorszym „elementem” i „we wszystkich restauracjach”³¹¹. B. Dudek pisał 20 XII tr., że jego postępowanie jest główną przyczyną złej atmosfery w urzędzie. Proponował, aby go przenieść na inny teren, „bo inaczej skończy się od wódki”³¹². Kolejna jego prośba³¹³ spowodowała, że 29 II 1948 r. skierowano go na równoległe stanowisko w PUBP w Tarnowie, a po dwóch miesiącach zwolniono³¹⁴.

Funkcjonariusze Referatu V MUBP w Zakopanem w składanych podaniach z prośbą o przyjęcie do pracy w organach bezpieczeństwa pisali o motywacjach, którymi się kierowali. M. Makowski wyrażał pragnienie dołożenia „swojej przysługi w Nowo [sic!] oswobodzonej Demokratycznej Polsce”³¹⁵. Br. Milka chciał „budować socjalizm”³¹⁶, T. Kopciński „oczyszczyć tereny z reakcjonistów”³¹⁷, a J. Przebindowski planował swą pracę „poświęcić dla dobra mas pracujących i strzec sprawiedliwości społecznej oraz rozwoju i budowy podstaw Polski współczesnej”³¹⁸. Ocenę ich pracy zaprezentowano w tabeli nr 22.

³¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/499, k. 92, Raport Naczelnika Wydziału dla spraw funkcjonariuszy WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 20 VII 1948 r. J. Skuciński został zatrudniony 1 VIII 1945 r. na stanowisku referenta Sekcji 4 Wydziału V WUBP w Krakowie. Po ukończeniu III Kursu Szkoły Specjalnej krakowskiego WUBP mianowano go 12 III 1946 r. referentem tamtejszej Sekcji 5 Wydziału V. Do pracy w Nowym Targu skierowano go 4 XI r. Za służbę w aparacie represji awansowano go w 1946 r. do stopnia starszego sierżanta i chorążego. Dnia 10 VII 1947 r. odznaczono Srebrnym Krzyżem Zasługi (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/499, k. 70, Przebieg służby).

³¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/503, k. 62, Raport szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Zakopane, 26 I 1947 r.

³¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/503, k. 63, Raport szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Zakopane, 20 XII 1947 r.

³¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/503, k. 67, Wniosek szefa MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie, [Zakopane], 29 I 1948 r.

³¹⁴ Marian Makowski został przyjęty do PUBP w Olkusz 23 V 1945 r. na stanowisko funkcjonariusza plutonu szturmowego. 1 I 1946 r. mianowano go referentem tej jednostki. Po przeszkoleniu w ramach VI Kursu Szkoły Specjalnej WUBP (28 V-27 VII tr.) skierowano go do MUBP w Zakopanem. Za wierną służbę ojczyźnie ludowej awansowano go do stopnia sierżanta (1946 r.) i odznaczono Krzyżem na polu chwały. Z pracy został zwolniony dyscyplinarnie (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/503, k. 47, Przebieg służby, b.d.; k. 56-57, Charakterystyka z 21 VIII 1947 r.).

³¹⁵ AIPN Kr sygn. IPN Kr 0149/503, k. 8, Podanie M. Makowskiego do PUBP w Olkusz, Olkusz, 23 IV 1945 r.

³¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0194/7844, s. 13, Podanie Br. Milka do WUBP w Krakowie, b.d.

³¹⁷ AIPN Kr sygn. IPN Kr 0149/241, k. 15, Pismo T. Kopcińskiego do WUBP w Krakowie, b.d.

³¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/110, k. 20, Podanie J. Przebindowskiego do WUBP w Krakowie, Szczakowa, 30 XI 1949 r.

Tabela nr 22, Oceny pracy i charakterystyki funkcjonariuszy Referatu V MUBP w Zakopanem

Imię i nazwisko	Charakterystyka
Marian Makowski	<p>Szef PUBP w Olkuszu tak o nim pisał 20 X 1945 r.: „Usposobienie prężne, do pracy chętny, odważny, czasem nierozważny”.</p> <p>.....</p> <p>Szef MUBP w Zakopanem 21 VIII 1947 r. napisał: ocena polityczna: „politycznie dobrze uświadomiony, dobry i prawy demokrat, bieże [sic!] duży udział w zebraniach Partyjnych [sic!], pewność polityczna bez zastrzeżeń”.</p> <p>Ocena fachowa: „opanowany w pracy jest ale szybko go można wyprowadzić z równowagi (narwany), umiejętność pracy z agenturą posiada, samodzielny z inicjatywą, orientacyjny zmysł posiada. Poczucie odpowiedzialności posiada w małym stopniu, pracowity jest, niebardzo [sic!] zdyscyplinowany, zachować tajemnicę potrafi. Zdolności kierownicze posiada”.</p> <p>Zalety i wady osobiste: „poziom intelektualny w małym stopniu rozwinięty, brak samokształcenia się, nie lubi się uczyć, ideowy jest, uczciwy, prawdomówny, lubi wypić i upić się, ale ostatnio dużo się poprawił, jest koleżeński, jest obowiązkowy, lubi się chwalić swą długoletnią pracą w Bezpieczeństwie, jest nerwowy, ambitny, lubi samodzielność”.</p>
Wilhelm Dobija	<p>Szef MUBP w Zakopanem, B. Dudek, 1 II 1948 r. napisał: Ocena polityczna: „wyrabiony politycznie dobrze, stosunek do Demokracji Ludowej pozytywny aktywny w życiu politycznym, pewny politycznie”.</p> <p>Ocena fachowa: „opanowany w pracy, podejście do pracy z agenturą, umiejętne samodzielny z inicjatywą, zdolność decyzji posiada, poczucie odpowiedzialności, zdyscyplinowany, tajemnica służbowa (gogotliwy [sic!]), zdolności kierownicze posiada”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „poziom intelektualny dobrze wyrabiony, brak samokształcenia się, godność osobista bez zażutu [sic!], ideowy, odważny, uczciwy, obcuje z dziewczętami o niemoralnym zachowaniu się, lubi wypić, awantur nie robi, stosunki towarzyskie szerokie, inteligentny, energiczny, koleżeński, mało poważny”.</p>
Tadeusz Kopciński	<p>Szef MUBP w Zakopanem 15 VII 1948 r. napisał: Ocena polityczna: „wyrabiony i zorientowany politycznie dobrze, sekretarz koła PPR, pewny politycznie”.</p> <p>Ocena fachowa: „opanowanie pracy średnie, umiejętność pracy z ag[enturą] wymaga ciągłej kontroli, samodzielność, inicjatywa, szybkość orientacji, zdolność decyzji średnia, poczucie odpowiedzialności, średnio wyrabione, pracowity, zdyscyplinowany, zachować tajemnicę potrafi. Z pracy czasem lubi wstawiać lipę”.</p> <p>Zalety i wady osobiste: „jest na poziomie intelektualnym, nie bardzo chętnie do nauki ustosunkowany, pomimo że jest zdolny, ideowy, odważny, uczciwy, lubi kłamać, lubi wódkę pić, zachowuje się moralnie, stosunki towarzyskie duże, zrozumiałe, ambitny, życiowo b[ardzo] mało wyrabiony, jest szczery, mało poważny /dzieciak”.</p> <p>.....</p> <p>Szef MUBP w Zakopanem w charakterystyce z 11 XII 1948 r. napisał: „jest krytycznie ustosunkowany do kleru i kościoła (...) nie jest konkretny w swoich wypowiedziach, dodaje, że jest zawsze pewny siebie, nie lubi, aby zwracano uwagę, na jego błędy”.</p>
Jerzy Zdrojewski	<p>Szef MUBP w Zakopanem, B. Dudek, wystawił mu taką ocenę: Ocena polityczna: „wyrabiony i zorientowany politycznie bardzo dobrze /prowadzi wykłady pol[ityczno] wych[owawcze]/ najaktywniejszy pracownik w życiu politycznym, pewny politycznie”.</p> <p>Ocena fachowa: „jako mł[odszy] ref[erent] wywiązuje się z pracy zadowalająco, chętny, zdyscyplinowany, tajemnicę służbową zachowa”.</p> <p>Wady i zalety osobiste: „intelektualnie stoi na dużym poziomie, dokształcanie wszechstronne, zdolny, ideowy przede wszystkim uczciwy, prawdomówny, nie pije, nie pali, zachowuje się moralnie, duże znajomości zwłaszcza wśród kobiet, życiowo dobrze wyrabiony, inteligentny [sic!] o dobrym podejściu do ludzi, wartościowy człowiek, ambitny /cynik”.</p> <p>.....</p> <p>Szef MUBP w Zakopanem 1 II 1951 r. napisał: „pod względem politycznym jest pewnym, nie jest wierzącym, do kleru jest negatywnie ustosunkowanym, wyrabienie polityczne posiada bardzo dobre, w sytuacji międzynarodowej orientuje się bardzo dobrze (...) jest w pracy samodzielny, oraz posiada cechy kierownicze i zdolności organizatorskie, przy redagowaniu wszelkich pism jest bardzo dokładny i obowiązkowy (...) po lokalach nie rozpuszcza pieniędzy nie lubi towarzystwa zadanego, dwa razy wniósł już raport o zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego i z oby dwóch [sic!] zrezygnował dlatego, że nie może napotkać na taki charakter współtowarzyszki jaki on sam posiada”.</p>
Józef Leś	<p>Szef PUBP w Chrzanowie w piśmie do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie z 24 VIII 1951 r. napisał: „był członkiem ZWM, społecznie udzielał się, politycznie był nie wyrabiony. Do obecnego ustroju i Związku Radzieckiego był przychylnie ustosunkowany. Nałogów nie posiadał, religijny nie był, moralnie prowadził się dobrze”.</p> <p>.....</p> <p>Z pisma szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie z 14 VI 1950 r.: Ocena polityczna: „wyrabienie polityczne i orietcja przeciętna. Do Demokracji i obecnego Rządu stosunek jego jest dobry, stosunek do nacjonalizmu wrogi, aktywności w życiu politycznym żadnej nie brał, politycznie jest pewnym. Do chwili obecnej jest bezpartyjnym, a lubiał krytykować wszelkie spostrzeżone przez niego</p>

	<p>niedociągnięcia jakiegoś członka Partii i zwracał uwagę, że nie powinien być taki członek w Partii”. (On do partii nie należy, odmawia uczestnictwa za każdym razem).</p> <p>Ocena fachowa: „teoretycznie jest dosyć dobrze w pracy opanowany, lecz praktycznie słabo, praca z agenturą na niskim poziomie, brak ma inicjatywy i samodzielności, szybkość oriętacji [sic!] i zdolność decyzji nie zbadana, poczucie odpowiedzialności słabe, w pracy leniwy, nie zdyscyplinowany, lecz pod względem zachowania tajemnicy służbowej jest pewnym. Poziom intelektualny niski, w samokształceniu się nie ma poczucia, nie jednokrotnie wypowiadał się, że jeżeli się pracuje to nie można się uczyć poza pracą, że albo sama praca lub nauka, pomimo tego, że posiada zdolności do nauki tylko jest leniwym”.</p>
Czesław Papaj	Z notatki o przebiegu służby: „pracował bardzo krótko, gdyż został powołany do odbycia służby wojskowej. W pracy dobry” (b.d.).
Jan Przebindo-wski	<p>Szef MUBP w Zakopanem 1 II 1951 r. napisał: „pod względem politycznym jest pewny, nie jest religijny, do kleru ustosunkowany jest negatywnie, wyrobienie polityczne – posiada słabe, w życiu społeczno-politycznym bardzo mało udziela się. W pracy po linii Referatu V wywiązuje się dosyć dobrze, w pracy z agenturą również zaczyna pracować dobrze, i docenia pracę agentury, jego stosunek do całości pracy jest pozytywny i dosyć jest zdyscyplinowany, przyczym [sic!] stara się swoje doświadczenia podnosić na coraz większy poziom, samodzielności jeszcze nie posiada, potrzebuje dobrego kierowania nim, oraz dawania mu nastawienia do dalszej pracy. W pracy zachowuje się dobrze, nie notuje się spóźnienia przez jego do pracy, poza pracą utrzymuje stosunki koleżeńskie wyłącznie z tutaj [sic!] pracownikami, przykłada dosyć wagi do nauki i uczęszcza na 8-my Sem[estr] Szkoły Ogólnokształcącej, życie poza pracą prowadzi normalne, lubi się zabawić, lecz wyłącznie w towarzystwie samych naszych pracowników”.</p> <p>.....</p> <p>Szef MUBP w Zakopanem 3 III 1952 r. napisał: „w pracy zawodowej mało zdyscyplinowany i lekkomyślny, pomimo że jest zdolny i umie pracować. Trzeba go ściśle kontrolować. Z agenturą pracuje dość dobrze. Nie umie tylko dogłębnie analizować materiałów. Na zwracane mu uwagi reaguje i jest pewność, że będzie dobrym pracownikiem operacyjnym”.</p> <p>.....</p> <p>Z wniosku szefa MUBP w Zakopanem, Ireneusza Wikiela, do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie z 9 IV 1952 r.: „polecenia przełożonych wykonuje opieszale (...) czasem drwi sobie ze zwracanych mu uwag”.</p>
Bolesław Nowak	<p>Szef MUBP w Zakopanem 10 III 1952 r. napisał, że „jest na średnim poziomie uświadomienia politycznego, raczej na niskim. Jednak jest chętny i uczy się dużo studiując lekturę marksistowską. W życiu społeczno-politycznym dość aktywny. Pewność polityczna nie budzi zastrzeżeń... w pracy jest chętny i zdyscyplinowany. Polecenia wykonuje zadowolająco. Faktycznie nie prowadzi samodzielnie żadnych spraw. Zagadnienia pracy zawodowej przychodzą mu bardzo ciężko, jednak tym nie zraża się mówiąc, że wszystko zrozumie. Pomimo braków widząc jego zapał należy przypuszczać, że nadrobi on dotychczasowe niedociągnięcia. Pracuje już z agenturą. W życiu prywatnym zachowuje się nienagannie. Żadnych wad ani nałogów nie posiada”.</p> <p>.....</p> <p>Szef MUBP w Zakopanem 8 I 1955 r. napisał, że „jest bardzo chętny do pracy, lecz natrafia na dość duże trudności, ze względu przede wszystkim na brak wiadomości ogólnych z zakresu szkoły średniej, przez co tru[d]no jest mu precyzować i wyciągać wnioski w swej pracy. Specjalnych wyników w pracy z siecią nie ma, lecz poważną ilość sieci obsługuje”.</p>

Źródło: IPN Kr 0149/503, k. 51, 56; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/306, k. 120; AIPN Kr sygn. IPN Kr 0149/241, k. 62-63; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1781, k. 32, 147, 170; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/490, k. 14, 42, 63; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/495, k. 13, 104; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/110, k. 89, 96-97; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1540, k. 43, 132-133; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/255, k. 14, 90, 98; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/253, k. 96, 98.

Szefowie i kierownicy zakopiańskiego MUBP obserwując zachowanie podwładnych stwierdzali, że poszczególni pracownicy w sposób zdecydowany opowiadają się po stronie komunistycznej władzy i posiadają odpowiednie rozeznanie w tematach politycznych oraz wykazują umiejętność prowadzenia agentury. U Nowaka³¹⁹ doceniali wysiłek wkładany

³¹⁹ Bolesław Nowak pracę w organach bezpieczeństwa rozpoczął w dniu 26 II 1946 r. w PUBP w Nowym Sączu jako wartownik. Z dniem 1 X 1947 r. powierzono mu etat wartownika ochrony tej jednostki. Dalsza jego służba była związana z zakopiańską bezpieką. Dwukrotnie był skierowany na przeszkolenia. Od 7 VII 1947 r. uczestniczył w II Kursie Wartowników, a w dniach 1 VI-1 XI 1951 r. brał udział w międzywojewódzkiej szkole UB w Krakowie. Za wytrwałą i wierną służbę awansowano go do stopni kaprała (1946 r.), plutonowego (1951 r.), sierżanta (1952 r.), starszego sierżanta (1954 r.) i chorążego (1956 r.). Wyróżniono go także w 1956 r. Odznaką 10 lat w służbie narodu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/255, k. 72-73, Przebieg służby; M. Kasprzycki, *Ludzie bezpieki w powiecie Nowy Sącz...*, s. 162-163).

w codzienną pracę i chęć zdobywania wiedzy, a u Makowskiego, Dobiji i Zdrojewskiego³²⁰ odkryli zdolności kierownicze. Za krytyczne podejście do wiary pochwalali Kopcińskiego³²¹, Przebindowskiego³²², Lesia i Zdrojewskiego, który, jako ateista, ze względu na religijność jednej z narzeczonych, zrezygnował z zawierania z nią związku małżeńskiego³²³.

Każdy funkcjonariusz bezpieczeństwa chcąc się ożenić składał u swojego przełożonego podanie, w którym prosił go o akceptację dla jego wybranki serca. J. Zdrojewski wyróżnił się w tym względzie, ponieważ trzykrotnie pisał w tej sprawie do przedstawicieli władz aparatu represji (byli to kolejno: szef MUBP w Zakopanem, naczelnik Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie i dyrektor Departamentu Kadr MBP w Warszawie). Pierwszą swoją dziewczynę, która była jego daleką kuzynką, poznał na wakacjach w Giżycku w 1949 r. Po kilku miesiącach znajomości zrezygnował z zawierania z nią małżeństwa, gdyż uznał, że była mało wartościowa, a on sam uległ wpływowi krewnych. Kolejna kandydatka na żonę urodziła się i wychowała w Zakopanem. Jako praktykująca katoliczka chciała zawrzeć z nim ślub kościelny, na co on się nie zgodził. Trzecia kobieta, czyli ta, która w 1952 r. została jego małżonką, pochodziła z Krakowa i była zwolenniczką ustroju komunistycznego. Dodatkowo, w dniu ślubu była w zaawansowanej ciąży³²⁴.

Upartość J. Przebindowskiego chcącego ożenić się z kobietą, która pochodziła, według bezpieczeństwa, z rodziny o niejasnej przeszłości, spowodowała, że por. Wikieł, szef zakopiańskiego

³²⁰ Jerzy Zdrojewski ze względów zdrowotnych i zalecany przez lekarza dalszy pobyt w Zakopanem podjął pracę w tamtejszej bezpiece. Od 1 VIII do 30 XI 1948 r. uczestniczył w XIII Kursie Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie. 1 III 1951 r. został wykładowcą krakowskiej Szkoły WUBP. Trzy miesiące później polecono mu wyklądać kategorie operacyjne w tejże szkole. 31 VIII 1952 r. przeznaczono go do dyspozycji szefa jednostki, a 30 IX tr. zwolniono z pracy. Służąc w aparacie represji awansowano go do stopni sierżanta w 1949 r. i chorążego w 1951 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1781, k. 32, Podanie J. Zdrojewskiego do MUBP w Zakopanem, Zakopane, 3 XI 1947 r.; k. 135, Przebieg służby).

³²¹ Tadeusz Kopciński pracę w organach bezpieczeństwa rozpoczął w MUBP w Zakopanem. Podczas służby w tej jednostce w dniach 22 X 1947 r.-16 I 1948 r. brał udział w XI Kursie Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie. 1 I 1949 r. objął funkcję referenta Referatu V PUBP w Myślenicach, a 31 VII tr. przeniesiono go na równoległe stanowisko w PUBP w Tarnowie. 30 VI 1950 r. zgodnie z orzeczeniem Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie zwolniono go ze służby, w trakcie której awansowano go dwukrotnie (1946 r. i 1948 r.) do stopni kaprała i plutonowego (AIPN Kr sygn. IPN Kr 0149/241, k. 43, Przebieg służby).

³²² Jan Przebindowski służbę w UB zaczynał w Zakopanem. W dniach 1 II-9 VI 1950 r. uczestniczył w XVI Kursie Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie. 1 V 1952 r. mianowano go referentem przy Kierownictwie PUBP w Olkuszu, a 1 XII tr. referent terenowym dla obsługiwanego gminy Bolesław tej jednostki. 1 IV 1956 r. zatrudniono go na etacie oficera operacyjnego tamtejszego PUdsBP. Z pracy zwolniono go 31 XII tr. w związku z reorganizacją. W 1950 r. nadano mu stopień kaprała, w 1951 r. plutonowego, w 1953 r. sierżanta, a w 1955 r. chorążego (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/110, k. 81, przebieg służby).

³²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1781, k. 175, Raport J. Zdrojewskiego do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie o rezygnacji z zawarcia związku małżeńskiego, Zakopane, 16 VII 1951 r.

³²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1781, k. 41, Raport J. Zdrojewskiego do szefa MUBP w Zakopanem w sprawie udzielenie zgody na zawarcie związku małżeńskiego, Zakopane, 7 I 1950 r.; k. 47, Raport do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Zakopane, 15 V 1950 r.; k. 57, Pismo naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie do st. sierż. J. Zdrojewskiego, Kraków, 19 X 1950 r.; k. 65-66, Raport do dyrektora Departamentu Kadr MBP w Warszawie o udzielenie zgody na zawarcie związku małżeńskiego, Kraków, 10 VI 1952 r.).

UB, po rozmowie z nim wystąpił w dniu 9 IV 1952 r. do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie z wnioskiem o przeniesienie go na inny teren. Podkreślał, że można przy tej okazji wykorzystać mającą nastąpić reorganizację organów bezpieczeństwa. Zaznaczył, że ze wspomnianym funkcjonariuszem spotkali się też członkowie Egzekutywy POP, ale ich rad nie posłuchał³²⁵.

Także funkcjonariusze UB z Zakopanego dopuszczali się nadużyć. Te zaprezentowano w poniższej tabeli nr 23.

Tabela nr 23, Wykroczenia funkcjonariuszy z Referatu V MUBP w Zakopanem

Funkcjonariusz	Wybrane wydarzenia z akt personalnych
Marian Makowski	M. Makowski 28 I 1947 r. udał się do domu na urlop, który miał trwać do 8 II 1947 r. Nie zgłosił się do pracy, jak również nie podał żadnego usprawiedliwienia. Raportowany jako dezertor, wrócił do pracy 4 III 1947 r. Urlop przedłużył sobie z powodu gojenia się rany na nodze.
Wilhelm Dobija	Naczelnik Wydziału dla spraw funkcjonariuszy w raporcie do szefa WUBP w Krakowie z dnia 29 XII 1947 r. poprosił o ukaranie W. Dobii siedmiodniowym aresztem ścisłym za wykazywanie się legitymacją służbową w sprawach prywatnych.
Tadeusz Kopciński	Jako funkcjonariusz PUBP w Myślenicach ukrył zegarek swojego kolegi, który następnie chciał zabrać. Podejrzany był o próbę dezercji, ponieważ nie powrócił z wyjścia w teren od 12 III 1949 r. Naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie w raporcie do szefa WUBP z 18 VI 1949 r. napisał, że Kopciński jako pracownik UB swoim zachowaniem: pijaństwem, legitymowaniem ludzi bez najmniejszych podstaw na ulicy i w restauracjach, strzelaniem na ulicy i opuszczaniem pracy popełnił wykroczenia większej wagi. Z racji, że już dwukrotnie był już karany, ale ostatnio pracuje dobrze, dlatego proponuje ukarać go 7-dniowym aresztem z potrąceniem 50% poborów na czas odbywania kary. Naczelnik Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie w raporcie do szefa z dnia 27 II 1950 r. napisał, że Kopciński zgubił legitymację służbową i nie zgłosił tego faktu szefowi PUBP w Tarnowie. 9 II 1950 r. będąc nietrzeźwym pobił stróżów nocnych. Zaproponował ukarać go czternastodniowym aresztem domowym z potrąceniem poborów 50% za czas odbywania kary, zdjęć go ze stanowiska referenta i przenieść na stanowisko młodszego referenta, przenieść go na inny powiat bez odszkodowania, a sprawę przekazać kołu partyjnemu.
Jerzy Zdrojewski	Naczelnik Wydziału dla spraw funkcjonariuszy w piśmie do szefa WUBP w Krakowie z 18 IV 1950 r. napisał, że ubowiec w lipcu 1949 r. będąc nietrzeźwym próbował zgwałcić pracownicę MUBP w Zakopanem. Zaproponował ukarać go surową naganą i przenieść do innego powiatu bez możliwości odwołania.
Józef Leś	14 VI 1953 r. gdy zabrakło obiadu dla niego i jego żony, wszedł na stołówkę i kopnął pracującą tam kobietę. Gdy na Egzekutywie POP zwrócono mu uwagę na niestosowne zachowanie odpowiedział towarzyszącej: „wy mnie nie będziecie moralności uczyć”. Ponadto, rzucił krzesłem, które rozbiło się o podłogę. Za powyższe wykroczenia POP planowało wyciągnąć wobec niego konsekwencje „po linii partyjnej”.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/503, k. 53-54; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/306, k. 118; AIPN Kr sygn. IPN Kr 0149/241, k. 69, 71-72, 78; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1781, k. 160, 175; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/490, k. 32.

Przełożeni zwracali uwagę, że niektórzy funkcjonariusze UB urządzali bezpodstawne awantury (jedni po spożyciu alkoholu inni po trzeźwemu), naruszali nietykalność cielesną osób, które znalazły się w niewłaściwym miejscu i czasie, z różnych przyczyn nie wracali do urzędu w ustalonym czasie, przez co podejrzewano ich o dezercję. Dwóch wykorzystywało legitymację do celów prywatnych. Konsekwencją tych wykroczeń były: areszt domowy, kary

³²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/110, k. 97, Wniosek szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie o przeniesienie J. Przebindowskiego, Zakopane, 9 IV 1952 r.

pieniężne, przeniesienie do pracy w innym terenie (inny powiat lub inne województwo), degradacja lub powiadomienie partii. Należy zauważyć, że opisane nadużycia dotyczą pięciu spośród trzynastu referentów, których zatrudniało zakopiańskie UB.

3.3. Funkcjonariusze „po linii kleru” od maja 1952 r. do grudnia 1956 r.

W związku z reorganizacją funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa mającą na celu wzmocnienie kontroli na terenach wiejskich w związku z przewidywanym niepowodzeniem siłowej kolektywizacji³²⁶ z dniem 1 V 1952 r. w jednostkach UB pojawił się etat referenta terenowego. W wyniku tych zmian w nowotarskim PUBP „obsługiwanie” poszczególnych gmin zlecono konkretnym pracownikom. Informacje o nich zebrano w tabeli nr 24.

Tabela nr 24, Referenci UB zatrudnieni w gminach powiatu nowotarskiego w dniu 1 V 1952 r.

Gmina	Funkcjonariusz	Wcześniejsze stanowisko w UB
Bukowina	Leon Zapart ³²⁷	młodszy referent placówki UBP Rabka
Chochółów	Józef Świdlikiewicz ³²⁸	młodszy referent Referatu III
Czarny Dunajec	Józef Chrobak	referent Referatu V
Jabłonka	Henryk Kamionka ³²⁹	referent Referatu I
Krościenko	Stanisław Polak	referent Referatu V
Ludźmierz	Feliks Szkudlarek ³³⁰	młodszy referent placówki UBP Cz. Dunajec
Łapsze Niżne	Marian Wiernek	starszy referent Referatu V
Łopuszna	Józef Warias	referent ds. wywiadu

³²⁶ K. Jodczyk, *Funkcjonariusze i pracownicy cywilni Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego...*, s. 36.

³²⁷ Służba L. Zaparta (ur. 5 VIII 1927 r. w Chodynicach koło Bochni) w aparacie represji przedstawia się następująco: wartownik w PUBP w Mielcu od 27 XI 1950 r.; absolwent XIII Kursu Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie ukończył 12 V 1951 r.; młodszy referent placówki Rabka w PUBP w Nowym Targu od 12 V tr.; referent terenowy dla obsługiwanego gminy Bukowina w PUBP w Nowym Targu od 1 V 1952 r.; wywiadowca w WUBP w Krakowie od 1 IV 1955 r.; słuchacz Rocznej Szkoły Podwyższania Kwalifikacji Referentów w Warszawie od 1 IX 1955 r.; w dyspozycji kierownika UB od 9 VII 1956 r.; oficer wywiadowca sekcji I Wydziału B od 1 IX tr. w WUBP w Krakowie; oficer wywiadowca Sekcji II Wydziału B KWMO w Krakowie od 1 I 1957 r. W kolejnych latach pracował na różnych stanowiskach w KWMO SB w Krakowie. Z pracy zwolniono go w kapitana MO (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 059/172, k. 8, Ankieta specjalna z 29 VI 1950 r.; k. 58-64, Przebieg służby).

³²⁸ Na podstawie zapisów ewidencyjnych wiadomo, że służba J. Świdlikiewicza (ur. 29 XI 1927 r. we Francji) przedstawia się następująco: młodszy referent Referatu III PUBP w Nowym Targu od 1 X 1950 r.; referent terenowy do obsługiwanego gminy Chochółów od 1 V 1952 r.; absolwent międzywojewódzkiego kursu oficerów w Stalinogrodzie od 22 VII 1954 r.; referent terenowy do obsługiwanego gminy Łapsze Niżne w PUBP w Nowym Targu od 22 VII 1954 r.; referent PUdsBP w Nowym Targu od 1 IV 1955 r.; oficer operacyjny PUdsBP w Nowym Targu od 1 IV 1956 r. Z pracy został zwolniony 31 XII tr. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0171, Kartoteka funkcjonariuszy SB KWMO/WUSW w Nowym Sączu).

³²⁹ Służba H. Kamionki (ur. 19 VII 1928 r. w Kluczach w powiecie olkuskim) w aparacie represji przedstawia się następująco: młodszy referent Referatu I w PUBP Miechów od 18 III 1949 r.; uczestnik XVI Kursu Szkoły Specjalnej w WUBP w Krakowie w dniach 1 II-9 VI 1950 r.; referent Referatu I w PUBP w Miechowie od 15 VI tr.; referent Referatu I w PUBP w Nowym Targu od 1 IX 1951 r.; starszy referent terenowy dla obsługiwanego gminy Jabłonka w PUBP w Nowym Targu od 1 V 1952 r.; starszy referent terenowy dla obsługiwanego gminy Książ Wielki w PUBP w Miechowie od 15 VII 1954 r.; starszy referent w PUdsBP w Miechowie od 1 IV 1955 r.; oficer operacyjny w PUdsBP w Miechowie od 1 IV 1956 r. Z pracy zwolniono go 31 VII 1956 r. w stopniu podporucznika (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1961, k. 13, Ankieta specjalna z 2 III 1949 r.; k. 78, Przebieg służby).

³³⁰ Służba F. Szkudlarka (ur. 29 VI 1927 r. w Sławsku w gminie Rzgów w województwie poznańskim) w aparacie represji przedstawia się następująco: wartownik PUBP w Krakowie od 5 XI 1950 r. z równoczesnym skierowaniem na XVIII Kurs Szkoły Specjalnej WUBP w Krakowie; młodszy referent placówki w Czarnym Dunajcu od 12 V 1951 r. w PUBP w Nowym Targu; referent terenowy dla obsługiwanego gminy Ludźmierz od 1 V 1952 r. w PUBP w Nowym Targu; referent w PUdsBP w Nowym Targu od 1 IV 1955 r.; oficer operacyjny PUdsBP w Nowym Targu od 1 IV 1956 r. Z pracy zwolniono go 31 X 1956 r. w stopniu starszego sierżanta (AIPN Kr, sygn. 0149/486, k. 15, Ankieta specjalna, b.d.; k. 63, Przebieg służby).

Ochotnica	Feliks Pokora ³³¹	młodszy referent Referatu I
Poronin	Piotr Boruta ³³²	młodszy referent Sekcji 4 Wydziału IV WUBP w Krakowie
Raba Wyżna	Karol Wolski ³³³	referent Referatu IV
Rabka	Władysław Kaszuba	młodszy referent Referatu V
Szaflary	Jan Chmielewski	młodszy referent Referatu III

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/29, s. 182-183.

Rozkaz personalny nr 58 szefa WUBP w Krakowie, ppłk G. Łanina, z dnia 30 IV 1952 r. nie uwzględniał wszystkich gmin, które w tym czasie istniały na obszarze powiatu nowotarskiego. Zabrakło w nim: Nowego Targu, Cichego, Czorsztyna, Odrowąża, Niedzicy i Szczawnicy³³⁴. W toku kwerendy ustalono, że co najmniej trzech spośród wyliczonych w tabeli ubowców obsługiwało dwie gminy. Trudno jednak wskazać, kiedy dokładnie nastąpiło jej przekazanie. Wiadomo jednak, że J. Chrobakowi powierzono „obsługę” gminy Odrowąż³³⁵, M. Wiernkowi – gminę Czorsztyn³³⁶, a St. Polakowi – gminę Szczawnica³³⁷. Szef PUBP w Nowym Targu, por. St. Oleksy, w lutym 1953 r. charakteryzując K. Wolskiego wspominał,

³³¹ Służba F. Pokory (ur. 1 III 1927 r. w Orzechowie w powiecie Radomsko) w aparacie represji przedstawia się następująco: wartownik w MUBP w Zakopanem od 8 XI 1950 r.; absolwent XVIII Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie od 12 V 1951 r.; młodszy referent Referatu I w PUBP w Żywcu od 12 V tr.; młodszy referent Referatu I w PUBP w Nowym Targu od 1 VII 1tr.; referent terenowy dla obsługiwanego gminy Ochotnica od 1 V 1952 r.; wywiadowca Sekcji I Wydziału B w WUdsBP w Krakowie od 1 IV 1955 r. Z pracy zwolniono go 31 XII 1956 r. w stopniu starszego sierżanta (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/174, k. 17, Ankieta specjalna z dnia 23 II 1956 r.; k. 45, Przebieg służby).

³³² Służba P. Boruty (ur. 1 VII 1927 r. w Myślachowicach w powiecie chrzanowskim) w aparacie represji, którą rozpoczął 1 XII 1950 r., przedstawia się następująco: absolwent pięcioletniego kursu w Ośrodku Szkoleniowym MBP w Pleszewie z dniem 10 VI 1951 r.; młodszy referent Sekcji 4 Wydziału IV WUBP w Krakowie od 10 VI tr.; referent terenowy dla obsługiwanego gminy Poronin w PUBP w Nowym Targu od 1 V 1952 r. Z pracy został zwolniony dyscyplinarnie 30 IX 1953 r. i pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Oficer śledczy WUBP w Krakowie, por. Jerzy Getke, ustalił, że P. Boruta w nocy z 21/22 V 1953 r. zmienił rozkaz w sprawach służbowych podczas zasadzki mającej na celu schwytanie partyzantów – Długopolskiego i Skubla. W wyniku „chaotycznej strzelaniny” zginął funkcjonariusz UB, B. Swedura, dwóch ubowców odniosło rany, a „bandyci” uciekli. Podczas rozprawy w dniu 9 IV 1954 r. WSR orzekł, że oskarżony pracownik PUBP w Nowym Targu jest niewinny (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/68, k. 20, Ankieta personalna z 29 VI 1950 r.; k. 92, Przebieg służby; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/30, s. 464, Rozkaz personalny nr 130 szefa WUBP w Krakowie z dnia 24 XI 1953 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 110/5232, k. 62, Postanowienie o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej, Kraków, 9 II 1954 r.; k. 106a, 108a, Wyrok w sprawie Leona Rudolfa i Piotra Boruty, Kraków, 9 IV 1954 r.).

³³³ Służba K. Wolskiego (ur. 20 III 1928 r. w Dandówce w powiecie będzińskim) w aparacie represji przedstawia się następująco: młodszy referent Referatu III w PUBP w Nowym Targu od 19 III 1949 r.; absolwent XV Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie trwającego w dniach 1 II-9 VI 1950 r.; młodszy referent Referatu III w PUBP w Nowym Targu od 15 VI tr.; młodszy referent Referatu IV w PUBP w Nowym Targu od 1 XI tr.; referent Referatu IV w PUBP w Nowym Targu od 1 VIII 1951 r.; referent terenowy dla obsługiwanego gminy Raba Wyżna w PUBP w Nowym Targu od 1 V 1952 r.; starszy referent dla obsługiwanego gminy Raba Wyżna w PUBP w Nowym Targu od 22 III 1954 r.; starszy referent w PUdsBP w Nowym Targu od 1 IV 1955 r.; oficer operacyjny w PUdsBP w Nowym Targu od 1 IV 1956 r. Z pracy zwolniono go 31 XII 1956 r. w stopniu chorążego (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/732, k. 5-11, Ankieta specjalna z dnia 23 III 1949 r.; k. 40, Przebieg służby).

³³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 185-186, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 22 VIII 1951 r.

³³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/213, k. 100, Raport J. Chrobaka do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie w sprawie zwolnienia z pracy w organach BP, Nowy Targ, 25 I 1954 r.

³³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/709, k. 119, Charakterystyka, Nowy Targ, 30 VII 1953 r.

³³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 48, Doniesienie informacyjne na temat referenta terenowego PUBP w Nowym Targu, St. Polaka, Nowy Targ, 30 VII 1953 r.

iż obsługiwana przez niego gmina „jest gminą bandycką, zaśmieconą różnego rodzaju wrogimi elementami”³³⁸.

Referenci terenowi zasadniczo znali obszar na którym polecono im pełnić służbę, ponieważ przed 1 V 1952 r. pracowali w nowotarskim UB. Wyjątkiem był tu P. Boruta, który wcześniej zatrudniony był w WUBP w Krakowie. Doświadczenie pracy w Referacie V miało za sobą aż pięciu funkcjonariuszy, w tym J. Warias, który stanowisko to zajmował do 30 IX 1948 r. Dla niektórych ubowców praca w terenie napotykała na trudności wynikające z małego zasobu wiedzy ogólnej oraz problemów z poprawnym redagowaniem wymaganych pism, czego dobrym przykładem jest charakterystyka F. Pokory z 15 III 1954 r.³³⁹.

Jak już pisano 9 I 1953 r. w MBP utworzono Departament XI zajmujący się tylko i wyłącznie sprawami wyznaniowymi³⁴⁰, a w województwach Wydział XI. O jego powstaniu pismem z dnia 7 II tr. zawiadamiał szefa nowotarskiej bezpieki mjr Wł. Franaś, naczelnik Wydziału Ogólnego WUBP w Krakowie, informując, że utworzono go w całości z Sekcji 5 Wydziału V i częściowo z Sekcji 3 tegoż Wydziału krakowskiego WUBP. Zaznaczał, że w jego skład wchodzi 4 sekcje: Sekcja 1 rozpracowuje „kler” świecki, Sekcja 2 – „kler” zakonny (meski i żeński), Sekcja 3 – organizacje katolickie (byłe KSMM i ŻRD) i aktyw katolicki, Sekcja 4 – sekty i inne wyznania niekatolickie³⁴¹. Z kolei kpt. Z. Gliński, naczelnik Wydziału XI w WUBP w Krakowie, w kolejnym piśmie adresowanym do zarządcy PUBP w Nowym Targu, prosił, aby wyznaczył funkcjonariusza, który zajmował się będzie jedynie sprawami duchowieństwa zaznaczając, że „z uwagi na ważność politycznego kierowania i rozpracowania wrogich środowisk po klerze z polecenia Ministra odpowiedzialny za to zagadnienie w PUBP niezależnie od przydzielonego pracownika jest Szef lub Jego z-ca”³⁴². Władze bezpieczeństwa, którym zależało na tym, aby praca „po linii kleru” była wydajna, zdecydowały się na powierzenie jej funkcjonariuszom posiadającym odpowiednie wyrobienie polityczno-

³³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/732, k. 50, Charakterystyka, Nowy Targ, 18 II 1953 r.

³³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 058/174, k. 62, Charakterystyka, Nowy Targ, 15 III 1954 r.

³⁴⁰ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 104.

³⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 34, Pismo naczelnika Wydziału Ogólnego WUBP w Krakowie do szefa PUBP w Nowym Targu, Kraków, 7 II 1953 r.

³⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 18, Pismo naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie do szefa PUBP w Nowym Targu, Kraków, 3 III 1953 r. W niniejszym dokumencie kpt. Z. Gliński został nazwany naczelnikiem Wydziału XI WUBP w Krakowie. Formalnie funkcję tę objął 1 VI 1953 r. i pełnił ją do 1 VII 1954 r., czyli do momentu zajęcia tegoż stanowiska przez jego zastępcę St. Florka (W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego...*, s. 80).

ideologiczne³⁴³. Było to istotne, gdyż jego brak stwarzał „dogodne warunki do penetracji i wrogiego oddziaływania, wprowadza rozkład do naszego aparatu”³⁴⁴.

Wspomnianym pracownikiem został Józef Głuch³⁴⁵. Szef nowotarskiej bezpieki, por. Kowal, w styczniu 1955 r. napisał o nim, że „odznacza się kulturą operacyjną – w pracy zawodowej widać u niego stosowanie coraz więcej kombinacji operacyjnych” oraz, że „posiada dużo własnej inicjatywy, bije się o dobre wyniki w pracy”³⁴⁶. Jego następca, por. Tusznicki, w charakterystyce z 18 IV 1956 r. stwierdzał, że ów funkcjonariusz w poprzednim okresie pracował „po pionie Wydziału VI-go, po którym to przeprowadził szereg werbunków agentury klerykalnej i posiadał przez to dobre rozeznanie wśród kleru”³⁴⁷. Przypomnieć należy, że 11 III 1955 r. w miejsce Departamentu XI utworzono Departament VI, który istniał do dnia 27 XI 1956 r. W tym czasie w województwach zorganizowano Wydziały VI, a w powiatach Referaty VI³⁴⁸. Dodawał równocześnie, że „jeżeli nad prowadzonymi sprawami posiada jakie wątpliwości to stara się je rozwiązywać z przełożonymi a nawet i radzić się w Wydziałach Wojewódzkiego Urzędu”³⁴⁹.

³⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 2, cz. 1, s. 142, Ocena pracy Wydziału XI WUBP, Kraków, 20 X 1953 r. Funkcjonariusze UB charakteryzując jakość pracy operacyjnej i wyprowadzając powyższy wniosek powoływali się na słowa Stalina, który miał powiedzieć, że „należy uznać za pewnik, że im wyższy jest poziom i uświadomienie marksistowsko-leninowskie pracowników jakiegokolwiek dziedziny pracy państwowej i partyjnej, tym wyższy jest poziom samej pracy, tym bardziej jest ona owocna, tym większe są wyniki pracy i przeciwnie – im niższy jest poziom polityczny i uświadomienie marksistowsko-leninowskie pracowników, tym możliwe jest wyjaśnienie, demoralizacja i przerażenie samych pracowników w ograniczonych małoszkolnych praktykach, tym możliwe jest ich zwyrodnienie”.

³⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 2, cz. 1, s. 143, Ocena pracy Wydziału XI WUBP, Kraków, 20 X 1953 r. Dodawano, że „pracownik styka się przeciwko codziennie w swej pracy zawodowej z mocnym ideologicznie wrogiem, z którym musi staczać walkę i górować nad nim, umieć posługiwać się argumentami politycznymi i umieć zawsze trzeźwo ocenić sytuację. I wreszcie brak ideologicznego wyrobienia nie pozwala pracownikowi widzieć zachodzących zmian w środowiskach przez niego opracowywanych i dostosować się w pracy do tej sytuacji, aby właściwie ustawić się do walki z wrogiem”.

³⁴⁵ Wniosek ten wypływa z analizy akt wytworzonych przez niego dokumentów, jak również prowadzenia spraw dotyczących duchowieństwa. Józef Głuch (ur. 5 VIII 1921 r. w Trzebini), z wykształcenia rzeźnik-wędliniarz, pracę w organach bezpieczeństwa rozpoczął od 27 V 1947 r. jako młodszy referent w PUBP w Olkuszu. Po ukończeniu X Kursu Szkoleniowego Oficerów przeniesiono go z dniem 1 X tr. na równoległe stanowisko w placówce UB w Wolbromiu podległej pod PUBP w Olkuszu, w której od 1 IX 1948 r. pełnił funkcję referenta Referatu. W dniu 1 I 1949 r. objął etat starszego referenta Referatu I PUBP w Nowym Targu. 1 V 1952 r. mianowano go starszym referentem przy kierownictwie tej jednostki. 1 IV 1955 r. został starszym oficerem nowotarskiego PUdsBP. Od 1 IX 1956 r. pracował jako oficer operacyjny Sekcji IV PUdsBP w Chrzanowie. Z aparatu represji zwolniono go 31 XII 1956 r. Za okres służby awansowano go do stopni: sierżanta (b.d.), chorążego (1950 r.) i podporucznika (1954 r.) oraz w 1950 r. odznaczono Złotym Krzyżem Zasługi (AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0228/515, s. 8-9, Ankieta specjalna, Olkusz, 10 VII 1948 r.; s. 80-83, Przebieg służby). Ów funkcjonariusz w rozkazie personalnym nr 51 z 14 VI 1951 r. szefa WUBP w Krakowie, ppłk G. Łanina, dotyczącym wysługi lat w bezpieczeństwie został wymieniony jako starszy referent Referatu V PUBP w Nowym Targu. Nie ma jednak danych, kiedy na to stanowisko miałby zostać mianowany. Takiej informacji również nie ma w jego teczce personalnej (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/27, s. 199-200, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 51 z dnia 14 VI 1951 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/28, s. 32, Rozkaz personalny szefa WUBP w Krakowie nr 51 z dnia 14 VI 1951 r.).

³⁴⁶ AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0228/515, s. 111, Charakterystyka, Nowy Targ, 11 I 1955 r.

³⁴⁷ AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0228/515, s. 118, Charakterystyka, Nowy Targ, 18 IV 1956 r.

³⁴⁸ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 107, 111-112.

³⁴⁹ AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0228/515, s. 118, Charakterystyka, Nowy Targ, 18 IV 1956 r.

3.4. Pracownicy zajmujący się Kościołem w latach 1957-1975

W dniu 13 XI 1956 r. po likwidacji KdsBP kompetencje Departamentu VI przejął Wydział V Departamentu III, który istniał do 9 VI 1962 r. W jego miejsce zorganizowano wówczas działający do 24 VIII 1989 r. Departament IV MSW³⁵⁰. Za rozpracowanie Kościoła w omawianym okresie odpowiadali pracownicy zestawieni w tabeli nr 25.

Tabela nr 25, Funkcjonariusze SB rozpracowujący duchowieństwo w latach 1957-1975 w powiecie nowotarskim

Imię i nazwisko, imię ojca	Data i miejsce urodzenia	Pochodzenie/wyznanie/wykształcenie/zawód /przynależność partyjna/służba wojskowa	Stanowisko i czas pełnienia funkcji
Stanisław Polak, s. Karola	20 II 1929, Roczyny	robotnicze/b.d./8 klas szkoły ogólnokształcącej/bez zawodu/ZWM, PZPR/nie służył	oficer operacyjny od 1 I 1957 r.
			starszy oficer operacyjny od 1 IX 1958 r.
			zastępca komendanta powiatowego MO od 1 II 1967 r.
			I zastępca komendanta powiatowego MO od 1 II 1967 r.
Kazimierz Kwiecień, s. Andrzeja	20 VIII 1921, Czaple Małe pow. Miechów	chłopskie/bezwyznaniowy/gimnazjum ogólnokształcąca /pracownik umysłowy/Wici, ZWM, PPR/nie służył	oficer operacyjny (21 X 1957 r.-1 IX 1958 r.)
Stefan Gustek, s. Ludwika	21 VII 1934, Biecz	robotnicze/bez wyznania/Państwowe Gimnazjum i LO oraz ½ roku Wydziału Prawa UJ/pracownik umysłowy/ZMP, PZPR/nie służył	oficer operacyjny od 1 IX 1956 r.
			oficer operacyjny od 1 I 1957 r.
			urlopowany od 16 I 1960 r. Zwolniony z dniem 28 II 1963 r.
Antoni Pawłowski, s. Stefana	5 I 1931, Łęczycza	robotnicze/bezwyznaniowy/7 klas szkoły powszechnej i 3 klasy szkoły zawodowej /elektromonter/ZWM, ZMP, PZPR/ WOP w Lubaniu Śląskim w 1952 r. i 16. Brygada SP w Szczecinie (jako junak)	oficer operacyjny (20 XII 1960 r.-16 VII 1972 r.) [sprawami duchowieństwa zajmował się do 1964 r.]
Zygmunt Majka, s. Mariana	19 III 1939, Książnice Wielkie, woj. kieleckie	chłopskie/bezwyznaniowy/5 klas Liceum Pedagogicznego/nauczyciel (kierownik szkoły od 1958 r.)/PZPR, Związek Młodzieży Wiejskiej/nie służył	oficer operacyjny od 15 VIII 1963 r.
			funkcjonariusz stały od 1 VIII 1964 r.
			starszy oficer operacyjny od 1 VIII 1966 r. inspektor grupy inspektorów operacyjnych (1 VIII 1967 r.- 1 XII 1969 r.)
Jan Rajca, s. Jana	16 V 1937 r., Włostowice, woj. kieleckie	chłopskie/bezwyznaniowy/4 klasy II LO im. J. Sobieskiego w Krakowie, WSE w Krakowie /członek zarządu ds. rolnictwa w GS w Koszycach/ZMP, ZMS, PZPR/nie służył	Oficer operacyjny ze stopniem służbowym przyjęty na okres próbny (od 1 I 1965 r.)
Adam Turowski, s. Zygmunta	21 VIII 1940, Żywiec	robotnicze/bezwyznaniowy/Technikum Mechaniczno-Elektryczne, Podoficerska Szkoła Łączności/technik mechanik/ZMP, PZPR/ służył w JW w Mrągowie (1960-1962)	oficer operacyjny (1 VIII 1967 r.-1 II 1969 r.)
			inspektor operacyjny od 1 XII 1969 r.
			starszy inspektor operacyjny (1 VIII 1970 r.-1 VI 1975 r.)

³⁵⁰ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 118. W 1973 r. na podstawie zarządzenia ministra spraw wewnętrznych, St. Kowalczyka, w Departamencie IV powołano Samodzielną Grupę „D” (w skali wojewódzkiej Sekcje „D”), której powierzono wykonywanie zadań specjalnych, takich, jak dezintegrowanie duchowieństwa, promowanie wybranych kapłanów czy kompromitowanie „wrogich” oraz pobicia przez nieznaną sprawców. Na terenie województwa krakowskiego Sekcją „D” kierował Z. Majka i Kazimierz Aleksanderek (F. Musiał, *Naczelnicy Wydziału IV SB w Krakowie* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, „Studia i materiały”, t. 1, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007, s. 17; M. Lasota, *Nieznani sprawcy w akcji. Konspiracyjne działania SB przeciw Kościołowi* [w:] *Kościół w godzinie próby 1945-1989. Nieznane dokumenty*, „Zeszyt czerwony”, red. M. Lasota, P. Chmielowiec, J. Szarek i R. Terlecki, Rafał, b.d., s. 17).

Jan Olszewski, s. Jerzego	31 III 1945, Rabka	inteligencja pracująca/niepraktykujący/11 klas LO/instruktor KO/PZPR/nie służył	funkcjonariuszem ze stopniem służbowym od 11 III 1967 r.
			referent Grupy Paszportów i Dowodów Osobistych RSB Nowy Targ od 1 II 1969 r.
			oficer SB Grupy Inspektorów Operacyjnych od 1 VIII 1970 r.
			inspektor operacyjny SB Grupy Inspektorów Operacyjnych (1 VII 1972 r.-31 V 1975 r.)

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 22a, 23r; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/81, k. 28-29, 49, 54; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/506, k. 7a, 7r, 8r, 9a, 9r, 43; AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0154/789, k. 19-22, 33, 169-180; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/192, k. 10, 13, 28, 51-53, 74, 81; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/947, k. 12-13, 15, 17, 27, 55, 100; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00297/9, t. 1, s. 6, 8, 13, 48, 139-147, 248-250; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/788, k. 7, 10, 63-64.

Od 1 I 1957 r. do 31 V 1975 r. sprawami „po linii kleru” zajmowało się co najmniej ośmiu oficerów nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa. Wśród nich znalazł się St. Polak, który już wcześniej zajmował się tą problematyką, a w lutym 1967 r. awansował na I zastępcę komendanta powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu. Problematyką kościelną, jak wynika z analizy dokumentów, zajmował się też Stanisław Chachuła³⁵¹, przy czym w jego aktach personalnych nie pojawiła się ani jedna wzmianka na ten temat³⁵².

³⁵¹ Stanisław Chachuła (ur. 20 IV 1932 r. w Bołędzinie) ukończył 7 klas szkoły powszechnej i 2 klasy szkoły przemysłowej. W latach 1946-1948 należał do ZWM, a później do ZMP. Pracę w organach bezpieczeństwa rozpoczął jako słuchacz szkoły MBP (1 IX 1949 r.-22 VII 1951 r.), a następnie 1 VIII tr. został mianowany referentem Wydział II WUBP w Krakowie. 1 V 1954 r. powierzono mu obowiązki starszego referenta PUBP w Miechowie. Służbę w nowotarskiej jednostce aparatu represji pełnił od 1 XI 1954 r. na stanowisku starszego referenta. W dniach 1 I-31 VIII 1957 r. pracował jako starszy oficer operacyjny nowotarskiej KPMO. Z dniem 1 IX tr. został słuchaczem szkoły MSW w Legionowie. Po jej ukończeniu wrócił do pracy w Nowym Targu. Dnia 1 XI 1964 r. został zastępcą KPMO ds. BP w Miechowie. 1 VI 1969 r. mianowano go I zastępcą KPMO ds. SB w Wadowicach. Po reformie administracyjnej z czerwca 1975 r. przekazano go do dyspozycji KWMO w Bielsku-Białej. Z pracy w resorcie bezpieczeństwa został zwolniony 30 IV 1976 r. W trakcie służby awansowano go do stopnia: chorążego (1951 r.), podporucznika (1957 r.), porucznika MO (1957 r.), kapitana MO (1962 r.) i majora MO (1967 r.) oraz udekorowano m.in. odznaką 10 lat w służbie narodu (1961 r.) AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0236/6, s. 13, 15, Ankieta specjalna z 1 VIII 1949 r.; s. 38, Ankieta personalna z 13 IX 1960 r.; s. 56-61, Przebieg służby, b.d.

³⁵² Ów funkcjonariusz w grudniu 1955 r. zdecydował o zdjęciu z ewidencji i częściowym zniszczeniu materiałów obiektu „Zorza” dotyczącego „Caritasu” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 105, Raport o zniszczeniu materiałów, Nowy Targ, 24 XII 1955 r.). W 1957 r. spotykał się z inf. „Bass” i zdecydował o jego wyeliminowaniu z sieci agenturalnej (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5454, k. 14, Charakterystyka inf. „Bass”, Nowy Targ, 2[3-?] IV 1957 r.; k. 15, Raport z odbytego spotkania z inf. „Bass”, Nowy Targ, 19 IV 1957 r.; k. 16, Postanowienie o wyeliminowaniu inf. „Bass” i złożeniu teczek w archiwum, b.d.). Podobnie było z inf. „Góral”, którego przejął na łączność w lipcu 1956 r., a którego usunął z sieci w lutym 1957 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 109, Raport o przejęciu na kontakt informatora ps. Góral, Nowy Targ, 6 VIII 1956 r.; k. 111, Postanowienie o wyeliminowaniu z sieci, Nowy Targ, 16 II 1957 r.). Był przy werbunku TW „Popławski” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 23, Notatka z dokonanego pozyskania TW Popławski, Nowy Targ, 19 VII 1961 r.). Pozyskał LK „Dworek”, w którym spotkania odbywano z konfidentami rozpracowującymi Kościół (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6910, k. 5, Ankieta właściciela lokalu kontaktowego krypt. „Dworek”, nr rejestracyjny 795, Nowy Targ, 30 XII 1960 r.). W 1961 r. miał wraz z kpt Polakiem analizować sieć agenturalną rozpracowującą duchowieństwo (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 03/64, k. 33, Streszczenie materiałów w sprawie ewidencyjno-obszerniczej nr 95/B dotyczącej ks. J. Pędziwiata, Nowy Targ, 14 X 1961 r.). Wtedy też rozmawiał z byłym TW „Kosowski” o wyborach (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 3, k.81, Wyciąg z notatki służbowej ze spotkania odbytego z byłym TW „Kosowski” w dniu 11 IV 1961 r. por. St. Chachuła). Pomagał przy zabezpieczeniu uroczystości koronacji figury Matki Bożej Ludźmierskiej w 1963 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/14, t. 2, k. 122, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości w Ludźmierzu, Nowy Targ, 7 VIII 1963 r.)

Funkcjonariusze w przeważającej większości wykazywali pochodzenie robotniczo-chłopskie (7/8). Tylko J. Olszewski³⁵³ podał, że jest przedstawicielem inteligencji pracującej. Z. Majka³⁵⁴, J. Rajca³⁵⁵ oraz A. Pawłowski pochodzili spoza województwa krakowskiego. Ten ostatni posiadał w rodzinie „tradycje” pracy w bezpiece, ponieważ jego ojciec i wujkowie (bracia ojca) byli zatrudnieni w PUBP w Łęczycy³⁵⁶. Ujęci w tabeli mężczyźni reprezentowali wyższy poziom intelektualny niż ich poprzednicy sprzed 1957 r., gdyż co poniektórzy ukończyli licea ogólnokształcące, technika, szkoły wojskowe, a nawet, jak to miało miejsce

³⁵³ J. Olszewski po odejściu z RSB w Nowym Targu został mianowany 1 X 1975 r. inspektorem Wydziału III SB KWMO w Nowym Sączu. Nie udało się ustalić, kiedy zakończył służbę.

³⁵⁴ Przebieg służby Z. Majki w aparacie bezpieczeństwa przedstawiał się następująco: służba przygotowawcza na stanowisku oficera operacyjnego Referatu ds. BP w Proszowicach (z dniem 1 VII 1961 r.), słuchacz szkoły oficerskiej w Legionowie (z dniem 10 IX 1962 r.), w dyspozycji KWMO w Krakowie [absolwent szkoły] (od 25 VII 1963 r.), oficer operacyjny RdsB KPMO w Nowym Targu (z dniem 15 VIII 1963 r.), funkcjonariusz stały RdsB w Nowym Targu (z dniem 1 VIII 1964 r.), starszy oficer operacyjny KPMO SB w Nowym Targu (od 1 VIII 1966 r.), inspektor grupy inspektorów operacyjnych (od 1 VIII 1967 r.), inspektor grupy inspektorów operacyjnych w KWMO w Krakowie (od 1 XII 1969 r.), w dyspozycji KMMO w Krakowie (od 1 VI 1975 r.), kierownik sekcji Wydziału IV KWMO w Krakowie (od 4 VIII 1975 r.), zastępca naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie (od 1 X 1977 r.), oddelegowany na 10-miesięczne szkolenie w Wyższej Szkole KBP przy Radzie Ministrów ZSRR (rozkaz z 24 VII 1978 r.), naczelnik Wydziału IV KWMO SB w Krakowie (od 16 XII 1981 r.), sekretarz KZ PZPR (z dniem 22 XII 1987 r.), zastępca szefa WKS WUSW w Częstochowie (od 16 III 1989 r.). W okresie służby awansował do stopni: kaprała MO (1961 r.), plutonowego MO (1962 r.), podporucznika MO (1963 r.), porucznika MO (1967 r.), kapitana MO (1971 r.), majora MO (1980 r.), podpułkownika MO (1988 r.?) i pułkownika MO (1989 r.) oraz przyznano następujące wyróżnienia: Srebrna odznaka za zasługi dla ziemi krakowskiej (1969 r.), Odznaka 10 lat w służbie narodu (1971 r.), Brązowa odznaka za zasługi w ochronie porządku publicznego (1974 r.), Srebrny Krzyż Zasługi (1975 r.), Srebrna odznaka za zasługi w ochronie porządku publicznego (1976 r.), Złoty Krzyż Zasługi (1980 r.), Złota odznaka za zasługi w ochronie porządku publicznego (1980 r.?), Srebrna odznaka w służbie narodu (1981 r.), Złoty medal zasłużony dla ziemi krakowskiej (1983 r.), Brązowy medal za zasługi dla obronnością kraju (1982 r.), Złota odznaka za zasługi dla ziemi krakowskiej (1984 r.), KKOOP (1987 r.) i Srebrny medal za zasługi dla obronności kraju (1984 r.) [AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0154/789, k. 169-180, Przebieg służby].

³⁵⁵ J. Rajca po dwudziestu miesiącach służby w nowotarskim aparacie bezpieczeństwa 5 IX 1966 r. został skierowany do szkoły oficerskiej CW MSW w Legionowie 5 IX 1966. Ukończył ją 21 VII 1967 r. Po powrocie do Nowego Targu awansowano go na oficera operacyjnego grupy oficerów operacyjnych SB. 1 VIII 1970 r. został inspektorem operacyjnym grupy inspektorów operacyjnych i oficerów. 1 X 1971 r. powierzono mu funkcję zastępcy komendanta Granicznej Placówki Kontrolnej SB w Chyżnem. 1 V 1972 r. został inspektorem operacyjnym SB. Po przekazaniu go do dyspozycji komendanta wojewódzkiego MO w Nowym Sączu od 1 VI 1975 r. mianowano go starszym inspektorem tamtejszego Wydziału II SB. Od 1 IX 1976 r. pracował na stanowisku kierownika Sekcji Wydziału II nowosądeckiej bezpieki. 1 XI 1985 r. został starszym inspektorem zespołu ds. SB Wydziału Inspekcji. Z pracy został zwolniony z dniem 31 III 1990 r. W trakcie służby awansowano go do stopni: plutonowego (1965 r.), podporucznika (1967 r.), porucznika (1971 r.), kapitana MO (1981 r.) i majora (1988 r.). Przyznano mu też następujące odznaczenia: brązową odznakę w służbie narodu (1975 r.), brązową odznakę ZZ na OPP (1977 r.), Srebrny Krzyż Zasługi, (1978 r.), brązową odznakę za zasługi w odrodzeniu granic PRL (b.d.), srebrną odznakę ZZ na OPP (1980 r.), Złoty Krzyż Zasługi (1985 r.), Medal 40-lecia PRL (1984 r.), złotą odznakę ZZ na OPP (1985 r.) i srebrną odznakę W służbie narodu (1985 r.); AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/947, k. 100-108, Przebieg służby.

³⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/506, k. 4, Podanie A. Pawłowskiego do WUBP w Krakowie, Brzeszcze, 15 XI 1952 r. Antoni Pawłowski rozpoczął pracę w bezpiece 6 II 1953 r. na stanowisku referenta powiatowy w PUBP w Oświęcimiu. Następnie, od 1 X 1954 r. polecono mu „obsługiwanie” gminy Osiek w tej jednostce. 1 IV 1955 r. mianowano go referentem PUdsBP w Żywcu. W okresie od 1 IX 1955 r. do 31 VII 1956 r. był słuchaczem Rocznej Szkoły Podnoszenia Kwalifikacji Referentów w Szkole nr 3 w Legionowie. Po jej ukończeniu z dniem 1 IX 1956 r. został oficer operacyjnym w Delegaturze w Bochni. 1 I 1957 r. przeniesiono go na etat oficera operacyjnego RdsB w KPMO w Bochni. 18 II 1959 r. przydzielono mu stanowisko funkcjonariusza stałego ze stopniem służbowym na stanowisku oficera operacyjnego RdsB KPMO w tej jednostce. Od 20 XII 1960 r. pełnił służbę w Nowym Targu. Za ofiarną pracę dla władzy ludowej awansowano go do stopni plutonowego (b.d.), sierżanta (1955 r.), chorążego (1956 r.) chorążego MO (1957 r.) i podporucznik MO (1959 r.) oraz wyróżniono w 1965 r. odznaką 10 lat w służbie narodu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/506, k. 32-33, Przebieg służby).

w przypadku S. Gustka i J. Rajcy, przez krótki czas studiowali³⁵⁷. Podczas służby w aparacie represji mogli skorzystać z możliwości pogłębiania wiedzy w liceach ogólnokształcących i zdać egzamin dojrzałości. W roku szkolnym 1961/1962 St. Polak kończył XI klasę licealną³⁵⁸. Z. Majka w ankiecie personalnej z 1977 r. podał, że ukończył studia na Akademii Spraw Wewnętrznych³⁵⁹, a A. Turotszy³⁶⁰ w 1979 r. Wydział prawa i administracji na UJ³⁶¹. W 1985 r. kontynuował studia doktoranckie³⁶². Większość z wymienionych oficerów SB wykonywała pracę umysłową. Do służby w aparacie bezpieczeństwa zostali przygotowani, gdyż od młodych lat należeli do ZWM/ZMP, a później do PZPR. Także zasadnicza służba wojskowa, którą za sobą mieli Turotszy i Pawłowski, była czynnikiem, który ugruntowywał u młodego człowieka przekonanie o wyjątkowości władzy ludowej.

Niemal wszyscy wyliczeni funkcjonariusze określali się jako „bezwyznaniowi” lub „niepraktykujący”, co pokazuje, że pracując w bezpieczeństwie zostali „odpowiednio uświadomieni”. Należy zaznaczyć, że w latach 1957-1975 prawie wszyscy oficerowie SB zaliczali siebie do ludzi niewierzących. Dobrym przykładem tego stanu rzeczy jest RdsB/RSB w Nowym Sączu, gdzie pod względem światopoglądu pracownicy byli grupą niemal jednolitą³⁶³. Oficjalne nazywanie się człowiekiem niewierzącym lub ateistą służyło niekiedy „zamaskowaniu”

³⁵⁷ J. Rajca po otrzymaniu świadectwa dojrzałości złożył egzamin na Wydział Ekonomii w Częstochowie, skąd skierowano go na UJ w Krakowie. Studia przerwał w 1958 r. z powodu choroby ojca. Wrócił wtedy do rodzinnych Włostowic i zajął się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. W ankiecie personalnej ze stycznia 1977 r. podał, że ukończył WSE w Krakowie (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/947, k. 55, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Kazimierzy Wielkiej do Inspektora ds. Kadr i Szkolenia KWMO w Krakowie, Kazimierza Wielka, 21 XI 1964 r.; k. 27, Ankieta personalna z 14 I 1977 r.).

³⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/909, k. 66, Opinia służbowa dotycząca starszego oficera operacyjnego RdsB KPMO w Nowym Targu, St. Polaka. Za okres od 1 I 1961 r., Nowy Targ, 16 IV 1962 r.

³⁵⁹ AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0154/789, k. 33, Ankieta personalna z 1977 r.

³⁶⁰ Przebieg służby A. Turotszego w aparacie bezpieczeństwa przedstawiał się następująco: oficer operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa KPMO w Suchoj (od 15 II 1964 r.), słuchacz Szkoły Oficerskiej CW MSW w Legionowie (od 3 IX 1965 r.), oficer operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa KPMO w Suchoj (od 1 IX 1966 r.), oficer operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa KPMO w Nowym Targu (od 1 VIII 1967 r.), inspektor Wydziału IV KWMO w Krakowie (od 1 II 1969 r.), inspektor operacyjny SB KPMO w Nowym Targu (od 1 XII 1969 r.), starszy inspektor operacyjny SB KPMO w Nowym Targu (od 1 VIII 1970 r.), zastępca naczelnika Wydziału II KWMO w Nowym Sączu (od 1 VI 1975 r.), naczelnik wydziału paszportów KWMO w Nowym Sączu (1 X 1978 r.) i naczelnik Wydziału II SB WUSW Tarnów (od 1 IX 1983 r.). Z pracy zwolniono go z dniem 31 VII 1990 r. na podstawie art. 131 ust. 1 Ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa z 6 IV 1990 r. Za czas służby awansowano go do stopni: kaprala MO (1964 r.), podporucznika (1966 r.), porucznika MO (1969 r.), kapitana (1973 r.), majora (1978 r.) i podpułkownika (1982 r.). Za wierną i oddaną służbę otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi (1973 r.), Srebrne odznaczenie za zasługi dla ziemi krakowskiej (1974 r.) i Brązowe odznaczenie ZZ w OPP (1974 r.), odznakę 10 lat w służbie narodu (1974 r.), Srebrne odznaczenie ZZ w OPP (1976 r.), Złoty Krzyż Zasługi (1977 r.), Brązowe odznaczenie za zasługi w obronie granic PRL (1978 r.), Brązowy medal za zasługi dla obrony kraju (1979 r.), Złotą odznakę ZZ w OPP (1982 r.), Srebrną odznakę w służbie narodu (1984 r.), KKOPP (1984 r.), Srebrny medal za zasługi w obronności kraju (1984 r.), Medal 40-lecia Polski Ludowej (1984 r.) AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00297/9, t. 1, s. 248-250, Notatka służbowa z przeglądu akt osobowych płka A. Turotszy, Tarnów, 4 VIII 1983 r.; s. 147, Przebieg służby, b.d.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00297/9, t. 2, s. 13, Zwolnienie, b.d.

³⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00297/9, t. 1, s. 37, Dyplom ukończenia studiów z 29 VI 1979 r.; IPN Kr 00297/9, t. 1, s. 45, Ankieta personalna, Nowy Sącz, 29 VII 1983 r.

³⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00297/9, t. 1, s. 267-268, Opinia służbowa za okres 15 XI 1982r.-31 XII 1985 r., Tarnów, 31 XII 1985 r.

³⁶³ M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 396.

prawdziwych przekonań, za które w aparacie represji można było zostać posadzonym o „klerykalizm”³⁶⁴. Choć funkcjonariusze rozpracowujący Kościół pochodzili ze środowisk tradycyjnie religijnych, jakimi były rodziny robotnicze i chłopskie³⁶⁵, i zajmowali się „polityką wyznaniową”, to tak naprawdę o religii mieli „dość mgliste wyobrażenie”. Wiernych angażujących się w życie Kościoła (laikat katolicki) zrównywali z aktywnym partyjnym, określając tych pierwszych przez analogię „aktywnym katolickim”. Ich rodziny mieszkające przeważnie w wioskach, a przede wszystkim ich matki, uczęszczały do kościoła, a jeśli była taka potrzeba, po kryjomu prowadziły ich dzieci do Pierwszej Komunii św.³⁶⁶.

Najstarszym pracownikiem „po linii kleru” w chwili objęcia tegoż stanowiska był K. Kwiecień³⁶⁷ (36 lat), a najmłodszym S. Gustek³⁶⁸ (22 lata). Najdłużej tą problematyką zajmował się St. Polak, a najkrócej J. Rajca, K. Kwiecień i A. Pawłowski, któremu ze względu na trudności w pracy „po tym zagadnieniu” na początku 1962 r. zlecono ochronę węzła kolejowego w Chabówce³⁶⁹. W 1972 r. usunięto go z pracy w aparacie represji z powodu nadużywania alkoholu i dwóch negatywnych charakterystyk, które otrzymał od przełożonych³⁷⁰. J. Rajca, który od chwili przyjęcia do służby pracował pod nadzorem kpt St. Polaka i zajmował się „rozeznawaniem sytuacji na odcinku kleryków i naborów nowych kandydatów do WSD”, w styczniu 1966 r. ze względu na potrzebę poszerzenia wiadomości, zlecono zająć się kolejnictwem, przemysłem i kółkami rolniczymi „pod opieką” ppor.

³⁶⁴ A. Zabłocki, *Urząd Bezpieczeństwa w Suwałkach*, Warszawa 2016, s. 80.

³⁶⁵ K. Rokicki, *Aparatu obraz własny....*, s. 23.

³⁶⁶ R. Graczyk, *Tropem SB. Jak czytać teczkę*, Kraków 2007, s. 22, 276. Funkcjonariuszom UB, pomimo, iż często brakowało odpowiednich kwalifikacji do prowadzenia pracy operacyjnej z duchowieństwem to jednak zaangażowaniem w zwalczanie Kościoła i „zapalem ideowym” nadrabiali posiadane braki. Ów stan rzeczy potwierdza kontrola WUBP w Białymstoku przeprowadzona w grudniu 1948 r. przez inspektorów Departamentu V MBP (K. Sychowicz, *Działania WUBP-WUdsBP w Białymstoku wobec Kościołów i związków wyznaniowych w latach 1945-1956* [w:] *Urząd Bezpieczeństwa w województwie białostockim 1944-1956. Z badań nad strukturą i działalnością aparatu represji*, red. M. Markiewicz, Białystok 2015, s. 151.

³⁶⁷ K. Kwiecień z dniem 2 V 1946 r. został referentem PUBP w Tarnowie. 20 XII tr. po ukończeniu Kursu Szkoleniowego MBP mianowano go oficerem śledczym PUBP w Nowym Sączu. 30 VI 1948 r. przesunięto go na identyczne stanowisko w PUBP w Żywcu. Ze służby w UB został zwolniony na własną prośbę. Ponownie przyjęto go do niej 21 X 1957 r. polecając pracę w Nowym Targu. Za czas pracy w organach bezpieczeństwa awansowano go do stopni: podporucznika (1948 r.), podporucznika MO (1958 r.) i kapitana MO (1966 r.) oraz przyznano odznakę 10 lat w służbie narodu w 1965 r. i Złoty Krzyż Zasługi w 1969 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/81, k. 86-90, Przebieg służby; M. Kasprzycki, *Ludzie bezpieki w powiecie Nowy Sącz....*, s. 133-134).

³⁶⁸ Stefan Gustek z dniem 1 IX 1955 r. został przyjęty do pracy w WUdsBP w Krakowie i pozostawiony do dyspozycji kierownika. Tegoż samego dnia skierowano go Rocznej Szkoły Podnoszenia Kwalifikacji Referentów. Ukończył ją 31 VII 1956 r., po czym został pracownikiem Delegatury w Zakopanem. 1 IX tr. powierzono mu obowiązki oficera operacyjnego PUdsBP w Nowym Targu. 1 I 1957 r. został oficerem operacyjnym tamtejszego RdsB. Z dniem 28 II 1963 r. został zwolniony ze służby w MO. W trakcie służby awansowano go do stopni: chorążego i podporucznika (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/192, k. 51-53, Przebieg służby).

³⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/506, k. 66, Opinia służbowa za okres od 15 IV 1962 r., Nowy Targ, 18 III 1964 r.

³⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/506, k. 77, Pismo I z-cy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do I z-cy KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 18 IV 1972 r.

Pawłowskiego³⁷¹. K. Kwietniowi, aktywiście KP PZPR, który do SB przeszedł ze stanowiska sekretarza POP w miejscowym PPRN³⁷², z dniem 1 XI 1958 r. nakazano udać się na kurs do Rocznej Szkoły Podwyższania Kwalifikacji Funkcjonariuszy SB w CW MSW w Legionowie. Po jej ukończeniu został zastępcą komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Proszowicach pozostając na stanowisku do 1 VIII 1969 r. Ze służby zwolniono go 18 IX 1970 r.³⁷³. W 1957 r. dążył on do założenia na terenie Nowego Targu koła ateistycznego³⁷⁴.

Praca w resorcie bezpieczeństwa wymuszała na funkcjonariuszu przyjęcie określonych postaw, które niekiedy pozostające w sprzeczności z wiarą, miały wpływ także na życie najbliższej rodziny. Rezygnacja z zawarcia sakramentalnego małżeństwa w przypadku A. Turowskiego i brak „nacisku” na syna ze strony rodziców spowodowały, iż jego ojciec, który był członkiem komitetu kościelnego w Żywcu, został z niego wykluczony, a miejscowy duszpasterz stał się dla niego nieprzychylny. Służba Bezpieczeństwa pochwałała go za to, że okazał się tolerancyjny wobec wyborów swojego dorosłego dziecka³⁷⁵.

W miejscu tym wypada też wspomnieć o J. Głuchu, który zajmował się sprawami Kościoła w latach 1953-1956. Oświadczył on naczelnikowi Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie w piśmie z 29 XI 1950 r., że jego rodzice reprezentują „zacofane” podejście do religii, przez co, z tego powodu, często dochodziło między nim a nimi, do kłótni. Podkreślał, że jako szesnastolatek zetknąwszy się z ludźmi o poglądach lewicowych doszedł do wniosku, że religia nie jest mu do niczego potrzebna. Dodawał, że „od tego czasu przestałem chodzić do kościoła jak również przestałem praktykować obrządków religijnych”³⁷⁶. Po odejściu z bezpieki zamieszkał w Karniowicach k. Trzebini i pracował w kopalni w Sierszy. Podporucznik H. Musiał w 1960 r. pisał o nim, iż „do kościoła nie uczęszcza z klerem powiązań nie ma”³⁷⁷.

Do skrupulatnego wypełniania poleceń swoich przełożonych w celu „utrwalania władzy ludowej” przyszli funkcjonariusze zobowiązywali się składając podania o przyjęcie ich do pracy w aparacie represji. Kwiecień 3 XII 1945 r. napisał, że będzie „pracował ku zadowoleniu

³⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/947, k. 116, Opinia o J. Rajcy zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Nowy Targ, 31 V 1966 r.

³⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/81, k. 128, Charakterystyka, Nowy Targ, 31 XII 1957 r.

³⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/81, k. 90, Przebieg służby.

³⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/81, k. 128, Charakterystyka, Nowy Targ, 31 XII 1957 r.

³⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00297/9, t. 1, s. 66-67, Notatka służbowa z zebranej opinii dotyczącej A. Turowskiego i jego rodziny, Kraków, 14 II 1964 r.

³⁷⁶ AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0228/515, s. 86-87, Oświadczenie J. Głucha skierowane do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 29 XI 1950 r.

³⁷⁷ AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0228/515, s. 135, Pismo kierownika Komisariatu MO w Trzebini do KWMO w Krakowie, Trzebinia, 27 VI 1960 r.

swoich powyższych władz w odbudowie, wolnej, demokratycznej Polsce”³⁷⁸. Przy ponownym wstępowaniu do aparatu represji w 1957 r. stwierdzał, „że w dalszym ciągu chciałbym się przyczynić swą pracą i odpowiednim wykształceniem, do (...) budownictwa socjalizmu w Polsce Ludowej”³⁷⁹. Pawłowski podkreślał: „jako świadomy obywatel pragnę służyć swej Ojczyźnie Polski Ludowej by pokrzyżować plany podżegaczy wojennych”³⁸⁰. Majka zapewniał, że „w w/w pracy swe młode siły a z biegiem czasu doświadczenie, będę mógł poświęcić w walce z elementem wrogo nastawionym do naszego ustroju a każde moje osiągnięcie w tej pracy będzie małą cegiełką w utrwalaniu Komunizmu w przyszłości, a obecnie socjalizmu w naszym Kraju”³⁸¹. Efekty podejmowanych działań przez omawianych oficerów zaprezentowano w tabeli nr 26,

Tabela nr 26, Charakterystyki funkcjonariuszy pracujących „po linii kleru” z lat 1957-1975

Imię i nazwisko	Charakterystyka
Kazimierz Kwiecień	Charakterystyka z 31 XII 1957 r. dokonana przez kpt M. Stramę: „Pod względem moralnym za okres pracy w tut[ejszej] jednostce nie wzbudza żadnych zastrzeżeń. Jest to towarzysz o charakterze spokojnym, na ogół lubianym, jest koleżeńskim, dbającym o swój wygląd zewnętrzny. Jest na dość wysokim poziomie intelektualnym ze szczególnym uwzględnieniem grzeczności i uprzejmości w stosunku do drugich. Za okres pracy w Referacie Służby Bezpieczeństwa dał się rozpoznać jako towarzysz przywiązujący poważną wagę zagadnieniom pracy operacyjnej, co uzewnętrznia się w staranności w prowadzonych sprawach i poważnym traktowaniu pracy z jednostkami sieci agent[uralno] inf[ormacyjnej] przekazanymi na jego osobiste konto. Większych postępów jak dotychczas nie posiada ze względu na krótki okres pracy i mały zasób wiedzy w tej dziedzinie. W doksztalcaniu ogólnym udziału nie bierze, gdyż takowe posiada, natomiast w szkoleniu zawodowym bierze aktywny udział. Zajmowanemu stanowisku odpowiada, perspektywy rostu w naszym aparacie posiada pod warunkiem przeszkolenia operacyjnego”.
Stefan Gustek	Opinia służbowa kpt M. Stramy z 10 I 1959 r.: pracując „po zagadnieniach reakcyjnej części kleru, osiągnął poważne postępy w pracy operacyjnej, szczególnie na odcinku kontrwywiadowczego rozeznania, co niewątpliwie przyczyniło się przez podniesienie na wyższy poziom pracy z jednostkami sieci, z którymi potrafi samodzielnie pracować. Podobnie poważne postępy osiągnął w prowadzeniu spraw ewidencji operacyjnej i na odcinku ich dokumentowania, wynikiem czego było skierowanie sprawy do Wydziału Śledczego KWMO Służby Bezpieczeństwa Kraków, przeciwko jednemu z księży wojujących z okólnikiem ministra o świeckości szkół (...) Cechuje go duże poczucie odpowiedzialności za powierzony odcinek pracy i wykazuje dużo troski o podniesienie jej poziomu. Pod względem polityczno-moralnym nie wzbudzał zastrzeżeń (...) Dał się poznać jako aktywny członek tamtejszego POP, w wyniku czego spełnia funkcje sekretarza POP”.
Antoni Pawłowski	Opinia służbowa z 14 IV 1962 r. wydana przez zastępcę KPMO ds. Bezpieczeństwa, kpt. Stramę: „pracuje po zagadnieniu kleru. Z pracy operacyjnej wywiązuje się przeciętnie, prowadzi samodzielnie sprawy ewidencji operacyjnej i organizuje pracę operacyjną z jednostkami TW. W czasie realizacji przedsięwzięć operacyjnych wykazuje dobrą znajomość form i metod pracy z tym jednak, że za mało przejawia własnej inicjatywy i dlatego też zachodzi konieczność systematycznego nakierowania go w całości organizowania pracy operacyjnej w powierzonym mu zagadnieniu. Mimo jednak tego braku stwierdzić należy, że jest pracownikiem inteligentnym, zdyscyplinowanym i potrafi odpowiednio zachować się w każdej sytuacji (...) Na odcinku znajomości zagadnień politycznych posiada dobre rozeznanie co wynika z tego, że na bieżąco interesuje się wydarzeniami w kraju i za granicą. Bierze aktywny udział w działalności tutejszej organizacji partyjnej oraz prowadzonych szkoleniach politycznych i zawodowych. Wymieniony wraz z rodziną reprezentuje materialistyczny światopogląd. W życiu prywatnym jest towarzyski i prowadzi się bez zastrzeżeń, najczęściej przebywa w otoczeniu członków partii”.
Zygmunt Majka	Opinia służbowa z 18 III 1964 r. sporządzona przez mjr. Stramę: „pracuje po zainteresowaniach Wydziału IV. Pracę na tym odcinku podjął po ukończeniu szkoły oficerskiej (...) Stwierdzić należy, że jakkolwiek nie sprzyjały warunki do wykazania większej samodzielności to już wytypował dwóch kandydatów co świadczy

³⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/81, k. 16, Podanie K. Kwietnia do MUBP w Krakowie, Kraków, 3 XII 1945 r.

³⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/81, k. 127, Prośba K. Kwietnia do KWMO w Krakowie, b.d.

³⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/506, k. 4, Podanie do WUBP w Krakowie, Brzeszcze, 15 XI 1952 r.

³⁸¹ AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0154/789, k. 16, Podanie Z. Majki do KWMO w Krakowie, Więckowice, 29 III 1961 r.

	<p>o jego dobrym przygotowaniu do pracy i chęci. W pracy jest sumienny i zdyscyplinowany, dużo korzysta z doświadczenia starszych pracowników, chcąc w ten sposób ustrzec się od błędów. Wymieniony pozostaje na dobrym poziomie intelektualnym, w obejściu jest kulturalnym i poważnym (...) Wolne chwile wykorzystuje na pogłębianie wiedzy przez czytanie książek i czasopism”.</p> <p>.....</p> <p>Opinia służbowa z 10 VI 1966 r. sporządzona przez mjr. Stramę: „pracuje po linii Wydziału IV zgodnie z przydzielonym zakresem zadań wynikających z podziału terytorialnego (...) dokonał właściwego doboru i pozyskania dwóch jednostek TW spośród kleru, w pracy z którymi osiąga dobre wyniki. Prawidłowo dostrzega potrzeby operacyjne w efekcie czego posiada w opracowaniu w opracowaniu dalszych dwóch kandydatów spośród kleru”.</p>
Jan Rajca	<p>Opinia partyjna przygotowana przez st. sierż. Emila Sabałę: „dał się poznać jako pracownik koleżeński, zdyscyplinowany i aktywny w pracach społecznych w ramach Komisji Kulturalno-Oświatowej chętnie, dobrze i ładnie wykonał dekoracje na 1. Maja ma ku temu dobre przygotowanie zawodowe (...) posiada dobre przygotowanie ogólne, dobrą wymowę, co uwidoczniło się przy prowadzeniu prasówek w KPMO w Nowym Targu, które prowadzi na wysokim poziomie w oparciu o mapę, przykłady i bardzo zrozumiale dla wszystkich”.</p> <p>.....</p> <p>Opinia służbowa z 31 V 1966 r. sporządzona przez mjr. Stramę: „z pracy zawodowej wywiązywał się należycie, wykazywał wiele własnej inicjatywy i pomysłowości, cechowała go duża sumienność. W stosunkowo w niedługim okresie czasu nawiązał szereg interesujących kontaktów, poprzez które zapewniał sobie prawidłowy dopływ informacji z powierzonych mu odcinków”.</p>
Adam Turotszy	<p>Z wniosku personalnego z 18 I 1968 r. I zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu w sprawie mianowania A. Turotszego na stanowisko inspektora operacyjnego SB Grupy Inspektorów Operacyjnych: „pracuje po zagadnieniach Wydziału IV. Na tym odcinku dał się poznać jako pracownik zdyscyplinowany i pracowity co szczególnie ujawniło się w okresie wzmożonej pracy operacyjnej podczas peregrynacji. Wskazuje dużą troskę o właściwą realizację stawianych przed nim zadań operacyjnych. Często samodzielnie decyduje o rozwiązaniu bieżących problemów w pracy operacyjnej”.</p> <p>.....</p> <p>Opinia służbowa z 26 II 1974 r. wystawiona przez mjr. Wł. Starowicza, zarządcę nowotarskiej bezpieki: „nadal pracuje po zagadnieniach kleru i na tym odcinku osiąga odpowiednie rezultaty. Wykazuje on wiele inwencji i pomysłowości. Potrafi prawidłowo oceniać zaistniałe zdarzenia i wyciągać logiczne wnioski do pracy operacyjnej. W pracy jest zdyscyplinowany i sumienny oraz zaangażowany ideowo. Na kontakcie posiada 4-ch tajnych współpracowników i czyni przedsięwzięcia w kierunku zwiększenia agentury”.</p>
Jan Olszewski	<p>Z Pisma z 10 X 1975 r. naczelnika Wydziału Kadry KWMO w Nowym Sączu, kpt. Dionizego Spiradka, do przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej przy Zarządzie Zdrowia i Spraw Socjalnych KMMO w Krakowie: „stanowiska, które zajmował są stanowiskami operacyjnymi, a związana z nimi służba nie ogranicza się do 8 godzin pracy (...) pełniąc służbę w organach MO i SB z obowiązków służbowych wywiązuje się należycie, jest oficerem sumiennym i zdyscyplinowanym. Jest pracownikiem samodzielnym, posiadający[m] pełne zaufanie przełożonych i współpracowników”.</p>

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/81, k. 127-128; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/192, k. 73; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/506, k. 63-64; AIPN Ka, sygn. IPN Ka 0154/789, k. 193-194, 199; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/947, k. 115, 116; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00297/9, t. 1, s. 169, 184; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/788, k. 71.

Wśród wystawionych opinii, ocen i charakterystyk podległych im pracowników daje się zauważyć, że przełożeni zwracali uwagę na umiejętność pracy z agenturą, a szczególnie tą rekrutującą się ze środowiska osób duchownych. Najwięcej o swoich podwładnych napisał kpt/mjr M. Strama. Zwracał uwagę na osiągnięcia, który w pracy „po linii kleru” uzyskał S. Gustek. Pochwalał go za zdolność dokumentowania wyników swojej pracy, dzięki której bezpieczeństwa może odnosić sukcesy w walce z Kościołem. Dostrzegał również wysoki poziom kultury osobistej i dbałość o wygląd zewnętrzny u K. Kwietnia, bardzo dobre przygotowanie do prowadzenia prasówek u J. Rajcy, zaangażowanie się w pracę u A. Turotszego, chęć do pogłębiania wiedzy u Z. Majki oraz przebywanie w otoczeniu członków PZPR i rozeznanie w tym, co się dzieje w kraju i na świecie u A. Pawłowskiemu. Temu ostatniemu zarzucił brak własnej inicjatywy.

Za czas pracy w RSB w Nowym Targu pojawiło się jedynie jedno zastrzeżenie wobec A. Turowskiego. Miał być zamieszany w sprawę załatwiania paszportów mieszkańcom Podhala starającym się o zgodę na wyjazd do USA. Wyjaśniający tę sprawę w lutym 1975 r. ppłk J. Gibski z KWMO SB w Krakowie usłyszał od niego, że w latach 1972-1974 za wiedzą przełożonych trzykrotnie pomagał uzyskać ów dokument księżom, których miał na kontakcie oraz wspominał o pewnej kobiecie, która prosiła go o interwencję w tej kwestii. Dodał, że każdorazowo fakt ten odnotowywano w aktach paszportowych. Uwzględnivszy dobrą opinię i zaangażowanie tegoż funkcjonariusza uznał sprawę za nie była³⁸².

4. Współpraca z innymi organami władzy państwowej

Sprawami wyznaniowymi w Polsce rządzonej przez komunistów zajmował się aparat bezpieczeństwa będący zbrojnym ramieniem partii³⁸³ i specjalnie powołane do tego organa władzy administracyjnej. Pracownicy UB/SB oraz urzędnicy represjonując duchowieństwo i wiernych realizowali w praktyce decyzje pojęte przez Biuro Polityczne PPR/PZPR³⁸⁴. Chociaż bezpieczeńką rządziła partia to jednak jej działacze odczuwali respekt przed funkcjonariuszami, którzy byli zobowiązani znać każdą ich słabość i każde potknięcie³⁸⁵.

Władze partyjne po zapoznaniu się z informacjami pozyskanymi przez UB/SB w sposób tajny i nieoficjalny przekazywały je następnie pracownikom administracji, aby ci w stosownej chwili mogli rozpocząć działania jawne i oficjalne polegające na przeciwstawianiu się przy pomocy obowiązujących przepisów prawa duchownym działającym na szkodę ustroju. Funkcjonariusze zatrudnieni w strukturach wojewódzkich bezpieki byli zobowiązani regularnie opracowywać dane o poczynaniach księży i wiernych świeckich dla MBP, a następnie MSW i KW PPR/PZPR. Jednostki powiatowe przygotowywały taką dokumentację dla KP lub KM

³⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00297/9, t. 1, s. 194-196, Raport Inspektora kierownika SB KWMO w Krakowie do zastępcy KWMO ds. SB w Krakowie, Kraków, 12 II 1975 r.

³⁸³ ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 85, Informacja dotycząca stanu bezpieczeństwa w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 6 X 1953 r.

³⁸⁴ T. Balbus, „Obiekty” działań operacyjnych Urzędu Bezpieczeństwa na terenie Administratury Apostolskiej Dolnego Śląska [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, „Studia i materiały”, t. 4, Wrocław 2004, s. 21.

³⁸⁵ R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu...*, s. 7.

partii z ich terenu³⁸⁶. System wypracowany na początku lat pięćdziesiątych działał do końca omawianego okresu³⁸⁷.

4.1. Współpraca z instancją partyjną i administracją do 1950 r.

W pierwszych powojennych latach współpraca nowotarskich organów bezpieczeństwa z miejscową instancją partyjną w nie zawsze układała się pomyślnie, co przejawiało się w pisanych na siebie skargach. Wynikało to m.in. z tego, że funkcjonariusze UB nie realizowali wytycznych PPR, a niekiedy wręcz wyłamywali się spod zwierzchnictwa partii próbując „ustawiać” jej lokalnych działaczy. W marcu 1945 r. sekretarz PPR³⁸⁸ doniósł wojewódzkim władzom bezpieczeństwa na M. Kawę, kierownika placówki UB w Rabce (nie wiadomo jednak, co mu zarzucano)³⁸⁹. Janusz Półchłopek, I sekretarz KP PPR w Nowym Targu, polecił zapisać w protokole z posiedzenia Egzekutywy odbytego w dniu 9 VII 1946 r., że szef nowotarskiego PUBP, S. Mańkowski, demonstracyjnie opuścił spotkanie tłumacząc się, że nie czasu, aby dłużej na nim siedzieć. Obecni na zebraniu członkowie partii zdecydowali, że kolejny wybryk tegoż funkcjonariusza UB zostanie opisany i przekazany KW PPR w Krakowie. Uważali, że jego zachowanie świadczy o tym, że nie interesują go sprawy partii³⁹⁰.

Członkowie KM PPR w Zakopanem zauważali, iż szef miejscowego MUBP, K. Nowak, źle zarządzał podległą mu jednostką, przez co nie wypełniał dyrektyw komunistycznego rządu w zakresie walki o „demokrację”. Sekretarz działającej tam komórki partii, Zygmunt Marczak, raportował 22 VIII 1946 r., że funkcjonariusz nie przesłuchiwał podejrzanych, nie aresztował telefonistki, która nie łączyła rozmów członków PPR z kadrą kierowniczą UB, że zdecydował się na współpracę z lekceważącymi pracowników zakopiańskiej bezpieki więźniarkami, które w przeszłości podpisały volkslistę³⁹¹. Zarzucał mu, iż nie zajął się organizacją pogrzebu poległych funkcjonariuszy UB i KBW w akcji na Gubałówce w dniu 4 VIII tr., a co więcej wyjechał w tym czasie do Krakowa nie pozostawiając w urzędzie swojego zastępcy oraz, że w niewłaściwy sposób zareagował na doniesienia

³⁸⁶ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 67-68.

³⁸⁷ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej*, t. 1, *Problematyka personalno-organizacyjna*, Sandomierz 2006, s. 85.

³⁸⁸ Dokument nie precyzuje, czy dotyczy to I sekretarza KP PPR w Nowym Targu czy I sekretarza KM PPR w Rabce.

³⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 056/3, t. 1, s. 121, Raport z kontroli placówki UB w Rabce w dniu 25 III 1945 r.

³⁹⁰ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2109/3, k. 18-19, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PPR w Nowym Targu odbytego w dniu 9 VII 1946 r.

³⁹¹ Volkslista – lista osób niemieckiego pochodzenia (rzekomych lub prawdziwych) prowadzona podczas okupacji hitlerowskiej. Osoby wpisane na tę listę, czyli volksdeutsche, posiadały znaczne przywileje w porównaniu z ludnością polską. Termin volksdeutsch oznaczał etnicznego Niemca osiadłego poza granicami Rzeszy i był przeciwieństwem reichsdeutscha, czyli Niemca zamieszkałego w Rzeszy (L. Olejnik, *Losy volksdeutsche w Polsce po II wojnie światowej*, Warszawa 2006, s. 19).

o zabawie kolejarzy „w chłopców z lasu”, ponieważ powiedział, iż da im listę członków PPR, z którymi będą mogli się policzyć³⁹².

Pod koniec listopada 1947 r. Antoni Dominiak, I sekretarz KP PPR w Nowym Targu, zdecydował się wysłać do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Krakowie skargę na zastępcę szefa WUBP w Krakowie, J. Światło, który nakazał aresztować Stanisława Józefiaka³⁹³, członka PPR, a zarazem oficera śledczego nowotarskiego UB. Zaznaczał, że zasłużony funkcjonariusz został zatrzymany tylko dlatego, że był podejrzewany o zastrzelenie „groźnego bandyty”. Podkreślał, że J. Światło stosuje praworządność „wyłącznie jednostronnie i tym samym bierze w obronę niedobitki band faszystowskich i w ich obronie każe aresztować najlepszych naszych działaczy”. Żądał wyciągnięcia względem niego konsekwencji za „niepoprawne traktowanie członków PPR”³⁹⁴. Równocześnie ujmował się za szefem PUBP w Nowym Targu, A. Podstawskim, którego także zatrzymały władze bezpieczeństwa. Pisał, że „pracował on z całym samozaparciem i poświęceniem przy czym osiągnął bardzo dodatnie wyniki na polu zwalczania bandytyzmu”. Dodawał, że udzielał się na każde żądanie partii i wyznaczone mu zadania wykonywał jak najlepiej. Wyjaśniał, że zarzucana mu współpraca z Niemcami mogła być jedynie pretekstem złośliwców³⁹⁵.

³⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 048/354, k. 54-55, Raport dotyczący pracy MUBP w Zakopanem, Zakopane, 22 VIII 1946 r. Sam Marczak nie reprezentował odpowiedniej postawy członka partii. W połowie 1947 r. w jednej z restauracji zrobił awanturę i strzelał z rewolweru. Zgorszona tym faktem ludność wybiła go po twarży (ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2109/6, k. 124, Pismo II sekretarza KP PPR w Nowym Targu do Wydziału Organizacyjnego KW PPR w Krakowie, Nowy Targ, 28 VIII 1947 r.)

³⁹³ Stanisław Józefiak (ur. 29 VII 1921 r. w Krakowie) pracę w aparacie represji rozpoczął 22 VIII 1946 r. jako wartownik w PUBP w Nowym Targu. W tejże jednostce UB od 15 IX tr. pełnił obowiązki referenta, a od 1 X 1947 r. oficera śledczego. Z dniem 1 XII tr. mianowano go młodszym oficerem Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie. Pozostając w strukturach wojewódzkiej bezpieki 1 I 1949 r. objął stanowisko młodszym oficerem Sekcji 1 Wydziału Śledczego. Dnia 15 III 1953 r. został kierownikiem tejże sekcji. Od 1 IV 1955 r. kierował pracami Sekcji 2 Wydziału VII. Po kolejnej reorganizacji organów bezpieczeństwa aż do odejścia z pracy w dniu 30 VI 1956 r. zatrudniono go na etacie starszego oficera śledczego Sekcji 2 Wydziału VII. Za oddaną służbę awansowano do stopnia kaprała (1946 r.), chorążego (1947 r.) i kapitana (od 1954 r.), dwukrotnie odznaczono Krzyżem Walecznych (1946 i 1947 r.) oraz wręczono 750 zł premii. O gorliwości w wypełnianiu obowiązków służbowych świadczy również charakterystyka sporządzona przez szefa PUBP w Nowym Targu, ppor. Podstawskiego, w której zapisał, iż St. Józefiak pozyskał do współpracy agentkę, dzięki której w dniu 21 II 1947 r. w Ostrowsku aresztowano siedmiu „bandytów” i możliwym było osaczenie J. Kurasia „Ognia” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0161/54, k. 8a, Ankieta specjalna z 16 III 1951 r.; k. 48, Przebieg służby; k. 52, Charakterystyka St. Józefiaka, Nowy Targ, 21 II 1947 r.)

³⁹⁴ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2109/6, k. 134, Pismo I sekretarza KP PPR w Nowym Targu do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Krakowie, Nowy Targ, 22 XI 1947 r. Dominiak napisał o Józefiak, że poświęcił się bez reszty ruchowi robotniczemu. W najtrudniejszym okresie „pracował z całym samozaparciem i poświęceniem, oraz osiągnął poważne wyniki na polu zwalczania band”. Dodawał, iż w trakcie okupacji utracił w obozie koncentracyjnym zginęła mu cała rodzina, a on sam utracił nogę. Podkreślał, iż jest on człowiekiem straconym, pozbawionym „nerwów i opanowania”. W rzeczywistości nogę amputowano mu po nieszczęśliwym wypadku, do którego doszło pod koniec maja 1947 r. w Zakopanem. Funkcjonariusz UB został wtedy postrzelony przez anonimowego członka ZWM pochodzącego z Krakowa (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1245, k. 96/25, Raport specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 27 V 1947 r.)

³⁹⁵ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2109/6, k. 137, Pismo I sekretarza KP PPR w Nowym Targu do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Krakowie, Nowy Targ, 23 XI 1947 r.

Dnia 13 X 1948 r. na posiedzeniu Egzekutywy KP PPR w Nowym Targu I sekretarz tegoż komitetu, Jerzy Jaworski, dokonał publicznej samokrytyki. Przyznał się zgromadzonym towarzyszom, że nie upomniał szefa nowotarskiego PUBP, gdy ten na pogrzeb dwóch milicjantów zaprosił księdza³⁹⁶. Z kolei funkcjonariusze UB kilkakrotnie upominali II sekretarza nowotarskiego KP PZPR, [N] Temusa, który nie zastosował się do ich żądania, aby „chwiejny kler” obsługiwali aktywiści partyjni i by z rozmów prowadzonych z duchownymi co 2 tygodnie dostarczali władzom bezpieczeństwa raporty z ich działania. Widząc opór ze strony członka partii w październiku 1950 r. poprosili o interwencję naczelnika Wydziału V krakowskiego WUBP³⁹⁷. Naczelnik odpisał im, że pismo, które mu przesłali, zostało źle przygotowane. Wyjaśnił im, że безпеaka nie może upominać sekretarza partii, gdyż „partia jest najwyższym czynnikiem w państwie i my wykonujemy jej uchwały”. Zaznaczył, że opisany przez nich problem jest istotny, w związku z czym jego rozwiązanie polecił uzgodnić z I sekretarzem KP PZPR i aktywem partyjnym³⁹⁸.

W kolejnych latach spory pomiędzy funkcjonariuszami UB a działaczami partyjnymi udało ukrócić. Stało się to możliwe, dzięki systemowym rozwiązaniom, które sprawiły, że ludzie ci przestali ze sobą rywalizować, a zajęli się wspólnym „wrogiem”, jakim był dla nich Kościół katolicki. Uprzedzenia nie zostały jednak od razu usunięte, o czym świadczy fakt, że 7 X 1953 r. na posiedzeniu Egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu omawiano ten problem. Uznano, iż działacze partyjni i sekretarze KG PZPR nie mają zaufania do aparatu represji. Stanisław Leśny, sekretarz nowotarskiego KM PZPR, zauważał, że członkowie PZPR „zamiast pomóc prac[ownikom] UB niejednokrotnie ukrywają przed nimi różnego rodzaju fakty”. Jan Leś, sekretarz propagandy nowotarskiego KP PZPR, zauważał, że funkcjonariusze UB wielokrotnie nie uznawali KG jako władzy zwierzchniej. Jako przykład podał Wł. Gaja, „który wszędzie stawia swoje <ja> nie starając się nawiązać współpracy z instancją partyjną”³⁹⁹.

Administracyjnym zwalczaniem Kościoła zajmował się Departament Wyznaniowy działający przy Ministerstwie Administracji Publicznej (MAP). Na poziomie województw czyniły to Wydziały Społeczno-Polityczne Urzędów Wojewódzkich, a w powiatach Referaty

³⁹⁶ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2109/3, k. 37, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PPR w Nowym Targu w dniu 13 X 1948 r.

³⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 238, Pismo z PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 21 X 1950 r.

³⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 236, Pismo naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie do szefa PUBP w Nowym Targu, Kraków, 2 XI 1950 r.

³⁹⁹ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 68/2-3, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu odbytego w dniu 7 X 1953 r.

Społeczno-polityczne Starostw Powiatowych⁴⁰⁰. Relacje władz bezpieczeństwa ze starostwem powiatowym w Nowym Targu na początku 1945 r. układały się poprawnie⁴⁰¹. W listopadzie 1948 r., aby ułatwić aparatowi represji przeprowadzenie akcji zawieszania oddziałów KSMM, urzędnicy udostępniili im spisy członków tegoż stowarzyszenia⁴⁰², a w 1949 r. starosta rozwiązał stowarzyszenia religijne działające na podległym mu terenie⁴⁰³. Przed świętem pracy w tymże roku szef nowotarskiej jednostki UB uzgodnił z wicestarostą, Czesławem Cekierą, że ten dopilnuje, aby księża zmienili godzinę Mszy św. ułatwiając ludziom udział w pochodzie pierwszomajowym⁴⁰⁴.

Także w przypadku tej współpracy dochodziły do pewnych zgrzytów. Wicewojewoda krakowski, Marian Rubiński, w 1946 r. obwinił szefów nowotarskiego PUBP, że nie potrafili dogadać się ze starostwem powiatowym w celu uregulowania problemów narodowościowych na Spiszu i Orawie. Zarzucał funkcjonariuszom UB, że bez przyczyny aresztowali Słowaków oraz zwlekali z opiniowaniem przepustek granicznych dla nich, co powodowało narzekanie⁴⁰⁵. Zezwolenia na organizowanie przedstawień, które wydawano w starostwie, przeszkodziły w październiku 1947 r. zakopiańskiej bezpiece w pociągnięciu do odpowiedzialności karnej młodzieńców z tamtejszego oddziału KSMM⁴⁰⁶.

Warto wspomnieć, że na polecenie funkcjonariuszy UB nowotarskie władze oświatowe (podlegające Starostwu Powiatowemu) usunęły 30 XII 1949 r. Józefa Grzybka, organistę, ze stanowiska administratora miejscowego gimnazjum, a na jego miejsce wyznaczyły Eugeniusza Przesławskiego, który, w ich ocenie, był zwolennikiem demokracji ludowej⁴⁰⁷. Przy jego pomocy władze bezpieczeństwa zamierzał w kwietniu 1950 r. „przywołać do porządku”

⁴⁰⁰ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 128-129.

⁴⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 056/3, t. 1, s. 119, Raport z kontroli PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 25 III 1945 r.

⁴⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 8, s. 10, Raport z akcji specjalnej rozwiązania oddziałów KSMM na terenie powiatu nowotarskiego w dniu 6 XI 1948 r.

⁴⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 306, Sprawozdanie Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie za okres 1-30 VI 1949 r., Kraków, 30 VI 1949 r.

⁴⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 69, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 2 V 1949 r.

⁴⁰⁵ J. Kwiek, *Z dziejów mniejszości słowackiej na Spiszu i Orawie...*, s. 36.

⁴⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 127, Graficzny raport dekadowy o pracy agencji po linii wydziału V za okres 7-28 X 1947 r. MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 28 X 1947 r.

⁴⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 164, Raport dekadowy za okres 25 XII 1949 r.-25 I 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1950 r. J. Grzybek był dyrektorem placówki w dniach 16 VIII-30 XII 1949 r. E. Przesławski powierzone obowiązki dyrektora pełnił od 31 XII 1949 r. do 1 IX 1950 r. Przez wiele lat zajmował stanowisko wicedyrektora LO w Nowym Targu (L. Figiel, E. Szpóróg, *Stalinizm wkracza w mury „Goszczyńskiego”* [w:] *Jubileusz „Goszczyńskiego”. Pierwsze stulecie 1904-2004 Liceum Ogólnokształcącego im. S. Goszczyńskiego w Nowym Targu*, red. L. Figiel, Nowy Targ-Kraków 2004, s. 33; [Dyrektorzy | I LO im. Seweryna Goszczyńskiego w Nowym Targu \(nowotarski.edu.pl\)](http://nowotarski.edu.pl), dostęp 14 VII 2023 r.)

ks. Stanisława Kudelskiego zajmującego zdecydowaną postawę co do uczestnictwa uczniów w rekolekcjach wielkopostnych⁴⁰⁸.

4.2. Współpraca z instancją partyjną i administracją po 1950 r.

Bezpośrednio po II wojnie światowej politykę państwa wobec Kościoła kształtował Bolesław Bierut i Biuro Polityczne KC PPR/PZPR, które powoływało doraźne komisje międzyresortowe mające wypracować generalną „linię wobec kleru”⁴⁰⁹. Dopiero od 1950 r. działania te zaczęto systematyzować. W dniu 14 VI tr. w KC PZPR utworzono Referat ds. Kleru przy Sekretariacie Franciszka Mazura, a na początku 1953 r. koordynujący politykę wyznaniową Wydział Organizacji Masowych KC PZPR (od maja 1955 r. Referat Organizacji Wydzielonych). Wytyczne z centrali przekazywano na poziom województw, a stamtąd trafiały one do powiatów i miast na prawach powiatu, gdzie sprawami kościelnymi zajmowały się wydzielone wydziały (propagandy i organizacyjny)⁴¹⁰. Po 1956 r. działające przy komitetach wojewódzkich i powiatowych Referaty Organizacji Wydzielonych PZPR zlikwidowano. Odprężenie w relacjach państwo-Kościół nie trwało długo, gdyż już 4 VII 1958 r. Sekretariat KC PZPR ponownie utworzył Komisję ds. Kleru. W listopadzie 1959 r. zorganizowano Wydział Administracyjny KC PZPR, któremu podlegał Urząd ds. Wyznań (UdSW)⁴¹¹.

Urząd ds. Wyznań był instytucją podlegająca prezesowi Rady Ministrów, która powstała po likwidacji MAP i działającego w jego ramach Departamentu Wyznaniowego. Stało się to na mocy ustawy z dnia 19 IV 1950 r. o zmianie organizacji naczelných władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej. W tymże roku na poziomie województw i powiatów powołano Referaty ds. Wyznań (RdSW)⁴¹².

⁴⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 194, Raport dekadowy za okres 25 III-25 IV 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 IV 1950 r.

⁴⁰⁹ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 86.

⁴¹⁰ Tamże, s. 89, 91.

⁴¹¹ Tamże, 97-99. Ustawa i statut UdSW nie określały dokładnie zakresu jego działań stwarzając tym samym przestrzeń do nadużyć (K. A. Kierski, *Relacje rządców diecezji warmińskiej...*, s. 20). Urzędem ds. Wyznań kierowali powoływani przez prezesa Rady Ministrów dyrektorzy, którzy pozostawali w randze ministra bez teki. Od 1974 r. wchodził oni w skład Rady Ministrów. W latach 1950-1989 na czele urzędu stali: Antoni Bida (1950-1954), Jan Izydorzyczyk (1954-1955), Marian Zygmantowski (1955-1956), Jerzy Sztachelski (1956-1961), Tadeusz Żabiński (1961-1965), Aleksander Skarzyński (1967-1971), Kazimierz Kąkol (1974-1980), Jerzy Kuberski (1980-1982), Adam Łopatka (1982-1987) i Władysław Loranc (1987-1989) [D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945-1975*, t. 1, *Problematyka organizacyjno-personalna*, Kielce 2009, s. 50].

⁴¹² P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 130-133.

W powiecie nowotarskim referentem wyznaniowym w lutym 1951 r. był Józef Kuwik⁴¹³. Prawdopodobnie funkcję tę pełnił do początku 1952 r.⁴¹⁴. Następnie stanowisko to pozostawało przez dłuższy czas nieobsadzone⁴¹⁵. W latach 1954-1956 zajmował je Aleksander Pawlak, którego przedstawiano jako kierownika RdSW⁴¹⁶. Funkcjonariusze UB krytykowali go za lojalność wobec Kościoła i niedbałe wypełnianie obowiązków służbowych⁴¹⁷.

Referaty ds. Wyznań uległy likwidacji zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 8 III 1957 r. O ich rozwiązaniu urzędy powiadomiono już na początku tego roku⁴¹⁸. Ich obowiązki przejęły jednostki organizacyjne prezydiów Rad Narodowych – przede wszystkim Wydziały Spraw Wewnętrznych (WSW). Wszelkie przedsięwzięcia wobec Kościoła urzędnicy zobowiązani byli konsultować z Wydziałami do Spraw Wyznań (WdSW) działającymi przy prezydiach WRN. Działaniami antykościelnymi w powiecie zajmował się przewodniczący PPRN. Do jego najważniejszych zadań należała organizacja spotkań z księżmi pracującymi na podległym mu terenie, indywidualnych i grupowych oraz wysyłanie do wojewódzkiego WdSW „sprawozdania kwartalnego z odcinka wyznaniowego”. Zgodnie z ustawą z dnia 22 XI 1973 r. o zmianie Konstytucji PRL i zmianie ustawy o radach narodowych kompetencje przewodniczących rad narodowych zostały przejęte przez kierujących urzędem powiatowym naczelników powiatów⁴¹⁹.

Władze partyjne zamierzając jeszcze bardziej kontrolować i koordynować politykę wyznaniową, którą realizowały administracja i bezpieka, przy wojewódzkich Wydziałach Organizacjach Masowych i powiatowych Referatach Organizacji Masowych powoływały stosowne zespoły zajmujące się „problemami Kościoła”. W ich skład wchodził kierownicy Wydziału/Referatu Organizacji Masowych, RdSW prezydiów odpowiednich Rad Narodowych i przedstawiciele bezpieki pracujący „po linii kleru”. Na spotkaniach tychże gremiów

⁴¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 313, Meldunek specjalny pracowników Referatu V PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 17 II 1951 r. We wrześniu 1950 r. pracą RdSW PMRN w Zakopanem kierował E. Strażyski (ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/337, k. 97, Pismo Referatu ds. Wyznań PMRN w Zakopanem do Wydziału Oświaty PWRN w Krakowie, Zakopane, 23 IX 1950 r.).

⁴¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 24, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 11 II 1952 r.

⁴¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t.1, k. 88r, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 5 IX 1952 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 532, Sprawozdanie pełnomocnika z powiatu nowotarskiego, Mszana Dolna, 27 III 1953 r.; s. 522, Pismo pełnomocnika powiatu nowotarskiego KK do OKK w Krakowie, Mszana Dolna, 11 IV 1953 r.

⁴¹⁶ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/187, k. 315, Pismo kierownika Referatu ds. Wyznań PPRN w Nowym Targu do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 28 IV 1954 r.; sygn. 31/398/45,teczka nr 105 – ks. Bronisław Grębski, k. 27, Charakterystyka ks. Grębskiego, Nowy Targ, 6 XII 1956 r.

⁴¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 2, k. 56-57, Wyciąg z doniesienia informatora 15 z dnia 22 XII 1955 r.

⁴¹⁸ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 139.

⁴¹⁹ Tamże, s. 141, 143-144, 146, 148, 152.

podejmowano decyzje w sprawach istotnych dla Kościoła, a szczególnie tych personalnych, co związane było z dekretem z 9 II 1953 r. o obsadzie stanowisk kościelnych. Przy tej okazji zasięmano opinii organów bezpieczeństwa, a w razie konieczności zlecano im działania represyjne. Wyniki tejsze antykościelnej polityki oceniano na stosownych posiedzeniach Egzekutywy KW/KP PZPR⁴²⁰.

W przypadku powiatu nowotarskiego kwerenda nie wykazała danych odnośnie takich zebrań (nie zachowały się ich protokoły ani wzmianki o nich), niemniej jednak wiadomo, że musiały się one odbywać, gdyż był to ogólnopolski model współdziałania partii, administracji i UB w zakresie polityki antykościelnej. Przykładowo w województwie kieleckim Egzekutywa tamtejszego KW PZPR co roku na wiosnę omawiała rezultaty działań zespołu odpowiadającego za walkę z Kościołem na podległym im terenie⁴²¹.

Po przemianach politycznych z 1956 r. w województwach i w powiatach przy KP/KW PZPR działały odpowiednie zespoły ds. kleru. Ich utworzenie podyktowane było potrzebą zdyscyplinowania urzędników zajmujących się organizacją pracy wobec Kościoła⁴²². W skład takiej grupy wchodził: I sekretarz KP PZPR, sekretarz propagandy, przewodniczący prezydiów Rad Narodowych, zastępcy komendantów MO ds. Bezpieczeństwa. W posiedzeniach tych często uczestniczyli kierownicy WSW, którzy z polecenia przewodniczących powiatowych Rad Narodowych zajmowali się Kościołem. Zespoły te spotykające się co jakiś czas pracowały w oparciu o długofalowe plany walki z Kościołem opracowane w województwie i modyfikowane zgodnie z potrzebami⁴²³. W toku kwerendy nie udało się odnaleźć protokołów spotkań, które odbywał zespół działający w powiecie nowotarskim. Pewne jest natomiast to, że takie gremium było, ponieważ w informacjach, meldunkach i sprawozdaniach bezpieki zachowały się wzmianki o decyzjach, które podejmowała „trójka powiatowa” lub „kolektyw powiatowy”. W oparciu o wcześniej zaprezentowany opis funkcjonowania zespołów ds. kleru stwierdzić można, że taką grupę tworzyli: I sekretarz KP PZPR, przewodniczący PPRN i (pierwszy) zastępca komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa (SB).

Na wskazania „trójki politycznej” powoływano się w kontekście spraw odnoszących się do nielegalnego budownictwa sakralnego. Chcąc mu przeciwdziałać w marcu 1965 r. owa

⁴²⁰ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 91-92.

⁴²¹ Tamże, s. 92.

⁴²² Tamże, s. 102.

⁴²³ Tamże, s. 103-104.

„trójka” na polecenie Wydziału IV SB w Krakowie przeanalizowała projekty budów kościołów i kaplic w miejscowościach takich, jak: Krempachy, Nowa Biała, Maruszyna, Podczerwone i Rabka (kaplica zdrojowa). Zdecydowano, że nie należy wydawać zezwolenia na ich budowę, ponieważ ich mieszkańcy mają ważniejsze potrzeby niż budowa tych obiektów⁴²⁴. W dniu 31 V 1966 r. zablokowano prace przy budowie kaplicy w Maruszynie⁴²⁵. W październiku tego roku polecono udokumentować fakt budowy plebanii w Krempachach i wszcząć sprawę sądową przeciw komitetowi budowlanemu na czele z Janem Pietraszkim⁴²⁶. We wrześniu 1970 r. kpt Polak świadomy, że wierni z Bukowiny Tatrzańskiej nie zważając na konsekwencje, wybudują nową świątynię, żądał od I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu, aby omówić ten problem na „trójce politycznej”⁴²⁷. W piśmie z 7 XII tr. skierowanym do niego sugerował, aby na „trójce” poszukano administracyjnych sposobów zwalczania inicjatyw związanych z budową nowych obiektów sakralnych i kościelnych⁴²⁸. Odnośnie nielegalnej budowy punktów katechetycznych w Ustrzyku i Jamnem na terenie parafii w Ochotnicy Górnej w kwietniu 1971 r. proponował, aby „trójka polityczna” rozważyła rozebranie obiektu w Jamnem i konfiskatę materiału na rzecz Skarbu państwa⁴²⁹. Owo gremium w 1968 r. miało określić działania, jakie należało podjąć wobec ks. Stanisława Smagi z Tylmanowej, który na kazaniu poruszył kwestie związane z aresztowaniem kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej oraz odczytał z ambony pismo przewodniczącego miejscowego PGRN, w którym ten nie zgadzał się na poświęcenie przez niego nowo zakupionego sprzętu przez miejscową OSP⁴³⁰.

Odnośnie „kolektywu powiatowego” zaznaczono, że w 1961 r. miał określić, jaką karę powinien ponieść ks. Kazimierz Cieślak, wikariusz z Nowego Targu, który krytykował imprezy organizowane równoległe z uroczystościami Bożego Ciała⁴³¹. Trzy lata później „kolektyw” opiniował wydawanie zezwoleń na organizację procesji eucharystycznych w dniu teże

⁴²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 348, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 III 1965 r.

⁴²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 96, Meldunek informacyjny Komendanta Powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO w Krakowie, Nowy Targ, 31 V 1966 r.

⁴²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 321, Meldunek informacyjny dotyczący realizacji dalszych przedsięwzięć na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego, Nowy Targ, 30 XI 1966 r.

⁴²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 203-204, Informacja dotycząca przygotowań do budowy kościoła w parafii Bukowina Tatrzańska kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 9 IX 1970 r.

⁴²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 170, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na odcinku budownictwa sakralnego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XII 1970 r.

⁴²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 110-112, Informacja kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 IV 1971 r.

⁴³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 508, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący działalności ks. St. Smagi, wikariusza ekonomy parafii Tylmanowa, Nowy Targ, 6 XI 1968 r.

⁴³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 192-193, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 VI 1961 r.

uroczystości⁴³², a w 1963 r. opracował plan ograniczenia zasięgu koronacji figury Matki Bożej w Ludźmierzu⁴³³. Ponadto, aby uniknąć bojkotu mających się odbyć 1 VI 1969 r. wyborów do Sejmu i rad narodowych ze strony Słowaków z parafii w Nowej Białej funkcjonariusze SB w porozumieniu z nowotarskim KP PZPR wytypowali na rozmowy z przewodniczącym PPRN w Nowym Targu w dniu 26 III tr. po sześciu przedstawicieli strony polskiej i słowackiej. W spotkaniu tym uczestniczyli również I sekretarz KP PZPR w Nowym Targu, I zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB i przedstawiciel WdSW PWRN w Krakowie⁴³⁴.

Zastępca komendanta powiatowego MO w Nowym Targu najczęściej pod koniec roku przekazywał pracownikom SB z Krakowa zestawienie, w którym przedstawiał sumaryczną ilość informacji przekazanych instancji partyjnej i radom narodowym. W 1966 r. do KP PZPR w Nowym Targu przekazano 16 informacji pisemnych i 4 ustne, a do PPRN w Nowym Targu trafiła 1 informacja pisemna, a 5 przekazano ustnie⁴³⁵. W połowie tego roku sekretarz KP PZPR w Nowym Targu, S. Gustek, informował oficerów SB, że przewodniczący PPRN w Nowym Targu w 1965 r. przeprowadził 18 rozmów z duchownymi, natomiast do lipca 1966 r. przeprowadził już 43 rozmowy. Zaznaczał, że w siedmiu przypadkach kapłani zgłosili się do niego sami. Zawiadamiał, że w 1965 r. urzędnik rozmawiał z księżmi o prowadzeniu punktów katechetycznych, ksiąg inwentarzowych i obowiązku podatkowym, a w 1966 r. podczas spotkań poruszał sprawę orędzia biskupów polskich do niemieckich oraz nielegalnych zgromadzeń, budownictwa sakralnego, spraw podatkowych i nominacji na proboszcza⁴³⁶.

Po wypracowaniu mechanizmów współdziałania funkcjonariusze SB byli świadomi, iż współpraca z partią pozwala skuteczniej zwalczać „wrogą” działalność ze strony Kościoła. W ten sposób SB uniemożliwiła np. urządzenia procesji w dniu 8 V 1960 r. administratorowi parafii w Chochołowie, ks. Józefowi Dewerze⁴³⁷. Aby utrudnić pielgrzymom dotarcie do

⁴³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 415-416, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący przebiegu uroczystości Bożego Ciała w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 29 V 1964 r.

⁴³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/14, t. 2, k. 91-92, Informacja zastępcy KPMO w Nowym Targu do zastępcy KWMO w Krakowie dotycząca uroczystości maryjnych w Ludźmierzu, Nowy Targ, 12 VIII 1963 r.

⁴³⁴ AIPN Kr, 060/2, t. 45, k. 178-179, Meldunek informacyjny dotyczący sytuacji w parafii Nowa Biała, Nowy Targ, 3 IV 1969 r.; M. Kasprzycki, *Obszary współdziałania PZPR, administracji terenowej i Służby Bezpieczeństwa na przykładzie powiatów województwa krakowskiego 1957–1975. Zarys problematyki* [w:] „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944-1989” nr 1 (18)/2020, s. 261-262.

⁴³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 15, s. 121, Załącznik nr 3 do pisma st. oficera operacyjnego RdsB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 24 XII 1966 r.

⁴³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 204, Ocena rozmów z księżmi przeprowadzonych przez przewodniczącego PPRN w NT na przestrzeni roku 1965 i 1966 sporządzona przez sekretarza KP PZPR w Nowym Targu, b.m., b.d.

⁴³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 12-13, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 11 V 1960 r. Duchowny, pomimo zakazu, procesję zorganizował „w formie zwykłego przemarszu” i przeszedł w niej „bez szat liturgicznych”.

Ludźmierza na uroczystości odpustowe w sierpniu 1962 r. uzgodnili, że autobusy jadące w tamtym kierunku będą kontrolowane, a liczba ich kursów zostanie ograniczona do minimum⁴³⁸. Korzystając z donosów byłego TW „Mały” o wyjazdach wiernych z miejscowości należących do parafii w Rabce do Krakowa w kwietniu 1965 r. ustalili, że, aby zapobiec wyjazdom organizowanym przez księży, dyrekcja PKS będzie zgłaszać instancji partyjnej kto i w jakim celu planuje wynająć od nich środek lokomocji⁴³⁹. Konflikt narodowościowy na Spiszu i nieporozumienia pomiędzy księżmi a wiernymi w Lipnicy Wielkiej sprawiły, że w 1965 r. usiłowano wspólnie wypracować plan czynności operacyjnych, które powinni podjąć wobec ciągnącego się latami problemu. Ustalili, że nadal koniecznym pozostaje operacyjne rozeznanie sytuacji, aby, gdy zajdzie ku temu sposobność, zastosować odpowiednie działania⁴⁴⁰.

W połowie lipca 1966 r. w siedzibie PZPR w Nowym Targu odbyła się narada, na której oceniono pomoc MO, WSW i Wydziałów Oświaty (WO) w przeciwdziałaniu klerykalizacji dzieci i młodzieży podczas akcji letniej. Obecny na spotkaniu miejscowy zastępca komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa stwierdził, że posterunki MO w 1965 r. nie przekazały SB żadnej informacji na ten temat⁴⁴¹. W trakcie obrad uznano, że o wspomnianych niedociągnięciach należy poinformować KPMO oraz zobowiązać komendantów do przygotowania pracownikom bezpieki interesujących ich danych o ujawnieniu nielegalnych grup. Zdecydowano, że należy usprawnić przekazywanie informacji pomiędzy RdsB, WSW i MO⁴⁴².

Po 1950 r. aparat bezpieczeństwa współpracował z przewodniczącymi prezydiami Rad Narodowych i wydziałami wchodzącymi w ich skład. Rady Narodowe powstały w ramach reformy przeprowadzonej na podstawie ustawy o terenowych organach jednolitej władzy z dnia 20 III tr., która znosiła terenowe organa władzy administracyjnej. Były one jedynym organem władzy w terenie. W ich ramach do 1957 r. działały RdSW.

⁴³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 90, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za IV kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 XII 1962 r.

⁴³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 343-344, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący organizowania wycieczek przez kler i aktyw katolicki, Nowy Targ, 22 IV 1965 r.

⁴⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 293, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący zaistniałych sytuacji w parafii Nowa Biała oraz parafii Lipnica Wielka pow. Nowy Targ, Nowy Targ, 2 IX 1965 r.

⁴⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/30, t. 3, s. 193, Notatka zastępcy naczelnika Wydziału Prewencji Ogólnej KWMO w Krakowie, Kraków, 18 VII 1966 r.

⁴⁴² Tamże, s. 194.

Kazanie o „wrogiej” treści wygłoszone 15 VIII 1951 r. przez ks. Bronisława Krzana z Krościenka sprawiło, że UB postanowiło go upomnieć urzędowo przez kierownika Referatu ds. Wyznań, aby w przyszłości tak się nie wypowiadał⁴⁴³. Do kierownika tegoż referatu w celu dania „porządnej odprawy” wysłano ks. Puczkę z Białego Dunajca, który 10 II 1952 r. wiedząc o zaplanowanym na godzinę 13.30 spotkaniu gromadzkim w sprawie konsultacji dotyczących przyszłej Konstytucji ogłosił, że o 14.00 będą nieszpory. Obecna na zebraniu ludność, gdy tylko usłyszała dźwięk sygnaturki, opuściła salę i udała się do świątyni na nabożeństwo⁴⁴⁴.

Pismem z dnia 6 II 1969 r. kpt Polak zawiadamiał PWRN w Krakowie, że na mocy pełnomocnictw kurii księża Stanisław Smaga z Tylmanowej, Tadeusz Masny z Jabłonki i Jan Baradziej z Białki Tatrzańskiej zarządzają tamtejszymi parafiami, pomimo iż w każdej z nich zamieszkuje proboszcz, który został zdjęty z urzędu. Wyliczał, że duchowni nie prowadzą ksiąg inwentarzowych, nie stosują się do zarządzeń ministra oświaty, nie przestrzegają prawa budowlanego oraz w indywidualny sposób oddziałują na wiernych niwelując wysiłki władz. Zaznaczał, że kurialiści nie wyciągnęli wobec nich żadnych sankcji. Dodawał, że w większych parafiach duchowni dzielą się obowiązkami duszpasterskimi, co skutkuje tym, że działają skuteczniej⁴⁴⁵. Pisał, że bezpieka dostrzegła realistyczną działalność niektórych księży, która wyrażała się w milczącej zgodzie na prowadzenie wizytacji punktów katechetycznych i składania z nich sprawozdań, łagodzeniu „napastliwych treści” listów hierarchów, dążeniu do spłacenia zaległości podatkowych. Wskazywał, że część duchowieństwa zachęca do czynów społecznych oraz zwalcza alkoholizm i chuligaństwo⁴⁴⁶.

Początki współpracy nowotarskiej bezpieki z PPRN w Nowym Targu nie były łatwe. Już w listopadzie 1950 r. funkcjonariusze UB skarżyli się szefowi WUBP w Krakowie, że pomimo ustaleń z KP PZPR w Nowym Targu, urzędnicy PPRN nie wyciągali konsekwencji administracyjnych wobec księży. Podkreślali, że duchowni posiadają liczne znajomości w urzędach, co stanowi przyczynę unikania przez nich konsekwencji administracyjnych. Wskazywali również, że podprokurator miejscowego Sądu Grodzkiego, [N] Wielgus, nie

⁴⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 15, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie dotyczący przebiegu kazań w poszczególnych kościołach na terenie powiatu Nowy Targ w dn. 15 VIII 1951 r., Nowy Targ, 16 VIII 1951 r.

⁴⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 24, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 11 II 1952 r.

⁴⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 370, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do Prezydium WRN w Krakowie dotyczący przesłania danych co do realizacji dekretu z 31 XII 1956 r., Nowy Targ, 6 II 1969 r.

⁴⁴⁶ Tamże, k. 371.

wymierzył kary duchownym, którzy wbrew poleceniu władz rozwiązali „Caritas”. Uczyniło to dopiero nowotarskie PPRN⁴⁴⁷.

Podporucznik Kował, szef PUBP w Nowym Targu, w meldunku skierowanym do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie dwukrotnie podkreślał, że wytypowani księża nie dotarli na konferencję pokojową zorganizowaną 11 VII 1952 r. w Nowym Targu, ponieważ urzędnicy PPRN w Nowym Targu nie wywiązali się z podjętego zobowiązania i nie wysłali po nich samochodu. Winą obarczył też działaczy KP PZPR, którzy w jego ocenie, nie dopilnowali tej akcji⁴⁴⁸. We wrześniu tego roku pojawiło się oskarżenie pod adresem urzędników PPRN w Nowym Targu, że nie udzielają funkcjonariuszom UB żadnej pomocy. Zaznaczano, że jej przewodniczący, który był pobłażliwy dla duchowieństwa, dopuścił do wycinki świerków, które były wykorzystane do przygotowania bram powitalnych dla wizytującego parafie biskupa. Podkreślano, że za to, co się stało nie ukarał duchownych ani też nie wyciągnął konsekwencji względem swoich pracowników⁴⁴⁹.

W październiku 1953 r. najprawdopodobniej szef nowotarskiego PUBP odnotował, że funkcjonariusze UB i MO nie mają godziwych warunków bytowych, gdyż żyją w „norach” i śpią na biurkach. Narzekał, że ciągle interwencje w PMRN w Nowym Targu w tej sprawie nie przynoszą żadnego rezultatu, a miejscowy KP PZPR problemu w ogóle nie zauważa⁴⁵⁰.

Pod koniec 1957 r. funkcjonariusze SB w Nowym Targu zarzucali urzędnikom z PGRN brak zainteresowania działalnością księży i „aktywu katolickiego”⁴⁵¹. W listopadzie 1959 r. kpt Strama narzekał, iż urzędnicy z nowotarskiego PPRN nie reagowali wiedząc o prowadzeniu nielegalnej budowy mauzoleum na cmentarzu w Czarnym Dunajcu. Zaznaczał, że zakazali jedynie urządzania zgromadzeń w dniu 1 XI tr., gdy zaplanowano ekshumację ofiar Gestapo⁴⁵². Gdy w 1960 r. pojawiały się trudności związane z laicyzacją szkół we wrześniu tego roku

⁴⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 244, Raport miesięczny za okres 1 X-1 XI 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 3 XI 1950 r.

⁴⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 32, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie dotyczący konferencji pokojowej w Nowym Targu, Nowy Targ, 12 VII 1952 r.

⁴⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t.1, k. 88, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 5 IX 1952 r.

⁴⁵⁰ ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 87-88, Informacja dotycząca stanu bezpieczeństwa w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 6 X 1953 r.

⁴⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 91, Raport starszego oficera operacyjnego wydziału III KPMO ds. BP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III KWMO ds. BP w Krakowie ze stanu pracy operacyjnej po zagadnieniach kleru w powiecie Nowy Targ oraz udzielonej pomocy po tej linii, Nowy Targ, 26 XI 1957 r.

⁴⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 199, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy komendanta wojewódzkiego KWMO SB w Krakowie, dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się na odcinku reakcyjnej części kleru i elementów sfanatyzowanych oraz wśród mniejszości narodowej – słowackiej na terenie Spisza i Orawy, Nowy Targ, 5 XI 1959 r.

przedstawiciel SB wspólnie z sekretarzem KP PZPR w Nowym Targu, kierownikiem Inspektoratu Oświaty, przewodniczącym PPRN w Nowym Targu uczestniczył w naradzie mającej na celu wypracowanie planu przeciwdziałania „ofensywie kleru” broniącej szkolnej katechezy⁴⁵³.

We wrześniu 1960 r. bezpieka, partia, Inspektorat Oświaty i MO, aby zapobiec planom ks. Pędziwiatra, zorganizowały specjalne patrole, które „krążyły wokół kościoła” w Nowym Targu⁴⁵⁴. Na początku 1961 r. oficerowie SB powiadomili nowotarski KP PZPR i Inspektorat Oświaty, że zwrócili uwagę ks. Cieśladowi, wikariuszowi miejscowej parafii, że wywiera presję na uczniów nie biorących udziału w lekcjach religii⁴⁵⁵. Całokształt „szkodliwej działalności” kapłana sprawił, że zamierzano pozbawić go funkcji katechety w szkole⁴⁵⁶. Funkcjonariusze SB dowiedziawszy się od TW „Franek”, że na 28 VI 1964 r. została zaplanowana pielgrzymka nauczycieli na Jasną Górę, podczas której Mszę św. odprawi kard. Wyszyński ustalili, że ks. Masny z Jabłonki zachęcał uczących w szkołach na terenie jego parafii wzięcia w niej udziału. Aby nie dopuścić do wyjazdu do Częstochowy powiadomiony o tym KP PZPR w Nowym Targu ustalił z urzędnikami z Inspektoratu Oświaty, że na ten dzień zostają zaplanowane rejonowe narady pedagogiczne. Podobne spotkania zorganizowano dla wychowawców w sanatoriach i prewentoriach z Rabki⁴⁵⁷.

4.3. Współpraca z MO i innymi formacjami siłowymi

Realizacja zadań operacyjnych stawianych przed bezpieką wymagała wielokrotnie wsparcia ze strony funkcjonariuszy MO. Wraz z nimi pracownicy UB i SB w niedziele i święta „obsługiwali” kościoły⁴⁵⁸. Dzięki temu wiedzieli, że 20 V 1951 r. kilku księży pozytywnie wypowiedziało się o plebiscycie pokoju i zachęciło wiernych do podpisywania kart

⁴⁵³ AIPN Kr, sygn. Kr 023/2, t. 5, s. 64, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący realizacji programu świeckości szkół typu średniego i podstawowego z nowym rokiem szkolnym, Nowy Targ, 20 IX 1960 r.

⁴⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 77, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący reakcyjnej części kleru oraz elementów sfanatyzowanych na odcinku szkolnictwa w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 30 IX 1960 r.

⁴⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 173-174, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za I kwartał 1961 r., Nowy Targ, 13 III 1960 r. [1961 r.]

⁴⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 193, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 VI 1961 r.

⁴⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 404, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący obsługi kazań w dniu 14 VI 1964 r., Nowy Targ, 17 VI 1964 r.

⁴⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 33, Meldunek szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 27 XII 1952 r.

plebiscytowych⁴⁵⁹. Przeprowadzili śledztwa po wykryciu „wrogiej” działalności. Tak było w przypadku odkrycia 1 XI 1949 r. na cmentarzu w Chochołowie na grobach partyzantów por. Kurasia „Ognia” tablic z napisem, że „tu spoczywają Polacy, którzy zginęli męczeńską śmiercią za wiarę i Ojczyznę”⁴⁶⁰. Wspólnie zabezpieczano teren przed świętami państwowymi takimi, jak np. 22 lipca, czy kościelnymi, np. 3 maja⁴⁶¹. „Posterunki MO oraz komisariaty wykorzystane zostaną do operacyjnego zabezpieczania pobytu alumnów w czasie wakacji” pisał w lipcu 1968 r. kpt. St. Polak. Wzmiankowane zabezpieczenie rozumiano, jaką szansę na zdobycie materiałów obciążających kleryka, które pozwoliłyby na pozyskanie go do współpracy lub skreślenie z listy studentów⁴⁶². W 1970 r. milicjantów poproszono o pomoc w wykrywaniu kandydatów do WSD⁴⁶³.

Współpraca zasadniczo układała się poprawnie, ale zdarzało się, że milicjanci nie do końca właściwie wywiązali się ze swoich obowiązków. Podporucznik Roman Paszkiewicz, funkcjonariusz WUBP w Krakowie, przeprowadzając w dniu 25 III 1945 r. kontrolę PUBP w Nowym Targu w tymczasowej jego siedzibie w Zakopanem zapisał, że „z Po[iatową] Mil[icją] Obyw[atelską] ciągle utarczki i spory. Ppor. Karaś nie podporządkowuje się UBP i ignoruje zadania. Wyraził się między innymi, że on jest panem, a nie UBP – bo ich jest 500, a w UBP tylko paru”. Poleciał Karasiowi podporządkować się ostrzegając go równocześnie przed konsekwencjami niesubordynacji⁴⁶⁴. W przypadku zakopiańskiej placówki UB zauważał, że funkcjonariusze nie współpracują z milicjantami. Pochwalał natomiast współpracę

⁴⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 11, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 21 V 1951 r.

⁴⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 141, Raport dekadowy za okres 25 X-25 XI 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 XI 1949 r.

⁴⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 78a, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 VII 1950 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 85, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 4 V 1951 r.

⁴⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 22-25, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczące analizy i kierunków pracy operacyjnej na odcinku naboru do WSD w Krakowie i Tarnowie za okres od 1964 r., Nowy Targ, 9 VII 1968 r.

⁴⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/21, s. 69, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 31 VIII 1970 r.

⁴⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 056/3, t. 1, s. 119, Raport z kontroli PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 25 III 1945 r. Aleksander Karaś formalnie od 29 I 1945 r. pełnił funkcję komendanta powiatowego KPMO w Nowym Targu. Mężczyzna podczas okupacji był więźniem obozu koncentracyjnego w Majdanku i członkiem Gwardii Ludowej w województwie lubelskim. W 1945 r. wszedł w skład MRN w Nowym Targu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 074/272, t. 2, k. 21, 23, Organa MO i SB regionu krakowskiego w 40-leciu PRL; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0125/230, t. 14, k. 22, 26, Pismo KPMO w Nowym Targu do naczelnika Wydziału Ogólnego KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 15 IV 1970 r.; R. Kowalski, *Wyzwolenie miasta Nowego Targu oraz kształtowanie się aparatu administracji państwowej do końca marca 1945 r. w relacji burmistrza mec. Adama Szoskiego* [w:] *Almanach nowotarski nr 5, rok 2000/2001*, Nowy Targ 2001, s. 63; <https://nowytag24.tv/wyzwolenie-czy-moze-ponowne-zniewolenie-podhale-i-nowy-targ-w-styczniu-1945-roku/>, dostęp 20 VI 2022 r., tekst R. Kowalskiego, „Wyzwolenie” czy może ponowne zniewolenie? Podhale i Nowy Targ w styczniu 1945 r.).

z burmistrzem wywodzącym się z PPR, jak również tamtejszym KM PPR⁴⁶⁵. W 1948 r. ubowcy zarzucili mundurowym, że dopuścili do ucieczki z więzienia Stanisława Niemca, byłego prezesa KSMM w Sromowcach Wyżnych, który wstąpił do PZPR, aby finansować podziemie niepodległościowe, a jako ekspedient ZSCh w Niedzicy dopuścił się nadużyć⁴⁶⁶. Specjalna komisja WUBP w Krakowie kontrolująca w 1954 r. areszty stwierdziła, że funkcjonariusze MO nie są zapoznani z regulaminem miejscowego więzienia⁴⁶⁷.

W dniu 24 IX 1960 r. do Nowego Targu przyjechali oficerowie operacyjni KWMO SB w Krakowie, por. Roszkowicz i por. Schiller, aby wyjaśnić, czy 18 IX tr. w kościołach we Frydmanie, Kluszkowcach, Sromowcach Niżnych, Sromowcach Wyżnych i Czarnym Dunajcu, był odczytywany list Episkopatu z 4 IX tr.. Mundurowi z komisariatów w Czarnym Dunajcu i Czorsztynie wprowadzili w błąd funkcjonariuszy RdsB z Nowego Targu, gdyż poinformowali ich, że dokument biskupów usłyszeli wierni we wspomnianych miejscowościach⁴⁶⁸.

Pułkownik St. Wałach, II zastępca komendanta wojewódzkiego KWMO ds. SB w Krakowie, w adresowanym do zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu piśmie z 4 X 1960 r. informował go, że jednostka wprowadziła w błąd „czynniki wyższe” i „wszystko to należało prostować, a to rzuca złe światło na pracę MO”. Polecił mu ustalić, dlaczego tak się stało i wyciągnąć konsekwencje wobec winnych oraz zawiadomić go o tym⁴⁶⁹.

W odpowiedzi kpt. Strama odpisał, że w meldunku zaznaczono, że sprawa czytania listu Episkopatu we wskazanych kościołach wymaga dalszego sprawdzenia, ponieważ zabrakło danych o czym był list. Okazało się później, że księża ze wspomnianych miejscowości zapoznali wiernych z harmonogramem nauczania religii. Aby uniknąć nieporozumień w przyszłości omówił tę pomyłkę z komendantem powiatowym KPMO w Nowym Targu skutkiem czego komendant udzielił upomnienia st. sierż. J. Dudek z posterunku w Czorsztynie i sierż. Barciszewskiemu z Czarnego Dunajca. Przy tej okazji ukarano również por. Ludwik Gawel z posterunku MO w Poroninie, który przesłał błędne informacje o kazaniu wygłoszonym w tamtejszej świątyni. Z kilkoma komendantami posterunków i komisariatów MO na specjalnej

⁴⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 056/3, t. 1, s. 122, Kontrola UB w Zakopanem w dniu 25 III 1945 r.

⁴⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 20, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 IV-24 V 1949 r.

⁴⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/125, k. 202, Sprawozdanie z kontroli aresztów, Kraków, 1 X 1954 r.

⁴⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 287, Raport z pobytu w RdsB KPMO w Nowym Targu, Nowy Targ, 26 IX 1960 r.

⁴⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 289, Pismo zastępcy KWMO SB w Krakowie do zastępcy KPMO w Nowym Targu, Kraków, 4 X 1960 r.

naradzie w dniu 11 X 1960 r. omówiono sprawę sporządzania i przesyłania informacji do KPMO w Nowym Targu oraz przypomniano zarządzenie ministra MSW o zakresie pomocy terenowych ogniw milicji w realizacji zadań SB. Podobnie zamierzano postąpić z pozostałymi komendantami, natomiast w przypadku szeregowych funkcjonariuszy zaplanowano, że zostanie to zrobione podczas wyjazdów w teren⁴⁷⁰. Przytoczone powyżej zdarzenie świadczy o tym, że bezpieczeństwo zależało na posiadaniu sprawdzonych i pewnych informacji.

Podczas narady odbytej w połowie lipca 1966 r. w siedzibie KP PZPR w Nowym Targu dotyczącej przeciwdziałania „klerykalizacji” dzieci i młodzieży dokonującej się podczas akcji letniej zastępca komendanta powiatowego KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, mjr Strama, zarzucił milicjantom z posterunków MO, że w 1965 r. nie przekazali funkcjonariuszom SB żadnej informacji o tym, co zrobili, aby ją ograniczyć⁴⁷¹. Na spotkaniu zdecydowano, że o problemie należy powiadomić KPMO w Nowym Targu w celu zobowiązania komendantów posterunków i komisariatów MO do wyznaczenia mundurowym zakresu zadań, które opracują dla pracowników bezpieczeństwa. Wskazano, że konieczne jest usprawnienie przepływu informacji pomiędzy RdsB, WSW Prezydiów MRN/PRN i MO⁴⁷². Służba Bezpieczeństwa przy okazji akcji letniej współpracowała również z sanepidem⁴⁷³, władzami oświatowymi i strażą pożarną⁴⁷⁴.

Oprócz tego, w sierpniu 1966 r. funkcjonariusze SB uznali milicjantów z posterunku w Szaflarach za współwinnych niewykrycia nielegalnej budowy kaplicy w Maruszynie. Mjr Strama pisał, że pomimo patrolowania miejscowości i prowadzonymi rozmowami telefonicznymi z pracownikami SB w Nowym Targu mundurowi nie zauważyli prowadzonych przy obiekcie prac budowlanych. Część winy przypisano urzędnikom GRN w Bańskiej⁴⁷⁵.

Okazjonalnie w sprawach odnoszących się do Kościoła funkcjonariuszom UB zdarzało się też współpracować z Wojskami Ochrony Pogranicza (WOP) i Korpusem Bezpieczeństwa

⁴⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 290-291, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 14 X 1960 r.

⁴⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/30, t. 3, s. 193, Notatka zastępcy naczelnika Wydziału Prewencji Ogólnej KWMO w Krakowie, Kraków, 18 VII 1966 r.

⁴⁷² Tamże, s. 194.

⁴⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 329, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący działalności prowadzonej w Ośrodku Odnowy Liturgicznej w Krościenku, Nowy Targ, 23 XI 1970 r.

⁴⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/8, t.2, k. 171, Meldunek informacyjny dotyczący obozu młodzieżowego zorganizowanego pod patronatem xx. Salezjanów w Witowie mjr. Polaka do naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 VIII 1971 r.

⁴⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 133-134, Notatka służbowa dot. czynności operacyjno-informacyjnych podejmowanych przez RdsB w Nowym Targu w sprawie rozbudowy kaplicy w Maruszynie inspektora Wydziału IV KWMO SB w Krakowie i zastępcy Komendanta Powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu, Nowy Targ, 30 VIII 1966 r.

Wewnętrzny (KBW). Wykorzystując pomoc wopistów bezpieczeństwa planowała w 1950 r. usunąć z Lipnicy Wielkiej kilku siostr zakonnych, które zaczęły gromadzić wokół siebie mieszkańców. Pretekstem miał być pobyt zakonnice na obszarze przygranicznym⁴⁷⁶.

Wraz z żołnierzami WOP i milicjantami w 1950 r. pracownicy UB przed świętami 1 i 3 maja zabezpieczali teren powiatu nowotarskiego w obawiając się, że w tym czasie mogą wystąpić prowokacje i zamieszki⁴⁷⁷. W kolejnym roku z okazji święta pracy kontrolowali czuwających nad bezpieczeństwem w zakładach pracy oraz zapobiegali rozdawaniu ulotek i rozwieszaniu plakatów. Ich działania wsparła też Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej (ORMO) oraz KBW wychodząc na ulice Nowego Targu i wędrując po okolicznych wioskach⁴⁷⁸. W lipcu 1954 r. funkcjonariusze UB w porozumieniu z wopistami zabronili odprawienia Mszy św. w Dolinie Chochołowskiej dla juhasów ks. J. Dewerze, administratorowi miejscowej parafii⁴⁷⁹. Na początku kolejnego miesiąca szef WUBP w Krakowie, ppłk G. Łanin, uznał, że brak współpracy funkcjonariuszy aparatu represji z KBW jest przyczyną złego zabezpieczenia kontrwywiadowczego na terenie powiatu⁴⁸⁰. Z tą formacją bezpieczeństwa zwalczała działające na podległym im terenie „bandy”. Z nią zorganizowano m.in. 18 X 1946 r. pościg za partyzantami, którzy w Poroninie mordowali milicjantów z tamtejszego posterunku⁴⁸¹. Pomimo to, w lipcu tego roku por. Jan Foltyn, oficer KBW, zgłaszał szefowi nowotarskiej bezpieki, że jego podwładni stacjonujący w Nowym Targu i Krościenku nie mogą współpracować z UB. Usprawiedliwiał to tym, że część żołnierzy nie posiadała obuwia, że przekazywane im samochody z Krakowa nie są sprawne technicznie oraz, że w lasach Obidzy i Ochotnicy jest więcej partyzantów niż funkcjonariuszy KBW z jednostki w Krościenku⁴⁸².

Przykładem złej współpracy z wopistami jest sytuacja z maja 1948 r. Komendant WOP z Nowego Targu, kpt [N] Frugała, nie zezwolił wtedy szefowi nowotarskiego UB i urzędnikowi Referatu społeczno-politycznego PPRN, Franciszkowi Polaczykowi, na przekroczenie granicy

⁴⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 224, Raport miesięczny za okres 1 VII-31 VII 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 3 VIII 1950 r.

⁴⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 77, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 4 V 1950 r.

⁴⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 80-84, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie dotyczący przebiegu uroczystości pierwszomajowych na terenie powiatu Nowy Targ, Nowy Targ, 1 V 1950 r.

⁴⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 73, Telefonogram z 24 VII 1954 r. z PUBP w Nowym Targu do WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 VII 1954 r.

⁴⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/18, t. 5, k. 134, Zarządzenie z dnia 3 VIII 1954 r. dotyczące przeprowadzonej kontroli pracy operacyjnej w PUBP w Nowym Targu, Kraków, 3 VIII 1954 r.

⁴⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 1, k. 42, Wykaz napadów terrorystyczno-rabunkowych na terenie powiatu nowotarskiego za dekadę sprawozdawczą 18 X-28 X 1946 r., Nowy Targ, 28 X 1946 r.

⁴⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 107, Raport specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 VII 1946 r.

z CSRS, którzy na zaproszenie starosty z Kieżmarku udawali się do Jaworzyny na ważne spotkanie w sprawach granicznych. Pierwszemu wyjaśnił, że jest dla niego podejrzanym, a drugiemu oznajmił, iż „nie zgodził się na to Kraków”⁴⁸³.

⁴⁸³ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2109/6, k. 160, Prośba Franciszka Polaczyka, Nowy Targ, 19 V 1948 r.

Rozdział II

Charakterystyka ogólna powiatu i parafii

1. Terytorium, przynależność administracyjna, sieć parafialna i jej rozwój

1.1. Terytorium

Powiat nowotarski w latach 1945-1975 obejmował Kotlinę Orawsko-Nowotarską wraz z Działami Orawskimi, Rowem Podtatrzańskim, Pogórzem Spisko-Gubałowskim, częścią Tatr, Pasmem Skalicowym i pasmem Pienin¹, a na południowym wschodzie krainę Polskiego Spisza. Zatem, najobszerniejszą jego część stanowiło historyczne Podhale². Należała do niego także Rabka i jej okolice położone w północnej jego części. W marcu 1951 r. wyłączono z niego położone u podnóża Tatr – Zakopane³.

„Gdy znalazłszy się w gnieździe dzikich Gorców (...) staniemy na najwyższym ich wzniesieniu, Turbaczu, wtedy oczom naszym zwróconym ku południowi ukaże się ogromna zapadlina, określona nazwą kotliny Podhalańskiej lub w ogóle Podhala, od hal czyli pastwisk górskich się wywodząca (...). Zapadłość ta ma charakter płaszczyny miejscami silnie sfalowanej, zwłaszcza w stronie południowej, gdzie wzniesienie Gubałowskie w kierunku równoleżnikowym się ciągnąc i opadając stromo ku południowi do Rowu Podtatrzańskiego, łagodnie zaś ku północy, tworzy najpotężniejszy fałd. – Obdarzona niezwykłym bogactwem wód, zwęza się dość znacznie ku wschodowi, przybierając zarazem charakter równinny, znajdując się w Pieninach swój kraniec wschodni, południowy w Tatrach, zachodni w Babiej Górze, północny w Gorcach. Sam środek Kotliny Podhalańskiej zajmuje Dolina Nowotarska, zwana też dawniej polskim Podhalem” – pisali o położeniu geograficznym Nowego Targu Kazimierz i Tadeusz Baranowie w monografii na przypadającą w 1946 r. sześćsetną rocznicę jego założenia⁴. Pod Nowym Targiem łączyły się ze sobą 2 potoki – Biały Dunajec i Czarny

¹ Pieniny rozciągają się na długości 42 km i szerokości dochodzącej do 5,5 km. Polskie Pieniny położone w całości na terenie powiatu nowotarskiego (C. Kolago, J. Rusiecki, *Pieniny. Beskid Sądecki i tereny sąsiednie*, Warszawa, b.d., s. 6).

² F. Kiryk, *Zarys dziejów ziem powiatu nowotarskiego...*, s. 15. Warto zwrócić uwagę na fakt, że nazwa Podhale pojawiła się w literaturze dopiero w XIX wieku i odnosiła się do terenu historycznego starostwa nowotarskiego.

³ Dz. Ust. PRL 1951, nr 20, poz. 161; S. Turlej, *Zakopane i Podhale...*, s. 6.

⁴ Tamże, s. 3-4.

Dunajec tworząc rzekę o nazwie Dunajec, która płynie w kierunku Pienin i tworzy w nich przełom będący ewenementem przyrody⁵.

Omawiane terytorium było zaliczany do obszarów granicznych. W jego południowej części w omawianym okresie przebiegała długa na 205 km granica z CSRS. Z tej racji bezpieczeństwa narzekała na trudności w prowadzeniu działań operacyjnych zwłaszcza na Spiszu i Orawie, czyli terenach, które były położone najbliżej Czechosłowacji. Uważano, że tych krain historycznych należy szczególnie pilnować, gdyż stanowił punkt przerzutowy⁶.

Granicę polskiego Spisza obejmującego obszar 195,5 km² wyznaczała od zachodu rzeka Białka, od wschodu i północnego wschodu rzeka Dunajec, od południowego wschodu i południa granica z CSRS, natomiast od północy południowe stoki Gorców⁷. Na tym terenie położonych jest 14 wiosek: Kacwin, Niedzica, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Łapszanka, Dursztyn, Trybsz, Jurgów, Czarna Góra, Rzepiska, Krempachy, Frydman, Falsztyn i Nowa Biała⁸, przy czym miejscowość ta położona jest już na lewym brzegu Białki, co tłumaczy się tym, że rzeka najprawdopodobniej około 1600 r. zmieniła koryto⁹. Również 14 wsi tworzyło i nadal tworzy polską Orawę. Są to: Bukowina-Podszkle, Chyżne, Harkabuz, Jabłonka, Lipnica Wielka, Lipnica Mała, Orawka, Podwilk, Podsarnie, Piekielnik, Zubrzyca Górna i Zubrzyca Dolna¹⁰. Kraina ta rozciągała się na obszarze 345 km². Na zachodzie graniczy z linią grzbietu od Babiej Góry do Policy, ze szczytem której łączy się garb górski nazywany Pasmem Żeleźnicy. Wśród jego grzbietów znajduje się przełęcz Beskid. Od wschodu Orawę oddziela od Podhala pas lasów i torfowisk nazywanych Borami Orawskimi, a od południa zamyka ją granica państwowa¹¹.

Rozległa powierzchnia powiatu, znaczne odległości pomiędzy jego krańcami, a także zły stan dróg sprawiały, że w styczniu 1947 r. funkcjonariusze UB z Nowego Targu pisali, że

⁵ S. Turlej, *Zakopane i Podhale...*, s. 11-12. Popularną atrakcją przełomu Dunajca był spływ tratwami flisackimi.

⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 1, k. 218, Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 23 XII 1948 r.

⁷ M. Moskal, *Świadomość regionalna społeczności Spisza i Orawy na terytorium RP*, Kraków 2000, s. 25.

⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 9, Charakterystyka kontrwywiadowcza, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

⁹ M. Moskal, *Świadomość regionalna społeczności Spisza i Orawy...*, s. 26. Wymienione miejscowości przyłączone zostały do Polski w lipcu 1920 r. decyzją Rady Ambasadorów. Wraz z miejscowościami położonymi na Orawie utworzono z nich starostwo spisko-orawskie z siedzibą w Nowym Targu. Przetrwało ono do 1925 r. W okresie okupacji niemieckiej ziemie te należały do państwa słowackiego. W 1945 r. zostało przywrócone Polsce (A. Skorupa, *Zabytkowe kościoły polskiego Spisza*, Kraków 2001, s. 15).

¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 9, Charakterystyka kontrwywiadowcza, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

¹¹ M. Moskal, *Świadomość regionalna społeczności Spisza i Orawy...*, s. 26.

w okresie wiosennym lub jesiennym dojazd samochodem do wielu wiosek był niemożliwy¹². Z tej przyczyny utrudniona była też organizacja komunikacji pasażerskiej¹³. Na Spisz i na Orawę nie docierała i nadal nie dociera kolej¹⁴. Pociągi kursowały na oddanej w 1899 r. linii kolejowej nr 99 Chabówka-Zakopane¹⁵ i od 1904 r. na linii kolejowej nr 118 prowadzącej z Nowego Targu do Suchej Hory na terenie Słowacji¹⁶. Stacje kolejowe Rabka i Rabka-Zaryte zlokalizowane były na trasie linii nr 104 prowadzącej z Chabówki do Nowego Sącza¹⁷. Zagęszczenie sieci kolejowej w tym czasie wynosiło 3,5 km na 100 km², co świadczy o tym, iż było niewielkie¹⁸.

W tej części Polski panował klimat górski, który odznaczał się większą ilością opadów (około 1100 mm rocznie), częstymi przymrozkami, krótkim okresem wegetacji¹⁹, a co z tym się wiąże krótkim okresem wiosennym i jesiennym²⁰. Ze względu na bliskość gór, „hulał” wiatr

¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 52, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r.

¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 1, s. 239, 241, Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 19 VI 1948 r. Ubowcy skarżyli się, że w sytuacji, gdy „pracownik ma spotkanie na terenie Jabłonki to jest 36 km. Nie ma tam czym dojechać albo musi iść na piechotę albo czekać na okazję, że pojedzie jakiś samochód co się rzadko zdarza”, a autobus kursuje raz na dzień. Zaznaczano, że „zdarzają się takie wypadki że obsługa P.K.S. niechce [sic!] po prostu zabierać naszych pracowników tłumacząc się tym, że nie ma już miejsca zajęte a stojących pasażerów niewolno [sic!] mu brać przez co samo traci się czasem cały dzień”. Należy uzupełnić, że w 1946 r. na terenie powiatu nowotarskiego funkcjonowały 4 połączenia autobusowe na 3 liniach. Autobusem z Krakowa można było dojechać do Rabki, Zakopanego i Szczawnicy. Od 1951 r. Nowy Targ posiadał swój własny oddział PKS, co przyczyniło się do poprawy komunikacji pasażerskiej w regionie. W 1955 r. działało już 10 połączeń, z czego 4 ponadlokalne. W ciągu doby wykonywano 42 pary kursów. Dziewięć lat później funkcjonowało już 16 linii ponadlokalnych, na których kursowały 63 pary autobusów, i 33 linie lokalne obsługiwane przez 127 par autokarów w ciągu doby. W 1974 r. PKS dysponował 27 połączeniami ponadlokalnymi i 57 lokalnymi przy łącznej ilości 504 par kursów na dobę (L. Pakuła, *Rola przemysłu i rzemiosła...*, s. 185; M. Troc, *Zmiany w infrastrukturze technicznej Podhala po II wojnie światowej* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 204-205). Nowoczesną zajezdnię autobusową rozpoczęto budować w 1958 r. a jej otwarcie planowano na 1961 r. Z dniem 1 VI 1960 r. w ramach PKS została uruchomiona komunikacja miejska w Nowym Targu. Pierwsza jej linia połączyć miała Kowaniec z centrum miasta (ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/8, k. 405, 413, Referat ogłoszony w PPRN w Nowym Targu w maju 1960 r.).

¹⁴ L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 455. Brak komunikacji z ośrodkiem powiatowym sprawiał, że były trudności w załatwianiu różnych spraw. Bliższa więc wtedy była Słowacja.

¹⁵ Z. Gogola, *Zapatrzone w gwiazdy. O Dionizy Śmiałkowski OFMConv (1930-2006)*, Kraków 2021, s. 19; [Linia kolejowa 99 \(PL\) • Chabówka - Zakopane / Atlas Kolejowy Polski, Czech, Słowacji i Podkarpackiej Rusi](#), dostęp 9 IV 2024 r. Pociągi zatrzymywały się wówczas na następujących stacjach: Chabówka, Rokiciny, Raba Wyżna, Sieniawa, Pyzówka (od 1953 r.), Lasek, Nowy Targ, Szaflary, Biały Dunajec, Poronin i Zakopane. Pod koniec 1975 r. linia ta została zelektryfikowana.

¹⁶ [Linia kolejowa 118A \(PL\) • Nowy Targ - Podczerwone / Atlas Kolejowy Polski, Czech, Słowacji i Podkarpackiej Rusi](#), dostęp 9 IV 2024 r. Pociągi kursujące na tej trasie obsługiwały następujące stacje: Nowy Targ, Nowy Targ Fabryczny (od 1960 r.), Ludźmierz (do 1955 r.), Rogoźnik Podhalański, Czarny Dunajec, Podczerwone i Sucha Hora.

¹⁷ [Linia kolejowa 104 \(PL\) • Chabówka - Nowy Sącz / Atlas Kolejowy Polski, Czech, Słowacji i Podkarpackiej Rusi](#), dostęp 9 IV 2024 r.

¹⁸ ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/11, k. 41, Sprawozdanie z działalności PRN w Nowym Targu i jej organów za okres 2 II 1958 r.-2 II 1961 r.

¹⁹ ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/4, k. 677, Protokół nr VII/53 z siódmej zwyczajnej sesji plenarnej PRN w Nowym Targu odbytej w dniu 30 XI 1953 r.

²⁰ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 16, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu odbytego w dniu 9 IX 1953 r. Powyższa informacja pochodzi od szefa nowotarskiego PUBP, por. M. Kowala.

halny powodując wahania temperatury i wyższą śmiertelność, zwłaszcza jesienią²¹. Górzyste ukształtowanie terenu²² powodowało, że gleby były nieurodzajne²³ i nie pozwalały na zebranie większej ilości plonów²⁴. Zasadniczo powiat nowotarski żywiony był „przez import z innych powiatów”²⁵. W regionie traktowanym jako rolniczo-handlowy²⁶ rozwinął się przemysł papierniczy i częściowo drzewny²⁷. Na początku lat pięćdziesiątych w Nowym Targu działał tartak państwowy²⁸, w Białym Dunajcu fabryka tektury, a w Czorsztynie kamieniołom andezytu²⁹, który w rzeczywistości zlokalizowany był na terenie Kluszkowiec. Warto przy tym wspomnieć, że w 1953 r. odnotowano, iż w tym regionie zakłada się budowę zapory wodnej³⁰.

Walory przyrodnicze sprawiły, że na obszarze powiatu utworzono 2 parki narodowe (Pieniński Park Narodowy i Tatrzański Park Narodowy), a miejscowości takie, jak Rabka i Szczawnica stały się uzdrowiskami, w których wybudowano sanatoria i prewentoria³¹. Mniejsze ośrodki lecznictwa prewentyjno-sanatoryjnego funkcjonowały w Bukowinie Tatrzańskiej, Kościelisku, Poroninie i w Nowym Targu na Kowańcu³². Do 1951 r. do grona miejscowości uzdrowiskowych w powiecie zaliczało się też Zakopane. W 1948 r. miasto oferowało kuracjom 1500 miejsc w sanatoriach, a ich liczba systematycznie wzrastała. Oprócz lecznictwa sanatoryjnego stworzono też warunki do wypoczynku i uprawiania sportu, co doprowadziło do tego, że zaczęły tam przyjeżdżać tłumy turystów³³. Przyjeżdżali także

²¹ K. i T. Baranowie, *Z przeszłości miasta Nowego Targu...*, s. 10.

²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 52, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r.

²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 15, Sprawozdanie dziesięciodniowe Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 1-10 XII 1945 r., Nowy Targ, 10 XII 1945 r.

²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/18, t. 5, k. 134, Zarządzenie z dnia 3 VIII 1954 r. dotyczące przeprowadzonej kontroli pracy operacyjnej w PUBP w Nowym Targu, Kraków, 3 VIII 1954 r.

²⁵ ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/11, k. 9, Protokół z pierwszej zwyczajnej sesji plenarnej PPRN w Nowym Targu odbytej w dniu 24 I 1961 r. w sali obrad przy ul. Plac Słowackiego 4

²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/18, t. 5, k. 134, Zarządzenie z dnia 3 VIII 1954 r. dotyczące przeprowadzonej kontroli pracy operacyjnej w PUBP w Nowym Targu, Kraków, 3 VIII 1954 r.

²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 52, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r.

²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 167, Raport dekadowy za okres 25 XII 1949 r.-25 I 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1950 r.

²⁹ Tamże, s. 165.

³⁰ ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 84-85, Informacja dotycząca stanu bezpieczeństwa w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 6 X 1953 r.

³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 1, k. 218, Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 23 XII 1948 r.; s. 238, Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 19 VI 1948 r. W Rabce działały m.in.: Dziecięcy Ośrodek Sanatoryjno-Prewentoryjny, Śląski Dziecięcy Ośrodek Sanatoryjno-Prewentoryjny czy Sanatorium dla dzieci pracowników PKP, natomiast w Szczawnicy istniało Prewentorium Górnicze im. W. Pstrowskiego, Prewentorium „Hutnik” i Prewentorium Górnicze „Górnik” (S. Turlej, *Zakopane i Podhale...*, s. 8-9).

³² S. Turlej, *Zakopane i Podhale...*, s. 8.

³³ J. Ustupski, *Rozwój przestrzenno-funkcjonalny Zakopanego po II wojnie światowej* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 252.

działacze partyjni, dla których KC PPR uruchomił dom wypoczynkowy w willi „Windsor”³⁴ oraz funkcjonariusze UB, aby zregenerować siły w pensjonacie „Pod Blachą” należącym do MBP³⁵.

Turyści odwiedzający Podhale i korzystający z jego atrakcji chętnie zatrzymywali się w Bukowinie Tatrzańskiej, Czorsztynie i Krościenku, co bezpieka zauważała już w 1948 r. Na miejsce zakwaterowania wybierano domy wypoczynkowe i robotnicze. Goście zmieniali się w nich „co miesiąc lub co kilka tygodni”³⁶. W te strony na odpoczynek przyjeżdżali także duchowni. W okresie wakacji powiat objęty był duszpasterstwem wczasowo-turystycznym, (np. Bukowina Tatrzańska, Poronin, Rabka czy Szczawnica)³⁷.

Członkowie nowotarskiego KP PZPR zwracając uwagę na walory naturalne powiatu i zyski, które można osiągnąć z turystyki w maju 1959 r. zaznaczali, że „ze Spiszem i Orawą, z pasem Beskidzkim od Babiej Góry poprzez Gorce do Szczawnicy, z Pieninami i przełomem Dunajca, stanowi jeden wielki obszar wczasowo-turystyczny. Atrakcyjna rzeźba terenu (...) liczne zabytki sztuki ludowej, ruiny zamków w Niedzicy i Czorsztynie, zabytkowe dwory i muzea, regionalna swojszczyzna podhalańska, przejawiająca się w bogato zachowanych strojach, muzyce, tańcach” to naturalne bogactwo tej ziemi³⁸.

1.2. Przynależność administracyjna

Po zakończeniu II wojny światowej powiat nowotarski „odrodził się” w granicach wyznaczonych przez rozporządzenie Rady Ministrów z 21 VII 1934 r. Obejmował 2 miasta: Nowy Targ i Zakopane oraz 18 gmin wiejskich: Bukowina Tatrzańska, Chochołów, Ciche, Czarny Dunajec, Czorsztyn, Jabłonka, Kościelisko, Ludźmierz, Łapsze Niżne, Łopuszna,

³⁴ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2109/6, k. 151, Pismo kierownika Wydziału Personalnego KW PPR w Krakowie do KP PPR w Nowym Targu, Kraków, 13 III 1948 r.

³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/2, t. 2, k. 36, Pismo szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie, Zakopane, 4 VI 1953 r.

³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 1, s. 238, Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 19 VI 1948 r.

³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 216, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na przestrzeni 1966 r., Nowy Targ, 20 IX 1966 r. W 1961 r. na Podhalu przebywała większa liczba turystów z zagranicy, którzy przyjechali tu na FIS (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 222, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za IV kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 XII 1961 r.).

³⁸ ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/35, k. 109, Informacja z Plenum KP PZPR w Nowym Targu na temat rozwoju sportu i turystyki na lata 1959-1965 dla powiatu nowotarskiego odbytego w dniu 31 V 1959 r.

Ochotnica, Odrowąż, Poronin, Raba Wyżna, Rabka, Szaflary i Szczawnica Wyżna³⁹. W skład tychże gmin w latach 1945-1954 wchodziły gromady⁴⁰, które zestawiono w tabeli nr 27.

Tabela nr 27, Gromady wchodzące w skład poszczególnych gmin powiatu nowotarskiego w latach 1945-1954

Gmina	Gromady
Bukowina Tatrzańska	Białka Tatrzańska, Bukowina Tatrzańska, Brzegi, Czarna Góra, Jurgów, Rzepiska
Chochołów	Chochołów, Dzianisz, Podczerwone, Witów
Ciche	Ciche, Międzyczerwienne, Ratułów, Stare Bystre
Czarny Dunajec	Czarny Dunajec, Wróblówka
Czorsztyn	Czorsztyn, Huba, Kluszkowce, Maniowy, Mizerna, Sromowce Niżne, Sromowce Wyżne
Jabłonka	Chyżne, Jabłonka, Lipnica Mała, Lipnica Wielka, Orawka, Podwilk, Zubrzyca Dolna i Zubrzyca Górna
Kościelisko	Kościelisko
Krościenko	Grywałd, Hałuszowa, Krośnica, Krościenko, Tylka
Ludźmierz	Długopole, Klikuszowa, Lasek, Krauszów, Morawczyzna, Niwa, Pyzówka, Ludźmierz, Obidowa, Rogoźnik
Łapsze Niżne	Dursztyn, Frydman, Kacwin, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Łapszanka, Niedzica, Trybsz
Łopuszna	Dębno, Harkłowa, Knurów, Krempachy, Łopuszna, Nowa Biała, Ostrowsko, Szlembark, Waksmund
Ochotnica	Ochotnica, Tylmanowa
Odrowąż	Bukowina-Podszkle, Odrowąż, Piekelnik, Pieniążkowice i Załuczne
Poronin	Biały Dunajec, Gliczarów, Murzasichle, Poronin, Zubsuche
Raba Wyżna	Bielanka, Chabówka, Harkabuz, Podsarnie, Ponice, Rdzawka, Raba Wyżna, Rokiciny, Sieniawa
Rabka	Rabka
Szaflary	Bańska, Groń, Gronków, Leśnica, Maruszyna, Skrzypne, Szaflary, Zaskale
Szczawnica Wyżna	Biała Woda, Czarna Woda, Jaworki, Szlachtowa, Szczawnica Niżna, Szczawnica Wyżna

Źródło: Dz. Ust. 1934, nr 68, poz. 594.

Gminę w myśl zasad rozporządzenia z 21 VII 1934 r. mogło tworzyć kilka gromad, a gromadę kilka miejscowości. W powiecie nowotarskim największa liczba gromad tworzyła gminy takie, jak: Ludźmierz, Łopuszna, Raba Wyżna, Szaflary, Łapsze Niżne czy Jabłonka. Jedna miejscowość stanowiła gminę w Kościelisku i Rabce. Rabka na mocy rozporządzenia prezesa Rady Ministrów z 10 IX 1953 r. z dniem 21 IX tr. otrzymała prawa miejskie⁴¹. Jesienią 1954 r. do granic administracyjnych miasta Nowego Targu przyłączono wieś Niwę⁴². Z dniem 15 XI 1948 r. władze wojewódzkie w Krakowie usankcjonowały scalone jeszcze podczas okupacji w jedną gromadę – gromady: Szczawnica Niżna i Szczawnica Wyżna⁴³. Gromadzie Szczawnica, podobnie jak gromadzie Krościenko, w dniu 1 I 1958 r. przyznano status osiedla⁴⁴, a 18 VII 1962 r. nadano prawa miejskie⁴⁵. Zgodnie z rozporządzeniem prezesa Rady Ministrów

³⁹ Dz. Ust. 1934, nr 68, poz. 594.

⁴⁰ W ustawie o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego z dnia 23 III 1933 r. w art. 15 pkt 1 zapisano, że „obszar gminy wiejskiej, jeżeli nie stanowi jednej miejscowości, dzieli się na gromady. Gromadę wiejską stanowi z reguły każda miejscowość (...); miejscowości te mogą być łączone i mogą tworzyć wspólną gromadę” (Dz. Ust. 1933 nr 35, poz. 294).

⁴¹ Dz. Ust. PRL 1953, nr 42, poz. 208.

⁴² Z. Gogola, *Zapatrzonej w gwiazdy...*, s. 79.

⁴³ Krakowski Dziennik Wojewódzki 1948, nr 22, poz. 349.

⁴⁴ Dz. Ust. PRL 1958, nr 59, poz. 317.

⁴⁵ Dz. Ust. PRL 1962, nr 41, poz. 188.

z 30 XI 1972 r. Szczawnicę połączono z Krościenkiem tworząc nową jednostkę o nazwie Szczawnica-Krościenko⁴⁶, która przetrwała do 1982 r.⁴⁷.

Dnia 25 IX 1954 r. Sejm PRL podjął uchwałę o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu nowych gromadzkich rad narodowych. Normatyw znosił dotychczasowe gminy i gromady jako jednostki podziału administracyjnego⁴⁸. Na omawianym terytorium reformę przeprowadzono zgodnie z uchwałą nr 27/IV/54 WRN w Krakowie z dnia 6 X tr. w sprawie podziału na gromady powiatu nowotarskiego⁴⁹. Jej rozstrzygnięcia zaprezentowano w tabeli nr 28.

Tabela nr 28, Gromady powiatu nowotarskiego w latach 1954-1972

Gromada	Miejscowości tworzące gromadę	Uwagi
Bańska	Bańska i Skrzypne	31 XII 1961 r. przyłączono do niej gromadę Maruszynę
Białka Tatrzańska	Białka Tatrzańska	31 XII 1961 r. włączono ją do gromady Bukowina Tatrzańska
Biały Dunajec	Biały Dunajec i Gliczarów Dolny	
Bukowina Tatrzańska	Bukowina Tatrzańska i Brzegi	31 XII 1961 r. włączono do niej gromadę Białka Tatrzańska
Bukowina-Podszkle	Bukowina-Podszkle	30 VI 1960 r. Bukowinę-Podszkle przyłączono do gromady Piekielnik, a Bukowinę-Osiedle do gromady Odrowąż
Chabówka	Chabówka i Rokiciny	31 XII 1961 r. przyłączono do niej gromadę Ponice
Chochółów	Chochółów	30 VI 1960 r. przyłączono do niej gromadę Podczerwone
Chyżne	Chyżne	31 XII 1961 r. włączono ją do gromady Jabłonka
Ciche	Ciche	1 I 1969 r. została przyłączona do gromady Ratulów
Czarna Góra	Czarna Góra, Jurgów i Rzepiska	
Czarny Dunajec	Czarny Dunajec	30 VI 1960 r. przyłączono do niej gromadę Wróblówka, a 31 XII 1961 r. gromadę Stare Bystre
Czorsztyn	Czorsztyn, Kluszkowce i Mizerna	31 XII 1961 r. przyłączone do niej gromady Maniowy i Sromowce Wyżne
Dzianisz	Dzianisz	31 XII 1961 r. włączono ją do gromady Witów
Frydman	Frydman i Falsztyn	31 XII 1961 r. wieś Frydman włączono do gromady Harkłowa, a Falsztyn do gromady Niedzica
Gronków	Gronków	30 VI 1960 r. włączono do gromady Groń
Groń	Gronków, Groń i Leśnica	utworzona 30 VI 1960 r. w związku z przeniesieniem GRN z Leśnicy do Gronia
Grywałd	Grywałd, Hałuszowa i Krośnica	
Harkłowa	Harkłowa, Dębno, Knurów i Szlembark	31 XII 1961 r. przyłączono do niej gromadę Frydman
Jabłonka	Jabłonka i Orawka	31 XII 1961 r. przyłączono do niej gromadę Chyżne
Klikuszowa	Klikuszowa i Obidowa	30 VI 1960 r. przyłączono do niej gromadę Lasek
Kościelisko	Kościelisko	
Krościenko	Krościenko i Tylka	została zniesiono 1 I 1958 r. i zamieniona w osiedle
Lasek	Lasek, Morawczyzna i Pyzówka	30 VI 1960 r. włączono ją do gromady Klikuszowa
Leśnica	Groń i Leśnica bez Boru	30 VI 1960 r. GRN przeniesiono do Gronia, a gromadę przemianowano na Groń
Lipnica Mała	Lipnica Mała	
Lipnica Wielka	Lipnica Wielka	
Ludźmierz	Ludźmierz, Krauszów i Rogoźnik	30 VI 1960 r. przyłączono do niej Długopole i Wróblówkę
Łapsze Niżne	Łapsze Niżne i Dursztyn	31 XII 1961 r. wieś Łapsze Niżne włączono do gromady Łapsze Wyżne, a Dursztyn do gromady Nowa Biała
Łapsze Wyżne	Łapsze Wyżne, Łapszanka i Trybsz	31 XII 1961 r. dołączono do niej gromadę Łapsze Niżne

⁴⁶ Dz. Ust. PRL 1972, nr 50, poz. 327, par. 7, pkt 8.

⁴⁷ A. Krakowska, *Zmiany w zaludnieniu Podhala w latach 1931-1988* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 14.

⁴⁸ Dz. Ust. PRL 1954, nr 43, poz. 191.

⁴⁹ Dziennik Urzędowy WRN w Krakowie z dnia 29 XI 1954 r. nr 11, poz. 50.

Łopuszna	Łopuszna i Ostrowsko	30 VI 1960 r. GRN przeniesiono do Ostrowska, a gromadę przemianowano na Ostrowsko
Maniowy	Maniowy i Huba	31 XII 1961 r. włączono ją do gromady Czorsztyn
Maruszyna	Maruszyna	31 XII 1961 r. włączono ją do gromady Bańska
Międzyczerwienne	Międzyczerwienne	30 VI 1960 r. włączono ją do gromady Ratułów
Murzasichle	Murzasichle i Małe Ciche	31 XII 1961 r. włączono ją do gromady Poronin
Niedzica	Niedzica i Kacwin	31 XII 1961 r. przyłączono do niej wieś Falsztyn
Nowa Biała	Nowa Biała i Krempachy	31 XII 1961 r. przyłączono do niej wieś Dursztyn
Ochotnica Dolna	Ochotnica Dolna i Tylmanowa	
Ochotnica Górna	Ochotnica Górna	
Odrawąż	Odrawąż, Dział, Pieniążkowice i Załuczne	30 VI 1960 r. przyłączono do niej gromadę Bukowina-Osiedle
Ostrowsko	Ostrowsko, Łopuszną i Waksmund	utworzona 30 VI 1960 r. po przeniesieniu do niej GRN z Łopusznej
Piekielnik	Piekielnik	30 VI 1960 r. przyłączono do niej gromadę Bukowina-Podszkle
Podczerwone	Podczerwone i Koniówka	30 VI 1960 r. włączona do gromady Chochołów
Podwilk	Podwilk, Podsarnie i Harkabuz	
Ponice	Ponice i Rdzawka	31 XII 1961 r. włączono ją do gromady Chabówka
Poronin	Poronin, Gliczarów Górny i Suche	31 XII 1961 r. przyłączono do niej gromadę Murzasichle
Raba Wyżna	Raba Wyżna	30 VI 1960 r. przyłączono do niej gromadę Sieniawa
Ratułów	Ratułów	1 I 1969 r. przyłączono do niej gromadę Ciche
Sieniawa	Sieniawa i Bielanka	30 VI 1960 r. włączono ją do gromady Raba Wyżna
Sromowce Wyżne	Sromowce Niżne i Wyżne	31 XII 1961 r. włączono ją do gromady Czorsztyn
Stare Bystre	Stare Bystre	31 XII 1961 r. włączono ją do gromady Czarny Dunajec
Szaflary	Szaflary, Zaskale i Bór	
Szczawnica	Szczawnica, Szlachtowa i Jaworki	została zniesiona 1 I 1958 r. i zamieniona w osiedle
Waksmund	Waksmund	30 VI 1960 r. włączono ją do gromady Ostrowsko
Witów	Witów	31 XII 1961 r. przyłączono do niej gromadę Dzianisz
Wróblówka	Wróblówka i Długopole	30 VI 1960 r. wieś Wróblówkę włączono do gromady Czarny Dunajec, a Długopole do gromady Ludźmierz
Zubrzyca Górna	Zubrzyca Dolna i Zubrzyca Górna	
Zubsuche	Bustryk, Sierockie, Suche, Nowe Bystre i Ząb	

Źródło: Dziennik urzędowy WRN w Krakowie z 29 XI 1954 r., nr 11, poz. 50; Dziennik urzędowy WRN w Krakowie z 25 VI 1960 r., nr 10, poz. 55; Dziennik urzędowy WRN w Krakowie z 30 XII 1961 r., nr 16, poz. 228; Dziennik urzędowy WRN w Krakowie z 20 VII 1968 r., nr 7, poz. 65.

Powiat nowotarski w wyniku reformy administracyjnej z 1954 r. został podzielony na 55 gromad. Z upływem lat ich liczba ulegała zmniejszeniu. W 1958 r. status osiedla nadano gromadom: Krościenko i Szczawnica. 30 VI 1960 r. zlikwidowano 6 gromad (Bukowina-Podszkle, Międzyczerwienne, Podczerwone, Sieniawa, Waksmund, Wróblówka i Lasek) przyłączając miejscowości, które je tworzyły do gromad w Chochołowie, Czarnym Dunajcu, Klikuszowej, Ludźmierzu, Odrawążu, Ostrowsku, Piekielniku, Ratułowie i Rabie Wyżnej. Wtedy też po przeniesieniu rad narodowych do nowych siedzib utworzono gromady w Groniu i Ostrowsku. Uchwałą 13/III/61 WRN w Krakowie z dnia 18 IX 1961 r. zniesiono kolejnych 11 gromad (Białka Tatrzańska, Chyżne, Dzianisz, Frydman, Łapsze Niżne, Maniowy, Maruszyna, Murzasichle, Ponice, Sromowce Wyżne i Stare Bystre) przyłączając je do następujących: Bańska, Chabówka, Czarny Dunajec, Czorsztyn, Harkłowa, Jabłonka, Łapsze Wyżne, Niedzica, Nowa Biała, Poronin i Witów. Na początku stycznia 1969 r. gromadę Ciche dołączono do gromady Ratułów. W niezmiennych granicach pozostało jedynie 12 gromad.

Należy odnotować, że od 11 XII 1965 r. zgodnie z zarządzeniem nr 63 prezesa Rady Ministrów z 27 XI tr. w sprawie zmian niektórych nazw miejscowości Międzyrzeczerwień otrzymała krótszą nazwę – Czerwienie, a Zubsuche nazwano Zębem⁵⁰. W późniejszym czasie gromadę Bukowina-Podszkle podzielono na: Podszkle i Bukowinę-Osiedle, Bańską na Bańską Niżną i Bańską Wyżną, a Gliczarów na Gliczarów Dolny i Gliczarów Górny⁵¹. Istniały też plany utworzenia powiatu tatrzańskiego, który od 1 I 1959 r. swym zasięgiem objąłby Zakopane i jego okolice⁵².

Wprowadzone w 1954 r. zmiany obowiązywały przez 18 lat, a dokładniej do stycznia 1973 r., czyli do wejścia w życie ustawy o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych z dnia 29 XI 1972 r. Zlikwidowano wtenczas podział powiatów na gromady przywracając gminy i gromady⁵³. W wyniku tych zmian powiat nowotarski podzielono na 16 gmin: Biały Dunajec, Bukowina Tatrzańska, Czarny Dunajec, Czorsztyń, Jabłonka, Lasek, Kościelisko-Witów, Ochotnica Dolna, Łapsze Niżne, Łopuszna, Lipnica Wielka, Poronin, Raba Wyżna, Ratułów i Szaflary. Wymienione gminy w czerwcu 1975 r. weszły w skład województwa nowosądeckiego⁵⁴. Powierzchnia powiatu uległa powiększeniu, gdy w 1973 r. dołączono do niego miejscowość Skawę⁵⁵.

1.3. Sieć parafialna

Powiat nowotarski „obfitował” w kościoły i parafie, które „pod względem struktury” należały do 2 diecezji: krakowskiej i tarnowskiej⁵⁶. Zestawiono je w tabeli nr 29.

Tabela nr 29, Parafie rzymskokatolickie powiatu nowotarskiego w latach 1945-1975.

Lp.	Parafia	Data erygow. parafii	Wezwanie kościoła parafialnego	Miejscowości wchodzące w skład parafii (odległość od kościoła)	Obiekty sakralne należące do parafii
<i>Archidiecezja krakowska</i>					
1.	Białka Tatrzańska	1637	Śś. Szymon i Juda Tadeusz	Białka Tatrzańska, Groń (6 km), Brzegi (10 km)	kościół w Brzegach; stary kościół w Białce Tatrzańskiej; kaplica w domu sióstr
2.	Biały Dunajec	1938	NMP Królowa Aniołów	Biały Dunajec, Bańska Górna (4 km), Gliczarów (3 km)	

⁵⁰ M.P. 1965, nr 67, poz. 382.

⁵¹ A. Krakowska, *Zmiany w zaludnieniu Podhala...*, s. 14.

⁵² AKMKr, APA 345, Pismo ks. dziekana J. Tobolaka do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Zakopane, 27 IX 1958 r.

⁵³ Dz. Ust. PRL 1972, nr 49, poz. 312; A. Dudek, Z. Zblewski, *Utopia nad Wisłą...*, s. 244.

⁵⁴ Dz. Ust. PRL 1975, nr 17, poz. 92. Status miasta posiadały następujące miejscowości: Nowy Targ, Rabka i Szczawnica-Krościenko.

⁵⁵ Dz. Ust. PRL 1972, nr 50, poz. 324.

⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 26, Pismo J. Głucha do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie. Analiza wrogiej działalności ze strony kleru, zakonów i podległych organizacji klerykalnych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 1 III 1953 r.

3.	Bukowina Tatrzańska	1902	Najświętsze Serce Pana Jezusa	Bukowina Tatrzańska	kaplica w Tatrach pod Gęsią Szyją; 2 kaplice sióstr zakonnych;
4.	Chochołów	1817	Św. Jacek	Chochołów, Ciche (5 km), Dzianisz (6 km), Witów (5 km), Koniówka (3 km)	kaplice na: Płazówce (św. Anny) i na Polanie Chochołowskiej (św. Jana Chrzciciela); kościół w Witowie (MB Szkaplerznej)
5.	Chyżne	1787	Św. Anna	Chyżne	
6.	Czarny Dunajec	1602	Trójca Przenajświętsza	Czarny Dunajec, Stare Bystre (4 km), Wróblówka (3 km), Podczerwone (3 km)	kaplica filialna w Podczerwonym
7.	Dzianisz	1949	MB Częstochowska	Dzianisz	
8.	Frydman	XI w.	Św. Stanisław	Frydman, Falsztyn (4 km)	kaplica Nawiedzenia NMP; kaplica MB Bolesnej na cmentarzu
9.	Gronków	1924	Niepokalane Serce NMP	Gronków	kaplica św. Józefa
10.	Groń	1958	Św. Jacek	Groń, Leśnica (2 km)	
11.	Harkłowa	1354	Narodzenia NMP	Harkłowa, Knurów (3 km), Szlembark (6 km)	kaplica Wniebowzięcia NMP w Szlembarku
12.	Jabłonka	1787	Przemienienie Pańskie	Jabłonka	kaplica NMP z Lourdes
13.	Jurgów	1740	Św. Sebastian	Jurgów, Czarna Góra (3 km), Rzepiska (3 km)	kościół MB Nieustającej Pomocy w Rzepiskach; kaplice parafialne w: Czarnej Górze, Jurgowie i Rzepiskach
14.	Kacwin	1278	Wszyscy Święci	Kacwin	kaplice: Trójcy Przenajświętszej, św. Wojciecha, św. Katarzyny, MB Śnieżnej
15.	Klikuszowa	1596	Św. Marcin	Klikuszowa, Lasek (3 km), Obidowa (4 km), Morawczyzna (5 km), Pyzówka (7 km)	kaplica filialna w Pyzówce
16.	Kościelisko	1916	Św. Kazimierz	Kościelisko	kaplice w Dolinie Chochołowskiej, Dolinie Kościeliskiej; kaplica na Prędówce i na Sobiezkowej; kaplice zakonne: sióstr MB Miłosierdzia i księży Pallotynów
17.	Krempachy	1278	Św. Marcin	Krempachy, Dursztyn (1,5 km)	kościół św. Jana Chrzciciela w Dursztynie; kościół św. Walentego w Krempachach na cmentarzu
18.	Lipnica Mała	1919	Św. Stefan	Lipnica Mała	kaplica św. Józefa
19.	Lipnica Wielka	1755	Św. Łukasz Ewangelista	Lipnica Wielka	kaplica w przysiółku Kiczory
20.	Ludźmierz	1234	Wniebowzięcie NMP	Ludźmierz, Krauszów (2 km), Rogoźnik (5 km), Długopole (7 km)	kaplica św. Floriana w Długopolu
21.	Łapsze Niżne	XVIII w.	Św. Kwiryn	Łapsze Niżne	
22.	Łapsze Wyżne	1760	Śś. Piotr i Paweł	Łapsze Wyżne, Łapszanka (3 km)	kaplica św. Antoniego; kaplica św. Floriana; kościółek w Łapszance
23.	Łopuszna	1911	Przenajświętsza Trójca	Łopuszna	
24.	Maniowy	1216	Św. Mikołaj	Maniowy, Mizerna (3 km), Kluszkowce (5 km), Huba (6 km), Czorsztyn (b.d.), Dębno (5 km), Krośnica (7 km)	kościół rektoralny w Dębnie; kaplica filialna w Kluszkowcach; miejsce sakralne w Nadzameczu w Czorsztynie
25.	Miętustwo	1908	MB Królowa Polski	Miętustwo i część Cichego, część Międzyzyczerwiennego (4 km), część Ratułowa (4 km), część Starego Bystrego (1 km)	
26.	Niedzica	1501	Św. Bartłomiej	Niedzica, Kapuśnica i Zamek (3 km)	kaplica św. Rozalii; kaplica św. Michała Archanioła

27.	Nowa Biała	1500	Św. Katarzyna	Nowa Biała	kaplica św. Józefa na plebani; kaplica św. Marii Magdaleny
28.	Nowe Bystre	1885	Św. Jan Chrzyciel	Nowe Bystre, część Ratułowa (3 km), część Międzyczerwiennego (4 km)	kaplica oo. Paulinów na Bachledówce w Międzyczerwiennem
29.	Nowy Targ	1327	Św. Katarzyna/ NSPJ	Nowy Targ, Niwa (2 km), Kowaniec (3-6 km)	stary kościół parafialny św. Katarzyny; kościół św. Anny na cmentarzu; kaplica Niepokalanego Poczęcia NMP przy ul. Szaflarskiej; kaplica św. Doroty przy ul. 27 Stycznia; kaplica św. Jerzego przy ul. Manifestu Lipcowego; kaplica MB Anielskiej na Kowańcu
30.	Odrawąż	1819	Św. Maria Magdalena	Odrawąż, Dział (3,5 km), Pieniążkowice (2 km), Załużne (3 km)	kaplice parafialne w Dziale, Pieniążkowicach i Załużnem
31.	Olcza (Zakopane)	1914	Niepokalane Poczęcie NMP	Olcza	
32.	Orawka	1658	Św. Jan Chrzyciel	Orawka	kaplica MB Bolesnej
33.	Ostrowsko	XV w.	Św. Michał Archanioł	Ostrowsko	
34.	Piekielnik	1749	Św. Jakub Apostoł	Piekielnik	
35.	Podszkle	1797	Św. Rozalia	Podszkle	
36.	Podwilk	1812	Św. Marcin	Podwilk, Podsarnie (3 km), Harkabuz (6 km)	kaplice w Harkabuzie i Podsarniu
37.	Poronin	1806	Św. Maria Magdalena	Poronin, Zubsuche (1 km), Murzasichle (5 km), Stasikówka (5 km), Małe Ciche (7 km), część Białego Dunajca (2 km), część Gliczarowa (5 km)	kościół filialny w Murzasichlu; kaplica na Jaszczurówce (obsługuje parafia na Olczy); kaplica w Małym Cichym
38.	Raba Wyżna	1629	Św. Stanisław	Raba Wyżna, Sieniawa (6 km), Rokiciny (3 km), Bielanka (6 km)	kościół filialny w Sieniawie; kapliczka parafialna w Bielance; kaplice zakonne u sióstr w Rokicinach Podhalańskich
39.	Rabka	1568	Św. Marii Magdaleny	Słone, Zaryte, Chabówka (3 km), Rdzawka (5 km), Ponice (4 km)	kaplice parafialne w Ponicach, Rdzawce i Zarytem; kaplica Zdrojowa (rektoralna); 4 kaplice zakonne w domach sióstr zakonnych
40.	Rogoźnik	1971	Św. Andrzej Bobola	Rogoźnik i część Starego Bystrego (b.d.)	
41.	Sromowce Wyżne	1941	Św. Stanisław	Sromowce Wyżne	
42.	Szaflary	1340	Św. Andrzej	Szaflary, Bańska (5 km), Leśnica (6 km), Maruszyna (5 km), Skrzypne (8 km), Zaskale (4 km)	kościół rektoralny w Skrzypnym; kaplica parafialna w Maruszynie
43.	Trybsz	1844	Św. Elżbieta Węgierska	Trybsz, część Czarnej Góry (3 km)	kaplica w Czarnej Górze
44.	Waksmund	1364	Św. Jadwiga Śląska	Waksmund	
45.	Zakopane	1847	Najświętsza Rodzina	Zakopane	
46.	Ząb	1932	Św. Anna	Ząb, Sierockie (4 km), Bustryk (2 km)	
47.	Zubrzyca Górna	1787	Św. Michał Archanioł	Zubrzyca Górna, Zubrzyca Dolna (b.d.)	kaplica Trzeciego upadku Pana Jezusa
Diecezja tarnowska					
48.	Grywałd	przed 1330 r.	Św. Marcin	Grywałd i Hałuszowa (3 km)	
49.	Krościenko		Wszyscy Święci	Krościenko i Tylka (3 km)	kaplica Dobrego Pasterza

50.	Ochotnica Dolna	1784 r.	Znalezienie Krzyża Świętego	Ochotnica Dolna	
51.	Ochotnica Górna	1910 r.	Wniebowzięcie NMP	Ochotnica Górna	
52.	Sromowce Niżne	1927 r.	Św. Katarzyna	Sromowce Niżne	
53.	Szczawnica	przed 1518 r.	Św. Wojciecha	Szczawnica	
54.	Szlachtowa	1951 r.		Szlachtowa, Jaworki (b.d.), Czarna Woda (b.d.) i Biała Woda (b.d.)	kościół filialny w Jaworkach
55.	Tylmanowa	1336 r.	Św. Mikołaj	Tylmanowa	

Źródło: *Elenchus venerabilis cleri Archidioecesis Cracoviensis pro Anno Domini*: 1949, s. 64, 84-95, 110-113, 120-123; *Katalog kościołów i duchowieństwa Archidiecezji krakowskiej*. Rok: 1958, s. 112, 172-196, 219-223; Akta wizytacyjne parafii z lat 1952, 1962 i 1973; *Rocznik diecezji tarnowskiej na rok 1939*, s. 163-174.

Do najstarszych parafii w powiecie nowotarskim zaliczały się parafie we Frydmanie, w Maniowach, Kacwinie, Ludźmierzu, Krempachach, Nowym Targu, Grywałdzie, Szaflarach i Waksmundzie. Powstały one od XI do XIV wieku. W okresie międzywojennym utworzono parafie w: Gronkowie, Sromowcach Niżnych, Zębie i w Białym Dunajcu, a podczas okupacji erygowano parafie w Sromowcach Wyżnych. Najczęściej patronką kościoła parafialnego zostawała Matka Boża, a także święci: Marcin (4 świątynie), Stanisław (3 świątynie), Maria Magdalena (3) i Katarzyna (3). Dla wiernych z Nowego Targu świątynią parafialną był kościół św. Katarzyny (nazywany przez mieszkańców „starym kościołem”), a od 1962 r. stał się nią kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa (NSPJ), czyli tzw. „nowy kościół”⁵⁷.

W większości parafii duszpasterzami byli księża diecezjalni (świeccy). W parafiach w Nowej Białej i Krempachach posługiwali franciszkanie reformaci. Zakonnicy ci pełnili też posługę w Łapszach Niżnych i Wyżnych, Trybszu i Niedzicy. Jednak od 1957 r. placówki te zaczęli systematycznie opuszczać zwalniając miejsce cystersom w Trybszu i pijarom w pozostałych trzech parafiach. Parafią w Chyżnym zarządzali karmelici trzewickowi od 1946 r.⁵⁸, a w Zakopanem na Olczy posługiwali księża misjonarze⁵⁹. Zakonnicy zajmowali się duszpasterstwem jeszcze w kilku innych miejscowościach, które nie stanowiły samodzielnej parafii (w Witowie byli salezianie od 1953 r., w Kluszkowcach – karmelici boski od 1953 r., w Dursztynie – reformaci od 1935 r., a na Bachledówce – paulini od 1954 r.)⁶⁰. W samym

⁵⁷ R. Monita, A. Skorupa, *Nowy Targ. Kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej*, Kraków 2012, s. 18. Więcej na temat obu świątyń w podrozdziale dotyczącym budownictwa sakralnego.

⁵⁸ AIPN Kr, sygn. Kr 039/2, t. 2, s. 197, [Dokument niezatytułowany...], Kraków, 12 VIII 1958 r.

⁵⁹ J. Grzyb, *Działalność administratorów i proboszczów na Olczy [w:] Setna rocznica parafii na Olczy pw. Matki Bożej objawiającej cudowny medalik 1914-2014*, opracował do druku Z. Moździerz, Zakopane 2014, s. 115. Pierwszy misjonarz przybył do Zakopanego pod koniec 1912 r. Był nim ks. Ludwik Pawełek Pawliński, którego oddelegowano do tworzenia zrębów tej parafii.

⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 114, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika wydziału „C” KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VI 1967 r.

Zakopanem swoje domy i klasztory posiadało wiele zakonów męskich, przy czym najlepiej duszpasterstwo było rozwinięte u jezuitów⁶¹.

Ilość parafii na przestrzeni omawianego okresu ulegała niewielkim zmianom. W latach 1945-1948 w powiecie nowotarskim działało ich 51. Po erygowaniu parafii w Dzianiszu⁶² w 1949 r. ich liczba wzrosła do pięćdziesięciu dwóch. Po wydzieleniu Zakopanego z powiatu nowotarskiego w marcu 1951 r. i odliczeniu parafii w Kościelisku, którą w rzeczywistości interesowała się zakopiańska bezpieka, ich ilość zmniejszyła się do czterdziestu dziewięciu, ale w grudniu tego roku wynosiła już 50, gdyż utworzono wtedy parafię w Szlachtowej. Stan ten utrzymał się do 1958 r., czyli do momentu, gdy z części terytorium należących do parafii w Białce Tatrzańskiej i w Szaflarach powstała placówka duszpasterska – parafia w Groniu. Stąd słusznie w 1966 r. funkcjonariusze RdsB z Nowego Targu wyliczali, że w powiecie funkcjonowało 51 parafii i 4 wikariaty eksponowane⁶³ zlokalizowane w: Dębnie, Maruszyńcu, Skrzypnym i Kluszkowcach, które bezpieka traktowała jako nielegalne parafie⁶⁴. W 1971 r., gdy zorganizowano parafię w Rogoźniku, w powiecie funkcjonowały 52 ośrodki parafialne.

Funkcjonariusze nowotarskiego PUBP, co należy odnotować, mylili liczbę parafii, istniejących w powiecie. W styczniu 1947 r. wyliczali, że było ich 49 parafii⁶⁵. W marcu 1953 r. chor. J. Głuch pisał, że było ich 48⁶⁶.

Władze kościelne chcąc utworzyć nową parafię zgodnie z dekretem z 31 XII 1956 r. zobowiązane były do zwrócenia się w tej sprawie do stosownego PWRN. W przypadku parafii w Groniu krakowska Kuria złożyła podanie w tej sprawie do PWRN w Krakowie zaznaczając, że w jej skład weszłyby miejscowości Groń, który należy do parafii w Białce Tatrzańskiej, i Leśnica należąca do parafii w Szaflarach. Zanim urzędnicy wydali zezwolenie, zwrócili się

⁶¹ Rozmowa przeprowadzona z o. J. Gruszką, superiorem, i o. A. Michniakiem w dniu 13 XII 2023 r.

⁶² Administrator parafii w Chochołowie, ks. M. Łączek, zapisał w kronice parafialnej, że dekretem z 10 V 1949 r. Dzianisz został wyodrębniony z Chochołowa jako osobna parafia. Wspominał, że niniejszy dekret 17 VI tr. uległ częściowej zmianie, gdyż ludność zamieszkująca przysiółek Zagrody Dzianiskie odmówiła przynależności do nowej parafii pozostając tym samym dalej związana z Chochołowem. Dodał, że pierwszym proboszczem parafii został ks. A. Marszałek (AParChoch, *Kronika parafii w Chochołowie*, k. 118).

⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 215, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na przestrzeni 1966 r., Nowy Targ, 20 IX 1966 r. Terminem „wikariat ekponowany” określano parafie nie usankcjonowane w sposób prawny.

⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/14, k.396, Pismo zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika wydziału C KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 14 XII 1964 r.

⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 53, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r.

⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 26, Pismo J. Głucha do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie. Analiza wrogiej działalności ze strony kleru, zakonów i podległych organizacji klerykalnych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 1 III 1953 r.

do PPRN w Nowym Targu zapytując, ilu mieszkańców liczą poszczególne wioski, jak daleko położone są od kościoła parafialnego, w jakim stanie są drogi, którymi mieszkańcy chodzą do kościoła, czy na tym terenie zostały oddane do użytku świątynia, plebania i cmentarz, czy w kościele odbywają się nabożeństwa i kto je odprawia, czy istnieją możliwości utrzymania duchownego⁶⁷. Po uzyskaniu odpowiedzi na te pytania⁶⁸ i własnym rozeznaniu władze zezwoliły na utworzenie tej parafii. Erygowano ją 15 X 1958 r., a decyzję biskupa o jej powstaniu odczytano w niedzielę, 5 X tr., w kościołach parafialnych w Białce Tatrzańskiej i Szaflarach⁶⁹.

Więcej uwagi warto zwrócić na parafię w Szlachtowej, która zaadaptowała przejęte po grekokatolikach cerkwie. O jej utworzenie zabiegali mieszkańcy tworzących ją miejscowości. W piśmie z 14 VIII 1945 r. zaadresowanym do kurialistów z Tarnowa ludność z Jaworek, jako istotne wysunęła następujące argumenty: znaczącą odległość od kościoła parafialnego w Szczawnicy (6-17 km) oraz uniknięcie rusyfikacji ze strony księży posługujących w cerkwiach w Szlachtowej i Jaworkach⁷⁰. Dnia 3 IX 1946 r. tarnowska Kuria skierowała do Szlachtowej ks. Józefa Ciastonia z misją prowadzenie duszpasterstwa dla ludności polskiej. Jego posługa w tym miejscu spotkała się ze zrozumieniem ze strony grekokatolickich kapłanów⁷¹: Dionizego Senety ze Szlachtowej i Jarosława Hury z Jaworek, którzy wraz ze rdzenną ludnością w następnym roku wyjechali na Ziemię Zachodnie⁷². Gdy ludność

⁶⁷ ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/345, k. 97, Pismo kierownika Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie do PPRN w Nowym Targu, Kraków, 5 II 1958 r.

⁶⁸ W dokumencie zapisano, że miejscowości tworzą jedną gromadę. Leśnicę zamieszkiwało wtedy 1020 osób, a Groń 1340. Leśnica od Szaflar oddalona jest o 6 km i dzieli ją wzgórze o wysokości około 55 m od poziomu drogi. Groń od Białki położony jest w odległości 9 km, gdy te odległości mierzy się po drodze powiatowej, ponieważ na przełaj jest 5 km. Drogi, którymi przemieszczają się mieszkańcy były gruntowe i wyboiste. W dni deszczowe ludzie i pojazdy brnęli w błocie. Droga do Białki była dobra i kursowały nią autobusy PKS, z których tylko nieliczne osoby korzystały. Kościół w Groniu wybudowano w 1954 r., a nabożeństwa sprawowano w nim od 3 lat. Cmentarz powstał w 1957 r. i był już w użytkowany. Świątynia mogła pomieścić około 1000 osób. Plebania wbrew władzom powiatowym została wzniesiona po 1956 r. Nowa wspólnota parafialna nie posiadała majątku, dlatego też kapłan miał się utrzymać z datków. Proboszczem parafii miał zostać przebywający od 1952 r. w Białce Tatrzańskiej ks. Józef Pędziwiatr, wikariusz tejże parafii (ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/345, k. 95, Pismo PPRN w Nowym Targu do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 13 II 1958 r.).

⁶⁹ AKMKr, APA 9, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do Urzędów parafialnych w Białce Tatrzańskiej i Szaflarach, Kraków, 27 IX 1958 r.

⁷⁰ ADT, LS XLV, Duszpasterstwo i sprawy kościelno-parafialne, Pismo przedstawicieli Jaworek do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie przez Urząd parafialny w Szczawnicy, Jaworki, 14 VIII 1945 r.

⁷¹ ADT, LS XLV, Duszpasterstwo i sprawy kościelno-parafialne, Pismo ks. J. Bączyńskiego do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Krościenko, 7 IX 1946 r.

⁷² J. Kwiek, *Żydzi, Łemkowie, Słowacy w województwie krakowskim w latach 1945-1949/50*, Kraków 2002, s. 229, 244. Księża grekokatolicy, aby uniknąć aresztowania po opuszczeniu parafii łemkowskich, prosili o wsparcie katolickich biskupów. Ksiądz Hura otrzymał z krakowskiej Kurii pismo datowane na 12 VII 1947 r. i skierowane do nowotarskiego Starostwa Powiatowego, w którym zaznaczono, iż „znajduje się pod opieką obu księży kardynałów polskich” i niebawem zostanie mu wyznaczona odpowiednia funkcja duszpasterska. Jaworki opuścił w czerwcu tego roku. Władze zatrzymały go, gdy przybył na teren województwa szczecińskiego (M. Ryńca, *Administracja Apostolska Łemkowszczyzny w latach 1945-1947*, Kraków 2001, s. 78).

łemkowska została całkowicie wysiedlona z tych terenów 29 XII 1951 r. biskup tarnowski, Jan Stepa, utworzył katolicką parafię w Szlachtowej⁷³. Wierni tejże parafii w celach kultu religijnego wykorzystywali wybudowaną w 1901 r. murowaną cerkiew grekokatolicką wzorowaną na świątyniach bizantyjskich w Szlachtowej i cerkiew w Jaworkach z 1798 r.⁷⁴.

Dwadzieścia dwie parafie (po odliczeniu Zakopanego i Olczy) swoim zasięgiem obejmowały tylko jedną miejscowość. W przypadku pozostałych należały do nich sąsiednie wioski lub przysiółki, jak to miało miejsce w przypadku Nowego Targu, w których mogły się znajdować kaplice dojazdowe, gdzie, co jakiś czas, sprawowano Eucharystię. Dotarcie do kościoła parafialnego związane było często z pokonaniem znaczącej odległości, co zwłaszcza zimą bywało uciążliwe. Z tych to przyczyn mieszkańcy niektórych wiosek starali się o wybudowanie dla siebie kaplicy.

Problemy te można zaobserwować na przykładzie Pyzówki i Obidowej, miejscowości należących do parafii w Klikuszowej. Czas potrzebny do pokonania dystansu dzielącego Pyzówkę od Klikuszowej, problem związany z brakiem ubrań, które mieszkańcy utracili po grabieżach i napadach będących konsekwencją ataku partyzantów na 2 żołnierzy radzieckich, sprawiły, że we wrześniu 1945 r. zwrócili się do Kurii Książecko-Metropolitalnej w Krakowie z prośbą, aby duszpasterz z Klikuszowej 2 razy w miesiącu przyjeżdżał do nich i celebrował Mszę św. w tamtejszej kaplicy⁷⁵. Z kolei wierni z Obidowej, chcieli wybudować kaplicę, która rozwiązałaby problem niszczonej przez powódź rokrocznie drogi⁷⁶. Odnoszący się do ich pomysłu ks. W. Jakubiec, administrator parafii, napisał krakowskiemu kurialistom, że „takie kaplice powodują rozbitcie parafii, schlebiają wygodnictwu ludzi i powodują zapomnienie o kościele – matce parafii”⁷⁷.

⁷³ ADT, LS XLV, Zmiana duszpasterzy, Dekret biskupa J. Stepy erygujący parafię w Szlachtowej, Tarnów, 29 XII 1951 r. W grudniu 1951 r. ordynariusz tarnowski erygował też kilka parafii na Łemkowszczyźnie na terenie powiatu nowosądeckiego. Zasugerował też, aby duchowni i parafie poszczególnych dekanatów diecezji tarnowskiej zaopiekowały się biednymi nowoutworzonymi wspólnotami parafialnymi. W przypadku Szlachtowej opiekę nad nią sprawowały parafie z dekanatu krośnieńskiego. Wspomniana troska miała się wyrażać w przekazywaniu intencji mszalnych dla duszpasterza, udzielania pomocy pieniężnej i ofiarowaniu paramentów liturgicznych (M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 638; K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970...*, s. 85-87; por. M. Kornecki, *Losy cerkwi i zabytków sztuki cerkiewnej w dawnym województwie krakowskim 1945-1975 (przyczynek do dziejów sztuki zachodniej Łemkowszczyzny)* [w:] *Losy cerkwi w Polsce*, red. A. Marek, B. Tondos, J. Tur, K. Tur-Marciszuk, Rzeszów 1997, s. 106).

⁷⁴ Z. Muzyk, *Cerkwie Sądecczyzny*, b.d., 2001, s. 6.

⁷⁵ AKMKr, APA 88, Pismo mieszkańców Pyzówki do Kurii Książecko-Metropolitalnej w Krakowie, Pyzówka, 25 IX 1945 r.

⁷⁶ AKMKr, APA 88, Pismo mieszkańców Obidowej do Kurii Biskupiej w Krakowie, Obidowa, 21 VI 1950 r. Kaplica miała być także wyrazem wdzięczności Opatrzności Bożej ze strony mieszkańców za ocalenie miejscowości od spalenia podczas II wojny światowej.

⁷⁷ AKMKr, APA 88, Pismo ks. W. Jakubca do Kurii Książecko-Metropolitalnej w Krakowie, Klikuszowa, 25 V 1950 r.

W szczególnym położeniu znajdowali się mieszkańcy Brzegów, którzy, aby dojść do kościoła w Białce Tatrzańskiej, musieli pokonywać dystans 10 km, pomimo, iż bliżej mieli do świątyni w Jurgowie (3,5 km) i Bukowinie Tatrzańskiej (5 km). W pierwszym przypadku musieli przechodzić przez rzekę Białkę, na której most często zrywała wezbrana woda, oraz uprzedzenia do Słowaków, w drugim droga, którą przemierzali, zimą była niedostępna. W grudniu 1948 r. tamtejsza ludność obawiając się, że po zamknięciu kaplicy publicznej mieszczącej się w szkole zostaną pozbawieni posługi kapłańskiej, wystąpili z inicjatywą budowy kaplicy⁷⁸. Dnia 31 III 1964 r. krakowska Kuria wystąpiła do PWRN w Krakowie z prośbą o utworzenie w tej miejscowości parafii, która swym zasięgiem objęłaby gromadę Brzegi oraz jej przysiółki: Morskie Oko, Pięć Stawów, Roztokę i Łysą Polanę⁷⁹. Pozwolenia jednak nie uzyskano⁸⁰.

Administrator parafii w Jurgowie, ks. Węgrzyn, zamierzał utworzyć nową placówkę duszpasterską w Rzepiskach. Za jego namową w dniu 2 III 1961 r. do WSW PPRN w Nowym Targu zgłosiła się 3-osobowa delegacja, która poprosiła urzędników o wydanie zezwolenia na odprawianie nabożeństw w tamtejszej kaplicy. Ponadto, wtedy już trwały starania o wydanie zezwolenia jednemu mieszkańcom zgody na budowę domu, który miał się stać plebanią. Służba Bezpieczeństwa świadoma, że wiernych zależy na postawieniu władz przed faktem dokonanym, spowodowała, że nic z tych planów nie wyszło. Wskazywano też, że duszpasterz z Jurgowa sprowadził sobie do pomocy księdza zakonnego, marianina, ks. Gustawa Geneję⁸¹.

Nową parafię zamierzali też utworzyć na terenie Kluszkowiec (miejscowości należącej do parafii w Maniowach) karmelici bosy – Otto Filek i Krzysztof Król⁸², którzy w te strony przybyli na odpoczynek w sierpniu 1953 r. Z dokumentacji bezpieki wynika, że zakonnicy zwrócili na siebie uwagę organów bezpieczeństwa nielegalną zbiórkę pieniężną, którą prowadzali wśród pracowników kamieniołomu andezytu i miejscowej ludności. Pozyskane w ten sposób pieniądze zamierzali przeznaczyć na wyremontowanie miejscowej kaplicy. Funkcjonariusze UB, chociaż wprawdzie polecieli karmelitom wyjechać z Kluszkowiec, to

⁷⁸ AKMKr, APA 9, t. 3, Kościół, Sprawozdanie z warunków budowy kościoła w Brzegach, Białka Tatrzańska, 12 XII 1948 r.

⁷⁹ AKMKr, APA 9, t. 3, Kościół, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do PWRN w Krakowie, Kraków, 31 III 1964 r.

⁸⁰ AKMKr, APA 9, t. 3, Kościół, Decyzja Urzędu ds. Wyznań do abp. K. Wojtyły w Krakowie, Kraków, 4 VII 1964 r.

⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 2, s. 428, Notatka informacyjna o aktualnej działalności ks. J. Węgrzyna, Kraków, 20 III 1961 r.

⁸² Ojciec Filek przybył do Kluszkowiec w dniu 14 VIII 1953 r. i zamieszkał u Stefanii i Józefa Kurpielów. Kilka dni później do miejscowości przyjechał o. Rudolf Warzecha. Wspomniany o. Król dołączył do współbraci pod koniec września tego roku. Zakonnicy przybyli tu w rzeczywistości po to, aby założyć dom wypoczynkowy, a w dalszej kolejności zająć się sprawami duszpasterskimi, które, w momencie kasaty zakonu przewidywanej przez przełożonych, dawałyby im możliwość przetrwania. Pod koniec października ojcowie zamieszkali w pospiesznie przygotowanym dla nich klasztorze (P. Ferko, *Kluszkowce. 700 lat istnienia*, Kraków 2006, s. 46, 48-49).

jednak ci nie dali za wygraną. Namówili mieszkańców miejscowości do zbierania podpisów pod petycją, w której domagali się pozostawienia ich w Kluszkowcach. W efekcie tegoż przedsięwzięcia opowiedziało się za nimi 300 osób. Z tego, co się wydarzyło musieli się tłumaczyć miesiąc później funkcjonariuszom nowotarskiego aparatu represji⁸³. O utworzenie parafii zabiegali także w latach sześćdziesiątych salezjanie z Witowa⁸⁴.

Omawiane parafie powiatu nowotarskiego należały do kilku dekanatów, których liczba i zasięg terytorialny ulegał zmianie, co zilustrowano w tabeli nr 30.

Tabela nr 30, Dekanaty powiatu nowotarskiego w latach 1945-1975

Dekanat	do 1960 r.	1960-1971	po 1971 r.
Krościeński (od 1949 r.)	Grywałd, Krościenko, Ochotnica Dolna, Ochotnica Górna, Sromowce Niżne, Szczawnica, Szlachtowa, Tylmanowa	Grywałd, Krościenko, Ochotnica Dolna, Ochotnica Górna, Sromowce Niżne, Szczawnica, Szlachtowa, Tylmanowa	Grywałd, Krościenko, Ochotnica Dolna, Ochotnica Górna, Sromowce Niżne, Szczawnica, Szlachtowa, Tylmanowa
Makowski	Rabka	Rabka	-
Nowotarski (Nowy Targ od 1971 r.)	Białka Tatrzańska, Biały Dunajec, Bukowina Tatrzańska, Chochołów, Czarny Dunajec, Dzianisz, Gronków, Groń, Harkłowa, Klikuszowa, Kościelisko, Ludźmierz, Łopuszna, Maniowy, Miętustwo, Nowe Bystre, Nowy Targ, Odrowąż, Olcza, Ostrowsko, Poronin, Raba Wyżna, Sromowce Wyżne, Szaflary, Waksmund, Zakopane, Ząb	Białka Tatrzańska, Czarny Dunajec, Gronków, Groń, Klikuszowa, Ludźmierz, Łopuszna, Miętustwo, Nowy Targ, Odrowąż, Ostrowsko, Raba Wyżna, Szaflary, Waksmund	Białka Tatrzańska, Czarny Dunajec, Gronków, Groń, Klikuszowa, Ludźmierz, Miętustwo, Nowy Targ, Odrowąż, Ostrowsko, Rogoźnik, Szaflary, Waksmund
Orawski (Jabłonka od 1971 r.)	Bukowina-Podszkle, Chyżne, Jabłonka, Lipnica Mała, Lipnica Wielka, Orawka, Piekielnik, Podwilk, Podszkle, Zubrzyca Górna	Chyżne, Jabłonka, Lipnica Mała, Lipnica Wielka, Orawka, Piekielnik, Podwilk, Podszkle, Zubrzyca Górna	Chyżne, Jabłonka, Lipnica Mała, Lipnica Wielka, Orawka, Piekielnik, Podwilk, Podszkle, Zubrzyca Górna
Rabczański	-	-	Raba Wyżna, Rabka, Skawa
Spiski (Niedzicki od 1971 r.)	Frydman, Jurgów, Kacwin, Krempachy, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Niedzica, Nowa Biała, Trybsz	Frydman, Harkłowa, Kacwin, Krempachy, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Maniowy, Niedzica, Nowa Biała, Sromowce Wyżne, Trybsz	Frydman, Harkłowa, Kacwin, Krempachy, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Łopuszna, Maniowy, Niedzica, Nowa Biała, Sromowce Wyżne, Trybsz
Zakopiański	-	Biały Dunajec, Bukowina Tatrzańska, Chochołów, Dzianisz, Jurgów, Kościelisko, Nowe Bystre, Poronin, Zakopane, Zakopane Olcza, Ząb	Biały Dunajec, Bukowina Tatrzańska, Chochołów, Dzianisz, Jurgów, Kościelisko, Nowe Bystre, Poronin, Zakopane, Zakopane Olcza, Ząb

Źródło: *Elenchus* 1946, s. 31-33, 39-42, 47-48, 51; toż 1952, s. 17, 22, 28, 30; *Katalog kościołów...* 1962, s. 72, 74, 96-104, 117-120, 136-143; toż 1967, s. 129, 133, 174-183, 184-188, 214-220, 250-260; toż 1972, s. 154-158, 209-216, 225-234, 244-251, 290-301; toż 1977, s. 271.

⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 2, cz. 1, s. 17, 28, Ocena dotychczasowej pracy na odcinku walki z wrogią działalnością kleru na terenie województwa krakowskiego, b.d.; s. 85, Analiza pracy operacyjnej po linii kleru świeckiego, zakonnego i organizacji klerykalnych województwa krakowskiego za okres 1 III-1 XI 1953 r., Kraków, 24 XI 1953 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 4, cz. 2, s. 530-531, Ocena sytuacji w środowisku kleru na terenie województwa krakowskiego, b.d.; ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 84, Informacja dotycząca stanu bezpieczeństwa w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 6 X 1953 r.

⁸⁴ Więcej na ten temat w podrzdziale dotyczącym konfliktów w parafiach.

W granicach powiatu nowotarskiego w omawianym okresie, pomimo dokonywanych później zmian, usytuowane były wszystkie parafie dekanatów: nowotarskiego, orawskiego i spiskiego. Po „przepełnieniu” istniejącego od 1841 r. dekanatu łąckiego, na które w 1948 r. zdecydował się ordynariusz tarnowski, bp J. Stepa⁸⁵, w marcu 1949 r. powstał dekanat krościeński z siedzibą w Krościenku nad Dunajcem⁸⁶. Z racji na fakt, że dziekanem był kapłan posługujący w Szczawnicy funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa często nazywali go szczawnickim. Do powiatu częściowo należał dekanat zakopiański. Z jego terytorium parafie w Zakopanem i na Olczy położone były na terenie miasta wydzielonego Zakopane. Z dekanatu makowskiego w powiecie nowotarskim do 1971 r. znajdowała się tylko parafia w Rabce. Po utworzeniu dekanatu rabczańskiego w jego obręb weszły parafie w Rabie Wyżnej i Skawie. Tę ostatnią miejscowość 2 lata później w wyniku reformy administracyjnej przyznano powiatowi nowotarskiemu.

Na mocy dekretu metropolity krakowskiego, abp. E. Baziaka, z 1 X 1960 r. liczący 27 parafii dekanat nowotarski został podzielony na dekanaty: nowotarski i zakopiański⁸⁷, który „wyłączony został (...) z parafiami skalnego Podhala”. Nowy dekanat nowotarski obejmował swym zasięgiem 14 parafii i 1 rektorat w Skrzypnym, co zapisał w kronice parafii w Nowym Targu jej administrator, ks. J. Dyba⁸⁸. Dekanat zakopiański został utworzony zważywszy „na rozbudowujące się miasto, powstanie nowych ośrodków wypoczynkowych i wzmożony ruch turystyczny”. Jego powstanie miało także na celu „uaktywnienie pracy duszpasterskiej”⁸⁹.

Ostatnia korekta granic nastąpiła 1 VII 1971 r.⁹⁰. Księża z dekanatu nowotarskiego i makowskiego podczas konferencji rejonowej w Nowym Targu w dniu 24 IX 1970 r. zostali zapoznani z nową strukturą podziału dekanatów. Przeciw niej zaprotestowali proboszczowie, których parafie zostały przyłączone do innych dekanatów. W ten sposób skomplikowano im poruszanie się w terenie, a co z tym się wiąże, utrudniono dojazd na spowiedzi, konferencje,

⁸⁵ B. Krzan, *Wspomnienia kapłana jubilata na 40-lecie „orki na ugorze” pienińskim /1947-20 III-1988/*, Krościenko nad Dunajcem 1988.

⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 38, Raport dekadowy za okres 25 II-25 III 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 III 1949 r.

⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 2, s. 455, Notatka informacyjna dotycząca utworzenia nowych dekanatów w archidiecezji krakowskiej, Kraków, 4 III 1961 r. (W dokumencie tym podano błędnie, że dekanat nowotarski składał się z 26 parafii); AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 8, k. 86, Sprawozdanie zastępcy KMMO SB w Zakopanem do zastępcy KWMO SB w Krakowie za IV kwartał 1960 r., Zakopane, 14 XII 1960 r.

⁸⁸ AParNT, PAR-12-9, *Kronika parafialna*, t. 3, k. 42. Ksiądz Dyba, zapisał w kronice, że dekanat tworzyło 13 parafii i jeden rektorat.

⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 2, s. 455-456, Notatka informacyjna dotycząca utworzenia nowych dekanatów w archidiecezji krakowskiej, Kraków, 4 III 1961 r. Zaistniała zmiana nie była jedyną w Archidiecezji krakowskiej, gdyż hierarcha zlikwidował dekanat nowogórski, a z jego terytorium utworzył dekanaty: chrzanowski i jaworznicki.

⁹⁰ AKMKr, Pers. A 1190, J. Lysek, k. 23, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do ks. J. Łyska, Kraków, 2 VII 1971 r.

odpusty i inne uroczystości⁹¹. Zachodzące w latach 1960-1971 zmiany nie miały wpływu na kształt dekanatu orawskiego, który nie zmienił swoich granic. Nie zmieniły też kształtu dekanatu zakopiańskiego.

Najliczniejszym dekanatem był powstały w 1448 r. dekanat nowotarski, który do podziału w 1960 r. obejmował 27 parafii i 5 kościołów filialnych. Wówczas parafie takie, jak Harkłowa, Sromowce Wyżne i Maniowy zostały dołączone do dekanatu spiskiego, natomiast parafie w Białym Dunajcu, Bukowinie Tatrzańskiej, Chochołowie, Dzianiszu, Kościelisku, Nowem Bystrem, Poroninie, Zakopanem, Zakopanem-Olczy i w Zębie utworzyły dekanat zakopiański⁹². W dekanacie nowotarskim pozostały następujące parafie: Nowy Targ, Białka Tatrzańska, Czarny Dunajec, Gronków, Groń, Klikuszowa, Ludźmierz, Miętustwo, Odrowąż, ostrowsko, Raba Wyżna, Szaflary, Waksmund, a także rektorat w Skrzypnym⁹³. Ostatnia reorganizacja dekanatu, która nastąpiła w lipcu 1971 r. spowodowała, że parafię w Łopusznej przyznano dekanatowi spiskiemu, natomiast parafia Raba Wyżna przeszła do dekanatu rabczańskiego⁹⁴.

Funkcjonariusze nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa nie zawsze orientowali się w obowiązującym podziale. Przykładowo, w marcu 1953 r. ppor. J. Głuch, który wtedy jeszcze zbyt krótko zajmował się zagadnieniami „po linii kleru”, pisał, że powiat podzielony był na 4 dekanaty nazywając je: Lipnica Mała, Nowy Targ, Rabka i Szczawnica⁹⁵. Wymienione miejscowości, za wyjątkiem Nowego Targu, nie oznaczały nazw dekanatu, lecz wskazywały na siedzibę dziekana. Z tego powodu pracownicy bezpieki dekanat krościeński nazywali szczawnickim. We wrześniu 1966 r. mjr Strama wyliczał, że w powiecie istniało 6 dekanatów w części krakowskiej⁹⁶.

⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 346-347, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący przebiegu konferencji księży dekanatu nowotarskiego i makowskiego, Nowy Targ, 20 X 1970 r.

⁹² S. Mertens, *Parafia NSPJ w Nowym Targu. Zarys minionych 50 lat (1962-2012)*, Kraków 2012, s. 135-136.

⁹³ Tamże, s. 119-120. Autor nie wymienił parafii w Łopusznej, chociaż wyliczył, że w 1962 r. dekanat nowotarski tworzyło 14 parafii.

⁹⁴ Tamże, s. 136

⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 26, Pismo J. Głucha do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie. Analiza wrogiej działalności ze strony kleru, zakonów i podległych organizacji klerykalnych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 1 III 1953 r.

⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 215, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na przestrzeni 1966 r., Nowy Targ, 20 IX 1966 r.

2. Ludność

W latach 1945-1975 władze przeprowadziły trzy spisy ludności. Odbywały się one w grudniu 1950, 1960 i 1970 r. Bezpośrednio po II wojnie światowej, 14 II 1946 r., odbył się sumaryczny spis ludności, który miał pomóc w ustaleniu najważniejszych kwestii takich, jak struktura wieku, płci i narodowości⁹⁷. Spis ten wykazał, że w powiecie nowotarskim zamieszkiwało 133 912 osób, z czego w miastach 21 896 osób, a w wioskach 112 016⁹⁸. Nowy Targ liczył 8144 mieszkańców, a Zakopane 13 752⁹⁹. Na początku 1947 r. funkcjonariusze nowotarskiego UB pisali, że 105 749 osób żyło na wsi, a 10 184 osoby w mieście¹⁰⁰. W obliczeniach nie uwzględnili Zakopanego. Kolejne liczenie ludzi, które w Zakopanem zakończyło się 7 XII 1950 r. pozwoliło ustalić, że na terenie podległym MUBP przebywały 22 702 osoby¹⁰¹. W samym zaś mieście zamieszkiwało 20 914 osób¹⁰², natomiast w Nowym Targu – 12 771. Na podstawie spisu z 1960 r. wiadomo, że Nowy Targ liczył 16 051 mieszkańców, Rabka – 9612, a Szczawnica – 4661. Spis ludności z 1970 r. ujawnił, że w granicach Nowego Targu mieszkało 22 096 osób, Rabki – 11 087, a Szczawnicy – 5542¹⁰³.

W latach pięćdziesiątych w całej Polsce (także i na Podhalu) miał miejsce największy przyrost naturalny. Jego współczynnik wahał się tu od sześciu do ponad trzydziestu promili. W następnej dekadzie nieznacznie się obniżył, a po 1970 r. zmniejszył się dwukrotnie¹⁰⁴. Wtedy też, począwszy od 1951 r., przez kolejnych 9 lat odnotowano znaczną ilość zgonów zamykającą się w przedziale 8-15 promili¹⁰⁵.

Pod względem etnicznym ludność była w przeważającej części narodowości polskiej. Jeszcze przez kilka lat po „wyzwoleniu” w Białej Wodzie, Czarnej Wodzie, Jaworkach i Szlachtowej, gromadach wchodzących w skład gminy Szczawnica, zamieszkiwali Ukraińcy

⁹⁷ A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005, s. 67-69.

⁹⁸ *Powszechny Sumaryczny Spis Ludności z 14 II 1946 r.*, Statystyka Polski, Seria D, Zeszyt 1, Warszawa 1947 r., s. 21.

⁹⁹ Tamże, s. 62.

¹⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 52, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r.

¹⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 5, k. 36, Sprawozdanie miesięczne szefa MUBP w Zakopanem za okres 1 XII 1950 r.-1 I 1951 r. do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 2 I 1951 r. Przed spisem ludność powtarzała, że przeprowadzać go będą Rosjanie oraz, że będą odbierać ludziom majątki, aby przekazać je do kolchozów.

¹⁰² A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku*, s. 563.

¹⁰³ Tamże, s. 562-563.

¹⁰⁴ A. Krakowska, *Zmiany w zaludnieniu Podhala w latach 1931-1988* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 18-19, 33-34.

¹⁰⁵ A. Prochownikowa, *Przeobrażenia struktur demograficznych i społeczno-zawodowych ludności Podhala w latach 1970-1988* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 131.

i Łemkowie, których liczbę szacowano na około 2 675 osób (z przewagą Łemków)¹⁰⁶, będący w większości wyznania grekokatolickiego¹⁰⁷, a dla władz jedną grupą narodowościową¹⁰⁸. W marcu 1945 r. sołtysi z Białej Wody, Jaworek i Szlachtowej wystosowali do Nikity Chruszczowa, przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych USRR, petycję, w której prosili o przesiedlenie ich na Ukrainę. Po otrzymaniu aprobaty do końca czerwca tego roku wyjechała ludność z Czarnej Wody i częściowo ze Szlachtowej¹⁰⁹. W wyniku dalszych przesiedleń do czerwca 1946 r. z gminy Szczawnica wyjechało 479 rodzin (1857 osób)¹¹⁰. W ramach akcji „Wisła” w dniach 11-12 VII 1947 r. wysiedlono kolejnych 125 rodzin (389 osób)¹¹¹. Od 1947 r. pracownicy Referatu III PUBP w Nowym Targu, w tym jego późniejszy kierownik – Kazimierz Nowotarski¹¹², prowadzili sprawę obiektową o kryptonimie „Dan”, która dotyczyła wysiedlania Łemków i Ukraińców w ramach akcji „Wisła”¹¹³. Z zachowanych dokumentów

¹⁰⁶ J. Kwiek, *Żydzi, Łemkowie, Słowacy w województwie krakowskim w latach 1945-1949/50*, Kraków 2002, s. 201-202.

¹⁰⁷ Tamże, s. 243.

¹⁰⁸ Tamże, s. 193-195. Ludność ta na mocy zawartego 9 IX 1944 r. układu pomiędzy przedstawicielami PKWN a rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (USRR) o ewakuacji ludności ukraińskiej i Rusińskiej z terytorium Polski i obywateli polskich z terenów USRR, została przesiedlona z tych terenów w latach 1945-1950. Związane to było z podpisanym 27 VII 1944 r. w Moskwie porozumieniem przez przedstawicieli PKWN dotyczącym ustalenia wschodniej granicy Polski. W jego wyniku, z jednej strony, na terenie państwa polskiego znalazło się około 1 mln osób narodowości ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej, natomiast z drugiej strony, w ZSRR pozostawała jeszcze większa liczba polskich obywateli. Rozwiązaniem problemu miało być przesiedlenie ludności.

¹⁰⁹ J. Kwiek, *Żydzi, Łemkowie, Słowacy...*, s. 207.

¹¹⁰ Tamże, s. 218. Polskie władze od początku 1945 r. prowadziły wysiedlenia Ukraińców zakładając, iż uda się to zrobić do końca 1946 r. Po upływie tego terminu, jak się szacuje, w kraju pozostało ich około 200 000. Ostateczne rozstrzygnięcie tego problemu przyniosła „Akcja Wisła” z 1947 r., której oficjalnym celem było „zniszczenia band UPA”. Na terenie Podhala wysiedlenia przebiegały spokojnie, jednak nie wszędzie tak było. Przykładem tego jest masakra w Zawadce Morochońskiej ze stycznia 1946 r., gdzie polscy żołnierze pod dowództwem mjr. Stanisława Pluto zabili wielu mieszkańców i splądrowali wioskę (K. Lowe, *Dziki kontynent. Europa po II wojnie światowej*, Poznań 2017, s. 274-275, 286-288).

¹¹¹ J. Kwiek, *Żydzi, Łemkowie, Słowacy...*, s. 235. Wywiezieni Łemkowie już latem 1945 r. wracali w rodzinne strony. Jesienią tego roku powróciło 230 osób, z czego 89 stanowili zdemobilizowani żołnierze Armii Czerwonej. Niektórzy, aby uniknąć wywózki zmieniali wyznawaną wiarę na katolicką (Tamże, s. 209). J. Gabryś „Siuda” wspominał, że w 1947 r. ze Szczawnicy brano furmanki, którymi Łemków przewożono przez góry na stację kolejową w Piwnicznej – tych, co jechali na Wschód, oraz do Nowego Targu – tych, co jechali na Zachód. Do wozu, którym jechali przywiązywano np. 2 zwierzęta, natomiast reszta ich majątku pozostawała. Bezpośrednio po zakończeniu akcji „Wisła” na terenie Szlachtowej i Jaworek osiedliły się jedynie dwie rodziny szczawnickie. Zmiana podejścia nastąpiła w latach sześćdziesiątych. Ziemię połemkowskie zasiedlała ludność z Ochotnicy i Obidzy (Rozmowa z J. Gabrysiem „Siudą” przeprowadzona w dniu 17 VI 2023 r.).

¹¹² Kazimierz Nowotarski urodził się 26 VIII 1925 r. w Trzebini jako syn Jana i Heleny. Pracę w organach bezpieczeństwa rozpoczął 5 VI 1945 r. w PUBP w Brzesku jako wartownik. W tej jednostce w kolejnych latach pełnił funkcję dowódcy warty (od I II 1946 r.), młodszego referenta (od 13 V tr.), referenta (od 1 XII tr.) i referenta Referatu III (od 1 X 1947 r.). Dnia 27 XI tr. został przeniesiony na równoległe do Nowego Targu, z którym był zasadniczo związany do zakończenia służby w aparacie represji z dniem 31 XII 1956 r. Zatrudniano go na etacie starszego referenta Referatu III (od 1 IX 1950 r.), starszego referenta przy kierownictwie (od 1 V 1952 r.), na własną prośbę został referentem powiatowym (od 1 VII 1954 r.), sekretarzem tejże jednostki UB (od 1 XI 1954 r., przy czym od 1 IV 1956 r. etat ten traktowano jako wojskowy). W okresie służby awansowano go do stopni: kaprała w 1946 r., plutonowego w 1947 r., sierżanta w 1948 r., chorążego w 1949 r., podporucznik w 1951 r. oraz odznaczono Brązowym Krzyżem Zasługi w 1946 r., Srebrnym medalem zasłużonym na polu chwały w 1950 r., Srebrnym Krzyżem Zasługi w 1954 r. i Medalem 10-lecia Polski Ludowej w 1955 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/14, k. 61-63, Przebieg służby [W tabeli przebiegu służby wpisano, że od 1 XII 1953 r. z polecenia MBP miał być referentem Sekcji 3]).

¹¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/133, t. 5, s. 24, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 6 III 1951 r.

nowotarskiej bezpieki wynika, że do 22 IV 1950 r. wysiedlono 136 rodzin, czyli 537 osób¹¹⁴, które pakowano do samochodów i przewożono na stację kolejową w Nowym Targu¹¹⁵, a następnie kierowano dalej do poszczególnych miejscowości w powiatach m.in. bytowskim, człuchowskim, miasteczkim, świdnickim i wałeckim¹¹⁶. Łemkowie nie chcieli opuszczać swoich domostw. Zdarzało się, że przed wyjazdem niszczyli swoje mienie oraz wznecali pożary¹¹⁷. Dla niektórych wyjazd oznaczał wywiezienie do ZSRR i śmierć¹¹⁸. Akcją przesiedleńczą kierowali: Eugeniusz Sularz (Solarz), powiatowy instruktor przesiedleńczy, i Władysław Mirkowski, naczelnik powiatowego oddziału PUR¹¹⁹. W jej przeprowadzeniu pomagali wydelegowani milicjanci i funkcjonariusze UB z Nowego Targu¹²⁰.

W marcu 1951 r. szef PUBP w Nowym Targu oceniał, że wysiedleni Łemkowie byli chłopami małorolnymi i utrzymali się z uprawy roli. Zaznaczał też, że jest przeciwny ich powrotowi w te strony, gdyż na przejętych od nich terenach wybudowano baczki w celu założenia spółdzielni, a pozostawione przez nich łąki służyły ludności polskiej za pastwiska dla owiec¹²¹. Majątek polemkowski przejęli mieszkańcy Szczawnicy i na ziemiach tych już w 1945 r. zaczęli organizować instytucje życia społecznego¹²².

„Pogranicze takie, jak Spisz i Orawa jest w durzej [sic!] części [było-KJ] zamieszkałe przez ludność narodowości słowackiej”, pisał w czerwcu 1948 r., pracownik Referatu I PUBP w Nowym Targu, Stanisław Musiał, dodając, że „miedzy ludnością jest szerzony antagonizm w stosunku do Polaków w jednych miejscowościach występuje on mniej, a w drugich więcej”. Zauważał, że na Orawie zamieszkiwało wiele osób, które powróciły do Polski po zakończeniu służyły w milicji słowackiej. Wskazywał, że „na całym pograniczu kwitnie na wielką skalę

¹¹⁴ Tamże; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/133, t. 5, s. 4, Meldunek specjalny z Referatu III PUBP w Nowym Targu do Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 22 IV 1950 r.

¹¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/133, t. 5, s. 8, Odpis sprawozdania naczelnika PUR w Nowym Targu, Nowy Targ, 24 IV 1950 r.

¹¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/133, t. 5, s. 24-25, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 6 III 1951 r.

¹¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/133, t. 6, s. 8, Meldunek St. Rysia dotyczący wysiedlenia rodziny Stefana Szczerbickiego ze Szlachtowej, Szlachtowa, 9 XI 1949 r.

¹¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/133, t. 6, s. 5, Raport z akcji wysiedleńczej w Szlachtowej, Nowy Targ, 9 XI 1949 r.

¹¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/133, t. 5, s. 8, Odpis sprawozdania naczelnika PUR w Nowym Targu, Nowy Targ, 24 IV 1950 r.

¹²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/133, t. 5, s. 3, Pismo referenta Referatu III PUBP w Nowym Targu do Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 10 XI 1949 r.

¹²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/133, t. 5, s. 24-25, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 6 III 1951 r.

¹²² ADT, LS XLV, Duszpasterstwo i sprawy kościelno-parafialne, Pismo przedstawicieli Szlachtowej do ordynariusza tarnowskiego, Szlachtowa, 31 I 1946 r.

przemyt towarów do CSR”¹²³. Szacowano wtedy, że na Spiszu i na Orawie mieszkało 80% ludności słowackiej¹²⁴. W 1952 r. około 60% mieszkańców tego regionu deklaroowało narodowość słowacką, a na przełomie 1957/1958 – 64%¹²⁵. Ludzi ci tych postrzegano jako nacjonalistów nastawionych „wrogo” do Polski i władzy ludowej¹²⁶. Istniała jednak poważna trudność w określeniu dokładnej liczby Polaków i Słowaków w tym regionie, która wynikała z faktu, że ludność ta pod względem językowym była polska, lecz pod względem narodowościowym tworzyła niejednorodny typ złożony z ludzi przyznających się do narodowości polskiej i akcentującej przywiązanie do narodu polskiego oraz tych, którzy przyznawali się do narodowości słowackiej i byli „wrogami” Polski, a także ludności nieświadomionej narodowościowo¹²⁷. Nieporozumienia te stały się przyczyną konfliktu narodowościowego, który szczególnie dał o sobie znać na terenie Spisza (więcej na ten temat w podrozdziale poświęconym temuż zagadnieniu)¹²⁸. Ponadto, bezpieka notowała, że prawie każda rodzina zamieszkała w tej części powiatu miała kogoś w USA, z kim utrzymywała kontakt listowny i otrzymywała od niego paczki¹²⁹.

Na terenie Czarnego Dunajca, Czarnej Góry, Frydmana, Jurgowa, Kluszkowiec, Kowańca w Nowym Targu, Łapsz Wyżnych, Niedzicy, Nowej Białej, Ochotnicy, Ostrowska, Rabki, Szczawnicy, Szaflar i Trybsza zamieszkiwali cyganie. Pod koniec 1953 r. władze powiatowe doliczyły się ich pięciuset sześćdziesięciu jeden i zwróciły uwagę na to, że ludzie ci nie chcieli „posyłać swoich dzieci do szkoły”¹³⁰. Kontrola przeprowadzona w listopadzie 1952 r. przez urzędników PWRN w Krakowie wśród tej ludności zamieszkałej na Kowańcu wykazała, że żyje w skrajnych warunkach, gdyż jej domy nie nadają się do zamieszkania. Pisano, że zdarza się, iż w jednym pomieszczeniu mieszkało kilkanaście osób – dorosłych i dzieci. Dodawano, że „niemowlęta przewijają się w brudne łachmany, podmywa brudną, zimną wodą, do dwóch lat karmi wyłącznie piersią. Na skutek tego dwuletnie dzieci nie chodzą

¹²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 1, s. 238, Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 19 VI 1948 r. Por. L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944-1960*, Łódź 2003, s. 453-454.

¹²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 1, k. 218, Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 23 XII 1948 r.

¹²⁵ L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 432.

¹²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 1, k. 218, Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 23 XII 1948 r.

¹²⁷ J. Kwiek, *Z dziejów mniejszości słowackiej na Spiszu i Orawie w latach 1945-1957*, Kraków 2002, s. 29-30.

¹²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 216, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na przestrzeni 1966 r., Nowy Targ, 20 IX 1966 r.

¹²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 1, k. 218, Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 23 XII 1948 r.

¹³⁰ ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/341, k. 15-16, Sprawozdanie za zakresu ludności cygańskiej, Nowy Targ, 4 I 1954 r.

jeszcze, chorują na krzywicę¹³¹. Część tych ludzi chcąc poprawić swój byt wyjeżdżała do pracy do Nowej Huty¹³².

Oszacowanie liczby wiernych zamieszkujących na terenie powiatu nowotarskiego w latach 1945-1975 jest trudne w wykonaniu. Ze względu na przynależność tegoż terenu do dwóch różnych diecezji dane na ten temat pochodzą z różnych lat. W aktach bezpieki informacje tego rodzaju są fragmentaryczne i dotyczą jedynie do wybranych miejscowości lub parafii. W tabeli nr 31 zestawiono liczbę mieszkańców powiatu nowotarskiego należącej do archidiecezji krakowskiej za lata 1948, 1957 i 1976, która tylko w przybliżeniu odzwierciedla ów stan rzeczy.

Tabela nr 31, Liczba ludności w parafiach powiatu nowotarskiego należących do archidiecezji krakowskiej

Parafia	1948	1957	1976
Białka Tatrzańska	2100	3000	2200
Biały Dunajec	2870	3122	4150
Bukowina Tatrzańska	1600	1700	2166
Chochółów	5200	4261	4496
Chyżne	1260	950	950
Czarny Dunajec	6070	6500	5393
Dzianisz	-	1262	1340
Frydman	1410	1260	1580
Gronków	1150	1100	1000
Groń	-	-	3000
Harkłowa	1376	1192	1230
Jabłonka	2700	3000	3500
Jurgów	1785	1834	1705
Kacwin	856	869	914
Klikuszowa	3115	3355	4102
Kościelisko	1720	2478	3250
Krempachy	972	1100	1150
Lipnica Mała	1450	1498	1915
Lipnica Wielka	3021	2700	3450
Ludźmierz	2361	2720	2610
Łapsze Niżne	820	820	967
Łapsze Wyżne	1300	900	1064
Łopuszna	948	864	1038
Maniowy	4732	4666	5319
Miętustwo	1800	2008	2996
Niedzica	890	1200	1443
Nowa Biała	799	780	856
Nowe Bystre	1840	1850	1961
Nowy Targ	12200	19000	24312
Odrowąż	2884	2645	2833
Olcza	1612	1984	2500
Orawka	750	780	785
Ostrowsko	630	830	860
Piekielnik	1301	1340	1600
Podszkle	724	844	870
Podwilk	2280	2308	2928
Poronin	5289	5382	6228

¹³¹ ANKROwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/342, k. 145, Pismo Wydziału Społeczno-Administracyjnego PWRN w Krakowie do PMRN w Nowym Targu, Kraków, 29 XI 1952 r.

¹³² ANKROwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/342, k. 149, Pismo Wydziału Społeczno-Administracyjnego PWRN w Krakowie do PMRN w Nowym Targu, Kraków, 15 XII 1952 r.

Raba Wyżna	4400	4350	-
Rabka	10000	12706	9900?
Rogoźnik	-	-	1430
Sromowce Wyżne	720	736	752
Szaflary	5770	7190	5267
Trybsz	948	938	1102
Waksmund	935	1100	1800
Zakopane	12560	-	-
Ząb	1732	1950	2300
Zubrzyca Górna	2450	2950	3150

Źródło: *Elenchus...* 1949, s. 64, 84-95, 110-113, 120-123; *Katalog kościołów...* 1958, s. 112, 172-196, 219-223; toż 1977, s. 197-202, 271-280, 293-304, 321-324, 380-394.

Systematyczny wzrost liczby ludności w omawianym okresie zanotowały 23 parafie (Biały Dunajec, Bukowina Tatrzańska, Dzianisz, Frydman, Jabłonka, Kacwin, Klikuszowa, Krempachy, Lipnica, Mała, Miętustwo, Niedzica, Nowe Bystre, Nowy Targ, Orawka, Ostrowsko, Piekielnik, Podszkle, Podwilk, Poronin, Sromowce Wyżne, Waksmund, Ząb, Zubrzyca Górna). Zwiększenie się liczby wiernych nastąpiło też w parafii w Łapszach Niżnych, w których odbicie zanotowano po okresie zastoju. Regularnie zmniejszała się ilość wiernych w parafiach w Chyżnem i w Gronkowie. W przypadku pozostałych wspólnot parafialnych ilość wiernych malała i wzrastała lub wzrastała i malała. Zmniejszenie się liczby wiernych w 4 parafiach było konsekwencją utworzenia nowych parafii, a co z tym się wiąże odejścia od nich mieszkańców poszczególnych miejscowości. Od parafii w Chochołowie w 1949 r. odłączyli się mieszkańcy Dzianisza, wierni z Gronia w 1958 r. odeszli z parafii w Białce Tatrzańskiej i Szaflarach, a w 1971 r. dla ludności Rogoźnika utworzono parafię, co spowodowało, że odłączyli się od parafii w Ludźmierzu. Największą ilość wiernych posiadało w 1948 r. Zakopane, które, po doliczeniu mieszkańców Olczy, wyprzedzało stolicę Podhala o prawie 2 000 osób. Po jego wydzieleniu z powiatu nowotarskiego w 1951 r., zmniejszyła się liczba ludności zamieszkującej tenże powiat.

W przypadku parafii z diecezji tarnowskiej liczbę wiernych z dekanatu krościeńskiego udało się ustalić na podstawie sprawozdań z wizytacji biskupich, które przeprowadzono w latach 1952, 1962 i 1973. Należy jednak wziąć pod uwagę, że wskazana ilość mieszkańców poszczególnych parafii, podawana przez proboszczów, jest orientacyjna i wyprowadzona na podstawie posiadanych kartotek. Zestawiono ją w tabeli nr 32.

Tabela nr 32, Liczba ludności w parafiach diecezji tarnowskiej za lata 1952-1973.

Parafia	1952 r.	1962 r.	1973 r.
Grywałd	1 300	1 200	1 386
Krościenko	2 700	3 050	b.d.
Ochotnica Dolna	2 800	2 800	2 763
Ochotnica Górna	2 100	1 976	2 000
Sromowce Niżne	686	700	700
Szczawnica	3 100	5 196	5 100

Szlachtowa	344	b.d.	714
Tylmanowa	2 124	2 320	2 360

Źródło: Akta wizytacji biskupich z lat 1952, 1962 i 1973.

Spośród ośmiu parafii dekanatu krościeńskiego wchodzącego w skład diecezji tarnowskiej wzrost liczby ludności zauważalny był tylko *de facto* w parafii w Tylmanowej. W przypadku Krościenka i Szlachtowej zabrakło danych, by ocenić, jak kształtowała się ilość wiernych. Zasadniczo w parafiach tegoż dekanatu, za wyjątkiem Ochotnicy, da się zauważyć tendencje wzrostowe pomiędzy notowaniami z 1951 r. a tym, co było w 1972 r.

W świetle powyższych danych do największych parafii w powiecie zaliczyć należy parafie w: Nowym Targu, Rabce, Czarnym Dunajcu, Chochołowie, Poroninie, Szaflarach, Maniowach, Rabie Wyżnej i od lat sześćdziesiątych w Szczawnicy. W następnych latach wielkość tych parafii wynikająca z ich zaludnienia nie uległa zmianie. Najmniejszymi parafiami były wspólnoty w: Szlachtowej, Sromowcach Niżnych, Sromowcach Wyżnych, Kacwinie, Łapszach Niżnych, Nowej Białej, Orawce, Ostrowsku i Podszklu, które nie przekraczały liczby 1000 wiernych.

„Górale to lud obdarzony przymiotami intelektualnymi, które nadają [im] cechę genialności. Własny obyczaj, dawna kultura polska, gorąca miłość swej ubogiej, skąpej w dary ziemi to ich dobytek cywilizacyjny własny, ale to lud skory do pijaństwa [i] rozpusty. Duszpasterstwo nad tym ludem wymaga wielkiej energii, tem [sic!] więcej, że Niemcy w niebywały sposób ten lud rozpijali. Następstwem pijaństwa w parafii upadek wiary, moralności”, pisał w 1948 r. ks. Konstanty Łabędź, proboszcz z Czarnego Dunajca¹³³. W roku 1969 ks. Władysław Święty z Nowego Targu potępiał szerzącą się na Podhalu bezbożność, pijaństwo i złodziejstwo. Stwierdzał, że „panujące na Podhalu stosunki” są „na każdym kroku fałszywe i obliczone na jak największe gromadzenie pieniędzy, bez względu na sposób dążenia do tego”¹³⁴. Informacje o religijności i pobożności wiernych zestawiono w tabeli nr 33 na podstawie danych, które biskupi zawarli w sprawozdaniach powizytacyjnych tychże parafii (35 parafii archidiecezji krakowskiej i 8 parafii diecezji tarnowskiej).

Tabela nr 33, Charakterystyki wiernych z parafii zaczerpnięte ze sprawozdań wizytacyjnych parafii

Parafia	Charakterystyka parafian
<i>Archidiecezja krakowska</i>	

¹³³ AKMKr, APA 37, Pismo ks. K. Łabędzia z Czarnego Dunajca do Książęco-Metropolitalnego Konsystorza w Krakowie, Czarny Dunajec, 22 XI [1948 r.]

¹³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 2, k. 24, Notatka por. Z. Majka spisana ze słów TW „Profesor”, Nowy Targ, 13 IV 1969 r.

Białka Tatrzańska	„...ma swoją ustaloną opinię. Ostatnio stała się ulubionym miejscem wczasowym, skutkiem czego ilość wiernych w okresie letnim znacznie się podnosi. Nie zawsze ci goście dodatnio oddziałują [sic!] na miejscowych”. (bp J. Groblicki, 8-9 VI 1969 r.)
Biały Dunajec	„Żywa wiara, przywiązanie do Kościoła, życzliwość dla duszpasterza (...)”. (bp K. Wojtyła, 11-13 V 1961 r.)
Bukowina Tatrzańska	„Są w istocie do Kościoła przywiązani, chętnie i licznie wypełniają go na każde wezwanie proboszcza – ale jak wszędzie na Podhalu zachodzi obawa pewnej powierzchowności religijnej, połączonej z różnymi wypaczeniami w dziedzinie moralnej”. (bp K. Wojtyła, 20-22 V 1961 r.)
Chochołów	„Także i ta zasadniczo bardzo tradycyjna w typie parafia wykazuje ciśnienie <nowego>. Rodzi się owo nowe przez prace zarobkowe w zakładach przemysłowych, przez kontakty z rodakami w USA i wyjazdy tamże (...), przez różne osobliwe transakcje handlowe”. (bp J. Groblicki, 26-28 IX 1962 r.)
Chyżne	„Stan religijno-moralny parafii Chyżne jak to jest zresztą we wszystkich parafiach Orawy, przedstawia się zupełnie dobrze. Ludzie są religijni, pobożni, nie zaniedbują nabożeństw niedzielnych, chętnie i często przystępują do Komunii św. (bp Fr. Jop, 1 VII 1953 r.)
Dzianisz	„Dzianisz odróżnia się nawet na tle sąsiednich parafii góralskich szczególnym umiłowaniem spraw religijnych i kościoła, znajomością prawd wiary, pewną surowością obyczajów oraz wielkim poszanowaniem do kapłanów i szacunkiem dla nich”. (bp K. Wojtyła, 8-9 VI 1961 r.)
Frydman	„Stan religijny parafii jest dobry. Ludzie tutejsi są pobożni do Kościoła katolickiego przywiązani i dla ks. proboszcza życzliwi”. (bp F. Jop, 16-17 VII 1953 r.)
Gronków	Ksiądz Biela dba, „by parafianie, pozostający pod wpływem bliskiego Nowego Targu i tamtejszego kombinatu przemysłowego, umieli zachować wiarę Ojców i katolickie obyczaje”. (bp J. Groblicki, 16-17 VI 1969 r.)
Groń	„Religijna i praktykująca parafia”. (bp J. Groblicki, 7-8 VI 1961 r.) „Społeczność ludzi żyjących wiarą. Wiara ta może zdawać się tradycyjna, w pewnych momentach jednak, i to najtrudniejszych, wyraźnie wywiera wpływ na życie. I chociaż wyznawanej wierze nie zawsze odpowiada postępowanie /zwłaszcza powszechna jest skarga na nałóg pijaństwa/, to jednak nie pozostaje ona czymś powierzchownym tylko”. (kard. K. Wojtyła, 7-9 VI 1975 r.)
Harkłowa	„Parafia jest tradycyjnego typu. Odnacza się żywą wiarą, przywiązaniem do Kościoła św., intensywnym życiem sakramentalnym”. (bp J. Groblicki, 7-8 VI 1962 r.) „Lud parafii Harkłowa odnacza się głęboką religijnością i jest b[ardzo] mocno związany ze swym ośrodkiem duszpasterskim”. (bp A. Małyasiak, 18-19 VI 1970 r.)
Jabłonka	„Wierni żyją wiarą, są pobożni i do Kościoła św. bardzo przywiązani. Moralność rodzinna zdrowa. Nierzadkie są powołania kapłańskie i zakonne (...) Tradycyjna wiara wymaga ugruntowania i pogłębienia”. (bp J. Groblicki, 29-30 VI 1962 r.)
Jurgów	„Wierni do Kościoła św. bardzo przywiązani, pielęgnują wiarę od ojców otrzymaną”. (bp J. Groblicki, 18-19 IX 1969 r.)
Kacwin	„Wierni są bardzo religijni i pobożni. Frekwencja na niedzielnych nabożeństwach jest bardzo dobra. Często też tutaj lud przystępuje do Komunii Świętej”. (bp Fr. Jop, 23 VII 1953 r.) „W całości parafia Kacwin jest niewielka /ponad 900 dusz/, ale szczególnie żywotną wspólnotą katolicką o charakterze tradycyjnym. Dzięki dobremu kierownictwu wspólnoty tej nie przeszkadzają znane na całym Spiszu trudności językowe czy wręcz narodowościowe. Ks. Dziekan dobrze uczynił, iż ponad te trudności silniejsza i ważniejsza jest u tutejszych parafian wiara i przywiązanie do kościoła. Śpiew w czasie Mszy św. i nabożeństw odbywa się stale na przemian po polsku i po słowacku”. (kard. K. Wojtyła, 6-8 VI 1970 r.)
Klikuszowa	Parafia „o tradycyjnej postawie”. (bp J. Groblicki, 31 V-2 VI 1975 r.)
Krempachy	„Ludność tutejsza jest bardzo religijna i do kościoła przywiązana”. (bp Fr. Jop, 17-18 VII 1953 r.)
Lipnica Mała	„Pod względem religijnym stan parafii (...) jest doskonały. Wierni wszyscy bez wyjątku są religijni bardzo pobożni i szczerze do kościoła katolickiego, oraz do kapłanów przywiązani. Wielką zasługą ks. Kan. Buronia i jego parafian jest wzniesienie pięknej świątyni. Niebyła to łatwa sprawa bo parafia liczy zaledwie 1500 osób. Ks. Kan. Buroń pracuje tutaj wzorowo i gorliwie prowadzi duszpasterstwo”. (bp Fr. Jop, 30 VI-1 VII 1953 r.) „Wierni, jak w całym dekanacie orawskim, są do Kościoła Chrystusowego bardzo przywiązani i powolni [sic!] na każde słowo pasterza”. (bp J. Groblicki, 20 VI 1962 r.)
Lipnica Wielka	„Stan religijno-moralny parafii jest bardzo dobry. Wszyscy parafianie dopełniają obowiązki komunii św[iętej] wielkanocnej, często też w ciągu roku przystępują do Sakramentów świętych, oraz biorą obecnie bardzo licznie udział w niedzielnych nabożeństwach”. (bp F. Jop, 29-30 VI 1953 r.)
Łapsze Niżne	„Ludność (...) jest religijna i pobożna, a do Kościoła katolickiego bardzo przywiązana. Na niedzielne nabożeństwa uczęszcza 85% wiernych”. (bp F. Jop, 23 VII 1953 r.)
Łapsze Wyżne	„Wierni bardzo są przywiązani do religii, chętnie uczęszczają na nabożeństwa, są oddani Kościołowi”. (bp A. Małyasiak, 11-13 VI 1970 r.)
Maniowy	„Stoją Górale fortes in fides, ale przed ich progami często staje niewiara. Udają się do miasta /czytaj Nowy Targ/ na pracę albo w poszukiwaniu zawodu i wykształcenia młodzież do szkół. Do nich przychodzi wezbrana fala wczasowiczów i turystów, którzy wiadomo jakie wartości często z sobą przynoszą. Ta sytuacja stawia przed duszpasterzami rejonu tamtejszego poważny postulat wzmoczonej pracy nad uświadamianiem religijnym, inteligentną katechezą dżiatwy i młodzieży, czujności nad obyczajami wiernych (...) Maniowy żyją od wielu lat w obawie zatopienia ich wsi z powodu planowanej zapory na Dunajcu w Czorsztynie. Zahamowało to wszelkie budownictwo mieszkalne, co powoduje depresję, niezadowolenie i rozgoryczenie czekających na decyzję i mieszkających w domach, które wymagają pilnie naprawy”. (bp J. Groblicki, 21-25 VI 1970 r.)

Miętustwo	Lud ten „ciężko musi pracować, by z nieurodzajnej ziemi zebrać znikome plony. Jest zmuszony szukać dodatkowej pracy w Nowym Targu, lub zająć się pracą chałupniczą, by utrzymać wielodzietne niekiedy rodziny”. (bp A. Małyśiak, 31 V-1 VI 1975 r.)
Nowy Targ	„Parafia Nowy Targ jest jedną z największych i najważniejszych poza Krakowem. Jeżeli zawsze była taką, to współcześnie nabrała jeszcze większego znaczenia. Po pierwsze z tej racji, że Nowy Targ stał się ośrodkiem przemysłowym /kombinat skórzany/, co łączy się ze znacznym przyrostem ludności. Ci przybywający z całego regionu – w związku z pracą – nowi parafianie, przeważnie mieszkańcy bloków stopniowo dopiero wchodzą w nową społeczność parafialną. Ksiądz Proboszcz słusznie jest zadania, że wprowadzenie ich do tej społeczności jest najważniejszym zadaniem duszpasterskim na tym etapie. Po drugie – Nowy Targ jest ośrodkiem różnokierunkowego kształcenia młodzieży z całego rejonu podhalańskiego. System katechizowania wedle klas jest najwłaściwszy, a katechizacja parafialna w tych parafiach, z których młodzież pochodzi spełnia tylko funkcję uzupełniającą. Biorąc pod uwagę to wszystko, a także pewną obcość starego i nowego środowiska, pewne zakorzenione wady /np. pijaństwo, swoisty materializm/ - duszpasterstwo w parafii nowotarskiej ma przed sobą trudne zadanie do spełnienia”. (kard. K. Wojtyła, 8-15 VI 1969 r.)
Odrawąż	„Opiera się na tradycyjnej religijności i pobożności parafian, podtrzymywanej gorliwą pracą duszpasterską kapłanów”. (kard. K. Wojtyła, 13-15 VI 1975 r.)
Orawka	„Stan parafii Orawka jest pod względem religijnym zupełnie dobry. Ludność jest religijna i pobożna, do kościoła przywiązana i ofiarna”. (bp Fr. Jop, 3 VII 1953 r.) „Ze wszystkich parafii w dekanacie Orawskim, ta parafia jest najbardziej wystawiona na wpływy zewnętrzne, a to z powodu dużej liczby domów wczasowych i poważnej ilości wczasowiczów indywidualnych, którzy tu przebywają i przynoszą elementy obce miejscowej ludności”. (bp J. Pietraszko, 23-24 VI 1970 r.)
Piekielnik	„Wierni odznaczają się wielką pobożnością, są żywo zainteresowani sprawami parafii i uczuleni na życie religijne i potrzeby ośrodka duszpasterskiego”. (bp A. Małyśiak, 17-18 VI 1970 r.)
Podszkle	„Stan religijno-moralny parafii Bukowina Podszkle jest dość dobry. Są tutaj ludzie pobożni i religijni, jak w ogóle wszystka ludność na Orawie”. (bp F. Jop, 4 VII 1953 r.)
Podwilk	„Ludność (...) jest religijna, bardzo do wiary świętej przywiązana, szczerze pobożna i praktyki życia religijnego chętnie spełniająca”. (bp F. Jop, 2-3 VII 1953 r.)
Poronin	„Poronin robi wrażenie parafii bardzo pracowitej”. (bp K. Wojtyła, 13-16 VI 1961 r.)
Raba Wyżna	„Obraz parafii bardzo pocieszający. Katechizacja wykazała, jak rzetelnie prowadzi się naukę prawd wiary”. (bp J. Groblicki, 12-14 VI 1961 r.) „W parafii odczuwa się rękę Ks. Prałata J. Polońskiego, pasterzującego w niej od 1927 r., kapłana światłego, ewangelicznej pobożności i gorliwego, który systematyczną pracą, roztropnie i rzetelnie prowadzoną, opartą na wypróbowanych zasadach duszpasterskich rozwija i pogłębia życie religijne swych parafian”. (bp J. Groblicki, 6-8 VI 1969 r.)
Sromowce Wyżne	„Ludność wyłącznie polska, gorąco do kościoła przywiązana. Dom Boży jest ośrodkiem życia całej gromady. Życie tradycyjne spotyka się z „nowym” poprzez letników, szukanie pracy czy nauki”. (bp J. Groblicki, 18-19 IX 1962 r.) „Ludzie pobożni, życzliwi, chętni, dużo rodzin flisackich (mężczyźni zatrudnieni przy spływie Dunajcem). Dzieci mile i dobrze przygotowane z wiadomości religijnych”. (bp A. Małyśiak, 9-10 VI 1970 r.)
Szaflary	brak
Trybsz	„Stan religijno-moralny parafii jest dobry. Pobożność i ofiarność względem bliźnich – to główne cechy parafian tybrzańskich”. (bp Fr. Jop, 24-25 VII 1953 r.)
Waksmund	„Parafia rozśpiewana”. (bp J. Groblicki, 4-5 VI 1961 r.)
Ząb	„Religijność zasadniczo tradycyjna ulega jednak powoli przemianom pod wpływem sąsiednich miejscowości, co wymaga czujności duszpasterskiej, by we właściwym momencie wychodzić na spotkanie rodzajem się nowym problemom moralnym i duszpasterskim”. (bp J. Pietraszko, 14-15 IX 1969 r.)
Zubrzyca Górna	„W tej parafii jest dobry i po katolicku czujący oraz żyjący lud wierny”. (bp J. Groblicki, 22-23 VI 1962 r.)
<i>Diecezja tarnowska</i>	
Grywałd	„Parafia jest pod względem religijnym bardzo zaniedbana. Żadne dziecko szkolne nie przystępuje co miesiąc do spowiedzi św. Młodzież nie ma różańców (...) Toteż nie dziw, że zagnieździło się tam sekciarstwo”. (bp J. Stepa, 16-17 VI 1952 r.) „Długoletnie zaniedbania duszpasterskie sprawiły, że chwasty w parafii rozkrzewiły się bujnie”. (bp K. Pękala, 9-10 VII 1962 r.)
Krościenko	„Parafia należy do uzdrowiskowych i letniskowych – ze wszystkimi następstwami tego faktu. Stąd praca duszpasterska jest niełatwa i zróżniczkowana (...) na szczególne podkreślenie zasługuje dobrze prowadzana biblioteka parafialna i kolportaż pism katolickich”. (bp J. Stepa, 15-16 VI 1952 r.) „Stan religijno-moralny parafii wykazuje silne i tradycyjne przywiązanie wiernych do kościoła, przy równoczesnych wadach, jak pijaństwo, zawiści i materializm praktyczny. Na moralność parafii ujemny wpływ wywierają liczni wczasowicze i turyści, którzy przewijają się przez nią zostawiając po sobie bardzo często przykład gorszącego życia”. (bp J. Ablewicz, 1973 r.)
Ochotnica Dolna	„Parafianie odznaczają się przywiązaniem do Kościoła, pobożnością o charakterze uczuciowym i dużą ofiarnością na cele kościelne. Ujemnymi ich cechami – to brak opanowania skłonności do trunków i zmysłowości (...) Parafia ze względu na rozległy górski teren i specjalne warunki, wymaga dużego wkładu pracy”. (bp J. Stepa, 19-20 VI 1952 r.)

	„Stan religijno-moralny parafii odznacza się żywiołowym przywiązaniem do Kościoła, typowym dla góralskiej ludności, przy równoczesnych wadach, jak wzmagające się niestety pijaństwo i zawiści sąsiedzkie”. (bp J. Ablewicz, 30-31 V 1973 r.)
Ochotnica Górna	„Lud pobożny, przywiązany do wiary św. i kapłanów. Widać u wiernych dużo dobrej woli – zatem można nim pokierować i w wierze i moralności chrześcijańskiej”. (bp J. Stepa, 17-18 VI 1952 r.)
	„Stan religijno-moralny parafii wykazuje wiele dobrych cech parafian, jak: wiarę, przywiązanie do Kościoła i szacunek dla kapłanów”. (bp J. Ablewicz, 4-5 VI 1973 r.)
Sromowce Niżne	„Parafia dobra, religijnie uświadomiona, poziom moralny duży, nie ma spadku urodzeń”. (bp J. Stepa, 17-18 VI 1952 r.)
	„Parafię charakteryzuje pewna zwartość i związaną z duszpasterzem. Jest w niej tchnienie pierwszych gmin chrześcijańskich. Kwitnie życie eucharystyczne”. (bp J. Stepa, 10-11 VI 1962 r.)
Szczawnica	„Szczawnica należy bezsprzecznie do najlepiej zorganizowanych parafii w dekanacie (...) Akcja charytatywna znakomicie jest rozbudowana. Duszpasterstwo prowadzone jest nowoczesnie i inteligentnie z dużym wkładem pracy. Zauważa się wydatną i harmonijną współpracę Rady Parafialnej z Księdzem Proboszczem”. (bp J. Stepa, 14-15 VI 1952 r.)
	„Stan religijno-moralny parafii wykazuje tradycyjne przywiązanie wiernych do Kościoła, przy równocześnie wzrastającym wpływie laicyzmu, co znajduje wyraz w pijaństwie, swobodzie obyczajowej zwłaszcza młodzieży, zaniedbywaniu obowiązków niedzielnej Mszy św. i spowiedzi i wielkanocnej. Niewątpliwie na stan religijno-moralny oddziałują ujemnie rodziny napływowe nie zawsze reprezentujący odpowiedni poziom religijno-moralny oraz ruch wczasowo-turystyczny, jakkolwiek nie brak także kuracjuszy i turystów, którzy w czasie swego pobytu w Szczawnicy dają dobry przykład uświadomienia i życia chrześcijańskiego. (bp J. Ablewicz, 28-30 IV 1973 r.)
Szlachtowa	„Parafia mała z ludności napływowej, wymaga dużego jednak wkładu pracy, by ją wychować religijnie, w poczuciu wspólnoty parafialnej. Dużo mężczyzn zaniedbuje obowiązkowe słuchanie Mszy św., np. pasterze owiec”. (bp J. Stepa, 13-14 VI 1952 r.)
	„Parafia robi obecnie miłe wrażenie. Nasiedlona z różnych okolic ludność już zżyła się i życie parafialne stało się bardziej jednolite (...) uderza duże ubóstwo – rozległość terenu pracy – dwa wielkie kościoły dla małej liczby wiernych. Ksiądz Proboszcz robi co może w takich warunkach. Nie ma osobistej satysfakcji – bo nieraz wierni w kościele – to naprawdę <pusillus grex>”. (bp J. Stepa, 6-7 VI 1962 r.)
Tylmanowa	„Parafianie uderzają swoją pobożnością; pełni są dobrych chęci”. (bp J. Stepa, 20-21 VI 1952 r.)
	„Stan religijno-moralny parafii odznacza się tradycyjnym i emocjonalnym przywiązaniem wiernych do Kościoła przy równoczesnych wadach jak pijaństwo, zawiści i swoboda obyczajowa. Powyższe wady są w dużej mierze wynikiem złego wpływu licznych wczasowiczów i turystów, którzy przewijają się przez parafię”. (bp J. Ablewicz, 23-24 VI 1973 r.)

Źródło: AKMKr, ADT: Sprawozdania z wizytacji parafii powiatu nowotarskiego.

Hierarchowie pochwalali wiernych za ich oddanie Bogu, przywiązanie do Kościoła i szacunek dla duszpasterzy. Na tej płaszczyźnie, ze względu na autentyczną i żywą wiarę, wyróżniali się parafianie z: Dzianisza, Harkłowej, Kacwina, Lipnicy Małej, Raby Wyżnej, Rogoźnika, Ochotnicy Górnej i Sromowiec Niżnych. W tym regionie zamieszkiwało wiele rodzin, z których wywodzili się księża¹³⁵. Religijność, jako szczególną cechę osobowości górali, zauważał szef nowotarskiego PUBP, Fr. Skotniczy, który w 1949 r. stwierdził, że ludność ta „wierzy w księdza”¹³⁶. Z tej racji komunistyczne władze i ludzie związani z władzą uważali, że odpowiednie ich uświadomienie spowoduje, że nie pozwolą się „bałamucić” przez duchownych¹³⁷.

¹³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 215, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na przestrzeni 1966 r., Nowy Targ, 20 IX 1966 r.

¹³⁶ ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/52, k. 33, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu odbytego w dniu 2 VIII 1949 r. Funkcjonariusz dodawał równocześnie, że duchowieństwo zdołało sobie tę ludność całkowicie podporządkować.

¹³⁷ ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/24, k. 6, Protokół z posiedzenia poszerzonego KP PZPR w Nowym Targu odbytego w dniu 19 VII 1949 r.

Charakteryzując poszczególne parafie biskupi wskazywali równocześnie, że pobożni mieszkańcy Podhala nadużywają alkoholu, lubią się kłócić i gniewać, że są przywiązani do rzeczy materialnych oraz, że religijność niektórych bywa powierzchowna. Stwierdzali, że miejscowości turystyczne są szczególnie narażone na niebezpieczeństwo laicyzacji. Z kolei bezpieka uważała, że nie stanowi to problemu. Na przykładzie Rabki, w której działało wiele sanatoriów i prewentoriów, wykazywano, że ich personel stanowią siostry zakonne lub osoby blisko związane z miejscowym klerem¹³⁸.

W sposób szczególny została potraktowana nowotarska parafia. Jej wyjątkowość i ważność dostrzegał nie tylko kard. Wojtyła, ale także funkcjonariusze SB, którzy w planach pracy na 1970 r. pisali o niej następująco: „w działalności jest parafią <wiodącą> ze względu na wysoki poziom prowadzonego duszpasterstwa zwłaszcza wśród młodzieży, stanowozawodowego, szerokiego angażowania do działalności aktywu świeckiego z różnych środowisk. Odbiciem tego są coroczne liczne powołania kapłańskie zwłaszcza z pośród [sic!] szeroko rozbudowanych kół ministranckich. W ub[iegłym] roku podczas wizytacji parafialnej k[a]rd. Wojtyły, powołano grupy tzw. lektorów parafialnych, których zadaniem jest łączność pomiędzy klerem a wiernymi. Upoważnieni i przygotowani są do czytania podczas nabożeństw tzw. lekcji. Kler parafii Nowy Targ zorganizował sobie szeroki aktyw spośród różnych środowisk i grup zawodowych, co znalazło odbicie swoje również podczas wizytacji w trakcie uroczystego spotkania Kardynała Wojtyły z przedstawicielami Służby Zdrowia. W spotkaniu tym wzięło udział ponad trzydziestu osób. W kazaniach głoszonych później przez Kardynała podkreślana była później działalność księży nowotarskich, którzy potrafią wciągnąć do pracy tak liczne grona osób świeckich. Rozwijane jest również bardzo aktywnie duszpasterstwo rodzin. Ośrodek organizacyjny w parafii znajduje się przy kościele św. Katarzyny. Koordynatorem działalności tej jest ks. Bał Stanisław, rektor kościoła (...) Wymieniony jest ponadto odpowiedzialny za duszpasterstwo charytatywne w dekanacie nowotarskim. W ramach duszpasterstwa rodzin prowadzi wykłady dr Półtawska Wanda z Krakowa, w których biorą udział instruktorki z parafii tego dekanatu jak również i z innych dekanatów. Obserwuje się aktywną pracę na odcinku młodzieży szkół średnich, między innymi ze strony ks. Bała, opiekuna <starego> kościoła. Systematycznie notuje się coraz to większą frekwencję młodzieży na nabożeństwach i innych imprezach, np. rekolekcje. Dużej pomocy w tym względzie udziela ks. Święty Władysław, przydzielony tam przez proboszcza parafii (...) W 1968 r. zanotowano

¹³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 253, Pismo zastępcy KPMO ds. BP w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 8 VII 1960 r.

ożywienie się działalności aktywu świeckiego, szczególnie dra Grzybka – [organisty] cieszącego się znacznym autorytetem w określonych środowiskach katolickich”¹³⁹.

Ksiądz Dyba, administrator nowotarskiej parafii, opisując swoich wiernych w 1946 r. podkreślał, iż „mieszczanie za honor sobie poczytują, że są kolatorami kościoła parafialnego i rzeczywiście troskę o kościół stawiają między najważniejszymi troskami w gospodarce miejskiej”¹⁴⁰. Dostrzegał również ich wady moralne. Pisał, że „jeżdżą pociągami za interesami, za handlem, zwłaszcza na Zachód na odzyskane ziemie, uprawiają nielegalny handel rabowanymi tam rzeczami. T[ak] zw[any] <szabrem> bogacą się, robią się coraz bardziej chciwi i bezwzględniejsi, rozpustują, po pociągach obrzydliwe romanse prowadzą, piją na umór <bimber> przez prywatnych fabrykantów wódki po wsiach robiony, przeklinają, zdradzają małżeństwa, psują dzieci, niektórzy bogacą się niewiedomo [sic!] z czego”. Wspomniał, że w Nowym Targu swoje „korzenie” próbowali zapuścić sekciarze, ale, dzięki ostrzeganiu przed nimi z ambony i w szkole, udało się ich wyplenić¹⁴¹.

Sektom swoją działalność udało się rozwinąć na terenie Zakopanego i Grywałdu. W Zakopanem osiedlili się Adwentyści Dnia Siódmego (ADS)¹⁴², Wolni Badacze Pisma Świętego oraz Świadkowie Jehowy¹⁴³, a w Grywałdzie Badacze Pisma Świętego i Wolni Badacze Pisma Świętego¹⁴⁴. Z zachowanego materiału archiwalnego wynika, że pracowników aparatu represji interesowało kto należy do sekty, gdzie odbywały się spotkania, jakie tematy

¹³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/16, k. 355-356, Plan pracy operacyjnej RSB w Nowym Targu po zainteresowaniach Wydziału IV SB w okresie 1970 r., Nowy Targ, 15 I 1970 r.

¹⁴⁰ AParNT, PAR-12-9, *Kronika parafialna*, t. 3, k. 7.

¹⁴¹ Tamże, k. 6.

¹⁴² Kościół ADS, jako jeden z odłamów protestantyzmu powstał w 1844 r. z „adwentowego przebudzenia” wiernych. Jego doktryna opierająca się na Biblii mocno akcentuje wiarę w powtórne przyjście Chrystusa i święcenie soboty jako dnia świątecznego. Duchowni (nie będący kapłanami) tegoż Kościoła dzielą się na kaznodziejów młodszych i starszych, którzy sprawują czynności obrzędowe. Wspólnota zorganizowana jest w zbory, które stanowią odpowiednik parafii (Z. Łyko, *Adwentyzm*, Warszawa 1970, s. 18, 38, 169, 179, 181).

¹⁴³ W 1952 r. MUBP w Zakopanem prowadziło 3 sprawy obiektywne dotyczące sekt: „Zachód I” – Wolni Badacze Pisma Św.; „Zachód II” – Świadkowie Jehowy; „Zachód III” – ADS (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 415, Pismo szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 28 V 1952 r.).

¹⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 158, Informacja kierownika PUdsBP w Nowym Targu do naczelnika kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 XI 1955 r. Badacze Pisma Świętego od 1931 r. nazywają się Świadkami Jehowy. Funkcjonariusze UB z Nowego Targu, jak wynika z akt, tego jednak nie wiedzą, a co więcej inf. „Pion” utwierdza ich w przekonaniu, że są to dwie różne sekty. Świadkowie Jehowy pozyskują nowych współwyznawców wędrując „od domu do domu” na terenie określonego zboru. Starsi grupy dążąc do uzyskania jednomyślności i dyspozycyjności podległych im osób zobowiązują ich do uczestnictwa w rozbudowanym systemie zebrań. Nauczają, że nadchodzą lepsze czasy, w których nie będzie chorób, wojen czy głodu. Według nich trwały pokój zapanuje po ostatecznej i zwycięskiej walce Chrystusa z szatanem, w wyniku której na Ziemi pozostaną tylko ci, którzy są u nich. Kościół katolicki postrzegają jak element „szatańskiego systemu rzeczy”. Z poglądów na wiarę założyciela sekty, Amerykanina, Charlesa Russella (1852-1916), wyłoniło się kilka innych ugrupowań, np. Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego czy Świecki Ruch Misyjny „Epifania” (T. Pietrzyk, *Świadkowie Jehowy. Kim są?*, Wrocław 1991, s. 22, 26, 31, 35, 43, 52-53; E. Bagiński, *Siewcy kłkolu. Historia i wierzenia Świadków Jehowy*, Kraków 1998, s. 14, 33).

poruszane były na spotkaniach, w jaki sposób pozyskiwano nowych wyznawców. Zdarzały się przypadki, że próbowali wykorzystać je do osłabienia pozycji Kościoła katolickiego.

Wolni Badacze Pisma Świętego¹⁴⁵ przybyli do Grywałdu za sprawą Franciszka Koterby¹⁴⁶. W 1955 r. sekta liczyła sześciu członków. Byli to: Katarzyna Koterba, Józef Tkaczyk, Elżbieta Tkaczyk, Andrzej Kaczmarczyk i Kasper Tkaczyk i Fr. Koterba, który pełnił funkcję starszego zboru. Do jego obowiązków należało wyjaśnianie Ewangelii uczestnikom spotkań¹⁴⁷. W 1970 r. zbor tworzyło 20 osób¹⁴⁸. Ludzie ci posługiwali się starą literaturą¹⁴⁹, którą otrzymali z zagranicy. Wyjeżdżali w teren, aby prowadzić ewangelizację. Byli odwiedzani przez gości z Nowego Targu i Krakowa¹⁵⁰. Członkowie sekty spotykali się na modlitwę w zabudowaniach F. Koterby w każdą niedzielę. Niektórzy brali w niej udział dwukrotnie¹⁵¹. Z kolei sekta Badaczy Pisma Świętego działała od 1936 r.¹⁵². W 1955 r. liczyła czterech członków¹⁵³. Byli to Wojciech Koterba, jego żona Katarzyna i dzieci. Rodzina modliła się w domu i nigdzie nie wyjeżdżała. Odwiedzali ich przedstawiciele wspólnoty z Bydgoszczy, którzy spędzali u nich urlop i przy tej okazji nauczali¹⁵⁴.

Sekty organizowały zjazdy, które gromadziły wyznawców z różnych części Polski. Pod koniec lat czterdziestych odbywały się one w przestrzeni publicznej, a później z niej zniknęły. W dniach 21-23 V 1948 r. w sali „Morskie Oko” w Zakopanem miało się odbyć spotkanie

¹⁴⁵ Wolni Badacze Pisma Świętego, a dokładniej Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego jest grupą, która już po śmierci Ch. Russella wyodrębniła się z grona badaczy Biblii, uważając, że jego następca odszedł od idei założyciela. Swoją wiarę opierają na 66 księgach protokanonicznych Starego i Nowego Testamentu. Podzielają pogląd Russela, podobnie jak Świadkowie Jehowy, że Chrystus ponownie przyszedł na świat w 1874 r., ale jako istota niewidzialna. Spośród innych grup badaczy wyróżniają się znaczącym zakresem autonomii zborów ([Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego \(wiara.pl\)](http://Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego (wiara.pl)), dostęp 23 III 2024 r.).

¹⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/42, t. 2, k. 231, Sprawozdanie liczbowe w sprawie zgromadzeń i zbiorów publicznych, Kraków, 17 XII 1970 r.

¹⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 158, Informacja kierownika PUdsBP w Nowym Targu do naczelnika kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 XI 1955 r.

¹⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/42, t. 2, k. 231, Sprawozdanie liczbowe w sprawie zgromadzeń i zbiorów publicznych, Kraków, 17 XII 1970 r.

¹⁴⁹ Podstawową literaturę sekty stanowiła „Strażnica” – czasopismo wydawane od 1879 r. Każdy jej egzemplarz czyta się dwukrotnie, indywidualnie i na spotkaniu w Sali Królestwa (pomieszczeniu zborowym), gdzie jest szczegółowo omawiany. Pozostałe publikacje religijne studiowane są po domach w małych grupach (E. Bagiński, *Siewcy kłkolu...*, s. 21; T. Pietrzyk, *Świadkowie Jehowy...*, s. 33)

¹⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 158, Informacja kierownika PUdsBP w Nowym Targu do naczelnika kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 XI 1955 r.

¹⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/42, t. 2, k. 231, Sprawozdanie liczbowe w sprawie zgromadzeń i zbiorów publicznych, Kraków, 17 XII 1970 r.

¹⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 158, Informacja kierownika PUdsBP w Nowym Targu do naczelnika kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 XI 1955 r.

¹⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 172, Sprawozdanie kwartalne PUdsBP w Nowym Targu za okres 30 IX-31 XII 1955 r. do kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 30 XII 1955 r.

¹⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 158, Informacja kierownika PUdsBP w Nowym Targu do naczelnika kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 XI 1955 r.

Badaczy Pisma Świętego poświęcone działalności duszpasterskiej (szeroko rozumianej)¹⁵⁵. Sekciarze zwrócili się do MUBP w Zakopanem z prośbą o zgodę na jego zorganizowanie. Przewidywali, że zgromadzi ono około 2 000 osób¹⁵⁶. Szef jednostki pisał w raporcie do Wydziału V WUBP w Krakowie, że warto się na takie spotkanie zgodzić, gdyż według niego miało ono osłabić oddziaływanie Kościoła na wiernych¹⁵⁷. Na zjazdach oprócz zagadnień religijnych pojawiały się także ataki Kościoła katolickiego. W sierpniu 1949 r. w parku miejskim w Nowym Targu podczas trzydniowego spotkania Świadców Jehowy jeden z prelegentów w referacie oskarżył księży o to, że dążą do wybuchu kolejnej wojny¹⁵⁸.

Ludność katolicka była negatywnie ustosunkowana do sekt. Utrudniała im odbywanie zgromadzeń. 15 IV 1947 r. spotkanie Badaczy Pisma Św., na którym odczytywano Ewangelię oraz wyświetlano obrazy przedstawiające świętych, zostało zakłócone przez anonimową osobę, która wrzuciła do pomieszczenia kawałek palącego się kauczuku¹⁵⁹. Zaplanowany na dzień 22 V 1949 r. zjazd Świadców Jehowy w Czarnym Dunajcu, pomimo zezwolenia władz administracyjnych, nie odbył się. Kapitan miejscowej placówki WOP aresztował przed zjazdem Floriana Bisagę i Stanisława Mlecza, którzy odpowiadali za jego organizację. Uczestnikom spotkania polecił rozejść się do domów, a w przypadku sprzeciwu zagroził rozstrzelaniem. Władze bezpieczeństwa podejrzewały, że wojskowy wykonał w ten sposób polecenie ks. Łabędzia, miejscowego proboszcza, który nie życzył sobie, aby na terenie jego parafii agitowali członkowie sekty. Na dzień zjazdu miał zorganizować bojówki, które przechodząc się po miejscowości, miały wypędzać członków sekty. Do walk nie doszło¹⁶⁰.

Świadcowie Jehowy jako jedyna z wymienionych sekt próbowała pozyskiwać na różne sposoby nowych wyznawców. 10 VIII 1958 r. przez Nowy Targ przejeżdżał samochód, którego kierowca rozdawał ludziom książeczki zatytułowane „Cztery prawdy, które Bóg chce, abyś wiedział”¹⁶¹. W miesiącach letnich 1964 r. jej członkowie zorganizowali się

¹⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, cz. 2, k. 223, Sprawozdanie dekadowe za okres 1-10 V 1948 r. szefa MUBP w Zakopanem do Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 10 V 1948 r.

¹⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 209, Sprawozdanie dekadowe za okres 1-10 IV 1948 r. szefa MUBP w Zakopanem do Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 10 IV 1948 r.

¹⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 204, Sprawozdanie dekadowe za okres 20-31 III 1948 r. szefa MUBP w Zakopanem do Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 1 IV 1948 r.

¹⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 103, Raport dekadowy za okres 25 VII-25 VIII 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 VIII 1949 r.

¹⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 31, Raport okresowy kierownika sekcji V wydziału V za czas 1-15 V 1947 r. do Departamentu V MBP Naczelnika wydziału V w Warszawie, Kraków, 17 V 1947 r.

¹⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 289, Sprawozdanie sekcji V wydziału V za okres 1-31 V 1949 r. do naczelnika wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 4 VI 1949 r.

¹⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t.4, s. 113-114, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego MO SB w Nowym Targu do naczelnika wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 16 VIII 1958 r.

w kilkunastoosobowe grupy, tzw. obozy wędrownie i odwiedzali kolejne miejscowości. Na noc zamieszkiwali w namiotach¹⁶². Oficerowie SB próbowali temu przeciwdziałać stosując różne środki karne. Dnia 4 VIII tr. zostali poinformowani o rozbitych namiotach w przysiółku Studzionki, których przebywało 14 osób, w tym młodzież i osoby starsze. Po sprawdzeniu w biurze meldunkowym PMRN stwierdzono, że dokonali oni czynności meldunkowych na zbiorczym arkuszu. Nie zaistniała więc podstawa do ukarania ich i usunięcia z zajmowanego terenu. 5 VIII tr. w jednym z mieszkań na terenie miasta milicjant wylegitymował dwie osoby i zaprowadził na KPMO. Po przeprowadzonej rozmowie okazało się, że są to „jehowcy” z Nowej Huty. Polecono im natychmiastowe opuszczenie Nowego Targu i udanie się do miejsce zamieszkania. Tego samego dnia wieczorem funkcjonariusz udał się na miejsce ich zgrupowania ostrzegając, że jeśli nie opuszcza tego terenu to zostaną w stosunku do nich wyciągnięte kary administracyjne¹⁶³.

W pierwszej połowie sierpnia 1964 r. na terenie Czorsztyna siedmioosobowa grupa odwiedzała mieszkańców w domach. Służba Bezpieczeństwa poleciła funkcjonariuszom miejscowego posterunku MO doprowadzić grupę do komendy w Nowym Targu, gdzie zatrzymano ich na 24 godziny. Wśród zatrzymanych znalazła się kobieta o nazwisku Zgierska, pochodząca z Nowego Targu, żona aktywisty KP PZPR, a także Marian Kłos, który był już zatrzymywany w tutejszej komendzie, gdzie była prowadzona z nim rozmowa ostrzegawcza. Dane osobowe pozostałych sekciarzy przekazano do jednostek w miejscu ich zamieszkania¹⁶⁴.

Pod koniec lat sześćdziesiątych zjazdy członków sekty odbywały się w domach prywatnych. 28 VI 1969 r. w godzinach popołudniowych do Grywałdu do domu Franciszka Koterby, który pełnił już funkcję biskupa, przyjechało około 100 osób z województwa krakowskiego, poznańskiego i katowickiego, aby kolejnego dnia wziąć udział w zjeździe Wolnych Badaczy Pisma Świętego¹⁶⁵. Uczestnicy wydarzenia modlili się w pomieszczeniach gospodarczych przez całą noc. Po zakończeniu zjazdu rozjechali się do domów¹⁶⁶.

¹⁶² IPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 14, s. 331, Sprawozdanie z pracy operacyjnej RdsB Nowy Targ po zainteresowaniach wydziału IV za 1964 r. do naczelnika wydziału IVSB KWMO w Krakowie, 29 XII 1964 r.

¹⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 398, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika wydziału IV SB KWMO w Krakowie dotyczący zorganizowanego obozu letniego wyznawców sekty Świadców Jehowy, Nowy Targ, 6 VIII 1964 r.

¹⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 396, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika wydziału IV SB KWMO w Krakowie dotyczący działalności wyznawców sekty świadków Jehowy, Nowy Targ, 13 VIII 1964 r.

¹⁶⁵ Sektę tę błędnie przedstawiono w sprawozdaniu z 1970 r. Na terenie powiatu ujawniono zjazd baptystów.

¹⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/42, t. 2, k. 231, Sprawozdanie liczbowe w sprawie zgromadzeń i zbiórek publicznych, Kraków, 17 XII 1970 r.

W marcu 1964 r. funkcjonariusze nowotarskiej bezpieki na polecenie Wydziału IV SB z Krakowa mieli „zbadać”, czy zatrzymany na terenie województwa lubelskiego Franciszek Nowak z Sieniawy, członek sekty Świadków Jehowy, przyjmie kartę powołującą go do odbycia zasadniczej służby wojskowej. W tym celu mężczyzna został przewieziony z Lublina do Nowego Targu. W toku dochodzenia zdecydowanie oświadczył, że nie pójdzie do wojska, gdyż jest to sprzeczne z jego przekonaniem religijnymi¹⁶⁷.

Autorzy książki powstałej na przypadające w 1946 r. sześćsetlecie Nowego Targu pisali, że mieszkańcy miasta to ludzie „stosunkowo niezamożni, nie odznaczają się wcale zbytnią pracowitością czy ruchliwością, są raczej chciwi niż sprytni, ale na ogół przywykli żyć prosto i byle czym się kontentować”. Zaznaczali, że „właściwy tym stronom strój góralski zarzucono prawie całkowicie (...) Coraz rzadziej spotkać można jeszcze sukniane portki, ale i te głównie od święta i na pokaz letnikom”¹⁶⁸.

Na początku 1950 r. I sekretarz KM PZPR w Nowym Targu ocenił, że w mieście żyje „ludność stosunkowo niezamożna nieodznaczająca się zbytnią pracowitością czy ruchliwością jest raczej chciwa niż sprytna, co jednak nie przeszkadzało, że w okresie krótkim czasie okupacji wykorzystując lokalne warunki ekonomiczne i wojenne pewna liczba mieszczan porobiła kolosalne majątki stanowiąc obecnie wobec zachodzących przemian społecznych bazę reakcji konserwatyzmu i klerykalizmu. Niechęć do przybyszów są poważną przeszkodą w pracy organizacyjnej Partii ku urzeczywistnieniu programów gospodarczych i społecznych na drodze do socjalizmu”¹⁶⁹.

Charakteryzując mieszkańców Podhala ppor. A. Podstawski, szef PUBP w Nowym Targu, i J. Skuciński, referent Referatu V tej jednostki, pisali pod koniec stycznia 1947 r., że ludność tu zamieszkała jest jedną z najbiedniejszych w Polsce. Jako przyczynę tego stanu rzeczy wskazywali trudne warunki naturalne i „ciemnotę” górali. Podkreślali, że tym regionie często można było spotkać domy, w których „żyją zwierzęta wraz z ludźmi”¹⁷⁰. Ze względu na

¹⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 423, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczące aresztowania wyznawcy sekty świadków Jehowy oraz sytuacji na odcinku kleru w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 24 III 1964 r. Świadkowie Jehowy akcentując pacyfizm i wyrzeczenie się przemocy odmawiali służby wojskowej, za co karano ich więzieniem (J. Miłosz, *Prześladowania świadków Jehowy na terenie województwa poznańskiego w okresie stalinowskim* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008, s. 183).

¹⁶⁸ K. i T. Baranowie, *Z przeszłości miasta Nowego Targu* [w:] K. i T. Baranowie, L. Wyrostek, *Z przeszłości miasta Nowego Targu w sześćsetną rocznicę urzędzenia miasta przez króla Kazimierza Wielkiego 1346-1946*, Nowy Targ 1948, s. 13.

¹⁶⁹ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/159, k. 13, Sprawozdanie I sekretarza KM PZPR w Nowym Targu z okresu od 6 II 1949 r. do 26 I 1950 r.

¹⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 52, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r. Odnosząc się do stwierdzenia o zamieszkiwaniu ludzi ze zwierzętami Jadwiga

specyficzne warunki pracy w tej części Polski w aparacie represji „utarło się powiedzenie, że góral to nie człowiek, że na Podhalu nie da się pracować”, co odnotowano w 1953 r.¹⁷¹.

Jesienią 1945 r. ludzie skarżyli się brak opału i brak żywności. Stuprocentowy wzrost cen towarów spowodował, że robotnicy czuli się pokrzywdzeni i nosili się z zamiarem zmiany pracy. Rolnicy narzekali na „brak artykułów pierwszej potrzeby”¹⁷² i konieczność oddawania „świadczeń rzeczowych”. Ze względu na niskie wynagrodzenie za płody rolne pozostawali częstokroć bez środków do życia¹⁷³. Dostawy obowiązkowe, czyli kontyngenty, w późniejszym czasie stały się sposobem władz na opodatkowanie w naturze tych rolników, którzy nie zgadzali się na kolektywizację wsi. Należało je dostarczać do 1946 r., a następnie w latach 1951-1972¹⁷⁴. Po opracowaniu w 1948 r. przez ministra finansów, Hilarego Minca, założeń mającej nastąpić kolektywizacji zaczęto zachęcać chłopów do oddawania spółdzielniom swojej ziemi. Opór ludności łamano za pomocą bezpieki oraz wysokimi świadczeniami na rzecz państwa. Pomimo wysiłków kolektywizacja zakończyła się niepowodzeniem¹⁷⁵. Dopiero po 1970 r. władze umożliwiły indywidualnym gospodarzom łatwiejszy dostęp do maszyn rolniczych i nawozów¹⁷⁶. Słabe wykształcenia ludności rolniczej Podhala, który przekładał się na wprowadzanie innowacyjności w rolnictwie¹⁷⁷. Panowało wówczas przekonanie, iż rolnikiem może być każdy. Z tej przyczyny, jak ocenił w styczniu 1961 r. Czesław Studnicki, zastępca przewodniczącego PPRN w Nowym Targu, rolnictwo w powiecie wegetowało, gdyż nie było podbudowane „wiedzą i techniką”¹⁷⁸.

Szymusiak z Witowa powiedziała, że pamięta z dawnych lat, iż w sytuacji, gdy się urodziło jakieś cielę lub jagnię to ludzie brali je na początku do domu. Następnie było sprzedawane lub trafiało do stajni (Rozmowa z J. Szymusiak przeprowadzona 7 III 2024 r.).

¹⁷¹ ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 87, Informacja dotycząca stanu bezpieczeństwa w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 6 X 1953 r.

¹⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 4, Sprawozdanie pięciodniowe Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 25-30 X 1945 r., Nowy Targ, 30 X 1945 r.

¹⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 8, Sprawozdanie pięciodniowe Sekcji III PUBP w Nowym Targu za okres 10-15 XI 1945 r. do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 16 XI 1945 r.

¹⁷⁴ F. Musiał, *Triumf i pierwszy kryzys „ludowej” Polski (1948-1956)* [w:] A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości*, Warszawa 2010, s. 287; A. Dudek, Z. Zblewski, *Utopia nad Wisłą. Historia Peerełu*, Warszawa – Bielsko-Biała 2008, s. 43.

¹⁷⁵ Tamże, s. 287-288. Kolektywizacja rolnictwa polegała na odebraniu ziemi chłopom i utworzeniu wspólnych gospodarstw rolnych. Od 1949 r. komuniści tworzyli Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR) stanowiące odpowiednikiem radzieckich sowchozów. Pomimo wysokich nakładów na nie ich produktywność pozostawała na niskim poziomie.

¹⁷⁶ Ł. Kamiński, *Od kryzysu do kryzysu do kryzysu (1970-1980)* [w:] A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości*, Warszawa 2010, s. 398.

¹⁷⁷ B. Górz, *Rolnictwo Podhala* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 147.

¹⁷⁸ ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/11, k. 9, Protokół z pierwszej zwyczajnej sesji plenarnej PPRN w Nowym Targu odbytej w dniu 24 I 1961 r.

Życie w kraju rządzonym przez komunistów naznaczone było biedą. Pogłębiła ją także wymiana pieniędzy z listopada 1950 r.¹⁷⁹. Do rangi symbolu urosły puste pułki w sklepach. Władze wielokrotnie reglamentowały różne towary. Sprzedaż na kartki po raz pierwszy wprowadzono w 1945 r. Do końca 1948 r. objęto nią m.in. mięso, chleb, mąkę, warzywa, słodczyce, kawę, mydło czy zapalki. W związku z brakiem towarów 29 VIII 1951 r. wydano uchwałę w sprawie ułatwień w nabywaniu mięsa, tłuszczów wieprzowych i przetworów mięsnych. W grudniu tego roku do tejże listy dodano masło i tłuszcze roślinne, a w 1952 r. cukier, cukierki, mydło i środki piorące. System kartkowy zniesiono w dniu 3 I 1953 r. przy jednoczesnym wzroście cen. W kolejnych latach ludzie nadal żyli biednie, ale bez kartek. Sytuacja uległa zmianie po 1970 r. po dojściu do władzy ekipy Edwarda Gierka. Dzięki uruchomieniu rezerw gomułkowskich i zaciągnięciu na Zachodzie wysokich kredytów, w sklepach pojawiło się więcej artykułów spożywczych, a przed każdymi świętami można było nabyć pomarańcze. Kartki, ponownie zaczęto stopniowo wprowadzać od sierpnia 1976 r.¹⁸⁰. Aby nie przywoływać wojennych skojarzeń nazwano je bonami towarowymi¹⁸¹. Należy uzupełnić, że z powodu braku mięsa w lipcu 1959 r. władze wprowadziły „bezmieśny poniedziałek”. W tym dniu w zakładach gastronomicznych nie można było dostać mięsa¹⁸². Problemy gospodarcze, które dały o sobie znać w drugiej połowie lat sześćdziesiątych spowodowały, że w jednej z miejscowości powiatu bezpieka wykryła „wrogi” napis: „Za Stalina strzelanina, za Lenina dyscyplina, za Gomułki puste półki”¹⁸³.

Ludność utrzymywała się zasadniczo z pracy na gospodarstwie i handlu¹⁸⁴. W każdy czwartek w Nowym Targu odbywał się jarmark, na który przyjeżdżali górale z całej okolicy, aby sprzedawać i nabywać różne towary¹⁸⁵. Gospodarze zamieszkujący na terenie Spisza,

¹⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 3, s. 24, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika wydziału IV WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 10 I 1949 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 245, Raport miesięczny za okres 1 X-XI 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 3 XI 1950 r. Informacja o wymianie pieniędzy rozchodziła się wśród mieszkańców Podhala już od początku 1949 r., co spowodowało, że na jarmark do Nowego Targu przyjeżdżało wiele osób i nabywało liczne artykuły niezależnie od potrzeby. Należy odnotować, że wymiany pieniędzy dokonywano w obecności piętnastu żołnierzy, dwóch funkcjonariuszy UB i dwóch lub trzech milicjantów przy każdym punkcie wymiany. Należy uzupełnić, że równocześnie wprowadzono dekret, który zakazywał posiadania walut, precjozów i złota. Za handel nimi groziła kara śmierci (J. Kuroń, J. Żakowski, *PRL dla początkujących*, Wrocław 1997, s. 69).

¹⁸⁰ P. Słowiński, *Wielkie afery*, s. 32-34. Mięso w PRL było artykułem strategicznym, który zdecydował o losach kolejnych ekip rządzących.

¹⁸¹ Tamże, s. 38.

¹⁸² A. Dziurok, *Gomułkowska stabilizacja (1957-1970)* [w:] A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości*, Warszawa 2010, s. 350-351.

¹⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/16, k. 298, Plan operacyjnych przedsięwzięć po zagadnieniach pionu III RSB w Nowym Targu na rok 1971, Nowy Targ, 20 I 1971 r.

¹⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/18, t. 5, k. 134, Zarządzenie z dnia 3 VIII 1954 r. dotyczące przeprowadzonej kontroli pracy operacyjnej w PUBP w Nowym Targu, Kraków, 3 VIII 1954 r.

¹⁸⁵ AIPN BU, sygn. IPN BU 2241/326, s. 6, Wspomnienia z pracy w PUBP w Nowym Targu, b.d.

Orawy i po części Kotliny Nowotarskiej, mieli swoje niewielkie powierzchniowo grunty rozdrobnione na kilkanaście bądź kilkadziesiąt kawałków, które znajdowały się w różnych częściach miejscowości i w znacznym oddaleniu od zagrody¹⁸⁶. W ocenie funkcjonariuszy UB na tym terenie nie działały „ważniejsze obiekty przemysłowe”, za wyjątkiem nowotarskiego Kombinatoru Skórzanego¹⁸⁷, zbudowanego w ramach planu sześcioletniego¹⁸⁸ i nastawionego na produkcję obuwia¹⁸⁹. Zakładano, że zatrudnienie znajdzie w nim około 7 000 osób¹⁹⁰. Decyzja o jego powstaniu zapadła 15 X 1953 r. Produkcję uruchomiono w nim pod koniec 1955 r. Jego powstanie zmieniło wygląd i charakter miasta z rolniczo-handlowego na przemysłowy. Nowy Targ zaczął się wówczas rozwijać. Powstały bloki, basen, szkoła, hotele pracownicze czy dom kultury. Fabryka ta stała się dla mieszkańców regionu jednym z podstawowych źródeł dochodu i utrzymania¹⁹¹. Oprócz kombinatu znaczną ilość miejsc pracy zapewniał nowotarski tartak państwowy i elektrownia miejska, fabryka papieru w Białym Dunajcu¹⁹², kamieniołom andezytu w Czorszynie i doświadczalny zakład zootechniczny w Rabie Wyżnej nazywany majątkiem państwowym¹⁹³. Po założeniu kolejnych zakładów sytuacja materialna mieszkańców powiatu ulegała poprawie. W latach sześćdziesiątych pracę mogli otrzymać również w betoniarniach założonych w Nowym Targu, Niedzicy i Podczerwonem¹⁹⁴. We wrześniu 1973 r. ppłk Wł. Starowicz, I zastępca komendanta powiatowego MO w Nowym Targu, pisał, że zasadnicze znaczenie dla gospodarki regionu posiadają: NZPS, nowotarski

¹⁸⁶ B. Górz, *Rolnictwo Podhala* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 146-147.

¹⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/18, t. 5, k. 134, Zarządzenie z dnia 3 VIII 1954 r. dotyczące przeprowadzonej kontroli pracy operacyjnej w PUBP w Nowym Targu, Kraków, 3 VIII 1954 r.

¹⁸⁸ Plan sześcioletni był planem gospodarczym realizowanym w latach 1950-1955. Jego celem był „rozwój sił wytwórczych”, wzrost dobrobytu „mas pracujących” i rozwój kultury. Symbolem realizacji tegoż planu była Nowa Huta, która w zamysle rządzących miała się stać wzorcowym komunistycznym miastem (F. Musiał, *Triumf i pierwszy kryzys...*, s. 285).

¹⁸⁹ L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 479.

¹⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t.7, s. 186, Raport dekadowy za okres 25 II-25 III 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 III 1950 r. Władzy ludowej zależało, aby do ośrodków przemysłowych napływali z wiosek przede wszystkim młodzi ludzie, gdyż stwarzało to okazję do uformowania „nowego człowieka”, który oderwany z rodzinnego domu i odcięty od tradycji miał być podatny na indoktrynację prowadzoną przez media i bezkrytycznie słuchać partii (F. Musiał, *Triumf i pierwszy kryzys...*, s. 284).

¹⁹¹ L. Pakuła, *Rola przemysłu i rzemiosła w życiu gospodarczym ludności Podhala* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 185-186, 190. Od dnia 1 I 1962 r. kombinat działał pod nazwą Nowotarskie Zakłady Przemysłu Skórzanego (NZPS) „Podhale”.

¹⁹² Zakład ten, nazywany niekiedy fabryką tektury, utworzył w 1936 r. Maurycy Kopelman wraz z I. Tiebergerem (L. Pakuła, *Rola przemysłu i rzemiosła...*, s. 178).

¹⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 173, Raport dekadowy za okres 25 I-25 II 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, b.d.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 1, k. 22, Wykaz napadów terrorystyczno-rabunkowych na terenie pow. Nowotarski za dekadę sprawozdawczą 29 VII-8 VIII 1946 r., Nowy Targ, 8 VIII 1946 r.

¹⁹⁴ S. Turlej, *Zakopane i Podhale – osiągnięcia i perspektywy rozwoju* [w:] *Ziemia nowotarska i Zakopane*, red. J. Domański i J. Pestkowski, Kraków 1966, s. 9.

PKS, Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni w Nowym Targu, Wytwórnia nart w Szaflarach, kółka rolnicze oraz prowadzona działalność usługowo-handlowa¹⁹⁵.

Istotną dla mieszkańców powiatu sprawą była przeprowadzana w omawianym okresie elektryfikacja miejscowości. Do 1939 r. zelektryfikowane zostały następujące miejscowości: Nowy Targ, Chabówka, Rabka, Zakopane i Szczawnica. Waksmund, Ostrowsko i Szaflary w energię elektryczną zaopatrywały małe turbiny będące własnością osób prywatnych¹⁹⁶. W 1945 r. prąd doprowadzono do Zębów¹⁹⁷, a w 1949 r. do Jabłonki. Ludność zamieszkująca pozostałe gromady Spisza i Orawy z elektryczności mogła skorzystać najwcześniej pod koniec lat pięćdziesiątych¹⁹⁸. Elektryfikowanie tych terenów napotykało na przeszkody, takie jak rzadka zabudowa, limity finansowe i brak odpowiednich urządzeń¹⁹⁹. Na mocy ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli z dnia 28 VI 1950 r. rozpoczęto doprowadzanie prądu do budynków mieszkalnych i gospodarczych²⁰⁰. Pod koniec 1957 r. mogli go używać mieszkańcy m.in. Chochołowa²⁰¹, a 1962 r. – Dursztyna²⁰². Do 1963 r. zelektryfikowano 75,5% obszarów wiejskich²⁰³. Najpóźniej elektryfikacja objęła Ochotnicę Górną²⁰⁴.

Opisując życie codzienne górali z lat 1945-1975 wypada chociażby pobieżnie wspomnieć o problemach, z którymi musieli się mierzyć w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. W tym czasie byli świadkami lub ofiarami napadów, grabieży czy morderstw ze strony „band terrorystycznych”²⁰⁵. Musieli znosić przemarsze wojsk radzieckich, które wiązały się z tym, że pijani żołnierze często napadali na miejscowych i wyrządzali im

¹⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/13, k. 343, Pismo zastępcy KPMO RSB w Nowym Targu do Starszego Inspektora Inspektoratu SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 6 IX 1973 r.

¹⁹⁶ F. Kiryk, *Zarys dziejów ziem powiatu nowotarskiego w okresie przedrozbiorowym (do 1770 r.)* [w:] *Ziemia nowotarska i Zakopane*, red. J. Domański i J. Pestkowski, Kraków 1966, s. 49.

¹⁹⁷ B. Stoch, *Dzieje parafii św. Anny w Zębów* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, Poronin 2006, s. 108.

¹⁹⁸ L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 478.

¹⁹⁹ Tamże, s. 493.

²⁰⁰ Dz. Ust. PRL 1950 r., nr 28, poz. 256.

²⁰¹ AParChoch, *Kronika parafii w Chochołowie*, k. 126. W 1957 r., jak zapisał administrujący parafią w Chochołowie ks. Dewera, świątynia i nowa plebania nie zostały zelektryfikowane, bo nie ujęto ich w planie. Prąd doprowadzono do domu katolickiego i wikarówki. W marcu 1960 r. kpt Strama pisał, że ze względu na fakt, że rada parafialna zelektryfikowała kościół bez zezwolenia władz komisja odbierająca pracę nie wyraziła zgody na korzystanie z elektryczności uzasadniając to ich wadliwym wykonaniem (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 168, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.).

²⁰² K. Waniczek, *Skarby Dursztyna. Centra promieniowania duchowości*, Kraków 2020, s. 42.

²⁰³ S. Turlej, *Zakopane i Podhale...*, s. 9.

²⁰⁴ Późna elektryfikacja Ochotnicy Górnej stanowiła karę dla jej mieszkańców za wspieranie partyzantów po „wyzwoleniu” (ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 29/3086/16, k. 347, Referat naczelnika powiatu charakteryzujący węzłowe zadania planu społeczno-gospodarczego i budżetu powiatu nowotarskiego na 1974 r.; [Ochotnica Górna - historia - Gmina Ochotnica Dolna: Gmina Ochotnica Dolna](#), dostęp 9 I 2023 r.; Rozmowa z Zofią Wójciak przeprowadzona 15 IV 2023 r.).

²⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 24, Sprawozdanie pięciodniowe Wydziału V PUBP w Nowym Targu do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 20-25 I 1946 r., Nowy Targ, 25 I 1946 r. Owi „bandyci”, czyli partyzanci, walcząc o wolną Polskę zwalczali pracowników organów bezpieczeństwa, milicjantów oraz ich konfidentów.

krzywdę²⁰⁶. Zmagali się z częstymi wizytami i rewizjami przeprowadzanymi przez funkcjonariuszy UB w celu wykrycia antypaństwowej działalności. Sprawiało to, że żyli w ciągłym strachu i obawie o swój byt²⁰⁷, podobnie jak członkowie PPR²⁰⁸. Pomimo surowych konsekwencji wspierali partyzantów. O zaprzestanie tego procederu apelował w dniu 7 III 1946 r. na nowotarskim rynku premier RJN, Edward Osóbka-Morawski²⁰⁹. Do niebezpiecznych w tym czasie należały podróże pociągami i autobusami, które zatrzymywali partyzanci w poszukiwaniu swoich przeciwników politycznych²¹⁰.

Funkcjonariusze UB „rozpoznając” nastroje ludności pod koniec października 1945 r. zarejestrowali, że górale z jednej strony pozytywnie oceniają RJN a z drugiej uważają, iż „gdyby nie było Ruskich to byłoby lepiej”²¹¹. W styczniu 1946 r. notowali, że mieszkańcy niektórych wiosek powtarzali, iż funkcjonariusze UB są konfidentami NKWD i pracują na korzyść ZSRR²¹². Zauważali, że po zjednoczeniu PPS i PPR w grudniu 1948 r. spodziewano się, że Polska wkrótce stanie się 17. Republiką Radziecką²¹³. W raportach uwzględnili również fakt nie stawienia się przed komisją poborową RKU młodzieńców z rocznika 1925, co

²⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 5, Sprawozdanie pięciodniowe Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 31 X-5 XI 1945 r., Nowy Targ, 5 XI 1945 r.

²⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 30, Sprawozdanie pięciodniowe Wydziału V PUBP w Nowym Targu do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 5-10 II 1946 r., Nowy Targ, 10 II 1946 r. Julia Siękowa (ur. w 1933 r. w Waksmundzie ukończyła szkołę powszechną w Waksmundzie, później kształciła się w szkole artystycznej w Szczytnie, następnie w Rabce, pracowała w Dyrekcji Uzdrawisk Państwowych jako nauczyciel przedszkola w Szczawnicy, następnie jako kierownik miejskiego przedszkola w Nowym Targu przy ul. Parkowej równocześnie łącząc obowiązki w Inspektoracie Oświaty w Nowym Targu) wspominała, że ludzie mieli ciągle zgłaszać bezpieczeństwo różne informacje. Zapamiętała, że funkcjonariusze UB chodzili po domach w nocy i przeprowadzali rozmowy, rewizje i aresztowania, a przy okazji kradli, najczęściej jedzenie. Mieszkańcy z obawy przed nimi chowali się po skrytkach i piwnicach. Dodała, że szczególnie bały się ich dzieci (Rozmowa z J. Siękową przeprowadzona 13 VIII 2022 r.).

²⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 1, k. 26, Wykaz napadów terrorystyczno-rabunkowych na terenie pow. Nowotarski za dekadę sprawozdawczą 18 VII-28 VIII 1946 r., Nowy Targ, 28 VIII 1946 r.

²⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 36, Sprawozdanie pięciodniowe Wydziału V PUBP w Nowym Targu do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 3-11 III 1946 r., Nowy Targ, 11 III 1946 r. Funkcjonariusze UB zanotowali, że ludzie z powodu wizyty premiera byli spanikowani oraz, że tylko dzieci podjęły okrzyk: „Niech żyje premier!”. Podczas pobytu na Podhalu prezes Rady Ministrów odwiedził też Zakopane, co miało się to stać na zaproszenie narciarzy, którzy rozgrywali tam zawody (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 30, Sprawozdanie szefa PUBP w Nowym Targu do WUBP V wydział w Krakowie z okresu obserwacji 5-15 III 1946 r., Nowy Targ, 26 III 1946 r.).

²¹⁰ Stanisław Józefiak, jeden z funkcjonariuszy nowotarskiego aparatu represji, zapisał w swoich wspomnieniach z pracy w UB, że partyzanci por. „Ognia” rewidowali obok kościółka na Obidowej wszystkie przejeżdżające tamtędy samochody oraz, że zatrzymywali pociągi jadące do Zakopanego. Dnia 1 XI 1947 r. na stacji w Lasku dokonali „napadu” na pociąg, w wyniku którego zginął m.in. komendant powiatowy MO w Nowym Targu, Waśkowicz (AIPN BU, sygn. IPN BU 2241/326, s. 5, 25, Wspomnienia z pracy w PUBP w Nowym Targu, b.d.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0125/230, t. 14, k. 5, Pomniki i tablice pamiątkowe ku czci funkcjonariuszy MO i SB, którzy polegli bohaterską śmiercią w walce z „reakcyjnymi bandami” o utrwalania władzy ludowej na terenie powiatu nowotarskiego, b.d.)

²¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 4, Sprawozdanie pięciodniowe Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 25-30 X 1945 r., Nowy Targ, 30 X 1945 r.

²¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 13, Sprawozdanie pięciodniowe Wydziału V PUBP w Nowym Targu do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 15-20 I 1946 r., Nowy Targ, 20 I 1946 r.

²¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 3, k. 7, Raport dekadowy za okres 25 XII 1948 r.-25 I 1949 r. szefa MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 24 I 1949 r.

oznaczało dezercję z obowiązkowej służby w LWP. Zapisali też, że agenci odmawiają współpracy z nimi obawiając się wyroków śmierci nakładanych na nich przez członków „band”²¹⁴. O stosunku do władzy ludowej części górali świadczył rysunek wykonany z 17/18 I 1958 r. na budynku szkoły w Orawce. Nieznani sprawcy narysowali obok siebie krzyż i szubienicę. Pod krzyżem napisali: „To nasza wiara”, a pod szubienicą: „To komunizm”²¹⁵.

Aby nie dopuścić do takich sytuacji nad „uświadomieniem” mieszkańców powiatu zaczęli czuwać aktywiści PPR²¹⁶. Zakładano, że w ten sposób będzie też możliwe pozyskanie kolejnych członków partii. Część osób wstępowała do niej pod przymusem i niechętnie, a jeszcze inni zdecydowanie odmawiali. Naczelnik stacji PKP w Poroninie w kwietniu 1947 r. oznajmił, że „ja do partii PPR nie wstępuję, bo jestem Polakiem. Uważałbym to za skazę charakteru, a pracę znajdę sobie zawsze”²¹⁷. W raportach stwierdzano, że było inaczej²¹⁸. Wspomniana postawa górali sprawiła, że w listopadzie 1948 r. powiat nowotarski wyróżniał się na tle województwa krakowskiego najmniejszą liczbą członków PPR – 429 osób, podczas, gdy np. w powiecie chrzanowskim było ich ponad 7 000²¹⁹. Dopiero pod koniec pierwszej połowy lat pięćdziesiątych Podhale wyprzedziło w tym rankingu powiat myślenicki plasując się na przedostatnim miejscu z 1182 działaczami partyjnymi²²⁰. Niechęć do członków PZPR wyrażała się m.in. w tym, że ludność im powtarzała, że „jak się czasy zmienią to będziecie wisieć”²²¹.

O instalowanej w Polsce dyktaturze komunistycznej i o tym, co tak naprawdę dzieje się kraju nowotarzańskie byli informowani poprzez rozrzucone lub rozklejane ulotki. W jednej z takich ulotek datowanej na lipiec 1946 r. wyjaśniano, że ludzie walczący o wolną Polskę

²¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 57, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 29 VIII 1946 r. Książd Dewera z Waksmundu w swoich wspomnieniach o „Ogniu” zapisał, że z powodu donoszenia na UB podkomendni por. J. Kurasia powiesili na słupie w Ostrowsku ciężarną kobietę, a inną z kolei, po doprowadzeniu jej w góry, gdy tłumaczenie nie pomogło, zastrzelił sam „Ogień” (J. Dewera, *Wspomnienia o „Ogniu”*, k. 9).

²¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 304, Sprawozdanie kwartalne Referatu ds. BP przy KPMO w Nowym Targu za okres 1 I-31 III 1958 r. do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 31 III 1958 r.

²¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 16, Raport sytuacyjny od 12-20 XII 1945 r. do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 20 XII 1945 r.

²¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 3, s. 49, Doniesienie agenturalne źródła „Porwa” z dnia 26 VI 1947 r.

²¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 5, Sprawozdanie pięciodniowe Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 31 X-5 XI 1945 r., Nowy Targ, 5 XI 1945 r. W sprawozdaniu zaznaczono, że chłopcy chętnie przechodzą z PSL do PPR.

²¹⁹ P. Drabik, *Podobne, choć różne. Komitety Powiatowe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie krakowskim w latach 1948-1956* [w:] *W województwie i w „Terenie”. Działalność Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na szczeblu lokalnym*, red. A. Dziuba, B. Tracz, Katowice-Warszawa 2022, s. 29.

²²⁰ Tamże, s. 36.

²²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 9, s. 14, Charakterystyka obiektu „Łuna” za okres 1 VII-30 IX 1951 r.; ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/43, k. 101, Ocena realizacji uchwały XII Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, [1968 r.-KJ]

cierpią osadzeni w więzieniach i oddani w katowskie ręce. Funkcjonariuszom UB, którzy zdążyli już zhańbić swoje młode życie, życzonej śmierci. Przeklinano konfidentów i wyjaśniano kim są członkowie PPR²²². W ulotce z września tego roku podkreślano, że „od roku gnębienia przez najeźdźców bolszewickich i przeklęte żydostwo cierpi w kajdanach nasza Ukochana Ojczyzna. Kraj zniszczony, miasta w gruzach, Zdraycy na wolności a prawdziwi Polacy cierpią w ciemnych lochach więzienia, albo tułają się o chłodzie i głodzie po lasach (...) BRACIA POLACY!!! Rżnijcie i wieszajcie szelmy żydowskie i bezpiekę! Precz z komuną żydowską!”²²³. Z czasem mieszkańcy Nowego Targu przyzwyczaili się do ich obecności. Jak wynika z pisma mjr. Wł. Starowicza, I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB, z lutego 1973 r., interesowali się nimi, a przez to ich prawie wszystkich znali²²⁴.

Ludzie obserwując to, co się wokół nich działo, oraz opierając się na różnego rodzaju pogłoskach, przewidywali, że nieunikniony jest wybuch III wojny światowej²²⁵. O zbliżającej się wojnie informowały „listy Boże”, które w maju 1950 r. rozpowszechniano na terenie kilku miejscowości powiatu. Ich autorstwo przypisywano Świadkom Jehowy²²⁶. Za przeczytanie i przepisanie listu obiecywano zbawienie²²⁷. W drugiej połowie 1953 r. przekazywano sobie, że na niebie pojawił się krzyż i dodawano, że jest to wezwanie do „naprawienia zła”²²⁸.

Osoby mające możliwość słuchania zagranicznych audycji radiowych orientowały się, że to, co w gazetach piszą o Związku Radzieckim jest kłamstwem oraz dowiadywały się

²²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 1, k. 51-52, Odpis Pisma Starosty Powiatowego Nowotarskiego do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Społeczno-Polityczny, Nowy Targ, 11 VII 1946 r. We wspomnianym piśmie przytoczono m.in. takie słowa: „O synu niewierny! o psie podły! Dlaczego grosz strzelasz do swego brata, który walczy o dołę. Dlaczego znęcasz się nad nim jak zwierz dziki. Dla komuny i żyda? Zginiesz Polaku niewierny, jak zginęli twoi współpracownicy (...) P.P.R. /Płatni Pacholki Rosyjscy/, Pracownik Bezpieki /morderca, kat i rabuś/ (...) Biada wam psu braty, którzy pierwsi podnieśliście broń na swych braci. Przychodzi godzina sprawiedliwości. Ostatnia szansa dla mieszkańców Nowego Targu”.

²²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 1, k. 11, Odpis odezwy Polskiej Partyzantki do Wszystkich mieszkańców powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 19 IX 1946 r.

²²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 060/61, k. 22, Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 15 II 1973 r.

²²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 3, k. 7, Raport dekadowy za okres 25 XII 1948 r.-25 I 1949 r. szefa MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 24 I 1949 r. Płocka bezpieka notowała, że ludność na podległym jej terytorium spodziewała się wybuchu wojny na wiosnę 1950 r. argumentując to zmianą na stanowisku ministra obrony narodowej (6 XI 1949 r. został nim radziecki marszałek Konstanty Rokossowski), rejestracją młodzieży urodzonej w latach 1918-1925 oraz ściąganiem podatków w zbożu czy zrzucaniem do Polski spadochroniarzy obcej narodowości. Wskazywano, że ludzie są przekonani, że przyszlą wojnę wygra Ameryka (J. Pawłowicz, *Ludzie płockiej bezpieki...*, s. 98; por. D. Jarosz, *Polacy wobec groźby wybuchu wojny w świetle przekazów potocznych z lat 1946-1956*, „Dzieje Najnowsze”, 1997, nr 29/2, s. 53-62).

²²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 204-205, Raport miesięczny za okres 27 IV-27 V 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 27 V 1950 r.

²²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 056/3, t. 73, s. 34, Raport szefa WUBP w Krakowie na odprawę w dniu 2 II 1951 r. Najwięcej takich listów w skali województwa bezpieka odnotowała w powiecie nowotarskim.

²²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 2, cz. 1, s. 17, Ocena dotychczasowej pracy na odcinku walki z wrogiem działalnością kleru na terenie województwa krakowskiego, b.d. Pisano, że na terenie całego województwa krakowskiego niektórzy ludzie przez wiele godzin wpatrywali się w niebo, aby go ujrzyć, oraz, że informację o tym „podłapał kler”, który zrobił z niej użytek.

o sprawach ukrywanych przez komunistyczne władze. Jedną z nich był problem zbrodni katyńskiej²²⁹. W marcu 1952 r. szef WUBP w Krakowie, ppłk G. Łanin, uznał, że rozmowy na jej temat są wyrazem szerzenia nienawiści do ZSRR i podżeganie do nowej wojny. Stwierdził, że „hecę katyńską” rozpętali hitlerowcy²³⁰.

Dysponowanie „zakazaną” wiedzą stawiało takich ludzi w szeregu pierwszych podejrzanych o działalność na szkodę państwa. Pochodzącą ze Lwowa Marię Mozgałową pracującą jako higienistka w Domu Dziecka na Kowańcu, obarczono odpowiedzialnością za zniszczenie przez młodzież w tamtejszym ośrodku portretu Stalina w październiku 1950 r. Do podobnych zdarzeń doszło w szkole w Czarnym Dunajcu, gdzie uczniowie zniszczyli portret marszałka Rokossowskiego²³¹, oraz w Jabłonce, gdzie spalono portrety Bieruta i Stalina²³². Na początku listopada 1956 r. grupa uczniów z Krościenka, jak donosił inf. „Artur”, miała odmówić uczenia się języka rosyjskiego i demonstracyjnie palić zeszyty i podręczniki do tegoż przedmiotu²³³.

Gdy komuniści zdali sobie sprawę, jakie znaczenia dla społeczeństwa ma telewizja, która od kwietnia 1955 r. codziennie nadawała godzinę programu, zaczęli tworzyć sale kinowe w miastach, a na wioskach organizować pokazy kin objazdowych. Wyświetlano filmy propagandowe lub twórczość reżyserów socrealistycznych, np. „Jasne łany” Eugeniusza Cękałskiego czy „Celulozę” Jerzego Kawalerowicza²³⁴. W okresie gomułkowskim telewizję początkowo oglądano zbiorowo w świetlicach, a później odbierano we własnych domach na telewizorach marki „Belweder” wyczekując kolejnych odcinków „Wojny domowej”, „Czterech pancernych i psa” oraz „Stawki większej niż życie”. Od 1963 r. dzieci mogły śledzić przygody „Bolka i Lolka”²³⁵. Na Podhalu filmy można było obejrzeć w Nowym Targu w kinie

²²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 3, k. 8, Raport dekadowy za okres 25 XII 1948 r.-25 I 1949 r. szefa MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 24 I 1949 r.

²³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/18, t. 3, k. 51, Instrukcja nr 1/52, Kraków, 13 III 1952 r.

²³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t.7, s. 243, Raport miesięczny za okres 1 X-1 XI 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 3 XI 1950 r.

²³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 181, Raport dekadowy za okres 25 II-25 III 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 III 1950 r. Za powyższe czyny można było trafić do więzienia, gdyż świadczyły one o „wrogim” stosunku do władzy. W czasie, gdy terror stanowił jedną z metod rządzenia, do aresztu można było trafić także za szeptaną propagandę, udzielenie pomocy „wrogom ludu” bądź nie złożenie donosu (na zasadzie wiedział, a nie powiedział). W okresie stalinowskim zwykło się mówić, że Polacy dzielą się na tych, którzy siedzieli, siedzą i będą siedzieć. W ocenie osób pełniących kierownicze stanowiska w więziennictwie Polska była jednym wielkim aresztem (J. Kuroń, J. Żakowski, *PRL dla początkujących*, s. 46; Ł. Bojko, *Rozstrzelane pokolenie...*, s. 154).

²³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3011, t. 3, k. 41, Doniesienie informacyjne źródła „Artur”, Nowy Targ, 5 XI 1956 r.

²³⁴ F. Musiał, *Triumf i pierwszy krzyk...*, s. 292-293. Kina objazdowe (inaczej ruchome) organizowano od 1947 r. (A. Dudek, Z. Zblewski, *Utopia nad Wisłą...*, s. 114-115).

²³⁵ A. Dziurok, *Gomułkowska stabilizacja (1957-1970)* [w:] A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości*, s. 359-360.

„Tatry”²³⁶ i w Zakopanem w kinie „Giewont”²³⁷. Pod koniec marca 1949 r. kierownik Referatu V zakopiańskiego MUBP zaznaczał, że ludność zdążyła się już przyzwyczaić do tego, iż w kinie wyświetlane są tylko filmy radzieckie i nie krytykuje tego faktu²³⁸. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych władze wynajmowały na sale kinowe pomieszczenia należące do parafii w Raba Wyżnej²³⁹, Tylmanowej i Ochotnicy Górnej²⁴⁰. Także niektórzy księża zamierzali wykorzystać film w działalności duszpasterskiej. W 1958 r. na pomysł utworzenia sali kinowej na nowej wikarówce wpadł ks. Michał Pawełek, wikariusz z Odrowąża²⁴¹. Administrator parafii w Krościenku, ks. Krzan za pośrednictwem swojego kościelnego uzyskał z Państwowego Przedsiębiorstwa Kinematografii pozwolenie na wyświetlanie filmów do 30 V 1960 r., co nowotarska bezpieka wykryła na początku tego roku. Funkcjonariusze SB uznali, że to, co zrobił służy oderwaniu młodych ludzi od filmów postępowych w kinie i skupieniu ich przy kościele²⁴².

3. Duchowieństwo i siostry zakonne

Najwyższą władzę kościelną w powiecie nowotarskim w części należącej do archidiecezji krakowskiej sprawowali biskupi krakowscy, a w części należącej do diecezji

²³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 32, Sprawozdanie pięciodniowe V wydziału PUBP Nowy Targ za okres 15-20 II 1946 r. do WUBP V wydział w Krakowie, Nowy Targ, 20 II 1946 r.

²³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/2, t. 3, k. 11, Pismo o sytuacji ogólnej w Zakopanem, Zakopane, 28 V 1947 r.

²³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 257, Raport dekadowy kierownika Referatu V MUBP w Zakopanem do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 25 II - 25 III 1949 r., Zakopane, 25 III 1949 r.

²³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 27, Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 15 VI 1960 r.; AKMKr, APA 265, Sprawozdanie z wizytacji parafii Raba Wyżna w dniach 12-14 VI 1961 r.

²⁴⁰ Kino objazdowe w Ochotnicy Górnej na podstawie umowy zawartej z proboszczem tej parafii, ks. Grębskim, 10 XII 1958 r. filmy wyświetlało w soboty i w kilka innych dni w tygodniu, co ustalił dziekan krościeński, ks. Matras. Umowa parafii z jego władzami wygasła w ostatnim dniu 1959 r., a na dalsze użytkowanie pomieszczeń potrzebna była zgoda tarnowskiej Kurii. Według ks. Grębskiego kino przynosiło straty jego organizatorom, ponieważ na seanse przychodziło po kilkanaście osób. On sam był jego przeciwnikiem, ale uważał, że w miejscowości nie ma innej sali na wyświetlanie filmów. W marcu 1960 r. pisał, że kino przeniosło się do miejscowej szkoły, czego przyczyną było podniesienie przez niego opłaty za seans do 50 zł. Na sesji miejscowej GRN winę za ten stan rzeczy przypisano właśnie proboszczowi parafii, którego przedstawiono jako przeciwnika tej sprawy. Duchowny prosił kurialistów o rozwiązanie tegoż problemu z równoczesnym dodaniem, aby ich zalecenia znalazły także zastosowanie do kina działającego w Tylmanowej, ponieważ z tego powodu porównywany jest z tamtejszym proboszczem (ADT, LO III, Pismo dziekana dekanatu krościeńskiego do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Ochotnica Górna, 23 IX 1960 r.; Pismo ks. Grębskiego do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Ochotnica Górna, 28 III 1960 r.; Pismo ks. Br. Grębskiego do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Ochotnica Górna, 2 I 1960 r.). Zofia Wójciak, mieszkanka Ochotnicy Górnej, powiedziała, że wyświetlanie filmów było wielkim wydarzeniem. Oglądali je pierwszy raz i zawsze byli nimi zaciekawieni (rozmowa z Z. Wójciak przeprowadzona 15 IV 2023 r.).

²⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 155, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego MO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1958 r.

²⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 107, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. BP w Krakowie za I kwartał 1960 r. oraz plan przedsięwzięć operacyjnych na II kwartał 1960 r., Nowy Targ, 23 III 1960 r.

tarnowskiej – biskupi tarnowscy. Do 23 VII 1951 r. ordynariuszem krakowskim był książę kard. Adam Stefan Sapieha²⁴³, który archidiecezją krakowską zarządzał niemalże 40 lat. Po jego śmierci przez 12,5 roku Kościół krakowski nie miał biskupa diecezjalnego. Do 15 VI 1962 r. zarządzał nim jako administrator apostolski abp lwowski, Eugeniusz Baziak²⁴⁴, z przerwą od 13 XII 1952 r. do 3 XII 1956 r., gdy kapituła krakowska wybrała wikariusza kapitulnego w osobie sufragana sandomierskiego, bp. Franciszka Jopa²⁴⁵. Następcą kard. Sapiehy na stolicy biskupiej został dopiero 30 XII 1963 r. miejscowy sufragan, bp Karol Wojtyła, który powierzony mu urząd sprawował do października 1978²⁴⁶. W wypełnianiu obowiązków

²⁴³ Książę Adam Stefan Sapieha herbu Lis (ur. 14 V 1867 r. w Krasiczynie) po złożeniu w 1886 r. egzaminu dojrzałości w lwowskim IV Wyższym Gimnazjum rozpoczął studia prawnicze na UJ w Krakowie, które ukończył w 1892 r. W 1890 r. zapisał się na studia teologiczne uniwersytetu jezuickiego w Innsbrucku, a 2 lata później wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego (WSD) we Lwowie (przypisano go do trzeciego roku). Świecenia kapłańskie otrzymał 1 X 1893 r. Od 6 VIII 1894 r. pełnił posługę wikariusza w Jazłowcu. Już w kolejnym roku skierowano go do Rzymu na dalsze studia. 12 VI 1896 r. otrzymał stopień doktora praw. 23 IX 1897 r. został wicerektorem WSD we Lwowie, a 29 X 1902 r. wikariuszem parafii św. Małgorzaty we Lwowie. W 1906 r. powołano go do pracy w strukturach Kurii rzymskiej. Papież Pius X w listopadzie 1911 r. mianował go ordynariuszem krakowskim i 17 XII tr. udzielił mu sakry biskupiej. W grudniu 1925 r. został arcybiskupem metropolitą nowoutworzonej archidiecezji krakowskiej. W marcu 1946 r. papież Pius XII kreował go kardynałem. Zmarł 23 VII 1951 r. w Krakowie (K. Prokop, *Poczet biskupów krakowskich*, Kraków 1999, s. 240-245; M. Rożek, *Mężowie niezłomni. A naród pamięta ich mądrość*, Kraków 2009, s. 21).

²⁴⁴ K. R. Prokop, *Poczet biskupów krakowskich*, s. 254. Hierarcha urodził się 8 III 1890 r. w Tarnopolu. W 1908 r. rozpoczął studia teologiczne we lwowskim WSD, które zwieńczył przyjętymi święceniemi kapłańskimi w 1912 r. Posługiwał jako katecheta w Żółkwi, kapelan wojskowy, wikariusz i katecheta w Tarnopolu. W 1919 r. mianowano go prefektem WSD we Lwowie, a po pięciu latach jego wicerektorem. W 1931 r. został proboszczem w Stanisławowie, a 2 lata później sufraganiem lwowskim. W 1944 r. pełnił urząd arcybiskupa metropolity lwowskiego. Stolicę archidiecezji opuścił w kwietniu 1946 r. eskortowany przez funkcjonariuszy NKWD. Osiedł w Lubaczowie. W kwietniu 1951 r. został koadiutorem schorowanego kard. Sapiehy. Zmarł 15 VI 1962 r. (W. Szetelnicki, *Arcybiskup-Wygnaniec Eugeniusz Baziak metropolita lwowski*, Kraków 1989, s. 36, 39, 43, 45-46, 49-50, 81, 102, 113, 135; M. Rożek, *Mężowie niezłomni...*, s. 136; [Eugeniusz Baziak \(1951–1962\) - Archidiecezja Krakowska](#), dostęp 13 IV 2024 r.).

²⁴⁵ W dniach 2-24 XII 1952 r. abp Baziak wraz z bp Rospondem przebywali w areszcie domowym. Po jego opuszczeniu nie zezwolono im na powrót do Krakowa. Franciszek Jop (ur. 8 X 1897 r. w Słupi Starej) po ukończeniu szkoły powszechnej w Słupi Nowej uczęszczał do gimnazjum rosyjskiego w Warszawie. W 1914 r. zgłosił się do WSD w Sandomierzu, ale ze względu na wybuch Wielkiej Wojny formację rozpoczął dopiero w 1915 r. W trakcie nauki seminaryjnej wysłano go do Rzymu na studia z prawa kanonicznego, które zwieńczył w lipcu 1922 r. stopniem doktora. Świecenia kapłańskie otrzymał w katedrze w Sandomierzu 29 VIII 1920 r. W listopadzie 1922 r. został profesorem sandomierskiego WSD, sekretarzem kurii i notariusza sądu biskupiego. 23 X 1925 r. powierzono mu funkcję kanclerzem kurii. W kolejnych latach spełniał w diecezji rozmaite funkcje. W okresie okupacji był doradcą ordynariusza sandomierskiego, bp. Jana Kantego Lorka. Bullą z 24 X 1945 r. Pius XII mianował go sufraganiem sandomierskim. Sakrę przyjął 19 V 1946 r. Po złożeniu rezygnacji z funkcji pełnionej w Krakowie 8 XII 1956 r. został przeniesiony do Opola, gdzie w 1972 r. został pierwszym ordynariuszem diecezji opolskiej (B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej*, t. 1, *Problematyka personalno-organizacyjna*, Sandomierz 2006, s. 35-36, 38-42).

²⁴⁶ Karol Wojtyła (ur. 20 V 1920 r. w Wadowicach) po zdaniu matury w 1938 r. rozpoczął studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym UJ w Krakowie, które przerwane zostały przez wybuch II wojny światowej. W latach 1940-1944 był pracownikiem fizycznym zakładów chemicznych Solvay. Jesienią 1942 r. wstąpił do tajnego WSD w Krakowie, które kontynuował jawnie po „wyzwoleniu” Krakowa, 18 I 1945 r. Po przyjęciu święceń kapłańskich 1 XI 1946 r. wyjechał na studia do Rzymu, które zakończył w czerwcu 1948 r. obroną pracy doktorskiej. Po powrocie do kraju został wikariuszem parafii w Niegowici. W sierpniu 1949 r. mianowano go wikariuszem parafii św. Floriana w Krakowie. 1 IX 1951 r. otrzymał urlop na napisanie pracy habilitacyjnej, którą obronił pod koniec 1953 r. Od 1954 r. wykładał na KUL. W listopadzie 1956 r. został profesorem tej uczelni. Dnia 4 VII 1958 r. papież Pius XII ogłosił go sufraganiem krakowskim. Sakrę biskupią przyjął 28 IX tr. Dnia 16 VII 1962 r. wybrano go wikariuszem kapitulnym Archidiecezji krakowskiej, a 30 XII 1963 r. powierzono urząd metropolity krakowskiego. 26 VI 1967 r. włączono go do kolegium kardynalskiego. 16 X 1978 r. został wybrany na stolicę Piotrową jako papież Jan Paweł II (K. Prokop, *Poczet biskupów krakowskich*, s. 248-255).

duszpasterskim wspomnianym hierarchom pomagali w tym czasie sufragani, czyli biskupi pomocniczy: Stanisław Rospond (1926-1958)²⁴⁷, K. Wojtyła (1958-1963), Julian Groblicki (1960-1992)²⁴⁸, Stanisław Smoleński (1970-1992)²⁴⁹, Jan Pietraszko (1963-1988)²⁵⁰ i Albin Małysiak (1970-1993)²⁵¹.

Diecezja tarnowska bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej pozostawała nieobsadzona. Władzę sprawował w niej od końca 1943 r. wikariusz kapitulny, którym był ks. Stanisław Bulanda²⁵². Pierwszym powojennym ordynariuszem tarnowskim został bp Jan Stepa

²⁴⁷ Stanisław Rospond (ur. 31 VIII 1877 r. w Liszkach) do krakowskiego WSD wstąpił w 1897 r. Od 1898 r. studiował teologię w Innsbrucku, gdzie w 1904 r. obronił z niej doktorat. W 1901 r. przyjął święcenia kapłańskie w Krakowie ukończywszy tamtejsze seminarium duchowne. W latach 1904-1905 był wikariuszem parafii w Wadowicach, a następnie katechetą Gimnazjum im. Św. Anny w Krakowie. Od 1920 r. pełnił funkcję rektora WSD w Krakowie. W 1926 r. został mianowany sufraganiem krakowskim. Zmarł w 1958 r. ([Rospond Stanisław \(encyklopediakrakowa.pl\)](#), dostęp 13 IV 2024 r.).

²⁴⁸ Julian Groblicki (ur. 14 XII 1908 r. w Bieżanowie k. Krakowa) święcenia kapłańskie otrzymał w 1933 r. W latach 1933-1934 pracował jako wikariusz parafii w Czarnym Dunajcu, a następnie kontynuował studia w Rzymie. Od 1936 r. jako wikariusz parafii św. Szczepana w Krakowie pełnił obowiązki kapelana abp. Sapiehy. W 1947 r. został wykładowcą krakowskiego WSD i równocześnie obrońcą węzła małżeńskiego w sądzie biskupim. Dnia 25 V 1960 r. został mianowany sufraganiem krakowskim. Zmarł w 1995 r. w Zakopanem (P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 72; [Groblicki Julian \(encyklopediakrakowa.pl\)](#), dostęp 13 IV 2024 r.).

²⁴⁹ Stanisław Smoleński (ur. 17 V 1915 r. w Wiedniu) święcenia kapłańskie otrzymał w 1937 r. z rąk abp. Sapiehy. Po studiach w Rzymie pełnił funkcję prefekta krakowskiego WSD. Był też rektorem św. Wojciecha w Krakowie. Biskupem pomocniczy został w 1970 r. Zmarł w 2006 r. ([Zmarł bp Stanisław Smoleński - Przewodnik Katolicki \(przewodnik-katolicki.pl\)](#), dostęp 13 IV 2024 r.).

²⁵⁰ Jan Pietraszko (ur. 7 VIII 1911 r. w Buczkowicach) święcenia kapłańskie otrzymał 5 IV 1936 r. Jego pierwszą placówką duszpasterską była parafia w Rabce. W 1938 r. abp Sapieha mianował go swoim kapelanem, a w 1939 r. skierował ponownie do Rabki w charakterze wikariusza. W latach 1942-1943 posługiwał w Czarnym Dunajcu, a w 1943 r. po raz kolejny został kapelanem metropolity krakowskiego. Od stycznia 1944 r. do listopada 1946 r. był wikarym w Zakopanem (angażował się w działalność ZHP). Od 1947 r. posługiwał w parafii św. Szczepana w Krakowie (i cieszył się opinią utalentowanego kaznodziei). W 1948 r. powierzono mu obowiązki prefekta krakowskiego WSD i duszpasterza akademickiego przy kolegiacie św. Anny w Krakowie. 18 II 1957 r. został proboszczem parafii przy tejże świątyni. Dnia 23 XI 1962 r. papież Jan XXIII mianował go sufraganiem krakowskim. Od 1966 r. zajmował się sprawami budownictwa sakralnego i sztuki kościelnej w Archidiecezji krakowskiej. Zmarł w 1988 r. Od 1994 r. trwa jego proces beatyfikacyjny (F. Musiał, *Ks. Jan Pietraszko – biskup niezłomny* [w:] *Operacja: zniszczyć Kościół*, Kraków 2007, s. 79; J. Marecki, F. Musiał, *Bp Jan Pietraszko. Świadectwo świętości w aktach SB* [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki i F. Musiał, Kraków 2007, s. 233-234; [Sługa Boży bp Jan Pietraszko – Uniwersytecka Kolegiata Św. Anny w Krakowie \(kolegiata-anna.pl\)](#), dostęp 13 IV 2024 r.).

²⁵¹ Albin Małysiak (ur. 12 VI 1917 r. w Koconiu k. Żywca) święcenia kapłańskie przyjął 1 V 1941 r. w zgromadzeniu księży misjonarzy. Pracował jako wikariusz w parafii w Zembrzycach. W latach 1944-1946 był kapelanem Zakładu Helclów w Szczawnicy. W 1952 r. po otrzymaniu doktoratu z teologii został dyrektorem Zakładu Wychowawczego im. ks. Siemaszki. Od 1954 r. był wykładowcą Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy na krakowskim Stradomiu i wikariuszem parafii NMP z Lourdes w Krakowie-Nowej Wsi. W 1959 r. mianowano go superiorem domu zakonnego przy tejże parafii, a w 1965 r. dziekanem Dekanatu Kraków V. W 1975 r. ogłoszono go biskupem pomocniczym archidiecezji krakowskiej. Zmarł 16 VII 2011 r. ([Biskup Albin Małysiak - Biuletyn Informacji Publicznej Miasta Krakowa - BIP MK](#), dostęp 13 IV 2024 r.).

²⁵² Stanisław Bulanda (ur. 28 III 1887 r. w Czchowiu) święcenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1909 r. z rąk bp. Leona Wałęgi. Po krótkim wikariacie w Mielcu 15 X tr. wyjechał do Rzymu na studia z prawa kanonicznego, które zwieńczył 3 lata później doktoratem. Po powrocie do diecezji mianowano go prefektem Małego Seminarium Duchownego w Tarnowie. W 1913 r. został profesorem tarnowskiego WSD. W latach 1917-1922 był kanclerzem tarnowskiej Kurii, a od 1922 r. referentem ds. małżeńskich i dyrektorem muzeum diecezjalnego. W 1948 r. bp Stepa mianował go wikariuszem generalnym i oficjałem Sądu Diecezjalnego. Zasłynął z troski o biednych, co potwierdzają słowa wyryte na jego nagrobku: „Ojciec najuboższych” (K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970. Problemy personalno-organizacyjne*, Tarnów 2012, s. 63-65).

(1946-1959)²⁵³. W latach 1962-1990 urząd ten pełnił bp Jerzy Ablewicz²⁵⁴. Funkcję sufraganów w omawianym okresie sprawowali następujący hierarchowie: Karol Pękala (1946-1968)²⁵⁵,

²⁵³ Jan Piotr Stepa (ur. 24 VI 1892 r. w Sasowie na terenie dzisiejszej Ukrainy) szkołę powszechną ukończył w rodzinnej miejscowości. Do gimnazjum uczęszczał w Złoczowie (do klasy IV włącznie) i we Lwowie, a następnie przeniósł się do lwowskiego Małego Seminarium Duchownego, gdzie z wyróżnieniem złożył egzamin dojrzałości w 1911 r. Wykształcenie filozoficzno-teologiczne zdobył na lwowskim Uniwersytecie im. Jana Kazimierza. Świecenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1915 r. Jego pierwszą placówką duszpasterską była rodzinna parafia. Służył w niej do 31 VIII 1918 r. W latach 1918-1919 administrował parafią w Pieniakach, po czym został proboszczem w Zazulach-Kozakach. Od września 1921 r. pełnił posługę wikariusza katedralnego we Lwowie. W kolejnym roku polecono mu wyjechać na studia filozoficzne do Louvain, które zwieńczył w 1925 r. stopniem doktora. Po powrocie do Lwowa pełnił funkcję prefekta kilku szkół. Od 1927 r. wykładał filozofię na miejscowym uniwersytecie. 21 VI 1929 r. habilitował się, a 1 IX 1932 r. uzyskał nominację na profesora nadzwyczajnego. Podczas okupacji niemieckiej nauczał w Wyższym Seminarium Duchownym we Lwowie, a 15 VIII 1945 r. został mianowany jego rektorem. Od 2 IV tr. był wikariuszem generalnym abp E. Baziaka. Dnia 4 III 1946 r. został biskupem tarnowskim. 19 V tr. przyjął sakrę biskupią. Zmarł 28 V 1959 r. w uroczystość Bożego Ciała (R. Banach, *Bp Jan Piotr Stepa. Rys biograficzny* [w:] *Biskupi tarnowscy okresu komunistycznego: ks. bp Jan Piotr Stepa i ks. abp Jerzy Ablewicz*, red. A. Żurek, Tarnów 2010, s. 14, 16-18, 21, 44-45).

²⁵⁴ Jerzy Ablewicz (ur. 1 XI 1919 r. w Krośnie nad Wisłokiem) po zdaniu egzaminu dojrzałości w 1937 r. zgłosił się do WSD w Przemyślu, które ukończył 5 III 1943 r. przyjmując w Brzozowie święcenia kapłańskie. W latach 1943-1946 był wikariuszem w Trzcieńcu, a od marca 1946 r. przez 3 miesiące zarządzał jako proboszcz parafią w Pnikucie, po czym na miesiąc został skierowany do Przeworska jako wikariusz. W latach 1946-1949 studiował filozofię na KUL zdobywając stopień doktora. Po powrocie do Przemyśla wykładał filozofię w seminarium będąc równocześnie prefektem studiów, a od 1957 r. jego wicerektorem. Ordynariuszem tarnowskim mianowany został 26 II 1962 r. Sakrę biskupią otrzymał 20 V tr. W omawianym okresie m.in. wprowadzał w życie reformy Soboru Watykańskiego II. Zmarł 31 III 1990 r. (R. Banach, *W 20. rocznicę śmierci abp. J. Ablewicza* [w:] *Biskupi tarnowscy okresu komunistycznego...*, s. 123-126, 130; K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970...*, s. 46).

²⁵⁵ Karol Pękala (ur. 26 X 1902 r. w Siołkowej k. Grybowa) po złożeniu egzaminu dojrzałości w 1924 r. wstąpił do WSD w Tarnowie. Świecenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1928 r. Przez rok pracował jako wikariusz w Nowym Wiśniczu, po czym wyjechał do Francji, gdzie uczył się języka francuskiego i pracował jako duszpasterz polskich emigrantów. Po powrocie do kraju mianowano go sekretarzem Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, a w 1933 r. sekretarzem generalnym Akcji Katolickiej diecezji tarnowskiej. W 1937 r. został dyrektorem Instytutu Diecezjalnej „Caritas”. Podczas okupacji organizował pomoc dla ludzi uciekających przez Tarnów na Wschód oraz ratował ludzi od eksterminacji. Po wojnie powołano go na stanowisko dyrektora Centrali Krajowej „Caritas”. 14 XII 1946 r. papież Pius XII mianował go biskupem pomocniczym diecezji tarnowskiej. Po śmierci ordynariusza diecezji, bp. Stepy, w latach 1959-1962 zarządzał diecezją jako wikariusz kapitulny. Hierarcha zmarł nagle 14 VIII 1968 r. w Szopolu w Bułgarii, gdzie wyjechał na leczenie. Jego zwłoki były transportowane do Polski wagonem towarowym przez ponad 2 tygodnie, z racji na wojnę w CSRS i inne trudności natury technicznej. W kronice parafii w Ochotnicy Górnej, ks. Grębski, zapisał, że hierarcha pojechał do Bułgarii, aby obejrzeć swój kościół tytularny. Podkreślał, że jego tragizm polegał na tym, iż pragnął zostać ordynariuszem diecezji tarnowskiej, którą zarządzał kilka lat, ale Ojciec Święty nie powołał go na to stanowisko. Zaznaczał, że cały swój majątek zapisał w testamencie na ubogich (K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970...*, s. 47-48, 51-52; M. Pobóg-Dmochowska, *Karol Pękala. Biskup. Życie i dzieło*, Kraków 1993, s. 7, 10, 34-38; APAr OchG, *Kronika parafii za lata 1909-1968*, k. 294).

Michał Blecharczyk²⁵⁶ (1958-1965), Piotr Bednarczyk (1968-1991)²⁵⁷, Józef Gucwa (1969-1999)²⁵⁸ i Władysław Bobowski (1975-2009)²⁵⁹.

Powiat nowotarski, na terenie którego jurysdykcję sprawowali krakowscy i tarnowscy biskupi, podzielony był na kilka dekanatów, na czele których stali księża dziekani (wikariusze rejonowi). Nadrzędnym zadaniem księdza dziekana i jego zastępcy (wicedziekana) było koordynowanie działalności duszpasterskiej, otaczanie opieką duszpasterzy, kontrola zarządu majątkiem kościelnym i liturgii. Co pewien czas miał wizytować podległe mu placówki²⁶⁰. Dziekani byli *primus inter pares*, czyli pierwszymi wśród równych sobie, którzy dbali, aby podległe im duchowieństwo przestrzegało przepisów prawa kościelnego²⁶¹.

Listę dziekanów i wicedziekanów z omawianego terenu przedstawiono w tabeli nr 34.

²⁵⁶ Michał Blecharczyk (ur. 26 VIII 1905 r. w Rabie Niżnej) po ukończeniu szkoły powszechnej w rodzinnej miejscowości uczęszczał do gimnazjum w Nowym Targu, a od 1 IX 1923 r. kształcił się w Małym Seminarium Duchownym im. K. Brodzińskiego w Tarnowie. Po zdaniu egzaminu dojrzałości w 1927 r. wstąpił do tarnowskiego WSD, które ukończył 26 III 1932 r. otrzymanymi święczeniami kapłańskimi. W latach 1932-1936 był wikariuszem w Ciężkowicach, a następnie do 1939 r. pracował jako katecheta w Baranowie Sandomierskim. Podczas okupacji pracował jako wikary w Brzesku. W 1945 r. mianowano go ojcem duchownym WSD w Tarnowie i wykładowcą liturgiki. W 1949 r. uzyskał doktorat z teologii. Dnia 5 II 1953 r. został proboszczem w Bochni. 6 VII 1958 r. papież Pius XII mianował go biskupem pomocniczym tarnowskim. „Wroga” postawa byłego duszpasterza z Bochni sprawiła, że postrzegano go jako człowieka ograniczonego intelektualnie. Zmarł 10 XI 1965 r. (K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970...*, s. 54-55, 57).

²⁵⁷ Piotr Bednarczyk (ur. 23 II 1914 r. w Limanowej) po ukończeniu szkoły powszechnej w rodzinnym mieście złożył egzamin dojrzałości w Seminarium Nauczycielskim w Tarnowie w 1933 r., a maturę gimnazjalną 12 V 1935 r. w Krakowie, po której wyjechał do Poznania i rozpoczął pracę jako nauczyciel będąc równocześnie studentem psychologii i pedagogiki na miejscowym uniwersytecie. Ukończył je w 1946 r. ze stopniem magistra pedagogiki. W 1940 r. wstąpił do tarnowskiego WSD. Święcenia kapłańskie przyjął 3 VI 1944 r. z rąk abp. Sapięhy. W latach 1944-1946 był wikariuszem w Szczepanowie. W 1946 r. został wykładowcą WSD w Tarnowie, a w 1960 r. jego wicerektorem. W 1947 r. uzyskał doktorat z filozofii, a 5 lat później z teologii. Dnia 21 II 1968 r. papież mianował go biskupem pomocniczym diecezji tarnowskiej. Jako kapłan i biskup troszczył się o chrześcijańskie wychowanie młodego pokolenia. Po osiągnięciu wieku emerytalnego w 1991 r. osiadł w Limanowej. Zmarł w 2001 r. (K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970...*, s. 59-60).

²⁵⁸ Józef Gucwa (ur. 20 XII 1923 r. w Kąclowej k. Grybowa) szkołę powszechną ukończył w rodzinnej miejscowości, po czym przez 2 lata uczęszczał do gimnazjum w Grybowie, a następnie przeniósł się do Tarnowa do Małego Seminarium Duchownego, gdzie 1939 r. uzyskał małą maturę. Egzamin dojrzałości zdał 8 VI 1944 r. w Grybowie. Podczas okupacji pracował m.in. w gospodarstwie ojca. Działal w ruchu oporu, w ZWZ, a następnie w AK w rejonie Grybowa pod pseudonimami: „Wilk”, „Szumny” i „Michał”. Współorganizował oddział AK „Świerk” i „Kmicie”, za co po 1945 r. był represjonowany. Święcenia kapłańskie otrzymał 20 VI 1948 r. Pracował jako wikary w Kolbuszowej, a od 1952 r. w Nowym Sączu przy parafii św. Małgorzaty. Od 1953 r. katecheta szkół średnich i rektor kościoła św. Kazimierza. Biskupem pomocniczym diecezji tarnowskiej mianowano go 23 XI 1968 r. W latach 1970-1990 prowadził referat wizytacyjny i kierował budownictwem sakralnym i kościelnym teje diecezji. Był także opiekunem duszpasterstwa rodzin. Za działalność patriotyczną podczas okupacji odznaczony wieloma medalami. Zmarł w 2004 r. (K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970...*, s. 61-62; J. Gucwa, *Z leśnych koszar do kapłaństwa*, Tarnów 1992, s. 7, 21-22).

²⁵⁹ Władysław Bobowski (ur. 19 III 1932 r. w Tropiu) po złożeniu egzaminu maturalnego wstąpił do tarnowskiego WSD. Święcenia kapłańskie otrzymał 23 VI 1957 r. Posługiwał jako wikariusz w Ryglicach, a od 1961 r. był katechetą w Tarnowie. W 1962 r. został skierowany na studia specjalistyczne. Odbył je na KUL i na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. W latach 1969-1975 był ojcem duchownym i wykładowcą seminarium w Tarnowie. Mianowany biskupem pomocniczym rodzinnej diecezji sakrę biskupią przyjął 2 II 1975 r. ([Portal Diecezji Tarnowskiej - Biskup Władysław Bobowski - biskup senior](#), dostęp 15 III 2024 r.).

²⁶⁰ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 46.

²⁶¹ AKMKr, *Obowiązki dziekanów. Szkic referatu wygłoszonego na konferencji xx. Dziekanów Archidiecezji Krakowskiej 18 III 1954 r.* [w:] *Okólnik 1954*, s. 41.

Tabela nr 34, Dziekani i wicedziekani dekanatów powiatu nowotarskiego z lat 1945-1975

Dekanat	Dziekan (lata sprawowania funkcji)	Wicedziekan (lata sprawowania funkcji)
Krościeński (od 1949 r.)	Michał Matras ²⁶² (1949-1967) Stanisław Wach ²⁶³ (1967-1992)	Antoni Kolarz ²⁶⁴ (1949-1962) Bronisław Krzan ²⁶⁵ (1962-1977)
Łącki (do 1949 r.)	Jan Bączyński ²⁶⁶ (?-1947) Józef Put (1947-1949)	Józef Put (?-1949)
Makowski	Mateusz Zdebski ²⁶⁷ (1949?-1971)	Mateusz Zdebski (-1946-) Franciszek Dźwigoński (1964-1971)
Nowotarski	Jan Tobolak ²⁶⁸ (1928-1960) Józef Dyba (1960-1965) Wojciech Jakubiec ²⁶⁹ (1968-1976)	Józef Dyba ²⁷⁰ (1949-1960) Józef Poloński ²⁷¹ (1960-1968) Wojciech Jakubiec (1965-1968, drugi wicedziekan) Marian Stawarz ²⁷² (1968-1975)
Orawski	Marcin Jabłoński ²⁷³ (?-1948)	Julian Łysek ²⁷⁶ (1950-1971)

²⁶² Urodził się w 1895 r. w Czarnym Potoku. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1918 r. Posługiwał jako wikariusz w Rzochowie, Krościenku (1920-1924), administrator w Szczawnicy (1924) i proboszcz tamże (1924-1967). Zmarł w 1977 r. (ADT PM VIII/5, M. Matrasa).

²⁶³ Urodził się w 1921 r. w Nowym Sączu. Święcenia kapłańskie otrzymał 6 I 1950 r. Posługiwał jako wikariusz w Wietrzychowicach, Bieczu (1952-1960), Grybowie (1960-1963), Szczawnicy (1963-1967), wikariusz adiutor tamże (1967-1971), administrator tamże (1971-1994). Zmarł w 1997 r. (ADT PW VIII/1 St. Wach).

²⁶⁴ Urodził się w 1886 r. w Kobylu k. Bochni. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1912 r. Posługiwał jako wikariusz w Czermej, Mikluszowicach (1916-1919), proboszcz w Ochotnicy Górnej (1919-1932), Tylmanowej (1932-1972). Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1937). Zmarł w 1972 r. (ADT PK XIII/15 A. Kolarz).

²⁶⁵ Urodził się w 1910 r. w Stróży koło Limanowej. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1934 r. Posługiwał jako wikariusz w Muszynie, Trzcianie k. Bochni (1936-1938), notariusz Kurii Biskupiej w Tarnowie (1938-1947), administrator w Krościenku (1947-1958), proboszcz tamże do 1979 r. W roku 1950 uzyskał doktorat z teologii na UJ. W latach 1949-1962 był notariuszem dekanatu krościeńskiego, a od 1957 r. wizytatorem katechezy. Zmarł w 1991 r. (ADT PK XVI/4 Br. Krzan).

²⁶⁶ Urodził się w 1882 r. w Woli Mieleckiej. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1909 r. Posługiwał jako wikariusz w Trzcianie, Pilźnie (1910-1911), katecheta tamże, proboszcz w Krościenku (1920-1947). Zmarł w 1947 r. (ADT PB IX/2, J. Bączyński).

²⁶⁷ Urodził się w 1893 r. w Kobylcu. Święcenia kapłańskie otrzymał 11 VI 1916 r. Posługiwał jako wikariusz w Spytkowicach, katecheta w Andrychowie (1917-1922), Krakowie (1922-1926), penitencjarz parafii mariackiej w Krakowie (1926-1939), proboszcz w Rabce (1939-1976), rezydent tamże. Zmarł w 1991 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1991, s. 122).

²⁶⁸ Urodził się w 1883 r. w Krzczonowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 2 VII 1911 r. Posługiwał jako wikariusz w Sułkowicach, Dobczycach (1914-1915), Chochołowie (1915-1920), Zakopanem (1920-1921), proboszcz tamże do 1965 r. Zmarł w 1965 r. (AKMKr, Pers. A 1112, J. Tobolak)

²⁶⁹ Urodził się w 1908 r. w Łodygowicach. Święcenia kapłańskie otrzymał 26 III 1932 r. Posługiwał jako wikariusz w Czarnym Dunajcu, Zakopanem (1936-1948), administrator w Klikuszowej (1948-1966), proboszcz tamże do 1984 r., następnie rezydent. Prawdopodobnie przez jakiś czas mieszkał w Swoszowicach. W dekanacie był także notariuszem (1962-1965). Zmarł w 1998 r. (AKMKr, Pers. A 1243, W. Jakubiec).

²⁷⁰ Urodził się w 1895 r. w Lanckoronie. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1918 r. Posługiwał jako wikariusz w Lubniu i Skawinie (1923-1924), katecheta w Krakowie (1924-1934), proboszcz w Choczni (1934-1945), administrator w Nowym Targu (1945-1965). Zmarł w 1965 r. (*Represje wobec osób duchownych...*, s. 115).

²⁷¹ Urodził się w 1892 r. w Pisarzowicach. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 V 1915 r. Posługiwał jako wikariusz w Sucheju, Andrychowie (1916-1921), katedrze na Wawelu (1921-1925), administrator w Izdebniku (1925-1927) i proboszcz w Rabie Wyżnej (1927-1976), następnie rezydent tamże. Zmarł w 1983 r. (M. Koszarek, *Z dziejów Parafii św. Stanisława BM w Rabie Wyżnej w latach 1580-2001*, Kraków 2001, s. 270-271).

²⁷² Urodził się w 1916 r. w Trzebini. Święcenia kapłańskie otrzymał 23 III 1940 r. Posługiwał jako wikariusz w Płazie, Oświęcimiu (1942-1948), Żywcu (1948-1950) i Wadowicach (1950-1952), administrator w Czernichowie (1952-1966) i proboszcz w Nowym Targu. Zmarł w 1975 r. (AKMKr, Pers. A 1240, M. Stawarz).

²⁷³ Urodził się w 1888 r. w Jabłonce. Święcenia kapłańskie otrzymał 1 VI 1911 r. w Kapitulie Spiskiej. Posługiwał jako wikary w Chyżnem i Rabczy, Drużbakach i Szwabowcach, administrator w Hybem (1919), Zubrohławie (1920) i Zubrzycy Górnej (1921-1923), proboszcz w Chyżnem (1923-1928) i w Orawce. Zmarł w 1948 r. Wierni nazywali go „hrubym gazdą” (AKMKr, Pers. A 268, M. Jabłoński; R. Remiszewski, *Ksiądz Marcin Jabłoński – opiekun prześladowanej polskości [w:] Spisz i Orawa w 75. rocznicę powrotu do Polski północnych części obu ziem*, red. T. Trajdos, Kraków 1995, s. 227-229).

²⁷⁶ Urodził się w 1889 r. w Raciechowicach. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1913 r. Posługiwał jako wikariusz w Kozach, Oświęcimiu (1916-1919), Rudawie (1919-1921), administrator w Rudawie (1 VI-1 VIII 1921), w Szczakowej (1921-1924), Klikuszowej (1924-1928), proboszcz w Jabłonce (1928-1939), administrator w Kasince Małej (1940-1945), proboszcz w Jabłonce (15 IX 1945 r.-1964), rezydent tamże. Zmarł 15 IX 1971 r. (AKMKr, Pers. A 1190, J. Łysek).

(jabłonkowski od 1971 r.)	Józef Buroń ²⁷⁴ (1950?-1971) Franciszek Szymonek ²⁷⁵ (1971-1973)	Tadeusz Masny ²⁷⁷ (1971-1976)
Rabczański	Mateusz Zdebski (1971-1976)	Jan Suliński (1971-1976)
Spiski (niedzicki od 1971 r.)	Jan Tobolak (-1946-1951, vicesgerens) Józef Dyba (1951-1960) Andrzej Waleń ²⁷⁸ (1960-1972) Antoni Siuda (1973-1982)	Antoni Siuda ²⁷⁹ (1962-1973) Józef Kozieł ²⁸⁰ (1973-1974)
Zakopiański	Jan Tobolak (1960-1965) Jan Krupiński (1965-1976)	Jan Krupiński ²⁸¹ (1960-1965) Władysław Curzydło ²⁸² (1965-1976)

Źródło: *Elenchus...* 1946, s. 31, 39, 47, 51; toż 1952, s. 17, 22, 28, 30; *Katalog kościołów...* 1962, s. 72, 74, 96, 117, 136; toż 1967, s. 129, 133, 174, 184, 214, 250; toż 1972, s. 154, 209, 225, 244, 290; AKMKr, Akta personalne księży: J. Dyby, J. Tobolaka, W. Jakubca, A. Siudy, M. Stawarza, M. Jabłońskiego, J. Buronia, J. Łyska, A. Walenia i Wł. Curzydło; *Notificationes Cracoviensis* 1986, s. 294; 1991, s. 122; 1995, s. 112; ADT, Akta personalne księży: J. Bączyńskiego, M. Matrasa, St. Wacha, A. Kolarza i Br. Krzana; J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych na terenie woj. krakowskiego 1944-1975*, t. 2, Kraków 2016, s. 203; M. Łukaszczyk, *550 lat dekanatu nowotarskiego*, Nowy Targ 1998, s. 133-134;

Funkcję dziekana w omawianym okresie pełniło czteremastu duchownych, z czego pięciu było wcześniej wicedziekanami (J. Put, M. Zdebski, J. Dyba, A. Siuda i J. Krupiński). Pozostałych dziesięciu wicedziekanów nie miało możliwości awansu. Na podniesieniu do rangi dziekana szczególnie zależało ks. Krzanowi z Krościenka. Duchowny, który do 1947 r. był oddanym pracownikiem tarnowskiej Kurii, w 1949 r. został mianowany notariuszem dekanatu krościeńskiego. Wówczas fakt pominięcia go wytłumaczył mu w poufnej rozmowie bp Stepa,

²⁷⁴ Urodził się w 1890 r. w Piekelniku. Święcenia kapłańskie otrzymał 14 IV 1918 r. Posługiwał jako wikariusz w Arvanagyafal na Węgrzech (1918), Lipnicy Wielkiej (1918-1919), Jabłonca (1920-1922), administrator w Podszklu (1922-1929), proboszcz w Lipnicy Małej (1929-1975), rezydent tamże. Zmarł w 1976 r. (AKMKr, Pers. A 1246, J. Buroń).

²⁷⁵ Urodził się w 1919 r. w Oświęcimiu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1942 r. Posługiwał jako wikariusz w Raciborowicach, Chrzanowie Kościelcu (1947-1948), Niegowici (1948-1950), Rabce (1950-1952), Gilowicach (1957), Zubrzycy Górnej (1957-1965), proboszcz tamże do 1971 r.? Wizytator katechizacji w dekanacie orawskim i członek Rady kapłańskiej. W 1973 r. powierzono mu odpowiedzialność za duszpasterstwo rodzin w dekanacie orawskim. Zmarł w 1973 r. (*Represje wobec osób duchownych...*, s. 326).

²⁷⁷ Urodził się w 1929 r. w Pietrzykowicach koło Żywca. Święcenia kapłańskie przyjął 28 VI 1953 r. Posługiwał jako wikariusz w Sieprawiu, Chełmku (1957-1960), Jawiszowicach (1960-1961), Igołomi (1961-1962), Jablonca (1962-1964), wikariusz ekonom ad interim tamże (1964-1970), proboszcz (1970-1976) tamże, od 1976 proboszcz w Ciężynie. Zmarł w 1991 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1991, s. 122)

²⁷⁸ Urodził się w 1918 r. w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 18 IV 1943 r. Posługiwał jako wikariusz w Makowie Podhalańskim, Białce Tatrzańskiej (1947-1949), Nowym Targu (1949-1956), administrator w Kacwinie (1956-1966), proboszcz tamże, wikariusz ekonom ad interim w Kętach (1972-1973), proboszcz tamże. Zmarł w 1977 r. (AKMKr, Pers. A 1280, A. Waleń).

²⁷⁹ Urodził się w 1916 w Libiążu Małym. Święcenia kapłańskie otrzymał 28 VI 1945 r. Posługiwał jako wikariusz w Zebrzydowicach, Maniowach (1950-1956), administrator tamże (1957-1966), proboszcz tamże (1966-1992). Od 1971 r. był członkiem Rady kapłańskiej. Zmarł w 1992 r. (AKMKr, Pers. A 1542, A. Siuda)

²⁸⁰ Urodził się w 1930 r. Trzebini koło Żywca. Święcenia kapłańskie otrzymał 25 VI 1961 r. Posługiwał jako wikariusz w Wiśniowej, Rybnej (1963-1966), Milówce (1966-1968), Chochołowie (1968-1971), wikariusz ad interim w Nowej Białej i Krempachach (1971-1977), proboszcz w Krempachach (1977-1991) i Rabie Wyżnej (1991-1995). Zmarł w 1995 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1995, s. 112).

²⁸¹ Urodził się w 1907 r. w Ludźmierzu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1932 r. Posługiwał jako wikariusz w Zawoi, Olszówce (1936-1937), Mogilanach (1937-1941), Skawinie (1941-1943), administrator parafii w Poroninie (1943-1966), proboszcz tamże, rezydent tamże od 1978 r. Podczas okupacji działał w RGO, po wojnie udzielał pomocy żołnierzom Zrzeszenia WiN. Zmarł w 1988 r. (*Represje wobec osób duchownych...*, s. 203).

²⁸² Urodził się w 1919 r. w Bestwinie. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 III 1942 r. Posługiwał jako wikariusz w Szaflarach, Wadowicach (1945-1952), Zakopanem (1952-1965), proboszcz parafii Najświętszej Rodziny tamże. W latach 1962-1965 pełnił funkcję notariusza dekanatu zakopiańskiego. Zmarł w 1989 r. (AKMKr, Pers. A 1470, Wł. Curzydło).

ordynariusz diecezji, zaznaczając, że taka była wola kapituły. Później zaakceptował, że do pełnienia tej funkcji wybrano starszego i zasłużonego kapłana, jakim był proboszcz ze Szczawnicy. Częste niedomaganie ks. Matrasa oraz przynależność ks. wicedziekana Kolarza do „ruchu księży postępowych” sprawiała, że to właśnie on, z woli dziekana, reprezentował dekanat krościeński na różnych uroczystościach i spotkaniach. Jego ambicje częściowo zostały zaspokojone w 1962 r., gdy został wicedziekanem, jednak ponownie dały o sobie znać w 1967 r., kiedy to z funkcji dziekańskiej zrezygnował ks. Matras, a urząd ten powierzono jego wikariuszowi, ks. Wachowi, a nie jemu – księdzu z doktoratem z teologii²⁸³.

Mając świadomość swoich ograniczeń związanych z wiekiem spełniania obowiązków dziekańskich odmówił krakowskiej Kurii ks. Poloński. Uznał, że „nie podołałby obowiązkowi, gdyż nie jest zbyt mocnym praktykiem jeżeli chodzi o kierowanie dekanatem”. Czas, który musiałby przeznaczyć na pracę dla dekanatu wolał przeznaczyć na pogłębianie wiedzy filozoficznej²⁸⁴. Z nominacji na stanowisko wicedziekana nie był zadowolony ks. Koziół, który dowiedziawszy się o niej pojechał spotkać się z kard. Wojtyłą. Powołując się na wcześniejsze zapewnienia hierarchy liczył, że ten przyjmie jego rezygnację, gdyż wcześniej zapewniał go, że jako wikariusz z uprawnieniami proboszcza w Nowej Białej i Krempachach będzie posługiwał przez 3 lata. Usłyszał w odpowiedzi, iż czas ten wydłużono do pięciu lat²⁸⁵.

Ustalenie daty nominacji na urząd dziekana lub wicedziekana do 1960 r. sprawia problemy. Nie zawsze odnotowywano ją w aktach personalnych duchownego. Schematyzm za poprzedni rok wskazywał jedynie, że dany ksiądz jest dziekanem lub wicedziekanem. Z tego powodu w kilku przypadkach nie sposób precyzyjnie określić, jak długo konkretny kapłan pełnił wzmiankowaną funkcję. Najdłużej, bo przez około 30 lat, (wicedziekan i dziekan) pełnił ją ks. Zdebski z Rabki. Dwadzieścia jeden lat trwały rządy księży: Buronia i Łyska w dekanacie orawskim. Przez około 20 lat władzę w dekanatach: nowotarskim, spiskim i zakopiańskim sprawował ks. Tobolak z Zakopanego. Duchowny pełniąc obowiązki dziekana nowotarskiego równocześnie przez około 5 lat odpowiadał za dekanat spiski, który w 1951 r. w zarząd zlecono wicedziekanowi nowotarskiemu, ks. Dybie. Łączenie władzy przez tego kapłana w obu dekanatach zakończyło się w 1960 r., gdy dziekanem spiskim mianowano ks. Walenia, proboszcza z Kacwina.

²⁸³ B. Krzan, *Wspomnienia kapłana-jubilata na 40-lecie „orki na ugorze” pienińskim /1947-20 III-1988/*, Krościeńko nad Dunajcem 1988, s. 166-167.

²⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 26r, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 24 VI 1967 r.

²⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 123, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 6 II 1974 r.

Po reorganizacji dekanatów w 1960 r. funkcjonariusze SB stwierdzali, że dziekanami zostali księża „znani z wrogiej postawy wobec władz, pełni energii i ruchliwości w spełnianiu zaleceń hierarchii kościelnej”, a co z tym się wiąże „wrodzy” wobec PRL. W ich ocenie podział dekanatu nowotarskiego miał zapewnić dziekanom poznanie „sytuacji politycznej, materialnej i moralnej parafian oraz księży dołowych”, by mogli lepiej prowadzić „wywiad” dla krakowskiej Kurii²⁸⁶. Tajny współpracownik „Dyrektor” donosił, że nie wiadomo, czy z księżmi, którzy otrzymali nominację na to stanowisko, rozmawiał abp Baziak, bo pismo z nominacją zostało przesłane jak zwyczajna korespondencja²⁸⁷.

W latach 1965-1968 dekanat nowotarski po śmierci ks. Dyby pozostawał bez obsadzonego urzędu dziekana. Władzę sprawowało w nim wówczas dwóch wicedziekanów. W lipcu 1968 r., jak przekazali bezpiece TW „Andrzej”, ks. K. S., K. P. i „JC”, dziekanem mianowano ks. wicedziekana Jakubca, proboszcza z Klikuszowej, a zwolnione przez niego stanowisko powierzono proboszczowi z Nowego Targu, ks. M. Stawarzowi, co zbiegło się z rezygnacją z urzędu wicedziekana przez ks. Polońskiego, proboszcza z Raby Wyżnej, który ukończył 75. rok życia²⁸⁸. Według TW „Andrzej” księża byli zdziwieni taką decyzją władz kościelnych. Próbowali ją tłumaczyć tym, że ks. Jakubiec jest „pupilkim” bp. Groblickiego, a ks. Stawarz naraził się temu hierarsze oraz kard. Wojtyłe „lekceważącym stosunkiem” do peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej²⁸⁹.

Dziekan orawski i wicedziekan zakopiański mieli doświadczenie pobytu w więzieniu w czasach stalinowskich. Ksiądz Fr. Szymonek, proboszcz z Zubrzycy Górnej, który urząd dziekański na Orawie zajmował jedynie przez 2 lata, w styczniu 1953 r. został skazany na 8 lat pozbawienia wolności w procesie ks. Lelito z Rabki²⁹⁰. „Szkalowanie władzy ludowej”, informowanie rodziców o konsekwencjach związanych z nieposyłaniem dzieci i młodzieży na katechezę, walka o nauczanie religii w szkole oraz próba zorganizowania obowiązkowej katechizacji w kościele sprawiły, że funkcjonariusze Wydziału VI WUdsBP w Krakowie

²⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 2, s. 456, Notatka informacyjna dotycząca utworzenia nowych dekanatów w archidiecezji krakowskiej, Kraków, 4 III 1961 r.

²⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t.16, cz. 3, s.292, Wyciąg z notatki służbowej z rozmowy z TW „Dyrektor” pozostającego na kontakcie por. H. Kudły z dnia 22 X 1960 r.

²⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 538, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący zmian personalnych wśród kleru dekanatu nowotarskiego, Nowy Targ, 3 IX 1968 r.

²⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 45, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 22 VIII 1968 r.

²⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/13, k. 158, Sprawozdanie Inspektora Kierownictwa SB KWMO w Krakowie do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Kraków, 11 XI 1960 r.; IPN Kr 023/16, k. 260, Plan polityczno-operacyjnych działań RSB na odcinku zabezpieczania kampanii wyborczej i wyborów do Sejmu PRL, Nowy Targ, 18 II 1972 r. O inwigilowaniu ks. Szymonka więcej informacji zawarto w podrozdziale dotyczącym dokumentowaniu „wrogiej” działalności kleru.

aresztowali ks. Wł. Curzydło, wtedy wikarego parafii w Zakopanem²⁹¹ w grudniu 1955 r.²⁹². Z więzienia wyszedł po kilku miesiącach pobytu w nim na mocy ustawy amnestyjnej z 1956 r.²⁹³.

Bezpośrednią opiekę duszpasterską nad wymienionymi parafiami sprawowali kapłani archidiecezji krakowskiej i diecezji tarnowskiej oraz w kilku parafiach zakonnicy. Ustalenie rzeczywistej liczby duchownych, którzy w latach 1945-1975 pełnili posługę w powiecie nowotarskim napotyka na trudności spowodowane znaczną ilością parafii oraz częstymi zmianami personalnymi²⁹⁴, które nie zawsze odnotowywano w dokumentach kościelnych. W przypadku archidiecezji krakowskiej dotyczy to szczególnie tych, które wytworzono przed 1957 r. Od tegoż roku w teczkach parafii pojawiają się karty informujące o przeniesieniu konkretnego kapłana na inną parafię. Dodatkowo, schematyzmy wydawane w różnych odstępach czasowych i brak kilku numerów *Notificationes Cracoviensis* z lat pięćdziesiątych utrudnia wykonanie tegoż zadania²⁹⁵. Poczynione w tej kwestii ustalenia zawarto w tabeli dołączonej do Aneksu.

Niewątpliwie, w omawianym okresie posługę duszpasterską sprawowało co najmniej sześćset duchownych, z czego stu dziewięćdziesięciu sześciu było proboszczami lub administratorami parafii. Najdłużej urząd ten pełnili księża: Józef Poloński z Raby Wyżnej (łącznie 49 lat), Józef Buroń z Lipnicy Małej (łącznie 46 lat), Michał Matras ze Szczawnicy (łącznie 43 lata), Władysław Puczka z Białego Dunajca (łącznie 40 lat)²⁹⁶, Mateusz Zdebski

²⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 8, s. 126-127, Sprawozdanie z pracy wydziału VI WU ds. BP w Krakowie za IV kwartał 1955 r. do dyrektora departamentu VI Komitetu ds. BP w Warszawie, Kraków, 30 XII 1955 r.

²⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 8, s. 139, Sprawozdanie z pracy wydziału VI WU ds. BP w Krakowie za IV kwartał 1955 r. do dyrektora departamentu VI Komitetu ds. BP w Warszawie, Kraków, 30 XII 1955 r.

²⁹³ P. Mardyła podał, że ks. Curzydło przebywał w więzieniu od 27 XII 1955 r. do 5 V 1956 r. Wspominał, że w jego sprawie interweniował u władz bp Jop (P. Mardyła, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich...*, s. 295).

²⁹⁴ Przykładowo, w latach 1955-1975 na Bachledówce było aż 46 przełożonych, przy czym niektórzy ojcowie kilkakrotnie i krótko sprawowali tę funkcję ([Duszpasterze na Bachledówce \(bachledowka.com\)](http://bachledowka.com), dostęp 30 V 2022 r.)

²⁹⁵ Schematyzmy z lat czterdziestych, co należy zaznaczyć, nie ujmowały księży zakonnych posługujących w Zakopanem. Wyjątkiem byli księża katecheci.

²⁹⁶ Ksiądz Puczka po przejściu w stan spoczynku w 1978 r., jak relacjonował bezpiece TW „KK”, początkowo zamieszkiwał na plebanii w Białym Dunajcu, a następnie przeniósł się do domu państwa Sichelskich. Jego problemy zaczęły się wówczas, gdy polecił swoim „polecznikom”, aby przynieśli mu deski, które pozostawił przy parafii. Gdy te mu dostarczono, wtedy część wiernych uznała, że stanowią one własność parafii i przeniosła je na teren przykościelny. Byłe gospodynie tegoż duchownego za jego namową zaczęły „oczerniać” nowego duszpasterza białodunajckiej parafii uznając go winnym zaistniałej sytuacji oraz rozpowiadały jakoby miał problemy ze zdrowiem psychicznym, co spowodowało, że kapłan poprosił swoich przełożonych o zmianę placówki i otrzymał na to zgodę. Z kolei jego sympatycy, aby nie dopuścić do jego odejścia z parafii, przyczynili się w rezultacie do tego, że z Białego Dunajca odszedł nie on, lecz ks. Puczka. Ksiądz Krupa, wikariusz ks. Puczki w latach 1962-1965, powiedział po latach, że po odejściu z parafii jego dawny proboszcz zamieszkał u sióstr skrytek, ale jego przeciwnicy spowodowali, że dom ten musiał opuścić on i jego gospodyni, którą wyciągnięto z mieszkania i „włóczono” po ulicy. Po tym incydencie kapłan przeniósł się do Szaflar znajdując zakwaterowanie w domu tejże kobiety. Tam zmarł w 1984 r. i został pochowany na miejscowym cmentarzu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/175, k. 35-36, Notatka spisana ze słów TW „KK”, Nowy Sącz, 4 VII 1979 r.; Rozmowa z ks. St. Krupą przeprowadzona w dniu 11 VIII 2022 r.).

z Rabki (łącznie 39 lat) i Jan Krupiński z Poronina (łącznie 35 lat). Ramy czasowe pełnionych przez nich funkcji w kilku przypadkach wykraczają poza rok 1945 i 1975. Przykładowo, 39 lat zarządzania parafią przez ks. Zdebskiego rozkłada się na 8 lat przed 1945 r. i jeden rok po 1975 r. Ów duchowny dożył 98 lat, a przez 75 był kapłanem²⁹⁷. Najkrócej stanowisko administratora piastował były gwardian klasztoru franciszkanów reformatów w Krakowie, o. Ludwik Szelaḡowski, który parafią w Łapszach Niżnych zarządzał raptem kilka tygodni w 1957 r. Funkcjonariusze SB pisali, że najprawdopodobniej zatrul się grzybami oraz, że okoliczności jego śmierci nie zostały do końca wyjaśnione²⁹⁸.

Niewiele dłużej funkcję administratora pełnił ks. Władysław Michalski, któremu zlecono zarządzanie parafią w Czarnym Dunajcu. Kapłan zorientowawszy się, z jakimi problemami będzie się musiał mierzyć, podupadł na zdrowiu. Zmarł w konfesjonale 27 X 1967 r. o godzinie 6.10²⁹⁹. W tejże parafii w omawianym okresie do wieczności odeszło jeszcze dwóch innych jej rządców. Byli to duchowni starsi i schorowani. Ksiądz Konstanty Łabądz³⁰⁰, jak 19 II 1953 r. zarejestrował szef nowotarskiego PUBP, po próbie samobójczej pozostawał „niespełna rozumu”³⁰¹. Jego ziemskie życie zakończyło się w dniu 21 II tr.³⁰². Być może życie skróciło mu zamieszkiwanie w zagrzybionych pomieszczeniach. Jego bezpośredni następca, ks. Mieczysław Kozicki, gdy w czerwcu tego roku obejmował czarnodunajecką placówkę usłyszał od przedstawiciela komitetu parafialnego, że ludność spodziewała się, że „przyjdzie młody proboszcz, a tu znów będzie pogrzeb”. Śmierć duszpasterza spowodowana cukrzycą nastąpiła 15 lat później³⁰³.

Duszpasterzem parafii w górskiej miejscowości w 1955 r. chciał ponownie zostać ks. Jan Podczerwieński, wikariusz parafii św. Antoniego w Tomaszowie Mazowieckim, który spodziewał się, że czyste powietrze wpłynie na poprawę jego zdrowia³⁰⁴. Tarnowska Kuria

²⁹⁷ K. Kowalczyk, *Rabczańskie drzewiej, czyli 450 lat parafialnej historii*, Kraków-Rabka 2008, s. 43. Autor podał, że ks. Zdebski był proboszczem w Rabce przez 40 lat.

²⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 9, s. 81, Sprawozdanie z pracy grupy V i Va Wydziału III KWMO w Krakowie za IV kwartał 1957 r. do naczelnika Wydziału V departamentu III MSW Warszawie, Kraków, 29 XII 1957 r.

²⁹⁹ AParCzDun, *Kronika parafii w Czarnym Dunajcu*, b.s.

³⁰⁰ Konstanty Łabądz (ur. 1878 r. w Makowie) święcenia kapłańskie otrzymał w 1901 r. Posługiwał jako wikary w Czarnym Dunajcu, Czernichowie (1903-1909), gdzie w latach 1908-1909 był katechetą miejscowej szkoły, i w Oświęcimiu (1909-1912), proboszcz w Zielonkach (1912-1926), Niepołomicach (1926-1935) i Czarnym Dunajcu (M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 207).

³⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 35, Pismo szefa PUBP i pracownika Referatu XI PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 19 II 1953 r. Informację tę ubowcy uzyskali od przewodniczącego PPRN w Nowym Targu. Duchowny miał sobie podciąć brzytwą żyły.

³⁰² AParChoch, *Kronika parafii w Chocholowie*, k. 121.

³⁰³ AParCzDun, *Kronika parafii w Czarnym Dunajcu*, b.s.

³⁰⁴ ADT, LS XX, Zmiany duszpasterzy, Pismo ks. Podczerwieńskiego do Kurii Biskupiej w Tarnowie, Tomaszów Mazowiecki, 13 VII 1955 r.

odpowiadając na jego prośbę z dnia 13 VII tr. zaproponowała mu placówkę w Sromowcach Niżnych. Po zapoznaniu się z jej realiami, co przypadło na okres powodzi, kapłan stwierdził, że z niej rezygnuje, bo „bliskość wody i wilgotność powietrza” negatywnie oddziałują na jego chore gardło. O swojej decyzji poinformował kurialistów pismem z 19 VIII tr.³⁰⁵.

Co do zakonników należy odnotować, iż zdarzyło się, że ks. Czesław Przewoźnik, pijar, po odwołaniu z urzędu administratora parafii w Niedzicy został do niej skierowany po 7 latach na stanowisko wikariusza. Funkcję wikariusza w Krempachach zamieszkałego w Dursztynie z funkcją proboszcza łączył w latach 1950-1957 o. Józef Galas, reformata. Zakonnik ten, podobnie jak o. Zygmunt Bączkiewicz, był też administratorem dwu parafii, w Nowej Białej i Krempachach. W szczególnie trudnej sytuacji znalazł się ks. Józef Dewera, któremu w latach 1948-1949 podlegały parafie w Waksmundzie, Ostrowsku i Gronkowie. Duchowny 11 XII 1951 r. został administratorem parafii w Chochołowie³⁰⁶.

Ze względu na brak kapłanów diecezjalnych w latach 1946-1949 administrowanie parafią w Bukowinie-Podszklu powierzono o. Ignacemu Sidzinie, augustianowi. Kapucynem był ks. Stanisław Tułowiecki, który od przełomu 1941/1942 r. do 1946 r. zarządzał parafią w Kościelisku. Duchowny podczas okupacji odszedł z zakonu. Po 1948 r. wyjechał na tzw. Ziemię Odzyskane (ZZ)³⁰⁷. W kolejnych latach wymienionymi placówkami zarządzali księża świeccy. Funkcję wikariusza parafii w Orawce w latach 1961-1962 pełnił jezuita, o. Stanisław Długopolski, a od 1966 r. w Rabie Wyżnej o. Roman Józef Kołodziej, salwatorianin. Przez kilka miesięcy od drugiej połowy lipca 1954 r. parafią w Gronkowie administrował ks. Stefan

³⁰⁵ ADT, LS XX, Zmiany duszpasterzy, Pismo ks. Podczerveńskiego do Kurii Biskupiej w Tarnowie, Tarnów, 19 VIII 1955 r. Duchowny urodził się w 1893 r. w Krościenku nad Dunajcem jako syn miejscowego komendanta policji. W późniejszym czasie rodzina wyprowadziła się do Lwowa. Świecenia kapłańskie otrzymał w Saratowie. Do 1939 r. był proboszczem w Rawie Ruskiej. Podczas okupacji, jak zapisał w kronice parafialnej ks. Krzan, administrował parafiami Witowie [nie była to parafia], Chochołowie i Kościelisku. Następnie posługiwał w Tomaszowie Mazowieckim i Zabrze, a w latach 1958-1973 pełnił funkcję proboszcza w Jełowej koło Opolu. Po osiągnięciu wieku 80 lat zamieszkał w Krościenku (AParKrnD, *Kronika parafii za lata 1957-1992*, s. 97).

³⁰⁶ J. Dewera, *Wspomnienia o „Ogniu”*, k. 15.

³⁰⁷ Duchowny urodził się 7 II 1912 r. w Wyszku nad Bugiem w diecezji płockiej. Świecenia kapłańskie otrzymał 19 VII 1936 r. Od 1936 r. do 1939 r. był nauczycielem w kapucyńskim Kolegium św. Fidelisa w Łomży. Następnie pracował jako wikariusz w Bukowinie Tatrzańskiej (1941-1942) i administrator w Kościelisku (1942-1947). W latach 1947-1948 przebywał na odpoczynku w Dębnie. Od 1948 r. posługiwał jako katecheta w Myśliborzu. Urlop ozdrowieńczy spędzał w Sidzinie (1956-1957) i w Bukowinie Tatrzańskiej (1957-1963). W latach 1963-1966 był prawdopodobnie rezydentem w Lipnicy Wielkiej. Zmarł w szpitalu miejskim w Zakopanem 21 VII 1983 r. Pochowano go w Myśliborzu. Kwerenda nie wykazała, jak wyglądała posługa tego kapłana w latach 1952-1956 (AKMKr Pers. B 277; R. R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w kościele gorzowskim 1945-1956*, t. IV (T-Ż), Zielona Góra 2019, s. 33).

Knabit, kapłan diecezji siedleckiej, który w 1958 r. wstąpił do benedyktynów w Tyńcu i został mnichem o imieniu Leon³⁰⁸.

Przeważającą liczbę kapłanów stanowili księża wikariusze. Parafia w Białym Dunajcu od 1957 r. była placówką, na którą kierowano neoprezbiterów. W latach 1957-1975 posługę duszpasterską pełniło tam ośmiu wikarych, którzy dopiero co otrzymali święcenia kapłańskie. Neoprezbiterzy byli też wysyłani do parafii w Poroninie (sześciu), Klikuszowej (czterech), Rabie Wyżnej (trzech), Rabce (dwóch) i Zubrzycy Górnej (jeden). Jeden spośród tych kapłanów, ks. Stanisław Ryłko, który w latach 1969-1971 posługiwał w Poroninie, w grudniu 1995 r. został biskupem³⁰⁹, a w 2007 r. papież Benedykt XVI kreował go kardynałem³¹⁰. Hierarchą został też inny duszpasterz tej parafii – ks. Marian Jaworski. W 1984 r. przyjął sakrę biskupią, a w 1998 r. otrzymał godność kardynalską³¹¹. Biskupem częstochowskim w 1984 r. został ks. Stanisław Nowak³¹² pełniący na początku lat sześćdziesiątych posługę w parafii w Ludźmierzu. Sufraganem krakowskim w 1962 r. mianowano byłego wikarego zakopiańskiego, ks. J. Pietraszko. Trzeba także zaznaczyć, że kapelanem abp. Baziaka był w latach 1951-1952 ks. Stanisław Kościelny, były wikary w Szaflarach³¹³, a od 1956 r. przez 2 lata funkcję tę pełnił ks. M. Jaworski³¹⁴.

Oprócz księży wikarych w powiecie pracowało ponad dwudziestu księży katechetów, piętnastu księży kapelanów, księża rezydenci i emeryci oraz duchowni zamieszkujący przy parafii albo przy domu zakonnym. W 1945 r. na terenie powiatu przebywało co najmniej siedmiu kapłanów, którzy znaleźli tu schronienie podczas okupacji. Byli to duszpasterze

³⁰⁸ Gronków i Gronkowianie, red. W. Zarebczan, Gronków 1998, s. 88-89, 93-94; [Jubileusz ojca Leona - podhale24.pl](http://jubileusz ojca Leona - podhale24.pl), dostęp 9 V 2022 r.; [KUL - Wydział Filozofii - O. Leon Knabit OSB: Stary mnich tyniecki o filozofii – czy potrzebna jeszcze? Właśnie dziś!](http://kul-wydzial-filozofii-o-leon-knabit-osb-stary-mnich-tyniecki-o-filozofii-czy-potrzebna-jeszcze-wlasnie-dzisiaj), dostęp 9 V 2022 r. Kapłan po raz pierwszy odwiedził Gronków w wakacje 1953 r., gdyż zafascynował się tamtejszym kościołem. Nawiązany wtedy kontakt z ks. Władysławem Miłaszewskim poskutkowało tym, że w kolejnym roku zwrócił się do niego z prośbą o przyjęcie go na parafię. Duchowny właśnie w tej parafii chciał podratować nadwyreżone zdrowie (chore płuca).

³⁰⁹ A. Bafia, *Wikariusze pracujący w parafii Poronin* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, s. 65.

³¹⁰ [ANNUNCIO DI CONCISTORO PER LA CREAZIONE DI NUOVI CARDINALI \(vatican.va\)](http://annuncio-di-concistoro-per-la-creazione-di-nuovi-cardinali-vatican.va), dostęp 8 IV 2024 r.

³¹¹ A. Bafia, *Wikariusze pracujący w parafii Poronin* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, s. 70.

³¹² [Archbishop Stanisław Nowak \[Catholic-Hierarchy\]](http://archbishop-stanislaw-nowak-catholic-hierarchy), dostęp 8 IV 2024 r.

³¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 106, Pismo szefa PUBP w Nowej Hucie do szefa PUBP w Nowym Targu, Nowa Huta, 16 VI 1952 r.; *Notificationes Cracoviensis 1951*, nr 7-8, s. 286.

³¹⁴ W. Szetelnicki, *Arcybiskup-Wygnaniec...*, s. 110.

posługujący w Nowym Targu: Stefan Kukwisz³¹⁵ z diecezji poznańskiej (wikariusz)³¹⁶, Leon Kapturkiewicz i Leon Krejca z diecezji łuckiej oraz Władysław Krzystyniak z archidiecezji lwowskiej³¹⁷. W Rabie Wyżnej od lipca 1944 r. do lutego 1945 r. przebywał ks. infułat Franciszek Ruciński, dziekan Kapituły Metropolitalnej w Poznaniu, i ks. Czesław Kunowski z Archidiecezji gnieźnieńskiej³¹⁸, a w Bukowinie Tatrzańskiej od listopada 1944 r. do 3 IV 1945 r. pomagał w duszpasterstwie ks. Kazimierz Karłowski, profesor prawa kanonicznego z Poznania³¹⁹. Po 1945 r. na terenie powiatu nowotarskiego pracowało kilku duchownych świeckich, którzy święcenia kapłańskie przyjęli poza archidiecezją krakowską lub diecezją tarnowską. Byli to kapłani z następujących diecezji: gorzowskiej – Jan Olcoń³²⁰, lwowskiej – Wł. Krzystyniak, Franciszek Piszczór³²¹, Józef Listopad³²² i Jan Ryznar³²³, łuckiej – L. Krejca

³¹⁵ Stefan Kukwisz (ur. 19 VIII 1913 r. w Jarocinie) początkowo studia filozoficzno-teologiczne odbywał w WSD w Gnieźnie, jednak ze względu na wybuch II wojny światowej ukończył ją w WSD w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 21 XII 1941 r. Początkowo pracował jako wikariusz w Szaflarach (23 I-12 VIII 1942), a następnie w Nowym Targu (12 VIII 1942-sierpień 1945). W latach 1945-1947 administrował parafią w Mielżynie i Brudzewie. Od 17 XI 1947 r. był kapelanem Sanatorium Akademickiego w Zakopanem, co związane było z jego urlopem zdrowotnym udzielonym mu z powodu gruźlicy płuc. W latach 1952-1992 był administratorem, a następnie proboszczem parafii w Golinie. Zmarł w 2004 r. (AIPN Po, sygn. IPN Po 66/110, s. 3-4, Kwestionariusz dla osób piastujących duchowne stanowiska kościelne z dnia 6 XII 1956 r.; s. 11, Charakterystyka duchownego sporządzona przez Czesława Józwiaka, przewodniczącego PPRN w Jarocinie, Jarocin, 31 XII 1966 r.; AKMKr, APA 345, Pismo z Kurii Książecko-Metropolitalnej do ks. S. Kukwisza, Kraków, 17 XI 1947 r.; [ks. Stefan Kukwisz - Sanktuarium Maryjne w Golinie \(sanktuarium-maryjne.pl\)](https://www.sanktuarium-maryjne.pl), dostęp 14 II 2024 r.)

³¹⁶ W połowie sierpnia został odwołany z wikariatu w Nowym Targu. Polecono mu powrócić do rodzinnej archidiecezji i tam podjąć obowiązki duszpasterskie (AKMKr, APA 220, Pismo Kurii Książecko-Metropolitalnej w Krakowie do ks. Stefana Kukwisza, Kraków, 14 VIII 1945 r.)

³¹⁷ AParNT, PAR-12-9, *Kronika parafialna*, t. 3, k. 1.

³¹⁸ M. Koszarek, *Z dziejów Parafii św. Stanisława BM w Rabie Wyżnej...*, s. 55. Wymienieni duchowni zastępowali ks. Polońskiego, który od lipca do połowy grudnia 1944 r. pomagał choremu proboszczowi parafii mariackiej w Krakowie.

³¹⁹ AParBukT, *Kronika parafii w Bukowinie Tatrzańskiej za lata 1902-1978*, k. 117.

³²⁰ Jan Olcoń (ur. 1922 r. w Dębnie) święcenia kapłańskie otrzymał w 1952 r. w Gorzowie Wielkopolskim. Trafił tam ze względu na słaby głos i problemy z kojarzeniem, które pojawiły się po wypadku motorowym. W latach 1957-1965 był proboszczem w Jeżycach koło Sławna. Do Dębna przyjeżdżał w wakacje, a w 1969 r. osiadł tam na stałe. Zmarł w 1986 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1986, s. 295; Rozmowa z ks. Władysławem Żazłem przeprowadzona 22 VIII 2023 r.).

³²¹ Franciszek Piszczór pochodził ze Skrzypnego na Podhalu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1933 r. Od 1945 r. posługiwał na terenie Administratury Apostolskiej we Wrocławiu, gdzie przybył wraz z wysiedloną ludnością z Kresów Wschodnich. W 1961 r. będąc proboszczem w Kątach Wrocławskich otrzymał zgodę ordynariusza na spędzenie urlopu zdrowotnego w Maruszynie. W kolejnych latach aż do 1977 r. zajmował się rozbudową tamtejszej świątyni (A. Królczyk, *Historia parafii w Maruszynie [w:] 100 lat szkoły w Maruszynie Dolnej*, Kraków 2008, s. 43).

³²² Józef Listopad (ur. 1916 r. w ZSRR). Administrator parafii w Ostrowsku od 1969 r. (ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/48, teczka nr 195 – ks. J. Listopad, k. 3, Karta ewidencyjna, Nowy Sącz, 29 III 1976 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 70, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 3 VIII 1969 r.).

³²³ Jan Ryznar (ur. 1926 r. w Kosinie koło Łańcuta) święcenia kapłańskie otrzymał 24 VI 1951 r. w Przemyśle jako kapłan archidiecezji lwowskiej. Posługiwał jako wikariusz w Szaflarach i od 14 III 1963 r. w Radziechowach. W 1964 r. został administratorem w Krzyszkowicach, a od 1965 r. proboszczem tamże. Od 1972 r. administrował parafią w Lipnicy Wielkiej. W kolejnym roku został jej proboszczem. W 1977 r. przeniesiono go na równoległe stanowisko do Chochołowa. W 1986 r. złożył rezygnację z urzędu i powrócił do Kosiny. Zmarł w 1999 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1999, s. 368).

i Józef Kocańda³²⁴, pińskiej – Wł. Miłaszewski³²⁵, przemyskiej – Michał Potaczało³²⁶ i Alojzy Wilczyński³²⁷ oraz siedleckiej – S. Knabit i Michał Wierzchowski³²⁸.

Z grona wikariuszy proboszczami lub administratorami parafii na tym terenie zostało dwudziestu pięciu spośród nich (Andrzej Waleń, Józef Pędziwiatr, Józef Kozioł, Wilczyński, Leonard Harędziński, Czesław Jurczyk, Józef Szczypka, Karol Łysień, Zygmunt Woszczek, Eugeniusz Łudzik, Stefan Kajdas, Krejca, Józef Cygal, Henryk Antosz, Tadeusz Zalarski, Bolesław Góral, Waclaw Cedro, Szymonek, Jan Ryznar, Jan Marszałek, Czesław Jakóbczyk, Ryszard Sakiewicz, Jakubiec, Jan Głód i Stanisław Broda). Z wikariusza na proboszcza w tej samej parafii awansowało jedenastu księży wikariuszy lub wikariuszy ekonomów: Jan Baradziej z Białki Tatrzańskiej, Józef Szydło z Bukowiny Tatrzańskiej, Józef Burkat z Czarnego Dunajca, Tadeusz Masny z Jabłonki, Stanisław Góralczyk z Łapsz Niżnych, Siuda z Maniów, S. Kajdas z Miętustwa, Julian Barcik z Piekielnika, Szymonek z Zubrzyicy Górnej, Wach ze Szczawnicy i Smaga z Tylmanowej. Jako proboszcza na równoległe stanowisko w powiecie przeniesiono ks. Bolesława Zdunka.

Najczęściej placówkę duszpasterską zmieniał pochodzący z Bukowiny Tatrzańskiej ks. Józef Pitorak. Do posługi w powiecie nowotarskim był kierowany sześciokrotnie, przy czym dwukrotnie do rodzinnej parafii. W swoim kapłańskim życiu aż 25 razy przenoszono go z parafii do parafii³²⁹. W czterech parafiach powiatu służyli księża: Stanisław Tułowiecki, Jan

³²⁴ Józef Kocańda (ur. 1913 r. w Załużnem) święcenia kapłańskie otrzymał 15 X 1939 r. w Łucku. Podczas wojny i w latach powojennych przebywał w miejscowości rodzinnej i pomagał proboszczowi. W 1949 r. mianowany został proboszczem w Orawce. Zmarł w 1963 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1965, s. 253).

³²⁵ *Gronków i Gronkowanie*, s. 86-87; Duchowny zanim trafił do Gronkowa posługiwał jako proboszcz w parafii św. Jana Chrzciciela w Łodzi. Był znany z kresowego akcentu i z gościnności. Na plebanii w Gronkowie często przebywali księża z diecezji łódzkiej na czele z bp. Michałem Klepaczem.

³²⁶ Michał Potaczało (ur. 1912 r. w Hucisku) święcenia kapłańskie przyjął 26 IX 1937 r. w Przemyślu. Pracował jako wikariusz w Pyszniczy (1937-1938), katecheta gimnazjum w Rozwadowie (1938-1942), rezydent w Chmielniku (1942-1945), kapelan ss. urszulanek w Rokicinach Podhalańskich (1945-1946), katecheta gimnazjum w Olsztynie (1946-1951), rezydent w Rokicinach (1951-1952) i Spytkowicach (1952-1954), administrator parafii w Chrzanowie Rospontowej (1954-1966) i proboszcz tamże. Zmarł w 1975 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1975, s. 267).

³²⁷ Alojzy Wilczyński (ur. 1911 r. w Krośnie) święcenia kapłańskie przyjął w 1937 r. w Przemyślu. Jako alumn Zgromadzenia Salejczyków w 1941 r. został inkardynowany do archidiecezji krakowskiej. Przejściowo był wikariuszem we Wrocance, a następnie posługiwał jako wikary w Lubniu (1939-1945), Czarnym Dunajcu (1945-1947), administrator parafii Lipnica Wielka (1947-1966), proboszcz tamże w 1966 r., tymczasowy zarządca parafii Witkowie (1966-1968), proboszcz tamże do 1976 r., wikariusz ekonom parafii Igołomia (1976) i proboszcz tamże do 1977 r., wikariusz ekonom ad interim parafii Krzywaczka (1977-1982), proboszcz tamże do 1986 r., penitencjarz w Pcimiu (1986), Zmarł w 1987 r. w Krakowie. Pochowany w Lubniu (*Represje wobec osób duchownych...*, s. 256).

³²⁸ C. Boblak, *Historia Kościoła w Witowie*, b.d., s. 55. Duchownego wyróżniał akcent charakterystyczny dla mieszkańców wschodniej Polski. Był chory na płuca. Mieszkańcy Witowa zawozili go furmankami na leczenie do Zakopanego (Rozmowa z J. Szymusiak przeprowadzona 7 III 2024 r. Kobieta urodziła się w Witowie w 1938 r. Po ukończeniu siedmiu klas szkoły podstawowej pracowała na gospodarstwie. Całe swoje życie związana z Witowem).

³²⁹ Józef Pitorak (ur. 1899 r.) święcenia kapłańskie otrzymał 22 IX 1923 r. Był wikariuszem w Wiśniowej (1924-1927), Makowie Podhalańskim (1927-1929), Sucheju (1929-1930), administratorem w Kacwinie (1930-1931), wikariuszem w Lętowni (1931-1934), Pcimiu (1934-1936), Bulowicach (1936-1937), administratorem w Porębie Wielkiej (VIII-XII 1937), Frydmanie

Kasiarz, Stanisław Ficek, Franciszek Chmieliński, Wiktor Reczyński i Edward Bletek, który dwukrotnie został skierowany do Rabki. Trzy placówki w powiecie mieli następujący duchowni: Broda, Waleń, Stanisław Czulak, J. Dewera, Pędziwiatr, Władysław Drożdżik, Jurczyk, Edward Piekarz, Władysław Magierski, Harędziński, Tadeusz Porzycki, Góral, Franciszek Kuźma, Krzysztof Płaza, Julian Kapałka i Adolf Chojnacki, natomiast w dwóch parafiach posługiwali księża: Zygmunt Fojtuch, Ludwik Ponurski, Kozieł, Podczerwiński, Wierzchowski, Wilczyński, Józef Chwieruta, Jan Wydra, Szczypka, Zbigniew Mońko, Franciszek Skorupa, Sidzina, Henryk Kiecoń, Krzystyniak, Stanisław Murzyn, Edward Florczyk, Jan Szybowski, Andrzej Targosz, Andrzej Rogowiec, Cygal, Franciszek Ostafin, Cedro, Jan Osadziński, Jan Myjak, Kajdas, Dużyk, Karol Lichosyt, Zalarski, Marian Wolak, Franciszek Górecki, Stanisław Mydlarz, Michał Kucharski, Głód, Krzysztof Sojka, Wiktor Fabia, Marian Piotrowski, Antoni Jarnot, Marian Mularczyk, Anatol Boczek, Ryznar, Zdunek, J. Marszałek i Jakóbczyk.

Na przestrzeni omawianych 30 lat najwięcej kapłanów posługiwało w rabczańskej parafii, do której należały 3 placówki zakonne księży marianów oraz kaplica zdrojowa i liczne sanatoria. Służbę Bożą w tej wspólnotce pełniło co najmniej sześćdziesięciu trzech kapłanów świeckich i zakonnych. Trzech proboszczów, czterdziestu ośmiu wikariuszy, czterech katechetów i trzech rezydentów służyło w parafii w Nowym Targu. Trzydziestu duchownych w tym czasie pracowało w Krościenku, po dwudziestu dziewięciu w Czarnym Dunajcu, Chochołowie i Poroninie a dwudziestu pięciu w Maniowach. Tylko jeden duchowny pracował w utworzonej w 1971 r. parafii w Rogoźniku. Dwóch lub trzech kapłanów zmieniło się w parafiach w Dzianiszu, Frydmanie, Groniu, Lipnicy Małej, Piekielniku, Podwilku, Sromowcach Wyżnych, Szlachtowej i Zębie. Jedno stanowisko duszpasterskie funkcjonowało w parafiach we Frydmanie, w Gronkowie, Harkłowej, Łopusznej, Podszklu, Rogoźniku, Sromowcach Niżnych i Wyżnych, Trybszu, Waksmundzie, Grywałdzie i Szlachtowej.

W Pieninach w masywie Trzech Koron od 1924 r. mieszkał Wincenty Władysław Kasprowicz, były powstaniec wielkopolski, ubrany w strój noszony przez braci albertynów, nazywany „Pustelnikiem”. Utrzymywał się z rzeźbienia oraz datków, które pobierał od

(XII 1937-IV 1939), Łapszach Wyżnych (IV 1939-VII 1940), rektorem kościoła w Brzegach (1940-1942), wikariuszem w Nowem Bystrem (1942-1943), zastępcą administratora w Chochołowie (V-VIII 1943), administratorem w Krzeszowie (1943-1946), Łopusznej (1946-1947), wikariuszem w Gaju (IX-XI 1947), rektorem kościoła w Witowie (IV-VIII 1948); rektorem kościoła w Palczy (VIII-XI 1948), wikariuszem w Chochołowie (XI 1949-IV 1950), wikariuszem w Białce Tatrzańskiej (IX-XII 1952), emerytem w rodzinnej Bukowinie Tatrzańskiej (1952-1959), wikariuszem rezydującym w Maruszynie (1959-1961), ponownie rezydentem w Bukowinie (1966-?), rezydentem w Polance Wielkiej (1966-1967), a w latach 1967-1976 w Bukowinie. Zmarł 20 VI 1976 r. (AKMKr, Pers. A 1256, Tabela służbowa).

turystów za przygotowanie na źródlanej wodzie herbaty z zebranych przez siebie ziół. Dnia 11 VI 1949 r. od uderzenia pioruna jego pustelnia spłonęła³³⁰. Administrator krościeńskiej parafii, ks. Krzan, wzywał wówczas wiernych do składania ofiar na jej odbudowę oraz organizował w tym celu „pielgrzymki” do jej zgłiszcz, co w sierpniu 1950 r. zarejestrowali funkcjonariusze UB z Nowego Targu³³¹. Pustelnikowi zaproponował, aby zamieszkał na terenie kościelnym i podjął się posługi zakrystiana, na co nie przystał wybierając gościnę u jednej z rodzin z Krościenka. Pod koniec sierpnia 1951 r. wyjechał w rodzinne strony, skąd powrócił wraz z dwiema kobietami, które przedstawił jako siostrę i bratową. Zadbał też o swój wygląd zewnętrzny, m.in. poprzez zgolenie brody. Zdecydował się także na rzucenie habitu. Jego postępowanie wywołało zgorszenie wśród wiernych. Ostatecznie mężczyzna „dał się namówić na małżeństwo” ze swoją starszą kuzynką, które zawarł w 1952 r. po powrocie do Wielkopolski. Utrzymywał się z posługi kościelnego w poznańskich Naramowicach. Zmarł 29 VIII 1974 r.³³².

Funkcjonariusze nowotarskiego aparatu represji spośród wymienionych kapłanów zamierzali kilku odwołać z pełnionych przez nich funkcji. Możliwość ku temu dawał dekret z 9 II 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych³³³. Szef PUBP pismem z 4 III 1953 r. zwrócił się z prośbą do naczelnika Wydziału V krakowskiego WUBP o usunięcie z parafii powiatu następujących księży: Stanisława Bala i St. Kudelskiego z Nowego Targu, Józefa Krystę z Rabki i Br. Krzana z Krościenka³³⁴. W listopadzie 1958 r. przewodniczący PWRN w Krakowie wystąpił do tarnowskiej Kurii o „wydalenie” z parafii w Tylmanowej ks. Kolarza. Ordynariusz tej diecezji, jak przekazali SB, inf. „Patriota” i ks. „G.”, nie zgodził się na to,

³³⁰ ADT, LK XXI, Pismo proboszcza z Krościenka do Kurii diecezjalnej w Tarnowie, Krościenko nad Dunajcem, 20 X 1951 r.; B. Krzan, *Wspomnienia kapłana jubilata...*, s. 144-145; por. B. Krzan, *Klejnot zagubiony w górach*, Krościenko nad Dunajcem 1988, s. 218-221.

³³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 218, Raport miesięczny za okres 1 VII-31 VII 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 3 VIII 1950 r.

³³² ADT, LK XXI, Pismo proboszcza z Krościenka do Kurii diecezjalnej w Tarnowie, Krościenko nad Dunajcem, 20 X 1951 r.; AParKrnD, *Kronika parafii za lata 1957-1992*, s. 99; B. Krzan, *Wspomnienia kapłana jubilata...*, s. 144-145; [Pustelnik – powstaniec z Mijanowa | Trzemeszno24.info](#), dostęp 30 X 2023 r.

³³³ Na podstawie tego dekretu Kościół w Polsce został poddany władzy państwowej. Zapisano w nim, że „tworzenie, przekształcanie i znoszenie duchownych stanowisk kościelnych oraz zmiana ich zakresu działania wymaga uprzedniej zgody właściwych organów państwowych”. Duchownych zmuszono do składania przysięgi na wierność PRL w Urzędzie ds. Wyznań lub w prezydiach właściwej WRN. Dnia 31 XII 1956 r. Rada Państwa uchylili ów akt prawny i uchwaliła nowy o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych. Obsadzenie urzędu proboszcza wymagało upewnienia się, czy WRN nie wnosi zastrzeżeń. Mianowani duszpasterze zobowiązani byli do złożenia ślubowania wierności PRL (J. Związek, *Między Porozumieniem a Non possumus* [w:] *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003, s. 43; T. Pieronek, *Non possumus. Linia obrony biskupów polskich przed skutkami dekretu o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych z 9 II 1953 r.* [w:] tamże, s. 58; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 143-144; A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 46-47).

³³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 25, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 4 III 1953 r.

wiedząc, że wielu duchownych „odwróciło się” od kapłana³³⁵. Po śmierci ks. Karola Wójcika z Miętustwa w listopadzie 1953 r. nowym zarządcą parafii miał zostać ks. Józef Zapała, administrator z Buczkowic³³⁶, jednak władze nie zgodziły się na to³³⁷. Kolejnego administratora tej parafii, ks. Władysława Chowańca, urzędnicy odsunęli zaraz po jej objęciu. Na skutek starań komitetu kościelnego został przywrócony³³⁸. W 1954 r. urzędnicy z PWRN w Krakowie nie zezwoliły księżom neoprezbiterom, Stefanowi Wyszogrodzkiemu i Józefowi Szczypce, na objęcie funkcji wikariusza w wyznaczonych im parafiach. W związku z tym, ks. Wyszogrodzki, który miał przyjść do Poronina, został skierowany do Zabierzowa, jako „gość proboszcza”³³⁹, a ks. Szczypka do Podwilka, aby wspierać schorowanego proboszcza³⁴⁰.

Pod zarzutem przebywania w strefie nadgranicznej władze chciały usunąć z Witowa ks. Bronisława Szymańskiego³⁴¹, salezjanina, który w tejsze miejscowości zamierzał założyć nową placówkę swojego zgromadzenia. 10 VI 1953 r. za zgodą krakowskiej Kurii zakonnik

³³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 161, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego MO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 26 II 1959 r.

³³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 19, Doniesienie informacyjne źródła „XY” z 7 I 1954 r.

³³⁷ AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/8324, t. 1, s. 24, Wniosek o zezwolenie na opracowanie kandydata, Myślenice, 27 V 1965 r. Podejrzewano go o utrzymywanie kontaktów z nielegalną organizacją.

³³⁸ AKMKr, APA 222, Pismo ks. St. Proszaka do biskupa w Krakowie, Nowe Bystre, 13 X 1956 r. Referent wyznaniowy, A. Pawlak, zapisał, że ks. Wł. Chowaniec przybył do parafii w styczniu 1954 r. Zapisał, że z nowotarskiego RdSW otrzymał pismo, w którym polecono mu, aby się zgłosił do niego na rozmowę. Duchowny nie stawiał się w urzędzie ani też nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Parafianie z Cichego i Miętustwa na czele z Andrzejem Jarząbkim, członkiem PZPR i POP na terenie gromady Ciche, domagając się powrotu kapłana do parafii wysłali delegację do PPRN i RdSW w Nowym Targu (ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/187, k. 315, Pismo kierownika Referatu ds. Wyznań PPRN w Nowym Targu do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 28 IV 1954 r.). Komunistom zależało, aby parafie były obsadzone przez duchownych, z którymi nie będą im sprawiać żadnych „problemów”. Trafnym przykładem nieporozumień między władzami świeckimi a hierarchią kościelną w tej sprawie jest spór o obsadę parafii w radomskich trwającej od 1953 r. do czerwca 1954 r. Urzędnicy dążyli do ulokowania w parafii w Radomiu (największe miasto diecezji sandomierskiej) księży „postępowych”, na co kurialiści nie wyrażali zgody. Ostatecznie bp J. Lorek zaaprobował zmiany zaproponowane przez władze (zob. B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 306-316).

³³⁹ J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, Kraków 2016, s. 351. Ksiądz Wyszogrodzki posługę w Poroninie rozpoczął dopiero w 1955 r. i pełnił ją przez 2 lata.

³⁴⁰ *Notificaciones Cracoviensis* 2002, s. 119.

³⁴¹ Bronisław Szymański (ur. 1921 r. w Horodysce na terenie archidiecezji w Lubaczowie) po przyjęciu święceń kapłańskich w dniu 11 VIII 1946 r. pracował jako katecheta w Szczyrku. W latach 1953-1966 posługiwał w Witowie jako katecheta i duszpasterz, a następnie do 1969 r. był w tejsze miejscowości radcą inspektorialnym. W latach 1969-1970 przebywał w Skawinie pełniąc funkcję delegata ds. powołań. Przez kolejnych 12 lat był ekonomem inspektorialnym i zamieszkiwał w Krakowie. Od 1982 r. pełnił posługę w Wiśle, gdzie był rektorem miejscowej kaplicy, duszpasterzem i spowiednikiem. Zmarł 24 XII 2016 r. ([Pożegnania: ks. Bronisław Szymański SDB - Życie Zakonne \(zyciezakonne.pl\)](#), dostęp 11 III 2024 r.). Jadwiga Szynusiak powiedziała, iż kapłana „wyszukał” i sprowadził do Witowa Jan Krupa „Sulcorz”. Stało się to po odejściu dotychczasowego duszpasterza ks. Wierchowskiego. Duchowny namówiony przez swoją gospodynię pochodzącą z Podczerwonego opuścił Witów i obrał Podczerwone na miejsce swojej dalszej posługi. Ksiądz Szymański początkowo zamieszkiwał w domu Jana i Karoliny Szynusiaków. Małżeństwo to posiadało dwa domy i jeden z nich udostępniało księżom (Rozmowa z J. Szynusiak przeprowadzona 7 III 2024 r.). Krupa „Sulcorz”, który z polecenia administratora parafii w Chochołowie, ks. J. Dewery, chodził po Zakopanem, odwiedzał siostry zakonne i sanatoria pytając o kapłana, który zechciałby pełnić posługę w Witowie. Jego prośbę potraktował poważnie ks. Stefan Pawlaczyk z Jaszczurówek, salezjanin, kapelan tamtejszych sióstr urszulanek szarych. Aby zapoznać się warunkami odwiedził Witów i polecił, aby mieszkańcy swoją prośbę skierowali do Inspektoratu salezjanów w Krakowie (K. Pilarz, *Kościół i parafia [w:] 400 lat Witowa*, red. A. Maryniarczyk, Witów 2006, s. 74).

przyjechał do Witowa ze Szczyrku z poleceniem zamieszkania przy tamtejszej kaplicy³⁴². Jak podał inf. „XY” przybył on na Podhale w celach zdrowotnych i zamieszkał w domu prywatnym [Jana i Karoliny – KJ] Szymusiaków, miejscowych gospodarzy³⁴³. Chcąc osiąść i pełnić posługę duszpasterską przy tamtejszej kaplicy zdołał zachęcić ludność do zbierania podpisów pod petycją do władz, w której zapisano, że jest on „wiernym” obywatelem PRL. W ocenie funkcjonariuszy UB działania te służyły mu do tego, aby mógł „realizować salezjańską robotę”³⁴⁴. Kierownik Sekcji 2 Wydziału VI WUdsBP w Krakowie 5 V 1955 r. zawiadomił naczelnika Wydziału II Departamentu VI KdsBP w Warszawie o problemach z księdzem³⁴⁵. Ubowcy stwierdzali, że duchowny, aby pozostać w tym miejscu zaznaczał, że jest oddanym obywatelem PRL, podczas, gdy w rzeczywistości był „wrogiem” komunizmu, o czym świadczyły jego wypowiedzi podczas kazań³⁴⁶. Za sprawą odwołania z dnia 5 I tr. złożonego do MSW urzędnicy z PWRN w Krakowie anulowali swoją decyzję z 28 XII 1954 r. i uchylili decyzję PPRN w Nowym Targu z 17 VII tr., zezwalając mu tym samym na zamieszkanie w strefie nadgranicznej³⁴⁷. W marcu 1956 r. funkcjonariusze krakowskiego WUdsBP stwierdzali, że urzędnicy z Prezydium PRN w Nowym Targu chcieli usunąć duchownego

³⁴² AKMKr, APA 29, Pismo administratora parafii w Chochołowie do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Chochołów, 12 VI 1953 r.; APArChoch, *Kronika parafii w Chochołowie*, k. 121.

³⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 19, Doniesienie informacyjne źródła XY z 7 I 1954 r.

³⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 5, s. 22, Sprawozdanie z pracy Sekcji II Wydziału VI WUdsBP w Krakowie za okres 1-28 II 1955 r. do naczelnika Wydziału II Departamentu VI Komitetu ds. BP w Warszawie, Kraków, 1 III 1955 r. W piśmie z 3 VIII 1954 r. wysłanym do PPRN w Nowym Targu w imieniu ludności z Witowa sołtys zapisał, że prosi o pozostawienie księdza w tej miejscowości. Informował władze, że miejscowy kościółek powstał „dla wygody mieszkańców”, którzy, aby dotrzeć do kościoła parafialnego w Chochołowie, musieliby pokonywać dystans nawet 12 km. Podkreślał, że „od czasu do czasu gromada sprowadza księdza przeważnie człowieka chorego, który tutaj przebywając w Witowie dla poratowania zdrowia zajmuje się równocześnie kościółkiem, który jako drewniany wymaga stałej konserwacji i reparacji” (APArWit, *Archiwalia parafialne z lat 1953-1967*, Pismo sołtysa gromady Witów do PPRN w Nowym Targu, Witów, 3 VIII 1954 r.).

³⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 5, s. 56, Sprawozdanie z pracy sekcji II wydziału VI WU ds. BP w Krakowie za okres 10-30 IV 1955 r. do naczelnika Wydziału II departamentu VI Komitetu ds. BP w Warszawie, Kraków, 5 V 1955 r.

³⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 5, s. 22, Sprawozdanie z pracy sekcji II wydziału VI WU ds. BP w Krakowie za okres 1-28 II 1955 r. do naczelnika Wydziału II departamentu VI Komitetu ds. BP w Warszawie, Kraków, 1 III 1955 r.

³⁴⁷ AKMKr, APA 29, Pismo kierownika Wydziału Społeczno-Administracyjnego WRN w Krakowie do ks. Szymańskiego, Kraków, 3 VI 1955 r. Pismo z 5 I 1955 r. duchowny przesłał do siedmiu różnych organów władzy, w tym do KC PZPR. Przedstawił się w nim jako ósme i nieostatnie dziecko małorolnego chłopca, które zaznało biedy przedwojennej. Dodawał, że cierpi na gruźlicę i „jest niezdolny do normalnej pracy”. Podkreślał, że decyzją PPRN w Nowym Targu czuje się „pokrzywdzony, bo nigdy nie przypuszczałem, by w Polsce Ludowej, w Polsce Robotników i Chłopów żałowano powietrza obywatelowi proletariackiego pochodzenia, demokracie z urodzenia i przekonania”. Wspominał, że leczy się we własnym zakresie, nie stając się „ciążarem dla Państwa”. „Walka o byt w Witowie” ks. Szymańskiego polegała na wysyłaniu pism do różnych urzędów. Przedstawiała się następująco: podanie do władz powiatowych pisane ręcznie w starostwie (19 I 1954 r.), odpowiedź odmowna władz powiatu (17 VII 1954 r.), pismo mieszkańców Witowa do władz powiatowych (3 VIII 1954 r.), odwołanie do władz wojewódzkich od decyzji władz powiatowych (7 VIII 1954 r.), odpowiedź odmowna władz wojewódzkich (28 XII 1954 r.), zażalenie do KC PZPR w Warszawie z odpisami do siedmiu innych instancji (5 I 1955 r.), odpowiedź odmowna KC PZPR (18 I 1955 r.), odpowiedź odmowna Ministerstwa Zdrowia (21 I 1955 r.), odpowiedź odmowna Rady Państwa (22 I 1955 r.), pismo do ministerstwa Zdrowia (19 II 1955 r.), pismo do Urzędu ds. Wyznań (19 II 1955 r.), odpowiedź z Urzędu ds. Wyznań (29 III 1955 r.), pismo władz województwa anulujące decyzję władz powiatowych (3 VI 1955 r.), zezwolenie z urzędników z Nowego Targu na zamieszkanie w strefie nadgranicznej (28 VI 1955 r.) [APArWit, *Archiwalia parafialne z lat 1953-1967*].

z Witowa, ale okazało się, że na takie działanie było już za późno, bo mieszkańcy wysłali do Urzędu ds. Wyznań petycję, w której przekonywali, że pobyt kapłana u nich jest jak najbardziej uzasadniony³⁴⁸. Odmienne stanowisko reprezentowali miejscowi członkowie PZPR, którzy przeszkadzali zakonnikowi w działalności duszpasterskiej dążąc do usunięcia go z miejscowości. Ich postawa spotkała się ze sprzeciwem jego zwolenników³⁴⁹.

W sprawozdaniach powizytacyjnych zachowało się kilka charakterystyk duchownych sporządzonych przez hierarchów. Zebrano je w tabeli nr 35.

Tabela nr 35, Charakterystyki duchownych zawarte w sprawozdaniach powizytacyjnych z lat 1953-1975

Parafia	Ksiądz	Charakterystyka, autor, rok
<i>Archidiecezja krakowska</i>		
Biały Dunajec	Władysław Puczka	„Proboszczem Parafii NMP w Białym Dunajcu jest budowniczy tamtejszego kościoła i twórca parafii Ks. Kanonik Władysław Puczka, który całe swoje życie od pierwszych lat kapłaństwa jej poświęcił. Równocześnie z budową kościoła materialnego prowadził budowanie świątyni Ducha Świętego w duszach wiernych a czynił to tak umiejętnie, roztropnie i systematycznie, że istotnie jest to rodzina parafialna świadoma siebie, świadoma swej odpowiedzialności za dar wiary, szczerze zaangażowana w życie Kościoła” (bp J. Groblicki, 1969 r.).
Chochółów	Józef Dewera	„Robi wrażenie duszpasterza pracowitego i zżytego z parafianami – góralami. Członkowie Komitetu parafialnego wyrażali się dodatnio o [jego-KJ] pracy” (bp K. Wojtyła, 1961 r.).
Dzianisz	Albin Marszałek	„Pozostawił w sercach parafian obraz kapłana oddanego całą duszą chwale Bożej i pracy duszpasterskiej. Stała troska o kościół, w który wkładał wiele swoich oszczędności, szła w parze z pracą duszpasterską. Śp. X. Marszałek pieczołowicie podtrzymywał i pogłębiał zasoby wiary, jakie znalazł w duszach swoich parafian” (bp K. Wojtyła, 1961 r.).
Frydman	Henryk Antosz	„Prowadzi pracę gorliwie i taktownie, dzięki czemu przełamane zostały pierwotne trudności i życie katolickie rozwija się spokojnie, normalnie” (bp J. Groblicki, 1962 r.).
Gronków	Adam Biela	„Pilnie się stara, aby parafianie, pozostający pod wpływem bliskiego Nowego Targu i tamtejszego kombinatu przemysłowego, umieli zachować wiarę Ojców i katolickie obyczaje” (bp J. Groblicki, 1969 r.).
Groń	Józef Pędziwiatr	„Wszędzie znać rzetelną pracę ks. administratora J. Pędziwiata, który pomyślenie prowadzi dzieło rozbudowy parafii tak zewnętrznie (kościół, plebania) jak i wewnętrznie” (bp J. Groblicki, 1961 r.).
Harkłowa	Klemens Niegłos	„Kapłan bardzo gorliwy, który czasami miewa trudności z wiernymi właśnie z powodu wysokich wymagań, jakie stawia swym owieczkom” (bp J. Groblicki, 1962 r.).
Klikuszowa	Wojciech Jakubiec	„Pełni sumiennie i bardzo starannie swe obowiązki kapłańskie w parafii o tradycyjnej postawie; dowodem tego są liczne powołania kapłańskie i zakonne w tej dość małej parafii” (bp J. Groblicki, 1975 r.).
Lipnica Mała	Józef Buroń	„Pracuje wiele lat i ta praca oraz przeżycia, szczególnie w latach 1939-1945, zbliżyły wzajemnie proboszcza oraz wiernych, pogłębiły zrozumie, stosunek pasterza do owieczek cechuje piękna dawnego typu patriarchalna szczerłość i serdeczność” (bp J. Groblicki, 1962 r.).
Łąpsze Wyżne	Julian Kapałka	„Pracuje bardzo gorliwie i utrzymuje życie religijne parafii na wysokim poziomie” (bp Fr. Jop, 1953 r.).
Maniowy [Dębno]	Kazimierz Mitka	„...dobry i zapobiegliwy gospodarz (...) Rozsądnie i skutecznie zabiega około zachowania czcigodnego kościołka, dbając o to, aby był kościołem żywym, w którym brzmi Chwała Boża i wierni gromadzą się na modlitwę i nabożeństwa” (bp J. Groblicki, 1962 r.).
Nowy Targ	ks. Józef Dyba	„Prace ks. prałata J. Dyby są <i>in aperto</i> , choćby wspomnieć wybudowaną od ostatniej wizytacji nową plebanię, wraz z budynkiem gospodarczym, dwa nowe stałe ołtarze boczne (już konsekrowane), duży Ołtarz w nowym kościele na ukończeniu” (bp J. Groblicki, 1961 r.).
Odroważ	Michał Żądło	„Proboszcz wiele wysiłku wkłada w zwalczanie alkoholizmu, który niestety jest w tych stronach bardzo rozwinięty” (kard. K. Wojtyła, 1975 r.).
Orawka	Józef Kocańda	„Gorliwie wypełnia swe obowiązki, mimo niesłużącego mu zdrowia” (bp Fr. Jop, 1953 r.).

³⁴⁸ W aktach parafii nie zachowała się żadna wzmianka o takim piśmie. Być może ubowcy mają na myśli pismo wiernych z Witowa skierowane do władz powiatowych z 3 VIII 1954 r.

³⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 5, s. 129, Ocena pracy Sekcji 2 Wydziału VI WUdsBP w Krakowie za rok 1955, Kraków, 2 III 1956 r.

Piekielnik	Antoni Burda	„Przeszedł ten kapłan bardzo ciężkie chwile podczas wojny, gdy był zmuszony do opuszczenia parafii, a miał również niełatwe życie kiedy po wojnie podjął pracę w Piekielniku wśród wzburzonej i skłóconej ludności. Trudności te wszystkie szczęśliwie przezwyciężył, kościół, plebanię, zabudowania gospodarcze z wojennej ruiny dzięki ofiarności wiernych podźwignął i dzisiaj parafia prawie całkowicie uspokojona, ma odnowiony gruntownie swój kościół, oraz doprowadzono do porządku wszystkie urządzenia parafialne” (bp Fr. Jop, 1953 r.).
Poronin	Jan Krupiński	„Stara się oprócz zwyczajnej pracy parafialnej szukać jeszcze nowych i bardziej indywidualnych czy grupowych dróg duszpasterskich” (bp K. Wojtyła, 1961 r.).
Raba Wyżna	Józef Poloński	„Ks. proboszcz J. Poloński prowadzi pracę w dawnym stylu (w najlepszym tego słowa zrozumieniu) zachowując nauki stanowe, różańcowe, adoracje co-miesięczne itp. nabożeństwa, od których nie odciąga wiernych nawet seans w kinie, zajmującym salę w Domu Katolickim, znajdującym się vis a vis kościoła parafialnego” (bp J. Groblicki, 1961 r.).
Rogoźnik	Czesław Jurczyk	„Cieszy się wśród [parafian-KJ] dużym autorytetem i przywiązaniem” (kard. K. Wojtyła, 1975 r.).
Sromowce Wyżne	Aleksander Romer	„Prowadzi spokojną, rzeczową pracę w parafii, na której swój ślad pozostawił nabożny duszpasterz ks. Kosibowicz” (bp J. Groblicki, 1962 r.).
Trybsz	Bogumił Salwiński	„Cysters z Krakowa, który dzięki swej sprężystej postawie i taktownemu postępowaniu uspokoił parafie, gdzie przed nim było silne napięcie i nawet rzeczy gorszące” (bp J. Groblicki, 1962 r.).
Ząb	Ludwik Mizera	„Pomimo silnych wpływów sąsiedniego Zakopanego, które niewątpliwie działają ujemnie, Ksiądz Proboszcz zdołał utrzymać w swoim zasięgu duszpasterskim prawie mieszkańców parafii” (bp J. Pietraszko, 1969 r.).
Zubrzyca Górna	Franciszek Szymonek	„Pracę prowadzi rozważnie, spokojnie i starannie; owszem i skutecznie” (bp J. Groblicki, 1962 r.).
<i>Diecezja tarnowska</i>		
Krościenko	Bronisław Krzan	„Swoją pobożnością, inteligencją i delikatnością, w odnoszeniu się do parafian działał wiele dla podniesienia życia religijnego w parafii. Pracę ma trudną, ale widoczne są wyniki cierpliwego, nieustannego Bożego oddziaływania na dusze” (bp J. Stepa, 1952 r.).
Sromowce Niżne	Wojciech Machniak	„Mimo słabego zdrowia wkłada wiele pracy w wychowanie religijne swych parafian. To też ma i owoce swej pracy, przejawiające się w przywiązaniu wiernych do Kościoła św., poszanowaniu kapłanów i w życiu moralnym” (bp J. Stepa, 1952 r.).

Źródło: AKMKr i ADT: Sprawozdania z wizytacji wymienionych parafii; AKMKr, Pers. A 1948.

Zaprezentowane charakterystyki zawierają oceny jedynie wybranych administratorów i proboszczów. Hierarchowie podkreślali w nich oddanie kapłanów sprawie Bożej, troskę o duchowy i materialny wymiar podległej im wspólnoty parafialnej i umiejętność współpracy z wiernymi. Doceniali ich gorliwość w spełnianiu posługi duszpasterskiej i zaangażowanie na rzecz lokalnej społeczności³⁵⁰, a u niektórych wyjątkowe umiejętności prowadzenia prac gospodarczych i pobożność. Pobożnością wyróżniał się niewątpliwie ks. A. Marszałek³⁵¹. Był on przedstawicielem tzw. księży „Komarowców”, czyli duchownych, których do kapłaństwa w krakowskim WSD formował ks. Edward Komar, późniejszy biskup i administrator apostolski w Tarnowie, ucząc ich, że zawsze w pierwszej kolejności mają wymagać przede wszystkim od siebie. Takie ukształtowanie osobowości sprawiło, że proboszcz z Dzianisza wiele się modlił

³⁵⁰ Warto wspomnieć tu także o walce z alkoholizmem, którą na terenie parafii w Szaflarach w latach 1946-1949 podjął tamtejszy proboszcz, ks. Humpola. W tej intencji m.in. odmawiał specjalne modlitwy na Gorzkich Żalach oraz podejmował nowożeńców śniadaniem na plebani. Kapłan ten (1889-1958) zanim rozpoczął posługę w tej parafii pracował jako wikariusz w Krzeszowie (1914-1915), kapelan w armii austriackiej (1915-1916), prefekt WSD w Krakowie i notariusz krakowskiej Kurii Księżęco-Metropolitalnej (1916-1919), kapelan Wojsk Polskich (1920-1924), kapelan zakopiańskiego gimnazjum i Sanatorium (1924-1927), dyrektor gimnazjum i katecheta w Zakopanem (1927-1932), proboszcz w Kościelisku (1932-1934), delegat nuncjusza i proboszcz dla uchodźców w Rumunii (1939-1946). Po odejściu z Szaflar aż do śmierci pozostawał proboszczem w Liskach (1949-1956) [AKMKr, Pers. A 265, J. Humpola; *Notificationes Cracoviensis* 1958, cz. 12, s. 442].

³⁵¹ Albin Marszałek (ur. 1888 r. w Gilowicach), zanim w sierpniu 1946 r. został rektorem kościoła w Dzianiszu miał za sobą posługę duszpasterską w trzech podhalańskich parafiach – w Chochołowie, Harkłowej i Szaflarach (J. Urban, *75 lat kościoła w Dzianiszu*, Kraków 2012, s. 28).

(potwierdzają to zapiski w prowadzonym przez niego zeszycie), wyjątkowo troszczył się o powierzonych mu wiernych oraz szczególnym szacunkiem darzył swoich przełożonych (listy do kard. Sapiehy pisał na klęcząco ufając, że tak załatwia sprawę z Bogiem)³⁵². Nazywano go podhalańskim „Vianneyem”³⁵³. Zmarł w dniu 29 I 1961 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Gilowicach. Parafianie z Dzianisza chcąc mieć u siebie swojego pierwszego proboszcza wystarali się o jego ekshumację. Doczesne szczątki kapłana zostały pogrzebane na miejscowej nekropolii 11 II tr. przy udziale licznie zebranego duchowieństwa i ludności³⁵⁴.

W pracy duszpasterskiej księży wspierały siostry zakonne. Najważniejsze informacje na temat posługujących w powiecie zgromadzeń zestawiono w tabeli nr 36.

Tabela nr 36, Zgromadzenia zakonne na terenie powiatu nowotarskiego w latach 1945-1975

Parafia	Zgromadzenia zakonne
<i>Archidiecezja krakowska</i>	
Białka Tatrzańska	Serafitki
Biały Dunajec	Służki Niepokalanej
Bukowina Tatrzańska	Sługi Jezusa, Zmartwychwstanki
Chochołów	Córki Bożej Miłości
Czarny Dunajec	Serafitki
Jurgów	Serafitki
Kościelisko	Adoratorki Krwi Chrystusowej, Józefitki, Misjonarki Świętej Rodziny, Siostry Matki Bożej Miłosierdzia (Krzepiówki)
Lipnica Wielka	Albertynki
Ludźmierz	Serafitki
Miętustwo	Felicjanki
Nowy Targ	Serafitki
Orawka	Serafitki
Poronin	Michalitki
Raba Wyżna	Rokiciny Podhalańskie: Franciszki od cierpiących, Urszulanki czarne
Rabka	Franciszki Służebnice Krzyża, Siostry Matki Bożej Miłosierdzia, Nazaretanki, Norbertanki, Szarytki, Urszulanki szare
Szaflary	Siostry Imienia Jezus
Zakopane Olcza	Służebniczki starowiejskie
Zakopane	Albertynki (2 wspólnoty), Boromeuszki, Córki Maryi Niepokalanej, Felicjanki (2 wspólnoty), Franciszki Rodziny Maryi, Karmelitanki bosc, Serafitki, Sercanki (2 wspólnoty), Służebniczki Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej (pleszewskie), Służebniczki NSPJ, Urszulanki szare, Zmartwychwstanki
<i>Diecezja tarnowska</i>	
Grywałd	Albertynki
Krościenko	Służebniczki dębickie
Ochotnica Górna	Albertynki
Szczawnica	Opatrzności Bożej, Służebniczki Starowiejskie
Tylmanowa	Albertynki

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/59, s. 49-54; J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki...*, s. 590-604.

W omawianym okresie siostry zakonne posiadały swoje placówki w dwudziestu czterech parafiach powiatu nowotarskiego. Do 1951 r. trzynastie zgromadzeń zakonnych

³⁵² L. Harędziński, *Wspomnienie o ks. Albinie Marszałku* [w:] M. Łukaszczyk, *550 lat dekanatu nowotarskiego*, Nowy Targ 1998, s. 135-137. Warto odnotować, iż kapłan sam wypiekał komunikanty i produkował wino mszalne. Papież Jan Paweł II planował go wynieść na ołtarze.

³⁵³ J. Urban, *75 lat kościoła w Dzianiszu*, s. 29.

³⁵⁴ Tamże, s. 39.

osiedliło się w Zakopanem. Najwcześniej zrobiły to siostry albertynki, które na Kalatówkach zamieszkały w 1890 r.³⁵⁵. W kwietniu 1951 r. kard. Sapieha, metropolita krakowski, na prośbę ks. Tobolaka, proboszcza zakopiańskiej parafii, wydał pismo zabraniające zakonnikom zakładania nowych domów na terenie Zakopanego. Do 1945 r. w mieście funkcjonowało 16 domów zakonnych, natomiast do 1962 r. powstało kolejnych 17. Te, które utworzono przed zakończeniem okupacji niemieckiej służyły duszpasterstwu, natomiast te utworzone po „wyzwoleniu” były przeznaczone na domy wypoczynkowe. Z tej racji Zakopane stało się miastem o największej w województwie krakowskim liczbie domów zakonnych³⁵⁶. Najwięcej placówek zakonnych miały siostry serafitki i siostry albertynki. Pierwsze z wymienionych posługiwały w siedmiu parafiach należących do archidiecezji krakowskiej, natomiast drugie w trzech parafiach w diecezji tarnowskiej i trzech w archidiecezji krakowskiej. W Zakopanem placówki sióstr albertynek znajdowały się na Kalatówkach (dom otwarto w 1890 r.) i przy ul. Do Białego Boczna 4 (od 1948 r.)³⁵⁷.

Pierwsze siostry serafitki przybyły do Nowego Targu 28 VIII 1905 r. i zamieszkały w dawnym domu gminnym przy ul. Targowica (obecnie ul. Parkowa), w którym wcześniej mieściła się karczma, a który Rada Miejska przeznaczyła na ochronkę³⁵⁸. Budynek ten po przejściu generalnego remontu, rozbudowy i zmiany lokalizacji w 1936 r. dysponował trzema salami na parterze, szatnią i umywalnią mogąc pomieścić grupę 120 dzieciaków. Na piętrze znajdowała się kancelaria, mieszkania zakonnice i kaplica³⁵⁹. Od 1945 r. pełnił funkcję dwuoddziałowego przedszkola. Po odebraniu siostrom prawa do opieki nad dziećmi we wrześniu 1949 r. i po ich bezskutecznych odwołaniach musiały go opuścić wiosną 1950 r.³⁶⁰ znajdując zakwaterowanie w lokalu przy ul. Manifestu Lipcowego 77. Z racji na panujące w nim niedogodności nazwały go „stajenką betlejemską”. W latach 1957-1958 zgromadzenie podjęło starania, aby odzyskać swoją wcześniejszą placówkę, ale nic nie wskórano³⁶¹. W 1958 r. planowano wybudować nowy dom przy ul. Na Równi na działce o powierzchni 6,29 a, ale po przejściu przez państwo obszaru 4,49 a władze budowlane nie wyraziły na to zgody³⁶². Od

³⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/59, s. 49, Wykaz placówek zakonnych żeńskich rozmieszczonych na terenie Zakopanego, Kraków, 3 IX 1962 r.

³⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/59, s. 290, Notatka informacyjna, Zakopane, 7 II 1962 r.

³⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/59, s. 49-50, Wykaz placówek zakonnych żeńskich rozmieszczonych na terenie Zakopanego, Kraków, 3 IX 1962 r.

³⁵⁸ J. Bar, *Historia domów zgromadzenia sióstr serafitek*, Kraków 1964, mps, s. 136.

³⁵⁹ Tamże, s. 137.

³⁶⁰ Tamże, s. 141.

³⁶¹ Tamże, s. 141.

³⁶² M. W. Naglik, *Polityka władz PRL wobec prowincji oświęcimskiej Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej (sióstr serafitek)*, Lublin 1996, mps, s. 34, 39.

1 X 1959 r. nowym domem dla sióstr serafitek była plebania przy kościele św. Katarzyny na ul. Kościelnej 1³⁶³. Dziewięć lat później ks. Stawarz, proboszcz nowotarskiej parafii, polecił zakonnicom, aby ją opuściły³⁶⁴. Z doniesienia TW „Andrzej” wiadomo, że ks. Stawarzowi zależało, aby siostry nadal mieszkały na plebanii przy starym kościele, natomiast „pozbyć się” ich chciał ks. Bał, bo planował ich mieszkanie przeznaczyć dla ks. Władysława Świętego, który miał mu pomagać w duszpasterstwie³⁶⁵.

W 1968 r. siostry decydowały się opuścić domy przy ul. Kościelnej, Kościuszki i Manifestu Lipcowego, gdyż nadarzyła się im okazja zakupu wymagającego remontu jednopiętrowego domu z jedenastoma pokojami i jedenastoma arami ogrodu, położonego w sąsiedztwie międzyszkolnego internatu, podlegającego pod MPGK, którego właścicielami byli: Zbigniew Lak, kierownik oddziału kadr PPRN w Nowym Targu, Krzysztof Lak i Maria Calika. Obiekt próbowano sprzedać m.in. szkole działającej przy NZPS. Siostry zgłosiły się wówczas do Z. Laka i zawarły z nim wstępną umowę kupna posiadłości wycenionej na 530 000 zł i wpłaciły mu zadatek 100 000 zł. Dodatkowo sprawę nabycia próbowała przyspieszać siostra ekonomka tegoż zgromadzenia, który z Krakowa przyjeżdżała na spotkania z Z. Lakiem. Służba Bezpieczeństwa uznała, że dom, który zakonnice planują przeznaczyć częściowo na swoje mieszkania i na przechowalnię dla niemowląt i dzieci, może wykorzystywać młodzież nowotarskich szkół średnich. Aby uniemożliwić siostronom jego zakup bezpieka zaproponowała członkom KP PZPR w Nowym Targu, aby jedna z instytucji państwowych nabyła go od właścicieli na korzystniejszych warunkach, zważywszy, że ludzie ci wiedzieli, że jeśli podzielą budynek pomiędzy siebie pozbawią PPRN w Nowym Targu prawa pierwokupu, gdyż zostanie wyłączony spod Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej³⁶⁶.

Zakup budynku nie powiódł się. W 1969 r. wspólnota sióstr zamieszkiwała w czterech różnych częściach Nowego Targu. Zakonnice miały swoje mieszkania na parterze plebanii przy starym kościele, w nowej plebanii i w domu prywatnym przy nowym kościele oraz w budynku przy ul. Słonecznej, gdzie prowadziły przechowalnię dla dzieci pracujących rodziców³⁶⁷.

³⁶³ J. Bar, *Historia domów...*, s. 142.

³⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 31, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 24 VI 1968 r.

³⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 52, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 3 XII 1968 r.

³⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 31-32, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 24 VI 1968 r.

³⁶⁷ AKMKr, APA 220, Sprawozdanie z wizytacji parafii iw Nowym Targu w dniach 8-15 VI 1969 r. Nowa plebania zlokalizowana była i nadal jest przy Al. Tysiąclecia 39, a dom przy kościele to dom przy ul. Królowej Jadwigi 6. W 1971 r. wspólnota liczyła 12 sióstr. Cztery spośród nich zamieszkiwały przy ul. Kościelnej 1, cztery przy ul. Słonecznej 4, a po dwie przy Al. Tysiąclecia 39 i Królowej Jadwigi 6 (ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/466, k. 21-23, Pismo zespołu adwokackiego nr 1 z Krakowa do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, Kraków, 14 VI 1971 r.)

Sprawa zamieszkania sióstr została uregulowana w 1971 r. W dniu 10 VII tr. s. Józefa Tomczak, przełożona wspólnoty, działając na podstawie upoważnienia władz zwierzchnich swojego zgromadzenia oraz wykazując pismo z Urzędu ds. Wyznań z 24 VI tr. zawarła notarialnie akt kupna domu jednopiętrowego wartego 340 000 zł zlokalizowanego przy ul. Długiej 14, którego właścicielami byli Janina i Franciszek Bojęść. Z przysługującego prawa pierwokupu nie skorzystały we wrześniu tego roku nowotarskie prezydia PRN i MRN. Major Starowicz zaznaczył w piśmie, że sprawą zainteresowany był I sekretarz KP PZPR w Nowym Targu³⁶⁸.

W lipcu 1950 r. za sprawą ks. A. Wilczyńskiego 6 sióstr albertynek osiedliło się w Lipnicy Wielkiej głosząc „religianctwo” i gromadząc wiernych wokół siebie. Z racji na bliskość granicy siostrom polecono opuścić strefę nadgraniczną. O osiedleniu się sióstr w tej parafii naczelnik Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie zawiadomił Departament V MBP w 1951 r.³⁶⁹. W grudniu 1952 r. w Lipnicy Wielkiej posługiwały siostry: Maria Soprych, Barbara Brudka, Julianna Kamionka, Regina Baryła oraz Janina Tkaczyk. Tę ostatnią, pochodzącą ze Sromowiec Wyżnych zakonnicę sprowadziła do siebie Rozalia Pilarczyk, kobieta samotna i podeszła wiekiem, zlecając jej opiekę nad sobą aż do śmierci. Siostra zajmowała się pracą na gospodarstwie wymienionej, pomagała miejscowemu duszpasterzowi w pracach porządkowych kościele oraz zastępowała go na lekcjach religii w szkole³⁷⁰.

Za pozwoleniem abp Baziaka, administratora apostolskiego archidiecezji krakowskiej, z dnia 14 VII 1951 r. w Szaflarach placówkę zakonną założyło zgromadzenie bezhabitowe Sióstr Imienia Jezus³⁷¹. Siostry skrytki przybyły do parafii na zaproszenie jej administratora, ks. A. Rajdy, aby wspierać go w prowadzeniu katechezy szkolnej i wypełnianiu obowiązków duszpasterskich³⁷². Po objęciu parafii w Miętustwie ks. Wł. Chowaniec sprowadził w 1957 r. z Krakowa do miejscowości 3 siostry felicjanki, aby „prały bieliznę kościelną, dekorowały ołtarz i dbały o porządek w świątyni”. Zakonnice zamieszkały w domu parafialnym. Co jakiś

³⁶⁸ AIPN Kr sygn. IPN Kr 039/84, t. 1, s. 372, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 28 VII 1972 r.; ANKROwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/466, k. 7-9, Odpis aktu notarialnego z 10 VII 1971 r.

³⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 224, Raport miesięczny za okres 1 VII-31 VII 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 3 VIII 1950 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 123, Sprawozdanie z pracy Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie za miesiąc marzec 1951 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, b.d., b.m., 1951 r.

³⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 7, s. 296, Pismo komendanta posterunku MO w Jabłoncu do PUBP w Nowym Targu, Jabłonka, 10 XII 1952 r.

³⁷¹ AKMKr, APA 303, Pismo abp E. Baziaka do przełożonej generalnej Sióstr Imienia Jezus, Kraków, 14 VII 1951 r.

³⁷² AKMKr, APA 303, Pismo przełożonej generalnej Sióstr Imienia Jezus do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Warszawa, 5 I 1951 r.

czas lokalna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” zwracała się do nich z prośbą, aby prowadziły dla kobiet kursy kroju, szycia i gotowania³⁷³.

Ksiądz Harędziński, administrator parafii w Ludźmierzu, w związku ze zbliżającą się koronacją figury Matki Bożej Ludźmierskiej podpisał w 1962 r. ze zgromadzeniem sióstr serafitek na okres jednego roku umowę, na mocy której w sierpniu tego roku do miejscowości przybyły dwie zakonnice. Zamieszkały one na plebanii dysponując osobnym wejściem do swoich pokoi. Jedna z sióstr zajmowała się posługą w kościele, natomiast druga zajmowała się plebanijną kuchnią³⁷⁴. W lutym 1968 r. TW „Andrzej” donosił, że duchowny podejmował działania zmierzające do sprowadzenia do swojej parafii zakonnice, bo dostrzegł szansę, że serafitki mogłyby go częściowo „wyręczyć” w pracy duszpasterskiej. Jedną z sióstr wysłał nawet na kurs katechetyczny³⁷⁵. W toku kwerendy nie udało się ustalić, do kiedy dokładnie siostry z tegoż zgromadzenia posługiwały w tej parafii.

Z zamiarem założenia nowej placówki przybyły do Ochotnicy Górnej z Przemyśla w październiku 1962 r. pierwsze dwie siostry albertynki (Joanna Janowiak i Maria Koczur), które zamieszkały u osoby prywatnej³⁷⁶. Z kroniki tamtejszej parafii można się dowiedzieć, że zakonnice zostały sprowadzone do miejscowości przez wywodzących się z niej księży Homerskich, którzy siostrom przekazali swój dom³⁷⁷. W kolejnym roku siostry albertynki podjęły posługę w Tylmanowej³⁷⁸.

Zakonnice posługując przy parafii pomagały kapłanom w podejmowanych przez nich działaniach duszpasterskich. W zależności od uwarunkowań parafialnych spełniały funkcje katechetek, zakrystianek, czy pielęgniarek³⁷⁹.

³⁷³ ANKROwnS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/187, k. 201, Protokół z wizytacji domu zakonnego sióstr felicjanek w Miętustwie przeprowadzonej 30 VII 1969 r.

³⁷⁴ J. Bar, *Historia domów...*, s. 432-433.

³⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 28r, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 15 II 1968 r.

³⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 89, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za IV kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 XII 1962 r.

³⁷⁷ AParOchG, *Kronika parafii w Ochotnicy Górnej za lata 1909-1967*, k. 191.

³⁷⁸ AParTylm, *Kronika parafii w Tylmanowej za lata 1961-1975*, rok 1963.

³⁷⁹ Każdorazowe ich osiedlenie się w konkretnej miejscowości ma swoją historię, której tu jednak nie sposób przedstawić dla wszystkich zakonów.

Rozdział III

Dokumentacja „wrogiej” działalności i sieć agenturalna

1. Ewidencjonowanie i klasyfikowanie duchowieństwa

Kościół w rozumieniu komunistycznych władz i aparatu bezpieczeństwa utożsamiany był osobami duchownymi, czyli „klerem”, a w mniejszym stopniu z osobami wierzącymi, prowadzącymi pogłębione życie religijne i udzielającymi się w organizacjach kościelnych, których nazywano „aktywem klerykalnym”. To właśnie duchowieństwo stanowiło punkt odniesienia w prowadzeniu walki z Kościołem. Pracownicy bezpieki korzystając z danych administracyjnych, prasy, donosów i własnych obserwacji dokonywali ich klasyfikacji. „Oceniając” kapłanów nie zwracali uwagi na ich pobożność i gorliwość w wykonywaniu posługi duszpasterskiej, lecz na stosunek do państwa, rządu i partii. Tych, którzy byli zdecydowanymi przeciwnikami reżimu komunistycznego określano „wrogami systemu”, „wrogami ludu” lub „reakcją”. Określenia te stawały się piętnem, którego trudno się było pozbyć przez lata¹.

Walka z Kościołem w ocenie rządzących była rozprawą z „rozpolitykowanym klerem” i jego „reakcyjną częścią”, czyli kapłanami sprzeciwiającymi się komunistycznej dyktaturze². Funkcjonariusze organów bezpieczeństwa uważali, że „rok 1945 postawił duchowieństwo wobec konieczności odpowiadania za każdy krok, niezgodny z interesem narodu. To już dało potencjalną możliwość głębszego klasowego <rozśłożenia> się szeregów kleru”³.

Minister bezpieczeństwa publicznego, St. Radkiewicz, otwierając w MBP w dniu 13 X 1947 r. pierwszą krajową odprawę kierownictwa aparatu represji poświęconą prowadzeniu walki z Kościołem zapowiedział, że komunistyczne władze muszą rozprawić się z tą „najbardziej zorganizowaną reakcyjną siłą”. Słowami: „Trzeba bić wroga, a tym bardziej

¹ Instrukcja nr 03/55 o zasadach prowadzenia rozpracowania agenturalnego i ewidencji operacyjnej w organach bezpieczeństwa publicznego PRL [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 47; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990...*, s. 19; A. Dziurok, *Kruczoizacja...*, s. 67; P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie...*, s. 163.

² Tamże, s. 69.

³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 4, cz. 2, s. 467, Ocena sytuacji kleru na terenie województwa krakowskiego, b.d.

takiego wroga jakim jest kler” zachęcał swoich podwładnych do podjęcia zdecydowanych działań. Szczegółowe wytyczne tej walki zawierał referat J. Brystygierowej, p.o. dyrektora Departamentu V MBP, zatytułowany: „Walka z ofensywą kleru”⁴. W tym czasie zalecano sklasyfikować księży według trzech grup: „zdecydowani wrogowie, po drugie neutralni czy obojętni i po trzecie pozytywni”. Zwracano uwagę na konieczność ciągłego uzupełniania i sprawdzania takiej klasyfikacji oraz na to, że księża „neutralni” mogą stać się „pozytywni” lub „negatywni”⁵. Przychylność, neutralność i wrogość stanowiły zatem podstawę oceny duchowieństwa⁶.

Za sprawą „akcji sierpniowej”, czyli dzięki wyjazdom pracowników Departamentu V MBP do swoich rodzinnych miejscowości w 1948 r., udało się bezpiecze sporządzić ankietę, w której oprócz danych dotyczących liczby gospodarstw, liczby uczniów, czytanych gazet, szeptanej propagandy uzyskano dość szczegółowe informacje o komendancie posterunku MO, sołtysie, duszpasterzu lokalnej parafii, organiście czy o organizacjach młodzieżowych, itp.⁷. Przedsięwzięcie to po raz kolejny zmobilizowało terenowe jednostki UB do podjęcia wyężonej pracy w zwalczaniu Kościoła.

Intensyfikacja antykościelnych działań aparatu bezpieczeństwa nastąpiła w 1949 r.⁸. Na odprawie „aktywu kierowniczego” MBP w dniu 28 VII tr. J. Brysytgierowa wezwała do „zniszczenia agentury watykańskiej”. Zasadniczym celem działań funkcjonariuszy UB miało być zepchniecie Kościoła do kruchty i całkowite pozbawienie go możliwości oddziaływania na społeczeństwo. Władze bezpieczeństwa poleciły wtedy, aby duchownych kategoryzować w obrębie trzech grup: „wrogie, bierny i lojalny”⁹.

⁴ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 109-110. Przy zwalczaniu Kościoła zaplanowano: 1. Ujawnianie związków księży z podziemiem niepodległościowym; 2. Rozpracowanie instytucji kościelnych (kuri i biskupich, dekanatów, „Caritasu”); 3. Pozyskiwanie agentury w środowisku związanym z księżmi i zakonnikami; 4. Rozpoznawanie bazy materialnej Kościoła; 5. Inwigilowanie duchowieństwa i rozpoznanie ich powiazania z ruchem endeckim, wiciowym i ludowym; 6. Przeciwdziałanie przenikaniu wpływów Kościoła na grunt robotniczy; 7. Przeciwdziałanie wpływom księży na organizacje młodzieżowe (szczególnie ZHP); 8. Rozpracowanie i rozwiązanie organizacji katolickich; 9. Rozpracowanie prefektów szkolnych; 10. Dokumentowanie politycznych wystąpień duchowieństwa; 11. Przeciwdziałanie organizacji pielgrzymek; 12. Budowanie sieci agenturalnej wśród pątników, kramarzy i żebraków odpustowych; 13. Przeciwdziałanie rozszerzaniu się prasy katolickiej.

⁵ *Metody organów bezpieczeństwa w walce z reakcyjną działalnością kleru, 1947 r.* [w:] *Instrukcje i wytyczne pracy operacyjnej przeciwko Kościołowi...*, s. 274.

⁶ A. Dziurok, *Kruchtoizacja...*, s. 67-68.

⁷ P. Bukalska, *Krwawa Luna*, Warszawa 2016, s. 129, 132.

⁸ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 43.

⁹ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 112.

W oparciu o dyrektywy z MBP pracownicy PUBP i MUBP dokonali ewidencji duchownych i sporządzili ich charakterystyki¹⁰. Zadbali o rozbudowę sieci agenturalnej wśród księży i rozpracowanie organizacji katolickich. Przyglądali się zachowaniu kapłanów podczas świąt kościelnych i państwowych, rekolekcji i misji parafialnych. Zwracali uwagę na ich aktywność w szkole i postawę podczas akcji o charakterze politycznym, np. zbieranie podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Dokładali wszelkich starań, aby ograniczyć oddziaływanie duchowieństwa na młodzież. Służyła temu walka z katolickimi organizacjami młodzieżowymi i aktywnością księży w ZHP. Aby usprawnić pracę „na odcinku reakcyjnej części kleru” Departament V MBP wydał 20 różnych instrukcji i wytycznych. Specjalne instrukcje dotyczyły również obecności katolików świeckich w komitetach rodzicielskich¹¹.

Z upływem czasu zmieniało się znaczenie pojęcia „wrogości”. Początkowo rozumiano je jako brak zagrożenia dla komunistycznej władzy. Za niebezpieczne uznawano kontakty z podziemiem niepodległościowym i antyrządową działalność. Od 1949 r. uważano, że kler stał się „nośnikiem wszystkich wrogich sił klasowych”, uznano go za jedynego organizatora całego politycznego „obozu reakcji”, stanowił „kanał szpiegostwa imperializmu i Watykanu”. W komunistycznej propagandzie starano się kreować wizerunek wroga za pomocą zbitek pojęciowo-skojarzeniowych. Pisząc o nim wykazywano, że „jego cele były ukryte”, że „miał zakusy i knowania”, że „był chytry”, że „działał pod płaszczykiem”¹².

Neutralność stanowiła niejednoznaczną kategorią klasyfikacji duchowieństwa i dla komunistów była czymś podejrzanym. Niewypowiadanie się na tematy społeczno-polityczne oznaczało ukrywanie „wrogości”. Z tej przyczyny starano się ustalić prawdziwe oceny kapłanów¹³. Postawę „pozytywną” reprezentowali ci duchowni, którzy podporządkowali się komunistycznej władzy i starali się być wobec niej lojalni. Przy ocenie brano też pod uwagę stosunek kapłana do hierarchii kościelnej¹⁴.

Rzetelna klasyfikacja postaw duchowieństwa miała ułatwić władzom państwowym, władzom administracyjnym i władzom bezpieczeństwa skuteczne przeciwdziałanie „wrogiej” działalności z ich strony oraz pomóc w ich skłóceniu za sprawą nierównomiernego

¹⁰ W powiecie nowotarskim charakterystyki duchownych sporządzono już pod koniec 1948 r. Więcej informacji na ten temat w podrozdziale dotyczącym dokumentowania „wrogiej” działalności.

¹¹ A. Dziurok, *Kruchtoizacja...*, s. 612.

¹² Tamże, s. 70-71.

¹³ Tamże, s. 89.

¹⁴ Tamże, s. 94.

egzekwowanie przepisów prawa. Zalecano, aby księżom „pozytywnym” przyznawać ulgi podatkowe i korzystnie rozpatrywać ich wnioski, natomiast „wrogich” bezwzględnie karać¹⁵.

Okazją do rozpoznania postaw duchowieństwa stał się dekret o ochronie wolności sumienia i wyznania z 5 VIII 1949 r. Ów akt prawny miał w sposób formalny zapewnić Polakom swobodę wyznania religijnego. W praktyce jego przepisy służyły do atakowania i represjonowania duchowieństwa i wiernych. Więcej miejsca poświęcono w nim karom za nadużywanie wolności wyznaniowych niż samej wolności wyznania. Aby księża nie mieli co do tego żadnych wątpliwości wzywano ich do urzędów i odczytywano im ów akt prawny. Straszono proboszczów i jednocześnie zapewniano, że w przypadku konsekwencji ze strony biskupów władze wezmą ich w obronę¹⁶. Termin spotkania w starostwie był trzymany w tajemnicy, aby zapobiec kontaktowaniu się duchownych z biskupami i ustalaniu wspólnego stanowiska¹⁷.

Rozmowy w sprawie wspomnianego dekretu w powiecie nowotarskim odbywały się w dniach 8-11 VIII 1949 r. Prowadził je funkcjonariusz WUBP w Krakowie, Henryk Zamorski, wraz ze starostą nowotarskim, Juliuszem Pukowskim. W raporcie z 11 VIII tr. sporządzonym na zakończenie spotkań uwzględniono, że nie przebiegały one zgodnie z opracowanymi w Krakowie wytycznymi. Zaplanowaną akcję skomplikował pobyt starosty nowotarskiego w Warszawie i urlop pracującego „po linii kleru” starszego referenta Referatu V PUBP w Nowym Targu, W. Sroki. Starosta przybył do Nowego Targu w nocy z 7/8 VIII i z tego powodu nie zdołano przygotować wspólnej listy księży, która posłużyłaby do rozmów przez telefonogram. Dopiero rano 8 VIII tr., za zgodą sekretarza KP PZRP w Nowym Targu i szefa nowotarskiej bezpieki, urzędnik zmienił formę rozmów rozsyłając do dwudziestu trzech kapłanów telefonogramy wzywające ich do stawienia się o wyznaczonej godzinie do starostwa w tego samego dnia¹⁸. Każdego księdza pytano o to, co myśli na temat dekretu oraz proszono

¹⁵ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 197.

¹⁶ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce...*, s. 43-44; por. H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990...*, s. 63. Z duchownymi posługującymi na terenie miast na prawach powiatu rozmawiali ich prezydenci. Podczas spotkania z ks. dziekanem Paulinem Malinowskim, proboszczem parafii św. Mikołaja w Grudziądzu wódcarz miasta oświadczył mu, że dekretu nie można wykorzystywać do celów politycznych sprzecznych z interesami państwa polskiego. W odpowiedzi usłyszał od duchownego pytanie o to, „co to jest polityka na ambonie?”. Po podaniu kilku przykładów, w jaki sposób rozumie dekret i po wyjaśnieniach prezydenta uznał, że prawo Boże jest ważniejsze niż ustalenia władz, dlatego będzie postępował zgodnie ze swoim „sumieniem duszpasterskim” (I. Makacewicz, *Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania – opinie księży z województwa pomorskiego* [w:] *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. 1, red. W. Polak, W. Rozyrkowski, J. Sziling, Pelplin 2009, s. 41-43).

prezydent Grudziądza w rozmowie ks. Paulin Malinowski, dziekan i proboszcz kolegiaty św. Mikołaja w Grudziądzu

¹⁷ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie...*, s. 182.

¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 4, s. 32, Raport funkcjonariusza WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie z przeprowadzonej rozmowy między starostą nowotarskim a księżmi, Nowy Targ, 11 VIII 1949 r. Pracownicy MBP w dniu

o odniesienie się do sprawy ekskomunikacji, którą papież nałożył na zwolenników i działaczy komunistycznych¹⁹. Najważniejsze dane z tej rozmowy zestawiono w tabeli nr 37.

Tabela nr 37, Podsumowanie rozmów księży ze starostą nowotarskim prowadzonych w sierpniu 1949 r.

Imię i nazwisko kapłana	Stanowisko w sprawie dekretu z 5 VIII 1949 r.	Stanowisko w sprawie ekskomunikacji	Ocena/charakterystyka księdza
<i>Rozmowy w dniu 8 VIII 1949 r.</i>			
Józef Dyba	Nie podjął tematu.	Nie podjął tematu.	Inteligentny, sprytny, arogancki; cieszy się bezwzględny autorytetem wśród księży.
Jan Humpola	Poruszył kwestie sprzeczności między prawem kanonicznym a dekretem. Czekają na wytyczne biskupa.	Nie odniósł się do niej, gdyż nie otrzymał instrukcji.	Posłuszny przełożonym, bardzo opanowany, intelektualista. Dyplomata.
Mateusz Zdebski	Do dekretu powinien zostać wydany komentarz. W przypadku wątpliwości co do jego treści będzie się zwracał do starosty.	Nie podjął tematu.	Był spokojny i nie „wdawał się w dyskusję”. Sprawiał wrażenie przerażonego.
Władysław Magierski	-	Musi zachować wierność Kościołowi i papieżowi, że pragnie służyć tylko Bogu. Polityka go nie interesuje.	Przybył w zastępstwie proboszcza, ks. Łabędzia. Ograniczony, mało inteligentny, nieciekawym.
Wojciech Jakubiec	Zadowolony z dekretu.	Do dekretu i ekskomunikacji biskupi powinni wydać zarządzenie.	Pozytywny.
Józef Dewera	Będzie oczekiwał na decyzje władz kościelnych w sprawie dekretu i ekskomunikacji.	-	Wywnioskowano, że obawia się konsekwencji za współpracę z partyzantami.
Józef Pitorak	-	Watykan to jego przełożony, a on jest podwładnym.	Osoba złośliwa i szkodliwa.
Franciszek Ostafin	Dekret jest dla niego zrozumiały. Obawiał się czy wychowanie i wpływ księdza na młodzież nie koliduje z dekretem.	Nie podjął tematu.	Początkowo był spięty, ale później stał się śmielszy. Postępował.
Julian Kapałka	Uważał się za pozytywnie ustosunkowanego do Rządu.	Na temat polityki Watykanu nie chciał się wypowiedzieć.	-
Jan Krupiński	Nie podjął tematu.	Nie podjął tematu.	Inteligentny.
Władysław Puczka	-	Nie podjął tematu.	Postępował. Warto się nim zainteresować.
Edward Nitka	Prawo kanoniczne jest sprzeczne z 3. punktem dekretu.	Stwierdził, że prawo kościelne przewiduje ekskomunikę następującą automatycznie dla tych, którzy zwalczają Kościół.	Czuł się swobodnie, gdyż jest znajomym starosty. Bardzo mądry i ambitny ksiądz. Szczerzy demokrata.

10 VIII 1949 r. nakazali wszystkim szefom WUBP, aby po uprzednim porozumieniu się z prokuratorami Sądów Apelacyjnych, wezwali na rozmowę wszystkich księży, którzy nie stawili się na rozmowę w starostwie. Planowano ich przesłuchanie w charakterze podejrzanych. W przypadku, gdyby duchowny nie przyszedł na spotkanie zakładano, że zostanie doprowadzony siłą. Złośliwość ze strony duchownego miała się skończyć jego aresztowaniem i procesem na podstawie art. 127 lub 128 kodeksu karnego (P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie...*, s. 182).

¹⁹ Kongregacja Świętego Oficjum 30 VI 1949 r. nałożyła ekskomunikę na wszystkich członków partii komunistycznej (nie objęto nią tych, którzy na nią głosowali). Napiętnowanie komunistów przez Kościół władze państwowe odczytały jako kolejny przejaw prześladowania Polaków przez proniemieckiego Piusa XII (H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990...*, s. 40; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce...*, s. 43-44; M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 646; P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie...*, s. 769-770; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan...*, s. 113 [autor podał, że dekret Świętego Oficjum został wydany 1 VII 1949 r.]).

Stanisław Ficek	Dekret mu się spodobał.	Nie podjął tematu.	Przybył w zastępstwie proboszcza. Nie zostawił po sobie żadnego wrażenia.
Zbigniew Stankosz	Zapewniał, że w Zakopanem jest wszystko w porządku i że dziekan jest pozytywnie ustosunkowany do Rządu.	Nie podjął tematu.	Przybył w zastępstwie dziekana nowotarskiego, ks. Tobolaka. Osoba zaślepiona i mało inteligentna.
Andrzej Waleń	Bez zezwolenia Episkopatu nie wolno mu nic powiedzieć.	Nie podjął tematu.	-
Stanisław Foks	Zadowolony, gdyż „państwo powiedziało, czego pragnie, a teraz hierarchia kościelna powinna się wypowiedzieć”. Stwierdził, że „ksiądz wpieryw rodzi się Polakiem, a później zostaje księdzem”.	Posunięcie nie na miejscu.	Bardzo uczciwy.
Józef Węgrzyn	Nie podjął tematu.	Nie podjął tematu.	„Niekawki”, nacjonalista, przeciętnie inteligentny.
Rozmowy w dniu 9 VIII 1949 r.			
Julian Łysek	Obawiał się iż księża nie będą mogli upominać ludzi z ambyony, gdyż zostaną oskarżeni o łamanie dekretu.	Ekskomunika dotyczy Polski i innych państw pozostając sprawą wewnętrzną Kościoła.	„Mało inteligentny”.
Jan Rychlik	Oznajmił, iż ma on swoje prawa i sumienie. Twierdził, że Kościół nikogo do niczego nie przymusza.	Stwierdził, iż trudno mu komentować ostatnie wypowiedzi papieża.	Najważniejszym dla niego zagadnieniem są Słowacy.
Karol Wójcik	Zadał pytanie czy wolno wyprosić księdza ze świątyni osoby niewierzące lub innej wiary? Na podstawie tego wywiązała się dyskusja nt. relacji państwo-Kościół.	-	Lojalny, ale „przyjacielem nie jest”. Należy się mu przyjrzeć.
Marian Łaczek	„Z dobrodziejstw Kościoła nie może korzystać osoba, która z przekonania uznaje światopogląd materialistyczny”.	Osoby współpracujące z komunistami, w myśl swoich przekonań, są w ekskomunie.	Inteligentny, ślepo oddany papieżowi.
Michał Czerwiński	Dekret mu się spodobał i będzie oczekiwał na wytyczne biskupa.	-	Ksiądz w podeszłym wieku, głuchy, „poczciwy starzec”.
Józef Poloniski	Dekret uznał za dobry w sensie politycznym, ale obawiał się, że może zostać wykorzystany przez ludzi złośliwych. Przytoczył przykłady ukazujące sprzeczność dekretu z prawem kościelnym.	Nie ma ekskomuniki, gdyż to wszystko już dawno było, co zostało podkreślone w instrukcji, jaką otrzymał.	Osoba inteligentna i bojowa. Nie da się go wykorzystać operacyjnie.
Józef Styrylski	Praktyka wykaże znaczenie dekretu.	Próbował umniejszyć znaczenie ekskomuniki.	Człowiek rozgarnięty. Warto nad nim popracować.
Antoni Kolarz	Państwo stoi na straży wiary, a dekret jest zgodny z konstytucją. Obawiał się czy rodzice przymuszając dzieci do chodzenia do kościoła łamią dekret.	Bagatelizował znaczenie ekskomuniki.	Osoba ograniczona.
Józef Śledź	Powiedział iż polityką się nie zajmuje, a pragnie być lojalnym obywatelem.	O ekskomunie nic nie wie, bo nie otrzymał żadnych zarządzeń.	Po nim można było więcej oczekiwać. Osoba lojalna i dobra.
Jan Marszałek	Dekret ogólny i wszystko zależy od tego jak będzie stosowany.	Oczekiwał na wytyczne władz kościelnych.	
Rozmowy w dniu 10 VIII 1949 r.			
Stefan Brniak	Odnosnie dekretu nie zabierał głosu, gdyż uważa iż działania te prowadzą do Porozumienia.	Przypomniał zasady prawa kościelnego co do ekskomuniki.	Bojowy obywatel. Mądry człowiek.
Jan Tobolak	Mówił iż wszystko zależy od dobrej woli ludzi.	Uznał, że ekskomunika wcale nie jest groźna.	Inteligentny i oddany hierarchii kościelnej.
Jan Rec	Doszukiwał się podstępów w artykułach 3. i 4. dekretu – przymus i odmowa.	Oddany papieżowi.	Przybył 2x w zastępstwie ks. Krzana. Młody, biedny, inteligentny, „fanatyk”.
Władysław Miłaszewski	Dekret był dla niego zrozumiały.	Ekskomunika grozi wrogom Kościoła, którzy jawnie przeciw niemu występują.	Nieszkodliwy starszek.

Jerzy Czartoryski	Dekret był dla niego zrozumiały.	Ekskomunika nic nowego nie wprowadza.	Typ księdza wojującego.
<i>Rozmowy w dniu 11 VIII 1949 r.</i>			
Franciszek Galas	Wyraził obawę czy odmowa posługi religijnej, np. pogrzebu w stosunku do ateisty, nie jest złamaniem dekretu. Dekret uważał za obowiązujący, gdyż jest obywatelem Polski. Przypuszczał, że Episkopat wyda dokument w tej sprawie.	W sprawie ekskomuniki nie zabierał głosu, gdyż jeszcze nie czytał o tym w gazecie, która nie dociera do Dursztyna.	Młody, inteligentny ksiądz, lojalny obywatel. Należy mu pomóc i być bliżej niego.
Klemens Niegłos	Bardzo zadowolony z dekretu. Określił go jako wyraz tolerancji religijnej.	Świadomy politycznego znaczenia ekskomuniki. Ubolewał nad nią.	Staruszek. Wiele wycierpiał podczas okupacji.
Antoni Zięba	Określił dekret jako największe głupstwo.	-	Rozmowa bardzo ciekawa. Przybył w stroju cywilnym. Na klapie nosił symbol więźnia politycznego. Ma przyjaciół na wysokich stanowiskach w MBP.
Antoni Burda	Zadowolony z dekretu.	Niezadowolony z polityki papieskiej.	W podeszłym wieku. Trzeźwo patrzy na życie.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 4, s. 32-42.

Rozmowa z konkretnym księdzem była dla starosty nowotarskiego i funkcjonariusza WUBP z Krakowa okazją do „właściwej” oceny jego zachowania. Przez 4 dni spotkano się z trzydziestoma sześcioma kapłanami. Wśród nich znalazło się sześciu wikariuszy, przy czym księża: Magierski, Ficek, Stankosz i Rec przybyli w zastępstwie rządców parafii. Należy uzupełnić, że w sierpniu 1949 r. w powiecie nowotarskim funkcjonowały 52 parafie, którymi zarządzało czterdziestu pięciu proboszczów lub administratorów. Siedem parafii pozostawało wtedy nieobsadzonych²⁰. Z powodu choroby do Nowego Targu nie dotarli duszpasterze z: Zubrzyce Górnej, Frydmana, Grywałdu, Łapsz Niżnych i Sromowiec Niżnych. Ze względu na pilny wyjazd do starosty nie przybyli księża z: Dursztyna Lipnicy Małej, Lipnicy Wielkiej i Zębu. Wezwanie na rozmowę w dniu 10 VIII tr. otrzymali proboszczowie z Odrowąża, Bukowiny-Podszkla, Kacwina i Trybsza oraz księża: Niegłos z Harklowej i Zięba z Dębna, którzy przybyli na spotkanie kolejnego dnia, podobnie jak proboszcz z Piekielnika²¹.

Każdego dnia rozmowy były podsumowywane. 8 VIII 1949 r. na dwudziestu trzech zaproszonych przybyło siedemnastu księży. Stwierdzono wtedy, że nie byli oni zorientowani w sytuacji, że zajęli pozycję wyczekującą, że, chociaż unikali dyskusji o ekskomunice nałożonej przez papieża na komunistów, to jednak zajmowali propapieskie stanowisko²². Drugiego dnia spośród dziewiętnastu wezwanych na rozmowę kapłanów przybyło dziesięciu. Duchowni, jak zauważano, zdążyli się dowiedzieć, czemu służą spotkania w starostwie, dlatego

²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 4, s. 35, Raport funkcjonariusza WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie z przeprowadzonej rozmowy między starostą nowotarskim a księżmi, Nowy Targ, 11 VIII 1949 r.

²¹ Tamże, s. 39-40.

²² Tamże, s. 35.

poczuli się pewniej. Przypuszczano, że zgodnie z otrzymaną instrukcją próbowali pomniejszyć znaczenie ekskomuniki, a wypowiadając się o dekreście wymyślali fikcyjne przykłady ukazujące jego sprzeczność z prawem kanonicznym²³. Obserwacje poczynione 10 VIII tr. pozwalały uznać, że kapłani byli pewni siebie, że bagatelizowali znaczenie ekskomuniki oraz, że nie przywiązywali większego znaczenia do dekretu powołując się na prawa Kościoła²⁴. Ostatniego dnia rozmów duszpasterze przejawiali troskę o dobro Polski Ludowej. Podejrzewano, że ich postawa może to być konsekwencją jakichś wytycznych, które otrzymali od hierarchów. Oceniano, że próbowali zrozumieć działalność polityczną papieża oraz, że „ekskomunika ich zdaniem nie będzie wykonywana zgodnie z intuicją papieża, ale w myśl prawa kościelnego”. Po przeprowadzonych rozmowach uznano, że sytuacja w powiecie nowotarskim jest znośna i „nie grozi żadne niebezpieczeństwo ze strony księży”²⁵.

Na posiedzeniu Egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu odbytej w dniu 16 VIII 1949 r. starosta, J. Pukowski, odnosząc się do rozmów z trzydziestu pięciu księżmi oznajmił, iż przebiegały one w dobrej atmosferze. Zaznaczył, że pierwszego dnia duchowni byli nimi zaskoczeni i powoływali się na prawo kanoniczne lub podkreślali, iż w pierwszej kolejności są Polakami, a dopiero potem kapłanami. Wskazał, że wikariusz z Krościenka „z tupetem” stwierdził, iż „podział na kler reakcyjny i patriotyczny jest błędne”²⁶.

Po tej ogólnopolskiej akcji rozmów z księżmi w dokumentach aparatu represji, władz administracyjnych i partyjnych zaczęto dopisywać przy nazwiskach duchownych określenia: „pozytywny”, „bierny”, „wrogi” albo „nierozpoznany”²⁷. W aktach nowotarskiej bezpieki znalazł się wykaz kapłanów z podziałem na „wrogi”, „pozytywny” i „niepewny”, który, jak można przypuszczać, opracowano w tym czasie²⁸. Ów podział zawiera tabela nr 38.

Tabela nr 38, Ocena postaw duchowieństwa powiatu nowotarskiego pod koniec 1949 r.

Postawa	Duchowni		
	Proboszczowie (administratorzy)	Wikarzy	Katecheci i inni
„wroga”	Józef Dyba, Konstanty Łabądz, Bronisław Krzan, Jerzy Czartoryski, Michał Matras, Józef Reczyński, Franciszek Ostafin, Jan Marszałek, Michał Orczyk, Antoni Kolarz, Julian Łysek, Jan Humpola, Józef Kocańda	Leonard Harędziński, Władysław Magierski, Jan Rec, Andrzej Waleń	Leon Krejczka, Józef Pędziwiatr, Stanisław Bał, Stanisław Kudelski, Józef Marcinkiewicz

²³ Tamże, s. 38.

²⁴ Tamże, s. 39.

²⁵ Tamże, s. 42.

²⁶ ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/52, k. 51, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu odbytego w dniu 16 VIII 1949 r.

²⁷ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie...*, s. 183.

²⁸ Anonimowy autor dokumentu w niektórych przypadkach przekreślił nazwiska duszpasterzy (np. Antoni Orczyk zamiast Michał Orczyk).

„pozytywna”	Adam Zięba, Józef Strylski, Józef Śledź, Ludwik Mizera, Józef Ciastoń, Antoni Burda, Krzysztof Płaza, Jan Sikora, Józef Węgrzyn, Stanisław Foks, Jan Krupiński, Alojzy Wilczyński	Stanisław Ficek, Jan Osadziński	Justyn Bulanda
„neutralna”	b.d.		

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 9.

Z powyższego zestawienia wynika, że dwudziestu dwóch kapłanów oceniano jako „wrogo” ustosunkowanych do reżimu komunistycznego, piętnastu „pozytywnych”. Ujęci w tabeli duchowni to nie wszyscy księża pełniący posługę w powiecie nowotarskim w tym czasie. W kolejnym anonimowym dokumencie do „niepewnego elementu” funkcjonariusze UB zaliczyli następujących księży: Foksa z Bukowiny Tatrzańskiej, Łabędzia i Magierskiego z Czarnego Dunajca, Mroza z Klikuszowej, Dybę, Krejczę i Pędziwiatra z Nowego Targu, Zdebskiego, Bulandę i Hojoła z Rabki, Humpolę, Witkowskiego i Boczka z Szaflar, Krzana z Krościenka, Matrasa, Stachonia, Śmi[a]łka i Ciastonia ze Szczawnicy oraz ks. Polońskiego i ks. Pitoraka, których przypisali do innych parafii²⁹.

Kolejne akcje władz, które pozwoliły na ocenę postaw duchowieństwa, miały miejsce w 1950 r. Pierwsza z nich dotyczyła przejęcia przez państwo organizacji „Caritas” końcem stycznia tegoż roku. W dniach 14-21 XII 1949 r. władze państwowe przeprowadziły kontrolę „Caritasu” we Wrocławiu, w wyniku której wykryto wiele nieprawidłowości. Aresztowano wielu kapłanów i osób świeckich. Sprawa ta stała się przyczyną do rozpoczęcia na akcji przejmowania zarządu terenowych jednostek organizacji dobroczynnej. Dnia 23 I 1950 r. pracownicy Urzędu Wojewódzkiego i funkcjonariusze WUBP dokonali kontroli Krajowej Centrali „Caritas” w Krakowie ujawniając rzekome nadużycia i nieprawidłowości przy prowadzeniu ksiąg³⁰. Kolejnego dnia kard. Sapięha wysłał w tej sprawie telegram do prezydenta Bieruta³¹. Kluczowe decyzje w tej sprawie podjęli biskupi zgromadzeni w Krakowie w dniu 30 I 1950 r. na Konferencji Episkopatu Polski³².

Hierarchowie wystosowali wówczas list do prezydenta Bieruta, w którym stwierdzili, że sposób przeprowadzenia kontroli zmierzał do zniszczenia „Caritasu”, obrzucenia Kościoła oszczerstwami i rozbitcia jego jedności. W liście skierowanym do księży omówili bezprawne

²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 10, Spis osób przedstawiających „niepewny element”, b.d. Można przypuszczać, że ów dokument także powstał w 1949 r. Niemniej jednak, wymieniony w nim ks. Boczek w tym czasie w Szaflarach nie posługiwał.

³⁰ D. Zamiatała, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2000, s. 303-304.

³¹ P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009, s. 382.

³² P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie...*, s. 183.

przejęcie organizacji, zaznaczając jednocześnie, iż duchowieństwo nie może brać udziału w żadnych akcjach urządzanych przez państwo w tej sprawie. Wydali krótkie oświadczenie do wiernych, w którym przypomnieli o pomocy, którą ta instytucja kościelna niosła potrzebującym w czasie okupacji i w okresie powojennym. Zapewnili, że Episkopat czuwał, aby pomoc potrzebującym odbywała się na zasadzie uczciwości i sprawiedliwości. Na koniec oświadczyli, że nie biorą odpowiedzialności za organizację pod przymusowym zarządem, dlatego podjęli decyzję o jej likwidacji³³.

Odczytanie oświadczenia Episkopatu zaplanowane zostało na niedzielę, 12 II 1950 r. W związku z tym komunistyczne władze rozpoczęły akcje propagandową w prasie, aby przejęcie „Caritasu” ukazać jako ratowanie tej organizacji przed zniszczeniem ze strony Kościoła. Następnie funkcjonariusze UB, przedstawiciele starostw powiatowych i KP PZPR próbowali nie dopuścić do odczytania oświadczenia Episkopatu w parafiach. Podczas rozmów stosowali różnego rodzaju metody zastraszania³⁴.

Zadanie „obsłużenia” świątyn tego dnia otrzymali funkcjonariusze UB i MO. Kapral Władysław Klimas, komendant posterunku MO w Chochołowie, streszczając oświadczenie zwrócił uwagę na sposób jego odczytania: „treść krótką powyższego listu odczytał normalnie, głośno, a po odczytaniu nie rozwijał nic żadnej dyskusji na ten temat i w kazaniu nic więcej o tym nie wspomniał”. Opisał reakcje wiernych – „ludność wobec powyższego odczytu nie budziła większego zainteresowania i na razie nie słyszy się szeptów ani też dyskusji między ludnością na powyższy temat”. Wyraził obawę, że w Dzianiszu i w Witowie list może być odczytywany w kolejną niedzielę, gdyż może go przekazać tamtejszym księżom proboszcz z Chochołowa³⁵. Z kolei w Czarnym Dunajcu, komendant miejscowego MO, kpr. Stanisław

³³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 50.

³⁴ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie...*, s. 184. Księża w całej Polsce w różny sposób odnieśli się do polecenia odczytania tegoż listu. Administrujący diecezją warmińską, bp Teodor Bensch, pomimo, iż uznał, że list jest bezcelowy, polecił podlegającemu mu duchowieństwu odczytanie go. Na stu trzydziestu pięciu kapłanów posługujących na terenie tej diecezji odczytało go dwudziestu czterech. Funkcjonariusze olsztyńskiego WUBP zdecydowali wówczas o ukaraniu tych, którzy zapoznali wiernych z listem. Przeciw nim do prokuratury skierowali 7 spraw. Siedemnastu duchownych ukarano grzywną. Planowali też wykorzystać nieporozumienia, jakie wynikły z tej przyczyny pomiędzy księżmi a biskupem, który uznał, że grzywnę powinni zapłacić wszyscy duszpasterze, gdyż wszyscy mieli obowiązek odczytania listu. W diecezji chełmińskiej oświadczenie zostało odczytane przez większość kapłanów. Dnia 14 II 1950 r. bezpieka powołując się na dekret z 5 VIII 1949 r. dokonała w kurii diecezjalnej w Pelplinie rewizji, a ordynariusza diecezji, bp Kazimierza Kowalskiego, osadzili w areszcie domowym, w którym pozostawał do 2 III 1950 r. W dniu aresztowania hierarchy pałac biskupi oraz miasto otoczono oddziałami MO i UB, a w pobliżu Pelplina skoncentrowano wojsko. Zdarzenie to miało być ostrzeżeniem dla Episkopatu (P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie...*, s. 750; A. Paczoska-Hauke, *Represje bydgoskiego aparatu bezpieczeństwa wobec osób duchownych w diecezji chełmińskiej w latach 1945-1956* [w]: *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. 2, s. 50).

³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 2, k. 225, Meldunek specjalny komendanta posterunku MO w Chochołowie do KPMO w Nowym Targu, Chochołów, 12 II 1950 r.

Leja, zanotował, że ks. Łabędź miał tłumaczyć ludziom, że papież prosił prezydenta Bieruta o zgodę na odczytanie tego listu i ten się zgodził. Z treści meldunku wynika, że milicjant miał niewielkie pojęcie o tym, co dzieje się w Kościele³⁶.

Szef PUBP w Nowym Targu w meldunku specjalnym z 14 II 1950 r. adresowanym do naczelnika Wydziału V podał, że jego pracownicy wraz z „czynnikami politycznymi” przeprowadzili skuteczną interwencję niemalże u wszystkich księży, w wyniku czego list odczytano jedynie w dwóch kościołach³⁷, w Czarnym Dunajcu i Chochołowie. Przytoczył wypowiedzi proboszczów tych parafii. Ksiądz Łaczek z Chochołowa powiedział delegacji, że „on uznaje tylko władzę biskupa i że nikt niema [sic!] prawa mu dyktować co ma robić w sprawach zarządów kościelnych, nadmienił przytem [sic!], że będzie wiedział za co siedzi jak odczyta”, natomiast ks. Łabędź „zapewniał o lojalności wobec Rządu Polski Ludowej i respektuje wszystkie zarządzenia i po rozpaczeniu [sic!] listu, jeżeli dopatrzy się sprzeczności w liście biskupów nie będzie go odczytywał”. Ostatecznie list czytał on i jego wikary ks. Wł. Majda³⁸.

W Zakopanem funkcjonariusze z MUBP wraz z pięcioma grupami, w skład których weszło po 3 członków partii w dniu 10 II 1950 r. przeprowadzili rozmowy z księżmi. Jak zaznaczono w meldunku, rozpoczęli je w „punkcie zasadniczym”, czyli u ks. dziekana Tobolaka, licząc, iż, jeśli uda im się go odciągnąć od czytania oświadczenia, to spotkania z pozostałymi księżmi nie będą potrzebne, ponieważ poleci im zrobić tak, jak on. W wyniku rozmów ośmiu księży podpisało oświadczenia, a jedenastu odmówiło. Dokument podpisali proboszczowie z Kościeliska i Olczy, przełożony bernardynów, kapelan ss. albertynek, kapelan ss. felicjanek, kapelan braci albertynów, kapelan szpitala miejskiego oraz ks. Ignacy Różycki, przebywający w tym czasie na wypoczynku w Zakopanem. Następnego dnia, po konsultacjach z WUBP w Krakowie, pracownicy aparatu represji ponownie rozmawiali z ks. Tobolakiem, lecz „w mocniejszej formie”, w rezultacie czego, dziekan zapewnił, że oświadczenia nie odczyta oraz, że poleci księżom, aby tego nie robili. Przy okazji dodał „z całym tupetem, od

³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 2, k. 224, Meldunek specjalny komendanta posterunku MO w Czarnym Dunajcu do PKMO w Nowym Targu, b.d.

³⁷ P. Mardyla w pracy podaje, że list odczytywany był w 3 kościołach.

³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 331, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 14 II 1950 r.

którego nie dało się go odciągnąć”, że wspomni jedynie o „Caritasie”, że misja ta jest dalej aktualna jako miłosierdzie³⁹.

W. Dobija i J. Odrzywołek, pracownicy Referatu V zakopiańskiego UB, w dniu 11 II 1950 r. wybrali się do Księżówki, aby ostrzec przed konsekwencjami z powodu odczytania listu w sprawie „Caritasu” jej dyrektora, ks. Jasiewicza. Próbowali wymóc na nim podpisanie ostrzeżenia. Zrobili nawet adnotacje na karcie, ale ten się na złożenie podpisu nie zgodził. Pomimo wyjaśnienia im, że listu nie otrzymał oraz, że Księżówka nie jest ani kościołem ani kaplicą, ale jedynie domem wypoczynkowym dla księży, aby nie chodzili do świątyni, ale w nim odpoczywali i spokojnie się modlili, ci dalej nie ustępowali. Kapłan podczas spotkania z ubowcami odważył się skrytykować rząd za to, że zajmuje się sprawą „Caritasu” i urządza zjazdy dla duchowieństwa⁴⁰.

Dnia 12 II 1950 r. funkcjonariusze UB „obsłużyli” 20 kościołów i kaplic na terenie podległym zakopiańskiej bezpiece. List odczytano u jezuitów i w kaplicy ss. urszulanek na Jaszczurówkach. Uwagę pracownika bezpieczeństwa zwrócił ks. A. Pawlaczek, kapelan sióstr, o którym napisano, że „odczytał w całości list Episkopatu w którym była mowa, że Episkopat nie zgadza się na przymusowy zarząd Caritasu wybrany przez Rząd Polski, odczytał to z taką dokładnością, że nawet odczytał ostatni urywek o tym że list należy odczytać w dniu 12 II 1950 r. przez wszystkich księży we wszystkich parafiach”. Słowa te zostały w meldunku podkreślone. Dodano, że w kaplicy frekwencja wynosiła około 50 osób⁴¹.

O jezuitach napisano, że poprzez odczytanie oświadczenia pokazali swój stosunek do państwa, nie podporządkowali się władzom państwowym⁴². Zaznaczano, iż „reakcyjne” duchowieństwo celu nie osiągnęło, gdyż nie notowano wystąpień ludzi na ten temat „Caritasu” i potępienia decyzji państwowych. Ludzie plotkują o mającej nastąpić wojnie, która przyniesie zmianę i wszystkim wreszcie będzie dobrze⁴³. W podsumowaniu akcji w skali województwa

³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 1, k. 348ar, Meldunek specjalny szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 11 II 1950 r.

⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/2, t. 4, k. 7, Raport z przeprowadzonej rozmowy z ks. dyr[ektorem] Domu Wypoczynkowego dla księży Księżówka w dn. 11 II 1950 r. na temat odczytania listu Episkopatu w sprawie Caritasu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 13 II 1950 r. W dniu rozmowy w Księżówce przebywał biskup kielecki, Czesław Kaczmarek oraz ordynariusze z Łodzi i Lublina (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 1, k. 348r, Meldunek specjalny szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 11 II 1950 r.).

⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 1, k. 346, Meldunek specjalny szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 12 II 1950 r.

⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 3, k. 308, Sprawozdanie miesięczne MUBP w Zakopanem za okres 25 I-25 II 1950 r. do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 22 II 1950 r.

⁴³ Tamże, k. 307.

funkcjonariusz z WUBP w Krakowie pracujący w Sekcji 5 Wydziału V zapisał, że list został odczytany, pomimo, iż księża zostali poproszeni, aby go nie czytać⁴⁴.

26 III 1950 r. została zorganizowana zbiórka pieniężna na rzecz Zrzeszenia Katolików „Caritas”. Dyrektor Departamentu V MBP, J. Brystygierowa, zalecała, aby zaangażować w nią księży w parafiach. Zakładano, że aktywny udział księdza w zbiórce będzie miernikiem jego stosunku do polityki rządu wobec Kościoła⁴⁵. Władzom zależało, aby określić stosunek księży do polityki państwa. Z kapłanami rozmawiano, aby zachęcić ich do przeprowadzili zbiórki. Zakopiańska bezpieka za sprawą tej akcji miała okazję poznać duchownych na podległym jej terenie. W wyniku tego podzieliła ich na „chwiejnych, wrogich i biernych” zaznaczając, że nie ustaliła ani jednego księdza „pozytywnego”⁴⁶.

Inną sposobnością do rozpoznania postaw osób duchownych była akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim uchwalonym przez Polski Komitet Obrońców Pokoju. Członkowie powstałego na początku 1949 r. komitetu próbowali zaangażować w jego działalność znaczącą liczbę duchownych. Podczas III Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, który odbył się w marcu 1950 r. uchwalono tzw. Apel Sztokholmski. Dokument ten sugerował, że światu grozi kolejna wojna światowa, którą przygotowują państwa zachodnie, a jedyną siłą mogącą zapobiec temu konfliktowi zbrojnemu miało być ZSRR. Podejmowane przedsięwzięcia służyły tworzeniu poparcia dla pokoju. Komunistycznej władzy zależało, aby jak najwięcej osób podpisało się pod Apelem. Odmowa poparcia przez Episkopat dała pretekst do kolejnych represji. Naciski władz nie ustawały, a część księży podpisywała podszywany im dokument⁴⁷. Apel w zasadzie stanowił grę dyplomatyczną prowadzoną przez Związek Sowiecki przy pomocy satelickich państw. Jego poparcie w przypadku Polski oznaczałoby

⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 7, Sprawozdanie Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie za okres 1-31 I 1950 r., Kraków, 3 II 1950 r. [sic! Data zapisana tak jak na dokumencie, mimo iż traktuje o późniejszych wydarzeniach]

⁴⁵ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie...*, s. 185.

⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 284, Sprawozdanie z pracy referatu V MUBP w Zakopanem za miesiąc III 1950 r., Zakopane, 28 III 1950 r. Więcej o „Caritas” w podrozdziale dotyczącym utrudniania działalności duszpasterskiej.

⁴⁷ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie...*, s. 185-186. Niektóre kurie biskupie, np. łomżyńska zabraniały księżom podpisywania się pod Apelem Sztokholmskim. Podpisało go 86% polskiego duchowieństwa (T. Dudziński, M. Małachwiej, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, s. 170; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 95).

manifestacyjne poparcie dla polityki prowadzonej przez Stalina⁴⁸. W maju 1950 r. duszpasterze zachęcali wiernych do podpisywania się na listach obrońców pokoju⁴⁹.

Wśród duchownych znaleźli się też tacy, którzy weszli w skład Komitetów Obrońców Pokoju. Byli to proboszczowie z Ochotnicy Górnej, Tylmanowej, Harklowej, Maniów, Łapsz Niżnych, Jurgowa i Rabki. Z tej przyczyny bezpieka zaczęła postrzegać ich jako „księży pozytywnych”. Członkostwa w Gminnym Komitecie Obrońców Pokoju odmówił ks. Jan Łysek⁵⁰, proboszcz z Odrowąża. Szef PUBP w Nowym Targu stwierdził, że kapłan doszedł do wniosku, że, skoro bezpodstawnie został usunięty z Gminnej Rady Narodowej, to teraz też jest dla władzy zbyt cenny. Negatywnie o akcji zbierania podpisów wypowiedzieli się księża: Krzan z Krościenka i Matras ze Szczawnicy. Duchowni nie podpisali list w obronie pokoju uzasadniając to tym, że ordynariusz tarnowski, bp Stepa, im tego zabronił⁵¹.

Z zestawienia, które opracował Marian Kowalik, p.o. kierownik Wydziału Oświaty PPRN w Nowym Targu, wynika, iż w wyznaczonym czasie akcji pokojowej nie poparło piętnastu kapłanów. Uczynili to jednak po 13 VI 1950 r.⁵². W raporcie z 3 VII tr. szef PUBP w Nowym Targu zapisał, że dziewięciu księży nie podpisało się pod Apelem Sztokholmskim, i dodał, że „są to wszyscy zdeklarowani wrogowie Polski Ludowej”⁵³. Jedną z konsekwencji nie poparcia tej inicjatywy władz była utrata możliwości nauczania religii w szkole⁵⁴.

⁴⁸ P. Kądziała, *Kościół a państwo w Polsce 1945-1965*, Wrocław 1990, s. 44; J. Żaryn, *Kościół wobec władzy komunistycznej w Polsce 1945-1953. Opór i przetrwanie* [w:] *Polacy wobec przemocy 1944-1956*, red. B. Otwinowska i J. Żaryn, Warszawa 1996, s. 205. Odmowa podpisania Apelu Sztokholmskiego w skali kraju poskutkowało zwolnieniem z pracy w szkole około pięciuset księży i zamknięciem niektórych placówek sióstr zakonnych. Biskupi zdając sobie sprawę z dalszych konsekwencji ich decyzji w dniu 22 VI 1950 r. ogłosili publicznie, że Kościół popiera walkę o pokój.

⁴⁹ Proboszcz z Tylmanowej, ks. A. Kolarz, zapisał w kronice parafialnej, że „walka z podżegaczami wojennymi, walka o pokój światowy to najważniejszy wysiłek Związku Radzieckiego i Stalina”, który w 1949 r. świętował 70-te urodziny. Dodawał, że „Ameryka zbroi się coraz bardziej i zawarła z państwami zachodnimi sojusz wojskowy przeciw komunistom, a w szczególności przeciw Rosji”. Dwa lata później, że hasła: „Precz z wojną na świecie!” i „My chcemy pokoju!” powinny być ważne nie tylko dla komunistów, ale również dla „katolików na całym świecie i ludzi zdrowo myślących” (AParTylm, *Kronika parafii w Tylmanowej za lata 1936-1960*).

⁵⁰ Prawdopodobnie rozchodzi się o ks. Fr. Łasaka, którego godność pomylił funkcjonariusz UB zapisując Jan Łysek. Duchowny o tym nazwisku był proboszczem w Jabłonce.

⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t.7, s. 206, Raport miesięczny szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 27 IV-27 V 1950 r., Nowy Targ, 27 V 1950 r.

⁵² Byli to następujący księża: z Dzianisza – A. Marszałek, z Odrowąża – Fr. Łasak, z Rabki – M. Zdebski, J. Lelito, Z. Puzyna i M. Maliński, ze Szczawnicy – M. Matras i E. Nitka, ze Szlachtovej – J. Ciastoń, z Nowego Targu – J. Dyba, H. Antosz, St. Kudelski, L. Krejca, St. Bał, A. Waleń (ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/337, k. 89, Pismo kierownika Wydziału Oświaty PPRN w Nowym Targu do Wydziału Oświaty PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 17 X 1950 r.).

⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 210, Raport miesięczny szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 1 VI-31 VI [sic!] 1950 r., Nowy Targ, 3 VII 1950 r.

⁵⁴ ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/337, k. 93, Pismo kierownika Referatu ds. Wyznań PPRN w Nowym Targu do Wydziału Oświaty PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 21 IX 1950 r.

Duszpasterze z Zakopanego w sposób zdecydowany odmawiali podpisywania Apelu Sztokholmskiego usprawiedliwiając się brakiem specjalnych kart od swoich przełożonych⁵⁵. W kwietniu 1950 r. superior jezuitów, o. St. Leśniak, „wrogo” wyraził się o akcji pokoju, mówiąc, że ci, którzy o niego zabiegają to najwięcej go zakłócają, ponieważ z wojny czerpią osobiste zyski⁵⁶. Ksiądz Walczak, wikariusz zakopiańskiej parafii, gdy do jego domu weszła trójka plebiscytowa, „ten nie chcąc podpisać listy niezdarnie schował się pod stół tak, że Komisja go zauważyła, a matka jego oświadczyła, że księdza nie ma w domu”⁵⁷. Do końca maja tego roku Apel podpisało tylko ośmiu duchownych spośród trzydziestu trzech księży świeckich i zakonnych. W tym czasie ks. dziekan Tobolak i o. St. Leśniak, jezuita, zgłosili się do Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju i pobrali listy, na których się podpisali oni i księża im podlegli za wyjątkiem księży katechetów, kapelanów i pozostałych zakonów⁵⁸. Pozostali kapłani i siostry zakonne podpisali listy w dniach 24-25 VI tr., gdy zezwolił na to Episkopat Polski⁵⁹.

Po tejże akcji zorganizowano kolejną, zmierzającą do dezintegracji duchowieństwa. Skierowano ją do księży, zgromadzeń zakonnych i alumnów. Był to „Apel intelektualistów” adresowany do uczestników II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, który odbył się w Warszawie w dniach 16-22 XII 1950 r. Akcja ta wiązała się z utworzeniem w dniu 4 XI tr. Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju⁶⁰. W przedmiotowej sprawie delegaci odwiedzili osoby duchowne 17 XI tr. Wyniki ich pracy zestawiono w tabeli nr 39.

Tabela nr 39, Akcja zbierania podpisów pod „Apelem intelektualistów” w dniu 17 XI 1950 r. w powiecie nowotarskim

Parafia	Imię i nazwisko duchownego/zakon	Podpisanie deklaracji	Uwagi komisji
<i>Archidiecezja krakowska</i>			
	Jerzy Czartoryski	podpisał	Podpisał deklaracje po uprzednim wyjaśnieniu mu celu przyjazdu.

⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 291, Sprawozdanie z pracy Referatu V MUBP w Zakopanem za miesiąc maj 1950 r., Zakopane, 27 V 1950 r.

⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 3, k. 340, Sprawozdanie miesięczne MUBP w Zakopanem za okres 25 III-25 IV 1950 r. do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 25 IV 1950 r.

⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 291, Sprawozdanie z pracy Referatu V MUBP w Zakopanem za miesiąc maj 1950 r., Zakopane, 27 V 1950 r.

⁵⁸ Z pisma E. Strążyskiego, kierownika Referatu ds. Wyznań PMRN w Zakopanem wiadomo, iż pod Apelem Sztokholmskim nie podpisali się następujący księża: Władysław Jasiewicz, Wojciech Gajdus, Ignacy Walczak oraz zakonnicy: Władysław Sojka SDS, Jan Dąbski OFM Bern., Andrzej Łaba Bern., Jan Szuler – kapelan benedyktynek, Felicjan Pędziwian – kapelan albertynek, Stanisław Łukowski – kapelan magdalenek, Stefan Pawlaczek – kapelan urszulanek (ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/337, k. 97, Pismo Referatu ds. Wyznań PMRN w Zakopanem do Wydziału Oświaty PWRN w Krakowie, Zakopane, 23 IX 1950 r.).

⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 296, Sprawozdanie z pracy referatu V MUBP w Zakopanem za miesiąc VI 1950 r., Zakopane, 28 VI 1950 r.

⁶⁰ K. Fedorowski, *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła...*, s. 86.

Białka Tatrzańska	Siostry serafitki	podpisała przełożona	Siostry wyraziły przekonanie, że w Polsce nikt nie chce wojny.
Biały Dunajec	Władysław Puczka	-	Nieobecny w momencie wizyty przedstawicieli Komisji.
Bukowina Tatrzańska	Stanisław Fox	podpisał	Wyrażał zadowolenie.
Chochołów	Marian Łaczek	nie podpisał	Oznajmił, że podpisze wtedy, gdy inni podpiszą. Dodał, że „inaczej się mówi, inaczej się pisze, a inaczej się robi”.
	Edward Piekarz	nie podpisał	Oświadczył, że podpisze wtedy, gdy uczyni to kard. Sapięha.
Chyżne	Stefan Brniak	podpisał	-
Czarny Dunajec	Józef Chwieruta	podpisał	-
	Konstanty Łabądź	Podpisał	Powiedział, że podpisze się pod każdą deklaracją o pokój.
	Siostry zakonne	podpisały	Podpisały wtedy, gdy zobaczyły podpis proboszcza.
Dzianisz	Albin Marszałek	nie podpisał	„Modli się o pokój, a podpisywanie uważa za niepotrzebne, ponieważ pokój niezależy [sic!] od ludzi lecz od Boga”.
Frydman	Henryk Antosz	podpisał	-
Gronków	Władysław Miłaszewski	-	Nieobecny w momencie wizyty przedstawicieli komisji.
Harkłowa	Klemens Niegłos	podpisał	-
Jabłonka	Julian Łysek	podpisał	-
Jurgów	Józef Węgrzyn	podpisał	Brał czynny udział w akcji pokoju
	Siostry serafitki	podpisała przełożona	Zakonnice wyraziły przekonanie, iż wojny w Polsce nikt nie chce
Kacwin	Jan Sikora	podpisał	dobrze zorientowany w akcji Pokoju, czytał odezwę w prasie
Klikuszowa	Wojciech Jakubiec	podpisał	Powiedział, że każdy chce pokoju.
	Wiktor Kania	-	Nieobecny w momencie wizyty przedstawicieli Komisji.
Kościelisko	b.d.	b.d.	b.d.
Krempachy	Józef Galas	-	-
	Józef Gals	Podpisał	Powiedział, że oddałby krew, aby był pokój.
Lipnica M.	Józef Buroń	podpisał	-
Lipnica W.	Alojzy Wilczyński	podpisał	-
	Siostry albertynki	podpisała przełożona	W imieniu wszystkich sióstr albertynek podpisała się s. Pelondyna, wówczas, gdy zobaczyła podpis proboszcza.
Ludźmierz	Józef Styrylski	b.d.	b.d.
Łapsze N.	Krzysztof Płaza	nie podpisał	Komitet odwiedził go 3x, ale nie zastał na plebani.
Łapsze W.	Krzysztof Płaza	nie podpisał	Komitet odwiedził go 3x, ale nie zastał na plebani.
Łopuszna	Władysław Krzysztyniak	Podpisał	Stwierdził, że ludzie z całego serca pragną pokoju, a nie wojny.
Maniowy	Jan Chrobakiewicz	podpisał	„Nie mogę pojąć że mogą być jeszcze ludzie, którzy pragną wojny. Ja który przeżyłem józ [sic!] dwie wojny pragnę gorąco Pokoju. Chyba wariat może chcieć wojny. Jestem pewien, że drugi Światowy Kongres obrońców Pokoju położy kres groźbie wojny”.
	Adam Zięba	podpisał	-
Miętustwo	Karol Wójcik	podpisał	Narzekał na duże podatki.
Niedzica	Julian Kapalka	podpisał	Spędził 4 lata w obozie koncentracyjnym w Dachau.
Nowa Biała	Józef Galas	-	-
Nowe Bystre	Stanisław Kosturek	-	Nieobecny w momencie wizyty komisji.
Nowy Targ	Józef Dyba	podpisał	Duchowny „na terenie Nowego Targu cieszy się dużym autorytetem w gronie księży i zakonnic, którzy [sic!] widząc jego podpis byli bardziej skłonni do podpisywania”.
	Leon Krejca	b.d.	Sprawa była mu znana z prasy i się z nią solidaryzuje.
	Andrzej Waleń	nie podpisał	Powiedział, że jak coś trzeba podpisać to się go dostrzeżga.
	Stanisław Bał	-	Nieobecny podczas wizyty komisji.
	Stanisław Kudelski	-	Nieobecny podczas wizyty komisji.
	Siostry pracujące w szpitalu	podpisały	Siostra przełożona, gdy zobaczyła podpisy księży z Nowego Targu to podpisała się bez namysłu, a za nią pozostałe siostry.
	s. Jolanta Lewandowska, kierownik domu starców	Podpisała	„Podpisy [nic] nie znaczą, że wszystko jest w ręku Boga i tak będzie na świecie jeżeli Bóg chce”, swym podwładnym nie pozwoliła podpisać twierdząc iż jest u nich taki zwyczaj iż przełożona podpisuje wszystko za podwładne.
Odrowąż	Franciszek Łasak	podpisał	Pomimo, iż podpisał się pod Apelem Sztokholmskim to jemu jako jednemu z pierwszych cofnięto pozwolenie na nauczanie religii.

Olcza	Eugeniusz Śmietana	b.d.	b.d.
Orawka	Józef Kocańda	podpisał	-
Ostrowsko	Józef Dewera	Podpisał	-
Piekielnik	Antoni Burda	podpisał	-
Podszkle	Ignacy Sidzina	b.d.	b.d.
Podwilk	Jan Rychlik	Podpisał	-
Poronin	Józef Krupiński	Podpisał	-
Raba Wyżna	Józef Poloński	podpisał	Powiedział, że księża pragną pokoju społecznego.
	Antoni Jarnot	podpisał	Powiedział, iż deklarację znana z prasy i uważa ją za słuszną.
	Aleksander Bieliński	Podpisał	Kapelan sióstr urszulanek uznał deklarację za słuszną i stwierdził, że żaden ksiądz nie chce wojny.
	Siostry urszulanki	podpisała przełożona	Siostry ustosunkowały się pozytywnie do deklaracji. Życzyły sobie, aby podpisy przyczyniły się do utrzymania pokoju.
Rabka	Mateusz Zdebski	podpisał	Oznał, że nie miesza się do polityki, ale popiera akcję pokoju.
	Justyn Bulanda	podpisał	Proponowano mu udział w zjeździe, lecz odmówił zastaniając się stanem zdrowia. Obojętny.
	Józef Jędrysek	podpisał	Rozmowy z nim nie przeprowadzono, ponieważ deklarację podpisywał w szkole w trakcie lekcji.
	Mieczysław Maliński	podpisał	Narzekał, że Zespół Sanatoriów utrudnia mu naukę religii w szkole specjalnej. Pod wpływem ks. Zdebskiego.
	Józef Lelito	podpisał	Zaznaczył iż mu się należy zezwolenie na nauczanie religii w szkole. Do akcji użyć go nie można.
	Franciszek Szymonek	podpisał	Rozmowy z nim nie przeprowadzono, ponieważ deklarację podpisywał w szkole w trakcie lekcji.
	Józef Harenkiewicz	podpisał	Urażony iż poprzednia trojka pokoju u niego nie była. Przychylny do akcji.
	Siostry miłosierdzia	podpisały	-
	Siostry urszulanki	podpisały	?
	Siostry dom Loretto	podpisały	Ustosunkowane pozytywnie.
Siostry nazaretanki	podpisały	Po złożeniu podpisu przez przełożoną podpisały się pozostałe siostry. Odmówiła podania stanowisk sióstr w zakonie.	
Sromowce Wyżne	Karol Śmiech	podpisał	Przyjęcie dobre, nastawienie dobre, ale ostrożne. Powiedział, że „wojna wykoleia [sic!] moralnie i rujnuje materialnie [sic!]. I kto by nie chciał pokoju i sprawiedliwości społecznej”.
Szaflary	Aleksander Rajda	-	Nieobecny podczas wizyty komisji.
	Stanisław Kościelny	nie podpisał	nie zgłosił się do podpisu 20 XI 1950 r.
Trybsz	Adam Burowski	podpisał	W wypowiedziach akcentował swoją solidarność z akcją. Zrobił korzystne wrażenie.
Waksmund	Józef Dewera	Podpisał	-
Zakopane	Jan Tobolak	b.d.	b.d.
Ząb	Ludwik Mizera	-	Nieobecny podczas wizyty komisji.
Zubrzyca G.	Jan Maślak	podpisał	Był bardzo lojalny wobec komisji.
Diecezja tarnowska			
Grywałd	?	podpisał	Prosił, aby w nie podawać prasie jego nazwiska.
Krościenko	Bronisław Krzan	podpisał	po początkowym negatywnym stanowisku złożył podpis.
	Marian Poręba	Podpisał	Nie wyrażał zgody na podpis, jednak za przykładem proboszcza podpisał się.
Ochotnica Dolna	Jan Marszałek ?	podpisał	-
Ochotnica Górna	Józef Śledź	podpisał	-
Sromowce Niżne	Machniak	podpisał	Wyjaśniał, że poprzednio podpisywał już Apel Sztokholmski. Powiedział, że „my wszyscy pragniemy pokoju i dopóki świat nie zrozumie, że wojna jest zagładą i bagnem moralnym, żadne podpisy nie pomogą”.
Szczawnica	Michał Matras	-	Nieobecny podczas wizyty komisji.
	Nitka ?	nie podpisał	-
Szlachtowa	Józef Ciastoń	podpisał	Nie posiada prawa do nauczania religii z powodu nie podpisania Apelu Sztokholmskiego złożył odwołania.
Tylmanowa	Antoni Kolarz	podpisał	-

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 229-230.

Delegacje odwiedziły prawie wszystkie podhalańskie parafie (zabrakło jedynie danych o duszpasterzach z Kościeliska, Ludźmierza, Olczy, Podszkła i Zakopanego oraz o ks. Krejczy z Nowego Targu). Pod Apelem intelektualistów nie podpisało się na pewno siedmiu kapłanów (Kościelny, Łaczek, Piekarcz, Marszałek, Płaza, Nitka i Waleń) z sześciu parafii. Zbierająca podpisy komisja nie zastała dziewięciu duchownych (Puczka, Miłaszewski, Kania, Rajda, Bał, Kosturek, Kudelski, Mizera i Matras). Można przypuszczać, że również i oni nie podpisali się pod apelem. Wizyta u reszty księży kończyła się złożeniem przez nich podpisu. Akcję pokojową wsparły także siostry zakonne. W przypadku zakonnic z Białki Tatrzańskiej, Jurgowa, Lipnicy Wielkiej, Raby Wyżnej i sióstr zatrudnionych w nowotarskim domu starców podpis składała jedynie siostra przełożona.

Następny plebiscyt pokoju, w który zaangażowano duchowieństwo, zorganizowano w maju 1951 r.⁶¹. W jego przebieg w powiecie nowotarskim włączyło się siedmiu kapłanów, którzy weszli w skład komitetów gminnych (w Bukowinie Tatrzańskiej – ks. St. Foks, w Czarnym Dunajcu – ks. Wł. Chwierut, w Jurgowie – ks. J. Węgrzyn, w Łopusznej – ks. Wł. Krzystyniak, w Odrowążu – ks. Fr. Łasak, w Zubrzycy Górnej – ks. J. Karcz i w gminie Łapsze Niżne – o. A. Sroczyński⁶². Dnia 20 V tr. milicjanci i pracownicy nowotarskiej bezpieki „obsłużyli” kościoły. Odnotowali, że w kilku miejscowościach duszpasterze pozytywnie wypowiadali się o akcji i zachęcali parafian do podpisania kart plebiscytowych⁶³. Z kolei w Zakopanem zarówno księża świeccy, jak i księża zakonni nie zaangażowali się w żadnym z komitetów plebiscytowych ani trójki agitacyjnej. W kazaniach i podczas nabożeństw o sprawach związanych z pokojem wspomnieli tylko księża: Śmietana i Chyc⁶⁴.

Po raz ostatni akcja plebiscytowa odbyła się w lipcu 1951 r. O godzinie 13.00 w dniu 11 VII tr. w sali Powiatowego Domu Kultury w Nowym Targu Powiatowy Komitet Obrońców Pokoju zorganizował konferencję pokojową, na którą zaproszeni zostali następujący duchowni: J. Karcz z Zubrzycy Górnej, A. Zięba z Kościeliska, M. Wierzchowski z Witowa, J. Dewera z Chochołowa, J. Chrobakiewicz z Maniów, J. Chwieruta z Czarnego Dunajca, St. Pacocha z Ochotnicy Dolnej, J. Śledź z Ochotnicy Górnej, Wł. Puczka z Białego Dunajca, St. Foks z Bukowiny Tatrzańskiej, J. Węgrzyn z Jurgowa, St. Kudelski z Nowego Targu, L. Krejcz

⁶¹ K. Fedorowski, *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła...*, s. 90.

⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 10, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 15 V 1951 r.

⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 11, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 21 V 1951 r.

⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/2, t. 4, k. 14, Pismo szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 15 V 1951 r.

z Nowego Targu, K. Śmiech ze Sromowiec Wyżnych, J. Kocańda z Orawki i A. Kolarz z Tylmanowej oraz siostry zakonne: urszulanki z Rokicin Podhalańskich, służebniczki ze Szczawnicy i skrytki z Bukowiny Tatrzańskiej. Delegaci, którzy otrzymali polecenie dowiezienia kapłanów na konferencje nie zastali części z nich, gdyż niektórzy spośród nich wyjechali na urlop albo nie było ich na plebanii. Szef nowotarskiego UB zaznaczył, że jedynie ks. Karcz przesłał telegram, w którym pochwalił konferencję. Samo wydarzenie trwało jedynie 90 minut, bo przybyły z Krakowa prelegent nie potrafił zaciekawić zebranych słuchaczy (około pięćdziesięciu) oraz powiedział, że musi zdążyć na godzinę 20.00 na autobus do Krakowa⁶⁵.

Inną akcją pozwalającą na ocenę postaw duchowieństwa była Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski przeprowadzona w czerwcu 1951 r. Wyemitowano wówczas obligacje, które miały być wykupione przez państwo w ciągu dwudziestu lat. Zasadniczym celem pożyczki była chęć pozyskania przez komunistyczny rząd pieniędzy, które zasiliłyby budżet państwa. Episkopat zalecił duchowieństwu osobisty udział w subskrypcji⁶⁶. O pożyczce duchowni z powiatu nowotarskiego wypowiadali się pozytywnie. Jeden z księży z Czarnego Dunajca ochotniczo zgłosił się do akcji i zadeklarował 500 zł płatne w dwóch ratach. Według bezpieki takie zachowanie kapłana podyktowane było tym, że nie chciał utracić „wpływu” na parafian. Gdyby postąpił inaczej, wywołałoby to oburzenie społeczne⁶⁷.

Prace nad nową Konstytucją okazały się dla władz szansą na dzielenie duchownych. Rozpoczęły się one 26 V 1951 r. od powołania przez sejm Komisji Konstytucyjnej złożonej z posłów i osób spoza sejmu. Do dyskusji nad przyszłą ustawą zasadniczą dołączył się także Episkopat, który domagał się, aby Polska została określona jako państwo chrześcijańskie oraz protestował przeciw zasadzie oddzielenia państwa od Kościoła⁶⁸. Ostatecznie uchwalono ją 22 VII 1952 r. Wprowadziła ona nową nazwę państwa – Polska Rzeczpospolita Ludowa, i usankcjonowała rozdział Kościoła od państwa. Jej przyjęcie służyło umocnieniu systemu stalinowskiego oraz przyspieszeniu laicyzacji⁶⁹.

⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 32, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie dotyczący konferencji pokojowej w Nowym Targu, Nowy Targ, 12 VII 1952 r. Zobacz również AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 1, s. 15, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie dotyczący Kongregacji Pokoju w Nowym Targu, Nowy Targ, 12 VII 1952 r.

⁶⁶ K. Fedorowski, *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła...*, s. 90-91.

⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 056/4, t. 4, s. 102-104, Informacja o przebiegu subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski na obiekcie kleru, Kraków, b.d.

⁶⁸ K. Fedorowski, *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła...*, s. 95.

⁶⁹ Tamże, s. 97. Nowa uchwała zasadnicza wzorowana była na prawie obowiązującym w ZSRR, np. zastępowała urząd prezydenta Radą Państwa, likwidowała samorząd terytorialny, zapewniała o respektowaniu praw obywateli, o ile nie będą godzić w ustrój socjalistyczny. Poprawki na tekście konstytucji nanosił osobiście J. Stalin (G. Kucharczyk, *Historia Polski 1914-2022*, Poznań 2022, s. 217-218; por. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 101-102).

Komunistyczne władze chcąc stworzyć wrażenie powszechnego poparcia narodu dla nowej konstytucji organizowały spotkania dla ludności⁷⁰, do udziału w których próbowano wciągać osoby duchowne. W meldunku z 11 II 1952 r. przesłanym do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie szef nowotarskiego PUBP zapisał, że dzień wcześniej proboszcz z Białego Dunajca, ks. Wł. Puczka, aby „rozbić” spotkanie o 14.00 zorganizował nieszpory⁷¹.

Przy wykorzystaniu sieci agenturalnej pracownicy UB zamierzali zdobyć dane o tym, jak nowa konstytucja jest odbierana przez duchowieństwo. Informator „Obserwator” w lutym 1952 r. stwierdzał, że o jej projekcie z nikim jeszcze nie rozmawiał⁷². Donosicielowi „Szczyry” polecono porozmawiać o nim z ks. Dewerą, proboszczem z Chochołowa, i rozpoznać, co myśli o relacjach państwo-Kościół⁷³. Od duszpasterza z Krościenka, ks. Krzana, dowiedziano się, że tarnowscy kurialiści uznali, że konstytucja we wschodnich Niemczech jest o wiele bardziej korzystniejsza dla duchownych aniżeli projekt konstytucji PRL⁷⁴.

Odbywający się w dniach 21-27 I 1953 r. proces krakowskiej Kurii dawał władzom po raz kolejny sposobność do oceny postaw księży wobec ojczyzny ludowej⁷⁵. W okresie jego trwania, zgodnie z zarządzeniem szefa WUBP w Krakowie z 19 I 1953 r., szef nowotarskiego

⁷⁰ Ksiądz Kolarz z Tylmanowej zapisał w kronice parafialnej, że projekt konstytucji został ogłoszony do przedyskutowania w społeczeństwie. Dodawał, że czekał z niecierpliwością na wypowiedź hierarchów w tej sprawie i jakieś wskazówki, ale się nie doczekał. Zaznaczał, że w niedzielę, 10 II 1952 r., do jego parafii przyjechał w tej sprawie przedstawiciel władz i ludność zaakceptowała projekt (AParTylm, *Kronika parafii w Tylmanowej za lata 1936-1960*). Do rozmów na temat ustawy zasadniczej przygotować się również mieli ubowcy. Szef WUBP w Krakowie, ppłk. G. Łanin, zgodnie z zarządzeniem wiceministra bezpieczeństwa publicznego, Lewikowskiego, zalecił, aby w każdej jednostce UB na terenie województwa zorganizować szkolenie jej poświęcone, aby „uzbroić pracowników bezpieczeństwa publicznego w argumenty, które pomogą im zwalczać wystąpienia wroga, wszelką demagogię, działalność reakcyjnego kleru, oraz demaskować oszczerczą akcję imperialistycznego radia – jej fałsz i wrogość wobec Polski Ludowej”. Zaznaczał, że powinno się ono zakończyć egzaminem dla szefów PUBP w dniu 28 II 1952 r., a dla pozostałych funkcjonariuszy według harmonogramu: 3 III tr. – funkcjonariusze z Nowego Targu, a 5 III tr. – funkcjonariusze z Zakopanego (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/18, t. 3, k. 36, Wyciąg z rozkazu nr 4/52, Kraków, 15 II 1952 r.).

⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 24, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 11 II 1952 r.

⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 28, Doniesienie informacyjne źródła „Obserwator” z dnia 16 II 1952 r.

⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 29, Doniesienie informacyjne źródła „Szczyry” z 11 II 1952 r.

⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 27-28, Pismo dotyczące wypowiedzi księży na temat konstytucji PRL, b.d.

⁷⁵ Proces krakowskiej Kurii będący rozprawą pokazową odbył się przed krakowskim WSR w dniach 21-27 I 1953 r. (z wyłączeniem niedzieli 25 I tr.). Przeprowadzono go w świetlicy zakładów im. Szadkowskiego przy ul. Grzegórzeckiej 71 w Krakowie. Na ławie oskarżonych usiadło 7 osób, w tym ks. Lelito, którego skazano na karę śmierci i ks. Szymonek, który otrzymał wyrok dożywotniego pozbawienia wolności. Księdzu Szymonkowi i kurialistom zarzucano udział w „siatce szpiegowskiej” zorganizowanej przez ks. Lelito. Z duchownych zrobiono agentów i zdrajców narodu, co miało posłużyć celom propagandowym. Orzeczonych w procesie 3 wyroków śmierci nie wykonano. Decyzją Rady Państwa z 18 VIII 1953 r. zamieniono je na dożywotnie więzienie. 11 III 1959 r. Zgromadzenie Sędziów NSW uchyliło wyrok z 1953 r. Dnia 16 XII 1963 r. umorzono postępowanie karne wobec ks. Lelito, a 27 II 1964 r. amnestionowano ks. Szymonka. Z procesu został nakręcony film zatytułowany „Dokument zdrady” (F. Musiał, „...Jesteś księdzem, więc musisz być wrogiem...” [w:] *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003, s. 113-114, 129, 132, 141-142).

PUBP sporządzał codziennie meldunek do naczelnika Wydziału III krakowskiej bezpieki, w którym informował go o tym, jak duchowni i wierni odbierają przebieg procesu⁷⁶.

Kapelan sióstr urszulanek z Rokicin Podhalańskich, ks. A. Bieliński, stwierdził, iż ks. Lelito zadania szpiegowskie wykonywał dyskretnie. Księża obecni na odpuszczeniu w Skomielnej Białej (w tym ks. Zdebski, proboszcz z Rabki) mówili, że ks. Lelito „już w sobie nosił od dawna fatum, gdyż będąc w czasie okupacji na parafii w Liszkach k. Krakowa spowodował tam pacyfikację tej wsi”. Z kilkoma kapłanami o procesie rozmawiał redaktor „Życia Warszawy”. Od ks. Malińskiego usłyszał, iż oskarżenie ks. Lelito o posiadanie 100 000 dolarów nie jest prawdziwe, ponieważ nie pisano o tym w prasie. Uznał, że przechowywane w kościółku na Obidowej⁷⁷ materiały szpiegowskie nie sprofanowały świątyni. Inne zdanie na ten temat miał ks. Dyba z Nowego Targu. Odpowiednio pokierowana rozmowa, którą z nim przeprowadzono spowodowała, że potępił oskarżonych księży. Ich przełożony, ks. Zdebski, nie wyraził zgody na rozmowę z dziennikarzem zasłaniając się prowadzoną wizytacją dziekańską, ale, jak się później okazało, poszedł na kolędę⁷⁸. Ksiądz Węgrzyn administrujący parafią w Jurgowie, jak przekazał inf. „Kozieniec”, początkowo nie dowierzał w winę wspomnianych kapłanów. Słuchając radia nabrał przekonania, że materiały i oskarżenia w tej sprawie były prawdziwe⁷⁹. Duszpasterze z Nowego Targu, Białego Dunajca, Czarnego Dunajca i Szczawnicy, jak zauważyli funkcjonariusze UB „obsługujący kościoły” w dniu 25 I 1953 r., w głoszonych kazaniach nie nawiązywali do procesu, lecz mówili o mordowaniu pierwszych chrześcijan i prześladowaniach biskupów przez królów⁸⁰.

Różne opinie na temat księży mieli wierni z Rabki. Niektóre kobiety z miejscowego szpitala określiły ks. Lelito jako „fałszywego i wstrętnego”, gdyż, według nich, w sądzie przekazywał wszystko to, czego dowiedział się od miejscowej ludności w rozmowach

⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 140, Meldunek specjalny zastępcy szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 22 I 1953 r.

⁷⁷ Do tej świątyni w 1952 r. ubowcy podzucili spreparowane dowody mające świadczyć o szpiegowskiej działalności księży Lelito i Szymonka (W. Czuchnowski, *Blizna. Proces Kurii krakowskiej 1953*, Kraków 2003, s. 75). Funkcjonariusz UB z Nowego Targu, St. Józefiak, nazwał kościołek na Obidowej w 1946 r. „świętą meliną bandy <Ognia>” i „uzdrojowiskiem [sic!] dla niedobitków reakcji zdegenerowanych ludzi wyczekujących nie wiedząc czego”. Stwierdził, że oskarżeni duchowni urządzili sobie w nim „skrzynkę kontaktową na wypadek wyspy” (AIPN BU, sygn. IPN BU 2241/326, s. 6, Wspomnienia z pracy w PUBP w Nowym Targu, b.d.)

⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 141, Meldunek specjalny zastępcy szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 22 I 1953 r.

⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 144, Meldunek szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1953 r.

⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 147, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 I 1953 r.

prywatnych i na spowiedzi⁸¹. Część jego byłych parafianek uważała, że proces jest wymysłem prokuratury⁸². W dniu 21 I 1953 r. w procesie uczestniczył Franciszek Gacek, pracownik DPU z Rabki, który przekazał inf. „Michał”, że duchowni przyznali się do winy, jednak zastanowiło go, iż każdy z nich swoje zeznania rozpoczynał tak samo⁸³. Osoby zaznajomione z tą sprawą oczekiwały na jej zakończenie⁸⁴. Za mieszanie się do polityki oskarżanych duchownych potępili pracownicy zwirowni PKP w Czarnym Dunajcu. W Nowym Targu jeden z magazynierów PKS uznał, że dowody procesowe zostały naciągnięte⁸⁵. Grupa starszych kobiet ze stolicy Podhala była rozgoryczona owym procesem, ale, gdy zaczęły słuchać radia, zmieniły zdanie i ich stanowisko w sprawie procesu uległo zmianie i było zgodne z oczekiwaniami bezpieczeństwa⁸⁶. Według funkcjonariuszy aparatu represji procesem byli najbardziej zainteresowani mieszkańcy Rabki, gdzie owi kapłani posługiwali. Niewiele na jego temat wiedzieli mieszkańcy Cichego, Chochołowa, Ochotnicy, Łopusznej⁸⁷ czy Jabłonki⁸⁸. Kwitowano, że im dalej od Rabki tym zainteresowanie nim było mniejsze⁸⁹.

Po ogłoszeniu wyroków w procesie krakowskiej Kurii szef PUBP w Nowym Targu, por. M. Kowal, spotkał się z inf. „Łysy” (ksiądz), który mu powiedział, że to, co się stało jest dla niego przygnębiające i nie chce o tym rozmawiać. W piśmie z 28 I 1953 r. skierowanym do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie zapisał, że proces sprawił, iż duchowni unikali publicznych wystąpień i zmartwieni przebywali na plebaniach. Dodawał, że wyrok śmierci zasądzony ks. Lelito przeraził ich⁹⁰.

Proces był dla duchowieństwa archidiecezji krakowskiej trudnym doświadczeniem. Dotyczył kapłanów, którzy pracowali na jego terenie. Atmosfera, jaką wytworzono wokół procesu spowodowała, że księża unikali wypowiadania się na temat oskarżonych, a większość

⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 146, Meldunek szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1953 r.

⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 147, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 I 1953 r.

⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 141, Meldunek specjalny zastępcy szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 22 I 1953 r.

⁸⁴ Tamże, k. 140.

⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 150, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 I 1953 r.

⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 149, Pismo do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 26 I 1953 r.

⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 146, Meldunek szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1953 r.

⁸⁸ Tamże, k. 145.

⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 149, Pismo do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 26 I 1953 r.

⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 150, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 I 1953 r.

czasu spędzali na plebani⁹¹. Zabiegi funkcjonariuszy UB zmierzały do tego, aby oskarżeni księża zostali potępieni przez opinię publiczną i uznani jako jednostki „wrogie” wobec PRL⁹².

Śmierć Stalina⁹³ „poruszyła serca” wielu Polaków, a bicie w kościelne dzwony przez 5 minut na znak żałoby po stracie „wodza narodów” w dniu 9 III 1953 r.⁹⁴ o godzinie 10.00⁹⁵ stworzyło władzom okazję do ponownej oceny postaw duchowieństwa. Kapłanów odwiedziły specjalne delegacje nakazujące im dzwonicie. Szef PUBP w Nowym Targu, por. M. Kowal, 12 III tr. napisał do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie, że szczególnie „wrogą postawę” wykazało dwóch duszpasterzy z dekanatu krościeńskiego. Administrator parafii w Krościenku, ks. Krzan, pomimo, iż był poinformowany o akcji świadomie zamknął kościół oraz dzwonnice, i wraz z kościelnym „zniknął”. W konsekwencji specjalnie utworzona grupa młodzieży z ZMP wdarła się do świątyni bocznym wejściem i zadzwoniła sygnaturką. Ksiądz Matras, proboszcz ze Szczawnicy, oznajmił delegatom, iż wykonuje tylko polecenia swoich przełożonych. Ostatecznie po jego odmowie duchownego i odmowie tamtejszego kościelnego zadzwonił woźny z miejscowego GS. Nieco inaczej sytuacja rozwinęła się w kilku parafiach należących do archidiecezji krakowskiej. W Nowej Białej i Białce Tatrzańskiej zadzwoniono po wyznaczonym czasie. W pierwszym przypadku, o. Spytkowski udał się do Nowego Targu, aby zapytać ks. Dybę, dziekana spiskiego, czy wolno dzwonić, natomiast w drugim, ks. Pędziwiatr zbyt późno otrzymał powiadomienie z GRN. Dzwony nie zostały uruchomione w Dzianiszu, ponieważ ks. A. Marszałek był w tym czasie w Czarnym Dunajcu⁹⁶.

⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 150, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 I 1953 r. Ksiądz Kolarz z Tylmanowej, to, co się wydarzyło w Krakowie na początku stycznia 1953 r., określił „przykrym procesem” (AParTylm, *Kronika parafii w Tylmanowej za lata 1932-1960*).

⁹² Kapłanów skazanych w procesie krakowskiej Kurii potępiło pięćdziesięciu trzech członków krakowskiego ZLP, w tym Wisława Szymborska, Marian Przyboś, Sławomir Mrozek i Jalu Kurek. Literaci zobowiązali się równocześnie „ostrzej piętnować wrogów narodu” (J. Szarek, „*Nasza Partia odnosi ogromny sukces*” [w:] *Operacja: zniszczyć Kościół*, red. F. Musiał i J. Szarek, Kraków 2007, s. 47).

⁹³ Przywódca ZSRR zmarł 5 III 1953 r. Prasa informowała wtedy, że „przestało bić serce towarzysza broni i wspaniałego kontynuatora dzieła Lenina, mądrego przywódcy i nauczyciela (...)”. Uroczystościom pogrzebowym wodza towarzyszyła rozpacz i groza. Niezliczone tłumy nacierały na Plac Czerwony, w wyniku czego zginęły setki osób (W. Bonusiak, *Historia Polski...*, s. 24).

⁹⁴ Dzień ten w krajach pozostających w strefie wpływów ZSRR był dniem żałoby narodowej (A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2005, s. 194-195).

⁹⁵ Władze państwowe zażądały od hierarchów, aby zobowiązali duchowieństwo do dzwonicia w godzinach 13.00-13.30. W większości przypadków księża dostosowali się do tej prośby. Niektórzy w ramach protestu skracali czas bicia dzwonów. Krakowska Kuria o akcji dowiedziała się dopiero w dniu 9 III 1953 r. (J. Stefaniak, *Dzień pogrzebu Stalina – dzwonić czy nie dzwonić?*, „Przegląd Powszechny” 2000, nr 3/943, s. 301, 303).

⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 34-36, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 12 III 1953 r. W wykazie parafii, w których dzwoniciono, sporządzonym na szczeblu wojewódzkim zaznaczono, że w powiecie nowotarskim nie uczynili tego jedynie księża Matras i Krzan (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 2, cz. 2, s. 317, Wykaz parafii i kościołów na terenie województwa krakowskiego, w których bito w dzwony po śmierci Stalina, Kraków, 18 III 1953 r.). Należy odnotować, że proboszcz z Ochotnicy Górnej, ks. Grębski, wyróżnił się przy tej akcji, ponieważ w jego parafii dzwony były jako pierwsze w powiecie nowotarskim, a dodatkowo, w owym dniu grano u niego w kościele na

Pochodzący z Dzianisza superior jezuitów w Zakopanem na Górcze, o. Jan Gruszka, odnosząc się do postawy ks. Marszałka, na podstawie tego, co o tym zdarzeniu mówiono w tamtejszej parafii, powiedział, że do proboszcza przyjechali pracownicy nowotarskiej bezpieki, aby zmusić go do dzwonięcia. Duchowny wprawdzie zadzwonił, ale uznawszy, że dzwon został sprofanowany, gdyż „wódz narodów” był zbrodniarzem, w najbliższą niedzielę go poświęcił. Następnego dnia ubowcy zabrali go na przesłuchanie do Nowego Targu. Po powrocie do parafii oznajmił wiernym, że 24 godziny, które spędził w siedzibie PUBP wypełnił modlitwą na różańcu. Dodał, iż do funkcjonariuszy UB nie wypowiedział ani słowa, bo nie miał o czym rozmawiać z parobkami⁹⁷.

Ślubowania duchowieństwa na wierność PRL, które przeprowadzano w związku z dekretem o obsadzie stanowisk kościelnych z 9 II 1953 r., pozwalały władzom na ocenę postaw poszczególnych księży względem komunistycznego rządu. Pierwsza tura ślubowań odbyła się w dniach 14-29 IV tr. Dopuszczono do niej tych kapłanów, których wcześniej zweryfikowała komisja składająca się z: kierownika Referatu Organizacji Masowych KW PZPR, kierownika Wydziału XI WUBP i kierownika RdSW PWRN. Kapłanów zapraszano do siedziby właściwych PWRN, gdzie w obecności przewodniczącego, członka prezydium i referenta wyznaniowego przyrzekali, iż pozostaną wierni ojczyźnie ludowej. Jednorazowo ślubowały grupy liczące 40-50 duchownych. Władze z zadowoleniem obserwowały nerwowe reakcje księży, którzy zaproszenia do udziału w akcji nie otrzymali lub zaproszono ich później⁹⁸.

Drugą turę ślubowania przeprowadzono 2 VI 1953 r.⁹⁹. Decyzję o tym, który kapłan zostanie do niej dopuszczony podejmowała bezpieka¹⁰⁰. W przekonaniu funkcjonariuszy UB

organach (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 26, Charakterystyka ks. Br. Grębskiego, b.d.). W powiecie nowosądeckim trzech kapłanów, a wśród nich ks. M. Orczyk, były proboszcz ze Sromowiec Niżnych, a wówczas proboszcz z Gołkowic, pomimo presji ze strony aktywistów ZMP i członków rad narodowych zdecydowanie odmówili bicia w dzwony, a w dniu 9 III 1953 r. zamknęli kościoły (M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 657-658).

⁹⁷ Rozmowa z o. J. Gruszką przeprowadzona w dniu 13 XII 2023 r.

⁹⁸ B. Stanaszek, *Ślubowanie księży na wierność PRL w diecezji sandomierskiej w 1953 r.* [w:] *Historia świadectwem czasów: księdzu profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, red. W. Bielak i S. Tylus, Lublin 2006, s. 432-434. Tekst ślubowania brzmiał: „Ślubuję uroczyście wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Jej Rządowi. Przyrzekam, że uczynię wszystko dla rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz dla umocnienia Jej siły i bezpieczeństwa. Zgodnie ze swym obowiązkiem obywatelskim w swej działalności duszpasterskiej będę nawoływał wiernych do poszanowania prawa i władzy państwowej, do wzmożonej pracy nad odbudową gospodarki narodowej i podniesieniem dobrobytu Narodu. Przyrzekam, że nie podejmę niczego, co mogłoby być sprzeczne z interesami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej lub godzić w bezpieczeństwo i całość Jej granic. Dbając o dobro i interes Państwa będę się starał o odwrócenie od niego wszelkich niebezpieczeństw, o których wiedziałbym, że mu grożą” (AIPN Po, sygn. IPN Po 66/110, s. 2, Ślubowanie ks. S. Kukwisza [byłego wikariusza w Szaflarach i Nowym Targu] złożone przed PWRN w Poznaniu w dniu 24 IV 1953 r.).

⁹⁹ B. Stanaszek, *Ślubowanie księży...*, s. 437.

¹⁰⁰ Tamże, s. 435.

z Nowego Targu spowodowała ona rozbitcie wśród „reakcyjnej części kleru”¹⁰¹. Powołując się na doniesienie inf. „Obserwator” pracownicy Sekcji 1 Wydziału XI WUBP w Krakowie zawiadamiali naczelnika Wydziału I Departamentu XI MBP, że ks. dziekan Zdebski z Rabki cieszył się, iż władze dopuściły go do ślubowania, za co w zamian pochlebnie wypowiadał się o rządzących. Podobnie zachowywał się ks. Krupiński z Poronina, który obawiał się, że, jeśli nie złoży przysięgi wierności na PRL, utraci urząd proboszcza. Dziekan krościeński, ks. Matras, wyrażając wdzięczność za uczestnictwo w ślubowaniu udekorował w szczawnickim kościele ołtarz kwiatami w kształcie słowa PAX zaznaczając tym samym swoją solidarność z ruchem Obrońców Pokoju. Dekoracji zrobił zdjęcie, które następnie pokazał urzędnikom¹⁰². Publiczne wyrażenie posłuszeństwa komunistycznemu państwu ks. Mizera z Zębu uznał za właściwe posunięcie władz, ponieważ, w jego ocenie, miało ono uregulować stosunki między rządem a Kościołem¹⁰³.

Do ślubowania nie dopuszczono wtedy wikariusza rabczańskiej parafii, ks. J. Krysty, oraz administratora krościeńskiej parafii, ks. Krzana¹⁰⁴. Duchownym zarzucano prowadzenie „wrogiej” działalności. Pierwszy z nich namawiał żony członków PZPR, aby zmuszały swoich mężów do uczestnictwa we Mszy św.¹⁰⁵. Drugiemu wypominano m.in., że zachęcał młodzież do niszczenia portretów przedstawicieli władz państwowych oraz, że katechizuje potajemnie młodych parafian wpajając im „wrogą” postawę wobec komunizmu. Stwierdzano, że odmówienie mu możliwości złożenia przysięgi „odizoluje go od wpływów na tamt[ejsze] społeczeństwo, a zarazem zmusi go do zmiany jego wrogiego stosunku do obecnej rzeczywistości”¹⁰⁶. Z powodu niezłożenia ślubowania prawo nauczania religii w roku szkolnym 1953/1954 odebrano sześciu duchownym: Krzanowi, Dewerze z Chochołowa, Jaworskiemu, Krupińskiemu i Mularczykowi z Poronina oraz Krzystyniakowi z Łopusznej¹⁰⁷.

Akcję ślubowania zakończyła się na przełomie 1953/1954 r. W grudniu 1953 r. po raz pierwszy zezwolono ślubować zakonnikom pełniącym funkcje kościelne. W następnych latach

¹⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 5, s. 48, Sprawozdanie z pracy sekcji I wydziału XI WUBP w Krakowie za IV 1953 r. do naczelnika Wydziału I departamentu XI MBP w Warszawie, Kraków, 3 VI 1953 r. [sic!]

¹⁰² Tamże, s. 49.

¹⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 52, Doniesienie inf. „Skorupiński”, Poronin, 30 IV 1953 r.

¹⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 5, s. 49, Sprawozdanie z pracy Sekcji 1 Wydziału XI WUBP w Krakowie za IV 1953 r. do naczelnika Wydziału I Departamentu XI MBP w Warszawie, Kraków, 3 VI 1953 r. [sic!]

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 57, Wniosek o niedopuszczenie do ślubowania ks. Br. Krzana, Kraków, 27 III 1953 r.

¹⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 7, s. 123-124, Informacja o ilościowym stanie prefektów i katechetów szkół z terenu województwa krakowskiego, Kraków, 13 VII 1954 r.

do złożenia przysięgi wzywano księży neoprezbiterów, którzy dopiero co rozpoczynali swoją posługę duszpasterską¹⁰⁸.

Kryzys systemu stalinowskiego, a później odwilż październikowa, spowodowały, że władze nie tworzyły aż tak dokładnych zestawień kapłanów, jak to miało miejsce wcześniej. „Wrogie” wystąpienia księży skutkowały tym, że zakładano im sprawy ewidencyjno-obszerny¹⁰⁹. W II kwartale 1955 r. pracownicy nowotarskiego PUdsBP założyli 9 tego rodzaju rozpracowań¹¹⁰. Więcej na ten temat w podrozdziale dotyczącym dokumentowania „wrogiej” działalności duchowieństwa.

„Wrogiem” systemu był np. ks. J. Dyba, administrator parafii w Nowym Targu. W dokumentacji nowotarskiej bezpieki znalazła się charakterystyka duchownego sporządzona najprawdopodobniej przez jednego z członków KK „Caritas”. Zapisano w niej, że „postawa tego księdza jest na wskroś wroga, z tym, że nie wykracza ona na zewnątrz, ze względu na dużą dozę umiejętności, jaką posiada przy spełnianiu swoich obowiązków duszpasterskich. Nie chce on dołożyć ani jednej cegielki do budownictwa socjalistycznego w Polsce Ludowej. Urabia sobie wśród biednych opinie księdza bezinteresownego, którego praca idzie tylko w ofierze dla Boga”. Modły za sprawujących władzę i za ojczyznę odprawia, ponieważ w tej sprawie otrzymał polecenie Kurii krakowskiej¹¹¹.

Pod koniec 1955 r. szef nowotarskiej jednostki UB, por. M. Kowal, sporządził wykaz „wrogich” parafii i „wrogiego” duchowieństwa. Przedstawiał się on następująco: Nowy Targ (księża: Dyba, Krejczka, Bal, Kudelski, Waleń, Zalarski), Rabka (księża: Zdebski, Maliński, Kajdas i Krysta), Krościenko (księża: Krzan i Roman), Szczawnica (księża: Dziedziak i Matras), Tylmanowa (ks. Kolarz), Ostrowsko (ks. Tarnawski) i Poronin (ks. Krupiński)¹¹². Ubowiec uznał, że te placówki duszpasterskie są najbardziej niebezpieczne i stanowią punkty zapalne różnych problemów¹¹³.

¹⁰⁸ B. Stanaszek, *Ślubowanie księży...*, s. 444-445.

¹⁰⁹ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 190.

¹¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 116, Sprawozdanie za okres 1 IV-30 VI 1955 r. PUdsBP w Nowym Targu do kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 5 IX 1955 r.

¹¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 361, Sprawozdanie z pobytu w terenie z dnia 22 XI 1955 r.

¹¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 76, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału VI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 7 XI 1955 r. Obok proboszcza z Poronina dopisano ks. Jaworskiego, który w tym czasie nie był już wikariuszem tej parafii.

¹¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 77, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału VI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 7 XI 1955 r.

Do grona księży „lojalnych” wobec PRL bezpieczeństwa zaliczyła w 1958 r. ks. Mizereę z Zębu, którego wcześniej oceniano jako „pozytywnego”. Kapłan zrezygnował z członkostwa w Wojewódzkim Zarządzie „Caritas”. Uznano, że boi się krakowskiej Kurii¹¹⁴. Z rozmowy, którą ppor. K. Kwiecień, oficer operacyjny nowotarskiej bezpieki, przeprowadził z ks. Szewczykiem przebywającym w Nowym Targu¹¹⁵ funkcjonariusze SB dowiedzieli się, że administratora nowotarskiej parafii, ks. Dybę, powinni „brać go ostro”, gdy rozchodzi się o sprawy państwowe, i wykazywać mu „podstawę prawną”. Dodawał, że za bp. Jopa cieszył się wśród kurialistów autorytetem, a za abp. Baziaka jest tylko szanowany. Powiedział, że ks. Bał, którego księży lubią, zamierzał wyjechać do Ameryki, aby tam, pośród rodaków zebrać ofiary potrzebne na wybudowanie bursy dla młodzieży. Informował, że zarządca rabczańskiej parafii, ks. Zdebski, jest człowiekiem skrytym w sobie i nie uzewnętrzniającym się ze swoją „wrogością”, a jego wikariusz, ks. Maliński, to „lawirant szkodliwy w swej działalności”. Podobnie, jak on zachowuje się ks. Łysek z Jabłonki. Pochodzący z diecezji wschodnich, ks. Kocańda z Orawki, posiadał związki z AK, natomiast ks. J. Dewera z Chochołowa jest niepewny i szkodliwy¹¹⁶. Odnotowano też, że ks. Rychlik z Podwilka został przeniesiony do Bielska-Białej Lipnika na stanowisko proboszcza, a jego urząd objął ks. Czekał, zaufany człowiek w Kurii, który jest „wrogo” nastawiony do PRL¹¹⁷.

W roku 1963 w powiecie nowotarskim posługiwało dwunastu księży „wrogich”, dziesięciu „pozytywnych” i dwudziestu czterech „niezdecydowanych”. O pozostałych pisano, że z racji, iż są nowi trudno określić ich stosunek do komunistycznych władz¹¹⁸. W kolejnym roku notowano, że trzynastu księży było zdecydowanie „wrogich”, dwunastu „pozytywnych”, a dwudziestu dwóch „niezaangażowanych”¹¹⁹.

Wychodząc z założenia, że każdy ksiądz i zakonnik stanowią zagrożenie dla władzy ludowej¹²⁰ w dniu 6 VII 1963 r. dyrektor Departamentu IV i dyrektor Biura „C” MSW wydali

¹¹⁴ AIPN Kr, sygn. Kr 039/2, t. 2, s. 165, [Dokument niezatytułowany...], Kraków, 12 VIII 1958 r.

¹¹⁵ W notatce napisał, że ks. Szewczyk do 1956 r. był proboszczem w Łodygowicach, ale za pracę w Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Froncie Narodowym został przeniesiony na stanowisko wikariusza w Wadowicach, a po pół roku pracy w Wadowicach został wikariuszem w Mszanie Dolnej.

¹¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 111, Notatka służbowa oficera operacyjnego K. Kwietnia, Nowy Targ, 1 VII 1958 r.

¹¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 119, Raport operacyjny Kazimierza Kwietnia do zastępcy komendanta powiatowego MO SB w Nowym Targu dotyczący przeprowadzonej rozmowy w dniu 22 VIII 1958 r. z ks. J. Szewczykiem, wikariuszem parafii Zawoja, pow. Sucha, dekanat rapczański [sic!], Kraków, 29 VIII 1958 r.

¹¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 135, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu z pracy operacyjnej za rok 1963, Nowy Targ, 13 I 1964 r.

¹¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 151r, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z pracy operacyjnej KPMO SB za rok 1964, Nowy Targ, 8 I 1965 r.

¹²⁰ E. Zając, *TEOK, TEOB, TEOB, czyli inwigilacja permanentna* [w:] *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza*, red. J. Dyrz, J. Laska, J. Rażny i E. Zając, Kraków 2009, s. 44.

instrukcję nr 002/63 dotyczącą zasad i trybu prowadzenia ewidencji i dokumentowania działalności kleru katolickiego¹²¹. Wprowadzała ona jednolity system dokumentacji operacyjnej duchowieństwa, czyli tzw. teczki ewidencji operacyjnej na księdza (TEOK) oraz teczki ewidencji operacyjnej na parafię (TEOP). Przy ich pomocy zbierano materiały dotyczące wszystkich księży, zakonników, alumnów oraz parafii¹²². Zakładano także teczki ewidencji operacyjnej na biskupa (TEOB), a ich prowadzenie szczegółowo określiła instrukcja 005/63¹²³. Prowadzenie teczek wymuszało na funkcjonariuszu aktywne zwalczanie „wrogiej” działalności kleru, a nie tylko bierne gromadzenie informacji i przekazywanie ich dalej¹²⁴.

Numery teczek ewidencyjnych poszczególnych duchownych i parafii z przełomu lat 1963/1964 zestawiono w tabeli nr 40.

Tabela nr 40, Numery TEOP i TEOK z przełomu 1963/1964

Parafia i jej nr TEOP	Proboszczowie (administratorzy) parafii i ich nr TEOK	Wikarzy i pozostali kapłani w parafii i ich nr TEOK
<i>Archidiecezja krakowska</i>		
Białka Tatrzańska (01638)	Jerzy Czartoryski (30087)	Jan Baradziej (29332) Bernard Łukasiewicz (30089)
Biały Dunajec (01659)	Władysław Puczka (16277)	Stanisław Krupa (29596)
Bukowina Tatrzańska (01660)	Stanisław Fox (15965)	Józef Pitorak (25216) Stanisław Tułowiecki (13668)
Chochołów (01665)	Józef Dewera (15692)	Bronisław Niemiec (29329) Bronisław Szymański SDB (29182)
Chyżne (01642)	Władysław Szysler (29333)	
Czarny Dunajec (01632)	Mieczysław Kozicki (24675)	Andrzej Fornal (1961-1962) Zbigniew Mońko (29176) Michał Wierchowski (29184)
Dzianisz (01661)	Emil Niemiec (31157)	
Frydman (01625)	Henryk Antosz (15695)	
Gronków (01637)	Adam Biela (30094)	
Groń (01636)	Józef Pędziwiatr (15696)	
Harkłowa (01624)	Klemens Niegłos (30086)	
Jabłonka (01643)	Julian Łysek (13667)	Henryk Kiecoń (16273) Tadeusz Masny (16275) Andrzej Juszkiewicz (29179)
Jurgów (01666)	Józef Węgrzyn (25222)	Gustaw Geneja (30099) Karol Łysiń (30105)
Kacwin (01649)	Andrzej Waleń (16270)	
Klikuszowa (01635)	Wojciech Jakubiec (13671)	Stanisław Jonkisz (29597)
Krempachy (01672)	Zygmunt Bączkiewicz (29175)	Antoni Leja (29174)
Lipnica Mała (01644)	Józef Buroń (29183)	

¹²¹ Zarządzenie nr 00114/63 ministra spraw wewnętrznych w sprawie prowadzenia ewidencji i dokumentowania działalności kleru katolickiego oraz instrukcja nr 002/63 dyrektora Departamentu IV i dyrektora Biura „C” MSW o zasadach i trybie prowadzenia ewidencji i dokumentowania działalności kleru katolickiego, Warszawa, 6 VII 1963 r., oprac. Ł. Marek [w:] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, wstęp, wybór dokumentów, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 336-345.

¹²² P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 175-176; D. Walusiak, *TEOK. Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza* [w:] *Kościół w godzinie próby 1945-1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, „Zeszyt żółty”, red. M. Kapusta, F. Musiał, J. Szarek, P. Szubarczyk, D. Walusiak i J. Wąsowicz, b.d., s. 71-72. TEOK-i były prowadzone do 1989 r.

¹²³ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009, s. 191.

¹²⁴ E. Zając, *TEOK, TEOB, TEOB...*, s. 44-45.

Lipnica Wielka (01644)	Alojzy Wilczyński (13674)	
Ludźmierz (01631)	Leonard Harędziński (30106)	Stanisław Wolny (29171) Czesław Jurczyk (29331)
Łapsze Niżne (01674)	Bernard Małek (29180)	Marian Bałtyzar SP (25217) Tomasz Olszówka (29169)
Łapsze Wyżne (01673)	Józef Cygal (31302) Zygmunt Woszczek (25219)	Antoni Sołtys (30104) Jan Gorczyński (15694)
Łopuszna (01634)	Piotr Czańba (24674)	
Maniowy (01671)	Antoni Siuda (30092)	Edward Bletek (31158) Kazimierz Mitka (30093) Leon Stanisław Wądrzyk (29334)
Miętustwo (01633)	Stefan Kajdas (13672)	
Niedzica (01670)	Czesław Przewoźnik (30097)	
Nowa Biała (01669)	Zdzisław Zygmunt Bączkiewicz (29175)	
Nowe Bystre (01662)	Augustyn Dewera (13666)	
Nowy Targ (01639)	Józef Dyba (15966)	Stanisław Bal (15964) Michał Kucharski (29188) Jan Głód (30095) Franciszek Chowaniec (24680) Krzysztof Sojka (30090) Władysław Święty (16278)
Odroważ (01630)	Franciszek Łasak (13670)	Henryk Szlachetka (29598)
Orawka (01641)	Henryk Staudt (29189)	
Ostrowsko (01629)	Stefan Tarnawski (24678)	
Piekielnik (01646)		Julian Barcik (25218)
Podszkle (01647)	Eugeniusz Łudzik (29177)	
Podwilk (01648)	Józef Czekaj (16276)	
Poronin (01663)	Jan Krupiński (25224)	Kazimierz Kubień (29595) Stanisław Murzyn (31300)
Raba Wyżna (01628)	Józef Poloński (13664)	Franciszek Cader (25215) Aleksander Bieliński (30096)
Rabka (01658)	Mateusz Zdebski (13673)	Edward Piekarz (16274) Józef Moroń (25220) Piotr Kalicki (30102) Władysław Miklewicz (29185)
Sromowce Wyżne (01668)	Aleksander Romer (29181)	
Szaflary (01627)	Aleksander Rajda (13663) Leon Krejca (24679)	Ignacy Sidzina (29172) Franciszek Piszczór (29187)
Trybsz (01667)	Bogumił Salwiński (29192)	
Waxmund (01626)	Władysław Magierski (31301)	
Ząb (01664)	Ludwik Mizera (24677)	
Zubrzyca Górna (01627)		Franciszek Szymonek (15633) Jakub Gil (29186)
<i>Diecezja tarnowska</i>		
Grywałd (01657)	Bolesław Zdunek (25221)	
Krościenko (01656)	Bronisław Krzan (16272)	Ks. Kazimierz Nowak (25225) Ks. Jerzy Grabiec (30088)
Ochotnica Dolna (01655)	Wojciech Zygmunt (29178)	Jan Bereś (30100)
Ochotnica Górna (01654)	Bronisław Grębski (16271)	
Sromowce Niżne (01653)	Błażej Fąfara (15968)	
Szczawnica (01652)	Michał Matras (13669)	Stanisław Wach (30091) Roman Wójciki (29191)
Szlachtowa (01650)	Józef Baran (29330)	
Tylmanowa (01651)	Antoni Kolarz (15967)	Stanisław Smaga (24676) Kazimierz Wal (13665)

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/14, k. 425, 429-430; 433; 445-446, 453, 456.

Teczki ewidencji operacyjnej prowadzono aparat bezpieczeństwa zakładał w celu „wnikliwego rozpoznania działalności każdego księdza i każdej parafii, trafnego uchwycenia zmian zachodzących wśród kleru i w środowiskach klerykalnych oraz skuteczniejszego

przeciwdziałania ich antysocjalistycznej działalności”¹²⁵. W ramach tego rozpracowania pod koniec 1964 r. teczkę posiadał kościół w Kluszkowcach (TEOP 6534), w którym posługiwali karmelici oraz rektoraty w Dębnie (TEOP 6535), Skrzywnym (TEOP 6536) i w Maruszynie (TEOP 6537)¹²⁶.

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych komunistyczne władze oceniały duchownych w kontekście postawy, jaką zajmowali względem „Orędzia”, czyli listu biskupów polskich do niemieckich z 18 XI 1965 r.¹²⁷, w którym hierarchowie dążyli do pojednania obu narodów nie informując o tym polityków. Okazją do zrobienia rachunku sumienia i przebaczenia win były zbliżające się obchody Milenium¹²⁸.

W związku z nagonką, jaka rozgorzała po opublikowaniu pisma, biskupi wystosowali do wiernych specjalny list, który miał im zostać odczytany w niedzielę, 19 XII 1965 r. W tym dniu z polecenia Wydziału IV SB w Krakowie pracownicy nowotarskiej bezpieki „obsłużyli” 29 kościołów. W większości z nich duszpasterze zapoznawali swoich parafian z komunikatem Sekretarza Episkopatu Polski poświęconym „Orędziu”. Jedynie w kilku świątyniach owego dokumentu z nieustalonych przyczyn nie odczytano. Zarejestrowano, że wikary z Krościenka korzystając z dogodnego momentu zwrócił się do ludzi, aby zachowali spokój, gdyż prasa atakuje kapłanów nie dostrzegając, że pismo dostojników Kościoła w Polsce odnosiło się do wszystkich następców Apostołów na całym świecie. Z kolei wikary ze Szczawnicy oznajmił, że trzecia część wiadomości w gazetach to brednie, które służą niszczeniu duchownych¹²⁹.

Pod koniec grudnia 1965 r. władze zdecydowały, że o „Orędziu” przewodniczący prezydiów rad narodowych (i pracownicy wydziałów ds. wyznań) przeprowadzą z księżmi rozmowy¹³⁰. Ich celem było utwierdzenie duchowieństwa w przekonaniu, że dokument hierarchów w gruncie rzeczy w stoi w sprzeczności polską racją stanu i wyjaśnienie im, iż za zaistniałe napięcie w relacjach państwo-Kościół odpowiadają biskupi, którzy chcą odgrywać

¹²⁵ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki...*, s. 322.

¹²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/14, k. 415, Pismo naczelnika Wydziału „C” KWMO w Krakowie do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Kraków, 30 XI 1964 r. W przypadku powiatu nowotarskiego nie zachowała się żadna z teczek ewidencyjnych w odniesieniu do kapłanów bądź do parafii.

¹²⁷ P. Kądziela, *Kościół a państwo w Polsce...*, s. 75; B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, Warszawa 2020, s. 214; A. Anusz, *Kościół obywatelski. Formowanie społeczeństwa obywatelskiego w okresie powstania niezależnych instytucji politycznych (1976-1981)*, Warszawa 2004, s. 44-46.

¹²⁸ Tamże, s. 215; por. W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-2015*, s. 314.

¹²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 255a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący odgłosów na temat orędzia biskupów polskich, Nowy Targ, 22 XII 1965 r.

¹³⁰ A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce...*, s. 189.

rolę politycznych przywódców narodu. Rozmowy trwające od końca grudnia tego roku do 15 III 1966 r. początkowo objęły po kilku kapłanów z powiatu i miały charakter sondażowy. Z czasem dla urzędników stawały się trudniejsze, gdyż duchowni byli lepiej zaznajomieni z problematyką „Orędzia”. Spotkania te pozwoliły radzącym zorientować się, że duchowni są w tej sprawie podzieleni i, że więcej jest opinii krytycznych¹³¹.

Przewodniczący PPRN w Nowym Targu do końca stycznia 1966 r. spotkał się z sześcioma kapłanami. Uznał, że księża Kajdas, Harędziński i Krejczka zajęli postawę „pozytywną”, Przewoźnik i Cedro reprezentowali „bierne” stanowisko, a zdecydowanie „wrogo” wypowiedział się ks. Masny. Administrator parafii w Miętustwie oświadczył urzędnikowi, że „jest oburzony treścią orędzia, dokument ten wydany jest niepotrzebnie, to narobiło wiele szkody dla kościoła, nie pomogą kazania, ani wyjaśnianie z ambon wiernym, sprawę te wyjaśnił dokładnie Gomułka w swym wystąpieniu. Dla niego słowa Gomułki wiele znaczyły, gdyż wyjaśniły mu, o jaką historię chodzi biskupom”. Duszpasterz z Ludźmierza uznał, że „jest wielkie świństwo ze strony episkopatu polskiego i niemieckiego, jest to chybiona sprawa chrześcijaństwa”. Duchowny z Szaflar powiedział, że myślał, iż „po wystąpieniu biskupów we Wrocławiu jest już jednomyślność. Z pierwszą częścią orędzia można się zgodzić, ale druga część go nie buduje”. Zaznaczono, że kapłan znany jest z tego, że zawsze broni stanowiska hierarchii¹³². Administrujący parafią w Jabłonce na Orawie ks. Masny, zaprzeczał, iż stanowisko hierarchów posiada polityczny wydźwięk. Oburzył się, że władze odmawiają Prymasowi wejścia do telewizji, aby mógł wyjaśnić narodowi, czego dotyczy orędzie¹³³.

Do dnia 22 III 1966 r. przewodniczący PPRN w Nowym Targu przeprowadził łącznie 24 rozmowy z kapłanami. Funkcjonariusze RdsB w meldunku skierowanym do przełożonych z Krakowa przytoczyli wypowiedzi czterech duchownych, które, w ich ocenie, uchodziły za najbardziej znaczące. Ksiądz Antosz z Frydmana mówił, że „dziwię się dlaczego u nas jest taka sytuacji. Urząd ds. Wyznań winien poprosić do siebie Wyszyńskiego i wyjaśnić z nim pewne sprawy. On osobiście zna Niemców z okresu okupacji. Episkopat posunął się zbyt daleko. Stanowisko episkopatu nie jest słuszne i zamierzony efekt nie został przez nich osiągnięty”.

¹³¹ B. Noszczak, *Antymilenium...*, s. 239-242. Po przeprowadzonych rozmowach władze zdecydowały, że ich wyniki dają szansę na pogłębienie podziałów wśród duchowieństwa. Zdecydowano, że kapłanom, którzy skrytykowali „Orędzie” należy w przyszłości pomóc w pozytywnym załatwieniu wniosków składanych przez nich do urzędów. Z kolei w odniesieniu do księży „reakcyjnych” ustalono, że muszą być represjonowani karno-administracyjnie za najdrobniejsze naruszenie przepisów.

¹³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 251a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący przeprowadzonych rozmów z księżmi przez przewodniczącego PPRN na temat orędzia, Nowy Targ, 27 I 1966 r.

¹³³ Tamże, k. 251r.

Proboszcz z Raby Wyżnej, a zarazem wicedziekan nowotarski, ks. Poloński, uważał, że jemu jako osobie duchownej nie wypada wypowiadać się o orędziu. Stwierdził, że „my jako naród polski mamy wiele pretensji do Niemców i niewątpliwie treść orędzia każdego ruszyła, ruszyła szczególnie tych, co przeżyli okupację”. Zarządzający parafią w Podwilku ks. Czekaj posługiwał się w rozmowie pewnymi fragmentami opublikowanymi w prasie. Oznajmił, że źle się stało, iż biskupi wydali orędzie bez wcześniejszych konsultacji z władzami państwowymi. Stanowiska hierarchów próbował bronić ks. Krzan z Krościenka. Podczas spotkania cytował fragment listu odczytywanego 6 III tr. wskazując, że biskupi chcieli stworzyć odpowiednią platformę do przeprowadzenia dialogu w celach pokojowych. Podkreślał, że niektóre sformułowania mogły zostać użyte niezręcznie. Ubolewał, że polska nie ma przedstawiciela w Kurii rzymskiej, w której duże wpływy mają Niemcy. Major Strama zapisał, że wielu księży nie chciało wyrażać oficjalnie swego stanowiska odnośnie „Orędzia” komentując je ogólnikowo i powołując się na jego fragmenty publikowane w prasie¹³⁴.

W czasie, gdy rozgorzała dyskusja na temat listu biskupów na terenie powiatu posługę duszpasterską pełniło dwóch kapłanów, którzy spędzili kilka lat w obozach koncentracyjnych. Pierwszy z nich, ks. Puczka z Białego Dunajca, oznajmił swoim parafianom, że tego rodzaju dokument opracowali duchowni, „którzy nie znają Niemców z własnych przeżyć”¹³⁵. Drugi, ks. Matras ze Szczawnicy, w lutym 1966 r. udał się do Tarnowa, aby porozmawiać o tym, co się wydarzyło z tego powodu, z ordynariuszem, bp. J. Ablewiczem. Oświadczył mu, że on, jako były więzień Dachau, nigdy nie zaakceptuje stanowiska hierarchów. Ponadto, wręczył mu wycinek z gazety, na którym przedstawiony był Hitler przemawiający na tle pomordowanych ofiar. Z relacji jednego z donosicieli wiadomo, że hierarcha bezskutecznie próbował uspokoić kapłana i przekonać go do swoich racji. O „Orędziu” z ks. Matrasem dwukrotnie rozmawiał TW „Wiarus”. Duchowny powiedział mu, że, jako duchowny, nie może publicznie wyrażać sprzeciwu wobec tego, co zrobili biskupi¹³⁶.

Z powodu „Orędzia” dochodziło do sporów również pomiędzy duchownymi. Kontakt społeczny „Góral” podał, że w Tylmanowej ks. Smaga, administrujący tą parafią, i ks. Augustyn, jej wikariusz, poróżnili się z ks. Kolarzem, proboszczem parafii, w obecności obcego

¹³⁴ Tamże, k. 249r-250.

¹³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 258r, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący odgłosów na temat orędzia biskupów polskich, Nowy Targ, 17 XII 1965 r.

¹³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 249r, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący przeprowadzonych rozmów z księżmi przez przewodniczącego PPRN na temat orędzia, Nowy Targ, 22 III 1966 r.

księdza. Ksiądz Kolarz posądział Episkopat o zdradę interesów Polski. Pozostali kapłani interpretowali stanowisko biskupów w sposób tolerancyjny¹³⁷. Ten sam konfident wskazywał, że znaczna część kapłanów uważa, iż zawiedli się na abp. Wojtyłę, którego oceniali jako jednego z rozsądniejszych¹³⁸.

O „Orędzie” pytali także ludzie młodzi i uzyskiwali od księży podpowiedź, jak należy je interpretować. Stanisław Wysopał, uczeń liceum w Krościenku, uczestniczący 13 XII 1965 r. w masówce, podczas której potępiano biskupów, w rozmowie z jednym z nauczycieli powiedział, że w tej sprawie ludzie opierają się na prasie zagranicznej, natomiast nie mówią nic o ZSRR gnębiącym Polaków. Pięć dni później ów młodzieniec wraz z Antonim Mikołajczykiem w trakcie wieczornicy zorganizowanej z okazji 20. rocznicy zjazdu PPR mówili, że ci, co wypowiadają się o orędziu pomijają jego pierwszą część. Dyrektor szkoły, Kołodziejczyk, słuchając ich wypowiedzi przypuszczał, że zostali pouczeni przez ks. Krzana, co powinni mówić¹³⁹. Jego przypuszczenie się potwierdziło, ponieważ St. Wysopał przyznał się, że rozmawiał na ten temat z miejscowym proboszczem i usłyszał od niego, że ten był świadkiem przesiedlania Niemców po zakończeniu II wojny światowej i widział, co się wówczas działo¹⁴⁰.

Jedna z masówek mająca na celu potępienia orędzia biskupów została zorganizowana 21 XII 1965 r. o godz. 10.00 przez pracowników PZGS w Nowy Targ. Wzięło w niej udział ponad 150 osób. Jedną z wypowiadających się osób była Zofia Cisowska, nauczycielka, a w PZGS sekretarz Zarządu i Rady Nadzorczej. Kobieta oznajmiła, że „zdaje sobie sprawę, że może ponieść duże konsekwencje, ale jako katoliczka nie zgadza się z potępieniem kard. Wyszyńskiego i biskupów polskich. Osobiście nie przeżyła okupacji niemieckiej i dlatego może nie zna tak wielkiej nienawiści do Niemców, wierzy jednak że biskupi polscy i Wyszyński są dobrymi Polakami i nie zrobili Polsce krzywdy. Kard[ynał] Wyszyński jest wielkim patriotą a dowodem tego może być jego kapelaństwo w okresie powstania warszawskiego”. Orędzie potępił m.in. były kleryk VI roku WSD w Krakowie, Bolesław Majerczyk, nazywając je „wielkim łajdactwem episkopatu”¹⁴¹.

¹³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 258a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący odgłosów na temat orędzia biskupów polskich, Nowy Targ, 17 XII 1965 r. Ksiądz Smaga dysponował treścią „Orędzia”, która nagrał na taśmę magnetofonową z rozgłośni zagranicznych.

¹³⁸ Tamże, k. 258r.

¹³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 257a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący odgłosów w związku z orędziem, Nowy Targ, 22 XII 1965 r.

¹⁴⁰ Tamże, k. 257r.

¹⁴¹ Tamże, k. 255r.

2. Udział duchowieństwa w wyborach

Ważną okazją do oceny postaw duchowieństwa dla komunistycznych władz były wybory do Sejmu i Rad Narodowych oraz poprzedzająca je kampania wyborcza. Z tej racji funkcjonariusze aparatu represji bacznie przyglądali się zachowaniu osób duchownych rejestrując to, co one w tym czasie mówią i robią.

Cykliczne, wolne i rywalizacyjne wybory są wyznacznikiem demokracji. Te, z okresu, kiedy w Polsce władzę sprawowali komuniści, lepiej nazywać głosowaniami, gdyż służyły im do utrzymania się przy władzy i pozorowaniu procedur obowiązujących w państwach demokratycznych. Wyborcy wrzucając swój głos do urn, tak naprawdę nie mieli żadnego wpływu na to, kto zasiądzie w Sejmie PRL¹⁴². Faktycznie nowych posłów „wybierano” jeszcze przed wyborami¹⁴³. W omawianym okresie wybory do Sejmu były przeprowadzane w latach: 1952, 1957, 1961, 1965, 1969 i 1972¹⁴⁴. Dla Episkopatu udział w wyborach był równoznaczny z wypełnieniem obowiązku obywatelskiego. Biskupi stali na stanowisku, że obywatele poprzez głosowanie umacniają jedność narodu, budują pokój w Ojczyźnie, dążą do jej odbudowy i bronią przynależności do niej „Ziem Odzyskanych”. Wyrażali nadzieję, że nowy Sejm będzie przestrzegał zasad zawartych w Porozumienia Episkopatu z Rządem¹⁴⁵. Czas pokazał, że różnie z tym bywało.

2.1. Zachowanie osób duchownych przed głosowaniami

O mających się odbyć po zakończeniu II wojny światowej wyborach duchowieństwo z Zakopanego wypowiadało się pod koniec 1945 r. Odpowiedzialny za pracę Sekcji III zakopiańskiego MUBP, Wł. Owsianiak, zapisał w sprawozdaniu dziesięciodniowym z 5 XI tr.,

¹⁴² M. Siedziako, *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952-1989)*, Warszawa 2018, s. 7-8.

¹⁴³ Tamże, s. 56.

¹⁴⁴ Opracowując ordynację wyborczą do Sejmu I kadencji (1952 r.) ustalono m.in., iż PZPR, stronnictwa polityczne i organizacje masowe w każdym okręgu zgłoszą wspólną listę, aby jak najlepiej zrealizować hasła Frontu Narodowego, którego utworzenie miało służyć budowaniu wrażenia, że partia komunistyczna ma poparcie całego narodu, pomimo różnicy zdań. W rzeczywistości rozchodziło się o kontrolę nad wyborami, które w świetle zapisów Konstytucji miały być: równe, powszechne, bezpośrednie i tajne. Front Narodowy zamieniono w listopadzie 1956 r. w Front Jedności Narodu (FJN) [M. Siedziako, *Bez wyboru...*, s. 121-123, 126, 193].

¹⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 1, s. 3, Odpis Deklaracji Episkopatu Polski, Warszawa, 27 IX 1952 r. Przykładowo Prymas Polski, abp Wyszyński, spełniając w 1952 r. swój obywatelski obowiązek skreślił z listy wszystkich kandydatów za wyjątkiem B. Bieruta tłumacząc to później tym, że tylko jego znał. W styczniu 1957 r. hierarcha po raz pierwszy i ostatni zachęcił wiernych do udziału w wyborach do Sejmu (S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1: 1948-1952, red. P. Skibiński, Warszawa 2017, s. 377; J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2003, s. 57).

że funkcjonariusze UB słyszą polityczne wypowiedzi z ust miejscowych duszpasterzy. Księża wyrażali wtedy nadzieję, że ich parafianie nie oddadzą swojego głosu ani na PPR ani na PPS¹⁴⁶.

Pierwszą próbą sił pomiędzy pepeerowcami a legalnie działającą opozycją stało się referendum z dnia 30 VI 1946 r.¹⁴⁷. Sekretarz KP PPR w Nowym Targu, Janusz Póchlópek, uznał, że „rozhulany kler” nawoływał swoich parafian, aby udzielili negatywnej odpowiedzi na wszystkie 3 pytania¹⁴⁸. Oceniając z perspektywy czasu zaangażowanie polityczne księży z tego okresu były I sekretarz KP PPR w Nowym Targu, Władysław Leśniak, stwierdził w 1958 r., że „kler w dużej mierze (...) nam psuł robotę całą”¹⁴⁹, co było konsekwencją kazań antydemokratycznych¹⁵⁰ i działalności kapłanów w radach narodowych. Na posiedzeniu GRN w Łąpszach Niżnych miejscowy duszpasterz agitował radnych, aby na pytania stawiane w referendum odpowiadali „nie”, dodając, że „nie chcemy Rządu Bolszewików i nie życzymy sobie by oni w Polsce rządili”¹⁵¹. Z kolei w Poroninie nieznanemu funkcjonariuszom UB ksiądz zaapelował do wiernych, aby nie głosowali za obecnym ustrojem. Autor doniesienia skierowanego do PUBP w Nowym Targu podał, że duchowny „podkreślił szczególnie że nie należy popierać w głosowaniu bolszewików (Rząd) a temsamem [sic!] i PPR-owców”¹⁵².

Jednym z ważniejszych wydarzeń, które pozwoliło komunistom na całkowite przejęcie władzy w Polsce, były wybory do Sejmu Ustawodawczego z 19 I 1947 r.¹⁵³. Funkcjonariusze UB stosując się do specjalnej dyrektywy MBP z listopada 1946 r. nakazującej kontrolować wypowiedzi duchowieństwa¹⁵⁴ wykonując w poszczególnych obwodach wyborczych zleczone

¹⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 4, Sprawozdanie dziesięciodniowe Sekcji III MUBP w Zakopanem do Wydziału I Sekcji III WUBP w Krakowie za okres 25 X-5 XI 1945 r., Zakopane, 5 XI 1945 r.

¹⁴⁷ F. Musiał, *Polska pojaltańska (1945-1948)* [w:] A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości*, s. 226; M. Siedziako, *Bez wyboru...*, s. 87.

¹⁴⁸ ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2109/3, k. 17, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PPR w Nowym Targu w dniu 9 VII 1946 r.

¹⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0125/230, t. 14, k. 38, Szkice z działalności PPR na terenie powiatu nowotarskiego w latach 1945-1949 r., Nowy Targ, 29 VII 1958 r.

¹⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 53, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r.

¹⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 58, Doniesienia do PUBP w Nowym Targu, b.d. Słowo „tak” w dokumencie zostało podkreślone. Osoba je opracowująca pomyliła się zamieniając „nie” na „tak”. Podczas referendum obywatele odpowiadali na następujące pytania: „1. Czy jesteś za zniesieniem Senatu? 2. Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego wprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki narodowej z zachowaniem podstawowych uprawnień inicjatywy prywatnej? 3. Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?”. Podczas głosowania obywatele zachęceni przez komunistów mieli odpowiadać 3x „Tak”. (M. Siedziako, *Bez wyboru...*, s. 76-78).

¹⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 2, Doniesienie 1 do PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 11 VII 1946 r.

¹⁵³ M. Skoczylas, *Wybory do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 r. w świetle skarg ludności*, Warszawa 2003, s. 38.

¹⁵⁴ J. Marecki, *Kościół wobec wyborów w 1947 r.* [w:] *Koniec jaltańskich złudzeń. Sfałszowane wybory – 19 I 1947*, red. M. Wenklar, Kraków 2007, s. 160.

im zadania akcentowali postawę księży¹⁵⁵. Szef nowotarskiej bezpieki, ppor. A. Podstawski, pisał, że w okresie przedwyborczym i w dniu wyborów duszpasterze nie prowadzili żadnej agitacji ani rozmów o polityce¹⁵⁶. Stwierdzał, że „kler jakby zamarł do tego stopnia, że bardzo często była jedynie odczytywana Ewangelia, a z kazania księży rezygnowali. Za cały czas przedwyborczy nie zanotowano żadnego kazania antydemokratycznego”. Wspominał, iż niektórzy kapłani nawiązywali kontakty z placówkami Wojska Polskiego¹⁵⁷. Przykładem tego był ks. K. Wójcik z Miętustwa, który, jak podkreślał J. Głownia, pracownik Referatu V, z zadowoleniem przyszedł do stacjonujących w Cichem żołnierzy i przyznał się im, że przed wybuchem II wojny światowej służył w wojsku „jako kapelan w stopniu pułkownika”¹⁵⁸.

Przed głosowaniem z 1952 r. pracownicy WUBP w Krakowie opierając się na donosie inf. „Luty” zgłaszali naczelnikowi Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, że ks. Krupiński z Poronina powiedział, iż osoby duchowne nie mają żadnego wpływu na wybory, ponieważ posłowie zostali już dawno wybrani, tylko nie przez wyborców¹⁵⁹. Konfident przekazał również, że ks. Puczka, proboszcz z Białego Dunajca, stwierdził, iż „to wszystko z tymi wyborami to komedia, oni już mają posłów wybranych”¹⁶⁰.

W trakcie kampanii i samych wyborów z 1957 r. funkcjonariusze SB obserwowali społeczeństwo zbierając informacje o obywatelach, które można będzie wykorzystać później. Interwencję podejmowali w sytuacji wyraźnego „działania na szkodę PRL”¹⁶¹. Kwerenda nie wykazała, jak zachowało się duchowieństwo z Podhala podczas tych wyborów.

Z rozmów z różnymi źródłami informacji oficerowie nowotarskiego aparatu represji wiedzieli, jak na sprawę głosowania w 1961 r. zapatrywali się duchowni. Kandydat na TW

¹⁵⁵ Odnośnie wyborów wypowiedzieli się biskupi zebrani na Jasnej Górze we wrześniu 1946 r. Orędzie, które wówczas wydali było odczytywane w kościołach 20 X tr. Hierarchowie podkreślali, że katolicy są zobowiązani do wzięcia udziału w wyborach oraz, że powinni głosować na ludzi, listy i programy, które nie stoją w sprzeczności z nauczaniem Kościoła (R. Terlecki, *Dyktatura zdrady. Polska w 1947 r.*, Arka 1991, s. 51-52).

¹⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 5, Dodatkowy raport do sprawozdania z prac przedwyborczych powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 4 XI 1946 r. Dokument został błędnie datowany. Na pierwszej jego stronie data ta została podkreślona, a na środku zapisano kolorem zielonym: 1947 r.

¹⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 53, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r.

¹⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 37, Ogólne sprawozdanie z akcji przedwyborczej z obwodu nr 35

¹⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 320, Sprawozdanie z pracy sekcji V wydziału V WUBP w Krakowie za miesiąc IX 1952 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, ? 1952 r. Inf. „Luty” w latach 1951-1952 pełnił posługę duszpasterską w parafii w Poroninie.

¹⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 183, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 25 VIII 1952 r.

¹⁶¹ S. Ligarski, *O fałszerstwach wyborczych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – głos w dyskusji* [w:] *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014, s. 52. Wybory z 1957 r. były pierwszym głosowaniem, którego nie fałszowano, gdyż ludność bez skreśleń stawiała na listę Wł. Gomułki ufając jego zapewnieniom z Października (M. Wenklar, *Ostatnie wybory odwilży* [w:] *Od Gomułki do Gomułki*, red. M. Wenklar, Kraków 2019, s. 87-88).

w połowie kwietnia tego roku powiedział ppor. Pawłowskiemu, powołując się na rozmowę z ks. Krupińskim, że w wyborach z 1957 r. księża zachęcali ludzi do głosowania i sami w nim uczestniczyli. Uznał, że obecna bierność duchowieństwa wynika z tego, że krakowska Kuria nie przekazała duszpasterzom żadnych wytycznych, co do zbliżających się wyborów¹⁶².

Rozmawiający z ks. Siudą z Maniów kpt Polak uzyskał w dniu 29 III 1961 r. jego zapewnienie, że 9 IV tr. zaapeluje do swoich parafian, aby wzięli udział w wyborach i da im przykład idąc samemu do urny wyborczej. Wspomniał, że duchowieństwo nie przejawia zainteresowania głosowaniem oraz potwierdził, iż krakowska Kuria nie przekazała żadnych wytycznych w tej kwestii¹⁶³.

Przed tymi wyborami administrujący parafią w Trybszu o. Salwiński, cysters, w dniu 3 IV 1961 r. miał powiedzieć z ambony, że „członkowie partii są złodziejami, oszustami i do partii wstępują tylko dlatego, że w ten sposób chcą dojść do władzy i stanowisk”. W związku z tą wypowiedzią Prokurator Powiatowy z Nowego Targu 11 VI tr. wszczął przeciwko niemu śledztwo. W trakcie przesłuchania zakonnik nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, lecz oświadczył, że wspomnianego dnia zwrócił się do wiernych następującymi słowami: „od kilku lat prosiłem was parafianie o nieupijanie się, a mimo to w naszej parafii ludzie dalej się upijają, chuliganią i biją się, co nie powinni czynić, chociażby należeli do jakichkolwiek związków”. Z racji na fakt, że zaprzeczył, jakoby popełnił zarzucany mu czyn, prokurator zdecydował o ponownym przesłuchaniu świadków¹⁶⁴. Ci jednak odwołali złożone wcześniej zeznania. W związku z tym Prokuratura Wojewódzka w Krakowie zdecydowała o umorzeniu śledztwa¹⁶⁵ dnia 30 VI tr. ze względu na brak znamion przestępstwa¹⁶⁶. Służba Bezpieczeństwa uznawszy, że wyrok „moralnie podbuduje” o. Salwińskiego, zdecydowała, iż, zanim usłyszy informację o umorzeniu przedmiotowej sprawy, odbędzie rozmowę z przewodniczącym PPRN w Nowym Targu. Ustalono, że urzędnik powie mu, iż władze pozytywnie oceniły jego postawę podczas wyborów do rad narodowych i sejmu, przez co podarowały mu karę. Kapitan Strama pisał, że

¹⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 2, k. 103, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem do werbunku Galicą, Nowy Targ, 17 IV 1961 r.

¹⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 141, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z KO ks. A. Siudą, Nowy Targ, 30 III 1961 r.

¹⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 2, s. 388-389, Meldunek specjalny naczelnika Wydziału III WUdsBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW w Warszawie, Kraków, 20 V 1961 r.

¹⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 417, Meldunek zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 6 VII 1961 r.

¹⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/10, s. 186, Wykaz spraw prowadzonych przez Wydział Śledczy przeciwko księżom w 1962 r.

„w tym wypadku chodzi nam o to, ażeby ks. Salwiński był przekonany, iż jest winny, i w związku z jego postawą w okresie wyborów, władze idą mu na rękę”¹⁶⁷.

W 1965 r. oficerowie SB uznali, że księży, w porównaniu z tym, co reprezentowali w 1961 r., wykazali pozytywne nastawienie do wyborów¹⁶⁸. Z rozmów, które przeprowadzili w kwietniu tego roku ze swoimi konfidentami wynikało, że osoby duchowne nie były zainteresowane przebiegiem kampanii wyborczej. Tajny współpracownik „Franek” donosił, że kapłani nie dyskutują o głosowaniu ani nie utrudniają organizacji zebrań gromadzkich. Inny donosiciel, TW „Artur”, wskazywał, że ks. Krzan z Krościenka stwierdził, iż nie zaobserwował większego nacisku na Kościół przed mającym nastąpić głosowaniem. Ksiądz Foks z Bukowiny Tatrzańskiej deklarował, że rano odprawi Mszę św., a następnie uda się do urny wyborczej. Zapewnił, że podobnie postąpią jego parafianie¹⁶⁹. Pracownicy SB ustalili, że duchowieństwo nie posiadało wytycznych odnośnie wyborów. Część kapłanów wychodziła z założenia, że należy oddać swój głos, aby nie narazić się władzom¹⁷⁰.

Po wyborach z 30 V 1965 r. mjr Strama w meldunku specjalnym opisał naczelnikowi Wydziału IV SB w Krakowie, w jaki sposób w kampanię wyborczą włączali się duchowni oraz, jak zachowywali się w dniu głosowania. Uznał, że w okresie trwającej kampanii do Sejmu i Rad Narodowych nie zanotowano „wrogiej publicznej działalności” ze strony duchowieństwa. Wskazywał, że kapłani tacy, jak Krzan z Krościenka, Waleń z Kacwina i Salwiński z Trybsza, którzy w poprzednich wyborach zniechęcali do głosowania podczas tych wyborów zmienili postawę. Dziekan Waleń na jednym z odpustów powiedział, że „trzeba iść głosować”, ks. Salwiński swoją prośbą skierowaną do wiernych o sprawne głosowanie sprawił, że Trybsz jako druga gromada w powiecie oddała 100% głosów i w godzinach rannych i zakończyła głosowanie¹⁷¹. Z kolei ks. Krzan stwierdził, że duchowni wezmą udział w wyborach. Ksiądz Sidzina ze Skrzypnego 24 V tr. apelował do mieszkańców, aby wszyscy poszli głosować i nie odkładali tego na ostatnią chwilę. Dodał, że on sam pójdzie do lokalu wyborczego w godzinach porannych. Duszpasterz z Maruszyny, ks. Piszczór, 9 V tr. ogłosił z ambony, że tego dnia

¹⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 417-418, Meldunek zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 6 VII 1961 r.

¹⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 172, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1965, Nowy Targ, 28 XII 1965 r.

¹⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 341a, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 26 IV 1965 r.

¹⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 327r, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący kampanii wyborczej i samego dnia wyborów, Nowy Targ, 2 VI 1965 r.

¹⁷¹ Tamże, k. 326a.

odbędzie się spotkanie z kandydatami na radnych. Pełniący posługę duszpasterską w Rogoźniku, ks. Jurczyk, 9 V tr. poprosił ludzi, aby sprawdzili listy wyborcze, gdyż jest to ich obowiązkiem. Dnia 23 V tr. ogłosił, że „dla ich wygody” w dniu wyborów będą tylko 2 nabożeństwa o godz. 5.00 i 17.00¹⁷².

Służba Bezpieczeństwa zwróciła też uwagę na postawę księży: Pędziwiatra, Masnego i Krejczy. Duszpasterze z Gronia i Jabłonki, aby nie utrudniać głosowania, odwołali zaplanowane na 30 V 1965 r. uroczystości Pierwszej Komunii św. Administrujący parafią w Szaflarach ks. Krejca apelował do wiernych, aby kilka razy sprawdzili listę wyborczą, a parę dni później po wypowiedzeniu tej zachęty zgłosił się do władz państwowych zapytując, czy zostanie zatwierdzony na proboszcza¹⁷³. Ponadto, ks. Łysień z Jurgowa zwrócił się z prośbą do WSW PPRN w Nowym Targu o pozwolenie mu na zorganizowanie w dniu wyborów procesji z okazji Pierwszej Komunii Świętej. W piśmie zapewniał, że procesja nie wpłynie na frekwencję wyborczą, ponieważ „zaagituje” parafian do „szybkiego wypełnienia obowiązku obywatelskiego” (kapłan w dniu uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, 27 V tr., przypomniał wiernym o głosowaniu i poprosił ich, aby do urn wyborczych udali się rano). W rozmowach prywatnych do udziału w głosowaniu zachęcał swoich parafian ks. Baradziej z Białki Tatrzańskiej przekonując, że on też będzie głosował¹⁷⁴.

Zagadnieniem sprawdzania list wyborczych przez kapłanów pracownicy SB z Nowego Targu zajęli się w 1969 r. Do dnia 12 V tr. sprawdziło je dziewięćdziesięciu sześciu spośród stu czterdziestu duchownych posługujących w powiecie nowotarskim¹⁷⁵. Dwa dni później wynik ten wzrósł do 75%, co oznacza, że kolejnych dziewięciu księży odwiedziło lokal wyborczy¹⁷⁶. Listy nie zweryfikowali duszpasterze z Grywałdu, Krościenka, Szczawnicy, Szlachtowej, Piekielnika oraz kilku schorowanych duchownych. Proboszcz nowotarskiej parafii, ks. Stawarz, uprzedził telefonicznie urzędników z miejscowego PMRN, że przyjdzie i sprawdzi listę wyborców za „wszystkich mieszkańców plebanii”. Dzięki apelom kapłanów o kontrolę list wyborczych do 11 V tr. uczyniło to około dwustu pięćdziesięciu mieszkańców

¹⁷² Tamże, k. 326r.

¹⁷³ Tamże.

¹⁷⁴ Tamże, k. 327a.

¹⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 466, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji przedwyborczej wśród kleru powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 16 V 1969 r.

¹⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/33, k. 82, Informacja dotycząca aktualnego stanu sprawdzeń list wyborczych przez duchowieństwo świeckie i zakonne miasta i województwa krakowskiego, Kraków, 14 V 1969 r.

Skrzypnego zachęconych przez ks. Sidzinę. Do podobnego działania zachęcał także rektor kaplicy w Rzepiskach, ks. Geneja¹⁷⁷.

Duszpasterze z Szaflar i Białki Tatrzańskiej, czyli z parafii w których w dniu 1 VI 1969 r. miała się odbyć uroczystość Pierwszej Komunii Świętej, apelowali do wiernych, aby wcześniej poszli do lokalu wyborczego. Ksiądz Krejca z Szaflar o planowanej uroczystości powiadomił przewodniczącego PPRN w Nowym Targu i zapewnił go, że „ustawi ją tak, aby nie kolidowała z wyborami”¹⁷⁸. Ostatecznie duchowny ogłosił 25 V tr., że uroczystość ta została przesunięta na 8 VI tr. Tak samo postąpili kapłani z Białki Tatrzańskiej i Trybsza¹⁷⁹. Dzień głosowania zbiegł się z odpustem parafialnym w Łopusznej. Duszpasterz tej parafii na porannych Mszach św. zamierzał zaapelować do wiernych, aby nie odkładali głosowania, ponieważ później mogą tego nie zrobić, gdyż będą uczestniczyć w imprezach rodzinnych „zakrapianych” alkoholem¹⁸⁰.

W 1972 r. por. Turotszy, oficer operacyjny RSB w Nowym Targu zajmujący się problematyką Kościoła, pisał, że w dniu 27 I tr. zostały przeprowadzone rozmowy z księżmi odnośnie zbliżających się wyborów. Tajny współpracownik „Michał” przekazał bezpiece, że księża z dekanatu niedzickiego nie wykazywali zainteresowania kandydatami na posłów, nie rozmawiali o wyborach ani nie otrzymali żadnych wytycznych od swych przełożonych. Duszpasterze z dekanatów orawskiego i rabczańskiego, jak donosił TW „Józef”, popierali aktualny kierunek polityki Rządu oraz oczekiwali poprawy sytuacji gospodarczej i politycznej oraz dalszej demokratyzacji życia. Kontakt obywatelski „Góral” stwierdził, że kapłani z dekanatu krościeńskiego nie dyskutują o wyborach. Ciekawiło ich, którzy posłowie zostaną obsadzeni w regionie, ale nie orientowali się, jacy kandydują¹⁸¹. Do lutego 1972 r. SB nie notowało przypadków wypowiedziania się z ambony na temat wyborów¹⁸². Uznali, że podczas kampanii wyborczej należy baczej przyjrzeć się działalności ks. Marchewki, wikariusza

¹⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 466, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji przedwyborczej wśród kleru powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 16 V 1969 r.

¹⁷⁸ Tamże.

¹⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 460, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący postaw i wypowiedzi kleru w okresie przedwyborczym i w dniu wyborów, Nowy Targ, 2 VI 1969 r.

¹⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 466, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji przedwyborczej wśród kleru powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 16 V 1969 r.

¹⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 190, Notatka służbowa starszego inspektora RSB Nowy dotycząca sytuacji przedwyborczej w środowiskach kleru i aktywu świeckiego, Nowy Targ, 28 I 1972 r.

¹⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/16, k. 258, Plan polityczno-operacyjnych działań RSB na odcinku zabezpieczenia kampanii wyborczej i wyborów do Sejmu PRL, Nowy Targ, 18 II 1972 r.

z Rabki, oraz proboszczów: Masnego z Jabłonki, Szymonka z Zubrzyicy Górnej, Stawarza z Nowego Targu, Walenia z Kacwina, Wacha ze Szczawnicy i Smagi z Tylmanowej¹⁸³.

Zachowanie osób duchownych obserwowane było także podczas wyborów do Rad Narodowych. Rady narodowe – gminne (od 1954 r. gromadzkie), powiatowe i wojewódzkie zostały utworzone w miejsce przedwojennego samorządu terytorialnego. Styl ich działania wzorowany na ZSRR stanowił „przedłużenie państwa, a nie samorząd”, bo w rzeczywistości o wszystkim decydowali członkowie PPR/PZPR, a nie radni. Pierwsze wybory do tegoż organu władzy odbyły się w 1954 r., ale przeprowadzono je według uprzednio podzielonych list i mandatów. Wcześniej radnych powoływano drogą kooptacji. Kolejne głosowanie, które odbyło się 2 II 1958 r. napawało ludzi nadzieję, że coś może się jednak zmienić¹⁸⁴.

Przed wyborami z grudnia 1954 r. funkcjonariusze krakowskiego WUBP dysponowali niesprawdzoną informacją, że krakowska Kuria, aby odciągnąć ludzi od głosowania poleciła podległym jej kapłanom odprawiać w dniach 30 XI-8 XII tr. uroczyste nieszpory z kazaniem na zakończenie roku maryjnego. Kurialiści powołując się na prawo kanoniczne, które stwierdza, że bez zgody ordynariusza duchowny nie może ubiegać się o żadne stanowisko państwowe, nie zezwalali księżom na kandydowanie w tych wyborach¹⁸⁵. Aby przekonać się, co o tym myślą księża porozmawiano z wybranymi. Ksiądz Mizera, proboszcz z Zębu, z którym rozmawiano 17 XI tr. uznał, że „na tamtejszym terenie, po zebraniach wyborczych kandydatów do Gr[omadzkich] Rad Narodowych ludzie zostali przekonani o prawdziwej demokratyzacji całej roboty przygotowawczej do wyboru do Rad Narodowych. Zobaczyli sami i przekonali się o tym, że kandydaci nie są z góry przygotowani i przywiezieni w teczkach na zebrania”. Oceniał, że „gorzej się przedstawia sytuacja na odcinku kleru, który nie poczuwa się do obowiązku obywatelskiego i w ogóle księża sąsiedzi nie chcą się angażować do prac przy kampanii wyborczej. Jest to jego zdaniem objaw niebezpieczny, gdyż księża, którzy nie mają zainteresowań służenia ludowi i ojczyźnie, mogą się wysługiwać imperializmowi, choćby przez samą bierną postawę wobec wszystkich szlachetnych poczynań naszej Władzy”. Wskazał, że winę za to ponosi „biskup i dziekani, którzy nie ustawiają swych poglądów zgodnie z interesami

¹⁸³ Tamże, k. 260.

¹⁸⁴ M. Wenklar, *Ostatnie wybory odwilży*, s. 87-88, 90. Podczas tych wyborów mniejszość słowacka na Orawie planowała wystawić kandydaturę Alojzego Szperlaka, ale jednak zrezygnowano z tego ze względu przeszłość mężczyzny (współpraca z państwem słowackim i ataki na posterunki MO z 1945 r.).

¹⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 9, s. 73, Informacja o działalności kleru świeckiego województwa krakowskiego w akcji przedwyborczej do Rad Narodowych, Kraków, 20 XI 1954 r.

państwa, a tkwią gdzieś w starym święcie konserwatyizmu, a niejednokrotnie w opozycji do wszystkiego, co dzieje się w Polsce”¹⁸⁶.

Wybory, które odbyły się 4 II 1958 r.¹⁸⁷ poprzedziły spotkania z kandydatami na radnych i rozmowy o głosowaniu. Na spotkaniu opłatkowym w przedszkolu w Krościenku ks. Krzan, administrator tamtejszej parafii, powiedział do sekretarza POP, [N] Krupczyńskiego, drwiąco i zagadkowo „partia robi sobie zapasy”. Jego słowa milicjant Marian Gruchacz z miejscowego posterunku MO odebrał jako dążenie do bycia radnym¹⁸⁸.

Jedno ze spotkań przedwyborczych zostało zerwane z inicjatywy o. St. Wądryka z Kluszkowiec¹⁸⁹. Zebranie, na które przyszło około 100 osób rozpoczęło się godzinie 17.30 dnia 17 I 1958 r. Zgromadzeni mogli na nim wysłuchać referatu poświęconego znaczeniu Rad Narodowych. O 19.15 jeden z uczestników zaczął płakać i wołać swego ojca, aby wyszedł i bronił zakonnika, gdyż go zabierają przedstawiciele władz. Następnie nieznana kobieta owinięta chustą na głowie skrzyknęła mężczyzn, aby udali się do kaplicy bronić karmelitów. Skutkiem tego spotkanie zakończono. Na miejscu o. Wądryk uspokoił ich, że nic się nie dzieje¹⁹⁰. Funkcjonariuszom SB ostatecznie nie udało się wykryć inspiratorów tegoż zajścia¹⁹¹. Przypuszczali, że to, co się wydarzyło było konsekwencją zatargów, jakie zakonnik miał z członkami PZPR, którzy utrudniali karmelitom osiedlenie się w Kluszkowcach¹⁹². Po raz kolejny do zakłócenia spotkania kandydatów na radnych w tej miejscowości doszło w 1965 r. Służba Bezpieczeństwa ustaliła wówczas, że sprawcą tego był tamtejszy organista, który zrobił to na polecenie o. Wądryka. Oficerowie nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa przeprowadzili z zakonnikiem rozmowę profilaktyczną, a z organistą w obecności prokuratora

¹⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t.3, s. 128, Sprawozdanie z przeprowadzonych rozmów z księżmi w listopadzie 1954 r.

¹⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7874, t. 1, k. 113, Wyciąg ze sprawozdania z dnia 4 II 1958 r., Nowy Targ, 15 III 1958 r.

¹⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 2, k. 107, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1958 r.

¹⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 307, Sprawozdanie kwartalne Referatu ds. BP przy KPMO w Nowym Targu za okres 1 I-31 XII 1958 r. do zastępcy komendanta wojewódzkiego KWMO ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 31 III 1958 r.

¹⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 2, k. 110, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1958 r.

¹⁹¹ Tamże, k. 111.

¹⁹² AIPN Kr sygn. IPN Kr 041/43, s. 128, Charakterystyka o. Wądryka, b.d.

rozmowę ostrzegawczą¹⁹³. Na kolejnym spotkaniu organista „przeprosił kandydatów i zebraną ludność”¹⁹⁴.

Oceniając przedwyborcze zachowanie kapłanów funkcjonariusze SB z Nowego Targu stwierdzili, że ci angażowali się przy wyborach do Rad Narodowych. Wskazywali, że duchowni za pośrednictwem „swoich ludzi” chcieli przeciwstawić się kandydatom FJN¹⁹⁵. Dodatkowo, zarejestrowali, że w dniu poprzedzającym wybory ks. Przydział przyszedł do budynku miejscowej GRN i grał w karty z przebywającymi tam strażakami¹⁹⁶. Odnotowali, że w Szczawnicy ks. Dziedziak, wikariusz tamtejszej parafii, poprosił przewodniczącego komisji wyborczej, aby zezwolił mu na zabranie kart z wykazem radnych na plebanię, ponieważ, jak tłumaczył, chciał się z nimi zapoznać¹⁹⁷. Ostatecznie ich nie otrzymał¹⁹⁸. Zwrócono uwagę, że na listę kandydatów na radnych wierni wysunęli następujących duszpasterzy: A. Murzyna z Bukowiny-Podszkla, Wł. Chowańca z Miętustwa, Br. Grębskiego z Ochotnicy Górnej, Br. Krzana i J. Romana z Krościenka. Komitet Powiatowy FJN skreślając ich nazwiska z listy nie dopuścił do tego, aby zostali radnymi¹⁹⁹.

Od tej decyzji ks. Chowaniec odwołał się do Powiatowej Komisji Wyborczej. Jego pismo wpłynęło 31 I 1958 r. Pytał w nim, dlaczego nie umieszczono go na liście kandydatów FJN, skoro takie było życzenie mieszkańców reprezentowanej przez niego gromady. Żądając wyjaśnienia zaznaczał, że w poczucie odpowiedzialności za małą ojczyznę zgodził się wystartować w wyborach. Funkcjonariusze SB stwierdzili, że ubieganie się tego księdza o stanowisko radnego było istotne, ale wystawiono go obok ludzi skompromitowanych

¹⁹³ Rozmowa ostrzegawcza była rozmową operacyjną, którą funkcjonariusze SB przeprowadzali z osobami, które planowały lub już podjęły „wrogą” działalność, ale w ich ocenie, nie stanowiły zagrożenia dla systemu komunistycznego, ale także z ludźmi, którzy nieświadomie znaleźli się w rozpracowywanym przez bezpiekę środowisku i nie wiedzieli, że z tego powodu mogą ponosić konsekwencje. Zdarzało się, że rozmawiano z ludźmi, którzy zwalczali władzę ludową, ale ze względów operacyjnych korzystniejsze było ich postraszenie niż aresztowanie. Rozmowy ostrzegawcze służyły odstraszeniu obywateli od poważniejszego zaangażowania się w zwalczanie władzy ludowej (F. Musiał, *Rozmowy operacyjne jako element profilaktyczny i manipulacyjny działań SB [w:] Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010, s. 106-107).

¹⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 174, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1965, Nowy Targ, 28 XII 1965 r.

¹⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 307, Sprawozdanie kwartalne Referatu ds. BP przy KPMO w Nowym Targu za okres 1 I-31 XII 1958 r. do zastępcy komendanta wojewódzkiego KWMO ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 31 III 1958 r.

¹⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7874, t. 1, k. 113, Wyciąg ze sprawozdania z dnia 4 II 1958 r., Nowy Targ, 15 III 1958 r.

¹⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 2, k. 43, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa do Zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczące przebiegu akcji przedwyborczej i samych wyborów do Gromadzkich, Powiatowych i Wojewódzkich Rad Narodowych, Nowy Targ, 4 II 1958 r.

¹⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 2, k. 42a, Sprawozdanie z akcji wyborczej do Rad Narodowych w dniu 2 II 1958 r., Nowy Targ, 4 II 1958 r.

¹⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 307, Sprawozdanie kwartalne Referatu ds. BP przy KPMO w Nowym Targu za okres 1 I-31 XII 1958 r. do zastępcy komendanta wojewódzkiego KWMO ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 31 III 1958 r.

politycznie i z tej przyczyny skreślono²⁰⁰. Kandydowania do GRN uniemożliwiono księżom już w 1949 r. Proboszczowie z Ludźmierza i Lipnicy Małej byli przekonani, że tego rodzaju decyzja władz pozbawiła Polskę ludzi, którzy mogliby dla niej wiele zrobić, gdyż cieszą się „zaufaniem lokalnej społeczności”²⁰¹.

Pod koniec 1960 r. pracownicy nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa zauważali, że duchowieństwo interesowało się wyborami do Rad Narodowych, które miały się odbyć w kolejnym roku. Notowali, iż w Leśnicy przewodniczący komitetu kościelnego kandyduje na przewodniczącego PGRN oraz, że po Tylmanowej krąży plotka, iż takowe stanowisko obejmie miejscowy organista²⁰².

2.2. Zachowanie osób duchownych w dniu głosowania

W dniu głosowania funkcjonariuszy SB interesowało, na którą listę duchowieństwo oddawało swój głos²⁰³. W wyborach do Sejmu Ustawodawczego ks. Czartoryski z Białki Tatrzańskiej zagłosował jawnie za listą nr 3²⁰⁴. Podobnie postąpili księża: St. Foks z Bukowiny Tatrzańskiej, W. Błotko z Gronkowa²⁰⁵, M. Łaczek z Chochołowa, który zaprowadził swoich parafian do urny wyborczej²⁰⁶ oraz ks. J. Styrylski z Ludźmierza głosujący manifestacyjnie. Ze względu na popieranie komunistów ks. Błotko w dniu 21 I 1947 r. otrzymał list z następującą pogróżką: „za to stracisz Twoje pole kościelne i będziesz w błocie leżał Ty czerwony Popie”. Kapłan o otrzymanej groźbie zawiadomił funkcjonariuszy PUBP w Nowym Targu²⁰⁷. Należy dodać, że duszpasterz z Gronkowa apelował do wiernych, aby głosowali na listę nr 3, a na trzyosobowym wiecu wyborczym wezwał do poparcia Bloku Demokratycznego²⁰⁸.

²⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 2, k. 81, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 31 I 1958 r.

²⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 119, Raport dekadowy za okres 25 VIII-25 IX 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 IX 1949 r.

²⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 160, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za IV kwartał 1960 r., Nowy Targ, 15 XII 1960 r.

²⁰³ Prymas Polski, kard. Hlond, w rozmowie z ambasadorem USA w Polsce, Arthurem Bliss-Lanem oświadczył, że zwycięstwo komunistów jest skutkiem „gwałtów i fałszerstw”, a wybrani parlamentarzyści nie reprezentują woli narodu (R. Terlecki, *Dyktatura zdrady...*, s. 55-56).

²⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 44, Raport sprawozdawczy z pracy przedwyborczej z obwodu nr 32, Nowy Targ, 20 I 1947 r.

²⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 50, Raport z przebiegu głosowania w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 22 I 1947 r.

²⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 38, Charakterystyka księży z parafii Chochołów, Nowy Targ, 27 XII 1948 r.

²⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 62, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r.

²⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 72, Raport ogólny z obwodu nr 57 Gronków ref. Fr. Gajdy, b.d. [1947 r.]

Na listę nr 2 w sposób manifestacyjny głosował ks. St. Cebula z Ochotnicy Dolnej²⁰⁹, natomiast pozostali kapłani głosowali tajnie²¹⁰. Do udziału w wyborach nie dopuszczono ks. J. Węgrzyna z Jurgowa. Przyczyna tego tkwiła w jego współpracy z „bandami”. Pomimo to zachęcał on swoich parafian do oddawania głosów na Blok Demokratyczny²¹¹. Szkodliwy wpływ na wybory miał wywierać także ks. St. Bał z Nowego Targu²¹².

Na obszarze podlegającym MUBP w Zakopanem, jak zanotował referent Referatu V, M. Makowski, nie zaobserwowano, aby w okresie przedwyborczym duchowni wypowiadali się o wyborach lub o systemie politycznym, w którym przyszło im żyć²¹³. Dodawał, że księża zagłosowali indywidualnie i tajnie²¹⁴.

Ksiądz A. Kolarz, proboszcz z Tylmanowej, odnosząc się do tych wyborów zanotował w kronice parafialnej, że powstrzymał się od głosowania „będąc sterroryzowanym przez partyzantów. Mikołajczyk przegrał z kretelem, a to dlatego tylko, że jego zwolennicy chcieli wojny trzeciej (...) a naród ma jej dość!”. W jego ocenie nowy prezydent B. Bierut był człowiekiem zdolnym i dobrym Polakiem. Pod koniec 1947 r. zapisał: „dziwię się tylko, że tyle jest jeszcze Polaków, w tym księża, co nie chcą uznać Bieruta – ale czekają na nową wojnę i chcą oddać Niemcom Ziemię Zachodnie dla świętego spokoju z Niemcami hej!”²¹⁵.

W dniu wyborów z 1952 r. administrator nowotarskiej parafii, ks. Dyba, odwołał popołudniowe nabożeństwo, aby umożliwić nowotarżanom udział w wyborach. Proboszcz z Zubrzyca Górnej, ks. Karcz, skierował do wiernych orędzie, które zostało podane do ich wiadomości przez radiowęzeł z Jabłonki²¹⁶. Do gremialnego udziału w głosowaniu podczas kazania zachęcał parafian ks. Dewera z Chochołowa²¹⁷ wraz ze swoim wikariuszem, ks. Piekarczykiem. Zarządzający parafią w Lipnicy Wielkiej ks. Wilczyński prosił mieszkańców, „aby wszyscy szli głosować w godzinach rannych by jego parafia nie została na końcu z głosowaniem”. Z kolei w Lipnicy Małej ks. Buroń apelował, aby głosować do południa. Po

²⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 62, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r.

²¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 5, Dodatkowy raport do sprawozdania z prac przedwyborczych powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 4 XI 1946 r.

²¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 44, Raport sprawozdawczy z pracy przedwyborczej z obwodu nr 32, Nowy Targ, 20 I 1947 r.

²¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 49, Charakterystyka księży parafii Nowy Targ, Nowy Targ, 26 XII 1948 r.

²¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/3, t. 1, k. 8, Raport 3-dniowy do zastępcy szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 16 XII 1946 r.

²¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/3, t. 1, k. 16, Sprawozdanie z akcji przedwyborczej, b.d.

²¹⁵ AParTylm, *Kronika parafialna za lata 1936-1960*. Ksiądz Kolarz wspominał, że zerwał z muru kościelnego ulotki, które rozlepili partyzanci wzywając mieszkańców Tylmanowej, aby nie brali udziału w wyborach.

²¹⁶ AIPN Kr sygn. IPN Kr 039/84, t. 12, s. 20, Kler w akcji wyborczej w diecezji krakowskiej w 1952 r., Kraków, 8 XI 1952 r.

²¹⁷ Tamże, s. 21.

zakończeniu Mszy św. zebrał parafian i poszedł z nimi do lokalu wyborczego. Ksiądz Zięba z Kościeliska przypomniał wiernym, że udział w wyborach jest obowiązkiem każdego Polaka i katolika. Po odprawieniu nabożeństwa udał się na głosowanie, a swój głos oddał jawnie. Funkcjonariusze UB byli zaskoczeni postawą księży Buronia i Zięby, bo uznawali ich za „wrogów” demokracji, a tymczasem, w ich ocenie, okazali się lojalni wobec PRL. W godzinach rannych do urn wyborczych udali się i jawnie zagłosowali księża: Kolarz z Tylmanowej, Krzan z Krościenka, Zdebski z Rabki i Bal z Nowego Targu²¹⁸. Duchowni dla nowotarskiej bezpieki pozostawali wrogami systemu komunistycznego. Korzystając z donosu inf. „Szczery” z dnia 29 X 1952 r. zorientowano się, że kapłani wzięli udział w wyborach, bo obawiali się represji, jakie mogą spaść na tych, którzy uchylają się od głosowania²¹⁹.

Komentując przebieg tych wyborów chor. J. Głuch, funkcjonariusz UB pracujący w Nowym Targu „po linii kleru”, w dniu 1 III 1953 r. informował naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie, że księża będący na łączności z UB prowadzili swoich parafian do urn wyborczych. Dodawał równocześnie, że również przy tych wyborach duchowni „robili krecią robotę”. Jako przykład wskazał ks. Polońskiego, proboszcza z Raby Wyżnej, który zachęcał jednego z chłopów, aby nie głosował na listę Frontu Narodowego²²⁰.

Udział głosującego w 1961 r. w godzinach rannych duchowieństwa kpt Strama uznał za przejaw jego lojalności wobec władz państwowych. Ośmiu kapłanów oddało swój głos wchodząc za kotarę, a pozostali uczynili to jawnie. W Tylmanowej i w Dębnie duszpasterze oznajmili wiernym, że jeśli nie zagłosują przed południem to nie odprawią dla nich popołudniowych nabożeństw²²¹. Kontakt „K” przekazał bezpiece ks. Krupiński z Poronina wraz z drugim księdzem, obaj ubrani w sutanny, o godzinie 6.40 weszli do lokalu wyborczego i zagłosowali bez skreśleń. Dodał, że tego dnia duchowny nawet nie wspomniał w kościele, że odbywają się wybory²²². Według informującego udział w głosowaniu wspomnianego księdza podyktowany był konsekwencjami, które mogłyby go spotkać, gdyby odmówił spełnienia

²¹⁸ Jawnie zagłosował także ks. Krejca z Nowego Targu i duszpasterze z Czarnego Dunajca. Dla władz było to zaskoczenie, gdyż kapłanów tych postrzegano jako najbardziej zagorzałych przeciwników ustroju komunistycznego (ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 18, Ocena kampanii wyborczej [z 1952 r.-KJ] na terenie powiatu Nowy Targ, b.d. Załącznik do Egzekutywy z 6 X 1953 r.

²¹⁹ Tamże, s. 22-23.

²²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 27, Pismo J. Głucha do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie. Analiza wrogiej działalności ze strony kleru, zakonów i podległych organizacji klerykalnych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 1 III 1953 r.

²²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 196, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 VI 1961 r.

²²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 2, k. 108, Notatka służbowa dotycząca ks. Krupińskiego, Nowy Targ, 18 IV 1961 r.

obywatelskiego obowiązku²²³. Fakt uczestnictwa duchowieństwa w wyborach pracownicy SB interpretowali jako wybieg służący uzyskaniu zezwolenia na katechizację dzieci i młodzieży w roku szkolnym 1961/1962²²⁴.

Podczas głosowania w roku 1965 wielu duszpasterzy apelowało do parafian, aby ci oddali swój głos. Major Strama pisał, że z własnej inicjatywy do wzięcia udziału w wyborach zachęcali następujący duszpasterze: Łukasiewicz z Brzegów, Niemiec z Chochołowa, Joniec z Łąpsz Niżnych, Woszczyk z Łąpsz Wyżnych, Wilczyński z Lipnicy Wielkiej, Kajdas z Miętustwa, Łasak z Odrowąża, Nykiel z Podczerwonego, Poloński z Raby Wyżnej i Smaga z Tylmanowej. Funkcjonariusze SB zarejestrowali, że księża: Grębski z Ochotnicy Górnej po skontaktowaniu się z członkami FJN namawiał mieszkańców do udziału w wyborach, Kuźma z Pyzówki dla wygody głosujących nie odprawił sumy, Zygmunt z Ochotnicy Dolnej proponował głosowanie bez skreśleń, a Mitka z Dębna przyszedł z ludnością do lokalu wyborczego. Zwrócono też uwagę ks. Chmielińskiego z Murzasichla, który w kazaniu oznajmił wiernym, że ciąży na nich, jako katolikach, obowiązek uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii, oraz, że jako obywatele, mają uczestniczyć w wyborach. Uznano, że kapłan przyczynił się w ten sposób do poprawienia frekwencji wyborczej²²⁵.

Na ogólną liczbę dziewięćdziesięciu ośmiu księży świeckich i dwudziestu dwóch zakonnych posługujących na obszarze powiatu nowotarskiego w wyborach z 1965 r. udział wzięło dziewięćdziesięciu siedmiu kapłanów diecezjalnych i dwudziestu zakonników. Wynik ten oznaczał, że frekwencja w tej grupie społecznej wyniosła 97,5%. Do urny wyborczej nie poszedł o. Leja z Dursztyna, który także nie sprawdził listy wyborczej oraz jeden paulinów z Bachledówki. Nie zagłosował też dziekan nowotarski, ks. Dyba²²⁶, który zmagął się w tym czasie z poważnymi problemami zdrowotnymi. Jego wikarzy złożyli obwodowej komisji wyborczej zaświadczenie lekarskie i poprosili o usprawiedliwienie jego nieobecności²²⁷.

²²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 2, k. 16, Streszczenie materiałów w sprawie operacyjnej obserwacji nr 92/B, dotyczącej v-dziekana ks. Krupińskiego Jana, Nowy Targ, 13 X 1961 r.

²²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 196, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 VI 1961 r.

²²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 327a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący kampanii wyborczej i samego dnia wyborów, Nowy Targ, 2 VI 1965 r.

²²⁶ Tamże, k. 327r.

²²⁷ Tamże, k. 326r.

Również w roku 1969 wielu duszpasterzy namawiało do udziału w wyborach²²⁸. W dniu głosowania ks. Krejca, proboszcz z Szaflar, o godzinie 7.10 manifestacyjnie wrzucił do urny swoją kartę wyborczą, na której nic nie skreślił. Zarządzający parafią w Ludźmierzu ks. Harędziński odwołał nabożeństwa w kaplicy w Długopolu, a mieszkańcom tej wioski polecił, aby idąc na wybory uczestniczyli we Mszy św. w kościele parafialnym. Nie korzystając z zasłony swój głos oddał o 7.15 rano²²⁹. W Rzepiskach ks. Geneja podczas nabożeństw majowych wielokrotnie przypominał, że 1 VI tr. pierwsza Msza św. będzie odprawiona dopiero o godz. 12.00, ponieważ zależy mu, aby wszyscy mieszkańcy mogli na nią przyjść powróciwszy z lokalu wyborczego w Jurgowie. Duszpasterz z Krościenka, ks. Krzan, zapewnił kierownika WSW PPRN w Nowym Targu, że zakończy szybko uroczystości Pierwszej Komunii św., aby wierni mogli pójść na wybory. Funkcjonariusze SB ustalili, że uroczystość ta trwała około godziny, a następnie proboszcz z wikarymi udał się do głosowania. Pierwsza Komunia św. tego dnia odbyła się też w kościele parafialnym w Nowym Targu, ale nie wpłynęła na frekwencję wyborczą. Kapłani i siostry zakonne z tej parafii swój obowiązek obywatelski spełnili w godzinach dopołudniowych. Zachęcony przez bp. Groblickiego ks. J. Burkat z Czarnego Dunajca tak „ustawił” nabożeństwa, że nie kolidowały z głosowaniem²³⁰. Przełożony paulinów na Bachledówce, o. Kłudziak, poprosił uczestników Mszy św., aby jak najszybciej zagłosowali. Dziekan nowotarski, ks. Jakubiec, oświadczył w lokalu wyborczym komisji wyborczej, że wezwie z ambony swoich parafian, aby „bez zwłoki” poszli zagłosować. Słowa dotrzymał, gdyż przypomniał, że „obowiązkiem każdego Polaka jest wzięcie udziału w głosowaniu”. Swój głos oddał nie korzystając z zasłony. W Rabie Wyżnej ks. Poloński, proboszcz, i ks. Stróżak, wikariusz parafii, jako pierwsi w swoim obwodzie stanęli przed komisją wyborczą. Podczas Mszy św. prosili wiernych, aby nie odkładali wizyty w lokalu wyborczym na później. Ksiądz Siuda z Maniów nawoływał swoich parafian, aby „bezzwłocznie udali się na głosowanie”. Sam zagłosował jawnie²³¹. O nieodkładanie uczestnictwa w wyborach na później apelowali również księża z Ochotnicy Dolnej, Ochotnicy Górnej i Piekelnika²³².

²²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 268, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za 1969 rok, Nowy Targ, 2 I 1970 r.

²²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 460, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący postaw i wypowiedzi kleru w okresie przedwyborczym i w dniu wyborów, Nowy Targ, 2 VI 1969 r.

²³⁰ Tamże, k. 461.

²³¹ Tamże, k. 462.

²³² Tamże, k. 463.

Obok tak wielu pozytywnych przykładów zaangażowania się duchownych na rzecz „demokracji” oficerowie SB zarejestrowali negatywne postawy niektórych księży. Wikariusz z Klikuszowej, ks. Piotrowski, zwlekał z oddaniem głosu do godziny 21.00. Do urny udał się po telefonicznej interwencji członków komisji wyborczej. W lokalu oznajmił im, że „głosy tak będą liczone na palcach”. Rezydujący w Bukowinie Tatrzańskiej ks. Pitorak głosując w godzinach rannych powiedział: „po co to wszystko, tak wszystko już przesądzone”²³³.

W dniu 1 VI 1969 r. na ogólną liczbę stu dwunastu księży świeckich w wyborach udział wzięło stu dziewięciu. Siedemnastu spośród nich nie skorzystało z zasłony. Ci, którzy zdecydowali się na tajne głosowanie nie zrobili tego manifestacyjnie. Żaden z dwudziestu ośmiu zakonników nie korzystał z kabin i zasłon. Wszystkie 220 zakonnic uczestniczyło w wyborach. Głosowało również 17 sióstr zakonnych przebywających czasowo w różnych placówkach, zwłaszcza w Rabce, Rabie Wyżnej i Rokicinach Podhalańskich. Z liczby tej 41 sióstr korzystało z zasłon²³⁴.

Przed tymi wyborami do rad narodowych z 2 II 1958 r. ks. Krzan z Krościenka na kazaniu o godz. 9.00 w dniu 26 I tr. powiedział, aby głosować na głęboko wierzących katolików. Wypowiedź ta dla funkcjonariuszy SB z Nowego Targu była ważna, gdyż, jak oceniono, została dobrze zrozumiana przez środowisko „klerykalne”, czego konsekwencją była postawa pewnej „dewotki”, która na karteczce w sposób oficjalny odpisywała kandydatów na radnych²³⁵.

W dniu, w którym należało zdecydować, kogo wybrać, księża: Foks z Bukowiny Tatrzańskiej, Dąbrowski z Grywałdu, Wilczyński z Lipnicy Wielkiej, Kocańda z Orawki, Zygmunt z Ochotnicy Dolnej, Siuda z Maniów, Kolarz z Tylmanowej, Matras ze Szczawnicy i Skorupa z Zubrzycy Górnej apelowali do wiernych, aby udali się do urn wyborczych. Z racji na przeniesienie Mszy św. z kaplicy w Kluszkowcach do kaplicy w Czorsztynie przez o. Wądryka, tamtejsi wierni zagłosowali z opóźnieniem²³⁶. Bez skreśleń głosowały siostry

²³³ Tamże.

²³⁴ Tamże, k. 462. Co do głosowania z 1972 r. w toku kwerendy nie udało się ustalić, jak zachowywali się duchowni.

²³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t.2, k. 81, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 31 I 1958 r.

²³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 2, k. 43, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa do Zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczące przebiegu akcji przedwyborczej i samych wyborów do Gromadzkich, Powiatowych i Wojewódzkich Rad Narodowych, Nowy Targ, 4 II 1958 r.

zakonne oraz duszpasterze z Ochotnicy Dolnej i Górnej oraz z Tylmanowej ks. Przydział, natomiast proboszcz tej parafii, ks. Kolarz, wszedł za kotarę²³⁷.

3. Dokumentowanie wrogiej działalności

Zerwanie konkordatu²³⁸ zawartego w 1925 r. pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską we wrześniu 1945 r. dało początek prześladowaniu polskiego Kościoła. Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej władzom zależało na utrzymaniu poprawnych stosunków z duchowieństwem²³⁹, dlatego też zadaniem funkcjonariuszy UB było neutralizowanie ich działalności zmierzające do podporządkowania ich komunistycznej władzy, co wyrażało się w ustalaniu jego kontaktów z podziemiem niepodległościowym i zwalczaniu przejawów oporu²⁴⁰. Niewątpliwie, impuls do zwalczania „reakcyjnej działalności kleru”, dała p.o. dyrektor Departamentu V MBP, płk J. Brystygierowa, która, na wewnętrznej naradzie w ministerstwie w dniach 13-15 X 1947 r., wygłosiła referat „Ofensywa kleru a nasze zadania”²⁴¹.

²³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 2, k. 42a, Sprawozdanie z akcji wyborczej do Rad Narodowych w dniu 2 II 1958 r., Nowy Targ, 4 II 1958 r.

²³⁸ Konkordat, w ocenie komunistów, został zerwany jednostronnie przez Stolicę Apostolską, która podczas okupacji niemieckiej powierzyła administrowanie diecezją chełmińską ordynariuszowi gdańskiemu, bp. Karolowi Spletowskiemu, oraz mianowała administratorem apostolskim dla niemieckich katolików zamieszkujących na terenie archidiecezji gnieźnieńsko-kopzańskiej, o. Petera H. Breitingera. Wypowiedzenie konkordatu nastąpiło na podstawie uchwały TRJN z 12 IX 1945 r. (W. Kucharski, *Komuniści i Watykan. Polityka komunistycznej Polski wobec Stolicy Apostolskiej 1945-1974*, Warszawa 2019, s. 25; P. Kądziała, *Kościół a państwo w Polsce...*, s. 14-16; por. B. Cywiński, *Ogniem próbowane*, t. 2, „...i was prześladować będą”, Lublin 1990, s. 34-35).

²³⁹ I. Makacewicz, *Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r.*..., s. 9-10; P. Kądziała, *Kościół a państwo w Polsce...*, s. 17; R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017, s. 20. Polityka władz państwowych wobec Kościoła w latach 1945-1948 była podyktowana potrzebą chwili. Początkowa życzliwość była jednak udawana. Prawdziwe intencje starano się ukryć, a co jakiś czas realizowano swoje cele. W kontekście aparatu represji warto przywołać wydarzenie z sierpnia 1944 r., gdy funkcjonariusze WUBP z Kielc zajęli w Sandomierzu budynek Niższego Seminarium Duchownego i przeznaczili go na siedzibę urzędu nie licząc się z protestami bp. Jana Kantego Lorke, ordynariusza miejsca. W połowie 1945 r. obiekt przejęli funkcjonariusze UB z Sandomierza, a w latach sześćdziesiątych lokal stał się własnością państwa (Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940-1955*, Londyn 1985, s. 173; A. Warso, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Sandomierzu w walce z Kościołem katolickim [w:] Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944-1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, red. M. Krzysztofiński, J. Marecki, B. Stanaszek, Kraków 2012, s. 40-41; B. Stanaszek, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec Kurii diecezjalnej i seminarium duchownego w Sandomierzu w latach 1944-1956 [w:] tamże*, s. 26).

²⁴⁰ P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie...*, s. 718. W badaniach nad dziejami Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1944-1956 wyróżnia się 3 fazy polityki komunistycznych władz względem niego. Są nimi: pozorna akceptacja (1944-1947), zaostrenie działań (1947-1949) i brutalne zwalczanie (1949-1956) [M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 638; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003, s. 64-156].

²⁴¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce...*, s. 29-30; A. Dziurok, *Kruchtoizacja...*, s. 60-61, 611-612; M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 639; *Odprawa z 13-15 października 1947 r. [w:] Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1: *Lata 1945-1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 126; K. Sychowicz, *Działania WUBP-WUdsBP w Białymstoku wobec Kościołów i związków wyznaniowych w latach 1945-1956 [w:] Urząd Bezpieczeństwa w województwie białostockim 1944-1956. Z badań nad strukturą i działalnością aparatu represji*, red. M. Markiewicz, Białystok 2015, s. 147.

Według niej Kościół katolicki prowadząc kampanię polityczną stał się oparciem dla „reakcji”, dlatego należy go rozpracować. Inwigilacją objęto Kurie biskupie, władze dekanatów, a także wszelkie zebrania²⁴². Uznała, że zwalczanie Kościoła to jedno z najtrudniejszych zadań, które stoi przed bezpieczeństwem²⁴³. Od tego momentu Kościół stał się oficjalnie dla władz pierwszoplanowym „wrogiem klasowym”, którego należało zwalczać²⁴⁴.

Na rozpoczęcie walki z najtrudniejszym wrogiem – Kościołem katolickim, pozwoliły komunistom sprzyjające okoliczności. Wtedy to oddziały partyzanckie były w większości wyniszczone przez UB, podziemie polityczne i opozycja w znacznej części zlikwidowane, a gospodarka w kraju kontrolowana przez rząd. W związku z zaistniałą sytuacją wielu kapłanów stało się tzw. „wrogami ludu”, gdyż byli przeciwnikami ustroju komunistycznego²⁴⁵. System ten w swych założeniach odrzucał najważniejsze prawdy chrześcijańskiej wiary. Z tej przyczyny duchowieństwo zostało poddane szczegółowemu rozpracowaniu. Zajmowała się tym przede wszystkim bezpieka²⁴⁶. Do jej najważniejszych zadań należało rozpoznawanie, wykrywanie, ujawnianie, zapobieganie i neutralizowanie wszelkiej działalności godzącej w interesy systemu komunistycznego²⁴⁷. Realizację powyższych przedsięwzięć funkcjonariusze dokumentowali w ramach określonych spraw operacyjnych, czyli zaplanowanych działań służących pozyskaniu danych o osobie, środowisku, instytucji czy wydarzeniu²⁴⁸.

Zainteresowania operacyjne aparatu represji wyznaczały władze partyjne, wobec których UB odgrywało rolę usługową. To tam wskazywano główne kierunki antykościelnych działań, których konkretyzację w formie instrukcji, wytycznych i okólników przygotowywano w MBP. Ramy tychże przedsięwzięć nakreślono dopiero po powstaniu Departamentu V MBP we wrześniu 1945 r.²⁴⁹. W kolejnym roku władze bezpieczeństwa wydały instrukcję w sprawie ewidencji duchowieństwa diecezjalnego w Sekcjach 5 Wydziałów V WUBP, w myśl której

²⁴² K. Fedorowski, *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła...*, s. 54.

²⁴³ M. Kasprzycki, *Organ ludu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 639.

²⁴⁴ P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie...*, s. 730. Warto wspomnieć, że I sekretarz PPR, Wł. Gomułka, w kwietniu 1947 r. w jednym ze swoich referatów wspominał, że celem walki z Kościołem jest osiągnięcie przez państwo wpływu na tradycję narodową, kulturę, wychowanie młodzieży, „konceptje ideologiczne i naukowe”. Uznał, że „wytrzebienie zupełnie ideologii reakcyjnej z życia narodu polskiego i psychiki mas pracujących potrzeba wielu lat uciążliwej pracy”.

²⁴⁵ K. Fedorowski, *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła...*, s. 53; P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie...*, s. 717.

²⁴⁶ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 163.

²⁴⁷ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 177.

²⁴⁸ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków-Warszawa 2018, s. 354.

²⁴⁹ A. Dziurok, *Krucztoizacja...*, s. 611.

opracowaniem dekanatów miały się zająć Referaty V PUBP, a duchownych posługujących w parafiach referaty UB przy gminnych posterunkach MO²⁵⁰. Kwerenda nie wykazała, by pracownicy PUBP w Nowym Targu i MUBP w Zakopanem dokonali takiej ewidencji w tym czasie. Nie oznacza to jednak, że funkcjonariusze UB nie zwracali uwagi na „wrogie zachowania” duchownych. Charakterystyki poszczególnych księży zaczęto opracowywać dopiero pod koniec 1948 r. w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Czarni”²⁵¹. Szef zakopiańskiej prosił 1 IV tr. funkcjonariuszy Wydziału V WUBP w Krakowie o dostarczenie mu instrukcji, w jaki sposób powinien założyć i prowadzić teczki na księży prefektów²⁵². W celu dokumentowania „wrogiej” działalności „kleru” polecono funkcjonariuszom WUBP zakładać na księży z każdej diecezji 7 teczek, w których należało zgromadzić dotyczące ich: materiały oficjalne, dane o sieci agenturalnej, dane o pracy operacyjnej, ewidencję „elementu” przestępczego, ewidencję przestępczej działalności ewidencję „elementu demokratycznego” oraz korespondencję²⁵³. Teczki te miał obowiązek przechowywać w żelaznej kasie kierownik PUBP i nikt poza nim i wyznaczonym pracownikiem nie miał prawa do nich zaglądać²⁵⁴.

Zasadniczo funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa wyróżniali 4 kategorie spraw operacyjnych: sprawy operacyjnego rozpracowania, sprawy operacyjnego sprawdzenia, sprawy operacyjnej obserwacji oraz sprawy obiektowe i zagadnieniowe²⁵⁵. Zostaną one omówione w dalszej części podrozdziału ze wskazaniem tych, które prowadziła nowotarska bezpieka.

Każdą ze spraw procedowano po otrzymaniu zezwolenia przełożonych²⁵⁶. Przy każdej korzystano ze źródeł informacyjnych, osobowych i rzeczowych. Każdą dokumentowano.

²⁵⁰ Instrukcja nr 1 Departamentu V MBP w sprawie ewidencji duchowieństwa diecezjalnego w sekcjach V wydziałów V wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego, [Warszawa], 1946, oprac. J. Żurek [w:] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, wstęp, wybór dokumentów, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 77; P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 164.

²⁵¹ Dokumentacja sprawy.

²⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 204, Sprawozdanie dekadowe za okres 20-31 III 1948 r. szefa MUBP w Zakopanem do Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 1 IV 1948 r.

²⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 1, cz. 1, k. 117, Instrukcja nr 1 dotycząca systemu opracowania kleru świeckiego dla Sekcji V, b.d.; K. Fedorowski, *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1944-1956 – problematyka personalno-organizacyjna* [w:] „Studia sandomierskie”, t. XIX, nr 1, red. B. Stanaszek, Sandomierz 2012, s. 53. J. Światło komentując sprawę teczek powiedział, że „aparat bezpieczeństwa posiada dla każdej parafii osobną teczkę obserwacyjno-agencyjną. W teczce tej znajdują się szczegółowe dane o wszystkich duchownych, działających w danej parafii, informacje o ich przeszłości, powiazaniach rodzinnych i osobistych. W tej samej teczce znajdują się także teksty kazań, listów pasterskich i innych dyrektyw (...) tą drogą bezpieka usiłuje zdobyć szczegóły o proboszczach, działaczach katolickich lub członkach zakonów, aby później za pomocą szantażu, skompromitować ich lub zmusić do współpracy z organami bezpieczeństwa” (Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło...*, s. 176).

²⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 1, cz. 1, k. 118, Instrukcja nr 1 dotycząca systemu opracowania kleru świeckiego dla Sekcji V, b.d.

²⁵⁵ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 207; F. Musiał, *Zamiast wprowadzenia: archiwalia komunistycznego aparatu represji* [w:] *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 40, 42, 45.

²⁵⁶ J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki...*, s. 405.

W specjalnie przygotowanych teczkach i skoroszytach pracownicy bezpieki gromadzili plany pracy, meldunki z przeprowadzonych działań, notatki służbowe, donosy, materiały z kontroli korespondencji, fotografie, opracowania pozyskanego materiału, raporty, oceny sytuacji operacyjnej i oceny podjętych przedsięwzięć. Dokumentowanie pracy operacyjnej pozwalało zachować jej celowość i skuteczność. Przejrzyste i logiczne uporządkowanie akt sprawy było pomocne dla innych funkcjonariuszy, którzy wcześniej jej nie prowadzili. Gdy zaszła taka konieczność, wówczas mogli szybko zapoznać się z jej dotychczasowym przebiegiem i płynnie dalej poprowadzić²⁵⁷.

Przed 1955 r. każda jednostka UB prowadziła poszczególne sprawy wedle własnego uznania, ponieważ nie istniały żadne akty normatywne, które precyzowałyby metody i formy prowadzenia spraw operacyjnych²⁵⁸. Dopiero potem wydano wiele dokumentów, które określały zakres zainteresowań bezpieki i wyznaczały jej sposób postępowania. Do najważniejszych z nich należą instrukcje: 03/55 z 11 III 1955 r., 04/55 z 11 III 1955 r., 03/60 Kolegium MSW z 2 VII 1960 r. oraz załącznik do zarządzenia 006/70 ministra spraw wewnętrznych z 1 II 1970 r. w sprawie pracy operacyjnej SB²⁵⁹. Ostatnia instrukcja została wprowadzona do użytku w grudniu 1989 r.²⁶⁰, czyli w czasie, gdy dni bezpieki były już policzone.

3.1. Sprawy obiektowe

Sprawy obiektowe stanowiły najstarszą formę pracy operacyjnej bezpieki²⁶¹. Zakładano je i prowadzono w celu kontrolowania instytucji, środowisk, organizacji lub wydarzeń. Pozwalało to bezpiece zapewnić sobie dopływ informacji o tym, co dzieje się na obiekcie, a także zapobiegać wystąpieniom antysystemowym²⁶². Służyły, jak zapisano w instrukcji 03/55, „koncentracji i systematyzacji materiałów odzwierciedlających sytuację operacyjną i stan pracy

²⁵⁷ F. Musiał, *Donos i podsłuch. Narzędzia działań bezpieki* [w:] „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2021, nr 5 (186), s. 3-15.

²⁵⁸ A. Dziurok, *Kruczoizacja...*, s. 613.

²⁵⁹ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 177; *Instrukcja nr 03/55 o zasadach prowadzenia rozpracowania agenturalnego i ewidencji operacyjnej w organach bezpieczeństwa publicznego PRL* [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 47-66; *Instrukcja nr 04/55 o zasadach pracy z agenturą w organach bezpieczeństwa publicznego PRL* [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 69-92; *Instrukcja 03/60 o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 94-120; *Zarządzenie nr 006/70 ministra spraw wewnętrznych z dnia 1 II 1970 r. w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych. Instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych* [w:] „Biblia” Służby Bezpieczeństwa: *Instrukcja 006/70*, wstęp H. Głębocki, „Arcana”, nr 46-47, 2002.

²⁶⁰ F. Musiał, *Zamiast wprowadzenia...*, s. 43.

²⁶¹ J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki...*, s. 405.

²⁶² F. Musiał, *Podręcznik bezpieki...*, s. 354.

kontrwywiadowczej na ważniejszych i specjalnych obiektach gospodarki narodowej oraz w dziedzinie określonych zagadnień pracy operacyjnej”²⁶³. W latach 1955-1960 wśród tych spraw rozróżniano sprawy obiektowe i sprawy zagadnieniowe (obejmujące organizacje i grupy społeczne). Instrukcja 03/60 wyróżniała tylko sprawy obiektowe. Doprecyzowano w niej, że te należy zakładać na instytucje, które odznaczała wrogość do systemu komunistycznego, a do takich zaliczano Kościoł²⁶⁴.

Systematycznym zbieraniem materiałów o duchowieństwie i działaczach katolickich funkcjonariusze UB z całej Polski zajęli się w 1949 r. Wówczas zaczęli zakładać sprawy ewidencyjno-obszaryjne oraz obiektowe²⁶⁵. W tabeli nr 41 zestawiono ogólne informacje na temat spraw obiektowych prowadzonych przez nowotarską bezpiekę.

Tabela nr 41, Sprawy obiektowe prowadzone przez PUBP w Nowym Targu w latach 1948-1954

Kryptonim sprawy	Obiekt zainteresowania	Lata prowadzenia sprawy	Funkcjonariusz zakładający sprawę	Źródło
„Czarni”	katecheci szkolni	1948-1951	b.d.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2
„Borówki”	duchowieństwo świeckie	1948-1954/1955	b.d.	IPN Kr 075/139, t. 1-5, 7
„Ministrant”	KSMM i ŻRD	1948-1951	J. Warias	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1-8
„Zorza”	„Caritas”	1950/1955	M. Komenda	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138
„Luna”	ŻRD	1949-1951/1955	J. Chrobak	IPN Kr 075/139, t. 6, 8-11
„Szare”	zakony żeńskie	1950-1953	b.d.	IPN Kr 075/137, t. 1-7

Na podstawie zachowanej dokumentacji można stwierdzić, że funkcjonariusze Referatu V nowotarskiego PUBP w Nowym Targu w latach 1948-1954 prowadzili co najmniej 6 spraw obiektowych, w ramach których rozpracowywali księży, siostry zakonne, stowarzyszenia i organizacje katolickie. Sprawa o kryptonimie „Czarni” została założona przez pracowników WUBP w Krakowie. Poszczególnym jednostkom terenowym UB polecono gromadzić materiał odnoszący się do księży katechetów²⁶⁶. Aby ukryć przed osobami postronnymi faktyczne zainteresowanie obiektem funkcjonariusze UB nadawali mu kryptonim. Było to najczęściej słowo, które nie miało z nim żadnego związku²⁶⁷.

²⁶³ Instrukcja nr 03/55..., s. 63.

²⁶⁴ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 224.

²⁶⁵ Tylec, s. 164.

²⁶⁶ W archiwum OIPN w Krakowie znajdują sięteczki tejsze sprawy prowadzone przez funkcjonariuszy UB w poszczególnych powiatach województwa krakowskiego. W przypadku powiatu nowosądeckiego systematyczną inwigilację duchowieństwa rozpoczęto 24 II 1947 r. wraz z założeniem sprawy obiektowej o kryptonimie „Szubrawcy”. Przyczyną jej założenia była „wroga” postawa księży w okresie referendum w 1946 r. i podczas kampanii przedwyborczej w styczniu 1947 r. oraz negatywne wypowiedzi o instalowanej w Polsce władzy komunistycznej, która zwalczała Boga (M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 641).

²⁶⁷ J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki...*, s. 405.

Cztery sprawy założono pod koniec lat czterdziestych. Najdłużej rozpracowywano obiekt „Borówki”, a najkrócej obiekt „Zorza”. Sprawę „Łuna” prowadzono 2 lata, natomiast pozostałe sprawy po 3 lata. W teczkach poszczególnych spraw można odnaleźć charakterystyki księży, wybranych sióstr zakonnych, wyróżniających się działaczy organizacji i stowarzyszeń katolickich, ocenę postaw duchowieństwa, informacje zakładanych na nich rozpracowaniach, doniesienia, notatki z komend MO czy informacje o sieci agenturalnej wykorzystywanej do prowadzenia sprawy.

Akta sprawy obiektowej „Łuna” zostały dołączone do dokumentacji sprawy „Borówki”. W pięciu teczkach znalazły się informacje o prowadzonych działaniach. Najbardziej obszerną dokumentację posiadają sprawy „Borówki”, „Ministrant” i „Szare”. W przypadku połowy prowadzonych spraw w momencie rozpoczęcia prowadzenia sprawy zarejestrowano, kto i dlaczego rozpoczął rozpracowywanie danego obiektu. Dane na temat pozostałych uzupełniono po czasie. W teczkach spraw „Borówki”, „Łuna” i „Zorza” zachowały się raporty z 1955 r., w których stwierdzono, że zgromadzone materiały zostały wykorzystane częściowo lub zostały włączone do spraw ewidencyjnych. Dokumenty, które nie posiadały wartości operacyjnej, miały zostać „zdjęte” z ewidencji Wydziału X WUdsBP w Krakowie. Poniżej zostaną omówione poszczególne sprawy obiektowe.

3.1.1. „Borówki”

Materiały zgromadzone w sprawie obiektowej „Borówki” dotyczyły nauczania religii, wizytacji biskupich, Apelu Sztokholmskiego, świąt, akcji letniej, rekolekcji, procesji, listów biskupów, sieci agenturalnej, pielgrzymek, prowadzonych spraw ewidencyjnych, postawy duchowieństwa wobec komunistycznej władzy, zjazdów „księży patriotów”²⁶⁸.

Wśród zebranych akt znalazły się dokumenty poruszające problem Ziem Zachodnich, a dokładniej tymczasowość struktur administracji kościelnej na ich terenie. Na ten temat w 1950 r. rozmawiał z księżmi „aktyw partyjny”. Ksiądz Zięba z Dębna uważał, że sprawa ta powinna zostać uregulowana przez Episkopat Polski, ponieważ ówczesny stan rzeczy pozostawał w sprzeczności z polityką rządu. Proboszcz z Maniów, ks. Chrobakiewicz, potępiał stanowisko biskupów w kwestii „Ziem Odzyskanych”, ale równocześnie wyrażał zadowolenie z układu podpisanego pomiędzy Polską a NRD o przebiegu zachodniej granicy państwa na

²⁶⁸ Wykorzystano je w stosownych podrozdziałach niniejszej pracy.

Nysie Łużyckiej i Odrze²⁶⁹. Szef PUBP w Nowym Targu informował naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, że księża w związku z listem rządu odnośnie uregulowania administracji kościelnej na „Zachodzie” Polski solidaryzowali się ze stanowiskiem władz państwowych, jednak nie chcieli pisać żadnych oświadczeń obawiając się ogłoszenia ich w prasie i represji ze strony kurii. Podpisali je jedynie księża: Foks z Bukowiny Tatrzańskiej, Kolarz z Tylmanowej oraz Maślak i Karcz z Zubrzyicy Górnej. Funkcjonariusz UB zapisał, że ks. Buroń z Lipnicy Małej powiedział: „zgadzam się ze stanowiskiem Rządu w tej sprawie i jestem za tym, ażeby w terminie, jak najkrótszym Episkopat zlikwidował dotychczasowy stan tymczasowości w hierarchii kościelnej na Ziemiach Odzyskanych, oraz wygłosił w tej sprawie kazanie do ludności”. Ksiądz ks. Foks zaznaczył, że „pragnieniem wszystkich Polaków jest stworzenie stałych probostw na Ziemiach Zachodnich”²⁷⁰.

Zagadnienie to poruszył z kilkoma kapłanami starosta nowotarski podczas rozmów w sierpniu 1949 r. Wówczas ks. Humpola z Szaflar starał się pomniejszyć znaczenie tegoż problemu²⁷¹. Proboszcz z Ludźmierza, ks. Styrylski, kwestionował wypowiedź papieża wskazując, że nie ma jeszcze traktatu pokojowego, który rozstrzygnąłby ostatecznie do kogo one należą²⁷². Zarządzający parafią w Chyżnem, o. Brniak, uznał, że ziemie te są polskie²⁷³. Ksiądz Czartoryski stwierdził, iż Ojciec święty nie wypowiedział się groźnie²⁷⁴. Posługujący w Dursztynie, o. Galas powiedział, że jest zadowolony z wysiedlenia z tych terenów Niemców i zagospodarowania ich przez Polaków²⁷⁵.

Do osiedlania się na Ziemiach Zachodnich zachęcał swoich parafian ks. Grębski z Ochotnicy Górnej. Kierownik nowotarskiego RdSW PPRN, A. Pawlak, podkreślał, iż kapłan pomagał w tym względzie werbownikom poprzez ogłaszanie zachęt z ambony²⁷⁶. Z tej parafii w latach 1945-1954 wyjechało co najmniej 140 rodzin, które osiedliły się na terenie m.in. Bystrzycy Kłodzkiej, Łądku-Zdroju, Wałbrzycha, Ząbkowic Śląskich i w miejscowościach należących do powiatów: Dzierżoniów, Kamienna Góra, Lwówek Śląski czy Nysa²⁷⁷.

²⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 237, Pismo z PUBP w Nowym Targu do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 31 X 1950 r.

²⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 320, Meldunek z PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 7 XI 1950 r.

²⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 4, s. 32, Raport funkcjonariusza WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie z przeprowadzonej rozmowy między starostą nowotarskim a księżmi, Nowy Targ, 11 VIII 1949 r.

²⁷² Tamże, s. 37.

²⁷³ Tamże, s. 38.

²⁷⁴ Tamże, s. 39.

²⁷⁵ Tamże, s. 40.

²⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 26, Charakterystyka ks. Br. Grębskiego, b.d.

²⁷⁷ AParOchG, *Kronika parafialna z lat 1909-1968*, k. 279-285.

3.1.2. „Czarni”

Funkcjonariusze PUBP w Nowym Targu prowadząc sprawę obiektową o kryptonimie „Czarni” opracowali charakterystyki księży katechizujących dzieci i młodzież w szkołach powiatu nowotarskiego. Wyniki ich pracy zestawiono w tabeli nr 42.

Tabela nr 42, Charakterystyki księży katechetów rozpracowywanych przez funkcjonariuszy PUBP w Nowym Targu w sprawie obiektowej „Czarni”

Ksiądz	Charakterystyka	Źródło informacji
Józef Lelito	W Rabce prowadził 12 godzin katechezy w Prywatnym Gimnazjum i Liceum im. dra Jana Wieczorkowskiego.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 2-3
Jan Krupiński	Zanim w 1945 r. został proboszczem w Poroninie posługiwał w Olszówce i w Mogilanach. Jako przewodniczący miejscowej Spółdzielczej Rady Nadzorczej dopuścił się nadużycia na 70 tys. zł. Wraz z podległymi mu księżmi zorganizował w parafii KSM i ŻRD. „Wróg” systemu komunistycznego.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 4
Bronisław Krzan	Po otrzymaniu święceń kapłańskich został wikariuszem w Muszynie i Trzcianie. W latach 1938-1947 pracował w tarnowskiej Kurii. Okres okupacji wykorzystał na przygotowanie się do egzaminu magisterskiego i udzielanie pomocy młodzieży w tajnym nauczaniu. W 1947 r. biskup mianował go proboszczem w Krościenku i katechetą w miejscowym LO. Z jego inicjatywy dom parafialny przekształcono w świetlicę, co dla mieszkańców stanowi stratę, ponieważ w budynku odbywały się uroczystości i akademie. W kazaniach narzeka na młodzież, gdyż ta nie uczestniczy w nabożeństwach, nie spowiada się i nie spełnia praktyk religijnych.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 8 [ocena dyrektora]
Leon Krejca	Do nowotarskiej parafii przybył przed 1939 r. ²⁷⁸ Podczas okupacji opiekował się kołem ministrantów, a pomimo zakazu nadal je prowadził. Prowadził 11 godzin katechezy w Państwowym Gimnazjum Krawieckim. Rozpracowywany w sprawie 407/V/48.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 11
Stanisława Kudelski	Ukończył Gimnazjum nr 5 im. Jana Kochanowskiego w Krakowie. Studiował teologię na UJ w latach 1931-1936. W roku szkolnym 1938/1939 jako wolny słuchacz przebywał na studiach specjalistycznych w Rzymie. Następnie pracował jako wikariusz w Choczni, Nowym Targu i Krakowie. Do nowotarskiej parafii trafił ponownie 1 V 1949 r. Pozytywnie nastawiony do obecnej rzeczywistości. Jako pierwszy z księży podpisał Apel Sztokholmski i propagował jego podpisanie. Jest bardzo życzliwy dla młodzieży z ZMP w szkole i poza nią. Nauczał w nowotarskim gimnazjum im. Seweryna Goszczyńskiego.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 15, [Ocena p.o. dyrektora Gimnazjum w Nowym Targu]
Władysław Majda	W czarnodunajeckiej parafii posługiwał od września 1949 r. Dnia 15 V 1950 r. został zwolniony z miejscowej szkoły powszechnej, ponieważ zorganizował dla uczniów wyjazd do salezjanów w Krakowie bez zgody władz szkolnych. Miał mówić, że „dzisiaj w prasie jest dużo kłamstwa, że inaczej się pisze a inaczej się robi”. Posiadał znaczący wpływ na młodzież. Założył koło ministrantów, KSM i KSMŻ. Wspólnie z ks. Parą w 1949 r. prowadził chór. „Wróg” systemu komunistycznego. Skrupulatnie wykonywał polecenia proboszcza, ks. Łabędzia. Nawiązał kontakt z nauczycielami i politykami. Członek GRN w Czarnym Dunajcu.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 31
Michał Matras	Posługę w Szczawnicy rozpoczął 15 lat przed II wojną światową. Utrzymywał wtedy kontakty z inteligencją i zamożniejszymi chłopami. Znajomość prawa sprawiła, że zyskał zaufanie parafian, gdyż ci zwracali się do niego po różne porady. W 1940 r. został wywieziony do Oświęcimia, skąd powrócił w 1945 r. Wierni przychodzili do niego z donosami i ślepo spełniali jego polecenia. Pobierał znaczne opłaty za śluby, chrzty i pogrzeby. Chociaż był członkiem GRN (później z niej usunięty) to jednak nie brał udziału w zebraniach. Sam otwarcie nie występował przeciw systemowi komunistycznemu, ale zachęcał do tego podległych mu księży, co skutkowało ciągłymi tarciami pośród nich.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 32
Julian Łysek (Lessek)	Podczas Wielkiej Wojny pełnił funkcję kapelana w Armii Austriackiej. Po jej zakończeniu został mianowany proboszczem w Klikuszowej. W latach 1924-1939 zarządzał parafią w Jablonce. Po wybuchu II wojny światowej z obawy przed okupantem niemieckim opuścił parafię i ukrywał się w Rabie Wyżnej. W 1945 r. wrócił do Jabłonki. Pracuje w miejscowej szkole. Jest zazdrosny i złośliwy, przez co wierni go nie lubią. Nie angażuje się politycznie.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 33

²⁷⁸ Nie jest to prawdą, gdyż duchowny przybył do Nowego Targu we wrześniu 1939 r.

Józef Buroń	Proboszcz w Lipnicy Małej i katecheta w miejscowej szkole. W 1920 r. działał w Komitecie spisko-orawskim podczas plebiscytu na Orawie. Od 1945 r. członek GRN w Jabłoncu. Nieprzychylnie ustosunkowany do władzy ludowej.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 34
Józef Poloński	Proboszcz w Rabie Wyżnej od 1927 r. Rozbił koło PPS działające na terenie lokalnego tartaku, a w jego miejsce założył Związek Chrześcijański, którym się opiekował do 1939 r. Był pozytywnie nastawiony do sanacji. Podczas okupacji przez pewien czas przebywał w Krakowie. Pisano o nim, że „ma duże zaufanie u parafian, zajmuje się pracą tylko w kościele, jest bardzo pobożnym, pod względem moralnym zachowuje się dobrze”. Katecheta w miejscowej szkole. Nie wykazywał „wrogiego” stosunku do komunistycznych władz.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 35
Jan Osadziński	Do parafii w Rabie Wyżnej przybył pod koniec okupacji. Względem parafian zachowywał się stosownie, natomiast moralnie prowadził się „niedostatecznie”. Zorganizował KSMM i Sodalicję Mariańską. „Wróg” ustroju komunistycznego. Rozpracowywany w sprawie ewidencyjnej 119/V/1948. Katecheta w szkołach w Bielance, Podsarniu, Harkabuzie, Rdzawce i Rokicinach.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 35 [sic!]
Wincenty Głogowski	Do Rabki został skierowany w miejsce ks. Hojola, którego UB aresztowało. Uczył w miejscowym gimnazjum. Rozpracowywany w sprawie ewidencyjnej 456/V/48.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 36
Mateusz Zdebski	W Rabce posługiwał od 1937 r. Zarządzał 3 wikariuszami i 3 księżmi emerytami. Chociaż oficjalnie nie występował „wrogo”, to jednak był podejrzewany o kontakt z zagranicą, gdyż w miejscowości istniał punkt przerzutowy. Jego parafia dysponowała 342 ha ziemi i dużym gospodarstwem. Parafianie postrzegali go jako materialistę, ponieważ „żerował” na pogrzebach, ślubach i chrztach.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 37
Justyn Bulanda	W rabczańskej parafii posługiwał od 1926 r. jako wikariusz. Nauczał w miejscowej szkole. Utworzył dla młodzieży m.in. koło ministrantów. Funkcjonariusze UB nie odnotowali „wrogich” wystąpień z jego strony, gdyż był „stale po wódce”.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 37 [sic!]
Marian Łaczek	W Chochołowie służył od 1942 r. Po „wyzwoleniu” organizował miejscową GRN oraz zasiadał w PPRN w Nowym Targu. Po wojnie wykazywał olbrzymie zainteresowanie odbudową kraju. W 1948 r. zajmował się jedynie posługą kościelną. W kazaniach zdarzały mu się „wrogie” wystąpienia. Rozpracowywany w sprawie 535/V/48. Podczas wyborów zgłasował jawnie na listę nr 3 i pomimo, iż jest „wrogiem” systemu przyprowadził wiernych do urny wyborczej.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 38
Jan Kasiarz	Do Chochołowa przybył z parafii w Poroninie. Prowadził KSMM i ŻRD. Podczas kazań nie występował „wrogo”. Nie posiadał zdrowia i właściwej wymowy. Utrzymywał kontakt z organistą. Katechizował w Podczerwonem i Chochołowie.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 38 [sic!]
Albin Marszałek	Zanim trafił do parafii w Chochołowie i zamieszkał przy kaplicy w Dzianiszu posługiwał w Harkłowej i w Szaflarach. Kapłan bardzo pobożny. Nie uczestniczył w życiu politycznym i nie wykazywał „wrogiej” działalności.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 38 [sic!]
Henryk Antosz	Do nowotarskiej parafii przybył w 1948 r. po aresztowaniu ks. Szybowskiego. Posiadał średnią opinię. Katecheta w szkole zawodowej i powszechnej w Nowym Targu.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 39
Stefan Kowalczyk	Posługę w Poroninie rozpoczął po „wyzwoleniu”. Opiekun grup młodzieżowych, np. KSMM. Katecheta w Gliczarowie. „Wróg” systemu komunistycznego.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 40
Antoni Jarnot	W Poroninie pełnił funkcję wikariusza. Opiekun ŻRD. Katecheta w szkołach w Poroninie i Murzasichlu. Nie zaobserwowano „wrogiej” działalności z jego strony.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 40 [sic!]
Jan Marszałek	Okres okupacji spędził w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Po 1945 r. powrócił do parafii w Krościenku pełniąc funkcję wikariusza i katechety. Urząd Bezpieczeństwa w 1948 r. dysponował informacjami, że w najbliższym czasie ma zostać przeniesiony do Ochotnicy Dolnej. Był w parafii odpowiedzialny za kółko ministrantów i KSMM. Oficjalnie pozostawał obojętny wobec komunistów, ale skrycie miał wspierać partyzantów oddziału „Wiarusy”, za co otrzymał buty od „Machały”.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 41
Władysław Grzebyk	Proboszcz w Grywałdzie od 1947 roku. Katechizował w szkołach w Grywałdzie, Krośnicy i Hałuszowej. Był opiekunem „Caritasu” i prezesem Straży Pożarnej. Politycznie się nie udzielał, a na kazaniach „wrogo” nie występował. Utrzymywał kontakt z „bogaczem wiejskim”, do którego przychodził grać w karty.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 42
Józef Węgrzyn	Do parafii w Jurgowie przybył z Białki Tatrzańskiej. „Wróg” komunizmu. Był podejrzewany o współpracę z nielegalną organizacją lub partyzantami „Ognia”. Utrzymywał kontakt z byłym milicjantem, którego zwolniono z MO jako niepewnego politycznie. Utrudniał „wprowadzenie postępu”. W świątyni organizował pogadanki dla młodzieży. W czerwcu 1948 r. starostwo powiatowe w Nowym Targu przekazało mu odzież, którą rozdał dzieciom cygańskim przystępującym do spowiedzi i komunii świętej. Sprowadził do parafii siostry serafitki. Katecheta w miejscowej szkole. Usunięty z GRN. Rozpracowywany w sprawie 104/V/48.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 43

Stefan Briak	Nie prowadził żadnej organizacji katolickiej. Nie odnotowano „wrogiej” działalności z jego strony. Katecheta w szkole powszechnej w Chyżnem.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 44
Józef Chrobakiewicz	Posługę duszpasterską w Maniowach rozpoczął przed 1939 r. Wyróżniał się pozytywnym stosunkiem do sanacji i „wrogością” wobec okupanta. Był przewodniczącym lokalnego ChD. Uczestniczył w referendum i wyborach do Sejmu ustawodawczego. Nie udzielał się politycznie ani „wrogo” nie występował. W pracy na gospodarstwie za wyżywienie wykorzystywał służącą i sługę. Opiekun KSMM, KSMŻ i ŻRD. Ukryty „wróg” systemu komunistycznego. Członek GRN w Czorsztynie. Bezpieka planowała pozbawić go tej funkcji.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 45
Klemens Niegłos	W Harklowej posługiwał od 1945 r. Nauczał religii w miejscowej szkole oraz w szkołach w Knurowie i Szlembarku. Gruźlica, na którą chorował, sprawiła, że głosił niewiele kazań i nie prowadził żadnych grup formacyjnych.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 46
Alojzy Wilczyński	Bezpieka podejrzewała go prowadzenie ukrytej „wrogiej” działalności oraz współpracę z nielegalną organizacją. Według inf. „Piłat” w 1948 r. powiedział swoim parafianom, że nie muszą płacić podatków, w skutek czego podatek z lat 1946-1947 mieszkańcy Lipnicy Wielkiej muszą spłacać z odsetkami. Pisano o nim, że „zwalcza się ze Słowakami na tle narodowościowym”. Rozpracowywano go w sprawie 254/V/48. Katechizował w miejscowej szkole.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 47
Stanisław Foks	W Bukowinie Tatrzańskiej ²⁷⁹ pełnił posługę od 1933 r. Nie interesował się pracą organizacyjną ani duszpasterską, gdyż nie posiadał w parafii grup religijnych. Katechizował w miejscowej szkole oraz w szkole w Czarnej Górze. Posiadał 2 ha pola ornego. Pochodził z rodziny niemieckiej. Jego krewni za współpracę z organizacjami hitlerowskimi w 1945 r. zostali odesłani do obozu.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 48
Stanisław Bal	Jako opiekun bursy w Nowym Targu miał znaczący wpływ na młodzież. Według danych agenturalnych popierał „bandy” i przeszkadzał w akcji wyborczej w 1947 r. Sprzedał maszynę do pisania członkom nielegalnej organizacji „Wulkan”. Podczas zwiedzania Warszawy w 1948 r. powiedział młodym ludziom, że „lepszą byłaby wojna aniżeli zalew komunizmu”. Nauczał w szkole powszechnej na Kowańcu i szkole zawodowej. Opracowywano go w sprawie „Siatka”.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 49
Józef Dyba	Parafię w Nowym Targu objął w 1943 r. po przyjściu z Wadowic ²⁸⁰ . Główny organizator „Caritasu”. Zajmował się pracą kancelaryjną, a w duszpasterstwie pomagało mu 6 kapłanów. Jeden z ważniejszych duszpasterzy w powiecie nowotarskim. Dysponował 17 ha gospodarstwem, 23 ha ziemi i 2 ha lasu. „Wrogo” ustosunkowany do ustroju komunistycznego. Wykluczony z GRN.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 49 [sic!]
Jan Szybowski	W Nowym Targu pełnił posługę od 1944 r. Po „wyzwoleniu” zorganizował w parafii KSMM, ŻRD i Dzieci Maryi oraz skupił się na pracy społecznej. „Rozsiewał wrogą propagandę antyrządową”. Za współpracę z nielegalną organizacją [„Wulkan” – KJ] został aresztowany i postawiony przed sądem. Katechizował w miejscowej szkole powszechnej i zawodowej. Rozpracowywano go w sprawie „Promyk”.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 49 [sic!]
Henryk Mróz	Stanowisko proboszcza w Klikuszowej zajmował od 1929 r. Pisano o nim, że „nie jest zadeklarowanym wrogiem Rządu, ani żadnej partii dążącej do dobrobytu społeczeństwa”. Katechizował w miejscowej szkole.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 50
Stanisław Sztokfisz (Stokusz)	Do 1939 r. kształcił się w Krakowie, a podczas okupacji przebywał przy rodzicach. Po „wyzwoleniu” ukończył studia i został skierowany do Klikuszowej, gdzie od 12 VIII 1946 r. pełni funkcje wikariusza. Opiekun KSMM i bractwa religijnego. Katecheta w szkołach w Długopolu, Morawczynie i Pyzówce.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 51
Józef Styrylski	Do Ludźmierza został skierowany przed 1939 r. Zajmował się przede wszystkim prowadzeniem ponad 30 ha gospodarstwa. Nie wygłaszał kazań o „wrogiej treści”. Podczas referendum głosował jawnie 3x „Tak”. Pobierał wysokie opłaty za pogrzeb i „inne ceremonie”. Katechizował w szkołach na terenie parafii. Z racji na wiek i problemy z poruszaniem się był do nich dowożony. Członek GRN.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 52
Stanisław Leja	Po złożeniu egzaminu dojrzałości wstąpił do reformatów w Wieliczce. W latach 1930-1935 studiował teologię w Niemczech. Po studiach wyjechał do Lwowa i tam przebywał do 1946 r. Po powrocie do Krakowa powierzono mu 19 XII 1945 r. parafię w Niedzicy. Nauczał w miejscowej szkole. Nie prowadził żadnych organizacji katolickich.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 53
Franciszek Ostafin	W 1947 r. objął parafię w Łopusznej. Zorganizował w parafii KSMM i ŻRD. Był „wrogo” ustosunkowany do ustroju komunistycznego.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 54
Stanisław Cebula	Do parafii w Ochotnicy Dolnej przybył z Dąbrowy Tarnowskiej podczas okupacji. Katechizował w miejscowych szkołach powszechnych. Kierownik jednej ze szkół upomniał go za niestosowne zachowywanie się przy uczniach w trakcie zajęć. Zatrudnił młodą gospodynię, która najprawdopodobniej współpracowała	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 55

²⁷⁹ W tekście podano, że do Białki Tatrzańskiej.

²⁸⁰ Ksiądz Dyba został administratorem nowotarskiej parafii w 1945 r. po śmierci ks. Fr. Karabuły.

	z partyzantami oddziału „Kmicica” i ujawniła się w PUBP w Nowym Sączu. Demokrację ludową uznawał jako „dopust Boży”. Chociaż wobec „pracowników demokratycznych” zachowywał się grzecznie, to jednak „bokami” szarpał im opinię. Wypowiadał się o nich „okrężnie”. Starał się „wciągnąć” młodzież do organizacji kościelnych.	
Józef Śledź	Był kapelan wojskowy w stopniu kapitana, który w 1932 r. został proboszczem w Ochotnicy Górnej. „Jest on nałogowym pijakiem. Polityki i propagandy na kazaniach nie wygłasza, za śluby, chrzty oraz pogrzeby pobiera tylko wolne datki, jest kobieciarzem. Podczas okupacji udzielał pomocy partyzantce AK, znajduje się w środowisku chłopskim, na kazaniach potępia bandytyzm, uczęszcza na wesela, wyraża zgodę obecnej rzeczywistości. Kontakty utrzymuje z nauczycielstwem i każdym pijakiem i gospodarzem, prowadzi Caritas”. Katecheta w miejscowej szkole.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 56
Antoni Kolarz	Zarządzał 25 ha gospodarstwem w Tylmanowej, gdzie pełnił funkcję proboszcza i katechety w miejscowej szkole. „Kazania wygłasza propagandowe i polityczne, pobiera wielkie sumy za chrzty, śluby i pogrzeby, jest wrogiem obecnego ustroju”. Do milicjantów wysyłał zaproszenia zachęcając ich do wstępowania w szeregi prowadzonego przez niego KSMM.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 57
Ignacy Sidzina	Benedyktyn ²⁸¹ , który z powodu braku księży został w 1946 r. skierowany do pracy duszpasterskiej w Skrzypnym. Zrezygnował z prowadzenia gospodarstwa parafialnego przekazując grunt w dzierżawę. Pomimo braku właściwej wymowy, co utrudniało głoszenie kazań, i nie nawiązania z parafianami bliższych relacji był przez nich pozytywnie odbierany. Chorował na gruźlicę. Miał na swoim utrzymaniu matkę. Katechizował w miejscowej szkole.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 58
Ludwik Mizera	Do parafii Zubsuche-Ząb przybył w roku 1943 z Białki Tatrzańskiej, gdzie był wikariuszem. Funkcjonariusze UB nie zanotowali „wrogich” wystąpień z jego strony. Uczył w miejscowej szkole powszechnej i w przysiółku „Tylka”.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2
Wiktor Reczyński	Do Nowej Białej przybył w 1948 r. Prowadził gospodarstwo. Dysponował 8 ha ziemi. Katechizował w miejscowej szkole. Chorował na astmę. Według donosu inf. „Siejak” był kapelanem wojskowym. Nie występował „wrogo” wobec władz.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 60
Antoni Burda	Do Piekelnika został skierowany przed 1939 r. Z powodu zwalczania Słowaków przeniesiono go później do parafii w Chochołowie. Po „wyzwoleniu” nadal posługiwał w Piekelniku i na tle narodowościowym „ścierał się” z ludnością słowacką. Zorganizował bractwo różańcowe. W 1947 r. został okradziony przez „bandę rabunkową”, ale według ustaleń UB okradli go byli członkowie KSMM. Posiadał młodą gospodynię oraz służącą do koni. Nauczał religii w miejscowej szkole. „Wrogiem” działalności nie prowadził. Napisano o nim, że „żeruje na ludności jako materialista”.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 61
Józef Dewera	Do parafii w Waksmundzie przybył w 1939 r. Był zdecydowanym „wrogiem obecnego ustroju”. Jego gospodarstwo prowadziła służba, którą wykorzystywał materialnie. Katechizował w szkołach w Gronkowie, Waksmundzie i Ostrowsku. Osobiście współpracował z por. „Ogniem”. Wiedział o działalności nielegalnej organizacji „Wulkan”. Jej przywódcę, Kazimierza Garbacza, zachęcał do wystąpień antypaństwowych. Rozpracowywano go w sprawie 326/V/48.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 62
Józef Ciastoń	Parafię w Szlachtowej objął po przejściu z placówki w Nowym Sączu. Według referenta wyznaniowego powodem przeniesienia „był gwałt na dziewczynie”. Prowadził 36 ha gospodarstwo i pracował z końmi, czym „zaskarbił sobie” życzliwość chłopstwa. Posiadał 4 służących. Uważał, że duchowieństwo powinno podążać za duchem czasu, podobnie jak w ZSRR. Był skonfliktowany z ks. Matrasem, który „nastawia go antyrządowo”, na co się nie zgadzał. Pobierał niskie opłaty za śluby i pogrzeby. Funkcjonariusze UB zdecydowali się go opracować.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 63
Franciszek Łasek	W Odrowążu posługę duszpasterską pełni od 1930 r. Był „wrogo” ustosunkowany do ustroju komunistycznego, co uwidaczniało się w głoszonych kazaniach. Usunięto go z GRN, w której był przewodniczącym Komisji Społecznej, gdyż na zebraniach był przeciwny m.in. utworzeniu świetlicy.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 64
Władysław Puczka	Placówkę duszpasterską w Białym Dunajcu objął przed 1939 r. Podczas okupacji przebywał w obozie koncentracyjnym. Opiekun KSMM i ŻRD. Katechizował w miejscowej szkole powszechnej. Udawał „biernego” kapłana.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 65
Józef Pędziwiatr	W nowotarskiej parafii posługę duszpasterską pełnił od 1945 r. Zorganizował III zakon św. Franciszka, do którego należało ok. 100 osób. Nauczał w miejskich szkołach powszechnych. „Wrogo ustosunkowany do obecnej rzeczywistości”. Twierdził, że trwa prześladowanie Kościoła.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 66
Konstanty Łabędź	Do Czarnego Dunajca przybył przed 1939 r. Nie cieszył się zaufaniem parafian, ponieważ był „chytry i łakomy”. Potępiał okupanta niemieckiego. „Wróg” władzy	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 68

²⁸¹ W rzeczywistości augustianin.

	ludowej. Podczas kazań wypowiadał się na tematy polityczne. Odmawiał wypłacania pracownikom należnej zapłaty. Wykluczony z GRN.	
Władysław Magierski 50	Do parafii w Czarnym Dunajcu został skierowany w 1945 r. Opiekun KSMM i innych grup religijnych. Katecheta szkoły we Wróblówce. Skonfliktowany z księżmi salwatorianami z Krakowa na tle materialnym. „Wróg demokracji”. Powtarzał, że będzie kolejna wojna oraz, że komunistyczny rząd zamierzał wprowadzić kolchozy. Rozpracowywano go w sprawie 406/V/48.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 69
Karol Witkowski	Do Szaflar, gdzie pełnił funkcję wikariusza, przybył z Wadowic. Jego opiece powierzono KSMM, ŻRD i bractwo różańcowe. Nauczał w szkołach na terenie parafii. Utrzymywał kontakt z s. Bronisławą, która pracuje w miejscowym przedszkolu. Nieprzychylny komunistycznej władzy.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 70
Władysław Ruliński	Do Szaflar przybył w 1947 r. z Myślenic. W parafii zorganizował KSMM. Nie głosi „wrogich” kazań. Katechizuje w szkołach w Leśnicy, Bańskiej, Skrzypnym i Szaflarach. Nieprzychylnie ustosunkowany do władzy ludowej.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 71
Jan Humpola	Stanowisko proboszcza w Szaflarach objął w 1946 r. Przed 1939 r. równoległe stanowisko zajmował w Kościelisku. Pracował w kancelarii prezydenta Mościckiego, co spowodowało, że po wybuchu II wojny światowej znalazł się w Rumunii, gdzie był zarządcą jednej z parafii. Jako kapelan z I wojny światowej w randze pułkownika cenił dyscyplinę. Odnaczał się bezinteresownością, co wyrażało się m.in. w pobieraniu mniejszych ofiar przy pogrzebach. Posługiwał się gwarą góralską. Członek miejscowej GRN.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 72
Jerzy Czartoryski	Do Białki Tatrzańskiej został skierowany przed 1939 r. Funkcjonariusze UB nie zauważyli, aby prowadził „wrogą” działalność. Posiadał 20 ha ziemi, w tym 8 ha ornego. Zatrudniał 3 służących. W duszpasterstwie pomagał mu wikariusz, który prowadził organizacje katolickie.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 74
Stanisław Śmiałek	Do Szczawnicy przybył z Tarnowa w 1945 r. Katechizował w miejscowej szkole. Nie zaobserwowano „wrogiej” działalności z jego strony. Unikanie tematów politycznych stało się przyczyną nieporozumień pomiędzy nim, a ks. Matrasem. Nie żądał wygórowanych ofiar od ubogiej ludności.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 75
Józef Pitorak	Do 1947 r. był proboszczem parafii w Łopusznej. Następnie został przeniesiony na stanowisko wikariusza w Chocholowie i zamieszkał przy kaplicy w Witowie. Katechizował w miejscowej szkole. „Posiadał charakter tajemny, był usposobienia egoistycznego, unikał rozmowy z ludźmi żyjąc sam, nie ma żadnej siły najemnej do obsługi, majątek, jaki posiadał oddał w dzierżawę miejscowym gospodarzom”. Przeciwnik systemu komunistycznego.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 76
Andrzej Waleń	Od 1947 r. pełnił funkcję wikariusza w Białce Tatrzańskiej. Do lipca 1950 r. był opiekunem KSMM, który zorganizował, a następnie był odpowiedzialny za Żywy Różaniec, męski i żeński. Aby uaktywnić działalność grup sprowadził powielacz, na którym kserował dla nich różnego rodzaju pisma. W Nowym Targu nauczał w szkole na Kowańcu, ale po odmowie podpisania Apelu Sztokholmskiego odebrano mu pozwolenie na pracę z młodzieżą. W związku z tym lekcje religii prowadził w kościele. Był przeciwnikiem zjazdów „księży patriotów” i zdecydowanie odmawiał brania w nich udziału. Był całkowicie posłuszny ks. Dybie, administratorowi nowotarskiej parafii. Reprezentował „reakcyjną część kleru” w powiecie nowotarskim.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 73, 116
Marian Poręba	Do Krościenka przybył 1 II 1950 r. z Chomranic, gdzie po zakończeniu nauki w tarnowskim seminarium „przebywał na wypoczynku”. W parafii prowadzi katechezę w Gimnazjum Ogólnokształcącym, szkole podstawowej i średniej zawodowej. Pozostaje pod wpływem ks. Krzana, który „inspiruje” go do pracy z młodzieżą. Reprezentuje młode i „bojowe” kadry „kleru”. Po przeprowadzonej z nim w nowotarskim UB rozmowie obiecał pozostać lojalnym państwu na mocy porozumienia Episkopatu z Rządem.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 119

Przygotowując charakterystykę księdza funkcjonariusze UB zwracali uwagę m.in. na rok przyścia do parafii; zajmowane stanowisko i szkoły, w których nauczał. Przed 1945 r. posługę w parafiach powiatu nowotarskiego rozpoczęło dwudziestu dziewięciu²⁸² kapłanów, z czego dwudziestu jeden było proboszczami lub administratorami parafii, a siedmiu

²⁸² Byli to następujący duchowni: Krejca, Kudelski, Matras, Łysek, Buroń, Poloński, Osadziński, Zdebski, Bulanda, Łasak, Marszałek, Chrobakiewicz, Foks, Bal, Szybowski, Mróz, Styrylski, Cebula, Śledź, Mizera, Burda, Dewera, Łasak, Puczka, Czartoryski, Waleń, Łabądz, Kolarz i Witkowski.

wikariuszami lub katechetami etatowymi. Po „wyzwoleniu” do duszpasterstwa skierowano pozostałych księży. Duchowni ci katechizowali w szkołach położonych na terenie ich parafii.

W gronie zdecydowanych przeciwników systemu komunistycznego znalazło się dwudziestu jeden księży (Krupiński, Dyba, Węgrzyn, Wilczyński, Szybowski, Ostafin, Kolarz, Dewera, Łaczek, Łasak, Pędziwiatr, Chrobakiewicz, Magierski, Poręba, Buroń, Waleń, Witkowski, Kowalczyk, Łabędź, Osadziński i Ruliński). Trzech kapłanów (Cebula, Matras i Zdebski), chociaż uznawano za „wrogów” władzy ludowej, to jednak oficjalnie przeciw niej nie występowali. Do duchowieństwa „pozytywnego” zaliczono jedynie ks. Kudelskiego. W przypadku pozostałych nie określono ich stosunku do komunistycznego rządu. Warto zaznaczyć, że nie rozpoznano wówczas „wrogiej” postawy księży Krejczy i Krzana, o którym pod koniec grudnia 1948 r. zapisano, iż „nie ujaskrawił swojego wrogiego oblicza”²⁸³.

Dziesięciu duchownych (Buroń, Chrobakiewicz, Humpola, Łaczek, Łasak, Łabędź, Majda, Matras, Styrylski i Węgrzyn) zasiadało w PGRN, a ks. Dyba z Nowego Targu w PMRN. Czterech pełniło kiedyś funkcję kapelana wojskowego (Humpola, Łysek, Reczyński i Śledź). Wśród rozpracowywanych w sprawach ewidencyjnych znaleźli się: Osadziński, Głogowski, Łaczek, Węgrzyn, Wilczyński, Bal, Szybowski, Dewera i Magierski. Współpracę z „bandami” zarzucano pięciu księżom: Marszałek, Węgrzyn, Cebula, Śledź i Bal. Nie oznacza to, że byli to wszyscy duchowni, którzy wspierali partyzantów²⁸⁴.

Funkcjonariusze UB prowadząc niniejszą sprawę notowali, że duszpasterzy z Nowego Targu wspierali w szkole niektórzy nauczyciele. Julian Dworski i J. Grzybek z LO pomagali ks. Kudelskiemu w pracy z młodzieżą. W średniej szkole zawodowej tolerowali kapliczki, które w salach lekcyjnych ustawili księża Bal i Antosz. Słaba frekwencja 3 V 1950 r. w szkołach podstawowych na terenie miasta spowodowała, że pracownicy UB zdecydowali się „wpłynąć” na kierowników szkół, aby „odseparowywali od kleru, podległe im grona nauczycielskie celem przeciwstawienia się poszczególnym katechetom w odgrywaniu dominującej roli w szkołach na terenie miasta N[owego] Targu”²⁸⁵. W II kwartale 1950 r. pracownicy nowotarskiego aparatu represji wykorzystując pomoc dwunastu donosicieli zarejestrowali, że ks. Lelito z Rabki

²⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 7, Charakterystyka ks. proboszcza katechety parafii Krościenko, Nowy Targ, 28 XII 1948 r.

²⁸⁴ Więcej na ten temat w dalszej części tegoż podrozdziału.

²⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 79, Meldunek szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 11 V 1950 r.

wypożyczał młodzieży „wrogie” książki, a ks. Kolarz z Tylmanowej starał się poróżnić ZSCh z miejscową spółdzielnią²⁸⁶.

Charakterystyki katechetów zatrudnionych w zakopiańskich szkołach pracownicy tamtejszego MUBP sporządzili dopiero pod koniec 1949 r. Zestawiono je w tabeli nr 43.

Tabela nr 43, Charakterystyki księży katechetów rozpracowywanych w sprawie obiektowej „Czarni” przez funkcjonariuszy MUBP w Zakopanem

Kapłan	Charakterystyka	Źródło informacji
Wiktor Wójcik	Prowadził 5 godzin katechezy w Liceum Pedagogicznym, za co pobierał 6 000 zł wynagrodzenia. W latach 1943-1945 posługiwał w Rabce, a w latach 1945-1948 w Chabówce, skąd został skierowany do Zakopanego na stanowisko kapelana w szpitalu miejskim. Do władzy komunistycznej był pozytywnie nastawiony (podczas akademii z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1949/1950 oklaskiwał prelegenta z KM PZPR, odstępował swoje lekcje w celu przygotowania akademii z racji 1 maja, nie krytykował nauki śpiewu pieśni rewolucyjnych przed świętem pracy). Nie utrzymywał kontaktów ani z wiernymi ani z księżmi. Chorował na gruźlicę.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 4
Zbigniew Wiśniewski	Katechizował w Gimnazjum, Liceum Ogólnokształcącym i Państwowej Szkole Przemysłu Żeńskiego. Do Zakopanego przybył przed 1939 r. Należał do Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, w której był członkiem komisji egzaminacyjnej. Po „wyzwoleniu” nie angażował się społecznie. Z powodu swoich poglądów nie był lubiany przez miejscowych księży. Kapelan siostr felicjanek. Ksiądz „postępowy”. Chorował na gruźlicę.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 8
Zbigniew Stankowicz	Był zatrudniony w średniej szkole zawodowej, gdzie prowadził 10 godzin katechezy, za co otrzymywał 4 000 zł. Przez rok nauczał w prywatnej szkole powszechnej im. św. Teresy. Od 1948 r. był wikariuszem zakopiańskiej parafii i odpowiadał za żywe róże różańcowe kobiet i mężczyzn. Był człowiekiem zamkniętym w sobie, unikał rozmów na tematy polityczne. Utrzymywał kontakt z „klerem świeckim i zakonnym w Zakopanem”.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 11
Ludwik [Jan-KJ] Pietrzak	Do Zakopanego przybył w 1928 r. obejmując stanowisko prefekta w szkole nr 3 męskiej (obecnie szkoła nr 1), gdzie pracował do 1939 r. Podczas okupacji i po jej zakończeniu nauczał w szkole nr 2. Prowadził łącznie 35 godzin katechezy, za co pobierał wypłatę w wysokości 21 500 zł. Był przychylny sanacji. Do komunizmu był nastawiony biernie. Nie wykazywał zaangażowania społecznego. Miał problemy ze wzrokiem. Członek zarządu miejscowego PCK.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 18
Józef Jasiewicz	Prowadził 2 godziny katechezy w klasach drugich w szkole Gospodarczej w Kuźnicach, za co otrzymuje 3600 zł. Do Zakopanego przybył z Warszawy w 1939 r. i pełnił funkcję dyrektora Księżówki. Pod koniec okupacji ukrywał się przed Niemcami, którzy ścigali go za wygłaszanie kazań patriotycznych. Po „wyzwoleniu” na czas jednego roku zorganizował w Księżówce sierociniec. Ksiądz o „dziwnym charakterze”, który „kocha strasznie góry, jedyną rozrywką jest książka. Nie lubi, aby mu kto oddawał swoje usługi”. Nie był lubiany przez miejscowe duchowieństwo. „Biernie” ustosunkowany do władzy ludowej. W młodości dużo podróżował. Był np. w carskiej Rosji i w Ameryce, gdzie zdobywał wykształcenie.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 21
Antoni Gałuszka	Prowadził 24 godziny katechezy w szkole podstawowej nr 1, za co pobierał wynagrodzenie wysokości 21 000 zł. Do 1935 r. pełnił posługę w Szaflarach, a następnie został przeniesiony do Zakopanego. Był przychylny sanacji. Nie angażował się społecznie i nie zajmował polityką. Trzymał z „klerem”.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 25
Stanisław Florczyk	W Zakopanem przybył od 1945 r. Był zatrudniony w Państwowej Szkole Przemysłu Drzewnego (PSPD), gdzie miał 11 godzin katechezy i w Liceum Budowlanym, w którym nauczał 9 godzin. Jego wypłata ze szkoły wynosiła około 12 000 zł. W roku szkolnym 1948/1949 uczył także w Liceum Plastycznym. Uprawiał sport. Nie wypowiadał się „wrogo”.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 29
Tadeusz Bednarczyk	W Zakopanem pracował od 1948 r. Nauczał w Zakładzie Dziecięcym UJ na Bystrem, gdzie też odprawiał Msze św. Funkcjonariusze UB uznali, że trudno	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 33

²⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 44, Charakterystyka obiektu kryptonim „Borówki” za okres 1 IV-1 VII 1950 r., Nowy Targ, 27 VII 1950 r.

	ocenić jego stosunek do komunistycznego rządu, gdyż zbyt krótko przebywa w parafii.	
Jan Kościółek	W zakopiańskiej parafii posługiwał od 1946 r. Uczył w szkole nr 1 i spełniał obowiązki w kancelarii parafialnej. „Wrogo” wypowiadał się z ambony, co do współzawodnictwa pracy, jak również „stwierdzał szczerkając na kazaniach że w Polsce rządzą komuniści”. Do młodzieńców z KSMM apelował, aby nie wstępował do żadnej organizacji konspiracyjnej, gdyż będzie musiał ich usunąć ze stowarzyszenia. Z KSMM lubił organizować przedstawienia.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 43
Eugeniusz Śmietana	Katechizował w szkole powszechnej na Olczy. Prowadził 10 godzin zajęć, za co otrzymywał 4 500 zł wynagrodzenia. Prowadził KSMM, udzielał się w Straży Pożarnej, spółdzielniach i komitecie kościelnym, lecz nigdzie nie czynił tego aktywnie. Był księdzem „postępowym”. Nie utrzymywał ważniejszych kontaktów. Proboszcz parafii na Olczy.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 14
Józef Jachimczyk	Do parafii na Olczy, gdzie pełnił funkcję wikariusza i katechety, przybył z krakowskiego Stradomia w 1946 r. Pozostaje lojalny wobec władzy państwowej i zależny wobec proboszcza, ks. E. śmietany. Uprawiał sport.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 40
Jan Podczerwiński	Przed wybuchem II wojny światowej był proboszczem w jednej z parafii na Ukrainie. Podczas okupacji przebywał u rodziców w [Czarnym? – KJ] Dunajcu. W latach 1942-1947 posługiwał na terenie powiatu nowotarskiego. Po przeniesieniu ks. St. Tułowieckiego do Poznania mianowano go na stanowisko proboszcza w Kościelisku. Utrzymywał 80-letnią matkę. Nie angażował się w działalność społeczną. Pisano, że „poświęca się ludności jako znachor, leczycioziami, a robi to skutecznie, że zjeżdża się do niego ludność z całej Polski”. Uczył w miejscowej szkole. Nie założył w parafii żadnych grup. Popierał rząd sanacyjny, a w 1949 r. „godził się” z zaistniałą sytuacją polityczną.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 42
Henryk Dorembowicz	Nauczał w szkole podstawowej w Kościelisku. Za przeprowadzenie 7 godzin katechezy w tygodniu pobierał 3500 zł wynagrodzenia. Podczas okupacji pełniąc posługę kapelana w stopniu kapitana przebywał na terenie Palestyny i w Anglii. Po powrocie do kraju mianowano go wikariuszem w Witkowicach, a następnie w Krakowie w parafii Dobrego Pasterza, gdzie przebywał do lipca 1949 r. Stąd trafił do Zakopanego [Kościeliska-KJ]. Z tej przyczyny funkcjonariusze UB nie rozpoznali jego stosunku do władzy ludowej.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 65

Pracownicy zakopiańskiej bezpieki sporządzili charakterystyki trzynastu katechetów. Za „wrogię” uznali ks. Kościółka, natomiast do grona „pozytywnych” kapłanów zaliczyli księży: Śmietanę, Jachimczaka oraz Wójcika i Wiśniewskiego. Na początku 1950 r. za przychylnych władzy ludowej uznano jedynie ostatnich dwóch wymienionych duchownych. Odnotowano, że nauczający w Liceum Pedagogicznym ks. Wójcik utrzymywał kontakt z przewodniczącym PMRN i burmistrzem Zakopanego, natomiast ks. Wiśniewski nawiązał relację z dyrektorką liceum, dr [N] Boberową, kandydatką do PZPR²⁸⁷. Czterech spośród charakteryzowanych duszpasterzy posługę na terenie Zakopanego rozpoczęło przed wybuchem II wojny światowej. Byli to księża: Gałuszka, Jasiewicz, Pietrzak i Wiśniewski.

Z powodu braku sieci agenturalnej funkcjonariusze UB mieli utrudnione zadanie rozpracowania obiektu „Czarni”. Na początku 1950 r., aby zdobyć informacje o kapłanach, wykorzystywali 5 kontaktów poufnych rekrutujących się z członków ZMP oraz nauczycieli, członków PZPR. Jako informatora opracowywano ks. Wiśniewskiego, lecz z racji jego choroby i pozytywnego podejścia do władzy ludowej, zrezygnowano z niego, podobnie, jak

²⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 63, Pismo szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 2 III 1950 r.

z opracowania zakonnika, który okazał się „fanatykiem” religijnym²⁸⁸. Z omawianego grona księży „pod presją aresztowań w krakowskiej kurii” zastępca szefa MUBP w Zakopanem, Wł. Satora, w dniu 28 XII 1952 r. pozyskał jako informatorów ks. Wójcika i ks. Śmietanę nadając im pseudonimy (kolejno): „Sprawiedliwy” i „Szczery”²⁸⁹.

W II kwartale 1950 r., jak zapisał kierownik V referatu, J. Odrzywołek, w porozumieniu z KM PZPR wytypowano „towarzyszy”, którym polecono „przeciągać na stronę demokracji ludowej” księży katechetów²⁹⁰. W listopadzie tego roku do rozpracowania ks. Florczyka pozyskano 2 zetempowców przybyłych z innego terenu i uczących się w PSPD. Informatorzy, których dzieci uczęszczały do szkoły w Kościelisku, mieli donosić na ks. Dorębowicza. Dwie członkinie ZMP z Liceum Gospodarczego w Kuźnicach wytypowano do rozpracowania ks. Jasiewicza. Planowano też pozyskać konfidentów pod księży: Stankowicza i Wiśniewskiego²⁹¹.

Zakopiańska bezpieka notowała „wrogą” działalność ze strony niektórych katechetów. Ksiądz Florczyk nauczający w Państwowym Liceum Handlowym i Państwowej Szkole Przemysłu Drzewnego w II kwartale 1950 r. zorganizował w Poroninie rekolekcje zamknięte dla uczniów tychże placówek. Według przypuszczeń funkcjonariuszy UB miały one służyć przygotowaniu młodzieży do właściwego postępowania podczas zdobywania wykształcenia na studiach²⁹². Kapłan, podczas zajęć, jak przekazał Tadeusz Róg, dyrektor PSPD w Zakopanem, miał powiedzieć, że „światopogląd materialistyczny prowadzi ludność do niewolnictwa i stwarza z człowieka wolnego niewolnika”. Duchowny swoje postępowanie zmienił po odprawie katechetycznej, która odbyła się przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego 1949/1950 u kard. Sapięhy. Przywiózł też od niego skierowanie, że ma nauczać w tej szkole. Wprowadził do nauki nowy podręcznik zatwierdzony przez władze kościelne, ale nie szkolne²⁹³.

Od nauczania w liceum w roku szkolnym 1950/1951 odsunięto ks. Wiśniewskiego. Dyrektor liceum, dr Boberowa, „przeprowadziła dwuznaczną rozmowę z księdzem, ażeby się niezmiarkował [sic!] o co chodzi wtej [sic!] rozmowie. Zaznaczała mu, żeby się więcej

²⁸⁸ Tamże.

²⁸⁹ F. Musiał, *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1946-1952)*..., s. 216-217.

²⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 45, Charakterystyka obiektu kryptonim „Borówki” za okres 1 IV-1 VII 1950 r., Zakopane, 28 VI 1950 r.

²⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 46, Sprawozdanie miesięczne po linii księży katechetów, Zakopane, 25 XI 1949 r.

²⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 45, Charakterystyka obiektu kryptonim „Borówki” za okres 1 IV-1 VII 1950 r., Zakopane, 28 VI 1950 r.

²⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 49, Meldunek specjalny szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 10 X 1949 r.

społecznie udzielał i żeby wstąpił do Zw[iazku] Bojowników [o Wolność i Demokrację – KJ] i chciano go na naszą stronę przerobić lecz jednak w/wymieniony odmówił [sic!] że się nie zapisze i ztego [sic!] powodu zrezygnowaliśmy z werbunku gdyż nie dało się go wciągnąć do Zw[iazku] Bojowników jako również przerobić na naszą stronę”. Jak się później okazało, duchowny mógł nadal pracować w szkole, jednak dyrektorka otrzymała zadanie „przyciągać go bliżej do obecnej rzeczywistości”²⁹⁴. Przyczyną trudności był fakt niepodpisania przez księdza do dnia 15 VI 1950 r. Apelu Sztokholmskiego. W tym samym roku szkolnym nastąpiła również zmiana na stanowiskach katechetów w szkole podstawowej na Bystrem i w zakładzie dziecięcym UJ, w których to szkołach katechetami byli księża Jan Dębski i Tadeusz Bednarczyk. We wrześniu 1950 r. w szkołach tych pracował jeden katecheta – o. Przemysław Gralewski, bernaryn, który do Zakopanego przybył z Łodzi²⁹⁵.

Oprócz sprawy obiektowej „Czarni” funkcjonariusze MUBP w Zakopanem prowadzili inne sprawy obiektywne, co do których nie zachowała się dokumentacja. Na początku lutego

²⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 38, Pismo szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 4 IX 1950 r.

²⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 67, Charakterystyka obiektu księży katechetów za okres 9 VI-28 IX 1950 r., Zakopane, 28 IX 1950 r. Ojciec P. Gralewski (ur. 1920 r. w Nietrzebie) święcenia kapłańskie otrzymał w Kalwarii Zebrzydowskiej w 1945 r. Do współpracy z organami bezpieczeństwa został zwerbowany 24 VI 1950 r. jako inf. „Grajek”. W Kwestionariuszu informatora wpisano, że pozyskał go ppor. Karol Banaś, kierownik Sekcji 1 Wydziału II Departamentu XI MBP w Warszawie. Nie jest to jednak prawdą, ponieważ w styczniu 1950 r. zakonnik wyjechał z Warszawy (gdzie od 1946 r. był na studiach doktoranckich) do Łodzi. Eugeniusz Pielużek, p.o. kierownik Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Łodzi zapisał, że pozyskanie nastąpiło po doprowadzeniu o. Gralewskiego do gmachu WUBP po przeprowadzonej rewizji w łódzkim klasztorze bernarynów. Zakonnikowi planowano wytoczyć proces za szereg „szepanej propagandy”, ale, z jednej strony, posiadane przez funkcjonariuszy UB materiały okazały się słabe, a z drugiej, ten przystał na współpracę (wcześniej zakładano, że podstawą werbunku będzie materiał kompromitujący, jakim była znajomość bernaryna z dwiema kobietami z Warszawy). Duchowny był wykorzystywany przy rozpracowaniu zakonu bernarynów i poszczególnych zakonników oraz do wykonywania zadań interwencyjnych. Na spotkania z oficerem prowadzącym, którym był wzmiankowany ppor. Banaś, dojeżdżał z Zakopanego do Warszawy. We wrześniu 1953 r. ppor. Banaś przekazał go na kontakt Wydziału XI WUBP w Krakowie, a 6 V 1954 r. naczelnik tegoż wydziału, Zb. Faryna, jego prowadzenie zlecił szefowi zakopiańskiego MUBP. Współpracę z UB zerwał w maju tego roku po tym, jak zabroniono mu „wykonywać czynności kapłańskich”. Pieniądze, które otrzymywał za przekazywane informacje, przekazywał rodzinie. Ojciec Gralewski uważał, że w zakonie się marnuje i miał zamiar z niego wystąpić, pod warunkiem, że bezpieka pomogłaby mu w ułożeniu sobie świeckiego życia. W 1951 r. uciekł z klasztoru, ale na polecenie funkcjonariuszy UB powrócił do niego po kilku dniach. Swoją nieobecność usprawiedliwił przełożonemu tym, że musiał się ukryć przed poszukującymi go pracownikami aparatu represji. Z tego powodu musiał odbyć 10-dniowe rekolekcje w Dukli, a każdy wyjazd zgłaszać pisemnie. Po porzuceniu życia zakonnego i dokonaniu apostazji zamieszkał najpierw we Wrocławiu, a następnie od 1955 r. w Będzinie, gdzie znalazł zatrudnienie w PKS. Sprawy jego odejścia z Kościoła i problem nadużyć w zakopiańskim klasztorze bernarynów poruszył bp Fr. Jop, wikariusz kapitulny z Krakowa, w liście do o. Augustyna Chadama, prowincjała tegoż zakonu, który w 1955 r. skopiowali pracownicy WUBP w Krakowie (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/522, k. 1-2, Kwestionariusz informatora; k. 7r, 8a, Raport p.o. kierownika Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Łodzi do szefa WUBP w Łodzi o zezwolenie na werbunek, Łódź, b.d.; k. 10a, Raport p.o. kierownika Sekcji 5 Wydziału V WUBP o dokonany werbunek; k. 21-22, Charakterystyka inf. „Grajek”, Warszawa, 15 I 1952 r.; k. 23, Raport o przekazaniu inf. Grajek do szefa WUBP w Łodzi, Łódź, 22 XI 1950 r.; k. 24, Charakterystyka inf. „Grajek”, Warszawa, 13 II 1953 r.; k. 25, Raport o przekazaniu inf. „Grajek”, Warszawa 5 IX 1953 r.; k. 28, Raport szefa MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 21 V 1954 r.; k. 30, Karta E-14; J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki...*, s. 261).

założyli sprawę obiektową „Szarotka”. W jej prowadzeniu pomagał im inf. „X32”²⁹⁶. W tym czasie, jak pisali szef zakopiańskiego UB, ppor. B. Dudek, i kierownik tamtejszego Referatu V, J. Skuciński, prowadzili już sprawę „Zeus” (rozpracowanie zakopiańskiej parafii), „Apollo” (rozpracowanie parafii na Olczy), „Lars” (rozpracowanie parafii w Kościelisku), „Hermes” (rozpracowanie organisty zatrudnionego w kościele oo. jezuitów)²⁹⁷.

W sierpniu 1949 r. nie posiadając dotarcia operacyjnego do obiektów prowadzili 13 spraw obiektowych, w ramach których rozpracowywali parafię na Olczy zakony sióstr (urszulanek, albertynek, boromeuszek, służebniczek na Olczy, służebniczek w Zakopanem, karmelitanek, felicjanki oraz sercanek), zakony (salwatorianów, bernardynów, jezuitów, albertynów) i „Caritas”²⁹⁸.

3.1.3. „Ministrant”

Obiekt o kryptonimie „Ministrant” dotyczący młodzieńców z KSMM rozpracowywano od 6 II 1948 r. Wysilek funkcjonariuszy UB poskutkowało tym, że w maju 1952 r. posiadali 115 charakterystyk najważniejszych byłych działaczy stowarzyszenia²⁹⁹. Do inwigilacji obiektu wykorzystywali m.in. informatorów, takich jak: „Jaskółka”, „Orliński”, „Dąb”³⁰⁰, „Okienko”³⁰¹, „Orzeł”, „A-1”³⁰², „Dunajski”³⁰³, „Duży”³⁰⁴, „Grzybowski”³⁰⁵, „Krzepkowski”³⁰⁶, „Czwartek”³⁰⁷,

²⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 176, Sprawozdanie dekadowe szefa MUBP w Zakopanem do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 31 I-10 II 1948 r., Zakopane, 10 II 1948 r.

²⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 190, Graficzny raport dekadowy o pracy agencji po linii Wydziału V MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie za okres 1-29 II 1948 r., Zakopane, 1 III 1948 r.

²⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 264, Raport dekadowy kierownika referatu V MUBP w Zakopanem za okres 25 VII-25 VIII 1949 r. szefa MUBP w Zakopanem do wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 25 VIII 1949 r.

²⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 12, Charakterystyka obiektu „Ministrant”, Nowy Targ, ? V 1952 r.

³⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 2, s. 11, Spis istniejącej agentury, b.d.

³⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 12, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 1 X-31 XII 1951 r., Nowy Targ, ? XII 1951 r.

³⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 35, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant”, b.d.

³⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 18, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 V-24 VI 1949 r.

³⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 5, s. 56, Pismo do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 14 VI 1950 r.

³⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 25, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 I-24 II 1949 r.

³⁰⁶ W świetle zapisów ewidencyjnych pseudonim ten nadano Edwardowi Polaczykowi (ur. 1930 r. w Nowym Targu), kierowcy autobusu PKS. Nie zachowały się materiały mówiące o tym, kto i kiedy pozyskał go do współpracy. Mężczyzna w dniu 11 XI 1950 r. został wcielony do PAH na stanowisko kierowcy, a w 1959 r. wyjechał do USA. Akta personalne przekazano do Departamentu II MBP w dniu 29 I 1951 r., co zapisano pod numerem 1959/IV. Materiały przekazane przez niego zniszczono na podstawie wytycznych z MSW z 1964 r. (AIPN Kr, IPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie, karta E-14; AIPN Kr, IPN Kr 00228/1, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie; AIPN Kr, IPN Kr 527, WKU Nowy Targ – karty ewidencyjne rocznika 1930).

³⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 34, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 28 VI-28 VII 1948 r.

„Skowron”³⁰⁸, „Jaworski”³⁰⁹, „Platon”³¹⁰ i następujących agentów: „Zakonnik”³¹¹, „Ekspres”³¹², „R-6” i innych³¹³. Przed założeniem tej sprawy referenci Referatu V PUBP w Nowym Targu, J. Warias i W. Sroka, planowali sporządzić ogólny wykaz członków KSMM z terenu powiatu nowotarskiego, „ujawnić” księży opiekunów i członków stowarzyszenia należących do „band terrorystycznych” oraz wytypować kolejnych kandydatów na werbunek³¹⁴.

Zanim 20 VI 1949 r. starosta nowotarski rozwiązał struktury KSMM w powiecie³¹⁵ pracownicy PUBP przyglądali się zachowaniu członków stowarzyszenia. Notowali, że część z nich przeszła do ZMP³¹⁶. Przykładowo, na przełomie marca i kwietnia tego roku młodzieńcy z byłego koła KSMM w Rabie Wyżnej zostali przyjęci do ZMP za sprawą swojego przewodniczącego, Władysława Rubisia. Grupa ta rozpadła się również z tego względu, że wśród młodzieńców krążyła plotka o niemoralnym zachowaniu się księdza opiekuna³¹⁷. W Waksmundzie działacze KSMM dołączyli do chóru ludowego prowadzonego przez kierownika miejscowej szkoły, Józefa Papieża, byłego członka PPS³¹⁸.

Organy bezpieczeństwa notowały przypadki, że członkowie KSMM nadal działali w grupach religijnych. Przykładowo, w Maniowach byli KSMM-owicze zorganizowali przy pomocy ks. Ficka grupę Serca Jezusowego³¹⁹. W Szaflarach młodzież z zawieszzonego KSMM

³⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 27, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 XII 1948 r.-24 I 1949 r.

³⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 20, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 IV-24 V 1949 r.

³¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 36-37, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant”, b.d.

³¹¹ Agent został zwerbowany do współpracy przez jednego z referentów Referatu V PUBP w Nowym Targu w dniu 23 I 1948 r. Zakładano, że, jako uczeń Liceum Pedagogicznego, pomoże w rozpracowaniu KSMM i młodzieży gimnazjalnej oraz „wrogiego nieujawnionego elementu” z podziemia niepodległościowego (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 5, s. 119, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 19 VIII 1950 r.).

³¹² W świetle zapisów ewidencyjnych pseudonim ten nadano Mieczysławowi Ratajowi (ur. 2 I 1929 r. w Przeciszowie), pracownikowi Spółdzielni Turbacz na stanowisku zecer. Zobowiązanie do współpracy podpisał 20 III 1948 r. Jako podejrzany o współpracę z nielegalną organizacją „Wulkan” został zatrzymany 7 X tr. przez PUBP w Nowym Targu. Wyrokiem WSR w Krakowie z dnia 8 I 1949 r. został skazany na 5 lat więzienia. Z więzienia wyszedł 29 VI 1953 r. Na mocy amnestii. Materiały uzyskane od niego w dniu 18 X 1951 r. złożono w archiwum przypisując do numeru 6667. Ponownie zarejestrowano go 28 XI 1968 r. przez KPMO SB w Nowym Targu jako TW „Kruczkowski”. Z sieci wyeliminowany został 3 XI 1969 r. z powodu zmiany miejsca zamieszkania (AIPN Kr, IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna byłego Wydziału „C” WUSW w Krakowie/Tarnowie/Nowym Sączu, karta E-11-B; AIPN Kr, IPN Kr 0098/46, Mikrofilm segregatora wyeliminowanej agentury WUBP w Krakowie; AIPN Kr, IPN Kr 0116, Kartoteka opracowań faktograficznych tzw. charakterystyki ugrupowań zbrojnych i nielegalnych organizacji). (AIPN Kr, IPN Kr 00228/2, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie).

³¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 2, s. 11, Spis istniejącej agentury, b.d.

³¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 4, s. 15, Miesięczny plan pracy operatywnej na obiekcie kryptonim „Ministrant”, b.d.

³¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 18, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 V-24 VI 1949 r.

³¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 18, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 V-24 VI 1949 r.

³¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 22, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 25 III-24 IV 1949 r., Nowy Targ, 26 IV 1949 r.

³¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 27, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 XII 1948 r.-24 I 1949 r.

³¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 21, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 IV-24 V 1949 r.

zbierała się w różnych częściach miejscowości „pod ścisłym nadzorem proboszcza tejże wsi”, który zachęcał ich „do przetrwania tego trudnego czasu”³²⁰.

Według W. Sroki, starszego referenta Referatu V nowotarskiego PUBP, rozwiązanie KSMM nie wzbudziło zainteresowania większości jego byłych członków. Funkcjonariusz UB uznał, że najbardziej aktywnych działaczy należy uciszyć przy pomocy zwerbowanych księży³²¹. Uznał, że „rdzeniem wrogiego środowiska” była zatrudniona w miejscowym zakładzie ubezpieczeń, Maria Głuc, bliska współpracownica ks. Szybowskiego³²².

Za najbardziej „zapalne” środowisko byłego KSMM postrzegano parafię w Krościenku. Tamtejsi duszpasterze, ks. Krzan i ks. Rec, z młodych mężczyzn z KSMM utworzyli ŻRCh, a część „wciągnęli” do „Caritasu”. Po zorganizowanych przez nich misji parafialnych z miejscowego ZMP wystąpiło piętnastu działaczy³²³. Informację o tym zdarzeniu pracownicy WUBP w Krakowie przekazali pracownikom Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie w sprawozdaniu za czerwiec 1949 r.³²⁴. Z tego powodu funkcjonariusze UB planowali skompromitować ks. Krzana lub pozyskać go do współpracy³²⁵. Należy dodać, że wyróżniający się członek krościeńskiego KSMM, [N] Machała, dołączył do oddziałów partyzanckich „Wiarusy” i „Zorza” i występował w nich pod pseudonimem „Jaksa”³²⁶.

Nowotarska bezpieka w połowie 1949 r. oceniała, że zawieszona KSMM paraliżuje jej działania, m.in. poprzez dokonywanie napadów rabunkowych³²⁷. Zauważano, że były sekretarz KSMM ze Sromowiec Wyżnych, Stanisław Niemiec, zatrudniony w ZSCh w Niedzicy jako ekspedient w 1948 r. wstąpił do PZPR i w tamtejszym kole dopuścił się nadużyć finansowych na kwotę 300 000 zł. Zatrzymany przez mundurowych zdołał zbiec. Podejrzewano go, że do partii wstąpił tylko po to, aby mieć pieniądze na finansowanie oddziałów partyzanckich³²⁸. Funkcjonariusze UB przeprowadzili także dochodzenie w sprawie [N] Marduły i [N] Lei

³²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 5, s. 83, Pismo naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie do szefa PUBP w Nowym Targu, Kraków, 14 II 1949 r.

³²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 18-19, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 V-24 VI 1949 r.

³²² Tamże.

³²³ Tamże.

³²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 306, Sprawozdanie Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie za okres 1-30 VI 1949 r., Kraków, 30 VI 1949 r.

³²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 18-19, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 V-24 VI 1949 r.

³²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 24, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 II-24 III 1949 r.

³²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 21, Charakterystyka obiektu kryptonim „Ministrant” za okres 24 IV-24 V 1949 r. Więcej na ten temat w podrozdziale poświęconym grupom i organizacjom parafialnym.

³²⁸ Tamże, s. 20.

z Podczerwonego, którzy podając się za pracowników bezpieki zbierali podpisy w sprawie spółdzielni produkcyjnych i kolchozów. Liczyli, że uda im się ich pozyskać do „rozpracowania wrogiego środowiska”³²⁹.

W materiałach sprawy obiektowej „Ministrant” znalazło się pismo członków zarządu KSMM z Ludźmierza z 19 I 1948 r. skierowane do starostwa powiatowego w Nowym Targu z prośbą o zarejestrowanie ich oddziału. Franciszek Borzęcki, Władysław Kułach i Józef Cholek pisali, że podstawowym celem stowarzyszenia jest wyrabianie członków na światłych i czynnych członków Kościoła katolickiego i uczciwych obywateli, przygotowanie do indywidualnego i zbiorowego apostołstwa Chrystusowego, szerzenie zasad katolickich w życiu społecznym i kulturalnym. Zadanie to KSMM spełniało poprzez: sakramenty, nabożeństwa, egzorty, modlitwy, rekolekcje, procesje, pielgrzymki; konferencje i zebrania członków; wykłady, pogadanki, biblioteki, czytelnie, radio, zwiedzanie kraju, zabytków, muzeów, wystaw; muzykę, śpiew, koncerty, przedstawienia, akademie, wieczornice; sale zebrań, ognisko, świetlice, letnisko, kolonie, boiska i wychowanie fizyczne. Wskazywali, że zarząd składa się z prezesa, sekretarza, skarbnika i ewentualnie księdza asystenta. Członkami zrzeszenia mogli być katolicy bezżenni, w wieku od 14 do 25 lat, którzy wypełniali obowiązki religijne. Młodzież w wieku 14-18 lat miała możliwość przynależeć do stowarzyszenia na podstawie zgody swych opiekunów. Przyjęcie nowego członka poprzedzała co najmniej dwumiesięczna kandydatura. Członkami nadzwyczajnymi stowarzyszenia były osoby fizyczne pragnące popierać jego prace i cele (opłacanie składek rocznych, świadczenie pomocy). Członkostwo przyjmowane było z chwilą nadania go przez zarząd stowarzyszenia. W razie nieprzyjęcia kandydata nie podawano powodów. Członkostwo ustawało w chwili śmierci, dobrowolnego odejście bądź wykreślenie. Rozwiązanie oddziału następowało na mocy decyzji biskupa diecezjalnego albo na podstawie uchwały zgromadzenia walnego powziętej większością $\frac{3}{4}$ głosów³³⁰.

W kontekście działalności KSMM warto przywołać sprawozdania kół za rok 1947 z Gronkowa i Rabki-Zdrój. W pierwszym z nich można przeczytać, że oddział rozpoczął działalność z dniem 15 XI 1946 r., czyli z chwilą zarejestrowania go w starostwie powiatowym w Nowym Targu. Liczył sześćdziesięciu pięciu członków w wieku od 14 do 30 lat. W dokumencie zapisano, że w minionym roku prace kulturalno-oświatowe koncentrowały się

³²⁹ Tamże, s. 21.

³³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 3, s. 158, Pismo KSMM z Ludźmierza do Starostwa Powiatowego w Nowym Targu, Ludźmierz, 19 I 1948 r.

na nadrabianiu zaległości szkolnych z lat okupacji. Na zebraniach miesięcznych, plenarnych i cotygodniowych zbiórkach ksiądz opiekun lub członkowie wygłaszali referaty poświęcone m.in. Polsce, higienie czy zasadom towarzyskim. Czytano książki, śpiewano, recytowano utwory i wykonywano prace świetlicowe. Zorganizowano spotkanie opłatkowe, wieczór rodzicielski, święcone, obchody święta niepodległości i wspomnienia św. Stanisława Kostki. W okresie letnim urządzano wycieczki i rywalizacje sportowe. Za najważniejszy dorobek uznano pomoc przy budowie miejscowej świątyni³³¹.

W drugim sprawozdaniu odnotowano, że koło KSMM liczyło sześćdziesięciu sześciu członków, z czego czterdziestu sześciu było w wieku powyżej 18 lat. Liczbę młodzieńców rozłożono ze względu m.in. na tych, którzy w stowarzyszeniu działali przed 1939 r., którzy pracowali czy uczyli się. Zaznaczono, że oddział otrzymał 2 egzemplarze „Młodzieży polskiej” i „Idziemy w życie”. Kierownictwo oddziału prowadziło książki, takie jak: Kontrola Obecności, Książka Kasowa, Spis Członków, Książka Protokołów Zebrań Plenarnych, Książka Składek, Książka Protokołów Posiedzeń Kierowniczych, Książka Protokołów Zebrań Walnych, Książka Odpraw, Kontrola Oddziału, Spis Sprzętów, Spis Książek Biblioteki KSMM. Na zebraniach druhowie wygłosili 7 referatów. Przygotowywano różne imprezy. Przeprowadzono zbiórki uliczne na: powodziań, uniwersytet ludowy, „Caritas”, szkoły powszechne w Rabce i na KSMM w święto młodzieży. Podano, że w bibliotece znajduje 79 książek oraz, że koło prowadzi prenumeratę „Słowa Powszechnego” i miesięcznika „Teatr Ludowy”. Wspomniano, że druhowie uprawiają lekkoatletykę i boks oraz grają w siatkówkę, koszykówkę i ping-ponga. Dodano, że z własnych funduszy przeprowadzono remont sali kina i urządzeń scenicznych³³².

Mając świadomość, czym jest KSMM, i jakie korzyści z niego płyną, o jego założenie w parafii zabiegali członkowie komitetu kościelnego z Kacwina na początku 1947 r. Uważali, że stowarzyszenie pozwoli uratować młodych ludzi przed wejściem na „drogi niezgodne z moralnością katolicka”. Byli przekonani, że „w ten sposób będzie można łączyć młodzież przez przygotowanie przedstawień, urządzenie godziwych rozrywek”³³³.

3.1.4. „Zorza”

Sprawę obiektową o kryptonimie „Zorza” założył młodszy referent Referatu V PUBP w Nowym Targu, M. Komenda, za zgodą kierownika tegoż referatu, J. Ślęzaka, w dniu 1 IV

³³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 61, Sprawozdanie za rok 1947 z działalności KSMM oddział w Gronkowie, b.d.

³³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 1, s. 58, Sprawozdanie za rok 1947 z działalności KSMM oddział w Rabce-Zdrój.

³³³ AParKacw, Protokół z zebrania Komitetu kościelnego parafii w Kacwinie odbytego na plebanii 20 I 1947 r. [w:] *Księga Komitetu kościelnego w Kacwinie*.

1950 r. uznawszy że oddziały „Caritas” w powiecie nowotarskim stanowiły bazę organizacji niepodległościowych „inspirowanych przez kler” i źródło niepokoju³³⁴. Przed przystąpieniem do rozpracowania obiektu funkcjonariusze UB nie posiadali w nim żadnej agentury oraz nie prowadzili żadnych spraw. Po przejęciu „Caritasu” przez państwo organy bezpieczeństwa w porozumieniu z KP PZPR w Nowym Targu i „czynnikami społecznymi” utworzyli jego oddziały w Białce Tatrzańskiej, Jurgowie, Poroninie, Rabce, Krościenku i Szczawnicy, czyli w parafiach, w których został wcześniej rozwiązany przez miejscowych duszpasterzy. Pomagali przy przeprowadzeniu zbiórki na nowy „Caritas”. Odnotowali, że na nowe struktury organizacji „wrogo” oddziaływali duchowni z Białki Tatrzańskiej, Poronina, Szczawnicy i Rabki³³⁵.

W ramach przeprowadzonej lustracji oddziałów „Caritas” przez Józefa Ogorzałka i kolegium pracowników PUBP w Nowym Targu w dniu 2 III 1950 r. odwiedzone Szczawnicę i Krościenko. Na mocy dekretu wydanego przez bp. Stepę, ordynariusza diecezji tarnowskiej, z dnia 31 I tr. ks. Matras, dziekan krościeński, zlecił podległym mu duchownym rozwiązanie oddziałów „Caritas”. Kwotę 45 313 zł, którą tamtejszy oddział dysponował, przekazano na rzecz kościoła parafialnego w Szczawnicy, a produkty spożywcze i 6 653 zł s. Weronice Plizdze kierującej miejscowym przedszkolem „Caritas”. Ksiądz dziekan oświadczył delegacji, że do nowego zarządu wejść nie może i na zebranie wyborcze nie przyjedzie, natomiast gotowy jest zawsze pomagać biednym. Pomimo jego stanowczej deklaracji wytypowano go do nowego zarządu wraz z s. Plizgą, Władysławem Czają i innymi osobami. Zaproszenia na spotkanie wyborcze zaplanowane na 6 III tr. w lokalu gminnym w Szczawnicy polecono wykonać GRN, sekretarzowi i przewodniczącemu. Zażądano od nich, aby na zebranie zaprosili kilka osób pobożnych, cieszących się dobrą opinią mieszkańców³³⁶.

„Caritas” w Krościenku rozwiązano, pomimo, iż poprzedniego dnia zorganizował go ks. Krzan. Oddział ten jedynie okazjonalnie otrzymywał lekarstwa lub odzież. Posiadane fundusze w wysokości 7 560 zł i lekarstwa przekazano lokalnemu przedszkolu „Caritas”. Administrator krościeńskiej parafii nie odmówił współpracy, ale zaznaczył, że musi o tym

³³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 9, Postanowienie o założeniu sprawy obiektowej kryptonim „Zorza”, Nowy Targ, 3 IV 1950 r. W kwietniu 1952 r. M. Wiernek zapisał, że sprawę obiektową „Zorza” założono 28 IV 1949 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 8, Charakterystyka obiektu kryptonim „Zorza”, Nowy Targ, 19 IV 1952 r.).

³³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 223, Charakterystyka obiektu kryptonim „Zorza” za okres 1 I-1 IV 1950 r.

³³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 61, Sprawozdanie, Szczawnica-Krościenko, 2 III 1950 r.

porozmawiać z ks. dziekanem Matrasem. Na zebranie wyborcze z tej parafii zamierzano zaprosić ks. Krzana, zakonnice i inne osoby religijne³³⁷.

Rozmowy w sprawie „Caritas” prowadzono również w Białce Tatrzańskiej, Jurgowie i Poroninie. W skład zarządu, który obejmował 12 obwodów, w tej ostatniej z wymienionych miejscowości uznawanej za zamożną wchodził: ks. Krupiński, Janina Noskowa i Antonina Pawlikowska. Wspierano stu czterech potrzebujących, z czego osiemnastu chorych. Dary, takie jak kilka sztuk bielizny, ołówki dla dzieci czy zelówki, otrzymywano z siedziby okręgu w Nowym Targu. Dotacje na wyżywienie dzieci z przedszkola prowadzonego przez dwie siostry serafitki przydzielał Inspektor Szkolny z Nowego Targu. Lekarstw dostarczał PCK. Proboszcz z Poronina przybyłej do niego delegacji oznajmił, że kard. Sapięha, metropolita krakowski, rozwiązał „Caritas”, a on, aby mógł wejść do nowego zarządu, potrzebuje zezwolenia hierarchy. Współpracy odmówił także ks. Czartoryski, administrator z Białki Tatrzańskiej. Tamtejsze przedszkole „Caritas” prowadziło pięć sióstr serafitek, które utrzymywały się z dotacji Kuratorium (ponad 2000 zł miesięcznie na dziecko) i uprawy dwóch morgów ziemi. Na dalszą współpracę zgodził się ks. Węgrzyn z Jurgowa³³⁸.

Po przeprowadzonych na początku marca 1950 r. wyborach ukonstytuowały się nowe zarządy „Caritas” w Jurgowie (zarząd pozostał niezmienny, ponieważ ks. Węgrzyn postanowił kontynuować prace), Szczawnicy (w skład nowego zarządu weszła s. W. Plizga) i Krościenku (ks. Br. Krzan zorganizował nowy zarząd, ale na polecenie ks. Matrasa rozwiązał go. Znalazło się w nim 9 osób, w tym s. Aleksandra Wal i s. Salomea) i Białce Tatrzańskiej. W Nowym Targu i Rabce nie przeprowadzono reorganizacji zarządu. Współpracy kategorycznie odmówił ks. Krupiński z Poronina³³⁹.

Wybory nowego zarządu „Caritas” w Białce Tatrzańskiej przeprowadził w dniu 6 III 1950 r. młodszy referent Referatu V PUBP w Nowym Targu, J. Pac, wraz z referentem Referatu Społeczno-politycznego starostwa powiatowego. W jego skład weszli: Ludwik Lach, prezes; Jan Haładyna, zastępca prezesa; Jan Nowobilski, skarbnik; i Stefania Piszczek, sekretarka. Członkami zarządu zostali: Józef Kobylarczyk z Gronia, Jan Wróbel z Gronia i Franciszek Nowobilski z Brzegów. W zebraniu uczestniczyło ośmiu członków zarządu, wójt gminy Bukowina Tatrzańska, przewodniczący PGRN i sołtys z Białki. Na zebranie nie

³³⁷ Tamże.

³³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 62, Sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych w sprawie „Caritas” w Poroninie, Jurgowie i Białce, Nowy Targ, 1 III 1950 r.

³³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 142, Meldunek specjalny referenta V Referatu PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 7 III 1950 r.

przyszedł ks. Czartoryski oraz siostry zakonne, które usprawiedliwiały się brakiem zgody przełożonej³⁴⁰.

W kwietniu 1952 r. M. Wiernek zapisał, iż zarządy „Caritas” istnieją w siedmiu gminach, a wymienił je w sześciu: Nowy Targ, Bukowina Tatrzańska, Szczawnica, Krościenko, Poronin i Rabka. Wspomniał, że w tych środowiskach władze bezpieczeństwa nie posiadały agentury oraz, że dysponowały jedynie czterema charakterystykami członków zarządu³⁴¹.

3.1.5. „Łuna”

Sprawa obiektowa o kryptonimie „Łuna” została założona 28 VI 1949 r. W toku działań operacyjnych pracownicy UB z Nowego Targu do 19 IV 1952 r. zdołali ustalić 624 członkinie ŻRD³⁴², które mieszkały w następujących gminach: Bukowina Tatrzańska (253), Ochotnica (100), Ludźmierz (146) i Chochołów (125)³⁴³. W trakcie prowadzenia tejże sprawy w powiecie nowotarskim liczba zelatorek ŻRD kształtowała się następująco: Szaflary (12); Dzianisz (11); Jurgów (9); Bukowina Tatrzańska (9); Ludźmierz (9); Rzepiska (9); Ostrowsko (7); Odrowąż (7); Maniowy (6); Łopuszna (6); Czarna Góra (5); Białka Tatrzańska (5); Ochotnica (5); Ciche (4); Obidowa (3); Klikuszowa (3); Lasek (3); Nowa Biała (3); Szlembark (2) i Knurów (2)³⁴⁴.

W I kwartale 1951 r. mundurowi z Poronina pod zarzutem kradzieży aresztowali i osadzili w więzieniu w Nowym Sączu Marię Skupień, zelatorkę z tejże parafii zamieszkałą w Leszczynach. Narzekali, że część członkiń ŻRD z Białego Dunajca „przedostała się” do miejscowego koła fabrycznego ZMP. Jego przewodniczącą była Maria Bobka, przodownica pracy, a zarazem zelatorka miejscowego ŻRD. Wyciągając wnioski z tego co się stało, funkcjonariusze UB orzekli, iż kobiety należy „izolować od kleru”, aby zapobiec ich dalszemu oddziaływaniu na pracowników tamtejszej fabryki papierów³⁴⁵.

„Wrogą” działalność funkcjonariusze UB zarejestrowali ze strony Anny Krzysiak, zelatorki z Chochołowa, która odgrażała się Agnieszce Wyrobie, członkini PZPR³⁴⁶. Dnia 24 VIII 1951 r. miała powiedzieć kobiecie: „Czekaj ty komunistko k... jak się tylko zmieni to cię powiedzą [powieszają]”³⁴⁷. Z racji na brak agentury w tej miejscowości nie odnotowano innych

³⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 125, Raport referenta V Referatu PUBP w Nowym Targu do kierownika Referatu V PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 III 1950 r.

³⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/138, s. 8, Charakterystyka obiektu kryptonim „Zorza”, Nowy Targ, 19 IV 1952 r.

³⁴² W dokumencie AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 9, s. 7, Postanowienie, b.d. podano, że sprawę założono 26 VI 1949 r.

³⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 9, s. 11, Charakterystyka obiektu „Łuna”, Nowy Targ, 19 IV 1952 r.

³⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 9, s. 28-30, Wykaz zelatorek ŻRD na terenie powiatu nowotarskiego, b.d.

³⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 9, s. 16, Charakterystyka obiektu „Łuna” za okres: 1 I-28 III 1951 r.

³⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 9, s. 11, Charakterystyka obiektu „Łuna”, Nowy Targ, 19 IV 1952 r.

³⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 9, s. 14, Charakterystyka obiektu „Łuna” za okres: 1 VII-30 IX 1951 r.

przypadków niewłaściwego zachowania kobiet z ŻRD³⁴⁸. W III kwartale tego roku M. Wiernek planował m.in. wytypować, opracować i zwerbować kandydatkę na informatora spośród zelatorek, opracować charakterystyki wszystkich zelatorek i ujawnić „wrogie” środowiska³⁴⁹.

W aktach sprawy zanotowano, że w parafii w Szaflarach, jak donosił inf. „Obserwator”, pomimo płaczu wiernych, tamtejszy duszpasterz zawiesił w połowie lutego 1953 r. działalność ŻRD. Uczynił to zgodnie z poleceniem krakowskiej Kurii z dnia 15 II tr.³⁵⁰.

3.1.6. „Szare”

Funkcjonariusze UB nie posiadając w środowisku sióstr zakonnych agentury, aby się dowiedzieć, czym siostry się zajmują, 1 IV 1950 r. założyli sprawę obiektową o kryptonimie „Szare”. W kwietniu 1952 r. na terenie powiatu według wyliczeń bezpieki posługiwać miały sto trzydzieści dwie zakonnice, które zamieszkiwały w następujących gminach: Bukowina Tatrzańska (19 sióstr), Czarny Dunajec (5), Jabłonka (4), Krościenko (5), Nowy Targ (5), Raba Wyżna (32), Rabka (54) i Szczawnica (6)³⁵¹.

Baczniej przyglądając się zakonnicom prowadzący sprawę referenci zarejestrowali, że w kilku miejscowościach wspólnoty zakonne były liczniejsze niż to zazwyczaj się zdarzało. W grudniu 1952 r. doliczono się w Rokicinach Podhalańskich 32 sióstr urszulanek czarnych oraz w Rabce: 31 nazaretanek, 13 urszulanek Serca Jezusa Konającego i 11 sióstr miłosierdzia Bożego. Szesnaście serafitek posługiwało w tym czasie w Nowym Targu, z czego 10 było zatrudnionych w szpitalu (i tam mieszkało), 3 przy ul. Kościuszki i 3 przy ul. Manifestu Lipcowego³⁵². Zakwaterowanie sióstr serafitek w różnych częściach Nowego Targu związane było z tym, że 1 IX 1949 r. Zarząd Miejski odebrał im nie tylko prawo prowadzenia ochronki miejskiej, ale także prawo zamieszkiwania w budynku, w którym się ona mieściła³⁵³, przy ul. Parkowej w pobliżu szkoły muzycznej³⁵⁴. Za pracę placówki odpowiedzialna była wówczas

³⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 9, s. 11, Charakterystyka obiektu „Luna”, Nowy Targ, 19 IV 1952 r. W tym samym dokumencie zapisano, że w kartotece UB znajduje się 121 (pomimo, że wcześniej podano, że 125) zewidencjonowanych zelatorek z Chochołowa, Witowa, Dzianisza i Podczerwonego, którym sporządzono charakterystyki.

³⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 9, s. 14, Charakterystyka obiektu „Luna” za okres: 1 VII-30 IX 1951 r.

³⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 29, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 23 II 1953 r.

³⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 7, s. 7, Charakterystyka obiektu „Szare”, Nowy Targ, 19 IV 1952 r. Z obliczeń wynika, że zakonnice było 130.

³⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 6, s. 13-16, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 15 XII 1952 r. W listopadzie 1950 r. w nowotarskim szpitalu miało być zatrudnionych 14 sióstr (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 5, s. 5, Wykaz domów pod-klasztornych na terenie powiatu Nowy Targ, Nowy Targ, 16 XI 1950 r.).

³⁵³ AParNT, PAR-12-9, *Kronika parafialna*, t. 3, k. 12.

³⁵⁴ Rozmowa z M. Borzęckim przeprowadzona w dniu 13 VIII 2022 r.

s. Wioletta Tybor³⁵⁵, pochodząca z Nowej Białej, która, jak wspominał jej wychowanek, M. Borzęcki, uczyła dzieci śpiewu m.in. „zakazanych piosenek”³⁵⁶.

Nauczaniem w przedszkolach zajmowały się siostry z Nowego Targu (odpowiedzialna: s. W. Tybor), Krościenka (s. Wal), Szczawnicy (s. Weronika Plinga), Czarnego Dunajca (s. Anna Kuśnierz), Zakopanego (s. Janina Orłowska), Zakopanego Olczy (s. Aniela Lutyk), Rabki (s. Maria Bianaszewska) i Jurgowa (s. Aniela Gurowska)³⁵⁷. Zatrudnienie u osób starszych znalazło 10 sióstr skrytek z Bukowiny Tatrzańskiej. Pracowały także na roli oraz prowadziły lokalny punkt pierwszej pomocy. Ich rozpracowaniem zajmowali się informatorzy: „Kosowski” i „Czarny”³⁵⁸.

Siostry skrytki ze Stowarzyszenia św. Józefa z Bukowiny Tatrzańskiej, urszulanki z Rokicin Podhalańskich, magdalenki, nazaretanki i Matki Bożej Miłosierdzia z Rabki oraz serafitki z Białki Tatrzańskiej prowadziły domy dziecka nazywane przez funkcjonariuszy UB „sierocińcami”³⁵⁹. W tej ostatniej z wymienionych miejscowości ów zakład działał od 1942 r.³⁶⁰. W 1954 r. urzędnicy z Wydziału Oświaty z Nowego Targu uznawszy, że jest on za mały i, że podopieczni więcej zyskają w placówkach zlokalizowanych w miastach, przekształcili go w Zakład specjalny dla chłopców głęboko niedorozwiniętych. Odpowiedzialność za niego powierzono siostrze: Georgii Sieczka i Lidii Ramza, które odbyły specjalne szkolenia w Warszawie³⁶¹. Od tego momentu liczba zakonnic posługujących w Białce zaczęła wzrastać³⁶². Praca z dziećmi niepełnosprawnymi wymagała od nich nieustannej obecności przy podopiecznych, co dostrzegli w marcu 1964 r. księża Osadziński i Boczek, którzy odwiedzili ich dom³⁶³. W trakcie wizytacji parafii w Białce Tatrzańskiej w czerwcu 1969 r. do domu zakonnic wybrał się bp Groblicki, który podziwiał „uderzającą schludność w całym

³⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 5, s. 9, Przedszkola sióstr zakonnych w powiecie Nowy Targ, b.d.

³⁵⁶ Rozmowa z Michałem Borzęckim przeprowadzona w dniu 13 VIII 2022 r.

³⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 5, s. 9, Przedszkola sióstr zakonnych w powiecie Nowy Targ, b.m., b.d.

³⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 6, s. 42, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 20 X 1952 r.

³⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 6, s. 97, Pismo z PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, 3 VIII 1950 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 6, s. 37, Wykaz sierocińców, b.d.

³⁶⁰ J. Bar, *Historia domów...*, s. 231. Podczas okupacji, gdy ilość dzieci w prowadzonej od 1927 r. przez siostry serafitki w Białce Tatrzańskiej ochronce zaczęła się zmniejszać matka generalna podjęła decyzję o sprowadzeniu piętnastu chłopców pochodzących z Krakowa odebranych rodzicom w celu niemieczenia ich, którzy znaleźli się w położonym na terenie Niemiec Hałconowie. W ten sposób ochronka została przekształcona w Dom Dziecka. We wrześniu tego roku do grupy tej dołączyło piętnastu siedmiolatek ze żłobka sióstr albertynek z Krakowa, a do pomocy przy dzieciach skierowano s. Lidię Ramzę.

³⁶¹ J. Bar, *Historia domów...*, s. 233.

³⁶² Tamże, s. 244. Zwyczajowo w Białce Tatrzańskiej posługiwało 7 sióstr, natomiast od 1954 r. do pracy w tym miejscu zaczęto kierować kolejne. W 1957 r. było ich 11, w 1959 – 15, a w 1963 – 17.

³⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 481, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. A. Boczka w dniu 9 III 1964 r., Kraków, 19 III 1964 r.

pomieszczeniu jak i samych podopiecznych, którzy darzą siostry szczerym afektem wdzięczni za ich opiekę i dobroć”³⁶⁴.

W lipcu 1950 r. referenci Referatu V nowotarskiego PUBP prowadzili dochodzenie w sprawie złego traktowania sierot przez siostry serafitki z Białki Tatrzańskiej³⁶⁵. We wrześniu 1952 r. plut. Tadeusz Atlas z tamtejszego posterunku MO, który rozmawiał z podopiecznymi prowadzonego przez siostry zakładu, przekazał funkcjonariuszom UB, iż usłyszał od nich, że są bici przez zakonnice, a ponadto otrzymują ograniczone racje żywnościowe i nie mogą pójść na film „demokratyczny”³⁶⁶.

W domu sióstr magdalenek w Rabce, jak donosił inf. „KJ”, przebywały dzieci chore, sieroty oraz te, które dopuściły się przestępstwa³⁶⁷. Na początku 1953 r. do komisariatu MO w Rabce zgłosiła się dziewczyna, która skarżyła się, że została pobita przez koleżanki, które miały to zrobić na polecenie wychowawczyni placówki, s. Zdzisławy Popiel. Dodała, że zakonnica nie pozwalała dzieciom, które na to nie zasłużyły, czytać prasy³⁶⁸.

Odnosząc się do sprawy prowadzenia przez siostry zakonne domów dziecka, Jerzy Głuszek, II sekretarz KG PZPR w Rabce, uznał, że ich podopieczni nie otrzymują żadnego wychowania ani nie są należycie zaopiekowane. Wskazał, że zakonnice wykorzystują je do prac fizycznych, np. w ogrodzie³⁶⁹.

Władze bezpieczeństwa, aby podważyć zaufanie społeczne do sióstr zakonnych, chętnie wykorzystywały nadużycia, jakich te się miały dopuszczać. Serafitka, s. Cherubina [Stefania] Umańska, zatrudniona w biurze nowotarskiego szpitala powiatowego przekazywała „posiadane wiadomości do osób postronnych jak o zmianach personalnych, awansach i innych przeważnie te wiadomości wyносиła żonie byłego dyrektora, który był aresztowany”. W konsekwencji 1 VI

³⁶⁴ AKMKr, APA 9, Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej parafii Białka Tatrzańska w dniach 8-9 VI 1969 r.

³⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 228, Raport miesięczny za okres 1 VII-31 VII 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 3 VIII 1950 r.

³⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 2, s. 6, Notatka służbowa, Białka, 12 IX 1952 r. Siostra Bazylia Będkowska odnosząc się do stosowania kar cielesnych wobec podopiecznych zaznaczyła, iż nie chce usprawiedliwiać zakonnice, ale mogło się zdarzyć tak, że siostry kogoś uderzyły z konieczności obrony własnej. Podkreślała, że w zakładzie przebywali mężczyźni, którym niekiedy zakładano kaftan bezpieczeństwa, aby uchronić się przed agresją z ich strony (Siostra Bazylia urodziła się w 1939 r. w Więckowicach koło Wojnicza. Do Zgromadzenia Córek Matki Bożej Miłosierdzia wstąpiła w 1955 r. Śluby wieczyste złożyła w 1962 r. Posługiwała w domu dziecka w Oświęcimiu, w Miłowicach koło Zielonej Góry, Miłkowie koło Jeleniej Góry, Nowym Targu (1978-1981) jako przełożona, Krakowie, Poznaniu, Czarnym Dunajcu i Białce Tatrzańskiej (od 2009 r.). Oświadczyła, iż wychodziła z założenia, iż ewangelię należy głosić w porę i w nie w porę. W Nowym Targu katechizowała na wieży kościelnej uczniów klasy piątej i młodzież. Rozmowa przeprowadzona 13 VI 2024 r.).

³⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 7, s. 193, Doniesienie informacyjne źródła „KJ” z dnia 4 XI 1953 r.

³⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 2, s. 5, Notatka służbowa, Nowy Targ, 24 II 1953 r.

³⁶⁹ ANKCr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/65, k. 36, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu odbytego w dniu 16 IX 1953 r.

1952 r. wręczono jej trzymiesięczne wypowiedzenie. Chorąży J. Głuch, funkcjonariusz UB zajmujący się sprawami Kościoła, i por. St. Oleksy, szef PUBP w Nowym Targu, zapisali, że po tych zdarzeniach „na terenie szpitala sytuacja się poprawiła i wszyscy się dziwili, że siostry zakonne w ten sposób potrafiły robić”³⁷⁰.

Doniesienie pracownika nowotarskiego szpitala spowodowało, że specjalna komisja w składzie Wirgina Zdon z POP, Elżbieta Kaniowska ze Z[wiązków] Z[awodowych] i Tadeusz Misterka, sekretarz Z[wiązków] Z[awodowych], dnia 18 VIII 1952 r. przeprowadziła kontrolę na wydziale zakaźnym placówki, gdzie zatrudniona była s. Irena (Leokadia) Laskowska. Dodatkowo, przeprowadzono ją też „w jej własnym mieszkaniu nie bacząc na klauzulę”, gdzie znaleziono lekarstwa i różne rzeczy stanowiące własność szpitala. Zakonnica „była obecna przy tym wszystkim, i nie robiła żadnych sprzeciwów, jak również nic się nie odzywała”. Po zwolnieniu najprawdopodobniej wyjechała do Oświęcimia³⁷¹.

Odmierna sytuacja zaistniała w jednym z zakopiańskich szpitali. Siostry sercanki w styczniu 1951 r. wykorzystując pozycję dyrektora tej placówki, Leona Bocheńskiego, i członków Rady Zakładowej rozpoczęły „nagonkę” na jej wicedyrektora, który „oczyścił” ją z wpływów kleru, a zakonnicom zatrudnionym w administracji i pracującym jako pielęgniarki dał wypowiedzenie od 1 IV tr. Aby utrzymać miejsca pracy siostry „straszyły” personel, że każda osoba, która obejmie stanowisko po zakonnicy zostanie „wyklęta” z Kościoła przez papieża. Delegaci KM PZPR w Zakopanem, którzy „zdemaskowali” postępowanie zakonnice, zreorganizowali Radę Zakładową oraz ukarali naganą dyrektora placówki, którego później funkcjonariusze UB wzięli w agencyjne rozpracowanie³⁷².

Pismem z dnia 13 VIII 1950 r. naczelnik Wydziału V krakowskiego WUBP polecał funkcjonariuszom PUBP w Nowym Targu, aby przyjrzeni się osobom konsekrowanym, które w ciągu ostatnich 2 lat opuściły wspólnoty zakonne³⁷³. Pisał on, że „dotychczas UB do tych

³⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 6, s. 46, Pismo naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie do szefa PUBP w Nowym Targu, Kraków, b. d.

³⁷¹ Tamże.

³⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 5, k. 65-66, Sprawozdanie miesięczne szefa MUBP w Zakopanem do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 3 II 1951 r.

³⁷³ Według bezpieki od 1950 r. siostry zakonne coraz częściej porzucały habit. W związku z tym władze centralne aparatu represji rozesłały do WUBP instrukcje, aby za pośrednictwem terenowych jednostek UB ustaliły, ile w skali kraju jest byłych zakonnice oraz, jaki jest ich stosunek do władzy ludowej. Polecano także przy pomocy agentury zbierać informacje o siostrach, które zamierzają opuścić zakon i dlaczego. Zakładano, że przy operacyjnym wykorzystaniu konfliktów w zakonach uda się wyprowadzić kilka mniszek, natomiast pomoc agentury miała doprowadzić do manifestacyjnego odejścia kilku zakonnice. W przypadku zakonów męskich pracownicy aparatu bezpieczeństwa prowadzili listę byłych zakonników mając na uwadze wykorzystanie jej w przyszłości przeciw Kościołowi (E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały? Polityka władz partyjnych*

faktów nie przywiązywało specjalnej uwagi, co było błędem zarówno politycznym jak i operacyjnym”. Zaznaczał, że ci, którzy odeszli mogą być skarbnicą „bogatyń materiałów o stosunkach w danym zakonie i klasztorze o poszczególnych zakonnikach i zakonnicach”, a odpowiednio pokierowani mają możliwość wyciągnięcia z zakonu inne osoby³⁷⁴.

W odpowiedzi na powyższe pismo J. Chrobak, pracownik Referatu V, odpisał naczelnikowi, że spośród zakonnice posługujących w powiecie nowotarskim we wskazanym czasie odeszła tylko jedna, s. Janina Dubieńska, serafitka, która od 1940 r. pracowała w szpitalu w Nowym Targu. W 1948 r. wyjechała do Gliwic, a następnie zamieszkała w Czarnym Dunajcu, gdzie prowadziła przedszkole dziecięce. Podkreślano, że była biernie ustosunkowana do władzy ludowej³⁷⁵.

Z powodu choroby zgromadzenie zakonne³⁷⁶ opuściła Józefa Janocha. Od 1950 r. mieszkała w Sromowcach Niżnych u swojej siostry, nauczycielki. Była zakonnica źle wypowiadała się o systemie komunistycznym³⁷⁷. Początkowo zlekceważyła wezwanie do PUBP w Nowym Targu³⁷⁸. 29 XI 1952 r. została przesłuchana odnośnie wtargnięcia do domu jej siostry i skradzenia jej kart meldunkowych i nominacji nauczycielskiej na kolejnych 5 lat³⁷⁹.

Wykraczając poza ramy prowadzonej sprawy obiektowej, ale pozostając przy problemie odejść z zakonu, wypada odnotować, że na podstawie ustaleń poczynionych w 1963 r. przez Wydział IV SB w Rzeszowie oficerowie RdsB z Nowego Targu wiedzieli, że s. Helena Wróblewska, michalitka z Poronina, ma zamiar odejść ze zgromadzenia, jednak nie może zrealizować swojego zamierzenia, ponieważ cała posiadłość tamtejszej wspólnoty, dom i 2 ha

i rządowych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945-1956, Warszawa 2007, s. 64; D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych ...*, t. 1, s. 256).

³⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 6, s. 94, Pismo naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie do szefa PUBP w Nowym Targu, Kraków, 13 VIII 1950 r.

³⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 6, s. 95, Pismo z PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, 5 IX 1950 r.

³⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 195, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB w Krakowie, dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się na odcinku reakcyjnej części kleru i elementów sfanatyzowanych oraz wśród mniejszości narodowej – słowackiej na terenie Spisza i Orawy, Nowy Targ, 5 XI 1959 r.

³⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 6, s. 21, Pismo komendanta posterunku MO w Czorsztynie do PUBP w Nowym Targu, Czorsztyn, 21 IX 1952 r.

³⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 6, s. 24, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do komendanta posterunku MO w Czorsztynie, Nowy Targ, Czorsztyn, 14 XI 1952 r.

³⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 3, s. 6-7, Protokół przesłuchania podejrzanego, Nowy Targ, 29 XI 1952 r. J. Janocha nosiła imię zakonne Franciszka. W Sromowcach Niżnych zamieszkiwała od 1952 r.

pola, są zapisane na nią jako spadek. Zakonnica dwukrotnie zamierzała opuścić zakon, lecz przełożone robiły wszystko, co mogły, aby ją powstrzymać, gdyż nie chciały utracić majątku³⁸⁰.

Funkcjonariusze SB dysponowali również wiedzą, że pochodząca z Jabłonki Emilia Skoczyk pod koniec grudnia 1967 r. opuściła dom rodzinny tłumacząc, że wyjeżdża za pracą. Po dwóch tygodniach przesłała rodzicom list, w którym informowała ich, że wstąpiła do Zgromadzenia Córek Miłosierdzia Bożego, czyli sióstr serafitek w Krakowie. Ci, chcąc odzyskać córkę, dwukrotnie udawali się do Krakowa do klasztoru na Pędzichowie, lecz nic nie wskórali. Dodatkowo, próbę zabrania dziewczyny z zakonu potępił administrator parafii w Jabłonce, ks. T. Masny. Matka kobiety nie dając za wygraną zgłosiła się w maju 1968 r. do kierownika WSW PPRN w Nowym Targu. Poprosiwszy o pomoc zadeklarowała, że chce opisać sprawę w prasie³⁸¹.

„Antydemokratyczna” działalność zakonów spowodowała, że w marcu 1952 r. organa bezpieczeństwa, wystąpiły z postulatem ich likwidacji w perspektywie najbliższych lat. Aby to osiągnąć zaproponowano m.in. zawężenie ich bazy materialnej, stosowanie represji, skłócanie, opodatkowanie czy stwarzanie możliwości do urzędzenia się w życiu cywilnym³⁸².

Większa aktywność religijno-społeczna podejmowana przez zakonników i zakonnice w latach 1953-1954 sprawiła, że władze nabrały przekonania, iż prymat w walce z ustrojem komunistycznym przejęły zakony³⁸³. Na odprawie kierownictwa KdsBP zorganizowanej 21 XI 1955 r. odpowiedzialna za rozpracowanie Kościoła płk Brystygierowa w swoim wystąpieniu oświadczyła, że walka z całym Kościołem jest bardzo uciążliwa, dlatego też jej ostrze należy wymierzyć w zakony, które postulowała zlikwidować. Działania zmierzające w tym kierunku były na tyle zaawansowane, że w poszczególnych województwach RdSW posiadały plany „lokalizowania” sióstr. Składały się z dokładnego opisu poszczególnych domów, określenia liczby zakonnice i wykonywanych przez nie prac. Dopracowywano także program ewakuacji. W związku z tym w każdym powiecie miały być powołane specjalne komisje. Planów tych nie zrealizowano, gdyż uniemożliwiły to przemiany polityczne z października 1956 r.³⁸⁴.

³⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/45, s. 313, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału IV KWMO w Rzeszowie do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Rzeszów, 25 I 1963 [1964-KJ] r.

³⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 57, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 20 V 1968 r.

³⁸² D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych...*, t. 1, s. 131.

³⁸³ E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały?...*, s. 46.

³⁸⁴ Tamże, s. 50-51.

W 1960 r. likwidację zakonów rozważali pracownicy UdSW. W ich opinii nie byłoby to skomplikowane, bo statuty poszczególnych zakonów stały w sprzeczności z podstawowymi wymogami państwa. Służba Bezpieczeństwa uznała te plany za awanturnictwo i nie dopuściła do ich realizacji³⁸⁵.

W kolejnych latach represje wobec zakonów trwały dalej. Przełożone zakonne, do których docierały echa o kolejnych poczynaniach władz, obawiając się trudności finansowych polecały siostronom organizować „pomocnice domowe”. Pod koniec 1961 r. działalność tego rodzaju rozpoczęły zakonnice z Rabki. Tajny współpracownik „Tadeusz” zgłosił oficerom SB, że do jego żony zwróciła się jedna z urszulanek proponując pomoc w obowiązkach domowych, ale ta nie wyraziła na to zgody. W doniesieniu z 9 I 1962 r. TW „Franek” podał, że rozmawiał z przełożoną sióstr serafitek z Nowego Targu i usłyszał od niej, że komuniści zamierzają zlikwidować niektóre zakony, i że w związku z tym pojawiło się wspomniane zarządzenie. Dodawał, że w Nowym Targu są rodziny, które chętnie przyjmą do pracy zakonnice³⁸⁶.

W 1962 r. zatrudnionym w ośrodku zdrowia w Szaflarach siostronom skrytkom, Helenie Klin i Władysławie Juszczyk, zarzucono, że nie wywiązują się ze swoich obowiązków i zwolniono je w dniu 1 VI tr. Zarzucano im niszczenie materiałów propagujących świadome rodzicielstwo³⁸⁷. W Rabce komisja Wydziału Zdrowia PPRN w Nowym Targu badająca kwalifikacje sióstr do pracy w szpitalu zdecydowała o usunięciu osiemnastu spośród nich. Na skutek interwencji SB zwolniona została także s. Zofia Daab, która szerzyła „fanatyzm religijny” wśród personelu i miały wpływ na pozostałe pielęgniarki. W nowotarskim szpitalu

³⁸⁵ D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych...*, t. 1, s. 155. Dnia 26 VII 1961 r. na posiedzeniu Komisji ds. Kleru na „niebezpieczne rozrastanie się” zakonów zwrócił uwagę wiceminister MSW Anotni Alster. Chcąc ten problem ukrócić zaproponował zajęcie domów zakonnych i oddania ich ludziom na mieszkanie.

³⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 10, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący instrukcji z dnia 21 XI 1961 r. w sprawie realizacji Zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 VIII 1961 r. w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 9 I 1962 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 14, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za I kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 III 1962 r. Siostra B. Będkowska potwierdziła, że na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych rozchodziły się pogłoski, że władze będą likwidować zakony. Powiedziała, że przełożone zakonne proponowały wtedy siostronom powrót do domów dając każdej z nich możliwość zdecydowania o swojej przyszłości. Zakładano, że, gdy sytuacja ulegnie poprawie, zakonnice wrócą do klasztorów i domów zakonnych. Dyskutowano też o zdejmowaniu habitów i spełnianiu obowiązków zakonnych w stroju świeckim. Z propozycji tej skorzystało kilka sióstr serafitek (Rozmowa z s. B. Będkowską przeprowadzona 13 VI 2024 r.).

³⁸⁷ Kierownik WSW PPRN w Nowym Targu, J. Marzec, pisał w 1960 r., że zakonnice pracujące w służbie zdrowia na terenie powiatu nowotarskiego w prywatnych rozmowach „bojkotowały” ustawę o przerywaniu ciąży. Pisał, że jedna z sióstr z Rabki miała powiedzieć do żony członka PZPR, że „będzie wojna, ludzie są źli, gdyż mordują własne dzieci”. Urzędnik wskazywał także, że serafitki ze szpitala w Nowym Targu namawiały pacjentów do czynienia znaku krzyża przed podaniem narkozy i do skorzystania ze spowiedzi przed udaniem się na salę operacyjną (ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/337, k. 483, Pismo kierownika WSW PPRN w Nowym Targu do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 25 VI 1960 r.).

siostry, gdy dowiedziały się o działaniu tejże komisji, zaczęły udawać chorobę, aby odwlec w czasie dzień zwolnienia. Pięć zakonnice skrytek pracujących w Przeciwgruźliczym Sanatorium PKP w Nowym Targu na Kowańcu na czele z siostrą przełożoną, Ireną Zauską, aby zachować zatrudnienie, zgodziły się podpisać oświadczenie obligujące je do nieingerowania w laickie wychowanie dzieci i młodzieży. O tejże sprawie bezpieczeństwa planowała powiadomić nowotarski KP PZPR, aby usunąć je z pracy³⁸⁸.

W tym samym roku funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa wykryli, iż kierowniczką państwowego przedszkola w Poroninie była siostra skrytka, która pomagała miejscowemu proboszczowi i zakonnicom w prowadzeniu religii³⁸⁹. Zarejestrowali, że wtedy też rodzice walczyli o pozostawienie działającego od 1928 r. przedszkola „Caritas” w Rabce. Wskazywali, że zakonnice dbały o higienę, jedzenie i porządek oraz, że były odpowiednio do pracy przygotowane i poświęcały się dzieciom. Pod apelem do władz oświatowych w Nowym Targu podpisało łącznie 59 osób³⁹⁰. Odnotowali, iż w Krościenku przełożona siostr służebniczek dębnickich, gdy się dowiedziała, że władze planują zlikwidować przedszkole i uczynić je świeckim, powiedziała, że na to potrzeba zgody siostry prowincjalnej³⁹¹.

Na polecenie Wydziału IV SB z Krakowa w połowie 1964 r. oficerowie SB z Nowego Targu wyjaśniali kwestie związane z udziałem sześciu zakonnice z Krakowa (Marianna Bręś, Janina Cochor, Franciszka Gołdyń, Aniela Mocalak, Helena Przygoda, Krystyna Wrona) w zorganizowanym na terenie Rabki przez WZGS w Krakowie w dniach 15 IV-8 V tr. kursie kucharzy adresowanym do pracowników resortu. Zakonnice zameldowały się w Rabce 20 IV tr. u siostr przy ul. Kolejowej. Wraz z pozostałymi osiemnastoma kursantami uczestniczyły w wykładach i zajęciach praktycznych, a także pomyślnie zdały egzamin przed komisją państwową³⁹².

³⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 15, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za I kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 III 1962 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2 t. 19, s. 327, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa do naczelnika Wydziału III ds. Bezpieczeństwa KWMO z pracy operacyjnej po zagadnieniu kleru za okres od 10 III 1962 r. w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 10 IV 1962 r.

³⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 15, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za I kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 III 1962 r.

³⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 19, s. 114-115, Odpis dokumentu Komitetu Rodzicielskiego Caritas w Rabce do Wydziału Oświaty PPRN w Nowym Targu, Rabka, 15 V 1962 r.

³⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 214, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za III kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 IX 1961 r.

³⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 420, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 15 V 1964 r. Oficerowie SB zdołali ustalić, że o udziale siostr nie wiedział dział kierownictwa i szkolenia PZGS w Rabce, a wiadomością tą dysponował jedynie dział produkcji.

Dnia 10 X 1969 r. mundurowi z posterunku MO w Ochotnicy Dolnej poinformowali nowotarski RSB, że s. Aniela Belza nie mając ku temu uprawnień leczyła dziecko, które zmarło w wyniku złego podania mu przez nią zastrzyku penicyliny. Zaznaczali, że rodzice dziecka, aby jej nie zaszkodzić, starali się ten fakt ukryć. Zawiadamiali, że na polecenie Prokuratury Powiatowej w Nowym Targu zajęli się prowadzeniem czynności śledczych wobec siostry³⁹³.

W celu uporządkowania wiedzy odnośnie zakonów żeńskich pracownik operacyjny Wydział III Grupy Va KWMO SB w Krakowie, Wanda Biel, dnia 20 I 1960 r. założyła teczkę zagadnieniową o kryptonimie „Brama”. Stwierdziła, że zgromadzenia zakonne na terenie Krakowa i województwa krakowskiego przyciągając ludzi do klasztoru i do Kościoła prowadzą szkodliwą działalność, w związku czym należy je poddać operacyjnemu rozpracowaniu³⁹⁴. W listopadzie 1961 r. kpt. Lebień z Wydziału III krakowskiego SB zdecydował, że w realizacji tego przedsięwzięcia oficerom operacyjnym z Nowego Targu będą pomagać: przy siostrach urszulankach z Rokicin i nazaretankach z Rabki – Z. Biel, przy magdalenkach i urszulankach szarych z Rabki – M. Gwóźdź³⁹⁵.

3.2. Sprawy operacyjnego rozpracowania

Sprawy operacyjnego rozpracowania (SOR) były nazywane w latach 1955-1960 sprawami agenturalnego rozpracowania. W ich obrębie wyróżniano dodatkowo cztery rodzaje spraw: sprawa grupowa, sprawa na osobę, sprawa śledcza i sprawa poszukiwawcza. Instrukcja z 1960 r. wprowadziła dla nich jedną nazwę – sprawa rozpracowania operacyjnego, a instrukcja z 1970 r. nadała ostatecznie nazwę – sprawa operacyjnego rozpracowania³⁹⁶. „Rozpracowanie wszczyna się w wypadku uzyskania sprawdzonych danych świadczących o prowadzeniu przez określone osoby działalności przestępczej, ale materiały te są jeszcze niedostateczne do pociągnięcia tych osób do odpowiedzialności karnej”, zapisano w instrukcji 03/60³⁹⁷. Ten rodzaj spraw prowadzono względem osób podejrzanych o występowanie przeciw władzy ludowej oraz tym, które zwalczały system, lecz nie zostały aresztowane ze względów

³⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 442, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący zakonnicy Belza Anieli, Nowy Targ, 22 X 1969 r.

³⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/59, s. 7, Postanowienie o założeniu teczki zagadnieniowej, Kraków, 20 I 1960 r. Na terenie województwa w tym czasie działały 43 zgromadzenia zakonne żeńskie i 7 zgromadzeń żeńskich bezhabitowych. Oceniała, że niebezpieczna jest praca zakonnice w szpitalach czy placówkach wychowawczych. W powiecie nowotarskim istniało wówczas 11 placówek zakonnych żeńskich, w których posługiwało 206 zakonnice. Z kolei w Zakopanem funkcjonowało 21 domów zakonnych, a posługę w nich pełniło 210 sióstr (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/59, s. 8, Plan pracy do sprawy zagadnieniowej kryptonim Brama, Kraków, 20 II 1960 r.; s. 34, Wykaz placówek zakonnych na terenie powiatu, Kraków, 27 X 1960 r.)

³⁹⁵ AIPN Kr sygn. IPN Kr 08/141, t. 2, s. 67-70, Plan organizacyjny i kierunkowy pracy Grupy Va Wydziału III KWMO w Krakowie, Kraków, 10 XI 1961r.

³⁹⁶ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 208; F. Musiał, *Zamiast wprowadzenia...*, s. 41.

³⁹⁷ *Instrukcja 03/60...*, s. 111.

operacyjnych lub politycznych³⁹⁸. Ich zakładanie miało pomóc bezpiece w rozpoznaniu metod i form oraz zakresu i kierunku działań antysystemowych podjętych przez jednostkę lub grupę, poznanie motywów działania, zebranie dowodów i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej³⁹⁹. W sytuacji, gdy posiadane przez bezpiekę materiały nie były wystarczająco potwierdzone wtenczas zakładano sprawę operacyjnego sprawdzenia⁴⁰⁰.

Od marca 1946 r. UB zaczęło gromadzić informacje o ks. Szybowski, wikariuszu nowotarskiej parafii. Jego wypowiedziami zaniepokoił się J. Kufel, jeden z pracowników PUBP w Nowym Targu, który będąc w kościele usłyszał, jak kapłan powiedział z ambony, że „czasy muszą się zmienić, Polska katolicka musi istnieć, Polska Demokratyczna nie może istnieć, pachołkowie obecnego rządu muszą zginąć, a na miejsce tych muszą przyjść katolicy”. W konsekwencji założono na niego sprawę [agenturalnego rozpracowania-KJ] o kryptonimie „Ogier”⁴⁰¹.

W kazaniu wygłoszonym 14 VI 1946 r., jak raportował inny z funkcjonariuszy UB, Jan Ćwik⁴⁰², duchowny wychodząc od faktu ukrzyżowania Jezusa przez Izraelitów stwierdził, że obecnie „żydzi ryją robią krecią robotę wkładają w to co mogą złoto a nawed [sic!] swój honor, ażeby tylko zniszczyć wiarę chrześcijańską i religijie [sic!]”. Krytykował rząd wykazując, że sprawujący w Polsce władzę komuniści dążą do zlikwidowania religii. Podając przykład szczura przystawionego do boku aresztowanego, a następnie trącanego rozżarzoną przętą, podkreślał, że jest to jedna z praktyk stosowanych przez funkcjonariuszy UB wobec żołnierzy

³⁹⁸ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki...*, s. 314.

³⁹⁹ Tamże, s. 352.

⁴⁰⁰ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 207; F. Musiał, *Zamiast wprowadzenia: archiwalia komunistycznego aparatu represji [w:] Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 40, 42, 45.

⁴⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3., k. 25, Raport specjalny kierownika PUBP w Nowym Targu (J. Kufła), Nowy Targ 24 III 1946 r. W 1946 r. zauważano, że duchowieństwo rozpowszechniając antypaństwową propagandę „uczy ludność, że wschodnia kultura nie jest odpowiednia, i że my jesteśmy komunistami, którzy zabijamy katolicyzm – religie” (ANKr, KP PPR w Nowym Targu, sygn. 29/2109/6, k. 65, Informacja dla Wydziału Rolnego KW PPR w Krakowie, Nowy Targ, 2 X 1946 r. W dokumencie nie zaznaczono, kto opracował tę informację, dlatego nie można określić, czy jest to wniosek bezpieki czy działaczy partyjnych).

⁴⁰² Jan Ćwik (1921-2006) po ukończeniu siedmiu klas szkoły powszechnej w rodzinnej Byczynie w związku z chorobą ojca zajął się pracą na gospodarstwie rolnym i utrzymaniem domu. Chcąc dorobić, wraz z kolegą, Franciszkiem Szlachcicem, późniejszym ministrem spraw wewnętrznych, zajmował się kłusownictwem. Od 1942 r. pomagał oddziałowi partyzanckiemu dowodzonemu przez F. Szlachcica przechowując jego broń. Na początku 1943 r. został członkiem GL. Dnia 15 II 1945 r. podjął pracę w PUBP w Chrzanowie na stanowisku kierownika placówki UB w Jaworznie. 15 IV 1946 r. przeniesiono go do Nowego Targu na stanowisko referenta personalnego, a już 22 VI tr. mianowano referentem Sekcji I Wydziału Personalnego WUBP w Krakowie. Z dniem 1 II 1950 r. awansował na kierownika sekcji tegoż wydziału, w sierpniu tego roku na zastępcę naczelnika tegoż wydziału, a 31 XII 1951 r. na jego naczelnika. Od marca 1953 r. pracował w strukturach: MBP, KdsBP, MON i WSW. W stan spoczynku przeszedł w 1975 r. w stopniu pułkownika. Zmarł w 2006 r. [*Leksykon bezpieki. Kadra kierownicza aparatu bezpieczeństwa (1944-1956)*, t. 3, red. W. Bagieński i M. Dźwigał, Warszawa 2022, s. 263-271].

podziemia niepodległościowego przebywających w polskich więzieniach. Oświadczył, że gotów jest oddać życie za Chrystusa⁴⁰³.

Homilia z 7 VII 1946 r. odnosiła się do konieczności podejmowania walki ze złem. Ksiądz Szybowski stwierdził, że szatan zastawia sidła na ludzi wykorzystując przy tym wszelkie możliwe środki dotarcia do nich, a obecnie posłużył się „narodowym socjalizmem i komunizmem, który stara się zalać cały świat aby władzę swą utrzymać a nas zniszczyć”. Nauczał, że, aby go zwalczyć („uciąć głowę tej hydrze”), należy pokutować i modlić się. Dodał, że wierzący mogą liczyć w tym względzie na wsparcie Matki Bożej⁴⁰⁴.

Podczas nabożeństwa Gorzkich Żali w dniu 26 III 1947 r. duszpasterz z Nowego Targu potępił materializm i uznał, że „każdy partyjniak służy diabłu”. Zabraniał wiernym zapisywania się do PPR. Obecnych w świątyni członków partii pokazał palcem i polecił im wyjść⁴⁰⁵. W niedzielę przed 1 V tr., jak donosił inf. „Wanda”, ks. Szybowski wygłosił emocjonalne kazanie, w którym wykrzyczał pod adresem komunistów, aby „mu się tu do kościoła nie ważyli wejść z tymi czerwonymi płachtami. Nawet na dziedzińcu kościoła nie ma dla nich miejsca. Tam na ulicy jest dla nich miejsce. Nie boję się mogą mnie zamknąć”⁴⁰⁶. W drugi dzień Zielonych Świat tego roku mówił, że „tylko komuniści, bezbożnicy odwracają się od kościoła, jak również odciągają drugich od kościoła i mszy św. Zamiast iść do kościoła na msze św. lub sumę, to sobie urządzają pochody po ulicach i rynku i dają ludziom zgorszenie”. W kazaniu odpustowym w Sieniawie w dniu 3 VII tr. apelował do wiernych: „Niebujcie [sic!] się drodzy parafianie, niedługo Pan Bóg obecny Rząd rozpędzi w cztery wiatry”⁴⁰⁷. O godzących w ustrój komunistyczny wypowiedziach kaznodziei w kwietniu 1948 r. kierownik Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie raportował naczelnikowi Departamentu V MBP w Warszawie⁴⁰⁸.

Ostra i jawna krytyka władzy ludowej spowodowała, że 2 III 1948 r. młodszy referent Referatu V PUBP w Nowym Targu, J. Warias, założył księdzu kolejną sprawę agenturalnego opracowania. Nadał jej kryptonim „Promyk”. W jej uzasadnieniu, powołując się na doniesienia agenta „Ekspres”, pisał, że prowadził on działalność antyrządową, gdyż „wrogo” wypowiadał

⁴⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3., k. 26, Raport funkcjonariusza PUBP w Nowym Targu, J. Ćwika, do WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 15 IV 1946 r.

⁴⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 38, Streszczenie z kazania w Nowym Targu o godz. 12.00 ks. Szybowskiego wykonane przez W. Srokę, Nowy Targ, 7 VII 1946 r. [W dokumencie podano błędnie imię funkcjonariusza. Powinno być Wincenty Sroka, a nie Władysław].

⁴⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 45r, Protokół przesłuchania świadka, Nowy Targ, b.d.

⁴⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 28, Doniesienie źródła „Wanda” z 5 V 1947 r.

⁴⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3., k. 31, Doniesienie agenturalne źródła „Porwa” z 22 VII 1947 r.

⁴⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 131, Raport okresowy kierownika Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V Departament V MBP w Warszawie za okres 1-30 IV 1948 r., Kraków, b.d., 1948 r.

się na temat „Ziem Odzyskanych”, mówił o wypędzeniu z Polski komunistycznego rządu, utrzymywał znajomość z Jadwigą Apostołą⁴⁰⁹, która nawiązała kontakt z „bandą” por. „Ognia” i skorzystała z amnestii w 1947 r., udzielała sakramentów partyzantom i z nimi współpracował oraz wywierał negatywny wpływ na prezesa miejscowego KSMM, Bronisława Guzika⁴¹⁰.

Dowody przestępstw, których rzekomo dopuszczał się ks. Szybowski, gromadzono dalej. Przesłuchiwany w dniu 19 VIII 1948 r. m.in. w sprawie założonego przez duchownego KSMM jego członek, Mieczysław Rataj, powiedział funkcjonariuszom UB, że ich opiekun na spotkaniach odnosił się do obecnej sytuacji politycznej w kraju wskazując na trwającą walkę z Kościołem, upadek moralny, wprowadzone śluby cywilne, wywóz węgla do ZSRR, zabór Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej oraz współpracę rządzących z Moskwą („w rządzie tańczą jak Rosja zagra”)⁴¹¹. Od agenta „Ekspres” wiedzieli, że dla kapłana polski rząd to „marionetka Moskwy”⁴¹². Ciężar gatunkowy materiałów uzyskanych przeciw wikariuszowi nowotarskiej parafii sprawił, że 10 X 1948 r. został aresztowany⁴¹³. W trakcie przesłuchania

⁴⁰⁹ Jadwiga Apostoła urodziła się w 1913 r. w Nowym Targu. W 1932 r. po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego wyjechała do Nowogródka, gdzie znalazła pracę w szkole przyklasztornej siostr nazaretanek. Każde wakacje, które spędzała na Podhalu, przeznaczała na wspólne wędrowki po górach wraz z Augustynem Suskim, późniejszym komendantem działającej od czerwca 1941 r. do stycznia 1942 r. Konfederacji Tatrzańskiej. Jako sekretarka tej organizacji w sierpniu 1942 r. została aresztowana i osadzona w obozie koncentracyjnym KL Auschwitz, z którego w styczniu 1945 r. trafiła do Ravensbruck. Po powrocie do Nowego Targu w roku szkolnym 1945/1946 pracowała jako bibliotekarka w miejscowym Inspektoracie Oświaty. W 1946 r. założyła w Szaflarach Uniwersytet Ludowy, który był spełnieniem jej marzeń z czasów przedwojennych. W lutym 1949 r. pod zarzutem walki z władzą ludową zatrzymali ją funkcjonariusze UB. W wyniku sfałszowanych zeznań WSR skazał ją na 5 lat więzienia i pozbawił prawa wykonywania zawodu. Z aresztu wyszła w wyniku amnestii po 1,5 roku odsiadania zasądzonej kary. W poszukiwaniu pracy wyjechała do Szczecina, ale wszędzie, gdzie się zgłosiła po kilkunastu dniach otrzymywała wypowiedzenie. Ostatecznie została zatrudniona w firmie budowlanej prowadzonej przez jej byłego ucznia. W 1974 r. wyszła za mąż. W 1985 r. osiadła w Nowym Targu, gdzie w 1990 r. zmarła (S. Apostoła, *Jadwiga Apostoła i Augustyn Suski – „ludzie bezdomni” Skalnica Podhala* [w:] *Augustyn Suski. Naczelnik Konfederacji Tatrzańskiej, poeta, patriota, ludowiec*, red. A. Mlekołaj, M. Sadlik, Nowy Targ 2008, s. 79-86).

⁴¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 48, Streszczenie sprawy „Promyk” dokonane przez młodszego referenta Referatu V PUBP w Nowym Targu, J. Wariasa, b.d. (W dokumencie podano błędne imię, Józef). Funkcjonariusze UB wiedzieli o zaangażowaniu ks. Szybowskiego we współpracę z partyzantami por. Kurasia od inf. „Porwa”, któremu duchowny sam osobiście przyznał się do spełniania posługi sakramentalnej. Powiedział mu, że „chłopcy z lasu” traktowali go jako swojego kapelana (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 30, Doniesienie agenturalne źródła „Porwa” z 22 V 1947 r.).

⁴¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 53, Protokół przesłuchania świadka M. Rataj, Nowy Targ, 19 VIII 1948 r.

⁴¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 55, Doniesienie agenturalne źródła „Ekspres” z dnia 20 VIII 1948 r. dotyczące sprawy o kryptonimie „Promyk”.

⁴¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 185, Sprawozdanie Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V Departament V MBP w Warszawie za okres 1-31 X 1948 r., Kraków, 9 XI 1948 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 109, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do WUBP w Krakowie, Kraków, 25 VII 1950 r.; AParNT, PAR-12-9, *Kronika parafialna*, t. 3, k. 10. Na terenie sąsiadującej z powiatem nowotarskim Sądecczyźnie bezpieczeństwa po raz pierwszy aresztowała kapłana już 20 VIII 1946 r. Zatrzymano wtedy ks. Józefa Wąłka, proboszcza z Tropia, któremu zarzuczano wspieranie partyzantów (angażował się w tworzenie siatek wywiadowczych w Obwodzie Brygad Wywiadowczych WiN w Nowym Sączu). Dnia 27 IX tr. został skazany na 10 lat więzienia. Na wolność wyszedł w 1951 r. (K. Talarek, *Kapłani diecezji tarnowskiej aresztowani i więzieni przez władze komunistyczne w latach 1946-1955*, Tarnów 2010, s. 27-28, 32, 37; M. Kasprzycki, *Organ ludu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 563). W kontekście aresztowań duchowieństwa warto również wspomnieć o bezprecedensowym zatrzymaniu wieczorem 22 X 1950 r. sześciu kapłanów pełniących posługę w kilku wrocławskich parafiach, figurantów agenturalnego rozpracowania, których oskarżano o przynależność do nielegalnych organizacji (S. A. Bogacewicz, *Sprawa księży z parafii Wrocław-Psie Pole jako przykład stalinowskich represji wobec Kościoła*

przyznał się oficerowi śledczemu, a zarazem kierownikowi Referatu V PUBP w Nowym Targu, W. Sroce, że to, co mówił, a szczególnie kazania, stanowiło jego przemyślenia. Oznajmił, że nie potrafił pogodzić się z odciąganiem młodzieży od Kościoła, redukcją godzin religii, zerwaniem konkordatu, nacjonalizacją przemysłu, reformą rolną, utratą Lwowa i wywożeniem węgla z Polski do ZSRR⁴¹⁴. Za „wrogą” działalność ks. Szybowski został skazany na 7 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na 5 lat i przepadek mienia⁴¹⁵. W ten sposób zamknięto usta kapłanowi, który odważył się głosić prawdę.

Podjeżenia o wspieranie podziemia niepodległościowego sprawiły, że funkcjonariusze UB od 22 V 1948 r. rozpoczęli inwigilację J. Grzybka, nauczyciela nowotarskiego gimnazjum, w ramach rozpracowania agenturalnego o kryptonimie „Zośka”⁴¹⁶. W listopadzie 1950 roku pracownicy Referatu V PUBP w Nowym Targu założyli sprawę agenturalnego rozpracowania o kryptonimie „Nielegalni” na księży byłych członków AK, WiN i NSZ. Kwerenda nie wykazała, którzy to duchowni znaleźli się w tym rozpracowaniu⁴¹⁷. Przychylność i życzliwość wobec księży oraz tolerowanie złego postępowania uczniów ze szkoły w Czarnym Dunajcu, którzy odważyli się spalić portrety Stalina i Bieruta, sprawiły, że kierownik tej placówki, Jan Podolski, stał się w kwietniu 1950 r. jednym z figurantów sprawy agenturalnej „Szpaki”⁴¹⁸.

Pod koniec 1950 r. funkcjonariusze UB zainteresowali się osobą wikariusza z Rabki, ks. J. Lelito. W grudniu tego roku chor. J. Ślęzak, starszy referent Referatu V PUBP w Nowym Targu, założył na niego sprawę agenturalnego rozpracowania o kryptonimie „Dywersant”. Aparat bezpieczeństwa dysponując materiałami przeciw duchownemu zauważał, że podczas okupacji był komendantem NOW na terenie Liszek oraz, że pełnił funkcję kapelana oddziałów partyzanckich. Wskazywał, że współpracował z księdzem z Borku Fałęckiego w Krakowie,

[w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, „Studia i materiały”, t. 4, Wrocław 2004, s. 79, 82-85).

⁴¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 65-68, Protokół przesłuchania podejrzanego Szybowski J., Nowy Targ, 10 X 1948 r.

⁴¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 074/238, s. 9, Rozpracowanie, b.d. (Więcej informacji o działalności ks. Szybowskiego zawarto w podrozdziałach dotyczących pozyskiwania agentury oraz grup i stowarzyszeń katolickich). Na posiedzeniu Egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu w dniu 2 VIII 1949 r., gdy dyskutowano o sposobach walki z „reakcyjnym klerem” wicestarosta Cekiera uznał, iż stosowanie kar administracyjnych względem duchowieństwem jest ostatecznością, a ponadto, nie przynoszą one rezultatu, gdyż kapłan zrobi i tak to, co uznaje za stosowne. Szef PUBP w Nowym Targu, Fr. Sktoniczny, stwierdził, iż aresztowanie „wrogiego” księdza nie stanowi dla organów bezpieczeństwa żadnego sukcesu, a wręcz przeciwnie, podrywa im autorytet (ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/52, k. 33, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu odbytego w dniu 2 VIII 1949 r.)

⁴¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 10, Formularz sprawozdawczy z działalności PUBP za miesiąc styczeń 1949 r.

⁴¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 249, Raport miesięczny za okres I XI-1 XII 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 2 XI [XII] 1950 r.

⁴¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 193, Raport dekadowy za okres 25 III-25 IV 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 IV 1950 r.

który działał w podziemiu niepodległościowym. Z członków KSMM ze Skawiny zorganizował nielegalną organizację, która napadała na obiekty przemysłowe w miejscowości. W Rabce dalej prowadził „wrogą działalność”, ponieważ wypożyczał ludziom książki uderzające w ustrój komunistyczny i nie złożył podpisu pod Apelem Sztokholmskim. W swoich wypowiedziach krytykował politykę wobec ZSRR⁴¹⁹. Stwierdzał, że „Rosja zabrała połowę Polski i ludzie jeszcze dadzą się bałamucić”⁴²⁰. W planie rozpracowania ks. Lelito z dnia 2 XII tr. chor. Ślęzak zwracał uwagę na konieczność ustalenia, z kim duchowny utrzymuje kontakty, podkreślał potrzebę zdobycie informacji z PUBP w Limanowej o działalności księdza na podległym im obszarze, przesłuchania świadka zorganizowanej w kościele w Niedźwiedziu spowiedzi dla partyzantów „Ognia”, inwigilacji przychodzącej i wychodzącej od niego korespondencji oraz opracowania kandydata na werbunek spośród informatorów⁴²¹. Dane na temat tegoż kapłana pozwoliły zaliczyć go do największych „wrogów” komunizmu w powiecie nowotarskim⁴²². Rozpracowywanie kapłana doprowadziło do wykrycia jego współpracy z emigracyjną Radą Polityczną w Niemczech i aresztowania go 12 lub 13 XI 1952 r. Do kręgu osób podejrzanych dołączono drugiego wikariusza z Rabki, ks. Fr. Szymonka, oraz kurialistów z Krakowa⁴²³. Aresztowano ich za współdziałanie z siatką szpiegowską⁴²⁴. 27 I 1953 r. WSR w Krakowie⁴²⁵ ogłosił wyrok w procesie krakowskiej Kurii. Za działanie na szkodę interesów państwa i wspieranie imperializmu amerykańskiego⁴²⁶ ks. Lelito został skazany na śmierć, natomiast ks. Szymonek na dożywotnie więzienie⁴²⁷. Duchowni, jak zapisał kierownik Sekcji 5 Wydziału V

⁴¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/3331, t. 6, s. 111, Postanowienie o zaprowadzeniu agenturalnego opracowania na osobę [grudzień 1950 r – KJ]; Por. J. Szarek, „*Nasza Partia odnosi ogromny sukces*”, s. 41-42.

⁴²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/3331, t. 6, s. 107, Streszczenie sprawy przeciwko ks. J. Lelito, Nowy Targ, 2 XII 1950 r.

⁴²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/3331, t. 6, s. 106, Plan opracowanych przedsięwzięć do sprawy agenturalnego rozpracowania kryptonim „Dywersant”, Nowy Targ, 2 XII 1950 r.

⁴²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/3331, t. 6, s. 113, Charakterystyka ks. Lelito, Nowy Targ, 4 V 1951 r.

⁴²³ P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich...*, s. 84.

⁴²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 335, Sprawozdanie z pracy Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie za miesiąc XI 1952 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, b.d., b.m., 1952 r. Ksiądz Lelito swoją konspiracyjną działalność podczas okupacji wyjawiał podczas amnestii w 1947 r. Na początku lat pięćdziesiątych Jan Szponder, były dowódca NOW na teren południowej Polski, zaproponował duchownemu kontynuację działalności konspiracyjnej, na co ten przystał. Do organizacji wciągnął trzech duchownych i 3 osoby świeckie działające w organizacjach młodzieżowych. Jej działalność ograniczyła się do przesłania kilku listów i przyjmowania paczek z materiałami propagandowymi i pieniędzmi. Władzom państwowym zależało na wciągnięciu do tej sprawy pracowników krakowskiej Kurii, co się udało i, dzięki temu, że kapłani się załamali i zaczęli obciążać kolejnych duchownych, w tym abp. E. Baziaka, zakończyło pokazowym procesem w styczniu 1953 r. (W. Czuchnowski, *Blizna...*, s. 17, 22-23).

⁴²⁵ Wojskowy Sąd Rejonowy (WSR) w Krakowie był jednym z siedemnastu sądów szczególnych zależnych całkowicie od PPR/PZPR, które w latach 1946-1955 utworzono w miastach wojewódzkich. Sędziowie w mundurach wojskowych posługujący się represyjnym prawem umacniali w Polsce władzę ludową (F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie*, Kraków 2005, s. 85-86, 89).

⁴²⁶ P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich...*, s. 95.

⁴²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/10, s. 11-13, Wykaz aresztowanych księży świeckich na terenie województwa, Kraków, 2 VII 1953 r. Orzeczoną wobec ks. Lelito karę śmierci na mocy decyzji Rady Państwa z dnia 18 VIII 1953 r. została zamieniona na dożywotnie więzienie, utratę praw obywatelskich na 5 lat i przepadek mienia. Amnestia z 27 IV 1956 r. sprawiła, że karę

WUBP w Krakowie powołując się na opinię publiczną, poprzez swoją głupotę narazili nie tylko siebie, ale również zniszczyli zaufanie wiernych do Kościoła⁴²⁸.

Pobyt w więzieniu duszpasterzy z Rabki sprawił, że ich parafianie podejmowali w tym czasie różne inicjatywy. Kilka rodzin zorganizowało modlitwy za ks. Lelito⁴²⁹. Listy z prośbą o uwolnienie aresztowanych księży adresowane do prezesa Rady Ministrów pisały dzieci ze szkoły w Chabówce⁴³⁰. Akcję pisania listów zainicjował Ryszard Zaremski⁴³¹. Na targowisku za 4,5 zł miejscowy fotograf sprzedawał ich zdjęcia. Jego pomysł spotkał się z uznaniem, ponieważ ludzie chętnie je kupowali⁴³². Dużym zainteresowaniem cieszyła się też licytacja ich rzeczy osobistych przeprowadzona na początku 1954 r., w celu ich ośmieszenia⁴³³.

Ksiądz Lelito nie był jedynym duchownym z Rabki, na inwigilację którego zdecydowali się funkcjonariusze UB. Proboszczowi tamtejszej parafii, ks. M. Zdebskiemu, zarzucano współpracę z członkami oddziału por. J. Kurasia „Ognia”. Kapłan miał spowiadać partyzantów, wspierać ich finansowo i przekazywać im dary z UNRRA⁴³⁴. Wraz z wikariuszem, ks. Hojolem, rozpracowywano go w 1949 r. w zbiorowej sprawie agenturalnej o kryptonimie „Ksiądz”, którą łączono z funkcjonowaniem nielegalnej organizacji o nazwie „Nietoperze”. Uważano, że werbunek obu kapłanów, którzy współdziałali z „bandytami”, pomógłby im w rozwikłaniu

złagodzone do 12 lat pozbawienia wolności. O uchylenie wyroku wniosowała rodzina kapłana, a w grudniu 1954 r. bp Jop wstawił się za księdzem m.in. u dyrektora UdSW. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia 22 IX 1956 r. władze zgodziły się na przerwę w odsiadywaniu kary. Zgromadzenie Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego w dniu 11 III 1959 r. uchyliło wyrok sądu I instancji. W przypadku ks. Szymonka o skrócenie kary lub przerwę w jej odbywaniu z racji na problemy zdrowotne zabiegał bp Jop i matka duchownego. Na początku 1957 r. ksiądz wyszedł z więzienia, a na podstawie amnestii z 17 III 1965 r. został z niej zwolniony. Obydwaj księża zasądzone wyroki odsiadywali w więzieniach w Rawiczu i we Wronkach (J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 219-219, 326-327).

⁴²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 341, Sprawozdanie z pracy Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie za miesiąc XII 1952 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, b.d., b.m., 1952 r.

⁴²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 148, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 I 1953 r.

⁴³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 28, Pismo J. Głucha do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie. Analiza wrogiej działalności ze strony kleru, zakonów i podległych organizacji klerikalnych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 1 III 1953 r.

⁴³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 60, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 IX 1953 r.

⁴³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 145, Meldunek szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1953 r.

⁴³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 31, Sprawozdanie za okres 1-28 II 1954 r. z PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 2 III 1954 r. Część osób kupując rzeczy księży traktowała je jako pamiątkę.

⁴³⁴ UNRRA, czyli Administracja Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy i Odbudowy (United Nations Relief and Rehabilitation Administration), powstała z inicjatywy USA, Wielkiej Brytanii, ZSRR i Chin w 1943 r. Cztery lata później przekształcono ją w Międzynarodową Organizację ds. Uchodźców. W ramach pomocy do końca 1946 r. przesyłano do Polski samochody i lokomotywy, zboże i zwierzęta gospodarskie, leki i sprzęt medyczny, tekstylia i jedzenie. Polacy organizację tę nazywali „ciocią UNRRA” lub „Urzędem niesprawiedliwego rozdzielania Rzeczy Amerykańskich” ([Skarby z UNRRA i zrzuty od innych ciotek. W paczkach przysyłano do Polski też wolność | Dziennik Polski\(dziennikpolski24.pl\)](#), dostęp 28 IX 2024 r.).

problemu związanego z ukrywającymi się członkami tejże organizacji, przechowywaniem broni i „działaniem na korzyść obcych państw” z ich strony⁴³⁵. We wzmiankowanej sprawie rozpracowywano też dra Tadeusza Malewskiego⁴³⁶, Karola Chodaka, nauczyciela miejscowego gimnazjum, którego na przełomie 1949/1950 aresztowano wraz innymi 14 osobami⁴³⁷.

Prowadząc rozpracowanie agenturalne „Ksiądz” funkcjonariusze UB dowiedzieli się m.in., że proboszcz z Rabki w 1946 r. wystawiał fałszywe metryki osobom proszącym go o to, a następnie przesyłał je za granicę⁴³⁸. Zdobyli też kolejne materiały przeciw ks. Hojołowi, którego ponownie aresztowali. Duchowny, który w latach 1942-1945 w rabczańskej parafii pełnił posługę wikariusza, a następnie w latach 1945-1949 był katechetą i kapłanem miejscowej kaplicy zdrojowej, dwukrotnie trafił do więzienia⁴³⁹. Pierwszy raz został aresztowany jesienią 1946 r. pod zarzutem współpracy z partyzantami por. Kurasia „Ognia”. W trakcie przesłuchania podał, że został aresztowany w dniu 5 X tr. będąc podejrzanym o przynależność do „bandy”, dla członków której odprawiał Msze św. Zaprzeczył stawianym mu oskarżeniom, ale równocześnie przyznał, że w czasie okupacji pomagał AK w oddziale „Adama” na terenie Rabki⁴⁴⁰. W więzieniu nowotarskiego UB przebywał około miesiąca. Zwolniono go, gdyż nie udowodniono mu winy⁴⁴¹.

Wspomniany powyżej „Adam” to Jan Stachura, były członek AK, z którym ks. Hojoł współpracował w czasie okupacji pod pseudonimem „Ojciec”⁴⁴². Mężczyzna od stycznia 1945 r. był przywódcą organizacji „Chimera”⁴⁴³, w której katecheta z Rabki pełnił funkcję przywódcy duchowego. Pod koniec tr. organizacja nawiązała kontakt z partyzantami por. „Ognia”, którzy

⁴³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 76, Raport dekadowy za okres 25 IV-25 V 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 V 1949 r.

⁴³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 103, Raport dekadowy za okres 25 VII-25 VIII 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 VIII 1949 r.

⁴³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 164, Raport dekadowy za okres 25 XII 1949 r.-25 I 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1950 r.

⁴³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 81, Raport dekadowy za okres 25 V-25 VI 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 VI 1949 r.

⁴³⁹ *Represje wobec osób duchownych i zakonnych na terenie woj. krakowskiego 1944-1975*, t. 1, red. J. Marecki, Kraków 2014, s. 133.

⁴⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/173/J, s. 11, Protokół przesłuchania podejrzanego, b.d.

⁴⁴¹ *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, s. 133.

⁴⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/10, s. 41, Streszczenie sprawy ks. Józefa Hojoła, b.d.

⁴⁴³ Założycielem organizacji był Marian Topór. Zadaniem jej członków było zbieranie informacji gospodarczych, o MO, UB i WP oraz gromadzenie broni. Ksiądz Hojoł współpracując z jej działaczami gromadził ich na spotkaniach w swoim mieszkaniu na plebanii i ustalał plan działania w porozumieniu z członkami oddziału por. Kurasia. Z inicjatywy duchownego wysadzono pomnik żołnierzy radzieckich w Rabce. Organizacja „Chimera” zaatakowała miejscowy sierociniec dzieci żydowskich, napadała na członków PPR oraz pomagała „bandytom” w ucieczce za granicę. Należąca do grupy Anna Balowa przekazywała ks. Hojołowi z lokalnej centrali telefonicznej informacje o aresztowaniach partyzantów „Ognia” oraz w 1946 r. ukryła przed władzami bezpieczeństwa poszukiwanych więźniów politycznych (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 12, s. 135, Sprawozdanie dekadowe z pracy Referatu Śledczego PUBP w Nowym Targu za okres 25 IV-25 V 1950 r.).

stanowili dla nich źródło informacji oraz bazę werbunkową⁴⁴⁴. Pod zarzutem wspierania organizacji „Wiarusy” aresztowano go w 1948 r.⁴⁴⁵. W styczniu kolejnego roku Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie wymierzył mu karę 1,5 roku pozbawienia wolności. Na skutek wniesionej przez skazanego skargi rewizyjnej NSW w Warszawie w dniu 6 IV 1949 r. złagodził mu orzeczoną karę do 6 miesięcy więzienia. Duchowny wyszedł na wolność w maju 1949 r.⁴⁴⁶. Po raz trzeci ks. Hojoła aresztowano 9 I 1950 r., gdy był wikariuszem parafii Dobrego Pasterza w Krakowie. Stało się to w związku z likwidacją organizacji „Chimera”, która, jak zapisano, była bojówką WiN⁴⁴⁷.

Na przełomie 1950/1951 r. kierownik Referatu V PUBP w Nowym Targu, chor. Ślęzak założył ks. Zdebskiemu sprawę agenturalnego rozpracowania o „zabarwieniu szpiegowskim”, której nadał kryptonim „Spiskowiec”. Uzasadniając konieczność jej rozpoczęcia zaznaczał, że kapłan przed 1939 r. był członkiem SN, w czasie okupacji współpracował z AK, a po „wyzwoleniu” wspierał partyzantów por. Kurasia „Ognia” odprawiając dla nich potajemnie Msze św. w kościele, w górach i na polanach. „Spalonym” członkom „bandy” wystawiał fałszywe zaświadczenia, które umożliwiały im ucieczkę za granicę. Pozostawał w łączności z członkami organizacji podejrzanych o szpiegostwo i dywersję. Wygłaszane przez niego „wrogie” kazania wpisywały się w fałszywą propagandę wobec Polski Ludowej⁴⁴⁸.

Duchownego w późniejszym czasie rozpracowywano w ramach sprawy ewidencyjno-obszerności o kryptonimie „Świerk”, którą założył na niego starszy referent PUBP w Nowym Targu, ppor. J. Głuch, podejrzewając, że może prowadzić skrytą działalność wymierzoną w PRL opierając się na „fanatyzmie” religijnym. Funkcjonariusz UB uznał, że ks. Zdebski, jako proboszcz rabczańskiej parafii, a zarazem przełożony księży Lelito i Szymonka, miał wiedzę o ich szpiegowskiej działalności i ją tolerował. Po wyzwoleniu nawiązał kontakt z partyzantami por. „Ognia” oraz kapitanem wywiadu angielskiego Stefanem Rybickim, który wciągnął do współpracy jego poprzedniego wikarego, ks. Hojoła. Kapłan często „podżegał” z ambony przeciw PRL wykorzystując „uczucia patriotyczne swoich parafian”. Sprawę

⁴⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/3, t. 2, k. 8, Opracowanie st. ofic. wydz. C KWMO w Krakowie poświęcone PUBP w Nowym Targu, b.d.

⁴⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/10, s. 11-13, Wykaz aresztowanych księży świeckich na terenie województwa, Kraków, 2 VII 1953 r.

⁴⁴⁶ *Represje wobec osób duchownych i zakonnych ...*, s. 134.

⁴⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 6, Sprawozdanie Sekcji V Wydziału V za okres 1-31 I 1950 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 3 II 1950 r.

⁴⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/9916, k. 65, Postanowienie o zaprowadzeniu agenturalnego opracowania na osobę, b.d.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/9916, k. 66, Plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy „Spiskowiec”, b.d.

zarejestrowano w Wydziale X WUdsBP w Krakowie pod numerem 535/F/55 w dniu 7 VI 1955 r.⁴⁴⁹.

Na podstawie doniesienia informatora będącego na łączności Sekcji 1 Wydziału VI WUdsBP w Krakowie aparat represji wiedział, że ks. Zdebski był świadomy inwigilowania go przez funkcjonariuszy UB. Na poparcie swojej tezy przytaczał przykład wyjazdu do Warszawy, o którym nikomu nic nie wspominał, a po powrocie do parafii rozmawiający z nim funkcjonariusz UB posiadał wiedzę o tym, gdzie był, z kim się spotykał, i jakie tematy poruszał w rozmowach. Pracownicy nowotarskiej bezpieki wiedzieli, że duchowny nie jest zadowolony ze swoich wikarych, a szczególnie z ks. Krysty, którego uważał za człowieka zmanierowanego. Notowali, że duchowny prawie każdego dnia przychodził do miejscowego aptekarza i słuchał u niego radia, które „podawało” najświeższe informacje „opatrzone odpowiednim komentarzem politycznym”. Kapłan był przekonany, że zachodzące w 1956 r. zmiany polityczne w Polsce i w ZSRR świadczą o zachwianiu się reżimu komunistycznego⁴⁵⁰. Uważał, że Październik „był tylko czynem łagodzącym obrażonych wiernych”. Zapisano też, że lubił grać w brydża⁴⁵¹, a dla parafian starał się być taktowny, chociaż trzymał ich na dystans względem siebie⁴⁵².

Z partyzantami por. J. Kurasia „Ognia”, co należy uzupełnić, współpracowali również księża: J. Marszałek z Ochotnicy Dolnej, J. Śledź z Ochotnicy Górnej, St. Bal i J. Szybowski z Nowego Targu, J. Węgrzyn z Jurgowa, St. Foks z Bukowiny Tatrzańskiej, M. Matras ze Szczawnicy i J. Wójcik z Grywałdu oraz Zdzisław Dzidek z Klikuszowej, A. Marszałek z Dzianisza, Justyn Bulanda i Stanisław Michałek z Rabki⁴⁵³. Pierwszy z nich po wyjściu z obozu koncentracyjnego w Dachau do 1947 r. przebywał w strefie amerykańskiej i utrzymywał kontakt z wikariuszem generalnym ks. Lubowickim i biskupem polowym WP, Feliksem

⁴⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/9916, k. 1, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-operacyjnej kryptonim „Świerk”, Rabka, 30 V 1955 r. Z zapisów ewidencyjnych wynika, że niniejsza sprawa posiadając numer 97/B była najpierw prowadzona pod kryptonimem „Teolog”. Dopiero po przerejestrowaniu jej w dniu 19 X 1962 r. miała otrzymać kryptonim „Świerk”. Po zdjęciu jej z ewidencji trafiła do archiwum, co zapisano pod numerem 5254/R (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 2, Dziennik rejestracyjny spraw operacyjnych obserwacji KWMO w Krakowie, dawny dział F; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00223/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie, do numeru rej. KR-2163). Za kryptonimem „Teolog” jako pierwszym przemawia też wypis spraw ze sprawozdania kierownika PUdsBP w Nowym Targu za II kwartał 1955 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 116, Sprawozdanie PUdsBP w Nowym Targu do kierownika WUdsBP w Krakowie za okres 1 IV-30 VI 1955 r., Nowy Targ, 5 IX 1955 r.).

⁴⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/9916, k. 93, Wyciąg z doniesienia informatora będącego na kontakcie Sekcji 1 Wydziału VI WUBP w Krakowie, Kraków, 12 VI 1956 r.

⁴⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/9916, k. 8, Streszczenie materiałów sprawy ewidencyjno-operacyjnej nr 535/F/55 wraz z kierunkowym planem przedsięwzięć operacyjnych, Nowy Targ, 11 I 1960 r.

⁴⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/9916, k. 93, Wyciąg z doniesienia informatora będącego na kontakcie Sekcji 1 Wydziału VI WUBP w Krakowie, Kraków, 12 VI 1956 r.

⁴⁵³ P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich...*, s. 168.

Gawliną. Po powrocie do Polski objął stanowisko wikariusza w Krościenku. W parafii założył oddział KSMM, którego członkiem był [N] Muchała należący do oddziałów partyzanckim „Wiarusy” i „Zorza”⁴⁵⁴.

Proboszcz z Ochotnicy Górnej, ks. Śledź nie tylko utrzymywał kontakt z „ogniowcami”, ale też, aby im pomóc, przeprowadzał wywiad wśród żołnierzy KBW⁴⁵⁵. Zofia Wójciak, była parafianka ks. Śledzia, powiedziała, że położenie starej, nieistniejącej już plebanii (skryta za drzewami pobliskiego lasu, usytuowana nad potokiem) sprzyjało konspiracji, dlatego też spotykali się w niej partyzanci i omawiali swoje sprawy. Z tego powodu kapłan musiał z niej często uciekać, nawet nocami, aby nie dać się zaaresztować funkcjonariuszom UB, którzy go poszukiwali. Przebrany w strój góralski ukrywał się w lesie, po domach, a czasami w kostnicy, gdzie spał. Wspomniała, że w tajemnicy zorganizował kilka pogrzebów dla partyzantów⁴⁵⁶.

Katecheta z Nowego Targu, ks. St. Bał, wypowiadał por. J. Kurasia⁴⁵⁷. Administrator z Jurgowa, ks. Węgrzyn miał się przyczynić do wydania przez partyzantów czterech wyroków śmierci na Słowaków⁴⁵⁸. Utrzymującego kontakt z „ogniowcami” proboszcza z Bukowiny Tatrzańskiej, ks. Foksa⁴⁵⁹, pracownicy organów bezpieczeństwa zdecydowali się zwerbować nadając mu pseudonim „Kosowski”. Stało się to w marcu 1949 r. w oparciu o materiały kompromitujące dotyczące m.in. niewłaściwych relacji z kobietami. W trakcie werbunku skonfiskowano pisaną przez niego pracę doktorską z teologii. Uznano, że odznaczała się

⁴⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 263, Sprawozdanie Sekcji V Wydziału V za okres 1-31 III 1949 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 5 IV 1949 r.

⁴⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 56, Charakterystyka księdza parafii Ochotnica Górna, b.d.

⁴⁵⁶ Zofia Wójciak z domu Bandyk (ur. 8 V 1923 r. w Ochotnicy Górnej) – mieszkanka Ochotnicy Górnej, krawcowa. Jak sama powiedziała, za przenocowanie partyzantów, a dokładniej por. Kurasia, została skazana w procesie pokazowym w Krościenku w 1947 r. na 1 rok więzienia. Karę odbywała w więzieniu na Montelupich w Krakowie. (Pobyt w areszcie ocenia tragicznie, komendant był człowiekiem szorstkim, chodził z batem, a ludzi traktował jak bydło). Po wyjściu na wolność w marcu kolejnego roku raz tylko została wezwana do PUBP w Nowym Targu. Było to w czasie, gdy po wsi krążyła plotka, że każdy kto idzie na spotkanie z funkcjonariuszami UB, nie wraca już do domu. Idąc na spotkanie z funkcjonariuszami UB pożegnała się z rodziną, ponieważ obawiała się wywózki na Sybir. Pouczona przez jednego z miejscowych mężczyzn o tym, co należy w urzędzie mówić i jak należy się zachowywać, zrobiła tak, jak ją pouczono, i dzięki temu już nigdy więcej nie musiała kontaktować się z pracownikami bezpieki (Rozmowa została przeprowadzona w dniu 15 IV 2023 r.). Z materiałów zachowanych w IPN wynika, że kobietę aresztowano 3 III 1948 r. Prokurator z Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Krakowie ustalił, że kobieta pod nieobecność męża zgodziła się przenocować partyzantów i wykonać dla nich naszywki na mundury. W trakcie przesłuchania oznajmiła oficerowi śledczemu, Władysławowi Czyżowi z krakowskiego WUBP, że od 1946 r. do września 1947 r. partyzanci byli u niej w domu trzykrotnie. Dodawała, że spali w stodole. Oświadczyła, że nie zgłaszała tego władzom bezpieczeństwa, bo obawiała się, że może zostać zastrzelona (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 110/2417, t. 1, s. 109, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, Kraków, 3 III 1948 r.; s. 112-113, Protokół przesłuchania podejrzanego, Kraków, 10 III 1948 r.).

⁴⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 272, Sprawozdanie Sekcji V Wydziału V za okres 1-31 III 1949 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 5 IV 1949 r.

⁴⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 55, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 III-25 IV 1949 r., Nowy Targ, 26 IV 1949 r. Słowacy uniknęli rozstrzelania, gdyż zdążyli uciec do CSRS.

⁴⁵⁹ AIPN Kr, sygn. AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 21, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 I-25 II 1949 r., Nowy Targ, 25 II 1949 r.

antysemityzmem i „miała sprzyjać Hitlerowi”. Jej tekst, według funkcjonariuszy UB, pozwalał na poznanie postawy nowotarskich duszpasterzy podczas okupacji. Pomimo jego prób funkcjonariusze UB pracy mu nie oddali, ale za to dołączyli ją do teczki personalnej, ponieważ uznali, że pomoże im w rozpracowaniu zakonu skrytek i oo. jezuitów⁴⁶⁰. W kwietniu 1949 r. od inf. „Muran” pracownicy Referatu V PUBP w Nowym Targu otrzymali informację, że rozpracowywany przez nich ks. Foks niestosownym postępowaniem rzekomo rozbił małżeństwo swojego parafianina, który podczas okupacji przebywał w niewoli niemieckiej. Donosiciel zawiadamiał, że pochodzącego z Wilamowic i mającego niemieckie korzenie duchownego w czasie II wojny światowej często odwiedzał oficer niemiecki⁴⁶¹.

Proboszczowi ze Szczawnicy, ks. Matrasowi, zarzucając współpracę z „bandą”, jako jej przykład podawano wydarzenie z 1946 r., gdy kapłan polecił Piotrowi Jurkowskiemu zgłosić się do niego ostrzegając, że jeśli tego nie zrobi, w przeciwnym razie skończy źle. Kilka dni później mężczyzna został zastrzelony przez partyzantów por. J. Kurasia „Ognia”⁴⁶². Zginął, ponieważ przekazywał funkcjonariuszom UB informacje o mieszkańcach miejscowości, a także na temat ks. Matrasa⁴⁶³. Zdarzenie to pokazywało pracownikom bezpieczeństwa, że kapłan był wmieszany w morderstwo człowieka sympatyzującego z PPR⁴⁶⁴. Notowano, że duchowny wygłaszał antyrządowe kazania oraz wpływał na wiernych i podległych mu duszpasterzy z parafii i dekanatu, aby przeciwstawiali się komunistom⁴⁶⁵. W latach 1947-1948 błogosławił związki małżeńskie żądając za posługę 3 000 zł. Pod koniec 1948 r. wezwał do siebie 18 osób i dał im do podpisania dokument, w którym oznajmili, że udzielił im ślubu za trzykrotnie niższą ofiarę, natomiast za resztę pieniędzy odprawi Msze św. za ich zmarłych rodziców⁴⁶⁶.

Za współpracę z „bandą” por. J. Kurasia „Ognia” w październiku 1948 r. został aresztowany ks. J. Wójcik⁴⁶⁷, który był wtedy wikarym w Wietrzychowicach. Zatrzymali go

⁴⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 38, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 II-25 III 1949 r., Nowy Targ, 25 III 1949 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, k. 239, Sprawozdanie Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 1-31 I 1949 r., Kraków, 5 IV 1949 r.; F. Musiał, *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1946-1952)*..., s. 210-211.

⁴⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 271, Sprawozdanie sekcji V wydziału V za okres 1-31 III 1949 r. do naczelnika wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 5 IV 1949 r.

⁴⁶² Tamże, s. 261.

⁴⁶³ AIPN Kr, sygn. AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 21, Raport dekadowy za okres 25 I-25 II 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 II 1949 r.

⁴⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 271, Sprawozdanie Sekcji V Wydziału V za okres 1-31 III 1949 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 5 IV 1949 r.

⁴⁶⁵ Tamże, s. 261.

⁴⁶⁶ Tamże, s. 271.

⁴⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 193, Sprawozdanie Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie za okres 1-31 X 1948 r., Kraków, 9 XI 1948 r.

pracownicy Sekcji 5 Wydziału V krakowskiego WUBP⁴⁶⁸. Podczas przesłuchania duchowny przyznał się do spowiadania partyzantów, odprawiania dla nich nabożeństw, celebrowania pogrzebów oraz rozdzielania im swetrów i innych ubrań z posiadanych zapasów „Caritas” czy paczek z UNRRA. W rzeczywistości jednak faktyczną przyczyną aresztowania kapłana były nadużycia finansowe na sumę 200 000 zł, których się dopuścił w Spółdzielni w Grywałdzie. Komisja Specjalna, po zapoznaniu się z materiałami w tej sprawie przekazanymi przez MBP oraz po wstępnym przesłuchaniu, zdecydowała się dalej procedować⁴⁶⁹. W marcu 1949 r. w Sądzie Okręgowym w Krakowie odbył się proces przeciw duchownemu, w wyniku którego został skazany na 10 lat więzienia⁴⁷⁰. Na początku 1954 r. ze względu na zły stan zdrowia wyznaczono mu przerwę w odbywaniu kary. Zamieszkał wówczas u krewnych w rodzinnych Bielowach i leczył się w szpitalu w Dębicy. Zmarł 21 I tr.⁴⁷¹.

Oprócz powyżej wzmiankowanych księży (Szybowski, Lelito, Szymonek i Wójcik) aparat represji aresztował jeszcze innych dwu, pełniących posługę duszpasterską w powiecie nowotarskim. Najprawdopodobniej pomoc, którą ks. Sikora, administrator parafii w Kacwinie, świadczył krakowskiej Kurii przekazując jej korespondencję za pośrednictwem ks. Madeja do Rzymu, stała się przyczyną zatrzymania go na początku sierpnia 1951 r. przez funkcjonariuszy UB⁴⁷². Ponadto, dysponowano informacją, iż duchowny przyjmował wino mszalne, które, w ilości 10-20 litrów, przemycał dla niego ze Słowacji Marcin Wenit⁴⁷³. Na polecenie dyrektora Departamentu V MBP w Warszawie funkcjonariusze Wydziału V krakowskiego WUBP dnia 2 VIII 1952 r. aresztowali wikariusza parafii w Kościelisku, ks. Wiktora Kanię⁴⁷⁴, podejrzanego o przynależność do organizacji szpiegowskiej⁴⁷⁵. Jego zatrzymanie miało związek z rzekomą pomocą, której miał udzielać swojemu bratu, Augustynowi, ukrywającemu się przed władzami bezpieczeństwa⁴⁷⁶, gdyż opiniujący go w połowie lipca tego roku szef MUBP w Zakopanem, por. I. Wikieł, stwierdzał, że nie wypowiedział się on krytycznie o ustroju komunistycznym ani

⁴⁶⁸ Tamże, s. 184.

⁴⁶⁹ Tamże, s. 184, 193-194. Księdzu Wójcikowi zarzucono również prowadzenie handlu dolarami. Funkcjonariusze UB z Nowego Targu, którym go przekazano 26 X 1948 r. już wcześniej dysponowali przeciw niemu kompromitującymi materiałami, którymi były m.in. odwiedziny partyzantów por. Kurasia.

⁴⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 38, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 II-25 III 1949 r., Nowy Targ, 25 III 1949 r.

⁴⁷¹ K. Talarek, *Kapłani diecezji tarnowskiej aresztowani i więzieni...*, s. 83-84. Autor błędnie podał, że ks. Wójcik został aresztowany 19 X 1949 r. oraz, że otrzymał wyrok 12 lat więzienia. W oparciu o relacje świadków wskazał, że został skazany z powodu krytykowania władz spółdzielni bądź jako kozioł ofiarny malwersacji popełnionej przez jednego z jej członków.

⁴⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 38, Doniesienie informacyjne źródła „Jurgowski” z 3 VIII 1951 r.

⁴⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 33, Doniesienie informacyjne źródła „Dolewski” z 4 VIII 1951 r.

⁴⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/7779, s. 10, Meldunek specjalny zastępcy naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, ? 1952 r.

⁴⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/7779, s. 8, Protokół przesłuchania, Kraków, 2 VIII 1952 r.

⁴⁷⁶ *Notificationes Cracoviensis* 2007, s. 63.

na ambonie ani w szkole. Zaznaczał, że bezpieka nie odnotowała żadnej „wrogiej” działalności z jego strony⁴⁷⁷. Wyrokiem WSR w Krakowie ks. Kania został skazany na 12 lat pozbawienia wolności. Karę później złagodowano do 8 lat. Pobyt w więzieniu we Wronkach nadszarpnął jego zdrowiem, a co z tym się wiąże, przyczynił się do opuszczenia przez niego zakładu karnego w 1956 r. i powrotu do Kościeliska. Od 1965 r. aż do śmierci w 2007 r. ksiądz pełnił posługę kapelana sióstr nazaretanek w Rabce⁴⁷⁸.

W połowie lat pięćdziesiątych duszpasterzy ze Szczawnicy funkcjonariusze UB z Nowego Targu inwigilowali w ramach rozpracowania środowiskowego o kryptonimie „Zdrój”. W IV kwartale 1954 r. odnotowali, że nie zauważyli z ich strony żadnych wystąpień przeciw PRL. Tłumaczyli to sobie tym, że tarnowska Kuria skierowała do pracy w tejże parafii trzeciego wikariusza, co uspokoiło wiernych, którzy zdecydowanie walczyli o zezwolenie na nauczanie religii dla ks. Dziedziaka⁴⁷⁹. Na początku 1955 r. pracownicy WUdsBP w Krakowie zdecydowali, że ubowcy z Nowego Targu „nastawią agenturę” na figuranta wstępnego rozpracowania agenturalnego o kryptonimie „Orawa”, ks. F. Machaya⁴⁸⁰, który utrzymywał kontakt z dziekanem orawskim, ks. Buroniem. Duchowny z Lipnicy Małej wysyłał do Krakowa zdolną młodzież z Orawy⁴⁸¹, aby mogła się dalej kształcić. Koszty związane ze studiami miał pokrywać właśnie ks. Machay. Organa bezpieczeństwa obawiały się, że młodzi ludzie, którzy wiele im zawdzięczają mogą w przyszłości zostać przez nich wykorzystani w celu realizowania „polityki” Kościoła⁴⁸².

⁴⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/7779, s. 7, Pismo szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 14 VII 1952 r.

⁴⁷⁸ *Notificationes Cracoviensis* 2007, s. 63. Brat ks. Kani w 1954 r. został rozstrzelany w więzieniu mokotowskim ([O pamięć o Żołnierzach Niezłomnych. Gdzie jest Wadowicka Kwaterna „L”?](#), dostęp 21 X 2024 r.)

⁴⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 102, Sprawozdanie z PUBP w Nowym Targu za IV kwartał 1954 r. do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 4 I 1955 r.

⁴⁸⁰ Ksiądz Ferdynand Machay, s. Andrzeja i Marii Zwolińskiej, urodził się 4 V 1889 r. w Jabłoncu na Orawie. Rozpracowujący go funkcjonariusze WUBP z Krakowa wiedzieli, że duchowny przed 1939 r. aktywnie uczestniczył w życiu politycznym. Pisali o nim, że był senatorem z ramienia BBWR albo OZN. Wypominali mu, że jako „gorący zwolennik sanacji” pochwałal ją również z ambony, że był przez pewien czas wikariuszem ks. Hlinki, że podczas okupacji brał udział w przyłączeniu Orawy do Słowacji. Duchowny po usunięciu go z tamtejszego terenu przybył do Krakowa i objął posadę kapelana sióstr norbertanek na Zwierzyńcu, a od 1944 r. urząd proboszcza kościoła mariackiego. Po kilku latach został mianowany dziekanem dekanatu Kraków Miasto. Kapłan w czasie II wojny światowej należał prawdopodobnie do organizacji Unia, która grupowała polską inteligencję wokół Stronnictwa Pracy, a po „wyzwoleniu” otrzymywał dolary na jej funkcjonowanie. Od 1945 r. wspierał (organizacyjnie i finansowo) powstającą nielegalnie organizację Związek Górali Spisza i Orawy. Proboszcz najważniejszej parafii w Krakowie cieszył się poparciem „reakcyjnych” mieszczan oraz miał wywierać znaczący wpływ na bp. Jopa. Z racji na „wrogą” działalność funkcjonariusze UB zamierzali usunąć go z Krakowa (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 4, cz. 2, s. 401, 403, Informacja na temat ks. F. Machaya, dziekana dekanatu krakowskiego, Kraków, 27 VI 1954 r.).

⁴⁸¹ W dokumencie zapisano błędnie, że ze Spisza.

⁴⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 8, s. 13, Sprawozdanie z pracy Wydziału VI WUdsBP w Krakowie za miesiąc I 1955 r. do dyrektora Departamentu VI Komitetu ds. BP w Warszawie, Kraków, 8 II 1955 r. Funkcjonariusze UB zaobserwowali, że ks. Buroń często jeździł do Krakowa i odwiedzał ks. Machaya, proboszcza kościoła mariackiego.

W sprawie agenturalnej prowadzonej w 1957 r. na ks. Malińskiego z Rabki przy pomocy informatorów: „Góral”, „Kamiński” i „Sęp” oficerowie SB ustalili, iż kapłan angażował się w prace w harcerstwie i wśród młodzieży oraz utrzymywał kontakt z karanymi wrogami PRL, księżmi Lelito i Hojolem⁴⁸³.

W 1964 r. mjr Strama zapisał, że nowotarska bezpieka rozpracowywała dziewięciu duchownych⁴⁸⁴. Kontrola przeprowadzona przez pracowników Wydziału IV SB z Krakowa w marcu 1965 r. wykazała, że byli wśród nich dziekani: nowotarski, krościeński i spiski; wicedziekani: krościeński i zakopiański oraz rządcy parafii w Ludźmierzu i Jabłonce⁴⁸⁵. Liczba inwigilowanych kapłanów zmniejszyła się w tym czasie do siedmiu. Ustalenia kolejnej kontroli, którą w dniach 25-27 X tr. przeprowadzili: kpt. B. Bogusławski, kpt. Wł. Nosek i kpt. Z. Kozioł zestawiono w tabeli nr 44.

Tabela nr 44, Kapłani rozpracowywani w październiku 1965 r.

Kapłan	Wiek kapłana	pełniona funkcja w parafii/dekanacie	nr TEOK	Powód rozpracowania	Sieć agenturalna wykorzystywana do rozpracowania
Michał Matras	70 lat	proboszcz w Szczawnicy, dziekan krościeński	13 669	Negatywny stosunek do przemian zachodzących w społeczeństwie.	TW „Wiarus”, KS „Góral”, KS „Kazek”
Bronisław Bronisław Krzan	55 lat	proboszcz w Krościenku, wicedziekan krościeński	16 272	„Wrogie” wystąpienia z ambony i aktywna działalność polityczna „pod osłoną kultu religijnego”.	TW „Woda”, TW „Artur”, TW „Patriota”, KS „Góral”
Mateusz Zdebski	72 lata	proboszcz w Rabce, dziekan makowski	13 673	Szeroki zasięg „wrogiego” oddziaływania. Kompromitacja w oczach wiernych.	TW „Tadeusz”, TW „Kamiński”
Andrzej Waleń	47 lat	proboszcz w Kacwinie, dziekan spiski	16 270	Poderwanie autorytetu wśród podległego mu duchowieństwa oraz skłócenie go z wiernymi.	TW „Franek”, KS „Antoś”
Tadeusz Masny	36 lat	administrator w Jabłonce	16 275	„Fanatyzowanie” wiernych oraz lekceważenie zarządzeń władz świeckich. Zmuszenie do „posłuszeństwa” poprzez nałożenie kar.	KS „Klimek”
Leonard Harędziński	48 lat	administrator w Ludźmierzu	30 106	„Wroga” działalność „pod osłoną kultu religijnego”. Poderwanie autorytetu oraz powstrzymanie dalszego „fanatyzowania” ludności.	TW „Franek”
Jan Krupiński	58 lat	proboszcz w Poroninie, wicedziekan zakopiański	25 224	Ignorowanie przepisów prawa świeckiego i brak reakcji na nakładane kary.	TW „Rzepa”, KS „Popławski”.
Józef Pędziwiatr	50 lat	administrator w Groniu	15 696	„Wojująca jednostka kleru”.	-

⁴⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 276, Sprawozdanie kwartalne Referatu ds. BP przy KPMO w Nowym Targu za okres 1 IV-30 VI 1957 r. do zastępcy komendanta wojewódzkiego KWMO ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 2 VII 1957 r.

⁴⁸⁴ IPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 14, s. 332, Sprawozdanie z pracy operacyjnej RdsB Nowy Targ po zainteresowaniach Wydziału IV za 1964 r. do naczelnika Wydziału IV SB KWMO w Krakowie, 29 XII 1964 r. W dokumencie nie zaznaczono, których księży poddano rozpracowaniu.

⁴⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/13, k. 225, Sprawozdanie z wyników przeprowadzonej analizy pracy operacyjnej w niektórych zagadnieniach pionu IV RdsB Nowy Targ, Nowy Targ, 19 III 1965 r.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 270-271.

W październiku 1965 r. funkcjonariusze RdsB w Nowym Targu rozpracowywali ośmiu kapłanów pełniących funkcje proboszczów lub administratorów parafii. Trzech spośród nich było dziekanami (Matras, Waleń i Zdebski), a dwóch wicediekanami. Najmłodszym z rozpracowywanych duchownych był ks. Masny z Jabłonki, a najstarszym ks. Zdebski z Rabki. Po dwóch kapłanów bezpieczeństwa rozpracowywała w dekanacie krościeńskim i nowotarskim, natomiast w pozostałych po jednym. Najczęstszą przyczyną powodów rozpracowania była „wroga” działalność. Duchownych rozpracowywano przy pomocy jednostek TW oraz kontaktów społecznych. Najwięcej jednostek sieci informacyjnej wykorzystywano „pod” ks. Krzana z Krościenka. W oparciu o doniesienia KS „Klimek” inwigilowano administratora parafii w Jabłonce, ks. Masnego, a dzięki informacjom uzyskanym od TW „Franek” dowiadywali się o działalności ks. Harędzińskiego z Ludźmierza. Żadnym donosicielem nie dysponowano, aby prowadzić rozpracowanie ks. Pędziwiatra. Potrzebę pozyskania nowych zauważano przy wspomnianym duszpasterzu z Gronia oraz księżach Masnym i Krupińskim. Zestawiając wyniki tej kontroli z danymi z marca tego roku należy stwierdzić, że rozpoczęto rozpracowania proboszcza z Rabki i administratora z Gronia, natomiast zakończono je w przypadku zmarłego we wrześniu tr. dziekana nowotarskiego, ks. Dyby, do rozpracowania którego korzystano z pomocy TW „Kamiński” i TW „Tadeusz”⁴⁸⁶. W tym czasie przy pomocy sieci agenturalnej rozpracowywano parafie w: Nowym Targu (KS: „Malarz” i „Muzyk”), Ludźmierzu (KS „Kierownik”), Szczawnicy (TW „Wiarus” oraz byli TW: „Góral” i „Kazek”), Krościenku (TW „Woda”), Rabce (TW: „Kamiński” i „Tadeusz”) i Poroninie (TW „Rzepa” i kontakt społeczny „Popławski”)⁴⁸⁷. Mimo, iż kontrolujący nowotarski RdsB funkcjonariusze z Krakowa wymieniali 6 rozpracowywanych parafii to w sprawozdaniu za wspomniany rok zastępca komendanta powiatowego KPMO w Nowym Targu ds. Bezpieczeństwa, mjr Strama, wyliczył, że rozpracowywanych parafii było 7 oraz, że w ramach TEOK rozpracowywano dziewięciu księży⁴⁸⁸.

W połowie lat sześćdziesiątych w zainteresowaniu operacyjnym bezpieczeństwa znalazł się eksperymentalny ośrodek duszpasterski (ośrodek odnowy liturgicznej) założonym przez ks.

⁴⁸⁶ Tamże; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 291a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 6 IX 1965 r.

⁴⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 272a, Sprawozdanie z wyników przeprowadzonej analizy pracy operacyjnej w niektórych zagadnieniach pionu IV RdsB w Nowym Targu, Nowy Targ, 27 X 1965 r.

⁴⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 167, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1965, Nowy Targ, 28 XII 1965 r.

Franciszka Blachnickiego w Krościenku⁴⁸⁹. Funkcjonariusze SB nazywali go „Instytutem”. Powstał on, jak zapisał ppłk Waluszkiewicz, na przełomie 1964/1965 i mieścił się w dwóch budynkach zlokalizowanych przy ulicach: Kościuszki 28 i Jagiellońskiej 100. Pierwszy obiekt stanowił hipotetyczną własność ks. Podczerwieńskiego. Zamieszkiwał w nim ks. Blachnicki, pracownik KUL, założyciel Instytutu, oraz Jan Kurzyp, gospodarz posiadłości. Drugi dom zajmowały współzałożycielki ośrodka duszpasterskiego: Dorota (Marta Seweryn) i Zuzanna (Wincenta Podlewska) oraz Joanna (Aniela Panek), pracownik laboratorium fotograficznego Instytutu⁴⁹⁰. Do najważniejszych zadań Instytutu należało wydawania biuletynu „Odnowa Liturgiczna”⁴⁹¹, organizowanie w Krościenku kursów dla osób zaangażowanych religijnie, opracowywanie wytycznych dla duszpasterstwa stanowo-zawodowego i przygotowywanie chętnych do tejże działalności. Pracami jednostki kierował ks. Blachnicki, który przyjeżdżał tam w okresie ferii i wakacji. W ciągu roku pozostałe osoby (należące do „aktywu klerykalnego” i pochodzące z całej Polski) wykonywały prace techniczno-biurowe związane z działalnością wydawniczą ośrodka. W miejscowości przebywały czasowo wykonując wyznaczone zadania oraz prowadziły kursy duszpasterskie⁴⁹².

W 1966 r. funkcjonariusze SB z Krakowa założyli na ośrodek sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Instytut”, którą prowadzili wraz z pracownikami Wydziału IX Departamentu IV MSW. Do jej prowadzenia wykorzystywali TW „Clark” (będącego na

⁴⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 15, s. 193, Sprawozdanie z pracy operacyjnej Wydziału IV SB za rok 1966, Kraków, 17 XII 1966 r. Ksiądz Blachnicki (ur. 24 III 1921 r. w Rybniku) z powodu działalności konspiracyjnej w 1940 r. został osadzony w obozie koncepcyjnym w Auschwitz, a następnie w marcu 1942 r. skazany na karę śmierci, którą zamieniono na 10 lat więzienia po zakończeniu wojny. W 1945 r. wstąpił do Śląskiego WSD w Krakowie. Pięć lat później otrzymał święcenia kapłańskie. posługiwał. Posługując jako wikariusz w kilku śląskich parafiach zajmował się młodzieżą. Pracując w Referacie duszpasterskim katowickiej Kurii zorganizował „Krucjatę Wstrzemięźliwości”, która wydawała dwutygodnik „Niepokalana zwycięża”. Po zlikwidowaniu jej centrali został aresztowany w marcu 1961 r. Po rozprawie został skazany na 13 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 3 lata. Następnie kształcił się i pracował naukowo na KUL. Z działalności tej zrezygnował w 1982 r. po niezatwierdzeniu mu habilitacji. Od 1964 r. zajmował się odnową liturgii w duchu Soboru Watykańskiego II oraz zainicjował i rozwinął ruch oazowy w Polsce, którego ośrodek centralny zlokalizował w Krościenku nad Dunajcem. Od grudnia 1981 r. przebywał na Zachodzie, gdzie w Carlsbergu organizował ośrodek Ruchu Światło-Życie. Zmarł w lutym 1987 r. (*Gwałtownik Królestwa Bożego*, Kraków 2009, s. 7-14).

⁴⁹⁰ AIPN Kr, IPN Kr 07/4229, s. 10, Plan realizacji sprawy operacyjnego rozpracowania nr OMA-1-6275/1966, kryptonim „Instytut”, Kraków, 10 XI 1967 r.

⁴⁹¹ Jednorazowy nakład biuletynu wynosił około kilkuset egzemplarzy. Kolportowano go wśród księży i „aktywu świeckiego”. Przygotowywano go w maszynopisie techniką fotokopii i najprawdopodobniej na powielaczu. Jego wydawanie prowadzono bez zgody władz państwowych (AIPN Kr, IPN Kr 07/4229, s. 10, Plan realizacji sprawy operacyjnego rozpracowania nr OMA-1-6275/1966, kryptonim „Instytut”, Kraków, 10 XI 1967 r.).

⁴⁹² W lipcu i sierpniu 1968 r. w pomieszczeniach Instytutu odbyło się sympozjum odnowy moralnej. Jego efektem końcowym stało się opracowanie Memoriału do KEP zawierającego program walki z laickim wychowaniem w Polsce. Bezpieka podejrzewała, że jego tekst zostanie powielony i rozprowadzony wśród zainteresowanych (AIPN Kr, IPN Kr 07/4229, s. 10, Plan realizacji sprawy operacyjnego rozpracowania nr OMA-1-6275/1966, kryptonim „Instytut”, Kraków, 10 XI 1967 r.).

kontakcie Departamentu IV), który miał dostęp do ks. Fr. Blachnickiego⁴⁹³. Zgromadzone materiały pozwoliły im w 1968 r. na wszczęcie postępowania dochodzeniowo-śledczego przeciw założycielowi ośrodka duszpasterskiego, którego podejrzewano o produkowanie i rozprowadzanie materiałów „propagandowo-dewocyjnych”. W mieszkaniu duchownego przeprowadzono rewizję oraz przesłuchano licznych świadków z całej Polski w tej sprawie⁴⁹⁴. Rewizja przeprowadzona 5 II tr. dała negatywny wynik. Nie znaleziono u niego, ani w ośrodku, żadnych przesyłek z wydawnictwami ani z pieniędzmi⁴⁹⁵. Gdy kapłan przeniósł się do Lublina wówczas jego rozpracowaniem zajęła się tamtejsza SB, natomiast nowotarska bezpieka nadal miała się zajmować prowadzonymi w Krościenku konferencjami i naradami⁴⁹⁶. W związku z tym w maju 1970 r. na krościeński ośrodek odnowy liturgicznej por. A. Turowski założył sprawę obiektową o kryptonimie „Oaza”, aby rozpoznać jego działalność i ograniczyć jego oddziaływanie na otoczenie. W jej uzasadnieniu zapisał, że czynności operacyjno-śledcze prowadzone na początku 1968 r. sprawiły, iż zaprzestano wydawania biuletynu, to jednak Instytut nadal prowadzi działalność szkoleniowo-wychowawczą określonych środowisk i grup społecznych. Zaznaczał, że wiele energii jego działacze poświęcają formowaniu młodzieży akademickiej, aby przygotować ją do pracy w swoim środowisku. Podkreślał, że instytucja prężnie działa, ponieważ odbywały się w niej liczne kursy, konferencje, szkolenia, dni skupienia. Wskazywał, że powiększa się też jego zaplecze lokalowe⁴⁹⁷. W teczce obiektowej zachowało się jedynie kilka dokumentów odnoszących się do problematyki ośrodka z końca lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych⁴⁹⁸.

Proboszcz parafii w Chyżnem, o. A. Klejnowski, karmelita trzewickowy, w 1967 r.⁴⁹⁹ poprosił oficera WOP-u obiecując przy tym wynagrodzenie pieniężne, aby podlegli mu żołnierze zaprzestali interesować się osobą Józefa Kadłubiaka⁵⁰⁰. Wymieniony mężczyzna był obywatelem CSRS narodowości polskiej. Z wykształcenia był lekarzem. Pracował w Ośrodku

⁴⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 15, s. 193, Sprawozdanie z pracy operacyjnej Wydziału IV SB za rok 1966, Kraków, 17 XII 1966 r.

⁴⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 16, s. 54, Sprawozdanie [z pracy operacyjnej] grupy III Wydziału IV SB za rok 1968, Kraków, 30 XII 1968 r.

⁴⁹⁵ AIPN Kr, IPN Kr 07/4229, s. 31, Wniosek o przekazanie wg właściwości naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Krakowie do naczelnika Wydziału II Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie, Kraków, sierpień 1968 r.

⁴⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 16, s. 54, Sprawozdanie [z pracy operacyjnej] grupy III Wydziału IV SB za rok 1968, Kraków, 30 XII 1968 r.

⁴⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 038/27, s. 8, Wniosek o założenie teczki obiektowej o kryptonimie „Oaza”, Nowy Targ, 14 V 1970 r.

⁴⁹⁸ Materiały zawarte w teczce sprawy obiektowej o kryptonimie „Oaza” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 038/27).

⁴⁹⁹ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 49, Odpis notatki służbowej pom[ocnika] kier[ownika] Sekcji Rozpracowań

⁵⁰⁰ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 62, Pismo kierownika Sekcji II Baonu WOP w Nowym Targu do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 X 1972 r.

Zdrowia w Trstanie. Ze względu na podejrzenia o przygotowywanie na terenie Czechosłowacji towarów na przemyt⁵⁰¹ stał się jednym z figurantów sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Medycyna”⁵⁰², którą zarejestrowano w szefostwie Zwiadu w styczniu 1971 r.⁵⁰³. W październiku 1972 r. kierownik Sekcji II Baonu WOP w Nowym Targu, mjr Stanisław Szachoń, informował miejscowych pracowników SB, że J. Kadłubiak mając pozwolenie władz na swobodne przekraczanie granicy państwowej skupował na terenie Czechosłowacji różne towary, walutę, złoto w sztabkach i lekarstwa. Nabyte dobra przemycał do Chyżnego samodzielnie lub przy pomocy polskich robotników zatrudnionych w CSRS, a następnie rozprowadzał je „w głąb kraju”. Jednym z jego pośredników był o. Klejnowski⁵⁰⁴, który konkretne dobra przysyłał w paczkach na adres trzech kobiet, jednej z Rypina, drugiej z Krakowa, a trzeciej z Obór. W Chyżnym odwiedzało go też kilku mieszkańców Rabki, którzy odbierali od niego materiały dentystyczne⁵⁰⁵. Ponadto, często wyjeżdżał swoim samochodem w okolice Nowego Targu, Rabki i Krakowa. Aby nie można go było rozpoznać zakładał na głowę przywiezioną z USA perukę⁵⁰⁶.

Odwiedziny ze strony różnych osób u o. Klejnowskiego można było jeszcze uzasadniać tym, że przyjeżdżali do niego zwiedzić powstające w jego mieszkaniu muzeum. Karmelita w jednym z pomieszczeń urządził izbę orawską, w której znalazły się: stoły, krzesła, sprzęt kuchenny, skrzynie, zegary, lustra, obrazy, ubrania, garnki, miski i rzeźby świętych. Jego kolekcja przewyższała jakością zbiory skansenu w Zubrzyicy Górnej⁵⁰⁷.

„Wpadka” osób nabywających u duchownego obcą walutę⁵⁰⁸ spowodowała, że zajęła się nimi Prokuratura Wojewódzka w Katowicach, która baczniej przyjrzała się trwającemu

⁵⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 033/8, t. 1, k. 13-14, Wniosek o założenie sprawy rozpracowania operacyjnego o kryptonimie „Medycyna”, Nowy Targ, 24 I 1971 r. Z operacyjnej obserwacji prowadzonej pod kryptonimem „Tabor” wopiści wiedzieli, że J. Kadłubiak granicę przekraczał tylko w te dni, gdy na przejściu granicznym służbę pełniły dwie dobrze znane mu osoby. Dysponowano informacją, że bez uzasadnionych przyczyn wydawał zwolnienia lekarskie osobom, które nie powinny ich otrzymać. W zamian żądał od tych ludzi, aby przynosili mu towar do Polski. W latach 1969-1970 wraz z braćmi przemycał do Czechosłowacji konie i krowy zakupione m.in. w Jabłonce i Nowym Targu, a także spirytus, wełnę i pościele.

⁵⁰² AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, 55, Odpis meldunku kierownika Sekcji II Baonu WOP w Nowym Targu dotyczącego Arkadiusza Klejnowskiego i Józefa Kadłubiaka, figurantów sprawy „Medycyna”, b.d.

⁵⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 033/8, t. 1, k. 16, Wniosek o założenie sprawy rozpracowania operacyjnego o kryptonimie „Medycyna”, Nowy Targ, 24 I 1971 r.

⁵⁰⁴ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 61, Pismo kierownika Sekcji II Baonu WOP w Nowym Targu do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 X 1972 r.

⁵⁰⁵ Tamże, k. 62.

⁵⁰⁶ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 53a, Odpis pisma szefa Wydziału II KB WOP do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, b.d.

⁵⁰⁷ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 45, Wyciąg z informacji TW „Staszek”, b.d.

⁵⁰⁸ Proboszcza z Chyżnego, o. Klejnowskiego, podejrzewano, że sprzedał 1000 dolarów oraz 200 koron czechosłowackich Janowi Grabskiemu i Stefani Wicierzyńskiej. W toku śledztwa, na podstawie zeznań J. Grabskiego, ustalono, że zakonnik na terenie Krakowa i w innych miejscowościach województwa krakowskiego skupował dolary. W październiku 1974 r.

procederowi. Po ustaleniu, że duchowny i osoby z nim powiązane zamieszkują na terenie województwa krakowskiego, prokuratorzy z Katowic w dniu 16 V 1974 r. wyłączyli ze sprawy nr Ds 9/73 materiały dotyczące ich przestępczej działalności przekazując je do dalszego prowadzenia Prokuraturze Wojewódzkiej w Krakowie. Ta z kolei, zważywszy, że sprawa nie dotyczy ochrony granic PRL, z dniem 24 IX tr. zleciła zajęcie się opracowaniem postępowania przygotowawczego Wydziałowi Śledczemu SB KWMO w Krakowie⁵⁰⁹.

Po zrealizowaniu wszystkich czynności w przedmiotowej sprawie inspektor Wydziału Śledczego KWMO w Krakowie, kpr. Stefan Gajewski, uznawszy, iż zebrane materiały nie pozwalają na postawienie zarzutu i sporządzenia aktu oskarżenia przeciw o. Klejnowskiemu, w dniu 19 XII 1974 r. wniósł do naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Krakowie wniosek o wyrażenie zgody na umorzenie niniejszej sprawy, na co otrzymał zgodę⁵¹⁰. Komentując zaistniałą sytuację ks. Krupa powiedział, że karmelita znał się z celnikami, ale z tymi, którzy należeli do wyższych sfer. Dzięki temu mógł prowadzić handel. Dodał, że w tym, co robił był niezwykle sprytny⁵¹¹.

W toku gromadzenia materiałów na temat proboszcza z Chyżnego w 1972 r. ustalono, że planuje wyjechać za granicę oraz, że zaczął gromadzić w tym celu dolary. Część pieniędzy miał pozyskać z ofiary, jaką jeden z mieszkańców miejscowości przebywający w USA złożył na cele parafialne. Dziewięć tysięcy dolarów, połowę swojego domu oraz „Wołgę” zapisała mu parafianka zamieszkała w USA⁵¹². Wiedziano również, że karmelita posiada samochód osobowy „Audi” sprowadzony z NRF w listopadzie 1968 r., za który płaci cło w wysokości 49 tys. zł⁵¹³.

Na podstawie doniesienia TW „Staszek” dysponowano informacją, że 1 IV 1973 r. o. Klejnowski ogłosił podczas kazania, iż w maju tego roku wyjeżdża do USA, a obowiązki w parafii obejmie po nim wikariusz⁵¹⁴. O szansach na powodzenie wyjazdu rozmawiał w dniu 15 III tr. z podoficerem placówki WOP w Jabłonce. Usłyszał od niego, że może mieć trudności

wymienione osoby odsiadywały karę w areszcie (AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 72-73, Sprawozdanie z przeprowadzonego śledztwa w sprawie nr II Ds. 65/74, Kraków, 19 XII 1974 r.; k. 10-13, Plan czynności śledczych do sprawy RSD 34/S/74, Kraków, ? X 1974 r.).

⁵⁰⁹ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 4, Meldunek o wpływie postępowania do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, Kraków, 7 X 1974 r.

⁵¹⁰ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 74, Sprawozdanie z przeprowadzonego śledztwa w sprawie nr II Ds. 65/74, Kraków, 19 XII 1974 r.

⁵¹¹ Rozmowa z ks. St. Krupą przeprowadzona w dniu 11 VIII 2022 r.

⁵¹² AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 44a, Pismo kierownika Sekcji II Baonu WOP w Nowym Targu do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Nowy Targ, 6 XI 1972 r.

⁵¹³ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 48, Odpis notatki służbowej pom[ocnika] kier[ownika] Sekcji Rozpracowań

⁵¹⁴ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 45, Wyciąg z informacji TW „Staszek”, b.d.

z uzyskaniem dokumentów, gdyż jest podejrzewany o powiązanie ze sprawami granicznymi⁵¹⁵. Pomimo problemów w czerwcu tego roku udało mu się polecieć do Ameryki. Pobyt za granicą sprawił, że „rozluźniły się” jego relacje z J. Kadłubiakiem, który w tym czasie zaprzestał swojej działalności⁵¹⁶. Jak wynika z zapisów ewidencyjnych zakonnik starał się o zezwolenie na wyjazd do USA trzykrotnie, w 1969 r., 1972 r. i 1977 r. Ostatnia próba okazała się dla niego skuteczna, gdyż władze zezwoliły mu na wyjazd czasowy, z którego do Polski już nie wrócił⁵¹⁷. Przebywając na obczyźnie zdecydował się na przejście z zakonu karmelitów do duchowieństwa diecezjalnego i pełnienie posługi kapelana marynarki USA⁵¹⁸.

Kolejna sprawa operacyjnego opracowania, która dotyczyła wiary, była prowadzona w 1963 r. Oficer operacyjny RdsB w Nowy Targ, ppor. M. Gamrat, stwierdziwszy, że wysyłanie wulgarnych listów jest „wrogą” działalnością postanowił z dniem 25 VI 1963 r. przekształcić założoną wcześniej sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Fanatyk”, która dotyczyła otrzymania przez członków PZPR z Rdzawki, Jana Rapacza i Józefa Kubińskiego anonimowych listów, na sprawę operacyjnego opracowania nadając jej kryptonim „Kreślarz”⁵¹⁹. Dzięki temu możliwym się stało ustalenie, że autorem anonimu wysłanego do J. Rapacza była uczennica klasy VII z Rdzawki, dla której mężczyzna był wujkiem. Na napisanie listu zdecydowała się z powodu koleżanek, które dokuczały jej z powodu krewnego, który walczy z księdzem. Z dziewczynką przeprowadzono rozmowę w obecności kierownika szkoły. Zrezygnowano z dalszych czynności operacyjnych ze względu na jej wiek⁵²⁰. Nie udało

⁵¹⁵ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 49, Odpis notatki służbowej pom[ocnika] kier[ownika] Sekcji Rozpracowań

⁵¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 033/8, t. 1, k. 109, Wniosek o zakończenie sprawy „Medycyna”, Nowy Sącz, 2 III 1976 r.

⁵¹⁷ AIPN BU, sygn. IPN BU 003322/1, Kartoteka księży katolickich MSW w Warszawie.

⁵¹⁸ Rozmowa z ks. St. Krupą przeprowadzona w dniu 11 VIII 2022 r.

⁵¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/10204, k. 6, Wniosek o założenie sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Kreślarz”, Nowy Targ, 25 VI 1963 r. Treść listu wysłanego do J. Kubińskiego: „My dzieci szkolne piszemy do Was list a to dlatego, że jesteście Komendantem Komunistów takich świni jak: Kierownik, Śmietana, Peciak, Antolak, Leśny – my się chcemy uczyć religii a oni nam wyganiają księdza chodzą na milicje. Czy pamiętacie jak kierownik Cichy chciał wyrzucić krzyże ze szkoły to chodził po szpitalach i ta... zdech już go szlak trafił. A ten kierownik całą zimę nie uczył bo zdychał, ani się nigdy nie umyje, chodzi jak dzisiaj łaka, też go już siankier. Śmietana nich nie wygania księży, bo ma komunistę w domu... niech ją leczy, bo się jej z mordy leje uszy wiszą kłapawe cała jak... Peciak to świnia, ani komunista tylko kurwa jak tylko istnieje fałszywa jadło potrzeby bydlej. Leśny wie co jest komunista, bo takich złodziei mamy dość w Polsce. Syn jest śpiewakiem w kaplicy się modli za dusze, pieniądze do kieszeni tak zebra jednej rence książeczka, drugą ręką drapie się po jajach, coś go zre i to jeszcze w kaplicy. Antolak jest też komunista, bandyta, złodziej co auta rabowali, teraz wlaż jak kurcze pod kure. Opsiercie komunę w pierony wy się wypowiadajcie poproście księdza bo komunista do nieba nie pójdzie zdechniecie jak pies w łóżku, dajcie nam wolność my się chcemy uczyć to szkoła – my szkolne dzieci”. Peciak to przezwisko J. Rapacza (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/10204, k. 76, Odpis listu do Józefa Kubińskiego z dnia 22 IV 1963 r.). Treść listu wysłanego do J. Rapacza: „Wujku zwracam się do Was na co wy nam robicie wstyd księdza ście wydali, jesteście świnia 3 razy świnia na co księdza wydajecie wiadomo, że go nie chcecie będzie najgorszym w swojej wsi. Wy nam robicie wstyd, musimy się za was wstydić świnia, hańba księdza wydawać. Dzieci w szkole mi mówią ja się wstydzę, znajdzie się taka świnia i wydaje” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/10204, k. 75, Odpis listu do Jana Rapacza z dnia 23 IV 1963 r.).

⁵²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/10204, k. 32, Wniosek o zaniechanie sprawy rozpracowania operacyjnego kryptonim „Kreślarz”, Nowy Targ, 13 VII 1965 r.

się natomiast wykryć autora drugiego z anonimów. Podporucznik A. Pawłowski stwierdził, że anonimy nie posiadały „wrogich” akcentów, a jedynie obelżywe słowa i zostały zaadresowane do członków partii na tle konfliktów rodzinnych, w związku z tym zaproponował złożenie akt sprawy w archiwum⁵²¹.

Podobną sprawę o charakterze operacyjno-śledczym pracownicy nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa prowadzili od 13 XI 1967 r. Założył ją Jan Rajca, inspektor RSB w Nowym Targu, nadając kryptonim „Żbik”. Służyła wykryciu autorów anonimu skierowanego do milicjanta z posterunku MO w Krościenku, sierż. Jana Bielawskiego. Dnia 6 XI tr. stróż prawa otrzymał odręcznie napisany i wysłany z miejscowej poczty list, w którym autor pisał: „Bielawski donoszę Wam żebyście przestali zajmować się sprawami, które do Was nie należą, zwłaszcza w sprawach religii i budowy kaplicy. Ostrzegam jeżeli chcesz żyć”⁵²². Treść pogroźki dotyczyła planów budowy kaplicy i domu wypoczynkowego w Krośnicy przez karmelitów z Kluszkowiec. W tej miejscowości wraz z rodziną zamieszkiwał mundurowy i pełnił tam funkcję sekretarza POP⁵²³.

W toku działań operacyjnych ustalono osoby, które zbierały pieniądze na ogrodzenie cmentarza w Kluszkowcach oraz zainteresowane budową kaplicy i domu wypoczynkowego w Krośnicy. Pobrane od nich próbki pisma dały wynik negatywny. Rozmowy prowadzone z kontaktami obywatelskimi pozwoliły wytypować kolejnych podejrzanych w liczbie 36, ale po badaniach grafologicznych okazało się, że są niewinni. Planowano również zbadać charakter pisma innych 94 mieszkańców Krośnicy, ale jednak od tego odstąpiono, gdyż się zorientowano, że w miejscowość zamieszkuje jedynie 130 osób. W biurze dowodów osobistych przeanalizowano 380 teczek osób dorosłych z Krościenka, Czorsztyna i Grywałdu skupiając się na wyglądzie stawianych przez nich liter. Przyjrano się także rękopisom uczniów miejscowych szkół ze szczególnym uwzględnieniem sposobu wyrywania przez nich kartek z zeszytu. Sprawdzone także 4 rękopisy zakonników z Kluszkowiec. Analiza dokumentów dokonana przez kpt Stanisława Gładysza z Wydziału III KWMO w Krakowie dała wynik negatywny. W maju 1969 r. J. Rajca uznał, iż anonim nie został wysłany z pobudek politycznych, a zgorszenie nim wywołane jest znikome. Stwierdził, że dalsze prowadzenie

⁵²¹ Tamże, k. 33.

⁵²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/10455, k. 7-8, Postanowienie o wszczęciu sprawy operacyjno-śledczej kryptonim „Żbik”, Nowy Targ, 13 XI 1967 r.

⁵²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/10455, k. 20, Telefonogram zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 7 XI 1967 r.

sprawy wymagałoby dodatkowych działań i nie gwarantowałyby wykrycia sprawcy, dlatego też wnioskował o zaniechanie dalszego prowadzenia sprawy i złożenie jej akt w archiwum⁵²⁴.

Od końca 1968 r. funkcjonariusze SB z Nowego Targu prowadzili rozpracowanie operacyjno-śledcze o kryptonimie „Edytor” wymierzone przeciw kierownikowi miejscowej drukarni, Kazimierzowi Pajerskiemu, i jego współpracownikom⁵²⁵. Mężczyzna w latach 1964-1965 jako maszynista Zakładów Graficznych (ZG) w Nowym Targu wydrukował około 14 000 sztuk „biblijek” (książeczek obrazkowych do nauki religii), które następnie dostarczył do jednego z zakładów introligatorskiego w Zakopanem do oprawy. Od 1967 r. jako zarządca zakładu na zamówienie ks. Stanisława Kowalika, proboszcza z Łętowni, bez wymaganej zgody Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk wykonał kilkadziesiąt tysięcy sztuk różnych wydawnictw i druków religijnych („biblijek”, dyplomów ministrantów, świadectw nauki religii, itp.), za co przywłaszczył sobie co najmniej 70 000 tys. zł. W 1968 r. nie dopełnił obowiązku kontroli i nadzoru nad podległymi mu pracownikami, przez co dopuścił się do drukowania w zakładzie dla prywatnych odbiorców z pominięciem książki zleceń m.in. zaproszeń ślubnych⁵²⁶.

W kontekście prowadzonej sprawy warto przytoczyć fragment rozmowy, którą kpt Polak przeprowadził z pracownikiem nowotarskich ZG wytypowanym na KP „Zecer”. Dowiedział się wówczas od niego, że K. Pajerski od lat prowadził nielegalną działalność, a przekonał się o tym 25 VI 1968 r., gdy przyszedł do pracy i zauważył na maszynach, które były mocno przegrzane, co świadczyło o ich eksploataowaniu przez całą noc, nieuprzątnięty ręczny zestaw czcionek o treści religijnej⁵²⁷.

Dnia 7 IV 1970 r. Sąd Powiatowy w Nowym Targu skazał K. Pajerskiego na rok więzienia. Na podstawie art. 3 pkt 1 ust. 1 Ustawy z dnia 21 VII 1969 r. o amnestii karę tę w całości mu podarowano, a na mocy art. 36 par. 1 Kodeksu Karnego nałożono na niego grzywnę wysokości 6 000 zł zamienną na 60 dni pozbawienia wolności⁵²⁸.

⁵²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/10455, k. 29-31, Analiza materiałów sprawy operacyjno-śledczej kryptonim „Żbik”, Nowy Targ, 5 V 1969 r.

⁵²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4330, t. 2, k. 3a, Plan realizacji sprawy kryptonim „Edytor”, Nowy Targ, 6 XII 1968 r.

⁵²⁶ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4330, t. 3, k. 11, Wniosek o przedstawienie zarzutów [opracowany przez] KWMO w Krakowie do Wydziału II Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie, Kraków, 26 VI 1969 r.

⁵²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4330, t. 1, k. 14, Notatka służbowa przeprowadzona z R. R., pracownikiem ZG w Nowym Targu, wytypowanym na KP Zecer, Nowy Targ, 5 IX 1968 r.

⁵²⁸ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4330, t. 3, k. 103, Sentencja wyroku w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 7 IV 1970 r.

3.3. Sprawy operacyjnego sprawdzenia

Sprawy operacyjnego sprawdzenia (SOS) funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa zakładali, aby potwierdzić prawdziwość informacji, które dotyczyły jednostki lub grupy. W latach 1955-1960 sprawy te nazywano sprawami agenturalnego sprawdzenia, a od 1960 r. ponownie sprawami operacyjnego sprawdzenia⁵²⁹. Sprawdzenie operacyjne, jak definiowano w Instrukcji 03/60, był to „proces ustalania wiarygodności i zgodności z rzeczywistością uzyskanych materiałów wstępnych o wrogiej działalności lub wyjaśniania, czy zaistniałe zdarzenie względnie zjawiska są wynikiem działalności przestępczej”⁵³⁰.

Funkcjonariusze UB z niepokojem przyglądali się działalności sekt. Od 1949 r. spośród ich członków pozyskiwali konfidentów, którzy mieli im przekazywać informacje o działalności poszczególnych zborów. Zakopiańskim organom bezpieczeństwa w inwigilacji środowiska ADS miał pomagać inf. „Dłuto”⁵³¹, członek tegoż zboru, ale jak się później okazało był niechętny do współpracy i nie zdołano „przełamać go w wierze”⁵³². Sekta licząca w 1948 r. dwudziestu siedmiu członków, swoją salę posiadała przy ul. Potok Chyców 1743, a jej przewodniczącym był Jan Ustupski⁵³³. Do Świadków Jehowy skierowano inf. „Róża”, z którym wiązano liczne nadzieje⁵³⁴. Nieskuteczne okazały się próby znalezienia odpowiednich donosicieli dla Wolnych Badaczy Pisma Świętego⁵³⁵.

⁵²⁹ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg” ..., s. 218.

⁵³⁰ Instrukcja 03/60..., s. 113.

⁵³¹ Pod tym pseudonimem ukrywał się Franciszek Łyko (ur. 25 IX 1895 r. w Łętowni), rzeźbiarz z zawodu. Uczestniczył w walkach podczas I wojny światowej, natomiast podczas drugiej za działalność w sekcje był aresztowany. W 1949 r. był on najstarszym członkiem sekty ADS i pełnił w niej funkcję diakona. Prowadząc sklep rzeźbiarki nawiązał liczne kontakty z mieszkańcami i turystami, którzy zamawiali u niego kasetki z podwójnym dnem (służyły ukryciu różnych materiałów przed cenzurą). Stały się one dla UB materiałem kompromitującym, na podstawie którego zwerbowano go do współpracy 25 X 1949 r., co, jak mu wyjaśniono, uchroniło go przed aresztowaniem za pomoc w działalności szpiegowskiej. Z sieci agenturalnej wyeliminowano go w połowie 1956 r. ze względu na wiek i chorą nogę (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3643, k. 5-6, Raport szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału I Sekcji V WUBP w Krakowie, Zakopane, 24 IX 1949 r.; k. 7, Raport o zwerbowaniu inf. „Dłuto”, Zakopane, 26 X 1949 r.; k. 10, Kwestionariusz agenta informatora; k. 24, Postanowienie o wyeliminowaniu inf. „Dłuto” z sieci, b.d.). Mężczyzna był ojcem Zachariasza Łyko (1929-2008), pastora, profesora ChAT w Warszawie, autora licznych książek poświęconych Adwentyzmowi, który przez wiele lat był sekretarzem Zarządu Centralnego Kościoła ADS w Polsce, dyrektorem wydawnictwa „Znaki czasu” i rzecznikiem dialogu między katolicyzmem a adwentyzmem (A. Tokarczyk, *Adwentyzm. Rzecz o końcu świata*, Warszawa 2009, s. 106; [Historia zboru Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Zakopanem – Adwentyści Zakopane \(archive.org\)](#), dostęp 22 III 2024 r.).

⁵³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 295, Sprawozdanie z pracy referatu V MUBP w Zakopanem za miesiąc VI 1950 r., Zakopane, 28 VI 1950 r.

⁵³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 185, Sprawozdanie dekadowe za okres 10-20 II 1948 r. szefa MUBP w Zakopanem do wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 21 II 1948 r.

⁵³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 263, Raport dekadowy kierownika referatu V MUBP w Zakopanem za okres 25 VI - 25 VII 1949 r. szefa MUBP w Zakopanem do wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 26 VII 1949 r.

⁵³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 315, Sprawozdanie z pracy Referatu V MUBP w Zakopanem za miesiąc XI 1950 r., Zakopane, 28 XI 1950 r.

W większym zainteresowaniu aparatu represji Świadkowie Jehowy⁵³⁶ znaleźli w trakcie zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Aby zmusić ich do złożenia podpisu na liście Obrońców Światowego Pokoju na polecenie WUBP w Krakowie aresztowano prewencyjnie w czerwcu 1950 r.: Władysława Chowańca, Szymona Kucia, Maksymiliana Skalca i Józefa Ziemiańskiego. Po trwającym całą dobę przesłuchaniu zwolniono ich, a następnie po kilku godzinach ponownie aresztowano. W wyniku tegoż działania ośmiu przedwojennych członków sekty poparło działania pokojowe, natomiast siedmiu młodszych wyznawców odmówiło złożenia podpisu⁵³⁷. Miesiąc później w ramach akcji „J” (Jehowi) funkcjonariusze UB powtórnie zatrzymali Wł. Chowańca, sługę sekty, u którego ponownie nic podejrzanego nie znaleziono u niego⁵³⁸. Kolejne rewizje przeprowadzono u szesnastu innych sekciarzy. Skonfiskowano im „literaturę”, a oprócz niej nie wykryto niczego, co godziłoby w ustrój komunistyczny⁵³⁹. W ocenie funkcjonariuszy UB profilaktyczne aresztowania i intensywne śledztwo w sprawie odmowy złożenia podpisu pod Apelem Sztokholmskim wykazało, że przyczyną takiego postępowania były decyzje przełożonych, którzy mają współpracować z obcym wywiadem i chcą zniszczyć całą akcję⁵⁴⁰. Represje bezpieki podyktowane były obowiązującą wtedy polityką państwa w odniesieniu do sekt. Do tego czasu władze wprawdzie akceptowały ich misyjną działalność, ale równocześnie ją obserwowały. Ograniczyły ją regulacje prawne z 5 VIII 1949 r. – dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach oraz dekret o ochronie wolności sumienia i wyznania⁵⁴¹. Ogólnopolska akcja „J” wymierzona w Świadków Jehowy była konsekwencją zbojkotowania przez nich inicjatywy pokojowej. Kolejnym pretekstem do ich zwalczania był wybuch wojny koreańskiej, który pozwolił postrzegać ich jako „imperialistyczną agenturę”⁵⁴².

⁵³⁶ W przypadku sekty Świadków Jehowy można wyróżnić trzy okresy represjonowania w latach 1945-1989. Pierwszy trwał do końca lat czterdziestych i charakteryzował się swobodą w spełnianiu praktyk religijnych i posługi misyjnej. Sekta działała wtedy na podstawie przedwojennej ustawy o stowarzyszeniach. Okres drugi rozpoczął się w 1950 r. i odznaczał się licznymi represjami (np. aresztowaniami) względem zdelegalizowanego stowarzyszenia. Od lat sześćdziesiątych do końca PRL działaczy sekty dalej prześladowano (np. likwidacja drukarni, konfiskata literatury, rozbijanie spotkań modlitewnych), ale represje były łagodniejsze (J. Miłosz, *Prześladowania świadków Jehowy na terenie województwa poznańskiego...*, s. 183).

⁵³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 296-297, Sprawozdanie z pracy Referatu V MUBP w Zakopanem za miesiąc czerwiec 1950 r., Zakopane, 28 VI 1950 r.

⁵³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 298, Sprawozdanie z pracy Referatu V MUBP w Zakopanem za miesiąc lipiec 1950 r., Zakopane, 28 VII 1950 r.

⁵³⁹ Tamże, k. 299.

⁵⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 247-248, Raport miesięczny szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 1 X - 1 XI 1950 r., Nowy Targ, 3 XI 1950 r.

⁵⁴¹ M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 762-763.

⁵⁴² Tamże, s. 765-766. Podczas akcji „J” w województwie krakowskim aresztowano 49 osób, z czego jedna z nich pochodziła z terenu powiatu nowosądeckiego. Warto też dodać, że minister St. Radkiewicz określił Badaczy Pisma Świętego „szpiegami imperializmu siejącymi historię wojenną”.

Obserwacja środowiska Świadków Jehowy przyczyniła się do tego, iż w maju 1955 r. sierż. St. Polak, oficer operacyjny nowotarskiego PUdsBP, objął sześciu członków tej sekty zamieszkałych w Grywałdzie (Franciszek Koterba, s. Józefa; Franciszek Koterba, s. Michała; Wojciech Koterba; Kasper Tkaczyk; Jan Krężel i Jakub Krężel) sprawą agenturalnego sprawdzenia o kryptonimie „Orzech”. Wzbudziła ona zainteresowanie funkcjonariuszy UB, gdyż często spotykali się na modlitwach, dysponowali broszurami pochodzącymi z nieznanymi źródłami oraz przyjmowali gości z Nowego Targu⁵⁴³. Pomocy w realizacji przedsięwzięć operacyjnych udzielał organom bezpieczeństwa pozyskany w listopadzie tego roku przez ppor. J. Głucha, inf. „Pion”⁵⁴⁴. Dzięki niemu ubowcy mieli wejść w posiadanie rzetelnej wiedzy na temat sekt prowadzących działalność na terenie Grywałdu⁵⁴⁵.

Od końca maja do końca czerwca 1963 r. pracownicy SB w Nowym Targu prowadzili sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Fanatyk”. Założył ją por. St. Polak, oficer operacyjny, w celu wykrycia autorów anonimowych listów pisanych przez dwie różne osoby i wysłanych do członków PZPR z Rdzawki, J. Kubińskiego i J. Rapacza, o czym pisano przy okazji SOR o kryptonimie „Kreślarz”. Mężczyźni otrzymali je w kwietniu tego roku po zebraniu, jakie z rodzicami uczniów zorganizował w miejscowej kaplicy ks. E. Florczyk. W trakcie spotkania zakonnik oświadczył zgromadzonym, że w Rdzawce są osoby, które dążą do tego, aby pozbawić go nauczania religii i odprawiania nabożeństw, dodał iż są to członkowie PZPR⁵⁴⁶. W toku kwerendy nie ustalono innych tego rodzaju spraw.

3.4. Sprawy operacyjnej obserwacji

Sprawy operacyjnej obserwacji (SOO) w latach 1955-1960 nazywane były sprawami ewidencyjno-obserwacyjnymi⁵⁴⁷. Służyły zapobieganiu niepożądanym postawom społecznym. Polegały na inwigilowaniu osób niebezpiecznych dla systemu⁵⁴⁸. Prowadzono je przeciw wielu „wrogom” systemu komunistycznego, w tym także przeciw duchownym i świeckim działaczom katolickim, aby wcześniej wykryć planowane przez nie działania „bijące” w interesy państwa⁵⁴⁹. W Instrukcji 03/60 można przeczytać, że „obserwację operacyjną wszczyna się

⁵⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/7902, k. 60-61, Raport referenta PUdsBP w Nowym Targu do kierownika PUdsBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 21 V 1955 r.

⁵⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5186, k. 5-6, Kwestionariusz agenta informatora, b.d.

⁵⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 158, Informacja kierownika PUdsBP w Nowym Targu do naczelnika kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 28 XI 1955 r.

⁵⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/10204, k. 7, Postanowienie o założeniu sprawy operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Fanatyk” na fakt pisania anonimowych listów do członków PZPR, Nowy Targ, 29 V 1963 r.

⁵⁴⁷ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 220.

⁵⁴⁸ A. Dziurok, *Kruchtoizacja...*, s. 612.

⁵⁴⁹ F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa...*, s. 318.

w przypadku, gdy istnieją sprawdzone dane świadczące o prowadzeniu przez określone osoby wrogiej działalności opozycyjnej z wykorzystaniem w tym celu pewnych legalnych form działania (...), jak również w wypadku osób, co do których (...) z uwagi na wrogą postawę oraz wpływy i znaczenie w środowisku mogą podjąć taką działalność w określonych warunkach⁵⁵⁰. W powiecie nowotarskim były to najczęściej zakładane sprawy księżom.

Systematyczne zbieranie materiałów o księżach i działaczach katolickich pracownicy UB z całej Polski rozpoczęli w 1949 r. Zakładano wtedy sprawy ewidencyjno-obszernicze odnoszące się do „figurantów” oraz obiektowe obejmujące np. parafie⁵⁵¹. Funkcjonariusze nowotarskich organów bezpieczeństwa przyglądając się sprawowanej przez poszczególnych duchownych posłudze duszpasterskiej dostrzegali w niej przejawy „wrogiej” działalności. W 1948 r. założyli 21 spraw na duchownych z powiatu, co przedstawia poniższa tabela nr 45, do których w późniejszym zbierali materiał obciążający kapłanów.

Tabela nr 45, Sprawy ewidencyjne założone na duchownych z powiatu nowotarskiego w 1948 r.

Lp.	Imię i nazwisko	Parafia	Stanowisko	Nr sprawy	Uwagi
1.	Jan Szybowski	Nowy Targ	wikary	70/V/48	aresztowany
2.	Włodzimierz Pilchowski	Nowy Targ	Katecheta	326/V/48 „Siatka”	dr teologii
3.	Leon Krejcz	Nowy Targ	katecheta	407/V/48	-
4.	Stanisław Ball	Nowy Targ	katecheta	326/V/48 „Siatka”	-
5.	Józef Pędziwiatr	Nowy Targ	proboszcz i katecheta	? [sic!]	-
6.	Józef Dewera	Waksmund	proboszcz i katecheta	336/V/48	-
7.	Józef Węgrzyn	Jurgów	proboszcz	101/587/48	-
8.	Alojzy Wilczyński	Lipnica Wielka	proboszcz	254/V/48	-
9.	Józef Śledź	Ochotnica Górna	proboszcz	527/V/48	-
10.	Jan Hampola	Szaflary	proboszcz	580/V/48	-
11.	Franciszek Łasak	Chochołów	proboszcz	185/V/48	-
12.	Stefan Brniak	Chyżne	proboszcz	? [sic!]	-
13.	Franciszek Krupiński	Poronin	proboszcz	205/V/48	-
14.	Jan Marszałek	Ochotnica Dolna	proboszcz	385/V/48	-
15.	Wincenty Ślagowski	Rabka	proboszcz	456/V/48	-
16.	Andrzej Waleń	Bukowina Tatrzańska	proboszcz	389/V/48	-
17.	Józef Srylski	Ludźmierz	proboszcz	390/V/48	-
18.	Józef Osadziński	Raba Wyżna	proboszcz	119/V/48	-
19.	Michał Matras	Szczawnica	proboszcz	228/V/48	-
20.	Władysław Magierski	Czarny Dunajec	wikary	406/V/48	-
21.	Józef Wójcik	Grywałd	wikary	260/V/48	aresztowany

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 8.

Funkcjonariusze UB opracowując tabelę nie posiadali jeszcze wtedy wystarczającego rozeznania wśród duchownych, o czym świadczą liczne pomyłki w niej zawarte. Mylili imiona i nazwiska kapłanów (Jan Krupiński, a nie Franciszek; Władysław Szlagowski, a nie Wincenty

⁵⁵⁰ Instrukcje pracy operacyjnej..., s. 112.

⁵⁵¹ Tylec, s. 164.

Ślagowski, Humpola, a nie Hampola; Bal, a nie Ball; Styrylski, a nie Srylski), błędnie określali pełnione funkcje duszpasterskie (ks. Wójcik był administratorem parafii, ks. Zdebski był proboszczem w Rabce, a nie ks. Szlagowski, ks. Waleń wikariuszem, podobnie jak ks. Pędziwiatr, a nie proboszczem) oraz parafie, w których księża posługiwali (ks. Łasak był proboszczem w Odrowążu, ks. Waleń wikariuszem w Białce Tatrzańskiej, natomiast w Bukowinie Tatrzańskiej funkcję proboszcza pełnił ks. Foks, którego rozpracowywano. Ksiądz J. Marszałek we wrześniu 1948 r. awansował z wikariatu w Krościenku na probostwo w Ochotnicy Dolnej zastępując na tym stanowisku ks. Cebulę⁵⁵²). Nie rozróżniali też, który kapłan był administratorem parafii, a który proboszczem. W przeważającej większości rozpracowywali proboszczów i administratorów parafii. Warto zauważyć, że aż czterech rozpracowywanych duchownych zarządzało parafiami, z których w 1949 r. utworzono dekanat krościeński, co stanowi 50% rządców parafii. Co najmniej dziewięciu spośród wyżej wymienionych kapłanów (Dewera, Węgrzyn, Wilczyński, Śledź, Krupiński, Osadziński, Wójcik, Szybowski i Zdebski) zostało przymuszonych do współpracy z nowotarską bezpieką. Więcej na temat w podrozdziale dotyczącym pozyskiwania sieci agenturalnej. Konfidentem UB został też ks. Humpola, który po odejściu z Szaflar objął stanowisko proboszcza w Liszkach. Zwerbowali go pracownicy PUBP w Krakowie w grudniu 1952 r. podczas przesłuchiwań profilaktycznych w związku z procesem krakowskiej Kurii. Nadano mu pseudonim „AL-AM”⁵⁵³.

Szczególną uwagę funkcjonariusze UB zwrócili na duszpasterzy nowotarskiej parafii. Rozpracowywali wszystkich tamtejszych duchownych, za wyjątkiem ks. Dyby, administratora parafii. Sprawy ewidencyjne księży Szybowskiego i Bała włączono do sprawy agenturalnej o kryptonimie „Siatka”, którą założono 27 VII 1948 r. na członków nielegalnej organizacji młodzieżowej „Wulkan”, wśród której znaleźli się członkowie KSMM z Nowego Targu⁵⁵⁴. W oparciu o uzyskane materiały ustalono, że wspomniani duchowni oraz ks. Pilchowski i ks. Dewera, byli wtajemniczeni w jej „antyrządową działalność”⁵⁵⁵. Dysponowano wiedzą, że administrator parafii w Waksmundzie „miał ścisły kontakt” z por. J. Kurasiem „Ogniem” i ks.

⁵⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 177, Sprawozdanie Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie za okres 1-30 IX 1948 r., Kraków, 5 X 1948 r.

⁵⁵³ Materiały w sprawie ks. J. Humpoli złożono w archiwum 6 IV 1957 r. i zarejestrowano do numeru 34511 (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie, karta E-14; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00228/16, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I, k. 11; F. Musiał, *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie...*, s. 203-204).

⁵⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 10, Formularz sprawozdawczy z działalności PUBP za miesiąc styczeń 1949 r.

⁵⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 177, Sprawozdanie Sekcji V Wydziału V za czas 1-30 IX 1948 r. do MBP Departament V naczelnik Wydziału V w Warszawie, Kraków, 5 X 1948 r.

J. Hojolem z Rabki oraz, że przyjął ofiarę 1000 zł od partyzantów z oddziału „Wiarusy” za odprawienie Mszy św. za niezującego „Ognia”⁵⁵⁶. Podczas przesłuchania kapłan przyznał się, że taką ofiarę otrzymał od jednej z kobiet na cmentarzu w Ostrowsku⁵⁵⁷, która poprosiła go o modlitwę w pewnej intencji, ale nie wyjawiała w jakiej. Dopiero później dowiedział się za kogo się modlił. Funkcjonariusze UB wytknęli też księdzu oszustwo wskazując, że w książce intencji jako ofiarę za sprawowaną w dniu 7 VIII tr. Mszę św. odnotował połowę tej kwoty. Ów czyn kapłan tłumaczył w sposób zagmatwany⁵⁵⁸.

Szerzenie „szeptanej propagandy” przez ks. Krejczę, katechetę z Nowego Targu, sprawiło, że w marcu 1949 r. funkcjonariusze UB przekształcili prowadzoną przeciw niemu sprawę ewidencyjną w rozpracowanie agenturalne o kryptonimie „Hipek”⁵⁵⁹. W toku gromadzenia materiałów do tej sprawy dowiedzieli się od agenta „Skowron”, że duchowny w obecności kierownika szkoły, Władysława Krupy, i nauczyciela, Juliana Ramsa, oznajmił, że zbliża się kolejna wojna, w której Amerykanie będą się zmagać z ZSRR, ponieważ nie mogą ze sobą dojść do porozumienia. W związku z tą wypowiedzią funkcjonariusze UB „nastawili agenturę” w celu zebrania kolejnych informacji o księdzu⁵⁶⁰.

Na najbardziej nieprzejednanych przeciwników władzy ludowej wśród duchowieństwa w II kwartale 1955 r. nowotarska bezpieka założyła 9 spraw ewidencyjno-obszernych („Teolog”, „Filozof”, „Geolog”, „Kruk”, „Niejasny”, „Prowokator”, „Kleryk”, „Inspirator”, i „Niebezpieczny”)⁵⁶¹. Figurantem pierwszej był ks. Zdebski z Rabki, dziekan makowski⁵⁶². Sprawę „Filozof” prowadzono przeciw ks. Krzanowi z Krościenka, a „Geolog” przeciw ks. Matrasowi, dziekanowi krościeńskiemu. W rozpracowaniu tych dwóch ostatnich kapłanów pomagali informatorzy: „Bass”, „Patriota” i „Góral”⁵⁶³. Sprawę założoną na ks. Kudelskiego

⁵⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 193-194, Sprawozdanie Sekcji V Wydziału V za czas 1-31 X 1948 r. do MBP Departament V naczelnik Wydziału V w Warszawie, Kraków, 9 XI 1948 r.

⁵⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 19a, Protokół przesłuchania oskarżonego, b.d.

⁵⁵⁸ Tamże, k. 19r. Ze wspomnień tego kapłana wiadomo, że ofiarodawczyni życzyła sobie, aby Eucharystia była za zmarłych partyzantów. Pomimo, iż chciał sprawować za nią, kobieta nie zmieniła zdania. W książce intencji mszalnych odnotował, że Msza św. będzie za osobę żyjącą (za tę kobietę) i dopisał „500/2” (J. Dewera, *Wspomnienia o „Ogniu”*, k. 12).

⁵⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 38, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 II-25 III 1949 r., Nowy Targ, 25 III 1949 r.

⁵⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 271-272, Sprawozdanie Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie za okres 1-31 III 1949 r., Kraków, 5 IV 1949 r.

⁵⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 116, Sprawozdanie PUdsBP w Nowym Targu do kierownika WUdsBP w Krakowie za okres 1 IV-30 VI 1955 r., Nowy Targ, 5 IX 1955 r.

⁵⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 155, Sprawozdanie kwartalne PUdsBP w Nowym Targu do kierownika WUdsBP w Krakowie za okres 30 VI-30 IX 1955 r., Nowy Targ, 30 IX 1955 r.

⁵⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 217, Sprawozdanie kwartalne PUdsBP w Nowym Targu za okres 1 IV-30 VI 1956 r. do kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 4 VII 1956 r.

nazwano „Niebezpieczny”⁵⁶⁴. Jako figuranta sprawy „Prowokator” rozpracowywano ks. Tarnawskiego⁵⁶⁵. Kryptonimem „Niejasny” oznaczono sprawę nr 551/F/55 prowadzoną przeciw ks. Kozickiemu. W dzienniku spraw ewidencyjno-obszawacyjnych zarejestrowano ją pod nazwą „Niesumienny”⁵⁶⁶. Pod kryptonimem „Kruk” inwigilowano gospodarza parafii w Poroninie, ks. Krupińskiego, któremu zarzucano „dwulicowość i niejasną podstawę oraz wysoki [poziom-KJ] w formie wrogich wypowiedzi względnie tolerowania różnych poczynań księży i elementu prokterykalnego”⁵⁶⁷. Informacje o jego działalności planowano „pogłębiać” przy pomocy informatorów: „Kosowski” i „Obszawator”, a także nowych jednostek sieci agenturalnej pozyskanych specjalnie „pod niego”⁵⁶⁸. Prowadzenia tej sprawy „zaniechano” 12 XII 1956 r.⁵⁶⁹. Kolejną sprawę przeciw niemu (4173/F) założono 30 IX 1959 r. w związku z organizowanymi przez niego na plebanii spotkaniami miejscowej inteligencji. Od 1961 r. rozpracowywano go w sprawie operacyjnej obszawacji – „Konserwatysta”. Z jej prowadzenia zrezygnowano do 28 III 1964 r.⁵⁷⁰. Pozostałych pseudonimów spraw nie udało się przypisać do konkretnych kapłanów, niemniej jednak wiadomo, że rozpracowywano także ks. Bala, katechetę z Nowego Targu i ks. Pędziwiatra⁵⁷¹, wtedy wikariusza z Białki Tatrzańkiej⁵⁷². Dodatkowo, funkcjonariusze UB prowadzili sprawę ewidencyjno-obszawacyjną o kryptonimie „Autochton” na ks. Franciszka Pieruszkę, proboszcza z Gronkowa. Kierownik PUdsBP

⁵⁶⁴ Sprawa została zarejestrowana do numeru 536/F/55 w dniu 7 VI 1955 r. Prowadzono ją do 12 XII 1956 r. Wtedy to zebrane materiały złożono w archiwum, co zapisano pod numerem 1753/R (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 2, nr 551, Dziennik rejestracyjny spraw ewidencyjno-obszawacyjnych KWMO w Krakowie, dawny dział F; AIPN Kr, IPN Kr 092/1, t. 3, Dziennik archiwalny WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział R).

⁵⁶⁵ Sprawę zarejestrowano do numeru 393/F/55 w dniu 23 V 1955 r. i prowadzono ją do 14 XII 1956 r. Wytworzono dokumentację złożono w archiwum przypisując do numeru 1533/R. Funkcjonariusze UB zdecydowali się rozpracowywać ks. Tarnawskiego, ponieważ uznali, że używa norm religijnych i „kazalnicy w celu wrogiej działalności przeciwko PRL” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie, karta E-14; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 2, nr 393, Dziennik rejestracyjny spraw ewidencyjno-obszawacyjnych KWMO w Krakowie, dawny dział F).

⁵⁶⁶ Księdza Kozickiego funkcjonariusze UB zaczęli rozpracowywać, gdyż, jak zauważyli, że wykorzystywał uczucia religijne przeciwko PRL. Prowadzenia sprawy zaniechano 13 XII 1956 r. Pozyskane materiały złożono w archiwum KWMO w Krakowie przypisując do numeru 1745/R (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie, karta E-14; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 2, nr 551, Dziennik rejestracyjny spraw ewidencyjno-obszawacyjnych KWMO w Krakowie, dawny dział F).

⁵⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 18, Charakterystyka inf. „Skorupiński”, Nowy Targ, 31 VIII 1955 r.

⁵⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 2, k. 33, Plan wstępnych obszawacyjnych przedsięwzięć do sprawy ewidencyjno-obszawacyjnej „Kruk”, [Nowy Targ], 1955 r.

⁵⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 2, k. 58, Postanowienie o zaniechaniu i przekazaniu do archiwum sprawy ewidencji operacyjnej, Nowy Targ, 11 XII 1956 r.

⁵⁷⁰ J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 205.

⁵⁷¹ Prowadzenia sprawy przeciw ks. Pędziwiatrowi zaprzestano po październiku 1956 r. Ponownie zaczęto go inwigilować w późniejszym czasie, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego podrozdziału (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 03/64, k. 36a, Streszczenie materiałów w sprawie ewidencyjno-obszawacyjnej nr 2198/62 dotyczącej ks. Pędziwiatra proboszcza parafii Groń, Nowy Targ, 12 III 1964 r.).

⁵⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 3, s. 474-475, Informacja dotycząca stanu pracy operacyjnej po linii kleru dołowego na poszczególnych odcinkach województwa krakowskiego, Kraków, 31 XII 1955 r. Funkcjonariusze WUdsBP w Krakowie napisali wprawdzie, że prowadzono 10 spraw, ale wylczyli dziewięciu rozpracowywanych kapłanów. Zaznaczali, iż „sprawy te nie są prowadzone należycie, brak jest materiałów mówiących o ostatnich postępowaniach poszczególnych figurantów”.

w Nowym Targu zapisał, że duchowny za działalność w Legionach został wysiedlony z Zabrze i skierowano go na probostwo w Gronkowie. Objął je po zmarłym ks. Miłoszewskim. Kapłan, jak donosili informatorzy „Kosowski”, „Jurgowski” i „Patriota”, chociaż czuł się skrzywdzony tym, co go spotkało, to jednak zdołał nawiązać serdeczną relację z nowymi parafianami. Informator „Obserwator” przekazał, że z jego poprzedniej parafii przyjechała do Gronkowa delegacja lwowiaków. Jej członkowie mieli poprosić go, aby swoim autorytetem wpłynął na tych zabrze, którzy po jego odejściu zaprzestali uczestnictwa w niedzielnej i świątecznej Eucharystii⁵⁷³.

Korespondencja, którą ks. St. Mydlarz, wikary z Zubrzyicy Górnej, prowadził z osobami z innego terenu na początku 1956 r. wzbudziła niepokój funkcjonariuszy UB z Nowego Targu. Był on o tyle uzasadniony, że w latach 1946-1947 kapłan należał do działającej na terenie powiatu wadowickiego organizacji „Młodzież Wielkiej Polski” wchodzącej w skład SN i mającej na celu walkę z komunizmem⁵⁷⁴. Za tę działalność wyrokiem WSR w Krakowie z dnia 17 III 1947 r. został skazany na 2 lata pozbawienia wolności. Na mocy amnestii karę tę mu darowano⁵⁷⁵. „Przestępcza” przeszłość sprawiła, iż nowotarskie organa bezpieczeństwa uczyniły go figurantem sprawy ewidencyjno-obszaryjnej prowadzonej pod kryptonimem „Konspirator” zarejestrowanej do numeru 2481/F, którą prowadzono w dniach 21 III-18 XII 1956 r.⁵⁷⁶. We wrześniu 1957 r. kapłan został przeniesiony do Płok⁵⁷⁷.

Pracownik Wydziału III SB w Krakowie, który pod koniec 1957 r. przeprowadził kontrolę RdsB w Nowym Targu, stwierdził, iż miejscowi funkcjonariusze prowadzili sześć

⁵⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 116, Sprawozdanie za okres 1 IV-30 VI 1955 r. PUdsBP w Nowym Targu do kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 5 IX 1955 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 155, Sprawozdanie kwartalne PUdsBP w Nowym Targu do kierownika WUdsBP w Krakowie za okres 30 VI-30 IX 1955 r., Nowy Targ, 30 IX 1955 r. Duchowny był proboszczem parafii św. Anny w Zabrze w diecezji opolskiej. Po oskarżeniu go o rewizjonizm został wysiedlony z Górnego Śląska w lipcu 1954 r. Trafił najpierw do Gronkowa, gdzie został proboszczem parafii, a następnie zamieszkał w Czernicach k. Krzeszowa w Małopolsce. Ksiądz Pieruszka posiadał olbrzymi autorytet wśród duchowieństwa autochtonicznego. Kapłani ci często przyjeżdżali do niego, aby radzić się go w różnych sprawach. Pochodzący z Gronkowa ks. Leon Zagata stwierdził, iż był to „człowiek wielkiej kultury i wielkiego serca, doskonały duszpasterz, wytrawny kaznodzieja, dokładny we wszystkim (...) zyskał sobie powszechną sympatię i szacunek” (A. Dziurok, *Kruchtoizacja...*, s. 87, 103, 163, 533; *Gronków i Gronkowanie*, s. 87).

⁵⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 201, Sprawozdanie kwartalne PUdsBP w Nowym Targu za okres 1 I-31 III 1956 r. do kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 30 III 1956 r.

⁵⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu, karta E-14.

⁵⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 6, Dziennik rejestracyjny spraw operacyjnych obserwacji WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział F. Materiały pozyskane przy okazji prowadzenia tejże sprawy złożono do archiwum Wydziału „C” KWMO w Krakowie, co odnotowano pod numerem 1573 (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 092/1, t. 1, Dziennik archiwalny WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, s. 70). Dnia 24 IX 1965 r. Referat ds. Bezpieczeństwa w Wadowicach zarejestrował go jako TW „Stanisław” do numeru 5800. Materiały zdjęte z ewidencji 11 VI 1975 r. i przekazano do Bielska (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracji b. KWMO/WUSW w Krakowie do nr KR-5800).

⁵⁷⁷ AKMKr, APA 356, Pismo L. 6454 z dnia 21 IX 1957 r.

spraw ewidencyjno-obszeryjnych, które dotyczyły następujących duchownych: Krejca (433/F/55), Lelito (3453/F/57), Krzan (395/F/55), Dziedziak (432/F/55), Matras (394/F/55) i Zdebski (535/F/55)⁵⁷⁸. Warto zauważyć, że połowa tych spraw odnosiła się do duszpasterzy z dekanatu krościeńskiego.

Z zachowanego materiału wiadomo, że sprawa ewidencyjno-obszeryjna prowadzona przeciw ks. Lelito nosiła kryptonim „Organizator”. Założona została przez chor. S. Gustka, oficera operacyjnego RdsB w Nowym Targu w związku z kończącym się 22 XI 1957 r. urlopem więziennym, na którym duchowny przebywał w Rabce. Służba Bezpieczeństwa dostrzegala, że kapłan prowadził wrogą działalność pod osłoną kultu religijnego. Sprawę zarejestrowano 12 VI tr.⁵⁷⁹. Po wymeldowaniu się duchownego z Rabki w dniu 15 I 1958 r. i wyjeździe do Chylic jej prowadzenie przekazano RdsB w Piasecznie⁵⁸⁰.

W ramach sprawy ewidencyjno-obszeryjnej o kryptonimie „Skazany” inwigilowano ks. Fr. Szymonka, który podobnie, jak ks. J. Lelito, w chwili aresztowania w 1952 r., był wikariuszem w Rabce. Zakładający ją w kwietniu 1958 r. ppor. K. Kwiecień pisał, że kapłan współtworzył siatkę szpiegowską za co skazano go na dożywocie. Po październiku 1956 r. warunkowo opuścił więzienie na skutek złego stanu zdrowia. Prowadzona przez niego „wroga” działalność na terenie Zubrzycy Górnej spowodowała, że założono na niego sprawę, która została zarejestrowana w Wydziale X KWMO w Krakowie 16 IV 1958 r. pod numerem 3810/F, a w Wydziale „C” do numeru 91/B⁵⁸¹. Prowadziło ją pięciu funkcjonariuszy⁵⁸². Duchownego rozpracowywano przy wykorzystaniu inf./TW „Brzoza”⁵⁸³.

Oficer operacyjny RdsB w Nowym Targu, A. Pawłowski, zapisał w październiku 1961 r., że ks. Szymonek, jako administrator parafii w Zubrzycy Górnej, od samego początku zaczął energicznie działać w parafii skupiając wokół siebie młodych ludzi. Zorganizował z nich zespół

⁵⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 85-87, Raport starszego oficera operacyjnego wydziału III KWMO ds. BP w Krakowie do naczelnika Wydziału III KWMO ds. BP w Krakowie ze stanu pracy operacyjnej po zagadnieniach kleru w powiecie Nowy Targ oraz udzielonej pomocy po tej linii, Nowy Targ, 26 XI 1957r.

⁵⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/3331, t. 15, s. 5, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszeryjnej [„Organizator”], b.d.

⁵⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/3331, t. 15, s. 7, Postanowienie o przekazaniu sprawy ewidencji obszeryjnej, Nowy Targ, 1 III 1958 r.

⁵⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/3331, t. 16, s. 6, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszeryjnej, Nowy Targ, 10 IV 1958 r.; s. 12, Arkusz rejestracyjny rozpracowywanego w sprawie operacyjno-obszeryjnej nr 91/B kryptonim „Skazany” o zabarwieniu reakcyjny kler, b.d.

⁵⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/3331, t. 16, s. 3, Wykaz osób prowadzących sprawę, b.d. Sprawę prowadzili następujący funkcjonariusze: K. Kwiecień od 19 IV 1958 r., St. Polak od 12 X 1959 r., A. Pawłowski od 21 IV 1961 r., Fr. Moryl od 15 X 1962 r. i Z. Majka od 11 III 1964 r.

⁵⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/3331, t. 16, s. 9, Wykaz agentury wykorzystywanej w sprawie.

artystyczny liczący 40 osób i wraz z nim wystawiał sztuki religijne. W 1960 r. zespół się „rozsyłał”, bo w miejscowości utworzono regionalny zespół pieśni i tańca, w skład którego weszła młodzież zaangażowana w parafii. Kapłan się nie poddał i zaczął młodzież zapraszać na plebanię. Wyświetlał tam dla niej przezrocza i zapraszał na nabożeństwa. Zaznaczano, iż jego działalność „zmierza do pogłębienia fanatyzmu religijnego wśród wiernych, a to mu się w zupełności udaje, gdyż jest dobrym organizatorem i ma odpowiednie podejście do wiernych”. Ponadto, przybywali do niego turyści i księża w strojach cywilnych, którzy odpoczywali na urlopie. Funkcjonariusz SB zaznaczał, że duchowny, pomimo iż przebywa na urlopie więziennym i ma świadomość, że jego zachowanie jest oceniane, nadal prowadzi „wrogą” działalność⁵⁸⁴.

Dnia 5 XII 1958 r. w Wydziale X KWMO SB w Krakowie pod numerem 3990/F zarejestrowano sprawę ewidencyjno-obszernyjną o „zabarwieniu reakcyjno-klerykalnym” o kryptonimie „Przekorny” wymierzoną w administratora parafii w Groniu, ks. Pędziwiatra. Przyczyną założenia sprawy, jak pisał ppor. S. Gustek, oficer operacyjny RdsB w Nowym Targu, był fakt, że kapłan „młodzież szkolną wychowuje w nienawiści do PRL, wykorzystując do tego kazania i naukę religii w szkole” oraz, że od osób „postępowych” wymagał składania przysięg na wierność Kościołowi⁵⁸⁵. Były to materiały wystarczająco kompromitujące duchownego, aby zacząć go rozpracowywać⁵⁸⁶. Należy przypomnieć, że już 17 V 1955 r. funkcjonariusze UB założyli duszpasterzowi z Gronia sprawę ewidencyjno-obszernyjną, ale z powodu braku poważniejszych znamion jego „wroziej” działalności zaprzestano ją prowadzić po październiku 1956 r.⁵⁸⁷.

Ksiądz Pędziwiatr w roku szkolnym 1955/1956 wraz z kilkoma osobami, w tym Franciszkiem Mędlakiem, przewodniczącym PGRN w Leśnicy, rozpoczął zwalczanie kierownika szkoły podstawowej w Groniu, Jana Wragę. Wśród mieszkańców rozpuszczono plotkę, że „już wnet będą wyganiać Rusków z Polski i razem z nimi wygonią kierownika”. Członek komitetu kościelnego, Jan Mucha, namawiał go, aby „bez wiedzy” władz szkolnych

⁵⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/3331, t. 16, s. 18, Streszczenie materiałów w sprawie operacyjnej obserwacji nr 91/B dot. figuranta Sz. F., Nowy Targ, 14 X 1961 r. „Wroga” działalność ks. Szymonka sprawiła, że przez długi czas był wikariuszem, gdyż władze odmawiały mu zatwierdzenia na stanowisku proboszcza. W ramach represji nie pozwolono mu także zapisać się na kurs prawa jazdy mnożąc przed nim formalne przeszkody (W. Czuchnowski, *Blizna...*, s. 75).

⁵⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 03/64, k. 16, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszernyjnej, Nowy Targ, 29 XI 1958 r.

⁵⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 03/64, k. 28-29, Arkusz rejestracyjny rozpracowywanego w sprawie ewidencyjno-obszernyjnej o kryptonimie „Przekorny” o zabarwieniu reakcyjny kler

⁵⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 03/64, k. 36a, Streszczenie materiałów w sprawie ewidencyjno-obszernyjnej nr 2198/62 dotyczącej ks. Pędziwiatra proboszcza parafii Groń, Nowy Targ, 12 III 1964 r.

przydzielił księdzu jedną z sal na prowadzenie katechezy. Za pośrednictwem uczniów kapłan poprosił go o ułożeniu mu korzystnego planu zajęć⁵⁸⁸. Opuszczanie przez uczniów lekcji religii, nieprzychylna postawa nauczycieli, domaganie się przez kierownika drewna przydzielonego szkole na opał spowodowało, że Mędlak na zebraniu GRN, oznajmił że „kierownik walczy z religią i musimy go przenieść”. W liście przesłanym do MON Wraga skarżył się na Mędlaka stwierdzając, że ten swoim zachowaniem paraliżuje pracę szkoły⁵⁸⁹ i ośmiesza władzę ludową. Dodawał, że to, co się dzieje wokół jego osoby, jest konsekwencją realizacji przedsięwzięć ks. Pędziwiatra streszczających się w słowach: „musimy mieć nasze nauczycielstwo”⁵⁹⁰.

Nieudana próba podporządkowania sobie nauczycieli i kierownika szkoły w Groniu skończyła się tym, że duchowny poprzez wypowiedzi na ambonie i osobiste rozmowy w wiernymi starał się podważyć nauczycielom autorytet nazywając ich „niedowiarkami i komunistami”. Po odebraniu mu prawa nauczania w 1960 r. wysłał delegację do Inspektoratu Oświaty w Nowym Targu. Z tego powodu prokurator wszczął przeciw niemu śledztwo⁵⁹¹. Oficer operacyjny nowotarskiej bezpieki, A. Pawłowski, pisał w 1961 r., że duchowny jest zdolny do „wrogich wystąpień”, gdyż, jak sam powiedział, nikogo się nie boi, a dodatkowo, jest człowiekiem nieustępliwym. Podkreślał, że posiadane przez SB materiały wskazują, że duszpasterz z Gronia robił wszystko, aby utrudnić działalność TSS istniejącego przy tamtejszej szkole, za co został opisany w dwutygodniku „Wychowanie”. Uznał, że celem rozpracowania figuranta jest zapewnienie sobie dopływu informacji o formach i metodach jego wrogiej działalności. Na ten moment nie ma sieci, która miałaby dotarcie do Pędziwiatra, dlatego też poprzez KO „Wraga” i KO „Węglarz” należy zebrać informacje z kim utrzymuje kontakty i pozyskanie z tych kontaktów jakiegoś TW⁵⁹².

Ze względu na „inspirowanie” do „wrogich” wystąpień po 1956 r. dnia 7 VII 1958 r. zarejestrowano pod numerem 3880 sprawę ewidencyjno-obszerną przeciw Stanisławowi Kołodziejkiemu, adwokatowi, a zarazem działaczowi katolickiemu z Nowego Targu. 11 XI

⁵⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 03/64, k. 138r, Odpis pisma kierownika szkoły w Groniu do Gabinetu Marszałka w MON w Warszawie, Groń, 22 II 1956 r.

⁵⁸⁹ Tamże, k. 139a.

⁵⁹⁰ Tamże, k. 139r.

⁵⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 03/64, k. 31, Streszczenie materiałów w sprawie ewidencyjno-obszerną nr 95/B dotyczącej ks. J. Pędziwiatra, Nowy Targ, 14 X 1961 r.

⁵⁹² Tamże, k. 32.

1960 r. przekształcono ją w sprawę operacyjnej obserwacji o numerze 93/B, a w okresie 19 X 1962 r.-10 I 1963 r. prowadzono ją pod kryptonimem „Pomocnik”⁵⁹³.

Jako „wrogo” działającą „na odcinku młodzieżowym” jednostkę kleru w dniach 6 VII-14 VIII 1961 r. funkcjonariusze SB z Nowego Targu rozpracowywali w ramach sprawy o kryptonimie „Przeniesiony” byłego wikariusza parafii w Krościenku, ks. Stanisława Beresia, pełniącego wówczas posługę duszpasterską w Zasowie. Okazją do jej założenia był wyrok nowotarskiego Sądu Powiatowego za pobicie uczniów podczas nauki religii⁵⁹⁴. W IV kwartale tego roku oficerowie założyli 3 sprawy operacyjnej obserwacyjne na księży: Dybę, dziekana nowotarskiego, Walenia, dziekana spiskiego, i Zdunka, proboszcza z Grywałdu, który chcąc wypełnić polecenie tarnowskiej Kurii, przebudował dom parafialny i przekształcił go na punkt katechetyczny⁵⁹⁵.

Księdzu Dybie zarzucano, że „wrogo” ustawia podległego mu duchowieństwa wobec rozporządzenia ministra szkolnictwa w sprawie świeckości szkół oraz, że opracował za pośrednictwem pobożnych kobiet spis osób niewierzących i chwiejnych zamieszkałych na terenie Nowego Targu, których nie należy odwiedzać w ramach wizyty duszpasterskiej⁵⁹⁶. Prowadzonej przeciw niemu sprawie, jak wynika z zapisów ewidencyjnych, w 1963 r. nadano kryptonim „Ostry”⁵⁹⁷. Księdza Walenia, rozpracowywano ze względu na jego gorliwość w wykonywaniu zaleceń władz kościelnych i „wrogi” stosunek do laicyzacji⁵⁹⁸.

Z zachowanej dokumentacji wynika, że ks. Zdunek jako „reakcyjna jednostka kleru” i zdecydowany przeciwnik osób niewierzących stał się figurantem sprawy o kryptonimie „Karany” założonej w dniu 30 XI 1961 r. przez oficera operacyjnego RdsB w Nowym Targu,

⁵⁹³ AIPN Kr, IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna b. Wydziału „C” WUSW w Krakowie/Tarnowie/Nowym Sączu, Karta E-14-B dot. Stanisława Kołodziejewskiego; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 6, Dziennik rejestracyjny spraw operacyjnych obserwacji WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział F, k. 30; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 9, Dziennik rejestracyjny spraw operacyjnych obserwacji KWMO w Krakowie, dawny dział B; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 089, Kartoteka odtworzeniowa kryptonimów WUSW w Krakowie.

⁵⁹⁴ J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 40-41.

⁵⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 240, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za IV kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 XII 1961 r.

⁵⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 240, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za IV kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 XII 1961 r.

⁵⁹⁷ Sprawę przeciw ks. J. Dybie zarejestrowano w KWMO w Krakowie w dniu 8 XII 1961 r. do numeru 665. Dnia 23 IV 1963 r. przerejestrowano ją i przyporządkowano do numeru 2194. Z ewidencji została zdjęta 28 III 1964 r. Złożono ją w archiwum przypisując do numeru 5305/R (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 9, Dziennik rejestracyjny spraw operacyjnych obserwacji KWMO w Krakowie, dawny dział B; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00223/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie, do numeru rej. KR-2194; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 092/1, t. 3, Dziennik archiwalny byłego WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział R)

⁵⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 240, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za IV kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 XII 1961 r.

ppor. St. Polaka. W Wydziale „C” KWMO w Krakowie zarejestrowano ją 8 XII 1961 r.⁵⁹⁹. W streszczeniu materiałów dotyczących kapłana zapisano, że podczas pełnienia posługi duszpasterskiej w Sromowcach Niżnych zorganizował dla młodzieży chór oraz zespół artystyczny, z którym wystawiał sztuki poza parafią. Jego zaangażowanie w życie parafii i miejscowej społeczności sprawiło, że zyskał zaufanie miejscowej ludności⁶⁰⁰. Przy pomocy zaufanych osób „paraliżował” działalność miejscowej POP. Po 1956 r. miejscowi szantażowali członków PZPR, że jeśli są partyjni to nie mogą być flisakami. Relacje z kobietami sprawiły, że opisano go w anonimowym liście do tarnowskiej Kurii, co przysporzyło mu nieprzyjemności u kurialistów. Za to, co się stało, oskarżył jednego z działaczy partyjnych stwierdzając, że ten podrywa mu autorytet. Próbował się z nim rozprawić przy pomocy miejscowych „dewotek”. Utrzymywał zażyły kontakt z dyrektorem pienińskiego parku narodowego, lekarzem z Czorsztyna, Andrzejem Zielińskim, któremu chciał sprzedać działkę z gruntu parafialnego. W 1959 r. zamierzał wyjechać w odwiedziny do Wiednia do zajmowanego właściciela restauracji. Pomimo, iż mężczyzna opłacił mu podróż, kurialiści się nie wyrazili zgody na ten wyjazd. Częste ingerencje w sprawy szkolne spowodowały, że w 1959 r. władze oświatowe pozbawił go możliwości katechizowania w miejscowej szkole. Podczas kongregacji dekanalnych mówił o problemach w pracy duszpasterskiej i o konieczności skupienia jej na młodym pokoleniu⁶⁰¹, co też z resztą uczynił, gdy w 1961 r. objął parafię w Grywałdzie. Zaangażowanie podczas spotkań duchowieństwa miało mu pomóc w zwróceniu na siebie uwagi kurialistów, a co z tym się wiąże, w otrzymaniu lepszej placówki duszpasterskiej⁶⁰². Wopisci podejrzewali go, że utrzymywał kontakt z duchownymi z CSRS za pośrednictwem swoich parafian, którzy korzystali z przepustek małego ruchu granicznego. Posiadali niesprawdzone informacje dotyczące pozyskiwanej przez niego literatury⁶⁰³. Po przyjeździe do Grywałdu, jak 1 I 1963 r. stwierdził por. Moryl, zmienił swe postępowanie i nie ingeruje w sprawy polityczne gromady. Dodał, że dalej poświęca się pracy z młodzieżą⁶⁰⁴. Gdy 13 II tr. odwiedził go z drugim

⁵⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3987, t. 2, k. 7, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-operacyjnej, Nowy Targ, 30 XI 1961 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3987, t. 2, k. 8a, 9r, Arkusz rejestracyjny rozpracowywanego w sprawie ewidencyjno-obszernyjnej o kryptonimie „Karany”, b.d.

⁶⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3987, t. 2, k. 10, Streszczenie materiałów dotyczących ks. Zdunka, Nowy Targ, 18 X 1961 r.

⁶⁰¹ Tamże, k. 11.

⁶⁰² Tamże, k. 12.

⁶⁰³ Tamże, k. 11.

⁶⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3987, t. 2, k. 94, Plan obserwacji figuranta sprawy operacyjnej obserwacji ks. Zdunka, Nowy Targ, 1 I 1963 r.

pracownikiem nowotarskiej bezpieki kapłan zaprosił ich do pokoju i chciał częstować herbatą lub obiadem, z czego nie skorzystali⁶⁰⁵.

Służba Bezpieczeństwa na początku 1963 r. uznawszy, że pomagający w rozpracowaniu ks. Zdunka TW „Franek” jest niewystarczający, zaplanowała realizację następujących przedsięwzięć: nawiązanie łączności z kontaktami operacyjnymi, przewodniczącym GRN, Krupką, Józefem Wójcikiem, byłym sołtysem, określenie możliwości operacyjnych byłego TW „Malinowski”⁶⁰⁶, będącego kościelnym, oraz wzmiankowanego wcześniej TW „Franek”. Przy pomocy dostępnych źródeł zakładano rozeznanie zainteresowania księdza w parafii, metody i formy oddziaływania na życie społeczne, ustalenie jego stosunku w postępowaniu odnośnie przepisów państwowych, określenie, jak realizuje wytyczne kurii odnośnie skupienia wiernych przy parafii, czy przejawia w tym inicjatywę, zainteresowanie się, czy nie wykorzystuje ambony do wrogiej działalności, rozeznanie jego postępowania w życiu prywatnym, a szczególnie zainteresowanie kobietami, ustalenie jego kontaktów w parafii, ustalenie kontaktów wśród kleru, jakim cieszy się zaufaniem wśród nich, a jakim u przełożonych, sprawdzenie, jak wygląda praca z młodzieżą. Zakładano też, że jeśli zmienił się i prowadzi wrogą działalność to wytypować kandydata do rozpracowania go oraz, jeśli nie prowadzi wrogiej działalności to należy pomyśleć o wykorzystaniu go jako byłego TW⁶⁰⁷.

Funkcjonariusz SB na początku czerwca 1963 r. rozmawiał z kontaktem „J” na temat duchownego i dowiedział się, że kapłan nie wypowiadał się „wrogo” i nie prowadził aktywniejszej działalności, ale udzielał za to pomocy w sprawach społecznych. Jako przykład podał, że w kwietniu tr. przewodniczący PGRN w Grywałdzie poprosił go, aby polecił wiernym uiścić zaległe składki na fundusz budowy szkół. Wystąpienie z ambony ks. Zdunka spowodowało, że kolejnego dnia na ten cel wpłynęło 6 000 zł. W maju tr. podczas jednego z nabożeństw na prośbę urzędników z miejscowej GRN upomniał wiernych, że opuścili spotkanie, na którym omawiano budowę drogi gromadzkiej. Droga ta miała powstać w ramach dniówek czynu społecznego mieszkańców przy dofinansowaniu państwa w wysokości 0,5 mln zł⁶⁰⁸. Przed 1 maja duszpasterz z Grywałdu pouczał parafian, że dzień ten jest świętem

⁶⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3987, t. 2, k. 82, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z ks. Zdunkiem, Nowy Targ, 22 II 1963 r.

⁶⁰⁶ W dokumencie wskazano, że pod tym pseudonimem ukrywał się Józef Kotarski. Informacji tej nie potwierdziły jednak zapisy ewidencyjne.

⁶⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3987, t. 2, k. 95-97, Plan obserwacji figuranta sprawy operacyjnej obserwacji ks. Zdunka, Nowy Targ, 1 I 1963 r.

⁶⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3987, t. 2, k. 87, Notatka ppor. Moryla dotycząca ks. Zdunka, Nowy Targ, 7 VI 1963 r.

robotników i należy go uczcić, natomiast 3 maja jest zwykłym dniem roboczym. Zauważono też, że kapłan zlikwidował punkt katechetyczny w domu prywatnym i naucza w kościele⁶⁰⁹.

W połowie 1963 r. funkcjonariusze nowotarskiego RdsB prowadzili następujące sprawy operacyjnej obserwacji:

- a. 2193/62 na ks. A. Walenia, dziekana spiskiego. Oceniano, że jest to „jeden z aktywniejszych dziekanów wcielający w życie zalecenia wyższej hierarchii kościelnej” (rozpracowywali go TW: „Franek” i „Józef”).
- b. 2194/62 na ks. J. Dybę, dziekana nowotarskiego. Pisano, że „jako dziekan aktywnie wciela w życie zalecenia i wytyczne hierarchii wyższej”.
- c. 2200/62 na ks. J. Krupińskiego, wicedziekana zakopiańskiego, który „wrogo” występował przeciwko zarządzeniom władz świeckich (rozpracowywał go TW „Popławski”).
- d. 2198/62 na ks. J. Pędziwiatra z Gronia.
- e. 2192/62 na ks. B. Zdunka z Grywałdu.
- f. 2196/62 na ks. L. Harędzińskiego. Podkreślano, że aktywnie przygotowywał koronację figury Matki Bożej Ludźmierskiej („wykorzystywano do niego” TW „Olek”).
- g. 2195/62 na ks. M. Matrasa, dziekana krościeńskiego. Zaznaczano, że wprowadza w życie „wszystkie zarządzenia hierarchii kościelnej” (rozpracowywali go TW: „Wiarus” i „Patriota”).
- h. 2197/62 na ks. Fr. Szymonka, „współpracownika” ks. J. Lelito.
- i. 2163/62 na ks. M. Zdebskiego, dziekana makowskiego, wskazywano, że „realizuje gorliwie wszystkie zarządzenia hierarchii nadrzędnej” (do sprawy wykorzystywano TW: „Kamiński” i „Tadeusz”).
- j. 2164/62 na ks. Br. Krzana, wicedziekana krościeńskiego (rozpracowywali go następujący TW: „Artur” i „Patriota”)⁶¹⁰.

Oficerowie SB w tym czasie obserwowali 10 „reakcyjnych jednostek kleru”, z czego czterech duchownych było dziekanami, dwóch wicedziekanami, a pozostali administrowali powierzonymi im parafiami. Największym ich przewinieniem było posłuszeństwo swoim przełożonym i realizowanie ich wytycznych. Informacje o nich zdobywano przy wykorzystaniu dziewięciu donosicieli, przy czym do rozpracowania czterech kapłanów nie dysponowano żadnym konfidentem. Sprawie prowadzonej przeciw ks. Harędzińskiemu nadali kryptonim „Aktywny”. Jej prowadzenie zakończyli w maju 1964 r.⁶¹¹.

⁶⁰⁹ Tamże, k. 88.

⁶¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/53, t. 1, s. 232-233, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 24 VI 1963 r.

⁶¹¹ Sprawę ewidencyjno-obserwacyjną o kryptonimie „Aktywny” zarejestrowano 23 IV 1963 r. do numeru 2196, natomiast fakt jej zakończenia został zarejestrowany 28 V 1964 r. pod numerem 5347 (AIPN Kr, IPN Kr 00223/1, Dziennik rejestracyjny

W przypadku MUBP w Zakopanem funkcjonariusze zatrudnieni w Referacie V od 1948 r. zaprzestali prowadzenia spraw ewidencyjnych, gdyż nie dysponowali nowymi materiałami. Z tej to przyczyny nie przekształcili ich w rozpracowania agenturalne, o czym we wrześniu 1951 r. kierownik tegoż referatu informował naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie⁶¹².

Problem braku zainteresowania sprawami Kościoła ze strony referentów Referatu V MUBP wykrył Franciszek Wnęk, starszy referent Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie, który dnia 9 XI 1950 r. przeprowadził jego kontrolę. Zorientował się, że pracownicy UB nie dysponują żadnymi rozpracowaniami duchowieństwa. Uznał, że zgromadzone streszczenia kazań oraz doniesienia można by w tym celu wykorzystać. Stwierdził, że teczki obiektowe na zakonników były źle prowadzone, bo zawierały szczątkowe i nieaktualne dane⁶¹³. Wskazywał, że spośród wielu klasztorów zlokalizowanych na terenie miasta, ze względów operacyjnych powinni się przyjrzeć działalności zwłaszcza jezuitów, bernardynów i albertynów. Jego uwagę zwrócił o. Leśniak⁶¹⁴, superior jezuitów, czyli zakonnik odpowiedzialny za wspólnotę ojców i braci zakonnych oraz za dom rekolekcyjny, do którego przyjeżdżali księża z całej Polski⁶¹⁵.

byłego KWMO/WUSW w Krakowie; AIPN Kr, IPN Kr 092/1, t. 3, Dziennik archiwalny WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział R).

⁶¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 361, Sprawozdanie z pracy referatu V MUBP w Zakopanem za miesiąc VIII 1951 r. do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 26 IX 1951 r.

⁶¹³ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 37, 40, Raport starszego referenta Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 15 XI 1950 r.

⁶¹⁴ Duchowny urodził się w Godowie (powiat rzeszowski) w 1915 r. jako czwarty z ośmiorga dzieci Jana i Wiktorii Łyszczarz. W wieku 15 lat wstąpił do zakonu oo. jezuitów. Nowicjat i gimnazjum ukończył w Starej Wsi, a w Pińsku złożył egzamin dojrzałości. Do 1939 r. studiował w Krakowie filozofię. Studia teologiczne odbył w Krakowie, Starej Wsi i Nowym Sączu, gdzie w 1941 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Ostatni rok okupacji niemieckiej spędził w Otwocku. Stamtąd trafił do Krakowa, gdzie pracował do sierpnia 1945 r. Na kolejną placówkę duszpasterską trafił do Dziedzic, by później ponownie wrócić do Krakowa. Od lipca 1948 r. pracował w Częstochowie, skąd został skierowany do Zakopanego na Górkę, gdzie powierzono mu obowiązki przełożonego. Objął je po zmarłym o. Waleckim. Należy uzupełnić, że o. Leśniak po święceniach krótko posługiwał we Lwowie. Wyjechał stamtąd na skutek prowadzonych działań wojennych. Planował też wyjechać na misje do Afryki, lecz nie otrzymał paszportu. Zakonnik odznaczał się znakomitą pamięcią oraz licznymi talentami. Podkreślano, że wszystko stara się obracać w żart. Był członkiem PTTK (AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 69, Wyciąg z doniesienia inf. „A”, Zakopane, 4 VIII 1949 r.; s. 41, Streszczenie sprawy ks. St. Leśniaka, Kraków, 29 III 1951 r.; s. 217, Życiorys o. St. Leśniaka, Zakopane, 14 X 1952 r.). Pamiętający duchownego, jako rektora ze Starej Wsi, o. Gruszka i o. Michniak, powiedzieli, iż był on człowiekiem bardzo życzliwym, towarzyskim i kontaktowym, czego przykładem był fakt, że dołączał się do różnych grup i chodził z nimi po górach. W Zakopanem nazywano go „superior Baca” i postrzegano jako gawędziarza, ponieważ swoim stylem bycia przypodobał się góralom, którzy w ten sposób docenili jego umiejętność biegłego posługiwania się gwarą i opowiadania kawałów. Wspomnieli, że szczególną troskę roztaczał nad klerykami z Podhala oraz, że był fanem Górnika Zabrze. Zakonnicy stwierdzili, że klasztor jezuitów znalazł się w operacyjnym zainteresowaniu aparatu represji, bo działało przy nim, podobnie jak przy zakopiańskiej parafii, rozwinięte duszpasterstwo (Rozmowa przeprowadzona z o. J. Gruszką, superiorem, i o. A. Michniakiem w dniu 13 XII 2023 r.).

⁶¹⁵ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 38-39, Raport starszego referenta Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 15 XI 1950 r. W latach pięćdziesiątych do klasztoru jezuitów na „Górkę” księża przybywali na indywidualne ćwiczenia rekolekcyjne. Rekolekcje zbiorowe zaczęto organizować dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych (Rozmowa przeprowadzona z oo. J. Gruszką, i A. Michniakiem 13 XII 2023 r.).

Warto wspomnieć, że obok franciszkanów organa bezpieczeństwa postrzegały jezuitów jako jeden z najbardziej niebezpiecznych zakonów⁶¹⁶.

Ze skąpych materiałów posiadanych wówczas na jego temat wynikało, że mógł być powiązany ze sprawą Adama Doboszyńskiego⁶¹⁷. O jego związkach z tą sprawą zakopiańskie UB zawiadomili pracownicy Wydziału V WUBP we Wrocławiu pismem z 25 III 1950 r., zaznaczając, że podejrzewają go o przerzut kurierów przez granicę utrzymywanie kontaktów z kilkoma osobami z Wrocławia⁶¹⁸. Zdecydowano, że przy rozpracowaniu o. Leśniaka pomoże funkcjonariuszom UB przebywający w Zakopanem od 1935 r. i zajmujący się sprawami gospodarczymi brat zakonny, Józef Bielec, którego superior traktował jak „prawą rękę”⁶¹⁹. Do współpracy pozyskano go jednak dopiero w 1952 r. jako inf. „Alfred”. Więcej na jego temat w podrozdziale dotyczącym pozyskiwania agentury.

Szczegółowy, siedmiopunktowy plan rozpracowania superiora zakopiańskich jezuitów, opracowany 2 II 1951 r. przez J. Odrzywołkę i starszego referenta Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie, Zb. Farynę, przedstawiał się następująco:

1. Z uwagi na to, że w dotychczasowym rozpracowaniu nie ujawniono żadnych kontaktów o. Leśniaka, ani na terenie Zakopanego, ani poza Zakopanem, z osobami świeckimi należy przeprowadzić czternastodniową obserwację zakonnika w dwóch etapach po 7 dni. Wskazano, że w terminie do 30 IV 1951 r. zadanie wykona Referat V MUBP w Zakopanem.
2. Sekcja 5 Wydziału V WUBP w Krakowie zwróci się do WUBP we Wrocławiu z zapytaniem o dalsze materiały na o. Leśniaka z realizacji sprawy A. Doboszyńskiego.
3. Sekcja 5 Wydziału V WUBP w Krakowie przeprowadzi ustalenie kontaktów o. Leśniaka z obywatelami Kopciami, którzy mają mieszkać na terenie Krakowa.
4. MUBP w Zakopanem poprzez Wydział V WUBP w Krakowie zwróci się z zapytaniem do WUBP we Wrocławiu o ustalenie i przesłanie opinii w sprawie Zygmunta Magi z Wrocławia, który miał utrzymywać kontakt z o. Leśniakiem (dane z 1948 r.).
5. MUBP w Zakopanem nawiązując do pisma 4 XI 1949 r. PUBP w Gliwicach zwróci się do tegoż urzędu w sprawie materiałów na o. Leśniaka.

⁶¹⁶ D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych...*, t. 1, s. 59. Wicedyrektor Departamentu V MBP, Henryk Chmielewski, w październiku 1947 r. wskazywał, iż jezuita mocno oddziaływali na młodzież oraz angażowali się w pracę na rzecz wywiadu watykańskiego. Franciszkanie z kolei wspierali działaczy WiN-u oraz apostołowali za pośrednictwem różnego rodzaju wydawnictw.

⁶¹⁷ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 25, Plan rozpracowania klasztorów w Zakopanem, b.d.

⁶¹⁸ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 44, Streszczenie materiałów dotyczących ks. Stanisława Leśniaka, Zakopane, 15 VI 1953 r.

⁶¹⁹ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 38-39, Raport starszego referenta Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 15 XI 1950 r.

6. Przez agenturę Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie zbierze się wyczerpujące dane o kontaktach ks. Leśniaka na terenie prowincji krakowskiej.
7. Po wykonaniu tego planu opracuje się dalsze punkty w zależności od wyników.

Funkcjonariusze UB z Zakopanego realizując pierwszą wytyczną planu zauważyli, że obserwacja „Kaszla” prowadzona w marcu 1951 r. nie przyniosła spodziewanych rezultatów⁶²⁰. Podobnie i ta druga zakończona 28 VI tr.⁶²¹. Materiał dowodowy przeciw o. Leśniakowi zakopiańska bezpieka zdobywała w kolejnych latach, co sprawiło, że chor. Stanisław Drapich, referent tamtejszego MUdsBP, założył na niego sprawę ewidencyjno-obszernyjną, którą 28 IV 1955 r. zarejestrowano w Wydziale X WUdsBP w Krakowie do numeru 22/F/55⁶²². Po skierowaniu zakonnika do pracy w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy w Krakowie w 1957 r. krakowski Wydział III SB przypuszczając, że ów jezuita prowadzi „wrogą” działalność polityczną pod osłoną kultu religijnego, rozpoczął jego rozpracowanie w kolejnej sprawie ewidencyjno-obszernyjnej, której nadano kryptonim „Baca”⁶²³. Uznawszy, że o. Leśniak nie przejawia „wrogiej” postawy w maju 1959 r. zrezygnowano z jej prowadzenia⁶²⁴.

⁶²⁰ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 150, Komunikat z przeprowadzonej obserwacji za Stanisławem Leśniak, Kraków, 2 IV 1951 r. Placówka zakonna oo. jezuitów w Zakopanem położona była przy ul. Kaszelewskiego 9. Stąd, w nawiązaniu do lokalizacji klasztoru, nadano o. Leśniakowi kryptonim „Kaszel” (AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 12, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszernyjnej, Zakopane, 20 IV 1955 r.) Jezuita przybyli do Zakopanego w 1900 r i osiedlili się na górcie. Tam wystawili drewniany, kryty blachą, jednopiętrowy budynek z poddaszem, posiadający 15 pokoi, który spełniał funkcję klasztoru, a częściowo domu wypoczynkowego. Przy obiekcie stoi świątynia obsługiwana przez zakonników (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 09/141, t. 2, s. 325, Wykaz placówek męskich na terenie Zakopanego, Zakopane, 3 IX 1962 r.).

⁶²¹ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 185, Pismo kierownika Sekcji 1 Wydziału A WUBP w Krakowie do Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie, Kraków, 17 VII 1951 r.

⁶²² AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 12, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszernyjnej, Zakopane, 20 IV 1955 r.

⁶²³ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 11, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszernyjnej o kryptonimie „Baca”, Kraków, 9 XI 1957 r.

⁶²⁴ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 45, Postanowienie o przekazaniu do archiwum sprawy ewidencji operacyjnej „Baca”, Kraków, 29 V 1959 r. W kontekście prowadzonych przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa spraw operacyjnych warto odnotować, że na terenie województwa krakowskiego bezpieka szczegółowo rozpracowywała działacza wileńskiej konspiracji z okresu II wojny światowej, Romualda Warakomskiego, który pod przybranym nazwiskiem Roman Wojnicz w 1947 r. wstąpił do karmelitów w Czernej. Oficerowie SB zainteresowali się nim w 1957 r., po tym, jak został przełożonym klasztoru w Krakowie. Inwigilowali go w sprawie agenturalnego sprawdzenia „Nieznany”, którą następnie przekształcili w sprawę agenturalno-śledczą o kryptonimie „Bosy”, a w lipcu 1960 r. w ewidencyjną obserwację. Cały czas próbowali pozyskać go do współpracy, a gdy się to nie powiodło zdecydowali o skompromitowaniu go i odsunięciu go od działalności duszpasterskiej. Ich wysiłki poskutkowały tym, że z dniem 1 I 1962 r. decyzją generała zakonu o. Mariana (imię zakonne) odsunięto go od pełnienia posługi kapłańskiej, a ostatecznie, na własną prośbę został zwolniony ze ślubów zakonnych. Do końca życia pozostał w Czernej, gdzie w 1986 r. zmarł i został pochowany (A. Kubajak, *Pod kontrolą Służby Bezpieczeństwa – lata powojenne* [w:] R. Warakomski, *Wileńskie dramaty w czasie wojny i w PRL. Komórka Legalizacyjna Sztabu Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej w latach 1939-1947*, Kraków, b.d., s. 218-9; 21, 28, 35, 240-241; por. R. Graczyk, *Tropem SB...*, s. 75-78).

4. Pozyskiwanie agentury

Funkcjonariusze UB i SB potrzebowali różnego rodzaju informacji, aby w skuteczny sposób zwalczać Kościół. Uzyskiwali je w trakcie rozmów z księżmi, siostrami zakonnymi, osobami zaangażowanymi w organizacjach katolickich, dyrektorami szkół i nauczycielami, członkami partii, milicjantami, czy zwyczajnymi obywatelami. Pomocne w tym zakresie były także techniki operacyjne, takie jak podsłuch, perlustracja korespondencji czy fotografia. Prowadzili własne obserwacje. Jednak szczególnie wartościowe były dla nich wiadomości uzyskane w postaci doniesień od sieci agenturalnej, czyli osobowych źródeł informacji (OZI)⁶²⁵. Pojęciem tym określano osobę, która spotykała się z funkcjonariuszem i przekazywała mu wiedzę na temat interesujących go osób, środowisk, organizacji czy wydarzeń⁶²⁶.

Doniesienia, nazywane inaczej doniesieniami agenturalnymi lub informacyjnymi albo meldunkami lub po prostu donosami, oznaczały każdą wiadomość przekazaną przez osobowe źródło informacji funkcjonariuszowi bezpieczeństwa⁶²⁷. Wykorzystywano je do represjonowania i dezintegracji duchowieństwa. Wprowadzały wiele nieporozumień, podejrzeń i nieufności⁶²⁸.

Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie MSW, na przestrzeni lat wydawało odpowiednie dokumenty regulujące współpracę z OZI. Najważniejsze z nich ukazały się w 1953 r., 1955 r., 1960 r., 1970 r. i 1989 r. Dla rozpracowania Kościoła istotna była dyrektywa z 15 VIII 1973 r. Zawierała szczegółowe akty wykonawcze dyrektora Departamentu IV MSW regulujące sprawy związane z werbunkiem, czyli pozyskiwaniem do współpracy, oraz współpracą z siecią agenturalną⁶²⁹.

Jednym z pierwszych dokumentów organizującym pracę z siecią agenturalną była opublikowana tymczasowa „Instrukcja” z lutego 1945 r. Wprowadzono w niej dwie kategorie OZI: agent i rezydent⁶³⁰. Choć formalnie nie uwzględniała kategorii informatora to kategoria

⁶²⁵ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 201.

⁶²⁶ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 348

⁶²⁷ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków-Warszawa 2018, s. 338.

⁶²⁸ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 201.

⁶²⁹ J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki...*, s. 101-102.

⁶³⁰ *Instrukcja (tymczasowa) [o] pozyskaniu pracy i ewidencji agenturalno-informacyjnej sieci [w:] Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 23-28; F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 283.

ta była wyróżniana od początku funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa. Informator pojawił się w „Instrukcji” z roku 1953⁶³¹.

Agentem nazywano osobę celowo pozyskaną do współpracy, która należała do grupy podejmującej działalność antykomunistyczną lub została do niej wprowadzona w celu zlikwidowania tejże działalności. Jej zadaniem było wykonywać wszystkie polecenia funkcjonariusza, który ją prowadził⁶³². Mianem rezydenta określano osobę, która z polecenia funkcjonariusza prowadzącego kierowała innymi OZI i we współpracy z nim wyznaczała im inne zadania oraz odbierała od nich informacje⁶³³. Informatorem była osoba celowo pozyskana do współpracy, która najczęściej nie należała do grupy prowadzącej wrogą działalność. Wykonując polecenia funkcjonariusza prowadzącego pomagała w rozpoznaniu, wykryciu i zapobieżeniu wrogiej działalności⁶³⁴.

Istotne zmiany w pracy z OZI przyniosła instrukcja 03/60 z dnia 2 VII 1960 r. Jako podstawową kategorię wprowadzała tajnego współpracownika w miejsce agenta i informatora oraz pomoc obywatelską. Z pomocy obywatelskiej wyłoniły się 3 inne kategorie, których w „Instrukcji” nie uwzględniono, a które zaczęły funkcjonować: kontakt obywatelski, kontakt poufny i kontakt służbowy⁶³⁵.

Tajny współpracownik (TW) to osoba celowo zwerbowana przez SB, czyli pozyskana do współpracy, wykonująca zadania zlecane jej przez funkcjonariusza prowadzącego, których skutkiem miało być rozpoznanie, wykrycie i zapobieżenie wrogiej działalności⁶³⁶. Pomocą obywatelską (PO) nazywano osobę, która nie należała do organizacji uznawanej za wrogą, dostarczała SB informacji, ale nie była wykorzystywana do realizacji zadań operacyjnych⁶³⁷.

W „Instrukcji” z 1970 r. bezpieka zachowała kategorię TW. Zlikwidowała natomiast pomoc obywatelską, a w jej miejsce wprowadziła kontakt służbowy i kontakt operacyjny. Dodała kategorię konsultanta. „Instrukcję” tę wyjaśniano i komentowano w podręcznikach resortowych wydawanych w kolejnych latach⁶³⁸.

⁶³¹ Instrukcja nr 012/53 o pracy aparatu bezpieczeństwa z siecią agenturalną [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 31-46; F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 284.

⁶³² Tamże, s. 335.

⁶³³ Tamże, s. 350.

⁶³⁴ Tamże, s. 340.

⁶³⁵ Tamże, s. 285.

⁶³⁶ Tamże, s. 356.

⁶³⁷ Tamże, s. 348.

⁶³⁸ Tamże, s. 286.

Funkcjonariusze aparatu represji tworzyli sieć agenturalną z osób, które miały dostęp do interesującego ich środowiska, w tym przypadku Kościoła⁶³⁹. W listopadzie 1946 r. na odprawie z kierownictwem wojewódzkich struktur bezpieki dyrektor Departamentu I MBP, płk Roman Romkowski, oznajmił im, że „trzeba przestać bać się sutanny księżowskiej, ale zwalczać wrogie wystąpienia kleru i werbować go”⁶⁴⁰. Z socjologicznego punktu widzenia należy stwierdzić, że na konfidentów wybierano „gwiazdy socjometryczne”, czyli osoby wyróżniające się w społeczeństwie np. swoją działalnością⁶⁴¹, a w tym przypadku duchownych zwracających na siebie uwagę.

4.1. Informatorzy PUBP/PUdsBP w Nowym Targu w latach 1945-1956

Władze bezpieczeństwa działające w stolicy Podhala od samego początku starały się zwerbować do współpracy, jak największą liczbę osób. Tak było również w przypadku jednostek terenowych w Nowym Targu i w Zakopanem. Kwerenda nie wykazała, by w latach 1945-1946 działali informatorzy, którzy pracowaliby bezpośrednio po „linii kleru”. Wiadomo natomiast, że ludność obawiała się wówczas współpracować z bezpieką, gdyż spodziewała się, iż konfidenti bezpieki mogą podzielić los działaczy partyjnych⁶⁴².

Funkcjonariusze UB w tym czasie przyjmowali doniesienia od różnych konfidentów, a sprawy dotyczące Kościoła stanowiły dla nich jeden z wielu problemów, z którymi musieli się zmierzyć. Podobne zjawisko występowało w innych częściach Polski⁶⁴³. Jak zanotował Wł. Filipiak, kierownik Sekcji III, sami informatorzy sprawiali funkcjonariuszom problem, ponieważ nie chcieli wypełniać kwestionariuszy ani pisać swojego życiorysu, przez co część z nich pod koniec 1945 r. została odrzucona przez WUBP w Krakowie⁶⁴⁴.

W dniu 10 I 1946 r. w PUBP w Nowym Targu zorganizowano Referat V, zajmujący się m.in. sprawami Kościoła. Jak zaznaczał K. Jaworski, jego starszy referent, w raporcie z 30 I tr. wówczas „nie było zaprowadzone żadnych książek i teczek informatorów lub agentów, tylko

⁶³⁹ Od 1948 r. zgodnie z rozporządzeniem ministra bezpieczeństwa obowiązywała zasada, że konfidentami bezpieki nie mogą być członkowie PPR (później PZPR) ani też wysocy przedstawiciele władz samorządowych czy dyrektorzy przedsiębiorstw. Minister zauważał też, że 65% sieci agenturalnej w skali kraju stanowiły jednostki zwerbowane na podstawie materiałów kompromitujących oraz, że wśród nich byli pospolici przestępcy. Stwierdzał, że nieprzydatnych donosicieli należy eliminować z sieci (T. Dudziński, M. Małachwiej, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, s. 56-57).

⁶⁴⁰ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 152.

⁶⁴¹ K. Kaszyński, J. Podgórski, *Teczki Pandory*, s. 16.

⁶⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 29, Raport operacyjny kierownika Wydziału W[alki] z B[andytyzmem] PUBP w Nowym Targu do Wydziału WB WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 9 II 1946 r.

⁶⁴³ Por. P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 203.

⁶⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 20, Raport operacyjny dziesięciodniowy referenta III sekcji PUBP w Nowym Targu Wł. Filipiaka za okres 27 XII 1945 r.-5 I 1946 r. do WUBP wydział I, sekcja III, Nowy Targ, 5 I 1946 r.

otrzymywane ustne wiadomości i podawano je w raportach i sprawozdaniach pięcio dniowych [sic!]. Praca zaczyna się od nowa i zbiera się materiały nowe dla urabiania informatora i agenta”⁶⁴⁵. Pracownicy nowotarskiej bezpieki dopiero na początku tego roku przystępowali do rozpracowywania Kościoła. Bazując na doniesieniach ustnych dowiadywali się o problemach księży i wiernych. W 1947 r. posiadali na łączności najprawdopodobniej trzech informatorów pracujących „po linii kleru”. Byli to dwaj księża: „Y” i „Porwa” oraz osoba świecka o pseudonimie „Czaszka”. Pod pseudonimem „Y” krył się ks. J. Hojoł, wikariusz z Rabki. Do współpracy przymusił go kierownik Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie, J. Matwiszyn, dnia 23 IV 1947 r. na podstawie materiałów kompromitujących, jakimi były pomoc w wyjeździe za granicę osobom ukrywającym się przed bezpieką oraz krytyka systemu komunistycznego w okresie przedwyborczym. Funkcjonariusz liczył, że duchowny będzie przekazywał informacje o wydarzeniach z Podhala, a także odpisy listów i instrukcji krakowskiej Kurii⁶⁴⁶. Okazało się to błędnym założeniem, gdyż uchylał się od współpracy. Z sieci wyeliminowała go komisja z nowotarskiego UB w dniu 3 VIII 1948 r.⁶⁴⁷.

Informatora „Porwę”, czyli ks. Boczka, pozyskał 6 III 1947 r. J. Głównia z Referatu V nowotarskiego UB na podstawie materiałów kompromitujących⁶⁴⁸. Kapłan, zanim trafił do Szaflar, posługiwał w Sucheju, gdzie spotykał się z kobietami, pił alkohol oraz w niewłaściwy sposób wyrażał się o proboszczu⁶⁴⁹. Zgodził się na współpracę z obawy przed tym, aby informacje i plotki o jego karygodnym zachowywaniu się na poprzedniej parafii nie rozeszły się okolicy i nie zdyskredytowały go w oczach duchowieństwa i wiernych, a także w nadziei, że bezpieka wyciszy tę sprawę⁶⁵⁰. W parafii w Szaflarach pracował tylko rok⁶⁵¹.

Ów duchowny został zwerbowany po raz drugi. Dokonał tego J. Ślęzak, kierownik Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie, w dniu 27 II 1949 r. na terenie Miłówki. Od tego czasu używał pseudonimu „Luty”⁶⁵². Ponowne pozyskanie wynikało z nieuporządkowania

⁶⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 27, Sprawozdanie pięciodniowe Wydziału V PUBP w Nowym Targu do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 25-31 I 1946 r., Nowy Targ, 30 I 1946 r. Ze względu na trudności w pozyskaniu konfidentów niektóre jednostki UB w tym czasie decydowały się korzystać z pomocy działaczy PPR, którym zlecano „obsługiwanie kościołów” i meldowanie tego, co tam się mówi Egzekutywie KP PPR. Takie rozwiązania zastosowano np. w województwie rzeszowskim (P. Fornal, *Urząd Bezpieczeństwa w Krośnie w latach 1944-1956*, Rzeszów-Warszawa 2024, s. 444).

⁶⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/173/J, s. 8, Raport o dokonanych werbunku, Kraków, 23 IV 1947 r.

⁶⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/173/J, s. 6, Orzeczenie, Nowy Targ, 3 VIII 1948 r.

⁶⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 7, Raport o dokonanych werbunku

⁶⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 46, Protokół przesłuchania podejrzanego, Nowy Targ, 6 III 1947 r.

⁶⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 7, Raport o dokonanych werbunku

⁶⁵¹ AKMKr, APA 303, Spis księży pracujących w parafii Szaflary

⁶⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 3, Pismo starszego referenta Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 2 III 1949 r.

dokumentów dotyczących sieci agenturalnej przez krakowski WUBP⁶⁵³. Ksiądz Boczek ponownie pełnił posługę na terenie powiatu nowotarskiego od końca 1951 r., gdy został skierowany do pomocy w duszpasterstwie w Poroninie⁶⁵⁴. Po zapoznaniu się z realiami tej parafii składał doniesienia funkcjonariuszowi UB z Krakowa⁶⁵⁵.

Informator „Czaszka” został wciągnięty do współpracy dnia 10 XII 1947 r. przez T. Matusiaka, referenta Referatu V UB w Nowym Targu. Podstawą werbunku mogły być uczucia patriotyczne. Ubowcy stwierdzili, że religijność, a tak naprawdę strach, przeszkadzał mu w przekazywaniu doniesień, czego dowodem według nich miał być fakt, że „na widok pracownika wyciąga różaniec z kieszeni i żegna się”. Prowadził go także M. Komenda i J. Ślęzak⁶⁵⁶. Jednostkę tą wykorzystywano co najmniej 3 lata, co potwierdza spis sieci agenturalnej z 1950 r.⁶⁵⁷.

W dniu 14 VI 1948 r. starszy referent Referatu V nowotarskiego PUBP, W. Sroka, pozyskał na uczuciach patriotycznych inf. „Skowron”, czyli Mikołaja Hnatika, miejscowego harcemistrza, a zarazem sekretarza koła nauczycielskiego PPS⁶⁵⁸. W krótkiej charakterystyce z 28 VII 1955 r. zapisano, że „jest chętny do współpracy, jest szczery, oraz posiada dotarcie do nauczycielstwa i księży w Nowym Targu”⁶⁵⁹.

Siedmiu duchownych w lipcu 1948 r. było opracowywanych przez funkcjonariuszy UB na konfidentów bezpieki. Czterech z nich pełniło posługę w Nowym Targu. Byli to: J. Szybowski, W. Pilchowski, L. Krejca i J. Dyba. Do współpracy planowano pozyskać także ks. J. Osadzińskiego z Raby Wyżnej i ks. Wł. Magierskiego z Czarnego Dunajca. Zakładano,

⁶⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 56, Pismo naczelnika Wydziału II WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Kraków, 2 VI 1949 r.

⁶⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 149-150, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 7 I 1952 r.

⁶⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 143-144, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 5 XI 1951 r.

⁶⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 12-16, Pismo do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 30 VI 1950 r.

⁶⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 14, Pismo do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 30 VI 1950 r.

⁶⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/4675, k. 15, Raport o dokonanych werbunku, b.d.

⁶⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/4675, k. 6-9, Kwestionariusz agenta informatora, b.d. Mężczyzna urodził się w 1906 r. w Ispasie na terenie Rumunii. Odbył służbę wojskową w 6. Batalionie Telegraficznym we Lwowie i w Poznaniu w 7. Batalionie Telegraficznym (1931-1932). Przed wybuchem II wojny światowej mieszkał w Krośnie i był pracownikiem straży granicznej. Uczestniczył w kampanii wrześniowej. Podczas okupacji niemieckiej pracował jak ślusarz w elektrowni. W 1944 r. wyjechał z rodziną na Węgry i znalazł się tam w obozie dla internowanych. We wrześniu 1945 r. wrócił do Polski i został zatrudniony jako nauczyciel w szkole powszechnej w Cichem. Od września 1946 r. pracował w Nowym Targu. W aktach bezpieki można odnaleźć też informację, która niejako stoi w sprzeczności z tym, co napisano powyżej, a mianowicie, że do współpracy zwerbował go 19 VI 1949 r. Bronisław Kwiecień. Z sieci informacyjnej został usunięty w listopadzie 1956 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/4675, k. 12, Zobowiązanie, Nowy Targ, 14 VI 1948 r.; k. 14, Postanowienie o zakończeniu współpracy, b.d.; k. 17, Życiorys, Nowy Targ, 29 VI 1948 r.).

iż dalej należy opracowywać J. Hojoła z Rabki, który w przeszłości był już informatorem⁶⁶⁰. Z grupy tej ostatecznie zwerbowany został ks. Osadziński. Stało się to 27 X tr. rzekomo na zasadzie dobrowolności⁶⁶¹. Opierając się na dokumentach bezpieki, można przypuszczać, że przyczyną pozyskania był romans z kobietą⁶⁶². Przyjął pseudonim „Grzybowski”⁶⁶³.

Fundamentalna zmiana w podejściu do sprawy pozyskiwania agentury nastąpiła w 1949 r. Otóż, w dniach 23-25 III tr. na spotkaniu aktywu MBP w Warszawie Jakub Berman, członek Biura Politycznego KC PZPR, i St. Radkiewicz, minister bezpieczeństwa publicznego, zalecili rozbudować sieć agenturalną zajmująca się sprawami duchowieństwa. Takie samo polecenie otrzymali szefowie terenowych jednostek UB podczas specjalnych szkoleń⁶⁶⁴. Miesiąc wcześniej, w „Wytycznych dla szefów WUBP i Naczelników Wydziałów V WUBP w sprawie pracy agenturalno-operacyjnej po linii V Wydziału”, których autorstwo przypisywano J. Brystygierowej, dyrektor Departamentu V MBP, pojawiły się wskazania, że przy werbunku osób duchownych należy zwracać uwagę na współpracę z „bandą”, broń, kochankę, chciwość materialną, specyficzne warunki rodzinne, chęć utrzymania się na parafii, tarcia wewnętrzne na tle ambicjonalnym i oportunistycznym⁶⁶⁵. Były to „materiały kompromitujące”. W późniejszym czasie uznano, że problemem niektórych kapłanów był „korek, worek i rozporek”⁶⁶⁶, czyli alkohol, przekupstwo i skandale obyczajowe⁶⁶⁷. Zaznaczano, że „prowadzeniem” księdza powinien się zająć szef PUBP lub kierownik sekcji WUBP⁶⁶⁸. Uznano, że na agenta rozpracowującego dekanat najbardziej nadaje się dziekan lub ksiądz będący jego bliskim współpracownikiem bądź kapłan odpowiadający za organizacje masowe na tym terenie. Tego rodzaju agenturze, której werbunek miał być masowy, wyznaczano następujące zadania: informowanie o sytuacji

⁶⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 46, Wykaz kleru w planie agenturalnego opracowania, Nowy Targ, 11 VII 1948 r.

⁶⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/125/J, s. 7-8, Kwestionariusz agenta informatora J. Osadzińskiego.

⁶⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/125/J, s. 11-13, Protokół przesłuchania podejrzanego

⁶⁶³ F. Musiał, *Piąta kolumna w sutannach* [w:] *Dziennik Polski* z dnia 26 VI 2009 r. ([Piąta kolumna w sutannach | Dziennik Polski \(dziennikpolski24.pl\)](http://pijeta.kolumna.w.sutannach.pl), dostęp 1 XII 2022 r.).

⁶⁶⁴ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 203. Na wspomnianym spotkaniu Henryk Chmielewski, wicedyrektor Departamentu V MBP powiedział, że przy werbunku duchownych należy wprowadzić zasadę ustalenia ich rodziny i zajmowanych stanowisk. „Badanie księdza winno się odbywać nie tylko od strony jego pokoju na plebanii i jego gospodyni. Należy rozszerzyć bazę przygotowania werbunku kleru”. Zalecał wykorzystywać przy werbunku materiały pozyskane z kontroli korespondencji i zeznania aresztowanych kapłanów. Uważał, że bezpieka powinna także pozyskiwać do współpracy zakonników i kleryków. Chcąc poderwać autorytet Kościoła i oderwać go „od mas” zaproponował, aby w każdym województwie władze przeprowadziły „poważny proces klerykalny” (B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 153).

⁶⁶⁵ P. Bukalska, *Krwawa Luna*, Warszawa 2016, s. 124; P. Fornal, *Urząd Bezpieczeństwa w Krośnie...*, s. 463-464.

⁶⁶⁶ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009, s. 238.

⁶⁶⁷ W. Czuchnowski, *Bliźna...*, s. 31. Powiedzenie to było popularne wśród funkcjonariuszy UB „zajmujących się” pod koniec lat czterdziestych rozpracowaniem duchowieństwa.

⁶⁶⁸ P. Fornal, *Urząd Bezpieczeństwa w Krośnie...*, s. 466.

w poszczególnych parafiach, sabotowanie zarządzeń hierarchów, nierozwiązanie na terenie swojej parafii organizacji religijnych, pomoc w zwalczaniu „band” i aktów sabotażu oraz zachęcanie parafian do realizacji zarządzeń władzy państwowej⁶⁶⁹.

Do pozyskiwania agentury rozpracowującej Kościół przystąpili także funkcjonariusze nowotarskiej bezpieki. Informatorów poszukiwali wśród duchownych i wiernych świeckich. Ich wysiłek przyniósł wymierne efekty. W tabeli nr 46 na podstawie pism wysyłanych z PUBP w Nowym Targu do Wydziału V WUBP w Krakowie z 15 III i 30 VI 1950 r., charakterystyk zachowanych w dokumentacji prowadzonych spraw obiektowych oraz teczek informatorów zestawiono najważniejsze dane dotyczące tego werbunku.

Tabela nr 46. Najważniejsze dane o informatorach „po linii kleru” z powiatu nowotarskiego pozyskanych do współpracy w 1949 r.

Informator	Imię i nazwisko Informatora	Data pozyskania do współpracy	Funkcjonariusz pozyskujący	Podstawa werbunku	Ilość doniesień w okresie IV-VI 1950 r.
„Dolewski”	Krzysztof Płaza OFM Ref.	23 III 1949 r. (20 III 1949 r.)	Wincenty Sroka	materiały kompromitujące	1
„Kosowski”	Stanisław Foks	16 III 1949 r.	Wincenty Sroka	materiały kompromitujące	4
„Grzybowski”	Jan Osadziński	27 V 1949 r. (27 X 1948 r.)	Zygmunt Jędrych	materiały kompromitujące	b.d.
„Pielawski”	Antoni Burda	11 V 1949 r.	Wincenty Sroka	materiały kompromitujące	3
„Zieliński”	Józef Śledź	19 I 1949 r.	Wincenty Sroka	materiały kompromitujące	3
„X-Y”/ „Niemoдрzewski”	Józef Dewera	6 VI 1949 r. (8 II 1949 r. oraz 2 III 1951 r.)	Wincenty Sroka	materiały kompromitujące	1
„Skorupiński” /„Józef”	Jan Krupiński	4 X 1949 r. (4/7 V 1949 r.)	Wincenty Sroka	b.d.	0
„Jurgowski”	Józef Węgrzyn	11 VI 1949 r.	Wincenty Sroka	materiały kompromitujące	3
„Jabłoński”	Alojzy Wilczyński	11 VI 1949 r. (14 VI 1949 r.)	Wincenty Sroka	b.d.	b.d.
„Uparty”	Józef Ciastoń	15 VI 1949 r.	Wincenty Sroka	materiały kompromitujące	b.d.
„Dunajecki” („Dunajski”)	Stanisław Ficek	9 VI 1949 r. (9 VI 1949 r.)	Wincenty Sroka	materiały kompromitujące	b.d.
„Niemirowski”	Ignacy Sidzina	30 VIII 1949 r.	Józef Ślęzak	materiały kompromitujące	b.d.
„Stefa”	b.d.	1 XII 1949 r.	Jan Ślęzak	b.d.	3
„Chabowski”	b.d.	19 VI 1949 r.	Wincenty Sroka	materiały kompromitujące	b.d.
„Jaworski”	b.d.	18 II 1949 r.	Wincenty Sroka	materiały kompromitujące	6
„Wolski”	b.d.	20 IV 1949 r.	Wincenty Sroka	b.d.	b.d.
„Malinowski”	b.d.	11 VI 1949 r.	Wincenty Sroka	uczucia patriotyczne	0
„R-6”	b.d.	3 IV 1949 r.	Wincenty Sroka	sztuczne materiały kompromitujące	0

⁶⁶⁹ J. Szczepaniak, *Jak werbowano tajnych współpracowników (informatorów, agentów) spośród duchownych [w:] Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010, s. 59-60.

„Wilczyński”	b.d.	19 VII 1949 r.	Marian Wiernek	b.d.	b.d.
„Orliński”	b.d.	3 VII 1949 r.	Józef Warias	b.d.	b.d.
„Okienko”	b.d.	16 VII 1949 r.	Wincenty Sroka	b.d.	0
„Cygan”	b.d.	4 X 1949 r.,	Józef Chrobak	materiały kompromitujące	b.d.
„Duży”	b.d.	23 XI 1949 r.	Józef Chrobak	uczucia patriotyczne	b.d.
„Kamiński”	b.d.	18 I 1949 r.	Wincenty Sroka	uczucia patriotyczne	b.d.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 12-16, 18-23, 32; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2945, k. 2; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 3-4, 13; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 15-17; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/10176, k. 6; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/125/J, s. 7-8; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/116, k. 9; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/212/J, s. 5, 9.

Funkcjonariusze UB z Nowego Targu w 1949 r. z grona osób duchownych zmusili do współpracy dwunastu księży i jedną siostrę zakonną⁶⁷⁰. Udało im się również zwerbować jedenastu wiernych⁶⁷¹. Przy pomocy m.in. tych ludzi w kolejnych latach gromadzono dane na temat Kościoła.

W aktach personalnych inf. „Dunajecki” zapisano, że jego podstawowym zadaniem będzie informowanie organów bezpieczeństwa o „wrogim” środowisku na terenie powiatu nowotarskiego⁶⁷². Oczekiwano, iż pomoże rozpracować ujawnionych członków podziemia niepodległościowego⁶⁷³. Do współpracy wciągnięto go przy okazji wyjaśniania kradzieży dokonanej w kościele w Maniowach. Obawiając się kompromitacji zgodził się przekazywać bezpiecze znane mu wiadomości⁶⁷⁴. Przeciw duchownemu już wcześniej była prowadzona sprawa w sądzie dotycząca pobicia⁶⁷⁵. Na terenie Maniów również zdarzały się mu wykroczenia przeciw prawu. Uderzył kobietę, która go obmawiała, ale obawiając się, że ta może skierować sprawę do sądu, wypłacił jej odszkodowanie. Stając w obronie kobiet pobił trzech chłopców. W szkole także naruszał nietykalność cielesną uczniów, ale, jak sam zaznaczył, nie terroryzował ich⁶⁷⁶.

W Archiwum IPN w Krakowie oprócz teczek wspomnianego inf. „Dunajecki” zachowały się jeszcze akta następujących donosicieli: „Dolewski”, „X-Y”/„Niemożewski”, „Skorupiński”/„Józef”, „Grzybowski”, „Jabłoński” i „Niemirowski”. Można w nich odnaleźć

⁶⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 12-16, Pismo do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 30 VI 1950 r.

⁶⁷¹ Tamże, s. 14-16.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 18-23, Charakterystyki informatorów, b.d.

⁶⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/116, k. 17, Charakterystyka informatora Dunajecki, Żywiec, 23 VI 1952 r.

⁶⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/116, k. 9, Raport starszego referenta Referatu V PUBP w Nowym Targu do szefa PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 10 V 1949 r.

⁶⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/116, k. 9, Raport starszego referenta Referatu V PUBP w Nowym Targu do szefa PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 10 V 1949 r.

⁶⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/116, k. 12, Kwestionariusz informatora.

⁶⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/116, k. 15-16, Protokół przesłuchania podejrzanego, Maniowy, 4 VI [1949 r.]

m.in. odmienne daty werbunku (te w powyżej zaprezentowanej tabeli podano w nawiasie). Jedynie w przypadku inf. „Dunajecki” data podana w meldunku była zgodna z tą, którą zapisano w teczce. Z tychże materiałów wiadomo również, że inf. „Grzybowski” pozyskano już pod koniec 1948 r.⁶⁷⁷.

Największą liczbą zwerbowanych informatorów mógł się wykazać kierownik Referatu V, W. Sroka, pracujący „po linii kleru”⁶⁷⁸. Pozyskał on do współpracy dziesięciu księży i 7 osób świeckich. Po dwie osoby pozyskali J. Chrobak i J. Ślęzak, natomiast pozostali pracownicy UB po jednej. Warto zaznaczyć, że informator „Grzybowski” został zwerbowany przez funkcjonariusza WUBP w Krakowie⁶⁷⁹. Trzech donosicieli pozyskano w oparciu o uczucia patriotyczne. Jednak podstawą werbunku przeważającej większości konfidentów były materiały kompromitujące. Takim materiałem dla inf. „Grzybowski” miał być rzekomy romans z kobietą, który mogli potwierdzić parafianie duchownego⁶⁸⁰. Informatora „Dolewski” podejrzewano o przyjmowanie dolarów⁶⁸¹ i zarzucano mu niemoralne prowadzenie się⁶⁸². Nieprzestrzeganie VI przykazania Dekalogu i „wrogie wypowiedzi pod adresem obecnego ustroju” wypominano inf. „Uparty”⁶⁸³. Księdza J. Dewerę z Waksmundu zwerbowano na podstawie materiałów o współpracy z „bandą Wiarusy” i utrzymywanie kontaktów z K. Garbaczem, założycielem organizacji „Wulkan”⁶⁸⁴. W aktach duchownego znajdują się 2 zobowiązania do współpracy. Na pierwszym z nich, datowanym na 8 II 1949 r. widnieje pseudonim „Niemodrzewski”⁶⁸⁵, a na drugim z 30 VII tr. – „XY”⁶⁸⁶. Problemy tego kapłana

⁶⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/125/J, s. 8, Kwestionariusz agenta informatora. Przebieg współpracy ks. J. Osadzińskiego z bezpieką przedstawia się następująco: inf. „Grzybowski” (1948-1954), KO/PO „Sad” (1958-1962), OZ „Piotr” (1962-1972), KO „Piotr” (1972-1979), TW „Piotr” (1979-1987) i TW „Daniel” (1987-1990) [F. Musiał, *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1946-1952)*..., s. 210].

⁶⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 4, s. 32, Raport funkcjonariusza WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie z przeprowadzonej rozmowy między starostą nowotarskim a księżmi, Nowy Targ, 11 VIII 1949 r.

⁶⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/125/J, s. 8, Kwestionariusz agenta informatora.

⁶⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/125/J, s. 11-13, Protokół przesłuchania podejrzanego, b.d.

⁶⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2945, k. 2, Kwestionariusz agenta informatora.

⁶⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 36, Charakterystyka inf. „Dolewski”, Nowy Targ, 23 III 1949 r.

⁶⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 33, Charakterystyka inf. „Uparty”, Nowy Targ, 20 VI 1949 r. Z zapisów ewidencyjnych wynika, że duchowny współpracę z bezpieką zakończył 24 VII 1957 r. Materiały, które od niego pozyskano złożono w archiwum 7 V 1958 r. co odnotowano pod numerem 4077. Zniszczono je 8 XII 1972 r. (AIPN Kr 00228/2, Dziennik archiwalny b. Wydziału C KWMO/WUSW w Krakowie, nr 4077; AIPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie, karta E-14 dotycząca J. Ciastonia, AIPN BU 003322/1, Kartoteka księży katolickich MSW w Warszawie). Niemniej jednak w aktach nowotarskiej bezpieki jego pseudonim nie pojawia się.

⁶⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 13, Raport, Nowy Targ, 16 I 1949 r.

⁶⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 12, Zobowiązanie, Waksmund, 8 II 1949 r. „Niemodrzewski” zapisano przez „ż”.

⁶⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 9, Zobowiązanie, Waksmund, 30 VII 1949 r.; por. J. L. Franczyk, Ks. Józef Dewera (1911-1977) – duszpasterz „Ognia” [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 2, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2008, s. 174-176).

zaczęły się już w kwietniu 1946 r. po ślubie por. J. Kurasia „Ognia”⁶⁸⁷. W listopadzie 1950 r. planowano zwerbować s. Lilicę [Liliozę Żmidzińską], nazaretankę z Rabki⁶⁸⁸, która „w 1946 r. należała do WiN i ukrywała w budynku klasztorным objętym klauzurą, osoby świeckie, poszukiwane przez organa B[ezpieczeństwa] P[ublicznego]”⁶⁸⁹.

Proboszcz z Poronina, ks. J. Krupiński, który do 1947 r. nazywał się Krupa, od 1945 r. należał do WiN-u i współpracował z Wydziałem Opieki tegoż zrzeszenia⁶⁹⁰. Sporządzał spisy ubogiej ludności zamieszkującej w jego parafii⁶⁹¹. W. Sroka zapisał, że podczas rozmowy duchowny skrytykował Ojca Świętego. Stwierdził, że papież, który otacza się niemieckim duchowieństwem, źle kieruje Kościołem. Uznał, że jest to jedna z przyczyn, z powodu której polscy księża są z niego niezadowoleni. Przysięgał pracować dla dobra Demokracji Ludowej⁶⁹². Do współpracy pozyskiwano go dwukrotnie. Dnia 18 I 1951 r. podczas spotkania z J. Ślęzakiem „kategorycznie oświadczył, że w żadnym wypadku nie będzie pracował, zaznaczył przy tym, że on szantażu się nie boi. Jeżeli zawinił to niech mię zamkną powiedział, a współpracować nie

⁶⁸⁷ Ksiądz Dewera w swoich wspomnieniach o „Ogniu” zapisał, że ślub odbył się w Poniedziałek Wielkanocny, 21 IV 1946 r. w Ostrowsku, które wówczas podlegało jemu, jako administratorowi. Związek małżeński pobłogosławił ks. St. Bał, katecheta z Nowego Targu, natomiast on spisał protokół przedmałżeński. Kolejnego dnia rano do Waksmundu samochodem ciężarowym przyjechali żołnierze i otoczyli plebanię. Po upewnieniu się, że to on udzielił ślubu, polecili mu jechać rowerem do Nowego Targu i zgłosić się w siedzibie UB. Nie zgodzili się, aby duchowny pojechał z nimi wyjaśniając, iż nie chcą, aby ludność pomyślała, że go „wiozą”. Przed wejściem do urzędu udał się do ks. Dyby i porozmawiał z nim „na wypadek aresztowania go”. Zaznaczał, że funkcjonariusze przyjęli go grzecznie. W trakcie przesłuchania jeden z ubowców rozmawiał z nim o tym, co zrobił, ale, gdy usłyszał od niego, iż wie, że obowiązują śluby cywilne, wówczas zmienił temat rozmowy, a po chwili inny ubowiec zwolnił go. Po tym wydarzeniu, jak pisał, pracownicy nowotarskiej bezpieki często go odwiedzali i dopuszczali się wobec niego prowokacji. Zarzucano mu, iż „nie tępi bandziorów”. Usprawiedliwiał to tym, że nie posiada broni, tak jak pracownicy bezpieki, lecz walczy słowem (J. Dewera, *Wspomnienia o „Ogniu”*, k. 10-12). Odnośnie ślubu „Ognia” warto wspomnieć, że kobiety z Waksmundu piekły dla niego torty, które następnie zanoszone były pod Turbacz (Rozmowa z J. Siękową przeprowadzona w dniu 13 VIII 2022 r.).

⁶⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 253, Raport miesięczny za okres 1 XI-I XII 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 2 XI [XII] 1950 r.

⁶⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/137, t. 7, s. 7, Charakterystyka obiektu „Szare”, Nowy Targ, 19 IV 1952 r. Prawdopodobnie werbunek nie został zrealizowany. Władze zakonne, aby uchronić siostrę przed wciągnięciem jej przez bezpiekę do współpracy, przenosiły ją do klasztoru w innym zakątku Polski. Stąd często funkcjonariusze aparatu represji wysyłali za nią niejako „list gończy”, w którym prosili swoich „kolegów po fachu” o powiadomienie ich, czy na podległym im terenie przebywa taka a taka zakonnica, która wyjechała w nieznanym kierunku. Sieć agenturalna złożona z siostr w skali kraju niemalże nie istniała. Pracownicy operacyjni UB/SB unikali werbowania zakonnice nawet w tych województwach, gdzie zlokalizowanych było wiele domów zakonnych. Wyjątek w tym względzie stanowił kierownik Sekcji 5 Wydziału V WUBP we Wrocławiu, który jako jedyny w Polsce werbował przełożone generalne i prowincjalne (E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały?...*, s. 66).

⁶⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 14, Pismo starszego referenta Referatu V PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 17 III 1949 r.

⁶⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 5, Informacja o ks. Krupińskim, Nowy Targ, 16 XII 1949 r.

⁶⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 17, Meldunek specjalny starszego referenta V Referatu PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 6 V 1949 r.

będzie”⁶⁹³. Drugie zobowiązanie podpisał 30 XII 1952 r. w związku z nagłośnieniem sprawy księży Lelito i Szymonka. Przyjął pseudonim „Józef”⁶⁹⁴.

W czerwcu 1952 r., jak pisał zastępca szefa PUBP w Nowym Targu, por. Oleksy, po „linii kleru” pracowało dziewięciu duchownych⁶⁹⁵. Byli to wciąż: „Kosowski”, „Jurgowski”, „Pielawski”, „XY”, „Zieliński”⁶⁹⁶ i „Jabłoński”, oraz „Szczery”, „Jesień”⁶⁹⁷ i „Obserwator”⁶⁹⁸. Należy doliczyć do nich także inf. „Józef”, co zwiększa liczebność sieci rekrutującej się z duchowieństwa do dziesięciu⁶⁹⁹. Kwerenda nie pozwoliła ustalić, ile osób świeckich pomagało bezpiece w inwigilowaniu Kościoła. Niemniej jednak, we wspomnianym roku, mógł

⁶⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 23, Raport starszego referenta V Referatu PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 21 I 1951 r.

⁶⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 21/2, Zobowiązanie, Nowy Targ, 30 XII 1952 r.

⁶⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 135-136, Pismo [zastępcy] szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 VI 1952 r.

⁶⁹⁶ Duszpasterz z Ochotnicy Górnej został pozyskany do współpracy z racji na udzielanie pomocy partyzantom „Ognia” i „Mściciela”. Z ewidencji sieci agenturalnej wyrejestrowano go 19 I 1955 r., a teczkę przekazano z UB w Nowym Targu do archiwum w Krakowie, co odnotowano pod numerem 26681 (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00228/8, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I, k. 19)

⁶⁹⁷ Porucznik Oleksy o zwerbowanym przez Władysława Stellę w 1949 r. inf. „Jesień”, którego miał u siebie na kontakcie zapisał: „jest chorowity, także nie można z nim ostatnio odbywać spotkań, gdyż stan zdrowia jego pogorszył się (...) materiały daje ogólnikowe nie przedstawiające cennej wartości, po klerze nie chce nic dawać” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 136, Pismo [zastępcy] szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 VI 1952 r.).

⁶⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 135-136, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 VI 1952 r.; Według zapisów ewidencyjnych i materiałów operacyjnych UB/SB pseudonim „Obserwator” nadano ks. A. Rajdzie (1905-1970), pozyskanemu do współpracy w 1949 r. przez Krzysztofa Bielawskiego z PUBP w Krakowie przy wykorzystaniu materiałów kompromitujących. Zwerbowany duchowny pełnił wówczas urząd proboszcza w Rybniej. Po przeniesieniu go do Szaflar w 1949 r. na stanowisko administratora parafii funkcjonariusze nowotarskiej bezpieki, jak wynika z ich dokumentacji, dopiero 3 lata później nawiązali z nim kontakt. Jako informator UB został zarejestrowany 24 III 1954 r. do numeru 13804 z dopiskiem, że rozpracowuje „wrogi kler występujący przeciw Polsce Ludowej”. Z sieci agenturalnej usunięto został 6 X 1956 r., a materiały, które go dotyczyły, złożono w archiwum do numeru 31872/IV, a następnie w archiwum Wydziału „C” do nr 9531/I. W materiałach sprawy obiektowej „Borówki” zapisano w 1952 r., że „z pracy swej nie wywiązuje się należycie, jest niechętny, materiały daje ogólnikowe, jako inf[ormator] stanowi balast i praca z nim jest bez korzyści”. W dokumentach jego nazwisko zapisywane bywa również jako Dajda. Zob.: AIPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna b. Wydziału „C” WUSW w Krakowie/Tarnowie/Nowym Sączu, karta E-14 dotycząca A. Rajdy; AIPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie, karta E-14 dotycząca A. Rajdy; AIPN Kr 092/5, t. 6, Dziennik archiwalny WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie; AIPN Kr 041/51, t. 1, Dziennik rejestracyjny sieci agenturalnej WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, 1955-1956, zapis do dotyczący nr 516; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 136, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 VI 1952 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 94, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 5 IX 1952 r.

⁶⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 21/2, Zobowiązanie, Nowy Targ, 30 IV 1952 r.

w tym pomagać zwerbowany 26 I 1951 r. przez J. Chrobaka nauczyciel filozofii – inf. „Tadeusz”⁷⁰⁰, oraz inf. „Kamiński”⁷⁰¹, inf. „Wacek”⁷⁰² i być może inf. „Malinowski”⁷⁰³.

Pod pseudonimem „Szczery” ukrywał się ks. Piekarcz, wikary z Chochołowa, którego do współpracy zwerbował starszy referent Referatu V PUBP w Żywcu, Rudolf Dendys⁷⁰⁴, 30 VIII 1949 r.⁷⁰⁵. Podstawę pozyskania stanowił materiał obciążający, jakim była relacja z kobietą, o której wiedziało także kilku księży⁷⁰⁶. Jak zapisał sekretarz Sekcji I Wydziału XI WUBP w Krakowie, Jan Bębenek, przeniesienie go z terenu Żywca na teren podległy nowotarskiemu UB spowodowało, że zerwana została z nim „ciągłość pracy”⁷⁰⁷.

Do 15 X 1952 r. ppor. J. Głuch, funkcjonariusz nowotarskiego UB pracujący „po linii kleru”, zakładał, że uda mu się opracować jako informatorów: ks. Bala, katechetę z Nowego Targu i ks. Buronia, dziekana i proboszcza z Lipnicy Małej, którego bezpieczeństwa postrzegала, jako duchownego „pozytywnie” nastawionego do aparatu represji, gdyż często pozyskiwano od niego w sposób kapturowy różne informacje, które okazywały się prawdziwe. J. Głuch uważał, że, jeśli werbunek się nie powiedzie, to z nieświadomym niczego duchownym dalej będzie można się spotykać. Zwracał również uwagę na fakt, że organy bezpieczeństwa nie posiadają „dostępu” do dziekanów – krościeńskiego i makowskiego. Rozważał zatem, aby pod ks. Zdebskiego zwerbować aptekarza, którego kapłan darzył zaufaniem, a o ks. Matrasie zdobywać informacje od ks. Ciastonia ze Szlachtowej⁷⁰⁸.

⁷⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 174a, Notatka pokontrolna do teczki personalnej TW „Tadeusz”, Nowy Targ, 5 III 1965 r.

⁷⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 176a, Notatka pokontrolna do teczki personalnej TW „Kamiński”, Nowy Targ, 4 III 1965 r.

⁷⁰² W świetle zapisów ewidencyjnych pseudonim „Wacek” nadano nauczycielowi z Krościenka, Władysławowi Głucowi (ur. 1909 r.). Z listy konfidentów wyrejestrowano go 30 IV 1955 r., a pozyskane materiały złożono w archiwum Wydziału „C” KWMO w Krakowie, co odnotowano pod numerem 26 392. Nie zachowała się informacje mówiące o tym, kiedy został zwerbowany do współpracy (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00228/8, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I).

⁷⁰³ W materiałach dotyczących ks. Zdunka z Grywałdu zapisano, że pod tym pseudonimem ukrywał się Józef Kotarski, przy czym informacja ta nie znalazła potwierdzenia w materiałach ewidencyjnych (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3987, t. 2, k. 94-9x. Plan obserwacji figuranta sprawy operacyjnej obserwacji ks. Zdunka, Nowy Targ, 1 I 1963 r.).

⁷⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5676, k. 11, Raport o dokonanych werbunku w charakterze informatora, b.d.

⁷⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5676, k. 9, Zobowiązanie, Cięcina, 30 VIII 1949 r.

⁷⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5676, k. 11-12, Raport o dokonanych werbunku w charakterze informatora

⁷⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5676, k. 20, Charakterystyka informatora „Szczery”, Kraków, 26 VII 1954 r. W 1953 r. po przeniesieniu ks. Piekarza na placówkę w Łagiewnikach prowadzeniem go zajęli się funkcjonariusze Wydziału XI WUBP w Krakowie. Z sieci agenturalnej został wyłączony w 1957 r., ponieważ kategorycznie odmówił spotkań i składania donosów (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5676, k. 19, Raport przekazania informatora ps. „Szczery”, Nowy Targ, 18 XI 1953 r.; k. 22, Postanowienie o wyeliminowaniu informatora Szczery, b.d.).

⁷⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 4, s. 6-7, Pismo zastępcy szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 27 VIII 1952 r.

Najgorszy okres w powojennej historii polskiego Kościoła katolickiego przypadł na rok 1953. Wówczas bezpieka wyjątkowo rozbudowywała swe wpływy wśród duchowieństwa, ponieważ uważano, że masowe pozyskania duchownych do współpracy pozwolą osiągnąć jego rozłam⁷⁰⁹. Pod koniec września tego roku władze aresztowały Prymasa Polski, kard. Wyszyńskiego spodziewając się, że uda im się złamać duchowieństwo. Uwięzienie hierarchy kapłani odbierali „jako przykład nieugiętości, męczeństwa za Kościół i wiarę katolicką”⁷¹⁰.

W tym czasie, a dokładniej na przełomie 1952/1953, sieć agenturalna w województwie krakowskim uległa znaczącemu rozwojowi, co było związane z procesem krakowskiej Kurii. Przyczyną procesu było ujawnienie w listopadzie 1952 r. współpracy ks. J. Lelito, wikariusza rabczańskiej parafii, z emigracyjną Radą Polityczną z Niemiec. W niedługim czasie lista aresztowanych rozszerzyła się. Znalazł się na niej także kolejny wikary z Rabki, ks. Fr. Szymonek⁷¹¹. O ważności tego procesu, w dniu 1 III 1953 r., pisał do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie J. Głuch, funkcjonariusz PUBP w Nowym Targu, wyznaczony do zajmowania się sprawami Kościoła, stwierdzając, że „dużą pomocą dla nas była akcja profilaktyczna w czasie, kiedy miał się odbywać proces Lelity i Szymonka”. Wezwano wtedy do siedziby UB na rozmowy dwudziestu dwóch kapłanów. Wśród wezwanych znaleźli się m.in. ks. Zdebski z Rabki, bezpośredni przełożony księży Lelito i Szymonka⁷¹², i ks. Kolarz z Tylmanowej⁷¹³. Sześciu duchownych pozyskano do współpracy, w tym dwóch dziekanów

⁷⁰⁹ P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich...*, s. 104. Przykładowo, w województwie kieleckim bezpieka w celu zwiększenia ilości agentury wykorzystwała nerwowe reakcje kapłanów niedopuszczonych do ślubowania na wierność PRL, co w konsekwencji związane było z usunięciem ich z zajmowanych stanowisk. Od marca do października 1953 r. zwerbowano trzynastu informatorów i dwóch przyjęto na łączność z innymi jednostek UB (B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 162, 165).

⁷¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 2, cz. 1, s. 17, Ocena dotychczasowej pracy na odcinku walki z wrogiem działalnością kleru na terenie województwa krakowskiego, b.d.

⁷¹¹ P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich...*, s. 84.

⁷¹² Ksiądz Zdebski został wezwany do siedziby PUBP w Nowym Targu w grudniu 1952 r. Podczas trwającego nieprzerwanie 9 godzin przesłuchania był zmuszany do podpisania protokołu nieznaney sobie treści, zachęcany do podjęcia współpracy z bezpieką w celu osiągnięcia korzyści materialnych dla parafii w Rabce, straszony więzieniem i rewolwerem przykładanym do głowy oraz wyzywany. Po wyjściu z „piekła na ziemi” był tak zdezorientowany, że nie wiedział, w którą stronę ruszyć z nowotarskiego rynku, a po powrocie na plebanię przez dwa dni leżał w łóżku nie mogąc nic jeść ani spać (K. Kowalczyk, *Rabczańskie drzewie...*, s. 47).

⁷¹³ Proboszcz z Tylmanowej fakt wezwania przez UB odnotował w kronice parafialnej stwierdzając, że „z czystym sumieniem wyjaśniłem, że nie tylko żadnego kontaktu z nimi nie miałem, ale ogóle wcale ich nie znam i w kurii krakowskiej nigdy nie byłem ponieważ moim biskupem jest Bp Tarnowski. Chociaż nie było więcej nic badania i trzymania mię w UB – jednak musiałem tam siedzieć przez całą noc (wyspałem się dobrze, bo mię zostawili samego od 10 wieczór do 4 rano i ciepło było), a ponieważ kazali mi napisać życiorys własny to im napisałem na 6 stronach (...) i zakończyłem tymi słowami: <polityką moją jest czynić dobrze ludziom. Cieszę się, że doczekałem się spełnienia moich marzeń z lat studenckich, tj. granic Polski od Odry i Nisy Łużyckiej aż do Bugu. Cieszę się, że Polska Ludowa rośnie w budowlach fabryk – rośnie na morzu (...) Boli mię tylko jedno, że komunizm nie jest chrześcijański, ale bezbożny Lenin nie oddał szacunku na pokłon kapłanów, milicjant nie oddaje dziś pokłonu przed kościołem Bogu. Mnie jako Polaka i kapłana to boli i boli zapewne cały naród (...)>”. Podkreślał, że ubowcy kilka razy czytali ten tekst. Dodał, że „żadnej przykrości mi nie robili, tak że byłem z całego tego przesłuchania b[ardzo] zadowolony”. Duchowny był przesłuchiwany w godzinach 4.00-6.00 w dniu 27 XII 1952 r. (wezвано go dzień

i dwóch wicedziekanów. Z dziesięciu zrobiono kontakty poufne. Ubowiec zakładał, że zwerbowani księża nie tylko będą przekazywać informacje o działalności kurialistów, ale także poprzez nich nowotarska bezpieka będzie mogła wywierać wpływ na innych duchownych. Zaznaczał, że informatorzy są odwiedzani i przekazują różnego rodzaju wiadomości. W dniu redagowania pisma sieć w powiecie nowotarskim liczyła szesnastu informatorów i 10 kontaktów poufnych⁷¹⁴.

Przesłuchania księży prowadzone podczas procesu pozwoliły bezpiece zwiększyć liczebność sieci agenturalnej. W województwie krakowskim w listopadzie 1953 r. sieć informacyjna składała się z dwudziestu czterech dziekanów, stu dwudziestu siedmiu proboszczów, czterdziestu pięciu wikariuszy, czterech profesorów i trzech pracowników Kurii. Ubowcy dysponując w tym czasie siecią liczącą dwustu trzech agentów i informatorów pozyskali w ten sposób do współpracy 17,5% duchowieństwa pełniącego posługę na terenie województwa krakowskiego. Przykładowo, w Zakopanem, mieście funkcjonującym na prawie powiatu, tylko dwóch księży było informatorami – wikariusz i proboszcz, przy czym należy tu przypomnieć, że rządcą zakopiańskiej parafii pełnił wówczas funkcję dziekana nowotarskiego. Natomiast trzech dziekanów, ośmiu proboszczów i dwóch wikarych pozyskano do współpracy w powiecie nowosądeckim. W powiecie nowotarskim w listopadzie tego roku w gronie księży informatorów było trzech dziekanów, trzynastu proboszczów i pięciu wikariuszy, co sprawiło, że powiat ten był najbardziej obsadzony agenturą⁷¹⁵.

Nowotarska bezpieka wykorzystując w grudniu 1952 r. obawy „wrogich” kapłanów przed rewizjami i aresztowaniem liczyła, że pozyskanie do współpracy księży: Zdebskiego, dziekana z Rabki, Dyby, dziekana spiskiego, i Bala, katechety z Nowego Targu, usprawni rozpracowanie duchownych posługujących na jej terenie⁷¹⁶. Z tej grupy w marcu 1953 r. do

wcześniej wieczorem), jak podał, w ciepłym pokoju. Zaznaczał, że, gdyby go wypuścili, to by zmarł na rynku w Nowym Targu w oczekiwaniu na autobus. Wspominał, iż podpisał dokument potępiający oskarżonych księży oraz zobowiązanie do zgłoszenia w UB ewentualnych szpiegów, którzy pojawiliby się na terenie jego parafii, i zachowania w tajemnicy przeprowadzonej z nim rozmowy (AParTylm, *Kronika parafialna z lat 1936-1960*).

⁷¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 28, Pismo J. Głucha do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie. Analiza wrogiej działalności ze strony kleru, zakonów i podległych organizacji klerykalnych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, I III 1953 r.

⁷¹⁵ P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich...*, s. 101-103.

⁷¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 38, Pismo naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie do szefa PUBP w Nowym Targu, Kraków, 18 XII 1952 r.

współpracy zwerbowano duszpasterza rabczańskiej parafii, jednak nie udokumentowano tego w sposób wystarczający⁷¹⁷. Na zobowiązaniu widnieć pseudonimem „Znicz”⁷¹⁸.

Pod koniec 1953 r. nowotarska bezpieka dysponowała siecią agenturalną składającą się z dwudziestu jeden duchownych. Stan ten utrzymał się do 1955 r.⁷¹⁹. W toku kwerendy udało się ustalić dziewiętnastu kapłanów, którzy ją tworzyli. Byli to informatorzy tacy, jak: „KJ”⁷²⁰, „SJ”⁷²¹, „Zieliński”, „XY”, „Pielawski”, „Jurgowski”, „Jabłoński”, „Józef”, „Jesień”, „Kosowski”, „Uparty”, „Obserwator”, „Bury”⁷²² (dziekan orawski⁷²³), „Patriota”⁷²⁴, „Znicz” (dziekan makowski), „Łysy” (wicedziekan orawski)⁷²⁵, a także „Krejca” i „Pol”, którym zarzucano uchylanie się od współpracy z organami bezpieczeństwa⁷²⁶. Z zachowanych akt nowotarskiego aparatu represji wynika, że informatorem był także wicedziekan krościeński, ks. A. Kolarz⁷²⁷. Problem może stanowić ks. J. Tobolak, który jako proboszcz w Zakopanem, pełnił funkcję dziekana nowotarskiego. Nie ma pewności, czy nie został policzony podwójnie⁷²⁸. Być może w tym czasie funkcjonariusze UB zwerbowali informatorów: „Jesion” i „Fis”. Pod

⁷¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/9916, k. 8, Streszczenie materiałów sprawy ewidencyjno-operacyjnej nr 535/F/55 wraz z kierunkowym planem przedsięwzięć operacyjnych, Nowy Targ, 11 I 1960 r.

⁷¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/9916, k. 79, Zobowiązanie, Nowy Targ, 28 IV 1953 r. Zobowiązanie do współpracy podpisane przez ks. M. Zdebskiego zostało dołączone do teczki sprawy ewidencyjno-obszaryjnej o kryptonimie „Świerk” prowadzonej na jego osobę. W styczniu 1960 r. kpt Strama zaznaczał, że werbunek duchownego nie został właściwie udokumentowany (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/9916, k. 8, Streszczenie materiałów sprawy ewidencyjno-operacyjnej nr 535/F/55 wraz z kierunkowym planem przedsięwzięć operacyjnych, Nowy Targ, 11 I 1960 r.).

⁷¹⁹ AIPN Kr, sygn. Kr 039/2, t. 2, s. 187, [Dokument niezatytułowany...], Kraków, 12 VIII 1958 r.

⁷²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/1334, k. 1-2, Kwestionariusz agenta informatora.

⁷²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2910, Szybowski Jan, k.11/1, Zobowiązanie, Kraków 21 VIII 1953 r.

⁷²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 44, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika wydziału XI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 17 IX 1953 r.

⁷²³ AIPN Kr, sygn. Kr 039/2, t. 2, s. 187, [Dokument niezatytułowany...], Kraków, 12 VIII 1958 r.

⁷²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 172a, Notatka pokontrolna do teczki personalnej TW „Patriota”, Nowy Targ, 5 III 1965 r.; W. Skalski, w książce *Koronacja. Ludźmierz 15 VIII 1963 r.*, powołując się na zapis w *Kartotece ogólnoinformacyjnej b. Wydziału „C” WUSW Kraków/Tarnów/Nowy Sącz* (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142) ustalił, że pod tym pseudonimem ukrywał się ks. W. Zygmunt, proboszcz z Ochotnicy Dolnej (W. Skalski, *Koronacja. Ludźmierz 15 VIII 1963 r.*, Sanktuarium Matki Bożej w Ludźmierzu 2010, s. 55). Z materiałów ewidencyjnych wiadomo również, że duchowny zakończył współpracę z bezpieką 1 X 1987 r., co było związane z jego przeprowadzką do Woli Mędrzechowskiej. Pozyskane od niego materiały zniszczono w 1990 r., co zapisano w protokole brakowania pod numerem 3/90 poz. 535 (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 087, Kartoteka kart zwróconych z Biura „C” MSW w Warszawie).

⁷²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 57, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika wydziału XI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 IX 1953 r.

⁷²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 48, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika wydziału XI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 17 IX 1953 r.

⁷²⁷ AIPN Kr sygn. IPN Kr 041/43, s. 125, ks. Antoni Kolarz, b.d. W dokumencie zapisano, że był współpracownikiem SB.

⁷²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/2, t. 4, k. 43, Meldunek specjalny dotyczący wypowiedzi związanych z procesem bpa Cz. Kaczmarka szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie, Zakopane, 20 IX 1953 r.

pierwszym z pseudonimów ukrywał się ks. Fr. Makuch, duszpasterz z Dębna⁷²⁹, natomiast pod drugim wikariusz z Rabki, ks. J. Bulanda⁷³⁰.

Ponadto, w 1953 r., ubowcy planowali dokonać werbunku ks. J. W., aby powiadamiał ich o poczynaniach ks. J. Szybowskiego, który opuścił więzienie, a także zakonników K. B. i S. S. pracujących na Spiszu, którzy wykazywali „wrogi” stosunek do PRL⁷³¹. Trudno ustalić, o jakich konkretnie duchownych się rozchodzi, bo w tym przypadku problematyczny jest fakt, że zakonnicy, chociaż używali imienia zakonnego, to niekiedy w dokumentach widnieli dalej pod imieniem świeckim.

Informatorzy: „Patriota”, „KJ”, i „SJ”, zostali podjęci do współpracy z bezpieczeństwem przez funkcjonariuszy Sekcji 1 Wydziału XI WUBP w Krakowie. Dnia 16 VII 1953 r.⁷³² Bolesław Grzech pozyskał inf. „Patriota”, gdy ten odsiadywał karę sześciu lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem WSR w Krakowie z 29 XI 1948 r. za przynależność do nielegalnej organizacji PPA⁷³³. Informatora „KJ” zwerbował 28 VII 1953 r. starszy sierżant Kazimierz Kęska⁷³⁴, który specjalnie na tę okazję przyjechał do gmachu nowotarskiego UB. Władze bezpieczeństwa dysponowały przeciw niemu materiałami kompromitującymi, za które groziło

⁷²⁹ Na podstawie zapisów ewidencyjnych nie da się ustalić kiedy pochodzący z Jordanowa ks. Makuch (1895-1962) został zwerbowany. Wiadomo natomiast, że materiał z teczek, które go dotyczyły, został złożony w Archiwum Wydziału X w dniu 8 VIII 1955 r., co zapisano pod numerem 28507/IV. W późniejszym czasie został zniszczony (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie, karta E-14; AIPN Kr, sygn. IPN Kr00228/12, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I, k. 16)

⁷³⁰ Materiały dotyczące urodzonego w Wielgosowie k. Nowego Sącza ks. Bulandy (1900-1966) zostały przekazane przez funkcjonariuszy nowotarskiej bezpieki Archiwum Wydziału X w Krakowie w dniu 28 IV 1955 r. Do archiwizacji odłożono je w dniu 27 XI 1956 r., co zapisano pod numerem 119963 (AIPN Kr sygn. IPN Kr 00228/7, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I, k. 5; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 092/23, t. 36, Dziennik archiwalny WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział II).

⁷³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t.4, s. 48, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika wydziału XI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 17 IX 1953 r.

⁷³² W charakterystyce inf. „Patriota” pochodzącej z lutego 1956 r. podano, że został on zwerbowany 31 XII 1952 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 5, cz. 2, s. 450, Informacja o sytuacji kleru w województwie krakowskim, Kraków, 24 II 1956 r.)

⁷³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 172a, Notatka pokontrolna doteczki personalnej TW „Patriota”, Nowy Targ, 5 III 1965 r. Ksiądz Z. Wojciech po aresztowaniu w 1942 r. ks. Matrasa, proboszcza ze Szczawnicy, do końca wojny pełnił obowiązki administratora tej parafii. 13 X 1945 r. mianowano go proboszczem w Żegiestowie. Kapłan podczas okupacji pełnił funkcję kapelana partyzantów w okręgach: podhalańskim, nowosądeckim, krynickim i szczawnickim, a po „wyzwoleniu” tych, którzy stacjonowali w lasach Przehyby i Gorców. Funkcjonariusze PUBP w Nowym Sączu aresztowali go 1 IX 1948 r. zarzucając mu współpracę z kapłanem Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej, o. Władysławem Gurgaczem, jezuitą. Podczas przesłuchania maltretowano go psychicznie i fizycznie. Po tym, gdy się nie zgodził zostać konfidentem bezpieki umieszczono go na 14 dni do ciemnego pomieszczenia pokrytego ludzkimi ekskrementami i na nie wrzucano jedzenie. Próba ucieczki z więzienia zakończyła się jego pojmaniem. 26 XI tr. skazano go na karę sześciu lat pozbawienia wolności. W styczniu 1996 r. Sąd Wojewódzki w Krakowie uchylił ten wyrok (K. Talarek, *Kapłani diecezji tarnowskiej aresztowani i więzieni...*, s. 38-39, 47, 54; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 110/2828, t. 1, k. 121, Postanowienie o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej, Nowy Sącz, 5 XI 1948 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 110/2828, t. 2, k. 16r, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej, Kraków, 29 XI 1948 r.; k. 206, Postanowienie z 10 I 1996 r.).

⁷³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/1334, k. 2, Kwestionariusz agenta informatora.

aresztowanie. Przy pozyskaniu go wykorzystano także jego bojaźliwość. Obawiał się on, że, jeśli nie zostanie dopuszczony do ślubowania na wierność PRL, to konsekwencją tego będzie usunięcie go ze stanu duchownego⁷³⁵ (kapłani, których nie dopuszczono złożenia przysięgi, wyczerpani nerwowo obawą o utratę stanowiska kościelnego, zgadzali się na zostanie konfidentem aparatu represji)⁷³⁶. Dnia 21 VIII tr. współpracę dobrowolnie podjął inf. „SJ”, którego do sieci agenturalnej włączył Adam Błażejczyk⁷³⁷.

W Archiwum INP zachowały sięteczki personalne informatorów: „KJ” i „SJ”. Pseudonim kapturowy „KJ” aparat represji nadał ks. J. Kryście, który od 1951 r. był wikarym w Rabce. O jego pozyskaniu przesądziła „ostra” i „wroga działalność antypaństwowa”, którą ubowcy dostrzegli już wtedy, gdy pełnił posługę w parafiach w Szczyrku i Myślenicach. Liczne zarzuty wysuwali wobec niego funkcjonariusze PUBP w Nowym Targu. Pisano, że jako katecheta w miejscowej szkole skonfliktował się z nauczycielami, ponieważ „wtrącał się” w przygotowywane przez nich akademie; prowadził katechezę wtedy, gdy na terenie placówki odbywały się różnego rodzaju próby i spotkania młodzieży; po incydencie z jedną z nauczycielek, która opisała go do krakowskiej Kurii, i po odebraniu mu prawa do nauczania religii urządził awanturę w Wydziale Oświaty; jako kapelan szpitala zachęcał żony członków partii do zawarcia ślubu kościelnego; rozmowy prowadzone przez niego w szpitalu stały się przyczyną pogorszenia zdrowia jednej z pacjentek; sprawił, że dzieci i młodzież z sanatorium „Lotos” wolała słuchać bardziej jego niż „postępowych pogadanek” oraz, że utrzymywał kontakt z księżmi J. Lelito i Fr. Szymonkiem. Uważano, że zmuszenie go do współpracy z UB spowoduje „wyhamowanie wrogiej działalności” wśród młodzieży, a także pozwoli nowotarskiej bezpiece uzyskać informacje na temat księży i siostr nazaretanek z Rabki⁷³⁸. Na początku 1953 r. szef PUBP w Nowym Targu, por. M. Kował, zabiegał o usunięcie ks. Krysty z powiatu nowotarskiego⁷³⁹. Informator „KJ”, jak zapisał ppor. J. Głuch, unikał spotkań, a gdy już do nich doszło, nie mówił prawdy o sprawach interesujących funkcjonariuszy UB. Dodatkowo, problem dla bezpieki stanowił fakt, że o jego współpracy wiedział rabczański

⁷³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/1334, k. 7, Raport o dokonanych doraźnie werbunku szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie (przez n-ka wydziału XI), Nowy Targ, 24 VIII 1953 r.

⁷³⁶ B. Stanaszek, *Ślubowanie księży...*, s. 439. Akcję ślubowania duchowieństwa na wierność PRL do rozbudowania sieci agenturalnej szczególnie wykorzystywali pracownicy Wydziału XI WUBP w Kielcach. Na terenie diecezji sandomierskiej podlegającej tej jednostce UB zwerbowano co najmniej sześciu kapłanów a rozpracowanie kilku rozpoczęto.

⁷³⁷ IPN Kr 009/2910, Szybowski Jan, k. 8, Kwestionariusz Agenta Informatora.

⁷³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/1334, k. 5-7, Raport o dokonanych doraźnie werbunku szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie (przez n-ka wydziału XI), Nowy Targ, 24 VIII 1953 r.

⁷³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/1334, k. 14, Wniosek szefa PUBP w Nowym Targu o usunięcie ks. Józefa Krysty z Rabki do szefa WUBP w Krakowie przez wydział XI WUBP Kraków, Nowy Targ, 6 III 1953 r.

proboszcza, a zarazem dziekan makowski, ks. Zdebski. „Jako jednostka zdekonspirowana, dwulicowa” został wyeliminowany z sieci agenturalnej w 1955 r.⁷⁴⁰.

Pseudonimem „SJ” posługiwał się ks. J. Szybowski, który od 1944 r. do chwili zatrzymania go w październiku 1948 r. był wikariuszem w Nowym Targu. Za działalność antypaństwową skazano go na 7 lat więzienia⁷⁴¹. Warunkowe opuszczenie aresztu w 1953 r. stało się przyczyną pozyskania go do współpracy. Funkcjonariusz UB dostrzegając jego „pozytywną postawę w stosunku do obecnej rzeczywistości, zaproponowałem mu współpracę z organami B[ezpieczeństwa] P[ublicznego].” W jego przypadku werbunek przebiegał w dwóch etapach: spotkanie w domu rodzinnym oraz rozmowa w WUBP w Krakowie, gdzie przypomniano mu o „wrogich wystąpieniach” i konieczności aresztowania. Duchowny miał dokonać samooskarżenia uznając, że zasłużył na taki a nie inny wyrok sądu, ponieważ „niepotrzebnie uniosła go pożytkliwość uprawiania wrogiej polityki na kazaniach”, a także stwierdził, iż pobyt w więzieniu pozwolił mu przemyśleć swoje postępowanie i dostrzec troskę władzy ludowej o lepsze jutro narodu⁷⁴².

Pozyskujący kapłana funkcjonariusz krakowskiego WUBP wiedząc, że zostanie on mianowany wikarym w Klikuszowej przekazał go na kontakt nowotarskiej jednostki PUBP i poinformował go równocześnie, że, gdy 21 IX 1953 r. przyjdzie do niego pracownik aparatu represji, ma powiedzieć: „Jestem od Kazka”⁷⁴³. Odbierane od ks. Szybowskiego doniesienia nie posiadały żadnej wartości operacyjnej. W czerwcu 1955 r. F. Szkudlarek zapisał, że ks. Szybowski unikał spotkań z pracownikiem UB tłumacząc się brakiem czasu. Oficer uznał, iż duchowny „stanowi tym samym balast w sieci informacyjnej”, który trzeba wyeliminować. Zaznaczał, że należy go dalej rozpracowywać⁷⁴⁴.

Zmiany, jakie zaszły w bezpiecze po likwidacji MBP oraz przemiany polityczne, które nadchodziły, spowodowały, że liczebność donosicieli zaczęła się zmniejszać. W lutym 1956 r. pracownik WUdsBP w Krakowie pisał, że w Zakopanem nie ma już ani jednego informatora, a w powiecie nowotarskim jest ich tylko sześciu⁷⁴⁵. Zaliczono do nich następujące jednostki:

⁷⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/1334, k. 16, Raport o wyłączeniu z sieci, Nowy Targ, 23 IV 1955 r.

⁷⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2910, k. 7-8, Kwestionariusz Agenta Informatora.

⁷⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2910, k. 13, Raport o dokonaniu werbunku informatora ps. SJ, Kraków 26 VIII 1953 r.

⁷⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 125, Notatka służbowa st. referenta Sekcji I Wydziału XI WUBP w Krakowie, st. sierż. Kazimierza Kęski, Kraków, 22 VIII 1953 r.

⁷⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2910, k. 19, Postanowienie, b.d.

⁷⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 9, s. 91, Informacja na temat: ocena sytuacji kleru dołowego, nasze przeciwdziałania, stan agentury w województwie krakowskim i krótki opis pracy z nią i jej możliwości, Kraków, 12 II 1956 r. W skali województwa krakowskiego stan sieci agenturalnej przedstawiał się wówczas następująco w odniesieniu do poszczególnych powiatów: Brzesko – 4 inf.; Bochnia – 10; Chrzanów – 5; Dąbrowa Tarnowska – 3; Kraków – 6; Limanowa – 6; Miechów – 10; Myślenice

„Kosowski”, „Jurkowski”⁷⁴⁶, „Patriota”, „Obserwator”, „KY”⁷⁴⁷ i „SJ”, które pozostając „na kontakcie” z referentem J. Głuchem spotykały się często, a współpraca między nimi układała się poprawnie⁷⁴⁸. Należy zaznaczyć, że pracownik bezpieczeństwa sporządzający dokument nie zweryfikował danych, które napłynęły do jednostki, ponieważ w tym czasie, jak wynika z akt personalnych informatorów „KJ” i „SJ”, ci byli już poza siecią, natomiast od 21 IX 1955 r. z nowotarskim PUdsBP współpracował inf. „Góral”⁷⁴⁹ i inf. „Mechanik”⁷⁵⁰.

Pseudonimu „Góral” używał proboszcz z Ochotnicy Górnej, ks. Br. Grębski, który sam zgłosił się do współpracy z aparatem represji. Jak zapisał ppor. J. Głuch, który odwiedził go na plebanii w związku z rzekomym objawieniem doznany przez jedną z dziewczynek⁷⁵¹, uznał, że kapłan „chce współpracować i pomagać organom Bezpieczeństwa Publicznego i jak widzi coś to zawsze mówi”⁷⁵². Stwierdził, iż duchowny, który wypowiada się na różne tematy „odpowiada walorom UB”. Z tego powodu sporządził plan przedsięwzięć zmierzających do opracowania go na informatora⁷⁵³.

Informatora „Mechanik” zwerbował pracownik Wydziału VI WUdsBP w Krakowie, [N] Trzmieliński i przekazał na kontakt starszego referenta St. Chachuły z nowotarskiej

– 9; Nowy Sącz – 11; Oświęcim – 3; Olkusz – 5; Proszowice – 5; Tarnów – 7; Wadowice – 6; Żywiec – 4 (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 5, cz. 2, s. 419, Informacja o sytuacji kleru w województwie krakowskim, Kraków, 24 II 1956 r.).

⁷⁴⁶ Powinno być „Jurgowski”.

⁷⁴⁷ Powinno być „KJ”.

⁷⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 9, s. 100, Informacja na temat: ocena sytuacji kleru dołowego, nasze przeciwdziałania, stan agentury w województwie krakowskim i krótki opis pracy z nią i jej możliwości, Kraków, 12 II 1956 r.

⁷⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 91-93, Raport o zatwierdzenie dokonanego werbunku inf. „Góral”, Nowy Targ, 26 IX 1955 r.

⁷⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 5, cz. 2, s. 450, Informacja o sytuacji kleru w województwie krakowskim, Kraków, 24 II 1956 r.

⁷⁵¹ Dwunastoletnia Anna Wójcik „wywołała panikę” w Ochotnicy Górnej, ponieważ miała zobaczyć ducha. Informacja o tym zdarzeniu rozeszła się po okolicy. Dowiedzieli się też o niej funkcjonariusze WUdsBP w Krakowie i dyrektor Departamentu VI KdsBP w Warszawie. Ubowcy z Krakowa zarzucili ks. Grębskiemu, proboszczowi parafii, że „podtrzymywał ten fakt” poprzez spotkanie się z dziewczynką i napisanie do niej kartki z próbą o zapytanie zjawy, czy zechce zaopiekować się jego parafianami i, czy życzy sobie, aby na miejscu objawień wybudowano kaplicę. Ostatecznie postawiono tam krzyż. W kronice parafialnej ks. Grębski zapisał, że objawienia rozpoczęły się 15 V 1955 r. na górze „Magórka” oraz, że wieści o nich „rozeszły się poza parafię”. Czas pokazał, że „wszystko okazało się halucynacją”, o czym świadczy dopisek z 3 XII 1959 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 8, s. 105, Sprawozdanie z pracy wydziału VI WUdsBP w Krakowie za III kwartał 1955 r. do dyrektora departamentu VI Komitetu ds. BP w Warszawie, Kraków, 5 X 1955 r.; AParOchG, Kronika parafialna z lat 1909-1967, k. 120). Do podobnego zdarzenia doszło 23 VIII 1948 r. w lesie we wsi Niećkowo w powiecie grajewskim. Pasący tam bydło czterdziestopięcioletni niepełnosprawny mężczyzna miał ujrzeć Matkę Bożą. O tym, kogo zobaczył odpowiedział we wsi, co spowodowało, że na miejsce objawienia przyszło kilka kobiet, które również miały ujrzeć Maryję. Trzy dni później do lasu w Niećkowie dotarł też szef PUBP z Grajewa, który zastał tam około 1000 osób modlących się pod przewodnictwem księży. Stwierdziwszy, że „Matki Boskiej nie widać” i, że kaleki wizjoner mocno przeżył rekolekcje parafialne, powrócił do siedziby PUBP (T. Dudziński, M. Małachwicz, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, s. 166-167).

⁷⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 5, Raport ppor. J. Głucha do szefa PUBP w Nowym Targu o zezwolenie na opracowanie kandydata na werbunek, Nowy Targ, 31 VIII 1955 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 33, Notatka służbowa, Nowy Targ, 27 VIII 1955 r.

⁷⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 6, Raport ppor. J. Głucha do szefa PUBP w Nowym Targu o zezwolenie na opracowanie kandydata na werbunek, Nowy Targ, 31 VIII 1955 r.

jednostki UB⁷⁵⁴. Pod tym pseudonimem, jak wynika z zapisów ewidencyjnych, ukrywał się zwerbowany przez pracowników nowotarskiego PUdsBP ks. Maliński, wikariusz z Rabki. Fakt pozyskania kapłana zarejestrowano w dniu 14 X 1955 r. w „Dzienniku rejestracji sieci agenturalnej WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie” do numeru 4293. Z sieci wykreślono go 11 VII 1956 r. W latach 1971-1990 działał jako TW „Delta”⁷⁵⁵. W 1960 r. funkcjonariusze nowotarskiego RdsB ponownie rozważali wykorzystanie ks. Malińskiego jako jednostki sieci agenturalnej. Zaznaczali, że wcześniej korzystali z jego pomocy, ale równocześnie dodawali, że jego werbunek należy omówić z Wydziałem III KWMO SB w Krakowie⁷⁵⁶. Po wakacjach tego roku ksiądz rozpoczął posługę duszpasterską w krakowskiej parafii pod wezwaniem św. Szczepana⁷⁵⁷.

Do grona informatorów wywodzących się spośród osób świeckich w 1956 r. zaliczały się następujące jednostki sieci: „Kamiński”, „Tadeusz”, „Artur”⁷⁵⁸, B. W., mający kontakt z księżmi z Nowego Targu, pozyskany pod koniec 1955 r.⁷⁵⁹, inf. „Woda”⁷⁶⁰ oraz inf. „Bass”, czyli Eugeniusz Krystyniacki, organista ze Szczawnicy, którego 15 III 1956 r. zwerbował ppor. J. Głuch⁷⁶¹. Funkcjonariusz UB zapisał, że mężczyzna po przedstawieniu mu swojej trudnej sytuacji materialnej, wyraził zgodę na współpracę „zastrzegając sobie żeby nikt o tym nie wi[e]dział, gdyż powiedział, gdyby dziekan się o tym dowiedział wówczas nie miałby racji

⁷⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 5, cz. 2, s. 450, Informacja o sytuacji kleru w województwie krakowskim, Kraków, 24 II 1956 r.

⁷⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 1, Dziennik rejestracji sieci agenturalnej WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, daty skrajne 17 IV 1955-4 VII 1956, k. 86; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu; Por. M. Lasota, *Zawartość dokumentacji tajnego współpracownika o pseudonimie „Delata”* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 1, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007, s. 205-213.

⁷⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 251, Pismo naczelnika wydziału III SB KWMO w Krakowie do zastępcy KPMO ds. BP w Nowym Targu, Kraków, 2 VII 1960 r.

⁷⁵⁷ *Notificationes Cracoviensis* nr 9-10, s. 172-175.

⁷⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 166, Notatka pokontrolna do teczki personalnej TW Artur, Nowy Targ, 6 III 1965 r.

⁷⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 172, Sprawozdanie kwartalne PU ds. BP w Nowym Targu za okres 30 IX-31 XII 1955 r. do kierownika WU ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 30 XII 1955 r.

⁷⁶⁰ Z materiałów ewidencyjnych wynika, że pod tym pseudonimem ukrywał się pochodzący z Krościenka Franciszek Koterba (ur. 1912 r.). Fakt pozyskania go do współpracy został odnotowany 20 III 1956 r. w Dzienniku rejestracyjnym tajnych współpracowników, właścicieli LK, MK, skrzynek kontaktowych KWMO w Krakowie pod numerem 4754. Dnia 11 XI 1960 r. przerejestrowano go do numeru 96, a w dniu 19 X 1962 r. uczyniono to ponownie, co zapisano pod numerem 2173 Ze współpracy wyrejestrowano go 14 VI 1967 r. przyporządkowując do numeru 38627/IV (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 1, Dziennik rejestracyjny sieci agenturalnej WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, daty skrajne 17 IV 1955-4 VII 1956; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie do numeru rejestracyjnego KR-2173).

⁷⁶¹ Pochodzący z Ropczyc E. Krystyniacki (ur. 1908 r.) zamieszkał w Szczawnicy przed wybuchem II wojny światowej. Stanowisko organisty w miejscowej parafii objął po 1945 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5454, k. 3, Kwestionariusz agenta informatora, b.d.). J. Gabryś „Siuda” chwalił go po latach, że potrafił śpiewać z ludźmi i się do nich dostosować (Rozmowa przeprowadzona w dniu 17 VI 2023 r.).

bytu, lub gd[y]by go ktoś spostrzegł to nic nie dałby rady zrobić”⁷⁶². Zakładano, że wraz z inf. „Patriota” będzie rozpracowywał miejscowe duchowieństwo⁷⁶³. Współpracę z bezpieczeństwem zakończył w 1957 r.⁷⁶⁴.

Pomimo rozbudowanej sieci agenturalnej zajmującej się Kościołem funkcjonariusze WUdsBP w Krakowie w listopadzie 1954 r. rozesłali podległym sobie jednostkom UB pismo, w którym polecali przyjrzeć się konfidentom rekrutującym się spośród duchowieństwa i przydzielić ich najlepszym pracownikom. Nowotarskim organom bezpieczeństwa zarzucili, że nie przywiązują większej wagi do spotkań z konfidentami, przez co te są nieregularne. Upomniano ich także za brak planów pracy z „agenturą księżowską”⁷⁶⁵. Świadomym tych uchybień był kierownik PUdsBP w Nowym Targu, por. M. Kowal, który we wrześniu 1955 r. narzekał, że jego urząd nie może pochwalić się wynikami pracy z siecią i dodawał, że jego pracownicy nie do końca rozumieją, jaką wartość dla bezpieczeństwa stanowią informatorzy i agenci. Podkreślał, że konieczne jest sprawdzanie agentury drogą operacyjną oraz wskazywał na konieczność przeszkolenia jednostek sieci, aby mogły właściwie wykonywać zlecone im zadania⁷⁶⁶. W marcu 1956 r. stwierdzał, że w pracy tej panował „chaos”, ponieważ informatorzy i agenci reprezentowali niski poziom intelektualny i nie potrafili się odpowiednio zachować przy wykonywaniu zleconych im zadań. Zauważał, że „agentura za mało jest wychowywana pod względem ideologicznym i operacyjnym i z trudnością wykonuje stawiane przed nią zadania”. Za przyczynę tego problemu uznał „brak lokali kontaktowych, na których szeroko można by było omówić sposób wykonywania zadania”⁷⁶⁷.

Funkcjonariusze nowotarskiej jednostki UB pozostawili w opracowanej przez siebie dokumentacji oceny poszczególnych konfidentów. W tabeli nr 47 zestawiono informacje dotyczące sieci agenturalnej pochodzące z 1950 r.

⁷⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5454, k. 12-13, Raport ppor. Głucha do kierownika PUdsBP w Nowym Targu z dokonanego werbunku, Nowy Targ, 19 III 1956 r.

⁷⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 194-196, Sprawozdanie kwartalne PUdsBP w Nowym Targu za okres I I-31 III 1956 r. do kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 30 III 1956 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 217, Sprawozdanie kwartalne PUdsBP w Nowym Targu za okres I IV-30 VI 1956 r. do kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 4 VII 1956 r.

⁷⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5454, k. 16, Postanowienie o wyeliminowaniu inf. „Bass” i złożeniu teczki w archiwum, b.d.

⁷⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 4, cz. 1, s. 211, Analiza pracy z agenturą księżowską PUdsBP na terenie województwa krakowskiego, Kraków [1954 r.]

⁷⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 157, Sprawozdanie kwartalne PUdsBP w Nowym Targu za okres 30 VI-30 IX 1955 r. do kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 30 IX 1955 r.

⁷⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 202, Sprawozdanie kwartalne PU d/s BP w Nowym Targu za okres I I-31 III 1956 r. do kierownika WU ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 30 III 1956 r.

Tabela nr 47, Ocena sieci agenturalnej rozpracowującej Kościół katolicki w powiecie nowotarskim z 1950 r.

Informator	Wybrane informacje na temat członków sieci agenturalnej
„Dolewski”	Ubowiec spotykał się z nim 2x w miesiącu. Stosował się do zaleceń UB, ale funkcjonariusze nie mogli na nim polegać. J. Ślęzakowi, który go prowadził, przekazał 10 doniesień. Zapisano o nim, że „stale leży przepity tak, że nie można z nim rzeczowo na spotkaniu rozmawiać”.
„Kosowski”	J. Ślęzak przeprowadzał z nim spotkania 2x w miesiącu, jednak nie otrzymywał poważniejszych zadań do wykonania, ponieważ „potrzebuje wychowania”. Stwierdzano, że „jest jeszcze wahający [się-KJ], ale po przedstawieniu mu spraw, w zupełności można na niego liczyć”. Przekazał 15 doniesień informacyjnych. Doceniano jego chęci do współpracy. Odnotowano, że potępił działalność biskupa Kowalskiego.
„Grzybow- ski”	Funkcjonariusz UB zapisał, że prowadził go szef nowotarskiej bezpieki, lecz oficjalnie kontaktu z nim nie utrzymywano. Dostrzegano jego wyjątkową wartość operacyjną i aktywność społeczną, a także pisano, że można na niego liczyć, ale zastrzegano też, że „nasuwa się mocna podejrzliwość co do dwulicowości jego pracy, gdyż oficjalne występowanie w/w inf. nie napotyka na reakcje jego zwierzchnich władz kurii krakowskiej”. Przekazał 20 doniesień.
„Pielawski”	Ubowcy pisali, że przekazał 17 doniesień informacyjnych, ale niechętnie wykonywał zlecone mu zadania. „Jeżeli chodzi o sprawy świeckie to udziela informacji, natomiast w sprawach kościelnych uchylał się od przekazywania informacji”. Uznawano, że „nie przedstawia wartości operacyjnej, ostatnio zaczął lawirować i odwoływać się do porozumienia między rządem a Episkopatem, w związku z czym nie powinniśmy w ogóle zwracać mu głowy i dać mu zupełny spokój. Jednak po kontrolnym spotkaniu [przeprowadzonym-KJ] przez szefa UB zmienił swoje zdanie i podporządkował się swojemu obowiązkowi”. Był prowadzony przez z-cę szefa PUBP i referenta przy kierownictwie, J. Babko.
„Zieliński”	Funkcjonariusze pisali o nim, że „politycznie wartości nie przedstawia, przestała [sic!] typ, jest nałogowym pijakiem”. Z powodu odległości kontaktował się tylko z księżmi z dwóch pobliskich parafii. Przekazał 10 doniesień informacyjnych. Jedno z nich zawierało materiał kompromitujący na ks. A. Kolarza. Był na łączności J. Ślęzaka.
„X-Y” „Niemodrze- wski”	Ubowiec, któremu przekazał 7 doniesień informacyjnych, spotykał się z nim raz w miesiącu. Doniesień nie pisał, lecz robił to za niego funkcjonariusz. Za pierwszym razem podpisał je swoim nazwiskiem. Po zwróceniu mu uwagi nazwisko wymazał a zapisał pseudonimem. Spotkań unikał kilkakrotnie zamykając się w swoim mieszkaniu, co potwierdził szef na spotkaniu kontrolnym. Pisano, że „zadania powierzone wykonuje niedostatecznie i z przymusem” oraz, że „wykazuje wielką bojaźń w stosunku do swoich zwierzchnich władz”. Z powodu choroby kontakt był zerwany na 4 miesiące. Przy odnowieniu kontaktu udawał, że nie poznaje J. Ślęzaka, który go prowadził. Ze zdziwieniem pytał „czego pan sobie życzy?”. Zaobserwowano, że znaczący wpływ na niego miał ks. J. Dyba, proboszcz z Nowego Targu.
„Skorupiń- ski”	Gdy J. Ślęzak przekazał go na łączność zastępcy szefa PUBP w Nowym Targu uchylał się od pracy i kontakt z nim nie był utrzymywany. Prowadził go także J. Babka. Nie otrzymano od niego żadnego doniesienia.
„Jabłoński”	„Wartość operacyjna dodatnia, z powierzonych zadań wywiązuje się, materiały daje dość cenne, spotkania odbywają się raz na miesiąc, politycznie uświadomiony średnio, wybitny nacjonalista i szowinista, jeżeli chodzi o mniejszość narodową słowacką”. Funkcjonariuszom UB przekazał 10 doniesień. Był prowadzony przez zastępcę szefa PUBP i referenta przy kierownictwie, J. Babko.
„Jurgów- ski”	Pisano o nim: „wartość operacyjna dodatnia, z zadania powierzonego wywiązuje się, materiały daje dość cenne, politycznie jest wyrobiony, nie mniej jednak nacjonalizm u niego przebija”. Zadania zlecone mu przez J. Ślęzaka wykonywał. Spotykał się z funkcjonariuszem bezpieki 2 razy w miesiącu. Przekazał 8 doniesień informacyjnych. Z powodu problemów zdrowotnych planował zamieszkać u swojej rodziny w okolicach Krosna.
„Niemi- rowski”	Na spotkania przychodził punktualnie i przekazywał informacje ogólne. Napisano o nim, że „jest bardzo bojący i wykazuje duży strach przed organami B[ezpieczeństwa] P[ublicznego]”.
„Stefa”	Była to siostra zakonna pracująca jako pielęgniarka w nowotarskim szpitalu powiatowym. Spotkania z nią groziły dekonspiracją, gdyż nie wychodziła nigdzie na zewnątrz. Charakteryzowano ją następująco: „politycznie jest nieświadomiona i życiem politycznym nie interesuje się” oraz „wartości operacyjnej nie przedstawia”. Była na kontakcie sekretarki UB, Marii Nowotarskiej. Uzyskane od niej doniesienia były czysto informacyjne. Zaznaczano, że nie została przygotowana do roli informatora.
„Chabowsk i”	Unikał kontaktu z funkcjonariuszem UB wymawiając się tym, że mieszka w Krakowie i ma egzaminy na UJ. Był prowadzony przez pracowników WUBP w Krakowie, a w Nowym Targu przez J. Ślęzaka.
„Jaworski”	Oceniano go jako wartościową jednostkę. Chwalono za regularne przychodzenie na spotkania, które były w mieszkaniu konspiracyjnym nr 1 w Zakopanem. Pomagał przy agenturalnym rozpracowaniu figuranta sprawy „Szpaki”. Był na łączności J. Ślęzaka.
„Wolski”	W trakcie spotkań z J. Babką dostawał ataku serca i często zażywał krople wzmacniające. Niechętnie podejmował współpracę.
„Malinow- ski”	Utrzymywał się z pełnienia posługi organisty i kościelnego. Zwrócono uwagę, że pomimo zatrudnienia w Kościele miał negatywne zdanie na temat duchownych. Przed wybuchem II wojny światowej był prezesem KSMM. W czasie okupacji nie należał do organizacji podziemnych, a po jej zakończeniu organizował ZSCh. Nie wykazywał zainteresowania polityką. Prowadziło go czterech funkcjonariuszy: W. Sroka, J. Chrobak, M. Komenda i [N] Piegza. Spotkania kontrolne miał z nim przeprowadzać J. Pac.
„R-6”	Pisano o nim, że był „bardzo przesądny i religijny” i z tego powodu unikał spotkań z ubowcami.

„Wilczyński”	Był członkiem PZPR. Nie był zainteresowany współpracą z UB. Wprawdzie przychodził na spotkania, ale przekazane przez niego informacje „nie mają ciągłości”.
„Orliński”	Oceniano go jako bardzo religijnego człowieka. Z tej przyczyny był też niechętny do współpracy.
„Okienko”	Postrzegano go jako człowieka bardzo „przesądneho i religijnego”. Nie przychodził na spotkania i nie przekazał żadnych informacji.
„Cygan”	Dał się poznać jako osoba „klerykalna”. Unikał spotkań i nie przedstawił żadnych wartościowych informacji.
„Duży”	Chętnie podejmował współpracę z ubowcami, na spotkania przychodził punktualnie, lecz przekazywał ogólne informacje.
„Kamiński”	Zaobserwowano, że nieszczerze współpracuje z UB. Unika spotkań z funkcjonariuszami i przekazuje mało wartościowe doniesienia, mimo iż ma możliwości udzielania konkretnych, interesujących ubowców informacji. Zarzucano mu, że poprzez nadużywanie alkoholu częściowo się dekonspiruje.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 12-16, 18-23, 25-29, 40; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/212/J, s. 9.

Charakteryzując informatora funkcjonariusze UB zwracali uwagę na częstotliwość prowadzonych z nim rozmów, ilość i jakość przekazanych przez niego donosów, zachowanie podczas spotkania, możliwości wykonywania zadań i styl życia. Opisy agentury rekrutującej się z duchowieństwa są bogatsze w treści.

Konfidentów prowadzili referenci zatrudnieni w Referacie V PUBP w Nowym Targu, ale zdarzały się wyjątki. „Grzybowski” był na łączności u szefa nowotarskiego UB, natomiast zastępca szefa współpracował z „Jabłońskim”, „Pielawskim” i „Skorupińskim”. Sekretarka placówki, Maria Nowotarska⁷⁶⁸, spotykała się z inf. „Stefa”, a J. Babko⁷⁶⁹ z inf. „Wolski”, a także przejął jednostki sieci prowadzone przez zastępcę szefa. Niektórzy donosiciele byli „na kontakcie” kilku funkcjonariuszy UB, co związane było m.in. z częstym przenoszeniem poszczególnych pracowników.

Spotkanie z przedstawicielem organów bezpieczeństwa w wielu osobach wzbudzało przerażenie. Świadczą o tym ich reakcje, takie jak zamykanie się w swoim pomieszczeniu i udawanie nieobecności czy reakcje nerwowe. W przypadku osób świeckich zdarzało się, że przeszkodą w składaniu doniesień i zaangażowaniu się we współpracę z bezpieczeństwem, była religijność danego informatora. Z kolei ubowcy narzekali, że poszczególni konfidenti nie

⁷⁶⁸ Maria Nowotarska, a właściwie Grunberg (ur. 1927 r. w Krakowie) służbę w bezpieczeństwie rozpoczęła 15 VI 1946 r. na stanowisku maszynistki w PUBP w Myślenicach. Od 13 VIII tr. pracowała w nowotarskiej jednostce UB jako sekretarka. 1 V 1952 r. została mianowana maszynistką w WUBP w Krakowie. Zmarła 8 VII 1952 r. w sanatorium Otwocku, gdzie leczyła się na gruźlicę. W 1946 r. awansowano ją do stopnia kaprala, 4 lata później przyznano jej stopień plutonowego, a w 1951 r. sierżanta. 13 VIII 1949 r. w Krakowie wyszła za mąż za K. Nowotarskiego, funkcjonariusza PUBP w Nowym Targu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 057/1238, k. 31, Odpis skrócony aktu małżeństwa, Kraków, 16 VIII 1949 r.; k. 46, Przebieg służby; k. 68, Wniosek o przeniesienie, Nowy Targ, 20 III 1952 r.).

⁷⁶⁹ Jan Babko (ur. 1911 r. w Woli Wielkiej k. Łańcuta) służbę w organach bezpieczeństwa rozpoczął jako wywiadowca gminny w UB w Nisku. W PUBP w Nowym Targu pracował od 2 XI 1949 r. jako starszy referent w Kierownictwie w PUBP w Nowym Targu, a następnie 1 XI 1950 r. został przeniesiony na stanowisko kierownika Biura Paszportów miejscowej KPOMO. Rozkazem personalnym z dnia 21 VI 1951 r. został dyscyplinarnie przeniesiony na równoległe stanowisko w Tarnowie (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0154/30, s. 19-34, Ankieta personalna z 20 V 1952 r.; s. 63-65, Przebieg służby).

troszczą się o „konspirację” prowadzonych z nimi spotkań, że przekazują ogólnodostępne informacje i nie są zainteresowani współpracą. Wskazywali też na uzależnienia, z jakimi zmagali się niektórzy informatorzy.

Funkcjonariusze UB dostrzegli, że donosiciele ukrywający się pod pseudonimami: „Grzybowski”, „Jabłoński”, „Jurgowski” i „Kosowski” oraz „Jaworski” i „Duży” wykazują zainteresowanie współpracą z aparatem represji. Za najcenniejszą jednostkę uznali inf. „Grzybowski”. Na tle pozostałych wyróżniało go m.in. zaangażowanie społeczne i pozytywne oceny pracowników nowotarskiego PUBP. Duchowny od 1950 r. zasiadał w Zarządzie Zrzeszenia „Caritas”. Organizował Wojewódzkie Koło Księży „Caritas” w Krakowie i pełnił funkcję jego sekretarza znacząco przyczyniając się do jego rozwoju. Władze bezpieczeństwa twierdziły za nim, że na podejmowanie działalności społecznej otrzymał zgodę kard. Sapiehy, metropolity krakowskiego. Niemniej jednak jego poczynania były źle odbierane przez krakowską Kurie⁷⁷⁰.

W przypadku donosicieli zwerbowanych po 1949 r. zachowało się mniej informacji charakteryzujących ich osoby i działalność. Podporucznik J. Głuch we wrześniu 1955 r. pisał, że inf. „Góral” jest „człowiekiem na wysokim poziomie intelektualnym, uprzejmy, inteligentny, szybko się orientujący w panującej sytuacji, a jako ksiądz umiejący pozyskać sobie otoczenie i zyskać zaufanie wśród innych księży (...). Ze swego zawodu nie jest zbytnio zadowolony, gdyż to go w dużej mierze krępuje w niektórych jego posunięciach jak słabość do kobiet za którymi przepada. Sam zresztą wypowiedział się, [że-KJ] powinni znieść w ogóle celibat (...). Wśród parafian jest ogólnie lubiany i szanowany tak pod względem jako ksiądz, oraz jako dobry gospodarz dający przykład hodowli świń, oraz wykorzystania energii wodnej w celu poruszenia elektrowni”⁷⁷¹. Po inf. „Mechanik” w lutym 1956 r. spodziewano się, że współpraca z nim będzie poprawna, „jednak praca jego będzie zależna od obsługującego go pracownika, ponieważ chodzi tu o dawanie informatorowi zadań i trzymanie informatora w dyscyplinie, aby ten czuł respekt”⁷⁷².

Oceny powyżej przywołanych konfidentów opracowano w czasie, gdy krakowski WUdsBP podkreślał, że agentura księżowska wymaga „od pracownika należytej postawy,

⁷⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 2, Pismo kierownika Wydziału ds. Wyznań w Krakowie do wicedyrektora Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, Kraków, 31 X 1964 r.

⁷⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 36-37, Raport starszego referenta terenowego PUdsBP w Nowym Targu do kierownika PUdsBP w Nowym Targu o zezwolenie na dokonanie werbunku, Nowy Targ, 19 IX 1955 r.

⁷⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 5, cz. 2, s. 450, Informacja o sytuacji kleru w województwie krakowskim, Kraków, 24 II 1956 r.

taktu, doświadczenia i kultury w jej obsłudze. W takich jedynie okolicznościach ksiądz będzie považał pracownika, darzył go zaufaniem i powagą oraz respektował wszystkie jego polecenia jako operacyjnego przełożonego⁷⁷³. By pozyskać tak wartościowego przeciwnika, jakim była osoba duchowna, przy werbunku po 1955 r. zaczęto stosować bardziej elastyczne metody. Stopniowo przełamywano jej opór związany z podjęciem współpracy, wchodzono z nią w relację czy umiejętnie manipulowano⁷⁷⁴. Ksiądz St. Krupa z Piekielnika uznał po latach, że niektórzy księża zostali współpracownikami, ponieważ funkcjonariusze bezpieki umiejętnie ich do niej wciągnęli. Kapłani rozmawiali z nimi chcąc załatwić swoje interesy lub mieli potrzebę podyskutowania z kimś na różne tematy. Nie wiedzieli, że ci, mają wobec nich jakiś plan. Dodał, że więzi z aparatem represji zacieśniały podarunki, które im wręczano oraz wykazywanie się wszechwiedzą przez oficerów SB⁷⁷⁵.

4.2. Informatorzy MUBP w Zakopanem w latach 1945-1951

W przypadku MUBP w Zakopanem pojawiają się trudności z ustaleniem agentury, która do 1947 r. pracowałaby bezpośrednio „po linii kleru”. Informator „Sprawiedliwy”, jedyny, którego w tym czasie posiadali funkcjonariusze, przeprowadził się do Szczecina⁷⁷⁶. Kierownik Referatu V skarżył się w grudniu 1947 r., że zakopiańska jednostka UB nie posiadała konfidentów wśród księży, których postrzegano jako „wrogów” władzy ludowej. Podejrzewano ich o przekazywanie informacji o tym, co dzieje się w Polsce zagranicznym gościom⁷⁷⁷. W marcu 1948 r. „na teren dekanatu Zakopane”⁷⁷⁸ pozyskano agenta „A”⁷⁷⁹. Do końca tego roku była to wciąż jedyna jednostka sieci „po zainteresowaniach” Sekcji 5 Referatu V⁷⁸⁰. Najprawdopodobniej na początku 1949 r. zwerbowano inf. „Optyk”, który już we wrześniu tego roku wyjechał do województwa poznańskiego⁷⁸¹.

⁷⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 5, cz. 2, s. 461-462, Informacja o sytuacji kleru w województwie krakowskim, Kraków, 24 II 1956 r.

⁷⁷⁴ Ł. Marek, *Psychologia werbunku kapłanów* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010, s. 81.

⁷⁷⁵ Rozmowa z ks. St. Krupą przeprowadzona 11 VIII 2022 r.

⁷⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 147-149, Sprawozdanie dekadowe szefa MUBP w Zakopanem do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 9-18 XII 1947 r., Zakopane, 19 XII 1947 r. W toku kwerendy nie udało się odnaleźć danych, które pozwoliłyby ustalić, kto posługiwał się tym pseudonimem, jak długo przekazywał informacje i czego one dotyczyły.

⁷⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 152, Sprawozdanie z pracy Referatu V MUBP w Zakopanem za okres 1 XI-18 XII 1947 r., Zakopane, 19 XII 1947 r.

⁷⁷⁸ Taki dekanat w tym czasie nie istniał. Został utworzony w 1960 r. Ubowiec myśli tu o terenie miasta Zakopane.

⁷⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 195, Sprawozdanie dekadowe szefa MUBP w Zakopanem do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 1-10 III 1948 r., Zakopane, 9 III 1948 r.

⁷⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, cz. 2, k. 232, Raport dekadowy kierownika Referatu V MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie za czas 20 VII-31 VIII 1948 r., Zakopane, 29 VIII 1948 r.

⁷⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 266-268, Raport dekadowy kierownika Referatu V MUBP w Zakopanem do Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 25 VIII-25 IX 1949 r., Zakopane, 25 IX 1949 r.

W maju 1950 r. kierownikowi Referatu V MUBP w Zakopanem, J. Odrzywołkowi, polecono aby opracował kandydata na informatora, który będzie obserwował działalność ks. Tobolaka i zajmie się stowarzyszeniami kościelnymi skupiającymi się m.in. przy kościele ojców jezuitów⁷⁸². W celu rozpracowania tego zakonu, a zwłaszcza o. St. Leśniaka, superiora klasztoru, Franciszek Wnęk, starszy referent Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie, w połowie listopada tego roku pozyskał do współpracy „pod presją” brata zakonnego, Józefa Bielca, jako inf. „Alfred”⁷⁸³. Przekazał go na łączność kierownika Referatu V zakopiańskiego MUBP, ppor. J. Odrzywołka⁷⁸⁴. Zakonnik pod koniec 1951 r. zdekonspirował się, co miała wykazać kontrola przeprowadzona przez starszego referenta Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie, chor. Z. Farynę⁷⁸⁵. Do rozpracowania zakonu bernardynów funkcjonariusze UB wytypowali 2. naczelnika poczty, usuniętego z zajmowanego stanowiska, który spotykał się z o. Dębskim⁷⁸⁶. We wrześniu 1950 r. ppor. J. Moskał, szef zakopiańskiej bezpieki, narzekał, że Referat V nie posiada wystarczającej liczby donosicieli, aby obsłużyć „poszczególne zagadnienia”⁷⁸⁷. W sierpniu 1951 r. pisał, że podległa mu jednostka UB, która działa w strefie nadgranicznej, potrzebuje informatorów rekrutujących się spośród księży i zakonników⁷⁸⁸.

⁷⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 293, Plan agencyjno-operatywnych przedsięwzięć Referatu V MUBP w Zakopanem na miesiąc VI 1950 r. do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 28 V 1950 r.

⁷⁸³ Jak wykazały materiały ewidencyjne brat J. Bielec (ur. 1907 r. w Bachorzu, zm. 1989 r. w Starej Wsi) został pozyskany do współpracy 31 V 1952 r. i zarejestrowany do numeru 11476. Pod datą 11 XII 1957 r. zapisano, że wyeliminowano go z sieci agenturalnej. Oficerowie SB zwerbowali go ponownie i zarejestrowali pod numerem 24 690 w dniu 20 VI 1963 r. Współpracę z nim zakończono pod koniec 1971 r., co zapisano pod datą 2 I 1972 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00228/8, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 01472/9, Dziennik rejestracyjny, k. 91; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie, karta E-14). Zakonnik w latach 1935-1983 (z przerwą 1942-1945) posługiwał w zakrystii kościoła ojców jezuitów na zakopiańskiej Górcie. Oprócz załatwiania spraw związanych z przygotowaniem kapłanów do nabożeństw (i niekiedy służeniem im do Mszy św.) zajmował się obsługiwaniem interesantów i sprzedażą dewocjonałów. Dobra komunikacja z wiernymi sprawiła, że poznał większość mieszkańców Zakopanego. Pamiętający brata Bielca ojcowie J. Gruszka i Andrzej Michniak uznali, że był on wizytówką domu z racji na fakt, iż był człowiekiem cichym, spokojnym, otwartym, uśmiechniętym, skorym do pomocy. Dodali, że zawsze można go było spotkać w zakrystii. Zaznaczali, że narzekał na superiorów, a szczególnie na o. Ludwika Palucha, że ani razu nie zabrali go na wycieczkę do Morskiego Oka. Wspomnieli, że kobiety z okolicznych wiosek przynosiły do klasztoru, a przed wszystkim do niego, masło zrobione z mleka od krowy po wy-cieleniu, które wykorzystywał jako oliwa do wiecznej lampki (L. Grzebień, A. Michniak, *Księża jezuiti w Zakopane 1898-1998*, Kraków 1998, s. 78-79; H. Błaż, *Zakopiańska Górcza. Kościół Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Dom Rekolekcyjny Towarzystwa Jezusowego na tle dziejów Zakopanego*, Zakopane 2020, s. 100; Rozmowa z o. J. Gruszką i o. A. Michniakiem przeprowadzona 13 XII 2023 r.).

⁷⁸⁴ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 39, Raport starszego referenta Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 15 XI 1950 r.

⁷⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 2, cz. 2, s. 490, Analiza pracy Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie za miesiąc grudzień 1951 r.

⁷⁸⁶ AIPN Kr sygn. IPN Kr 010/9237, t. 1, s. 40, Raport starszego referenta Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 15 XI 1950 r.

⁷⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 3, k. 395, Sprawozdanie miesięczne MUBP w Zakopanem za okres 1 VIII-1 IX 1950 r. do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 1 IX 1950 r.

⁷⁸⁸ N Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 358, Sprawozdanie z pracy Referatu V MUBP w Zakopanem do naczelnika wydziału V WUBP w Krakowie za miesiąc sierpień 1951 r., Zakopane, 27 VIII 1951 r.

4.3. Informatorzy i TW RdsB/RSB w Nowym Targu w latach 1957-1975

Złagodzenie polityki wobec Kościoła po październiku 1956 r. spowodowało, że 2 lata później z nowotarską bezpieką współpracowało jeszcze dwóch kapłanów. Byli to następujący informatorzy: „Brzoza”, postrzegany jako jednostka wartościowa, i „Patriota”, który miał się zdekonspirować, ponieważ z funkcjonariuszem SB spotykał się w kancelarii parafialnej. Zabiegano, aby do sieci agenturalnej dołączyć byłego już inf. „Bury”, który pełnił funkcję dziekana⁷⁸⁹. Przemiany polityczne spowodowały, że w listopadzie tego roku ks. Tarnawski z Ostrowska przyszedł do RdSW PPRN w Nowym Targu żądając, aby referent wyznaniowy wyjawiał mu, które osoby donosiły na niego funkcjonariuszom UB. Oznajmił, że, jeśli ten nie zadośćuczyni jego prośbie, wówczas zwróci się w tej sprawie do Rady Państwa⁷⁹⁰.

Zaostrzenie walki z Kościołem spowodowało, że w listopadzie 1958 r. na odprawie w MSW przypominano podwładnym o potrzebie pilnej rozbudowy agentury wywodzącej się spośród duchowieństwa. Zalecano, aby przy werbunku nie stosować bezpośredniego przymusu, ale opierać się na dobrowolności wzmocnionej wynagrodzeniem finansowym i na poczuciu obowiązku „patriotycznego”. Życie jednak pokazało, że funkcjonariusze SB stosowali presję psychiczną i chętnie sięgali po materiały kompromitujące⁷⁹¹.

Z raportów RdsB w Nowym Targu wynika, że do końca 1959 r. zakładano, iż do grona osób uczestniczących w odczytach filozoficznych u ks. Krupińskiego, proboszcza z Poronina, uda się wprowadzić inf. „X” oraz, że możliwym będzie pozyskanie B. E., uczestnika tychże spotkań. Kapitan Strama, zastępca komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, pisał wtedy o konieczności pozyskania agentury, która rozpracowywałaby księży: M[ieczysława] M[alińskiego] z Rabki, L. Harędzińskiego z Ludźmierza i Br. Krzana z Krościenka. Księdzem Malińskim po aresztowaniu inf. „Warta” miał się zajmować kandydat na informatora J. A., a ks. Harędzińskim nadal ks. M. Pawełek, wikary z Odrowąża, którego pozostawienie w tamtejszej parafii wyprosili w krakowskiej Kurii wierni. O tym, jaką działalność prowadzi ks. Krzan, funkcjonariuszy SB mieli informować duszpasterze, tacy jak: P[rzydział] F[ryderyk] z Tylmanowej, R[usin] E[dward] z Ochotnicy Dolnej i B[aran] J[ózef]

⁷⁸⁹ AIPN Kr, sygn. Kr 039/2, t. 2, s. 187, [Dokument niezatytułowany...], Kraków, 12 VIII 1958 r.

⁷⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 182, Pismo por. St. Kuliga do naczelnika sekretariatu kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 29 XI 1956 r.

⁷⁹¹ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 170.

z Jaworek (parafia w Szlachtowej). Każdy z nich miał być przez bezpiekę opracowywany jako kandydat na TW, natomiast jednego z nich planowano zarejestrować jako TW⁷⁹².

Księżda Rusina, jako wikariusza parafii w Podegrodziu⁷⁹³, pozyskał 17 IX 1962 r. por. Jan Uroda, pracownik RdsB w Nowym Sączu. Duchowny w godzinach nocnych dnia 29 VIII tr. jadąc samochodem po spożyciu alkoholu, co potwierdziło badanie krwi, spowodował wypadek⁷⁹⁴. Informację o zdarzeniu mundurowi przekazali funkcjonariuszom bezpieki, którzy uświadomili go, że jedyną szansą na uniknięcie konsekwencji jest podpisanie zobowiązania do współpracy, co uczynił dodając, że rozważy to, co robi. Przybrał pseudonim „Alek”⁷⁹⁵. Przy tej okazji pokazano mu zdjęcie kobiety, do której często wyjeżdżał do Tarnowa, co sprawiło, że odniósł wrażenie, iż oficerowie SB wszystko o nim wiedzą⁷⁹⁶. Nowotarski aparat represji postrzegala go jako „kobieciarza”. Podstawą tych podejrzeń był fakt prowadzenia regularnej korespondencji m.in. z Ireną Mazur z terenu podległego RdsB w Elblągu⁷⁹⁷. Jak się później okazało kobieta była jego rodzoną siostrą⁷⁹⁸.

Były duszpasterz z Tylmanowej, ks. Przydział, został zwerbowany 13 XII 1963 r. przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Dąbrowie Tarnowskiej, Alojzego Gadziałę, gdy pełnił posługę duszpasterską w Radgoszczy⁷⁹⁹. W czerwcu 1968 r. wyjechał na pobyt czasowy do USA odmawiając powrotu do kraju. Jego pragnienie posługi duszpasterskiej w polonijnej parafii Summit Hill poprał Wydział Konsularny⁸⁰⁰.

⁷⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 4, k. 138-139, Raport sprawozdawczy za okres 1-31 XII 1953 r. szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika wydziału III WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 30 XII 1953 r. (do tego dokumentu zostały dołączone materiały późniejsze, powstałe w 1959 r.)

⁷⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7077, t. 1, k. 6, Ankieta TW „Alek”, Nowy Sącz, 2 X 1962 r.

⁷⁹⁴ Wypadek samochodowy stanowił jeden ze sposobów na pozyskanie do współpracy jego sprawcę. Po ustaleniu, że uczestniczył w nim duchowny mundurowi wzywali oficera SB, który w pierwszym momencie zastraszał go i zatrzymywał na kilka dni prawo jazdy, aby mieć pretekst do kolejnych spotkań (J. Szczepaniak, *Jak werbowano tajnych współpracowników...*, s. 67).

⁷⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7077, t. 1, k. 54, Raport por. J. Urody do zastępcy KPMO SB w Nowym Sączu o zatwierdzenie dokonanego werbunku TW „Alek”, Nowy Sącz, 18 IX 1962 r.

⁷⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7077, t. 1, k. 55, Raport por. J. Urody do zastępcy KPMO SB w Nowym Sączu o zatwierdzenie dokonanego werbunku TW „Alek”, Nowy Sącz, 18 IX 1962 r.

⁷⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7077, t. 1, k. 124, Pismo zastępcy KPMO ds. BP w Nowym Targu do szefa Oddziału Wojskowej Służby Wewnętrznej w Elblągu, Nowy Targ, 15 VI 1960 r. Funkcjonariusze SB wspomnieli, że kapłan koresponduje z wieloma kobietami z województwa krakowskiego.

⁷⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7077, t. 1, k. 7, Ankieta TW „Alek”, Nowy Sącz, 2 X 1962 r.

⁷⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7874, t. 1, k. 7, Ankieta TW, Dąbrowa Tarnowska, 13 XII 1963 r.

⁸⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 194/1344, k. 18, Pismo konsula ambasady PRL w Waszyngtonie do MSW Biura Paszportów i Dowodów Osobistych w Warszawie, Waszyngton, 30 I 1970 r. Duchowny w podaniu do konsula PRL w Waszyngtonie pisał, że księdzem został z powołania. „W Polsce, a zwłaszcza w mojej diecezji Tarnowskiej [sic!], jest księży pod dostatkiem, natomiast w Stanach Zjednoczonych, jeżeli chodzi o polskie parafie, księży polskich jest brak. Widząc szerokie możliwości niesienia pomocy duchowej moim rodakom na tutejszym terenie, zacząłem starać się o pozostanie w USA na pobyt stały”. Uznał, że jego posługa w Ameryce „może być bardziej pozytywna dla mojej Ojczyzny, aniżeli praca w Kraju” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 194/1344, k. 19, Pismo ks. F. Przydziała do konsula ambasady PRL w Waszyngtonie z dnia 22 XI 1969 r.).

W 1965 r. nowotarska bezpieka opracowywała czterech duchownych jako kandydatów na TW. Byli to następujący księża: Ł[ysień] K[arol], C[edro] W[acław], J[urczyk] C[zesław] i anonimowy wikary z Nowego Targu, który został przeniesiony na inną parafię⁸⁰¹. W lutym 1967 r. zakładano, że uda się zwerbować kolejnego TW. Miał nim być ks. Kajdas, proboszcz z Miętustwa. Z racji, że przekazywane przez niego informacje nie posiadały wartości operacyjnej, zrezygnowano z niego, ale było to jednak do czasu, gdyż w czerwcu kolejnego roku został zarejestrowany jako KP. Po rejestracji, o której nie wiedział, zauważono, iż podejmował próby „zbliżenia się” do SB. Poprosił funkcjonariuszy m.in. o wymianę dowodu osobistego na nowy, ale taki, z którego nie wynikałoby, że jest księdzem. Ze swej strony obiecał, że przekaże im dokumenty „władz kościelnych”. Słowa dotrzymał, a także zgodził się na spotkania z oficerami SB poza terenem parafii. Informacje, które uzyskano od niego, z operacyjnego punktu widzenia okazały się wartościowe, ponieważ dotyczyły konferencji dekanalnych i charakteryzowały poszczególnych duszpasterzy. Stwierdzono, że należy wprowadzić go do lokalu kontaktowego i pozyskać⁸⁰². Z zapisów ewidencyjnych wiadomo, że zarejestrowany został jako TW „Adam” w dniu 24 XII 1968 r. do numeru 6704. Z sieci agenturalnej usunięto go 10 XII 1976 r.⁸⁰³.

Pod koniec 1968 r. funkcjonariusze SB zakładali, że przy pomocy TW „Profesor” uda im się opracować ks. Fr. Chowańca, jako kandydata na TW⁸⁰⁴. Kandydatami na TW w 1969 r. byli: ks. W. Jakubiec, proboszcz z Klikuszowej, i ks. St. Wach, proboszcz ze Szczawnicy⁸⁰⁵. Do końca 1973 r. planowali rozpracować następujących księży: „Wojciech” [Jakubiec-KJ]⁸⁰⁶,

⁸⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 972a-974a, Sprawozdanie z wyników przeprowadzonej analizy pracy operacyjnej w niektórych zagadnieniach pionu IV w RdsB w Nowym Targu zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Nowy Targ, 27 X 1965 r.

⁸⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/13, k. 268, Raport z analizy pracy operacyjnej KPMO RSB w Nowym Targu za rok 1968 prowadzonej po zagadnieniach Wydziału IV, Nowy Targ, 10 XII 1968 r.

⁸⁰³ Zob.: AIPN Kr, IPN Kr 00231/1, Dziennik rejestracyjny b. KWMO/WUSW w Krakowie, nr rejestracyjny KR-6704; AIPN Kr, IPN Kr 00309/1, Dziennik rejestracyjny b. KWMO/WUSW w Nowym Sączu, nr rejestracyjny NS-172.

⁸⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 12, Raport por. Z. Majki do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu o zezwolenie na przekwalifikowanie KS „Muzyk” na TW, Nowy Targ, 11 XI 1968 r.

⁸⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/14, k.220, Pismo zastępcy naczelnika wydziału IV KWMO w Krakowie do zastępcy KPMO w Nowym Targu, Kraków, 28 XII 1969 r.

⁸⁰⁶ Duchowny w latach 1981-1982 był zarejestrowany (do numeru NS-5698) jako kontakt operacyjny „Jakub”. Prowadzący go funkcjonariusz nowosądeckiej bezpieki, por. Z. Zwoliński, zerwał z nim współpracę uzasadniając swoją decyzję wiekiem kapłana (74 lata) zaznaczając równocześnie, że można z nim prowadzić dialogi polityczno-operacyjne (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/811, s. 6, Wniosek o opracowanie kandydata, Nowy Sącz, 21 IV 1981 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/811, s. 20, Raport por. Z. Zwolińskiego do naczelnika Wydziału IV KWMO w Nowym Sączu, 9 XII 1982 r.).

dziekan, „Mieczysław” [Zoń-KJ]⁸⁰⁷, zakonnik, „Czesław” [Jakóbczyk-KJ]⁸⁰⁸, proboszcz, i „Marian”⁸⁰⁹, proboszcz, którego werbunek zamierzano skonsultować z Wydziałem IV SB w Krakowie⁸¹⁰. Jak wynika z zapisów ewidencyjnych oficerom SB nie udało się pozyskać kandydata o pseudonimie „Marian”, natomiast księża Jakóbczyk, Jakubiec i Zoń zostali zwербowani w późniejszym czasie.

Na przestrzeni lat 1957-1975 liczba informatorów i tajnych współpracowników zajmujących się zagadnieniami „po linii kleru” wzrastała, co zdecydowało o tym, że od lat sześćdziesiątych duchowieństwo stało się najbardziej inwigilowaną grupą społeczną⁸¹¹. Do współpracy pozyskiwano zarówno duchownych, jak i osoby świeckie. W tabeli nr 48 zestawiono agenturę zajmującą się Kościołem w tychże latach.

Tabela nr 48, Agentura zajmująca się Kościołem katolickim w latach 1957-1975 w powiecie nowotarskim

Rok	Duchowni	Świeccy
1957	„Brzoza”, „Patriota”, „Góral”	„Artur”, „Bass”, „Kamiński”, „Tadeusz”
1958	„Brzoza”, „Patriota”	„Artur”, „Kamiński”, „Tadeusz”, „Jawa”
1959	„Brzoza”, „Patriota”	„Artur”, „Kamiński”, „Tadeusz”, „Adid”, „Wiarus”, „Ciusek”, „Jawa”, „Warta”
1960	„Franek”, „Brzoza”, „Patriota”	„Artur”, „Kamiński”, „Tadeusz”, „Adid”, „Wiarus”, „Ciusek”, „Jawa”
1961	„Franek”, „Brzoza”, „Patriota”, „Broniek”	„Artur”, „Kamiński”, „Tadeusz”, „Adid”, „Wiarus”, „Artur”, „Klimek”, „Ciusek”, „Popławski”

⁸⁰⁷ Urodzony w Dębnie w 1929 r. kapłan zakonny dnia 4 I 1973 r. został zarejestrowany jako kandydata na TW do numeru 11932. Uzyskane wówczas materiały zdjęto z ewidencji i włączono do TEOK 13687 w dniu 7 X 1974 r. Dnia 9 VIII 1980 r. Wydział IV WUSW w Nowym Sączu ponownie zarejestrował go jako kandydata na TW. Dnia 7 IV 1983 r. młodszy chorąży Piotr Wójcik w oparciu o korzyści majątkowe pozyskał go jako TW „Andrzej II”. W późniejszym czasie zmieniono mu pseudonim na „Paradis”. Od 7 IV 1983 r. prowadził go mł. chor. Piotr Wójcik, 30 IV 1985 r. przejął go por. R. Ścierański, a 11 VIII 1986 r. por. Z. Zwoliński. Materiały brakowano w kwietniu 1990 r. i zapisano to do numeru 136 (AIPN Kr, IPN Kr 00223/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie do numeru KR-11932, k. 481; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna byłego Wydziału „C” WUSW w Krakowie/Tarnowie/Nowym Sączu; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 084, Karty rejestracyjne wycofane przez WUSW w Nowym Sączu, Tarnowie i Krakowie – pseudonimów i kryptonimów; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 087, Kartoteka kart zwróconych z Biura „C” MSW w Warszawie).

⁸⁰⁸ Proboszcz ze Sromowiec Niżnych, ks. Jakóbczyk (ur. 1935 r. w Tymowej k. Brzeska) został pozyskany do współpracy na zasadzie lojalności przez szer. Czesława Wąchałę w dniu 16 VII 1979 r. i zarejestrowany do numeru 2899. Otrzymał pseudonim „Czesław”. Jako zadanie wyznaczono mu pomoc w rozpracowaniu kleru świeckiego (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00309/1. Dziennik rejestracji b. KWMO/WUSW w Nowym Sączu do nru rejestracji NS-2899, k. 105).

⁸⁰⁹ Chociaż zapisy ewidencyjne tego nie wykazały, najprawdopodobniej rozchodzi się tu o ks. M. Stawarza, proboszcza z Nowego Targu, którego już wcześniej rozpracowywano. Referent PUdsBP w Krakowie, sierż. Stanisław Piskorz, który 7 VII 1955 r. uczynił go jednym z figurantów sprawy agencyjnego sprawdzenia „Weterani” o „zabarwieniu akowskim”, zauważał, że wypowiadał się on „wrogo” o PRL, ale czynił to w taki sposób, że nikt nie mógł tego zrozumieć. Prowadzenia sprawy zaniechano 11 VI 1956 r., a pozyskane materiały złożono w archiwum, co zapisano pod numerem 321/R (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/10104, s. 6-7, Postanowienie o założeniu sprawy agencyjnego sprawdzenia na grupę, Kraków, 7 VII 1955 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/10104, s. 155, Streszczenie materiałów przeciwko ks. M. Stawarzowi, Kraków, 25 V 1954 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 7, Dziennik rejestracyjny spraw agenturalnego sprawdzenia b. WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział E).

⁸¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/13, k. 328, Pismo zastępcy KPMO RSB w Nowym Targu do Starszego Inspektora Inspektoratu SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 6 IX 1973 r.

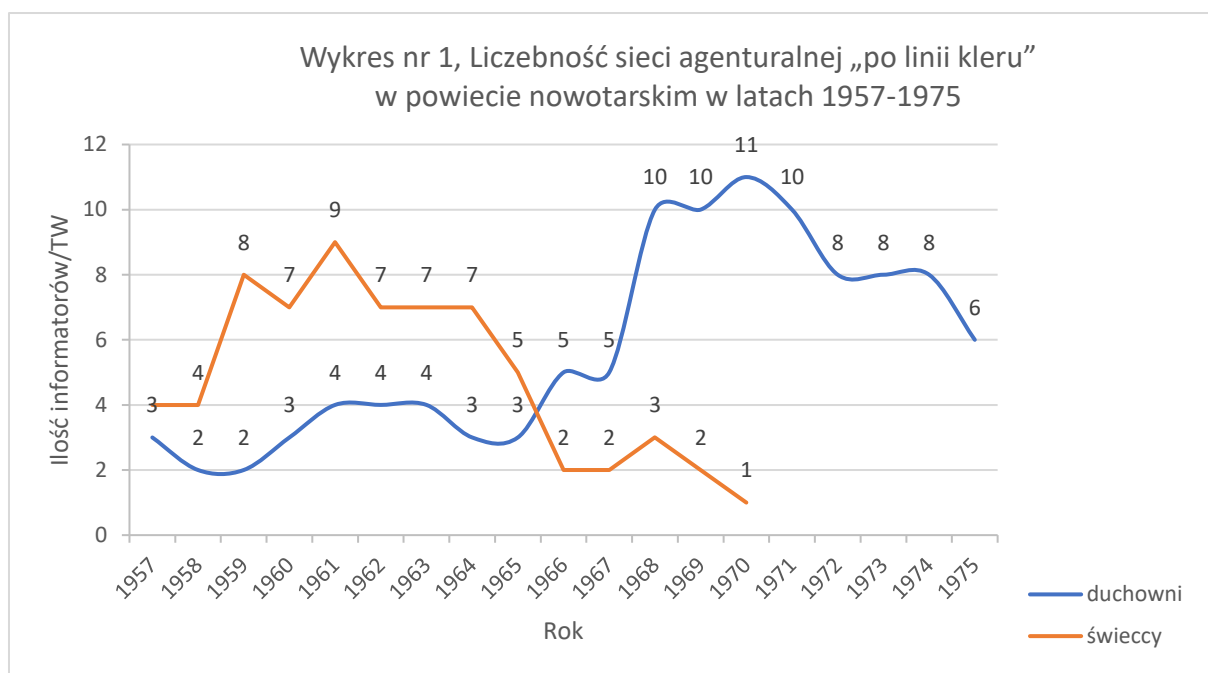
⁸¹¹ K. Sychowicz, *Komuniści przeciw Kościołowi* [w:] *Czym była PRL?*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2022, nr 7-8 (200-201), s. 33-43.

1962	„Franek”, „Brzoza”, „Patriota”, „Józef”	„Artur”, „Kamiński”, „Tadeusz”, „Wiarus”, „Klimek”, „Ciusek”, „Popławski”
1963	„Franek”, „Patriota”, „Józef”, „Mały”	„Artur”, „Kamiński”, „Tadeusz”, „Wiarus”, „Olek”, „Klimek”, „Popławski”
1964	„Franek”, „Patriota”, „Rzepa”	„Artur”, „Kamiński”, „Tadeusz”, „Wiarus”, „Woda”, „Klimek”, „Popławski”
1965	„Franek”, „Patriota”, „Rzepa”	„Artur”, „Kamiński”, „Tadeusz”, „Popławski”, „Wiarus”
1966	„Patriota”, „Rzepa”, „Franek”, „Andrzej”, „Arkadek”	„Artur”, „Wiarus”
1967	„Patriota”, „Rzepa”, „Franek”, „Andrzej”, „Arkadek”	„Artur”, „Wiarus”
1968	„Patriota”, „Rzepa”, „Franek”, „Zbigniew”, „Andrzej”, „Arkadek”, „Janek”, „KK”, „Tadeusz”, „Adam”	„Artur”, „Wiarus”, „Profesor”
1969	„Franek”, „Patriota”, „Zbigniew”, „Andrzej”, „Janek”, „KK”, „Szczery”, „Tadeusz”, „Wacław”, „Adam”	„Artur”, „Profesor”
1970	„Franek”, „Patriota”, „Zbigniew”, „Andrzej”, „Janek”, „Józef”, „KK”, „Szczery”, „Adam”, „Tadeusz”, „Wacław”	„Profesor”
1971	„Franek”, „Patriota”, „Zbigniew”, „Andrzej”, „Janek”, „Michał”, „Józef”, „Wacław”, „Tadeusz”, „Adam”	b.d.
1972	„Franek”, „Patriota”, „Andrzej”, „Wacław”, „Szczawnicki”, „Michał”, „Józef”, „Adam”	b.d.
1973	„Franek”, „Andrzej”, „Michał”, „Wiatr”, „Szczawnicki”, „Adam”, „Patriota”, „Wacław”	b.d.
1974	„Franek”, „Andrzej”, „Michał”, „Wiatr”, „Szczawnicki”, „Adam”, „Patriota”, „Wacław”	b.d.
1975	„Andrzej”, „Michał”, „Wiatr”, „Szczawnicki”, „Adam”, „Patriota”	b.d.

Źródło: AIPN Kr, Meldunki, pisma, sprawozdania i plany pracy RdsB/RSB w Nowym Targu i KWMO SB w Krakowie; teczki personalne informatorów i TW; zapisy ewidencyjne dotyczące informatorów i TW; J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2.

W zaprezentowanym okresie najdłużej z nowotarskim aparatem represji związani byli następujący TW: „Patriota”, „Andrzej” i „Franek” (spośród duchowieństwa) oraz „Artur”, „Kamiński” i „Tadeusz” (z grona osób świeckich), których zwerbowano jeszcze przed 1956 r. Raptem przez kilka miesięcy z bezpieką związany był TW „Olek” i TW „Broniek”. Największą liczbą księży wciągniętych do współpracy oficerowie SB dysponowali w 1971 r., a najmniejszą w latach 1958-1959. Z kolei w przypadku osób świeckich najwięcej ich było na łączności w 1961 r., a po 1964 r. ich liczba zaczęła maleć. Od 1971 r. nie ma danych na ich temat.

Liczebność informatorów i tajnych współpracowników, duchownych i świeckich, była zróżnicowana w poszczególnych latach. Zagadnienie to zaprezentowano na wykresie nr 1 sporządzonym w oparciu o dane z tabeli nr 48. Na jego podstawie należy stwierdzić, że w latach 1957-1965 liczba konfidentów wywodzących się spośród osób świeckich przewyższała tych, którzy rekrutowali się ze stanu duchownego. Zmiana trendu nastąpiła w 1966 r. Najwięcej donosicieli pomagało w rozpracowaniu Kościoła katolickiego w 1961 i 1968 r. – 13 osób. Najmniejszą liczbę świeckich informujących o działalności swoich duszpasterzy zanotowano w 1970 r., a największą w 1961 r. Natomiast w przypadku osób duchownych najmniej konfidentów było w latach 1958-1959, a najwięcej w 1968 i 1970 r.



W latach 1957-1975 funkcjonariusze nowotarskiego aparatu represji wykorzystywali do rozpracowania Kościoła co najmniej trzydziestu trzech donosicieli (choć z obliczeń wynika, że trzydziestu pięciu), z czego dwudziestu z nich to osoby duchowne, a pozostali to osoby świeckie⁸¹². W tym miejscu trzeba wyjaśnić, że bezpieka zmieniała pseudonimy swoim konfidentom. Zarządzający parafią w Chyżnem o. A. Klejnowski, karmelita trzewickowy, początkowo współpracował pod pseudonim „Arkadek”, a od 21 XII 1967 r. donosił jako TW „Janek”⁸¹³. Tajny współpracownik „Wacław”, czyli zamieszkujący w Rzepiskach wikariusz parafii w Jurgowie – ks. G. Geneja, przekazywał informacje także pod pseudonim „Rzepa”⁸¹⁴. Pozyskanemu do współpracy w dniu 16 VI 1972 r. TW „Szczawnicki”, czyli ks. A. Siudzie

⁸¹² W Archiwum IPN zachowały sięteczki następujących jednostek sieci agenturalnej wymienionych w tabeli nr 48: „Adid”, „Andrzej”, „Artur”, „Broniek”, „Ciusek”, „Góral”, „Olek”, „Popławski”, „Profesor”, „Tadeusz” i „Wiatr”.

⁸¹³ Zakonnik został pozyskany do współpracy w 1961 r. przez funkcjonariuszy SB z Bydgoszczy. W grudniu 1962 r. przejęli go na łączność oficerowie z Opola, a w kwietniu 1965 r. z Głubczyc. Od lutego 1966 r. zaczęli „prowadzić” go pracownicy nowotarskiego aparatu represji. W lipcu 1975 r. na łączność przejął go WUSW w Nowym Sączu i zarejestrował do numeru NS-164. Z sieci agenturalnej wyeliminowano go 30 IV 1980 r., ponieważ po wyjeździe do USA w 1977 r. na pobyt czasowy i odmówił powrotu do kraju. Za współpracę wynagradzano go upominkami i pieniędzmi (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu).

⁸¹⁴ Na podstawie zachowanych materiałów ewidencyjnych wiadomo, że zakonnik został pozyskany do współpracy 8 V 1964 r. i zarejestrowany do nr 5114. Pseudonim „Wacław” zapisano w dzienniku rejestracyjnym przekreślając „Rzepa”. Dnia 13 VI 1975 r. materiały zdjęto z ewidencji i przekazano do Nowego Sącza (13 VI 1975 r.). Teczki TW zostały zdjęte z ewidencji dnia 22 IX 1978 r. i złożone do archiwum do nr 460/I. Funkcjonariusze SB z Gorlic zwerbowali go ponownie 7 VIII 1983 r. licząc, że udzieli im pomocy w rozpracowaniu sprawy operacyjnej „Koszyk”. Z listy TW natomiast z ewidencji zdjęto 17 VI 1986 r. przypisując do numeru NS-5505 (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracji b. KWMO/WUSW w Krakowie do nr KR-5114, k. 208; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00309/1, Dziennik rejestracji b. KWMO/WUSW w Nowym Sączu do nr NS-171, k. 8; AIPN BU, sygn. IPN BU 2912/1, Kartoteka odtworzeniowa MSW w Warszawie; AIPN BU, sygn. IPN BU 003322/1, Kartoteka księży katolickich MSW w Warszawie; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00309/1, Dziennik rejestracji b. KWMO/WUSW w Nowym Sączu do nru rejestracji NS-5505, k. 198).

z Maniów, a zarazem wicedziekanowi dekanatu spiskiego⁸¹⁵, w 1976 r. zmieniono pseudonim na „Jolanta”. Duchowny z aparatem represji współpracował do 1989 r.⁸¹⁶. Pseudonimem „Andrzej” posługiwał się ks. W. Cedro, administrator, a później proboszcz w Łopusznej. Do współpracy z bezpieką na zasadzie dobrowolności wciągnął go ppor. Z. Majka w dniu 29 XI 1966 r.⁸¹⁷. Do 1989 r. prowadziło go pięciu oficerów SB, w tym wspomniany ppor. Majka⁸¹⁸. Tajnym współpracownikiem używającym pseudonimu „Michał” był ks. Wł. Król ze Sromowiec Wyżnych⁸¹⁹. Donosiciel „Brzoza” to ks. J. Wydra, wikary z Czarnego Dunajca, którego zwerbowało w 1957 r.⁸²⁰. Pseudonim „KK”, jak wynika z zapisów ewidencyjnych, nadano pełniącemu posługę duszpasterską w Jurgowie, ks. Łysieniowi. Na zasadzie dobrowolności zwerbował go 24 XI 1965 r. ppor. Majka. Do 29 VIII 1989 r. funkcjonariusze nowotarskiej bezpieki odbyli z nim 17 spotkań⁸²¹. Tajny współpracownik „Wiatr” to ks.

⁸¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 8a, 12r, Kwestionariusz tajnego współpracownika, Nowy Targ, 5 IX 1972 r. Duchowny zwrócił na siebie uwagę funkcjonariuszy SB w 1961 r., gdy starał się uzyskać paszport na wyjazd do USA. Wówczas zakwalifikowano go jako kontakt obywatelski, a cztery lata później przekwalifikowano go na kontakt operacyjny i równocześnie zezwolono na wspomnianą podróż. W 1972 r. zaklasyfikowano go jako tajnego współpracownika. Będąc wicedziekanem, a następnie dziekanem dekanatu spiskiego, informował bezpiekę o poczynaniach innych księży (T. Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieki...*, s. 121-122).

⁸¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 153, Pismo naczelnika Wydziału IV KWMO w Nowym Sączu do zastępcy KWMO ds. SB w Nowym Sączu, Nowy Sącz, 6 I 1977 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 14, Kwestionariusz tajnego współpracownika, Nowy Targ, 5 IX 1972 r. Wspomniana informacja została dopisana na karcie nr 14.

⁸¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t.1, k. 3a, Ankieta, Nowy Targ, 2 XII 1966 r.

⁸¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t.1, k. 12, Uzupełnienie charakterystyki i kierunków wykorzystywania TW „Andrzej” nr ewidencyjny NS-168, Nowy Sącz, 31 III 1989 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t.1, k. 4, Ankieta, Nowy Targ, 2 XII 1966 r. Pozostali oficerowie SB prowadzący ks. Cedro to: por. Turotzy (od 10 II 1970 r.), por. M. Koziół (do 23 X 1979 r.), ppor. Zbigniew Zwoliński (23 X 1979 r.-marca 1982 r.), chor. Piotr Wójcik (marzec 1982-styczeń 1985 r.) i ponownie Z. Zwoliński (od września 1985 r.).

⁸¹⁹ Duchowny został zarejestrowany do współpracy przez RdsB w Chrzanowie 21 II 1963 r., co zapisano pod numerem 3551. Dnia 19 XI 1970 r. materiały przekazano RdsB w Nowym Targu. Po przyjeździe na teren Nowego Targu zarejestrowano go do numeru 9714 w dniu 8 XII 1970 r. Materiały zdjęte z ewidencji 9 X 1974 r. i złożono w archiwum, co zapisano przy numerze 39460. Dnia 23 V 1975 r. przerejestrowano go do numeru 16166, a 13 VI 1975 r. materiały przekazano do RUSW w Nowym Sączu. 8 V 1976 r. materiały przerejestrowano do numeru 165. Zdjęte je z ewidencji 22 XII 1975 r. i zapisano pod numerem 102/I. Współpracę z nim zakończono 25 V 1981 r. z powodu śmierci. Materiały archiwizowane w Wydziale „C” w Nowym Sączu do numeru NS-102/I (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie do numeru KR-3551; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie, do numeru rejestracyjnego KR-9714, k. 332; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00308/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie, do numeru rejestracyjnego KR-16166; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00309/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie, do numeru rejestracyjnego NS-165; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu, karta E-16).

⁸²⁰ Duchowny posługujący na terenie powiatu nowotarskiego jako wikariusz w Czarnym Dunajcu i Zubrzycy Górnej został zarejestrowany w Dzienniku rejestracyjnym sieci agenturalnej WUdsBP/KWMO w Krakowie w dniu 5 XI 1957 r. do numeru 5664. Następnie przerejestrowano go 24 X 1961 r., co odnotowano pod numerem 961. Dnia 19 X 1962 r. przerejestrowano go ponownie przypisując do numeru 2168. Materiały, które go dotyczyły zdjęte z ewidencji 23 IV 1963 r. i przekazano do Wydziału C KWMO w Kielcach (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 2, Dziennik rejestracyjny sieci agenturalnej WUdsBP/KWMO w Krakowie, daty skrajne 4 VII 1956 r.-29 X 1960 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 10, Dziennik rejestracyjny TW, właścicieli LK, MK, skrzynek kontaktowych KWMO w Krakowie, daty skrajne 9 X 1960r.-3 VIII 1962 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00223/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie).

⁸²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna b. Wydziału „C” WUSW w Krakowie/Tarnowie/Nowym Sączu, karta EO-4/74; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 084, Karty rejestracyjne wycofane przez WUSW w Nowym Sączu, Tarnowie i Krakowie – pseudonimów i kryptonimów.

T. Rogowski, zarządca parafii w Podszklu w latach 1969-1986⁸²². Zachowane teczki pracy tegoż duchownego nie obejmują okresu jego posługi duszpasterskiej w powiecie nowotarskim⁸²³. Konfidentem o pseudonimie „Bronek” był wikariusz z Odrowąża, ks. M. Pawełek⁸²⁴, a pod pseudonimem „Tadeusz” ukrywał się ks. J. Zapała, od 1968 r. rezydent z Nowego Targu⁸²⁵. O wyjątkowo dokładne zakonspirowanie faktu współpracy oficerowie SB zadbali w przypadku TW „Zbigniew”. Zapisy ewidencyjne nie ujawniły, kto ten pseudonim wykorzystywał. Wiadomo natomiast, że zwerbowali go pracownicy operacyjni Wydziału IV SB z Gdańska na materiałach natury etyczno-moralnej, którym do 1967 r. przekazywał informacje o prowincji zakonnej i księżach diecezjalnych⁸²⁶.

W charakterystyce agentury wywodzącej się z duchowieństwa należy uwzględnić, że w połowie marca 1960 r. kpt P. Lebiez reprezentujący Wydział IV SB w Krakowie wraz z kpt Stramą zdecydowali się dokonać „prze-werbunku” ks. Mitki z Dębna, kapłana, który przebywając na terenie Litwy przez 10 lat był współpracownikiem NKWD. Duchowny, nie zdając sobie sprawy z tego, że bezpieka czyni go swoim konfidentem o pseudonimie „Franek” zgodził się na regularne spotkania z funkcjonariuszem SB i informować go o działalności księży mu znanych. W trakcie rozmowy z pracownikami aparatu represji ks. Mitka powiedział, że nie może oficjalnie wspierać władzy ludowej, gdyż ściągnęłoby to na niego kary kościelne i „poderwałoby autorytet w oczach wiernych”, którzy nie zawsze dobrze wyrażają się o „obecnej rzeczywistości”. Wejście w konflikt z hierarchią kościelną i wiernymi pozbawiłoby go całkowicie środków do życia. Uważał, iż z władzami należy współpracować, ale należy czynić to nieoficjalnie⁸²⁷.

⁸²² J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 290-291.

⁸²³ Por. AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7488, t. 1 i t. 2.

⁸²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 4, Ankieta informatora TW „Bronek”, b.d.

⁸²⁵ AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/8324, t. 1, s. 6, Ankieta TW „Tadeusz”, Myślenice, 6 XI 1965 r. Do współpracy z bezpieką zwerbował go por. Władysława Przała, oficer operacyjny RdsB w Myślenicach 15 X 1965 r., gdy pełnił funkcję administratora parafii w Krzczowie. Po przeniesieniu go w 1968 r. do Nowego Targu kontaktował się z nim por. A. Turotszy. Ów oficer SB napisał, że przyczyną zmiany placówki było zaniedbywanie przez księdza obowiązków parafialnych, a przede wszystkim katechizacji dzieci i młodzieży. Zaznaczał, że duchowny starał się utrzymywać poprawne stosunki z władzami państwowymi oraz, że krytykował „politykę Episkopatu”. Dodawał, że kapłan lubił prowadzić dyskusję i był „chciwy na pieniądze” (AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/8324, t. 1, s. 24, Wniosek o zezwolenie na opracowanie kandydata, Myślenice, 27 V 1965 r.).

⁸²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8323, k. 49, Raport ppor. A. Turotszego do zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu o wprowadzenie do LK „Kmicie” TW „Zbigniew”, Nowy Targ, 20 I 1968 r.

⁸²⁷ Ksiądz K. Mitka zdecydował się w 1930 r. opuścić zakon i przejść do księży świeckich. W okresie okupacji niemieckiej posługiwał jako wikariusz przy Ostrej Bramie w Wilnie. Następnie zmuszony warunkami życia zajmował się rybołówstwem, felczerstwem, pszczelarstwem i fryzjerstwem, bo do tego zmusiły go warunki. Komunistyczne władze planowały mianować go przewodniczącym jednego z kolchozów w ZSRR. Jako repatriant powrócił do Polski w 1957 r. w ramach drugiej repatriacji Polaków z Wileńszczyzny (1956-1959). Otrzymał stanowisko wikariusza w Zgierzu. Ze względu na „ciężkiego” proboszcza prosił bpa Klepacza o zmianę parafii, a gdy hierarcha się nie zgodził pojechał do Krakowa, aby spotkać się z abp. Baziakiem. Usłyszał od niego zapewnienie, że otrzyma samodzielną placówkę duszpasterską. W ten sposób trafił do Dębna (AIPN Kr,

Na liście konfidentów znalazł się informator, a później TW ukrywający się pod pseudonimem „Adid”, czyli Adolf Simiński (1905-1961), kierownik tuczarni w Szaflarach, który od 1957 r. pomagał nowotarskiej bezpiece rozpracowywać inteligencję⁸²⁸, a któremu od 1959 r. zlecono przekazywanie wiadomości o Kościele katolickim⁸²⁹. Pseudonim „Ciusek” nadano J. Różańskiemu z Nowego Targu⁸³⁰. Donosicielem korzystającym z pseudonimu „Artur” był pochodzący z Lipna na Pomorzu Stanisław Domke (1900-1974), prawnik zamieszkujący w Zakopanem⁸³¹. Od 1969 r. ze względu na wiek i nadmiar obowiązków zawodowych działał tylko na terenie Zakopanego⁸³². Tajny współpracownik „Popławski” to Tadeusz Galica (ur. 1924 r.), członek ZSL, inżynier pracujący w Gminnej Spółdzielni w Poroninie. Mężczyzna, jak zapisano w ankiecie SB, podczas okupacji należał do AK, a po „wyzwoleniu” pracował w MO. Współpracę z bezpieką podjął dobrowolnie 17 VII 1961 r. Pozyskał go ppor. A. Pawłowski⁸³³. Na podstawie materiałów ewidencyjnych udało się ustalić, że pseudonim „Wiarus” nadano Wojciechowi Dziejniewi (ur. 1908 r.) ze Szczawnicy, którego do współpracy zarejestrowano 29 XII 1959 r. pod numerem 6329. W dniu 11 XI 1960 r. przerejestrowano go do numeru 109, a 19 X 1962 r. do numeru 2202. Z sieci agenturalnej został wyłączony 4 IV 1971 r. Materiały wytworzone w jego sprawie złożono w archiwum, co odnotowano pod numerem 39620/IV⁸³⁴.

sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 224-226, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z ks. K. Mitką, rektorem kościoła filialnego w Dębnie, Kraków, 17 III 1960 r.) Duszpasterz z Dębna został zarejestrowany do współpracy 16 V 1960 r., co w Dzienniku rejestracyjnym sieci agenturalnej WUdsBP/KWMO w Krakowie zapisano pod numerem 6413. W dniu 11 XI 1960 r. przerejestrowano go i jako TW przypisano do numeru 107. Kolejne przerejestrowanie miało miejsce 19 X 1962 r. Przeprowadzono go wówczas do numeru 2201. Teczki, personalną i pracy, zdjęto z ewidencji 25 III 1974 r. składając w archiwum, co zapisano pod numerem 40740 (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 2, Dziennik rejestracyjny sieci agenturalnej WUdsBP/KWMO w Krakowie, daty skrajne 4 VII 1956-29 X 1960; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 10, Dziennik rejestracyjny tajnych współpracowników, właścicieli LK, MK, skrzynek kontaktowych MO w Krakowie, daty skrajne 9 X 1960-3 VIII 1962, k. 5; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracji b. KWMO/WUSW w Krakowie do nr KR-2201; D. Kamilewicz-Rucińska, *Być Polakiem na Litwie. Sytuacja polskiej mniejszości narodowej po II wojnie światowej do współczesności*, Olsztyn 2017, s. 14).

⁸²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6412, k. 4, Charakterystyka inf. „Adid”, Nowy Targ, 25 IX 1959 r.

⁸²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6412, k. 5, Charakterystyka inf. „Adid”, Nowy Targ, 25 IX 1959 r. Mężczyzna urodził się w Hamburgu. W 1920 r. wraz z rodzicami przyjechał do Polski i zamieszkał w Ostrowie Wielkopolskim. Przed wybuchem II wojny światowej powołano go do pracy w policji granatowej w Poznaniu. Okres okupacji spędził za granicą. Z racji na znajomość języka niemieckiego w latach 1945-1947 pracował jako tłumacz w Misji Polskiej w Niemczech. Po powrocie do Ostrowa Wlkp. prowadził własną restaurację. Był członkiem ZBoWiD i PZPR, lecz za pracę w granatowej policji, został z partii usunięty. Przynależność do tej formacji stała się przyczyną pozyskania go do współpracy w 1951 r. przez PUBP w Ostrowie Wlkp. W lutym 1957 r. po przyjeździe do Szaflar został przekazany na łączność funkcjonariuszy SB z Nowego Targu. Pisano o nim, że słabo posługuje się językiem polskim (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6412, k. 3-4, Charakterystyka inf. „Adid”, Nowy Targ, 25 IX 1959 r.)

⁸³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6618, k. 4, Kwestionariusz agenta informatora, b.d.

⁸³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3011, t. 1, k. 6, Ankieta TW „Artur”, Nowy Targ, 25 V 1964 r.

⁸³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3011, t. 1, k. 266r, Wniosek o przekazanie TW „Artur”, Nowy Targ, 12 IV 1969 r.

⁸³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 5, Ankieta informatora „Popławski”, Nowy Targ, 1 VIII 1961 r.

⁸³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 2, Dziennik rejestracji sieci agenturalnej WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, daty skrajne 17 IV

W gronie donosicieli byli też organiści. Tajnym współpracownikiem o pseudonimie „Olek” był Władysław Ptaś zatrudniony w sanktuarium w Ludźmierzu⁸³⁵. Pseudonimu „Profesor” używał Jan Cyrwus⁸³⁶ grający w Nowym Targu, najpierw w kościele parafialnym, a później w kościele św. Katarzyny. Od 1959 r. funkcjonariusze SB wykorzystywali go jako kontakt poufny⁸³⁷. 25 VI 1964 r. zarejestrowali go jako kontakt społeczny o pseudonimie „Muzyk”. Wtedy to były już organista miał nikłe możliwości inwigilowania nowotarskiego duchowieństwa. Jego sytuacja uległa zmianie, gdy w „starym” kościele zatrudnił go ks. Bal. Z tego względu w dniu 11 XI 1968 r. por. Z. Majka przekwalifikował go jako TW⁸³⁸.

Służba Bezpieczeństwa, co należy odnotować, chcąc poznać działalność duszpasterską poszczególnych kapłanów, zlecała konfidentom, z pomocy których korzystała przy innych sprawach, aby zawiadamiali ją o tym, co robią ich proboszczowie. W połowie 1961 r. polecono zwerbować trzy lata wcześniej TW „Klimek”, aby przekazywał jej informacje o ks. Masnym z Jabłonki⁸³⁹. Bywało, że funkcjonariusze nowotarskiego RdsB pozyskiwali informacje od TW „Tosiek”, czyli ks. Antoniego Kowalskiego, wikariusza zakopiańskiej parafii⁸⁴⁰. Oficerowie SB bazowali też na doniesieniach jednostek, które zasadniczo nie

1955-4 VII 1956; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 10, Dziennik rejestracji tajnych współpracowników, właścicieli LK, MK, skrzynek kontaktowych KWMO w Krakowie, daty skrajne 9 X 1960-3 VIII 1962, k. 5; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie do numeru rejestracyjnego KR-2202).

⁸³⁵ AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/6779, k. 1, Ankieta TW ps. „Olek” nr rejestracyjny 3335/63, Nowy Targ, 26 IV 1963 r.

⁸³⁶ Pochodzący z Waksmundu J. Cyrwus (ur. 1903 r.), po ukończeniu wyższego konserwatorium muzycznego pracował jako nauczyciel muzyki w Czarnym Dunajcu, Rabie Wyżnej i Domu Harcerza w Nowym Targu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 15, Kwestionariusz TW, b.d.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 7, Raport ppor. Z. Majki do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu o zezwolenie na zorganizowanie i utrzymanie KS z Janem Cyrwusem, Nowy Targ, 25 VI 1964 r.).

⁸³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 19, Kwestionariusz TW, b.d.

⁸³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 9, Raport por. Z. Majki do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu o zezwolenie na przekwalifikowanie KS „Muzyk” na TW, Nowy Targ, 11 XI 1968 r.

⁸³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 218, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za III kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 IX 1961 r. W świetle zapisów ewidencyjnych pseudonim „Klimek” nadano Karolowi Palenikowi z Jabłonki (1911-1966). Do współpracy pozyskał go najprawdopodobniej Mieczysław Gamrat. W „Dzienniku rejestracji sieci agenturalnej WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie” został zarejestrowany 11 I 1958 r. do numeru 5774. Dnia 11 VI 1960 r. przerejestrowano go do numeru 104. Ponowne przerejestrowanie miało miejsce 23 IV 1963 r. Wówczas przypisano go do numeru 2179. Dotyczące go materiały zdjęto z ewidencji w dniu 18 VI 1965 r. i złożono do archiwum do numeru 38150/IV. Zniszczono je 25 IV 1973 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie, k. EO-4/62; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 2, Dziennik rejestracji sieci agenturalnej WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, daty skrajne 17 IV 1955-4 VII 1956; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 10, Dziennik rejestracji tajnych współpracowników, właścicieli LK, MK, skrzynek kontaktowych KWMO w Krakowie, daty skrajne 9 X 1960-3 VIII 1962, k. 5; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie do numeru rejestracyjnego KR-2179, k. 91; AIPN Kr sygn. IPN Kr 00228/17, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I).

⁸⁴⁰ Kapitan Moderer w lutym 1965 r. napisał, że do tego czasu obyło z nim 21 spotkań, z których sporządzano notatki i przekazywano je kpt. Roszkowiczowi, który go pozyskał 20 V 1961 r. Duchowny nie podpisał zobowiązania do współpracy i nie dostarczył żadnego własnoręcznie napisanego doniesienia. Za współpracę nagradzano go upominkami z okazji imienin, których wartość osiągnęła łącznie wartość 3073 zł. Nie pobierano za nie pokwitowania. Donosiciel unikał spotkań, ale, gdy już przyszedł do LK, to przekazywał prawdziwe informacje. Mówił o księżach, o naradach kapłańskich i przekazywał dokumenty.

zajmowały się problematyką kościelną. Tak było np. przy peregrynacji ram kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w latach 1967-1969 czy koronacji figury Matki Bożej Ludźmierskiej w 1963 r. Inwigilując alumnów korzystali ze specjalnie wyselekcjonowanej agencji wywodzącej się spośród seminarzystów, księży i znajomych kleryków⁸⁴¹.

Również i w przypadku jednostek sieci agenturalnej pozyskanych po 1956 r. można odnaleźć ich charakterystyki. Te dla wybranych konfidentów zaprezentowano w tabeli nr 49.

Tabela nr 49, Charakterystyki wybranych informatorów i TW pracujących dla nowotarskiej bezpieki po 1956 r.

Informator /TW	Charakterystyka/funkcjonariusz sporządzający/data oceny	Źródło
„Adid”	„Wykorzystywany jest po zagadnieniu reakcyjnej części kleru i aktywu katolickiego. Materiały przekazywane przez niego są prawdziwe. Specjalnej aktywności w niesieniu nam pomocy nie przejawia, jakkolwiek jest chętnym” (ppor. S. Gustek, 25 IX 1959 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6412, k. 5
„Artur”	Adwokat, pozyskany do współpracy przez Departament VII MBP w dniu 22 VI 1946 r. (nie udokumentowano kto go pozyskał), pozostawał na łączności z zakopiańską bezpieką, a następnie z RdsB w Nowym Targu. Od sierpnia 1946 r. był etatowym pracownikiem MSZ PRL w Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie. W 1949 r. został z niej odwołany i powrócił do kraju. Współpracę z SB traktował jako obowiązek obywatelski. Pisano, że jest niepraktykującym katolikiem, który rozróżnia wiarę od Kościoła. Utrzymywał kontakty z duchownymi. Przekazywał informacje na temat ks. Krzana z Krościenka pisząc je na kartce i podpisując pseudonimem. Prowadzi korespondencję z obywatelami NRD (kpt. B. Bogusławski, kpt. Wł. Nosek, kpt. Z. Kozieł, 6 III 1965 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 166-168
„Bass”	„W czasie współpracy nie dał żadnych poważniejszych materiałów, gdyż ze względu na jego cechy osobiste nie przebywa on w towarzystwie księży, a jeżeli chodzi o kazania to ograniczał się tylko do informowania nas o jego treści z punktu widzenia religijnego. Tak stan rzeczy wynikał z tego, że niechętnie podchodził on do współpracy i z tego, że ogóle w życiu politycznym nie jest on zorientowany, a zatem mimo pouczenia go jakie sprawy nas interesują, nie mógł sprostać zadaniu” (ppor. St. Chachuła, 23? IV 1957 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5454, k. 14
„Broniek”	„Kandydat jest bardzo sprytny, spostrzegawczy, lubi rozrywki kulturalne, towarzystwo, jest bardzo przedsiębiorczy, porywczy, ale stanowczy. Zadowolony daje mu jeżeli zrobi coś na przekór, jak sam oświadczył zresztą, że mimo zakazu Kurii czytania prasy partyjnej, on jednak nie stosuje się do poleceń, a prasę jaka tylko wychodzi prenumeruje. Niepochlebnie wyraża się o księżach z wyższej hierarchii, a szczególnie ze szczebla Kurii, twierdząc, że ograniczają oni kler dołowy, a sami robią co im się podoba. Lubi on przebywać w towarzystwie kobiet, podróżować, a nawet rozrywki kulturalne, jak zabawy itp. W rozmowie oświadcza, że jest on księdzem jedynie przy	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 15

Aby związać go ze sobą bezpieka przeprowadzała z nim rozmowy na tematy polityczne, wręczała upominki, gromadziła materiały kompromitujące i wykorzystywała je. Zważywszy, że miał dobrą opinię w krakowskiej Kurii oceniano, że jest przydatny dla bezpieki (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 272-273, Notatka pokontrolna do teczeki personalnej TW „Tosiek”, Zakopane, 9 II 1965 r.). Z zapisów ewidencyjnych wynika, że kapłan został zarejestrowany 6 VI 1961 r. do numeru 882. Dnia 20 X 1962 r. przerejestrowano go, co odnotowano pod numerem 2255, a w dniu 20 I 1970 r. zdjęto z ewidencji. Akta wytworzone w toku jego prowadzenia złożono w archiwum do nr 39165/IV (Pozyskano go do współpracy ponownie, na zasadzie dobrowolności, gdy pełnił funkcję proboszcza w Sułkowicach, co stało się w dniu 2 VI 1973 r. Oczekiwano z jego strony pomocy w rozpracowaniu kleru parafialnego na wsi. Zrejestrowano go do nr 12763 przez KPMO SB w Myślenicach. Współpracę zakończono 20 V 1985 r. z powodu zgonu duchownego (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 10, Dziennik rejestracyjny tajnych współpracowników, właścicieli LK, MK, skrzynek kontaktowych MO w Krakowie, daty skrajne 9 X 1960-3 VIII 1962; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracji b. KWMO/WUSW w Krakowie do nr KR-2255; AIPN BU, sygn. IPN BU 2911/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna, karta EO-4/72).

⁸⁴¹ Omówione to zostanie w podrozdziale poświęconym alumnom.

	ołtarzu, w sutannie nie lubi chodzić, z czym jest mu bardzo dobrze” (St. Polak, 3 VI 1961 r.).	
	„Na bieżąco analizuje wydarzenia w sytuacji politycznej, z szacunkiem odnosi się do prowadzonej polityki ZSRR, docenia osiągnięcia krajów socjalistycznych w dziedzinie gosp[odarczo]-społecznej i politycznej. Zawsze jest chętny realizować zarządzenia władz świeckich, udzielić pomocy władzy terenowej (...). TW Broniek jest cenną jednostką dla naszych organów. Do współpracy jest chętny, na propozycję opracowywania przez niego informacji na piśmie zgodził się chętnie. Informacje te opracowuje dotychczas na maszynie, twierdząc, że jego charakter pisma trudny jest do odczytania. Ze względu na swoje szerokie kontakty posiada duże możliwości. Niemniej jednak wymaga pokierowania i dawania zadań jasnych i sprecyzowanych” (St. Polak, 3 X 1961 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 6-7
„Ciusek”	„Ciusek jest człowiekiem młodym, liczącym zaledwie 28 lat. fizycznie i umysłowo rozwinięty bardzo dobrze – czynny sportowiec, posiadający wyższe wykształcenie. Jest inteligentnym, sprytnym o dobrej równowadze umysłowej. Pod względem politycznym wyrobiony dobrze, jakkolwiek posiada duże przywiązanie do religii, co jest wynikiem dużego wpływu ze strony rodziny, od której uzależniony jest materialnie. Szerokim wachlarzem zainteresowań stwarza sobie możliwość bliskiego poznawania ludzi o różnych zapatrywaniach politycznych piastujących różne stanowiska (...). W toku werbunku dał się poznać jako człowiek przywiązany do żony oraz 2 synów, dla których uczyniłby wszystko” (ppor. S. Gustek, 2 XII 1959 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6618, k. 12
„Franek”	Ksiądz pełniący posługę w parafii z wikariatem eksponowanym. Pisano o nim, że sprawia wrażenie człowieka zmęczonego życiem. Przyczyną tego stanu rzeczy miał być pobyt na ternie Litwy i powrót do Polski. Na Litwie był agentem o pseudonimie „Stach”. W czasie okupacji współpracował z wileńską AK i ukrywał uciekiniera podlegającego pod MSW ZSRR. Przekazywał informacje o parafii i dekanacie. Funkcjonariusz pracując nad nim uzyskuje coraz to lepsze doniesienia. Chwalono go za konsekwencję w realizowaniu zadań, wskazując iż do niezrealizowanych powraca, i postępy, jakie uczynił, wyrażające się w pisaniu doniesień. Informacje przez niego przekazywane były prawdziwe i sprawdzone przez TW „Wiarus” i KO SA. Stwierdzono, iż jest to jednostka oddana i przydatna SB, pomimo, że jest to człowiek obojętny na to, co dzieje się wokół niego. Zwracano uwagę, że por. St. Polak, który go zwerbował, wzorowo prowadzi dokumentację współpracy, w której poza charakterystykami rocznymi i planami sprawdzenia, wychowania i szkolenia, co 6 miesięcy pisze notatki informacyjne o materiałach przekazanych przez TW oraz postępach pracy z nim (kpt. B. Bogusławski, kpt. Wł. Nosek, kpt. Z. Kozieł, 6 III 1965 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 178-179
„Kamiński”	Lekarz pracujący w zawodzie od 1928 r. Podczas okupacji należał do AK. Jego brat, Aleksander, poślubił córkę gubernatora Belgii w Kongo. W 1958 r. odwiedził brata podczas pobytu w Belgii i we Francji. Zapisano, że oferował Polsce sprzedaż szczepionki na Heine Medina. W 1952 r. został zatrzymany przez Prokuraturę Wojewódzką za stosowanie nielegalnych praktyk lekarskich, ale sprawę umorzono. Oceniano go jako wartościową jednostkę. Początkowo informował o działaczach antykomunistycznego podziemia. Po 1956 r. zaprzestał pisania doniesień. Korzystając z jego możliwości polecono mu nawiązać bliższe kontakty z duchowieństwem i siostrami zakonnymi, w wyniku czego bezpieczeństwa ma wgląd w ich działania (kpt. B. Bogusławski, kpt. Wł. Nosek, kpt. Z. Kozieł, 4 III 1965 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 176-178
„Olek”	„Jest bardzo rozmowny, sam podejmuje rozmowy na różne tematy, a nawet się zwierza o swoich przeżyciach. Jest bezpośredni i co myśli to mówi, co świadczy o jego szczerości (...). Na temat kleru dyskutuje chętnie i ocenia ich zgodnie z ich postępowaniem z czego wynika, że nie jest zagorzałym fanatykiem” (por. Fr. Moryl, 14 II 1963 r.).	AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/6779, k. 14-15
„Patriota”	Kapłan diecezji tarnowskiej administrujący jedną z parafii w dekanacie krośnieńskim. Postrzegano go jako naukowca, co znajdowało uzasadnienie, gdyż przygotowywał pracę naukową z teologii. Zaznaczano, że działalność duszpasterską ogranicza do tego co konieczne. Nie wykazuje chęci do współpracy, a niekiedy jej odmawiał. Pobyt w więzieniu sprawił, że często go przywołuje, aby uzasadnić, że był aresztowany jako niewinny. Podczas spotkań odbywanych w miejscu zamieszkania ustnie informuje o przebiegu narad i kongregacji kapłańskich. Postrzegano go jako trudnego człowieka (kpt. B. Bogusławski, kpt. Wł. Nosek, kpt. Z. Kozieł, 5 III 1965 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 172-173
„Popławski”	„Do współpracy z Organami Bezpieczeństwa jest chętny, widzi on konieczność współpracy co uwidacznia się w rozmowach oraz w stosunku do	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 11

	wykonywanych zadań. W dyskusjach przebija się troska o sprawy społeczne i państwowe a przy tym nienawiść do osób wrogo działających. Przy omawianiu zadań wykazuje wiele własnej inicjatywy i pomysłowości, potrafi odpowiednio dostosować się do każdej nieprzewidzianej sytuacji i prowadzić rozmowy na różne tematy, przy czym stara się zachować fakt współpracy. Troska o zachowanie konspiracji ze strony TW uwidacznia się w tym, że na spotkania bardzo chętnie wyjeżdża poza miejsce zamieszkania i pracy” (por. St. Polak, 21 II 1963 r.).	
„Profesor”	„W dyskusjach na tematy treści kazań, prawidłowo odróżniał pewne akcenty i dwuznaczniki o zabarwieniu politycznym, przy czym reprezentował jednoznaczny pogląd, iż kler nie powinien się trudnić rozważaniami tego typu. Jest on wierzącym katolikiem, lecz posiada uprzedzenia do kleru” (por. Z. Majka, b.d.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 19
„Rzepa”	Duchowny ze zgromadzenia księży marianów pełniący posługę w wikariacie eksponowanym. Zwerbowany do współpracy dnia 12 X 1964 r. przez ppor. Majkę, z którym pozostaje w kontakcie. Pozyskanie go zapewniło „dopływ informacji” o działalności księży dekanatu spiskiego [!], a szczególnie wicedziekana Krupińskiego. Przekazał ważne wiadomości z operacyjnego punktu widzenia. Pisano, że wychował się w biednej rodzinie chłopskiej. Zgromadzenie „wyprowadziło go z biedy i dało mu start życiowy”. W nadziei, że kiedyś przełożeni wyznaczą mu lepszą parafię, niechętnie podjął współpracę z SB. Z obawą przyjął pieniądze wręczone mu przez funkcjonariusza. Zwrócono uwagę, że przy dalszym opracowywaniu należy „wiązać go” przy pomocy pieniędzy, poznać jego rodzinę i powiazania towarzyskie, rozeznaczyć jego możliwości w zgromadzeniu, dokumentować momenty rozeznawania jego osobowości (kpt. B. Bogusławski, kpt. Wł. Nosek, kpt. Z. Kozieł, 5 III 1965 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 182-183
„Szczawnicki” („Jolanta” od 1976 r.)	„Jako osoba duchowna o właściwym sposobie bycia na zewnątrz nie ma trudności w nawiązywaniu kontaktów z innymi ludźmi. Potrafi się dostosować do otaczających warunków, aby zyskać sobie sympatię innych” (Wł. Starowicz, 5 IX 1972 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 10r
	„Jest to jednostka sprawdzona i związana z naszą służbą” (por. St. Polak, 6 I 1977 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 153
„Tadeusz”	W czasie II wojny światowej zamieszkał na terenie Rabki. Jako osoba wykształcona, znająca języki obce, rozpracowywał miejscową inteligencję nieprzychylną władzy komunistycznej. Gdy funkcjonariusze UB lepiej go poznali i zorientowali się, że potrafi grać w karty, polecili mu nawiązać kontakt z księżmi z miejscowej parafii, a szczególnie z ks. Zdebskim. Oceniano go jako doświadczoną jednostkę mającą duże możliwości wypełniania zadań bezpieczeństwa, która pomogła mu zalegalizować dom. Spotykano się z nim w kawiarni (kpt. B. Bogusławski, kpt. Wł. Nosek, kpt. Z. Kozieł, 5 III 1965 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 174-175
„Wiarus”	Przedstawiano go jako robotnika niewykwalifikowanego zajmującego stanowisko w GRN w dekanacie krościeńskim. Wiarus jako osoba wierząca i praktykująca zasiadał w Radzie Parafialnej. Funkcjonariusze SB oceniali go jako osobę wyróżniającą się w doświadczeniu i sprytem, ale zastrzegali, że z powodu na niski poziom wykształcenia nie ma pojęcia o inwigilowaniu Kościoła katolickiego. Pisali, że cieszy się zaufaniem ks. dziekana Matrasa, który przekazuje mu poufne wiadomości dotyczące chociażby tarnowskiej Kurii. Zwracali uwagę, że informacje, które przekazuje bezpiece, chociaż są prawdziwe, to jednak są spóźnione i znane od innych donosicieli. Oceniali, że jest to jednostka prawdopodobna i sprawdzona, chętnie podejmująca współpracę, mimo iż zerwała wiele spotkań i nie składa pisemnych doniesień, którą można dalej wykorzystywać do poznawania działalności duszpasterzy z dekanatu krościeńskiego, ponieważ tkwi w rozpracowywanym środowisku. Do współpracy pozyskał go 15 XII 1959 r. S. Gustek, a następnie prowadził por. St. Polak (kpt. B. Bogusławski, kpt. Wł. Nosek, kpt. Z. Kozieł, 3 III 1965 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 180-181

Funkcjonariusze UB/SB w Nowym Targu pozytywnie oceniali jednostki tworzące sieć agenturalną, za wyjątkiem inf. „Józef” i TW „Patriota”⁸⁴², którzy niechętnie podejmowali

⁸⁴² Pamietający ks. Zygmunta ks. Franciszek Bondek (ur. 1944 r. w Sokołowie, proboszcz w Ochotnicy Dolnej w latach 1981-1991, a następnie w Szczawnicy od 1994 r. do 2012 r.) potwierdził, że duchowny często opowiadał o swojej przeszłości

współpracę lub jej odmawiali. U podległych im informatorów i tajnych współpracowników doceniali prawdomówność i zaangażowanie w służbie dla „ojczyzny ludowej”. Dobra charakterystyka sprawiała, że dany donosiciel był dalej potrzebny bezpieczeństwu oraz, jak pokazuje przykład dekanatu Janów Lubelski, mógł liczyć na lepsze wynagrodzenie⁸⁴³.

Na uwagę zasługuje ocena sieci sporządzona przez specjalną komisję pracowników bezpieczeństwa z Krakowa, w skład której weszli kpt. B. Bogusławski, kpt. W. Nosek i kpt. Z. Kozieł. Ludzie ci w dniach 2-6 III 1965 r. przeprowadzili kontrolę nowotarskiej jednostki w celu całościowego zapoznania się z działaniem tamtejszego Pionu IV. Oceniając sieć informacyjną potwierdzili, że inwigilacją Kościoła katolickiego zajmuje się ośmiu donosicieli, przy których zanotowali numery rejestracyjne w Wydziale „C” KWMO SB w Krakowie. Przedstawiało się to następująco: „Franek” (nr rejestracyjny w Dzienniku sieci agenturalnej 2205); „Patriota” (2169); „Rzepa” (5114); „Artur” (2166); „Kamiński” (2170); „Tadeusz” (2167); „Wiarus” (2202) i „Popławski” (2208)⁸⁴⁴. Stwierdzali, że powyższa sieć jest dobra, gdyż pracownicy SB właściwie nią kierują, a konfidenci odznaczają się wysokim poziomem intelektualnym, są związani z SB, mają możliwości wykonywania zleconych zadań i chcą dalej współpracować. Stwierdzili jednak, że sieć jest stara i polecono poszukiwanie „młodych współpracowników”, przede wszystkim spośród księży⁸⁴⁵. Wyliczali, że za sprawą trzech donosicieli: „Franek”, „Patriota” i „Rzepa”, będących reprezentantami stanu duchownego, posiadali statystyczny dostęp do co czterdziestego kapłana pracującego w tym powiecie⁸⁴⁶.

Sieć informacyjna po 1956 r. z pewnością byłaby liczniejsza, gdyby nie fakt, że niektórzy księża i wierni świeccy wytypowani przez bezpieczeństwo do opracowania na TW wykazali się odwagą odmawiając funkcjonariuszom podjęcia współpracy. Zdarzało się, że werbunek danej osoby odsuwano w czasie albo czyniono z niej kontakt poufny. W toku kwerendy udało się ustalić osoby, które do 1971 r. nowotarska bezpieka różnymi metodami próbowała

wspominając pobyt w więzieniu i krzywdy, jakich doznał od państwa. Uznał, że opowieści te były niekiedy wyolbrzymione. Dodał, że kapłan znał się z ks. Lagoszem z Wrocławia i wraz z nim sprowadził do miejscowego kościoła organy, które pozyskał z jednej ze świątyń na Dolnym Śląsku. Instrument był przez niego wyjątkowo zachwalany, co nie oznaczało, że taki był naprawdę (Rozmowa z ks. Fr. Bondkiem przeprowadzona 6 V 2023 r.).

⁸⁴³ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 236.

⁸⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 157, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z dokonanej analizy i oceny sieci TW zaangażowanych w pionie IV RdsB KPMO w Nowym Targu, Nowy Targ, 19 III 1965 r.

⁸⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 160-162, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z dokonanej analizy i oceny sieci TW zaangażowanych w pionie IV RdsB KPMO w Nowym Targu, Nowy Targ, 19 III 1965 r.

⁸⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 158, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z dokonanej analizy i oceny sieci TW zaangażowanych w pionie IV RdsB KPMO w Nowym Targu, Nowy Targ, 19 III 1965 r. Świadczyło to o tym, że ich wysiłki operacyjne nie przynosiły oczekiwanego efektu.

zwerbować, ale odniosła porażkę. W IV kwartale 1962 r. podjęto decyzję, aby na TW opracować ks. B[ukowskiego] K[azimierza] z Rabki i P.S. z Nowego Targu. Jako kolejnych kandydatów typowano ks. M[arczaka] J[ózefa], wikariusza nowotarskiej parafii, i P.W. z Ludźmierza⁸⁴⁷. W 1963 r. dalej rozpracowywano księży M.J. i B.K., którymi interesowano się od 1961 r.⁸⁴⁸. W dniu 6 V 1963 r. dołączono do nich salezjanina, ks. S[tanisława] D[omino], który był kapelanem sióstr zakonnych w Rabce⁸⁴⁹.

Dnia 4 X 1967 r. ppor. Turotzy odwiedził ks. Rogalewskiego, marianina, a zarazem wikariusza współpracującego z Rabki z obowiązkiem rezydowania przy kościółku „na Obidowej”, w związku z nielegalnym rozprowadzaniem pocztówek przedstawiających świątynię, przy której posługiwał. W jego ocenie zakonnik zachowywał się kulturalnie i bez komentarzy złożył pisemne oświadczenie w powyższej sprawie. Wykazywał też gotowość do dalszych spotkań z pracownikiem aparatu represji. Zaznaczył, że duchowny „deklarował swój lojalny stosunek do władz oświadczając, że dotychczas nigdy nie miał zadrażnień z władzami. Wyrażał wdzięczność władzom za zezwolenie na wyjazd do W[ęgierskiej] R[epubliki] L[udowej]”⁸⁵⁰. Na tej podstawie, 28 II 1968 r., RSB w Nowym Targu zdecydował o rozpracowaniu zakonnika jako kandydata na TW i zarejestrowano go pod numerem 6966/68⁸⁵¹. Zakładano, że pozyskać go będzie można wykorzystując fakt nielegalnego handlu widokówkami kościoła, materiał kompromitujący – zatrzymanie „na melinie” wraz z kobietą, a także chęć posiadania dobrej opinii u władz państwowych⁸⁵². Podczas rozmów, jakie w dniach 22 II i 20 III tr. z nim prowadzono, kapłan stanowczo odmówił współpracy z SB „oświadczając, że byłoby to sprzeczne z jego sumieniem. Argumentował, że jako zakonny ksiądz musiałby o kontaktach utrzymywanych z nami zameldować swoim przełożonym. Nadmieniał, że mimo to pozostanie księdzem lojalnym w stosunku do władz i niewystępującym wrogo”⁸⁵³. Nie przestraszył się szantażu, jaki wobec niego zastosowano, i zdecydowanie odmówił współpracy z bezpieką. Funkcjonariusz SB uznał, że materiały, w oparciu, o które próbowano go pozyskać,

⁸⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 92, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za IV kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 XII 1962 r.

⁸⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/53, t. 1, s. 231-232, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 24 VI 1963 r.

⁸⁴⁹ Tamże, s. 231.

⁸⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7681, s. 4a, 6a, Kwestionariusz [kandydata na – KJ] TW, Nowy Targ, 28 II 1968 r.

⁸⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/13, k. 269, Raport z analizy pracy operacyjnej KPMO RSB w Nowym Targu za rok 1968 prowadzonej po zagadnieniach Wydziału IV, Nowy Targ, 10 XII 1968 r.

⁸⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7681, s. 7a, Kwestionariusz [kandydata na – KJ] TW, Nowy Targ, 28 II 1968 r.

⁸⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7681, s. 7r, Kwestionariusz [kandydata na – KJ] TW, Nowy Targ, 28 II 1968 r.

posiadały „znikomą” wartość⁸⁵⁴. Pozyskanie do współpracy ks. Rogalewskiego pozwoliłby oficerom RSB na „szczegółowe rozeznanie działalności kleru i aktywu świeckiego w parafii Rabka oraz rozeznawanie działalności księży ze zgromadzenia Marianów działających w parafiach Rabka ([miejsowości] Ponice i Rdzawka) i Rzepiska. Rozpracowywanie działalności ks. Mateusza Zdebskiego, dziekana dek[anatu] makowskiego i administratora parafii Rabka”⁸⁵⁵.

W tym 1968 r. pod numerem 7311/68 zarejestrowano jako kandydata na TW ks. Br. Szymańskiego, salezjanin pełniącego posługę duszpasterską w Witowie, a zarazem radcy inspektorialnego księży salezjanów. Zakonnik, najprawdopodobniej, w związku z pełnioną w zgromadzeniu funkcją („kierownik referatu powołań, kierownik referatu misji i rekolekcji, kierownik propagandy wizualnej”), często wyjeżdżał do Krakowa, co nie umknęło uwadze funkcjonariuszy nowotarskiego RSB⁸⁵⁶. Po przeprowadzeniu z nim rozmowy stwierdzono, że jest negatywnie ustosunkowany do aparatu bezpieczeństwa oraz, że pozyskanie go do współpracy mogłoby nastąpić wyłącznie na podstawie materiałów kompromitujących⁸⁵⁷.

Z analizy pracy operacyjnej RSB w Nowym Targu „prowadzonej po zagadnieniach Wydziału IV”, wiadomo, że w roku 1969 zakładano dalszą pracę z kapłanem z zakonu pijarów, o. S[mykiem] W[oiciechem], przy pomocy którego planowano zdobywać informacje na temat duchowieństwa z dekanatu spiskiego. Początkowo spotykał się z funkcjonariuszem na terenie parafii, ale później stwierdził, że nie życzy sobie, aby zrobiono z niego konfidenta. Wspomniał, że w przeszłości odmówił współpracy z UB. Zakładano, że w celu uspokojenia jego sumienia, należy powiedzieć mu, że SB prowadzi z nim tylko konsultacje, aby poznać lepiej niektóre problemy, oraz zmniejszyć częstotliwość spotkań. 14 X 1968 r. zarejestrowano go jako KP⁸⁵⁸.

Odnosnie werbunku zakonników należy wspomnieć, że Departament Kadr i Szkolenia MSW przygotował w 1962 r. materiały szkoleniowe „założenie kryptonim <Robak>”, które szczegółowo precyzowały sposób ich pozyskiwania do współpracy. Pierwsze spotkanie miało się odbyć pod pretekstem niedopełnienia formalności meldunkowych „w miłej atmosferze, bez żadnych uszczypliwości”, a jego celem było złamanie oporów duchownego. Zakładano, że jego

⁸⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/13, k. 269, Raport z analizy pracy operacyjnej KPMO RSB w Nowym Targu za rok 1968 prowadzonej po zagadnieniach Wydziału IV, Nowy Targ, 10 XII 1968 r.

⁸⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7681, s. 6r, Kwestionariusz [kandydata na – KJ] TW, Nowy Targ, 28 II 1968 r.

⁸⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8253, k. 3a/r, Kwestionariusz TW nr ewidencyjny 7311/68, b.d. Zakonnik był w tym czasie zameldowany na ul. Konfederackiej w Krakowie.

⁸⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8253, k. 6r, Kwestionariusz TW nr ewidencyjny 7311/68, b.d.

⁸⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/13, k. 268-267 [sic!], Raport z analizy pracy operacyjnej KPMO RSB w Nowym Targu za rok 1968 prowadzonej po zagadnieniach Wydziału IV, Nowy Targ, 10 XII 1968 r.

efektem będzie m.in. uzyskanie materiałów na temat zakonu, przyjęcie przez ojca lub brata numeru telefonu oficera SB i zaproponowanie przez niego terminu kolejnego spotkania. To pozwalało bezpiecznie uznać go za swojego konfidenta i zarejestrować w kartotece agentury pod pseudonimem „Robak”, a następnie dalej wciągać do współpracy i ją sformalizować poprzez podpisanie przez niego zobowiązanie do niej⁸⁵⁹.

W 1971 r. funkcjonariusze SB podjęli kolejną próbę pozyskania nowego konfidenta. Jako kandydata wytypowano wikarego z Rabki, ks. Porzyckiego⁸⁶⁰. Wiedzano, że ten kapłan, którego wyróżniała „miła i ujmująca powierzchowność” oraz swoboda w rozmowie⁸⁶¹, może być pozyskany tylko w oparciu o materiały kompromitujące. Takie się pojawiły w związku z postępowaniem prowadzonym przeciw niemu przez nowotarską Prokuraturę Powiatową. Duchownego zarejestrowano do numeru 10085/71 i nadano mu pseudonim „Zdrojewski”. Nadzieje pracowników nowotarskiego aparatu represji okazały się przedwczesne, ponieważ w trakcie przesłuchania nieletni zmienili zeznania, a ojciec jednego z nich zajął inne stanowisko niż tego oczekiwano, dlatego, gdy zabrakło materiałów obciążających, bezpieka zrezygnowała z dalszego opracowania rabczańskiego duszpasterza⁸⁶².

Warto w tym miejscu wspomnieć, że zdarzały się werbunki księży, którzy gościnnie przebywali na terenie powiatu nowotarskiego. W taki sposób pozyskano TW „Wiktor”, kapłana z Katowic, który w 1965 r. odpoczywał u proboszcza z Poronina, ks. Krupińskiego. W ocenie oficerów SB pozyskanie to było wartościowe, gdyż zaszła „nagła konieczność” wykorzystania materiałów kompromitujących natury moralnej⁸⁶³. Podobny przypadek w 1962 r. odnotowała zakopiańska bezpieka. W specjalnym meldunku z 1 VII tr. pisano, że milicjanci z Zakopanego zatrzymali pijanego ks. Konrada Kociembę, wikariusza parafii Pępowo koło Gostynina, który w stroju cywilnym zaczepiał na ulicy napotkane kobiety. Panie uciekając przed napastnikiem doprowadziły go do miejscowej komendy MO, gdzie na ich prośbę został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu z kapłanem przeprowadzono rozmowę, w trakcie której doraźnie pozyskano go do współpracy, a uzyskane materiały przesłano do Wydziału IV KWMO SB w Poznaniu⁸⁶⁴.

⁸⁵⁹ Ł. Marek, *Psychologia werbunku kapłanów...*, s. 84-85.

⁸⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8515, k. 6a, Kwestionariusz TW, Nowy Targ, 17 III 1971 r.

⁸⁶¹ Tamże, k. 7r.

⁸⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8515, k. 6a, 11a, Kwestionariusz TW, Nowy Targ, 17 III 1971 r.

⁸⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 274, Sprawozdanie z wyników przeprowadzonej analizy pracy operacyjnej w niektórych zagadnieniach pionu IV RdsB w Nowym Targu, Nowy Targ, 27 X 1965 r.

⁸⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1 t. 12, k. 50, Sprawozdanie zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Zakopanem do zastępcy KWMO SB w Krakowie za III kwartał 1962 r., Zakopane, 13 IX 1962 r.

Jak wykazała kwerenda oficerowie SB z Nowego Targu w latach 1963-1972 przyjmowali też doniesienia przekazane im przez „kontakty obywatelskie” (KO), czyli od osób, które nie przynależały do żadnej z grup prowadzących działalność antykomunistyczną. Ich rola ograniczała się do informowania bezpieki o interesujących ją zjawiskach i osobach. Ludzi tych określano niekiedy zamiennie terminem „pomoc obywatelska”⁸⁶⁵. W tabeli nr 50 przedstawiono wykaz księży i osób świeckich zakwalifikowanych jako „kontakt operacyjny”.

Tabela nr 50, „Kontakty obywatelskie” inwigilujące Kościół katolicki powiecie nowotarskim w latach 1963-1972

Rok	Duchowni	Świeccy
1963	S.A., „Kosowski”, „Góral”	F.F., T.S., P.J., N.F.
1964	S.A., „Kosowski”, „Góral”, W.A., G.J.	F., Jakubski
1965	S.A., „Kosowski”, „Góral”, „Jabłoński”, J.C., „Antoś”	„Malarz”, „Narciarz”, „Kierownik”, „Klimek”, A.G., J.S., „Popławski”
1966	S.A., „Góral”	b.d. „Harczerz”
1967	S.A., „Góral”	b.d.
1968	S.A., „Góral”, J.C., K.S., R.T., S.W., M.S.	b.d.
1969	S.A., „Góral”, J.C.	b.d.
1970	S.A., „Góral”, „Antoś”	„Kierownik”
1971	S.A., „Góral”	b.d.
1972	S.A., „Góral”	D

Źródło: AIPN Kr, Meldunki, pisma, sprawozdania i plany pracy RdsB/RSB w Nowym Targu i KWMO SB w Krakowie;teczki personalne informatorów i TW.

Pracownicy operacyjni nowotarskiej bezpieki prowadząc swoje działania korzystali z pomocy KO, do grona których zaliczyć należy co najmniej dwunastu księży i co najmniej 15 osób świeckich. W omawianym okresie funkcjonariusze SB chętnie korzystali z doniesień przekazywanych im przez ks. S[iudę] A[ntoniego] oraz „Górala”, czyli ks. Br. Grębskiego, który w latach 1955-1957 był współpracownikiem UB/SB. Innymi KO, które miały za sobą doświadczenie współpracy z bezpieką były następujące jednostki: „Jabłoński”, „Kosowski”, i „Popławski”, których określano jako „byli tajni współpracownicy”.

Nie sposób określić, ile tak naprawdę osób świeckich informowało pracowników SB o tym, co dzieje się w parafii, co mówił ksiądz na kazaniu, a co w salce katechetycznej, z kim się spotkał, gdzie wyjechał na odpust, jakie miał plany duszpasterskie, itp. Aparat represji najprawdopodobniej korzystał z pomocy takiej liczby KO, jakiej wymagały sprawy, które prowadzili⁸⁶⁶.

⁸⁶⁵ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 348.

⁸⁶⁶ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 215.

4.4. Przebieg współpracy (w teorii i w praktyce)

Po zaprezentowaniu ogólnej liczby informatorów, agentów, TW, KO i charakterystyk niektórych jednostek sieci agenturalnej zdobywających informacje „po linii kleru” poniżej zostanie przedstawiony przebieg współpracy wybranych donosicieli począwszy od chwili werbunku a na zakończeniu współpracy skończywszy.

Werbunek, czyli proces zamierzonego pozyskania określonej osoby do współpracy z bezpieczeństwem, dokonywał się w sposób tajny i był realizowany przez funkcjonariusza UB/SB w kilku etapach⁸⁶⁷. Przy wyborze kandydata na konfidenta należało określić cel, „dla jakiego chcemy wykorzystać agenta i zadania, jakie zamierzamy przed nim postawić. Konieczne jest to do właściwego i celowego werbunku”⁸⁶⁸. Dopiero odpowiednio opracowana jednostka była zatwierdzana przez przełożonych. W trakcie wyreżyserowanej rozmowy pracownik bezpieczeństwa „proponował kandydatowi utrzymywanie kontaktów i określał ich charakter”⁸⁶⁹. Typowanie kandydata na werbunek, jak już wcześniej pisano, dokonywało się w oparciu o pieniądze i korzyści materialne, uczucia patriotyczne (lojalność wobec PRL), materiały obciążające (pozwalające skazać go sądownie) i kompromitujące⁸⁷⁰.

Jedną z pierwszych czynności, do której zobowiązano przeprowadzającego werbunek funkcjonariusza, było sprawdzenie, czy kandydat nie został zastrzeżony przez MBP lub MSW. Do 1956 r. sprawdzano to w kartotece ogólnej danych osobowych w MBP⁸⁷¹, a w kolejnych latach w ewidencji Wydziału „C” KWMO SB w Krakowie⁸⁷² poprzez wysłanie karty E-15, na której wpisywano: „przed rozpracowaniem”⁸⁷³. Zgody na werbunek udzielali naczelnicy wydziałów w departamentach MBP i WUBP oraz szefowie bądź kierownicy PUBP/PUdsBP, potem zastępcy komendantów powiatowych MO ds. Bezpieczeństwa/SB⁸⁷⁴. Po otrzymaniu negatywnej odpowiedzi przystępowano do opracowania kandydata zwracając uwagę na jego

⁸⁶⁷ F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 358.

⁸⁶⁸ *Projekt instrukcji Departamentu V MBP w sprawie werbunku agentury wśród duchowieństwa katolickiego, Warszawa, 26 VII 1949 r.*, oprac. J. Żurek [w:] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, wstęp, wybór dokumentów, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 119-120.

⁸⁶⁹ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009, s. 231. Bywało niekiedy i tak, że pozyskiwana osoba aż do momentu złożenia jej propozycji współpracy i okazania materiałów kompromitujących nie wiedziała, iż ma do czynienia z pracownikiem bezpieczeństwa (F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 294).

⁸⁷⁰ F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 292-293, 296.

⁸⁷¹ J. Szczepaniak, *Jak werbowano tajnych współpracowników...*, s. 61.

⁸⁷² F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 99.

⁸⁷³ M. Komaniecka, *Organizacja i funkcjonowanie kartotek ogólnoinformacyjnej i zagadnieniowej aparatu bezpieczeństwa [w:] Wokół teczek bezpieczeństwa – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 243.

⁸⁷⁴ J. Szczepaniak, *Jak werbowano tajnych współpracowników...*, s. 61.

aktualne i przyszłe możliwości do współpracy, cechy charakteru, możliwości wykonywania zadań, stosunek do aparatu represji i realne możliwości zachowania tajemnicy współpracy⁸⁷⁵. Konfidenta starano się pozyskać podczas jednej rozmowy, jak zalecała Instrukcja z 1960 r., lub stopniowo, jak proponowali autorzy wytycznych z 1973 r.⁸⁷⁶. Po zatwierdzeniu werbunku przez przełożonego funkcjonariusz, który go dokonał, w ciągu czterdziestu ośmiu godzin powinien zarejestrować pozyskanego donosiciela we właściwym departamencie ministerstwa. Werbunek zamykało odebranie przez niego teczki personalnej i teczki pracy nowego informatora lub TW⁸⁷⁷.

W tabeli nr 51 zestawiono wybrane fragmenty raportów, jakie pracownicy UB/SB z Nowego Targu składali swoim przełożonym chcąc uzyskać zgodę na werbunek osoby, która miała się stać informatorem lub TW⁸⁷⁸.

Tabela nr 51, Fragmenty wybranych raportów składanych przy okazji planowanego pozyskania duchownych i wiernych świeckich z powiatu nowotarskiego z lat 1947-1973

Pseudonim informatora/TW	Funkcjonariusz składający raport	Treść/(data)
„Porwa”	Jan Głownia	„Po rozpatrzeniu materiałów obciążających co do wyżej wymienionego księdza i rozpatrzeniu ich, zorientowałem się, że w/w tego można zawerbować w charakterze agenta (...) Jako ksiądz ma styczność z każdym krokiem z księżmi z parafii i z innych parafii oraz ma styczność z nauczycielami tejże parafii, ponieważ on uczy na terenie tejże parafii we wszystkich szkołach religii” (marzec 1947 r.)
„Dolewski”	Wincenty Sroka	„Ks[ia]dz ten może zapodać wielkie przysługi dla organów Bezpieczeństwa – oraz posłużyć się można nim do wyłomu wśród kleru, który to daje objawy tychże następstw – jak głęboka nienawiść tego księdza do kleru świeckiego – oraz obszarnictwa” (marzec 1949 r.)
„Skorupiński”	Jan Ślęzak	„Inf[ormator] ten ma wielkie możliwości pracy, gdyż zjeżdżają się do niego różnorodni księża, podczas sezonu letniego, jak i w ogóle. Bardzo często przychodzą do niego Jezuici Zakopanego” (grudzień 1949 r.)
„Góral”	Józef Głuch	„Jest księdzem świeckim, a zarazem na stanowisku proboszcza w Ochotnicy Górnej, która to parafia należy do diecezji Tarnowskiej, a dekanatu Szczawnica, gdzie dziekanem jest ks. Matras. Wymieniony z racji tej jako ksiądz ma styk z innymi księżmi, ma możliwości w każdej chwili dotarcie do nich, w formie odwiedzin. Nie wiąże to żadnych podejrzeń na niego, a tym samym ma pełną swobodę i możliwości rozpracowania księży jak Krzana Bronisława proboszcza parafii Krościenko znanego z różnych wrogich wystąpień (...)” (wrzesień 1955 r.)
„Broniek”	Stanisław Polak	„Tu[ej] Referat prowadzi sprawę obserwacji operacyjnej na księdza Harędzińskiego, który w latach 1948-1951 pozostawał w ścisłym kontakcie z ks. Lelito (...) nie posiada operacyjnego dotarcia do figuranta sprawy H[arędzińskiego] L[conarda] i nie znamy obecnej jego działalności. Z materiałów opracowania wynika, że kandydat zna się z figurantem oraz pozostaje w kontakcie z ks. Czulakiem, poprzez którego będzie mogli rozpoznawać działalność figuranta i na tej platformie kandydat będzie mógł pozostawać w częstszym kontakcie z figurantem. Kandydat posiada szerokie kontakty w dekanacie nowotarskim, rabczańskim i orawskim, w których to nie

⁸⁷⁵ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 292. Pozyskanego konfidenta rejestrowano w kartotece ogólnoinformacyjnej. Podstawowe informacje na jego temat przesyłano na karcie E-14 (M. Komaniecka, *Organizacja i funkcjonowanie kartotek...*, s. 235).

⁸⁷⁶ J. Szczepaniak, *Jak werbowano tajnych współpracowników...*, s. 73.

⁸⁷⁷ Tamże, s. 78.

⁸⁷⁸ W kilku przypadkach dane o przydatności dla bezpieczeństwa zostały zawarte w innych dokumentach.

		mamy jednostek tajnych współpracowników i dopływu informacji o działalności kleru, a szczególnie jeżeli chodzi o narady dekanalne (...). Posiada bliskiego znajomego w Kurii Krakowskiej księdza Pieronek, który pracuje w kancelarii arcybiskupa, poprzez którego załatwił wiele spraw natury osobistej i w rozmowie z nim dowiaduje się wiele spraw związanych z działalnością i zamierzeniami Kurii (...). Biorąc to pod uwagę powyższe momenty to cel werbunku tego kandydata staje się w pełni uzasadniony i konieczny” (czerwiec 1961 r.).
„Popławski”	Antoni Pawłowski	„Kandydat zostanie zwerbowany do sprawy operacyjnej obserwacji na figuranta proboszcza parafii Poronin v-ce dziekana Jana Krupińskiego. Figurant ks. Krupiński Jan jest wrogo ustosunkowany do PRL, w ubiegłych latach na plebani organizował odczyty dla inteligencji o tematyce idealistyczne, które wygłaszali prelegenci z Krakowa, zapraszani osobiście przez figuranta. Treść powyższych odczytów nie była nam bliżej znana z uwagi na brak odpowiedniego dotarcia do w/w” (lipiec 1961 r.).
„Olek”	Franciszek Moryl	„Tutejszy Referat prowadzi sprawę operacyjnej obserwacji na ks. Harędzińskiego Leonarda proboszcza parafii Ludźmierz. Wymieniony reprezentuje reakcyjny kler, jest wrogo ustosunkowany do PRL. W poprzednich latach był wykorzystywany do wrogiej działalności przez ks. Szymonka i Lelito, którzy za działalność antypaństwową zostali skazani na długoletnie więzienie (...) W chwili obecnej w powyższej sprawie nie posiadamy żadnej jednostki TW, z powodu tego nie mamy dostatecznego rozeznania wszelkiej działalności figuranta ks. Harędzińskiego. W celu zapewnienia sobie systematycznie dopływu informacji o działalności w/w zamierzam pozyskać wytypowanego kandydata na TW, który jak wynika z opracowania ma możliwości informowania nas o wszelkiej działalności i zamierzeniach figuranta ks. Harędzińskiego, gdyż ma bezpośrednie dotarcie do wymienionego” (kwiecień 1963 r.).
„Szczawnicki”	Władysław Starowicz	„Na terenie Spisza, gdzie mają miejsce konflikty między ludnością polską a ludnością pochodzenia słowackiego nie posiadamy odpowiednich źródeł informacji. Konflikty te najczęściej występują na tle religijnym. Ostatnio za nietolerancję religijną w odniesieniu do ludności pochodzenia polskiego zostało skazanych 6 osób pochodzenia słowackiego na karę więzienia (...) Przy pomocy kandydata jako v-dziekana dekanatu spiskiego istnieje możliwość ustalenia źródeł inspirujących konflikty na Spiszu, a także za jego pośrednictwem można będzie je w jakiejś mierze łagodzić i ewentualnie eliminować. Ponadto kandydat jest członkiem Rady kapłańskiej przy Kurii krakowskiej i po linii również będzie mógł realizować różne zadania”. Dodane: „W związku z budową zapory na Dunajcu i zatopieniem miejscowości istnieje pilna potrzeba operacyjnego zabezpieczenia sytuacji związanej z przesiedleniem ludności” (wrzesień 1972 r.).

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 6; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2945, k. 6; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 5; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 35; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 12-13; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 16; AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/6779, k. 2-3; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 11r.

W dokumentach bezpieki powstałych w związku z werbunkiem nowej jednostki sieci agenturalnej pisano o tym, do czego dany donosiciel może zostać wykorzystany. Zwracano uwagę na jego możliwości w dotarciu do osób i środowisk, którymi zainteresowane były organy bezpieczeństwa. Szczególnie interesowano się księżmi, którzy pełnili w dekanacie ważne funkcje – dziekan lub wicedziekan. Pozyskiwana agentura była ukierunkowywana na składanie donosów o tym, jak wygląda działalność duszpasterska takich kapłanów. Wymienieni powyżej

informatorzy i tajni współpracownicy mieli za zadanie informować m.in. o takich księżach, jak Matras, Bronisław Krzan i Krupiński, a także o ks. Harędzińskim, proboszczu z Ludźmierza⁸⁷⁹.

Wielkie nadzieje wiązano z werbunkami dziekanów lub wicedziekanów. Jednym z pozyskanych do współpracy dziekanów był ks. A. Siuda, proboszcz z Maniów, wicedziekan spiski, a następnie dziekan niedzicki, który ukrywał się pod pseudonimami „Szczawnicki” i „Jolanta”. Zanim formalnie został TW współpracował z nowotarską bezpieką od lat sześćdziesiątych jako kontakt obywatelski. Gdy w 1962 r. został mianowany wicedziekanem postanowiła to także wykorzystać bezpieka. Kapitan St. Polak uznał wówczas, że „nasze możliwości będą większe i należało będzie częściej kontakt utrzymywać”⁸⁸⁰. Dziesięć lat później mjr Starowicz pisał o nim, że cieszy się dobrą opinią wśród wiernych, ma autorytet wśród księży oraz dobrą pozycję w krakowskiej Kurii, którą wyrobił mu ks. dziekan Waleń⁸⁸¹.

W tym miejscu uzasadnionym wydaje się ukazanie tego, jak przebiegał werbunek nowej jednostki sieci agenturalnej. Zostanie to ukazane na przykładzie inf. „Góral” (duchowny) i inf. „Ciusek” (osoba świecka).

Starszy referent PUds.BP w Nowym Targu, ppor. J. Głuch, napisał, że wieczorem 21 IX 1955 r. udał się na plebanię do Ochotnicy Górnej. Rozmowę z ks. Grębskim rozpoczął od spraw ogólnych, a następnie dotyczyła ona kwestii politycznych związanych z jego pracą. Następnie zaproponował duchownemu współpracę oraz poprosił o wypełnienie dokumentów związanych z pozyskaniem na informatora i podanie spisu krewnych i znajomych⁸⁸². Uznał, że werbunek inf. „Góral” dokonany na zasadzie lojalności pozwalał bezpiece uzyskać wiadomości na temat księży: Krzana z Krościenka i Matrasa ze Szczawnicy, do których konfident cieszący się ich zaufaniem, ma dotarcie i chce rozpracowywać. Co więcej, podczas rozmowy funkcjonariusz UB dowiedział się, że ks. Krzan jest postrzegany przez księży jako „agent tarnowskiej Kurii”, który donosi na każdego z księży. Jego pierwszym zadaniem po werbunku było

⁸⁷⁹ Ksiądz Harędziński, jak wynika z zachowanych materiałów ewidencyjnych, został zwerbowany do współpracy na zasadzie dobrowolności przez młodszego chor. Piotra Wójcika w celu rozpracowywania „świeckiego kleru parafialnego” w dniu 1 IX 1984 r. Zarejestrowano go w „Dzienniku rejestracyjnym byłego KWMO/WUSW w Nowym Sączu” pod pseudonimem „Siwy” do numeru 10472, a z sieci agenturalnej wyeliminowano 30 I 1990 r. (AIPN Kr, IPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUSW w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu; AIPN Kr, IPN Kr 00309/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Nowym Sączu).

⁸⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 127, Notatka służbowa z rozmowy z ks. A. Siudą, Nowy Targ, 6 XI 1962 r.

⁸⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 37, Streszczenie materiałów operacyjnych na ks. A. Siudę, Nowy Targ, 13 IX 1972 r.

⁸⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 91, Raport o zatwierdzenie dokonanego werbunku inf. „Góral”, Nowy Targ, 26 IX 1955 r.

zaobserwowanie księży Krzana i Kolarza, którzy wg bezpieki prowokują i inspirują swoich parafian do wieszania krzyży w salach szkolnych⁸⁸³.

Na podstawie zatwierdzonego raportu o zgodę na werbunek inf. „Ciusek”, ppor. S. Gustek, w dniu 1 XII 1959 r. o godzinie 12.30 spotkał się na ul. Kościuszki w Zakopanem z J. Różańskim, nauczycielem wychowania fizycznego⁸⁸⁴, który w tym mieście za zgodą nowotarskiego Inspektoratu Oświaty miał przez kolejne 14 dni współprowadzić kurs narciarski jako instruktor. Panowie udali się do Hotelu „Morskie Oko”, gdzie zaczęli ze sobą rozmawiać. „Po kilku wstępnych bezprzedmiotowych zdaniach na temat kursu” funkcjonariusz zapytał Różańskiego o wykonanie zleconego mu zadania, które dotyczyło wyjaśnienia sprawy zbiórek pieniężnych przeprowadzanych dla ks. St. Bała w szkole podstawowej nr 2 w Nowym Targu na początku listopada tego roku. Powiedział, że od kolegów dowiedział się, iż z inicjatywy kobiety o nazwisku Futro przeprowadzały je w każdej klasie komitety rodzicielskie, ale nie wie co za nie kupiono. Dalsza rozmowa dotyczyła ożywienia działalności drużyn harcerskich. Pochwalił się pomysłem, że jako odpowiedzialny za jedną z nich, chciał organizować wymiany dla harcerzy urządzając dla polskich drużyn obozy np. na Krymie, a dla drużyn z ZSRR na terenie Czorsztyna lub Jurgowa. Jego inicjatywę szybko podchwyciła młodzież i zaczęła się gromadzić na zbiórkach opuszczając przy tej okazji spotkania formacyjne ministrantów oraz posługę przy ołtarzu podczas Mszy św. Z powodu braku zgody na to przedsięwzięcie ze strony Komendy Głównej Chorągwi harcerze wycofywali się stopniowo z ZHP. Następnie wspomniał, że jako katolik nie chciał wstępować do PZPR, w którym był w latach 1953-1957, ale zrobił to za namową sekretarza POP. Z partii wystąpił po interwencji ojca⁸⁸⁵.

Po wysłuchaniu tego, co miał do powiedzenia J. Różański, oficer SB utwierdził go w przekonaniu, iż problemy, z którymi styka się codziennie, są przedmiotem zainteresowania aparatu bezpieczeństwa. Wskazał, że „między innymi te zadania mogą być należycie wykonane, jeśli sprawami tymi interesować się będą ludzie o czystym sumieniu i czystych rękach, do których my o pomoc się zwracamy”. Zazaczył, że pracownicy nowotarskiego RdsB mają do niego zaufanie i liczą na nieoficjalne udzielanie pomocy. W trakcie rozmowy przybył kpt Strama, zastępca komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, i potwierdził wypowiedzi swojego podwładnego. Informatora poproszono o napisanie

⁸⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 92, Raport o zatwierdzenie dokonanego werbunku informatora „Góral”, Nowy Targ, 26 IX 1955 r.

⁸⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6618, k. 4, Kwestionariusz agenta informatora.

⁸⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6618, k. 6-9, Raport oficera operacyjnego do zastępcy KPMO w Nowym Targu o dokonaniu werbunku informatora pseudonim „Ciusek”, Nowy Targ, 2 XII 1959 r.

zobowiązania, a także ustalono sposób kontaktowania się. Wręczono mu 400 zł i wyznaczono zadanie obserwowania młodzieży i ustalenia, dlaczego opuszcza ona szeregi ZHP oraz obserwowanie ludzi trudniących się „nielegalnym handlem i ubojem żywca”. W raporcie zaznaczono, że kandydat prosił o zachowanie w tajemnicy jego współpracy, „bowiem gdyby fakt ten wyszedł na światło dzienne to miałyby on ogromne nieprzyjemności, tak ze strony swych rodziców jak też bliskich znajomych, krewnych oraz w pracy”. Wskazano, że będzie wykorzystywany przez bezpiekę „po odcinku młodzieżowym w aspekcie oddziaływania miejscowego kleru i elementów sfanatyzowanych na tą młodzież”⁸⁸⁶.

Współpraca z OZI była dokumentowana. „Instrukcja” z 1945 r. polecała gromadzić materiał w dwóch teczkach. W teczce osobowej (personalnej) odkładano dokumenty dotyczące opracowania i życia OZI: ankieta, raporty dotyczące werbunku, zobowiązanie do współpracy, życiorys, spis krewnych i znajomych, dokumentację pokontrolną. Do teczki pracy trafiały doniesienia oraz dotyczące go plany pracy⁸⁸⁷.

Podczas spotkania z kandydatem odbierano od niego pisemne zobowiązanie do współpracy i zachowania jej w tajemnicy, a także życiorys oraz spis krewnych i znajomych. Uzgadniano pseudonim, którym miał podpisywać doniesienia. W niektórych przypadkach rezygnowano z teje procedury i ograniczano się tylko do ustnej zgody na współpracę⁸⁸⁸. W tabeli nr 52 zaprezentowano niektóre zobowiązania do współpracy.

Tabela nr 52, Zobowiązania wybranych osób pozyskanych do współpracy przez nowotarską bezpiekę

Informator/TW	Treść zobowiązania (oświadczenia)/data złożenia	Źródło
„Porwa”	„Ja ks. Anatol Boczek zam[ieszkały] w Szaflarach, zobowiązuje się współpracować z organami Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego]. Donosić lub meldować o tym co mi wiadome w moim zakresie pracy. Wykrywaniu wrogów Demokracji jak: szpiegów, dywersantów, złodziei [sic!] i innych przestępców szkodzących na rzecz Demokratycznej Polsce. Zobowiązuję się wszystkie meldunki podpisywać pod pseudonimem <Porwa>” (6 III 1947 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 14/1
„Skowron”	„(...) oświadczam się współpracować z Organami Bezpieczeństwa nad wykrywaniem wrogów Rządu i Narodu Polskiego, co rozumiem tych wrogów, którzy działali i działają na zgubę Narodu Polskiego. Współpracę swoją zobowiązuję się zachować w tajemnicy, nawet przed członkami swojej rodziny, wiedząc, że za roszyfrowanie powyższego zobowiązania będę karany surowo (...)” (14 VI 1948 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/4675, k. 12
„Dolewski”	„(...) zobowiązuję się dobrowolnie informować Organom Bezpieczeństwa o wrogiej działalności przeciwko narodowi polskiemu, szczególnie dotyczy prowokacyjnej działalności na Spiszu. Współpracę swoją zobowiązuję się zachować w głębokiej tajemnicy nawet przed najbliższymi członkami rodziny (...)” (22 III 1949 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2945, k. 5/2
„Niemirowski”	„Zobowiązuję się dobrowolnie współpracować z organami bezpieczeństwa i o wszystkich wrogich przejawach na niekorzyść Polski Ludowej donosić. Jest mi wiadome, że za zdradę tajemnicy będę odpowiadał przed Sądem Wojskowym.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/212 /J, s. 8

⁸⁸⁶ Tamże, k. 10-14.

⁸⁸⁷ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 304-305.

⁸⁸⁸ Tamże, s. 297-298.

	Przyrzekam nawet przed najbliższą rodziną tajemnicy nie zdradzić (...)” (1949 r.).	
„Góral”	„Ja niżej podpisany mając na uwadze dobro narodu polskiego i jako świadomy obywatel PRL, widząc osiągnięcia naszego Rządu, tak w dziedzinie przemysłowej jak i gospodarczej i kulturalnej, gdzie znajdują się elementy które swoją wrogą i szkodliwą postawą starają się przeszkadzać twórczej pracy całego Narodu. Biorąc pod uwagę powyższe jako lojalny obywatel PRL zobowiązuje się dobrowolnie pomagać organom UB w ujawnianiu wrogich działalności oraz osób, które takową uprawiają, obojętnie kim są i na jakim stanowisku. Informacje, które będę podawał będą prawdziwe, i szczerze podchodził będę do tych rzeczy, by tym samym wykazać swą prawdziwą, lojalną podstawę [sic!] wobec PRL. Wszystko powyższe zachowam w ścisłej tajemnicy (...)” (21 IX 1955 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 94/1
„Bass”	„... jako lojalny [sic!] obywatel PRL widząc wrogą działalność uprawianą przez takowych ludzi obojętnie kim oni są zobowiązuje się pomagać Organom B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] w ujawnianiu takowych ludzi i meldowaniu o zakresie ich wrogiej działalności. Dane, które podawał będę będą prawdziwe oraz podchodził będę do tego ze szczerością i oddaniem” (15 III 1956 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5454, k. 10
„Ciusek”	„Oświadczam iż wszelkie przeprowadzone rozmowy z przedstawicielami Organów Bezpieczeństwa MO zachowam w tajemnicy nie ujawniając ich przed żadnymi osobami. Hasłem do porozumiewań pozostawiam nazwisko <Ciusek>” (1 XII 1959 r.).	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6618, k.15/1
„Olek”	„Ja niżej podpisany oświadczam, że zachowam w tajemnicy fakt prowadzonych rozmów na temat zainteresowań Służby Bezpieczeństwa oraz naszych kontaktów i przyszłych jego rozmów” (8 IV 1963 r.).	AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/6779, k. 8/1

Funkcjonariusz dokonujący werbunku odbierał od pozyskanej osoby własnoręcznie napisane zobowiązanie lub oświadczenie, w którym informator lub tajny współpracownik wyrażał zgodę na podjęcie współpracy z aparatem represji i deklarował zachowanie jej w tajemnicy. W niektórych dokumentach jest mowa o konsekwencjach, jakie grożą jednostce sieci za wyjawienie faktu spotkań z funkcjonariuszem bezpieki. Zdarzało się, że od księdza nie pobierano zobowiązania. Tak było w przypadku TW „Szcawnicki”, który już wcześniej nieformalnie współpracował z bezpieką⁸⁸⁹. Nie poproszono też o nie TW „Popławski”, gdyż uznano, że mogło by ono go zrazić do aparatu represji⁸⁹⁰, a w przypadku TW „Profesor” przesunięto tę formalność w czasie⁸⁹¹.

Duchowni niechętnie pisali i podpisywali dokumenty wymagane przez pracowników bezpieki. Informator „Porwa”, jak zapisał J. Głównia z Referatu V PUBP w Nowym Targu, „przy pisaniu Zobowiązania [sic!] mówi mi tak że takie coś podobnego nie pasuje do Księdza aby to pisał, ja mu mówię gdyż co innego pasowało na księdza to takie coś to jest drobnostka”. Ostatecznie je napisał upewniwszy się wcześniej, że legitymacja służbowa funkcjonariusza jest prawdziwa. Uczynił to ze strachu przed ujawnieniem kompromitujących informacji na jego temat [w powiecie suskim – KJ], ale równocześnie z nadzieją, że bezpieka wyciszy tamtą sprawę⁸⁹². „Dunajcki” przyrzekał, że zlecane mu zadania będzie wykonywał jak najlepiej,

⁸⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 13a, Kwestionariusz tajnego współpracownika, Nowy Targ, 5 IX 1972 r.

⁸⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 27, Notatka z dokonanego pozyskania TW „Popławski”, Nowy Targ, 19 VII 1961 r.

⁸⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 15-x, Kwestionariusz TW, b.d.

⁸⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 7, Raport o dokonanych werbunku, b.d.

dawał ustne zobowiązanie swej sumienności, lecz to nie przeszło⁸⁹³. „Skorupiński” błagał, aby „jego oświadczeń niedawać [sic!] do prasy, że niamiałby [sic!] co robić wśród kleru”⁸⁹⁴. Opisania w prasie obawiali się także informatorzy „Dolewski”⁸⁹⁵ i „Uparty”. Ten ostatni bał się również reakcji swojego spowiednika, gdy będzie musiał mu wyznać, że jest donosicielem. Zobowiązanie napisane przez niego nie spełniało jednak określonych przez bezpieczeńkę norm⁸⁹⁶. Augustinianin, administrujący parafią w Bukowinie-Podszklu, o. Sidzina, zawahał się przy podpisywaniu zobowiązania. W chwili werbunku „był bardzo podniecony i nastraszony. Starał się zamaskować rozmowę, co jednak nie udało mu się (...) jękał się, oraz był cały mokry od potu”, gdyż bał się funkcjonariusza UB⁸⁹⁷.

W zachowanych teczkach informatorów lub tajnych współpracowników można odnaleźć zobowiązania (oświadczenia), które są bardzo rozbudowane. Pisząca je jednostka wychwala w nich system komunistyczny i chce go chronić przed „wrogami ludu”, np. zobowiązanie TW „Góral”⁸⁹⁸ albo krytykuje innych duchownych, np. ks. J. Krupiński, który przesłuchiwany w siedzibie PUBP w Nowym Targu, potępił działalność księży Lelito i Szymonka⁸⁹⁹. Werbunku nowych konfidentów, szczególnie osób duchownych, dokonywano najczęściej w miejscu ich zamieszkania. Po 1956 r. funkcjonariusze RdsB w Nowym Targu jako miejsce pozyskania nowej jednostki sieci agenturalnej wybierali budynki na terenie Zakopanego. Informator „Ciusek” został pozyskany w pokoju nr 9 w Hotelu „Morskie Oko”⁹⁰⁰. W hotelu „Świt” przy ul. Zamojskiego zwerbowano TW „Bronek”, a w bliżej nieokreślonym hotelu pozyskano TW „Szczawnicki”⁹⁰¹.

Instrukcje aparatu represji z lat pięćdziesiątych zalecały, aby pracownicy UB/SB organizowali werbunki i spotkania sieci agenturalnej w mieszkaniach lub pomieszczeniach specjalnie do tego przygotowanych⁹⁰². Nazywano je lokalami kontaktowymi (LK). Były to

⁸⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 32, Charakterystyka informatora „Dunajski”, Nowy Targ, 23 VI 1949 r.

⁸⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 17, Meldunek specjalny starszego referenta V Referatu PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 6 V 1949 r.

⁸⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2945, k. 6, Raport starszego referenta Referatu V PUBP w Nowym Targu do szefa PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 21 III 1949 r.

⁸⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 33, Charakterystyka informatora „Uparty”, Nowy Targ, 20 VI 1949 r.

⁸⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/212/J, s. 7, Raport J. Ślęzaka do szefa PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 30 VIII 1949 r.

⁸⁹⁸ Zobowiązanie do współpracy z UB ks. Br. Grębskiego wyróżnia się na tle pozostałych nie tylko długością, ale i również tym, że zostało przygotowane na maszynie do pisania.

⁸⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 21/2, Zobowiązanie, Nowy Targ, 30 IV 1952 r.

⁹⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6618, k. 6, Raport oficera operacyjnego do zastępcy KPMO w Nowym Targu o dokonaniu werbunku informatora pseudonim „Ciusek”, Nowy Targ, 2 XII 1959 r.

⁹⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 12r, Kwestionariusz tajnego współpracownika, Nowy Targ, 5 IX 1972 r.

⁹⁰² *Instrukcja nr 012/53 o pracy aparatu bezpieczeństwa z siecią agenturalną z 15 VIII 1953 r. oraz Instrukcja 04/55 o zasadach pracy z agenturą w organach bezpieczeństwa publicznego PRL z 11 III 1955 r.*

pomieszczenie lub mieszkania, których właściciel lub administrator (nazywany dysponentem) wyrażał zgodę, aby funkcjonariusze bezpieki wykorzystywali go do celów operacyjnych. Aby zachować pełną konspirację przygotowywano je w miejscach ustronnych albo takich, gdzie pojawienie się kogoś obcego nie wzbudzało podejrzeń, np. budynki użyteczności publicznej przy ruchliwych ulicach, lub organizowano je na terenie sąsiednich powiatów⁹⁰³. Informacje na temat LK w powiecie nowotarskim z okresu funkcjonowania PUBP/PUdsBP, zachowały się szczerkowo. Być może także w przypadku tej jednostki UB prawdziwym jest uzasadnienie odnoszące się do nowosądeckiej bezpieki. Otóż, ubowcy z Nowego Sącza tego rodzaju lokale pozyskiwali od osób, które z racji na zajmowane stanowisko lub pełniony urząd zapewniały konspirację bez konieczności sporządzania dodatkowej dokumentacji i informowania o tym kogokolwiek⁹⁰⁴.

W styczniu 1949 r. pracownicy nowotarskiego aparatu represji dostrzegli potrzebę comiesięcznej zmiany mieszkań konspiracyjnych. Uzasadniali to tym, że mieszkańcy miasta doskonale orientowali się, jakiemu celowi one służą⁹⁰⁵. W maju 1951 r. funkcjonariusze Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie zauważali, że nie posiadają ich jednostki UB w Nowym Targu i Zakopanem⁹⁰⁶. Konieczność ich pozyskania dostrzegali również szef zakopiańskiego MUBP stwierdzając, że dotychczas ubowcy spotykali się z jednostkami sieci agenturalnej „pod gołym niebem”⁹⁰⁷. Kierownik PUdsBP w Nowym Targu, por. Kowal, narzekał w 1955 r., że jednostce brakuje lokali kontaktowych⁹⁰⁸. Ów problem sygnalizował także w sprawozdaniu kwartalnym z 30 III 1956 r. Nie wspominał jednak, ile i czy jakieś w tym czasie posiadano⁹⁰⁹.

Więcej informacji poświęconych LK zachowało się w aktach SB. Pod koniec 1961 r. ppor. A. Pawłowski wspominał o LK „Dworek”⁹¹⁰, a od połowy tr. ppor. M. Gamrat planował

⁹⁰³ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 159-161.

⁹⁰⁴ M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji... Aparat bezpieczeństwa w powiecie nowosądeckim w latach 1945-1975*, Kraków 2020, s. 484.

⁹⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 9, Formularz sprawozdawczy z działalności PUBP za miesiąc styczeń 1949 r. W 1951 r. doszło do dekonspiracji inf. „Jurgowski”, gdyż chor. Ślęzak i st. sierż. Wiernek odbywali z nim spotkania na plebanii. Na tej podstawie inny z konfidentów bezpieki stwierdził, że duchowny także musi współpracować z UB i zapytał o ten fakt jednego z ubowców (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 140/125, k. 126-127, Rozkaz 1/52, Kraków, 14 I 1952 r.).

⁹⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/21, t. 2, cz. 2, s. 511, Zagadnienia po linii Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie, Kraków, 10 V 1951 r.

⁹⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 358, Sprawozdanie z pracy Referatu V MUBP w Zakopanem do naczelnika wydziału V WUBP w Krakowie za miesiąc sierpień 1951 r., Zakopane, 27 VIII 1951 r.

⁹⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 157, Sprawozdanie kwartalne PU d/s BP w Nowym Targu za okres 30 VI-30 IX 1955 r. PU ds. BP w Nowym Targu do kierownika WUdsBP w Krakowie, Nowy Targ, 30 IX 1955 r.

⁹⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 202, Sprawozdanie kwartalne PU d/s BP w Nowym Targu za okres 1 I-31 III 1956 r. do kierownika WU ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 30 III 1956 r.

⁹¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 6, Raport starszego oficera operacyjnego KPMO w Nowym Targu do zastępcy KPMO w Nowym Targu, Nowy Targ, 8 XI 1961 r.

wprowadzić informatora, a następnie TW „Klimek” do LK „Świt”, przy czym obiekt ten zasadniczo nie służył do rozmów z konfidentami zajmującymi się sprawami Kościoła⁹¹¹. W sprawozdaniu za IV kwartał 1962 r. zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, kpt Stramy, pojawiła się informacja, że nowotarska jednostka dysponowała LK „Zdrój”, bez określenia gdzie jest on położony⁹¹². W 1964 r. pisano o LK „Zacisze” zlokalizowanym na terenie Zakopanego⁹¹³. W 1968 r. pozyskano kolejne 3 LK⁹¹⁴. Dwa z nich: „Białe” i „Motor” usytuowane były w Nowym Targu, natomiast LK „Kmicic” mieścił się w Zakopanem⁹¹⁵. W tym samym czasie pozyskano również LK „Gopło”⁹¹⁶.

Na podstawie zachowanego materiału archiwalnego w tabeli nr 53 zaprezentowano najważniejsze dane o LK, w których nowotarski aparat bezpieczeństwa organizował spotkania z agenturą pracującą „po linii kleru”⁹¹⁷.

Tabela nr 53, LK nowotarskiej bezpieki wykorzystywane do rozmów z siecią agenturalną pracującą „po linii kleru” w latach 1960-1975

Nazwa LK	Adres LK	Właściciel LK	Okres najmu	Dostępność	Zapraszani TW	Miesięczna cena wynajmu
„Dworek”	Nowy Targ, ul. Kilińskiego 3	Kazimierz Nowotarski	6 XII 1960 r.- 22 IX 1964 r.	w godzinach 8.00-16.00	„Popławski”	100 zł
„Świt”	Nowy Targ, ul. Manifestu Lipcowego 5	Jan Zązel, Mieczysław Olcoń	14 III 1961 r.- 4 IX 1965 r.	2-3x w miesiącu w godzinach 8.00-15.30	„Klimek”, „Sport”, „Wrak”	charytatywnie
„Zacisze”	Nowy Targ, ul. Kościelna 22	Józef Uchwał	8 II 1963 r.- b.d. 1965 r.	w godzinach 8.00-15.00, gdy właściciel jest w pracy	„Franek”	150 zł
„Kmicic”	Siedziba PMRN w Zakopanem (pokój nr 17)	Tadeusz Troczyński	maj 1962 r.- (4 III 1968 r.)- 28 IX 1970 r.	3x w miesiącu za wyjątkiem czwartku	„Tosiek”, „Janek”, „Zbigniew”	100 zł
„Motor”	Budynek LOK w Nowym Targu (biuro dysponenta)	Andrzej Przybyliński	29 III-czerwiec 1968 r.	poniedziałek-piątek 8.00-16.00; soboty 8.00-14.00	Planowano: „Rzepa”, „KK”, „Andrzej”	okazjonalny upominek
„Gopło”	Zakopane, ul. Kasprusie 12	Stanisław Kwiecień	30 XI 1968 r.- 2 V 1980 r.	co drugi dzień, w godzinach 8.00-12.00 (uzależnione od godzin pracy żony dysponenta)	Planowano: „Janek”, „Leon”, „Rysiek”, „Wacław”	200 zł

⁹¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009-7093, k. 4, Raport dotyczący wprowadzenia na LK „Świt” TW „Klimek”, Nowy Targ, 28 V 1961 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009-7093, k. 10, Notatka służbowa ppor. Gamrata dotycząca zorganizowania LK „Świt”, Nowy Targ, 15 III 1961 r.

⁹¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 91, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za IV kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 XII 1962 r.

⁹¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 14r, Charakterystyka TW „Popławski” za okres od 21 II 1963 r., Nowy Targ, 19 III 1964 r.

⁹¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/13, k. 269, Raport z analizy pracy operacyjnej KPMO RSB w Nowym Targu za rok 1968 prowadzonej po zagadnieniach Wydziału IV, Nowy Targ, 10 XII 1968 r.

⁹¹⁵ Tamże, k. 268.

⁹¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/379, t. 1, k. 7, Raport oficera operacyjnego ppor. Z. Mazura do zastępcy KMMO SB w Zakopanem, Zakopane, 30 XI 1968 r.

⁹¹⁷ Nie zachowały się materiały o LK „Białe”. Natomiast LK „Zdrój” dysponowali funkcjonariusze SB z Limanowej.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6910, k. 4, 6, 7, 8, 14, 15; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009-7093, k. 1, 2a, 8-9, 18; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7027, k. 4, 9, 20, 21; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8323, k. 12, 43, 49, 50, 57; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7856, k. 7, 8, 10, 12r, 20, 21, 38; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/379, t. 1, k. 4a, 7, 63, 77, 86.

Spośród wskazanych powyżej sześciu LK nowotarskiej bezpieki cztery zlokalizowane były na terenie Nowego Targu. Pozostałe zorganizowano w Zakopanem. Pierwszy z LK ujętych w zaprezentowanej tabeli stanowił pokój stołowy w mieszkaniu składającym się z kuchni i dwóch pokoi⁹¹⁸, natomiast drugi z nich był pomieszczeniem, w którym znajdowały się 2 łóżka, dwie szafy, stół, krzesło i radio⁹¹⁹. Lokal kontaktowy „Zacisze” składał się z kuchni i pokoju na parterze. Prowadziły do niego aż 4 dojścia, od ul. Kościuszki, ul. Kościelnej i 2 od Placu Pokoju⁹²⁰. Pomieszczenie o wymiarach 4x3m usytuowane pomiędzy biurem USC a biurem statystyki w siedzibie PMRN w Zakopanem wyposażone było w wieszak, okrągły stolik, 4 krzesła, biurko, szafę drewnianą i pancerną oraz telefon było wykorzystywane przez SB jako LK „Kmicic”⁹²¹. Sala wykładowa na parterze w budynku Ligi Obrony Kraju (LOK) wraz z ławkami szkolnymi i umieszczonymi w niej m.in. schematami i modelami silników stanowiła LK „Motor”⁹²². Pokojem na pierwszym piętrze bloku był LK „Gopło”⁹²³.

Służba Bezpieczeństwa najdłużej korzystała z LK „Gopło” (12 lat), a najkrócej z LK „Motor”, bo jego dysponent miał zostać przeniesiony do pracy w Zakopanem od 1 IX 1968 r.⁹²⁴. Dodatkowo, na początku czerwca tr. mieszkanie to zostało uszkodzone w wyniku pożaru⁹²⁵. Najwcześniej do celów operacyjnych pozyskano LK „Dworek”, a najpóźniej LK: „Motor” i „Gopło”. Należy wyjaśnić, że bezpieka z LK „Kmicic” korzystała od 1962 r., lecz nie został on zarejestrowany w Wydziale „C” KWMO w Krakowie. Najprawdopodobniej w latach 1964-1967 jego funkcjonowanie pozostawało zawieszona⁹²⁶. Za udzielenie lokalu osoby użyczające go były wynagradzane pieniężnie co miesiąc lub okazjonalnie w postaci

⁹¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6910, k. 7, Raport starszego oficera operacyjnego St. Chachuly do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa o zorganizowaniu LK „Dworek”, Nowy Targ, 7 XII 1960 r.

⁹¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009-7093, k. 9, Notatka służbowa ppor. Gamrata dotycząca zorganizowania LK „Świt”, Nowy Targ, 15 III 1961 r.

⁹²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7027, k. 7, Wniosek starszego oficera operacyjnego St. Polaka do zastępcy KPMO SB w Nowym Targu o zezwolenie na zorganizowanie LK „Zacisze”, Nowy Targ, 29 I 1963 r.

⁹²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8323, k. 44, Raport por. Z. Majki do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Nowy Targ, 4 III 1968 r.

⁹²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7856, k. 8, Raport por. Z. Majki do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Nowy Targ, 6 III 1968 r.

⁹²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/379, t. 1, k. 77, Notatka służbowa por. A. Turotzy dotycząca LK „Gopło”, Nowy Targ, 30 III 1973 r.

⁹²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7856, k. 23, Kwestionariusz TW, Nowy Targ, 12 III 1968 r.

⁹²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7856, k. 38, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z właścicielem LK „Motor”, Nowy Targ, 16 VI 1968 r.

⁹²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8323, k. 43, Raport por. Z. Majki do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Nowy Targ, 4 III 1968 r.

upominku. Właściciele LK „Świt” odmówili przyjęcia wynagrodzenia, gdyż, jak zaznaczali, chcieli dobrowolnie pomóc pracownikom aparatu represji. Ustalono z nimi, że otrzymają „pewną sumę pieniędzy” na wymianę zamka w drzwiach mieszkania⁹²⁷.

Funkcjonariusze SB z różnych powodów rezygnowali z LK. Jedną przyczyną był fakt zmiany miejsca zamieszkania, czego przykładem są LK: „Dworek”⁹²⁸, „Zacisze”⁹²⁹ oraz wspomniany wcześniej LK „Motor”. Z LK „Świt” zaprzestali korzystać w 1965 r. po tym, jak po zawarciu przez właściciela, J. Zązła, zamieszkała w nim jego żona⁹³⁰. Lokal kontaktowy „Kmicic” wyeliminowali, ponieważ znaleźli dogodniejszy, jakim był LK „Gopło”. Zbiegło się to w czasie przenoszenia pomieszczeń urzędu do innego obiektu⁹³¹. Z tego ostatniego zaprzestano korzystać, gdy właściciel upadł na zdrowiu i często przebywał na zwolnieniu lekarskim⁹³². Po reorganizacji aparatu bezpieczeństwa w czerwcu 1975 r. nowotarski RSB dysponował jedynie jednym LK. Przykładowo, pracownicy bezpieki w Nowym Sączu mieli w tym czasie 7 LK i 2 mieszkania konspiracyjne⁹³³.

Pracownicy aparatu bezpieczeństwa spotykając się z konfidentami dbali o zachowanie konspiracji spotkań w LK, czego dowodem są ustalone dni i godziny spotkań, a także zobowiązania do zachowania tajemnicy pobierane od ich właścicieli i ich żon. Biuro, w którym mieścił się LK „Kmicic” czynne było jedynie w czwartki, dlatego też w tym dniu, nie można było wprowadzać tam nikogo obcego⁹³⁴. W 1962 r. jego dysponent godził się na udostępnienie go o każdej porze dnia stwierdzając, że może je opuścić pod pretekstem kontroli obiektów⁹³⁵.

Z K. Nowotarskim funkcjonariusze SB ustalili, że na koszt bezpieki zmienią zamek do drzwi wejściowych. Poprosili go również o to, aby w czasie przewidzianym na spotkania nikomu nie wynajmował mieszkania⁹³⁶. Trzy klucze, za zgodą właściciela, pracownicy aparatu

⁹²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009-7093, k. 9, Notatka służbowa ppor. Gamrata dotycząca zorganizowania LK „Świt”, Nowy Targ, 15 III 1961 r.

⁹²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6910, k. 14-15, Wniosek o zaniechanie współpracy z właścicielem LK „Dworek”, Nowy Targ, 22 IX 1964 r.

⁹²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7027, k. 21, Postanowienie o wyeliminowaniu LK „Zacisze”, Nowy Targ, b.d. 1965 r.

⁹³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009-7093, k. 18, Postanowienie o wyeliminowaniu LK „Świt”, b.d.

⁹³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8323, k. 57, Raport por. Turotszego do I zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu dotyczący wyeliminowania LK „Kmicic” z czynnej sieci i przekazania materiałów do Wydziału C, Nowy Targ, 19 II 1971 r.

⁹³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/379, t. 1, k. 86, Raport o wyrażeniu zgody na wyeliminowanie LK „Gopło” do naczelnika Wydziału IIIA KWMO w Nowym Sączu, Nowy Sącz, 2 V 1980 r.

⁹³³ M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 494.

⁹³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8323, k. 44, Raport por. Z. Majki do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Nowy Targ, 4 III 1968 r.

⁹³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8323, k. 12r, Wniosek o zezwolenie na zorganizowanie LK, Zakopane, 10 XII 1962 r.

⁹³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6910, k. 8, Raport starszego oficera operacyjnego St. Chachuły do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa o zorganizowaniu LK „Dworek”, Nowy Targ, 7 XII 1960 r.

represji dorobili do LK „Gopło”⁹³⁷. Lokal kontaktowy „Zacisze” wykorzystywano w czasie, gdy sąsiedzi dysponenta byli w pracy, a dzieci w szkole⁹³⁸. Każdorazowo w pierwszych dniach miesiąca dzierżawca LK „Motor” zobowiązany był przedstawić grafik zebrań i szkoleń, a w sytuacji nieprzewidzianych spotkań miał zawiadomić bezpiekę, że lokal jest niedostępny⁹³⁹.

Konspiracji spotkań służyło usytuowanie tych obiektów. Przykładowo, LK „Świt” mieścił się przy ruchliwej ulicy. W pomieszczeniach na parterze obiektu działał bar mleczny i warsztat masarski, a w jego pobliżu 3 sklepy z tekstyliami, odzież, prywatna restauracja oraz dyrekcja PKS „Podhale” wraz z kasami biletowymi. Ponadto, w budynku zamieszkiwali podeszli w latach jego właściciele, osoby pracujące, dzieci uczęszczające do szkoły oraz kelnerzy z restauracji wynajmujący jeden z pokoi⁹⁴⁰.

Wykorzystując LK oficerowie SB zdobywali informacje od co najmniej dziesięciu TW donoszącym im o sprawach Kościoła. Na spotkania w LK „Dworek” zapraszano TW „Brzoza” i TW „Woda”, jednak ze względu na problemy z dojazdem odmówili⁹⁴¹. Siedmiu donosicieli zamierzano wprowadzić do LK: „Motor” i „Gopło”, jednak trudno stwierdzić, czy do tego doszło. Spotkania z TW „Janek” odbywały się w LK „Kmicic”, natomiast po jego likwidacji planowano wprowadzić go do LK „Gopło”⁹⁴².

Służba Bezpieczeństwa pomieszczenia na LK wybierała od ludzi, co do których miała zaufanie. Najważniejsze dane o nich zaprezentowano w tabeli nr 54.

Tabela nr 54, Właściciele wybranych LK w powiecie nowotarskim w latach 1960-1980

Właściciel LK	Krótką informacja o osobie	Charakterystyka
Kazimierz Nowotarski	W okresie okupacji pracował w aptece w Trzebini, a następnie w fabryce lokomotyw w Chrzanowie. Po 1945 r. wstąpił do UB. Poszkodowany w walce z „bandami” otrzymał stanowisko w sekretariacie UB. Za ofiarną służbę odznaczony przez władze. Zwolniony z bezpieki w 1956 r. jako niezdolny do pracy w terenie. Pracownik działu organizacyjno-prawnego w NZPS.	„Bierze czynny udział w różnego rodzaju akcjach politycznych. KP PZPR wykorzystuje go jako aktywistę (...) jest ławnikiem w Sądzie Powiatowym w Nowym Targu”.
Józef Uchwał	W 1955 r. wstąpił do MO rezygnując z pracy nauczyciela. Po dwuletnim pobycie w szkole oficerskiej został skierowany do KPMO w Nowym Targu. Brak zainteresowania służbą sprawił, że został z niej zwolniony w 1960 r. Zatrudnił się wówczas w NZPS. Na wniosek KP PZPR przeniesiono do stanowisko urzędnicze w WSW PPRN w Nowym Targu.	„Do organów Służby Bezpieczeństwa ustosunkowany jest pozytywnie. Jest szczery i tajemniczy (...) reprezentuje światopogląd materialistyczny”.

⁹³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/379, t. 1, k. 7, Raport oficera operacyjnego ppor. Z. Mazura do zastępcy KMMO SB w Zakopanem, Zakopane, 30 XI 1968 r.

⁹³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7027, k. 8, Wniosek starszego oficera operacyjnego St. Polaka do zastępcy KPMO SB o zezwolenie na zorganizowanie LK „Zacisze”, Nowy Targ, 29 I 1963 r.

⁹³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7856, k. 20, Kwestionariusz TW, Nowy Targ, 12 III 1968 r.

⁹⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009-7093, k. 6, Raport ppor. Gamrata o zezwolenie na zorganizowanie LK „Świt”, Nowy Targ, 5 III 1961 r.

⁹⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6910, k. 6, Raport dotyczący wykorzystania LK krypt. „Dworek”, Nowy Targ, 31 I 1963 r.

⁹⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/379, t. 1, k. 77, Notatka służbowa por. Turotzy dot. LK „Gopło”, Nowy Targ, 30 III 1973 r.

Tadeusz Troczyński	Po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej w 1946 r. został przyjęty do WOP. Pracował w kilku jednostkach w stopniu porucznika. Z racji braku zdrowia zakończył służbę w wojsku. Znalazł zatrudnienie na pół etatu w Referacie Kwaterunkowym PMRN w Zakopanem.	-
Andrzej Przybyliński	Zasadniczą szkołę zawodową i praktykę fryzjerską ukończył w 1948 r. W kolejnym roku zdobył licencję na szybowca, po czym wcielono go na 3 lata do wojska. W Nowym Targu zamieszkał po zawarciu małżeństwa. Tu, w Aeroklubie Tatrzańskim, zrobił kurs pilotażu. W 1966 r. został kierownikiem miejscowego ośrodka szkoleniowego Ligii Obrony Kraju (LOK).	„Dobrze prezentujący się, nie używa alkoholu, pod względem moralnym bez zastrzeżeń”.
Stanisław Kwiecień	Kierownik USC PMRN w Zakopanem.	„Obraca się w środowisku ludzi zaangażowanych politycznie po stronie władzy ludowej (...) dobry członek Partii (...) Jest dyskretny i prawdziwy”.
Jan Żądel	Kierownik Prewentorium Dziecięcego w Poroninie-Suchem; później kierownik Wydziału Zdrowia PMRN w Nowym Targu	-
Mieczysław Olcoń	Inspektor skarbowy Urzędu Komorniczego zatrudniony w Wydziale Finansowym PPRN w Nowym Targu	-

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6910, k. 12-13; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7027, k. 7; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8323, k. 12a; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7856, k. 7, 15, 16; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/379, t. 1, k. 4a, 5, 6; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7093, k. 1, 2, 7.

Życiorysy wymienionych powyżej mężczyzn pokazują, że byli ludźmi, którzy potrafili się odnaleźć w Polsce rządzonej przez komunistów. Prawie wszyscy należeli do PZPR, za wyjątkiem J. Uchwała, który był członkiem ZMP⁹⁴³. Z tej racji byli bardziej świadomi, że działania operacyjne wymagają zachowania tajemnicy. Pozytywna opinia, którą wystawili im pracownicy bezpieki, potwierdza ich zaangażowanie społeczne i poparcie dla władzy ludowej.

Starszy inspektor kierownictwa KWMO ds. SB w Krakowie, ppłk J. Spisak, pisał najprawdopodobniej pod koniec 1972 r., że w przypadku powiatu nowotarskiego, tak samo, jak w powiatach chrzanowskim, myślenickim i tarnowskim, potrzebna jest interwencja władz wojewódzkich, aby można było utworzyć nowe LK. Dodawał, że na jeden LK przypada średnio sześciu tajnych współpracowników⁹⁴⁴. Na początku 1973 r. funkcjonariusze SB dysponowali łącznie 4 LK. Po przeliczeniu zauważano, że jedno pomieszczenie przypadało na 4,5 tajnych współpracowników i 2,57 pracowników aparatu represji⁹⁴⁵. Pierwszy zastępca komendanta

⁹⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7027, k. 7, Wniosek starszego oficera operacyjnego St. Polaka do zastępcy KPMO SB o zezwolenie na zorganizowanie LK „Zacisze”, Nowy Targ, 29 I 1963 r. Informacje o przynależności właściciela LK zostały zawarte w aktach poszczególnych LK.

⁹⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 060/61, k. 3, Notatka służbowa starszego inspektora kierownictwa SB KWMO w Krakowie dotycząca aktualnego stanu i planowanych zamierzeń pozyskań w 1973 r. LK i MK dla potrzeb operacyjnych SB w Krakowie. W tym czasie w odniesieniu do skali województwa najgorzej sytuacja kształtowała się w RSB w Jaworznie, gdzie na jeden LK przypadało 14 tajnych współpracowników, w Żywcu (11), Limanowej (9,5), Suchej (9) i Olkuszu (7). RSB w Proszowicach nie dysponowało ani jednym LK. Średnio wychodzi na 1 LK 6 TW. Służba Bezpieczeństwa zauważała potrzebę utworzenia LK w każdym powiecie.

⁹⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 060/61, k. 9, Zestawienie dotyczące stanu na dzień 1 I 1973 r. rezydentów, TW, LK, MK oraz zaplanowane ilości do pozyskania, Kraków, 23 II 1973 r. W tym czasie pracownicy zakopiańskiej bezpieki posiadali 23 jednostki TW, 3 LK i 2 MK. Największą ilością tajnych współpracowników dysponowały wtedy RSB w Chrzanowie (60) i Olkuszu (57), a najmniejszą w Suchej (9), Brzesku (11), Miechowie (13) i Proszowicach (14), gdzie nie było LK.

powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu, mjr Starowicz, podkreślał wtedy, że posiadane LK są prawidłowo zorganizowane pod względem rozstawienia sieci oraz zauważał potrzebę pozyskania kolejnych 3 LK i mieszkania konspiracyjnego (MK), lecz równocześnie stwierdzał, że istnieją uzasadnione przeszkody w jego organizacji⁹⁴⁶.

Aparat bezpieczeństwa starał się czuwać nad odpowiednim uświadomieniem swoich donosicieli. Oficerowie nie ograniczali swoich działań tylko do zlecenia zadań podlegającym im jednostkom sieci i odbierania od nich doniesień, ale dbali o to, aby te osoby wychowywać i szkolić. Wychowanie służyło wmówieniu informatorom i TW, że aparat bezpieczeństwa jest koniecznym narzędziem „w rękach władzy ludowej” i że należy z nim współdziałać dla dobra PRL. Szkolenie pozwalało poinstruować konfidenta, jak powinien wykonywać swoje zadania⁹⁴⁷. Z powodu trudności w rozdzieleniu tych dwu kwestii zostaną one przedstawione w jednej tabeli również na wybranych przykładach.

Tabela nr 55, Szkolenie i wychowanie wybranych jednostek sieci agenturalnej pracujących „po linii kleru” pozostających na łączności nowotarskiej bezpieki

Informator lub TW	Wychowanie i szkolenie/data utworzenia dokumentu zawierającego informację o wychowaniu i szkoleniu	Źródło
„Góral”	„Informator <Góral> został już częściowo przeszkolony jeśli idzie o stronę polityczną, dano mu przykłady o sytuacji międzynarodowej, wykazano mu walkę o pokój, co jest zadanie[m] wszystkich ludzi na świecie i naszego Rządu, oraz nas wszystkich. Rozmowy na ten temat będą na każdym spotkaniu prowadzone, by tym samym wychować informatora dobrego i oddanego naszej sprawie i wiernego współpracownika. Pod względem operacyjnym główny nacisk kładzie się na: zachowanie konspiracji, utrzymanie tajemnicy, był pouczony o zachowaniu się pośród interesujących nas figurantów, oraz o zdobywaniu potrzebnych dla nas informacji, co da mu pełną gwarancję konspiracji pracy. Szkolenie takie będzie prowadzone systematycznie na każdym spotkaniu z informatorem” (26 IX 1955 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 92-93
„Adid”	„Celem usprawnienia pracy i podniesienia dyscypliny i punktualności zachodzi konieczność odbycia kontrolnego spotkania, na którym problem ten szczegółowo omówić. Wykazać dla TW, że wyjazd do NRF uzależniony będzie od jego stosunku do współpracy z nami. W pracy dążyć się będzie, aby TW sam opracowywał doniesienia co niewątpliwie dodatnio wpłynie na dyscyplinę i wyrobienie własnej inicjatywy TW i samodzielności myślenia. Poprzez zadania zmierzać do wprowadzenia TW <Adid> do środowiska aktywu katolickiego, który zgrupowany jest w zespole adwokackim w Nowym Targu, a tym samym zbliżenia się do kleru. Zadania dawane zmierzały będą do zbliżenia TW pod figur[anta] sprawy K[ołodziejkiego] S[tanisława], aktywisty katolickiego” (31 XII 1960 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6412, k. 70
„Broniek”	„W związku z tym, że jest to nowo pozyskana jednostką TW wymagane jest systematyczne szkolenie o sposobie zbierania informacji, zachowania się i sposobie prowadzenia rozmów. Zagadnienia te będą brane pod uwagę podczas odbywanych spotkań. Szczególną uwagę należy zwrócić na konspirację pracy. Omawiając z nim ten problem na spotkaniach zmierzać się będzie, aby spotkania odbywane były w mieszkaniach poza miejscem jego zamieszkania. Główny kierunek zainteresowań będzie szedł w kierunku pogłębiania kontaktów z księżmi FJ z Cz[arnego] Dunajca, ks[ięży] BS i MR z Rabki oraz dotarcia do księży z Nowego Targu. Poprzez których będzie mógł rozeznawać panującą sytuację, realizację wytycznych Kurii przez Kler” (3 X 1961 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 8

⁹⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 060/61, k. 22, Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 15 II 1973 r.

⁹⁴⁷ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 237.

„Popławski”	„Planuje się nadal wykorzystywać [go-KJ] po zagadnieniu kleru, a w szczególności do sprawy oper[acyjno-] obser[wacyjnej] nr 92/B na V-ce dziekana ks. Krupińskiego oraz aktywu katolickiego uplasowanego na terenie Poronina współdziałającego z figurantem. W tym celu na spotkaniach TW będzie otrzymywał zadania zmierzające do dokładnego rozeznania wrogiej działalności figuranta i aktywu katolickiego. Ponadto planuje się wymienionego TW na rozeznanie b[ylego] podziemia i prawicy społecznej (...) ponieważ ku temu ma możliwości. Zadania w tym kierunku będą uzgadniane z of[icerem] oper[acyjnym] Gamratem pracującym po tym zagadnieniu” (12 X 1961 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 12
	„Poprzez zadania i rozmowy na spotkaniach wykazywać konieczność zainteresowania się działalnością kleru i aktywu kterykalnego. Dążyć do rozpoznania kontaktów ks. Krupińskiego, które mogą być wykorzystywane do działalności w terenie. W toku współpracy zwracać uwagę, aby TW starał się nawiązywać kontakty z młodymi księżmi z Poronina, poprzez których wiele można uzyskać o ks. Krupińskim, panujących stosunkach w parafiach” (19 III 1964 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 14r
„Wiarus”	Pisano, że w jego przypadku należy precyzować zadania – omawiać tematy do rozmów z księżmi, dążyć do spotkań w LK i wymagać, aby pisał doniesienia (3 III 1965 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 181r
„Rzepa”	Uznano, że dla niego koniecznym jest konsekwentne egzekwowanie zleconych mu zadań, przyzwyczajając do samodzielnego pisania doniesień, unikać spotkań w lokalach gastronomicznych (5 III 1965 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 183a

Poprzez wychowanie i szkolenia bezpieczeństwa starała się u podległych jej jednostek sieci agenturalnej uformować sumienie szerokie, czyli takie, które uzna za dopuszczalne to co jest obiektywnie złe i grzeszne. Zwracając uwagę na problemy praktyczne, osobiste i neutralne tłumaczono, że współpraca z SB nie narusza zasad moralnych, godności osobistej i sumienia, ale pomaga w unormalizowaniu stosunków państwa i Kościoła⁹⁴⁸. Podczas spotkań z donosicielami pracownicy bezpieczeństwa wyjaśniali im, jak należy rozumieć to, co dokonuje się w świecie polityki, wykazywali troskę komunistycznego rządu o każdego obywatela, wskazywali im którymi kapłanami muszą się „interesować” i dlaczego, tłumaczyli, w jaki sposób mają uzyskiwać informacje, aby współpraca została zachowana w tajemnicy, a także uczyli samodzielnego pisania doniesień. Celem wychowania jednostek sieci agenturalnej było osiągnięcie takiego stanu, gdy współpraca dla donosicieli nie będzie „przykrą koniecznością, a wewnętrzną jego potrzebą i źródłem duchowego zadowolenia”⁹⁴⁹.

W osiągnięciu tych celów pomagał osobisty przykład funkcjonariusza i rozbudowany system nagród. W tabeli nr 56 zebrano dane o wynagrodzeniu współpracujących z bezpieczeństwem konfidentów.

Tabela nr 56, Wynagrodzenie sieci agenturalnej współpracującej z UB/SB w Nowym Targu

Informator /TW	Data sporządzenia dokumentu	Wynagrodzenie	Źródło informacji
„Zieliński”	30 VI 1950 r.	Wyplacono mu 5 tys. zł za „kompromitujące materiały” o ks. A. Kolarzu.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 2, s. 12, 26

⁹⁴⁸ A. Dziurok, *Śłużba Bezpieczeństwa a sumienie kapłańskie* [w:] „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2021, nr 5 (186), s. 82-88.

⁹⁴⁹ F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 146.

„Szczerzy”	26 VII 1954 r.	Otrzymał 100 zł.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5676, k. 20
„Ciusek”	12 I 1960 r.	Wynagrodzony dwukrotnie na łączną sumę 700 zł.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6618, k.19
„Popławski”	21 II 1963 r.	W listopadzie 1962 r. A. Pawłowski chciał mu wręczyć 400 zł, ale odmówił tłumacząc, że jest wdzięczny SB za pomoc w związku z wypadkiem. 21 XII 1962 r. na spotkaniu wręczono mu prezent o wartości 350 zł.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 12
„Patriota”	5 III 1965 r.	Zapisano, że prezentów nie przyjmuje, lecz w 1965 r. nastąpił wyjątek od tej reguły, gdyż przyjął 2 butelki wina i papierosy – prezent na łączną sumę 159 zł.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 172a
„Tadeusz”	5 III 1965 r.	Za 13 lat współpracy wynagrodzono go 39 razy na łączną sumę 15600 zł. Wzięto na to pokwitowanie.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 174a
„Artur”	6 III 1965 r.	Otrzymywał upominki z różnych okazji. Po otrzymaniu prezentu pisał pokwitowanie podpisując je pseudonimem.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 166a
„Kamiński”	4 III 1965 r.	W latach 1950-1964 trzykrotnie otrzymał upominki na łączną kwotę 697 zł.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 176a
„Franek”	6 III 1965 r.	Za okres współpracy otrzymał 12 500 zł. Otrzymywane pieniądze kwitował własnym pseudonimem.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 178a
„Rzepa”	5 III 1965 r.	Otrzymał 500 zł. Na spotkaniach częstowano go ciastkami i kawą, a raz wódką.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 182-183
„Wiarus”	3 III 1965 r.	Za okres współpracy od 1959 r. wynagrodzony pieniężnie na sumę 2300 zł z pokwitowaniem.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 180a
„Andrzej”	1965-1974	Z obliczeń własnych wynika, że w latach 1965-1974 otrzymał upominki, których wartość wyniosła około 3200 zł. Za nocleg w hotelu zapłacono 115 zł, a na jedzenie wydano około 100 zł.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 1, k. 14
„Góral” („Górzański”)	27 XI 1975 r.	Ze względu na ciężką sytuację materialną wręczono mu 1000 zł.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 122
„Jolanta”	21 VIII 1989 r.	Otrzymał prezent o wartości 20 000 zł. Dodatkowo był wynagradzany okazjonalnie.	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 209

Najlepiej wynagradzanymi jednostkami TW w omawianym okresie byli: „Franek” i „Tadeusz”. Pracownicy SB wypłacili im znaczące sumy pieniężne. Z powodu zbyt krótkiego okresu współpracy żadnych korzyści nie osiągnął TW „Broniek”⁹⁵⁰. Najmniej na donoszeniu zyskał inf. „Szczerzy”, któremu funkcjonariusze UB z Nowego Targu przekazali jedynie 100 zł. Z kolei sekretarz Sekcji 1 Wydziału XI WUBP w Krakowie zapisał, że krakowscy ubowcy przed wyjazdem duchownego na urlop wręczyli mu 500 zł. Podkreślał, że ks. Piekarczyk „jest bardzo zachłanny na pieniądze i wynagrodzenia te przyjmuje b[ardzo] chętnie”⁹⁵¹. Tajny współpracownik „Popławski” przyjął przekazaną mu kwotę bez komentarza⁹⁵².

Oficerowie SB rozeznając potrzeby swoich konfidentów wręczali im też takie rzeczy, których potrzebę sygnalizowali. Podczas spotkania 15 II 1968 r. TW „Andrzej” zapytał ppor. Majkę, czy byłaby w stanie mu pomóc w pozyskaniu wiatrówki lub KBKS. Uznawszy, że taki podarunek jeszcze bardziej zacieśniłby więzi kapłana z bezpieką zdecydował się wyjść naprzeciw jego oczekiwaniom⁹⁵³. Upragnioną wiatrówkę wraz z dokumentem uprawniającym

⁹⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 8, Charakterystyka TW „Broniek”, Nowy Targ, 3 X 1961 r.

⁹⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5676, k. 21, Charakterystyka inf. „Szczerzy”, Kraków, 26 VII 1954 r.

⁹⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 12, Charakterystyka TW „Popławski” za okres od 12 X 1961 r., Nowy Targ, 21 II 1963 r.

⁹⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 28, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 15 II 1968 r.

do posiadania i noszenia broni otrzymał od pracownika bezpieczeństwa 13 V 1969 r. Podarunkiem tym był zaskoczony i bardzo dziękował za jego zakup funkcjonariuszowi SB⁹⁵⁴.

Nie wszyscy konfidenci otrzymywali za swoją „pracę” wynagrodzenie, ponieważ było ono zróżnicowane i dobierane indywidualnie. Funkcjonariusze dbali o to, aby dar był dostosowany do potrzeb i oczekiwań danego człowieka oraz sytuacji, w której się znalazł. Wręczano więc pieniądze, podarunki okazjonalne, alkohol, udzielano pomocy w załatwieniu osobistych spraw i pomagano w trudnościach życiowych, ponieważ uznawano, że osiągnięcie korzyści materialnych dla wielu osób może być czynnikiem motywującym do dalszej współpracy, a trafnie dobrany prezent wzmocni więź informatora lub TW z aparatem bezpieczeństwa⁹⁵⁵. Informator „Ciusek” otrzymał pieniądze, gdyż pracownicy aparatu represji stwierdzili, że w ten sposób uda im się go jeszcze bardziej związać z SB i złamać opór dostrzeżony u niego przy werbunku⁹⁵⁶.

Zróżnicowane były przyczyny zakończenia współpracy poszczególnych jednostek sieci z organami bezpieczeństwa. W tabeli nr 57, zestawiono przyczyny usunięcia wybranych informatorów i TW będących na łączności nowotarskiego aparatu represji.

Tabela nr 57, Zakończenie współpracy wybranych informatorów i TW pracujących „po linii kleru” dla nowotarskiej bezpieki

Informator/TW	Przyczyna usunięcia z sieci agenturalnej/(rok)	Źródło
„Y”	Uchylenie się od współpracy (1948 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00100/173/J, s. 6
„Niemodrzewski”	Nieprzydatny (1955 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 46
„KJ”	Nieprzydatny (1955 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/1334, k. 16
„Skorupiński”	Odmowa współpracy; brak szczerości; zaniechanie utrzymywania kontaktu (1955 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 41
„Skowron”	Cechy charakteru; brak możliwości dotarcia do rozpracowywanych osób (1956 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/4675, k. 14
„Góral”	Dekonspiracja (1957 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 111
„Adid”	Zgon (21 II 1961 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6412, k. 73
„Broniek”	Wyjazd do USA; odmowa powrotu (1963 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 59
„Olek”	Przyznanie się do współpracy z bezpieką podczas spowiedzi (1964 r.)	AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/6779, k. 20
„Popławski”	Brak możliwości dotarcia do rozpracowywanych osób (1965 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 32a
„Tadeusz”	Ograniczone możliwości współpracy (1971 r.)	AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/8324, t. 1, s. 130
„Jolanta”	Wiek i choroba (1989 r.)	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 14
„Andrzej”	Brak możliwości dalszej współpracy (1989 r.)	IPN Kr 0032/1747, t.1, k. 13

Donosiciel mógł zostać wyeliminowany z sieci agenturalnej, gdy „zdekonspirował się”, gdy zabrakło możliwości do dalszego wykorzystania go, gdy utracił zaufanie funkcjonariuszy, gdy zachorował lub zmarł⁹⁵⁷. O usunięciu mogły zdecydować też inne powody, o czym będzie

⁹⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 66, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 13 V 1969 r.

⁹⁵⁵ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 144.

⁹⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6618, k. 19, Charakterystyka inf. „Ciusek”, Nowy Targ, 12 I 1960 r.

⁹⁵⁷ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej...*, s. 303.

poniżej. Teczka personalna i teczka pracy skreślonej z ewidencji jednostki od 1955 r. trafiała do archiwum Wydziału X WUdsBP w Krakowie, a od 1960 r. przekazywano ją do Wydziału „C” KWMO SB w Krakowie⁹⁵⁸.

W przypadku TW o pseudonimach „Andrzej” i „Jolanta” ich współpracę z bezpieczeństwem zakończyły przemiany polityczne, jakie dokonywały się w Polsce od 1989 r. Informatora „Niemożewski” wykluczono z sieci, gdyż odmawiał pisanie doniesień i nigdy nic nie wiedział⁹⁵⁹. Tajny współpracownik „Tadeusz”, gdy zamieszkał poza plebanią i przestał się angażować w duszpasterstwo, utracił kontakt z księżmi i wiernymi⁹⁶⁰, a przez to stał się dla oficerów SB niepotrzebny. Duchowny mógł zostawać skreślony z listy z powodu przeniesienia do posługi w parafii znajdującej się na terenie innego powiatu lub województwa. Dobrym tego przykładem jest TW „Józef”, czyli jak wynika z zapisów ewidencyjnych, ks. J. Cygal, pijar, duszpasterz ze Spisza, którego nowotarska bezpieka w dniu 11 III 1963 r. przekazała „na kontakt” funkcjonariuszy SB z Jeleniej Góry, gdyż mianowano go wikariuszem parafii w Maciejowej w powiecie jeleniogórskim. Zakonnika zwerbowano 18 V 1962 r.⁹⁶¹. Wciągając go do współpracy próbowano wykorzystać jego staranie się o zgodę na wyjazd do USA⁹⁶².

Ucieczka do „kraj kapitalistycznego” TW „Bronek” spowodowała w sposób naturalny, że aparat represji utracił nad nim kontrolę. Kapłan został pozyskany, jak zapisano, na zasadzie lojalności⁹⁶³, 8 VI 1961 r. przez kpt Polaka, oficera operacyjnego nowotarskiego RdsB, przy współudziale mjr M. Stramy, zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu. Analiza dokumentów, jakie zachowały się w jego teczce, pozwala stwierdzić, że podjęta przez niego współpraca z bezpieczeństwem służyła przechytrzeniu funkcjonariuszy. Jej rzeczywistym celem było uzyskanie pomocy w załatwieniu paszportu na wyjazd w odwiedziny do wujka w USA⁹⁶⁴. Po dostaniu się do Ameryki odmówił powrotu do kraju⁹⁶⁵.

⁹⁵⁸ P. Milczanowski, *Specyfika struktury organizacyjnej Archiwum MSW [w:] Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 221-222.

Prośba o złożenie teczki w Archiwum Wydziału „C” pojawia się w podaniach o wyeliminowaniu informatora czy TW z sieci agenturalnej.

⁹⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 47, Postanowienie o przesłaniu teczki personalnej lub złożenie jej w archiwum, Nowy Targ, 18 VIII 1955 r.

⁹⁶⁰ AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/8324, t. 1, s. 129-130, Wniosek o zaniechanie współpracy, Nowy Targ, 27 II 1971 r.

⁹⁶¹ J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 85.

⁹⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 22, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za I kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 III 1962 r.

⁹⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 4, Ankieta informatora TW „Bronek”, b.d.

⁹⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 6, Charakterystyka TW „Bronek”, Nowy Targ, 3 X 1961 r.

⁹⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 65, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za III kwartał 1962 r., Nowy Targ, 17 IX 1962 r.

W 1962 r. nowotarski aparat bezpieczeństwa z różnych źródeł czerpała wiedzę na temat ks. Pawełka. Dowiadywano się, że miał rzekomo zostać protestantem⁹⁶⁶. Od TW „Brzoza” uzyskano informację, że dwaj obywatele USA, którzy przebywali na terenie Wróblówki, pojechali taksówką do Krakowa do kurii, aby uzyskać dla duchownego ekskardynację, czyli przeniesienie do innej diecezji. Aby zweryfikować te dane pracownicy SB rozmawiali z taksówkarzem, który potwierdził zdarzenie. Z anonimowego listu, jaki otrzymał kpt. St. Polak wynikało, że duchowny rozwinął na terenie USA „wrogą” działalność⁹⁶⁷. Wspomnianego księdza próbowano zwerbować już w październiku 1959 r., ale ze względu na planowaną zmianę placówki zaniechano tego⁹⁶⁸. O przeniesienie wikarego starał się miejscowy proboszcz⁹⁶⁹, ale delegacje z parafii w Odrowążu wyjeżdżające do krakowskiej Kurii uprosiły jego pozostawienie⁹⁷⁰. W tej sytuacji bezpieka zapewniła sobie z nim dalszy kontakt wykorzystując fakt, że ksiądz poprosił oficerów, aby odwiedzili go na plebanii⁹⁷¹. Czternaście „zatknięć” z pracownikami SB sprawiło, że został zwerbowany⁹⁷².

O zakończeniu współpracy z aparatem bezpieczeństwa mogła zdecydować także spowiedź. Osoba wierząca, uczciwie podchodząca do sakramentu pokuty i pojednania, aby otrzymać rozgrzeszenie musi wyjawić kapłanowi wszystkie swoje grzechy i przewinienia. Zatajenie któregośkolwiek z nich powoduje, że spowiedź jest nieważna, a przyjmowanie Komunii Świętej staje się świętokradzkie. W takiej sytuacji znalazł się TW „Olek”, organista z Ludźmierza, zwerbowany przez bezpiekę 8 IV 1963 r.⁹⁷³. Przystępując do spowiedzi w sierpniu 1963 r. przed uroczystością koronacji figury Matki Bożej Ludźmierskiej wyznał prowadzącemu misje paulinowi, że jest „współpracownikiem tajnej Bezpieki”⁹⁷⁴. Wtedy „spowiednik zażądał od niego przyrzeczenia, że zaniecha współpracy po czym udzielił mu

⁹⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 21-22, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za I kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 III 1962 r.

⁹⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 45, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za III kwartał 1962 r., Nowy Targ, 17 IX 1962 r.

⁹⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 32, Raport z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem do werbunku P.M., Nowy Targ, 28 X 1959 r.

⁹⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 11, Raport St. Polaka do zastępcy KPMO SB w Nowym Targu o zezwolenie na rozpracowanie kandydata do werbunku, Nowy Targ, 5 X 1959 r.

⁹⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 32, Raport z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem do werbunku PM, Nowy Targ, 28 X 1959 r.

⁹⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 11, Raport St. Polaka do zastępcy KPMO SB w Nowym Targu o zezwolenie na rozpracowanie kandydata do werbunku, Nowy Targ, 5 X 1959 r.

⁹⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 15, Notatka St. Polaka do zastępcy KPMO SB w Nowym Targu o zezwolenie na dokonanie werbunku w charakterze TW kandydata PM, Nowy Targ, 3 VI 1961 r.

⁹⁷³ AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/6779, k. 1, Ankieta TW ps. „Olek” nr rejestracyjny 3335/63, Nowy Targ, 26 IV 1963 r.

⁹⁷⁴ AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/6779, k. 16, Oświadczenie, Nowy Targ, 19 XI 1963 r.

dopiero rozgrzeszenia”. Sytuacja ta sprawiła, że organista uznał, że to co robił było „niezgodne z jego sumieniem w związku z czym postanowił nieprzychodzić [sic!] na spotkania”⁹⁷⁵.

Charakter, stan zdrowia i brak orientacji w życiu politycznym zadecydowały o tym, że w kwietniu 1957 r. oficer operacyjny RdsB w Nowym Targu, sierż. St. Chachuła, uznał, że organista ze Szczawnicy zachowywał się jakby był „trochę obłąkany”⁹⁷⁶ oraz, że „jest człowiekiem bardzo dziwacznym i nie utrzymującym z nikim jakichkolwiek kontaktów tak, że do innych spraw nie może być wykorzystany. Ponadto jest poważnie chory co powoduje nawet, że nosi się z zamiarem popełnienia samobójstwa”⁹⁷⁷. Po zorientowaniu się, że jest poważnie chory zaproponowano mu, aby udał się na operację⁹⁷⁸.

Od informatora lub tajnego współpracownika usuwanego z listy donosicieli pobierano zobowiązanie do zachowania w tajemnicy faktu współpracy, chociaż zdarzało się, że z tego rezygnowano. Takiego dokumentu nie pobrano w 1955 r. od inf. „Niemożewski”, gdyż zrywał spotkania⁹⁷⁹, i inf. „Józef”, bo nadal utrzymywano z nim kontakt⁹⁸⁰. Z inf. „Bass” uzgodniono w 1957 r., że „mimo iż współpracę zakończono to jak poprawi mu się stan zdrowia i zajdzie konieczność to podejdzie się do niego”⁹⁸¹. Nie wymagano też od TW „Popławski”, gdyż wyraził chęć dalszego przekazywania informacji funkcjonariuszom bezpieczeństwa pod warunkiem, że będzie posiadał takie, które ich interesują⁹⁸², i TW „Profesor”, który kontynuował współpracę z bezpieczeństwem jako kontakt poufny⁹⁸³. Z kolei inf. „Góral” odmówił jego napisania⁹⁸⁴. Należy tu odnotować, że ks. Grębski ponownie podjął współpracę z SB w 1975 r. i pod pseudonimem

⁹⁷⁵ AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/6779, k. 20, Wniosek o zaniechanie współpracy, Nowy Targ, 20 I 1964 r.

⁹⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5454, k. 15, Raport z odbytego spotkania z inf. „Bass”, Nowy Targ, 19 IV 1957 r.

⁹⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5454, k. 14, Charakterystyka informatora „Bass”, Nowy Targ, 2[3-?] IV 1957 r. Komentując tę ocenę organisty J. Gabrys „Siuda” powiedział, że mieszkał on wraz z żoną w domu parafialnym. Dodał, że samobójstwo popełnił jego następca (Rozmowa przeprowadzona w dniu 17 VI 2023 r.).

⁹⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5454, k. 15, Raport z odbytego spotkania z inf. „Bass”, Nowy Targ, 19 IV 1957 r.

⁹⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 47, Postanowienie o przesłaniu teczki personalnej lub złożenie jej w archiwum, Nowy Targ, 18 VIII 1955 r.

⁹⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 41, Postanowienie, b.d.

⁹⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/5454, k. 15, Raport z odbytego spotkania z inf. „Bass”, Nowy Targ, 19 IV 1957 r.

⁹⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7082, k. 32a, Wniosek o zaniechanie dalszej współpracy z TW „Popławski”, Nowy Targ, 7 IX 1965 r.

⁹⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 26, Kwestionariusz TW, b.d.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 68, Charakterystyka służbowa TW „Profesor”, Nowy Targ, 4 IV 1970 r.

⁹⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 111, Postanowienie o wyeliminowaniu z sieci, Nowy Targ, 16 II 1957 r.

„Górzyński”⁹⁸⁵ i kontynuował ją przez kolejne 14 lat⁹⁸⁶ zamieszkując przy parafii św. Małgorzaty w Nowym Sączu⁹⁸⁷.

Bywało i tak, że jednostka, która była informatorem lub tajnym współpracownikiem, po wyłączeniu jej z sieci agenturalnej, pozostawała dalej podmiotem zainteresowania aparatu bezpieczeństwa. Na taką osobę („figuranta”) zakładano sprawę ewidencyjno-obserwacyjną. Przykładem tego jest ks. Krupiński, proboszcz z Poronina, którego rozpracowywano w ramach takiej sprawy o kryptonimie „Kruk”⁹⁸⁸.

Spśród pozyskanych w latach 1947-1973 jednostek sieci agenturalnej wywodzących się z duchowieństwa za groźnego należy uznać informatora o pseudonimach „Porwa”/„Luty”, czyli ks. A. Boczka, który zmagając się z chorobą alkoholową⁹⁸⁹, często zmieniał parafie, był spolegliwy wobec funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa i pomagał przy dezintegrowaniu księży⁹⁹⁰. Jego problemom życiowym i współpracy z bezpieką w czasie, gdy pełnił posługę duszpasterską na Podhalu, wypada się lepiej przyjrzeć. Po ukończeniu w 1943 r. seminarium kapłan został posłany do Sułkowic w charakterze wikariusza. Następnie został przeniesiony do Krzęcina, skąd w 1945 r. wyjechał do Nowej Soli, gdzie pracował jako robotnik i urzędnik w fabryce nici. Po epizodzie pracy we wrocławskim Starostwie Powiatowym powrócił do Krakowa, i, po przeproszeniu abp. Sapiehy, został mianowany wikariuszem parafii w Bestwieniu. Po krótkim pobycie w niej skierowano go do Suchej, a następnie na początku 1947 r. do Szaflar⁹⁹¹. Kolejnym miejscem jego posługi była parafia w Milówce⁹⁹². Został z niej odwołany w marcu 1950 r. ze względu na udzielanie się w ruchu „postępowego” duchowieństwa⁹⁹³. Wtedy też na pewien czas kard. Sapieha nałożył na niego karę suspensy⁹⁹⁴. Najprawdopodobniej w 1951 r. trafił do Niegowici. Sprawowanie nabożeństw pod wpływem

⁹⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 118, Raport z dokonanego pozyskania TW w dniu 26 XI 1975 r., Nowy Sącz, 27 XI 1975 r.

⁹⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 215, Wniosek o zaniechanie współpracy z TW „Górzański”, Nowy Sącz, 21 XI 1989 r.

⁹⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 2, k. 26, Notatka spisana ze słów Górzański, Nowy Sącz, 11 II 1988 r.

⁹⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 1, k. 41, Postanowienie, b.d.

⁹⁸⁹ Nadużywanie alkoholu było też przyczyną wyeliminowania go na początku 1956 r. z sieci agenturalnej bezpieki (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 71, Postanowienie o złożeniu teczki do archiwum, b.d.).

⁹⁹⁰ T. Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007, s. 48-49.

⁹⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 43, Życiorys, Szaflary, 6 III 1947 r. Ksiądz Boczek urodził się w 1920 r. we Włocławku. Do szkoły powszechnej i do gimnazjum uczęszczał w Krakowie. Po złożeniu egzaminu dojrzałości w 1938 r. wstąpił do krakowskiego WSD.

⁹⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 3, Pismo starszego referenta Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 2 III 1949 r.

⁹⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 77, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 29 III 1950 r. Ksiądz Boczek jako jeden z pierwszych zapisał się do Komisji Księży (T. Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieki...*, s. 48).

⁹⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 60, Pismo do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 31 III 1950 r.

alkoholu spowodowało, że do kurii w Krakowie wpłynął anonim, który przyczynił się do odwołania go z tej placówki⁹⁹⁵. Po spotkaniu z abp. Baziakiem, które miało miejsce 5 XI tr., i po odprawieniu trzydniowych rekolekcji został skierowany do Poronina⁹⁹⁶, gdzie przebywał do 20 VIII 1952 r. Otrzymałszy w tym dniu z krakowskiej Kurii telegram musiał się szybko spakować i na polecenie przełożonych udać do szpitala i podjąć leczenie⁹⁹⁷. W 1953 r. posługiwał w Sieprawiu⁹⁹⁸. Później skierowano go do Raciechowic, gdzie urząd proboszcza pełnił jego kolega rocznikowy, ks. Osadziński⁹⁹⁹. W 1962 r. polecono mu podjąć obowiązki wikariusza w parafii w Wawrzeńczycach, a w 1964 r. w parafii św. Judy Tadeusza na krakowskich Czyżynach. Po osiągnięciu wieku emerytalnego zamieszkał przy tej tamtejszej świątyni jako rezydent¹⁰⁰⁰. Zmarł w 1997 r.¹⁰⁰¹.

Posługując w Szaflarach szczegółowo informował funkcjonariuszy UB o działalności rozpracowywanego przez bezpiekę ks. Szybowskiego, opiekuna oddziału KSMM w Nowym Targu i asystenta okręgów tegoż stowarzyszenia na Spiszu i na Orawie¹⁰⁰². Jego doniesienia dotyczyły zarówno zaangażowania kapłana w organizacjach młodzieżowych, jak i pomocy partyzantom por. J. Kurasia „Ognia”, którzy traktowali go jak swego kapelana¹⁰⁰³. Przytaczał również jego wypowiedzi, które świadczyły o „wrogim” stosunku do instalowanego w Polsce systemu komunistycznego i szerzeniu szeptanej propagandy¹⁰⁰⁴. Jego pomoc „pomogła” po części w aresztowaniu wikariusza nowotarskiej parafii w październiku 1948 r.¹⁰⁰⁵.

Po zapoznaniu się z realiami posługi w Poroninie przekazał funkcjonariuszowi WUBP w Krakowie, kpt. St. Florkowi, charakterystyki jej duszpasterzy¹⁰⁰⁶. W marcu 1952 r. donosił, że proboszcz tej parafii, ks. Krupiński, utrzymuje kontakt z kierowniczką szkoły w Białym Dunajcu, do której często przychodzi na drugie śniadanie lub na obiad¹⁰⁰⁷. Pięć miesięcy później powiedział swoim mocodawcom, że wśród ludności krążą plotki, jakoby kobieta ta miała być

⁹⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 135, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 8 X 1951 r.

⁹⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 143-144, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 5 XI 1951 r.

⁹⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 183, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 25 VIII 1952 r.

⁹⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 309, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 9 X 1953 r.

⁹⁹⁹ T. Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007, s. 49.

¹⁰⁰⁰ Tamże, s. 50.

¹⁰⁰¹ *Notificationes Cracoviensis* 1997, s. 59.

¹⁰⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 29, Doniesienie źródła „Porwa” z 22 V 1947 r.

¹⁰⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 30, Doniesienie agenturalne źródła „Porwa” z 22 V 1947 r.

¹⁰⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 37, Doniesienie agenturalne źródła „Porwa” z 3 VII 1947 r. Duchowny mówił, że zbliża się kolejna wojna, ponieważ w USA rozwija się przemysł zbrojny.

¹⁰⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 109, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do WUBP w Krakowie, Kraków, 25 VII 1950 r.

¹⁰⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 149-150, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 7 I 1952 r.

¹⁰⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 156, Doniesienie informacyjne inf. Luty, Kraków, 1 III 1952 r.

kochanką tegoż kapłana. W jego ocenie świadczyły o tym miały jej częste wizyty na plebanii w Poroninie, wspólne wyjazdy do kina w Zakopanem oraz zatrudnienie jej jako gospodyni, co gorszyło wiernych¹⁰⁰⁸. Na kolejnym spotkaniu wspomniał, że jego bezpośredni przełożony ostrzegął go przed miejscowym fotografem, który miał być konfidentem UB¹⁰⁰⁹.

Ksiądz Boczek, z racji na pełnioną funkcję, przy wielu różnych okazjach spotykał się z kapłanami. To, co od nich usłyszał często meldował władzom bezpieczeństwa. W czerwcu 1947 r. donosił, że na plebanii w Białym Dunajcu kilku duchownych, w tym proboszcz tej parafii, ks. Puczka, i duszpasterze z Szaflar, rozmawiali o polityce stwierdzając, że zbliża się kolejna wojna. Dodawał, że ks. Witkowski z Szaflar miał się wyrazić, że „już zaczyna się okupacja. Koleje i poczty obejmują bolszewicy. UB będzie zniesione, a na to miejsce przyjdzie NKWD sowieckie”¹⁰¹⁰. W marcu 1952 r. przekazał, że misjonarz, który głosił rekolekcje wielkopostne w Zakopanem na Olczy powiedział, iż ks. Lagosz z Wrocławia za to, co robi „zasługuje na kulę w łeb”¹⁰¹¹. Miesiąc później zgłaszał, że duchowni pomagający w spowiedzi w Zębie rozmawiali na plebanii o zbrodni katyńskiej wskazując, że dopuścili się jej enkawudziści. Zaznaczał, że ks. Puczka wtrącił, iż ma u siebie w parafii trzy osoby, które były w ZSRR i widziały, że kolchozach jest „nędza taka, jakiej w Polsce nigdy nie było”¹⁰¹².

Duchowny był także niebezpieczny dla swoich parafian, gdyż przekazywał ubowcom to, co ci powiedzieli mu w największym zaufaniu. W 1952 r. doniósł, że [N] Strasburgerowa przyjęła od ks. Turka 500 zł, które dołożyła do kwoty 6 000 zł, aby wykupić z więzienia UB w Zakopanem „pewnego leśnego człowieka”¹⁰¹³. Innym razem wspomniał o przemyśleniach kierowniczek szkół w Białym Dunajcu¹⁰¹⁴ i Małym Cichem¹⁰¹⁵. Poinformował ich także o tym, o czym w Krakowie rozmawiał z żoną naczelnika stacji w Poroninie, Janina Noskowa¹⁰¹⁶.

Szczególnym przypadkiem donosiciela był TW „Franek”, czyli ks. K. Mitka z Dębna, którego w marcu 1960 r. P. Lebiez i kpt Polak bez jego wiedzy „przewerbowali”. Kapłan zgodził się udzielać informacji o duchowieństwie oraz komentować aktualne wydarzenia, ale

¹⁰⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 180, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 15 VIII 1952 r.

¹⁰⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 161, Doniesienie informacyjne inf. Luty, Kraków, 5 IV 1952 r.

¹⁰¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/140, t. 3, s. 49, Doniesienie agenturalne źródła „Porwa” z dnia 26 VI 1947 r.

¹⁰¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 156, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 1 III 1952 r.

¹⁰¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 160, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 5 IV 1952 r. Na takich spotkaniach donosiciel poznał ks. A. Ziębę, administratora z Kościeliska, który lubił godzinami opowiadać o swoich przeżyciach z obozu koncentracyjnego (Tamże, k. 150, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 7 I 1952 r.).

¹⁰¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 155, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 1 III 1952 r.

¹⁰¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 160, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 5 IV 1952 r.

¹⁰¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 173, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 4 VII 1952 r.

¹⁰¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 216, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 23 IX 1952 r.

uczynił to nie do końca świadomie, gdyż nie powiedziano, czemu to ma służyć¹⁰¹⁷. Oficerowie SB uzyskali od niego wiele materiałów dotyczących m.in. kongregacji kapłańskich, uroczystości parafialnych, rekolekcji, nauczania religii, peregrynacji ram kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, odczytywania listów hierarchów czy dziekana spiskiego, ks. Walenia. W latach 1963-1964 uczestniczył w kombinacjach operacyjnych służących pogłębieniu konfliktu „w łonie kleru spiskiego”¹⁰¹⁸.

Z grona osób świeckich wyjątkowo niebezpiecznym donosicielem był współpracujący od 1946 r. z aparatem represji inf./TW „Artur”. W dniu 5 I 1957 r. por. S. Gustek i kpt. Strama przejęli go na kontakt od funkcjonariuszy SB z Zakopanego. W ich ocenie była to bardzo cenna jednostka. Wcześniej funkcjonariusze UB z Nowego Targu korzystali z jego pomocy przy sprawdzaniu materiałów, które posiadali¹⁰¹⁹. Wychodzą z założenia, że służba tego mężczyzny w placówce dyplomatycznej wyrobiła w nim „przekonanie, że współpracę z organami B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] traktować należy jako obowiązek obywatelski”¹⁰²⁰. Zakładano, iż można go wykorzystać „poprzez stosowanie różnych kombinacji operacyjnych, do wielu spraw (...) obserwowania podejrzanego elementu”, czyli duchowieństwa na terenie Krościenka, Nowego Targu i Zakopanego¹⁰²¹. W praktyce pomagał inwigilować najbardziej nienawidzonego przez bezpiekę kapłana, czyli ks. Krzana z Krościenka, z którym, jak wynika z jego donosów, chętnie rozmawiał i przekazywał uzyskane od niego informacje oficerom SB. Pracownikom SB dostarczał też informacji na temat rozpracowywanego przez nich St. Kołodziejskiego, „aktywisty kościelnego” z Nowego Targu, i środowiska nowotarskich adwokatów, z którego wywodziła się część miejscowej inteligencji katolickiej, i do którego sam został „wciągnięty” oraz odczytów filozoficznych organizowanych w tej parafii w latach 1958-1959. Według kpt. Stramy wartość operacyjną uzyskiwanych od niego materiałów wzrosła po 1958 r., gdy ukierunkowano go na właśnie te konkretne obszary jego zainteresowań. Funkcjonariusz dokonujący w styczniu 1960 r. jego oceny uznał, że jest to jednostka dostatecznie sprawdzona i zasługująca na uznanie jej za prawdomówną¹⁰²². W kwietniu 1969 r. kpt. Polak zapisał, że jego przychylny stosunek do SB wyrażał się w zdyscyplinowaniu

¹⁰¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 224-227, notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z ks. Kazimierzem Mitką, rektorem kościoła filialnego w Dębnie, Kraków, 17 III 1960 r.

¹⁰¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 162, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z dokonanej analizy i oceny sieci TW zaangażowanych w pionie IV RdsB KPMO w Nowym Targu, Nowy Targ, 19 III 1965 r.

¹⁰¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3011, t. 3, k. 45, Raport oficera operacyjnego SB w Nowym Targu dotyczący przekazania na kontakt inf. „Artur”, Nowy Targ, 16 I 1957 r.

¹⁰²⁰ Tamże, k. 47.

¹⁰²¹ Tamże, k. 46.

¹⁰²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3011, t. 1, k. 25, Charakterystyka inf. „Artur”, Nowy Targ, 10 I 1960 r.

i „szczerym dzieleniu się wszelkimi informacjami”, które, dzięki temu, że były prawdziwe, pozwoliły funkcjonariuszom na rozeznania działalności rozpracowywanych osób. Atutem jego pracy były szerokie znajomości, które posiadał w różnych środowiskach¹⁰²³. Doniesienia, które pozyskano od niego w latach 1958-1962 były wielokrotnie umieszczane w sprawozdaniach z pracy operacyjnej nowotarskiego RdsB do zastępców komendantów wojewódzkich MO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie. Oficerowie SB, którzy go prowadzili, pozyskane od niego materiały zgromadzili w pięciu teczkach.

Poruszona sprawa agentury jest wyjątkowo ważna, ponieważ funkcjonariusze aparatu represji w oparciu o jej donosy ustawiali pracę operacyjną. Systematyczna jej rozbudowana wpływała na ilość konfidentów. W skali ogólnopolskiej w 1949 r. było ich 50 000, a w 1953 r. osiągnięto liczbę 85 000. Przemiany polityczne z 1956 r. spowodowały, że liczba donosicieli spadała do poziomu 8700 osób w 1960 r., co stanowiło najniższy wynik w PRL. Do 1967 r. sieć informacyjną tworzyło 10 000 OZI, a następnie po wydarzeniach z marca 1968 r. i grudnia 1970 r. jej stan się podwoił¹⁰²⁴. Odnosząc te wielkości do Kościoła wiadomo, iż w 1962 r. inwigilowało go 2594 r. TW, w 1972 r. było ich już 4071, a w 1984 r. – 18 263. W 1976 r. na 25 174 kapłanów, biskupów i alumnów diecezjalnych i zakonnych 2309 było konfidentami bezpieki. Fakt ten pokazuje, iż około 9,17% duchowieństwa było współpracownikami aparatu represji¹⁰²⁵. Największe nasycenie agenturą występowało na tzw. Ziemiach Odzyskanych i w województwie białostockim, a najniższe w województwach katowickim, krakowskim i łódzkim¹⁰²⁶.

¹⁰²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3011, t. 1, k. 266r, Wniosek o przekazanie TW „Artur”, Nowy Targ, 12 IV 1969 r.

¹⁰²⁴ A. Dudek, Z. Zblewski, *Utopia nad Wisłą...*, s. 80-81.

¹⁰²⁵ W przypadku powiatu nowotarskiego, jak już wcześniej podano, sieć agenturalna inwigilująca Kościół największą liczbę osiągnęła w 1953 r., gdy liczyła dwudziestu jeden konfidentów. Wtedy to przy okazji procesu krakowskiej Kurii pozyskano największą ilość donosicieli (sześciu informatorów i 10 kontaktów poufnych); T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950-1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 119.

¹⁰²⁶ Tamże, s. 121-122.

Rozdział IV

Próba dezintegracji Kościoła

1. Dezintegracja duchowieństwa

Głównym celem duchownych podporządkowanych komunistycznym władzom było niszczenie jedności polskiego Kościoła. Poniżej ukazano, w jaki sposób dokonywało się ono w powiecie nowotarskim.

1.1. Działalność „księży patriotów”

J. Światło, wysoki rangą funkcjonariusz MBP, przemawiając w RWE powiedział kiedyś, iż „autorem reżymowego planu walki z Kościołem katolickim w Polsce jest generał NKWD, Iwanow-Sierow. On ustalił zasadnicze wytyczne i metody działania reżymu Bieruta (...) przystosował metody praktykowane w Rosji do rzeczywistości polskiej”¹. Wprowadzając je w życie w styczniu 1949 r. premier Cyrankiewicz zapowiedział powstanie grupy duchownych, której działalność sparaliżowałaby Kościół w Polsce od środka². Mówił, że księża ci będą bezpośrednio podporządkowani władzom bezpieczeństwa. Duże znaczenie dla rozwoju ruchu „postępowego duchowieństwa” miała wizyta prezydenta Polski, B. Bieruta, u Stalina 1 VIII tr. Wówczas dyktator ZSRR wydał ważną dyrektywę dotyczącą polityki wyznaniowej³. Powiedział, że „przy klerze: nie zrobicie nic, dopóki nie dokonacie rozłamu na dwie odrębne i przeciwstawne sobie grupy, propaganda masowa to rzecz konieczna, ale samą propagandą nie zrobi się tego, co potrzeba (...), bez rozłamu wśród kleru nic nie wyjdzie (...) prawa karne są potrzebne, ale to nie one rozstrzygają”⁴. Pomocą przy utworzeniu grupy księży lojalnych wobec państwa miało być zewidencjonowanie wszystkich duchownych przez PUBP ze szczególnym wskazaniem tych, którzy byli przychylni polityce komunistycznego rządu⁵. We wrześniu 1952 r. minister St. Radkiewicz stwierdził, że aparat represji posiadał duże zasługi w tworzeniu warunków rozwoju dla opozycyjno-patriotycznego ruchu księży lojalnych wobec władz⁶.

¹ Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło...*, s. 174.

² P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 241.

³ J. Żurek, *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949-1956*, Warszawa-Katowice 2009, s. 50.

⁴ J. Żurek, *Kim byli „księża patrioci”?* „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2003, nr 1 (24), s. 65; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce...*, s. 43.

⁵ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 241.

⁶ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem...*, s. 105.

Początkowo komunistyczne władze wykorzystywały związaną z tragedią II wojny światowej „retorykę kombatancką”⁷. Po zjednoczenia jedenastu organizacji kombatantów i więźniów obozów hitlerowskich powstał Związek Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD). Zjazd założycielski ZBoWiD odbył się w dniach 1-2 IX 1949 r. w Warszawie. Uczestniczyło w nim czterdziestu pięciu księży, przy czym część z nich była nieświadoma, do jakich celów zostaną w przyszłości wykorzystani⁸.

Dnia 1 IX 1949 r. księża wraz z innymi członkami ZBoWiD przemaszewali ulicami Warszawy w pochodzie antywojennym dochodząc do Belwederu, gdzie przemówił do nich B. Bierut. Od prezydenta usłyszeli, że pomoc ludowi pracującemu nie stoi w sprzeczności z wiarą katolicką i obowiązkami kapłańskimi. Na spotkaniu głos zabrał także ks. Boczek, były wikary z Szaflar, jako reprezentant duchowieństwa Archidiecezji krakowskiej. Echem odbiło się przemówienie ks. Zygmunta Pasternaka z diecezji wrocławskiej. Duchowny skrytykował Stolicę Apostolską za jej stosunek do tzw. Ziemi Odzyskanych oraz w imieniu zgromadzonych księży powiedział: „pójdziemy razem z ludem i z Rządem”⁹.

Wystąpienie ks. Pasternaka było transmitowane w radio. Duchowni posługujący na terenie powiatu nowotarskiego, poproszeni przez funkcjonariuszy UB o skomentowanie jego wypowiedzi odpowiadali, że jej nie słyszeli, gdyż nie posiadają radioodbiornika, ani też o niej nie czytali, ponieważ w prasie katolickiej nie było żadnego artykułu poświęconego wydarzeniom z Warszawy. Ubowcy uzyskali jedynie jedno stanowisko w tej sprawie. Wyraził je inf. „Skorupiński”, który uznał, że „mowa ks. Pasternaka daje wyraz patriotyzmu i lojalności wszystkich księży katolickich w stosunku do Polski Ludowej”. Dodał, że księża także dają coś od siebie dla ojczyzny, a nie są „wrogim elementem”, jak ocenia ich polski rząd¹⁰.

Podczas tegoż zjazdu utworzono Komisję Księży (KK) przy ZBoWiD, która rzekomo miała wspierać kapłanów, którzy walcząc z niemieckim okupantem stracili zdrowie i obecnie

⁷ A. Dziurok, *Kruchtoizacja...*, s. 444. Komuniści dążąc do rozbicia jedności duchowieństwa wzorowali się też na ruchu „Żywej Cerkwi” działającym w latach dwudziestych XX w. w ZSRR. Został on utworzony z „postępowych” kapłanów, którzy zgadzali się na współpracę i kolaborację z władzą świecką. Jego działalność spowodowała zaostrzenie represji wobec hierarchów i umożliwiła podporządkowanie Cerkwii państwu (B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 183).

⁸ T. Markiewicz, „Księża patrioci” w latach 1949-1955 [w:] *Stosunki między państwem a Kościołem rzymskokatolickim w czasach PRL*, red. A. Chojnowski i M. Kuli, Warszawa 1998, s. 72; P. Kądziała, *Kościół a państwo w Polsce...*, s. 37.

⁹ J. Żurek, *Ruch „księży patriotów”...*, s. 52-53.

¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 119, Raport dekadowy za okres 25 VIII-25 IX 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 IX 1949 r. Należy wspomnieć, że „postępowe” duchowieństwo, które publicznie okazywało swoje poparcie dla komunistycznych władz i działające w organizacjach zatwierdzonych przez władze państwowe, miało swój organ prasowy, którym był „Głos Kapłana” przekształcony następnie w „Księdza Obywatela”, a później w „Kuźnicę Kapłańską” (W. Czuchnowski, *Blizna...*, s. 103).

potrzebują opieki¹¹. Tak naprawdę formacja ta miała odznaczać się lojalnością wobec państwa, akceptować jego politykę wyznaniową, dążyć do „demokratyzacji” Kościoła i dystansować się od antypolskiej polityki Watykanu¹².

Oficjalne powołanie Głównej Komisji Księży (GKK) przy ZBoWiD nastąpiło w dniu 28 II 1950 r.¹³. W rzeczywistości komisja rozpoczęła działalność w sierpniu tego roku. Na terenie całego kraju powstało 12 Komisji Okręgowych skupiających dwustu czterdziestu dziewięciu duchownych¹⁴. Większość z nich rekrutowała się spośród wiejskich proboszczów. Niektórzy z nich pełnili funkcje dziekanów lub posiadali honorowe godności kościelne¹⁵.

Kierujący pracami Referatu V PUBP w Nowym Targu, chor. J. Ślęzak, pismem z dnia 17 III 1950 r. zawiadamiał naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, że z terenu Podhala do ZBoWiD zgłosił się tylko ks. Wilczyński, administrator z Lipnicy Wielkiej, ale, jak dodawał, duchowny nie został jeszcze zweryfikowany przez komisję. W piśmie tym funkcjonariusz UB wyliczył jeszcze czterech innych kapłanów, którzy, podobnie jak ks. Wilczyński, podczas okupacji byli aresztowani przez Gestapo i pozbawieni wolności. Byli to następujący duchowni: J. Marszałek z Ochotnicy Dolnej, A. Zięba z Dębna, A. Sikora z Kacwina („pozytywnie ustosunkowani” do władzy ludowej), oraz ks. M. Matras ze Szczawnicy, o którym napisał, że „niezwykle sprytny, jest tchórzliwy przy tym, z wypowiedzi jego można by sądzić, że jest postępowym, według naszych spostrzeżeń, jest on typowym, oddanym sługą wyższej hierarchii kościelnej. Charakterystyczne jest, że gdy przyjdzie jakieś zarządzenie, to wyjeżdża na kilka dni z parafii (...) jest dwulicowym”. Księża ci wiele wycierpieli. Ksiądz Wilczyński był więźniem Montelupich w Krakowie. W obozie na Słowacji [w Iławie koło Trenczyna – KJ] umieszczono ks. Sikorę, natomiast księży: Matrasa, Marszałka i Ziębę osadzono w obozach koncentracyjnych na terytorium III Rzeszy¹⁶.

¹¹ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 242.

¹² A. Dziurok, *Kruczoizacja...*, s. 444.

¹³ J. Żurek, *Ruch „księży patriotów”...*, s. 91.

¹⁴ B. Bankowicz, *Ruch księży patriotów 1949-1955, czyli „koń trojański” w polskim Kościele katolickim [w:] Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*, Kraków 1996, s. 7.

¹⁵ J. Żurek, *Ruch „księży patriotów”...*, s. 58.

¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 268, Pismo referenta V Referatu PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 17 III 1950 r. Proboszcz ze Szczawnicy, ks. Matras, po raz pierwszy został zatrzymany przez Gestapo w styczniu 1940 r. Osadzono go wtenczas w budynku miejscowej gminy. W kwietniu 1942 r. uwięziono go ponownie. Trafił do „Palace” w Zakopanem, gdzie kilkakrotnie został przesłuchany. Ostatnie aresztowanie miało miejsce w tym samym roku i miesiącu. Przetrzymano go w Zakopanem i Tarnowie, skąd w transporcie więźniów dotarł do Oświęcimia, a następnie do KL Dachau, w którym przebywał od 5 VI tr. do 29 IV 1945 r. do momentu uwolnienia. Otrzymał numer obozowy 30295. W miejscach uwięzienia był bity i maltretowany. Planowano uczynić z niego konfidenta, który informowałby niemieckie władze o tym, co robią jego parafianie, na co się jednak nie zgodził. W obozie w Dachau w 1943 r. przeprowadzano na nim eksperymenty na malarię (ADT PM VIII/5, M. Matras, Odpis oświadczenia ks. M. Matrasy, b.d.). Gdy

Więźniami obozów koncentracyjnych było jeszcze kilku innych kapłanów. Proboszcz z Orawki, ks. M. Jabłoński, w obozie w Hławie koło Trenczyna w 1939 r. spędził 2 miesiące, a w 1941 r. – 11 dni¹⁷. Kilka miesięcy w Oflagu przesiedział ks. J. Bączyński, proboszcz z Krościenka, którego aresztowano 2 IX 1939 r. w związku z zastrzeleniem niemieckiego żołnierza. Do uwolnienia go przyczynili się jego parafianie. Wraz z nim wywieziono m.in. ks. Feliksa Pawłowskiego, byłego proboszcza z Kańczugi, zamieszkającego w domu prywatnym w Krościenku. Po wyjściu z Oflagu ks. Pawłowski został uwięziony ponownie za posiadanie radiodbiornika. Wywieziony do Oranienburga powrócił do krościeńskiej parafii w 1945 r.¹⁸. Więźniem KL Auschwitz i KL Dachau był ks. Wł. Puczka z Białego Dunajca¹⁹. W maju 1970 r. uczestniczył w pielgrzymce polskiego duchowieństwa do Dachau²⁰. Franciszkanin reformata,

w 1945 r. kapłan powrócił z obozu do szczawnickiej parafii, wierni, witając go, płakali. Pobyt w obozie był dla ks. Matrasa karą za udzielanie pomocy partyzantom (Rozmowa z Janem Gabrysiem „Siudą” w dniu 17 VI 2023 r.). Należy również odnotować, że duchowny wraz ze swoim wikariuszem, ks. St. Śmiłkiem, stworzył w 1939 r. nieformalną placówkę przerzutową przez granicę ze Słowacją. Zdarzało się, że do jego konfesjonału przychodzili młodzi ludzie, którzy nie chcieli się spowiadać, lecz prosili o pomoc w przekroczeniu granicy. Zimą 1939/1940 na plebani w Szczawnicy przebywało wielu Żydów, którzy wyczekiwali sposobnej chwili, aby przez Słowację uciec na Węgry. Działania te sprawiły, że duchowny był obserwowany przez gestapowców i ostatecznie aresztowany. Opuszczając Szczawnicę w 1942 r. poprosił aresztujących go żandarmów, aby przed wyjazdem do obozu mógł się wypowiadać, na co ci wyrazili zgodę (A. Jedynak, *Martyrologia duchowieństwa diecezji tarnowskiej w czasie drugiej wojny światowej* [w:] *Dzieje diecezji tarnowskiej*, t. 4, *Ludzie Kościoła*, red. A. Gąsior i J. Królikowski, Tarnów 2013, s. 316, 319-320). Ksiądz Marszałek został aresztowany w 1941 r. za przynależność do ZWZ i wywieziony do obozu w Dachau (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 263, Sprawozdanie Sekcji 5 Wydziału V za okres 1-31 III 1949 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 5 IV 1949 r.). Ksiądz J. Marszałek (ur. 1913 r. w Nowym Wiśniczu) święcenia kapłańskie otrzymał 31 III 1940 r. Jego pierwszą placówką duszpasterską była parafia w Krościenku nad Dunajcem. Za działalność konspiracyjno-patriotyczną więziono go w Szczawnicy, Nowym Sączu, Zakopanem i Tarnowie, skąd 25 VII tr. został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Auschwitz, a na początku czerwca 1942 r. do Dachau. Pomimo szykan i tortur pomagał innym więźniom. Ocalał życie ks. Antoniego Kwarty susząc dla niego chleb i starając o lekarstwa. Od 1945 r. pracował wśród Polaków wyzwolonych z niemieckich obozów koncentracyjnych, a następnie powrócił do swojej diecezji (A. Jedynak, *Martyrologia duchowieństwa diecezji tarnowskiej...*, s. 321). Jak relacjonował ks. Wł. Zązel, ks. Zięba został ocalony z KL Auschwitz za sprawą swojego głosu. Zaśpiewał SS-manowi *Ave Maria* Schuberta. Niemiec tak zachwycił się wykonaniem utworu, że postanowił kapłana przenieść do kuchni oszczędzając go tym samym od ciężkiej pracy. Swoją pobyt w obozie koncentracyjnym opisał w książce „Pajda chleba”. Wierni z Dębna zapamiętali jego piękny śpiew. W swoim mieszkaniu eksponował obraz podarowany mu przez włoskiego malarza, który przedstawiał krematorium na tle pasiaków (Rozmowa z ks. Zązlem przeprowadzona 22 VIII 2023 r.).

¹⁷ R. Remiszewski, *Ksiądz Marcin Jabłoński...*, s. 229.

¹⁸ ADT, LK XXI, Ankiety, Odpowiedź na kwestionariusz dotyczący martyrologium duchowieństwa polskiego, Krościenko nad Dunajcem, 4 VII 1972 r.

¹⁹ Proboszcz z Białego Dunajca, ks. Wł. Puczka, jak sam relacjonował w 1977 r., został aresztowany 22 II 1941 r. o godzinie 21.30 z powodu wygłaszania politycznych kazań. (Wraz z nim aresztowano wikariusza tejże parafii, ks. Franciszek Szott, który później zginął w Auschwitz). Pomimo upomnień ze strony granatowej policji nie zaprzestał przeciwstawiania się idei Goralenvolku i umacniania nadziei na lepsze jutro u swoich parafian. Po zatrzymaniu umieszczono go w katowni Podhala – Palace, następnie przebywał w Tarnowie, skąd 5 VI 1941 r. trafił do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Przydzielono mu numer 17041. W maju lub czerwcu 1942 r. przewieziono go do KL Dachau, gdzie przebywał aż do wyzwolenia obozu, 29 IV 1945 r. W obozie tym spotkał ks. Piotra Dańkowskiego, męczennika II wojny światowej (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 1/2296, k. 1-2, 11, 19, Relacja z 1977 r.; J. Klistała, *Duchowni. Ofiary niemieckiego zniewolenia*, Kraków 2019, s. 340-341). Odnosząc się do pobytu swojego byłego przełożonego, ks. St. Krupa, powiedział, że nie słyszał, aby białodunajceki proboszcz wspominał krzywdy, jakich doświadczył w obozach, natomiast często przywoływał postać ks. Dańkowskiego, którego rozgrzeszył przed śmiercią (Rozmowa z ks. St. Krupą przeprowadzona w dniu 11 VIII 2022 r.).

²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 230, Informacja dotycząca działalności kleru parafialnego na terenie powiatu nowotarskiego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 22 V 1970 r. Po raz pierwszy księża – byli więźniowie KL Dachau, ów obóz odwiedzili w 1965 r. Kolejne pielgrzymki do tegoż miejsca kaźni zorganizowali jeszcze w 1972 i 1980 r.

administrator trzech parafii na Spiszu, o. J. Kapałka, 4 lata przebywał w KL Dachau²¹. Trzy lata w sowieckim łagrze spędził ks. H. Dorembowicz, administrator parafii w Kościelisku w latach 1949-1951²². Jako kleryk salezjański w dniu 18 IX 1939 r. do niewoli sowieckiej w obozie w Kozielsku trafił ks. Leon Musielak, wikariusz w Witowie w latach 1973-1984. Był jednym z nielicznych więźniów, którzy w kwietniu 1940 r. uniknęli zagłady²³.

Na początku lat pięćdziesiątych w KK przy ZBoWiD działali księża tacy, jak J. Bulanda, emeryt z Rabki, J. Karcz, proboszcz z Zubrzyicy Górnej, i J. Kocańda, proboszcz z Orawki²⁴. Zbowidowcem był także ks. Siuda z Maniów²⁵. Za pośrednictwem tej formacji jej kandydat, ks. M. Kozicki, został w 1953 r. administratorem parafii w Czarnym Dunajcu. Jak się później okazało pomoc w uzyskaniu stanowiska kościelnego była dla niego jedyną motywacją do włączenia się w prace „ruchu postępowego duchowieństwa”²⁶.

Wyróżniającym się członkiem KK przy ZBoWiD, a w późniejszym czasie również innych organizacji skupiających duchownych, był niewątpliwie ks. L. Mizera, administrator z Zębu. W ruchu „postępowym” działał od 1953 r. Pisano o nim, że „wykazywał dużo dobrych chęci do pracy społeczno-pokojujowej na platformie ideowej; pod względem politycznym dobrze wyrobiony, umie wiązać zagadnienia polityczne z codzienną pracą na terenie parafii; jest

Ponadto, duchowni ci, którzy swoje ocalenie zawdzięczali św. Józefowi, co roku starali się pielgrzymować do Kalisza, gdzie znajduje się jego sanktuarium (S. Kęszka, *Posługa polskich księży w KL Dachau i jej upamiętnianie*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2018, nr 1-2 (146-147), s. 49-59).

²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 229, Informacje o podpisywaniu deklaracji Obrońców Pokoju przez księży, b.d. Pobyt w obozie spowodował, że o. J. Kapałka narzekał na zdrowie. W lipcu 1951 r. prosił krakowską Kurię o udzielenie mu urlopu zdrowotnego, który planował przeznaczyć na leczenie się w sanatorium w Cieplicach koło Jeleniej Góry (AKMKr, APA 187, Pismo o. J. Kapałki do Książecko-Metropolitalnej Kurii w Krakowie, Łapsze Wyżne, 19 VII 1951 r.). Należy jednak zaznaczyć, że zakonnik siedział w kilku innych obozach koncentracyjnych na terenie III Rzeszy, przy czym najdłużej (1 rok) przebywał w Dachau. Opuścił go żywy, tylko dzięki temu, że uznano jego narodowość słowacką (K. Waniczek, *Skarby Dursztyna. Centra promieniowania duchowości*, Kraków 2020, s. 49).

²² W 1939 r. kapłan został osadzony przez gestapo w areszcie w Bielsku. Po ucieczce na tereny Polski wschodniej zatrzymali go funkcjonariusze NKWD, a następnie zesłali do łagru (1939-1942). Po odzyskaniu wolności dołączył do Armii gen. Andersa i jako jej kapelan w stopniu kapitana przeszedł szlakiem bojowym z ZSRR przez Iran, Irak, Palestynę do Anglii. Po powrocie do kraju w 1947 r. mianowano go wikariuszem parafii Prądnik Czerwony. Dwa lata później powierzono mu funkcję administratora parafii w Kościelisku. Od 1951 r. zarządzał parafia w Woli Justowskiej, a w 1966 r. został jej proboszczem. Zmarł w 1969 r. w 66. roku życia i 42. kapłaństwa (J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 266).

²³ C. Boblak, *Historia Kościoła w Witowie*, s. 120-121. Doświadczenie pobytu w obozie sprawiło, że ks. Musielaka w głoszonych kazaniach otwarcie domagał się prawdy o polskich oficerach zamordowanych w Katyniu. Nabożeństwa często kończył hymnem *Boże, coś Polskę* zmieniając kończące go słowa na: „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie: Armię Czerwoną wypędź z Polski, Panie!”. Zachęcał młodzież do pielęgnowania postaw patriotycznych.

²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 295, Wykaz członków KK, b.d.

²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 90, Wyciąg ze sprawozdania nr 13/66 z wyjazdu w teren ks. Osadzińskiego i kierownika Biura, B. Madejskiego w dniu 4 III 1966 r., Kraków, 16 III 1966 r.

²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 3, s. 218, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 5 X 1953 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 500, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Grzebyka, ks. J. Martińczaka i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 8 IV 1964 r., Kraków, 10 IV 1963 r.

bardzo lojalny i czuje się w 100% obywatelem Polski Ludowej, nie zauważono, by ulegał sugestiom, że jako ksiądz jest podporządkowany obywatelstwu rzymskiemu”²⁷.

Komisja Księży przy ZBoWiD pomagała finansowo kapłanom starszym, schorowanym i tym, którzy znaleźli się w potrzebie. Z jej funduszu comiesięczną zapomogę w wysokości 500 zł pobierał ks. Mizera²⁸. Innym jej beneficjentem był ks. J. Dąbrowski, schorowany kapłan emeryt, którym opiekowała się rodzona siostra. Zamieszkiwał on w dwóch wynajmowanych pomieszczeniach na terenie Bukowiny Tatrzańskiej²⁹. Proboszcz miejscowej parafii prosząc w lutym 1950 r. krakowską Kurię o pozwolenie na utworzenie w jego domu prywatnej kaplicy pisał, że duchowny w swoim życiu wybudował 3 świątynie, a swoją obecnością „ugruntowuje wiarę” jego parafian³⁰.

Działające przy ZBoWiD komisje księży nie były jedynymi formacjami skupiającymi „postępowych” kapłanów. Część duchowieństwa współtworzyła konkurencyjną grupę zgromadzoną wokół tygodnika „Dziś i Jutro” Bolesława Piaseckiego (Stowarzyszenie PAX od 1952 r.)³¹. 4 XI 1950 r. grupa ta zorganizowała własny ruch – Komisję Intelktualistów i Działaczy Katolickich przy Polskim Komitecie Obronców Pokoju (PKOP). Przed jej sformowaniem, od 1949 r. PKOP urządzał w całej Polsce wiece w obronie pokoju. Ich organizatorzy próbowali pozyskać dla tej inicjatywy jak największą liczbę duchownych³². Po aresztowaniu Prymasa Polski, kard. Wyszyńskiego, Komisję Intelktualistów przekształcono w Komisję Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich (KDiŚDK) przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodu. Od tegoż momentu do organizacji tej formalnie należała GKK przy ZBoWiD. Jednak zachowywała swoją odrębność. Choć obie komisje występowały razem to stosunki między nimi nie były poprawne. Komunistyczne władze dążyły do unifikacji tych grup przy oporze GKK³³. Dnia 12 VII 1955 r. Prezydium GKK uchwaliło likwidację

²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 161, Wykaz księży spośród których można postawić propozycje wejścia do przyszłych Rad narodowych, [1954 r. – KJ].

²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 307, Pismo Wydziału Finansowego Głównej Komisji Księży do Zarządu Głównego ZBoWiD, Kraków, 5 I 1954 r.

²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 477, Wykaz księży na zapomogi i diety zryczałtowane, Kraków, 11 VI 1953 r.

³⁰ AKMKr, APA 27, Pismo ks. St. Foksa do Książecko-Metropolitalnej Kurii w Krakowie, Bukowina Tatrzańska, 9 II 1950 r. Ksiądz J. Dąbrowski był kapłanem diecezji tarnowskiej związanym z Bukowiną Tatrzańską. Spędził w niej m.in. okres okupacji niemieckiej posługując duszpastersko oraz ostatnie lata swego kapłańskiego życia. Tam też zmarł 9 XII 1956 r. w 87. roku życia. Do miejscowości przyjeżdżał w okresie letnim wraz z ks. Walentym Gadowskim od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku i tam sprawował sakramenty. Duchowni zatrzymywali się w willi „Prymula”, którą wybudowano z ich inicjatywy. Warto wspomnieć, że wymienieni księża wspólnie wytyczyli szlak na Orlą Perć w Tatrach zakładając na skałach drabiny ułatwiające wejście na szczyt góry (AParBukT, *Kronika parafii w Bukowinie Tatrzańskiej z lat 1902-1978*, k. 121, 153, 157).

³¹ P. Kądziela, *Kościół a państwo w Polsce...*, s. 24-35; J. Żaryn, *Kościół w PRL*, s. 47; J. Żurek, *Ruch „księży patriotów”...*, s. 58, 147. Grupa skupiona wokół B. Piaseckiego była wykorzystywana do atakowania Kościoła.

³² P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 247.

³³ Tamże, s. 248-249.

zarówno komisji głównej, jak również komisji okręgowych, i zdecydowało o włączeniu jej członków do KDiŚDK przy Froncie Narodowym³⁴.

Do angażowania się w działalność społeczną zachęcał księży z terenu województwa krakowskiego podczas wizyt objazdowych ks. Osadziński, prezes Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas”. Dnia 7 XI 1954 r. w Rabie Wyżnej spotkał się z proboszczem tamtejszej parafii, ks. Poloński, i jej wikariuszem, ks. Jarnotem, w Czarnym Dunajcu z ks. Kozickim, administratorem parafii, w Chochołowie z ks. Dewerą, administratorem parafii, a w Kościelisku z ks. Ziębą, administratorem parafii. O tym ostatnim napisał, że „cynik z uśmiechem jak zwykle na twarzy, wpatrzony stale w to, co nigdy nie będzie oglądał <Polskę Zachodu>. Skrzętnie słuchający radia z <cennymi> wiadomościami Zachodu. Bardzo krytycznie, ale zarazem złośliwie ocenia osoby i pracę niektórych z nas”. Stwierdził, że duchowni nie są zainteresowani działalnością społeczną. Nie udało mu się spotkać z ks. Tyrką, rezydentem z Kościeliska³⁵.

Jeden z działaczy społecznych w dniu 20 XI 1955 r. odwiedził ks. Dybę, administratora nowotarskiej parafii, i rozmawiał z nim przez 3,5 godziny przekonując go o potrzebie realizacji Porozumienia z 14 IV 1950 r. i deklaracji Episkopatu z 18 IX 1953 r. w zakresie działalności społecznej. Zaproponował mu, aby przyszedł na spotkanie Komitetu Obrońców Pokoju lub Frontu Narodowego i przemówił na nim; zachęcił podległych mu księży do angażowania się w pracę społeczną; przygotował tekst do „Słowa Powszechnego”³⁶, w którym pokaże, jak w codziennej pracy realizuje Deklarację Episkopatu; przemówił w lokalnym radiowęźle poruszając kwestie takie, jak walka o pokój czy odradzanie się faszyzmu w Niemczech Zachodnich; publicznie wypowiedział się na temat problematyki gospodarczej państwa i odwołał się do osiągnięć PRL na tym polu; pochwalił osiągnięcia władz w zakresie rozwoju szkolnictwa. Duszpasterz z Nowego Targu odrzucił jego propozycję stwierdzając, że to co robi ma charakter pracy publicznej. Odniósł się do pomocy, jaką świadczy osobom biednym. Pokazał rozmówcy listę około osiemdziesięciu osób, które wspiera comiesięczną zapomogą w wysokości 80-100 zł. Powiedział, że „są to ludzie, którzy mieli indywidualne środki

³⁴ J. Żurek, *Ruch „księży patriotów”...*, s. 131.

³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 138, Sprawozdanie z objazdu 7 XI 1954 r., b. m., 11 XI 1954 r.

³⁶ „Słowo Powszechno” był to dziennik Stowarzyszenia PAX powstały z inicjatywy B. Piaseckiego. Ukazywał się on w latach 1947-1997, przy czym po otrzymaniu asystenta kościelnego w 1993 r., funkcjonował pod tytułem „Słowo-Dziennik Katolicki”. Od samego początku biskupi odcięli się od tegoż czasopisma, przez co podważyli jego katolicki charakter. Redaktorzy pism katolickich obecni na zjeździe na Jasnej Górze we wrześniu 1947 r. zdecydowali o niezamieszczeniu go w wykazie prasy katolickiej. Pierwszym redaktorem naczelnym tejże gazety był Wojciech Kętrzyński (J. Stefaniak, *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej w latach 1945-1953*, Lublin 1998, s. 36; A. W. Kaczorowski, *Dziennikarz „Słowa Powszechnego”*. *Przypadek Bronisława Komorowskiego* [w:] *Oficjalna prasa w PRL*, t. 1, red. S. Ligarski i R. Łatka, Szczecin-Warszawa 2020, s. 127).

zarobkowe, a dziś są bezrobotni i trzeba ich chować jak dziadów”. Oznajmił, że obecnie „praca dla człowieka w Polsce jest nadto rozpropagowana, a w rzeczywistości pracy tej trzeba dobrze szukać”³⁷.

„Księża patrioci”, w założeniu komunistycznych władz, mieli przysłużyć się dzieleniu duchowieństwa na dwie przeciwstawne grupy. Do jednej należeli kapłani popierający władzę ludową, a w skład drugiej wchodził jej przeciwnicy. Księża „pozytywni” akceptowali politykę wyznaniową państwa odrzucając to, co robił Episkopat i Watykan³⁸. Dla kard. Sapięhy, metropolity krakowskiego, „księża postępowi” byli „tylko ślepym narzędziem w rękach Rządu, przez który, jak przyjdzie odpowiednia chwila, zostaną kopnięci”³⁹. Prymas Polski, abp Wyszyński, miał stwierdzić, że „większą szkodę może wyrządzić Kościołowi jeden t[ak] zw[any] ksiądz patriota, niż dziesięciu księży odstępców od wiary”⁴⁰.

Ruch „postępowych księży” w okresie stalinowskim skupiał około 10% polskiego duchowieństwa⁴¹. W latach 1956-1958 znalazł się w stanie rozkładu. Ustępstwa, które pod koniec 1956 r. wynegocjował Kościół, pozwoliły hierarchom na usuwanie z zajmowanych stanowisk kapłanów współpracujących z władzami świeckimi. W lutym 1957 r. na krajowej odprawie funkcjonariuszy SB biorący w niej udział sekretarz KC PZPR, Jerzy Albrecht, oznajmił, że „postępowym duchownym” rządzący mogą pomóc materialnie, a nie politycznie. W kolejnym roku Mieczysław Moczar, wiceminister spraw wewnętrznych, polecił odszukać tych kapłanów, którzy przed 1956 r. wspierali działania władzy ludowej. Wymierne efekty pojawiły się w 1959 r., gdy utworzono Koła Księży „Caritas”⁴².

1.2. Działalność księży „caritasowców”

W rozwinięciu ruchu „postępowego duchowieństwa” pomocne było przejście „Caritasu” przez komunistyczną władzę pod koniec stycznia 1950 r. Rządzący zakładali, że w ten sposób poderwą autorytet Kościoła, a sobie zapewnią zaplecze lojalnych duszpasterzy⁴³.

³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 360, Sprawozdanie z pobytu w terenie, b.m, 22 XI 1955 r.

³⁸ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 240.

³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 77, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 29 III 1950 r.

⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 65, Pismo do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 15 IX 1949 r.

⁴¹ A. Poniński, *Stosunek władz do „księży patriotów” w dobie rządów Władysława Gomułki na przykładzie diecezji wrocławskiej* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956-1970*, red. K. Białecki, Poznań 2009, s. 166. „Księża patriotów” dzielono na 4 grupy. Pierwszą z nich, najliczniejszą, stanowili kapłani karierowicze, drugą – materialści, trzecią – duchowni mający różne problemy, a czwartą, najmniejszą i najcenniejszą – ideowcy (P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie...*, s. 780).

⁴² Tamże, s. 163.

⁴³ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 242.

Plan likwidacji „Caritas” opracowano w 1949 r. na posiedzeniach Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. Zdecydowano, że podstawą do przejęcia i upaństwowienia tejże organizacji charytatywnej będzie wykrycie nadużyć, do jakich w niej dochodziło. Akcję rozpoczęto od oddziału „Caritas” we Wrocławiu, gdzie w dniach 14-21 XII tr. przeprowadzono kontrolę. Jej sfabrykowane wyniki ogłoszono w radio i w prasie⁴⁴.

Do całkowitej likwidacji „Caritasu” przystąpiono równocześnie w siedemnastu oddziałach diecezjalnych, w tym w krakowskim, w dniu 23 I 1950 r.⁴⁵. Dwa dni później pod patronatem WRN w Krakowie odbyła się w Krakowie wojewódzka konferencja na temat „Caritasu”, która miała poprzedzić powołanie zarządu wojewódzkiego⁴⁶. Tymczasowy Zarząd Diecezjalny „Caritasu” ukonstytuował się 10 III 1950 r. w siedzibie wojewody krakowskiego. Pomysłodawcą jego składu osobowego był inspektor Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, Leon Król. Przewodniczącym zarządu został ks. Bonifacy Woźny, wiceprzewodniczącym ks. Wiktor Klimek, II wiceprzewodniczącym Kazimierz Topolnicki, a sekretarzem Władysław Jaworski. Jako członków zarządu wybrano kolejnych 6 osób. Powołano Komisję Rewizyjną, w skład której wszedł m.in. ks. Osadziński⁴⁷. Księża Osadzińskiego, w dniu 27 IX tr., podczas zjazdu tworzącego się w Krakowie Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas”, w którym uczestniczyło trzydziestu kapłanów, dwie siostry zakonne i 36 osób świeckich, wybrano prezesem krakowskiego Zarządu Zrzeszenia Katolików „Caritas”⁴⁸.

Przemiany polityczne, do jakich doszło w październiku 1956 r., zapoczątkowały okres odwilży i „małego pokoju Kościoła”. Wówczas ruch „księży patriotów” nie był już potrzebny komunistycznej władzy, dlatego też przestała go wspierać. Z tej przyczyny wielu „pozytywnych kapłanów” zostało ukaranych przez władze kościelne. W czerwcu 1959 r. rządzący podjęli decyzję o założeniu „koła księży postępowych” przy Zrzeszeniu Katolików „Caritas”. 30 VI tr. zarząd tej organizacji spotkał się z grupą czterdziestu dziewięciu duchownych. Zdecydowano wtenczas o utworzeniu Centralnego Koła Księży „Caritas”, które zaczęło organizować koła terenowe przy Zarządach Okręgowych Zrzeszenia Katolików „Caritas”⁴⁹.

⁴⁴ P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich...*, s. 382.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, s. 384.

⁴⁷ Tamże, s. 398.

⁴⁸ Tamże, s. 400.

⁴⁹ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 256-257; A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce...*, s. 120-121.

Przy Oddziale Wojewódzkim „Caritas” w Krakowie 18 VIII 1959 r. założono Koło Księży (KK) „Caritas”. Do jego Prezydium i Zarządu weszli następujący kapłani: ks. B. Woźny jako prezes, ks. Julian Sidor, zastępca prezesa, ks. Osadziński, sekretarz, ks. Stefan Podsiedlik, skarbnik, ks. Mizera, ks. Stanisław Kapusta i ks. Stefan Stopka jako członkowie zarządu⁵⁰. W trakcie spotkania ks. Woźny oznajmił zgromadzonym, że celem koła będzie specjalna opieka nad księżmi emerytami i tymi, którzy znaleźli się w trudnym położeniu. Informował, że KK „Caritas” będzie dysponowało własnymi środkami finansowymi, że będzie posiadało swój lokal, że zbuduje księżom autorytet, że będzie interweniowało u władz w sprawie ubezpieczeń społecznych dla kapłanów. Mówił, że przewidziano powstanie domów wypoczynkowym dla księży w Busku, Krynicy, Zakopanem i nad morzem. Podkreślał, że w KK „Caritas” będzie radca prawny, lekarz i dentysta. Ksiądz Osadziński w wygłoszonej przemowie wspominał o otwarciu oddziałów KK w Warszawie i w wielu innych miastach. Poprosił sympatyków o wypełnianie deklaracji członkowskich i comiesięczną wpłatę 10 zł na cele KK „Caritas”. Proboszcz z Zębu, ks. Mizera, powiedział, że „należy jak najbardziej podziękować inicjatorom za zajęcie się losem księży emerytów, chorych, twierdzi jednak, że działalność koła winna być oparta o statut, koło winno budzić zaufanie, nie powinno one być chwilowe”. Dodał, że w statucie należy uwzględnić wpłacanie składek członkowskich oraz ująć nabycie praw emerytalnych. Stwierdził, że to co jest tematem tej narady „winno dotrzeć do Kurii”⁵¹.

Ksiądz Mizera zrezygnował z członkostwa w KK „Caritas” zrzekając się równocześnie funkcji wiceprezesa tej organizacji najprawdopodobniej na przełomie 1961/1962 roku⁵². Uczynił to na polecenie jednego z biskupów krakowskich. Sekretarz Biura WKK „Caritas”, B. Madejski, i ks. Osadziński, wiedzieli, że mimo to, kapłan nadal sercem i duszą pozostał przy księżach „caritasowcach”. Doceniali jego pewność siebie w relacjach z władzami kościelnymi i brak obaw przed nimi oraz jego śmiałość i prawdomówność, czego przykładem był dla nich fakt, że duchowny nie ukrywał przed dziekanem i wicedziekanem zakopiańskim oraz innymi księżmi, że był w Sopocie, w domu księży „Caritas”. W sprawozdaniu zapisali, że są przekonani, iż nie prosił o zgodę biskupa, gdy uczestniczył w kursie organizowanym przez

⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 11, Odpis protokołu ze spotkania organizacyjnego Koła Księży przy Oddziale Wojewódzkiego „Caritas” w Krakowie, które odbyło się 18 VIII 1959 r. w biurze Oddziału. W marcu 1961 r. krakowskie KK „Caritas” tworzyło 41 duchownych. W tym czasie pod względem liczby członków liczniejsze były koła w województwie kieleckim, warszawskim (43 księży), łódzkim (52) i bydgoskim (57). Najmniejsze zaś były koła w Białymstoku (6 księży) i Koszalinie (9) [A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce...*, s. 123].

⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 10, Odpis protokołu ze spotkania organizacyjnego Koła Księży przy Oddziale Wojewódzkiego „Caritas” w Krakowie, które odbyło się 18 VIII 1959 r. w biurze Oddziału

⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 209, Sprawozdanie z działalności WKK „Caritas” w Krakowie za pierwsze półrocze 1962 r., Kraków, 19 VI 1962 r.

PAX⁵³. Uczestniczył też w kilku innych spotkaniach tegoż Stowarzyszenia. 4 I 1960 r. brał udział w opłatku przygotowanym przez Wojewódzki Oddział PAX dla duchownych sympatyzujących z nim⁵⁴. Był też na zebraniu w dniu 13 III 1963 r., gdzie wysłuchał referatu poświęconego powstaniu styczniowemu z okazji 100. rocznicy jego wybuchu⁵⁵.

Warto odnotować, że w 1960 r. kierownik Wydziału ds. Wyznań w Krakowie zapisał, że Stowarzyszenie PAX było nieprzychylnie KK „Caritas”, ponieważ uważali, że organizacja ta obiera im wyłączność pracy z duchowieństwem⁵⁶. Działacze PAX-u, dążąc do pogodzenia chrześcijaństwa z marksizmem, uznawali siebie za jedynych orędowników zgodnej współpracy państwa i Kościoła. Za nieporozumienia w polityce wyznaniowej winą obarczali biskupów⁵⁷.

Wracając do administratora parafii w Zębie trzeba podkreślić, że jako sympatyk KK „Caritas”, nie zaprzestał działalności społecznej. Podczas spotkania po Wielkanocy, w dniu 9 V 1962 r., księży „caritasowcy” świętowali jubileusz 30. rocznicy przyjęcia przez niego święceń kapłańskich⁵⁸. Przy tej okazji wypowiedział się na temat udziału katolików w budowaniu socjalizmu w Polsce. Stwierdzał, że „ksiądz winien miłować swoją ojczyznę, bez względu na ustrój społeczny, gdyż przysięgając wierność służbie Kościoła przysięga równocześnie wierność swej Ojczyźnie i narodowi, którego jest kapłanem. Każdy człowiek ma swoją Ojczyznę i nie może jej wybierać, a służyć musi takiej, jaką ma, i służyć dobrze i ofiarnie, w sposób zdecydowany i przekonujący. Entuzjazm mas pracujących pozwala wykonywać i przekraczać wysokie niejednokrotnie plany produkcyjne a księży winni to widzieć i rozumieć, docenić i popierać. Pracujący w Polsce Ludowej korzystają z szerokiej bazy zdobycy

⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 229, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i sekretarza Biura WKK „Caritas” Bolesława Madejskiego w dniu 16 IX 1962 r., Kraków, 19 IX 1962 r.

⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 16, Notatka, Kraków, 4 I 1960 r.

⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 330, Notatka służbowa sekretarza Biura ZKK „Caritas” w Krakowie skierowana do CZKK w Warszawie na ręce dyrektora Józefa Sawajnera, Kraków, 16 III 1963 r. Powiatowe struktury Stowarzyszenia PAX próbowano utworzyć także w Nowym Targu. 11 XI 1971 r. w nowotarskim klubie Oddziału „Słowa Powszechnego” odbyło się zebranie założycielskie, w którym, jako delegat, uczestniczył Mieczysław Stachura, sekretarz Wojewódzkiego Oddziału Stowarzyszenia PAX. Na spotkaniu wybrano kierownika oddziału powiatowego PAX. Został nim Zbigniew Uher. Członkami kierownictwa zostali Jan Dzianott, Zofia Grabianowska, Tadeusz Misterka i Janina Wnuk. Protokół z wydarzenia przesłano do WSW PPRN w NT z prośbą o zarejestrowanie organizacji. Wziąwszy pod uwagę niedopełnienie wymogów formalnych urzędnicy odesłali dokument władzom stowarzyszenia powiatowego PAX z prośbą o podanie siedziby oddziału, odpisu statutu stowarzyszenia, adresów członków kierownictwa. Zarząd Stowarzyszenia w Warszawie zwrócił się do wojewódzkiego oddziału PAX w Krakowie o przeprowadzenie do dnia 31 XII 1971 r. spotkania konstytuującego powiatowego zarządu PAX w Nowym Targu. Wtedy nowotarski RSB zajął się zbieraniem o tworzących go osobach (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 203-204, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący tworzenia powiatowego oddziału PAX w Nowym Targu, Nowy Targ, 27 XI 1971 r.)

⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 20, Pismo kierownika Wydziału ds. Wyznań w Krakowie do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, Kraków, 7 II 1960 r.

⁵⁷ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 152.

⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 174, Sprawozdanie z uroczystości świeconego z dnia 9 V 1962 r. w WKK „Caritas” w Krakowie, Kraków, 17 V 1962 r.

socjalnych ustroju. Nie korzystają z tych zdobyczy wszyscy księża. I dlatego domy wypoczynkowe <Caritas> powinny być dostępne dla wszystkich księży zrzeszonych i niezrzeszonych. Sprawa emerytur dla księży powinna znaleźć ostateczne, pozytywne rozwiązanie; powinno się budować domy dla starców-księży, którym kurie nie zabezpieczają spokojnej starości. Państwo Ludowe powinno wykorzystać ten moment, gdyż jest on argumentem bardzo mocnym i ważnym dla szerokiej rzeszy księży”⁵⁹.

Część parafian ks. Mizery domyślała się, że ich „ksiądz jako działacz postępowy posiada dwie miłości Chrystusową i socjalistyczną”⁶⁰. Maria Domagała postrzegała go jako człowieka bardzo gospodarnego. Wspomniała, że w ogrodzie plebańskim sadił porzeczki, a ich owoce pokazywał później ludziom z ambony wyjaśniając, że w Zębie również mogą wyrosnąć. Dodała, że kapłan lubił wieczorami spacerować po wsi i sprawdzać, czy wszystko jest w porządku. Gdy usłyszał, że w którymś domu jest awantura, wówczas tam wchodził i godził zwaśnione strony⁶¹. Duchowny organizował dla parafian kursy szycia, gotowania i tańca oraz, że przypominał im o konieczności dbania o higienę i o zdrowie⁶².

Ksiądz St. Krupa, wikariusz w Białym Dunajcu w latach 1962-1965, który znał ks. Mizere, powiedział, że mieszkańcy Zębu szanowali swojego duszpasterza za działania, które podejmował na rzecz lokalnej społeczności oraz za rady, których im udzielał, np. tłumaczył, co powinna kobieta robić po urodzeniu dziecka⁶³.

W celu pozyskania nowych członków do WKK „Caritas” przedstawiciele tej organizacji wyjeżdżali w teren na spotkania z duchownymi. W sierpniu 1962 r. ks. Osadziński wraz z B. Madejskim odwiedzili sympatyka KK „Caritas”, ks. Barcika z Piekielnika, zachęcając go do podpisania deklaracji członkowskiej. Rozmowę tę utrudnił im przyjazd do niego w odwiedziny kilku kapłanów na czele z ks. Szlachtą, „pupilkim krakowskiej Kurii”. Po ich odjeździe z ks. Barcikiem nie mogli się porozumieć, dlatego zaprosili go do biura WKK „Caritas” w Krakowie.

⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 175, Sprawozdanie z uroczystości święconego z dnia 9 V 1962 r. w WKK „Caritas” w Krakowie, Kraków, 17 V 1962 r.

⁶⁰ AKMKr, APA 352, Pismo mieszkańców Gubałówki i Furmanowej do Urzędu parafialnego w Zakopanem, Zakopane, 2 II 1963 r.

⁶¹ Rozmowa z M. Domagałą przeprowadzona w dniu 4 IV 2024 r. Maria Domagała (ur. 1936 r. w Bustryku) była zatrudniona w szkole w Zębie wraz z mężem jako pracownik obsługi szkoły. Prowadziła też własne gospodarstwo rolne.

⁶² B. Stoch, *Dzieje parafii św. Anny w Zębie*, s. 116.

⁶³ Rozmowa z ks. St. Krupą przeprowadzona w dniu 11 VIII 2022 r.

Uznano, że ks. Barcik obawiał się konsekwencji ze strony władz kościelnych, które mogą go spotkać po włączeniu się działalność społeczną⁶⁴.

Duszpasterzowi z Piekielnika ponownie zaproponowano dołączenie do WKK „Caritas” w maju 1963 r. po uprzednim przypomnieniu mu, że w poprzednim roku obiecał przyjść do siedziby tej organizacji. Duchowny odpowiedział, że obecnie, gdy oczekuje zatwierdzenia na urząd administratora parafii, nie może tego uczynić, ponieważ mogłoby to mu zaszkodzić. Zobowiązał się do wstąpienia w szeregi organizacji po otrzymaniu nominacji⁶⁵. Gdy w 1965 r. zatwierdzono go na stanowisku proboszcza, wówczas także odmówił tłumacząc, że parafia w Piekielniku jest niewielka, a on zasługuje na coś lepszego, w związku z tym nie może podpisać deklaracji członkowskiej. Oświadczył, że uważa się za „księdza pozytywnego” i lojalnego wobec władz. Dodał, że ma kolegów w Wydziale Finansowym, co ułatwia mu życie. Podczas tych odwiedzin kupił obrazki i rozpoczął prenumeratę „Myśli Społecznej”⁶⁶.

Dnia 20 V 1963 r. ks. Osadziński wraz z B. Madejskim odwiedził swojego dawnego proboszcza, ks. Polońskiego z Raby Wyżnej, u którego w latach 1945-1949 pełnił posługę duszpasterską jako wikariusz parafii. W rozmowie wspominał współpracę z ks. Osadzińskim oraz trudne czasy bezpośrednio po „wyzwoleniu”. Nie poruszył jednak zagadnienia pracy społeczno-obywatelskiej. Uznano, że kapłan reprezentuje „myślenie przedwojenne”⁶⁷.

Przedstawiciele KK „Caritas” – księża Grzebyk i Martińczak oraz B. Madejski, 8 IV 1964 r. odwiedzili duszpasterza z Czarnego Dunajca, ks. Kozickiego⁶⁸. Ocenili, że kapłan nie chce dołączyć do grona księży „caritasowców”, bo jest zdrowy i bogaty. Zauważyli, że odwoływał się do epizodu działalności w KK przy ZBoWiD. Po wyjeździe od niego działacze pojechali się do Szaflar z zamiarem spotkania się z ks. Rajdą, którego nie zastali. Następnie udali się do Jurgowa, aby zobaczyć się z ks. Węgrzynem, starszym, schorowanym kapłanem, który przy pomocy tejże organizacji starał się o zapomogę z Funduszu Kościelnego⁶⁹.

⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 223, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego, Kraków, 18 VIII 1962 r.

⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 366, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i sekretarza Biura WKK „Caritas” w dniu 20 V 1963 r., Kraków, 24 V 1963 r.

⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 163, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. J. Martińczaka w dniu 11 V 1965 r., Kraków, 22 V 1965 r.

⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 366, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i sekretarza Biura WKK „Caritas” w dniu 20 V 1963 r., Kraków, 24 V 1963 r.

⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 500, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Grzebyka, ks. J. Martińczaka i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 8 IV 1964 r., Kraków, 10 IV 1963 r.

⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 500, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Grzebyka, ks. J. Martińczaka i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 8 IV 1964 r., Kraków, 10 IV 1963 r. Należy wiedzieć, że 20 III 1950 r. po przejęciu dóbr „martwej ręki”, czyli tych dóbr, których nie objęła wcześniej reforma rolna, komunistyczne władze utworzyły

Siedemnaście dni później ks. Martińczak z B. Madejskim odwiedzili ks. Węgrzyna w nowotarskim szpitalu. Z rozmów, które przeprowadzili z pielęgniarkami i po wyglądzie księdza wnioskowali, że kapłan jest już u kresu życia. Duchowny był wdzięczny za odwiedziny oraz powiedział, że nie potrzebuje od nich pomocy finansowej, gdyż ma oszczędności⁷⁰. Operacja na prostatę stała się przyczyną komplikacji żołądkowych. Kolejnej się obawiał, ponieważ podejrzewał, że może to być nowotwór. Krakowska Kuria okazjonalnie przesyłała mu minimalne świadczenia. Każdego miesiąca musiał płacić 600 zł gospodyni i składkę na ZUS w wysokości 140 zł. Były duszpasterz z Jurgowa mieszkał we własnym domu na terenie parafii, w której pracował. W jednym z pokoi urządził prywatną kaplicę, w której odprawiał Msze św. W rozmowie z księżmi Osadzińskim i Boczkim w marcu 1964 r. wspominał, jak wyniesiono go prawie umierającego na łóżku z plebanii i przeniesiono do prywatnego mieszkania. Poprosił ich wtenczas o interweniowanie w Funduszu Kościelnym w sprawie stałej zapomogi comiesięcznej. Dodał, że współpracował z władzami powiatowymi, a te przez lata jego posługi „szły mu na rękę”⁷¹.

W dniu 4 VIII 1964 r. przedstawiciele WKK „Caritas” odwiedzili ks. Fr. Kuźmę, rektora kaplicy w Pyzówce. Kapłan został zdjęty ze stanowiska administratora parafii w Trzebuni i z tej przyczyny był „bardzo rozgoryczony i zawiedziony”. Dziękował im za słowa wsparcia i za odwiedziny. Liczono, że po nawiązaniu z nim znajomości podpisze deklarację członkowską, zwłaszcza, że będzie potrzebował pomocy materialnej⁷². Wizytę złożono mu ponownie w dniu 13 X tr. Stwierdzono wówczas, że podpisze umowę na prowadzenie punktu katechetycznego, ponieważ brakuje mu środków do życia. Uznano, że mimo to warto do niego przyjeżdżać dalej⁷³. Brak chęci do zaangażowania się w pracę społeczną spowodował, że uznano, iż jest on ograniczony, nieporadny, a nawet „przytumaniony”. Zapisano, że „tu nic nie można zrobić,

Fundusz Kościelny. Od tego momentu własnością państwa stawały się wszystkie nieruchomości rolne o powierzchni powyżej 50 ha (i 100 ha na tzw. Ziemiach Odzyskanych) należące do Kościoła. Zgodnie z tą ustawą państwo przejęło na własność wszystkie nieruchomości kościelne z wyłączeniem: świątyń i miejsc kultu religijnego oraz budynków mieszkalnych takich, jak plebanie, klasztory czy kurie. Dochody uzyskane z przejętych dóbr miały być przekazywane za pośrednictwem Funduszu Kościelnego na cele kościelne i charytatywne (T. Dudziński, M. Małachwiew, K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, s. 170-171).

⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 355, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego w teren ks. J. Martińczaka i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 25 IV 1963 r., Kraków, 26 IV 1963 r.

⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 481, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. A. Boczka w dniu 9 III 1964 r., Kraków, 19 III 1964 r.

⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 578, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego, ks. A. Boczka i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 4 VIII 1964 r., Kraków, 6 VIII 1964 r.

⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 633, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego, ks. A. Boczka i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 13 X 1964 r., Kraków, 15 X 1964 r.

zresztą nie ma czego żałować, gdyż pożytek byłby niewielki”⁷⁴. W grudniu 1964 r. ks. Osadziński z B. Madejskim odwiedził ks. Bielę, sympatyka KK „Caritas”, który był jego kolegą z czasów seminaryjnych. Duszpasterz z Gronkowa odmówił angażowania się w „ruch księży postępowych” argumentując to koniecznością katechizowania dzieci i młodzieży⁷⁵.

Podczas tego wyjazdu działacze „Caritasu” złożyli wizytę ks. Mitce, rektorowi kościoła w Dębnie, kapłanowi Archidiecezji lwowskiej w Lubaczowie. Dyskusja z nim uświadomiła im, że duchowny potrzebuje „dopingu” proboszcza, aby się zapisać się do reprezentowanej przez nich organizacji oraz, że boi się, co z tą wiedzą zrobiłby, gdyby się dowiedział, dziekan spiski, ks. Waleń. W tej sprawie do ks. Siudy wysłano list z prośbą o przeprowadzenie rozmowy z duszpasterzem z Dębna⁷⁶.

Administrator parafii w Maniowach wywiązał się z postawionego przed nim zadania. Podczas spotkania z księżmi Osadzińskim i Podsiedlikiem w dniu 12 IV 1965 r. poprosił ich jednak, aby ks. Mitkę nie zachęcali, ponieważ nie chcieli sprowadzać na niego represji ze strony krakowskiej Kurii. Powiedział im, że ks. Mitka chce w spokoju doczekać w Dębnie końca swoich dni⁷⁷. Ksiądz Siuda, co należy zaznaczyć, nie miał nic przeciwko, gdy jakiś kapłan podejmuje działalność społeczną. Władze powiatowe oceniały go jako kapłana „pozytywnego”, a on z kolei często z nimi uzgadniał różne sprawy i był zadowolony z tego, że urzędnicy często go odwiedzali⁷⁸. Duchownego odwiedziono jeszcze 4 III 1966 r. proponując mu podpisanie deklaracji członkowskiej. Kapłan odmówił wskazując, że w Archidiecezji Krakowskiej jest gościem i z tego powodu mógłby utracić placówkę duszpasterską. Nie zgodził się także na utworzenie przykościelnego punktu sprzedaży „Myśli Społecznej”⁷⁹.

Wyjątkowo usilnie do zasilenia szeregów księży „caritasowców” zapraszano ks. Cedro, wikariusza nowotarskiej parafii oddelegowanego do pełnienia funkcji administratora parafii w Łopusznej. Duchowny oczekiwał, że krakowska Kuria wystąpi do władz z wnioskiem o zatwierdzenie go na tym stanowisku, dlatego też 21 I 1965 r. ucieszył się z wizyty księży Osadzińskiego i Podsiedlika oraz B. Madejskiego, bo liczył, że działacze WKK „Caritas”

⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 155, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Martińczaka, ks. Wł. Gorączko i kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 4 V 1965 r., Kraków, 5 V 1965 r.

⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 690, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i kierownika Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 17 i 18 XII 1964 r., Kraków, 21 XII 1964 r.

⁷⁶ Tamże, k. 689.

⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 152, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. S. Podsiedlika w dniu 12 IV 1965 r., Kraków, 30 IV 1965 r.

⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 447, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 4 III 1966 r., Kraków, 10 III 1966 r.

⁷⁹ Tamże.

wstawią się za nim u władz wojewódzkich⁸⁰. Dnia 11 V tr., gdy przyjechali do niego księża Osadziński i Martińczak, oznajmił im, iż kurialiści wystąpili z wnioskiem o zatwierdzenie go, ale dodał, że obawia się, iż władze mogą mieć do niego jakieś zastrzeżenia i nic nie wyjdzie z jego nadziei. Obiecał, że 21 V tr. wstąpi do biura, gdyż w tym dniu będzie na rozmowie w Wydziale ds. Wyznań w Krakowie⁸¹. Duchowny, chociaż został zaakceptowany jako administrator parafii w Łopusznej, do połowy lipca tego roku nie otrzymał z kurii stosowanych dokumentów, co było przyczyną, że po raz kolejny powstrzymał się przed podpisaniem deklaracji członkowskiej⁸². W listopadzie uzgodniono z nim, że delegacji przyjedzie w okresie wakacji 1965 r. na ostateczną rozmowę z nim⁸³.

W maju 1965 r. przedstawiciele WKK „Caritas” odwiedzili o. Salwińskiego, cystersa, zarządzającego parafią w Trybszu. Zakonnik okazał się być przeciwnikiem społecznego angażowania się duchownych w sprawy społeczne. Delegatom oznajmił, że „z <Caritasem> nie miałem i nie mam nic wspólnego, oświadczam cynicznie, z czasopism otrzymuje Tygodnik Powszechny i inne wydawnictwa kurialne, innych nie czytam i nie potrzebuję”. W tekście sprawozdania zaznaczono, że księża „byli oburzeni takim brakiem taktu i aspołeczną postawą młodego człowieka, którego przecież ktoś zatwierdził na odpowiedzialnej, przygranicznej, pełnej jeszcze narodowościowych kompleksów placówce”⁸⁴.

Przy kolejnym wyjeździe na Podhale, 11 V 1965 r. księża Osadziński i Martińczak wybrali się do Nowego Bystrego na spotkanie z ks. A. Dewerą. Kapłan oświadczył im, że z nowej placówki duszpasterskiej jest zadowolony, a to sprawiło, że od razu podjął się prac renowacyjnych w świątyni. Ma nadzieję, że krakowska Kuria powierzy mu w przyszłości większą placówkę duszpasterską. Odmówił podpisania deklaracji twierdząc, że mu na to sumienie nie pozwala. Zdecydował się na prenumeratę 5 egzemplarzy „Myśli społecznej”. Podczas tegoż objazdu do podpisania deklaracji członkowskiej nakłaniano ks. Wilczyńskiego z Lipnicy Wielkiej. Poprosił o czas na zastanowienie się. Kupił obrazki komunijne i przyjął

⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 51, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego, ks. S. Podsiedlika oraz kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 21 I 1965 r., Kraków, 22 I 1965 r.

⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 163, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. J. Martińczaka w dniu 11 V 1965 r., Kraków, 22 V 1965 r.

⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 230, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego, ks. A. Boczka oraz kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 20 VII 1965 r., Kraków, 23 VII 1965 r.

⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 250, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 4 IX 1965 r., Kraków, 6 IX 1965 r.

⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 156, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Martińczaka, ks. Wł. Gorączko i kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 4 V 1965 r., Kraków, 5 V 1965 r.

prenumeratę dziesięciu egzemplarzy tygodnika „Myśl Społeczna”. Planowano przeprowadzić rozmowę z ks. Surgentem, lecz ten wyszedł z plebanii⁸⁵.

Liczne odmowy ze strony kapłanów nie zniechęcały działaczy WKK „Caritas” do poszukiwania kolejnych członków. W 1966 r. ks. Martińczak i B. Madejski 15 IV tr. odwiedzili ks. Łysienia, który niezatwierdzony przez władze pełnił w Jurgowie obowiązki administratora parafii. Przeprowadzili z nim rozmowę, zostawili okazjonalne egzemplarze tygodnika i obrazki komunijne. Duszpasterz nie zdecydował się na założenie parafialnego punktu sprzedaży tygodnika „Myśl społeczna”. W sprawozdaniu zapisano, że skłócił się ks. Węgrzynem i zaangażował do swojej obrony ludność słowacką oraz, że nie miał najlepszych relacji z dziekanem zakopiańskim, ks. Krupińskim⁸⁶. W grudniu tego roku ks. Osadziński i B. Madejski spotkali się z ks. Stawarzem, nowym proboszczem nowotarskim, zapoznając go z działalnością KK „Caritas” i wzorami wydawnictw „Caritas”. Duszpasterz zdecydował się złożyć zamówienie na 1000 obrazków kolędowych. Zaprosił na odwiedziny na wiosnę kolejnego roku obiecując, że zamówi wówczas obrazki komunijne⁸⁷.

Czynnikiem, który skłonił niektórych księży do wstąpienia w szeregi KK „Caritas”, była pomoc w uzyskaniu środków do życia. 23 VIII 1962 r. B. Madejski udał się do WSW PPRN w Nowym Targu, aby uzyskać zapomogę dla ks. Kołconia z Międzyczerwiennego. Stosowne dokumenty w tej sprawie złożono 2 miesiące wcześniej, lecz, jak się okazało, do Wydziału ds. Wyznań w Krakowie trafiły dopiero 21 VIII tr.⁸⁸. Duchowny otrzymał pieniądze, o które poprosił, ale nie była to subwencja stała tylko jednorazowa zapomoga w wysokości 1000 zł⁸⁹, czyli nie taka, jakiej się spodziewał.

Ze względu na chorobę nerek i brak środków utrzymania do KK „Caritas” zapisał się ks. Pitorak⁹⁰. Mieszkał on w „małej klitce” w Bukowinie Tatrzańskiej w domu brata. Pomagał

⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 163, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. J. Martińczaka w dniu 11 V 1965 r., Kraków, 22 V 1965 r.

⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 486, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Martińczaka i kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 15 IV 1966 r., Kraków, 16 IV 1966 r.

⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 793, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 6 XII 1966 r., Kraków, 9 XII 1966 r.

⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 226, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 23 VIII 1962 r., Kraków, 27 VIII 1962 r.

⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 438, Sprawozdanie za III kwartał 1963 r. z działalności KK „Caritas” w Krakowie, Kraków, 31 XII 1963 r.

⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 238, Sprawozdanie z wyjazdu w teren sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 29 IX 1962 r., Kraków, 6 X 1962 r.

miejscowemu proboszczowi w posłudze konfesjonału. Na początku 1964 r. prosił, aby poparto jego wniosek o podniesienie comiesięcznej zapomogi⁹¹. Otrzymał ją 30 IV 1965 r.⁹².

Chcąc zdobyć skierowanie do sanatorium w Szczawnie-Zdroju ks. Tułowiecki, rezydent z Bukowiny Tatrzańskiej, w czerwcu 1962 r. zwrócił się z prośbą w tej kwestii do CZ KK „Caritas” w Warszawie za pośrednictwem WKK „Caritas” w Krakowie. Pismem z 25 VII 1962 r. powiadomiono go, że może wyjechać we wrześniu tego roku. Do 29 IX tr. nie otrzymał jednak skierowania. Prosił dalej, gdyż ten rodzaj leczenia pomagał mu wracać do zdrowia⁹³. Odpowiedź nie nadeszła także w kwietniu 1963 r.⁹⁴. Należy wspomnieć, że przed 1958 r. funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa połamali temu kapłanowi „8 żeber i nogę w dwóch miejscach”⁹⁵.

Efekty „pracy uświadamiającej” prowadzonej przez działaczy WKK „Caritas” wśród duchowieństwa z powiatu nowotarskiego obrazuje tabela nr 58. Zestawiono w niej członków i sympatyków tejże organizacji.

Tabela nr 58, Członkowie i sympatycy KK „Caritas” z powiatu nowotarskiego w latach 1962-1966

Rok	Członkowie KK „Caritas”	Sympatycy KK „Caritas”
1962	Władysław Kołcoń, Józef Pitorak, Stanisław Tułowiecki	Adam Biela, Julian Barcik, Józef Pędziwiatr, Antoni Siuda, Józef Węgrzyn, Ludwik Mizera
1964	Władysław Kołcoń, Józef Pitorak, Stanisław Tułowiecki, Józef Węgrzyn, Antoni Kolarz	Adam Biela, Julian Barcik, Józef Pędziwiatr, Antoni Siuda, Ludwik Mizera
1966	Władysław Kołcoń, Stanisław Tułowiecki, Antoni Kolarz	b.d.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 139, 141, 270-271, 589-594, 639; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 444-446.

Do KK „Caritas” z powiatu nowotarskiego w latach 1962-1966 należało jedynie pięciu duchownych. Byli to księża starsi i schorowani, rezydujący przy konkretnej parafii, za wyjątkiem ks. Kolarza, który pozostawał proboszczem, ale w rzeczywistości od 1961 r. nie zarządzał placówką duszpasterską, gdyż czynił to za niego wikariusz adiutor, ks. Smaga⁹⁶. Był to jednocześnie jedyny kapłan dekanatu krościeńskiego diecezji tarnowskiej będący członkiem tej organizacji. Najwięcej księży „caritasowców” w powiecie, bo aż pięciu, było pod koniec

⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 482, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. A. Boczka w dniu 9 III 1964 r., Kraków, 19 III 1964 r.

⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 199, Sprawozdanie z działalności Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas” w Krakowie za II kwartał 1965 r., Kraków, 5 VII 1965 r.

⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 238, Sprawozdanie z wyjazdu w teren sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 29 IX 1962 r., Kraków, 6 X 1962 r.

⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 356, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego w teren ks. J. Martińczaka i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 25 IV 1963 r., Kraków, 26 IV 1963 r.

⁹⁵ AKMKr, APA 27, Pismo ks. St. Foksa do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Bukowina Tatrzańska, 15 XII 1958 r.

⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 639, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 10 XI 1964 r., Kraków, 14 XI 1964 r.

1964 r. W dniu 10 XI tr. deklarację członkowską podpisał duszpasterz z Tylmanowej⁹⁷. Największą liczbę sympatyków (sześciu kapłanów) krakowskie KK „Caritas” w tym powiecie odnotowało w 1962 r. Jeden spośród nich, ks. Węgrzyn z Jurgów, w III kwartale 1963 r. stał się jego członkiem⁹⁸. Kapłan, co należy przypomnieć, w dniu 13 VI 1965 r. utonął w rzece Białce⁹⁹. Duszpasterz z Maniów, ks. Siuda, po otrzymaniu nominacji na wicedziekana spiskiego zaprzestał działalności społecznej¹⁰⁰. Nie dał się namówić na ponowne włączenie się w prace w KK „Caritas”.

Łącznie dziesięciu duchownych posługujących w powiecie nowotarskim angażowało się lub popierało działalność KK „Caritas”. Stanowi to nikły procent kapłanów przebywających w tym czasie na omawianym terenie. Na taki stan rzeczy, w ocenie przewodniczącego PPRN w Nowym Targu, Teofana Timofiejczuka, wpływała negatywna postawa wobec władz diekana nowotarskiego, ks. Dyby, i diekana spiskiego, ks. Walenia, którzy oddziaływali na podległych sobie księży¹⁰¹.

1.3. Zjazdy „postępowego” duchowieństwa

Zjazdy i konferencje „księży postępowych” miały charakter propagandowy. Poprzez nie chciano pokazać społeczeństwu, że znaczna część duchowieństwa popiera politykę rządu. Pozwalały też komunistom wywierać nacisk na kapłanów, aby zmusić ich do zaangażowania się w inicjatywy władz państwowych¹⁰². Przed tego rodzaju wydarzeniami, jak wynika z dokumentacji bezpieki, ubowcy i specjaliści delegaci odwiedzali kapłanów namawiając ich do udziału w zjeździe. Pierwsze informacje dotyczące udziału księży z powiatu nowotarskiego w zjazdach odnoszą do zjazdu zorganizowanego w Nowym Targu najprawdopodobniej w dniu

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 418, Wykaz członków pozyskanych w III kwartale 1963 r.

⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 195, Sprawozdanie z wyjazdu w teren na uroczystości pogrzebowe ks. Józefa Węgrzyna z Jurgowa, w dniu 21 I 1965 r., Kraków, 18 VI 1965 r. W kronice parafii w Rzepiskach zapisano, że rzeka Białka jest „groźna i kapryśna”. Ludzie odradzali księżom z Jurgowa przeprawy przez most, którego przęsła zostały podmyte przez wodę. Ksiądz Węgrzyn widząc, że konstrukcja się chwieje, wyszedł z furmanki i szedł pieszo obok niej lub za nią i wtedy nastąpiła tragedia. Wzburzone fale porwały go i uderzały nim o napotykaną przeszkodę. Ksiądz Łysień ocalał, gdyż zdołał utrzymać się resztek wozu (ARekRzep, *Kronika rektoratu w Rzepiskach*, k. 48).

¹⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 447, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 4 III 1966 r., Kraków, 10 III 1966 r.

¹⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 658, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. Jana Osadzińskiego, ks. Zygmunta Stanisławskiego, kierownika Biura Bogusława Madejskiego i st. inspekt. Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie Stanisława Kozłowskiego w dniu 20 XI 1964 r. na spotkanie z przewodniczącym PPRN w Nowym Targu, Teofanem Timofiejczukiem, Kraków, 22 XI 1964 r.

¹⁰² P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 251.

19 I 1950 r. Spotkanie miało na celu potępienie nadużyć, jakie wykryto we wrocławskim oddziale „Caritas”. Uczestniczyło w nim szesnastu duchownych¹⁰³.

Do udziału w konferencji poświęconej „Caritasowi” zorganizowanej 25 I 1950 r. w Krakowie funkcjonariusze UB przy współpracy z członkami PZPR wytypowali sześciu księży „pozytywnych”, z którymi 24 I tr. przeprowadzono rozmowy. W wyniku rozmów wyjazd na konferencję zadeklarował się ks. Osadziński z Maniów, który zgodził się również zabrać głos w dyskusji i potępić to, co się działo we wrocławskim „Caritasie”¹⁰⁴. Posługujący przy kościele w Dębnie ks. Zięba odrzucił propozycję uczestnictwa w zgromadzeniu tłumacząc się złym stanem zdrowia spowodowanym gruźlicą. Duchowny sporządził oświadczenie, w którym skrytykował nadużycia w „Caritas” we Wrocławiu. Nadużyciami we wrocławskim „Caritasie” zaskoczony był ks. Dewera z Waksmundu. Dowiedział się o nich od delegatów, którzy przyszedli do niego. Uznał je za „coś karygodnego”. Oznajmił im, że do Krakowa nie pojedzie ze względu na chorobę. Osoby, które go odwiedziły, wywnioskowały, że gdyby był zdrowy, zgodziłby się na wzięcie udziału w zebraniu. Pozostali księża odmawiając wyjaśniali, że konferencja nie jest zwoływana przez władze kościelne¹⁰⁵. Z opisywanego powiatu w konferencji uczestniczyło trzech kapłanów: Kolarz z Tylmanowej, Łasak z Odrowąża i duchowny nieznany władzom bezpieczeństwa¹⁰⁶.

Z księżmi katechetami pracującymi na obszarze podległym MUBP w Zakopanem rozmawiał tamtejszy przewodniczący PMRN. Przy pomocy funkcjonariuszy UB wezwał ich do siebie i oznajmił im, że pojedą do Krakowa na konferencję w sprawie nadużyć, do jakich doszło w „Caritasie” we Wrocławiu. Na wyjazd zgodzili się następujący kapłani: Dorębowicz, proboszcz z Kościeliska, Stankowicz i Wójcik z Zakopanego. „Wrogie” wypowiedzi zauważono ze strony ks. Jasiewicza nauczającego w Szkole Gospodarczej w Kuźnicach. Stwierdził on, że rząd powinien postawić przed wymiarem sprawiedliwości winnych nieprawidłowości, ale nie ma prawa wykorzystywać tej sprawy do celów politycznych¹⁰⁷. Przeciwny wyjazdowi był także ks. dziekan Tobolak. Szef zakopiańskiego MUBP ocenił, że

¹⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 163, Raport dekadowy za okres 25 XII 1949 r.-25 I 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1950 r.

¹⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 1, k. 185, Meldunek szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1950 r.

¹⁰⁵ Tamże, k. 185-186.

¹⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 163, Raport dekadowy za okres 25 XII 1949 r.-25 I 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 I 1950 r.

¹⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 5, k. 61-62, Sprawozdanie miesięczne z pracy po linii księży katechetów, Zakopane, 27 I 1950 r.

rozmowy z księżmi nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Do Krakowa wyjechało trzech kapłanów, lecz niestety na konferencję przybyli za późno¹⁰⁸.

Przed I Krajową Konferencją Zrzeszenia „Caritas”, która odbyła się w Warszawie w dniu 30 I 1950 r. pracownicy UB spotykali się z kapłanami z całej Polski, aby zmusić ich do udziału w tym wydarzeniu¹⁰⁹. W marcu tego roku w zjeździe księży ZBoWiD połączonym z utworzeniem Zarządu Funduszu Kościelnego z powiatu nowotarskiego uczestniczyło dwóch duszpasterzy: ks. Osadziński, wikary z Maniów, i ks. Węgrzyn, administrator z Jurgowa¹¹⁰.

Do uczestnictwa w zjeździe w Krakowie 4 XI 1950 r. KP PZPR w Nowym Targu wyznaczyło pięciu kapłanów. Przy okazji odwiedzin kilku duchownych złożyło oświadczenia, że solidaryzuje się z obecnymi na zebraniu księżmi. Podczas tego zebrania planowano omówić sprawę przynależności tzw. Ziemi Odzyskanych do Polski oraz uznania zorganizowanych na ich terytorium Administratur Apostolskich za biskupstwa stałe¹¹¹.

Kolejny zjazd „księży patriotów” odbył się 6 II 1951 r. w Krakowie. Przed tą akcją Powiatowy Zarząd ZBoWiD przy pomocy pięciu „dwójek” dotarł do dwudziestu dziewięciu duchownych zachęcając ich do udziału w wyjeździe do Krakowa¹¹². Wyniki tych rozmów zaprezentowano w tabeli nr 59.

Tabela nr 59, Postawa księży wobec zjazdu duchowieństwa w Krakowie w dniu 6 II 1951 r.

Parafia	Duchowny	Postawa duchownego wobec propozycji udziału w zjeździe w Krakowie
Biały Dunajec	Władysław Puczka	Powiedział, że nie może obiecać udziału w zjeździe, gdyż na parafii jest sam i może mu coś wypaść. Zobowiązano go do poniedziałku do przesłania odpowiedzi do Komitetu Obrońców Pokoju do przesłania odpowiedzi.
Bukowina Tatrzańska	Stanisław Foks	W kulturalny sposób odmówił udziału w zjeździe wskazując, że brał już udział w zjeździe powiatowym, a teraz chce odpocząć. Prosił o usprawiedliwienie go.
Czarny Dunajec	Józef Chwierut	Zgodził się na wyjazd. Gdy podstawiono po niego samochód odmówił tłumacząc, że proboszcz nakazał mu podczas nabożeństwa 40-godzinnego wygłosić 2 kazania i nie może. W trakcie rozmowy mówił o pokoju, formułował pozytywne wnioski. Widać było u niego wahanie co do wyjazdu.
Dębno par. Maniowy	Adam Zięba	Odmówił wzięcia udziału w zjeździe tłumacząc, że w tym dniu błogosławi związki małżeńskie.
Gronków	Władysław Miłoszewski	Odmówił, ponieważ ma nabożeństwo 40-godzinne nabożeństwo. Oznajmił, że gdyby zebranie było w innym terminie wzięłby udział.
Harkłowa	Klemens Niegłos	Odmówił wyjazdu tłumacząc się złym stanem zdrowia. W ocenie obsługujących go stan zdrowia mógłby mu pozwolić na wyjazd
Jurgów	Józef Węgrzyn	Chory.

¹⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 3, k. 287, Sprawozdanie miesięczne MUBP w Zakopanem za okres 25 XII 1949 r.-25 I 1950 r. do szefa WUBP w Krakowie, Zakopane, 23 I 1950 r.

¹⁰⁹ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 243.

¹¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 179, Raport dekadowy za okres 25 II-25 III 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 24 III 1950 r.

¹¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 244, Raport miesięczny za okres 1 X-1 XI 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 3 XI 1950 r.

¹¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 13, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 8 II 1951 r.

Krościenko	Marian Poręba	Gdy przybyto na plebanię dowiedziano się, że ksiądz wyjechał do Tarnowa. Ksiądz Krzana znaleziono ukrytego w zakrystii. Powiedział, że nie może jechać, gdyż wikariusz wyjechał, a on jest sam.
Ludźmierz	Józef Styrylski	Odmówił, ponieważ jest schorowany, a ponadto błogosławi w tym dniu związki małżeńskie. Gdy zaproponowano mu podstawienie samochodu oświadczył, że uczestnicy zjazdu będą występować przeciw biskupom, a on tego robić nie chce, gdyż im składał przysięgę wierności.
Lipnica Wielka	Alojzy Wilczyński	Nie przyjął zaproszenia do udziału w zjeździe tłumacząc, że ma w tym czasie nabożeństwo 40-godzinne. Dodał, że nie ma księdza, który mógłby go zastąpić.
Łapsze Wyżne	Krzysztof Płaza	Nie odwiedził go, ponieważ dowiedziano się, że mieszkańcy pilnują plebanii i księdza.
Łopuszna	Władysław Krzysytniak	Podczas pierwszej wizyty nie zastano go. Kolejnego dnia, gdy go odwiedziono powiedział, że weźmie udział w zjeździe. Gdy podstawiono samochód, odmówił.
Maniowy	Antoni Siuda	Odmówił wyjazdu z powodu choroby.
Nowy Targ	Andrzej Waleń	Odmówił przyjęcia zaproszenia stwierdzając, że nie jest zainteresowany akcją pokoju.
	Leon Krejca	Odmówił przyjęcia zaproszenia i udziału w zjeździe. Usprawiedliwił się obowiązkami podczas nabożeństwa 40-godzinnego. Pozytywnie wypowiadał się o akcji pokoju.
	Jan Kowalczyk	Leżał chory w łóżku.
Niedzica	Anioł Sroczyński	Przyjął zaproszenie na zjazd i obiecał w nim uczestniczyć.
Ochotnica Dolna	Jan Marszałek	Powiedział, że chce uczestniczyć w zjeździe, ale zależne to jest od stanu jego zdrowia. Zobowiązał się nadesłać w tej sprawie telegram. Wysłał go z Krościenka na zastrzeżony adres przewodniczącego KP ZBoWiD, Pietrusińskiego.
Ochotnica Górna	Józef Śledź	Zgodził się na udział w zjeździe. Po podstawieniu po niego samochodu nie przyszedł w umówione miejsce. Dojazd pod plebanię był niemożliwy, dlatego wysłano po niego sanie. Woźnica przyjechał bez księdza, ponieważ ten był wtenczas u chorego.
Sromowce Wyżne	Karol Śmiech	Powiedział, że uczestniczył w jednym zjazdów i spotkał na nim sekretarza krakowskiej Kurii. Oświadczył, że nie chce się narażać u przełożonych.
Szaflary	Aleksander Rajda	Odmówił, ponieważ chce odwiedzić schorowanego stryja. Wikariusz nie pojedzie, gdyż w tym czasie prowadzi lekcje religii.
Tylmanowa	Antoni Kolarz	Zgodził się na wyjazd do Krakowa. W dniu wyjazdu, gdy podstawiono po niego samochód, powiedział, iż jest stary, a droga jest niebezpieczna.
Waksmund	Józef Dewera	Zaproszenie przyjął bardzo serdecznie, miał ręcznikiem owinięte gardło, jest chory i nie może wyjechać, jego gospodyni wyjechała do Krakowa i on musi zająć się gospodarstwem, z rozmowy wynikało iż jest negatywnie ustosunkowany do tej akcji.
Witów, par. Chochołów	Michał Wierzchowski	Oświadczył, że w Witowie przebywa na urlopie zdrowotnym z powodu choroby płuc. Mówił o normalizacji stosunków państwo-Kościół, powołał się na wizytę Prymasa u prezydenta Bieruta. Zaproszenie przyjął i wyraził zgodę na wyjazd. Wyraził obawę czy nie cofną mu urlopu, gdyż jako chory powinien zostać w Witowie, a nie podróżować. Prosił o środek lokomocji. Na zjazd wyjechał.
Zubrzyca Górna	Jan Karcz	Przyjął zaproszenie i pojechał na wyjazd.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 205-209.

„Dwójki” odwiedziły 23 parafie spotykając się z dwudziestoma pięcioma duchownymi. Kapłani niechętnie przyjmowali zaproszenia do udziału w zjeździe. Co najmniej czterech spośród nich odmówiło wyjazdu tłumacząc się koniecznością celebrowania nabożeństwa 40-godzinnego. Niektórzy duchowni po wizycie „dwójek” przyjeżdżali do Nowego Targu, do ks. Dyby, pytając, jak w tej sytuacji się zachować. Proboszczowie z Tylmanowej i Ochotnicy Górnej za namową ks. dziekana Matrasa zrezygnowali z wyjazdu do Krakowa. Szef PUBP w Nowym Targu zapisał, że zgodę na uczestnictwo w zjeździe wyraziło ośmiu duchownych (Chwieruta, Karcz, Kolarz, Krzysytniak, Poręba, Sroczyński, Śledź i Wierzchowski), a ostatecznie wyjechali duszpasterze z Zubrzyicy Górnej, Witowa i Niedzicy. Funkcjonariusz

UB uznał, że wybrano zły termin zjazdu, bo w dniach 5-6 II tr. było przewidziane nabożeństwo 40-godzinne. W jego ocenie tłumaczeniem tym „kler” sparaliżował całe przedsięwzięcie¹¹³.

Niezbyt szczęśliwą dla władz okazała się następna akcja zjazdowa. W dniach 13-14 II 1951 r. w podhalańskich parafiach zachęcano księży do wypowiedzenia się w sprawie wyjazdu do Oświęcimia. Pracownicy Referatu V nowotarskiej jednostki UB zapisali, że delegat z KW PZPR w Krakowie ograniczył się do przekazania przewodniczącemu PPRN w Nowym Targu, Stanisławowi Krupie, zaproszeń, a następnie wyjechał z nimi do Nowego Sącza i Limanowej. Urzędnik wyznaczył Józefa Kuwika, kierownika miejscowego RdSW, i Władysława Łabusa z Wydziału Oświaty do odwiedzenia kapłanów. Ci „nienależycie wywiązali się z powierzonego im zadania, świadczy o tym fakt, że żaden z księży nie wyjechał na zjazd do Oświęcimia, za wyjątkiem jednego naszego inf. ps. <Kosowski>”. Funkcjonariusze UB zauważyli ponadto, że słaby wynik akcji spowodowany był m.in. tym, że KP ZBoWiD nie włączył się w tą inicjatywę, podobnie jak nie wykazuje zaangażowania przy każdej innej. Wskazali, że kierownicze stanowiska w związku zajmuje „niepewny element”, czego przykładem był jego prezes, Stanisław Pietrusiński, członek PZPR, były AK-owiec i były członek Delegatury Rządu Londyńskiego. Mężczyzna podczas trwania akcji symulował chorobę, a po jej zakończeniu wrócił zdrowy do pracy¹¹⁴.

Rok 1951 obfitował w różnego rodzaju zjazdy. Jeden z nich odbył się 4 IV. Wziął w nim udział ks. Kolarz z Tylmanowej i o. Wrzesień z Łapsz Niżnych¹¹⁵. 26 IV duchowni działający przy KP ZBoWiD mogli się spotkać w Myślenicach, Oświęcimiu, Nowym Sączu i Olkuszu. Celem tegoż spotkania było przygotowanie się do zjazdu wojewódzkiego w Krakowie zaplanowanego na 9 V. Konferencja w Myślenicach zgromadziła 13 kapłanów z powiatów myślenickiego i nowotarskiego¹¹⁶. Jednym z jego uczestników był ks. E. Śmietana zarządzający parafią na Olczy w Zakopanem. Pochwalił on dobrą atmosferę spotkania oraz docenił ważność poruszanych tam tematów¹¹⁷. W zjeździe wojewódzkim uczestniczyli następujący księża: Śmietana z Olczy, Kasprowicz z Krościenka, Sroczyński z Niedzicy, Śledź z Ochotnicy Górnej, Węgrzyn z Jurgowa, Chwieruta z Czarnego Dunajca i Sroka z Poniec. Do Krakowa przyjechały

¹¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 13, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 8 II 1951 r.

¹¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 313, Meldunek specjalny pracowników Referatu V PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 17 II 1951 r.

¹¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 198-199, Meldunek specjalny z PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 IV 1951 r.

¹¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 131, Sprawozdanie z pracy sekcji V wydziału V WUBP w Krakowie za [?] 1951 r.

¹¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 337, Sprawozdanie z pracy referatu V MUBP w Zakopanem po linii sekcji V wydziału V za miesiąc IV 1951 r., Zakopane, 29 IV 1951 r.

także przełożona sióstr służebniczek ze Szczawnicy oraz przełożona sióstr skrytek z Bukowiny Tatrzańskiej¹¹⁸.

Krajowy zjazd księży patriotów zorganizowany w związku z akcją propagandową dotyczącą ZZ odbył się we Wrocławiu 12 XII 1951 r.¹¹⁹. Pięć dni wcześniej funkcjonariusze UB z Nowego Targu zgodnie z wytycznymi otrzymanymi podczas odprawy kierowników Referatów V PUBP wspólnie z kierownikiem RdSW PPRN w Nowym Targu i pełnomocnikiem KW PZPR, a także sześcioma osobami uchodzącymi za katolików, wyjechali w teren, aby odwiedzić duszpasterzy i zachęcić ich do udziału w zjeździe kapłanów. Każda z grup składała się z dwóch osób. Wyniki przeprowadzonych rozmów zebrano w tabeli nr 60.

Tabela nr 60, Postawa księży wobec udziału w zjeździe duchowieństwa we Wrocławiu 12 XII 1951 r.

Parafia	Duchowny	Postawa kapłana wobec propozycji udziału w zjeździe we Wrocławiu
Biały Dunajec	Władysław Puczka	Zgodził się na uczestnictwo w zjeździe, lecz w dniu wyjazdu ukrył się.
Ciche-Miętustwo	Karol Wójcik	Odmówił udziału w zjeździe, ponieważ ma problemy z sercem. Wystosował pismo do manifestujących księży, w którym napisał, że się z nim solidaryzuje. Dokument zabrał delegat z Krakowa.
Chochołów	Józef Dewera	Delegaci, pomimo dwukrotnych odwiedzin, nie zastali go na plebanii.
Czarny Dunajec	Józef Chwieruta	Delegaci nie zastali kapłana. Proboszcz Łabądz powiedział im, że jego wikariusz wyjechał do Krakowa na pogrzeb ojca.
Dębno par. Maniowy	Franciszek Makuch	Odmówił usprawiedliwiając się chorobą i wiekiem. Uznał, że sam przejazd mógłby mu zaszkodzić.
Jabłonka	Julian Łysek	Odmówił, ponieważ obiecał zakonnikom z Chyżnego, że pomoże im przy spowiedzi.
Jurgów	Józef Węgrzyn	Zgodził się na wzięcie udziału w zjeździe, ale w dniu wyjazdu oznajmił delegatowi, że jest chory i z tej przyczyny nie pojedzie.
Kościelisko	Antoni Zięba	Wyraził chęć wyjazdu, lecz z racji, że w najbliższych dniach prowadzi rekolekcje i ma spowiedź adwentową, nie pojedzie.
Lipnica Wielka	Alojzy Wilczyński	Odmówił wyjaśniając, że będzie pomagał w Chyżnem w spowiedzi adwentowej.
Ludźmierz	Józef Styrylski	Odmówił, ponieważ jest stary i schorowany.
Niedzica	Marian Sroczyński	Odmówił w sposób zdecydowany nie przedstawiając argumentów.
Nowa Biała	Jan Spytkowski	Zgodził się pod warunkiem otrzymania zgody od przełożonego.
Nowe Bystre	Stanisław Kosturek	Z powodu złego stanu dróg delegaci nie dotarli do duchownego. Wysłano do niego na rowerze jednego z mieszkańców Cichego, któremu powiedział, że zadzwoni do urzędników z Nowego Targu i udzieli odpowiedzi. Nie zrobił tego.
Nowy Targ	Józef Dyba	Powiedział, że pojedzie, ale wcześniej musi zobaczyć pismo z krakowskiej Kurii, w którym będzie napisane, że duchowni mogą w tym zjeździe brać udział. Gdy tak owe zobaczy wówczas wydeleguje nawet księży wikariuszy.
Ochotnica Dolna	Stanisław Pacocha	Odmówił, ponieważ w tym czasie ks. dziekan Matras zaplanował wizytację dziekańską jego parafii.
Ochotnica Górna	Józef Śledź	Odmówił, ponieważ w tym czasie ks. dziekan Matras zaplanował wizytację dziekańską jego parafii.

¹¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 42, Lista obecności księży z powiatu nowotarskiego z dnia 9 V 1951 r.

¹¹⁹ J. Żurek, *Ruch „księży patriotów”...*, s. 247. Podczas tego zjazdu „księża patrioci” wychwalali zasługi komunistycznych władz państwowych w obronie polskości na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Miejsce, czas i kontekst polityczny tegoż spotkania nie był przypadkowy. Odbywało się ono po usunięciu z tego terenu administratorów apostolskich mianowanych przez kard. A. Hłonda w 1945 r. i było próbą nacisku na Prymasa Polski, by Kościół w Polsce zerwał swoje związki z Watykanem i włączył się w problemy bieżącej polityki (J. Żaryn, *Kościół wobec władzy komunistycznej w Polsce...*, s. 207).

Ostrowsko	Stefan Tarnawski	Niedawno objął parafię, dlatego nie może uczestniczyć w zjeździe.
Podwilk	Jan Rychlik	Odmówił kategorycznie nie podając żadnego argumentu.
Ponice par. Rabka	Franciszek Sroka	Odmówił oświadczając, że ma problemy zdrowotne. Dodał, że będąc w Krakowie 2 XI 1951 r. przewrócił się w pobliżu samochodu i dostał krwotoku.
Poronin	Anatol Boczek	Zgodził się na udział w zjeździe, ale w dniu wyjazdu, gdy podstawiono po niego samochód, ukrył się.
Raba Wyżna	Józef Poloński	Oznajmił delegatom, aby więcej do niego nie przyjeżdżali. Powiedział, że w świątyni będzie mówił o pokoju, ale „z wyjazdem na bok”.
Szaflary	Aleksander Rajda	Dwukrotnie odwiedzili go delegaci, ale nie zastali. Podejrzewano, że się schował.
Sromowce Wyżne	Karol Śmiech	Zgodził się na wzięcie udziału w zjeździe. Wcześniej wyjechał do Krakowa, aby załatwić ważne sprawy. Gospodyni oświadczyła, iż kapłan weźmie udział w zjeździe, ponieważ odwołał Msze św.
Witów par. Chochółów	Michał Wierzchowski	Delegaci usłyszeli od gospodyni, że nie pojedzie, gdyż codziennie wyjeżdża do lekarza w Zakopanem.
Zubrzyca Górna	Jan Karcz	Odmówił, gdyż w tym dniu ma pogrzeb. 10 XII 1951 r. zadzwonił do PPRN w Nowym Targu i oświadczył, że w zjeździe nie weźmie udziału.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 166-168.

Delegaci zachęcając do udziału w zjeździe odwiedzili dwudziestu pięciu duchownych, w tym dwóch wikariuszy (Boczek i Chwieruta), dwóch rektorów kościołów (Makuch i Wierzchowski), emeryta (Sroka) i dwudziestu administratorów i proboszczów parafii. Na udział w zjeździe duchowieństwa we Wrocławiu zgodziło się 4 kapłanów (Boczek, Puczka, Śmiech i Węgrzyn). Spodziewano się, że pojedzie też ks. Zięba z Kościeliska. Trzej spośród nich w dniu wyjazdu zmienili zdanie. Jeden z nich usprawiedliwił się chorobą, natomiast pozostali ukryli się. Duchowni, którzy odmawiali wyjazdu na zjazd do Wrocławia zasłaniali się złym stanem zdrowia, zaawansowanym wiekiem, posługą duszpasterską, pogrzebem, brakiem zgody swoich przełożonych czy wizytacją dziekańską. Niektórzy nie podawali żadnego argumentu. Delegaci nie zastali na plebani księży Rajdy z Szaflar i Dewery z Chochółowa. W dwóch przypadkach rozmawiali z gospodynią duchownych. Ostatecznie, w wydarzeniu uczestniczył ks. Śmiech ze Sromowiec Wyżnych. Funkcjonariusze UB uznali, że duchowni są pod wpływem „wrogiego kleru” i z tej przyczyny nie chcą udzielać się społecznie¹²⁰.

O zjeździe rozmawiano też z siostrami zakonnymi z Bukowiny Tatrzańskiej, ale żadna z nich się nie zgodziła na udział w nim. Pracownicy UB nie dając za wygraną zdecydowali się na rozmowy z księżmi dziekanami. 10 XII 1951 r. z ks. Zdebskim, dziekanem makowskim, przeprowadzono rozmowę profilaktyczną, w wyniku której zgodził się przełożyć kongregację dekanalną. Do podległych mu duchownych rozesłał stosowne pisma w tej sprawie. Naciskano na ks. Buronia, dziekana orawskiego, aby przełożył termin spowiedzi w Chyżnem. Nie zgodził się na to, gdyż informacja o niej została ogłoszona z ambony. Zaplanowali też rozmowę z ks.

¹²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 313, Raport miesięczny za okres 1-31 XII 1951 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 3 I 1952 r.

Matrasem, dziekanem krościeńskim, lecz do niej nie doszło, ponieważ wystąpiły „niekorzystne warunki atmosferyczne, tj. mokry opad śnieżny, który spowodował ślizgawicę, także samochód od Czorsztyna, nie mógł jechać pod górę Kluszkowską, od której to jeszcze do Szczawnicy jest 18 k[i]l[ometrów], a wyjazd ten odbywał się w nocy w godzinach od 10-12 skutkiem czego byliśmy zmuszeni wrócić do Nowego Targu”¹²¹.

Funkcjonariusze UB z Zakopanego odwiedzili czterech duchownych wręczając im zaproszenie na zjazd. Chęć wyjazdu wyraził ks. Śmietana z Olczy oznajmiając, że jest to ważna sprawa. Oświadczył, że może jechać, ponieważ we wtorek i w środę nie prowadzi lekcji religii. Poprosił, aby samochód po niego podstawiono punktualnie. Ksiądz Wójcik ucieszył się, że dzięki udziałowi w zjeździe będzie mógł zwiedzić Wrocław. Nie dał jednak zdecydowanej odpowiedzi czy pojedzie. Pracownik bezpieczeństwa wyczuł z rozmowy, iż zamierzał wysondować, co zrobią inni księża. Wikariusz z parafii na Olczy, ks. Jachimczak, powiedział, że źle się czuje i nie pojedzie. Dodał, że w tej kwestii musiałby zasięgnąć opinii władz kościelnych. Funkcjonariusz MUBP w Zakopanem nie zastał kapelana z Kalatówek¹²².

Po włączeniu GKK przy ZBoWiD w struktury KDiSDK przy Froncie Narodowym w Krakowie 19 VII 1955 r. zorganizowano zjazd duchowieństwa, na którym poinformowano o unifikacji komisji księży¹²³. Do wzięcia udziału w tym wydarzeniu z powiatu nowotarskiego zostali zaproszeni: ks. dziekan Buroń z Lipnicy Małej, ks. Wilczyński z Lipnicy Wielkiej i ks. L. Mizera z Zębu¹²⁴, który jako jedyny kapłan z Podhala w nim uczestniczył¹²⁵. Duchowny na spotkaniu zabrał głos stwierdzając, że „trzeba było dać koniec temu rozdzieleniu”. Powiedział, że „Dziś i jutro” B. Piaseckiego „ma za sobą wiele pracy uświadamiającej, ja sam przez to wiele zyskałem. Po zebraniach przychodziło się do domu i miało doskonałe artykuły. Pogłębiało to przekonanie katolika postępowego”¹²⁶.

Duszpasterz z Zębu zapytany kilka dni wcześniej co myśli o połączeniu się organizacji księżowskich uznał, że jest to powód do radości. Mówił, że kiedy zaczęła się aktywizować komisja przy Froncie Narodowym to ta przy ZBoWiD zaczęła słabnąć. Podkreślił, że kapłan

¹²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 168, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie w sprawie wyjazdu księży do Wrocławia, Nowy Targ, 11 XII 1951 r.

¹²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/2, t. 4, k. 6, Odpis Meldunku z rozmowy z księżmi w sprawie wyjazdu na manifestację do Wrocławia, b.d.

¹²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 42, Protokół ze Zjazdu księży odbytego 19 VII 1955 r. w Krakowie.

¹²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 63, Protokół ze zjazdu księży odbytego 19 VII 1955 r. w Krakowie.

¹²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 41, Lista uczestników Konferencji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich, która odbyła się 19 VII 1955 r.

¹²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 49, Protokół ze zjazdu księży odbytego 19 VII 1955 r. w Krakowie.

wciągnięty w nurt „pracy postępowej” dalej będzie się w nią włączał. Dodał, że na jednym z prywatnych spotkań z kapłanami oświadczył im, iż przeczytał „Zagadnienia istotne”¹²⁷ i nie dostrzegł w nich niczego, co mogłoby godzić w nauczanie Kościoła. W jego ocenie książka B. Piaseckiego wskazuje drogę, którą powinien podążać „postępowy ksiądz Polak kochający swą ojczyznę”¹²⁸.

17 IV 1961 r. w Krakowie zorganizowany został zjazd księży skupionych w OKK „Caritas”. Uczestniczyli w nim m.in. księża z Raciechowic: Osadziński, proboszcz, i Boczek, wikariusz. Powiat nowotarski reprezentowali: ks. Mizera z Zębu i ks. Wilczyński z Lipnicy Wielkiej. Pozdrowienia dla uczestników zebrania złożyli duchowni z Bukowiny Tatrzańskiej: Foks, proboszcz, i Tułowiecki, rezydent, oraz dziekan orawski, ks. Buroń¹²⁹.

Ogólnopolski zjazd księży zorganizowany przez KFJN odbył się 23 XI 1962 r. we Wrocławiu. Spotkanie miało stanowić manifestację polityczną duchowieństwa, która ukaże społeczeństwu, że kapłani włączają się w trwającą walkę o pokój uwzględniając wskazania polityki pokojowej ZSRR, że popierają utrwalenie zachodniej granicy państwa na Odrze i Nysie Łużyckiej i popierają polskość „Ziem Odzyskanych” oraz, że solidaryzują się z papieżem i biskupami przebywającymi w Watykanie na soborze. Służba Bezpieczeństwa przygotowując się do tegoż wydarzenia 17 XI tr. przeprowadziła naradę dla zastępców komendantów powiatowych MO ds. Bezpieczeństwa z terenu województwa krakowskiego¹³⁰. Na ten czas za najważniejsze zadania dla bezpieczeństwa uznano podpowiadanie „czynnikom politycznym”, których duchownych należy wytypować jako kandydatów na zjazd, prowadzenie rozmów z kapłanami w celu nakłonienia ich uczestnictwa we wrocławskiej konferencji, zwiększenie częstotliwości spotkań z jednostkami TW rekrutującymi się z grona osób duchownych, informowanie o tym,

¹²⁷ „Zagadnienia istotne” to programowa książka B. Piaseckiego stanowiąca zbiór opublikowanych wcześniej przez niego artykułów. Pozycja ta, jak również „Dziś i Jutro”, 29 VI 1955 r. została wpisana do Indeksu ksiąg zakazanych i potępionych Stolicy Apostolskiej. Należy zaznaczyć, iż Święte Oficjum nie ekskomunikowało całego Stowarzyszenia PAX oraz, że B. Piasecki w tymże roku zlikwidował wspomniane czasopismo. Pod koniec lata pięćdziesiątych zaczął wydawać tygodnik „Kierunki” (J. Żurek, *Ruch „księży patriotów”...*, s. 131; J. Żaryn, *Kościół w PRL*, s. 49-50, 95).

¹²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 75, Notatka (anonimowa), Kraków, 15 VII 1955 r.

¹²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 119, Notatka dotycząca objazdu terenu powiatu Nowy Targ i Myślenice w sprawie zjazdu księży, Kraków, 15 IV 1961 r.

¹³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/11, s. 6, Plan zadań operacyjno-organizacyjnych naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie w związku z planowanym zjazdem księży we Wrocławiu, Kraków, 19 XI 1962 r. Idea zjazdu powstała we wrocławskim KK „Caritas” i stanowiła odpowiedź na apel pokojowy papieża Jana XXIII w okresie kryzysu kubańskiego i jego wypowiedzi o przynależności ZZ do Polski. Poprzez to spotkanie władze zamierzały pokazać, że katolicy popierają ich politykę pokojową oraz, że ta zgodna jest z nauczaniem papieskim. Początkowo zjazd przewidziany był jedynie dla duchowieństwa posługującego na terenie tzw. Ziem Odzyskanych, jednak kierownictwo PZPR zdecydowało, że do Wrocławia powinni przyjechać księża z całego kraju (K. A. Kierski, *Relacje rządców diecezji warmińskiej...*, s. 359).

co się udało zdziałać funkcjonariuszy z Wydziału IV SB w Krakowie¹³¹. Przed zjazdem delegaci FJN przeprowadzili rozmowy z dwudziestoma trzema księżmi¹³². W tabeli nr 61 zaprezentowano wyniki tych rozmów.

Tabela nr 61, Efekty rozmów przeprowadzonych z księżmi z powiatu nowotarskiego przed zjazdem duchowieństwa we Wrocławiu w dniu 23 XI 1962 r.

Parafia	Duchowny	Postawa księdza wobec propozycji udziału w zjeździe we Wrocławiu
Białka Tatrzańska	Jerzy Czartoryski	Oświadczył, że jest chory i nie pojedzie.
Bukowina Tatrzańska	Stanisław Foks	„Oświadczył, że bardzo chętnie wzięby udział w zjeździe, lecz ze względu na zły stan zdrowia nie będzie mógł wyjechać. Dodał ponadto, że niedawno wyszedł ze szpitala”.
Czarny Dunajec	Mieczysław Kozicki	Powiedział, że „jest chory, w związku z czym nie może jechać”.
Gronków	Adam Biela	„Po zamienieniu kilku słów bardzo chętnie wyraził zgodę na wyjazd do Wrocławia, przy czym zaznaczył, że na dzień 23 XI 1962 r. posiada wezwanie do Sądu Powiatowego w Nowym Targu w sprawie gruntu parafialnego”.
Kacwin	Andrzej Waleń	„Oświadczył, że ostatnio bardzo dużo i często podróżuje i że ze względu na zmęczenie nie weźmie udziału w zjeździe (...) niechętny był do wyjazdu”.
Klikuszowa	Wojciech Jakubiec	„Oświadczył, że on jest z powołania księdzem i prócz swej pracy duszpasterskiej nie będzie się zajmował żadnymi innymi sprawami, a tymbardziej [sic!] zjazdem. Dodał ponadto, że jego ważniejszym zadaniem od zjazdu jest prowadzenie z dziećmi nauki religii i wychowywanie ich w duchu katolickim. Mówiąc na ten temat wykazywał duże oburzenie, że naukę religii musi prowadzić w niedogodnych warunkach. Zaznaczyć przy tym należy, że rozmowa z ks. Jakubiec prowadzona była przed budynkiem plebanii”.
Lipnica Mała	Józef Buroń	„Oświadczył, że w sprawie tej musi się skontaktować z Kurią i jeżeli ta wyrazi zgodę to niewątpliwie pojedzie. Zaznaczył ponadto, że w ostatnia niedzielę byli u niego przedstawiciele z Krakowa, lecz kto nie powiedział i do końca się będzie z nimi w tych sprawach kontaktował. Jeżeli zdecyduje się na wyjazd to po niego przyjedzie samochód z Krakowa”.
Lipnica Wielka	Alojzy Wilczyński	„Wyraził zgodę na wyjazd, przy czym zaznaczył, aby o tym nikomu nie mówić. Chodziło mu w tym wypadku o księży. Ponadto zwracał się z prośbą o umożliwieniu mu zainstalowania telefonu w plebani”.
Łapsze Niżne	Bernard Małek	„Oświadczył, że bardzo chętnie wzięby udział w zjeździe, lecz ze względu na dolegliwości, jakie w tej chwili odczuwa po wypadku jaki miał na motorze nie będzie mógł wziąć udziału. Dodał przy tym, że jeżeli w przyszłości cos takiego będzie to niewątpliwie weźmie udział. Tłumaczył on się jeszcze przy tym, aby mu tego nie brać za złe”.
Miętustwo	Stefan Kajdas	„Na propozycję wyjazdu wyraził chęć przy czym zaznaczył, że będzie jednak musiał uzyskać zezwolenie od swych władz. W czasie tej rozmowy nie dał konkretnej odpowiedzi co do wyjazdu (...) w dniu 22 XI 1962 r. do Timofiejczyka dzwoniła gospodyni ks. Kajdasa oświadczając, że ksiądz nie będzie mógł wyjechać ze względu na inne zajęcia”.
Niedzica	Czesław Przewoźnik	„Oświadczył, że bardzo chętnie by jechał, gdyż on przez 10 lat wychowywał się i był pionierem na ziemiach odzyskanych, lecz obecnie na zły stan zdrowia nie może jednak jechać. Akcje prowadzoną w sprawie ziem odzyskanych prowadzoną przez władze Polski w całej rozciągłości popiera”.
Nowy Targ	Józef Dyba	„Oświadczył, że ze względu na jego podeszły wiek on sam nie będz[e] mógł wziąć udziału w zjeździe zapytując się jednocześnie przy tym czy w sprawach zjazdu zorientowany jest biskup. Na zakończenie rozmowy oświadczył, że jeżeli chodzi o udział, któregoś z księży wikarych to da odpowiedź telefoniczną tow. Timofiejczykowi w dniu 21 XI 1962 r. Z całości dyskusji rozmówca wynioskował, że ks. Dyba niewątpliwie będzie się chciał skontaktować telefonicznie z Kurią. Zaznaczyć przy tym należy, że przed mającą odbyć się rozmową Przewodniczący PRN Timofiejczyk telefonicznie poinformował ks. Dybę, że zgłosi się u niego na plebani w pewnych sprawach. Na co ten oświadczył, że nie wypada, aby Przewodniczący przychodził do niego ze względu na jego pełnioną funkcję, a raczej to on przyjdzie do Prezydium co też uczynił”.

¹³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/11, s. 6, Plan zadań operacyjno-organizacyjnych naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie w związku z planowanym zjazdem księży we Wrocławiu, Kraków, 19 XI 1962 r.

¹³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 88, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za IV kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 XII 1962 r.

Ochotnica Dolna	Wojciech Zygmunt	„Nie wyraził zgody na wyjazd tłumacząc się, że odczuwa poważne dolegliwości nerek. Dodał przy tym, że może wysłać swojego wikarego, uprzednio jednak musi porozmawiać z dziekanem dekanatu ks. Matrasem”.
Ochotnica Górna	Bronisław Grębski	„Oświadczył, że wzięłby bardzo chętnie udział w zjeździe, ale musi się w tej sprawie zwrócić do dziekana ks. Matrasa (...) w dalszej dyskusji mówił, że on bardzo chętnie bierze udział w akcjach państwowych jak wybory do Sejmu i Rad Narodowych, czego jednak władze świeckie nie doceniają. Dowodem tego jest fakt, że w bieżącym roku Sąd Powiatowy za nielegalny ubój wymierzył mu karę 6 miesięcy w zawieszeniu”.
Piekielnik	Julian Barcik	„Oświadczył, że na wyjazd musi mieć zezwolenie dziekana, a sam w tych sprawach nie może decydować. Tłumaczył się ponadto dużym nawałem pracy związanej z tzw. czuwaniem soborowym. W sprawie ziem odzyskanych oświadczył, że popiera w zupełności stanowisko władz Polski. Zwracał się również o umożliwienie mu zainstalowania aparatu telefonicznego”.
Podwilk	Józef Czekaj	„Oświadczył krótko, że jeżeli inni księża jadą to on też bardzo chętnie pojedzie tylko z tym, że uprzednio musi sobie załatwić w Jabłonce [zwolnienie-KJ] gdyż w parafii tej w dniu 22 XI 62 r. i 23 XI 62 r. zaangażowany jest do pomocy w związku z czuwaniem soborowym”. W dniu 22 XI 1962 r. Timofiejczyk otrzymał od niego telefon z Jabłonki z informacją, że nie pojedzie”.
Raba Wyżna	Józef Poloński	„Wyjechał w tym dniu do Krakowa. W rozmowie z wikarym ten oświadczył mu, że on pojechałby chętnie, ale obawia się biskupa. Mówił również, że ma duży nawał pracy w związku z tzw. czuwaniem soborowym, jakie odbyć się ma w dniu 22 XI 1962 r. w Makowie Podhalańskim. W dniu 23 XI 1962 r. on osobiście ma wyjazd do Kurii i przy okazji zwróci się do biskupa o zezwolenie na wyjazd do Wrocławia (...) w trakcie dyskusji wykazywał, że jest on księdzem postępowym nie nadmieniał jednak w czym się to wyraża”.
Szaflary	Aleksander Rajda	„Oświadczył, że jeżeli każe mu biskup to pojedzie. Dodał przy tym, że on przed wojną nie brał udziału w żadnych zjazdach, jak również nie brał udziału nawet kiedy proponowali mu już po wyzwoleniu pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa”.
Szczawnica	Michał Matras	„Oświadczył, że zjazd we Wrocławiu ma charakter polityczny i to powinno być uzgadnianie jeśli chodzi o udział księży z władzami duchownymi i jeżeli on otrzyma pismo od biskupa to bardzo chętnie pojedzie. On osobiście, jak oświadczył, jest zwolennikiem pokoju (...) nadmienił, że jeżeli władze świeckie coś potrzebują to księży widzą, natomiast jeżeli księża coś potrzebują to się ich nie widzi”.
Tylmanowa	Antoni Kolarz	Zgodził się bardzo chętnie wykazując przy tym zadowolenie, że władze zwróciły się do niego z taką propozycją. Pytał przy tym dlaczego biskupi tego nie zalecali przy czym sam sobie dał odpowiedź, że czasem co nie wypada powiedzieć Gomulce to Sekretarz Komitetu Powiatowego Partii może powiedzieć. Tak samo jest w odniesieniu do księży czego nie chcą poruszyć biskupi to nieraz może podnieść kler dołowy. W ostatniej chwili odmówił wyjazdu z powodu choroby.
	Stanisław Smaga	„Oświadczył stanowczo, że nie pojedzie. Miał pretensję, że zlikwidowano w szkołach naukę religii”.
Ząb	Ludwik Mizera	Oświadczył, że „bardzo chętnie weźmie udział [w zjeździe – KJ], przy czym dodał, że do niego w tych sprawach mają przyjechać przedstawiciele z Caritasu z Krakowa. Dodał ponadto, że jeżeli władze powiatowe miały by coś do niego jeszcze w tych sprawach to codziennie do godziny 15-tej mogą się z nim skontaktować telefonicznie. Na zakończenie rozmowy dodał, że w czwartek jest gotowy do wyjazdu”.
Zubrzyca Górna	Franciszek Szymonek	„Oświadczył, że nie miesza się do żadnych spraw i na żaden zjazd nie pojedzie, gdyż jemu wystarczy, że przesiedział w więzieniu 4 lata. W sprawie ewentualnego wyjazdu wikarego na zjazd odpowiedział, że ten wyjechał do rodziny”.

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/11, s. 133-139.

Na udział w zjeździe duchowieństwa we Wrocławiu zgodziło się trzech księży: Mizera z Zębu, Biela z Gronkowa i Wilczyński z Lipnicy Wielkiej. Wieczorem 22 XI 1962 r. wymienieni duchowni zostali przywiezieni do PPRN w Nowym Targu. Urzędnicy poczęstowali ich kawą i winem. Następnie przewieziono ich samochodami do Krakowa¹³³. Major Strama wskazywał, że kapłani ci podjęli zdecydowaną postawę odnośnie wyjazdu i nie spotkały ich

¹³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 64, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący księży, którzy wyjechali na zjazd do Wrocławia, Nowy Targ, 23 XI 1962 r.

żadne trudności. Gdy w Krakowie spotkali się z innymi duchownymi jadącymi do Wrocławia poczuli się jeszcze bardziej swobodnie¹³⁴. Do Wrocławia pojechał także ks. St. Tułowiecki, członek KK „Caritas”¹³⁵. Kapłan, jak przekazał oficerom SB były TW „Kosowski”, pozytywnie wypowiedział się o zjeździe zaznaczając, że podobały się mu zapewnione księżom warunki¹³⁶. Doceniono postawę ks. Osadzińskiego, który przybył na zjazd, ale uczestniczył w nim tylko przez chwilę, gdyż musiał zdążyć na czuwanie soborowe¹³⁷.

Do udziału w zjeździe zachęcali też księża z KK „Caritas”. W dniach 20-21 XI 1962 r. zaplanowano spotkania z ks. Kołconiem z Międzyczerniennego i ks. Pędziwiatrem z Gronia. Nie odbyły się one, ponieważ ks. J. Grzebyk i B. Madejski z powodu złego stanu drogi nie byli w stanie dotrzeć do duchownych. Uczestnictwa w zjeździe odmówił ks. Barcik z Piekielnika usprawiedliwiając się czuwaniem soborowym oraz ks. Piszczór z Maruszyny z powodu choroby¹³⁸. Księża „caritasowcy” zachęcili do wyjazdu czterdziestu sześciu kapłanów. Ich liczba byłaby większa, gdyby nabożeństwa soborowe można było przenieść na inny dzień. Plany organizatorów pokrzyżowały też śnieżyce, które w dniu wyjazdu uniemożliwiły dotarcie do części duchownych. Ostatecznie do Wrocławia wybrało się czterdziestu ośmiu księży spośród osiemdziesięciu, którzy się zadeklarowali¹³⁹.

Większość duchownych z krakowskiego KK „Caritas” podróż do Wrocławia odbyła pociągiem w wagonach sypialnych. Na miejscu księżom zapewniono zwiedzanie tamtejszej katedry. W świątyni byli świadkami akcji demonstracyjnej dwóch kapłanów: jeden z nich odczytał pismo Episkopatu o duszpasterzach z „Caritasu”, natomiast drugi krzyczał, że „księża patrioci” jedzą mięso w piątek. Obecni w katedrze kapłani z Krakowa zlekceważyli ich¹⁴⁰.

Przedstawiciele OKK „Caritas” z Krakowa w dniach 16-18 IV 1964 r. odwiedzili ks. Pitoraka z Bukowiny Tatrzńskiej, Węgrzyna z Jurgowa i Mizere z Zębu proponując udział

¹³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/11, s. 132, Pismo zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 23 XI 1962 r.

¹³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/11, s. 97, Wykaz księży, którzy zadeklarowali swój udział w zjeździe, b.d.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 270-271, Notatka służbowa z przebiegu akcji organizacyjnej przed zjazdem KK „Caritas” we Wrocławiu 23 XI 1962 r., Kraków, 6 XII 1962 r.

¹³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 89, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za IV kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 XII 1962 r.

¹³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 272, Notatka służbowa z przebiegu akcji organizacyjnej przed zjazdem KK „Caritas” we Wrocławiu 23 XI 1962 r., Kraków, 6 XII 1962 r.

¹³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 269, Notatka służbowa z przebiegu akcji organizacyjnej przed zjazdem KK „Caritas” we Wrocławiu 23 XI 1962 r., Kraków, 6 XII 1962 r.

¹³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 270, Notatka służbowa z przebiegu akcji organizacyjnej przed zjazdem KK „Caritas” we Wrocławiu 23 XI 1962 r., Kraków, 6 XII 1962 r.

¹⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 271, Notatka służbowa z przebiegu akcji organizacyjnej przed zjazdem KK „Caritas” we Wrocławiu 23 XI 1962 r., Kraków, 6 XII 1962 r.

w Walnym Zjeździe Zrzeszenia Katolików „Caritas”, który odbył się w Warszawie w dniu 22 IV tr. Perswazja okazała się nieskuteczna, bo żaden z wymienionych kapłanów nie zdecydował się na wyjazd do Warszawy. Podczas spotkania do władz centralnych organizacji wybrano ks. Osadzińskiego i Bonifacego Woźnego¹⁴¹.

1.4. Konsekwencje udziału w zjazdach i działalności w „ruchu księży postępowych”

Udział w zjazdach „księży patriotów” wiązał się z konsekwencjami ze strony władz kościelnych i środowiska kapłańskiego. Część „postępowego duchowieństwa” została ekskomunikowana w styczniu 1953 r.¹⁴². Po I Krajowej Konferencji Zrzeszenia „Caritas” funkcjonariusze organów bezpieczeństwa notowali szykany biskupów wobec postępowego duchowieństwa. Metropolita krakowski, kard. Sapięha, był oburzony na kapłanów, którzy uczestniczyli w tym spotkaniu¹⁴³. Ordynariusz tarnowski, bp Stepa, wzywał do siebie duchownych uczestniczących w zgromadzeniach organizowanych przez rząd i wypytywał ich, co się na nich działo¹⁴⁴. Proboszczowie z Ochotnicy Dolnej, ks. J. Marszałek, i Tylmanowej, ks. Kolarz, którzy pojechali do Warszawy na konferencję krajową musieli tłumaczyć się przed sufraganiem tarnowskim, bp. Pękałą, dlaczego zdecydowali się na wyjazd. Pierwszy z kapłanów oświadczył, że hierarchowie nie mówili nic na temat tego wydarzenia oraz, że wymagała tego działalność charytatywna. Natomiast drugi powiedział, że takie zebrania są konieczne, ponieważ służą zbliżeniu księży do rządzących, co w przyszłości przyspieszy podpisanie porozumienia pomiędzy rządem a Kościołem. Ponadto, w meldunku zastępcy szefa PUBP w Nowym Targu, ppor. Fr. Skotniczy, zaznaczył, że ks. Marszałek zauważył, że ks. Matras oraz duszpasterze z Krościenka, a przede wszystkim ks. Krzan, niechętnie nawiązują z nim relacje, dając mu przez to do zrozumienia, iż zrobił coś złego¹⁴⁵.

¹⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 506-508, Notatka służbowa z przebiegu akcji przed Walnym Zjazdem Zrzeszenia Katolików „Caritas”, Kraków, 25 IV 1964 r.

¹⁴² J. Żurek, *Ruch „księży patriotów”*..., s. 131.

¹⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 16, Sprawozdanie Sekcji V Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 1-28 II 1950 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 3 III 1950 r.

¹⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 17, Sprawozdanie Sekcji V Wydziału V WUBP w Krakowie za okres 1-28 II 1950 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 3 III 1950 r. W sprawozdaniu podano, że w Łodzi w katedrze odbyło się nabożeństwo przebłagalne za księży uczestniczących w zjazdach. Biskup Michał Klepacz, ordynariusz łódzki, podczas modlitwy przemówił do obecnych w świątyni duchownych. Zapisano, że „zasłonił tabernakulum i przeklinał księży”, co spowodowało, że ci zaczęli płakać i przeprosili hierarchę za złe postępowanie.

¹⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 75, Meldunek specjalny zastępcy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie dotyczący wypowiedzi kleru oraz tutejszej ludności w sprawie przejścia majątków klasztornych i biskupich, Nowy Targ, 10 III 1950 r.

Ksiądz Krzan był zagorzałym przeciwnikiem „postępowego duchowieństwa”. Według pozyskanego w 1955 r. do współpracy inf. „Góral” był on „agentem tarnowskiej Kurii”, który donosił na „księży patriotów”. Z tej przyczyny pozostali kapłani starali się go unikać¹⁴⁶. Sam konfident, jak zaznaczał, nie mógł na niego patrzeć¹⁴⁷. W kwietniu 1951 r. inf. „Wierny” przekazał UB, że ks. dziekan Matras powiedział mu, że mógłby uczynić wiele dobra, ale obawia się ks. Krzana, który jest „pupilkim bp. Stepy i bardzo często do niego wyjeżdża i o wszystkim donosi”. Oświadczył, że mimo, iż jest dziekanem to jednak musi się liczyć ze zdaniem duszpasterza z Krościenka¹⁴⁸. Ten sam donosiciel rozmawiał również z ks. Krzanem na temat ks. Kolarza z Tylmanowej, który wziął udział w zjeździe „księży pozytywnych” w dniu 4 IV tr. Usłyszał od niego, że proboszcz z Tylmanowej „przeszedł już na stronę obecnego Rządu, gdyż bierze udział w zjazdach księży”. Dodał, że duchowieństwo z dekanatu krościeńskiego unika swojego wicedziekana, a parafianie mówią, iż jest on już „demokratą”¹⁴⁹. Ów kapłan miał w kancelarii parafialnej zawieszony portret prezydenta Bieruta¹⁵⁰.

Nie każdy „ksiądz patriota” był spalony w swoim środowisku. Niektórzy spośród nich cieszyli się uznaniem otoczenia, a swoją działalność w „ruchu postępowym” przed parafianami ukrywali lub umniejszali jej znaczenia¹⁵¹. Najczęściej jednak kapłan „pozytywny” postrzegany był przez wiernych jako współpracownik UB, ale nie z racji na to, aby na nich donosił bezpiecze, lecz ze względu na fakt, iż chwalił z ambony władzę ludową¹⁵². Za nowoczesny styl bycia i jawną krytykę hierarchów „duchowieństwo postępowe” cenił ks. M. Pawełek z Odrowąża¹⁵³.

W kontekście unikania „księży patriotów” proboszcz z Ochotnicy Górnej, ks. Grębski, przekazał chor. Głuchowi, że planował za pośrednictwem ks. Jana Czuja, „księdza patrioty”, załatwić dzwony do swojej świątyni i podzielił się tą informacją z ks. Krzanem. Jego nieprzemyślana wypowiedź spowodowała, że miał później problemy w tarnowskiej Kurii.

¹⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 134, Sprawozdanie kwartalne PUdsBP w Nowym Targu za okres 30 VI-30 IX 1955 r. PU ds. BP w Nowym Targu do kierownika WU ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 30 IX 1955 r.

¹⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 33, Notatka służbowa, Nowy Targ, 27 VIII 1955 r.

¹⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 198, Meldunek specjalny z PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 IV 1951 r.

¹⁴⁹ Tamże.

¹⁵⁰ B. Krzan, *Wspomnienia kapłana jubilata...*, s. 167.

¹⁵¹ J. Żurek, *Ruch „księży patriotów”...*, s. 59. W kontekście potępiania księży biorących udział w zjazdach „księży patriotów” warto wspomnieć o ks. Stanisławie Zakrygierze, proboszczu z Uniechowa w powiecie człuchowskim. Kapłan z tej przyczyny został usunięty przez dziekana z zajmowanego stanowiska i skierowany do odbycia pokuty w klasztorze. Popierający go parafianie w dniu instalacji nowego proboszcza wypędzili z miejscowości swojego duszpasterza, jak i też dziekana, który w tej uroczystości uczestniczył. W trakcie przepychanek dziekan miał ich znieważać słownie. W związku z tym ci zdecydowali się złożyć na niego skargę do PUBP w Człuchowie (J. Tuliszka, *Służba Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego...*, s. 510).

¹⁵² Tamże, s. 58.

¹⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 174, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za I kwartał 1961 r., Nowy Targ, 13 III 1960 r. [1961 r.]

Wspominał również, że ks. Zygmunt z Ochotnicy Dolnej, zaprosił ks. dziekana Matrasa na uroczystość poświęcenia organów, której przewodniczyć miał wspomniany ks. Czuj. Dziekan dowiedziawszy się, że będzie na niej „ksiądz postępowy”, nie przyjechał na nią¹⁵⁴.

Zaangażowanie w KK przy ZBoWiD, praca w zarządzie „Caritas”, udział w zjazdach „postępowego duchowieństwa” przyczyniły się do przeniesienia na inną parafię w lipcu 1950 r. ks. Osadzińskiego, wikariusza z Maniów, oraz ks. Chwieruty, wikariusza z Liszek, którego skierowano do Czarnego Dunajca¹⁵⁵. Według szefa WUBP w Krakowie, ppłk. Łanina, pierwszą ofiarą kard. Sapięhy był ks. Boczek, były wikariusz z Szaflar, członek ZBoWiD, który brał udział we wszystkich zjazdach duchowieństwa¹⁵⁶. Konsekwencje nie ominęły także księży zakonnych. Za udział w zjeździe 4 IV 1951 r., jak przekazał UB inf. „Dolewski” prowincjał reformatów, o. M. Przybyłowski, przeniósł o. Września z Łapsz Niżnych do Zakliczyna¹⁵⁷.

Duszpasterze z powiatu byli uprzedzeni do działalności „księży patriotów”, co miało być w ocenie [N] Gdowicza spowodowane niewłaściwą polityką Referatu Wyznań z Nowego Targu”. Wskazywał, że pracownik tegoż referatu nie sprawdził, ilu księży było na obchodach 10-lecia¹⁵⁸ w Krakowie. Pisał, że urzędnik wymienił ks. Wilczyńskiego z Lipnicy Wielkiej i ks. Buronia z Lipnicy Małej, którzy w tym czasie pojechali do Krakowa. Kapłani nie uczestniczyli jednak w zebraniu, lecz udali się w odwiedziny do ks. Machaya, proboszcza parafii mariackiej w Krakowie. Dodał, że skutecznym sposobem przełamania niechęci do władz państwowych jest polityka finansowa zastosowana wobec niepokornego duchowieństwa¹⁵⁹.

Kapłani z dystansem odnosili się do „ruchu postępowego” także dlatego, że głosił on „hasła współpracy z komunistami”. Ksiądz Krupiński docenił wydawniczą działalność PAX-u, ale zaznaczył, że prace tegoż stowarzyszenia rozbijają jedność Kościoła, gdyż kierują nim marksiści¹⁶⁰. Pełnomocnik KK ZBoWiD na powiat nowotarski, ks. Władysław Gorączko, wskazywał w marcu 1953 r., że „księża patrioci” w powiecie nowotarskim „otrzymują za swą

¹⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 33, Notatka służbowa, Nowy Targ, 27 VIII 1955 r.

¹⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 60, Sprawozdanie z pracy sekcji V wydziału V WUBP w Krakowie za miesiąc sierpień 1950 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, [?] 1950 r. Do ks. J. Chwieruty, jak donosił inf. „Luty”, mieli często przyjeżdżać funkcjonariusze UB i jeździć z nim samochodem po okolicy (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 2, k. 135-136, Doniesienie informacyjne inf. „Luty”, Kraków, 8 X 1951 r.).

¹⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 056/3, t. 73, s. 35-36, Raport na odprawę w dniu 2 II 1951 r. szefa WUBP w Krakowie

¹⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 199, Meldunek specjalny z PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 IV 1951 r.

¹⁵⁸ W dokumencie nie zaznaczono o jakie 10-lecie się rozchodzi.

¹⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 2, k. 57, Wyciąg z doniesienia informatora „15” z dnia 22 XII 1955 r.

¹⁶⁰ Tamże, k. 56.

pracę pokojową, społeczną i organizacyjną anonimowe listy, nawet nie listy, lecz próżną nieraz kopertę, na której adres jest wystylizowanym przydomkiem zdrajcy ojczyzny”¹⁶¹. Duchowny uważał, że pewnego rodzaju trudnością w organizowanej przez niego pracy na tym terenie stanowi brak referenta wyznaniowego¹⁶². Czynnikiem „odstrasającym” kapłanów od udziału w zjazdach „księży postępowych” była według inf. „Grzybowski” propaganda zagranicznych mediów. Na potwierdzenie swej tezy w grudniu 1951 r. donosiciel przytaczał wypowiedź ks. A. Zięby z Kościeliska, który powiedział mu, że nie będzie uczestniczył w wydarzeniach organizowanych przez „księży pozytywnych”, ponieważ usłyszał w radio, że znaczna część duchownych działających w KK przy ZBoWiD to agenci UB. Oświadczył, że nie chce, aby na całym świecie zagraniczne rozgłośnie radiowe wyczytywały jego nazwisko, dlatego też nie będzie uczestniczył w żadnym zjeździe¹⁶³. W marcu 1961 r. TW „Artur” rozmawiał z ks. Krzanem z Krościenka i usłyszał od niego, że Kościół nie potępił „księży patriotów”, ale „odżegnywał się” od ich działalności. Stwierdził, że Stolica Apostolska zbyt rygorystycznie traktuje wszelką pracę społeczną kapłanów jako współpracę z komunizmem. Uznał, iż posłowie katolicy za mało podkreślali w sejmie postulaty katolickie¹⁶⁴.

Uczestnictwa w wydarzeniach organizowanych przez „postępowe duchowieństwo” zakazywały kurie biskupie. Przed zjazdem we Wrocławiu w 1962 r. kurialiści telefonowali do wybranego kapłana przypominając mu o zakazie i prosili, aby z tą wiadomością dotarł do duszpasterzy z sąsiednich parafii. Do niektórych kapłanów przyjeżdżali wysłannicy kurii przypominając im o zakazie wydanym przez hierarchów. Do parafii przesyłano odpisy pisma Episkopatu, w którym dementowano udział w zjeździe bp. Urbana¹⁶⁵. O stanowisku biskupów w sprawie brania udziału w zjazdach mówił księżom z dekanatu spiskiego w 1963 r. na jednej z kongregacji dekanalnych ich wicedziekan, ks. Siuda, który odnosząc się do wrocławskiego zjazdu powiedział, że polscy biskupi złożyli protest w PWRN we Wrocławiu z powodu zorganizowania tegoż zjazdu bez ich wiedzy¹⁶⁶. Hierarchowie także w 1974 r. powtórzyli to,

¹⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 522, Pismo pełnomocnika powiatu nowotarskiego KK do OKK w Krakowie, Mszana Dolna, 11 IV 1953 r.

¹⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 532, Sprawozdanie pełnomocnika z powiatu nowotarskiego, Mszana Dolna, 27 III 1953 r.

¹⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 2, s. 218, Sprawozdanie z pracy Sekcji V Wydziału V WUBP w Krakowie za miesiąc XII 1951 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, [?] 1951 r.

¹⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 329, Doniesienie agenturalne TW „Artur”, Nowy Targ, 18 III 1961 r.

¹⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 270, Notatka służbowa z przebiegu akcji organizacyjnej przed zjazdem KK „Caritas” we Wrocławiu 23 XI 1962 r., Kraków, 6 XII 1962 r.

¹⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 94, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący zamierzeń kleru na odcinku młodzieży na najbliższy okres w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 1 III 1963 r.

co myślą o zjazdach zabraniając kapłanom udziału również w tych, które organizują władze terenowe. W ocenie TW: „Andrzej”, „Michał” i „Wiatr” ich stanowisko podyktowane było troską o jedność duchowieństwa¹⁶⁷. Z kolei działacze z KK „Caritas” w 1961 r. uważali, że księża są zdezorientowani co do ich działalności, ponieważ nie utrzymują z nimi kontaktów¹⁶⁸. Na jednym z posiedzeń organizacji ks. Mizera z Zębu stwierdził, że kapłani są uprzedzeni do duchownych zaangażowanych w działalność społeczną, ponieważ myślą, że oznacza ona współpracę z komunistycznym rządem. Zwracał uwagę, że podejście się zmienia, gdy słyszą o pomocy materialnej. Zaproponował, aby ten argument wykorzystywać przy pozyskiwaniu nowych członków¹⁶⁹.

1.5. Odznaczenia katolickich działaczy społecznych

Za działalność w ruchu „postępowego duchowieństwa” władze państwowe dekorowały odznaczeniami. W uznaniu pracy społeczno-pokojujowej w latach pięćdziesiątych złoty medal i KKOOP¹⁷⁰ przyznano byłemu wikariuszowi z Raby Wyżnej i Maniów – ks. Osadzińskiemu, działaczowi KK „Caritas”¹⁷¹, natomiast ks. Mizerze z Zębu – Złoty Krzyż Zasługi¹⁷². Tym samym odznaczeniem doceniono zaangażowanie ks. Kolarza z Tylmanowej¹⁷³.

Z okazji obchodzonej w 1974 r. 30. rocznicy powstania Polski Ludowej komunistyczne władze mając na celu dezintegrację duchowieństwa zdecydowały się uhonorować Krzyżem Zasługi i KKOOP szczególnie tych kapłanów, którzy nigdy wcześniej lub kilkanaście lat temu otrzymali jakieś państwowe odznaczenie. Pozostali mogli liczyć na Medal XXX-lecia lub lokalną odznakę. Wśród wytypowanych do odznaczenia znalazł się m.in. kard. Kominek z Wrocławia¹⁷⁴, który odmówił przyjęcia go¹⁷⁵. Hierarchowie zebrani na 143. Konferencji

¹⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 8, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 28 III 1975 r.

¹⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 119, Notatka dotycząca objazdu terenu powiatu Nowy Targ i Myślenice w sprawie zjazdu księży, Kraków, 15 IV 1961 r.

¹⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 35, Protokół z posiedzenia Zarządu WKK „Caritas” w Krakowie w dniu 6 IV 1960 r.

¹⁷⁰ Odznaczenie to ks. Osadziński otrzymał w 1969 r. (*Notificationes Cracoviensis* 2001, s. 313).

¹⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 3, s. 161, Wykaz księży spośród których można postawić propozycje wejścia do przyszłych Rad narodowych, [1954 r. – KJ].

¹⁷² Tamże, s. 162.

¹⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 639, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i sekretarza Biura WKK „Caritas” B. Madejskiego w dniu 10 XI 1964 r., Kraków, 14 XI 1964 r.

¹⁷⁴ K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970-październik 1978)*, Warszawa 2004, s. 113-114. W 1974 r. po raz pierwszy do odznaczenia zaproponowano księży, którzy nie zaliczali się do „postępowego duchowieństwa”.

¹⁷⁵ S. Nabywaniec, *Sprawa obiektowa nr 1: Kościół. Kościół przemyski w świetle akt rzeszowskiej bezpieki (1944-1989)*, t. 1, Rzeszów 2011, s. 273. W diecezji przemyskiej bp Ignacy Tokarczuk posłużył się przykładem kardynała wyjaśniając księżom, że nie powinni przyjmować odznaczeń od władzy, która zwalcza Boga.

Episkopatu Polski uznali, że duchowni za działalność duszpasterską „nie przyjmują nagród i odznaczeń nie mających charakteru religijnego”¹⁷⁶.

Precyzując, czemu służą odznaczenia, płk Z. Goroński, dyrektor Departamentu IV MSW, w maju 1974 r. pisał do naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie, że mają pokazać polskiemu społeczeństwu, iż wszyscy obywatele są równi, a tym samym podważyć argumenty biskupów odnośnie gorszego traktowania duchowieństwa i działaczy katolickich. Zaznaczał, że medal ma także pomóc w pogłębieniu lojalności wobec władz państwowych¹⁷⁷.

W powiecie nowotarskim Medal XXX-lecia za przykładną postawę obywatelską i za zainicjowanie wielu czynów społecznych planowano przyznać ks. Kołconiowi zamieszkałemu w Czerwiennym. Złotym Krzyżem Zasługi zamierzano docenić zaangażowanie społeczne i posiadany w lokalnym środowisku autorytet ks. Stawarza, proboszcz z Nowego Targu, oraz Zofię Grabianowską, dyrektora Zakładu Zjednoczonych Zespołów Gospodarczych PAX w Białym Dunajcu. Dla s. Antoniny Tulei, wychowawczynie zakładu specjalnego dla chłopców głęboko niedorozwiniętych w Białce Tatrzańskiej, przewidziano Złotą odznakę za zasługi dla ziemi krakowskiej¹⁷⁸. W toku kwerendy nie udało się ustalić, czy wymienieni ludzie zostali odznaczeni. Wiadomo natomiast, że KKOOP wręczono księżom: J. Zapale, rezydentowi z Nowego Targu, i J. Pitorakowi, rezydentowi z Bukowiny Tatrzańskiej¹⁷⁹.

1.6. Duchowni prowadzący się niemoralnie i łamiący złożone przyrzeczenia

Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa zwracali uwagę na księży suspendowanych, prowadzących się niemoralnie i tych, którzy odchodzili z kapłaństwa, ponieważ swoją postawą gorszyli wiernych, którym posługiwali. Informator „Czorsztyn” przedstawiający się jako kierownik szkoły w Leśnicy donosił, że ks. Boczek, wikariusz z Szaflar, który w 1947 r. pracował u niego w szkole „przywoził zawsze z sobą litr bimbru, i przed religią popił jak również i po religii, rozpijał się w okropny sposób, a także hulał z kobietami po nocach (...) za to podobno siedział w księżym więzieniu”¹⁸⁰.

¹⁷⁶ K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego...*, s. 115.

¹⁷⁷ AIPN Kr sygn. IPN Kr 039/94, t. 8, k. 21, Pismo dyrektora Departamentu IV MSW do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Warszawa, b.d. V 1974 r.

¹⁷⁸ AIPN Kr sygn. IPN Kr 039/94, t. 8, k. 2-3, 5-6, Wykaz osób duchownych i świeckich działaczy katolickich proponowanych do wyróżnienia z okazji XXX-lecia PRL z terenu województwa krakowskiego, [1974 r. – KJ].

¹⁷⁹ AIPN Kr sygn. IPN Kr 039/94, t. 8, k. 68-69, Wykaz działaczy Oddziału Wojewódzkiego „Caritas” w Krakowie odznaczonych odznaczeniami państwowymi z okazji 30-lecia PRL do ZG ZK Caritas, Kraków, 29 VII 1974 r.

¹⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3034, t. 1, k. 52, Doniesienie informacyjne źródła „Czorsztyn”, Zakopane, 10 VII 1950 r.

Tajny współpracownik „Profesor” poinformował w kwietniu 1969 r., że wikariusz nowotarskiej parafii, ks. K. Kubica, porzucił we wrześniu 1968 r. stan kapłański, ożenił się z córką kuśnierza i wyjechał na Śląsk, gdzie znalazł pracę w administracji w jednej z kopalń. W drugi dzień świąt Wielkanocnych 1969 r. przyszedł na wikarówkę i odwiedził swoich dawnych kolegów, kapłanów¹⁸¹. Świecki styl życia wybrał również ks. Stanisław Chełmecki¹⁸². Po odejściu ze stanu duchownego zawarł związek małżeński i wyjechał wraz z żoną do USA. Po powrocie do kraju zamieszkał w Nowym Targu, zatrudnienie znalazł w miejscowym szpitalu powiatowym. Ze względu na fałszowanie rachunków został z niego zwolniony. Następnie podjął pracę w NZPS i PZGS¹⁸³.

Z doniesienia TW „Andrzej” z 3 VIII 1969 r. wiadomo, że ze względu na „świecki styl życia” z Raby Wyżnej krakowska Kuria odwołała ks. J. Stróżak, a za „zły przykład dla księży” z nowotarskiej parafii po roku posługi odszedł ks. L. Wąchał, o którym ks. Fr. Chowaniec miał powiedzieć, że się minął z powołaniem¹⁸⁴.

Trzech księży pełniących posługę na terenie powiatu nowotarskiego zostało w latach 1970-1972 suspendowanych. Wikariusz z Lipnicy Wielkiej, ks. St. Małyśa, jak sugerowali TW „Józef” i były TW „Koral”, został najprawdopodobniej ukarany za zbyt bliską relację z kobietą z Jabłonki, której, mąż powodowany zazdrością, ugodził ją nożem w dniu 26 XII 1971 r.¹⁸⁵. Ksiądz Matuszny, który na Podhalu pełnił funkcję wikariusza w Kościelisku i w Jabłonce, według funkcjonariuszy SB utrzymywał podejrzane kontakty z młodymi kobietami. Tajny współpracownik „Józef” przekazał bezpiece, że jesienią 1971 r. patrol WOP i MO zatrzymał go w nocy i wylegitymował, gdy jechał z dwoma alumnami i dwiema pannami. Zdarzenie to stało się podstawą do przeprowadzenia z duchownym rozmowy przez bp. Pietraszko, w wyniku której został odsunięty od spełniania obowiązków kapłańskich¹⁸⁶. Za nadużywanie alkoholu i utrzymywanie relacji z płcią piękną kard. Wojtyła pozbawił jurysdykcji ks. Zarębę, wikariusza

¹⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 2, k. 25, Notatka por. Majki spisana ze słów TW „Profesor”, Nowy Targ, 13 IV 1969 r.

¹⁸² Kapłan pracował wcześniej w parafii w Trzetrzewinie na terenie diecezji tarnowskiej. Przyczyną jego odejścia ze stanu kapłańskiego w 1965 r. były nieporozumienia z dziekanem nowosądeckim, ks. Lesiakiem. Po zawarciu związku małżeńskiego wyjechał do USA, a następnie wrócił do Polski i zamieszkał w Nowym Targu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 210, Wykaz księży świeckich i zakonnych, którzy wystąpili ze stanu duchownego w latach 1963-1971, b.d.).

¹⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 211, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 14 IX 1971 r.

¹⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 70, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 3 VIII 1969 r.

¹⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 181, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 21 II 1972 r.

¹⁸⁶ Tamże, k. 182

z Maniów¹⁸⁷. W problemy osobiste ks. Matuszkiego aparat represji próbował wmieszać ks. Fr. Cadera. Wówczas dano mu jeszcze jedną szansę przypominając równocześnie ostrzeżenie bp. Groblickiego, że kolejnym razem za wykroczenia zostanie „odesłany do domu”. Duchowny po otrzymaniu święceń pracował w Rabie Wyżnej i Zubrzyicy Górnej. W listopadzie 1970 r. milicjanci z Zakopanego zatrzymali go jadącego po spożyciu alkoholu. Z kłopotów miał go wybawić TW „Józef”¹⁸⁸.

Problemy z zachowaniem ślubów zakonnych, a szczególnie ubóstwa i posłuszeństwa, miało kilku księży marianów. Dnia 12 II 1974 r. w Rdzawce odbyło się spotkanie zakonników posługujących przy kościołach i kaplicach należących do parafii w Jurgowie, Zakopanem i Rabce, na które przybył ks. Zubrzycki, delegat prowincjała. Omawiano problemy związane z ks. Rogalewskim, rezydentem przy kościółku na Obidowej, i ks. Geneją, wikarym w Jurgowie zamieszkałym w Rzepiskach. Księdzu Rogalewskiemu prowincjał nakazał zarejestrować posiadany samochód na dom zakonny lub parafię. Duchowny trwał uparcie przy swoim twierdząc, że pojazdu nie podarowała mu prowincja. Księdzu Genei zarzucano, że on, jako osoba fizyczna, jest hipotetycznym właścicielem plebanii wybudowanej w miejscowości. Nakazano mu przepisać obiekt na zgromadzenie zakonne¹⁸⁹. Kapłan podczas rozmowy z nim oznajmił, że jeszcze nie zamierza umierać, aby musiał przekazywać na własność zgromadzenia. Problemy te wynikały z planów prowincjała, który zamierzał przenieść ich na inne placówki uznając, że na obecnych są zbyt długo i się „zeświecczyli”¹⁹⁰. W obliczu zaistniałej sytuacji ks. Rogalewski rozważał inkardynację do archidiecezji krakowskiej, a ks. Geneja planował odejść z szeregów kapłańskich, a wspomniany dom sprzedać ze wskazaniem przeznaczenia go na

¹⁸⁷ Tamże, k. 183.

¹⁸⁸ Tamże, k. 182.

¹⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 70, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący sytuacji wśród księży marianów pracujących duszpastersko na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 18 II 1974 r. Plebania została wybudowana na początku lat sześćdziesiątych na nazwisko jednego z mieszkańców Rzepisk, a następnie udostępniona ks. Genei na mieszkanie. Składała się z 5 pomieszczeń, które w 1967 r. były jeszcze nieukończone. Marianie planowali wykorzystywać ją jako dom wypoczynkowy zgromadzenia. Obok zabudowań znajdowała się działka o powierzchni 0,5 ha. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/10, s. 626, Pismo zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III ds. Bezpieczeństwa KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 20 II 1962 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 140, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 22 V 1967 r.)

¹⁹⁰ Posługa zakonnika na parafii wiązała się z tym, że musiał on dostosować się do programów pracy duszpasterskiej wyznaczanych przez kurię diecezjalną. W związku z tym jego przełożeni godzili się na rozluźnienie dyscypliny zakonnej, co sprzyjało różnym sytuacjom patologicznym, które wynikały z tego, że duszpasterze nie potrafili pogodzić tożsamości zakonnej z nałożonymi na nich obowiązkami parafialnymi (D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz...*, t. 2, s. 42).

szkołę lub na zaspokojenie innych potrzeb mieszkańców Rzepisk. Przy pomocy TW „Wacław” funkcjonariusze SB zamierzali kontrolować ten problem i wpływać na decyzję przełożonych¹⁹¹.

W aktach nowotarskiej bezpieki zachowała się też informacja o ks. Czańbie, który do 1964 r. zarządzał parafią w Łopusznej. Kapłana posądzano o rzekome „intymne kontakty” z jedną z miejscowych nauczycielek oraz wzajemnie się odwiedzać i wyjeżdżać na urlopy. Mąż kobiety z tego powodu bił ją oraz znęcał się nad swoją teściową. Duchowny w święta wielkanocne 1968 r., chociaż był w tym czasie wikariuszem w Pcimiu, urządził w kościele parafialnym w Nowym Targu chrzest jej dziecka, gdyż jego znajoma była skonfliktowana z ks. Cedro, administratorem tamtejszej parafii. Chrzcziny urządzono w Łopusznej i wziął w nich udział ks. Czańba. Na przyjęcie nie przyszedł jednak ojciec dziecka, który „wykorzystując moment, przebił dętkę samochodu księdza”¹⁹². W czerwcu tego roku oficerowie SB przeprowadzili z mężczyzną rozmowę operacyjną. Ten pokazał im liczne listy, które duszpasterz z Pcimia przesłał do jego małżonki. Wspomniał, że zapisywał daty przyjazdu ks. Czańby do Łopusznej i spotkań z jego żoną. O problemie nie powiadomił krakowskiej Kurii, ale planował uczynić to w najbliższym czasie, gdyż chciałby, aby kurialiści przenieśli kapłana w odległe strony i zakazali pobytu na terenie jego parafii. Kapitan Polak zanotował, że kobieta „czyni starania” sprzedaży swego gospodarstwa i przeprowadzki do Pcimia oraz uwzględnił, że ksiądz porzuci dla niej kapłaństwo, by wyjechać z nią w nieznane. Nowotarski RdsB zdecydował się o sprawie zawiadomić myślenicką bezpiekę i ściągnąć do Nowego Targu jej pracownika, aby poprosić go o umiejętne pokierowanie ks. Czańbą i załamany nerwowo zdradzonym mężem¹⁹³.

Z doniesień TW „Andrzej” wiadomo, iż o nadużyciach ks. Czańby z proboszczem z Łopusznej, ks. Cedro, rozmawiał kard. Wojtyła, który miał mu oświadczyć, że wyciągnie wobec kapłana konsekwencje¹⁹⁴. Mężczyzna kobiety pouczony przez swojego duszpasterza 25 IX 1968 r. udał się do krakowskiej Kurii, gdzie o swojej sprawie opowiedział bp.

¹⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 71, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący sytuacji wśród księży marianów pracujących duszpastersko na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 18 II 1974 r.

¹⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 36, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący ks. P. Czańby z Pcimia i jego znajomej (...) nauczycielki z Łopusznej, Nowy Targ, 24 VI 1968 r.

¹⁹³ Tamże, k. 37.

¹⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 43, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 27 VI 1968 r.

Groblickiemu. Hierarcha obiecał mu, iż zrobi wszystko, aby ks. Czańba „nie komplikował mu życia”. Ponadto, w mocnych słowach wyjaśnił mu, iż „kieruje się intrygami i podejrzeniami”¹⁹⁵.

Reagując na obniżenie poziomu moralnego duchowieństwa abp Baziak nakazał księżom w 1958 r. chodzenie w sutannie, co według inf. „Brzoza” miało wzmocnić szeregi kapłańskie¹⁹⁶. Problem noszenia stroju duchownego poruszano na naradzie dziekanów w Krakowie pod koniec stycznia 1975 r. Zwrócono wtedy także uwagę na to, że księża za mało się modlą, że brakuje jedności pomiędzy nimi w obrębie dekanatu oraz, że za bardzo plotkują¹⁹⁷.

2. Konflikty narodowościowe na Spiszu i Orawie

„Konflikt narodowościowy na tle wyznaniowym”, jak pisali funkcjonariusze UB i SB, był problemem, który przez wiele lat absorbował uwagę duchowieństwa, bezpieki i władz państwowych. W 1971 r. członkowie nowotarskiego KP PZPR i PPRN stwierdzali, że ów spór to „nie jest to problem religijny, tylko problem polityczny, który nie mogąc się ujawnić gdzie indziej ujawnia się w kościele”¹⁹⁸. Poniżej ukazano jego przyczyny i przebieg z podziałem na poszczególne lata¹⁹⁹.

2.1. Lata 1945-1956

Najważniejszym czynnikiem, według funkcjonariuszy PUBP w Nowym Targu, który zdecydował o wyborze Słowacji przez mieszkańców Spisza i Orawy był fakt, że słowaccy księża pracujący w tamtejszych parafiach „wmówili” mieszkańcom Spisza i Orawy, że są Słowakami²⁰⁰. Podczas II wojny światowej tereny te stanowiły integralną część Słowacji będącej sojusznikiem III Rzeszy. Na tym terenie szczególnie mocno oddziaływali członkowie Hlinkovej Partii wchodzący równocześnie w skład Hlinkovej Gardy, czyli organizacji

¹⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 48r, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 12 X 1968 r.

¹⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 336, Sprawozdanie kwartalne Referatu ds. BP przy KPMO w Nowym Targu do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO SB w Krakowie za okres 1 VII-30 IX 1958 r., Nowy Targ, 30 IX 1958 r.

¹⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 21, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący narady księży z dekanatu Jabłonka, Nowy Targ, 6 II 1975 r.

¹⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/102, s. 112, Informacja dotycząca istniejącego przewlekłego sporu polsko-słowackiego w Nowej Białej, Kraków, 12 VI 1971 r.

¹⁹⁹ Podział ten zaproponowano na podstawie decyzji centralnych władz państwowych i wytycznych Kościoła.

²⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 12, Sprawozdanie kierownika III sekcji PUBP w Nowym Targu do Wydziału I Sekcji III WUBP w Krakowie za okres 25-30 XI 1945 r., Nowy Targ, 29 XI 1945 r.

zbrojnych stanowiących jej organ porządkowy. Ich działania sprowadzała się do napiętnowania tych, którzy nie wyrzekli się polskości. Zmuszali ich m.in. do pisania specjalnych podań o zgodę na przebywanie na terytorium państwa słowackiego. Rząd słowacki, aby pozyskać miejscową ludność, zapewniał jej korzystne warunki bytowe. Po „wyzwoleniu” na podstawie decyzji Polsko-Czechosłowackiej Komisji Granicznej z dnia 20 V 1945 r. tereny te zostały przyłączone do Polski²⁰¹, co nie było zgodne z oczekiwaniami zamieszkującej tam ludności, która spodziewała się, że nadal pozostanie przy Słowacji²⁰². Czechosłowacki rząd zabiegał w tym czasie o umocnienie swoich wpływów na Zaolziu, aby uczciwie mógł głosić, że jest za utrzymaniem granic przed-monachijskich i tego samego oczekuje od strony polskiej²⁰³.

Z tej przyczyny na Orawie rozpoczęła się walka o przejęcie władzy na tym terenie przez przywódców słowackich. Pomocna była w tym Hlinkova Garda, przemianowana na słowacką milicję, która w polaczeniu z milicją CSRS pomagała usuwać polską administrację. W czerwcu i lipcu 1945 r. na terenie Orawy polskie władze rozlokowały posterunki WP. Obecność wojska sprawiła, że napięta sytuacja uspokoiła się. Pomimo to przywódcy słowaccy zalecali tamtejszej ludności lekceważenie zarządzeń polskich władz i rozgłaszali informację, że Orawa zostanie przyłączona do CSRS, próbowali zbrojnie występować przeciw Polsce. Ich działalność wspierał Komitet Udzielania Pomocy dla uchodźców z Orawy w Trstenie. W 1948 r. ogłoszono amnestia dla były działaczy Hlinkovej Partii²⁰⁴.

Na Spiszu walka o przyłączenie do Słowacji nie przebiegała tak dramatycznie, jak na Orawie, pomimo iż także i tu atakowano posterunki MO i polską administrację. Obszar ten był kontrolowany przez partyzantów por. Kurasia „Ognia”, a miejscowi aktywiści Hlinkowej Partii nie mając poparcia u działaczy w CSRS opuszczali Spisz²⁰⁵. Działania propagandowe na tym terenie nasiliły się końcem 1945 r., gdy w grudniu tr. Słowacy wydawali mieszkańcom kartki na żywność i inne towary (na Orawie też). Był to ważny argument przemawiający za tym, że lepsza jest Czechosłowacja, a nie Polska, „która nic im nie daje”²⁰⁶. „Tam gdzie lepiej, tam ciągną (...) są to cechy ludzi mieszkających w pasie granicznym, a przechodzących różne rządy, co stwarza brak poczucia narodowego”, pisał wysoki rangą urzędnik UW w Krakowie

²⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 11, Charakterystyka kontrwywiadowcza, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

²⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 9, k. 60, Sprawozdanie pięciodniowe IV Sekcji MUBP w Zakopanem do Sekcji IV WUBP w Krakowie za okres 25-30 XI 1945 r., Zakopane, 30 XI 1945 r.

²⁰³ J. Kwiek, *Z dziejów mniejszości słowackiej na Spiszu i Orawie...*, s. 10.

²⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 12-13, Charakterystyka kontrwywiadowcza, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

²⁰⁵ Tamże, k. 14.

²⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 18, Raport pięciodniowy Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 20-27 XII 1945 r., Nowy Targ, 27 XII 1945 r.

twierdząc, że tylko względy ekonomiczne zdecydowały o tym, że mieszkańcy Spisza i Orawy wybierają przynależność do Słowacji²⁰⁷.

Intensywna działalność agitatorów słowackich sprawiała, że część tamtejszej ludności zdecydowanie opowiadała się za CSRS. Napisy pojawiające się na budynkach²⁰⁸, rozwieszane plakaty i rozrzucone ulotki zawierały antypolską treść²⁰⁹ nie pozostawały bez echa. Na tego rodzaju działalność reagowała nowotarska bezpieka. Końcem grudnia 1945 r. jej szef był na Słowacji w celu aresztowania kilku przemytników gazet i ulotek²¹⁰. Na przełomie 1945/1946 UB aresztowało 30 Słowaków, którzy wywiesili antypolskie plakaty. Posiadali też przy sobie ulotkę swoich rodaków z USA skierowaną do ludności Spisza i Orawy²¹¹. Ubowcy prowadząc zatrzymanych do Nowego Targu kazali im maszerować z podniesionymi do góry rękami i śpiewać polskie piosenki²¹².

Lokalni działacze polscy uważali, że Spisz i Orawa to ziemie polskie zamieszkałe przez Polaków. Ich przekonanie zostało ukształtowane po I wojnie światowej w dużej mierze przez ks. Machaya i osoby z nim współpracujące. Pomysły tych ludzi wywierały znaczący wpływ na kierunki polityki miejscowych władz. Aby rozwiązać problem narodowościowy na tym terenie 15 II 1946 r. powołano w starostwie powiatowym w Nowym Targu Referat Spisko-Orawski na czele z dr. Józefem Diehlem, adwokatem. Uważano wówczas, że ludność określająca się jako Słowacy to tak naprawdę „zbałamuceni Polacy”, których trzeba repolonizować. Zamierzano tego dokonać m.in. przy pomocy działań gospodarczych²¹³. Problem Spisza i Orawy wymagał podejmowania rozważnych działań. Nie wszyscy jednak potrafili tego dokonać. Ze względu na nieumiejętnie podejmowane decyzje i pochopne działania jesienią 1945 r. odwołano Karola Chlipałę, starostę nowotarskiego. Przyczyniła się do tego źle przeprowadzona parcelacja

²⁰⁷ J. Kwiek, *Żydzi, Lemkowie, Słowacy...*, s. 268

²⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 11, Sprawozdanie pięciodniowe Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Wydziału I Sekcji III WUBP w Krakowie za okres 20-25 XI 1945 r., Nowy Targ, 25 XI 1945 r.; J. Waclawek zapisał w tym sprawozdaniu, że na ścianie jednego z budynków w Niedzicy pojawił się napis: „Precz z bandytami Polakami 4 wioski zostały przyłączone do Słowacji Polska zginie”. Rejestrowano też inne napisy: „Polski żołnierz obraz biedy” oraz „Banda polska precz do Polski, my złodziei nie potrzebujemy” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 12, Sprawozdanie kierownika Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 25-30 XI 1945 r., Nowy Targ, 29 XI 1945 r.).

²⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 20, Raport operacyjny dziesięciodniowy referenta Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 27 XII 1945 r.-5 I 1946 r., Nowy Targ, 5 I 1946 r.

²¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 18, Raport pięciodniowy kierownika Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 20-27 XII 1945 r., Nowy Targ, 27 XII 1945 r.

²¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 19, Raport operacyjny st. referenta Sekcji II PUBP w Nowym Targu do kierownika Sekcji II WUBP w Krakowie za okres 25 XII 1945 r.-5 I 1946 r., Nowy Targ, 5 I 1946 r.

²¹² J. Kwiek, *Z dziejów mniejszości słowackiej na Spiszu i Orawie...*, s. 35.

²¹³ L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 452-453. Referat Spisko-Orawski z dniem 1 I 1947 r. włączono do Referatu Społeczno-Politycznego nowotarskiego starostwa powiatowego.

majątku ziemskiego w Niedzicy, z którego ziemię otrzymali tylko Polacy. Później podział ten anulowano²¹⁴.

Na mocy porozumienia zawartego 21 X 1945 r. pomiędzy krakowską Kurią a biskupem spiskim duchowni ci opuścili Spisz i Orawę w listopadzie tego roku, a dekanaty spiski i orawski ponownie znalazły się pod jurysdykcją arcybiskupa metropolity krakowskiego²¹⁵. Dlaczego słowaccy księża pracowali na tym terenie? Otóż, pod koniec 1939 r. biskup spiski, Ján Vojtaššák, zażądał od polskiego duchowieństwa złożenia przysięgi na wierność państwu słowackiemu. Ci jednak odmówili i za karę trafili do kilku klasztorów na Słowacji, a dwóch wywieziono do obozu koncentracyjnego w Iławie. Wówczas 18 parafii zostało obsadzonych przez duszpasterzy ze Słowacji. Pełnili w nich posługę przez 6 lat. W ocenie nowotarskich władz powiatowych to właśnie oni byli krzewicielami nacjonalizmu i na nich spoczywa odpowiedzialność za antypolskie wystąpienia²¹⁶. Z parafii nie zostali usunięci księża autochtoni – Franciszek Moš, proboszcz parafii w Nowej Białej i w Krempachach oraz ks. Antoni Sikora, proboszcz z Jurgowa, którzy z dniem 1 IX 1939 r. otrzymali obywatelstwo słowackie²¹⁷.

W 1945 r. księża ci dalej oddziaływali na mieszkańców Spisza i Orawy utrudniając asymilację tych ziem z Polską. W Niedzicy ks. J. Kubicar powiedział polskim milicjantom, że polska administracja nie ma prawa zarządzać terenami Spisza, w Bukowinie-Podszklu ks. A. Wagner zachęcał miejscową ludność do przekazywania świadczeń dla Armii Czerwonej, a nie dla Polski, w Nowej Białej ks. Moš stwierdzał, iż Spisz „ani pod względem politycznym, ani kościelnym do Polski nie należy”²¹⁸.

Przykładem przeciwnej postawy był o. M. Przybyłowski, reformata z Dursztyna, który 26 IV 1945 r. powróciwszy z wygnania ze słowackiego Prešova²¹⁹, troszczył się o to, aby jego

²¹⁴ L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 456.

²¹⁵ J. Kwiek, *Żydzi, Lemkowie, Słowacy...*, s. 267. Orędownikiem powrotu Spisza i Orawy do Polski w 1945 r. oraz jego repolonizacji był ks. F. Machay. To on najprawdopodobniej kształtował stanowisko krakowskiej Kurii w sprawie tych terenów (L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 454).

²¹⁶ J. Kwiek, *Żydzi, Lemkowie, Słowacy...*, s. 266. Biskup Vojtaššák nie zamierzał rezygnować z utraconych na rzecz Polski parafii na Spiszu i Orawie. W liście z dnia 29 XII 1945 r. skierowanym do kard. A. Hlonda, Prymasa Polski, i abp A. S. Sapięhy, metropolity krakowskiego, prosił o ich przywrócenie diecezji spiskiej. Jego prośbę załatwiono odmownie (L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 451).

²¹⁷ J. Ciągwa, *Kościół krakowski a prawa językowe mniejszości słowackiej na Spiszu w latach 1920-2005* [w:] *Cuius regio, eius religio? II*, red. G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska, Lublin 2008, s. 279-281. W listopadzie 1940 r. ks. A. Sikora był chwilowo internowany w obozie w Iławie. Być może przyczyniło się do tego odśpiewanie w kościele w Jurgowie pieśni *Boże, coś Polskę*, która nie spodobała się Słowakom. Po wyjściu z obozu został mianowany proboszczem parafii Vikartovce koło Popradu. Do Polski wrócił 14 XI 1947 r.

²¹⁸ J. Kwiek, *Żydzi, Lemkowie, Słowacy...*, s. 267.

²¹⁹ Przez kilka tygodni o. Maurycy współpracował ze słowackim duszpasterzem przebywającym w Dursztynie od 1940 r. o. Marianem Peško (K. Waniczek, *Skarby Dursztyna...*, s. 38-39).

wiernych z tej miejscowości łączył język polski. Zakonnik ten z polecenia krakowskiej Kurii od połowy 1945 r. przejmował z poszczególnych parafii na Spiszu dokumenty kościelne i je zabezpieczał aż do chwili mianowania tam polskich kapłanów. Tym samym przygotował część parafii dla swoich współbraci z Krakowa, którym powierzono ich administrację. Zanim te placówki objęli stali duszpasterze do Dursztyna przyjeżdżali wozami przedstawiciele sąsiednich miejscowości i zabierali o. Maurycego do swoich świątyń, aby sprawował dla nich Msze św.²²⁰.

Funkcjonariusze nowotarskiej bezpieki dopiero w listopadzie 1945 r. zarejestrowali problem narodowościowy na Spiszu. Kierownik nowotarskiego UB, J. Klose, w sprawozdaniu pięciodniowym z dnia 10 XI tr. odnotował, że z rozmów, które przeprowadził z mieszkańcami Orawy dowiedział się, że na tamtejszym terenie przebywają zarówno polscy, jak i słowaccy księża. Od sołtysa Piekienika usłyszał się, że duszpasterz z tamtejszej parafii, który już wywiózł swój dobytek na Słowację, powrócił do miejscowości i sprzyja lokalnym „Słowakom”. Kapłan zakazał swoim parafianom używać języka polskiego w świątyni²²¹.

Pracownicy UB, którzy w dniu 13 XI tr. odwiedzili Trybsz, Łapsze Wyżne, Łapsze Niżne, Niedzicę i Kacwin, zauważyli w tych wioskach (za wyjątkiem Łapsz Niżnych) „skutki propagandy antypolskiej”. Byli zadziwieni tym, że w tamtejszych kościołach wierni śpiewają w języku słowackim, zaniepokoił ich słowacką flagą wiszącą na plebanii w Kacwinie, przerazili ich reakcją mieszkańców Trybsza, którzy, gdy tylko zobaczyli ich służbowy samochód, zablokowali dojazd na plebanie, ponieważ obawiali się, że chcą aresztować ich duszpasterza. W odwiedzanych miejscowościach nakazali księżom, aby w ciągu 2-3 dni opuścili te tereny. Po przeprowadzonym „dochodzeniu” pojęli, że za to, co ujrzeli i usłyszeli, odpowiadają słowaccy księża²²².

²²⁰ Tamże, s. 41; M. Faryniak, *Tchnienie Ducha Świętego. Pamiętnik Pani ze Skalki*, Kraków 2022, s. 131-133. Posługiwanie się językiem polskim było po części zasługą autorki wspomnień – Mieczysławy Faryniak, którą w artykule „Promieniowanie jaskini pani Mieczysławy” pochwałają ks. Ferdynand Machay z Krakowa. Tekst ukazał się w „Dzienniku Polskim” z 16 VIII 1945 r.

²²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 6-7, Sprawozdanie pięciodniowe Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Wydziału I Sekcji III WUBP w Krakowie za okres 5-10 XI 1945 r., Nowy Targ, 10 XI 1945 r. Można uznać, że informacje te pojawiły się dość wcześnie, zważywszy, że bezpieka zmagala się w tym czasie z innymi problemami. W przypadku sąsiadującej z powiatem nowotarskim Sądecczyzny pierwsze wzmianki tamtejszych funkcjonariuszy UB odnośnie duchowieństwa datowane są na rok 1946 (M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 640).

²²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 12, Sprawozdanie kierownika Sekcji III PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 25-30 XI 1945 r., Nowy Targ, 29 XI 1945 r.

Największe „zasługi” w propagowaniu kultury słowackiej posiadał proboszcz z Nowej Białej i Krempachach, ks. Moš, nacjonalista słowacki²²³. Za wynaradawianie mieszkańców Spisza został aresztowany 16 XI 1945 r. przez nowotarską bezpiekę²²⁴. Już samo pojawienie się samochodu pracowników PUBP w parafii spowodowało zgromadzenie się wiernych przy kościele. Po tym, jak funkcjonariusze wyprowadzili księdza z plebanii i umieścili w pojeździe, zostali obrzuceni kamieniami i „czym się dało”. W reakcji na to ubowcy wystrzelili z broni. Odjeżdżającego kapłana parafianie pożegnali biciem dzwonów²²⁵. Z aresztu, w którym spędził 9 miesięcy, został zwolniony dzięki staraniom metropolity krakowskiego, kard. Sapiehy. Po wyjeździe z Polski zamieszkał u swojej siostry w miejscowości Vel’ka Frankova²²⁶.

Zanim jednak ks. Moš wyjechał na Słowację, w dniu 5 X 1946 r. o godzinie 5.00 przybył do Nowej Białej. Jego pojawienie się zaniepokoiło o. Kwaśnego, administratora parafii, który przewidując problemy, jakie mogą z tego wyniknąć, kolejnego dnia zwrócił się do krakowskiej Kurii, aby „sprawą pokierowała tak, aby obeszło się bez przykrych konsekwencji i obrazy Bożej”²²⁷. Duchowny opuszczając swoją dawną parafię miał powiedzieć wiernym: „żeby mi tu polskiego słowa, w Nowej Białej, nie było”. Ludzie przyjęli te słowa tak, jakby wypowiedział je „bohater narodowy”, który za swój naród <cierpiał> i stąd też ich autorytet był bardzo mocny”²²⁸. Kolejnym duszpasterzem, którego UB aresztowało za działalność nacjonalistyczną był ks. J. Kubala. W miejscowościach należących do parafii w Jurgowie, gdzie był proboszczem, wierni uważali, że ich sołtysi powinni być narodowości słowackiej i podobnie jak ich duszpasterz odmawiali składania świadczeń na rzecz państwa²²⁹.

²²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/102, s. 110, Informacja dotycząca istniejącego przewlekłego sporu polsko-słowackiego w Nowej Białej, Kraków, 12 VI 1971 r. Ksiądz Fr. Moš urodził się w 1891 r. w Trybszu. Był synem gospodyni miejscowego proboszcza. Po otrzymaniu święceń kapłańskich w 1914 r. pracował jako wikariusz w rodzinnej parafii pomagając w posłudze miejscowemu duszpasterzowi, a od 1920 pełnił tam funkcję wikariusza ekonoma. W latach 1924-1925 był wikariuszem w Jabłonce, a od 1925 r. posługiwał w Nowej Białej, najpierw jako wikariusz ekonom, a od 1940 r. jako proboszcz. W latach 1928-1945 administrował również parafią w Krempachach. Podczas okupacji był dziekanem dekanatu spiskiego. Posiadając największy wpływ na ludność Spisza skutecznie ją „rozagitował” (J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 239).

²²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 12, Sprawozdanie kierownika III sekcji PUBP w Nowym Targu do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie za okres 25-30 XI 1945 r., Nowy Targ, 29 XI 1945 r.

²²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 2, s. 9, Sprawozdanie pięciodniowe PUBP w Nowym Targu za okres 15-20 XI 1945 r. do Sekcji 3 Wydziału I WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 20 XI 1945 r.

²²⁶ J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 239; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 137, Notatka informacyjna z przeprowadzonych rozmów w Trybszu, Nowy Targ, 30 X 1957 r.

²²⁷ AKMKr, APA 219, Pismo ks. Kwaśnego do Kurii Księżyco-Metropolitalnej w Krakowie, Nowa Biała, 6 X 1946 r.

²²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/102, s. 110, Informacja dotycząca istniejącego przewlekłego sporu polsko-słowackiego w Nowej Białej, Kraków, 12 VI 1971 r.

²²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 9, k. 60, Sprawozdanie pięciodniowe Sekcji IV MUBP w Zakopanem do Sekcji IV WUBP w Krakowie za okres 25-30 XI 1945 r., Zakopane, 30 XI 1945 r.

Wojewoda krakowski, po zawarciu przez Polskę układu z Czechosłowacją w dniu 10 III 1947 r. i po naradzie w Ministerstwie Administracji Publicznej, w której uczestniczył, napisał do starosty nowotarskiego, że odpowiednie traktowanie Słowaków na Spiszu i Orawie nie oznacza specjalnego ich uprzywilejowania, które doprowadziłoby do zwiększenia ich liczebności, ale jednocześnie związane jest z koniecznością roztoczenia opieki nad ludnością narodowości polskiej. W piśmie do Józefa Liba, prezesa Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej zaznaczał, że aktywność Słowaków na tym terenie będzie zmierzać do jego wyodrębnienia pod względem etnicznym i narodowościowym jako części CSRS, co się będzie przejawiało w dążeniu do posiadania słowackich szkół²³⁰ i zatrudnienia w nich słowackich nauczycieli, zakładaniu słowackich spółdzielni i obsadzaniu tamtejszych parafii słowackimi księżmi z równoczesnym śpiewem w języku słowackim, dlatego też poprosił o rozbudowę polskiej spółdzielczości dla zniwelowania działań mniejszości słowackiej²³¹. Czas pokazał, że wojewoda miał rację, gdyż problem języka stał się przyczyną wielu konfliktów na tym terenie.

Mniejszość słowacka domagała się języka słowackiego w śpiewie i nauczaniu religii. Początkowo Słowacy śpiewali we własnym języku, jednak później miejscowi księża się temu sprzeciwili. Według wojewody krakowskiego, co z resztą napisał do krakowskiej Kurii w lutym 1949 r., sytuację miało rozwiązać odwołanie z parafii duchownych negatywnie nastawionych do Słowaków, a także zgoda na śpiew w języku słowackim. W odpowiedzi kard. Sapieha pytał go „czy te ziemie jeszcze należą do Polski?”. W kolejnym roku sytuacja się pogorszyła i oskarżono o to władze administracyjne²³².

Słowacy w walce o swe prawa utrzymywali stałą łączność z konsulem czechosłowackim w Katowicach²³³. W 1949 r., po jednym z takich spotkań, ten przekazał Łukaszowi Karnafelowi, sołtysowi Lipnicy Wielkiej, i Andrzejowi Cesarzykowi maszynę do pisania. Ci ucieszyli się z tego prezentu, gdyż, jak stwierdzili, mogli odtąd opisywać swojego proboszcza do „wszelkich

²³⁰ Szkolnictwo słowackie zorganizowano na Spiszu i Orawie na mocy załącznika do umowy polsko-czechosłowackiej z 1947 r. i późniejszych decyzji wykonawczych. W tymże roku powołano dwie tego rodzaju placówki o charakterze zbiorczym, w Łapszach Niżnych i Jabłonce. Dodatkowo, w nowotarskim gimnazjum wprowadzono nadobowiązkowe nauczanie języka słowackiego. Na początku 1948 r. w Krakowie zorganizowano dwumiesięczny kurs dla nauczycieli tegoż przedmiotu. W kolejnych latach tworzone słowackie szkoły w pozostałych miejscowościach Spisza i Orawy. Od połowy lat pięćdziesiątych następował spadek liczebności tych szkół, któremu równocześnie towarzyszył wzrost liczby placówek z językiem słowackim jako nadobowiązkowym (M. Moskał, *Świadomość regionalna społeczności Spisza i Orawy...*, s. 44; L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 471-472).

²³¹ J. Kwiek, *Żydzi, Lemkowie, Słowacy*, s. 296.

²³² Tamże, s. 298.

²³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 14, Charakterystyka kontrwywiadowca, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

możliwych władz”²³⁴. Nieustanne interwencje Słowaków w sprawie administrującego lipnicką parafią ks. Wilczyńskiego poskutkowały tym, że do miejscowości bardzo często przyjeżdżali funkcjonariusze WUBP w Krakowie, którzy na posterunku MO przesłuchiwali parafian. Księdzu, którego traktowali jako „wroga” demokracji ludowej, zarzucali, że wykorzystywał ambonę do polityki, że zakazywał płacenia podatków i czytania komunistycznych gazet oraz, że handlował dolarami. Z tej przyczyny kapłan był wielokrotnie przesłuchiwany. W jego obronie stanęli parafianie, którzy orzekli, że stał się on ofiarą oszczerstwa ze strony słowackich buntowników – Ł. Karnafela i A. Cesarzyka. Duchowny, w liście do krakowskiej Kurii, tak o nich napisał: „Ci dwaj to najwięksi buntownicy – najwięksi agitatorzy na całą Orawę. To burzyciele porządku i spokoju parafialnego”²³⁵. Ich skargi pozwoliły ubowcom z Nowego Targu w dniu 14 VI 1949 r. pozyskać księdza jako swojego informatora o pseudonimie Jabłoński²³⁶. Dla lepszego rozpoznania działalności nacjonalistów słowackich ze Spiszu i Orawy oraz problemów z tym związanych pracownicy krakowskiego WUBP polecieli końcem 1948 r. swoim kolegom z nowotarskiego UB założyć sprawę agenturalną o kryptonimie „Fanatyk”²³⁷.

Problemy te, jak informowali przedstawiciele parafii w piśmie do Kurii z 2 IX 1948 r., wynikały stąd, że wzmiankowani mężczyźni oraz kilka innych osób zostało namówionych przez słowackiego duchownego, ks. Andrzeja Dorańskiego²³⁸, który chciał zostać proboszczem w Lipnicy Wielkiej, do nieustępliwości w żądaniu języka słowackiego w liturgii Kościoła, pomimo, iż go nie rozumieli. Chodzili więc po domach z alkoholem i zmuszali ludzi, aby wpisywali się na listę Słowaków, a tym samym występowali przeciwko polskiemu kapłanowi. O Cesarzyku pisali: „chce on księdza Dorańskiego bo wiecie Księżę Kardynale oba pijoki [sic!]. Proście słowackiego biskupa Wojtusiaka [sic!] żeby zabrał [go] z nad granicy bo do

²³⁴ AKMKr, APA 175, Pismo ks. A. Wilczyńskiego do Kurii Książecko-Metropolitalnej w Krakowie, Lipnica Wielka, 29 VII 1949 r.

²³⁵ AKMKr, APA 175, Pismo ks. A. Wilczyńskiego do Kurii Książecko-Metropolitalnej w Krakowie, Lipnica Wielka, 29 VII 1949 r.

²³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/10176, k. 6, Arkusz przebiegu współpracy, b.d.

²³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 1, k. 218, Raport sprawozdawczy Referatu I PUBP w Nowym Targu, Nowy Targ, 23 XII 1948 r.

²³⁸ Ksiądz Dorański pracował w Lipnicy Wielkiej od połowy 1943 r. do połowy 1946 r. Za przyzwoleniem proboszcza, ks. K. Machaya, w każdą niedzielę sprawował Mszę św. po słowacku. W ten sam sposób się zachowywał się w Chyżnem, gdzie także spełniał obowiązki duszpasterskie. W jego sprawie interweniował UW w Krakowie prosząc w kwietniu 1946 r. abp Sapiełę, aby go odwołał. Gdy opuścił parafię kilku przedstawicieli Słowaków interweniowało u metropolity krakowskiego wskazując, że był to już ostatni słowacki duchowny pracujący w Polsce. Prosząc o pozostawienie go powoływali się na ustną obietnicę kardynała z 1923 r. Należy dodać, że przez kilka miesięcy 1945 r. w Lipnicy Wielkiej pracował też drugi kapłan słowackiego pochodzenia, ks. I. Żemba (*250 lat konsekracji kościoła pw. św. Łukasza Ewangelisty w Lipnicy Wielkiej 1769-2019*, Bydgoszcz 2019, s. 73; AKMKr, APA 175, Pismo wojewody krakowskiego do Kurii Książecko-Metropolitalnej w Krakowie, Kraków, 16 IV 1946 r.; Pismo z Lipnicy Wielkiej do Kurii Książecko-Metropolitalnej w Krakowie, Lipnica Wielka, 17 VI 1946 r.).

niego potajemnie bez przepustki chodzą Cesarzyk [i] Karnafel i on ich burzy, a był oto w Lipnicy to pił tańc[z]ył z dzi[e]wkami babami upity przewrócił się i szmuglerów i ich towar przetrzymuje. To nie ksiąć [sic!] ale drań”. Na zakończenie prosili metropolitę krakowskiego, aby nie zezwalał na słowacki śpiew w kościele²³⁹.

Słowacy ze Spisza skarżyli się staroście nowotarskiemu, J. Pukowskiemu, że księża utrudniają im śpiew w języku słowackim. Na jedno z takich zażaleń starosta zareagował kierując końcem grudnia 1948 r. swoje pismo do administratora parafii we Frydmanie²⁴⁰. Odnosząc się to tych zarzutów ks. J. Długopolski odpisał, że w jedną niedzielę jest śpiew po słowacku, a w drugą po polsku. Wskazał równocześnie, że rzeczywiste problemy tkwią gdzie indziej. Pisał, że „obywatele polscy narodowości słowackiej nie chcą poprzestać na tem, co z delegacją parafian było omówione i uzgodnione w kancelarii parafialnej, lecz stale robią trudności podczas nabożeństw polskich i dążą do tego, by mniejszość polską ze Spisza w ogóle usunąć”²⁴¹. W liście do kard. Sapiehy administrator pisał, że Słowacy wykazują złą wolę mając przy tym wsparcie władz cywilnych, które wg niego chcą skłócić wiernych z księdzem²⁴².

W 1949 r. PUBP w Nowym Targu²⁴³ planował rozpracowywać „Słowaków i księży nielubiących Słowaków”, a także wykorzystać występujące na tym terenie antagonizmy do celów operacyjnych²⁴⁴. Zakładano, że przy pomocy sieci agenturalnej uda się wykryć osoby prowadzące działalność nacjonalistyczną i tych, co pomagają ludziom nielegalnie przekraczać granicę²⁴⁵. Na podstawie krytycznych słów wypowiedzianych pod adresem komunistycznego rządu CSRS podjęto decyzję o „rozpracowaniu” ks. J. Buronia, dziekana orawskiego²⁴⁶. Stało się to w czasie, gdy Słowacy nie ustępowali w działalności propagandowej uparcie powtarzając, że tereny Spisza i Orawy wrócą do Czechosłowacji oraz organizowali delegacje do prezydenta CSRS, Edvarda Beneša, aby ich poparł. W poszczególnych miejscowościach tworzyli skupiny,

²³⁹ AKMKr, APA 175, Pismo mieszkańców Lipnicy Wielkiej do Kurii Księżęco-Metropolitalnej w Krakowie, Lipnica Wielka, 2 IX 1948 r. Postawę tegoż duchownego musiał akceptować proboszcz z Lipnicy Wielkiej, gdyż nie ma żadnego śladu, aby skarżył się na jego postępowanie (L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 455).

²⁴⁰ AKMKr, APA 45, Pismo starosty nowotarskiego do ks. J. Długopolskiego, Nowy Targ, 21 XII 1948 r.

²⁴¹ AKMKr, APA 45, Pismo administratora parafii we Frydmanie do starosty nowotarskiego w Nowym Targu, Frydman, 3 I 1949 r.

²⁴² AKMKr, APA 45, t. 2, Pismo administratora parafii we Frydmanie do kardynała A. S. Sapiehy, Frydman, 4 I 1949 r.

²⁴³ Więcej informacji na temat wydarzeń na Spiszu i Orawie pojawia się w sprawozdaniach i raportach UB dopiero w 1949 r.

²⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 55, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 III-25 IV 1949 r., Nowy Targ, 26 IV 1949 r.

²⁴⁵ Tamże, s. 52.

²⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 87, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 VI-25 VII 1949 r., Nowy Targ, 25 VII 1949 r.

czyli koła zrzeszające ludność słowacką, oraz wybrali im preśdów (przywódców). Jednym z nich był Ł. Karnafel²⁴⁷.

O uspokojeniu się sytuacji na Spiszu zadecydowało kilka czynników. Ważnym okazał się wybór Słowaków na sołtysów. Podjęta przez nich współpraca z Polakami pozwoliła na zorganizowanie uroczystości dożynkowych m.in. w Łapszachs Niżnych i Niedzicy²⁴⁸. Obawa przed wysiedleniem powodowała, że ludność nie chciała zwracać na siebie uwagi²⁴⁹. Właściwa postawa pracujących tam księży przyczyniała się do poprawy stosunków polsko-słowackich. Zostało to zauważone i docenione nawet przez UB w Nowym Targu²⁵⁰. Raportowano też, że z czasem mieszkańcy nabierają „przekonania do Polski Ludowej”²⁵¹.

Do incydentów dochodziło jedynie w Nowej Białej. W połowie 1951 r. inf. „Jurgowski” przekazał UB w Nowym Targu, że w tej parafii wierni, którzy od pewnego czasu nie mieli przydzielonego stałego duszpasterza, opracowali pisemną prośbę do metropolity krakowskiego sygnowaną przez część mieszkańców z przyrzeczeniem, że będą w kościele śpiewać po polsku. W czasie, gdy delegacja w tej sprawie była w krakowskiej Kurii, druga delegacja, która również dysponowała pismem z prośbą drugiej części mieszkańców, udała się do Nowego Targu ze skargą na tych, co pojechali do Krakowa. Przedsięwzięcia te sprawiły, że kard. Sapieha wstrzymał się z podjęciem decyzji²⁵². W 1951 r. wspomnianą parafią zarządzali: do stycznia o. J. Kapałka, następnie, (ponownie) o. J. Galas, i od końca wakacji o. A. Spytkowski²⁵³.

Dla duchownych pełnienie posługi duszpasterskiej na Spiszu i Orawie stanowiło wyzwanie. W 1949 r. księża pracujący w parafiach dekanatu orawskiego prosili kard. Sapiehę o zmianę placówek²⁵⁴. W dekanacie spiskim franciszkanie reformaci zamierzali postąpić podobnie. Uważali, że „nie możliwe jest dalej tu pasterzować na tychże terenach, że rząd polski nie idzie im na rękę, że są obłożeni ciężkimi podatkami, a ludność słowacka odnosi się do księży Polskich [sic!] wrogo, że stosunki materialne są bardzo opłakane, Słowacy dążą do

²⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 14, Charakterystyka kontrwywiadowca, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

²⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 128, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 IX-25 X 1949 r., Nowy Targ, 25 X 1949 r.

²⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 195, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 III-25 IV 1950 r., Nowy Targ, 25 IV 1950 r.

²⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 178, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 II-25 III 1950 r., Nowy Targ, 24 III 1950 r.

²⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 52, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 III-25 IV 1949 r., Nowy Targ, 26 IV 1949 r.

²⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 48, Doniesienie informacyjne źródła „Jurgowski”, Nowy Targ, 3 VIII 1951 r.

²⁵³ *Notificationes Cracoviensis* 1951, nr 2, s. 54; nr 7-8, s. 193.

²⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 119, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 VIII-25 IX 1949 r., Nowy Targ, 25 IX 1949 r.

pozbycia się kleru polskiego a chcą wprowadzić swoich księży (...), chcą ażeby tylko odprawiać po słowacku, że Słowacy pozbyli się już polskich księży w parafii Łapsze Wyżne, Nowa Biała i Krempachach, że odpowiedzialność za to ponosi jedynie Rząd Polski, gdyż przez niezaopiekowanie się klerem, doprowadza się do tego, że Spisz może zostać oderwany od Polski do czego gorąco dążą Słowacy”. Narzekali też na rząd, który obciążał ich wysokimi podatkami oraz, że zmuszeni są przekazywać ziemię parafialną do dyspozycji gminy, aby mieć z czego opłacić podatki. Według inf. „Dalewski” krakowska Kuria kierowała tu, do większości parafii, księży zakonnych, ponieważ „są przyzwyczajeni do trudów życia”²⁵⁵.

Narzekania reformatów docierały do wiernych i powodowały dodatkowe zadrażnienia. W liście do kard. Sapiehy dr Dunin-Śmiałkowski skarżył się, że zakonnicy rozgłaszają, iż „żaden ksiądz nie rady wysiedzieć we Frydmanie na Spiszu, że to ludzie źli ect. to jest nie prawdą i krzywdzące nas”. Dodawał, że „jeśli zjawi się tu jakiś kapłan, zawsze zostaje nastraszone przez Ojców Reformatów i (...) z lękiem ucieka”. Częste zmiany duchownych sprawiały, że w parafii nie można było ustalić godzin sprawowania Eucharystii²⁵⁶. Należy przypomnieć, że duszpasterze w tym regionie (za wyjątkiem Jurgowa) do 1950 r. często się zmieniali, co wykazano w podrozdziale „Duchowieństwo i siostry zakonne”.

Gdy w 1949 r. na Spiszu konflikt narodowościowy się wyciszył to na Orawie nadal pozostał problemem. Szef PUBP w Nowym Targu uznał, że przyczyną antagonizmów między Polakami a Słowakami był „szowinizm i nieustępliwość” tamtejszych księży. Duchowni nie chcieli się wówczas zgodzić na śpiew pieśni religijnych po słowacku. Wyjątek zrobili jedynie administratorzy parafii w Chyżnem i Zubrzycy Górnej²⁵⁷. Kilka lat później pracownicy nowotarskiego aparatu represji zarzucali tamtejszemu duchowieństwu, że stwarzało konflikt nacjonalistyczny wykorzystując zacofanie ludności, pomimo, iż władze państwowe wyraziły zgodę na osobne nabożeństwa dla Słowaków i Polaków oraz utworzenie osobnych szkół²⁵⁸.

²⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 336, Meldunek specjalny referenta Referatu V PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 4 V 1949 r. Biskupi krakowscy będąc świadomymi, jak wiele dobra dla Kościoła mogą uczynić gorliwi zakonnicy, chętnie powierzali im duszpasterstwo w parafiach, gdzie panowała obojętność religijna, i co z tym było nierozdzielnie związane – niskie dochody (D. Zamiatła, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945-1989*, t. 2, *Działalność duszpasterska i społeczna zakonów w latach 1945-1989*, Warszawa 2012, s. 38).

²⁵⁶ AKMKr, APA 45, Pismo dra Dunin Śmiałkowskiego do Kardynała Sapiehy, Frydman, 8 V 1950 r.

²⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 140, Raport dekadowy za okres 25 X-25 XI 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 XI 1949 r.

²⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 37, Sprawozdanie z PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 1-28 II 1954 r., Nowy Targ, 2 III 1954 r.

Do nieporozumień wielokrotnie dochodziło w Piekelniku. Z doniesienia inf. „Kwiatek” wiadomo, że 3 IV 1949 r. w tamtejszym kościele parafianie pokłócili się ze sobą w kwestii śpiewu²⁵⁹. Słowacy nie akceptując ks. Burdy ze względu na jego polski nacjonalizmu planowali pozbawić go mieszkania na plebanii, aby tylko odszedł z parafii²⁶⁰. Ów kapłan, gdy tylko usłyszał w świątyni słowacki śpiew wychodził z niej pozostawiając wiernych bez Mszy św.²⁶¹. W kwietniu 1950 r. podczas kazania oznajmił ludziom, że nie będzie spowiadał dzieci słowackich²⁶². Odmówił też zorganizowania osobnego odpustu dla ludności słowackiej. Podobnie stało się też w Zubrzycy Górnej²⁶³.

Administrujący parafią w Lipnicy Wielkiej ks. A. Wilczyński wspominał po latach, że pewnego razu przyjechał do niego referent społeczno-polityczny z PPRN w Nowym Targu z funkcjonariuszem UB i naciskali na niego, aby pozwolił Słowakom śpiewać w ich języku, na co ostatecznie się zgodził. Efekt tej decyzji był taki, że część parafian śpiewała po polsku, a część po słowacku. Po Mszach św. przed kościołem dochodziło do bójek, a w domach i sąsiedztwie do awantur. Apogeum konfliktu w tej parafii wypadło w Poniedziałek Wielkanocy 1949 r. Część Słowaków przyszła do niego przed świętami, aby poinformować go, że w ten dzień będzie w parafii wycieczka z Trsteny wraz ze starostą i, że nie życzą sobie, aby przeszkadzał trsteńskiej orkiestrze i im w śpiewie w kościele. Negatywne stanowisko księdza, który powołał się na zakaz kard. Sapiehy co do gry „zabawowej” orkiestry w kościele sprawił, że uznali, iż mają słowacką władzę i nie boją się polskiego księdza. O tym zdarzeniu kapłan poinformował telefonicznie kanclerza krakowskiej Kurii, który zalecił mu opuścić parafię w Niedzielę Wielkanocną, aby w kolejnym dniu nie dopuścić do zniewagi Domu Bożego. Ordynariusz krakowski, z którym zdążył się jeszcze przed świętami spotkać, polecił mu przekazać wiernym, że za bunt zakazuje im śpiewu po słowacku oraz zagroził, iż jeśli się nie

²⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 52, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 III-25 IV 1949 r., Nowy Targ, 26 IV 1949 r.

²⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 55, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 III-25 IV 1949 r., Nowy Targ, 26 IV 1949 r.

²⁶¹ Rozmowa z ks. St. Krupą przeprowadzona 11 VIII 2022 r. Duchowny w latach 1962-1965 był wikariuszem w Białym Dunajcu, a w latach 1977-2012 pełnił urząd proboszcza w parafii w Piekelniku. W trakcie rozmowy wspominał, że wie z opowieści swoich parafian, iż podczas okupacji w tej wiosce przed kościołem przemawiał ks. Józef Tiso, który zyskał sobie wielu zwolenników.

²⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 192, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 III-25 IV 1950 r., Nowy Targ, 25 IV 1950 r.

²⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 140, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 X-25 XI 1949 r., Nowy Targ, 25 XI 1949 r.

zastosują do tego to wtenczas parafia pozostanie bez duszpasterza. Decyzja hierarchy uspokoiła aktywistów słowackich²⁶⁴.

Polscy wierni reagowali na to, co działo się w świątyniach i bronili swojego prawa do posługiwania się polszczyzną. Jak donosił funkcjonariuszom UB inf. „44” pewna nauczycielka w Lipnicy Wielkiej nauczała dzieci pieśni, których treść odnosiła się do tego, co robią Słowacy – nie wierzą w Boga i wyrzucają z kościołów księży²⁶⁵. W 1953 r., jak podał inf. „Jabłoński”, w tej parafii zapanował spokój, gdyż agitatorzy słowaccy „siedzą cicho”. Poprawą sytuacji był pozytywnie zaskoczony bp Jop²⁶⁶.

W latach 1950-1954, jak zapisał ppor. Gamrat, za sprawą konsula czechosłowackiego propaganda o przyłączeniu Spisza i Orawy do CSRS przybrała na sile²⁶⁷. Decydowały o tym jego słowa i czyny. W marcu 1950 r. przywiózł do sołtysów z Lipnicy Wielkiej i Jurgowa zabawki polecając, aby rozdać je dzieciom ze słowackich szkół. Jego decyzja ponownie wpłynęła na podział ludności²⁶⁸. Urzędnicy ze Starostwa Powiatowego w Nowym Targu odnosili wrażenie, że częste przyjazdy na Spisz i Orawę konsula Mateja Andrasa powodują wzrost nastrojów antypolskich. W trakcie spotkań czechosłowacki urzędnik zachęcał ich, m.in. do żądania zgody na śpiew słowackich pieśni w kościele²⁶⁹.

Najprawdopodobniej za podszeptem konsula w dniach 20-25 III 1950 r. Ł. Karnafel i inni aktywiści próbowali ustalić listę Słowaków zamieszkujących na Orawie. Ludność się zapisywała, ponieważ obawiała się utraty swojego majątku i przesiedlenia na tzw. Ziemie Odzyskane²⁷⁰. W poprzednim roku zachęcali mieszkańców Orawy do określania się Słowakami

²⁶⁴ AKMKr, APA 175, Odpis listu ks. A. Wilczyńskiego z 7 X 1957 r. [do Kurii Metropolitalnej w Krakowie?]

²⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 52, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 III-25 IV 1949 r., Nowy Targ, 26 IV 1949 r.

²⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 21, Doniesienie informacyjne źródła „Jabłoński” z dnia 19 XI 1953 r.

²⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 15, Charakterystyka kontrwywiadowcza, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

²⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 178, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 II-25 III 1950 r., Nowy Targ, 24 III 1950 r.

²⁶⁹ J. Kwiek, *Z dziejów mniejszości słowackiej na Spiszu i Orawie...*, s. 38. Na posiedzeniu komisji ds. narodowościowych przy PPRN w Nowym Targu odbyłym w dniu 2 X 1957 r. Jadwiga Byrdowa, nauczycielka, powiedziała, iż konsul jeździł po Spiszu i Orawie zachęcając Słowaków, „by się trzymali kupy”, bo ponownie te tereny zostaną przyłączone do Czechosłowacji. Mając poparcie tej rangi urzędnika aktywiści słowaccy chodzili po domach i zmuszali ludność do przepisywania dzieci do szkół słowackich. Grozili, iż kto tego nie zrobi jego domostwo zostanie spalone. Po przemianach politycznych mieszkańcy Łapsz Niżnych z powrotem zapisują swoje dzieci do szkoły polskiej, ponieważ będą kończyć zajęcia dwie godziny wcześniej. Z kolei w szkole w Trybszu Słowacy wybijali okna, smarowali nieczystościami klamki i zagłuszali lekcje pod oknami poszczególnych klas, a także bili uczniów za to, że nie uczęszczają na lekcje języka słowackiego (ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/341, k. 117-119, Protokół z posiedzenia komisji ds. narodowościowych przy PPRN w Nowym Targu odbytego w dniu 2 X 1957 r.).

²⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 178, Raport dekadowy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 25 II-25 III 1950 r., Nowy Targ, 24 III 1950 r.

kusząc ich obietnicą odszkodowań wojennych, które miały zostać w przyszłości wypłacone przez rząd czechosłowacki²⁷¹.

Predsedzi w tym czasie podejmowali działania mające na celu zbojkotowanie wyborów i innych akcji państwowych. Władze opanowały sytuację aresztując „wichrzycieli”, co dało oczekiwany skutek²⁷². Problemu niestety nie rozwiązano, gdyż ani władze państwowe ani władze partyjne w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych nie były zainteresowane sprawami narodowościowymi²⁷³, a panujący w okresie stalinizmu terror nie sprzyjał walce o prawa przysługujące mniejszości narodowej, dlatego oficjalne wystąpienia zanikały²⁷⁴.

Zagadnieniem tym nie interesowali się też specjalnie funkcjonariusze nowotarskich organów bezpieczeństwa. W sprawozdaniu z 2 III 1954 r. do szefa WUPB w Krakowie szef PUBP w Nowym Targu wspominał, że w lutym tego roku został zatrzymany na terenie CSRS ks. Mikulasz Fitt, który posiadając przepustkę UB w Trstenie często przekraczał granicę polsko-czechosłowacką, aby spotykać się z zamieszkałą w Polsce rodziną. Jego nad wyraz dobre relacje z księżmi: Wilczyńskim, Buroniem i Machayami z Krakowa oraz kilkoma innymi osobami stały się dla bezpieki podstawą do podejrzewania go o „współpracę z Watykanem”. W toku przesłuchania nie przyznał się do stawianych mu zarzutów²⁷⁵.

W pierwszym kwartale 1955 r. chwalono się, że przy pomocy informatorów: „Szczerzy”, „Młocka” i „Waga” odtworzono działania Komitetu Górali Spisza i Orawy sprzed 1939 r., którego zadaniem było „wyrwanie Orawy i Spisza spod zwierzchności słowackiej i wyrzucenie słowackiej ludności”. Ustalono, że osoby wchodzące w skład komitetu spotykają się nadal i że w spotkaniach uczestniczy ks. F. Machay, proboszcz parafii mariackiej w Krakowie, który poprzez ks. dziekana J. Buronia oddziałuje na miejscowych księży²⁷⁶.

We wrześniu 1956 r. w tygodniku „Po prostu” pojawił się artykuł, który rozżłościł mieszkańców Spisza i Orawy, zarówno ludność narodowości polskiej, jak i słowackiej. Autorka

²⁷¹ AKMKr, APA 175, Pismo ks. A. Wilczyńskiego do Kurii Książecko-Metropolitalnej w Krakowie, Lipnica Wielka, 29 VII 1949 r.

²⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 15, Charakterystyka kontrwywiadowcza, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

²⁷³ J. Kwiek, *Z dziejów mniejszości słowackiej...*, s. 74.

²⁷⁴ Tamże, s. 75.

²⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 36-37, Sprawozdanie z PUBP w Nowym Targu do szefa WUPB w Krakowie za okres 1-28 II 1954 r., Nowy Targ, 2 III 1954 r.

²⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 106-107, Sprawozdanie z PUBP w Nowym Targu do szefa WUPB w Krakowie za I kwartał 1955 r., Nowy Targ, 30 III 1955 r. W dokumencie podano, że do Komitetu Górali Spisza i Orawy należeli: księża Karol i Ferdynand Machayowie, ks. J. Buroń z Lipnicy Małej, Piotr Borowy, Eugeniusz Wierczek i [N] Piskorczyk. Wspomniano, że ks. F. Machay, aby walczyć o przyłączenie tych ziem do Polski, wyjeżdżał do Francji. Zaznaczono, że podczas II wojny światowej Niemcy aresztowali i zamordowali działaczy politycznych, ale nie skrzywdzili kapłanów. Według informatorów ci pomogli zdobyć wykształcenie dwom medykom: Antoniemu Gajniakowi i A. Dziubkowi, który od 1953 r. pracował w UB.

pisła o wrogości Słowaków do Polaków wskazując równocześnie, że Polacy dyskryminują Słowaków. Słowackim działaczom zarzucała, że nie potrafią nawiązać współpracy z polskimi władzami. Polaków zaś, a zwłaszcza nauczycieli, oskarżała o nacjonalizm²⁷⁷. Tekst ten „ożywił” uspiiony konflikt narodowościowy uaktywniając obie strony.

2.2. Lata 1957-1962

Po odwilży październikowej Słowacy zaczęli organizować stowarzyszenia i domagać się własnego posła w sejmie. W Nowej Białej zażyczyli sobie zawieszenia w szkole portretów przywódców CSRS, w sklepach poumieszczali dwujęzyczne napisy oraz zażądali, aby język słowacki stał się językiem urzędowym²⁷⁸. Wtedy też pojawiły się nadzieje na powrót ks. Moša do tamtejszej parafii umacniane przez jego byłą gospodynię²⁷⁹.

Przedstawiciele mniejszości słowackiej na wiosnę 1957 r. w Krakowie podczas zjazdu Czechów i Słowaków powołali do istnienia Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Czechów i Słowaków w Polsce (TSKCiS)²⁸⁰. Wybrali jego zarząd główny z siedzibą w Warszawie i uchwalili jego statut²⁸¹. W Chicago założyli Komitet dla Wyzwolenia Spisza i Orawy, który w sierpniu 1957 r. opracował rezolucję poświęconą dyskryminacji mniejszości słowackiej na terenie Polski. Pismo to wraz z odpowiednimi dokumentami zostało przesłane do I sekretarza KC PZPR, Wł. Gomułki, kard. Wyszyńskiego, Prymasa Polski i papieża Piusa XII, a także do wybranych mieszkańców Spisza²⁸². Autorzy rezolucji podkreślali, że Spisz i Orawa są tylko tymczasowo przyłączone do Polski i żądali, aby „za swoje religijne i narodowe poczucie słowackie nie byli prześladowani”²⁸³.

Ludność narodowości polskiej w tym czasie zaczęła występować przeciwko Słowakom. Nowotarska bezpieka zarejestrowała wtedy wiele „wystąpień szowinistycznych pod adresem Słowaków”. Przykładowo, w Jabłonce próbowano utworzyć polskie Towarzystwo Przyjaciół Spisza i Orawy, ale jednak władze nie wyraziły na to zgody²⁸⁴. W 1957 r. ppor. M. Gamrat założył sprawę zagadnieniową o kryptonimie „Nacjonalizm słowacki”. W postanowieniu o jej

²⁷⁷ J. Kwiek, *Z dziejów mniejszości słowackiej...*, s. 75-76.

²⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 16, Charakterystyka kontrwywiadowcza, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

²⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 137, Notatka informacyjna z przeprowadzonych rozmów w Trybszu, Nowy Targ, 30 X 1957 r.

²⁸⁰ J. Kwiek, *Z dziejów mniejszości słowackiej na Spiszu i Orawie...*, s. 77. W dokumencie bezpieki TSKCiS występuje pod nazwą: Stowarzyszenie Kulturalne Czechów i Słowaków w Polsce (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 16).

²⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 17, Charakterystyka kontrwywiadowcza, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

²⁸² Tamże, k. 19.

²⁸³ J. Kwiek, *Z dziejów mniejszości słowackiej na Spiszu i Orawie...*, s. 76.

²⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 19-20, Charakterystyka kontrwywiadowcza, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

założeniu napisał, że nacjonaści słowaccy usiłują wyprzeć polskość ze Spisza i Orawy, co uwidacznia się w usuwaniu Polaków z rad narodowych i zamykaniu polskich szkół. Za niebezpieczną uznał korespondencję słowackich nacjonalistów z Komitetem dla Wyzwolenia Spisza i Orawy w Chicago, którego działacze zachęcali do występowania przeciw Polsce²⁸⁵. Końcem 1960 r. zaniechano jej prowadzenia, gdyż nie notowano dalszego „rozsiwania waśni narodowościowych”²⁸⁶. Najbardziej aktywnych pięciu nacjonalistów: Wojciecha Piwowarczyka z Kacwina, Jakuba Palucha z Krempach, Eugeniusza Kotta z Lipnicy Wielkiej oraz Alojzego Szperlaka i Ignacego Kasprzaka z Jabłonki rozpracowywano w ramach spraw ewidencji-obszewacyjnej²⁸⁷.

Gromadząc informacje o problemach występujących na Spiszu i Orawie pracownicy RdsB z Nowego Targu w 1957 r. rozmawiali z niektórymi kapłanami posługującymi na tym terenie. Ksiądz Kocańda z Orawki powiedział chor. Polakowi, że Słowacy walczą o przejęcie władzy na Orawie i usunięcie Polaków z Rad Narodowych i szkół²⁸⁸. Od ks. Łyska z Jabłonki ppor. Gamrat usłyszał, że słowaccy nacjonaści żądają od swoich duszpasterzy, aby w świątyniach podczas liturgii używano tylko i wyłącznie języka słowackiego. Duchowny wspomniał mu, iż przychodziły do niego delegacje w tej sprawie, jednak on nie zgadzał się na ich żądania tłumacząc, że, jeśli nie podoba się im śpiewać po polsku to mogą się nauczyć po łacinie²⁸⁹.

Katecheta słowackiego liceum w Jabłonce²⁹⁰, ks. St. Stanaszek, opowiedział ppor. Gamratowi o problemach związanych z nauczaniem w słowackiej szkole. Oświadczył, że między nim a uczniami i nauczycielami tej szkoły występuje podział, ponieważ na lekcjach religii mówił po polsku i uczył o polskich obrzędach. Młodzież żądała od niego, aby mówił do niej po słowacku, uczył o słowackich świętych i zezwolił na śpiew słowackich pieśni²⁹¹. Wspomniał o wydarzeniu, jakie miało miejsce na katechezie w ostatnim czasie, a które

²⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 8, Postanowienie o założeniu teczki zagadnieniowej, Nowy Targ, 27 IX 1957 r.

²⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 7, Postanowienie o zakończeniu i przekazaniu do archiwum teczki zagadnieniowej, Nowy Targ, 29 XI 1960 r.

²⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 22, Charakterystyka kontrwywiadowca, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.

²⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 30, Notatka informacyjna o istniejącej sytuacji na terenie Orawy, Nowy Targ, 20 III 1957 r.

²⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 140, Notatka informacyjna na temat rozmowy z księżmi Stanaszkiem i Łyskiem, Nowy Targ, 18 XI 1957 r.

²⁹⁰ Placówka została założona w 1951 r. Zajęcia w niej prowadzone były w języku słowackim przez nauczycieli pochodzących z CSRS. Po kilku latach jej działalności pierwsi absolwenci zasili kadre nauczycielską w spisko-orawskich podstawówkach (M. Moskal, *Świadomość regionalna społeczności Spisza i Orawy...*, s. 44).

²⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 140, Notatka informacyjna na temat rozmowy z księżmi Stanaszkiem i Łyskiem, Nowy Targ, 18 XI 1957 r.

sprawiło, że zrezygnował z pracy w tej szkole. Gdy w klasie mówił po polsku to uczniowie śmiali się z niego, a gdy przypomniał im zasady kultury osobistej, wówczas odpowiedzieli mu, aby nie wtrącał się do polityki. Zarzucili mu złą wolę, gdyż zaprzeczał prześladowaniu Słowaków. Gdy zapytał ich o listy przesłane do Gomułki, Prymasa i Papieża wtedy uczniowie zaczęli wrzeszczeć, co doprowadziło do interwencji dyrektora i kilku nauczycieli²⁹². W jego ocenie najbardziej nieprzejednanymi uczniami byli młodzi ludzie, którzy przybyli do tej szkoły ze Spisza²⁹³.

Dyrektor LO w Jabłonce, Stefan Waclawiak, pisał już wcześniej skargi na ks. Stanaszka do krakowskiej Kurii, które formułował w języku łacińskim. To on polecił młodzieży z X klasy, aby nie modliła się po polsku oraz powiedziała księdzu, że powinien się nauczyć języka słowackiego²⁹⁴. W 1958 r. duchownemu zarzucono „łżenie” słowackich uczniów i niszczenie autorytetu słowackich nauczycieli. Zarzuty te pojawiły się w piśmie mniejszości słowackiej wysłanym do KC PZPR, w którym opisano sytuację czechosłowackich nauczycieli pracujących w LO w Jabłonce, rzekomo deprecjonowanych za ich patriotyzm i kontrolowanych przez MO²⁹⁵.

Duszpasterz z Kacwina, ks. Waleń w rozmowie z ppor. K. Kwietniem stwierdził, że po „wyzwoleniu” za Słowaków uważało się około 18 000 mieszkańców powiatu nowotarskiego, ale według niego tych prawdziwych było orientacyjnie 5000²⁹⁶. Przyczyn problemu dopatrywał się w okresie okupacji, gdy „za Niemców Słowakom powodziło się bardzo dobrze i obecnie dążą do tego samego, pomimo, że po słowacku nie umią [sic!] mówić”. Uznał, iż w jego parafii zamieszkają w większości Polacy, którzy nazywają się Słowakami, a których on określa mianem „sztucznych Słowaków”. Ci ostatni prosili go, aby w kościele nabożeństwa odbywały się jedynie w języku słowackim. Kwitował ich stwierdzeniem, że on jako Polak nie może krzywdzić Polaków, gdyż ci są w swojej ojczyźnie. Zaznaczył funkcjonariuszowi, że obejmując

²⁹² Tamże, k. 141. Według ustaleń kierownika Oddziału Społeczno-Administracyjnego PPRN w Nowym Targu ks. Stanaszek po incydencie w szkole miał się przeprosić z młodzieżą. Animozje odżyły jednak po tym, gdy kapłan nie zgodził się na to, aby jego uczniowie śpiewali w kościele po słowacku. Wtedy też przedstawiciele Obwodowego Zarządu TKCzIS wnieśli przeciw niemu skargę do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie zarzucając mu zabranianie śpiewów i modlitw w kościele po słowacku, wyśmiewania języka słowackiego, proponowania uczniom wyjazdu CSRS i wynaradawiania ich, a także zacierania napisów słowackich w kościołach w Jabłonce i Orawce. Te ostanie zarzuty były dla księdza najbardziej absurdalne (ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/345, k. 99, Pismo kierownika Oddziału Społeczno-Administracyjnego PPRN w Nowym Targu do PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 15 III 1958 r.; k. 101, Pismo kierownika Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie do PPRN w Nowym Targu, Kraków, 28 I 1958 r.).

²⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 142, Notatka informacyjna na temat rozmowy z księżmi Stanaszkiem i Łyskim, Nowy Targ, 18 XI 1957 r.

²⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 360, Wyciąg z doniesienia inf. „Szpak” z dnia 23 X 1957 r.

²⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 420, Odpis – tłumaczenie pisma Słowaków do KC PZPR, Jabłonka, 18 IV 1958 r.

²⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 157, Notatka służbowa, Nowy Targ, 9 XII 1957 r.

parafię w Kacwinie zastał odprawianie nabożeństw pół po słowacku, a pół po polsku i tego nie zmienia. Wspomniął, że organista nie chciał grać, gdy były śpiewane polskie pieśni²⁹⁷.

Ojciec Galas przekazał ppor. M. Gamratowi, że po objęciu parafii w Nowej Białej nie dostrzegł konfliktu pomiędzy Polakami a Słowakami. Dodawał, że sytuacja uległa zmianie, gdy zaproponował, aby w piątki śpiewać „Gorzkie żale” w języku polskim. Otrzymał wtedy liczne pogroźki. Oznajmił, iż nie rozumie, dlaczego część jego parafian uważa siebie za mniejszość narodową, zwłaszcza, że nie są Słowakami oraz, że władze wspierają Słowaków, a potępiają Polaków. Chcąc lepiej wyjaśnić swoje wątpliwości podał przykład nacjonalisty z Krempach, który w swoim mniemaniu uważał się za wielkiego Słowaka, chociaż nie potrafił prawidłowo mówić po słowacku, a którego szanowały władze powiatowe, KP PZPR w Nowym Targu i UB, mimo iż czynił szkodę państwu polskiemu, o czym wiedziało wiele osób²⁹⁸.

Na spotkaniach wiejskich ludność narodowości słowackiej domagała się sprowadzenia słowackich księży, zamknięcia szkół polskich i usunięcia Polaków z Rad Narodowych. Takie żądania pojawiły się w lutym 1957 r. na zebraniu w Chyżnem²⁹⁹. Dnia 16 VII tr. w szkole w Trybszu przywódcy słowaccy pod pretekstem elektryfikacji wsi dyskutowali „przeciw Polsce, księdzu i Kościołowi”. Jeden z nich wyraził się, że nie będą współpracować z Polakami, dopóki nie zrobią porządku w kościele. Słowa dotrzymał, ponieważ tego dnia przeszkadzał w nabożeństwie wzywając głośno ludzi do wyjścia, po czym sam wyszedł³⁰⁰. Aktywistom słowackim z Nowej Białej przeszkadzał polski śpiew. Ludność z okolicznych wiosek, która przybyła do tej parafii na odpust w dniu 22 VII tr., wykonywała polskie pieśni. Wieczorem kilku pijanych mieszkańców odgrażała się księdzu za to, co się tego dnia wydarzyło. Informacje o tym przekazali do USA³⁰¹.

O potrzebie pogodzenia się, jedności i współpracy pomiędzy Polakami i Słowakami mówił minister Sznek 2 X 1957 r. podczas posiedzenia komisji ds. narodowościowych przy PPRN w Nowym Targu. Podkreślał, że ludność zamieszkała na terenie Spisza i Orawy ma obywatelstwo polskie i powinna dla wspólnego dobra robić wszystko, „by zacofany powiat

²⁹⁷ Tamże, k. 158.

²⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 179, Notatka służbowa z rozmowy z ks. Galasem, Nowy Targ, 6 III 1958 r.

²⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 28, Notatka informacyjna o istniejącej sytuacji na terenie Orawy, Nowy Targ, 20 III 1957 r.

³⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 87, Odpis pisma do Komendy MO w Łąpszach Niżnych, Trybsz, 18 VII 1957 r.

³⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 90, Informacja polityczna, Nowy Targ, 16 IX 1957 r.

podźwignąć wzwyż”. Polecał sekretarzowi nowotarskiego KP PZPR zorganizować więcej spotkań na wsiach w celu rozpoznania występujących tam trudności i ich „rozładowania”³⁰².

W kolejnych latach walka o prawa mniejszości słowackiej trwała nadal, ale przebiegała z różnym natężeniem. W połowie 1958 r. Słowacy planowali obchodzić w Nowej Białej 12. rocznicę śmierci czterech mieszkańców tej miejscowości zamordowanych przez „bandę <Ognia>” w dniu 15 IV 1946 r. oraz zamierzali wystawić im pomnik. Przywódcy słowaccy podkreślali, iż byli to wybitni działacze i, że pozbawiono ich życia tylko i wyłącznie dlatego, że byli Słowakami. Tymczasem prawda była inna. Ludzie ci byli zwykłymi obywatelami i zajmowali się przerzutem broni z Czechosłowacji. Zdarzało im się nawiązywać kontakty z partyzantami por. J. Kurasia, ale co sprawiło, iż zostali rozstrzelani, nie wiadomo³⁰³. Władze wojewódzkie poleciły urzędnikom z Nowego Targu wydać decyzję odmowną w tej sprawie³⁰⁴.

Pod koniec 1961 r. nowotarska bezpieka za zgodą Wydziału III KWMO SB w Krakowie przeprowadziła rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą z zamieszkałym w Łapszach Wyżnych ks. Antonim Sołtysem³⁰⁵. Był to eks-karmelita trzewickowy, który po wysiedleniu z CSRS³⁰⁶ zamieszkał w rodzinnej parafii. Ów kapłan miał znaczący wpływ na ludność słowacką³⁰⁷. B. Madejski z Biura Zarządu OW KK „Caritas” na pisał o nim, że „żyje raczej w otoczeniu ludności pochodzenia słowackiego, był w okresie okupacji administratorem parafii słowackiej, przez co mniejszość narodowa słowacka skupia się wokół niego, stroniąc od księży parafialnych”³⁰⁸. Biskup J. Groblicki w 1962 r. w sprawozdaniu powizytacyjnym tej parafii zaznaczał, że „zajmuje się gospodarstwem, prowadzi dużą pasiekę, ale zachowaniem się oraz obyczajami źle wpływa na religijne życie parafii”³⁰⁹. Nie skorzystał z propozycji krakowskiej Kurii, aby zająć się prowadzeniem duszpasterstwa w wyznaczonej parafii. Kurialiści, co jakiś czas była powiadamiana, że kapłan przeszkadzał wiernym w trakcie nabożeństw rozpoczynając

³⁰² ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/341, k. 121, Protokół z posiedzenia komisji ds. narodowościowych przy PPRN w Nowym Targu odbytego w dniu 2 X 1957 r.

³⁰³ ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/340, k. 29, Odpis pisma KPMO w Nowym Targu do Oddziału Społeczno-Administracyjnego PPRN w Nowym Targu, Nowy Targ, 26 III 1958 r. Partyzanci zamordowali wtedy Józefa Łapszańskiego, Józefa Szczurka, Józefa Chałupkę i Jana Krzaka. Życie straciłoby też dwóch innych mieszkańców Nowej Białej, ale zdolali zbiec do CSRS.

³⁰⁴ ANKrOwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/636/340, k. 17, Pismo Wojewódzkiego Zarządu Spraw Wewnętrznych PWRN w Krakowie do Oddziału Społeczno-Administracyjnego PPRN w Nowym Targu, Kraków, 21 IV 1958 r.

³⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 231, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za IV kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 XII 1961 r.

³⁰⁶ AKMKr, APA 162, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do Sekretariatu Prymasa Polski, Kraków, 28 III 1964 r.

³⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 195-196, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 VI 1961 r.

³⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 036/6, t. 5, k. 156, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. Jana Martińczaka, ks. Władysława Gorączko i kierownika Biura Zarządu OW, Bolesława Madejskiego, w dn. 4 V 1965 r., Kraków, 5 V 1965 r.

³⁰⁹ AKMKr, APA 187, Sprawozdanie z wizytacji parafii Łapsze Wyżne w dniach 12-13 VI 1962 r.

śpiew pieśni słowackich oraz sprawował Mszę św. w kościele w dowolnej porze dnia bez wiedzy miejscowego duszpasterza. Po potwierdzeniu tych informacji kapłan otrzymał od kurialistów ostrzeżenie i nakaz zachowywania przepisów prawa kościelnego³¹⁰. W 1969 r. mieszkańcy Nowej Białej i Krempach umieścili ks. Sołtysa na liście ośmiu kandydatów na proboszczów w tychże parafiach. Został jednak odrzucony przez Aleksandra Merkera z Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, gdyż były zastrzeżenia co do jego przeszłości i „politycznie był już skompromitowany”³¹¹.

Kolejny spór z powodu języka używanego w liturgii miał miejsce w Rzepiskach. W tamtejszej kaplicy po odejściu z krakowskiego WSD³¹², na fisharmonii grał pochodzący z tej miejscowości, Józef Malec. Dnia 29 VI 1962 r. bez uzgodnienia z pełniącym tam posługę duszpasterską ks. Geneją zaczął grać i śpiewać słowackie pieśni wprowadzając zamieszanie w trakcie liturgii³¹³. Incydent ten wywołał „poważnienia” między ludnością polską i słowacką „na tle śpiewu”. Lokalni działacze Stowarzyszenia Czechów i Słowaków, Piotr Solus i Jan Rzepiszczak, zwrócili się ponownie do ks. Genei i ks. Węgrzyna, administratora z Jurgowa, z prośbą o pozwolenie im na śpiewani słowackich pieśni. Duchowni się jednak nie zgodzili³¹⁴.

J. Malec ponownie wstąpił do seminarium, z tą różnicą, że zgłosił się do seminarium warszawskiego. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1969 r. Według duszpasterzy z rodzinnej parafii był on człowiekiem podkreślającym przy każdej okazji swoją przynależność do narodowości słowackiej. Podburzał mieszkańców Rzepisk do występowania przeciw ludności polskiej³¹⁵. Negatywne opinie wystawiane alumnowi przez duszpasterzy z parafii w Jurgowie nie były uwzględniane przez przełożonych WSD w Warszawie. Pomimo braku wymaganej od proboszcza opinii został on dopuszczony do przyjęcia święceń kapłańskich³¹⁶. Gdy w wakacje 1969 r. przebywał w Rzepiskach jako neoprezbiter, czyli nowy ksiądz, lekcewał duszpasterzy rodzinnej parafii. Biskup Groblicki dowiedziawszy się o jego poczynaniach zapowiedział, że uda się z tą sprawą do Warszawy, i tam „ostro” będzie się domagał usunięcia ks. Malca ze stanu

³¹⁰ AKMKr, APA 162, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do Sekretariatu Prymasa Polski, Kraków, 28 III 1964 r.

³¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k.165, Notatka służbowa Inspektora Antoniego Golonka z rozmowy z Mekerem w Urzędzie ds. Wyznań w Warszawie w dniu 5 VIII 1969 r. Kapłan kilkanaście lat później wyjechał do USA. Zmarł w 2004 r. w wieku 93 lat i został pochowany na cmentarzu w Łąpszach Wyżnych (AParŁapW, Materiały poświęcone księżom rodakom).

³¹² AKMKr, APA 79, Uwagi ks. G. Genei co do gospodarzy z Rzepisk robiących zamieszanie na Mszy św., Rzepiska, 10 IX 1962 r.

³¹³ AKMKr, APA 79, Pismo dziekana spiskiego do prowincjała Marianów w Warszawie, Kaewin, 16 XII 1962 r.

³¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 51, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za III kwartał 1962 r., Nowy Targ, 17 IX 1962 r.

³¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 445, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący działalności ks. Józefa Malec, Nowy Targ, 18 X 1969 r.

³¹⁶ Tamże, k. 444.

kapłańskiego³¹⁷. W kolejnym roku nowo wyświęcony kapłan włączył się do konfliktu w Nowej Białej pisząc list do ks. Adamskiego, w którym ubliżał jemu, księżom pracującym na Spiszu i krakowskiej Kurii³¹⁸.

Przez pewien czas ów duchowny był wysuwany przez Słowaków jako kandydat do objęcia probostwa w Nowej Białej. Jednak jego niestosowne zachowanie się podczas wesela sprawiło, że odstąpiono od tego zamiaru. W październiku 1971 r. przebywał na rocznym urlopie zdrowotnym w Rzepiskach. Wtedy też pojawiły się pogłoski, że warszawska Kuria „chce się go pozbyć”³¹⁹. Urlop ten przeciągnął się, ponieważ w marcu 1973 r. ks. Siuda przekazał mjr. Starowiczowi, że kapłan zamieszkuje w Kacwinie i „podjudza” Słowaków³²⁰. W kwietniu tego roku Prymas mianował go wikariuszem parafii w Lipcach Reymontowskich³²¹. Należy odnotować, że w 1968 r. kleryk Malec wraz z rodziną starał się o zgodę na pobyt stały w CSRS, ale nie otrzymał wymaganego pozwolenia. Jego brat pracujący w CSRS miał mu powiedzieć, że był w MSZ w jego sprawie i tam usłyszał, aby jego brat nie podejmował prób o wyrobienie paszportu, bo za rok albo 2 będą w CSRS, czyli Spisz i Orawa³²².

W czasie pobytu w Rzepiskach w okresie Wielkanocy 1969 r. namawiał ks. Geneję do nauki języka słowackiego, ponieważ, jak twierdził, wie, że władze komunistyczne prowadzą pertraktacje odnośnie przyłączenia terenów Spisza i Orawy do Czechosłowacji w zamian za oddanie Polsce Zaolzia. Informacje te przekazywał też osobom mieszkającym w Czarnej Górze i Rzepiskach. O jego działalności SB z Nowego Targu planowała powiadomić Wydział IV SB w Warszawie³²³.

³¹⁷ Tamże, k. 445.

³¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 307, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 XII 1970 r.

³¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 101, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 14 X 1971 r. Duchowny po spożyciu alkoholu miał zbyt swobodnie tańczyć z kobietami, co sprowokowało komentarz, że „jeżeli to ma być ksiądz, to niech już będzie ksiądz”. Zdarzenie to, jak również obraźliwy list skierowany do ks. Adamskiego, pozwoliło donosicielowi stwierdzić, że ów kapłan jest skompromitowany.

³²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 23, Notatka służbowa z odbytego spotkania z kandydatem na TW, Nowy Targ, 10 III 1973 r.

³²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 21, Notatka służbowa z odbytego spotkania z kandydatem na TW, Nowy Targ, 20 IV 1973 r.

³²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 533, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący problemów diskutowanych przez kler powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 30 X 1968 r. Ta informacja była przekazywana z ust do ust.

³²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 472, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji wśród mniejszości narodowej słowackiej zamieszkałej na terenie Spisza, Nowy Targ, 24 IV 1969 r.

2.3. Lata 1963-1974

Od 1963 r. duszpasterze posługujący na Spiszu, stosując się do wytycznych Episkopatu, próbowali wcielić w życie zmiany w liturgii zgodne z nowym rytuałem³²⁴, co związane było z realizacją uchwał Soboru Watykańskiego II, które polecały wprowadzić do liturgii Kościoła języki narodowe, w miejsce używanego dotychczas języka łacińskiego³²⁵. Sprawa ta była omawiana dnia 27 IV tr. na kongregacji dekanatu spiskiego. Podczas spotkania ks. Galas, administrujący parafiami w Krempachach i Nowej Białej, zaznaczał, że ludność słowacka domaga się pewnych obrzędów w języku słowackim. Wspomnił, że wierni narzekali, gdy odczytywał im list o wprowadzeniu języka polskiego do rytuału³²⁶. Oświadczył, że w jego parafiach agitatorzy słowaccy odwiedzają mieszkańców i namawiają ich, aby nie posyłali dzieci na lekcje religii, jeśli rytuał zostanie wprowadzony³²⁷. Uchwały soborowe dawały Słowakom zamieszkującym na Spiszu większą szansę na uzyskanie pozwolenia na wprowadzenie do liturgii języka słowackiego. O zgodę na to prosili krakowską Kurię w latach 1963-1964 dołączając do wysyłanych próśb długą listę podpisów słowackich wiernych³²⁸. Wprowadzenie nowego rytuału do liturgii Kościoła, zezwalającego na używanie języka polskiego, ożywiło i spotęgowało konflikt narodowościowy w Nowej Białej i Krempachach. Jego przyczyną były żądania ludności słowackiej, aby duchowni wykonywali część obrzędów religijnych w języku słowackim³²⁹. Słowakom nie podobało się, że można śpiewać polskie pieśni religijne, a słowackich już nie. O tym problemie opowiedział w styczniu 1964 r. bp. Groblickiemu ks. Bączkiewicz, administrujący wspomnianymi parafiami, w Zakopanem na spotkaniu kapłanów pracujących na Spiszu. W ocenie duszpasterzy najtrudniej było im pełnić posługę w parafiach, gdzie byli Słowacy³³⁰. Ksiądz Woszczek, pijar z Łapsz Niżnych, mówiąc

³²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 112, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 6 V 1963 r.

³²⁵ J. Ciągwa, *Kościół krakowski a prawa językowe mniejszości słowackiej...*, s. 291-292.

³²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 112, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 6 V 1963 r.

³²⁷ Tamże, k. 113.

³²⁸ J. Ciągwa, *Kościół krakowski a prawa językowe mniejszości słowackiej...*, s. 292. Kopie powyżej wzmiankowanych pism zdeponowane są w Archiwum Towarzystwa Słowaków w Polsce i Archiwum Kurii Diecezjalnej w Spiskiej Kapitule.

³²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 401a, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 19 VI 1964 r.

³³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 428, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący przebiegu kongregacji rejonowej w Zakopanem, Nowy Targ, 15 V 1964 r.

o konflikcie w Nowej Białej stwierdził, iż Słowacy nie tylko łamią ławki w kościele, ale też przeszkadzają księdzu w śpiewie³³¹.

W Kacwinie i Łapszach Wyżnych, czyli w miejscowościach, gdzie zamieszkiwała znaczna część ludności słowackiej, także występował konflikt narodowościowy, jednak jego przebieg nie był tak drastyczny jak w Nowej Białej i Krempachach³³². Pomimo możliwości skłócenia wiernych z duchowieństwem pełniącym posługę na Spiszu funkcjonariusze RdsB z Nowego Targu wycofali się z tych sporów, gdyż byli świadomi, z jednej strony, że groziło to konfliktem nacjonalistycznym, który trudno opanować, a z drugiej, że postąpiliby wbrew decyzjom „czynników politycznych”³³³.

W 1964 r. w parafii w Nowej Białej z racji na nieporozumienia pomiędzy ludnością polską a słowacką nie zostały zorganizowane rekolekcje wielkopostne³³⁴, w maju nie śpiewano w kościele litanii ku czci NMP, tamtejsi narzeczeni zawierali związki małżeńskie w innych parafiach, a także po raz pierwszy pogrzebano zmarłego bez udziału duchownego³³⁵. Major Strama pisał, że Słowacy nie pozwalali księdzu odprawiać nabożeństw dla zamieszkałej tam ludności polskiej oraz, że dochodziło często do bójek i awantur na terenie kościoła³³⁶. Przykładowo, dnia 27 IX tr. na Mszy św. dla Polaków (przeniesionej z 8.30 na 13.00), gdy wierni śpiewali „Kiedy ranne wstają zorze”³³⁷, wówczas kilku Słowaków zaczęło wyrzucać ich z ławek ciągnąc za włosy, a następnie bić. Jeden z nich krzyczał: „Wy h-je polskie idźcie śpiewać do Łopusznej a nie w Nowej Białej”. W wyniku awantury zostało pobitych kilku Polaków³³⁸. W listopadzie Słowacy zamknęli zakrystię tamtejszej świątyni uniemożliwiając sprawowania nabożeństw³³⁹. W marcu 1967 r. przechowywany na plebanii klucz od kościoła

³³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 324, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO w Krakowie dotyczący przebiegu kongregacji rejonowej, Nowy Targ, 8 VI 1965 r.

³³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 401a, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 19 VI 1964 r.

³³³ Tamże, k. 401r.

³³⁴ Według J. Ciągwy rekolekcje się odbyły, ale Słowakom ks. Z. Bączkiewicz odmówił rozgrzeszenia (J. Ciągwa, *Kościół krakowski a prawa językowe mniejszości słowackiej...*, s. 292).

³³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 401a, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 19 VI 1964 r.

³³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 151r, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z pracy operacyjnej KPMO SB za rok 1964, Nowy Targ, 8 I 1965 r.

³³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 389r, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący kongregacji dekanalnej i omawianych zagadnień, Nowy Targ, 3 X 1964 r.

³³⁸ Tamże, k. 390.

³³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 151r, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z pracy operacyjnej KPMO SB za rok 1964, Nowy Targ, 8 I 1965 r.

na cmentarzu znalazł się w rękach kościelnego reprezentującego ludność słowacką³⁴⁰. Pracownicy nowotarskiego aparatu represji, aby opanować zaistniałą sytuację, do grudnia 1964 r. przeprowadzili 6 rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych z najbardziej zaangażowanymi w konflikt osobami, co tymczasowo uspokoiło napiętą sytuację w parafii³⁴¹. W rozstrzygnięcie sporu włączyły się też „czynniki polityczne i administracyjne”³⁴².

Zaistniały konflikt próbowała rozwiązywać krakowska Kuria. Metropolita krakowski, abp Wojtyła, w liście do parafian z Nowej Białej z 12 XII 1964 r. wzywał przeszkadzających w liturgii i tych co zabrali klucz od zakrystii do opamiętania się i groził karami kościelnymi³⁴³. 31 V 1965 r. w Zakopanem spotkał się z księżmi pracującymi na Spiszu i poprosił ich o radę, w jaki sposób powinien rozwiązać ów konflikt narodowościowy. Księża Waleń i Woszczek radzili mu, aby ukarał przywódców zająć. Ojciec Bączkiewicz twierdził, iż czas rozwiąże ten problem. Inny duszpasterz zalecał współpracę kurii z władzami powiatowymi i wojewódzkimi. Ponadto, ks. Antosz z Frydmana przekazał, iż dzień wcześniej w jego parafii organista został poturbowany przez Słowaków. Uznał, że te problemy same się nie rozwiążą, a co gorsze, będą pojawiać się w kolejnych spiskich parafiach³⁴⁴. Hierarcha na zakończenie spotkania polecił księżom zachować „delikatność i cierpliwość” dodając, że planuje odwiedzić problematyczne parafie. Obiecał, że zastanowi się nad ewentualnymi karami zaznaczając jednocześnie, iż nie chciałby z tego nigdy korzystać, a ustąpić absolutnie nie może³⁴⁵.

Do kolejnego nieporozumienia w Nowej Białej doszło 15 VIII 1965 r., podczas, gdy ks. Bączkiewicz, administrator miejscowej parafii i parafii w Krempachach, odczytywał list Episkopatu Polski poświęcony 20. rocznicy obsadzenia stanowisk kościelnych na „Ziemiach Odzyskanych”. Tym razem przeszkodziła mu ludność narodowości polskiej wykrzykując, że „tu jest Polska i my nie chcemy słuchać takiego listu”. Aby nie wzbudzać niezadowolenia na kolejnej Mszy św. już go nie czytał. O wydarzeniu powiadomił abpa Wojtyłę. Ordynariusz zaprosił do siebie na 27 VIII tr. na rozmowę w tej sprawie delegacje polską i słowacką. Jednak do pałacu biskupiego w Krakowie zgłosili się tylko przedstawiciele ludności polskiej: Wojciech

³⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 157, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV SB KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Nowa Biała, Nowy Targ, 29 III 1967 r.

³⁴¹ IPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 14, s. 334, Sprawozdanie z pracy operacyjnej RdsB Nowy Targ po zainteresowaniach Wydziału IV za 1964 r. do naczelnika Wydziału IVSB KWMO w Krakowie, 29 XII 1964 r.

³⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 151r, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z pracy operacyjnej KPMO SB za rok 1964, Nowy Targ, 8 I 1965 r.

³⁴³ J. Ciągwa, *Kościół krakowski a prawa językowe mniejszości słowackiej na Spiszu...*, s. 292.

³⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 324-325, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO w Krakowie dotyczący przebiegu kongregacji rejonowej, Nowy Targ, 8 VI 1965 r.

³⁴⁵ Tamże, k. 325.

Bednarczyk i Paweł Półtorak. Następnego dnia, 28 VIII tr., na spotkanie z hierarchą przybył o. Bączkiewicz i usłyszał od niego, że od tego dnia aż do pogodzenia się stron, w kościele nie należy odprawiać żadnych nabożeństw³⁴⁶. Według o. Bączkiewicza metropolita chciał w ten sposób zmusić obie strony do pogodzenia się i zwrócenia się do niego z prośbą o możliwość dalszej celebracji liturgii. Oczekiwał, że nastąpi to w przypadku chrztu, ślubu czy pogrzebu, gdyż duszpasterze z sąsiednich parafii mieli odmawiać posługi przy tego rodzaju obrzędach³⁴⁷.

W ocenie funkcjonariuszy nowotarskiej bezpieki zakłócenie odczytywanego listu stało się bezpośrednią przyczyną zamknięcia kościołów w Nowej Białej³⁴⁸ i Krempachach³⁴⁹. Major Strama uznał, że konflikt będzie długotrwały, gdyż obie strony godzą się na obecny stan. Ludność polska modliła się w kościołach w innych parafiach, a Słowacy gromadzili się w miejscowych świątyniach bez księdza³⁵⁰. Przed 1967 r. kapłan zaczął sprawować Mszę św. na plebanii³⁵¹. Strona polska rozpaczała nad zaistniałą sytuacją, natomiast Słowacy stwierdzili, że nie ustąpią dopóki Eucharystia dla Polaków nie zostanie zniesiona³⁵².

W sprawie wydarzeń w Nowej Białej w dniu 13 VI 1966 r. z kierownikiem Wydziału ds. Wyznań w Krakowie rozmawiali kanclerz krakowskiej Kurii, ks. Mikołaj Kuczkowski, i jej referent, ks. Czesław Obtulowicz. Urzędnik stał na stanowisku, że problemy w parafii pojawiły się wraz ze skierowaniem do parafii o. Bączkiewicza, a niewłaściwe zachowanie ma przyczynę w zamknięciu kościołów. Zazaczył, że władze państwowe zorganizowały w 1965 r. spotkanie z obiema stronami konfliktu, ale okazało się ono „bezowocne”. W odpowiedzi na zarzuty ks. Kuczkowski wyjaśnił kierownikowi, że kuria nie otrzymała żadnych skarg na administratora ukaranych parafii oraz, że kościoły zostały zamknięte we wrześniu tego roku³⁵³. Kanclerz wyjaśnił, że ów problem stanowi pozostałość po czasach węgierskich, gdy kapłan był tylko

³⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 292a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący zaistniałych sytuacji w parafii Nowa Biała oraz parafii Lipnica Wielka pow. Nowy Targ, Nowy Targ, 2 IX 1965 r.

³⁴⁷ Tamże, k. 292r. Major Strama podał, że kościół w Nowej Białej był zamknięty od 29 VIII 1965 r., czyli od niedzieli. W tym dniu mieszkańcy parafii uczestniczyli we Mszy św. w innych parafiach.

³⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 173, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1965, Nowy Targ, 28 XII 1965 r.

³⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/36, cz. 3, k. 419, Notatka z przeprowadzonej rozmowy z kanclerzem Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kraków, 13 VI 1966 r.

³⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 173, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1965, Nowy Targ, 28 XII 1965 r.

³⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 157, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV SB KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Nowa Biała, Nowy Targ, 29 III 1967 r.

³⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 292r, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący zaistniałych sytuacji w parafii Nowa Biała oraz parafii Lipnica Wielka pow. Nowy Targ, Nowy Targ, 2 IX 1965 r.

³⁵³ Kanclerz podał błędną datę, ponieważ świątynie zostały zamknięte 28 VIII 1965 r.

duszpasterzem, a kościołem zarządzali wierni, którzy opłacali organistę i kościelnego. Dodał, że organista zagłuszał księdza, gdy coś mu się nie spodobało³⁵⁴.

Apogeum konfliktu w Nowej Białej nastąpiło w Uroczystość Bożego Ciała 1968 r. Zbigniew Lewicki, kierownik UdSW, napisał, że parafia otrzymała zgodę na przejście procesji 13 VI tr., jednak ludność narodowości słowackiej próbowała uniemożliwić jej odbycia organizując tzw. milczącą okupację przejść. Dzięki prawidłowej postawie członków partii, polskich i słowackich, oraz aktywistów organizacji społecznych nie doszło do poważniejszych incydentów³⁵⁵. Tajny współpracownik „Zbigniew” poinformował oficerów SB, że niektóre osoby relacjonujące przebiegu tej procesji w Polsce i w CSRS, twierdzą, że ks. Adamski miał Słowaków „kaleczyć i drapać monstrancją”³⁵⁶. Zdarzenia to poskutkowało tym, że kard. Wojtyła polecił ks. Adamskiemu odczytać 23 VI 1968 r. pismo, w którym ekskomunikował osoby przeszkadzające wiernym w przeżywaniu procesji³⁵⁷. Ekskomuniką objętych zostało stu sześćdziesięciu dwóch Słowaków³⁵⁸.

Z doniesienia TW „Andrzej” wiadomo, że administrator parafii w Nowej Białej na tę uroczystość zaprosił kilku księży, którzy uczestniczyli w niej jako obserwatorzy. Księdzu Cedro wręczył nawet aparat fotograficzny, aby uwiecznił „ciekawe sytuacje”. W pewnym momencie na trasie procesji pojawiła się grupa Słowaków (pijanych nastolatków), która zatrzymawszy przemarsz rozpoczęła awanturę. Następnie przyłączyli się do niej wierni narodowości słowackiej. „Rozochoceni” młodzieńcy zaczęli szarpać i ludzi i kapłanów. Po tym zdarzeniu ks. Adamski dokonał spisu osób biorących udział w incydencie i wręczył kard. Wojtyłe. Hierarcha zdecydował się jej ekskomunikować. Ponadto, napisał list, który polecił przepisać i rozesłać do sąsiednich parafii informując o karze, jaką nałożył na niepokornych wiernych z Nowej Białej, oraz odprawić w tych parafiach nabożeństwa przebłagalne³⁵⁹.

³⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/36, cz. 3, k. 418-419, Notatka z przeprowadzonej rozmowy z kanclerzem Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kraków, 13 VI 1966 r.

³⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/32, s. 9, Pismo kierownika USW PWRN w Krakowie do MSW w Warszawie, Kraków, 17 VI 1968 r.

³⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 7, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 8 VII 1968 r.

³⁵⁷ Tamże, k. 6.

³⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/27, t. 13, s. 430, Informacja dotycząca sytuacji wśród Słowaków na terenie Nowej Białej, Kraków, 18 VII 1968 r. Kardynał Wojtyła na podstawie danych uzyskanych od ks. Adamskiego napisał w swoim liście, że wzmiankowana grupa Słowaków utrudniała przejście procesji eucharystycznej szarpiąc ks. Adamskim. Podkreślił, iż niewiele brakło, a duchowny wypuściłby monstrancję z rąk (J. Ciągwa, *Kościół krakowski a prawa językowe mniejszości słowackiej na Spiszu...*, s. 293).

³⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 42-43, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 27 VI 1968 r. Donosiciel powiedział, że jeden z nastolatków chciał wyrwać ks. Cedro aparat, ale skończyło się to na uszkodzeniu skórzanego

O tym, co się stało w Nowej Białej urzędnicy WSW PWRN w Krakowie rozmawiali 11 VII 1968 r. z J. Molitorisem, przewodniczącym Zarządu Głównego TSKCiS. Próbował on ich przekonać do tego, że jeden ze Słowaków zrobił zdjęcia, które obrazują, jak Słowacy byli bici krzyżem podczas procesji. Jedno ze zdjęć miało trafić do redakcji „Zivota”³⁶⁰ stanowiąc dowód przeciw ks. Adamskiemu. Zapowiedział, że fotografie te zostaną dostarczone do Rzymu papieżowi Pawłowi VI. Zaznaczył, że ludność narodowości słowackiej ze Spisza zastanawiała się nad zorganizowaniem w Nowej Białej kościoła narodowego na wzór Kamionki Wielkiej³⁶¹. Jako swojego duszpasterza zaproponowała ks. Sołtysa z Łąpsz Wyżnych³⁶².

Dwa dni wcześniej w krakowskim WSW PWRN, jak podał B. Bogusławski, mieli być prezes i wiceprezes Koła Towarzystwa [Społeczno-]Kulturalnego Czechów i Słowaków [w Polsce], aby poinformować o tym, co się dzieje w Nowej Białej. W Kurii krakowskiej mieli rozmawiać z ks. Kuczkowskim przedstawiając mu następujące żądania: udzielanie ślubów nowożeńcom pochodzenia słowackiego, odwołanie ks. Adamskiego, cofnięcie ekskomuniki rzuconej na grupę Słowaków³⁶³.

Wierni z Nowej Białej i Krempach liczyli, że po zmianach, jakie w 1968 r. zaszły w Czechosłowacji, pochodzący z Jurgowa ks. Józef Wojtas zostanie mianowany biskupem pomocniczym Bratysławy, i swoim autorytetem rozwiąże problemy narodowościowe w ich parafii i na całym Spiszu³⁶⁴. Duchowny przebywając w swojej rodzinnej parafii w dniach 15-16 IX tr. odnosząc się do ekskomuniki nałożonej na część parafian z Nowej Białej potępił kard. Wojtyłę uznając, że za to, co zrobił, powinien zostać ekskomunikowany przez Watykan.

paska. Ów film otrzymał ks. Adamski. Po pewnym czasie nagranie zaginęło (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 54, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 24 I 1969 r.).

³⁶⁰ Organ prasowy TSKCiS. W styczniu i lutym 1958 r. ukazał się jako jednodniówka, natomiast 15 IV tr. został wydany po raz pierwszy jako miesięcznik. Redakcja początkowo mieściła się w Warszawie, a w latach sześćdziesiątych przeniesiono ją do Krakowa. Pierwszym redaktorem naczelnym został Adam Chalupec (M. Moskał, *Świadomość regionalna społeczności Spisza i Orawy...*, s. 44; L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski...*, s. 489-490).

³⁶¹ Wierni z Kamionki Wielkiej przeciwstawiali dobrego wikariusza złemu proboszczowi, który wykorzystywał ich i młodego księdza. Doprowadziło to do kłótni duchownych, w wyniku której wikary został odwołany z parafii przez tarnowską Kurię. Jednak nie podporządkował się decyzji bpa J. Ablewicza, a co więcej publicznie ją skrytykował. Za nieposłuszeństwo został ekskomunikowany. Z pozostałą przy nim grupą zwolenników doprowadził do powstania 4 VIII 1964 r. Niezależnej Parafii Rzymskokatolickiej w Kamionce Wielkiej (M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 747-749).

³⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/27, t. 13, s. 431, Informacja dotycząca sytuacji wśród Słowaków na terenie Nowej Białej, Kraków, 18 VII 1968 r.

³⁶³ Tamże, s. 430.

³⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 58, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący wypowiedzi i komentarzy ludności słowackiej na Spiszu i Orawie na temat sytuacji w CSRS, Nowy Targ, 2 V 1968 r.

Księdza Adamskiego miał nazwać barbarzyńcą, który chcąc podporządkować sobie wiernych bił ich monstrancją. Podkreślał, że wydarzenia te powinny być znane całemu światu³⁶⁵.

Przy pomocy TW „Zbigniew” nowotarska bezpieka od 1967 r. zdobywała informacje o wydarzeniach z Nowej Białej i Krempach oraz o działaniach administratora tych parafii. Wykorzystując swojego konfidenta kształtowała przebieg konfliktu i wpływała na decyzję księży próbujących go rozwiązać³⁶⁶. Za sprawą tej jednostki sieci agenturalnej spowodowała, że peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej nie odbyła się w tych parafiach, przez co uniknięto „mogących nastąpić groźnych zatargów pomiędzy ludnością słowacką i polską”, a które mogłyby wywołać „waśnie narodowościowe” na terenie Spisza³⁶⁷. Nie oznacza to, że peregrynacji nie było. Na wniosek ks. St. Adamskiego zorganizowano ją dla parafian z Nowej Białej w Łopusznej, a dla parafian z Krempach w Dursztynie³⁶⁸.

Od TW „Zbigniew” funkcjonariusze aparatu represji wiedzieli, że ks. Adamski starał się jednakowo traktować swoich parafian, nie zwracając uwagi na narodowość. Przykładem do tego była sprawa dwóch chrztów dzieci z rodzin słowackich. Pierwszego kapłan odmówił, ale nie z powodu uprzedzeń względem Słowaków, lecz przez to, że rodzice byli niepraktykujący i objęci ekskomuniką. Do drugiej rodziny nie miał zastrzeżeń, dlatego ich dziecko ochrzcił³⁶⁹.

Administrator z Nowej Białej i Krempach chcąc, jak najlepiej wypełniać swoje zadania duszpasterskie w powierzonych jego trosce parafiach, równocześnie obawiał się incydentów i prowokacji, które mogą być konsekwencją jego dobrej woli. Zauważał, że jego działania zmierzające do załagodzenia konfliktu przynosiły odwrotny skutek³⁷⁰. W październiku 1968 r. zamierzał odzyskać klucze do kościoła w Nowej Białej, aby zakończyć spór i odprawiać nabożeństwa w świątyni. Okazją ku temu była prośba narzeczonych narodowości słowackiej o udzielenie im ślubu w miejscowym kościele. W porozumieniu z kanclerzem krakowskiej

³⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 531-532, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący problemów diskutowanych przez kler powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 30 X 1968 r.

³⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 401, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 IV 1970 r.

³⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 245, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za 1968 rok, Nowy Targ, 31 XII 1968 r.

³⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 6, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 8 VII 1968 r. Z meldunków RSB wiadomo, że uroczystości te przebiegały spokojnie (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/27, t. 13, s. 432, Informacja dotycząca sytuacji wśród Słowaków na terenie Nowej Białej, Kraków, 18 VII 1968 r.)

³⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 7, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 8 VII 1968 r.

³⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 492, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 10 I 1969 r.

Kurii, ks. Marszowskim, przedstawił narzeczonym warunek iż udzieli im ślubu wtedy, gdy otrzyma klucze do kościoła. Jego decyzja wywołała kolejne kłótnie wśród Słowaków. Porozumienia nie osiągnięto, a 2 śluby odbyły się w kościele w Nowym Targu³⁷¹. Wizytę duszpasterską z 1968 r. tak ułożył, aby wierni, którzy chcieli go zaprosić do swojego domu wpisywali się na listę na plebanii. W Nowej Białej odwiedził 101 domów, a w Krempachach – 44. Podczas spotkań z parafianami nie było żadnych przeszkód ani prowokacji ze strony ludności słowackiej. Usłyszał od wielu Słowaków, że nie chcą być w przyszłości wykorzystani przez „prowodyrów” do takich incydentów, jak podczas procesji Bożego Ciała³⁷². Aby zachować spokój w parafii ks. Adamski rezygnował z niektórych posług. W 1968 r. w dniu Uroczystości Wszystkich Świętych wierni zorganizowali procesje, które przeszły od kościoła do miejscowych cmentarzy, ale w żadnej z nich nie wziął udziału. Kapłan ograniczył się do odmówienia modlitwy na cmentarzach i poświęcenia grobów³⁷³. 19 XI 1968 r. zorganizował na plebanii w sali katechetycznej uroczyste nabożeństwo odpustowe połączone z poświęceniem tabernakulum. Uczestniczyło w nim kilku duchownych i kilku przedstawicieli ludności polskiej. Przewidując, że mogą nastąpić prowokacje, zrezygnował z zaproszenia biskupa³⁷⁴.

Ksiądz Adamski, jak donosił TW „Zbigniew”, martwił się zmniejszającą się liczbą wiernych biorących udział we Mszy św. Zaobserwował, że na dziewięciuset mieszkańców Nowej Białej i ośmiuset siedemdziesięciu mieszkańców Krempach z początkiem 1967 r. do kościoła w Nowej Białej uczęszczało około 280 osób, a pod koniec roku 1968 tylko 120. W kościele Krempachach w modlitwach brało udział około stu osób, a kilkadziesiąt na Mszę św. przychodziło do Dursztyna i Frydmana. W nabożeństwach odprawianych w kaplicy na plebanii bywało około dwustu osób narodowości polskiej³⁷⁵. Kapłan cieszył się, gdy liczba osób uczęszczających na nabożeństwa odprawiane na plebanii wzrastała. W Pasterce 1968 r. udział wzięło pięciuset wiernych, z czego wielu Słowaków. Prawie wszystkie osoby, które modliły się w Dursztynie zaczęły przychodzić na plebanie³⁷⁶. W kolejnym roku, gdy w Dursztynie

³⁷¹ Tamże, k. 490-491.

³⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 488-489, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 I 1969 r.

³⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 491, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 10 I 1969 r.

³⁷⁴ Tamże, k. 492.

³⁷⁵ Tamże, k. 493.

³⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 488, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 I 1969 r.

zmienił się duszpasterz, wierni z Krempach uznali, że konieczne jest rozwiązanie problemów w swojej parafii, ponieważ o. Napierała był dla nich mniej życzliwy w porównaniu z o. Leją³⁷⁷.

Parafie na Spiszu po wydarzeniach w Nowej Białej chętnie odwiedzali słowaccy księża. W listopadzie 1968 r. do Niedzicy przyjechał ks. [N] Grywulski z diecezji spiskiej na Słowacji, który powiedział dziekanowi spiskiemu, że przybył w te strony, aby z upoważnienia nowego biskupa spiskiego ocenić działalność ks. Adamskiego³⁷⁸. W wakacje 1970 r. pojawiło się kilku księży ze Słowacji w Trybsz, Kacwinie, Krempachach i Lipnicy. Jeden z nich odprawił Mszę św. i wygłosił kazanie w kościele w Krempachach, co nie było zgodne z prawem kościelnym, gdyż tylko proboszcz jest upoważniony do dopuszczenia do ołtarza przyjezdnego księdza³⁷⁹.

Rok 1969 był szczególnie istotny dla rozwiązywania problemu narodowościowego w Nowej Białej i Krempachach. W pierwszych dniach roku mniejszość słowacka przesłała list do kard. Wojtyły, w którym zażyczyła sobie spotkania z ich delegacją w celu omówienia spraw kościelnych w parafiach. Zastrzeżono, że, jeśli kardynał ich nie przyjmie, to wówczas w kaplicy na plebanii rozpoczną się incydenty podobne do tych sprzed kilku miesięcy. Zaniepokojony listem metropolita krakowski na 16 I tr. wezwał do siebie ks. Adamskiego, aby rozważyć przyjęcie delegacji Słowaków, zwłaszcza, że list był anonimowy, a na kopercie było zapisane tylko jedno nazwisko³⁸⁰. W marcu tr., a może jeszcze wcześniej, w tamtejszych parafiach pojawiły się pogłoski, że jeżeli władze państwowe nie rozwiążą konfliktu narodowościowego to mieszkańcy tych wiosek nie wezmą udziału w wyborach do sejmu i rad narodowych³⁸¹.

Funkcjonariusze aparatu represji przewidując, że groźby te mogą zostać spełnione w porozumieniu z KP PZPR i PPRN w Nowym Targu wytypowali 6 osób jako przedstawicieli ludności polskiej i słowackiej na spotkanie z przewodniczącym PPRN w Nowym Targu.

³⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 383, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 30 V 1970 r.

³⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 499-500, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący zainteresowań kleru słowackiego sprawą konfliktu w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 25 XI 1968 r.

³⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/42, t. 2, k. 69, Notatka z przeprowadzonej rozmowy z ks. St. Adamskim tymczasowym administratorem parafii w Nowej Białej na okoliczność istniejących sytuacji narodowościowych na tle wyznaniowym w parafiach Nowa Biała i Krempachy, b.d. We Frydmanie przebywał ks. Żołądek życzliwie podejmowany przez miejscowego proboszcza (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 501, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący zainteresowań kleru słowackiego sprawą konfliktu w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 25 XI 1968 r.).

³⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 487-488, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 I 1969 r.

³⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/33, k. 99, Informacja dotycząca reakcji duchowieństwa krakowskiego i środowisk katolickich w związku z wyborami do sejmu i rad narodowych, Kraków, 14 IV 1969 r.

Odbyło się ono 26 III 1969 r. Udział w nim wzięli: I sekretarz KP PZPR, przewodniczący PPRN w Nowym Targu, przedstawiciel krakowskiego Wydziału ds. Wyznań WRN, zastępca komendant powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu. Zakończyło się podpisaniem protokołu przez skonfliktowane strony. Władzom udało się przekonać zainteresowanych, że za problemy w parafiach odpowiada krakowska kuria, która w rozwiązaniu trudności nie wykazuje dobrej woli odmawiając pójścia na ustępstwa. W wyniku spotkania ludność narodowości słowackiej zrozumiała, że to Kurii ponosi odpowiedzialność za zaistniały konflikt, a władze powiatowe próbują go zażegnać³⁸². Jego pozytywnym skutkiem było porozumienie skłóconych stron co do stanowiska, jakie będą reprezentować w kurii prosząc o księdza ze znajomością języka słowackiego. Odniesiono też korzyść polityczną – „zażegnanie bojkotu wyborów”³⁸³.

We omawianym roku redaktorzy paryskiej „Kultury” opublikowali 2 teksty poświęcone Spiszowi. W nr 3/256 znalazł się artykuł „Dyskryminacja mniejszości narodowych w PRL”, a w numerze z października artykuł „Smutna parafia”. Oskarżały one biskupa krakowskiego i administratora parafii Nowa Biała i Krempachy za to, co tam się dzieje³⁸⁴. Według TW „Zbigniew” pierwszy artykuł obok statystycznego przedstawienia ogółu ludności mniejszości narodowych w Polsce zwracał uwagę na dyskryminację grup Słowaków z Nowej Białej i Krempach. Jego treść ukazywała sytuację w tych parafiach wytworzoną przez kurialistów na tle wyznaniowym. O ukazaniu się tegoż artykułu kard. Wojtyła dowiedział się w Rzymie. Przy pomocy jednego z dostojników kościelnych próbował interweniować u Jerzego Giedroycia, aby ten zakończył opisywania tego tematu na łamach Kultury. Zabiegi te nic nie pomogły, gdyż ukazał się kolejny artykuł, w którym autor przedstawił w sposób chronologiczny wydarzenia, jakie miały miejsce w tych parafiach³⁸⁵.

W odpowiedzi na powyższe artykuły kard. Wojtyła powołał Komisję Księży w składzie: Teofil Kurowski (proboszcz parafii NMP w Krakowie), Franciszek Dźwigoński (proboszcz

³⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/33, k. 131-132, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 3 IV 1969 r. Przedstawiciele parafian zaproponowali, aby w kościele w Nowej Białej odbywały się dwa nabożeństwa. Jedno w języku polskim, a drugie w języku słowackim. Kolejność tych nabożeństw zmieniałyby się co niedziele, a przypadające w międzyczasie święta objęte byłyby zmianą kolejności. Obie strony wyraziły zgodę na przedstawienie tego stanowiska krakowskiej Kurii w ciągu dwóch tygodni, oraz zobowiązały się, że o wynikach poinformują PPRN w Nowym Targu.

³⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/33, k. 99, Informacja dotycząca reakcji duchowieństwa krakowskiego i środowisk katolickich w związku z wyborami do sejmu i rad narodowych, Kraków, 14 IV 1969 r.

³⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 283, Informacja dotycząca parafii Nowa Biała i Krempachy kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 22 I 1970 r.

³⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 424-425, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, [b.d.] I 1970 r.

parafii w Makowie Podhalańskim), A. Waleń (dziekan spiski, administrator z Kacwina), St. Adamski (administrator parafii w Nowej Białej i Krempachach). Komisja miała zebrać materiał, który wyjaśni to, co się dzieje we wspomnianych parafiach na Spiszu, i będzie odpowiedzią na artykułu „Kultury”. Nad całością prac mieli czuwać księża pracujący na Spiszu. Ludność Spisza nie знаła wspomnianych tekstów. Komentowali je jedynie niektórzy księża³⁸⁶.

Komisja Księży zebrała się 26 I 1970 r. w Kacwinie, a kilka dni później zapoznała kard. Wojtyłę z obecnymi wynikami jej prac. Kapłani wypracowali 4 rozwiązania: wprowadzenie we wszystkich parafiach Spisza i Orawy nabożeństw po słowacku i po polsku; wprowadzenie nabożeństw oddzielnych nabożeństw dla poszczególnej ludność, za wyjątkiem Nowej Białej i Krempach; zorganizowanie nabożeństwa z liturgią słowacką w kaplicy na plebanii w Nowej Białej; zachować to co jest do tej pory i czekać do wizytacji. Nie udało się wskazać najlepszego rozwiązania. Ostateczne wnioski przedstawiono arcybiskupowi krakowskiemu 15 II tr.³⁸⁷. Opracowaną odpowiedź hierarcha przekazał bp. Władysławowi Rubinowi podczas pobytu w Rzymie w dniach 9-20 III tr. prosząc go równocześnie, aby przesłał ją do w Rzymie przekazał do kilku redakcji pism polonijnych³⁸⁸.

W dniu 10 II 1970 r. do kard. Wojtyły miała przybyć delegacja ze słowackiej Spiskiej Kapituły. Zważywszy na złe warunki komunikacyjne, o których poinformowano w nadesłanym telegramie, do spotkania nie doszło³⁸⁹. Tego samego dnia wpłynęła do krakowskiej Kurii petycja dwustu sześćdziesięciu wiernych z Nowej Białej, w której zaatakowali kurialistów i administratora ich parafii, żądając, aby jak najszybciej rozwiązać sytuację konfliktową, ale po ich myśli. Zagrozili odwołaniem się do ONZ, jeśli ordynariusz nie podejmie żadnych działań. W tej sprawie wpłynął też do niego list biskupa ze Słowacji, w którym poprosił o łagodne potraktowanie sprawy obu parafii³⁹⁰. Odpis petycji został przekazany do Rzymu³⁹¹.

³⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 284, Informacja dotycząca parafii Nowa Biała i Krempachy kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 22 I 1970 r.

³⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 268, 278, Informacja dotycząca problemów parafii Nowa Biała i Krempachy kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, b.d. Chcąc udowodnić kurialistom, że w Krempachach jest więcej obywateli słowackich niż polskich 1 III 1970 r. dwaj aktywiści słowaccy zapisywali na kartkę wszystkie osoby wchodzące do kościoła w Krempachach. W tym spisie był zastosowany podstęp, bo zapisując wiernych nie rozdzielano ich narodowości.

³⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 253, Informacja dotycząca problemów parafii Nowa Biała i Krempachy oraz planowanej na miesiąc czerwiec wizytacji dekanatu spiskiego do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 21 IV 1970 r.

³⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 424-425, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, [b.d.] I 1970 r.

³⁹⁰ Tamże, k. 426.

³⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 388, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący parafii Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 IV 1970 r.

Odpowiedzią na te petycję były dwa listy. Autorem pierwszego z datą 24 II 1970 r. był kard. Wojtyła. Jego treść, ze względu na język urzędowy, była niezrozumiała dla Słowaków³⁹². Drugi przygotowała Archidiecezjalna Komisja Księży i zaznajomiła z nią hierarchę. Ów list ks. Adamski odczytał wiernym w dniu 2 IV tr. Po jego wysłuchaniu do duszpasterza przybyła pięcioosobowa delegacja Słowaków, która wyraziła swoją opinię, precyzując, że rozchodzi im się o modlitwy, a nie tylko o śpiew, że proszą o spotkanie z ordynariuszem, o księdza słowackiego, o wywieszenie na tablicy ogłoszeń listu, o porządek Mszy św. ustalonych w PPRN (jedno nabożeństwo po polsku, drugie po słowacku). Zażądali pisma z krakowskiej Kurii, które ureguluje kwestie związane z porządkiem nabożeństw, śpiewem słowackim, udzielanych sakramentach i pogrzebach³⁹³.

W kwietniu 1970 r. delegacja Słowaków wybrała się do MSW w Warszawie. Przy okazji interweniowała też w Kurii Prymasowskiej w sprawie listu³⁹⁴. Słowakom nie udało się jednak spotkać z kard. Wyszyńskim, ponieważ ten był chory. Przyjął ich jeden z kurialistów. Na jego ręce złożyli petycję z prośbą o przyjęcie i list. Tak się złożyło, że w pałacu biskupów warszawskich przebywał wtedy ks. Stanisław Dziwisz, kapelan kard. Wojtyły, w związku z czym ich pismo przekazane jemu. Kilka dni później w kancelarii prymasowskiej pojawił się ks. Adamski, aby wyjaśnić, czego dotyczy problem w Nowej Białej i Krempachach³⁹⁵.

Do Warszawy już wcześniej wyjeżdżały delegacje Słowaków. Dnia 4 III 1970 r. czterech przedstawicieli wiernych z Krempach udało się do UdSW³⁹⁶ z petycją o przydzielenie im słowackiego duszpasterza podpisaną przez około pięciuset czterdziestu mieszkańców. Delegatom nie udało się niczego załatwić w Warszawie, dlatego przyjechali do krakowskiej kurii³⁹⁷. Tam powiedziano im, że w sprawie nabożeństw mają rozmawiać ze swoim proboszczem. Zaznaczono, iż kuria posiada protokół porozumienia między Słowakami i Polakami ze Spisza z 1965 r., co do sprawowanych Mszy św. (jedna po polsku, a druga po słowacku). Oznajmiono im, że protokół prześlą proboszczowi. Gdy się na niego zgodzą mają powiadomić proboszcza. Na przełomie marca i kwietnia 1970 r. Franciszek Chałupka z TKCziS

³⁹² Tamże.

³⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 253-255, Informacja dotycząca problemów parafii Nowa Biała i Krempachy oraz planowanej na miesiąc czerwiec wizytacji dekanatu spiskiego do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 21 IV 1970 r.

³⁹⁴ Tamże, s. 255.

³⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 387-388, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący parafii Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 IV 1970 r.

³⁹⁶ W informacji kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu z dnia 5 IV 1970 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 257) jest mowa o MSW w Warszawie.

³⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/16, k. 293, Plan operacyjnych przedsięwzięć po zagadnieniach pionu III RSB w Nowym Targu na rok 1971, Nowy Targ, 20 I 1971 r.

wraz z Andrzejem Skupniem spotkali się z ks. Adamskim. Ustalili, że jedna Msza św. będzie po łacinie ze śpiewem słowackim, a druga po polsku. Decyzja ta ucieszyła większość mieszkańców, ale wymagała akceptacji ze strony Kurii³⁹⁸.

O sytuacji w Nowej Białej i Krempachach z ks. Adamskim rozmawiano w Wydziale ds. Wyznań w Krakowie i w PPRN w Nowym Targu. Pierwsza rozmowa odbyła się w dniu 28 IX 1970 r. Duchowny zapewnił urzędnika z Wydziału ds. Wyznań, że Msze św. są odprawiane w kaplicy na plebanii w każdą niedzielę i święta o godzinie 8.00, 10.00 i 15.00 dodając, że brało w nich udział około czterystu pięćdziesięciu wiernych z Nowej Białej i trzystu pięćdziesięciu z Krempach, w tym Słowacy. Oznajmił, iż w Wielkim Tygodniu po odczytaniu wiernym listu duszpasterskiego kard. Wojtyły, w którym nawoływał wiernych do cierpliwości, spokoju, pojednania się i braterskiej miłości, zgłosiła się kolejnego dnia delegacja Słowaków, którzy oznajmili, że spokój będzie wtedy, gdy ordynariusz skieruje do nich księdza słowackiego lub innego znającego ten język, i tylko taki ksiądz może wg nich obsługiwać duszpasterstwo wiernych obu parafii. Prosilili proboszcza, aby ich postulat przedstawił ordynariuszowi. Podobne żądania wysuwała delegacja w rozmowie z wizytującym parafię w dniach 16-17 VI tr. bp. Małysiakiem. Sufragan krakowski przypomniał im wówczas o konieczności odpowiedniego zachowania się w kościele i obiecał przekazać prośbę kard. Wojtyły³⁹⁹.

Z przewodniczącym PPRN w Nowym Targu ks. Adamski rozmawiał w dniu 3 II 1971 r. Urzędnik powiedział mu, że władze są zaniepokojone przejawami dyskryminacji ludności polskiej w życiu religijnym. Polecił zlikwidować działającą nielegalnie na plebanii kaplicę, a nabożeństwa odprawiać w kościele. Podał nazwiska słowackich nacjonalistów, z którymi należałoby porozmawiać. Wymienieni mieli zostać wezwani przez przewodniczącego PPRN. Po tej rozmowie, w najbliższą niedzielę, kapłan w wygłoszonym w kościele kazaniu apelował o jedność i pokój, zaznaczając, że w parafii nie może być podziału na Polaków i Słowaków, gdyż wszyscy są katolikami. Stwierdzenia Słowaków, że są teraz górą świadczyły o wielkiej skrajności tych osób, o największym wyrazie złej woli z ich strony⁴⁰⁰.

³⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 257-259, Informacja kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 5 IV 1970 r.

³⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/42, t. 2, k. 67-69, Notatka z przeprowadzonej rozmowy z ks. Adamskim Stanisławem tymczasowym administratorem parafii w Nowej Białej na okoliczność istniejących sytuacji narodowościowych na tle wyznaniowym w parafiach Nowa Biała i Krempachy, b.d.

⁴⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 268, Wyciąg z notatki spisanej ze słów TW „Zbigniew” pozostającego na kontakcie por. A. Turowskiego, Nowy Targ, 17 II 1971 r.

Do uspokojenia sytuacji na Spiszu przyczyniał się również pochodzący z Nowej Białej słowacki biskup, ks. Dominik Kalata⁴⁰¹, który był zakonnikiem i, jak donosił TW „Zbigniew”, miał spędzić w czechosłowackim więzieniu 10 lat za ukrywanie się w czasie akcji likwidowania zakonów. Podczas odsiadywania kary w wyniku kolejnego procesu skazano go na dożywocie, ale, na skutek dokonujących się w CSRS w 1968 r. przemian, wyszedł z aresztu⁴⁰². W 1970 r. krakowscy kurialiści mieli wątpliwości czy duchowny był biskupem, bo nie uwzględniono jego nazwiska w watykańskim katalogu wszystkich hierarchów. Dodatkowo, jego nominacją byli zaskoczenie jezuita z Krakowa⁴⁰³. Podczas pobytu w Rzymie w 1969 r. w ramach synodu biskupów spotkał się on z papieżem Pawłem VI i przedstawił mu problemy w Nowej Białej i Krempachach, prosząc jednocześnie o pomoc w ich rozwiązaniu. Ojciec Święty polecił mu zwrócić się w tej sprawie do kard. Wojtyły, który również w tym czasie przebywał w Rzymie⁴⁰⁴. Jesienią tr. Paweł VI powierzył zbadanie tej sprawy Sekretariatowi Stanu oraz rozmawiał o niej z kard. Wojtyłą, który zobowiązał się zażegnanie sporu⁴⁰⁵.

Według funkcjonariuszy nowotarskiego aparatu represji hierarchowie spotkali się wtedy dwukrotnie. Po pierwszej rozmowie bp Kalata opisał metropolicie krakowskiemu w liście problemy w tych parafiach. Po drugiej kard. Wojtyła napisał list do bpa Kalaty, w którym podkreślił niezmiennosc swego stanowiska, co do wspomnianych parafii⁴⁰⁶. Podczas tych spotkań ordynariusz krakowski przekazał zakonnikowi list, który był jego odpowiedzią na

⁴⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 382, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 30 V 1970 r.

⁴⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 500, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący zainteresowań kleru słowackiego sprawą konfliktu w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 25 XI 1968 r. Dominik Kalata urodził się w 1925 r. w Nowej Białej. W rodzinnej miejscowości ukończył 3 klasy szkoły powszechnej, czwartą w Nowym Targu, a pozostałe w Warszawie. W 1939 r. rozpoczął naukę w liceum w Lewoczy na Słowacji. Do nowicjatu jezuitów w Ružomberoku wstąpił w 1943 r. W trakcie studiów trafił do obozu koncentracyjnego w Bohosudovie. Po uwolnieniu, z racji, że nie zrezygnował z realizacji powołania kapłańskiego, odbywał 3,5-letnią służbę wojskową. W 1950 r. został aresztowany za ukrywanie faktu, że jest zakonnikiem. Rok później przyjął święcenia kapłańskie, a w 1953 r. przeszedł do cywila i pracował jako stolarz. W 1955 r. bp Jan Chryzostom Korec wyświęcił go na kolejnego biskupa kościoła podziemnego. W styczniu 1960 r. aresztowano go za prowadzenie życia zakonnego i kontakt z innymi zakonnikami. Za wspomniane „przestępstwa” skazano go na 4 lata więzienia, jednak wyszedł po kilku miesiącach w ramach amnestii. Pracował jako elektryk i prowadził działalność duszpasterską. W 1963 r. ponownie został aresztowany i skazany na 4 lata, do których dodano te sprzed amnestii. Odsiedział je w lochach i obozach reedukacyjnych. Z więzienia wyszedł w 1968 r., ale nie otrzymał zgody na działalność duszpasterską, dlatego też wyjechał do Insbrucka, gdzie przebywał do 1974 r. Później duszpasterzował we Fryburgu, gdzie został biskupem pomocniczym. W 1990 r. powrócił na Słowację. Zmarł w 2018 r. ([Zmarł podziemny biskup czasów komunistycznych - Życie Zakonne \(zyciezakonne.pl\)](#), dostęp 10 XI 2022 r.).

⁴⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 386-389, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący parafii Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 IV 1970 r.

⁴⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 426, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, [b.d.] I 1970 r.

⁴⁰⁵ J. Ciągwa, *Kościół krakowski a prawa językowe mniejszości słowackiej na Spiszu...*, s. 294.

⁴⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 426, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, [b.d.] I 1970 r.

pismo sygnowane przez dwustu sześćdziesięciu wiernych⁴⁰⁷. J. Ciągwa, który posiada odpis tegoż dokumentu, orzekł, iż biskupi spotkali się 21 X 1969 r., a list datowany jest na 23 X tr.⁴⁰⁸.

Kolejne spotkanie hierarchów (dla bezpieczeństwa drugie) odbyło się także w Rzymie 6 X 1970 r. w obecności bpa J. Pietraszko. W trakcie godzinnej rozmowie omawiano ciągnący się 6 lat spór, który uniemożliwiał sprawowania liturgii w tych parafiach⁴⁰⁹. Wynikiem tego spotkania był też list bpa Kalaty, napisany w połowie po słowacku i w połowie po polsku, zaadresowany do mieszkańców obu parafii i do ks. Adamskiego. Inicjatorem powstania tego tekstu był bp Pietraszko, który chciał rozwiązać konflikt i otworzyć miejscowe świątynie dla celebracji Eucharystii. Biskup Kalata pisał, że podczas liturgii Słowacy mają prawo do modlitw i śpiewów słowackich, a Polacy do polskich⁴¹⁰. W liście do swojej matki zalecał, aby mniejszość słowacka przyjmowała to, co zostało ustalone z ks. Adamskim⁴¹¹.

Pod koniec 1970 r. rozwiązanie konfliktu wydawało się coraz bliższe. W trakcie nardy księży w dniu 22 X tr. w Nowym Targu, w której uczestniczył kard. Wojtyła i bp Pietraszko⁴¹², zdecydowano, że w pierwszą niedzielę Adwentu, tj. 29 XI tr., ks. Adamski odprawi Mszę św. w kościele parafialnym w Nowej Białej⁴¹³. Księdzu Adamskiemu polecono też odczytać w tym dniu list bpa Kalaty, którego tłumaczenie mu wręczono⁴¹⁴.

W wyznaczonym dniu administrator z Nowej Białej odprawił w miejscowej świątyni Mszę św. zaznaczając na wstępie, że będzie ona przebłaganiem za to, co się działo w parafii oraz odczytał list bpa Kalaty. Została odprawiana z liturgia łacińską i śpiewem słowackim. W ogłoszeniach ksiądz zapowiedział Msze św. dla Polaków, z recytacjami i śpiewem polskim,

⁴⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 382, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 30 V 1970 r.

⁴⁰⁸ J. Ciągwa, *Kościół krakowski a prawa językowe mniejszości słowackiej na Spiszu...*, s. 294.

⁴⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 338, List bp. D. Kalaty z 7 X 1970 r. z Rzymu.

⁴¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 335, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 7 XI 1970 r.

⁴¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 382, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 30 V 1970 r.

⁴¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 307, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 XII 1970 r.

⁴¹³ Tamże, k. 303.

⁴¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 335, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 7 XI 1970 r.

oraz ogłosił tygodniowy porządek nabożeństw – jedno dla Polaków, drugie dla Słowaków. W charakterze obserwatora uczestniczył w niej ks. Szczotkowski z krakowskiej Kurii⁴¹⁵.

Wierni nie wiedzieli, że tego dnia w kościele będzie celebrowana Eucharystia, dlatego na nabożeństwie było spokojnie. Po jego zakończeniu na plebanię wybrało się trzydziestu czterech Słowaków⁴¹⁶ żądając spotkania z ks. Adamskim. Ten polecił im wybrać delegację. Wytypowano więc osiem osób. Pozostali przysłuchiwali się rozmowie przez otwarte okno. Z rozmowy spisano protokół, w którym zaznaczono, że Słowacy: nie godzą się na taki porządek mszy, jaki został zaproponowany, ponieważ cała liturgia ma być po słowacku; nie zgadzają się, aby Msze św. odprawiał ks. Adamski, powinien to być ks. słowacki; nie przyjmują porządku odnośnie nabożeństw; proszą kurię o przesłanie jednego z jedenastu proponowanych przez nich księży słowackich; nie dopuszczają do Mszy św. o 17.00, która ma być ze śpiewem polskim⁴¹⁷.

Zdarzenie to ponownie oddaliło szansę na porozumienie. W dniach 6 i 8 XII 1970 r. w kościele zostały odprawione kolejne nabożeństwa dla Słowaków, a dla Polaków odbyły się w kaplicy na plebanii. Stało się to na podstawie decyzji kard. Wojtyła, który nagle zmienił zdanie⁴¹⁸. Decyzja ta pozwoliła Słowakom kilka miesięcy później stwierdzić, że „teraz jesteśmy górą”⁴¹⁹. Wcześniej, bo 2 XII tr., hierarcha poinformował ks. Adamskiego o nowym sposobie na zażegnanie sporu. Administrator parafii komentując ten pomysł oświadczył, że oznacza on wycofanie się krakowskiej Kurii wobec dotychczasowego stanowiska Słowaków, że władze administracyjne nie będą tolerować nabożeństw w kościele i na plebanii, kiedy wiadomo, iż dotychczas zezwolono z uwagi na zamknięcie kościoła i ludności narodowości polskiej, że jest to utraceniem i przekreśleniem jego i ks. Walenia dokonań wobec Słowaków, którzy wciąż przeciwstawiali swoje stanowisko, a zarazem kurii, gdyż Słowacy będą nadal dążyć do spełnienia swych żądań księdza ze Słowacji. Podczas tej rozmowy ks. Adamski poprosił o zmianę parafii. Wtedy kard. Wojtyła wspominał mu, że zastanawiał się nad mianowaniem na

⁴¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 303, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 XII 1970 r.

⁴¹⁶ W Informacji dotyczącej aktualnych przejawów działalności kleru parafialnego w powiecie nowotarskim kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 22 XII 1970 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 160-161) jest mowa o trzydziestu Słowakach biorących udział w delegacji.

⁴¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 304, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 XII 1970 r.

⁴¹⁸ IPN Kr 023/5, s. 160-161, Informacja dotycząca aktualnych przejawów działalności kleru parafialnego w powiecie nowotarskim kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 22 XII 1970 r.

⁴¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 268, Wyciąg z notatki spisanej ze słów TW „Zbigniew” pozostającego na kontakcie por. A. Turowskiego, Nowy Targ, 17 II 1971 r.

proboszcza w Nowej Białej ks. A. Dewery, rzadcy parafii w Nowym Bystrym, który ukończył studia teologiczne na Słowacji. Z racji na uwagi, jakie się pojawiły odnośnie tej kandydatury, zrezygnował⁴²⁰.

Kapitan Polak dokonując w grudniu 1970 r. oceny opisywanego konfliktu stwierdzał, że dezorganizuje on pracę duchowieństwa na tym terenie i, że kard. Wojtyła zmieniając swoją decyzję za wszelką cenę próbował rozwiązać problem, który pochłania mu wiele czasu i „odbija się echem w Watykanie”. Zauważał, że napiętą sytuację starał się także opanować dziekan spiski, ks. Waleń, który w dniu 1 XII tr. na konferencji dziekańskiej oznajmił metropolicie krakowskiemu, że zmarnował 15 lat pracy w dekanacie spiskim i z tej racji poprosił o zmianę placówki. Kapłan dostrzegał również, że do „waśni” dochodzi między duchownymi pełniącymi posługę w dekanacie spiskim a tymi, którzy pochodzili z tego terenu. Funkcjonariusz SB pisał, że podtrzymywanie konfliktu na Spiszu absorbowałoby dalej uwagę ordynariusza i utrudniało pracę duszpasterską. Zastanawiał się, czy dałoby się skłócić księży polskich ze słowackimi⁴²¹.

Ksiądz Adamski z dniem 19 VI 1971 r. został zwolniony z obowiązków administratora parafii w Nowej Białej i Krempachach. Na jego miejsce został mianowany ks. J. Koziół⁴²². Podejmowane przez niego działania miały się przyczynić do uspokojenia ludności polskiej i słowackiej. Ten stan rzeczy poświadczą sprawozdanie z wizytacji kanonicznej parafii w Krempachach przeprowadzonej w dniach 6-7 VI 1976 r.⁴²³. Jak w lutym 1975 r. donosił TW „Andrzej” Słowacy go nawet polubili, gdyż znalazł z nimi wspólny język. Zestawiając go z ks. Adamskim stwierdzali, że tamten „to był dla nas ksiądz za mądry, wielki dyplomata, ciągle nas nagrywał na taśmę magnetofonu”, a ten jest „chłopski”⁴²⁴.

W okresie sprawowania przez ks. Koziola funkcji administratora parafii do Krakowa na spotkanie z kard. Wojtyłą wybrała się co najmniej jedna delegacja Słowaków. Słowakom, którzy 10 IV 1973 r. zażądali od hierarchy, aby dał im księdza, który posługuje się językiem słowackim, usłyszeli, iż takiego kapłana nie ma. Na prośbę, aby krakowski Kościół traktował ludność słowacką jak Polaków za granicą, metropolita odpowiedział im, że nie są na emigracji,

⁴²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 305, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w parafiach Nowa Biała i Krempachy, Nowy Targ, 16 XII 1970 r.

⁴²¹ Tamże, k. 307.

⁴²² AKMKr, APA 162, Pismo L. 2896/69 z dnia 19 VI 1971 r.

⁴²³ AKMKr, APA 162, Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej parafii Krempachy wraz z Dursztynem w dniach 6-7 VI 1976 r.

⁴²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 135r, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 14 II 1975 r.

gdyż znają język polski. Kapłani posługujący na Spiszu dowiedziawszy się o takim przebiegu tej wizyty nie ukrywali swojego zadowolenia ze zdecydowanej postawy swojego biskupa⁴²⁵.

Od 1974 r. oficerowie SB z Nowego Targu nie obserwowali „odżywiania” konfliktu narodowościowego we wspomnianych parafiach. To im pozwoliło dojść do przekonania, że poprzez odpowiednie jednostki sieci informacyjnej osadzone w „ogniwie kierowniczym dekanatu” mogą wpływać na sytuację w dekanacie i ją kontrolować⁴²⁶.

Problem podobny do tego z Nowej Białej i Krempachach funkcjonariusze nowotarskiej bezpieki zarejestrowali w 1970 r. w Jurgowie. Wywołała go najprawdopodobniej wywołała siostra ks. Wojtasa, która 1 V tr. przyjechała do Polski. Kobieta miała powtarzać mieszkańcom, że Jurgów zostanie przyłączony do CSRS i zachęcać do buntu przeciw ks. Łysieniowi, administratorowi tej parafii⁴²⁷. W dniu 3 V tr. podczas Mszy św. wierni zaczęli śpiewać po słowacku „Panie zmiłuj się nad nami”, „Kyrie eleison”, a także pieśni na zakończenie nabożeństwa. Po tym zdarzeniu kapłan oznajmił ludziom, że już więcej nie chce takich sytuacji oraz zagroził, że odejdzie z parafii, gdy się to powtórzy. Cztery dni później w czasie liturgii wszystkie pieśni śpiewano już po słowacku. Pewien parafianin, gdy duchowny powtórzył, że odejdzie, wtenczas ten odpowiedział mu: „To sobie idź!” . W dniu 9 V tr. duchowny był w tej sprawie w kurii w Krakowie. Pracownicy RSB ustalili, że inicjatorem tej akcji byli wierni modlący się na chórze, których nie upomniał organista, gdyż bał się, że ci wyrzucą go z chóru⁴²⁸. Kolejnego dnia poinformował parafian o spotkaniu z kard. Wojtyłą. Oznajmił, że metropolita nakazał mu wprowadzić w nabożeństwach mszał rzymski, zamiast używanego dotychczas mszału polsko-rzymskiego. Wierni niechętnie przyjęli decyzję ordynariusza, gdyż uważali, że im utrudni udział w nabożeństwach i da podstawy do dalszych żądań Słowakom⁴²⁹. Część ludności narodowości słowackiej stwierdziła, że musi podkreślać swą przynależność do CSRS, z tej racji, że kraj ten gwarantuje im pracę, a Polska nic im nie daje⁴³⁰.

⁴²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 21a, Notatka służbowa z odbytego spotkania z kandydatem na TW, Nowy Targ, 20 IV 1973 r.

⁴²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/16, k. 64, Ocena sytuacji oraz podstawowe problemy pracy SB w Nowym Targu na rok 1975, Nowy Targ, 25 II 1975 r.

⁴²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 374-375, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Jurgów, Nowy Targ, 19 V 1970 r.

⁴²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 236, Informacja dotycząca sytuacji w parafii Jurgów kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 11 V 1970 r.

⁴²⁹ Tamże, s. 235.

⁴³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 374-375, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Jurgów, Nowy Targ, 19 V 1970 r.

W latach sześćdziesiątych na wiernych z tej parafii, ale także na część mieszkańców Spisza, oddziaływał ks. J. Wojtas posługujący w CSRS⁴³¹. Będąc w Jurgowie komentował na bieżąco wydarzenia polityczne. We wrześniu 1968 r. mówił, że obywatele Czechosłowacji nienawidzą Wojsk Układu Warszawskiego oraz Polski i ZSRR. Dodawał, iż „ludność CSRS nigdy im tego nie zapomni, a Spisz i Orawa tak będzie nasza”. Zaznaczał w ten sposób, iż ów sporny teren ma szansę w przyszłości na przyłączenie do CSRS. Obiecywał ludziom, że będzie próbował załatwić odprawianie nabożeństw dla Słowaków w ich języku ojczystym⁴³².

Do swojej parafii rodzinnej chętnie przyjeżdżał inny kapłan pracujący „po drugiej stronie granicy”, ks. Miśkowicz⁴³³. W 1957 r. przemawiając na spotkaniach Słowaków zachęcał ich do nauki języka słowackiego i kultury słowackiej, zapewniając równocześnie, że Spisz będzie przyłączony do Słowacji⁴³⁴. W wydawanych przez siebie książkach atakował polskie władze za niewłaściwe działania wobec Spisza i Orawy⁴³⁵. W późniejszym czasie nie prowadził publicznej agitacji, a jedynie w prywatnych rozmowach źle wyrażał się o Polsce i Polakach domagając się równocześnie usunięcia języka polskiego ze szkoły⁴³⁶.

W 1960 r. po spotkaniu ppłk A. Mickiewicza, zastępcy KWMO SB w Krakowie, z przedstawicielami czechosłowackiej bezpieki, kpt. M. Strama otrzymał polecenie zebrania informacji na temat wzmiankowanego księdza. Ustalił, że ks. Miśkowicz po „wyzwoleniu” ukrywał się na terenie Rzepisk, a następnie wyjechał do CSRS, gdzie przystąpił do kościoła narodowego. Miał być zatrudniony na stanowisku wykładowcy seminarium duchownego w Bratysławie. W okresie okupacji był bliskim współpracownikiem ks. Tiso. Wchodził w skład ministerstwa propagandy wolnego państwa słowackiego. Zorganizował wtedy na terenie Spisza wiele spotkań i wieców, w których uczestniczył prezydent Słowacji. Usuwał polską młodzież ze słowackich szkół. Zachęcał do wyrażania wdzięczności Niemcom za to, że Słowacy mogli

⁴³¹ Tamże, k. 374.

⁴³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 531-532, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący problemów dyskutowanych przez kler powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 30 X 1968 r.

⁴³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 137, Notatka informacyjna z przeprowadzonych rozmów w Trybszu, Nowy Targ, 30 X 1957 r.

⁴³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 344, Meldunek specjalny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący zakonnicy Cecylii Sobek i ks. Miśkowca, Nowy Targ, 31 X 1960 r.

⁴³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 94, Protokół z posiedzenia Komisji do spraw narodowościowych odbytego w sali obrad Prezydium PPRN w Nowym Targu w dniu 2 X 1957 r.

⁴³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 345, Meldunek specjalny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący zakonnicy Cecylii Sobek i ks. Miśkowca, Nowy Targ, 31 X 1960 r.

się „wyzwolić” spod panowania Polski⁴³⁷. Jego przyjazdy do Jurgowa oburzały ludność narodowości polskiej. Aby zapobiec jego wizytom na Spiszu funkcjonariusze SB planowali w porozumieniu z czechosłowacką bezpieką odmówić mu zgody na wjazd do kraju⁴³⁸.

Rodzinę w Jurgowie i znajomych w okolicy odwiedzał też dość często ks. [Sebastian-KJ] Koszut. Najprawdopodobniej na przełomie 1972/1973 r. zażądał od dziekana niedzickiego, aby przydzielił go do którejś parafii na Spiszu. Nie uzyskawszy niczego zwrócił się do Prymasa prosząc o przyznanie mu jakiegoś probostwa⁴³⁹.

Konflikt narodowościowy na tle wyznaniowym rozgorzały na Spiszu i Orawie, według pracowników nowotarskiego aparatu represji, był spowodowany przede wszystkim żądaniem mniejszości słowackiej pozwolenia je na śpiew pieśni w języku słowackim w kościele. Trwające latami kłótnie próbowali rozwiązywać kolejni administratorzy parafii i krakowscy biskupi. Najbardziej dramatyczną formę przybrał spór w parafiach w Krempachach i Nowej Białej. Opisywano w prasie oraz w listach do I sekretarza KC PZPR, Prymasa Polski i papieża. Trzeba zauważyć, że początkowo nieporozumienia dotyczyły jednakowo Spisza i Orawy, natomiast po 1956 r. rozwinęły się na Spiszu. W przypadku Orawy funkcjonariusze SB dbali, aby pojawiające się zadrażnienia nie przerodziły się w „własnie” narodowościowe⁴⁴⁰.

3. Konflikty w parafiach i próby ich operacyjnego wykorzystania

Spór pomiędzy proboszczem a wikarym, proboszczem a wiernymi, proboszczem a biskupem czy proboszczem a zakonnikami, ten rzeczywisty i ten prawdopodobny, niekiedy wielokrotnie złożony, pozwalał funkcjonariuszom aparatu represji dezintegrować wspólnotę parafialną⁴⁴¹, dlatego, jeśli go wykryli, chętnie się do niego włączali i próbowali operacyjnie wykorzystać zaistniałą sytuację⁴⁴². Często to właśnie pracownicy bezpieki mieli znaczący wpływ na jego przebieg, chociaż nie wszystko, co zaplanowali im się udawało. Wykorzystując do tychże działań czyjeś niespełnione ambicje, pragnienie zrobienia kariery, chęć osiągnięcia

⁴³⁷ Tamże, k. 344.

⁴³⁸ Tamże, k. 345.

⁴³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 23, Notatka służbowa z odbytego spotkania z kandydatem na TW, Nowy Targ, 10 III 1973 r.

⁴⁴⁰ Przykładem tego są konflikty w parafiach takich, jak: Jabłonka, Lipnica Mała i Lipnica Wielka. Więcej informacji na ten temat zawarto w podrozdziale poświęconym sporom parafialnym.

⁴⁴¹ M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 747.

⁴⁴² Ł. Marek, „*Kler to nasz wróg*”..., s. 272.

zaszczytów, zazdrość, chciwość, naiwność, słabość czy skandale obyczajowe, decydowali o skutkach konfliktu⁴⁴³.

Przeprowadzona w MSW na początku lat sześćdziesiątych analiza wyników pracy duszpasterskiej realizowanej w ramach Wielkiej Nowenny, uświadomiła komunistycznym władzom, że to właśnie w parafiach ludzie przeżywają swoją wiarę. Na tej podstawie zdecydowano, że parafia powinna być celem podejmowanych działań antykościelnych⁴⁴⁴. Miały one uderzać w jedność Kościoła, odwracać uwagę hierarchii od istotnych spraw i paraliżować prowadzone duszpasterstwo. W 1962 r. w celach szkoleniowych bezpieka opracowała specjalny skrypt dla funkcjonariuszy, w którym podano przykłady metod zmierzających do rozkładu wewnętrznego w Kościele⁴⁴⁵. Założenia antykościelnych wybrzmiały w artykule Józefy Siemaszkiewicz zatytułowanym „Parafia – pierwszą linią frontu walki z klerem”, będącym podsumowaniem dyskusji na jednej z narad kierownictwa pionu IV i pionu ewidencyjnego SB w 1963 r. Wtedy też dyrektor Departamentu IV MSW polecał zwracać uwagę na sytuacje konfliktowe w parafii i wykorzystywać je operacyjnie⁴⁴⁶.

3.1. Konflikty proboszcza z wiernymi

Spory proboszcza z wiernymi rozbiły jedność wspólnoty parafialnej i podkopywały wzajemne zaufanie. W tabeli nr 62 zestawiono najważniejsze tego rodzaju nieporozumienia.

Tabela nr 62, Konflikty proboszcza z parafianami w powiecie nowotarskim w latach 1964-1970

Parafia	Krótki opis konfliktu	Data sporu	Źródło
Jabłonka	Parafianom nie podobały się często urządzone przez proboszcza zbiórki pieniężne. W celu usunięcia ks. Masnego podjęli się zbierania podpisów przeciwko niemu i zamierzali wysłać delegację do Kurii. Wspierała ich w tym nowotarska bezpieka.	1964	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 419
	Mieszkańcy Jabłonki sprzeciwili się ks. Masnemu, który ciągle żądał od nich nowych kwot pieniężnych. Bezpośrednią przyczyną konfliktu było zdjęcie starych obrazów drogi krzyżowej z zamiarem ich sprzedania i prośba o ofiary na zakup nowych.	1970	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 265, 281
Krościenko n/D.	Parafianie zarzucali proboszczowi, że przyczynił się do usunięcia klero z WSD.	1970	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/21, s. 550
Łapsze Wyżne	Mieszkańcy wioski nie przyjęli po kolędzie ks. dziekana A. Walenia, ponieważ nie darzyli go zaufaniem.	1964	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/20, cz. 1, k. 74
Ostrowsko	Nadużycia przy sprzedaży sprzętu liturgicznego i gruntu parafialnego, pomijanie głosu rady parafialnej w istotnych sprawach oraz lekceważące traktowanie ludzi to przyczyny sporów w tej parafii. Bezpieka w tym	1968-1969	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 399

⁴⁴³ W. Rozynkowski, *Działania Służby Bezpieczeństwa mające na celu konfliktowanie środowiska kościelnego powiatu wąbrzeskiego – w świetle wybranych dokumentów* [w:] *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. 2, s. 145.

⁴⁴⁴ Ł. Marek, „Oni atakują, my się bronimy”. *Stosunki państwo-Kościół w latach 1956-1970* [w:] *Stosunki państwo-Kościół w latach 1944-2010*, „Studia i materiały”, red. R. Łatka, Kraków 2013, s. 51.

⁴⁴⁵ M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 747.

⁴⁴⁶ Tamże, s. 745. Znany sporem parafialnym z lat sześćdziesiątych jest sprawa Wierzbicy. Jej opracowanie można znaleźć [w:] B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska...*, t. 1, s. 525-544 lub A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce...*, s. 175-179.

	konflikcie przy pomocy TW i przeciwników proboszcza „inspirowała” wystąpienia przeciw ks. Tarnawskiemu.		
Piekielnik	Konflikt spowodowany został tym, że proboszcz nie rozliczał się z parafianami z zebranych pieniędzy i pobił kilku uczniów. Bezpieka podsycala jego przebieg za sprawą jednego z przeciwników księdza.	1968-1969	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 398
Tylmanowa	Po usunięciu biur GRN z domu parafialnego bezpieczeństwa skłóciła wiernych z proboszczem i wikariuszem.	1968	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 243

Nieporozumienia wiernych z proboszczem oficerowie nowotarskiego RdsB/RSB odnotowali w sześciu parafiach, przy czym dwukrotnie do konfliktu doszło w Jabłonce, gdzie wierni kłócili się z tym samym duszpasterzem o sprawy finansowe. Brak przejrzystości w rozliczaniu się z pieniędzy był przyczyną konfliktów w Ostrowsku i w Piekielniku. Parafian z Tylmanowej pracownikom SB udało się poróżnić z proboszczem jak i też z wikariuszem. W Krościenku ludność miała pretensje do księdza o skrzywdzenie seminarzysty, a w Łapszach Wyżnych protestowano przeciw decyzji podjętej przez dziekana spiskiego. W każdy z tych konfliktów angażował się aparat represji z Nowego Targu.

Do tychże kłopotów należy jeszcze doliczyć problemy w Ludźmierzu (wynikłe przy okazji nieporozumień ks. Harędzińskiego ze swoimi wikariuszami opisane w dalszej części rozdziału) oraz dwudziestoletni spór (nieuchwycony przez aparat represji) jednej z parafianek prowadzony z proboszczem z Zębu, ks. Mizera, o pole, które po śmierci jej brata walczącego na frontach II wojny światowej, zgodnie z wolą jej matki, przeszło na własność parafii⁴⁴⁷.

Ośmieszenie się w Łapszach Wyżnych dziekana spiskiego, ks. Walenia, było skutkiem jego decyzji zaproponowanych krakowskiej Kurii względem tej parafii. Pismem z dnia 10 VII 1963 r. z funkcji administratora odwołano ks. J. Cygał, pijara⁴⁴⁸, a wikariuszem *ekonomem ad interim* mianowano ks. Walenia⁴⁴⁹. Pijarowi, ks. Woszczkowi, który powinien administrować tą parafią, powierzono funkcję wikariusza parafii w Kacwinie, którą zarządzał ks. Waleń⁴⁵⁰. W specjalnym piśmie dziekan spiski poinformował krakowskich kurialistów o wejściu w życie tychże zmian i udzielonych przez niego pozwoleń. Jako administrujący parafią od 1 VIII tr. wikariusz ekonom upoważnił pijarów do pełnienia posługi w miejscowym kościele i kaplicy w Łapszance, a także zgodził się na ich zamieszkanie w tamtejszej plebani. Wspominał też o tym, że zakonnicy byli zaskoczeni przeniesieniem ks. Cygała i powierzeniem tejże parafii kapłanowi diecezjalnemu⁴⁵¹. Major Strama zapisał, że ks. dziekan Waleń „na własną rękę

⁴⁴⁷ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/308, k. 105, Pismo kierownika Referatu ds. Wyznań PPRN w Nowym Targu do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 7 VII 1954 r.; k. 103, Protokół przesłuchania świadka, Nowy Targ, 24 VI 1954 r.; k. 37, Zaświadczenie, Kraków, 28 III 1974 r.)

⁴⁴⁸ AKMKr, APA 187, Pismo L. 3165/63 z dnia 10 VII 1963 r.

⁴⁴⁹ AKMKr, APA 187, Pismo L. 3337/63 z dnia 23 VII 1963 r.

⁴⁵⁰ AKMKr, APA 80, t. 3, Kościół, Pismo L. 3768/63 z dnia 23 VIII 1963 r.

⁴⁵¹ AKMKr, APA 187, Pismo dziekana spiskiego do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kacwin, 5 VIII 1963 r.

dokonał zmian w obsadzie parafii, gdyż chciał sprawować władze w dwóch parafiach”. Z tej decyzji nie byli zadowoleni parafianie i nie życzyli sobie jego pobytu w parafii. Za namową bezpieki aż 95% mieszkańców wioski nie przyjęło go podczas kolędy. Wiadomość o tym zdarzeniu rozeszła się po okolicznych parafiach i poderwała autorytet dziekana w gronie księży z dekanatu spiskiego i wśród wiernych⁴⁵². Końcem lutego 1964 r. ks. Woszczek przeniósł się do Łapsz Wyżnych i przejął administrowanie parafią od ks. Walenia⁴⁵³.

Według funkcjonariuszy nowotarskiego RdsB porażka dziekana spiskiego w Łapszach Wyżnych sprawiła, że parafianie z Kacwina nabrali dystansu do osoby swojego duszpasterza skutkiem czego przekazali mu mniejszą ilość drewna na opał w porównaniu z poprzednimi latami⁴⁵⁴. To zdarzenie być może doprowadziło do sporu, jaki wyniknął w kolejnym roku w Kacwinie odnośnie przydziału drewna pochodzącego z lasów urbaru dla księdza⁴⁵⁵. W 1965 r. do krakowskiej Kurii wybrała się delegacja ze Spisza żądając odwołania ks. Walenia z zajmowanych przez niego funkcji⁴⁵⁶. Z operacyjnego punktu widzenia to, co się wydarzyło w Łapszach Wyżnych było dla bezpieki ważne jeszcze z innego powodu. Owe zdarzenie wyhamowało poczynania duszpasterskie ks. Walenia w dekanacie spiskim⁴⁵⁷. Dziekan spiski nie cieszył się dobrą opinią podległego mu duchowieństwa, bo często się z nim „konfliktował”. Źródłem tych trudności była jego nadgorliwość w realizacji działań duszpasterskich. Istniejące wcześniej uprzedzenia pogłębiły przeprowadzone przez niego zmiany w Łapszach Wyżnych⁴⁵⁸. Księża z dekanatu spiskiego traktowali go bowiem jako „donosiciela” krakowskiej Kurii⁴⁵⁹. Szczególnie nie lubili go zakonnicy⁴⁶⁰. Tajni współpracownicy „Franek” i „Józef” przekazali

⁴⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 151a, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z pracy operacyjnej KPMO SB za rok 1964, Nowy Targ, 8 I 1965 r.

⁴⁵³ AKMKr, APA 187, Pismo dziekana spiskiego do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kacwin, 26 II 1964 r.

⁴⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 151a, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z pracy operacyjnej KPMO SB za rok 1964, Nowy Targ, 8 I 1965 r.

⁴⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 14, s. 336, Sprawozdanie z pracy operacyjnej RdsB Nowy Targ po zainteresowaniach wydziału IV za 1964 r. do naczelnika Wydziału IVSB KWMO w Krakowie, 29 XII 1964 r.; Urbary, będące pozostałością po zaborze austriackim, stanowiły zrzeszenia obszarów ziemi, lasów i budynków stanowiące własność poszczególnych wiosek na Spiszu i Orawie. Wspólnoty urbarialne w poszczególnych miejscowościach dysponując znacznym majątkiem posiadały wpływ na rozwój gospodarczy tych wiosek (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 08/32, t. 1, k. 10, Charakterystyka kontrwywiadowcza sporządzona przez oficera operacyjnego RdsB KPMO w Nowym Targu, ppor. M. Gamrata, Nowy Targ, 16 XII 1958 r.)

⁴⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 202, Sprawozdanie z działalności Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas” w Krakowie za II kwartał 1965 r., Kraków, 5 VII 1965 r.

⁴⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 151a, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z pracy operacyjnej KPMO SB za rok 1964, Nowy Targ, 8 I 1965 r.

⁴⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 274a, Sprawozdanie z wyników przeprowadzonej analizy pracy operacyjnej w niektórych zagadnieniach Pionu IV RdsB w Nowym Targu, Nowy Targ, 27 X 1965 r.

⁴⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/16, k. 363, Plan pracy operacyjnej RdsB w Nowym Targu po zainteresowaniach Wydziału IV SB w okresie 1970 r., Nowy Targ, 15 I 1970 r.

⁴⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 274a, Sprawozdanie z wyników przeprowadzonej analizy pracy operacyjnej w niektórych zagadnieniach Pionu IV RdsB w Nowym Targu, Nowy Targ, 27 X 1965 r.

oficerom SB, że ks. Waleń wymyślił wiele oryginalnych form i metod pracy duszpasterskiej, których realizację zlecał następnie podległym mu księżom. Dodatkowo, posądzal ich o to, że ci nie stosują się do jego poleceń i go okłamują, dlatego też równolegle wprowadzał nowe sposoby kontroli duszpasterzy ze Spisza⁴⁶¹. Ów kapłan w pełni realizował wytyczne Episkopatu. W pracy dość często napotykał na nieoficjalny sprzeciw ze strony księży, którzy obawiając się sankcji wykonywali jego polecenia⁴⁶². O tym, że tak było, świadczy wypowiedź wicedziekana spiskiego, ks. Siudy, który w 1966 r. stwierdził, że ks. dziekan Waleń trzyma krótko podległe mu duchowieństwo⁴⁶³. W sprawozdaniu OW Zrzeszenia Katolików „Caritas” za II kwartał 1965 r. zapisano, że „w dekanacie spiskim działa ks. Waleń, który panuje nad zastraszonymi księżmi ze swego dekanatu”⁴⁶⁴. Z obawy przed dziekanem ks. Mitka z Dębna, sympatyk KK „Caritas”, nie zgodził się na założenie przykościelnego punktu „Myśli Społecznej”. Uzasadniał to tym, że pochodził z innej diecezji i nie chciał narazić się ks. Waleniowi⁴⁶⁵. Powiedział, iż dziekan „maltretuje księży z dekanatu”, że wszyscy się go boją, za wyjątkiem ks. Antosza, który ma odwagę mu sprzeciwić się na zebraniach dekanalnych⁴⁶⁶.

Tajny współpracownik „Franek”, którego nowotarska bezpieka wykorzystywała przy kombinacjach operacyjnych służących konfliktowaniu duchowieństwa z dekanatu spiskiego⁴⁶⁷, a także niektórzy księża uważali, że ks. Waleń „jako młody dziekan chce się wykazać pracom [sic!] wobec Kurii a tym samym utrudnia życie innym księżom”⁴⁶⁸. Stwierdzenie to wydawało się być uzasadnione, gdyż krakowska Kuria dostrzegła zaangażowanie dziekana i w 1962 r. odznaczyła go godnością kanonika⁴⁶⁹. Z racji na negatywne nastawienie do PRL w 1963 r.

⁴⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 53, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się wśród kleru, Nowy Targ, 9 X 1962 r.

⁴⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 162, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 18 X 1963 r.

⁴⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 447, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. Jana Osadzińskiego i kierownika Biura Zarządu OW, Bolesława Madejskiego, w dn. 4 III 1966 r., Kraków, 10 III 1966 r.

⁴⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 202, Sprawozdanie z działalności Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas” w Krakowie za II kwartał 1965 r., Kraków, 5 VII 1965 r.

⁴⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 447, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. Jana Osadzińskiego i kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 4 III 1966 r., Kraków, 10 III 1966 r.

⁴⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 153, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. S. Podsiedlika w dniu 12 IV 1965 r., Kraków, 30 IV 1965 r.

⁴⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 162, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z dokonanej analizy i oceny sieci TW zaangażowanych w pionie IV RdsB KPMO w Nowym Targu, Nowy Targ, 19 III 1965 r.

⁴⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 19, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji na odcinku laicyzacji oraz pozycji zajmowanej przez kler w tej dziedzinie w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 9 II 1962 r.

⁴⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 53, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się wśród kleru, Nowy Targ, 9 X 1962 r.

władze nie zgodziły się na zatwierdzenie go na stanowisku proboszcza parafii w Kacwinie⁴⁷⁰, którą administrował.

Służba Bezpieczeństwa, dzięki systematycznej inwigilacji ks. Walenia, wiedziała, że ten w latach 1966-1968 zaangażował się w rozwiązanie sporów na Spiszu. Na skutek jego prac kard. Wojtyła podjął wiele decyzji, które zaostriły antagonizmy narodowościowe, przez co krakowska Kuria straciła w oczach mieszkańców Spisza⁴⁷¹. Jednym z większych jej sukcesów okazało się skłócenie dziekana spiskiego z wicedziekanem tegoż dekanatu, co się udało jej osiągnąć w 1965 r. przy pomocy TW „Franek” oraz kontaktów społecznych ks. Antoś i ks. B.Z.⁴⁷². W 1972 r. duchowny został przeniesiony do Kęt na stanowisko wikariusza *ad interim* tamtejszej parafii⁴⁷³. Jego odejście zostało przyjęte z długo oczekiwaną ulgą⁴⁷⁴.

Dnia 9 I 1968 r. parafianie z Tylmanowej usunęli biura PGRN znajdujące się w domu parafialnym i utworzyli w nich salkę katechetyczną⁴⁷⁵. Stało się to za namową miejscowych duszpasterzy, ks. St. Smagi i ks. Wł. Augustyna⁴⁷⁶, po tym, jak 6 I tr. przewodniczący PGRN ogłosił w obecności przedstawiciela PPRN w Nowym Targu, iż urząd przenosi się do nowych pomieszczeń⁴⁷⁷. To, co zrobili ludzie, wywołało konflikt z władzami. W dniu 11 I tr. prokurator powiatowy przeprowadził rozmowę z ks. Smagą⁴⁷⁸ i przyjął od niego pisemne wyjaśnienia zajścia, w którym oddalił od siebie podejrzenie, iż jakoby on namówił ludzi do przeniesienia biur PGRN w inne miejsce. Następnego dnia kapłan ponownie udał się do Nowego Targu, aby tym razem rozmawiać o sprawie z przewodniczącym miejscowego PPRN. Wraz z nim

⁴⁷⁰ IPN Kr 023/16, k. 362, Plan pracy operacyjnej RdsB w Nowym Targu po zainteresowaniach Wydziału IV SB w okresie 1970 r., Nowy Targ, 15 I 1970 r.

⁴⁷¹ Tamże, k. 363.

⁴⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t.11, k. 167, Sprawozdanie z pracy operacyjnej Referatu Służby Bezpieczeństwa KPMO Nowy Targ za rok 1965 zastępcy Komendanta Powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu mjra M. Stramy do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 28 XII 1965 r.

⁴⁷³ AKMKr, Pers. A 1280, Tabela służbowa.

⁴⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 109, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 5 VIII 1972 r. Donosiciel ocenił, iż „jest to człowiek o usposobieniu nie nadającym się do współżycia na co dzień w większym kolektywie”.

⁴⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 16, s. 149, Sprawozdanie statystyczne pionu IV RSB KPMO w Nowym Targu, Nowy Targ, 28 XII 1968 r.

⁴⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 243, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za 1968 rok, Nowy Targ, 31 XII 1968 r.

⁴⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 75, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w Tylmanowej, Nowy Targ, 12 I 1968 r.

⁴⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 74, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w Tylmanowej, Nowy Targ, 11 I 1968 r.-

pojechali Wojciech Zabrzewski i Michalina Nowak, ale im odmówiono możliwości udziału w spotkaniu. Duchowny zapewnił urzędnika, iż pragnie pokojowych rozwiązań konfliktu⁴⁷⁹.

Prowadzący śledztwo oficerowie SB przesłuchali przewodniczącego PGRN, Ludwika Piszczka, pracownika PGRN, Stanisława Syjuda, sekretarza PGRN, Józefa Gąsienicę, sprzątaczkę, Helena Gebacz, oraz dziesięć osób zaangażowanych w przenoszenie biur PGRN⁴⁸⁰. Wypowiedź ks. Smagi na Mszach św. o godzinie 9.00 i 11.00 w dniu 14 I tr. nagrana na taśmę spowodowała, iż kapłan został pociągnięty do odpowiedzialności karnej⁴⁸¹. Nowotarska Prokuratura Powiatowa postawiła zarzuty czterem osobom i aresztowała dwie spośród nich. Funkcjonariusze SB, po przeprowadzeniu pięciu rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych, wykorzystał to zdarzenie do skłócenia wiernych z księżmi. Dzięki tym działaniom, biura PGRN powróciły do domu parafialnego, a parafia w Tylmanowej stała się obiektem aktywnego opracowania operacyjnego⁴⁸².

Zaistniały konflikt, co warto zauważyć, zacieśniał więzi międzyludzkie. Kapitan Polak pisał, iż, pomimo trzydziestostopniowego mrozu, dnia 11 I tr. około dwudziestoosobowa grupa stała przed budynkiem z księżmi Smagą i Augustynem żywo reagując na pojawienie się samochodów lub obcych osób, a wewnątrz dwukrotnie więcej ludzi śpiewało pieśni religijne. Broniąc domu parafialnego ludzie ci przez cały dzień byli ze sobą⁴⁸³, chociaż co jakiś czas się wymieniali w poczuciu, iż robią coś ważnego. To bycie ze sobą pozwoliło im na wspólne słuchanie muzyki, grę w karty i szachy oraz modlitwę⁴⁸⁴.

W kronice parafialnej ks. Smaga zapisał, że w domu parafialnym dwa pomieszczenia zajmowała poczta, a jedno PGRN. Po wybudowaniu nowego domu gromadzkiego i po wygaśnięciu umowy o dzierżawę obiektu zawartej pomiędzy PGRN a miejscową parafią na sesji w dniu 6 I tr. urzędnicy zdecydowali, że na wniosek ludności i za zgodą PGRN za 3 dni zostanie ona przeniesiona do nowego lokalu, a dotychczasowe izby zostaną zaadaptowane na

⁴⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 75, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w Tylmanowej, Nowy Targ, 12 I 1968 r.

⁴⁸⁰ Tamże.

⁴⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 77, Telefonogram zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 14 I 1968 r. Ksiądz Smaga oświadczył parafianom, iż przewodniczący PGRN oskarżył „miejscowe probostwo” o samowolne zajecie pomieszczeń GRN. Zaapelował do nich, aby podporządkowali się decyzjom władz świeckich i zaniechali pilnowania domu parafialnego.

⁴⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 243, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za 1968 rok, Nowy Targ, 31 XII 1968 r.

⁴⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 74, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w Tylmanowej, Nowy Targ, 11 I 1968 r.

⁴⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 78, Telefonogram zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 16 I 1968 r.

kaplicę katechetyczną. Mieszkańcy pomogli nawet w przeniesieniu sprzętu do nowego budynku. Duchowny zaznaczał, że wszystko odbyłoby się bez problemu, gdyby nie ingerencja nowotarskich władz powiatowych, które poleciły przewodniczącemu PGRN, L. Piszczkowi, przenieść urząd do innego budynku, ale lokalu nie oddawać parafii, tylko zrobić tam USC. Gdy mężczyzna zobaczył, co się stało, poinformował władze powiatowe, które „zaraz zjechały z milicją i Urzędem Bezpieczeństwa [sic!], aby wywęszyć kto to spowodował”. Pierwszym podejrzanym był proboszcz. Przesłuchano, podobnie, jak 100 innych osób, spośród których kilka aresztowano. Siłą próbowano odebrać lokal, ale nie dopuścili do tego parafianie, którzy do końca miesiąca „okupowali” te pomieszczenia dniem i nocą. Duchowny uznał, że władze widząc, że krzykiem i szantażem nic nie wskórają, oraz że ludzie potrafią bronić tego, co wybudowali, zdecydowały się „z ludźmi po ludzku rozmawiać i poproszono parafię i Kurię w Tarnowie o wydzierżawienie choć na 3 dni jeszcze tych pomieszczeń, że po 3 dniach się wyprowadzą do nowego locum”, co swoim słowem honoru zagwarantował I Sekretarz KP PZRP w Nowym Targu, Alfred Potoczek. Zgodzono się na to pod warunkiem, że z więzienia będą wypuszczeni Jan Piszczek, Franciszek Piszczek, Jan Ziemianek, podejrzani o dokonanie przeróbek sal na pomieszczenia katechetyczne. Parafia się na to zgodziła i 31 I tr., co spowodowało odprężenie w parafii oraz dla MO i SB⁴⁸⁵.

W dniu 6 III 1969 r. pracownicy RSB z Nowego Targu uzyskali informację, że ks. Tarnawski, proboszcz z Ostrowska, samowolnie sprzedawał srebrne lichtarze, dzwonki i 2 kielichy stanowiące własność parafialną, co spowodowało niezadowolenie parafian⁴⁸⁶. Duchowny chcąc opanować emocje rozgniewanej ludności zorganizował na początku marca 1969 r. „rekolekcje pacyfikacyjne” poświęcone posłuszeństwu władzy kościelnej, które prowadził redemptorysta z Tuchowa. W trakcie nauk rekolekcjonista „mocno gromił parafian” za nieposłuszeństwo

⁴⁸⁵ AParTylm, Kronika parafii w Tylmanowej z lat 1961-1975. Konsekwencją opisanych ustępstw okazało się szykanowanie ks. Smagi. Nakładano na niego kolejne kary z powodu nielegalnego prowadzenia punktów katechetycznych. Za ich nieuiszczenie odebrano mu nawet telewizor, który później mu zwrócono, gdyż jego egzekucja została przeprowadzona wbrew przepisom prawa. Nakazano mu nawet doprowadzenie do pierwotnego stanu pomieszczeń na poddaszu plebanii i jej wyremontowanego ganku, na które nie posiadał zgody stosownych władz.

⁴⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 484, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący zaistniałych sytuacji konfliktowych w parafiach Ostrowsko i Piekelnik, Nowy Targ, 11 III 1969 r. Wzmiankowane kielichy być może zostały skradzione w nocy z 2/3 X 1967 r. podczas włamania do kościoła. Lichtarze, które nie przystawały do wystroju świątyni, w oparciu o ustną zgodą bpa Jopa kapłan zamienił na stylową lampę i 2 żyrandole elektryczne. Odnośnie dzwonek ludność interweniowała w krakowskiej Kurii pismem z 21 X 1961 r. Rok wcześniej poinformowali kurialistów m.in. o sprzedaży gruntu parafialnego, ale nie doczekali się żadnej reakcji. Zaproponowali wtedy wybranie kilkusobowej rady parafialnej, która czuwałaby nad majątkiem kościelnym. Dnia 4 I 1962 r. ponowili skargę zaznaczając, że z parafii zginęły kolejne wartościowe przedmioty. Zagrozili też, że jeśli kuria dalej nie podejmie żadnych działań to prześlą tę sprawę do sądu (AKMKr, APA 230, Pismo ks. S. Tarnawskiego do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Ostrowsko, 6 X 1967 r.; Pismo ks. J. Dyby do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Ostrowsko, 5 XII 1961 r.; Pismo przedstawicieli parafian z Ostrowska do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Ostrowsko, 21 X 1961 r.; Pismo przedstawicieli parafian z Ostrowska do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Ostrowsko, 4 I 1962 r.)

proboszczowi i rozkazał im, że mają go zawsze bezwzględnie słuchać. Rozzłoszczeni parafianie nakazali zakonnikowi opuścić co prędzej teren parafii. Nauki rekolekcyjne nie uspokoiły wiernych, a jeszcze bardziej pogorszyły napięte stosunki księdza z mieszkańcami⁴⁸⁷.

Delegacja wiernych z tej parafii w nadziei na rozwiązanie problemu wybrała się do Klikuszowej, aby porozmawiać o nim z dziekanem nowotarskim, ks. Jakubcem. Kapłan w dniu 5 III 1969 r. przyjechał do Ostrowska, ale nie pogodził skłóconych stron, gdyż nieugiętych pozostało szesnastu reprezentantów parafii⁴⁸⁸. Sporządził oświadczenie, w którym parafianie odwołali swoje oskarżenia pod adresem proboszcza⁴⁸⁹.

Dnia 7 III 1969 r. sześciuosobowa delegacja parafian pojechała do Krakowa, aby załatwić tę sprawę w krakowskiej Kurii. Groźbami wymogła na broniącym proboszcza kanclerzu dostęp do bpa Groblickiego. Ten wysłuchawszy skarg i przyjąwszy pisemną petycję, obiecał odwołać ks. Tarnawskiego z funkcji proboszcza. Na 8 III tr. kurialiści wezwali do pałacu biskupiego ks. dziekana Jakubca. Kardynał Wojtyła i bp Groblicki polecieli dziekanowi wręczyć pismo proboszczowi z Ostrowska nakazujące mu w jak najkrótszym czasie wyprowadzić się z parafii. Do tejże parafii planowano skierować mieszkającego w Nowym Targu ks. Wł. Świętego, który nie interesował się pracą duszpasterską, ale zbieraniem muzealiów, a dodatkowo zmagał się z poważną chorobą⁴⁹⁰. Służba Bezpieczeństwa próbowała jeszcze wykorzystać ten fakt operacyjnie, gdyż stała na stanowisku, że za sprawą tegoż konfliktu „nawet najbardziej sfanatyzowane tamtejsze elementy poznają obłudną postawę kleru i hierarchii kościelnej”⁴⁹¹. Przy pomocy odpowiednich działań wytworzyła u mieszkańców Ostrowska niechęć do ks. Jakubca i krakowskiej Kurii za ich „połowiczne załatwienie problemu”. Wierni zaczęli mówić, że chcieliby, aby w ich parafii posługiwał, dobrze oceniany przez funkcjonariuszy SB, były wikariusz ks. A. Paluch. Ostatecznie kpt Polak stwierdził, że z powodu uległości Kurii bezpieczeństwa nie ma już możliwości prowadzenia dalszych działań operacyjnych⁴⁹².

⁴⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 399, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 IV 1970 r.

⁴⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 484, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący zaistniałych sytuacji konfliktowych w parafiach Ostrowsko i Piekienik, Nowy Targ, 11 III 1969 r.

⁴⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 399, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 IV 1970 r.

⁴⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 482, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący aktualnej sytuacji w parafii Ostrowsko, Nowy Targ, 11 III 1969 r.

⁴⁹¹ Tamże, k. 483.

⁴⁹² Tamże.

Z doniesień TW „Andrzej”, który osobiście rozmawiał z ks. Tarnawskim, wynika, że kapłan sprzedawał paramenta liturgiczne i inne przedmioty z kościoła w dobrej wierze, gdyż zamierzał dostosować tę świątynię do liturgii soborowej (mimo wieku był to jeden z pierwszych księży, którzy zaczęli odprawiać Mszę św. „twarzą do ludzi”). Za pozyskane pieniądze kupował nowe wyposażenie. Spór na dobre rozgorzał wtedy, gdy wierni dowiedzieli się, że wystawił na sprzedaż część parafialnego lasu. Zażądali wówczas rozliczenia się ze sprzedanych rzeczy i ustanowienia komisji finansowej⁴⁹³. Ostatecznie został usunięty z parafii i pozbawiony funkcji duszpasterskich. Zastąpił go ks. J. Listopad⁴⁹⁴, którego postrzegano jako osobę „zgrzyźliwą”. Wraz z duchownym na plebanii zamieszkała siostra, siostrzenica i kuzynka. Część parafian odnosząc się do zaistniałej sytuacji zaczęła ją złośliwie komentować podkreślając, że kapłan będzie sprzedawał wszystko co się da, aby wyżywić rodzinę⁴⁹⁵.

W Piekielniku wierni zarzucali proboszczowi, ks. Barcikowi, że pochodzące ze zbiorów pieniądze przywłaszczał sobie lub przekazywał krakowskiej Kurii. Oficerowie SB dostrzegając w 1969 r. „zarysowujący się” konflikt wybrała z grona przeciwników duchownego osobę, która informował ją o tym, co się dzieje w parafii, i poprzez nią oddziaływała na trwający konflikt. Przy jej pomocy „inspirowała” wiernych do wysyłania listów do kurii, w których w złym świetle przedstawiano działalność ks. Barcika, jak i też do organizowania delegacji. Spór wzmógł się w chwili, gdy duchowny pobił dzieci, które zgłosiły się na plebanię po odbiór zabranych im przez jego gospodynię sanek⁴⁹⁶. Wraz z Wydziałem Śledczym KWMO SB w Krakowie zamierzali wykorzystać ten fakt i skierować sprawę do sądu⁴⁹⁷. We wniosku przesłanym do Prokuratury Powiatowej w Nowym Targu pracownicy Wydziału Śledczego zapisali, że ks. Barcik zabrał sanki należące do uczniów miejscowej szkoły podstawowej nr 1, którzy przed rozpoczęciem lekcji zjeżdżali z górki przed szkołą. Podczas przerwy czterech chłopców zgłosiło się na plebanię chcąc je odebrać⁴⁹⁸. Gospodyni księdza oskarżyła ich, że chcą okraść plebanię i zamknęła w jednym z pomieszczeń aż do czasu powrotu księdza. Pomimo interwencji nauczycielki i kierowniczkii szkoły uczniowie nie zostali wypuszczeni. Uwolnił ich dopiero ks. Barcik uderzając przy tym ręką w głowę dwóch spośród nich. Ponadto, zabronił im

⁴⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 59, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 16 III 1969 r.

⁴⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 71, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 3 VIII 1969 r.

⁴⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 72a, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 17 VIII 1969 r.

⁴⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 398, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 IV 1970 r.

⁴⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 481, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Piekielnik, Nowy Targ, 15 III 1969 r.

⁴⁹⁸ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4273, k. 4, Wniosek o objęcie oskarżenia i wszczęcie śledztwa skierowany do Prokuratury Powiatowej w Nowym Targu, Kraków, 5 III 1969 r.

przechodzić przez pagórek obok szkoły, czego później osobiście pilnował. Wstawiającego się za uczniami nauczyciela obraził w ich obecności używając wulgarnych słów⁴⁹⁹.

Porucznik Majka zanotował, że w czasie trwania dochodzenia ks. Barcik wzywał uczennice ze szkoły i nakłaniał jej do składania fałszywych zeznań przeciw nauczycielowi, którego obraził. Jedna z nich odmówiła proboszczowi, stwierdzając, iż była przy tym zdarzeniu, ale ten nie obrażał księdza, lecz to właśnie ksiądz powiedział do niego „<ty chamie jabłoński>”. W ocenie tegoż funkcjonariusza SB konflikt ten nie posiadał charakteru narodowościowego, gdyż przeciw duchownemu występowali Polacy. Dodał, że ks. Barcik „usiłuje wywołać tego rodzaju antagonizmy aby tym łatwiej <wybielić> swą działalność w oczach Kurii”⁵⁰⁰. Ostatecznie prowadzone postępowanie na mocy amnestii zostało w 1970 r. umorzone⁵⁰¹.

Służba Bezpieczeństwa opisanym problemem „zainteresowała” krakowską Kurie, która wysłała do Piekelnika swojego przedstawiciela, aby zbadał sprawę na miejscu⁵⁰². 12 III 1969 r. ks. Masny z Jabłonki przywiózł do parafii jednego z kurialistów. Ów duchowny porozmawiał z wiernymi, a także z dziećmi pobitymi przez proboszcza. Dopytywał się, czy aby konfliktu nie wywołał zamieszkujący na terenie Czarnego Dunajca ks. St. Ficek, który „podpadł” biskupom z powodu nadużywania alkoholu i nie pełnił żadnych funkcji kościelnych. Dodatkowo, obiecał wiernym, iż ks. Barcik zostanie odwołany z parafii⁵⁰³. Jako nowego proboszcza zaproponował ks. Jajko, byłego dziekana i proboszcza z Zatoru, który znany był tamtejszej ludności, gdyż czasami pomagał ks. Barcikowi i zastępował go podczas jego nieobecności. Ludzie wiedząc, za co kapłan trafił do Podczerwonego odrzucili tę propozycję⁵⁰⁴. Duchowny został zdjęty z zajmowanego stanowiska z powodu niemoralnego prowadzenia się⁵⁰⁵. Należy odnotować, że od 13 XII 1962 r. był TW o pseudonimie „Tadek”. Kapitan St. Tyrpa, zastępca naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie, zapisał w marcu 1964 r., że „kobiety to słabość TW”⁵⁰⁶.

⁴⁹⁹ Tamże, k. 4-5.

⁵⁰⁰ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4273, k. 94, Notatka służbowa por. Z. Majki, Nowy Targ, 19 IV 1969 r.

⁵⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 398, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 IV 1970 r.

⁵⁰² Tamże, k. 399.

⁵⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 480, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Piekelnik, Nowy Targ, 15 III 1969 r.

⁵⁰⁴ Tamże.

⁵⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7488, t. 1, s. 55, Doniesienie informacyjne o pobycie ks. prałata Aug[ustina] Cassaroli w Oświęcimiu, Oświęcim, 23 II 1967 r. Tajny współpracownik „Wiatr” twierdził, że w sprawie „utrzymywania intymnych stosunków z kobietami” przez ks. Jajko w krakowskiej Kurii było kilka delegacji, a na miejscu kwestię tę wyjaśniał bp Groblicki zawiadomiony o tym przez jednego z księży z Oświęcimia.

⁵⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/53, t. 1, s. 166, Notatka zastępcy naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie z przeprowadzonej analizy TW pozostających na kontakcie mjr F. Odrzywołka, zastępcy KPMO w Oświęcimiu, Kraków, 14 III 1964 r. Z tegoż dokumentu można się dowiedzieć również, że ks. Jajko, dziekana dekanatu zatorskiego, zwerbował mjr

Po spotkaniu z reprezentantem kurii zwolennicy ks. Barcika zaczęli zbierać podpisy pod pismem adresowanym do ordynariusza krakowskiego zawierającym prośbę o pozostawienie go w parafii. Funkcjonariusze RSB z Nowego Targu negatywnie ocenili ten pomysł, ponieważ, aby jeszcze bardziej pograć proboszcza, planowali w porozumieniu z nowotarskim KP PZPR przeprowadzić kontrolę finansową i wysłać do Krakowa delegację, która zażądałaby usunięcia kapłana⁵⁰⁷. Trzyosobowa delegacja parafian wyjechała 21 IV 1969 r. nie do Krakowa, ale do Zakopanego, aby spotkać się z kard. Wojtyłą. Jednak do spotkania nie doszło, gdyż metropolita miał być tam w innym terminie⁵⁰⁸.

W przypadku tego konfliktu nowotarska bezpieka również studziła „agresywne zamiary osób najmocniej zaangażowanych przeciw księdzu a reprezentujących ok. 60% parafian”, chcących wynająć samochodu i wywieźć go do kurii, co mogłoby doprowadzić do drastycznych sytuacji, zwłaszcza, iż ks. Barcik nie zamierzał podporządkowywać się żądaniom parafian, uważając, że bp Groblicki swym autorytetem wybawi go z opresji⁵⁰⁹. Z dniem 18 VI 1969 r. kapłan został zwolniony z obowiązków proboszcza parafii w Piekielniku, a w jego miejsce wikariuszem *ekonomem ad interim* mianowano ks. Wł. Króla⁵¹⁰. W sprawie pozostawienia ks. Barcika w parafii pismo do krakowskiej Kurii wystosował Alojzy Śmiech, i jak wynika z późniejszych dokumentów, duchowny pozostał w parafii do 1977 r.⁵¹¹.

F. Odrzywołek i por. Dąbrowski bez odebrania zobowiązania do współpracy. Pozyskanie miało miejsce w jednym z hoteli w Katowicach, gdzie duchowny przybył w stroju cywilnym. Dokonano go w oparciu o materiały natury moralnej. Kapitan Tyrpa, pisał, że hobby kapłana stanowi piłka nożna. Z tej przyczyny często wyjeżdżał do Katowic na mecze. Funkcjonariusz SB zanotował, że duchowny za współpracę chętnie przyjmuje gotówkę, ale nie chce, aby mu dawano jakiegokolwiek prezenty. Ksiądz St. Krupa potwierdził, że ks. Jajko był znany z tego, że grał z młodzieżą w piłkę nożną na stadionie w Zatorze. Dodawał, że kapłan pomagał w spowiedzi w każdej parafii na Orawie. Zaznaczał, że duchowny był obraźliwy i dość często powtarzał, iż „z jajkiem trzeba się obchodzić delikatnie, bo się może... obrazić”. Obraził się na wielu księży i wiele osób świeckich, w tym także na swoich wiernych z Podezwanego. Lubił rozwiązywać krzyżówki i często wygrywał różne nagrody. Zdarzyło się nawet, że w sądzie w Nowym Targu i Krakowie udowodnił jednej z redakcji, że źle przygotowała krzyżówkę (Rozmowa z ks. Krupą przeprowadzona w dniu 11 VIII 2022 r.).

⁵⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 481, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Piekielnik, Nowy Targ, 15 III 1969 r.

⁵⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 473, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji wśród mniejszości narodowej słowackiej zamieszkałej na terenie Spisza, Nowy Targ, 24 IV 1969 r.

⁵⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 481, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Piekielnik, Nowy Targ, 15 III 1969 r.

⁵¹⁰ AKMKr, APA 240, Pismo L. 2199/69 z dnia 18 VI 1969 r.

⁵¹¹ Ksiądz Krupa zaznaczał, że po Piekielniku krążyła plotka, że każdemu, kto walczy z ks. Barcikiem nic nie układa się w rodzinie i, że często spotykają go nieszczęścia, takie jak samobójstwa, wypadki, rozwody czy kłótnie. Dodawał, że przy jego odejściu z parafii w 1977 r. obecni byli milicjanci, ponieważ wówczas trwała najbardziej zacięta walka pomiędzy jego zwolennikami i przeciwnikami. Wspominał, że kapłan swój dom zapisał w dowód wdzięczności za opiekę nad nim swojej gospodyni. Kobieta, po jego odejściu z parafii zamieszkała w nim, ale nie trwało to długo, gdyż miejscowi zorganizowali napad na nią i musiała powrócić do Zubrzycy Górnej do swego rodzinnego domu (Rozmowa z ks. St. Krupą przeprowadzona w dniu 11 VIII 2022 r.).

Do skłócenia zaangażowanych w życie religijne wiernych z Nowego Targu z ks. Stawarzem, proboszczem parafii, oraz przeciwstawienia mu ks. Bala, rezydenta przy kościele św. Katarzyny⁵¹², cieszącego się uznaniem „najbogatszej części miasta”, funkcjonariusze SB planowali wykorzystać incydent, jaki zdarzył się 25 V 1969 r., w dniu pierwszej komunii św. w kościele parafialnym (NSPJ). Rodzice dzieci pierwszokomunijnych oburzali się na swoich duszpasterzy, z tej racji, że na tak ważnej dla nich uroczystości zabrakło Komunii św. oraz, że w parafii nie było proboszcza, który wyjechał do Krakowa, by załatwić sprawy związane z wizytacją. W związku z tym kilka osób udało do zakrystii i tam swoje niezadowolenie wyraziło wikaremu, ks. Chowańcowi. Reagując na te zarzuty duchowny wyszedł na ambonę i powiedział ludziom: „jest nas tylko trzech i najwięcej trudu włożyliśmy w przygotowanie I komunii i chyba dlatego na nas sypiecie gromy. Zresztą możecie nas ukamienować”. To zdarzenie w zamyśle bezpieki miało poróżnić księży z wiernymi⁵¹³.

Po rannym nabożeństwie w dniu 17 I 1970 r. w świątyni w Jabłonce zebrało się około stu mężczyzn, z czego pięciu spośród nich udało się do księdza do zakrystii i poprosiło o wydanie starych obrazów drogi krzyżowej. Duchowny początkowo się nie zgodził, ale, gdy zobaczył, ile osób jest w kościele, zmienił zdanie. Obrazy zostały rozwieszane⁵¹⁴. O tym zdarzeniu została poinformowana nowotarska bezpieka⁵¹⁵. Według kpt St. Polaka przyczynami konfliktu w tej parafii były: ciągłe żądania ze strony ks. Masnego większych datków na składkę; częste zbiórki pieniężne na odnowę uposażenia świątyni, jej remont i malowanie; brak współpracy z wiernymi w sprawie sprzedaży i wymiany elementów wystroju kościoła (przykładem tego była sprzedaż zabytkowych konfesjonałów w 1968 r.). Parafianie wypominali swojemu duszpasterzowi, że przy okazji przeprowadzanych zbiórek pieniędzy zdążył wymienić samochód i rozpocząć budowę domu jednorodzinnego na Żywiecczyźnie. Mieszkańców Jabłonki najbardziej wzburzyło zdjęcie zabytkowych stacji drogi krzyżowej

⁵¹² W rzeczywistości ów duchowny był od 1966 r. rektorem tejże świątyni (R. Monita, A. Skorupa, *Nowy Targ. Kościół św. Katarzyny...*, s. 18).

⁵¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 464, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący przebiegu uroczystości komunijnych w parafii Nowy Targ oraz przygotowań do wizytacji, Nowy Targ, 27 V 1969 r.

⁵¹⁴ AIPN Kr sygn. IPN Kr 023/5, s. 281, Informacja dotycząca sytuacji konfliktowej między ks. Masnym a wiernymi w parafii Jabłonka kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 21 I 1970 r.

⁵¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 420, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji konfliktowej w parafii Jabłonka między ks. Masnym a wiernymi, Nowy Targ, 19 I 1970 r.

i nawoływanie księdza o fundusze potrzebne na zakup nowych, które planowano rozwiesić po zakończonym malowaniu kościoła⁵¹⁶.

Ludność „żywo” angażowała się w ten konflikt. Przeciwnicy ks. Masnego otrzymywali wulgarne anonimy z pogrózkami. Listy te przekazali komendantowi MO w Jabłonce sugerując, że ich autorami mogą być zwolennicy duchownego⁵¹⁷. W początkowej fazie sporu nowotarska bezpieka pogłębiała go⁵¹⁸. Wykorzystywała w tym celu sieć agenturalną oraz informacje uzyskane od ks. T. Leśniaka⁵¹⁹. Później natomiast, z polecenia Wydziału IV SB w Krakowie dbała o to, aby ów spór ten nie przerodził się w konflikt narodowościowy⁵²⁰. Z jej polecenia do krakowskiej Kurii dnia 16 II 1970 r. udała się pięcioosobowa delegacja wiernych. Z powodu nieobecności kard. Wojtyły przyjął ich jeden z kurialistów. Przedstawili mu dokument, w którym spsiali pretensje pod adresem swojego proboszcza. Odnośnie obrazów drogi krzyżowej oświadczyli, że sobie nie życzą żadnych zmian. Prosili rozmawiającego z nimi, aby zanotował, że w wypadku postąpienia ks. Masnego wbrew ich woli dojdzie do rozlewu krwi. Zaznaczyli, że „ludzie w Jabłonce są wierzący, ale nie tak głupi, aby ktoś na tej wierze żerował, bo to się może obrócić przeciwko tej wierze”⁵²¹. Napięta sytuacja w parafii uległa zmianie wówczas, gdy ks. Masny zmienił swoje postępowanie. Pomocne w tym względzie okazały się również zorganizowane przez niego rekolekcje i święcenia kapłańskie⁵²².

Konflikt w Krościenku według informacji posiadanych przez nowotarską bezpiekę dotyczył proboszcza tamtejszej parafii, ks. Krzana, i diakona K. Gabrysia. Porucznik Turotszy w rozmowie z dyrektorem miejscowego LO ustalił, że duchowny zarzucał przyszłemu kapłanowi „skłonności do kobiet”, a nade wszystko utrzymywanie kontaktu z byłą pracownicą tegoż liceum. Z tego powodu alumn miał zostać usunięty z tarnowskiego seminarium w 1970

⁵¹⁶ AIPN Kr sygn. IPN Kr 023/5, s. 281, Informacja dotycząca sytuacji konfliktowej między ks. Masnym a wiernymi w parafii Jabłonka kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 21 I 1970 r.

⁵¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 410, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji konfliktowej w parafii Jabłonka między wiernymi a ks. Masnym, Nowy Targ, 23 II 1970 r.

⁵¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 400, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 IV 1970 r.

⁵¹⁹ AIPN Kr sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 422, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji konfliktowej w parafii Jabłonka między ks. Masnym a wiernymi, Nowy Targ, 19 I 1970 r.

⁵²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 401, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 IV 1970 r.

⁵²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 410, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji konfliktowej w parafii Jabłonka między wiernymi a ks. Masnym, Nowy Targ, 23 II 1970 r.

⁵²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 401, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 IV 1970 r.

r. Odnotował, że w jego obronie został przesłany list do tarnowskiej Kurii i przygotowywano delegację wiernych mającą się udać do biskupa⁵²³.

W odmiennym świetle konflikt ukazują materiały zachowane w archiwum tarnowskiej Kurii. Diakon Gabrys po odejściu z seminarium w Tarnowie wstąpił do Zgromadzenia Słowa Bożego (księży werbiści) w Pieniężnie. Tam po kilku latach formacji otrzymał święcenia diakonatu, ale nie dopuszczono go do święceń kapłańskich. Uważał, że stało się to z powodu proboszcza, co też ujął w liście skierowanym do tarnowskich kurialistów⁵²⁴. Powyższą sprawę skomplikowały słowa „Kazek jeszcze nie jest księdzem i Ks. Proboszcz może jeszcze zrobić tak, żeby księdzem nie był”, które zakonnica wypowiedziała do jego rodziców, a które źle zrozumiał i błędnie przypisał proboszczowi⁵²⁵. Według niego problem pojawił się wtedy, gdy jego rodzice odmówili proboszczowi pomocy w pracach na plebanii, poprzez które mieli mu spłacać dług za pomoc, której ks. Krzan udzielił ich synowi jako alumnowi tarnowskiego WSD⁵²⁶. Wyjaśniający te kwestię ks. Wach, dziekan krościeński, napisał, że proboszcz z Krościenka udzielił rodzicom Gabrysia pożyczki na budowę domu, która miała zostać spłacona pracą na plebani, ale sprawa ta uległa zaognieniu, gdy diakonowi odroczone święcenia. U rodziców powstało przypuszczenie, że zaszkodził mu ks. Krzan. Spór udało się rozwiązać, gdyż rodzina diakona zgodziła się zwrócić pieniądze księdzu⁵²⁷.

Oprócz powyżej opisanych nieporozumień proboszcza z wiernymi należy odnotować spór wielowątkowy, który generował ks. J. Dewera. W grudniu 1951 r., gdy opuszczał parafię w Waksmundzie skłócił się z członkami komitetu kościelnego, którzy byli niezadowoleni z tego, że zabrał ze sobą „siano i całą żywność”, które, choć jemu przekazane, stanowiły własność parafii. Dary te, w ich zamyśle, miały służyć nowemu duszpasterzowi⁵²⁸. Z doniesień inf. „Szczery” wynika, że ów kapłan był człowiekiem konfliktowym. Po objęciu parafii w Chochołowie jego problemy zaczęły narastać. Z powodu błędnych decyzji dotyczących swojej gospodyni wdał się w spór z organistą i z wiernymi, którzy jej nie lubili, oraz ze swoim wikariuszem, a także w kolejnych latach z salezjanami z Witowa.

⁵²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/21, s. 550, Notatka służbowa st. insp. RSB w Nowym Targu dotycząca Franciszka Gabrysia, kleryka WSD w Tarnowie, Nowy Targ, 21 X 1970 r.

⁵²⁴ ADT, LK XXI, Pismo dk. K. Gabrysia do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Pieniężno, 17 IV 1970 r.

⁵²⁵ ADT, LK XXI, Pismo ks. Wacha do Kurii w Tarnowie, Szczawnica, 14 V 1970 r.

⁵²⁶ ADT, LK XXI, Pismo dk. K. Gabrysia do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Pieniężno, 17 IV 1970 r.

⁵²⁷ ADT, LK XXI, Pismo ks. Wacha do Kurii w Tarnowie, Szczawnica, 14 V 1970 r.

⁵²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 40, Informacja, b.d.

Organistę, Andrzeja Dębskiego, zamieszkującego w domu parafialnym z czworgiem dzieci, w 1953 r. zwolnił i usunął z mieszkania po tym, jak ten „krzywo” popatrzył na jego gospodynię⁵²⁹. Swoją decyzję próbował podbudowywać autorytetem sekretarza GK PZPR i przewodniczącego miejscowego PGRN, z którymi często obradował na temat swojego już byłego pracownika. Funkcjonariusze UB, zanim zaczęli o tym problemie rozmawiać ze swoim konfidentem, inf. „Szczerzy” wiedzieli o nim od naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie, który polecił im, aby powiadomili w tej sprawie sekretarza nowotarskiego KP PZPR i nakazali mu go „odpowiednio załatwić”⁵³⁰. Donosiciel uważał, że kobiecie, która pozbawiła duchownego autorytetu, należałoby odebrać zezwolenie na pobyt w strefie nadgranicznej. Wspomnił, że ze skargą na nią i ks. Dewerę do Krakowa na spotkanie z biskupem i z urzędnikami PWRN wyjechało z Chochołowa 12 delegacji, ale nie przyniosły one żadnego efektu⁵³¹. Dodawał, że gospodyni zaszkodziła także jemu⁵³².

W konflikt z kapłanem weszły też władze administracyjne. Spór sprawił, że opisano go w artykule zatytułowanym „<Plebańskie> widzimisię w Chochołowie” opublikowanym w Gazecie Krakowskiej w dniu 29 VIII 1962 r. Przedmiotem „waśni” według dziennikarzy była wikarówka, którą za 31 000 zł od duchownego zakupili urzędnicy z miejscowego PGRN i przeznaczyli ją od września tego roku na mieszkanie dla nauczycieli. Budynek miał zostać przeniesiony w inne miejsce, jednak władze zdecydowały, że pozostanie tam, gdzie stał. Kapłan pozyskawszy robotników polecił im go zburzyć uznając, że nie zastosowano się do warunków kupna. Dopiero interwencja przewodniczącego PGRN powstrzymała go od tego zamiaru⁵³³.

W odpowiedzi na artykuł duszpasterz z Chochołowa powiadomił krakowską Kurię, że, gdy tylko sprowadził się do nowej plebanii, Rada parafialna postanowiła sprzedać i usunąć sprzed kościoła wikarówkę, co też się stało za zgodą kurialistów. Obiekt nabył mężczyzna z Zakopanego, który następnie odsprzedał go GRN. Zawarto z nim umowę, że urzędnicy do końca czerwca ją usuną, a jeśli tego nie zrobią to na ich koszt zostanie rozebrana. Ale tak się jednak nie stało. Kapłan zaznaczał, że problem wytworzył Stanisław Krupa, przewodniczący

⁵²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 60, Doniesienie agenturalne spisane ze słów inf. „Szczerzy”, Nowy Targ, 24 VI 1953 r.; k. 66, Wyciąg z doniesienia inf. „Szczerzy”, Kraków, 12 IV 1954 r.

⁵³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 58, Pismo naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie do szefa PUBP w Nowym Targu, Kraków, 24 VII 1953 r.

⁵³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 66, Wyciąg z doniesienia inf. „Szczerzy”, Kraków, 12 IV 1954 r.

⁵³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 60, Doniesienie agenturalne spisane ze słów inf. „Szczerzy”, Nowy Targ, 24 VI 1953 r.

⁵³³ AKMKr, Pers. A 1226, J. Dewera, k. 31.

PGRN w Chochołowie, a zarazem członek PZPR, który zamierzał „zagarnąć plac, na którym jest postawiona wikarówka”. Ostatecznie budynek miał zostać usunięty do marca 1963 r.⁵³⁴.

Służba Bezpieczeństwa w swojej dokumentacji wspomniała również o kilku innych, pomniejszych konfliktach duchowieństwa z wiernymi, które miały raczej charakter incydentu. W spór z ks. Krupińskim, proboszczem z Poronina, uwikłał się Stanisław Król, przewodniczący miejscowego PGRN, a zarazem były działacz kościelny, który od 1958 r. przyjmował w swoim domu grupy kolonijne żydowskich dzieci i młodzieży. W ocenie duchownego wynajmowanie lokali koloniom i obozom, w których uczestniczą niekatolicy, wyrządzało lokalnej społeczności szkodę moralną. Z powodu zgorszenia, jakie ów urzędnik wywołał, duchowny usunął go ze stanowiska przewodniczącego komitetu kościelnego⁵³⁵.

Administrujący parafią w Bukowinie-Podszklu ks. Murzyn w 1960 r. skłócił się ze sklepową z miejscowego GS. Kapłan, znany dobrze ze swej upartości i zawziętości w dążeniu do osiągnięcia zamierzonych celów, zachęcił parafian do zwołania zebrania gromadzkiego, na którym domagano się zwolnienia kobiety. W trakcie spotkania udało mu się przeciągnąć na swoją stronę niektórych członków rady spółdzielczej, co też nie umknęło zachowującym czujność funkcjonariuszom SB⁵³⁶.

Rezydujący w Bukowinie Tatrzańskiej ks. Tułowiecki pożyczył 2 000 zł urzędnikowi pocztowemu. Kilka dni później zażądał od niego zwrotu pożyczonej kwoty, lecz mężczyzna nie był w stanie oddać tych pieniędzy. Chcąc je odzyskać interweniował u kierownika poczty oraz u władz powiatowych. W międzyczasie skłócił się z gospodynią i listonoszem, co stało się przyczyną kolejnych nieporozumień (tym razem z ks. Foksem, proboszczem parafii). Napięta atmosfera na plebanii spowodowała, że kapłan był zmuszony wyprowadzić się z Bukowiny Tatrzańskiej. Przyjął go do siebie ks. Wilczyński z Lipnicy Wielkiej⁵³⁷.

Zamieszkała w Lasku Rozalia Truta w dniu 21 III 1963 r. złożyła na posterunku MO pisemne zażalenie na ks. Wł. Króla, wikariusza parafii w Paczółtowicach, który 8 dni wcześniej poturbował ją samochodem i pobił za to, że z jej powodu jego ojciec został ukarany grzywną za nielegalne budownictwo. Funkcjonariusze SB po konsultacji z prokuraturą sporządzili

⁵³⁴ Tamże, k. 32.

⁵³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2657, t. 2, k. 67, Meldunek komendanta posterunku MO w Poroninie do KPMO RdsB w Nowym Targu, Poronin, 18 VIII 1959 r.

⁵³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 325, Opinia dotycząca proboszcza parafii Bukowina Podszkle ks. Albina Murzyna, Nowy Targ, 1 III 1961 r.

⁵³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 482, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. A. Boczka w dniu 9 III 1964 r., Kraków, 19 III 1964 r. Opisane zdarzenia miały miejsce w 1963 r.

wniosek o ukaranie księdza, natomiast prokuratorzy zamierzali objąć z urzędu dochodzenie w tej sprawie. Kobiecie polecono opisać zdarzenie do Prymasa, Fali '56 i redakcji Dziennika Polskiego uwypuklając fakt, że duchowny wspierał finansowo rodziców, którzy zaczęli już gromadzić materiały na budowę drugiego domu⁵³⁸.

Sposobna okazja do skłócenia mieszkańców Łapsz Wyżnych z zamieszkującym w tej miejscowości ks. Sołtysem funkcjonariuszom SB nadarzyła się 11 XII 1962 r., gdy na lokalny posterunek MO przyszedł Jan Kalata skarżąc się, że ów kapłan namawiał jego ojczyrna, aby zapisał mu część majątku, a drugą przekazał oo. reformatom z Dursztyna. Mężczyzna w swoim mieszkaniu zrobił duchownemu awanturę, w której ten nie pozostał dłużny⁵³⁹. Pracownicy aparatu represji pobrali od niego oświadczenie, które następnie zostało omówione przez członków KP PZPR w Nowym Targu. Zaproponowali mu opisanie księdza w prasie, z czego ten się ucieszył, gdyż uznał, iż będzie mógł podać więcej informacji o nieporozumieniach, które ks. Sołtys ma z rodziną i miejscową społecznością⁵⁴⁰.

3.2. Konflikty proboszcza z wikariuszem

Osobną grupę konfliktów stanowiły poróżnienia proboszcza z wikariuszem. Pod koniec lat czterdziestych „tarcia” występowały wśród duszpasterzy ze Szczawnicy. Ksiądz Matras, tamtejszy proboszcz, który sam „jawnie” nie zwalczał władzy ludowej, do takich działań zmuszał swoich księży wikarych⁵⁴¹. Do wystąpień antyrządowych próbował także przekonać ks. J. Ciastonia oddelegowanego do tworzenia parafii w Szlachtowej, ale ten się nie zgodził⁵⁴².

Funkcjonariusze UB zanotowali w 1954 r., że w parafii w Rabce skłóconych ze sobą było dwóch wikariuszy. Ksiądz Krysta (informator безпеiki) w obecności ks. Zdebskiego, proboszcza parafii, a zarazem dziekana makowskiego, „przygadywał” ks. Kajdasowi, że współpracuje z aparatem represji, skoro ma możliwość nauczania religii w szkole. Aby dowiedzieć się, dlaczego tamten kapłan może katechizować, a on nie, zwrócił się z takim pytaniem do RdSW PPRN w Nowym Targu⁵⁴³.

⁵³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 101, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dot. przygotowania uroczystości w Ludźmierzu, sytuacji wśród kleru w Szaflarach oraz zaistniałego faktu w miejscowości Lasek, Nowy Targ, 25 III 1963 r.

⁵³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 87, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za IV kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 XII 1962 r.

⁵⁴⁰ Tamże, k. 91.

⁵⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 32, Charakterystyka członka GRN ks. M. Matrasa, b.d.

⁵⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 63, Charakterystyka ks. J. Ciastonia z parafii Szlachtowej, b.d.

⁵⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 82, Sprawozdanie z PUBP w Nowym Targu za kwartał III 1954 r. do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 5 IX 1954 r.

Z trudną sytuacją na parafii musiał mierzyć się w 1953 r. wikariusz z Klikuszowej, ks. [Mieczysław-KJ] Nowak. Informator „Szczerzy” donosił, że ks. Jakubiec, administrator parafii, „uniżał” go poprzez zabranianie mu odprawiania Mszy św. przy głównym ołtarzu. Duchowny mógł ją celebrować tylko przy ołtarzach bocznych. Nie mógł też zakładać nowych ornatów⁵⁴⁴. Wyczerpany nerwowo przeciwstawił się proboszczowi i podczas jednej z awantur, jak relacjonował konfident, o mało co nie zabił swojego przełożonego siekierą. Przerażony kapłan miał wskoczyć „do swojego pokoju i razem z gospodynią trzymać drzwi”. Zdarzenie to sprawiło, iż „od tego czasu proboszcz żyje pod strachem niechybnej śmierci z rąk wikarego i zaraz z wieczora szczerze się zamyka”. Ponadto, w każdą niedzielę wysłuchuje z ambony to, co wygaduje na niego jego podwładny⁵⁴⁵. Z racji na postępującą chorobę psychiczną, ks. Nowak został usunięty ze stanu duchownego przez samego Prymasa Wyszyńskiego w 1964 r.⁵⁴⁶.

Na podstawie doniesienia inf. „Szczerzy” wiadomo, że pracownicy PUdsBP w Nowym Targu w 1956 r. próbowali skłócić ks. dziekana Dybę, administratora miejscowej parafii, z jego byłym wikariuszem, ks. Szybowski, który po wyjściu z więzienia od 1953 r. pełnił posługę duszpasterską w Klikuszowej. Obaj duchowni zorientowali się w zamierzeniach ubowców i nie pozwolili się poróżnić. Ten sam konfident podał, że ks. Szybowski był zły na bp. Jopa i krakowskich kurialistów, że nie wsparli go żadną paczką żywnościową lub pieniędzmi po opuszczeniu przez niego aresztu oraz, że nie chcą go przenieść na parafię lepiej uposażoną materialnie. Dodawał, iż duchowny, pomimo doświadczonej krzywdy, nie żałował tego, co robił przed aresztowaniem, a także nie zmienił zdania o PRL i aparacie bezpieczeństwa⁵⁴⁷. Ów donosiciel „poważnił się” ze swoim przełożonym, ks. Dewerą, zarządzającym parafią w Chochołowie. Administrator skarżył się na niego innym proboszczom, organizował różnego rodzaju delegacje do PGRN, PWRN oraz do krakowskiej Kurii, aby przeniesiono go na inną placówkę duszpasterską. Ponadto, gospodyni obmawiała go przed wiernymi opowiadając o nim „różne niestworzone rzeczy”⁵⁴⁸.

⁵⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 60, Doniesienie spisane ze słów inf. „Szczerzy”, Nowy Targ, 24 VI 1953 r.

⁵⁴⁵ Tamże, k. 61.

⁵⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 210, Wykaz księży świeckich i zakonnych, którzy wystąpili ze stanu duchownego w latach 1963-1971, b.d. Według funkcjonariuszy SB pełnił wtedy funkcję wikariusza w Groniu.

⁵⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/1060, t. 3, k. 142, Doniesienie agenturalne spisane ze słów inf. „Szczerzy”, Kraków, 24 X 1956 r.

⁵⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/2808, k. 60, Doniesienie agenturalne spisane ze słów inf. „Szczerzy”, Nowy Targ, 24 VI 1953 r.

Ksiądz Wit Maśnicki, który przed 1914 r. wyjechał do USA, przekazał rodzinnej parafii 60 000 dolarów⁵⁴⁹. Pochodzący z Załucznego kapłan przyczynił się do powstania kaplicy w swojej rodzinnej wiosce⁵⁵⁰. O tej darowiźnie rozmawiano na posiedzeniu rady parafialnej pod koniec 1958 r. Proboszcz parafii w Odrowążu, do której ta miejscowość należała, ks. Łasak, uznał, że najlepszym rozwiązaniem będzie przekazanie tych pieniędzy krakowskiej Kurii⁵⁵¹. Jego decyzja rozżłościła ks. Pawełka, wikariusza parafii, który stwierdził, iż wzmiankowaną kwotę można wykorzystać na budowę nowego kościoła i szkoły. Chcąc przeforsować swój pomysł podburzył część rady parafialnej przeciw proboszczowi, co ostatecznie doprowadziło do kłótni między księżmi. Fakt ten postanowiła wykorzystać bezpieka⁵⁵². Pewnie się jej to udało, bo w maju 1961 r. relacje wikarego i proboszcza pozostawiały „wiele do życzenia”⁵⁵³. Kapłan z racji na swoją „ruchliwość i utrzymywanie stosunków towarzyskich zdobył sobie duże zaufanie parafian, co w konsekwencji spowodowało, że znów z tego tytułu proboszcz miał do niego wiele pretensji, a nawet opisywał jego zachowanie do Kurii. Nie mogąc się pogodzić z proboszczem zwrócił się do wiernych, aby pomogli mu w wybudowaniu wikarówki, w której zamieszkałby oddzielnie, co też osiągnął”⁵⁵⁴.

Na początku lat sześćdziesiątych, jak zaobserwowali funkcjonariusze bezpieki, w wielu parafiach na terenie województwa krakowskiego księża wikarzy wykorzystywani przez proboszczów odmawiali im posłuszeństwa za co przenoszono ich na inną parafię. Podwójnie skrzywdzeni krytykowali Kościół za „niesprawiedliwe traktowanie”⁵⁵⁵. Najpoważniejsze z nich, odnotowane przez nowotarską bezpiekę, umieszczono w tabeli nr 63. Te pomniejsze zostały opisane w dalszej części tegoż punktu.

Tabela nr 63, Konflikty proboszczów z wikarymi w powiecie nowotarskim w latach 1960-197x

Parafia	Krótki opis konfliktu	Data sporu	Źródło
---------	-----------------------	------------	--------

⁵⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 155, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego KPMO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1958 r.

⁵⁵⁰ AKMKr, APA 224, Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej parafii w dniach 13-15 VI 1975 r. Ksiądz W. Maśnicki w 1892 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Tam ukończył seminarium. Był znanym i cenionym duszpasterzem, pełnił posługę proboszcza. Wybudował kościół pw. św. Wojciecha w amerykańskiej miejscowości Elizabeth. Nigdy nie zapomniał o swoich rodzinnych stronach. W Załucznie zbudował kaplicę, pomógł w dokończeniu domu dla dzieci niepełnosprawnych w Białce Tatrzańskiej. W testamencie zapisał sporą kwotę na budowę domu dla sierot w Odrowążu Podhalańskim. Wola zmarłego mogła zostać wykonana dopiero po zmianie ustroju ([Odrowąż: WTZ ma patrona - Caritas Polska, dostęp 13 V 2023 r.](#)).

⁵⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 155, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego KPMO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1958 r.

⁵⁵² Tamże, k. 156.

⁵⁵³ AKMKr, APA 224, Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej parafii Odrowąż w dniach 29-31 V 1961 r.

⁵⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 14, Notatka St. Polaka do zastępcy KPMO SB w Nowym Targu o zezwolenie na dokonanie werbunku w charakterze TW kandydata PM, Nowy Targ, 3 VI 1961 r.

⁵⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/14, k. 407, Notatka informacyjna, Kraków, 25 IX 1964 r.

Jurgów	Wikariusz publicznie krytykując proboszcza za złe traktowanie ludności narodowości słowackiej skłócił wiernych z proboszczem i krakowską Kurią. Dokonało się to za sprawą działań operacyjnych nowotarskiej bezpieki, która równocześnie czuwała, aby nie doprowadzić do konfliktu narodowościowego.	1964	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 418; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 401r
Ludźmierz	Ksiądz Harędziński poróżnił się ze swoim wikarym, ks. Czulakiem, dzieląc tym samym parafię. Służba Bezpieczeństwa próbowała wykorzystać ten konflikt do usunięcia ks. Harędzińskiego. Pomóc w tym miały delegacje parafian wyjeżdżające do Kurii w Krakowie.	1960	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 124
	Ksiądz Jurczyk, posługujący przy kościele w Rogoźniku, chcąc się uniezależnić od ks. Harędzińskiego, ignorował jego polecenia, co doprowadziło do konfliktu pomiędzy nimi. SB planowało rozegnać osoby mogące mieć wpływ na przebieg sporu i wykorzystać je operacyjnie.	1965	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 402
Rabka	Spór wywołała sprawa podziału parafii między dziekana, ks. Zdebskiego, a jego byłego wikariusza, ks. Moronia. Wierni zarzucając proboszczowi zdzierstwo stanęli po stronie wikarego ⁵⁵⁶ .	1965	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 274a; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 173
Ochotnica Górna	Przed rozpoczęciem wizyty duszpasterskiej ks. Br. Grębski ustalił ze swoim wikariuszem, ks. J. Beresiem, jej harmonogram. W trakcie kołedy ks. Beres wkroczył na teren administratora, co doprowadziło do kłótni między księżmi, podczas której administrator parafii rzucił pod nogi swemu wikariuszowi zebrane pieniądze mówiąc: „<jeśli ci mało to weź i to>”. Bezpieka planowała zbadać powyższy incydent.	1965	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 354r
Nowy Targ	Ksiądz Chojnicki, wikariusz, zagroził ks. Stawarzowi, że poinformuje krakowską Kurię o nieodczytaniu przez niego listu pasterskiego dotyczącego budownictwa sakralnego. Oprócz tego, zarzucał mu także niesprawiedliwy podział dochodów pomiędzy wikarych, zgodnie z którym ci otrzymują tylko 1/3 należnych pieniędzy, a proboszcz „zgarbia” resztę. Spowodował tym, że od dwunastu miesięcy żaden z wikariuszy nie pobiera od proboszcza pieniędzy za swą posługę.	1968	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 65
	Ksiądz Stawarz zazdrościł ks. Bałowi rezydentowi przy „starym kościele”, ofiar składanych mu przez wiernych oraz sukcesów osiągniętych w pracy duszpasterskich.	1968-197x	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 20, 22-23
Lipnica Mała	Gdy krakowska Kuria zwolniła ks. Piekarza z obowiązków wikariusza wówczas wywiązał się konflikt między nim i popierającą go grupą wiernych a ks. dziekanem J. Buroniem. Przeniesienie miało nastąpić z powodu skarg proboszcza, który uważał, że jego wikary buntował i ustawiał wiernych przeciw niemu. Za sprawą działań operacyjnych SB ks. Piekarz pozostał w parafii.	1969	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 400
Lipnica Wielka	W sierpniu 1965 r. ks. E. Surgent został przeniesiony do Sidziny, co wywołało oburzenie parafian. Winą za to obarczyli ks. A. Wilczyńskiego. Gdy 31 VIII tr. wybito proboszczowi szyby w oknach, ten o zdarzeniu poinformował Kurię, która zmieniła swoją decyzję pozostawiając wikariusza w parafii. W marcu 1966 r. ks. Wilczyński otrzymał urlop zdrowotny, a na jego miejsce skierowano ks. E. Łudzika. Naraził się mieszkańcom krytykowaniem ich zachowania. Do kolejnej awantury doszło w sierpniu tr., gdy ks. E. Surgent został skierowany na parafię w Żywcu-Zabłociu. W wyniku kłótni miejscowość opuścił ks. Łudzik, co uspokoiło sytuację.	1965-1966	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 227-228
Szaflary	Poróżnienie księży zostało spowodowane apodyktycznym stosunkiem proboszcza A. Rajdy i jego gospodni do wikarego Rzynara. Wikariusz wystąpił ze skargą do KKA na proboszcza i gospodynię. Kuria pozbawiła ks. Rajdę stanowiska administratora a ks. Ryznera przeniósł w inny teren.	1962-1963	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/20, cz. 1, k. 60
Tylmanowa	Ksiądz Przydział, który w nocy wrócił na plebanię powywracał w ogrodzie ule proboszcza, co też potwierdzili świadkowie. Zdarzenie spotęgowało wcześniejsze nieporozumienia z proboszczem, skutkiem czego wikariusz decyzją tarnowskiej Kurii został przeniesiony na parafię w Nowym Rybiu.	1960	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 60
	Ksiądz Smaga miał pretensje do wikariusza, ks. Cwika, o nawiązywanie zbyt bliskich relacji z parafianami. Uwagi proboszcza poróżniły księży. SB zapewniło sobie dopływ informacji i możliwość kształtowania konfliktu.	1970	AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 399-401

⁵⁵⁶ Archidiecezjalna Kuria Metropolitalna w Krakowie nie udostępniła akt lokalnych parafii Rabka, w związku z czym autor nie miał możliwości dotarcia do większej ilości materiałów na temat wzmiankowanej sytuacji konfliktowej.

Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa zarejestrowali poważne konflikty proboszcza z wikariuszem w dziewięciu parafiach. Najwięcej nieporozumień pojawiło się w drugiej połowie lat sześćdziesiątych. Dwukrotnie do nich dochodziło w parafiach w Tylmanowej i w Ludźmierzu, przy czym w tej ostatniej problemy miał ks. Harędziński. Jedynie w Ochotnicy Górnej poróżnienia duchownych pozostały zasadniczo ich sprawą wewnętrzną. W pozostałych parafiach do kłótni włączyli się wierni. W Lipnicy Wielkiej i Szaflarach konsekwencją nieporozumień była zmiana proboszcza i wikariusza, natomiast w Nowym Targu i Tylmanowej parafię zmienił wikary. Konflikty długo rozwiązywano w Szaflarach i Lipnicy Wielkiej.

Przyczyny sporów były zróżnicowane. W ocenie bezpieki Ochotnicy Górnej i Nowym Targu kłócono się o pieniądze. W późniejszym czasie ten konflikt pogłębi się i obejmie duszpasterza z kościoła św. Katarzyny w Nowym Targu i będzie oddziaływał na tamtejszych organistów. W Lipnicy Małej i Lipnicy Wielkiej awantury dotyczyły pozostania wikariusza w parafii, a w Ludźmierzu odwołania proboszcza. Podział terytorium parafii stanowił problem w Rabce i Ludźmierzu. Skandal obyczajowy dotyczył parafii w Szaflarach. W przypadku Jurgowa nieporozumienia dotyczyły kwestii narodowościowej. Konflikt narodowościowy na Spiszu i Orawie zostanie opisany w kolejnym podrozdziale.

Administrator ludźmierskiej parafii, ks. Harędziński, był negatywnie nastawiony do ks. Czulaka⁵⁵⁷, pomimo, iż ten, chcąc żyć w zgodzie z nowym proboszczem, wykonywał wszystkie jego polecenia, słuchał go i był mu uległy⁵⁵⁸. Niestosowne podejście do wikariusza sprawiło, że parafianie ujeli się za nim, a tym samym rozpoczęli walkę z proboszczem wykorzystując w tym celu jego niegrzeczne, a czasami wręcz ordynarne odnoszenie się do nich, negatywny stosunek do ks. Czulaka i zbyt wysokie żądania pieniężne⁵⁵⁹.

Ksiądz Harędziński, który był znany wiernym ludźmierskiej parafii jeszcze jako wikary z Czarnego Dunajcu⁵⁶⁰, po objęciu probostwa w Ludźmierzu tak ich zraził do siebie, że często

⁵⁵⁷ AKMKr, APA 194, k. 533, Pismo z Kurii do ks. dziekana J. Dyby, Kraków, 3 V 1960 r.

⁵⁵⁸ AKMKr, APA 194, k. 531r-532, Oświadczenie ks. St. Czulaka, Kraków, 28 IV 1960 r.

⁵⁵⁹ AKMKr, APA 194, k. 533, Pismo z Kurii do ks. dziekana J. Dyby, Kraków, 3 V 1960 r.

⁵⁶⁰ Władze administracyjne zgodziły się w 1959 r. na mianowanie ks. Harędzińskiego administratorem parafii w Ludźmierzu, pomimo, iż nie cieszył się on ich najlepszą opinią („przeciwnik wszystkiego, co postępuje, a zatem wszystkiego, co zdąży do socjalizmu”). Uważano, że jest to dobre posunięcie, aby „ukrócić” jego wpływ na wiernych z Czarnego Dunajca, ponieważ jego przyszli parafianie mają trudne charaktery. Kapłan, jak wskazywano, poprzez rozdawanie cukierków, organizowanie wycieczek i prowadzenie zarejestrowanego zespołu artystycznego zdobył olbrzymie zaufanie młodzieży. Czarnodunajecy drobniomieszczanie wypowiadali się o nim, jak najlepiej. Wiedzano, że żył w dobrych relacjach z ks. wicedziekanem Dybą i krakowskimi kurialistami oraz, że od 1958 r. przygotowywał się do objęcia probostwa w Czarnym Dunajcu (ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/45,teczka nr 112 – ks. L. Harędziński, k. 13, Pismo przewodniczącego PPRN w Nowym Targu do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 18 VII 1959 r.; k. 15, Opinia komendanta

wyjeżdżali do krakowskiej Kurii skarżąc się na niego i prosząc o jego odwołanie. W ocenie ks. Czulaka przyczyną sporu był oschły stosunek kapłana do ludności, lekceważenie ich i krytykowanie ich z ambony, przedłużanie i wprowadzanie nowych nabożeństw oraz inna wizja duszpasterstwa młodzieży. Zaznaczał, że nie organizował żadnych działań przeciw administratorowi parafii⁵⁶¹. Parafianie z Ludźmierza pomocy w swojej sprawie szukali również u Prymasa Polski, kard. Wyszyńskiego. W piśmie z dnia 9 IV 1960 r. skierowanym do niego zażądali usunięcia ks. Harędzińskiego i mianowanie na jego miejsce ks. Czulaka, wikarego i katechetę, który w parafii przebywał już od siedmiu lat. Swoją propozycję argumentowali jego zaangażowaniem w pracę z młodzieżą, remontami kościoła, jego oświeceniem i radiofonizacją. Docenili też jego opiekę nad schorowanym poprzednim proboszczem, ks. Styrylskim⁵⁶².

Podjmując kolejną próbę usunięcia nie ulubionego duszpasterza 4 III 1961 r. delegacja wiernych z Ludźmierza zgłosiła się w Krakowie w Wydziale ds. Wyznań. Przedstawiciele parafii prosili urzędników, aby pomogli im w obsadzeniu parafii ks. Czulakiem, który posługiwał w niej od ośmiu lat i był darzony zaufaniem przez miejscową ludność. Wskazywali, że ich obecny proboszcz, ks. Harędziński, jest nerwowy i nieprzystępny, nie chce udzielać ślubów w soboty i niedziele oraz, że zaraz po rozpoczęciu posługi w Ludźmierzu sprzedał około 10-12 ha ziemi parafialnej, którą jego poprzednik dzierżawił mieszkańcom. Podkreślali, że problem w ich parafii, pomimo interwencji u metropolity krakowskiego i Prymasa Polski, pozostaje nierozwiązany od dwóch lat⁵⁶³. Ostatecznie kurialiści spór ten rozstrzygnęli tak, iż pozostawili ks. Harędzińskiego w ludźmierskiej parafii, a ks. Czulaka przeniesiono na parafię w Pleszowie⁵⁶⁴.

Ksiądz Jurczyk na życzenie wiernych zamieszkałych w Rogoźniku i częściowo na terenie Starego Bystrego, od 1963 r. spełniał posługę duszpasterską przy nowopowstającej świątyni w Rogoźniku⁵⁶⁵. Za sprawą funkcjonariuszy SB w 1965 r. duchowny uniezależnił się od ks. Harędzińskiego z Ludźmierza, co wywołało nieporozumienia pomiędzy nimi⁵⁶⁶. Od TW „Franek” pracownicy bezpieczeństwa wiedzieli, że administrator z Ludźmierza zainteresowany był

powiatowego MO w Nowym Targu o ks. Harędzińskim, Nowy Targ, 17 VII 1959 r.; k. 31, Charakterystyka ks. Harędzińskiego, Nowy Targ, 5 XII 1956 r.).

⁵⁶¹ AKMKr, APA 184, k. 531r-532, Oświadczenie ks. St. Czulaka, Kraków, 28 IV 1960 r.

⁵⁶² AKMKr, APA 184, k. 526, Pismo mieszkańców Ludźmierza do Prymasa Polski, Ludźmierz, 9 IV 1960 r.

⁵⁶³ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/45,teczka nr 112 – ks. L. Harędziński, k. 9, Notatka służbowa pracownika Wydziału ds. Wyznań z 4 III 1961 r.

⁵⁶⁴ AKMKr, APA 184, Pismo L. 3211/61 z dnia 10 VII 1961 r.

⁵⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 401r-402, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 19 VI 1964 r.

⁵⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 174, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1965, Nowy Targ, 28 XII 1965 r.

przeniesieniem ks. Jurczyka na inną parafię, aby przez to uniknąć konfliktu na szerszą skalę. W jego zamiarach „zorientowana” była wzmiankowana ludność, która zapowiedziała, że nie dopuści do wyjazdu swojego duszpasterza⁵⁶⁷. W 1971 r. został on mianowany pierwszym proboszczem tej parafii. Kwerenda nie wykazała, jakie działania wyciszyły konflikt.

Według mjr. Stramy ks. Przydział z Tylmanowej swoim postępowaniem miał działać na niekorzyść proboszcza⁵⁶⁸, który w 1960 r. w piśmie skierowanym do tarnowskiej Kurii oskarżył go o malwersacje finansowe⁵⁶⁹. Zniszczenie uli ks. Kolarza tylko pogłębiło ten konflikt. Badający sprawę ks. dziekan Matras uznał, że wydarzenie wywołało ferment w parafii dowodem czego był anonimowy list, w którym autor domagał się ustąpienia proboszcza, a pozostawienia wikarego⁵⁷⁰. W liście można przeczytać, że proboszcz mówił parafianom, że chce, aby biskup po czterech latach zabrał wikariusza⁵⁷¹.

W kronice parafialnej ks. Kolarz zapisał, że jego wikariusz nie przypuszczał, iż ktoś go obserwował w chwili, gdy w środku jednej z sierpniowych nocy 1960 r., porozbijał 12 uli. Opuszczając parafię w dniu 9 VIII tr. oznajmił mu: „niech ks. kanonik nie myśli, że ja je rozbiłem”. Miesiąc później odwiedził parafię Tylmanowej i podczas spotkania z ks. Kolarzem przyznał się mu do tego, co zrobił i za to przeprosił⁵⁷². Drugi ze sporów w Tylmanowej udało się najprawdopodobniej dość szybko rozwiązać, gdyż później oficerowie SB o nim nie pisali. Ksiądz Ćwik najwyraźniej zastosował się do uwag proboszcza i pracował dalej do 1972 r.⁵⁷³.

Konflikt w Szaflarach w zamierzeniach SB miał im posłużyć do skłócenia księży i ich stronników oraz nadania sprawie rozgłosu⁵⁷⁴. Wzbudzał on emocje w sąsiednich parafiach i w kilku parafiach dekanatu szczawnickiego, o czym informował bezpiekę TW „Franek”⁵⁷⁵. Major Strama już po pierwszej rozprawie pisał, że cel „został osiągnięty, gdyż ludność tej

⁵⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 401r-402, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 19 VI 1964 r.

⁵⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 60, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący działalności i poczynań kleru w związku ze zniesieniem nauki religii w szkołach typu średniego, Nowy Targ, 31 VIII 1960 r.

⁵⁶⁹ ADT PP XI/29, Fryderyk Przydział, Pismo ks. A. Kolarza do Kurii Biskupiej w Tarnowie, Tylmanowa, 1 VIII 1960 r.

⁵⁷⁰ ADT PP XI/29, Fryderyk Przydział, Pismo ks. dziekana M. Matrasa do Kurii diecezjalnej w Tarnowie z 29 VII 1960 r.

⁵⁷¹ ADT PP XI/29, Fryderyk Przydział, Anonim z 1960 r.

⁵⁷² AParTylm, *Kronika parafii w Tylmanowej z lat 1936-1960*.

⁵⁷³ ADT, LT XXIX, Zmiana duszpasterzy.

⁵⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 85, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 16 II 1963 r.

⁵⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 97, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący dalszego rozpatrywania nieporozumień księży w Szaflarach, Nowy Targ, 2 III 1963 r.

parafii w ten sposób zapoznała się o panujących stosunkach wśród księży oraz innych osób zamieszkałych na plebanii w Szaflarach”. Rozważał nawet opisanie tej sprawy w prasie⁵⁷⁶.

Nieporozumienia na tej plebani trwały od dłuższego czasu zanim osiągnęły punkt kulminacyjny. Bezpośrednią przyczyną wejścia na drogę administracyjną było zabrudzenie schodów prowadzących do mieszkania wikariusza, ks. J. Ryznara, „kałem ludzkim” przez gospodynię proboszcza w dniu 10 XII 1962 r. Poszkodowany zgłosił to zdarzenie na miejscowy posterunek MO. Zaskoczony funkcjonariusz skonsultował tę sprawę z RdsB w Nowym Targu, które po zacerpnięciu opinii KP PZPR, poleciło sporządzić wniosek o ukaranie kobiety⁵⁷⁷.

Sprawę rozpatrywano na dwóch posiedzeniach KKA w Nowym Targu, 11 i 21 II 1963 r.⁵⁷⁸. Według pracowników KKA była ona wyjątkowo interesującą⁵⁷⁹. Po stronie oskarżonej gospodyni proboszcza opowiedzieli się: proboszcz, jego siostra, pomocnica przy gospodarstwie oraz zakonnica ze zgromadzenia sióstr imienia Jezus, Helena Karbowski. Poszkodowanego wikariusza wspierała z kolei jego gospodyni, Helena Kalata⁵⁸⁰. Wyjaśnienia składane przez gospodynię proboszcza kilka razy przerywał ks. Ryznar wykazując, iż są nieprawdziwe. Zwrócił też uwagę proboszczowi i zakonnicy, że, jako osoby duchowne, nie powinni kłamać. W odpowiedzi na zarzuty kobieta uznała, iż ksiądz prowadzi się niemoralnie⁵⁸¹. Dzień po rozprawie ks. Ryznar podczas porannej Mszy św. oznajmił parafianom, iż proboszcz i inne osoby fałszywie go oskarżały, w związku z czym będzie musiał odejść z parafii. Rozmawiając z zakonnicą wypomniał jej kłamstwo i zabronił przyjmowania Komunii św. przez najbliższy miesiąc⁵⁸². Przed drugą rozprawą pracownicy RSB z Nowego Targu zaobserwowali, że każda ze stron próbowała pozyskać zwolenników. Aby nadać jej rozgłosu zaproszono na nią z Szaflar kilka osób. Niestety, ale zabrakło na niej oskarżanej kobiety, ponieważ znalazła się w szpitalu w Kobierzynie. Wtedy też, ks. Rajda uznał, że jego gospodyni może być winna⁵⁸³.

⁵⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 88, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 16 II 1963 r.

⁵⁷⁷ Tamże, k. 85.

⁵⁷⁸ Tamże, k. 86; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 96, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący dalszego rozpatrywania nieporozumień księży w Szaflarach, Nowy Targ, 2 III 1963 r.

⁵⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 87, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 16 II 1963 r.

⁵⁸⁰ Tamże, k. 86.

⁵⁸¹ Tamże, k. 87.

⁵⁸² Tamże.

⁵⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 97, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący dalszego rozpatrywania nieporozumień księży w Szaflarach, Nowy Targ, 2 III 1963 r.

O zejściu na plebanii ks. Ryznar poinformował bpa Grobkiego, który polecił mu udać się w tej sprawie do ks. dziekana J. Dyby w Nowym Targu. Z dziekanem spotkał się także ks. Rajda z gospodynią⁵⁸⁴. Po pierwszej rozprawie ks. Ryznar spędził w krakowskiej Kurii 2 dni, gdzie miał referować pewnemu biskupowi przebieg procesu⁵⁸⁵. W wyniku konfliktu kurialiści odwołali z parafii w Szaflarach wikariusza i proboszcza. Nowym administratorem parafii mianowano ks. Krejczę. Na skutek tej decyzji nastąpił podział wśród parafian. Jedni domagali pozostawienia ks. Ryznara i usunięcia ks. Rajdy, a drudzy odwrotnie. Dodatkowo, mieszkańcy Bańskiej szantażowali, że jeśli ks. Rajda pozostanie w parafii to oni przestaną chodzić do kościoła. 18 III 1963 r. gdy wnoszono na samochód rzeczy ks. Ryznara zebrali się jego zwolennicy chcąc go pożegnać, ale do tego nie doszło, gdyż kapłan wcześniej wyjechał do parafii w Radziechowach. Wśród zebranego tłumu ponownie doszło do kłótni⁵⁸⁶.

W Jurgowie ks. Łysień, wikariusz parafii, 10 V 1964 r. skrytykował na ambonie ks. Węgrzyna, byłego administratora tejże parafii, zarzucając mu, że w ciągu kilkunastu lat swojej posługi zaniedbał parafię i utrudniał wiernym narodowości słowackiej wykonywania praktyk religijnych w ich języku ojczystym. Obiecał im, że jako proboszcz zapewni im swobodę w tym zakresie. Zaproponował ludziom usunięcie ks. Węgrzyna, który mieszkał w swoim prywatnym domu. Z jego postępowania byli niezadowoleni inni księża, w tym dziekan zakopiański, którzy uważali, że jego działania wynikają z pobudek materialnych⁵⁸⁷. Służba Bezpieczeństwa uważała, że zamierzał wykorzystywać konflikt narodowościowy do „osobistych rozgrywek z proboszczem”⁵⁸⁸. Doprowadziło to do sporu zwolenników i przeciwników ks. Węgrzyna. Aby zapobiec poważniejszym awantom pracownicy SB przeprowadzili z mieszkańcami 4 rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze⁵⁸⁹, gdyż obawiali się „uaktywnienia działalności nacjonalistycznej mniejszości słowackiej”⁵⁹⁰.

⁵⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 86, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 16 II 1963 r.

⁵⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 96, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący dalszego rozpatrywania nieporozumień księży w Szaflarach, Nowy Targ, 2 III 1963 r.

⁵⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 100, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący przygotowania uroczystości w Ludźmierzu, sytuacji wśród kleru w Szaflarach oraz zaistniałego faktu w miejscowości Lasek, Nowy Targ, 25 III 1963 r.

⁵⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 418, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący odgłosów i działania kleru w ostatnim okresie, Nowy Targ, 18 V 1964 r.

⁵⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 401a, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 19 VI 1964 r.

⁵⁸⁹ IPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 14, s. 334, Sprawozdanie z pracy operacyjnej RdsB Nowy Targ po zainteresowaniach wydziału IV za 1964 r. do naczelnika Wydziału IVSB KWMO w Krakowie, 29 XII 1964 r.

⁵⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 401r, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 19 VI 1964 r.

Za krytykę proboszcza krakowska Kuria przeniosła ks. Łysienia do Osielca⁵⁹¹. Decyzja ta mimo wszystko nie spodobała się parafianom. Z polecenie bezpieki zorganizowali kilka delegacji do Kurii, aby zmusić arcybiskupa do zmiany zdania⁵⁹². Ostatecznie poprzednia nominacja została anulowana i ks. Łysień pozostał dalej wikariuszem w Jurgowie⁵⁹³.

Z zakończenia sporu nie była zadowolona nowotarska bezpieka, bo zakładała, że abp Wojtyła nie ulegnie naciskowi ze strony wiernych z Jurgowa, a ks. Łysień nie podporządkuje się decyzji swojego przełożonego. Planowała, że przy pomocy tego konfliktu uda się jej „oderwać” część parafian i księdza od krakowskiej Kurii i założyć „samodzielną parafię na wzór tej w Kamionce Wielkiej”⁵⁹⁴.

Konflikt w Jurgowie został opisany w jednym z artykułów w Dzienniku Polski (z dnia 11-12 X 1964 r.) Jak przekazał bezpiece były TW „Paweł” tekst zyskał popularność wśród mieszkańców miejscowości. Ludzie szczególnie zwracali uwagę na słowa: „że jak kuria nie będzie szanować prawdy, to my takiej kurii nie będziemy i bez niej się obejdziemy”. Ksiądz Łysień bardzo się ucieszył z tego co przeczytał w gazecie i stwierdził, że prawdę o tym co się wydarzyło w parafii powinni znać księża i wierni. Z kolei starsi księża zarzucali ks. Łysieniowi niewłaściwą postawę wobec Kurii. Dla zapoznania mieszkańców Rzepisk z wydarzeniami w ich parafii ks. G. Geneja zakupił 7 egzemplarzy Dziennika Polskiego⁵⁹⁵. Kilka egzemplarzy gazety zakupiła także bezpieka, aby wykorzystać je w parafiach, które zmagają się z podobnymi problemami⁵⁹⁶.

Proboszcz z Ochotnicy Górnej, ks. Grębski, dowiedziawszy się, iż rządcy sąsiednich parafii odwiedzają swoich wiernych w ramach wizyty duszpasterskiej, uznał, że on również pójdzie, ponieważ zdarzają się miesiące, że z *iura stolae* nie będzie miał ani grosza. Oznajmił wikariuszowi, że będzie chodził po kolędzie 10 dni, a on 3 dni. Wikary się na to nie zgodził stwierdzając, że zgodnie z prawem kościelnym kolęda należy do niego. Dodał, że jeśli miałby dopłacać do utrzymania to zmienia parafię. Jednorazowe wyjście proboszcza na kolędę

⁵⁹¹ AKMKr, APA 79, Pismo L. 3100/64 z dnia 16 VII 1964 r.

⁵⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 151r, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z pracy operacyjnej KPMO SB za rok 1964, Nowy Targ, 8 I 1965 r.

⁵⁹³ AKMKr, APA 79, Pismo ad. L. 3100/64 z dnia 22 VIII 1964 r.

⁵⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 151r, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu z pracy operacyjnej KPMO SB za rok 1964, Nowy Targ, 8 I 1965 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/14, k. 407, Notatka informacyjna, Kraków, 25 IX 1964 r.

⁵⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 387a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący wypowiedzi odgłosów ludności w związku z artykułem ogłoszonym w Dzienniku Polskim w sprawie parafii Jurgów, Nowy Targ, 16 X 1964 r.

⁵⁹⁶ Tamże, k. 387r.

sprawilo, że wikariusz zażądał od niego zwrotu pozyskanych ofiar, a ten mu je oddał. W tej sytuacji duchowny parafii zwrócił się do Kurii Biskupiej w Tarnowie, aby rozstrzygnęła sprawę odwiedzin wiernych⁵⁹⁷.

Kurialiści odpisali mu, że zobowiązany jest zapewnić wikariuszowi 3 posiłki w ciągu dnia. Wskazali, że na pokrycie ich kosztów ma prawo odliczyć $\frac{1}{4}$ z dochodów *iura stolae* wikariusza, natomiast, gdyby to nie wystarczyło, wówczas wikary z własnych pieniędzy wyrównuje brakującą kwotę. Ustalili, że dla tej parafii wartość miesięczna opłat wynosi 600 zł. Zaznaczyli, że proboszcz, który odwiedza parafian podczas kolędy, ma prawo zatrzymać dla siebie otrzymane ofiary⁵⁹⁸.

Ksiądz Surgent, wikariusz parafii w Lipnicy Wielkiej, pomimo zabiegów proboszcza, ks. Wilczyńskiego, o pozostawienie go w tejże parafii, wyjechał na nową placówkę zabierając ze sobą tylko teczkę⁵⁹⁹. Parafianie domagając się jego powrotu zbierali w tej sprawie podpisy. 31 VIII 1965 r. o 21.00 przy plebanii zebrała się grupa parafian, która wybiła proboszczowi 4 okna, ale ten nie zgłosił tego zdarzenia MO. W zawiązku z tą sytuacją 2 IX 1965 r. udał się do krakowskiej Kurii prosząc o przeniesienie go tej parafii gdziekolwiek⁶⁰⁰. Kurialiści zdecydowali się przywrócić ks. Surgenta, przez co jeszcze bardziej zjednoczyli z nim parafian. Duchowny po powrocie podjął się pracy z młodzieżą, która obdarzyła go zaufaniem. Jego relacje z proboszczem jeszcze bardziej się pogorszyły⁶⁰¹, co też później odbiło się na dalszej współpracy duchownych. W marcu 1966 r. ks. Wilczyński otrzymał urlop zdrowotny. Administrowanie parafią powierzono wówczas ks. Łudzikowi. Z nowym duszpasterzem ks. Surgent również nie potrafił się dogadać. Spowodowało to, że ludność także z rezerwą zaczęli się do niego odnosić zarzucając mu, że wywyższa się i jest nieprzystępny⁶⁰².

Pierwszy dzień pobytu w parafii w Lipnicy Wielkiej nie najlepiej zapisał się w pamięci ks. Surgenta. Administrator parafii przywitał go słowami, iż „wikariusza nie potrzebuje”.

⁵⁹⁷ ADT, LO III, Zmiana duszpasterzy, Pismo ks. Br. Grębskiego do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Ochotnica Górna, 6 II 1965 r.

⁵⁹⁸ ADT, LO III, Zmiana duszpasterzy, Pismo Kurii Diecezjalnej w Tarnowie do duszpasterzy z Ochotnicy Górnej, Tarnów, 24 III 1965 r.

⁵⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 292, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący zaistniałych sytuacji w parafii Nowa Biała oraz parafii Lipnica Wielka pow. Nowy Targ, Nowy Targ, 2 IX 1965 r.

⁶⁰⁰ Tamże, k. 292-293.

⁶⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 227a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący konfliktu w parafii Lipnica Wielka, Nowy Targ, 1 IX 1966 r.

⁶⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8081, t. 1, s. 70, Notatka służbowa dotycząca zaistniałego konfliktu w parafii Lipnica Wielka, Kraków, 31 VIII 1966 r.

Dopiero po interwencji kurialistów „zapewnił mu kąć”⁶⁰³. Parafianie doceniali duszpasterski wysiłek swojego wikarego, który decydując się na nauczanie dzieci w punkcie katechetycznym pod Babią Górą sprawił, że te nie musiały pieszo pokonywać 6 km do kościoła. Chwalili go za głoszone kazania. Z kolei siostry albertynki otaczały go modlitwą⁶⁰⁴.

Druga odsłona konfliktu w tejże parafii rozpoczęła się 24 VIII 1966 r., gdy ks. Surgent wyjechał z Lipnicy Wielkiej. Wierni powiadomieni o tym biciem dzwonów, zgromadzili się w obrębie plebanii i kościoła. Żądali, aby ks. Łudzik spowodował powrót ks. Surgenta, i dali mu czas do godziny 18.00. O tej godzinie kilkaset osób zebrało się przy plebanii w oczekiwaniu na odpowiedź. Administrator parafii wyszedł do nich, lecz grupa wiernych wdarła się na plebanie i wyprowadziwszy go do czekającego na niego samochodu poleciła mu natychmiast opuścić parafię⁶⁰⁵. W sprawozdaniu podsumowującym pracę operacyjną za rok 1966 mjr Strama zapisał, że funkcjonariuszom SB podtrzymującym i pogłębiającym konflikty księży z wiernymi udało się skompromitować wspomnianego administratora parafii. Jego radość był tym większa, gdyż był to duchowny znany z „wrogiej postawy do władz”⁶⁰⁶. Wypada odnotować, że w chwili, gdy parafianie wyciągali z plebanii ks. Łudzika, przebywał tam kleryk WSD w Częstochowie, Jan Kuliga. Alumn stając w obronie duszpasterza pobił jednego z interweniujących mężczyzn. Spowodował tym samym, że rozwścieczeni ludzie dotkliwie go pobili⁶⁰⁷. Dnia 27 VIII 1966 r. do parafii przyjechał ks. St. Wójcik z Głębowic, któremu zlecono administrowanie tą parafią. Ludzie dowiedziawszy się o tym zrezygnowali z wyjazdu po ks. Surgenta. Nowy duszpasterz zaapelował o pokój i dobrą współpracę⁶⁰⁸.

Śłużba Bezpieczeństwa dokonując analizy tego konfliktu zauważyła, że wyjazd ks. Łudzika zadowolił mieszkańców. Z tego względu nie pojechali po ks. Surgenta prosząc go, aby

⁶⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8081, t. 1, s. 29, Wniosek o zatwierdzenie pozyskanego do współpracy z SB ks. Surgenta Eugeniusza, Kraków, 7 XI 1969 r.

⁶⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8081, t. 1, s. 53, Notatka służbowa, Kraków, 15 XII 1964 r.

⁶⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 227r, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący konfliktu w parafii Lipnica Wielka, Nowy Targ, 1 IX 1966 r.

⁶⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 204, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1966, Nowy Targ, 12 XII 1966 r.

⁶⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 227r, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący konfliktu w parafii Lipnica Wielka, Nowy Targ, 1 IX 1966 r.

⁶⁰⁸ Tamże, k. 228. W dniu 1 IX 1966 r. ordynariusz krakowski wraz z biskupami pomocniczymi i kilkoma kurialistami na specjalnej sesji omawiał sprawę konfliktu w Lipnicy Wielkiej. Wezwany na nią nowy administrator parafii oznajmił, że parafianie nie są zadowoleni ze sposobu załatwiania ich żądań. Domagali się, aby ks. Surgent został proboszczem w Lipnicy. Po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału zebrani uznali, że roszczenia tamtejszych wiernych nie są najważniejsze oraz, że nie mogą zgodzić się na to, aby im ktoś narzucał, co mają robić. Stwierdzili, że niedopuszczalnym jest mianowanie ks. Surgenta proboszczem oraz, że można by tę parafię obsadzić nowymi księżmi, „gdyż inaczej niechęć parafian do przeciwnika ich ulubieńca nie ustanie”. Stanowisko to poparł biskup Groblicki, który uważa, że w żaden sposób nie należy ustępować wobec żądań parafian (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8081, t. 1, s. 68, Wyciąg z doniesienia TW „Gajowy” z dnia 25 VIII 1966 r., Kraków, 2 IX 1966 r.).

do nich wrócił. Funkcjonariusze zdecydowali się sprawdzić, czy kapłan byłby zainteresowany powrotem na Orawę. W przypadku pozytywnej odpowiedzi planowali wysłać do krakowskiej Kurii delegację w jego sprawie⁶⁰⁹. Pozyskującemu go do współpracy por. A. Turowszemu, który w 1969 r. był inspektorem Grupy I Wydziału IV SB w Krakowie, powiedział, że nie utrzymuje żadnych kontaktów z mieszkańcami Lipnicy Wielkiej. Oznajmił, że wierni piszą do biskupów listy, aby powrócił, jak i też wysyłają delegacje. Wspomnił, że niedawno po jednej z takich wizyt został wezwany do kard. Wojtyły. Oświadczył mu, że nie zamierza postępować wbrew woli przełożonych i nie będzie starał o powrót na Orawę „poza plecami”⁶¹⁰.

W 1969 r. bezpieka wiedziała już, że ów kapłan krótko posługiwał na wyznaczonych mu placówkach, bo „zawsze popadał w kolizję z proboszczami”. Pisano o nim, że posiada skłonności „do stwarzania poróżnień i waśni między proboszczem a parafianami”. Zaznaczano, że „lubi urabiać ludzi po swojej stronie”⁶¹¹.

Trudny charakter ks. A. Chojnackiego sprawiał, że często musiał zmieniać placówki duszpasterskie⁶¹². Oceniając jego pobyt w nowotarskiej parafii (lata 1968-1969) ks. Stawarz, proboszcz tejże parafii, napisał o nim, że „byłby to kapłan wartościowy, gdyby nie bardzo trudny we współżyciu sposób obcowania nie tylko z przełożonymi, ale i ze współbraćmi”⁶¹³. Za generowanie problemów, jak podawali TW „Andrzej” oraz kontakty poufne KS i JC, został „złośliwie” przeniesiony przez bpa Groblickiego do parafii w Grabiu na stanowisko wikariusza ekonomy⁶¹⁴. Decyzję tę miał odebrać jako „akt zemsty Kurii”⁶¹⁵. Duchowni żartowali, że, jako wyjątkowo silny fizycznie i odważny w krytykowaniu decyzji hierarchów, będzie miał szansę wyżyć się na gospodarstwie rolnym. Przeniesienie, jak napisał kpt Polak, było rezultatem zastosowanej przez SB taktyki i dało szansę na dalsze prowadzenia gry z krakowską Kurią

⁶⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 228, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący konfliktu w parafii Lipnica Wielka, Nowy Targ, 1 IX 1966 r.

⁶¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8081, t. 1, s. 28, 31, Wniosek o zatwierdzenie pozyskanego do współpracy z SB ks. Surgentu Eugeniusza, Kraków, 7 XI 1969 r. Duchowny został pozyskany do współpracy 7 XI 1969 r. Otrzymał pseudonim „Georg” (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8081, t. 1, s. 15-16, Kwestionariusz TW, Kraków, 14 XI 1969 r.).

⁶¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/8081, t. 1, s. 21-22, Wniosek o zezwolenie przeprowadzenia rozmowy operacyjnej z ks. Surgentem, wikariuszem parafii Salwator, Kraków, 31 X 1969 r. Służba Bezpieczeństwa dysponowała w 1969 r. materiałami, które wskazywały, że ks. Surgent „posiada zboczenia seksualne”. Potwierdzeniem tego dla niej był dokument „W”, w którym pisano, że bp Nowicki z Lubaczowa, któremu kapłan również podlegał, potępiał haniebny czyn, którego dopuścił się względem chłopca. Funkcjonariusze SB z Krakowa m.in. w oparciu o ten kompromitujący materiał zamierzali pozyskać duchownego do współpracy.

⁶¹² M. Malec, *Inwigilacja ks. Adolfa Chojnackiego przez SB* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 1, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007, s. 174.

⁶¹³ Tamże, s. 173

⁶¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 539, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący zmian personalnych wśród kleru dekanatu nowotarskiego, Nowy Targ, 3 IX 1968 r.

⁶¹⁵ M. Malec, *Inwigilacja ks. Adolfa Chojnackiego...*, s. 174.

przeciw ks. Chojnackiemu⁶¹⁶. Jego przeniesienie nie uspokoiło jednak sytuacji w Nowym Targu, gdzie jeszcze w 1970 r. księża kłócili się z proboszczem o podział dochodów⁶¹⁷. Odnośnie ks. Chojnackiego należy wspomnieć, że ks. Stawarz uważał, iż ów kapłan „przejawiał dużo zapału i gorliwości do pracy, ale tylko w tych dziedzinach, które według swego zdania uważał za ważne”. Podkreślał, że „dzieci uczył gorliwie, pilnował posługi w konfesjonale”. Z donosu TW „Wacław” wiadomo, że nowotarski proboszcz niechętnie godził się na to, aby ten głosił kazania, „gdyż nigdy nie jest pewny, czy przypadkiem zamiast kazania nie wygłosi <orędzia politycznego>”⁶¹⁸.

Co najmniej od 1968 r. ks. Stawarz pozostawał skłócony z ks. Balem rezydującym przy miejscowym kościele św. Katarzyny w Nowym Targu. Tajny współpracownik „Andrzej” na podstawie rozmowy z ks. St. Brodą, wikariuszem nowotarskiej parafii, stwierdzał, że proboszcz egzekwuje posłuszeństwo od wszystkich podległych mu duchownych, dlatego też chce, aby ks. Bał również wykonywał jego polecenia. Tymczasem ów kapłan odizolował się od parafii i przy tej okazji odciągnął młodzież nowotarskich szkół średnich, którą katechizował. Ksiądz Stawarz chcąc mieć dochody także z tego kościoła „wysłał” do ks. Bala wikarych, którzy pomagali mu w duszpasterstwie i zabierali składkę, co szczególnie „drażniło” księdza rezydenta⁶¹⁹. Świadom tego konfliktu był kard. Wojtyła. Podczas spotkania po zakończeniu wizytacji prosił, aby księża „nie siali zgorzenia wewnętrznymi waśniami”⁶²⁰.

Konflikt ks. Stawarza z ks. Balem miał przełożenie na spór organistów przez nich zatrudnianych. Przy pomocy TW „Profesor”, czyli J. Cyrwusa, organisty ze „starego kościoła” funkcjonariusze SB zamierzali owe nieporozumienie pogłębiać⁶²¹. Według donosiela przyczyną trudnych relacji obu kapłanów był fakt, że do ks. Bala na nabożeństwa przychodziła znacząca część mieszkańców miasta, a w tym najbardziej zamożni nowotarżanie⁶²², dlatego też na tacę były „składane banknoty często i stułotowe”. Również młodzież kształcąca się

⁶¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 539, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący zmian personalnych wśród kleru dekanatu nowotarskiego, Nowy Targ, 3 IX 1968 r.

⁶¹⁷ IPN Kr 023/16, k. 356, Plan pracy operacyjnej RSB w Nowym Targu po zainteresowaniach Wydziału IV SB w okresie 1970 r., Nowy Targ, 15 I 1970 r.

⁶¹⁸ M. Malec, *Inwigilacja ks. Adolfa Chojnackiego...*, s. 173. Ksiądz Stawarz, którego władze państwowe postrzegały jako kapłana „umiarkowanego”, nie chcąc wchodzić w konflikt z urzędnikami starał się respektować przepisy prawa. Pisząc o nim podkreślano, że „jego kazania nie zawierają akcentów wrogich i stara się wpływać na podległych mu księży, by i ich kazania takich elementów nie zawierały” (ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/212, k. 505, Pismo PPRN w Nowym Targu do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie z dnia 31 XII 1968 r.).

⁶¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 52, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 3 XII 1968 r.

⁶²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 70r, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 3 VIII 1969 r.

⁶²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 20, Kwestionariusz TW, b.d.

⁶²² Tamże, k. 22.

w nowotarskich szkołach średnich, pomimo oficjalnego zakazu proboszcza, chętnie uczęszczała na modlitwę do kościoła św. Katarzyny⁶²³.

Organista J. Cyrwus zauważał, że od połowy marca 1969 r. wspomniani duszpasterze zaprzestali wykorzystywania ambony do wzajemnych oskarżeń, ale tym samym do rozgrywek między sobą włączyli wiernych. Proboszcz Stawarz przeciwstawił się pomysłowi ks. Bala, aby przy kościele św. Katarzyny zorganizować miejsce spotkań dla osób głuchoniemych, chociaż osoby te same prosiły właśnie tego duchownego, gdyż, jak argumentowały, nie chciałyby się obnosić ze swym kalectwem po całej parafii. Informacja o tym konkretnym zadrażnieniu dotarła do krakowskiej Kurii, która wysłała do Nowego Targu specjalną komisję w celu wyjaśnienia tegoż problemu. Jej członkowie poparli ks. Bala, dostrzegając, że kapłan odnowił „stary kościół” i uporządkował wiele spraw⁶²⁴.

Kolejne właśnie tychże kapłanów pogłębiły tarcia pomiędzy nowotarskimi organistami. Grający w kościele św. Katarzyny J. Cyrwus, oskarżał J. Grzybka posługującego w kościele parafialnym, że za sprawą jego „tajnych działań” został pozbawiony funkcji organisty⁶²⁵. Mężczyzna, pomimo, że w 1960 r. zaprzestał grania to jednak nadal mieszkał na wikarówce⁶²⁶. Z tegoż mieszkania chciał go wyrzucić ks. Dyba, ówczesny administrator parafii, wnosząc sprawę do sądu. W osiągnięciu celu pomagali adwokaci związani z Kościołem, Magierski i Szoski⁶²⁷. To, co się wydarzyło, były organista przypisał „złośliwości Grzybka”⁶²⁸. Wtedy też zauważył, że księża wikarzy zaczęli na niego „krzywo patrzeć”. Zmieniło się to w 1968 r. po odzyskaniu przez niego posady organisty⁶²⁹. Gdy Cyrwus został ponownie przyjęty do pracy w „starym kościele” organista Grzybek ponownie próbował mu zaszkodzić. Sposobną okazją ku temu były 2 śluby, których w kościele św. Katarzyny udzielił ks. Bal. O tym zdarzeniu Grzybek powiadomił kanclerza krakowskiej Kurii, ks. Kuczkowskiego, dodając, że „starym

⁶²³ Tamże, k. 23.

⁶²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 2, k. 20, Notatka por. Z. Majki spisana ze słów TW „Profesor”, Nowy Targ, 31 III 1969 r.

⁶²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 20, Kwestionariusz TW, b.d.

⁶²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 8, Raport ppor. Z. Majki do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu o zezwolenie na zorganizowanie i utrzymanie KS z J. Cyrwusem, Nowy Targ, 25 VI 1964 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 16, Kwestionariusz TW, b.d.

⁶²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 30, Notatka służbowa ppor. St. Polaka, Nowy Targ, 2 II 1960 r.

⁶²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 9, Raport por. Z. Majki do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu o zezwolenie na przekwalifikowanie KS „Muzyk” na TW, Nowy Targ, 11 XI 1968 r.

⁶²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 1, k. 11, Raport por. Z. Majki do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu o zezwolenie na przekwalifikowanie KS „Muzyk” na TW, Nowy Targ, 11 XI 1968 r.

kościół” gra organista niezatwierdzony przez kurialistów. Duchowny pisemnie zdołał wybronić swojego pracownika⁶³⁰, lecz sam otrzymał zakaz udzielania ślubów⁶³¹.

Organista Cyrwus nie pozostawał dłużny. Przekazywał funkcjonariuszom SB różne informacje na temat Grzybka. Twierdził, że ten prowadził „rozwiązły” tryb życia i utrzymywał relacje z kilkoma kobietami. Uważał, że to doprowadziło do pobicia go w styczniu 1969 r., gdy wraz z ks. Stawarzem chodził po kolędzie po os. Zawadzkiego i pogorszyło jego relację z proboszczem. Po zdarzeniu organista trafił do szpitala na kilka dni, a sprawa naruszenia jego nietykalności cielesnej została skierowana do sądu. Zgłosił im, że na jego stanowisku Grzybek planuje usadowić swojego syna, który ukończył szkołę muzyczną⁶³².

Należy odnotować, że pochodzący z Osielca J. Grzybek (1909-1986) przybył do Nowego Targu po ukończeniu studiów filozoficzno-historycznych na UJ w Krakowie. Pracował jako wychowawca w bursie gimnazjalnej i nauczyciel historii w miejscowym gimnazjum. Dał się tam również poznać jako wybitny dyrygent chórów gimnazjalnych. W 1952 r. powierzono mu posadę organisty w miejscowym kościele parafialnym⁶³³. Starał się o nią już we wrześniu 1945 r., jako nauczyciel muzyki i śpiewu, ale ze względu na trudności wynikające z połączenia obowiązków szkolnych i kościelnych, została mu ona odmówiona⁶³⁴. Na początku lat pięćdziesiątych J. Grzybek został mianowany dyrektorem Archiwum Państwowego w Nowym Targu⁶³⁵. TW „Profesor” donosił 31 III 1969 r., że archiwum traktował jako swoją własność, gdyż wypożyczał archiwalia różnym osobom, a te cenniejsze zabierał dla siebie. Dodawał, że nowotarżanie mówią, iż cieszy się on „poparciem pewnych osób piastujących wysokie stanowiska i dlatego nikt nie reaguje na to, iż pełni on dwie różne funkcje. Nikt też nie rozlicza go z czasu, chociaż często zamiast przebywać w biurze, gra w kościele”⁶³⁶.

Wikariusz z Lipnicy Małej, ks. E. Piekarczyk, mieszkał u jednego z parafian w domu oddalonym o 300 m od kościoła⁶³⁷. Duchowny cieszył się zaufaniem wiernych, ponieważ za

⁶³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 2, k. 20, Notatka por. Z. Majka spisana ze słów TW „Profesor”, Nowy Targ, 31 III 1969 r.

⁶³¹ Tamże, k. 21.

⁶³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 2, k. 25, Notatka por. Z. Majka spisana ze słów TW „Profesor”, Nowy Targ, 13 IV 1969 r.

⁶³³ S. Mertens, *Parafia NSPJ w Nowym Targu. Zarys minionych 50 lat (1962-2012)*, Kraków 2012, s. 288.

⁶³⁴ AKMKr, APA 220, Pismo Józefa Grzybka do Kurii Księżęco-Metropolitalnej w Krakowie, Maków Podhalański, 22 IX 1945 r.; Pismo z Kurii Księżęco-Metropolitalnej w Krakowie do Józefa Grzybka, Kraków, 3 X 1945 r.

⁶³⁵ S. Mertens, *Parafia NSPJ w Nowym Targu...*, s. 288.

⁶³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7952, t. 2, k. 21, Notatka por. Z. Majka spisana ze słów TW „Profesor”, Nowy Targ, 31 III 1969 r.

⁶³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 457, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący wydarzeń w parafii Lipnica Mała, Nowy Targ, 24 VI 1969 r.

spełniane posługi duszpasterskie, w przeciwieństwie do proboszcza, nie wyznaczał wartości ofiary. Z każdym mieszkańcem miejscowości rozmawiał i wyrażał nadzieję, że kiedyś zostanie proboszczem tej parafii. Zapewniał przy tym, że wówczas zaopiekuje się dziekanem, ks. J. Buroniem. Jedyne, co krytykował to plebańskie gospodynie (panny), którym proboszcz pozwalał robić, na co miały ochotę. „Rozzuchwalone” nieporadnością duszpasterza prowadziły „gospodarkę rabunkową”, gdyż zamierzały uzyskać, jak najwięcej pieniędzy na budowę swych jednorodzinnych domów. Wikary powtarzał, że gdyby jemu polecono objąć tę parafię to wyrzuciłby z pracy wspomniane kobiety i sam zamieszkał na plebanii⁶³⁸.

Późnym wieczorem 23 VI 1969 r. KPMO w Nowym Targu, na prośbę ks. dziekana Buronia, który obawiał się, że zgromadzony wokół plebani tłum zagraża jemu i jego dwóm gospodyniom, skierowano do Lipnicy Małej milicjantów dołączając do nich równocześnie dwóch pracowników RSB⁶³⁹. Przyczyna tegoż wzburzenia tkwiła w decyzji kard. Wojtyły, który zwolnił ks. Piekarza z zajmowanego stanowiska i pozostawił bez przydziału funkcji duszpasterskiej aż do czasu przydzielenia mu nowej parafii. Duchowny poinformował o tej zmianie zaufane mu osoby, tłumacząc, iż stało się to na podstawie oszczerczego anonimu. Rozmawiającego z miejscowymi kobietami księdza spotkała jedna z gospodyń proboszcza i zaczęła go wyzywać i grozić mu, że pobije go motyką. Wydarzenie to sprawiło, że przed plebanią zaczęli się gromadzić wierni, przede wszystkim kobiety. Parafianie zażądali od dziekana, aby usunął z plebani gospodynie, a do ich mieszkań przyjął wikariusza. Doszło nawet do tego, iż zaczęto pakować prywatne rzeczy kobiet z zamiarem wywiezienia ich z plebani⁶⁴⁰.

Gdy przybyli milicjanci zorientowali się czego dotyczy nieporozumienie zrezygnowali z interwencji⁶⁴¹. Obecność służb sprawiła, że większość ludzi rozeszła się do domów. Przy plebanii i przy mieszkaniu ks. Piekarza pozostały warty składające się z kilku mężczyzn⁶⁴². Pracownicy SB przeprowadzili rozmowę z proboszczem, wikarym i kilkoma przeciwnikami proboszcza i jego gospodyń. Ustalili, że sędziwy proboszcz nie obejmuje całokształtu pracy duszpasterskiej i wiele czasu poświęca na prowadzenie gospodarstwa rolnego i domowego⁶⁴³. Od wikarego dowiedzieli się, że chce on pozostać w tej parafii, jeśli krakowska Kuria nie zaproponuje mu probostwa⁶⁴⁴. Poprosił funkcjonariuszy SB, aby MO nie interweniowała, gdyż

⁶³⁸ Tamże, k. 456.

⁶³⁹ Tamże, k. 455.

⁶⁴⁰ Tamże, k. 456.

⁶⁴¹ Tamże, k. 455.

⁶⁴² Tamże, k. 457.

⁶⁴³ Tamże, k. 455.

⁶⁴⁴ Tamże, k. 457.

on czuwa nad bezpieczeństwem dziekana i gospodyń i nie dopuści do ekscesów. Dodał, że kardynał cofnie swoją decyzję, gdy dowie się o wydarzeniach, a zrobi to „dla spokoju na Orawie”⁶⁴⁵.

Następnego dnia funkcjonariusze SB przeprowadzili kolejną rozmowę z ks. Piekarzem polecając mu, aby pojechał do Krakowa do kurii, a po powrocie z niej szczegółowo poinformował wiernych o wynikach rozmowy⁶⁴⁶. Dnia 25 VI 1969 r. ponownie rozmawiano z ks. Piekarzem. Przekazał on pracownikom SB, że usłyszał od kard. Wojtyły, iż temu go zdjął ze stanowiska, gdyż planował dać go na samodzielną placówkę. Duchowny poprosił go o pozostawienie go na dotychczasowym stanowisku, zwłaszcza, że odchodząc z parafii w Lipnicy Małej, jeszcze mocniej rozdrażniłby wiernych, a to z kolei mogłoby doprowadzić do drastyczniejszego konfliktu⁶⁴⁷. W tym samym czasie w obronie wikarego interweniowała w kurii delegacja parafian, którzy przy okazji domagali się usunięcia gospodyń⁶⁴⁸. 30 VI 1969 r. do parafii dotarło pismo kardynała, że ks. Piekarz pozostaje nadal ich wikariuszem. Tego samego dnia wieczorem wybito też szyby w oknach dziekanowi⁶⁴⁹.

W przypadku przeniesienia ks. Piekarza nowotarski RSB planował tak pokierować decyzjami metropolity krakowskiego, aby ks. Piekarz pozostał w Lipnicy Małej, gdyż był to ksiądz „pozytywny”, który wcześniej współpracował z organami bezpieczeństwa w Żywcu⁶⁵⁰. Gdy już wiadomo było, że duchowny nadal pozostaje w parafii, wówczas zakładano, że konieczne jest „systematyczne wiązanie” go z bezpieczeńką, „inspirowanie” ogółu wiernych poprzez kontakty poufne do domagania się u kard. Wojtyły mianowania ich wikariusza proboszczem tejże parafii oraz „popularyzowanie” przekonania, iż hierarcha i kurialiści podejmują nieprzemyślane decyzje⁶⁵¹.

Należy zaznaczyć, że 28 VI 1969 r. do RSB w Nowym Targu zgłosiła się jedna z gospodyń dziekana prosząc, aby MO zmusiła ludność do zaniechania wystąpień przeciwko niej i drugiej gospodyni. Wyjaśniono jej, że milicjanci nie mieszają się w prywatne sprawy

⁶⁴⁵ Tamże, k. 458.

⁶⁴⁶ Tamże.

⁶⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 453, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Lipnica Mała, Nowy Targ, 2 VII 1969 r.

⁶⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 458, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący wydarzeń w parafii Lipnica Mała, Nowy Targ, 24 VI 1969 r.

⁶⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 453-454, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Lipnica Mała, Nowy Targ, 2 VII 1969 r.

⁶⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 459, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący wydarzeń w parafii Lipnica Mała, Nowy Targ, 24 VI 1969 r.

⁶⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 453-454, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji w parafii Lipnica Mała, Nowy Targ, 2 VII 1969 r.

księży i ich gospodyń. Polecono jej, aby w tej sprawie udała się do ks. dziekana Buronia bądź kurii w Krakowie⁶⁵².

Oprócz powyżej opisanych poróżnień funkcjonariusze nowotarskiego aparatu represji zarejestrowali kilka innych nieporozumień, którym poświęcili nieco mniej uwagi. Zasadniczo informacje na ich temat zostały zawarte w teczkach konfidentów.

Bliżej nieokreślony konflikt ks. Rusina, wikariusza z Ochotnicy Dolnej, z bezpieczeńką spowodował, że został on przeniesiony na inną parafię. W jego miejsce tarnowska Kuria skierowała ks. Furmana⁶⁵³. Z doniesienia byłego inf. „Góral” funkcjonariusze SB wiedzieli, że księża z dekanatu krościeńskiego przypuszczają, iż duchowny oszedł na własną prośbę ze względu na trudne warunki na plebanii i ciężki dojazd do miejscowości. Donosiciel przekazał, że częste zmiany w tej parafii są powodowane przez „złą kuchnię”. Zaznaczył, że ks. Rusin był pedantem i żywił się sam. Na jego stole były kurczaki, ciastka i alkohol. Dodał, że nowy wikariusz już skonfliktował się z proboszczem, ks. Zygmuntem, gdyż zażyczył sobie, że na śniadanie chce jeść szynkę, a na obiad poprosił, aby „nie dzielono kurczaka”⁶⁵⁴.

Z doniesień TW „Andrzej” wiadomo o kolejnych trzech konfliktach wśród księży. Problem ks. Tarnawskiego skłóconego z parafianami pogłębiał ks. Paluch, wikariusz, który do Ostrowska trafił w ramach „<kuracji duchowej>”, w związku z wyjściem na jaw jego różnych kontaktów z kobietami”, przybył na prośbę samego administratora tej parafii. Duchowny już po roku interweniował w krakowskiej Kurii w jego sprawie prosząc, aby go zabrano, gdyż podburzał przeciw niemu wiernych⁶⁵⁵. Z kolei wikary uważał, że ta placówka jest dla niego trudna, bo ks. Tarnawski angażuje go do różnych prac, a sam gdzieś wyjeżdża⁶⁵⁶. Mieszkańcy Ostrowska mieli proboszczowi za złe, że wyjechał na wycieczkę do NRD, a choremu ks. Paluchowi „nie miał kto lekarstw podać”⁶⁵⁷.

Sam duchowny nie potrafił się dogadać z ks. J. Zapałą, który jesienią 1968 r. przyjechał do niego, aby pomagać mu w duszpasterstwie. Prawdopodobnie doszło między nimi do bójki, w wyniku czego ks. Zapała został odwieziony karetką do szpitala w Nowym Targu i już więcej

⁶⁵² Tamże, k. 453.

⁶⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 60, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący działalności i poczynań kleru w związku ze zniesieniem nauki religii w szkołach typu średniego, Nowy Targ, 31 VIII 1960 r.

⁶⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/7077, t. 1, k. 192, Wyciąg z raportu ze spotkania z byłym inf. „Góral”, Nowy Targ, 31 VIII 1960 r.

⁶⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 59, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 16 III 1969 r.

⁶⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 28r, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 15 II 1968 r.

⁶⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 63, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 17 IV 1969 r.

do Ostrowska nie przyjechał⁶⁵⁸. Ksiądz Fudali z Harklowej uznał, iż za owo zamieszanie odpowiedzialność ponosił ks. Zapała, który wspierając ks. Tarnawskiego „podstępnie i celowo ujawniał miejscowym aktywistom świeckim, pewne jego posunięcia, aby przez to wygryźć proboszcza i stanowisko przywłaszczyć sobie”⁶⁵⁹.

Proboszcz z Ludźmierza, ks. Harędziński, nie zaakceptował swojego wikariusza, ks. T. Semli, którego krakowska Kuria w sposób karny przeniosła do tej parafii z Makowa Podhalańskiego. Duchowny będąc wyjątkowo przystojnym i urodziwym mężczyzną był podejrzewany o posiadanie kochanek. Z tych podejrzeń musieli się tłumaczyć inni księża. Negatywna opinia, którą „urabiał” mu rządcza parafii sprawiła, że na wiosnę 1969 r. kapłan podjął głodówkę. Trwała ona 5 dni. Ksiądz Harędziński obawiając się, aby sprawa ta nie przedostała się do opinii publicznej i nie skompromitowała go zdecydował się przeprosić ks. Semlę. W wakacje tego roku ks. Semla „poszedł do domu”. Swoje rzeczy pozostawił jednak w mieszkaniu służbowym, które zamknął na kłódkę. To, co zrobił rozzłościło proboszcza, który zaczął powtarzać, że mu tego nie daruje i, że nie wie z kim zaczął⁶⁶⁰.

„Duże pretensje” do swojego współpracownika miał ks. Siuda, proboszcz z Maniów, a zarazem dziekan niedzicki, że podczas jego pobytu w szpitalu pod koniec 1974 r. ks. Myjak, wikary tej parafii, nie powiadomił go, iż na plebanii nocował nieznany jemu, ani gospodyni, mężczyzna, lecz zgłosił ten fakt MO. W rozpoznaniu tego człowieka pomogło kilku parafian, z którymi wcześniej grywał w karty. Z powodu tego zamieszania proboszcz musiał się obficie tłumaczyć mundurowym. Na domiar złego, w tym czasie z plebanii została skradziona większa suma pieniędzy. Pierwszym podejrzanym był wikariusz, gdyż już wcześniej uskarżał się na kłopoty finansowe. Po rozmowie z wicedzikanem niedzickim, ks. Koziółem, proboszcz doszedł do wniosku, że złodziejem nie jest ks. Myjak. Jednak na wszelki wypadek zdecydował się go obserwować⁶⁶¹.

3.3. Konflikty księży diecezjalnych z zakonnikami

W 1949 r. przy okazji pozyskania inf. „Dalewski” funkcjonariusze UB z Nowego Targu dowiedzieli się o uprzedzeniach i nieporozumieniach występujących pomiędzy zakonnikami

⁶⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 59-60, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 16 III 1969 r. Konfident ocenił, że ks. Tarnawski „jest nerwowo i fizycznie wyczerpany, a na domiar tego, cierpi na zaburzenia zmysłu równowagi. Ten stan jego zdrowia powoduje, że w stosunku do księży i swych wiernych, jest opryskliwy i podejrzliwy, często nie pamięta tego co mówił przed kilkoma godzinami i stad nie nadaje się on do bliższych stosunków towarzyskich”.

⁶⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 63-64, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 17 IV 1969 r.

⁶⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 71, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 3 VIII 1969 r.

⁶⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 132r-133, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 18 XII 1974 r.

a księżmi świeckimi⁶⁶². Ich przyczyną były sprawy finansowe. Ofiary, które wierni przekazywali księżom diecezjalnym z tytułu chrztu, ślubu czy pogrzebu, stanowiły ich dochód, natomiast zakonnicy, z racji na składane śluby, nie mogli ich zatrzymywać dla siebie⁶⁶³.

Do poważnego sporu księży diecezjalnych z zakonnikami doszło w parafii Maniowy, na terenie której w dniu 18 VIII 1953 r. osiedlili się karmelici bosy. W chaotycznie sporządzonej notatce, chor. J. Głuch, zapisał, że do Kluszkowców, w celach zdrowotnych i za zgodą bpa Fr. Jopa, przybył z Krakowa o. Filek wraz ze współbratem⁶⁶⁴. Z czasem, gdy wspólnota zaczęła się powiększać, a zakonnicy starali się „wmówić” duszpasterzom z Maniów, że wierni życzą sobie, aby pogrzeby odprawiali właśnie zakonnicy⁶⁶⁵, u proboszcza pojawiły się obawy, że ci mogą założyć w Kluszkowcach nową parafię⁶⁶⁶. Polecił on wówczas swojemu wikaremu, ks. Siudzie, udać się do biskupa, w celu uregulowania pobytu zakonników i przydzielenia do Kluszkowców wikariusza⁶⁶⁷. Zaniepokojony hierarcha przysłał do parafii wicedziekana nowotarskiego, ks. Dybę, aby ustalił „co kto ma wykonywać”. Ustalenia te zostały ujęte w protokole⁶⁶⁸, który spisano na plebanii w Maniowach w dniu 13 IX tr.⁶⁶⁹. Aktem z dnia 26 X tr. bp Jop zezwolił karmelitom na odprawianie nabożeństw w tamtejszej kaplicy, głoszenie kazań, udzielanie sakramentów i spełnianie innych posług duchowych za zgodą proboszcza z Maniów⁶⁷⁰.

Prawdopodobnie konflikt udało się załagodzić, chociaż jeszcze na początku 1954 r. ks. Chrobakiewicz skarżył się, że zakonnicy nie stosują się do ustaleń, ponieważ bez jego zgody „urządzili” sobie kolędę na terenie Kluszkowców⁶⁷¹. Dnia 27 XI 1958 r. krakowska kuria skierowała pismo do nowego administratora parafii w Maniowach, ks. A. Siudy, i przeora karmelitów bosych w Kluszkowcach, w którym zarządzono, że dla wiernych z tej miejscowości i części mieszkańców Krośnicy został ustanowiony wikariusz współpracownik z obowiązkiem rezydowania przy tamtejszej kaplicy, który, zgodnie z życzeniem ludności, otrzymał prawo

⁶⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 38, Raport dekadowy za okres 25 II-25 III 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 III 1949 r.

⁶⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 1, s. 261, Sprawozdanie sekcji V wydziału V za okres 1-31 III 1949 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP w Warszawie, Kraków, 5 IV 1949 r.

⁶⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 17, Spisano ze słów Chrobakiewicza, b.d. Ojciec O. Filek osiadł w Kluszkowcach w dniu 14 VIII 1953 r. (P. Ferko, *Kluszkowce...*, s. 46).

⁶⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 20, Doniesienie informacyjne źródła „Chrobakiewicz” z 16 XII 1953 r.

⁶⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 17, Spisano ze słów Chrobakiewicza, b.d.

⁶⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 20, Doniesienie informacyjne źródła „Chrobakiewicz” z 16 XII 1953 r.

⁶⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 17, Spisano ze słów „Chrobakiewicza”, b.d.

⁶⁶⁹ AKMKr, APA 194, Pismo O. Filka OCD do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kluszkowce, 9 XII 1953 r. Protokół spisano 15 IX tr. Zakonnikom została powierzona niemalże całkowita opieka nad wiernymi z Kluszkowiec i Krośnicy, za wyjątkiem prowadzenia ksiąg parafialnych i szkolnej katechezy (P. Ferko, *Kluszkowce...*, s. 47-48).

⁶⁷⁰ B. Wanat, *Zakon karmelitów bosych w Polsce*, Kraków 1979, s. 603.

⁶⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 3, s. 17, Spisano ze słów „Chrobakiewicza”, b.d.

udzielania chrztów, błogosławienia małżeństw i celebrowania pogrzebów. Zakonnikom polecono wspierać proboszcza w nauczaniu religii i prowadzeniu duszpasterstwa⁶⁷².

Po osiedleniu się paulinów na Bachledówce doszło do licznych nieporozumień między nimi a duszpasterzami z Nowego Bystrego i Miętustwa. Zakonnicy zainteresowali się tym miejscem na przełomie 1953/1954 roku. Kilku z nich udało się wtedy do Krakowa do ks. Chowańca, którego władze nie zatwierdziły na proboszcza parafii w Miętustwie. Podczas rozmowy oświadczyli mu, iż planują osiedlić się na Podhalu. Kapłan nie przypuszczając, że po staraniach wiernych zostanie przywrócony do pełnienia posługi, odpowiedział im, że mogą robić co chcą. Bez omawiania sprawy z proboszczem z Nowego Bystrego, któremu wtenczas Bachledówka podlegała, „zaczęli tworzyć stan faktów dokonanych”⁶⁷³.

W tym czasie do proboszcza parafii w Nowym Bystrym, ks. Proszaka, zwróciła się jedna z parafianek z pytaniem, czy wyraża zgodę na udostępnienie choremu zakonnikowi jednego z pokoi na Bachledówce, w którym urządziłby prywatną kaplicę. Zaznaczyła, że duchowny po odzyskaniu zdrowia wróci do klasztoru, natomiast na jego miejsce przyjedzie kolejny chory. Dodała, że wraz z nim mieszkałaby grupa kobiet, które zajmowałyby się prowadzeniem gospodarstwa dla niego. Dalsza rozmowa z kobietą pozwoliła ks. Proszakowi zorientować się, zamierzano założyć tam klasztor trynitarek. Wraz z siostrami miał zamieszkiwać tam paulin, który pełniłby funkcję kapelana sióstr. O powstaniu tej wspólnoty zakonnicy nie zamierzali informować ani proboszcza parafii ani biskupa krakowskiego. O tym, co dzieje się w tej części parafii duszpasterza z Nowego Bystrego poinformowali wierni podczas kolędy na początku 1954 r. Kapłan poznawszy intencje paulinów wręczył 28 V tr. posługującemu tam ojcu pismo, w którym nie wyrażał zgody na to, aby na terenie jego parafii zamieszkali zakonnicy⁶⁷⁴.

Latem 1955 r. ks. Proszak dostrzegł znaczący spadek liczby wiernych uczestniczących w nabożeństwach. Wkrótce poznał przyczynę tego stanu rzeczy. Za odejście części wiernych od parafii odpowiadali „biali ojcowie”, którzy na Bachledówce utworzyli kaplicę i odprawiali

⁶⁷² AKMKr, APA 194, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do ks. A. Siudy i o. L. Wądryka, Kraków, 27 XI 1958 r.

⁶⁷³ AKMKr, APA 222, Pismo ks. St. Proszaka do biskupa w Krakowie, Nowe Bystre, 13 X 1956 r.

⁶⁷⁴ Tamże. Fakt tworzenia klasztoru działacze partyjni z Nowego Targu zarejestrowali w 1955 r. (ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/30, k. 189, Protokół z Plenum KP PZPR w dniu 30 XI 1955 r.).

w niej Msze św.⁶⁷⁵. Na Eucharystię przychodzili tam mieszkańcy Nowego Bystrego⁶⁷⁶ i Międzyczterwiennego odpowiednio zachęceni przez paulinów⁶⁷⁷.

Obecność zakonników na Bachledówce funkcjonariusze PUdsBP w Nowym Targu odnotowali w marcu 1956 r. Ich osiedlenie się tłumaczyli tym, że zakonnicy wysłali tam pod pretekstem powrotu do zdrowia o. K. Reczyńskiego, starszego wiekiem zakonnika, polecając mu, aby zajął się organizacją domu, który zakon otrzymał w spadku⁶⁷⁸. Budynek przekazała im bliżej nieustalona kobieta z Zakopanego⁶⁷⁹. Dysponowali informacją, że w krótkim odstępie czasu przybyło tam dziesięciu kleryków, którzy za sprawą interwencji władz administracyjnych musieli opuścić ten teren, gdyż przebywali na nim nielegalnie. Dla organów bezpieczeństwa zdarzenie to oznaczało próbę założenia nowej placówki zakonnej⁶⁸⁰. Pomimo różnych przeciwności paulini nie poddawali i dzięki temu osiągnęli cel, którym było „przejęcie” Bachledówki. W sierpniu 1958 r. tamtejsza wspólnota (dwóch ojców i jeden brat zakonny), której przeorem był o. Reczyński, prowadziła dom wypoczynkowy, w którym również sama zamieszkiwała. W okresie wakacji i urlopów gościła przyjeżdżających tam zakonników⁶⁸¹.

W 1967 r., gdy Bachledówka podlegała parafii w Miętustwie, pracownicy operacyjni nowotarskiego SB zaobserwowali, że paulini, którzy lekceważyli posługujących w okolicy duszpasterzy, w tym proboszcza z Miętustwa, ks. Kajdasa, utrzymywali serdeczne relacje z ks. A. Dewerą z Nowego Bystrego. W ich ocenie wynikało to z tego, że ks. Dewera czerpał dzięki nim wymierne korzyści materialne, lecz nie precyzowali jakie. Dodawali, że księża diecezjalni

⁶⁷⁵ AKMKr, APA 222, Pismo ks. St. Proszaka do biskupa w Krakowie, Nowe Bystre, 13 X 1956 r. W 1955 r. miało miejsce kilka wydarzeń ważnych dla historii Bachledówki. Dnia 22 VI tr. tamtejszy dom został przejęty przez zakon paulinów, 30 VI tr. o. K. Raczyński poświęcił kaplicę, a 10 VII tr. mieszkańcy Nowego Bystrego i Międzyczterwiennego powitali zakonników, którzy zainstalowali w kaplicy kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Ojcowie i bracia osiedli w tym miejscu za sprawą księżnej Marii Bułhak-Prińskiej i Heleny Kowieńskiej-Jarząbek, które zdecydowały się poświęcić swoje posiadłości Bogu (*Bachledówka. Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej Sanktuarium bł. kard. Stefana Wyszyńskiego czciciela Matki Boskiej Jasnogórskiej*, Wrocław 2023, brak paginacji).

⁶⁷⁶ AKMKr, APA 222, Sprawozdanie z wizytacji parafii Nowe Bystre w dniach 18-19 V 1961 r.

⁶⁷⁷ AKMKr, APA 222, Pismo ks. St. Proszaka do biskupa w Krakowie, Nowe Bystre, 13 X 1956 r. Paulini powtarzali wiernym, że „<jak kto da na Bachledówkę to tak jakby dał samej Matce Boskiej>”, co sprawiło, że ludzie wykazywali wobec nich wielką hojność i ofiarność, zaniedbując przy tym zobowiązania wobec własnych parafii.

⁶⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 5, s. 129, Ocena pracy Sekcji 2 Wydziału VI WUdsBP w Krakowie za rok 1955, Kraków, 2 III 1956 r.

⁶⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 214, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 VIII 1959 r.

⁶⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 5, s. 129, Ocena pracy Sekcji 2 Wydziału VI WUdsBP w Krakowie za rok 1955, Kraków, 2 III 1956 r.

⁶⁸¹ AIPN Kr, sygn. Kr 039/2, t. 2, s. 144, [Dokument niezatytułowany...], Kraków, 12 VIII 1958 r.

traktują w rzeczywistości zakonników jako „intruzów”, ponieważ ci pozbawiają ich dochodów finansowych⁶⁸².

Od 1958 r. za zgodą krakowskiej Kurii dominikanie z Krakowa, na czele z o. Pawłem Kielarem⁶⁸³, w okresie wakacji, świąt Bożego Narodzenia i świąt Wielkanocnych obejmowali duszpasterstwo w Tatrach. Głównym ośrodkiem ich działalności była kaplica na Rusinowej Polanie, która należała do parafii w Bukowinie Tatrzańskiej⁶⁸⁴. Przyczyną nieporozumień, które bezpieka zarejestrowała dopiero w 1960 r., były sprawy finansowe. Księża pracujący na Podhalu, a szczególnie ks. St. Foks, proboszcz z Bukowiny Tatrzańskiej, zwalczali o. Kielara, ponieważ ten, pełniąc posługę wśród turystów, „uszczułał” ich dochody. Niektórzy spośród nich zwracali się nawet poufnie do władz, aby te pomogły im rozwiązać problem zakonników⁶⁸⁵. Także część bukowińskich parafian była przekonana, że występujące między duchownymi tarcia są spowodowane przez pieniądze, o które ich duszpasterz szczególnie zabiega. Tak samo uważał o. Kielar, który w sprawozdaniu za rok 1959 adresowanym do krakowskiej kurii napisał o ks. Foksie, że był to „człowiek ogromnie wrażliwy na tle swej władzy, praw i dochodów”⁶⁸⁶.

Duszpasterz z Bukowinie Tatrzańskiej przy każdej nadarzającej się okazji buntował swoich parafian przeciw dominikanom. Ich nastawienie do zakonników uległo zmianie, gdy ci zdołali wyjaśnić im, czemu służy ich obecność, i swoim zachowaniem przekonali ich do siebie⁶⁸⁷. Wówczas usłyszeli nawet od jego parafian prośbę, aby przyczynili się do usunięcia z ich parafii proboszcza, gdyż, według nich, z jego powodu „upada moralność we wsi”, m.in.

⁶⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 140, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 22 V 1967 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/16, k. 366, Plan pracy operacyjnej RSB w Nowym Targu po zainteresowaniach Wydziału IV SB w okresie 1970 r., Nowy Targ, 15 I 1970 r.

⁶⁸³ Oprócz o. Pawła Kielara (ur. 1912 w Krościenku Wyżnym) w 1960 r. w duszpasterstwie Tatrzańskim wg meldunku nowotarskiej bezpieki pomagali ojcowie: Edward Michalak (ur. 1934 r. w Garwolinie) i Tadeusz Żelaźnik (ur. 1935 w Lublinie) [AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 39]; Od 26 VI 1959 r. z polecenia ks. St. Foksa przy kaplicy na Rusinowej Polanie rezydował ks. St. Tułowiecki (AKMKr, APA 345, Duszpasterstwo tatrzańskie, Sprawozdanie z akcji duszpasterstwa tatrzańskiego w Polskich Tatrach Wschodnich w okresie lipiec-wrzesień 1959 r.).

⁶⁸⁴ AKMKr, APA 345, Duszpasterstwo tatrzańskie, Sprawozdanie z akcji duszpasterstwa tatrzańskiego w Polskich Tatrach Wschodnich w okresie lipiec-wrzesień 1959 r. Więcej informacji dotyczących tzw. duszpasterstwa tatrzańskiego zostało zawartych w podrozdziale dotyczącym akcji letniej prowadzonej na terenie powiatu nowotarskiego.

⁶⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 17, cz. 1, s. 274, Pismo naczelnika Wydziału III KWMO SB w Krakowie do zastępcy KMMO SB w Zakopanem, Kraków, 30 XII 1960 r.

⁶⁸⁶ AKMKr, APA 345, Duszpasterstwo tatrzańskie, Sprawozdanie z akcji duszpasterstwa tatrzańskiego w Polskich Tatrach Wschodnich w okresie lipiec-wrzesień 1959 r.

⁶⁸⁷ Według o. Kielara parafianie z Bukowiny Tatrzańskiej przekonali się do dominikanów, gdy zobaczyli ich kulturalne zachowanie się wobec księży z parafii, zaangażowanie przy sprawowaniu Eucharystii, a przede wszystkim istotne dla nich było to, że dominikanie spowiadali podczas odpustów. Na niekorzyść proboszcza przemawiały także pisma ze skargami na zakonników kierowane przez niego do Kurii i Prowincjała Dominikanów, w których straszył ich Kurią, Prymasem i milicją (APA 345, Duszpasterstwo tatrzańskie, Sprawozdanie z akcji duszpasterstwa tatrzańskiego w Polskich Tatrach Wschodnich w okresie lipiec-wrzesień 1959 r.).

dlatego, iż kapłan unikał spowiadania wiernych. Zaproponowali im nawet wybudowanie klasztoru pod warunkiem, że zostaną w ich parafii⁶⁸⁸.

W negatywnym świetle duszpasterzy z Tatr przedstawiał też wikariusz zakopiańskiej parafii, ks. A. Kowalski. W rozmowie z por. Roszkowiczem, zastępcą komendanta miejskiego MO ds. Bezpieczeństwa w Zakopanem, powiedział, że o. Kieler chcąc czerpać korzyści materialne z działalności duszpasterskiej w górach, przedstawił ją krakowskiej Kurii jako szansę na umacnianie wiary turystów. Dodał, że w konflikcie popiera ks. Foksa oraz, że odmówił kiedyś o. Kielarowi pożyczania komunikantów⁶⁸⁹.

Powyższy konflikt rozwiązała krakowska kuria pismem z dnia 7 VI 1960 r. powierzając dominikanom na czele z o. Kielarem prowadzenie duszpasterstwa tatrzańskiego. Zaznaczano, że ks. Foks jest gospodarzem kaplicy, ale podczas akcji to o. Kieler jest za nią odpowiedzialny. Każdorazowe przekazanie i odbiór kaplicy miał się dokonywać w obecności wicedziekana nowotarskiego, ks. J. Dyby⁶⁹⁰. Mieszkający w Bukowinie Tatrzańskiej ks. J. Pitorak jeszcze w 1964 r. miał żal do kurialistów, że dopuścili do tego, iż „mnichy ograbiły parafię”. Stwierdzał, że zakonnicy „zdemoralizowali teren”, a fakt, że do parafii co niedzielę przyjeżdża inny kapłan, aby pomagać ks. Foksowi, obniża jakość pracy duszpasterskiej⁶⁹¹.

Zastosowane przez nowotarską bezpiekę przedsięwzięcia operacyjne motywowały ks. J. Dewerę zarządzającego parafią w Chochołowie do występowania przeciw salezjanom z Witowa, który terytorialnie podlegał jego jurysdykcji. Działania te w ocenie mjr Stramy, zachwiały ich pozycję, pomimo, iż konflikt zażegnano, dzięki pomocy kurialistów⁶⁹².

Po tym, gdy ks. Szymański zdołał rozwinąć w Witowie działalność duszpasterską, w 1961 r. otrzymał od zgromadzenia do pomocy ks. Henryka Włodarza, a w okresie wakacji do miejscowości kierowano trzeciego salezjanina. Nieporozumienia na linii salezjanie z Witowa a proboszcz z Chochołowa pojawiły się w 1965 r., gdy ks. Szymański planował uniezależnić się od niego. W listopadzie tr. ks. Dewera na kongregacji dekanatu zakopiańskiego skrytykował zakonników za ich „krecią robotę w parafii”. Na skutek tego wystąpienia 13 I 1966

⁶⁸⁸ Tamże.

⁶⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 17, cz. 1, s. 271, Pismo zastępcy KMMO SB w Zakopanem do naczelnika Wydziału III KWMO SB w Krakowie, Zakopane, 9 XII 1960 r.

⁶⁹⁰ AKMKr, APA 345, Duszpasterstwo tatrzańskie, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do o. P. Sochackiego, ks. St. Foka, ks. J. Dyby, Kraków, 7 VI 1960 r.

⁶⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 482, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. A. Boczka w dniu 9 III 1964 r., Kraków, 19 III 1964 r.

⁶⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 204, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1966, Nowy Targ, 12 XII 1966 r.

r. mieszkańcy Witowa zebrani na przystanku PKS po przyjeździe ks. Dewery na kolędę powiedzieli mu, iż nie życzą sobie, aby on odwiedzał ich po domach, ponieważ mają swojego księdza⁶⁹³. Od tego czasu po kolędzie chodził już miejscowy duszpasterz⁶⁹⁴.

W kolejnych miesiącach 1966 r. problem pogłębiał się. Nie rozwiązały go delegacje mieszkańców Witowa w krakowskiej Kurii ani pomoc przedstawiciela zgromadzenia, ks. Króla, ani rozmowy prowadzone końcem sierpnia tr. przez mieszkańców, najprawdopodobniej z polecenia SB, z ks. Dewerą. W dniu 1 IX tr. zebrana w świątyni w Witowie młodzież wraz z osobami dorosłymi opuściła ją podczas trwającej Mszy św. na rozpoczęcie roku szkolnego sprawowanej przez ks. Br. Niemca, wikariusza parafii w Chochołowie. Kapłan po wyjściu z kościoła został otoczony przez ludzi, którzy odprowadzili go do Chochołowa na plebanię, a przekrzykując się, zabronili jemu i ks. Dewerze wstępu do ich wsi. Stało się to na skutek decyzji ks. Dewery, który uznał, że to właśnie on i jego wikary będą tam katechizować⁶⁹⁵.

W dniach 5-6 IX 1966 r. nowotarska bezpieka przeprowadziła rozmowy operacyjne z księżmi Br. Szymańskim i J. Dewerą. Zakonnik potwierdził funkcjonariuszom SB posiadane przez nich informacje o przyczynach konfliktu i dodał, że wierni z Witowa są po jego stronie⁶⁹⁶. Pracownicy RdsB z Nowego Targu założyli, że spotkanie z proboszczem z Chochołowa pozwoli na „rozpoznanie zaangażowania się ks. Dewery we wspomniany konflikt i naszych możliwości oddziaływania przez niego dla pogłębienie waśni mających na względzie osiągnięcie perspektywicznych korzyści operacyjnych”. Kapłan wielokrotnie podkreślał, że popierał usunięcie księży salezjanów z Witowa. Zaznaczał, że informował metropolitę krakowskiego, abpa Wojtyłę, o działalności ks. Szymańskiego. Wspomniał, że „w kurii widział cały stos listów, pism, petycji, zażaleń redagowanych przez jedne i te same osoby <pod dyktando księży salezjan>”. Poprosił SB o ewentualną pomoc w rozwiązaniu problemu⁶⁹⁷. Major Strama ocenił,

⁶⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 224a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący konfliktu wiernych i księży salezjanów z Witowa z proboszczem parafii Chochołów, Nowy Targ, 9 IX 1966 r.

⁶⁹⁴ C. Boblak, *Historia kościoła w Witowie*, s. 101. Należy nadmienić, że już wcześniej ludność Witowa nie życzyła sobie, aby w ramach wizyty duszpasterskiej odwiedzał ją ks. Dewera z Chochołowa. Z duchownym często się o to kłócono podczas kolędy (Rozmowa z J. Szymusiak przeprowadzona 7 III 2024 r.).

⁶⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 224r, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący konfliktu wiernych i księży salezjanów z Witowa z proboszczem parafii Chochołów, Nowy Targ, 9 IX 1966 r.

⁶⁹⁶ Tamże, k. 224r-225.

⁶⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 200-201, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący konfliktu wiernych i księży Salezjan z Witowa z ks. Dewerą J. proboszczem parafii Chochołów, Nowy Targ, 15 X 1966 r.

iż oddziaływanie bezpieki na ks. Dewerę daje jej szansę na pogłębienie konfliktu i pozbycie się zakonników⁶⁹⁸ oraz pozwoliło uniknąć erygowania kolejnej parafii w powiecie⁶⁹⁹.

Cele operacyjne aparatu represji nie zostały jednak osiągnięte, gdyż konflikt zażegnała w 1967 r. krakowska Kuria mianując przełożonego placówki salezjanów wikariuszem parafii w Chochołowie, co uspokoiło napiętą sytuację⁷⁰⁰. Został nim ks. Stanisław Jędruch⁷⁰¹. Dwa lata później z Witowa odszedł ks. Szymański⁷⁰².

Do konfliktu z zakonnikiem doszło też w parafii Harkłowa. Częściowo sparaliżowany proboszcz, ks. Fudali, otrzymał do pomocy, o. Antoniego, karmelitę bosego⁷⁰³. Zakonnik zyskał sympatię wiernych, co miało się nie spodobać proboszczowi. Wykorzystując udział zakonnika w weselu spowodował, że Kuria usunęła go z parafii, a na jego miejsce skierowała ks. W. Bartosika. Dziekan spiski, ks. Waleń, ogłaszając wiernym w dniu 21 III 1971 r. podczas sumy decyzję kard. Wojtyły usłyszał wyzwiska: „wy oszuści, cygani, wyzyskiwacze, ręce nosicie złożone, a jesteście oszustami”. Zachowanie parafian sprawiło, że Msza św. nie została odprawiona. Opisujący to zdarzenie kpt Polak uznał, że może ono posłużyć do skłócenia wiernych z klerem i kurią⁷⁰⁴.

Kłótnie i wewnętrzne spory nie ominęły części księży marianów pełniących na Podhalu posługę duszpasterską. Konflikt dotyczył przede wszystkim ks. Genei, wikariusza z Jurgowa zamieszkałego przy kościele w Rzepiskach, i ks. Rogalewskiego, rezydenta przy kościółku na Obidowej. Zakonnicy oburzali się na kolejne decyzje prowincjała. Obydwu zarzucano, że dóbr materialnych (plebania i samochód) nie zapisali na rzecz zgromadzenia zakonnego⁷⁰⁵. Ponadto,

⁶⁹⁸ Tamże, k. 201.

⁶⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 224r-225, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący konfliktu wiernych i księży salezjanów z Witowa z proboszczem parafii Chochołów, Nowy Targ, 9 IX 1966 r.

⁷⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 139, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 22 V 1967 r.

⁷⁰¹ Katalog Kościołów i duchowieństwa archidiecezji krakowskiej. Rok 1967, s. 251.

⁷⁰² [Historia parafii - Parafia w Witowie \(sdb.org.pl\)](https://sdb.org.pl), dostęp 15 XI 2022 r.

⁷⁰³ W dokumencie nazwano go błędnie karmelitą trzewickowym.

⁷⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 258-259, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 2 IV 1971 r. Zakonnik zamierzał pozostać w archidiecezji krakowskiej, lecz kard. Wojtyła się na to nie zgodził biorąc pod uwagę negatywną opinię o karmelitach, których księża postrzegali jako niesubordynowanych i robiących „rozróby” z kurią bądź wiernymi (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 102, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 14 X 1971 r.)

⁷⁰⁵ Niniejszy problem zasygnalizowano w podrozdziale dotyczącym dezintegracji duchowieństwa. Należy dodać, że marianie z miejscowości należących do parafii w Rabce żyli w niezgodzie z miejscowym proboszczem, ks. Zdebskim, co wyszło na światło dzienne podczas wizytacji kanonicznej biskupa Groblickiego w roku 1971.

marianie żyli w niezgodzie z miejscowym proboszczem, ks. Zdebskim, co wyszło na światło dzienne podczas wizytacji kanonicznej biskupa Groblickiego w roku 1971.

Przebywający w Polsce generał marianów, ks. Józef Sielski, w dniach 20-26 IX 1974 r. wizytował placówki zgromadzenia położone na Podhalu za wyjątkiem tej w Rzepiskach. Obawiał się, że odwiedzając tę miejscowość, w której do niedawna posługiwał ks. Geneja, może skonfrontować się z wiernymi protestującymi po przeniesieniu ich duszpasterza na inną parafię⁷⁰⁶. Z wymienionym zakonnikiem ks. Sielski rozmawiał na osobności w dniu 25 IX tr. dopytując go, jak przyjął decyzje przełożonych. W odpowiedzi usłyszał od niego, że ma wielki żal do prowincjała, ponieważ uważa, iż ten go skrzywdził. Dodał, że w ciągu minionych piętnastu lat posługując na terenie Rzepisk oddawał całego siebie zgromadzeniu i wiernym. Najważniejszy z marianów zapewnił ks. Geneję, że poprosił jego nowego przełożonego z Góry Kalwarii, aby otoczył go opieką. Jednocześnie uzyskane od niego informacje, jak się później okazało, wykorzystał do postawienia zarzutów ks. Genei oraz pozostałym zakonnikom z tegoż zgromadzenia⁷⁰⁷.

Na specjalnej konferencji zorganizowanej 25 IX 1974 r. w Rdzawce na zakończenie wizytacji generał oznajmił zakonnikom, że placówki, w których posługi są zbyt małe i nie wie jeszcze, jakie decyzje względem nich podejmie. Wskazał, że ich życie staje się świeckie, i że powoli ulegają laicyzacji. Podkreślił, że nie tworzą wspólnoty, nie mają wspólnej modlitwy ani dni skupienia oraz, że nie odwiedzają się, nie wspierają wzajemnie i nie rozmawiają ze sobą⁷⁰⁸. Omawiając sprawę ks. Genei zaznaczył, że w takiej sytuacji, w jakiej znalazł się wspomniany marianin, należy wykazywać się męskością, zerwać wszelkie więzi łączące z wiernymi, zająć się pracą duszpasterską i wspólnie się modlić. Zebrani księża uważali jednak, że prowincjał skrzywdził ks. Geneję, ponieważ przeniósł go na inną placówkę wówczas, gdy ten przeżywał w krótkim odstępie czasowym śmierć ojca, a następnie matki. Ponadto, nie posłuchał w tym względzie bezpośrednich przełożonych duchownego, ks. Sucharzewskiego, marianina, i ks. Łysienia zarządzającego parafią w Jurgowie⁷⁰⁹.

Podczas tegoż spotkania ks. Rogalewskiemu ponownie przypomniano, aby posiadany samochód oddał prawowitemu właścicielowi, przekazał prowincji albo sprzedał. Dodano, że

⁷⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 30, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący wizytacji domów zakonnych księży Marianów na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 27 IX 1974 r.

⁷⁰⁷ Tamże, k. 32.

⁷⁰⁸ Tamże, k. 30.

⁷⁰⁹ Tamże, k. 31.

jeśli potrzebuje środka lokomocji to powinien o niego poprosić swoich przełożonych. Uzupełniono, że nie może być on jednak wykorzystywany do celów prywatnych. Zakonnik nie zabrał oficjalnie głosu w tej kwestii. Przy dogodnej okazji oznajmił współbraciom, że jeśli prowincja kupi mu pojazd to ten sprzeda⁷¹⁰. Sprawę sprzedaży samochodu poruszył z nim sam prowincjał, ks. Nitecki, na spotkaniu w Rabce w 1973 r. Wówczas oznajmił mu, że jego polecenie wykona wówczas, gdy ten sprzeda własną „Wołgę”⁷¹¹.

Zgromadzeni w Rdzawce marianie przedstawili generałowi memoriał skierowany do zarządu kurii prowincjalnej, w którym zarzucili kurialistom, że przeniesienie z Rzepisk ks. Genei było przejawem niesprawiedliwości oraz, że przełożeni źle traktują pozostałych zakonników. Podkreślali, że liczą się dla nich tylko dochody, a nie trudy pracy duszpasterskiej. Wypomnieli im, że siłą chcieli wyrzucić z zajmowanego mienia gospodynię z Rzepisk, co stanowi przykład ich obłudy, gdyż mówiąc o zapisach reguł zakonnych sami się do nich nie stosują. Ponadto zarzucili im, że dopatrując się laicyzacji u pracujących w terenie zakonników, sami jej ulegają. Generał przeczytał ów dokument bez komentarza i oświadczył, że przyjmuje go do wiadomości⁷¹². Wizytacja przeprowadzona przez generała marianów pokazała zakonnikom, że ten został odpowiednio nastawiony i poinformowany przez prowincjała. Zauważali, że w swoich wypowiedziach posługiwał się jego myślami i zwrotami. Wszyscy są rozżaleni i rozczarowani, bardzo niechętnie nastawieni do prowincjała. Zdają sobie sprawę, że w kolejnym roku zostaną przeniesieni do domów zakonnych i życia we wspólnocie⁷¹³.

Relacjonujący funkcjonariuszom bezpieki na spotkaniu w dniu 27 IX 1974 r. powyższe wydarzenia TW „Wacław” oświadczył, że ks. Geneja zamierza opuścić zgromadzenie⁷¹⁴. Wspomniał, że zwracając się z prośbą o pomoc do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie nikogo tam swoim problemem nie zaciekał. Powiedział, że z uwagi na sytuację oraz termin wyznaczony do opuszczenia domu zakonnego, chce jak najszybciej rozwiązać tę sprawę⁷¹⁵.

Duchowny wyjechał z Rzepisk dopiero 6 XII tr. i udał się do domu rodzinnego, a nie na wyznaczoną mu placówkę zakonną. Postawę tę, autor kroniki parafialnej określił jako „wynik

⁷¹⁰ Tamże.

⁷¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 70, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący sytuacji wśród księży Marianów pracujących duszpastersko na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 18 II 1974 r.

⁷¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 31, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący wizytacji domów zakonnych księży Marianów na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 27 IX 1974 r.

⁷¹³ Tamże, k. 32.

⁷¹⁴ Tamże.

⁷¹⁵ Tamże, k. 33.

jego duchowego kryzysu”. Na przełomie 1974/1975 powrócił do miejscowości, w której pełnił posługę duszpasterską, i zamieszkał w domu jednej z parafianek⁷¹⁶. Ostatecznie zrezygnował z kapłaństwa i przed marcem 1976 r. zawarł związek małżeński⁷¹⁷. Odejście kapłana zgorszyło wiernych, ale także ich zaniepokoiło z tego powodu, że dom, który budowali dla zgromadzenia księży marianów figurował na jego nazwisko⁷¹⁸.

⁷¹⁶ ARekRzep, *Kronika rektoratu w Rzepiskach*, k. 86.

⁷¹⁷ AIPN BU, sygn. IPN BU 003322/1, Kartoteka księży katolickich MSW w Warszawie.

⁷¹⁸ ARekRzep, *Kronika rektoratu w Rzepiskach*, k. 87.

Rozdział V

Sprawy materialne i budowlane

1. Niszczenie podstaw materialnych i instytucjonalnych Kościoła

Polityka podatkowa państwa prowadzona względem Kościoła katolickiego, w założeniu komunistów, służyła osłabieniu jego pozycji ekonomicznej i prowadziła do zaboru jego majątku. Nakładany na duchowieństwo podatek pozwalał na rozbijanie jedności wśród kapłanów. Przy wykorzystaniu systemu podatkowego próbowano przeciwstawiać księży decyzjom biskupów oraz wymóc na nich lojalność wobec władz¹. Dla „pozytywnych” księży stosowano ulgi podatkowe, natomiast tych „wrogich” obciążano dodatkowymi domiarami i dodatkami podatkowymi². W kwietniu 1961 r. zauważano, że „wśród księży jest respekt wobec władzy spowodowany fiskalną polityką”³.

1.1. Płacenie podatków

Dnia 8 I 1946 r. Rada Ministrów wydała dekret o podatku dochodowym, którego podmiotem były osoby prawne. Spis kościelnych i zakonnych osób prawnych wymieniał komunikat Ministerstwa Sprawiedliwości z maja 1926 r. będący wykonaniem postanowień konkordatu z 1925 r.⁴. Po jego wypowiedzeniu, podatek ten w praktyce dotyczył wszystkich samodzielnych jednostek Kościoła⁵. Dekrety wydawane w kolejnych latach (1948 i 1950 r.) zachowywały zwolnienie od podatku, gdy dochód przeznaczany był na cele kultu religijnego⁶.

Funkcjonariusze nowotarskiego UB sporządzając pod koniec 1948 r. charakterystyki poszczególnych duchownych w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Czarni” dostrzegali

¹ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 88.

² P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 301.

³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 120, Notatka dotycząca objazdu terenu powiatu Nowy Targ i Myślenice w sprawie zjazdu księży, Kraków, 15 IV 1961 r.

⁴ M. Tyrakowski, *Opodatkowanie dochodów Kościoła katolickiego w Polsce*, Warszawa 2005, s. 24. Uregulowaniem kwestii osobowości prawnej Kościoła po raz pierwszy zajęto się w 1963 r. Wówczas Sąd Najwyższy uznał, że przysługuje ona parafiom, diecezjom i diecezjalnym seminariom duchownym. W 1971 r. dyrektor UdSW rozciągnął ją także na prowincje, domy zakonne i seminaria zakonne.

⁵ I. Mazanowska, *Polityka podatkowa władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Polsce w okresie 1956-1970, na przykładzie wybranych zagadnień dotyczących zgromadzeń zakonnych na terenie diecezji chełmińskiej* [w:] *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. 2, s. 74.

⁶ I. Mazanowska, *Polityka podatkowa władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Polsce...*, s. 75.

nieprawidłowości przy płaceniu podatków. Nie płacił ich „będąc ciężarem gminy” rezydujący przy kaplicy w Dzianiszu ks. A. Marszałek⁷. Proboszcz z Czarnego Dunajca, ks. Łabędź, nie opłacał podatku gruntowego⁸. Gdy sam był członkiem GRN nakłonił radnych do podjęcia uchwały o zniesienie mu podatku na sumę 120 000 zł⁹. Administrator parafii w Niedzicy, o. St. Leja, tak „wpłynął” na GRN w Łapszach Niżnych, że „odwołała mu 50% podatku [gruntowego – KJ]”¹⁰.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 5 VII 1949 r. duchowni zostali zobowiązani do prowadzenia od 1 VIII tr. księgi podatkowej nr 11, która miała pomóc komunistom w ustaleniu rzeczywistych dochodów osobistych poszczególnych księży¹¹. Do tego czasu Kościół korzystał ze zwolnień podatkowych, gdy swoje wpływy przeznaczał na cele kulturalne, oświatowe, wyznaniowe, dobroczynne lub użyteczności ogólnej¹². W następnych latach domiary podatkowe stawały się coraz to wyższe i bardziej dotkliwie. Duchowni zaczęli wówczas skarżyć się na wysokie podatki. O ich zmniejszeniu rozmawiali z przedstawicielami władz przy nadarzającej się okazji. W sierpniu tego roku podczas rozmów ze starostą nowotarskim ks. Poloński z Raby Wyżnej oznajmił mu, iż musi uiszczać wysokie opłaty tylko i wyłącznie z tej przyczyny, że jest osobą duchowną¹³. Duszpasterz z Szaflar, ks. Humpola, powiedział staroście, że martwi się polityką finansową zastosowaną przez władze wobec duchowieństwa. Ubolewał też nad losem kapłanów starszych i schorowanych¹⁴.

W oparciu o te wypowiedzi funkcjonariusz krakowskiego WUBP stwierdzał, że w stosunku do niektórych księży należałoby przeprowadzić dyskretną rewizję podatkową, a niektórym udzielić pomocy materialnej¹⁵. Nie zaznaczył jednak, czy podatek miałby zostać obniżony czy zwiększony. O umorzenie dodatkowych opłat wynikających z księgi podatkowej nr 11 ks. A. Zięba, duszpasterz z Dębna, prosił w październiku 1950 r. osoby rozmawiające

⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 38, Charakterystyka księży z parafii Chochołów, Nowy Targ, 27 XII 1948 r.

⁸ Władze państwowe od 1949 r. nakładały na parafie wysoki podatek od posiadanej ziemi, chociaż pozostawało to wbrew obowiązującym zasadom głoszącym, że z podatku gruntowego zwolnione są uznane przez państwo związki wyznaniowe, które posiadany majątek przeznaczają na cele kultu religijnego. Nakładanie na Kościół kolejnych świadczeń służyło w konsekwencji przejęciu przez państwo jego dóbr materialnych (I. Mazanowska, *Polityka podatkowa władz państwowych wobec Kościoła katolickiego...*, s. 74).

⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 68, Charakterystyka księdza proboszcza parafii Czarny Dunajec, b.d.

¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/74, t. 2, k. 53, Charakterystyka księdza katechety z parafii Niedzica, Nowy Targ, 27 XII 1948 r.

¹¹ Dz. Ust. PRL 1949, nr 40, poz. 292. Zarządzenie to obowiązywało do 1 IV 1959 r. (I. Mazanowska, *Polityka podatkowa władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Polsce...*, s. 81).

¹² B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej...*, t. 1, s. 396.

¹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 4, s. 37, Raport funkcjonariusza WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie z przeprowadzonej rozmowy między starostą nowotarskim a księżmi, Nowy Targ, 11 VIII 1949 r.

¹⁴ Tamże, s. 32-33.

¹⁵ Tamże, s. 42.

z nim o tymczasowości administracji kościelnej na „Ziemiach Odzyskanych”¹⁶. Delegatom PUBP z Nowego Targu w dniu 5 X 1953 r. ks. Chrobakiewicz z Maniów oświadczył, że musi opłacać podatek za grunty, które przekazał chłopom¹⁷. Trudności związanych z regulacją należnych opłat świadomy był kard. Sapieha. Na kongregacji w Ludźmierzu w dniu 11 X 1949 r. polecał księżom, aby wysokość podatku ustalali z miejscowymi władzami¹⁸.

Po wejściu w życie dekretu z dnia 9 II 1953 r. o obsadzie stanowisk kościelnych i po internowaniu Prymasa Polski podatki przestały być skutecznym narzędziem wywierania presji na duchowieństwo. W całej Polsce w grudniu tego roku kierownicy RdSW otrzymali wytyczne o złagodzeniu polityki finansowej „przez zaniechanie ściągania zaległych domiarów”. Podatek zaczęto wtenczas naliczać bardziej realistycznie. Pomimo to, dalej stanowił formę nacisku na księży¹⁹.

Przemiany polityczne z października 1956 r. spowodowały, że po raz kolejny zmieniło się podejście władz państwowych do finansów Kościoła, który zaczęto traktować na równi z instytucjami państwowymi. Ministerstwo Finansów 26 I 1957 r. wydało okólnik dotyczący opodatkowania kościelnych osób prawnych oraz osób duchownych. Do okólnika 5 VI tr. wydano rozporządzenie, co przyczyniło się do poprawy położenia duchowieństwa. Władze zobowiązały się do tego, że nie będą ściągać podatku od ofiar przeznaczonych na kult religijny. Księży zwolniono z płacenia podatku od nieruchomości kościelnych i lokali oraz z prowadzenia ksiąg podatkowych. Podatek dochodowy ustalano od wielkości parafii. Złagodzenie polityki podatkowej nie trwało jednak zbyt długo, bo już 10 XII 1958 r. minister finansów specjalnym zarządzeniem zobowiązał kapłanów do płacenia podatku dochodowego i od lokali²⁰. Okólnikiem z dnia 25 II 1959 r. podatkiem obłożono grunty i nieruchomości kościelne za wyjątkiem tych, które bezpośrednio służyły kultowi religijnemu. Podniesiono też kilkakrotnie osobisty podatek odprowadzany przez każdego księdza²¹. Zarządzenie w sprawie prowadzenia ksiąg rachunkowych przez kościoły i inne związki wyznaniowe wydane przez Radę Ministrów PRL 24 III tr. powodowało, że w księgach trzeba było odnotowywać wszystkie przychody

¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 237, Pismo do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 31 X 1950 r.

¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 68, Pismo szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału XI WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 5 X 1953 r.

¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 128, Raport dekadowy za okres 25 IX-25 X 1949 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 X 1949 r.

¹⁹ A. Dziurok, *Kruczoizacja...*, s. 381-382.

²⁰ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 303.

²¹ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 88; K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970...*, s. 516-517; A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce...*, s. 143-144.

i rozchody, pieniężne, jak i te w naturze²². Doprowadziło to do sytuacji, w której kapłani, parafie i instytucje kościelne nie były w stanie spłacić ciężącego na nich podatku²³. Pod koniec 1962 r. zaległości podatkowe Kościoła w Polsce wyniosły 174 000 000 zł²⁴.

Wydział Finansowy PPRN w Nowym Targu po otrzymaniu powyższych wytycznych rozesłał do podlegającego mu duchowieństwu pisma z informacją o nowych zasadach opodatkowania, w których przyjęto dla księży górną granicę wymiaru podatkowego. Decyzja urzędników spowodowała, że duchowni zaczęli prosić o zmniejszenie im należnych opłat. Składane przez nich odwołania przekazywano do Wydziału Wyznań PWRN w Krakowie²⁵.

W kwietniu 1959 r. do tarnowskiej Kurii wpłynęły pisma kierownika Oddziału Gospodarki Nieuspołecznionej Wydziału Finansowego PWRN w Krakowie, Mariana Lehra, z prośbą o wydanie opinii odnośnie obliczenia podatku dochodowego dla księży proboszczów z Grywałdu i Ochotnicy Dolnej. Urzędnicy za rok 1958 r. wyliczyli ks. J. Dąbrowskiemu zarządzającemu parafią w Grywałdzie, że musi zapłacić podatek od 12 000 zł rocznego dochodu. Odwołując się od tej decyzji kapłan przekonywał, że jego parafia jest najbiedniejszą w diecezji oraz, że w poprzednim roku naliczono mu opłaty od 7 000 zł uzyskanych dochodów²⁶. Odnosząc się do jego prośby kurialiści potwierdzali, że jest duszpasterzem biednej i najmniej ofiarnej w diecezji wspólnoty parafialnej. Wskazywali, że nie wszystkie osoby zameldowane w Grywałdzie są parafianami ks. Dąbrowskiego, ponieważ wielu z nich należy do sekty. Zaznaczali, że duchowny jest schorowanym, starszym człowiekiem, któremu muszą pomagać inni, stąd część pieniędzy musi przeznaczyć na wynagrodzenie dla nich²⁷.

Proboszczowi z Ochotnicy Dolnej, ks. W. Zygmuntowi, wyliczono podatek za rok 1958 od kwoty 15 000 zł. W złożonym odwołaniu pisał, że liczba jego parafian nie przekracza 3 000 osób. Oprócz tego, ludzie ci zubożeli wskutek powodzi, co przełożyło się na jego dochody. Na jego utrzymaniu jest schorowana matka i siostra, którą leczy przy pomocy zagranicznych zastrzyków, oraz siostrzenica, którą kształci. Poprosił o wyłączenie dochodu z mieszkania, gdyż sam zajmuje jeden pokój, a jego wikariusz zamieszkał w kancelarii. Dodawał, że

²² Dz. Ust. PRL 1959 r., nr 23, poz. 150

²³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 196.

²⁴ Tamże, s. 197; M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 727-728.

²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 204, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 V 1959 r.

²⁶ ADT, LG XXI, Ogólne, Pismo kierownika Oddziału Dochodów z Gospodarki Nieuspołecznionej Wydziału Finansowego PWRN w Krakowie do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Kraków, 9 IV 1959 r.

²⁷ ADT, LG XXI, Ogólne, Pismo Kurii Diecezjalnej w Tarnowie do PWRN Wydział Finansowy Oddział Dochodów z Gospodarki Nieuspołecznionej, Tarnów, 14 IV 1959 r.

pomieszczenie na poddaszu przeznacza dla przyjeżdżających do niego funkcjonariuszy. Informował, że z pasieki, którą prowadził, nie uzyskiwał miodu²⁸. Pracownicy kurii odpisując na otrzymane pismo zaznaczali, że to, co podał duchowny jest zgodne z rzeczywistością. Stwierdzali, że wielu młodych ludzi wyjeżdża z parafii w poszukiwaniu pracy, ale się nie wymeldowuje. Wspomnieli o tym, że pobyt w więzieniu nadszarpnął zdrowie ks. Zygmunta i ciągle musi się leczyć oraz, że ma na utrzymaniu wikariusza i drugiego księdza, który wspiera go w duszpasterstwie podczas choroby²⁹.

Problem wysokich podatków był dominującym tematem rozmów duchowieństwa w 1959 r. Zarejestrowano, że proboszczowie narzekali, iż wikarzy płacą mniejsze stawki w porównaniu z nimi³⁰. O nowym prawie podatkowym w maju tego roku TW „Artur” rozmawiał z administratorem parafii w Krościenku, ks. Krzanem. Kapłan powiedział mu, iż dochody z *iura stolae* (ofiary składane przy okazji chrztów, ślubów i pogrzebów) muszą być dokumentowane. Podkreślał, że najdotkliwiej zostaną opodatkowane tace. Dodawał, że składki na KUL będą mieć 65% podatku, a nowością będzie ryczałt wyliczony od ilości wiernych w parafii³¹. Przy kolejnej rozmowie duchowny skarżył się na system podatku gruntowego wyjaśniając, że obecnie musiałby dopłacać do podatku, bo dzierżawcy gruntów odprowadzają od nich niewielkie kwoty³².

Aby zmniejszyć wysokość podatku gruntowego proboszcz z Tylmanowej, ks. Kolarz, zamierzał przekazać 8 ha pola parafiom w Ochotnicy Dolnej i Ochotnicy Górnej³³. Tłumaczył to tym, że takie jest stanowisko tarnowskiej Kurii. Poproszony przez miejscowe władze o przekazanie części gruntu pod mającą powstać w miejscowości szkołę swoją decyzję uzależnił od stanowiska biskupa³⁴.

²⁸ ADT, LO II, Ogólne, Pismo kierownika Oddziału Dochodów Gospodarki Nieuspołecznionej Wydziału Finansowego PWRN w Krakowie do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Kraków, 10 IV 1959 r.

²⁹ ADT, LO II, Ogólne, Pismo Kurii Diecezjalnej w Tarnowie do PWRN Wydział Finansowy Oddział Dochodów z Gospodarki Nieuspołecznionej, Tarnów, 14 IV 1959 r.

³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 25, Sprawozdanie z pracy operacyjnej zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał oraz plan przedsięwzięć operacyjnych na III kwartał 1959 r., Nowy Targ, 22 VI 1959 r.

³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3011, t. 3, k. 148, Doniesienie informacyjne źródła „Artur” z 20 V 1959 r.; Por. I. Mazanowska, *Polityka podatkowa władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Polsce...*, s. 88.

³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/3011, t. 3, k. 153-154, Raport z odbytego spotkania z inf. „Artur” z dnia 5 VI 1959 r. na terenie Zakopanego, Nowy Targ, 6 VI 1959 r. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 8 VI 1955 r. gospodarstwa rolne podlegały opodatkowaniu podatkiem gruntowym według stawki w wysokości 8% pod warunkiem, że uzyskane dochody przekazywano na cele kultu, oświatowe lub dobroczynne. W przeciwnym wypadku stawka była ruchoma (I. Mazanowska, *Polityka podatkowa władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Polsce...*, s. 87).

³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 203, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 V 1959 r.

³⁴ Tamże, k. 204.

Na spotkaniu z byłym TW „Góral” w dniu 7 VIII 1963 r. kpt St. Chachuła usłyszał, że duchowieństwo pełniące posługę duszpasterską w powiecie nowotarskim otrzymało nakaz płacenia podatku od dochodów uzyskiwanych z tacy w skali roku. Przekazał, że parafia w Szczawnicy musi zapłacić około 14 000 zł, w Krościenku 8 000 zł, natomiast pozostałe parafie po 2 000 zł. Tarnowska Kuria poleciła podległym jej księżom, aby tego podatku nie uiszczali oraz złożyli odwołanie. Uznano, że „podatek ten jest tylko wymysłem powiatowych władz w Nowym Targu, gdyż w innych powiatach księża nie otrzymali takich nakazów”³⁵.

W kwietniu 1963 r. mjr Strama, zastępca nowotarskiego komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa, informował naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie, że wobec kapłanów gorliwie realizujących wytyczne hierarchii kościelnej i lekceważących rozporządzenie ministra oświaty z 1961 r. o świeckości szkół urzędnicy Wydziału Finansowego PPRN w Nowym Targu przeprowadzili kontrolę. Duchowni jednak nie przedstawili im księgi finansowej zaznaczając, że robią to na polecenie kurii. Oficer SB pisał, że duchowieństwo, aby obniżyć wartość podatku, nie ujawniało danych na temat posiadanych przez parafie gruntów, a te, które posiada zostały podzielone na grunt parafialny, kościelny i organistowski. Zaznaczał, że w niektórych parafiach w księgach finansowych zostały ujęte grunty będące własnością organizacji przykościelnych, od których nie są odprowadzane podatki, a z racji na brak właściciela korzysta z nich duchowny. Odnotował, że niektórzy duszpasterze zaniżają podatek od nieruchomości³⁶.

Na skutek dochodzenia w tych sprawach prowadzonego przez pracowników nowotarskiej bezpieki „kolektyw powiatowy” powołał specjalną komisję, która opracowała plan uporządkowania spraw kościelnych, którym w pierwszej kolejności objęto następujących księży: Dybę z Nowego Targu, Harędzińskiego z Ludźmierza, Krupińskiego z Poronina, Walenia z Kacwina, Zdebskiego z Rabki, Matrasa ze Szczawnicy i Krzana z Krościenka. Zakładano, że jeszcze w kwietniu 1963 r. urzędnicy z Wydziału Finansowego PPRN w Nowym Targu przeanalizują dotychczasowy wymiar podatku płaconego przez duchownych „pod kątem wyznaczenia górnej granicy oraz przestrzegania terminowości ich opłacania”³⁷ i przeprowadzą kontrolę ksiąg podatkowych i inwentarzowych. W maju tego roku planowano ocenić wartość uzyskanych materiałów i w stosunku do duchownych nieprzestrzegających zarządzeń wszczynać postępowania karne. Zamierzano wytypować kilka parafii, których zarządcy nie

³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/14, t. 2, k. 76, Notatka spisana ze słów byłego TW „Góral” w dniu 7 VIII 1963 r., Nowy Targ, 10 VIII 1963 r.

³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 160-161, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 22 IV 1963 r.

³⁷ Tamże, k. 162-163.

przestrzegają przepisów prawa, i w okresie od lipca do grudnia tego roku przeprowadzić kontrole dokumentacji finansowej. Wydziałowi Rolnictwa PPRN w Nowym Targu zlecano „rozpoznanie” gruntów należących do Kościoła i ich skumulowanie. Polecano czynności te wykonać w pierwszej kolejności w odniesieniu do parafii w Nowym Targu, Rabce, Szczawnicy, Krościenku, Poroninie, Kacwinie, Ludźmierzu i Lipnicy Małej. Po ujawnieniu majątków należących do organizacji przykościelnych, z których nie są opłacane podatki i nie stanowią osobowości prawnej, Wydział Finansowy miał dążyć do ich przejęcia na rzecz skarbu państwa. Wydziałowi Gospodarki Komunalnej PPRN w Nowym Targu poddano pod rozagę sprawę metrażu i kwaterunku zabudowań nowotarskiej parafii, w których ks. Dyba i jego gospodyni zamieszkują na 48 m², natomiast 196 m² pozostałej powierzchni nie jest wykorzystywane³⁸.

Pismem z dnia 30 X 1964 r. mjr Strama zgłaszał naczelnikowi Wydziału IV SB w Krakowie, że do Wydziału Finansowego PPRN w Nowym Targu wpłynęło 15 podań od księży z prośbą o obniżenie lub umorzenie im podatku parafialnego. Uznał, że należy je rozpatrzyć negatywnie za wyjątkiem 6 duchownych³⁹. Ze względów politycznych podatek w wysokości 990 zł za rok 1963 umorzono ks. Wilczyńskiemu z Lipnicy Wielkiej. Nowotarska bezpieka swojego poparcia udzieliła ks. Tułowieckiemu, emerytowi, członkowi „Caritasu” rezydującemu w Lipnicy Wielkiej, który poprosił o zniesienie mu 108 zł należnych opłat. Na obniżenie wartości podatku mógł też liczyć ks. Siuda z Maniów, który zalegał za 1962 r. – 2442 zł, za 1963 r. – 2642 zł, a za 1964 r. – 2430 zł. Zmniejszenia stawki z 396 zł na 252 zł oczekiwał o. Bączkiewicz, administrator w Nowej Białej. Służba Bezpieczeństwa, w jego przypadku, uwzględniała m.in. konflikt narodowościowy na Spiszu, który przyczynił się do zmniejszenia jego dochodów. Aby wytworzyć atmosferę podejrzliwości wobec dziekana krościeńskiego, ks. Matrasa, i „poderwać” mu autorytet w oczach wicedziekana dekanatu krościeńskiego, ks. Krzana, oficerowie SB zdecydowali, że należy uwzględnić i jego odwołanie od wymierzonego mu podatku parafialnego na sumę 17 323 zł, natomiast bezwzględnie odmowną decyzję polecali wydać ks. Krzanowi⁴⁰.

Za nieterminowe odprowadzenie podatku Wydział Finansowy PPRN w Nowym Targu w 1964 r. ukarał grzywną 100 zł następujących księży: Łysienia z Jurgowa (w dokumencie pomyłono go z ks. J. Łyskiem z Jabłonki), Masnego i Juszkiewicza z Jabłonki, Łukasiewicza z

³⁸ Tamże, k. 164.

³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/8, k. 27, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 30 X 1964 r.

⁴⁰ Tamże, k. 26.

Brzegów oraz A. Dewerę z Nowego Bystrego. Dodatkowo, ks. Masny otrzymał też 50 000 zł grzywny za nieujawnienie rzeczywistych dochodów parafii, gdyż w księgach finansowych nie ujął kwoty, którą pozyskał ze sprzedaży gruntu kościelnego⁴¹.

Z powodu niespłaconych podatków w 1965 r. nowotarskie władze finansowe wszczęły postępowanie egzekucyjne na 45 parafii i trzydziestu dziewięciu księży. Względem dłużników wystosowano pozwy do sądów, w których zażądano przejęcia na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości parafialnych. Zdecydowano, że szczególny nacisk przy egzekwowaniu zaległych opłat należy położyć na parafie w Nowym Targu, Jabłonce, Rabce i Poroninie⁴².

Według stanu na dzień 20 IX 1966 r. z podatkiem od nieruchomości na łączną kwotę 56 000 zł zalegało 15 parafii powiatu nowotarskiego. Zaległe wpływy z podatku obrotowego wynosiły 744 000 zł, przy czym największe zaległości dotyczyły parafii w Nowym Targu (254 000 zł) i w Rabce (83 000 zł)⁴³. Pod koniec 1968 r. kpt St. Polak zauważał, że wielu duchownych wpłacało do Wydziału Finansowego PPRN w Nowym Targu symboliczne kary tylko i wyłącznie z tego względu, aby „uniknąć konfliktu z władzami państwowymi”⁴⁴. Stwierdzał, że pomimo różnicy zdań z hierarchią, duchowieństwo zdecydowało się na spłacenie zaległych podatków, niektórzy na raty, a także na uiszczanie ich na bieżąco⁴⁵.

Oporność w płaceniu podatku dochodowego wykazywali rządcy nowotarskiej parafii, co w sierpniu 1965 r. dostrzegali funkcjonariusze SB⁴⁶. Niepłacony podatek spowodował, że zadłużenie tej parafii pod koniec sierpnia 1968 r. wyniosło ponad 300 000 zł⁴⁷. Opodatkowanie w rozłożeniu na poszczególne lata przedstawiało się następująco: 1962 r. – 104 000 zł; 1962 r. – 22 100 zł (domiar podatkowy); 1963 r. – 106 395 zł; 1964 r. – 12 000 zł; 1965 r. – 9900 zł; 1966 r. – 15 600 zł; 1967 r. – 19 940 zł; 1968 r. – 28 799 zł. W grudniu tego roku w wyniku postępowania egzekucyjnego ściągnięto 8 775 zł tytułem kosztów egzekucyjnych oraz 1550 zł

⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 407r, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 7 VI 1964 r.

⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 175, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1965, Nowy Targ, 28 XII 1965 r.

⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 217, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na przestrzeni 1966 r., Nowy Targ, 20 IX 1966 r.

⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 517, Analiza zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący postaw kleru parafialnego i zakonnego na przestrzeni lat 1967/1968, Nowy Targ, 20 XI 1968 r.

⁴⁵ Tamże, k. 516.

⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/92, k. 826, Pismo inspektora kierownictwa SB KWMO w Krakowie do zastępcy KWMO w Krakowie, Kraków, 18 VIII 1965 r.

⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 517, Analiza zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący postaw kleru parafialnego i zakonnego na przestrzeni lat 1967/1968, Nowy Targ, 20 XI 1968 r.

na poczet podatku. Z tej przyczyny podatek dochodowy za lata 1962-1968 wniósł 317 184 zł, ale po doliczeniu dodatku za zwłokę w wysokości 79 296 zł wzrósł do 396 480 zł⁴⁸. Zdając sobie sprawę, że z każdym rokiem dług parafii staje się coraz większy, ks. Stawarz, proboszcz parafii, zdecydował, że zacznie go spłacać, ale „w realnych ratach”⁴⁹.

Dalsze nieopłacanie podatku dochodowego spowodowało, że za lata 1962-1970 parafia w Nowym Targu musiała uregulować 764 110 zł. Z prośbą o umorzenie tej kwoty ks. Stawarz zwrócił się do WF miejscowego PPRN. Z pisma skierowanego do WF UW w Krakowie z 25 III 1974 r. wiadomo, iż naczelnik powiatu sprawę tę omawiał z wojewodą i rozmawiał o niej z nowotarskim proboszczem. Zaległości podatkowe władze zabezpieczyły sobie na nieruchomościach beneficjalnych tej parafii. Na części tych dóbr za pozwoleniem krakowskiej Kurii prace prowadziła Spółdzielnia Mleczarska, a pieniądze uzyskane za wywłaszczenie z tych nieruchomości miały zostać przekazane na rzecz zaległych podatków. Po uzgodnieniu z „czynnikami politycznymi” księdzu nie dano zaświadczenia, iż jego jedynym utrzymaniem jest praca w rolnictwie⁵⁰. Umorzenie podatku poparł krakowski Wydział ds. Wyznań⁵¹.

W przypadku parafii w Rabce zaległości podatkowe za lata 1963-1965 wynosiły ponad 121 000 zł⁵². Aby je ściągnąć w grudniu 1965 r. „kolektyw powiatowy” uznał, że można to zrobić poprzez zajęcie nielegalnie wybudowanego domu parafialnego przy kaplicy zdrojowej. Z racji na fakt, że byłaby to pierwsza tego rodzaju egzekucja zaległego podatku w powiecie nowotarskim zdecydowano, iż należy się poradzić w tej kwestii Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie⁵³. W 1968 r. proboszcz tej parafii, ks. Zdebski, jak zapisał kpt Polak, chcąc uregulować zaległości finansowe zaciągnięte przy okazji budowy tegoż obiektu zamierzał ów budynek wystawić na licytację wskazując konkretnie jego nabywców. Uważał, że byłoby to najlepsze rozwiązanie, które pozwoliłoby mu „ominać zalecania” krakowskiej Kurii i nie

⁴⁸ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/212, k. 503, Informacja o przebiegu egzekucji przeciwko parafii w Nowym Targu celem ściągnięcia zaległego podatku dochodowego za lata 1962-1968, Nowy Targ, 6 XII 1968 r.

⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 517, Analiza zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący postaw kleru parafialnego i zakonnego na przestrzeni lat 1967/1968, Nowy Targ, 20 XI 1968 r.

⁵⁰ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/212, k. 479, Pismo Wydziału Finansowego UP w Nowym Targu do Wydziału Finansowego UW w Krakowie z 25 III 1974 r.

⁵¹ Tamże, k. 475.

⁵² ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/243, k. 291, Pismo PWRN w Krakowie do posła Konstantego Łubieńskiego z 8 VIII 1967 r.

⁵³ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/242, k. 727, Pismo kierownika WSW PPRN w Nowym Targu do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 23 XII 1965 r.

popaść w konflikt z nią⁵⁴. Obiekt ostatecznie pozostał przy parafii. Na podstawie zezwolenia z dnia 20 V 1972 r. prace budowlane przy nim zakończono w lutym 1974 r.⁵⁵.

Za prowadzenie nielegalnej rozbudowy kaplicy w Maruszynie nowotarski Wydział Finansowy doliczył w połowie 1967 r. ks. Krejczy, proboszczowi z Szaflar, 26 000 zł domiaru podatkowego⁵⁶. W grudniu tego roku, jak zapisał kpt Polak, duchownemu doliczono kolejne 80 000 zł⁵⁷. Łącznie duchowny miał do zapłacenia 116 000 zł, co zgodne było z kwotą, jaką musiał uiścić w 1966 r. i równe było cenie materiałów budowlanych, które pozyskano do budowy wspomnianego obiektu⁵⁸. W sytuacji, gdyby nie zapłacił nowotarska bezpieka postulowała przejecie majątku parafii w Szaflarach⁵⁹.

Przed koronacją figury Matki Bożej Ludźmierskiej w sierpniu 1963 r. w tamtejszej parafii krążyła plotka, że ks. L. Harędziński za nielegalne zorganizowanie tej uroczystości otrzyma domiar podatku w wysokości 1 500 000 zł⁶⁰. Kapłan po rozmowie ostrzegawczej u przewodniczącego PPRN w Nowym Targu mówił do parafian, że spodziewa się, że władze doliczą mu 500 000 zł domiaru podatkowego⁶¹.

Polityka finansowa władz państwowych wobec Kościoła miała na celu represjonowanie go i doprowadzenie do bankructwa. Poświadczą to tajny okólnik Ministerstwa Finansów z dnia 11 II 1969 r.. Ów dokument zawierał ukrytą przed podatnikami wykładnię przepisów prawa, które służyły dyskryminowaniu osób duchownych i instytucji kościelnych. Przeciwno nim zaprotestował Prymas Polski, kard. Wyszyński, w piśmie do J. Cyrankiewicza⁶².

⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 517, Analiza zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący postaw kleru parafialnego i zakonnego na przestrzeni lat 1967/1968, Nowy Targ, 20 XI 1968 r.

⁵⁵ ANKROwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/243, k. 237, Protokół z oględzin wykonanego obiektu budowlanego w celu stwierdzenia jego zdatości do użytkowania, Rabka Zdrój 25 VI 1974 r.

⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 122, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 9 VI 1967 r.

⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 225, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1967, Nowy Targ, 20 XII 1967 r.

⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 317, Meldunek informacyjny dotyczący realizacji przedsięwzięć na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego, Nowy Targ, 29 IX 1966 r.

⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 223, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1967, Nowy Targ, 20 XII 1967 r. W tym samym dokumencie kpt Polak podał, że Wydział Finansowy zamierzał od ks. Krejczy wyegzekwować 160 000 zł.

⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/14, t. 2, k. 73, Meldunek zastępcy KPMO w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący uroczystości maryjnych w Ludźmierzu, Nowy Targ, 13 VIII 1963 r.

⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/14, t. 2, k. 33, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO w Nowym Targu do zastępcy KWMO w Krakowie dotyczący koronacji statuy MB w Ludźmierzu, Nowy Targ, 17 VIII 1963 r.

⁶² Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 91. Okólnik jeszcze w tym samym roku trafił do rąk polskich biskupów.

1.2. Księga inwentarzowa

Innym środkiem nacisku na niepokornych duchownych była księga inwentarzowa. Obowiązek jej założenia i prowadzenia wszedł w życie z dniem 1 V 1962 r. na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Finansów z dnia 20 II tr. Ów akt prawny zobowiązywał każdą jednostkę kościelną do równoległego prowadzenia księgi rachunkowej potrzebnej do wyliczenia podatku dochodowego oraz księgi inwentarzowej zawierającej spis majątku kościelnego, ruchomego i nieruchomego⁶³. W rozporządzeniu zapisano, że taką księgę należy prowadzić według następujących działów: nieruchomości gruntowe i budynkowe, trwałego użytku przedmioty kultu religijnego, przedmioty i urządzenia przedsiębiorstw, inwentarz żywy i martwy gospodarstw rolnych oraz inne ruchomości. Księży instruowano, że strony księgi „powinny być ponumerowane i przesnurowane oraz powinny zawierać następujące rubryki zapisów: numer kolejny, datę nabycia, treść, tj. rodzaj składnika majątkowego, ilość, wartość oraz datę i podstawę wykreślenia składnika majątkowego z księgi”. Przed rozpoczęciem wpisów księgę należało przedstawić do poświadczenia władzom finansowym⁶⁴.

Ministerstwo Finansów wprowadziło rozporządzenie o księgach inwentarzowych po to, aby usprawnić egzekucję narastających zaległości podatkowych przy pomocy szczelnego systemu ewidencji dóbr materialnych Kościoła⁶⁵. Ów dokument przyczynił się do pogłębienia trwającego konfliktu władz państwowych z Kościołem i spotkał się z protestem ze strony sekretarza Episkopatu Polski wyrażonym w liście do premiera Cyrankiewicza z 12 IV 1962 r. Biskupi uważali, że nowe prawo zapoczątkowuje przejmowanie majątku kościelnego. Wezwali więc księży do nieprowadzenia tego rodzaju ksiąg⁶⁶, a w czerwcu 1967 r. stanowczo zakazali im przedstawiania władzom spisu sprzętu kościelnego⁶⁷.

W skali ogólnopolskiej na około 6500 parafii księgę inwentarzową prowadziło w 1966 r. – 1668 parafii, w 1967 r. – 1596 parafii, w 1968 r. – 1716 parafii, a w 1969 r. – 1662 parafie⁶⁸. Przykładowo, na 493 parafie działające w województwie katowickim księgę tę prowadziło stu

⁶³ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 313; A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce...*, s. 158.

⁶⁴ Dz. Ust. PRL 1962 r., nr 18, poz. 77. Uchwała Rady Ministrów z 10 I 1961 r. precyzowała, że podlegają jej przedmioty warte powyżej 3000 zł. Okólnik Ministerstwa Finansów z 16 VII 1964 r. wskazywał, że do księgi inwentarzowej należy wpisywać przedmioty, których wartość przekracza 100 zł. Brakowało natomiast wytycznych, jak wyceniać figury, obrazy i wota (Por. M. Tyrakowski, *Opodatkowanie dochodów Kościoła...*, s. 35).

⁶⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 197.

⁶⁶ Tamże, s. 198.

⁶⁷ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 92.

⁶⁸ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 264.

czterdziestu trzech duszpasterzy⁶⁹. W powiecie nowotarskim w 1964 r. na 53⁷⁰ funkcjonujące parafie żadna z nich nie posiadała księgi inwentarzowej⁷¹, natomiast w roku 1966 wykazywała ją tylko jedna parafia. Na jej prowadzenie zdecydował się proboszcz z Raby Wyżnej, ks. Poloński, wicedziekan nowotarski⁷². Wynik ten pokazuje, że duchowni skrupulatnie stosowali się do wytycznych hierarchii w tym względzie, które zakładały, że raczej należy „iść do więzienia niż zakładać księgi”⁷³. Za nieprowadzenie tejże księgi duchownych karano. Jednym z pierwszych ukaranych był proboszcz z Ochotnicy Dolnej, ks. Zygmunt. Kapłan nie przedłożył jej do kontroli za co w 1964 r. otrzymał grzywnę w wysokości 3 000 zł⁷⁴.

Pomimo rozmów, które z duchownymi w latach 1965-1966 prowadził przewodniczący PPRN w Nowym Targu, ci pozostali nieugięci w sprawie prowadzenia księgi inwentarzowej. Nie pomagały w tej kwestii nakładane na nich kary finansowe⁷⁵. Za brak księgi inwentarzowej w 1966 r. ukarano czterdziestu trzech księży grzywną 400 zł. Niski wymiar kary wynikał z faktu, że ukarani duchowni otrzymali ją po raz pierwszy⁷⁶. Do końca roku karę grzywny nałożono na siedemdziesięciu kapłanów. Księża w większości zdecydowali się je uiścić. U dziesięciu duszpasterzy należność musiał egzekwować komornik⁷⁷.

Obowiązek prowadzenia księgi został zniesiony zarządzeniem ministra finansów z dnia 10 II 1972 r. Z kolei w lipcu 1973 r. zdecydowano się na umorzenie części długów Kościoła wydając ku temu stosowne przepisy, a także zapowiedziano rozmowy odnośnie ustalenia nowego sposobu naliczania podatków⁷⁸.

⁶⁹ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 92.

⁷⁰ W dokumencie podano 56, co wynika najprawdopodobniej z tego, że dołączono parafię w Zakopanem, Zakopanem-Olczy i w Kościelisku oraz któryś wikariat eksponowany.

⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 407r, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 7 VI 1964 r.

⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 205, Ocena rozmów z księżmi przeprowadzonych przez przewodniczącego PPRN w Nowym Targu na przestrzeni roku 1965 i 1966 sporządzona przez sekretarza KP PZPR w Nowym Targu, b.m., b.d.

⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/27, t. 13, s. 579, Informacja dotycząca opinii, ocen oraz komentarzy związanych z uroczystościami peregrynacyjnymi w parafii i dekanacie Nowy Targ, Kraków, 24 XI 1967 r.

⁷⁴ ADT, LO II, Sprawy finansowo-gospodarcze, Orzeczenie karne, Nowy Targ, 18 V 1964 r. W diecezji chełmińskiej tego rodzaju dokumentacji nie posiadała znaczna część parafii. Na szczególnie opornych księży systematycznie co 2 tygodnie nakładano karę grzywny, co doprowadziło do sytuacji, że niektórzy kapłani mieli do spłacenia około 30 grzywien. Zdecydowana postawa ks. Jana Sikorskiego, proboszcza z Torunia-Rudek, w tej kwestii spowodowała, że we wrześniu 1968 r. trafił do więzienia (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 198, 264).

⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 205, Ocena rozmów z księżmi przeprowadzonych przez przewodniczącego PPRN w Nowym Targu na przestrzeni roku 1965 i 1966 sporządzona przez sekretarza KP PZPR w Nowym Targu, b.m., b.d.

⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 217, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na przestrzeni 1966 r., Nowy Targ, 20 IX 1966 r.

⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 207, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1966, Nowy Targ, 12 XII 1966 r.

⁷⁸ M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 733; I. Mazanowska, *Polityka podatkowa władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Polsce...*, s. 84.

Proboszcz z Krościenka, ks. Krzan, wspominał, że w związku z odmową prowadzenia księgi inwentarzowej miał w swojej parafii „ciągłe naloty i kontrole ksiąg rachunkowych”. Zaznaczał, że bywało, iż w poniedziałek rano przychodził do niego egzekutor podatkowy, który badał, ile wynosiła składka niedzielna, i brał ją jako grzywnę za nieprowadzenie tej księgi⁷⁹.

1.3. Konfiskata majątków kościelnych

Zgodnie z dekretem o reformie rolnej wydanym w dniu 6 IX 1944 r. wywłaszczeniu bez odszkodowania miały podlegać majątki przekraczające 50 ha użytków rolnych. Pozyskane w ten sposób grunty oraz inwentarz martwy i żywy miały zostać przekazane Państwowemu Funduszowi Ziemi. Komunistyczne władze zmierzając do zagarnięcia majątku kościelnego zaczęły w kolejnych latach opracowywać wykazy gruntów stanowiących własność Kościoła i określonych mianem „dóbr martwej ręki”. Od 1948 r. trafiały one do B. Bieruta jako „ściśle tajne”⁸⁰. W dniu 20 III 1950 r. wydano ustawę o przejęciu przez państwo tychże dóbr⁸¹, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego. W art. 1 ust. 1 niniejszej ustawy zapisano, że „wszystkie nieruchomości ziemskie związków wyznaniowych przyjmuje się na własność państwa”, natomiast w ust. 2 art. 1 wyjaśniano, że „nie podlegają przejęciu kościelne nieruchomości ziemskie, stanowiące gospodarstwa rolne proboszczów (...), które Państwo poręcza pełniącym te funkcje duchownym, jako podstawę ich zaopatrzenia”. Z dochodów po przejętych przez państwo nieruchomościach ziemskich utworzono Fundusz Kościelny. Z jego środków zamierzano m.in. udzielać księżom pomocy materialnej i lekarskiej oraz wspierać odbudowę zniszczonych kościołów⁸².

Konfiskatę majątków kościelnych rozpoczęto od 6 III 1950 r., czyli przed ukazaniem się ustawy⁸³. Szef UB w Nowym Targu, ppor. Skotniczy, w meldunku specjalnym z 10 III tr. przekazał swojemu przełożonemu z Krakowa, że księża z dekanatu krościeńskiego: Śledź z Ochotnicy Górnej, J. Marszałek z Ochotnicy Dolnej i Kolarz z Tylmanowej byli przekonani, że po przejęciu przez państwo dóbr Kościoła poprawią się warunki bytowe duchowieństwa, bo spodziewali się, że komunistyczny rząd zapewni kapłanom emeryturę i opiekę podczas

⁷⁹ B. Krzan, *Wspomnienia kapłana-jubilata...*, s. 122-123.

⁸⁰ K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970...*, s. 569-570.

⁸¹ Wyrażenie „dobra martwej ręki” wywodzi się z czasów średniowiecza. Terminem tym określano wówczas majątek kościelny pozyskany na mocy testamentu. Ze względu na fakt, że takim majątkiem nie handlowano, ludzie zaczęli mówić, że jest trzymany w „martwej ręce” (A. Dziurok, *Kruchtoizacja...*, s. 388).

⁸² Dz. Ust. PRL 1950 r., nr 9 poz. 87; A. Dziurok, *Kruchtoizacja...*, s. 388.

⁸³ A. Mirek, *Ustawa o przejęciu dóbr „martwej ręki” – zamach na życie zakonne w Polsce*, „Śląskie studia Historyczno-Teologiczne” 2003, t. 36, z. 1, s. 170.

choroby⁸⁴. Duszpasterze mieli nadzieję, że w związku z utworzeniem Funduszu Kościelnego oraz zawartym Porozumieniem, pieniądze z niego otrzymają księża, którzy znaleźli się w potrzebie. Tymczasem trafiły one do biskupów⁸⁵. Niektórzy duchowni uważali, że pieniądze te hierarchowie będą przekazywali swoim „pupilkom”. Część zakonników pełniących posługę duszpasterską na Spiszu, przeżyło rozczarowanie, ponieważ liczyli po cichu, że otrzymają od władz comiesięczną wypłatę, a tak się jednak nie stało⁸⁶.

Informacje o tym, co o skonfiskowaniu majątku kościelnego myślą duchowni, specjalna komisja zbierała w dniu 13 III 1950 r. odwiedzając wybranych administratorów i proboszczów parafii. Ksiądz Foks z Bukowiny Tatrzańskiej stwierdził, że sprawa ta powinna być już dawno uregulowana, a o. Burowski z Trybsza uznał, iż decyzja władz jest słuszna⁸⁷. Zarządzający parafią w Łapszach Niżnych, o. K. Płóza, mówił, że duchowni nie mają czasu, aby zajmować się obrabianiem majątku kościelnego, dlatego jego zabranie stanowi dla nich ulgę. Ksiądz Sikora z Kacwina, oświadczył, że duszpasterz nie powinien mieć dużo gruntu, gdyż nie ma on możliwości pracy na nim. Powiedział, że kapłani, którzy posiadają znaczny majątek nie są w stanie rzetelnie spełniać posługi duszpasterskiej. Proboszcz z Maniów, ks. Chrobakiewicz, przyznał się członkom komisji, że podjął już nawet działania zmierzające do przekazania władzom powiatowym ziemi parafialnej⁸⁸.

Funkcjonariusz Referatu V nowotarskiej jednostki UB, plut. J. Chrobak, opracował w październiku 1950 r. listę księży zarządzających rozległym majątkiem ziemskim porównując go z dochodami, jakie parafia osiąga w ciągu miesiąca. Opracowanie to było prawdopodobnie związane z nowym dekretem podatkowym, który ogłoszono 26 X tr.⁸⁹. Wyniki jego pracy zaprezentowano w tabeli nr 64.

⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 75, Meldunek specjalny zastępcy szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie dotyczący wypowiedzi kleru oraz tut. ludności w sprawie przejścia majątków klasztornych i biskupich, Nowy Targ, 10 III 1950 r.

⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 7, s. 193, Raport dekadowy za okres 25 III - 25 IV 1950 r. szefa PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 25 IV 1950 r.

⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 6, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 22 IV 1950 r.

⁸⁷ Miesiąc później duchowny zmienił zdanie. Przekonał się, że władze tą ustawą skrzywdziły Kościół i zakon franciszkanów reformatów. Przemówił do niego przykład klasztoru w Kętach, który utracił 7 ha ziemi, co zgodnie z uchwalonym prawem nie powinno się zdarzyć (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 6, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 22 IV 1950 r.).

⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 4, s. 17, Raport do szefa PUBP w Nowym Targu z przeprowadzonych rozmów z księżmi na temat obecnego Caritasu oraz na temat dekretu w sprawie majątków kościelnych, Nowy Targ, 14 III 1950 r.

⁸⁹ I. Mazanowska, *Polityka podatkowa władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Polsce...*, s. 75. W odniesieniu do Kościoła ów normatyw nie wprowadzał większych zmian.

Tabela nr 64, Majątek ziemski i dochody parafii z powiatu nowotarskiego w październiku 1950 r.

Duchowny	Stanowisko	Majątek ziemski	Dochód z parafii (miesięczny)
Antoni Kolarz	proboszcz w Tylmanowej	52 ha 58 ar (w tym lasu 30 ha 47 ar)	10-15 000 zł
Bronisław Krzan	proboszcz w Krościenku	112 ha 34 ar (w tym lasu 97 ha 85 ar)	20-30 000 zł
Mateusz Zdebski	proboszcz w Rabce	341 ha 77 ar (w tym lasu 314 ha 46 ar)	25-30 000 zł
Jan Marszałek	proboszcz w Ochotnicy Dolnej	2 morgi	25-30 000 zł
Albin Marszałek	proboszcz w Dzianiszu	90 ar	25-30 000 zł
Jerzy Czartoryski	proboszcz w Białce Tatrzańskiej	63 ha 31 ar (w tym lasu 35 ha 50 ar)	30 000 zł
Józef Dyba	proboszcz w Nowym Targu	22 ha 52 ar (w tym lasu 1 ha 46 ar)	50-70 000 zł
Michał Matras	proboszcz w Szczawnicy	24 ha 26 ar	25-30 000 zł
Franciszek Łasak	proboszcz w Odrowążu	5 ha	30-35 000 zł
Władysław Rajda	proboszcz w Szaflarach	32 ha	25-30 000 zł
Władysław Miłaszewski	proboszcz z Gronkowa	5,26 ar	25-30 000 zł

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 239-240.

Jedenaście parafii w październiku 1950 r. dysponowało majątkiem ziemskim. Stanowiły go grunty należące do Kościoła oraz, w przypadku parafii w Tylmanowej, Krościenku, Rabce, Białce Tatrzańskiej i Nowym Targu, także i las. Największą ilością dóbr dysponowała parafia w Rabce, natomiast najmniejszą, parafia w Gronkowie. Najbardziej dochodową placówką duszpasterską była parafia nowotarska. Jej dochód miesięczny oscylował pomiędzy 50 000 a 70 000 zł, a tym samym był pięciokrotnie wyższy od tego, który uzyskiwał proboszcz z Tylmanowej i dwukrotnie większy od pozostałych parafii. Ubowiec zaznaczał, że wobec powyższych jednostek parafialnych nie stosowano dodatkowego domiaru podatkowego⁹⁰.

W tym miejscu należy również odnotować, że zgodnie z dekretem PKWN z dnia 12 XII 1944 r., który stanowił, iż na własność Skarbu Państwa przechodzą lasy i grunty leśne, których powierzchnia przekraczała 25 ha, a które są własnością osób fizycznych bądź prawnych⁹¹. Na mocy tegoż aktu prawnego lasy utraciła parafia w Krościenku. Jej proboszcz, ks. J. Bączyński, pismem z 20 VII 1945 r. zwracał się do Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Krakowskiego o ich oddanie. Jego prośbie nie zadośćuczyniono⁹². W świetle powyższych danych należy stwierdzić, że parafia odzyskała ów las lub przynajmniej jego część.

W II kwartale 1956 r. funkcjonariusze UB z Nowego Targu odnotowali, że ks. Ciastoń, proboszcz ze Szlachtowej, zaorał około 3 ha ziemi na terenie Jaworek przywłaszczonej z areału spółdzielczego. Gdy przewodnicząca spółdzielni sprzeciwiła się duchownemu, ten przeciwko niej zaczął podburzać pozostałych spółdzielców. Podczas indywidualnej rozmowy z kobietą,

⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 239-240, Pismo referenta Referatu V PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 21 X 1950 r.

⁹¹ Dz. Ust. PRL 1944, nr 15 poz. 82.

⁹² ADT, LK XXI, Ogólne, Pismo Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Krakowskiego do probostwa w Krościenku nad Dunajcem, Kraków, 25 IX 1945 r.

powiedział jej, że zajmowanie terenu parafialnego to „wstyd i grzech”, natomiast z ambony oznajmił, że „niektórzy kłamstwem i oszustwem zdobywają majątki, co nie jest zgodne z etyką Kościoła”. Pracownicy bezpieki zawiadomili o tej sprawie PPRN i KP PZPR w Nowym Targu⁹³. O przejęciu przez państwo dóbr parafii w Szlachtowej ks. Ciastoń dowiedział się dopiero w dniu 9 IV 1956 r. na konferencji PPRN w Nowym Targu⁹⁴. W piśmie z dnia 10 III 1957 r. skierowanym do Referatu Urzędzeń Rolnych PPRN w Nowym Targu wyjaśniał, że majątek połemkowski po opuszczeniu tych terenów przez księży greckokatolickich nie pozostał „bezpieński”. Podkreślał, że w tym przypadku nie znajduje zastosowania dekret z 28 IX 1949 r. o przejściu na własność państwa mienia po osobach przesiedlonych do ZSRR⁹⁵, ponieważ ich właścicielem stał się Kościół katolicki⁹⁶.

Wyjaśniając kwestię przejmowania przez państwo majątku parafii w Szlachtowej, jej kolejny proboszcz, ks. J. Baran w kwestionariuszu z 15 XII 1964 r. zapisał, że w wykazie stanu posiadania potwierdzonym przez Urząd Katastralny w Nowym Targu 26 V 1942 r. grunty należące wtenczas do proboszcza grekokatolickiego miały powierzchnie 63 ha 22 a 69 m² i obejmowały: rolę, łąki, lasy, pastwiska i nieużytki. 29 III 1950 r. urzędnicy z Państwowego Funduszu Ziemi prowadząc w Szlachtowej komasację gruntów przejęli 13 ha ziemi będącej już wtedy własnością Kościoła katolickiego. W 1952 r. przejęto kolejne 34 ha majątku ziemskiego i 10 ha lasu pozostawiając na użytek probostwa 6,33 ha użytków rolnych. Najprawdopodobniej wówczas zajęto także wspomniane 3 ha areału (a dokładniej 2,86 ha) w Jaworkach. Władze powiatowe z Nowego Targu uznały, że majątek po Łemkach stanowi własność państwa⁹⁷.

⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 210, Sprawozdanie kwartalne PU ds. BP w Nowym Targu za okres 1 IV-30 VI 1956 r. do kierownika WU ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 4 VII 1956 r.

⁹⁴ ADT, LS XLV, Finanse, Kwestionariusz za okres 15 VII 1958 r.-31 XII 1964 r., Szlachtowa, 15 XII 1964 r.

⁹⁵ Dz. Ust. PRL 1949 r., nr 53, poz. 403.

⁹⁶ ADT, LS XLV, Finanse, Pismo ks. J. Ciastonia do Referatu Urzędzeń Rolnych PPRN w Nowym Targu, Szlachtowa, 10 III 1957 r.

⁹⁷ ADT, LS XLV, Finanse, Kwestionariusz za okres 15 VII 1958 r.-31 XII 1964 r., Szlachtowa, 15 XII 1964 r. Przykład Szlachtowej obrazował specyficzną sytuację, która miała miejsce na terenie diecezji tarnowskiej, gdzie znajdowało się wiele majątków połemkowskich. Ordynariusz tej diecezji, bp Stepa, otrzymał z Watykanu polecenie, aby zaopiekował się opuszczonymi przez Łemków majątkami. Określił, że dobra pocerkiewne nie mogą przejść na własność Skarbu Państwa, lecz mają przypaść w udziale kościołowi rzymskokatolickiemu. Pismem z 17 VII 1947 r. tarnowska Kuria wystąpiła w tej sprawie do Ministerstwa Administracji Publicznej, które za pośrednictwem UW w Krakowie, 13 VIII tr. uznało prawo własności Kościoła we wszystkich nieruchomościach, pozostawiało Kościołowi cerkwie z całym ich uposażeniem i majątkiem oraz wyrażało zgodę na zaproponowane uposażanie placówek duszpasterskich i przekazanie reszty ubogiej ludności. Hierarcha podczas rozmowy z przewodniczącym PWRN w Krakowie powiedział mu, że władze zabierają tereny duszpasterzom na ziemiach połemkowskich. Ostatecznie dobra te zostały upaństwowione (K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970...*, s. 570-572).

W czerwcu 1960 r. mjr Strama w odpowiedzi na pismo swoich przełożonych z Krakowa sporządził zestawienie parafii, które dzierżawiły instytucjom państwowym swoje lokale. Jak zaznaczył opracowanie to nie było kompletne. Zaprezentowano je w tabeli nr 65.

Tabela nr 65, Parafie dzierżawiące instytucjom państwowym swoje budynki w czerwcu 1960 r.

Parafia	Instytucja	Przeznaczenie	Powierzchnia	Informacje o umowie	Czynsz
Bukowina Tatrzańska	Wydział Oświaty PPRN w Nowym Targu	sale lekcyjne miejscowej szkoły podstawowej	40 m ² (2 pokoje)	1945 r. (na czas nieograniczony)	2400 zł/rok
Chochołów [m. Ciche]	GS „Samopomoc Chłopska”	magazyn	50 m ² (2 pokoje)	na czas nieograniczony	1740 zł/rok
	Obwodowy Urząd Pocztowy w Nowym Targu	urząd pocztowy	29 m ² (2 pokoje)	1936/1945 – znowelizowana (na czas nieograniczony)	3654 zł/rok
Krościenko	Obwodowy Urząd Pocztowy w Nowym Targu	urząd pocztowy	141 m ² (2 pokoje)	1939 r.	15 332 zł/rok
Ochotnica Górna	GS „Samopomoc Chłopska”	sklep i magazyn podręczny	(2 pokoje)	b.d.	2562 zł/rok
	Obwodowy Urząd Pocztowy w Nowym Targu	urząd pocztowy	(2 pokoje)	b.d.	5334 zł/rok
	Prezydium GRN	siedziba PGRN	(2 pokoje)	1951 r. (zrywana z 3-miesięcznym wypowiedzeniem)	1200 zł/rok
Poronin	GS „Samopomoc Chłopska”	magazyn podręczny	b.d.	1951 r. (na czas nieograniczony)	7 140 zł/rok
Raba Wyżna	Obwodowy Urząd Pocztowy w Nowym Targu	urząd pocztowy	46 m ² (2 pokoje)	1950 r. (na czas nieograniczony)	5796 zł/rok
	Kino	kino	56 m ²	1950 r. (na czas nieograniczony)	9540 zł/rok
Tylmanowa	PGRN	siedziba PGRN	50 m ² (3 pokoje)	1952 r. (na czas nieograniczony)	2500 zł/rok
	Obwodowy Urząd Pocztowy w Nowym Targu	urząd pocztowy	(2 pokoje)	1945 r. (na czas nieograniczony)	4172 zł/rok

Źródło: AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 25-27.

Pomieszczenia będące własnością parafii były najczęściej udostępniane nowotarskiemu Obwodowemu Urzędowi Pocztowemu, prezydiom GRN i Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” pełniąc funkcję urzędów pocztowych, siedzib PGRN czy magazynów. Zabudowania w Cichem, Rabie Wyżnej i Tylmanowej dzierżawiły dwie instytucje, natomiast w przypadku Ochotnicy górnej – trzy. Czynsz w skali roku pobierany przez proboszczów za użytkowanie dwóch lub trzech pokoi pozostawał stosunkowo niewielki.

Wynajęcie lokalu ograniczało parafie w prowadzeniu działalności duszpasterskiej. W związku z tym ks. Krupiński z Poronina kilkakrotnie interweniował w zarządzie GS, aby opuszczono ten lokal, gdyż zamierzał wyremontować go i przekształcić na świetlicę parafialną.

Prosił też nieskutecznie magazyniera, aby ten po kryjomu wyniósł to, co jest w budynku i oddał mu klucze⁹⁸.

1.4. Utrudnianie pozyskiwania dóbr materialnych

Aparat bezpieczeństwa dążył do pozbawienia duchownych różnego rodzaju środków niezbędnych do funkcjonowania osobistego, parafii, klasztoru czy seminarium. W marcu 1949 r. inf. „Gnym” donosił, iż rzemieślnicy i kupcy z Zakopanego są zbulwersowani, ponieważ władze nie wydają księżom kartek na mięso⁹⁹. Na posiedzeniu Egzekutywy nowotarskiego KP PZPR w dniu 2 VIII tr. do tegoż problemu odniósł się szef PUBP z Nowego Targu, ppor. Fr. Skotniczy, potwierdzając, że rzeczywiście na terenie powiatu krążą pogłoski o tym, że rząd odmawia księżom należnych przydziałów¹⁰⁰.

W październiku 1963 r. mjr Strama zwracał uwagę, że pracownicy operacyjni bezpieki obserwowali przed laty, że księżom przydzielano „dziesiątki ton koksu i węgla na ogrzewanie kościoła”, natomiast nie otrzymywały go instytucje państwowe. Podkreślał, że w lecie tego roku ks. dziekan Dyba z Nowego Targu pozyskał 80 ton koksu, a ks. dziekan Matras ze Szczawnicy 60 ton tegoż surowca. Znaczącą ilość opału z GS przeznaczono siostronom zakonnym ze Szczawnicy, podczas, gdy szkoły go nie otrzymały. Funkcjonariusz SB zaznaczał, że urzędnicy z PPRN w Nowym Targu dołożą wszelkich starań, aby do takich sytuacji więcej nie dochodziło¹⁰¹.

W marcu 1968 r. kpt Polak informował naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie, że w lutym tego roku funkcjonariusze SB ustalili, iż ks. St. Jędruch z Witowa nabył około 5 ton koksu pochodzącego z kradzieży. W grudniu 1967 r. kontakt społeczny „Kierownik” donosił, że ks. Harędziński z Ludźmierza zakupił koks w ilości 7 ton. Węgiel ten miał być skradziony ze składu opałowego piekarni mechanicznej w Nowym Targu. Powyższe dane zamierzano sprawdzić, a następnie przekazać Wydziałowi Śledczemu KWMO w Krakowie¹⁰².

⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 26, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 15 VI 1960 r.

⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/2, t. 3, k. 13, Meldunek specjalny szefa MUBP w Zakopanem do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 22 III 1949 r.

¹⁰⁰ ANKr, KP PZPR w Nowym Targu, sygn. 29/2262/52, k. 35, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu odbytego w dniu 2 VIII 1949 r.

¹⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 165, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 18 X 1963 r.

¹⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 66, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący zakupu pochodzącego z kradzieży koksu przez ks. St. Jędrucha z Witowa oraz ks. L. Harędzińskiego z Ludźmierza, Nowy Targ, 11 III 1968 r.

Nowotarska bezpieka zarejestrowała, że pod koniec 1953 r. o. Galas z Dursztyna otrzymał paczkę, w której znajdowały się „nylony i inne drobiazgi”. Był to kolejny podarek, który zakonnik otrzymał z USA¹⁰³. Podobne paczki odbierał też ks. Zygmunt z Ochotnicy Dolnej¹⁰⁴. Dary z amerykańskiego „Caritasu” załatwione w Rzymie przez bp Pękałę, sufragana tarnowskiego, w styczniu 1958 r. trafiły w formie paczek do parafii w Tylmanowej, Ochotnicy Dolnej i Ochotnicy Górnej. W tej ostatniej parafii ks. Grębski otrzymane ubrania rozdzielił między ubogie dzieci¹⁰⁵. W lutym 1964 r. pracownicy SB dowiedzieli się, że w Łopusznej w Urzędzie Pocztownym odłożono 2 pakunki zawierające podręczniki do nauczania religii. Książki nie posiadały debitu, dlatego też zostały zakwestionowane decyzją prokuratury. Oficerowie SB z Krakowa zachcieli wykorzystać te informacje i prowadzić śledztwo, ponieważ odnosiła się ona do osoby będącej w ich operacyjnym rozpracowaniu¹⁰⁶.

W III kwartale 1961 r. bezpieka wykryła, że siostry urszulanki z Rokicin Podhalańskich dopuszczają się łamania prawa. Zakonnice za zgodą Wydziału Przemysłu i Handlu PPRN w Nowym Targu prowadziły dom wypoczynkowy dla wczasowiczów oraz mogły wydawać 15 posiłków dziennie, a tymczasem wydawano ich 100. Z racji nieodprowadzania podatku od tej ilości sprawę zgłoszono WSW PPRN w Nowym Targu oraz prokuraturze¹⁰⁷.

Na polecenie Wydziału IV SB w Krakowie nowotarski aparat bezpieczeństwa w 1963 r. przyglądał się zbiórkom płodów rolnych. Mundurowi z posterunku MO w Czorsztynie w porozumieniu z oficerami bezpieki dnia 12 X tr. zatrzymali samochód wiozący ziemniaki i odstawili go do KPMO w Nowym Targu. Okazało się, że został on wynajęty z Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodno-Inżynieryjnego. Zbiórkę tę na polecenie swojego przełożonego przeprowadzał w Kluszkowcach o. Krzysztof (Stanisław) Król z Krakowa, co potwierdził w złożonym oświadczeniu¹⁰⁸.

¹⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 37, Sprawozdanie za okres 1-28 II 1954 r. z PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 2 III 1954 r.

¹⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 9, s. 79, Informacja o zwolnieniach przedterminowych z więzienia księży świeckich z terenu województwa krakowskiego, Kraków, 24 XI 1954 r.

¹⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 2, k. 42, Sprawozdanie z akcji wyborczej do Rad Narodowych w dniu 2 II 1958 r., Nowy Targ, 4 II 1958 r.

¹⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/1, t. 14, s. 337, Sprawozdanie z pracy operacyjnej RdsB Nowy Targ po zainteresowaniach wydziału IV za 1964 r. do naczelnika Wydziału IVSB KWMO w Krakowie, 29 XII 1964 r.

¹⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 214, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za III kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 IX 1961 r.

¹⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 137, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący nielegalnie dokonywanych przez kler zbiorów płodów rolnych w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 18 X 1963 r. Oświadczenia pobrano także od mieszkańców miejscowości, aby dołączyć je do wniosku o ukaranie zakonnika.

Płody roli zbierano również w celu wyżywienia alumnów krakowskiego seminarium duchownego. W październiku 1963 r. ziemniaki dla seminarzystów gromadził o. Wądrzyk, przełożony karmelitów w Kluszkowcach. Pozyskane przez niego dary dotarły do krakowskiego WSD. Zdarzenie to, aby można było ukarać karmelitę, pracownicy SB udokumentowali. Podobna zbiórka została urządzona przez ks. Romera ze Sromowiec Wyżnych. Na prośbę duchownego parafianie składali ziemniaki u Józefa Janczego. Dnia 14 X tr. zapakowano je na samochód wynajęty z PKS, aby dowieźć do Krakowa. Auto prowadzone przez ks. Władysława Maćkowskiego z WSD zostało w drodze zatrzymane przez mundurowych i odstawione do KPMO w Nowym Targu. Funkcjonariusze SB stwierdziwszy, iż kapłan nie ma pokwitowania na przewożony towar, zdeponowali 2930 kg ziemniaków w restauracji Podhalanka w Nowym Targu¹⁰⁹. Przełożony WSD w wykrętny sposób tłumaczył kto mu je przekazał. W ten sposób „wrobił” w nielegalne działania ks. Walenia z Kacwina, który również był jej organizatorem. Służba Bezpieczeństwa na obu duszpasterzy sporządziła wnioski o ukaranie, a o prowadzonych zbiorce powiadomiła KP PZPR w Nowym Targu oraz poleciła dyrekcji PKS, aby nie wynajmowano samochodów dla księży na przewożenie tego rodzaju artykułów. Pozyskała też informację, że takie akcje zaplanowano także w Rabce i kilku innych parafiach¹¹⁰.

Pod koniec października 1963 r. zbiórkę płodów rolnych zorganizowały w Chyżnem Karolina Góra i Maria Małysa oraz w Zubrzycy Górnej Eugeniusz Zubrzycki. Po zebrane w Zubrzycy 1450 kg ziemniaków, 100 kg buraków, 30 kg kapusty, 50 kg jęczmienia, dnia 2 XI tr. przyjechał o. Józef Kusik z krakowskich Bielan. Jego pojazd wynajęty od Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego w Krakowie został w drodze zatrzymany, a zebrane płody roli zdeponowane w GS w Jabłonce¹¹¹.

Opisane powyżej zbieranie płodów rolnych prowadzone było w ramach tygodnia miłosierdzia. Duchowieństwo zachęcało w tym czasie wiernych do składania ofiar oraz owoców i warzyw na utrzymanie seminarium i zakonów. Najwięcej zbiorok przeprowadzono na Spiszu i na Orawie. Służba Bezpieczeństwa skonfiskowała łącznie 10 380 kg i przyczyniła się do ukarania grzywną ks. Romera (1200 zł), o. Wądrzyka (800 zł), M. Małysy (850 zł), M. Góry (850 zł) i E. Zubrzyckiego (750 zł). W przypadku o. Króla i ks. Walenia wnioski

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 138, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący nielegalnie dokonywanych przez kler zbiorok płodów rolnych w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 18 X 1963 r.

¹¹¹ Tamże, k. 139.

o ukaranie trafiły do ponownego rozpatrzenia. Z racji na przeciwdziałanie tej akcji księża zaprzestali jej prowadzenia¹¹².

1.5. Pomoc KK „Caritas”

Starsi i schorowani kapłani w omawianym okresie znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji finansowej. Kurie diecezjalne nie posiadając środków na wypłacanie duchownym emerytur pozostawiały ich na parafiach, aby zapewnić im źródło utrzymania. Mianowano wówczas dodatkowego księdza, który spełniał w takiej parafii obowiązki duszpasterskie jako wikariusz *adiutor* i otaczał opiekę wiekowego proboszcza. Ordynariusz tarnowski, bp Stepa, kierując się tą zasadą wydelegował w 1956 r. do Tylmanowej ks. F. Przydziała w podobnym charakterze¹¹³.

O zabezpieczeniu finansowym kapłanów duchowieństwo rozmawiało na kongregacjach dekanalnych i konferencjach rejonowych. Na jednym z takich spotkań w 1972 r. księża podawali przykłady, że krakowska Kuria pozbawiła część duchownych jakichkolwiek środków do życia odsuwając ich od pełnienia funkcji duszpasterskich. Podawano przykłady, że zdarzało się, iż ksiądz zwracał się z prośbą do kurii o pomoc, ale „ta milczała”¹¹⁴.

W latach 1945-1989 kapłani nie mogli korzystać z ubezpieczenia społecznego tylko ze względu na to, że należeli do stanu duchownego¹¹⁵. Od 1959 r. z pomocą tej grupie duchownym spieszyło KK przy OW „Caritas” w Krakowie¹¹⁶. Aby z tego wsparcia skorzystać należało zapisać się do tejże organizacji. Zrobił to ks. J. Pitorak, emeryt i rezydent, który nie posiadał żadnego majątku ani środków utrzymania. Duchowny w swoich wypowiedziach podkreślał, że „ze strony Kurii oprócz słów życzliwości nie otrzymał żadnej pomocy”¹¹⁷. W 1962 r. związany z tą organizacją ks. Wł. Kołcoń z Międzyczerwiennego, otrzymał jednorazową zapomogę

¹¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 137, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu z pracy operacyjnej za rok 1963, Nowy Targ, 13 I 1964 r. Z tej przyczyny w niektórych parafiach pozostały niezabrane przez krakowską Kurię płody rolne.

¹¹³ ADT, LT XXIX, Zmiana duszpasterzy, Pismo Kurii Biskupiej w Tarnowie do PWRN w Krakowie, Tarnów, 31 VIII 1956 r.

¹¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 178-179, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący przebiegu rejonowej kongregacji w Zakopanem, Nowy Targ, 6 III 1972 r.

¹¹⁵ P. Stanisławski, *Ubezpieczenie społeczne duchownych w prawie polskim*, Lublin 2001, s. 21.

¹¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 10, Odpis protokołu ze spotkania organizacyjnego Koła Księży przy Oddziale Wojewódzkiego „Caritas” w Krakowie, które odbyło się 18 VIII 1959 r. w biurze Oddziału.

¹¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 238, Sprawozdanie z wyjazdu w teren sekretarza Biura WKK „Caritas” Bolesława Madejskiego w dniu 29 IX 1962 r., Kraków, 6 X 1962 r.

w wysokości 1000 zł¹¹⁸, natomiast w 1965 r. ks. Pitorak¹¹⁹. W 1964 r. do KK „Caritas” zgłosił się ks. Kolarz z Tylmanowej, który chciał uzyskać pomoc w otrzymaniu renty z Funduszu Kościelnego. Wówczas podpisał deklarację członkowską¹²⁰. Koło Księży „Caritas” miało też niekiedy wpływ na wymiar podatku naliczanego duchownym w nim zrzeszonym. Urzędnicy z Wydziału ds. Wyznań zasięgałi jego opinii, którą następnie, aby „pójść na rękę” „zaangażowanym społecznie” kapłanom, przekazywali Wydziałom Finansowym PPRN. Zdarzały się jednak sytuacje, że tę opinię pomijano albo o nią w ogóle nie proszono. W takiej sytuacji znalazł się w 1962 r. ks. Mizera z Zębu, członek Prezydium KK „Caritas” w Krakowie, któremu Wydział Finansowy PPRN w Nowym Targu polecił zapłacić 12 000 zł należności podatkowej¹²¹. W 1965 r. rezydentowi w Lipnicy Wielkiej, ks. Tułowieckiemu, naliczono podatek wikariuszowski, pomimo iż „na takie posunięcia” nie było przepisów prawnych¹²².

Na niesprawiedliwy wymiar podatku narzekał w 1964 r. ks. Siuda z Maniów, sympatyk KK „Caritas”. Pomimo, że często odwiedzali go przedstawiciele władz powiatowych musiał płacić podatek parafialny naliczany dla parafii z przedziału wiernych pomiędzy 3000 a 5000 wiernych, podczas, gdy faktycznie jego placówka duszpasterska liczyła 2 400 parafian, gdyż pozostali zamieszkiwali w Kluszkowcach, gdzie duszpasterstwem zajmowali się ojcowie karmelici. Zakonnicy odprowadzali opłaty takie, jak księża wikarzy, co oznacza, że płacili miesięcznie po 110 zł, natomiast proboszcz parafii zobligowany był do uiszczenia kwoty 540 zł¹²³. Pisząc o ks. Siudzie należy wspomnieć, że na początku 1974 r. nowotarska bezpieka ustaliła, iż duchowny czerpał korzyści materialne z udzielania pomocy swoim parafianom w uzyskaniu wizy zezwalającej na pobyt stały w USA i w tych sprawach wyjeżdżał często do Warszawy¹²⁴. Odnosząc się do tej kwestii ks. Wł. Zązł powiedział, iż kapłan miał wejście do ambasady USA i dzięki temu, „połowa” Maniów znalazła się w Ameryce¹²⁵.

¹¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 438, Sprawozdanie za III kwartał 1963 r. z działalności KK „Caritas” w Krakowie, Kraków, 31 XII 1963 r.

¹¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 036/6, t. 5, k. 199, Sprawozdanie z działalności Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas” w Krakowie za II kwartał 1965 r., Kraków, 5 VII 1965 r.

¹²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 639-640, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i sekretarza Biura WKK „Caritas” Bogusława Madejskiego w dniu 10 XI 1964 r., Kraków, 14 XI 1964 r.

¹²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 243, Notatka dotycząca usprawnienia pracy WKK „Caritas” i usunięcia dotychczas istniejących trudności, Kraków, 24 IX 1962 r.

¹²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 036/6, t. 5, k. 203, Sprawozdanie z działalności Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas” w Krakowie za II kwartał 1965 r., Kraków, 5 VII 1965 r.

¹²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 481, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i ks. A. Boczka w dniu 9 III 1964 r., Kraków, 19 III 1964 r.

¹²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2845, k. 150, Notatka służbowa, Nowy Targ, 12 III 1974 r.

¹²⁵ Rozmowa z ks. Wł. Zązłem przeprowadzona 22 VIII 2023 r.

1.6. Ksiądz Grębski – człowiek „zaradny” życiowo

Przykładem kapłana, który potrafił pozyskiwać pieniądze w realiach komunistycznego „dobrobytu” i nie zrażał się trudnościami, jest ks. Grębski. Gdy w 1952 r. podczas wizytacji kanonicznej bpa Pękali, sufragana tarnowskiego, obejmował placówkę w Ochotnicy Górnej usłyszał od hierarchy: „<pozostaniesz tu, ale nic nie chcemy wiedzieć o twoich warunkach materialnych>”. Wtenczas uśmiechnął się i odrzekł: „dam sobie rady”¹²⁶. Jego zdolności do prowadzenia interesów dostrzegł po dwóch spotkaniach zajmujący się sprawami Kościoła, ppor. J. Głuch z nowotarskiego PUdsBP. Pisał wówczas o nim, że „jest to człowiek nader sprytny, [c]hytry, zaradny, potrafi sobie dać rady w każdej sytuacji, bystry, ma szybki polot umysłu”¹²⁷. Gdy bardziej poznał kapłana stwierdzał, że „posiada naturę kupca [i] ciągle tylko myśli o zdobyciu pieniędzy, za którymi przepada i na tym tle jest chytry, nie lubi się z nikim dzielić dochodami”¹²⁸. Władysław Gawlas, przewodniczący PPRN w Nowym Targu, uważał, że ów kapłan „jako duszpasterz jest mało aktywnym. Wykonuje tylko najkonieczniejsze obowiązki kapłańskie i zajmuje się przeważnie sprawami gospodarczymi plebanii i osobistymi. Nie cieszy się specjalnie autorytetem i szacunkiem u swoich władz kościelnych ze względu na tryb życia, jaki prowadzi. Jego autorytet wśród miejscowej ludności jest mierny”¹²⁹.

Duchowny po objęciu probostwa w Ochotnicy Górnej za własne pieniądze rozpoczął budowę elektrowni wodnej i tartaku, aby służyły dobru parafian¹³⁰, oraz wyremontował dom parafialny, który następnie użyczył spółdzielni spożywczej, poczcie i PGRN¹³¹. Te i inne działania kapłana zostały dość szybko zauważone, a niektóre i oprotestowane. Na początku 1955 r. opisano go do redakcji jednego z czasopism. Zarzucano mu, iż w cenie normalnej kiełbasy wieprzowej sprzedawał kiełbasę wyprodukowaną ze zdechłej krowy. Analogiczna sytuacja zaistniała w przypadku wina, które miał rzekomo produkować ze zgniłych jabłek. Ponadto, przysyłał swojej rodzinie słoninę, mięso i śliwownicę, aby sprzedawała je w swoim

¹²⁶ ADT, LO III, Zmiana duszpasterzy, Pismo ks. Br. Grębskiego do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Ochotnica Górna, 6 II 1965 r.

¹²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 6, Raport ppor. J. Głucha do szefa PUBP w Nowym Targu o zezwolenie na opracowanie kandydata na werbunek, Nowy Targ, 31 VIII 1955 r.

¹²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 36, Raport starszego referenta terenowego PUdsBP w Nowym Targu do kierownika PUdsBP w Nowym Targu o zezwolenie na dokonanie werbunku, Nowy Targ, 19 IX 1955 r.

¹²⁹ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/45, teczek nr 105 – ks. Br. Grębski, k. 13, Opinia, b.d.

¹³⁰ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/45, teczek nr 105 – ks. Br. Grębski, k. 31-33, Pismo kierownika Referatu ds. Wyznań PPRN w Nowym Targu do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie, Nowy Targ, 13 VI 1955 r.

¹³¹ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/45, teczek nr 105 – ks. Br. Grębski, k. 27, Charakterystyka ks. Grębskiego, Nowy Targ, 6 XII 1956 r.

otoczeniu. Pozyskane tak pieniądze inwestował w skupowane przez siebie drewno¹³². Do powyższych zarzutów ks. Grębski odniósł się podczas rozmowy z funkcjonariuszem UB z Nowego Targu, por. Głuchem, w dniu 27 VIII 1955 r. Przyznał się mu, że handluje, i że z tego powodu sprawa trafiła do prokuratury. Dodał, że nie boi się konsekwencji, gdyż oddał 4 prosiaki na rzecz państwa. Pochwalił się rozmówcy, że zamierza w Ochothnicy Górnej wybudować elektrownię i tartak oraz, że, jak na razie, udało mu się założyć wzorową świniańnię, aby chłopci mogli zobaczyć, w jaki sposób należy zajmować się trzodą chlewną¹³³. Oświadczył, że księżom „przykrzy się” celibat, dlatego on całą swoją energię kieruje w stronę hodowli świń¹³⁴.

Akta postępowania wyjaśniającego niniejszą sprawę prokurator powiatowy z Nowego Targu przesłał pracownikom KPMO w Nowym Targu prosząc mundurowych, aby przesłuchali wskazanego im świadka i ustalili kwestie związane z chorobą świń, produkcją kielbas, zgodą na zakup drewna, zgodą na budowę elektrowni i tartaku oraz wypowiedziami z ambony¹³⁵.

Podobne zarzuty względem duszpasterza z Ochothnicy Górnej pojawiły się w 1958 r. W odpowiedzi na nie ks. dziekan Matras wyjaśniał kurialistom z Tarnowa, że ks. Grębski „wykazuje duże zacięcie gospodarczo-przemysłowe. Leży to w jego naturze”. W piśmie wspominał m.in., że kapłan sprzedawał nowożeńcom produkowane przez siebie wino, że hoduje świnie oraz, że wypasał krowy na cmentarzu plebańskim¹³⁶. W 1961 r. wyrokiem sądu duchowny został skazany na 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu za nielegalny ubój¹³⁷.

Wspominająca po latach proboszcza Grębskiego Z. Wójciak powiedziała, iż kapłan interesował się gospodarstwem, miał wiele zwierząt i sam kosił w polu. Potwierdziła, że produkował wina (raz nawet jedno z nich wybuchło w baniaku w trakcie Mszy św.), że wypasał bydło na miejscowym cmentarzu i, że handlował końmi. Z tej przyczyny mieszkańcy Ochothnicy Górnej zapamiętali go jako księdza, który był nie tylko dobrym duszpasterzem, ale także

¹³² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 43, Notatka służbowa – odpis z 28 I 1955 r. Można domniemywać, iż umiejętności potrzebne w handlu kapłan wyniósł z Jodłowej, z domu rodzinnego. W tej to miejscowości jego ojciec prowadził sklep (Tamże, k. 6, Raport ppor. J. Głucha do szefa PUBP w Nowym Targu o zezwolenie na opracowanie kandydata na werbunek, Nowy Targ, 31 VIII 1955 r.).

¹³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 33, Notatka służbowa, Nowy Targ, 27 VIII 1955 r.

¹³⁴ Tamże, k. 34.

¹³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/2849, t. 1, k. 41, Pismo Prokuratora Powiatowego w Nowym Targu do KPMO w Nowym Targu z 6 IX 1955 r.

¹³⁶ ADT, LO III, Zmiany duszpasterzy, Pismo ks. Matrasa do Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, Szczawnica, 3 VI 1958 r.

¹³⁷ ANKROwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/45,teczka nr 105 – ks. Br. Grębski, k. 13, Opinia, b.d.

handlarzem i gospodarzem. Parafianie przynosili mu łupiny, a na koniec roku szkolnego dzieci dawały mu je w prezencie, z czego się bardzo cieszył. Pochwalała za zredukowanie petyty¹³⁸.

Petyta, czyli inaczej dziadowizna, polegała na tym, że 4 razy w roku ksiądz, organista, kościelny i grabarz chodzili po domach i zbierali ofiary na utrzymanie. Pomimo trudnej sytuacji ekonomicznej duchowny zdecydował się obniżyć jej wartość. W 1958 r. zbierał ją ksiądz i organista, natomiast pozostali otrzymywali zapłatę pieniężną. Decyzję kapłana docenił także przewodniczący miejscowego PGRN, Władysław Reinfuss¹³⁹.

2. Budownictwo sakralne i kościelne

Funkcjonariusze nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa zasadniczo od 1954 r. więcej uwagi zwracali na zagadnienie budownictwa sakralnego i kościelnego. W wytworzonej przez siebie dokumentacji pisali o budowanych kościołach, kaplicach, kapliczkach, plebaniach, domach zakonnych, domach parafialnych, domach rekolekcyjnych, domach wypoczynkowych i punktach katechetycznych. Odnotowywali przeprowadzone przez duchownych rozbudowy, przebudowy i remonty obiektów kościelnych oraz prace wykonywane przy świątyniach czy na cmentarzu. Działania operacyjne, które przy tej okazji prowadzili, pozwalały im także wykrywać inne niebezpieczne zachowania obywateli.

2.1. Straty wojenne i odbudowa zniszczonych obiektów

W wyniku II wojny światowej Kościół katolicki w Polsce doznał licznych strat, w tym także materialnych. W skali kraju odbudowy wymagało ponad 900 świątyń, a poważny remont należało przeprowadzić w co piątą¹⁴⁰. Zniszczenia spowodowane działaniami wojennymi nie ominęły Podhala. Aby się z nimi zapoznać Kuria Książęco-Metropolitalna w Krakowie pismem z dnia 28 III 1945 r. w sprawie uszkodzeń ruchomości i nieruchomości oraz ksiąg metrykalnych w skutek walk polecała podległym jej proboszczom i administratorom parafii zawiadomienie jej o zniszczeniach i stratach, jakie poniosły poszczególne parafie¹⁴¹. Administrujący parafią w Nowym Targu, ks. J. Dyba, w odpowiedzi na wspomniane pismo poinformował kurialistów,

¹³⁸ Rozmowa z Z. Wójciak przeprowadzona 15 IV 2023 r.

¹³⁹ ADT, LO III, Zmiany duszpasterzy, Oświadczenie Przewodniczącego PGRN w Ochotnicy Górnej, Szczawnica, 18 V 1958 r.

¹⁴⁰ J. Kracik, *Historia Kościoła Katolickiego w Polsce*, Wrocław b.d., s. 134.

¹⁴¹ W przypadku diecezji tarnowskiej księża uzupełniali w 1948 r. specjalną ankietę, w której poproszono ich o wskazanie strat wojennych. Ankiety te dołączono do akt lokalnych poszczególnych parafii.

że wybuchające granaty podziurawiły zewnętrzną stronę świątyni, rozbiły 2 okna witrażowe średniej wielkości i szyby w 4 oknach. Wybuch nagromadzonej amunicji „na wylot” przebił ścianę wikarówki, stłukł wysokie na 6 m okno witrażowe oraz częściowo uszkodził okna i futryny. Plebania i beneficjum utraciły 15 okien, które wyrwano, oraz uszkodzono ich dachówki i ścianę frontową. Pisał, że Niemcy skonfiskowali 2 dzwony ważące odpowiednio 30 i 15 kg oraz 4 ręczne dzwony od ołtarzy. Z kościoła św. Anny zabrali 2 dzwony o wadze 60 kg i 3 dzwonki ręczne. Natomiast kaplicę „Na Równi” pozbawili 25 kg dzwonu. Ukradli 60 tys. zł i 2 wagony gaszonego wapna przeznaczone do budowy nowego kościoła oraz 5 m³ różnego rodzaju desek i drzewa składowanych przy budowie nowej świątyni. Wspomniał, że od eksplozji granatu zniszczeniu uległy stajnia i chlew, a zewnętrzne urządzenia spaliły się wraz z wpisaniem do inwentarza drobiem. Spalił się też spichlerz wraz z zinwentaryzowanym zbożem¹⁴².

W Zakopanem, jak podawał tamtejszy proboszcz, a zarazem dziekan nowotarski, ks. J. Tobolak, przejeżdżające w pobliżu terenu kościelnego ciężarówka i autobusy spowodowały, że kamienne filary ogrodzenia zostały nadwyrężone i pochyliły się. Zniszczeniu uległ dom katolicki, do którego zatrzymujący się w nim żołnierze wprowadzali swoje konie, łąka przykościelna, którą przekształcono w rów, drewniane płoty, plebański las oraz miejscowe cmentarze. Duchowny wspominał, że kościół i plebania pozostały nienaruszone¹⁴³.

W kolejnym piśmie odnoszącym się do strat wojennych datowanym na 27 V 1946 r. krakowska Kuria poprosiła duszpasterzy, by do opisu zniszczeń dołączyli zdjęcia zniszczonych obiektów. W odpowiedzi na to pismo ks. Maślak, proboszcz z Zubrzyicy Górnej, wyjaśniał, że „aparatu fotograficznego na całej okolicy nie ma, gdyż były skonfiskowane, dlatego zdjęć fotograficznych załączyć nie mogę”. Przy tej okazji informował kurialistów, że mieszka w prywatnym domu, bo przechodzący przez Orawę front (9 tygodni, od lutego do kwietnia 1945 r.) spowodował, że zniszczeniu uległa plebania (m.in. podziurawiony dach, wybite okna, usunięte zamki z drzwi), a w kościele i w zakrystii wyłamano drzwi. Częściowo zniszczono a częściowo skradziono paramenta liturgiczne. Zaznaczał, że nie może oczekiwać wsparcia ze strony parafian, ponieważ są ubodzy, natomiast prosi o pomoc z Caritasu amerykańskiego na

¹⁴² AKMKr, Straty wojenne. Ankieta z lat 1945-1946, k. 143, Kopia pisma ks. J. Dyby do Kurii Księzęco-Metropolitalnej w Krakowie, Nowy Targ, 17 V 1945 r.

¹⁴³ AKMKr, Straty wojenne. Ankieta z lat 1945-1946, k. 125, Pismo ks. J. Tobolaka do Kurii Księzęco-Metropolitalnej w Krakowie, Nowy Targ, 23 V 1945 r.

pokrycie najpotrzebniejszych wydatków remontowych. Do jego pisma dołączyli się sołtysi z obu Zubrzyca wyceniając zniszczenia na 500 000 zł¹⁴⁴.

Od 1945 r. rządcy parafii podejmowali się odbudowy zniszczonych świątyń i budynków kościelnych. Realizacja tego przedsięwzięcia, mimo, iż komunistyczne władze nie stwarzały przeszkód, napotykała na trudności wynikające z panującej w tym czasie biedy¹⁴⁵. W 1946 r. Ministerstwo Odbudowy udzieliło subwencji w łącznej wysokości 35 000 000 zł na odbudowę ponad 140 kościołów¹⁴⁶. W sierpniu 1949 r. starosta nowotarski zalecał, aby władze państwowe w szerszym zakresie niż to czyniły do tej pory stosowały subsydia na odbudowę zniszczonych obiektów kultu w powiecie nowotarskim¹⁴⁷.

Do sprawy zniszczeń i strat wojennych w powiecie nowotarskim odnieśli się także funkcjonariusze UB. Szef nowotarskiej bezpieki, ppor. A. Podstawski, i referent Referatu V, J. Skuciński, pod koniec stycznia 1947 r. stwierdzili, że „powiat na ogół był mało zniszczony”, a zniszczenia udało już się naprawić. Przykładem tego były dla nich mosty, które były już odbudowane albo odbudowywane¹⁴⁸. Nie wspomnieli nic o stratach poniesionych przez Kościół. Te zauważali już w listopadzie 1945 r. pracownicy MUBP w Zakopanem. Szef jednostki, St. Ringer, i kierownik Sekcji III, Wł. Owsianiak, pisali, że duchowni organizują zbiórki pieniężne na odbudowę kościołów i zakup nowych dzwonów¹⁴⁹. Podkreślali, że pieniądze przekazuje im ludność wiejska. Mieszkańcom wsi zarzucali, że, z jednej strony są tak biedni, iż komunistyczne władze musiały im obniżyć kontyngenty, a z drugiej, że

¹⁴⁴ AKMKr, Straty wojenne. Ankieta z lat 1945-1946, k. 154, Pismo ks. J. Maślaka do Kurii Księzęco-Metropolitalnej w Krakowie, Zubrzyca Górna, 8 VI 1946 r.

¹⁴⁵ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 319. Przykładowo, w latach 1945-1946 ks. Połoński z Raby Wyżnej, naprawił dachy świątyń w Rabie Wyżnej i Sieniawie podziurawione od kul karabinów maszynowych [*Kronika parafii w Rabie Wyżnej*, t. 1 (lata 1835-1993), oprac. M. Pietrzak, Raba Wyżna – Kraków 2011, s. 148].

¹⁴⁶ R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007, s. 29-30. Szczególnie trudna była odbudowa kościołów na ziemiach, które w 1945 r. stały się polskie. Przykładowo, w Kołobrzegu w latach 1946-1948 tamtejszą kolegiatę odgruzowano, a jej rumowisko zabezpieczono. Zaprzestanie dalszych prac oraz czynniki atmosferyczne sprawiły, że mury kościoła zaczęły pękać i odkształcać się grożąc zawaleniem. Zaczęto wtedy rozważać jej rozbiórkę. W czerwcu 1955 r. UdSW zgodził się przekazać ten kościół kurii gorzowskiej zaznaczając, że subwencjonowanie przez państwo jest nieaktualne. Wysiłek odbudowy kolegiaty zakończył się dopiero w 1986 r. wraz z nadaniem jej tytułu bazyliki mniejszej (R. Dziemba, *Bazylika Mariacka w Kołobrzegu. Świadek ośmiu wieków historii miasta*, Kołobrzeg 2021, s. 110-112, 116, 156).

¹⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 4, s. 42, Raport funkcjonariusza WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie z przeprowadzonej rozmowy między starostą nowotarskim a księżmi, Nowy Targ, 11 VIII 1949 r.

¹⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/4, t. 1, k. 52, Sprawozdanie przygotowawcze prac przedwyborczych na terenie powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 26 I 1947 r.

¹⁴⁹ Podczas okupacji zdarzało się, że wierni z niektórych parafii, aby nie dopuścić do wywiezienia z ich kościoła dzwonów przez Niemców, zdejmowali je i ukrywali. Tak postąpili m.in. mieszkańcy Witowa. Od tego momentu na nabożeństwo wzywano ich poprzez uderzanie młotkiem w piłę tartaczną (C. Boblak, *Historia Kościoła w Witowie*, s. 36).

zaoszczędzone pieniądze przekazują duchowieństwu¹⁵⁰. Zauważali, że z pieniędzy pożyczonych przez koło KSMM w Zakopanem krakowskiej Kurii odbudowano „Dom Orłów” w Zubsuchem¹⁵¹.

Funkcjonariusze UB w Nowym Targu stosując się do wytycznych zawartych w piśmie WUBP w Krakowie z dnia 8 VIII 1951 r. w sprawie „wrogich wystąpień” po przeprowadzeniu wywiadu z kierownikiem szkoły w Krościenku, Wł. Głucem, zorientowali się, że Wojewódzki Zarząd TPD przeznaczył cement na remont miejscowych budynków kolonijnych. Cement był wydawany przez miejscową GS. Przyznano go także Stanisławowi Darkiewiczowi, byłemu sędziemu, w ilości 300 kg, żeby wyremontował jeden z budynków. Mężczyzna otrzymany materiał przekazał ks. Krzanowi na odbudowę kościoła. Ubowcy po przesłuchaniu świadków zdecydowali się przekazać sprawę KPMO w Nowym Targu¹⁵².

2.2. Uwarunkowania prawne związane z budownictwem sakralnym

Gdy komuniści umocnili swoją władzę rozpoczęli zwalczanie Kościoła również na płaszczyźnie budownictwa sakralnego i kościelnego. 29 VI 1948 r. Departament Polityczny MAP wydał dla podlegających mu urzędów wojewódzkich wewnętrzne zarządzenie, w którym zobowiązywał wydziały społeczno-polityczne władz administracyjnych do opiniowania wniosków na budowę kościołów oraz przydziału materiałów zważając na celowość „ich udzielania z punktu widzenia politycznego i społecznego”. Od 1950 r. o przydziale materiałów budowlanych na cele skarlane i kościelne decydował UdSW. Zarządzenie to wpłynęło na ograniczenie tego rodzaju budownictwa, bo pracownicy administracji państwowej dowolnie interpretując przepisy odmawiali wydawania zezwoleń na budowę nowych świątyń i odbudowę zniszczonych¹⁵³. W tym względzie bezpieka także wyrażała swoje zdanie.

¹⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 4, Sprawozdanie dziesięciodniowe Sekcji III MUBP w Zakopanem do WUBP Wydział I Sekcja III w Krakowie za czas 25 X-5 XI 1945 r., Zakopane, 5 XI 1945 r.

¹⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 030/1, t. 10, k. 213, Sprawozdanie dekadowe za okres 10-20 IV 1948 r. szefa MUBP w Zakopanem do wydziału V WUBP w Krakowie, Zakopane, 20 IV 1948 r. „Dom Orłów” w Zubsuchem wybudowała w 1926 r. Antonina Tatar z Poronina. Dwa lata później przekazała go krakowskiej Kurii Metropolitalnej wskazując, że ma służyć KSMM. W tym dwupiętrowym budynku z wysoką podmurówką zaczęto organizować rekolekcje zamknięte oraz prowadzono różnego rodzaju warsztaty. Podczas okupacji pozostawał zamknięty. Po „wyzwoleniu” obiekt ponownie był wykorzystywany przez młodzież. W latach 1953-1959 mieściło się w nim prewentorium dla dzieci z całego kraju, a w kolejnych latach szkoła. Po 1989 r. przywrócono mu pierwotną funkcję. Nazwa obiektu wywodzi się z jego celowości. W nim oświecona ludność miejscowego społeczeństwa miała się stać orłami, które porwą innych „do lotu w lepszą przyszłość” (A. Bafia, *Biogram s. Antoniny Tatarówny* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, s. 206-207; S. Tatar, *Moja siostra* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, s. 260-261).

¹⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 075/139, t. 5, s. 179, Meldunek specjalny szefa PUBP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 22 VIII [1951 r.]

¹⁵³ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 322.

W czerwcu 1952 r. komitet kościelny z Czarnego Dunajca zwrócił się do UdSW z prośbą o interwencję u odpowiednich władz i przydzielenie 9 ton blachy na pokrycie dachu kościoła zniszczonego w marcu tego roku na skutek zawalenia się jego pod ciężarem zalegającego na nim śniegu¹⁵⁴. Reagując na pismo urzędnicy z Krakowa polecieli RdSW PPRN w Nowym Targu wezwać na rozmowę ks. Łabędzia, proboszcza parafii, i określić jego stosunek do władzy ludowej. Przydział blachy uzależniony miał być od postawy reprezentowanej przez duchownego i opinii architekta powiatowego¹⁵⁵.

Po przemianach politycznych z października 1956 r. presja ze strony wiernych sprawiła, że władze wojewódzkie od stycznia 1957 r. do maja 1958 r. w skali ogólnopolskiej wydały 245 zezwoleń na wznoszenie budynków sakralnych, co oznaczało, że wydano ich ponad 2 razy więcej niż w latach 1945-1956. Decyzje te spowodowały, że w czerwcu 1958 r. kierownictwo PZPR wydało instrukcję wstrzymującą wydawanie kolejnych pozytywnych decyzji. Aby uporządkować zagadnienia budownictwa sakralnego i kościelnego 27 III 1957 r. UdSW wydał Okólnik nr 3. Ów dokument stanowił, że kurie biskupie powinny przysyłać do właściwych terytorialnie Prezydiów WRN plan zamierzeń budowlanych na dany rok. Po uzyskaniu zgody urzędników kuria mogła przedstawić swój wniosek o ustalenie lokalizacji i charakteru obiektu Wojewódzkiemu Zarządowi Architektoniczno-Budowlanemu. Po uzgodnieniu tych kwestii i po przedstawieniu projektu technicznego i kosztorysu planowanego obiektu kurialiści mogli starać się o pozwolenie na rozpoczęcie budowy¹⁵⁶. Negatywna opinia PWRN sprawiała, że pozostałe starania o zezwolenie na budowę były zablokowane¹⁵⁷.

Krakowska Kuria metropolitalna i tarnowska Kuria diecezjalna co roku przedkładały PWRN w Krakowie wykaz obiektów sakralnych, których rozpoczęcie budowy zaplanowano w przyszłym roku. W 1963 r. na takiej liście uwzględniono potrzeby następujących parafii: Ciche (budowa kaplicy), Krempachy (budowa plebanii), Maruszyna (wybudowanie dobudówki do kaplicy parafialnej), Nowe Bystre (budowa kościoła), Podczerwone (budowa kościoła), Rabka (dokończenie budowy domu przy kaplicy zdrojowej). Do powiatu nowotarskiego dołączono też Zakopane prosząc o zezwolenie na budowę kościoła w mieście i na Olczy oraz

¹⁵⁴ ANKROwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/398/90, k. 411, Pismo komitetu kościelnego w Czarnym Dunajcu do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, Czarny Dunajec, 10 VI 1952 r.

¹⁵⁵ ANKROwNS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/398/90, k. 409, Pismo Referatu ds. Wyznaniowych PWRN w Krakowie do Referatu ds. Wyznań PPRN w Nowym Targu, Kraków, 9 VIII 1952 r.

¹⁵⁶ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 118, 164; K. Talarek, *Diecezja tarnowska...*, s. 654-655.

¹⁵⁷ P. Tylec, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski...*, s. 329.

o zgodę na dokończenie remontu kaplicy na Jaszczurówce. W diecezji tarnowskiej proszono o pozwolenie na budowę nowego kościoła w Krościenku, gdyż obecny okazał się za mały¹⁵⁸.

Po dojściu do władzy przez E. Gierka w grudniu 1970 r. nastąpiła zmiana polityki państwa względem Kościoła, która przełożyła się m.in. na udzielanie zezwoleń na budowę nowych obiektów kultu. W latach 1971-1976 wydano ich 365, co oznacza, że tylko w tym pięcioleciu wydano ich niemalże tyle samo co minionym ćwierćwieczu. Chociaż była to znaczna ilość, to jednak potrzeby wiernych w tym zakresie pozostawały wciąż niezaspokojone. Uciekano się więc do różnych sposobów, aby wznieść upragniony kościół bądź kaplicę. Przykładem szczególnej determinacji w walce o zbudowanie nowej świątyni wykazywali się wierni z diecezji przemyskiej kierowanej w tym czasie przez bp. Ignacego Tokarczuka¹⁵⁹.

W planie budów na rok 1971 r. krakowska Kuria ujęła 3 prośby z terenu powiatu nowotarskiego. Były to: przebudowa kościoła parafialnego w Bukowinie Tatrzańskiej, budowa kościoła filialnego w Podczerwonem i dokończenie budowy domu kościelnego przy kaplicy zdrojowej w Rabce. Kapitan Polak, I zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu, po przeanalizowaniu posiadanych dokumentów, przekazał naczelnikowi Wydziału IV SB, że uważa „za zasadne” wydać zezwolenie na budowę świątyni w Bukowinie Tatrzańskiej i dokończenie obiektu parafialnego na terenie Rabki. Odnosząc się do wniosku z Bukowiny Tatrzańskiej uzasadniał go tym, że mieszkańcy miejscowości, okolicznych wsi i przysiółków zaangażowali się w jego powstanie. Uznał, że poprzez wyrażenie zgody nowotarska bezpieka uniknie wielu kłopotów z tamtejszą społecznością¹⁶⁰.

W przypadku budowy domu parafialnego przy kaplicy zdrojowej kpt Polak wskazywał, że w 1956 r. urzędnicy zgodzili się na wystawienie magazynu na opał i toalety. W 1958 r., gdy dostrzeżono niezgodność budowy z zatwierdzonym planem, decyzją Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury (WBUiA) PPRN w Nowym Targu wstrzymano budowę. Kontynuowanie prac, pomimo zakazu, spowodowało, że sprawę przekazano do WBUiA PMRN w Rabce¹⁶¹. Postanowienie o wstrzymaniu budowy zostało utrzymane przez orzeczenie sądu II instancji z dnia 28 I 1961 r. Zastrzeżono jednak, że dalsza budowa uzależniona jest od zastosowania się budowniczych do wytycznych planu, czyli doprowadzenia jej do stanu zgodnego z planem, a także od uzyskania zezwolenia władz po uprzednim złożeniu

¹⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/8, k. 3r, Pismo o planach budownictwa sakralnego, Kraków, 25 VI 1963 r.

¹⁵⁹ A. Dudek, Z. Zblewski, *Utopia nad Wisłą. Historia Peerełu*, Warszawa – Bielsko-Biała 2008, s. 241.

¹⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 271, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 30 III 1971 r.

¹⁶¹ Tamże, k. 272.

dokumentacji uzupełniającej i po uprzednim umieszczeniu w planie budów sakralnych. Z racji na fakt, że proboszcz parafii, ks. Zdebski, nie zastosował się do powyższych warunków, wszczęto przeciw niemu postępowanie przymusowe w administracji nakładając na niego grzywnę w wysokości 2000 zł. W kolejnych latach podejmowano próby zalegalizowania i dokończenia prac budowlanych przy obiekcie, który miał zostać przeznaczony na mieszkania dla posługujących w rabczańskej parafii księży. W marcu 1971 r. „trójka polityczna” wyraziła zgodę na sfinalizowanie budowy tegoż domu zaznaczając, że ma służyć wymienionemu celowi. Zakazała tworzenia w nim punktu katechetycznego lub świetlicy¹⁶².

Zaproponowawszy odmowę udzielenia zezwolenia na budowę kościoła filialnego w Podczerwonym funkcjonariusz SB przekonywał, że w miejscowości stoi kaplica filialna, przy której zamieszkiwał wikariusz z parafii czarnodunajeckiej. W jego ocenie obiekt był w dobrym stanie i zaspokajał potrzeby religijne 800 osób. Podkreślał, że mieszkańcy mogą uczestniczyć w nabożeństwach w kościele parafialnym w Czarnym Dunajcu, do którego mają 3 km albo w kościele w Miętustwie oddalonym od Podczerwonego o 4 km. Dodawał, że istniejące zatargi pomiędzy księdzem a wiernymi oraz częsta zmiana księży wikarych negatywnie wpływają na ukończenie budowy. Informował, że obciążenie kosztami związanymi z powstaniem świątyni ludności utrzymującej się z pracy na roli obniżyłoby standard ich życia. Podkreślał, że od 1958 r. sprawa budowy tej świątyni przedstawiona była w planie budów kościelnych. Na wybudowaniu obiektu najbardziej zależało rodzinom osób zamieszkujących w USA. Nowotarska bezpieka dysponowała danymi, że już od kilku lat wierni gromadzili materiał budowlany (wapno, złom żelazny, piasek, żwir), ale nie przejawiali żadnej aktywności co do budowy kościoła¹⁶³.

Major Wł. Starowicz, I zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu, w piśmie z dnia 25 I 1972 r. zawiadamiał naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie, że ks. Grębski, proboszcz z Ochotnicy Górnej, prosił tarnowską Kurię o włączenie do planów budownictwa sakralnego budowy nowego kościoła w tejże parafii, a ks. Wach ze Szczawnicy zabiegał o uwzględnienie budowy nowej plebanii¹⁶⁴.

Polscy hierarchowie dostrzegając problemy związane z budownictwem sakralnym i kościelnym w lutym 1972 r. utworzyli Nadzwyczajną Komisję Episkopatu do Spraw Budowy

¹⁶² Tamże, k. 273.

¹⁶³ Tamże, k. 271-272.

¹⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 187, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 25 I 1972 r

Kościółów, której zadaniem było zbieranie i analizowanie informacji o trudnościach budowlanych występujących w poszczególnych diecezjach. Zróżnicowanie w stosunku do wydawanych zezwoleń na budowę w odniesieniu do konkretnych województw wynikało „z przemyślanej taktyki warszawskiej centrali”¹⁶⁵. Komentując powstanie tejże komisji mjr Starowicz stwierdzał, że księża coraz częściej zachęcają wiernych (także z ambon) do podjęcia decyzji o budowie kościoła. Oceniał, że chęć budowy świątyni może generować konflikty pomiędzy ludnością a władzami państwowymi¹⁶⁶.

Sprawozdania, meldunki, pisma czy informacje w sprawie nielegalnego budownictwa sakralnego i kościelnego opracowywane przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa (od 1967 r. i zastępcę komendanta powiatowego MO ds. SB) w Nowym Targu najczęściej na koniec roku pokazują, że bezpieka dogłębnie analizowała to zagadnienie. W meldunku informacyjnym skierowanym do naczelnika Wydziału III SB w Krakowie kpt Strama zanotował, że w 1957 r. funkcjonariusze bezpieki zaobserwowali, iż duchowieństwo podjęło starania o wybudowanie nowych kaplic¹⁶⁷. W sprawozdaniu z pracy operacyjnej za rok 1967 kpt Polak zapisał, że w porównaniu z poprzednim rokiem zauważono, że duchowieństwo mniej łamie prawo budowlane. Wskazywał równocześnie, że w Czarnym Dunajcu, Krościenku, Nowym Targu i Rabce były prowadzone nielegalne prace budowlane. Dodał, iż w Maruszynie nadal gromadzono materiał do nielegalnie rozbudowywanej kaplicy¹⁶⁸. W kolejnym roku w sprawozdaniu przekazał przełożonym z Krakowa, że w mniejszym stopniu notowano przypadki łamania prawa budowlanego¹⁶⁹. W wyniku tegoż przeciwdziałania operacyjnego przy pomocy „kompetentnych czynników” problem ten ograniczono do dwóch miejscowości – Małego Cichego, gdzie adaptowano na kaplicę jeden z budynków gospodarczych, i do Tylmanowej, gdzie ks. proboszcz Kolarz dokonał nielegalnej przebudowy plebanii¹⁷⁰.

Ten sam funkcjonariusz SB w dniu 7 XII 1970 r. poinformował I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu, że aparat represji zamierza przeciwdziałać nielegalnemu budownictwu sakralnemu poprzez: rozpoznawanie tegoż problemu, pozyskiwanie informacji i utrudnianie

¹⁶⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 311.

¹⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 12, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

¹⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 83, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. BP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji politycznej na terenie powiatu Nowy Targ za okres ostatnich tygodni bieżącego miesiąca, Nowy Targ, 21 XI 1957 r.

¹⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 222, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1967, Nowy Targ, 20 XII 1967 r.

¹⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 242, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za 1968 rok, Nowy Targ, 31 XII 1968 r.

¹⁷⁰ Tamże, k. 244.

zdobywania materiału. Polecał mu, aby „trójka polityczna” omówiła następujące działania administracyjne: uniemożliwienie tworzenia komitetu budów obiektów sakralnych, zakazanie zbiórki pieniędzy i gromadzenia materiałów. Zaznaczał, że właściwe organy władzy muszą kontrolować: zgodność budowy z planem i legalność nabytego materiału¹⁷¹.

Pod koniec listopada 1972 r. mjr Wł. Starowicz w informacji skierowanej do władz nowotarskiego KP PZPR konkludował, że funkcjonariusze SB zaobserwowali, że punkty katechetyczne zostają przekształcane na kaplice, w których odprawiane są nabożeństwa. Wskazywał, że duchowni rozbudowują i wykorzystują budynki, które wcześniej nie służyły celom sakralnym. Pisał, że krakowska Kuria dąży do powstawania kolejnych świątyń, co wynika z faktu, że górale pragną mieć w każdej miejscowości własny kościół i własnego duszpasterza. Zaznaczał, że MO, urzędnicy administracji państwowej i innych instytucji są zobowiązani do wspólnego działania w celu niedopuszczenia do powstawania kolejnych obiektów sakralnych. Dodawał, że jest to też zadanie dla lokalnych posterunków MO, „czynników społecznych” oraz „aktywu partyjnego”¹⁷².

Major Wł. Starowicz pismem z 1 XII 1972 r. informował naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie, że nowotarska bezpieka o wszystkich przypadkach nielegalnego budownictwa sakralnego powiadomiła ów wydział. Wspominał, że po 5 XI tr. księża zaczęli się bardziej starać o rozbudowę kościołów rektoralnych w Skrzybnym i Podczerwonym. Zaznaczał, że wystąpił do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu z propozycją, aby z przewodniczącym PPRN w Nowym Targu przyczynili się wspólnie do odbycia narady naczelników gmin, sekretarzy KG PZPR i komendantów posterunków MO, podczas której: poinformowano by ich o zagadnieniu nielegalnych budów sakralnych na podległym im terenie, zobowiązano by ich do wykrywania wszelkich zamiarów w tym względzie oraz zgłaszania ich władzom powiatowym, a także wspólnie zastanowiono by się nad działaniami profilaktycznymi dla zaistniałych faktów samowoli budowlanych. W ten sposób również tych ludzi uczyniono by za ten problem współodpowiedzialnymi. Podkreślał, że nowotarski RSB będzie sugerować, aby narada odbyła się z początkiem 1973 r.¹⁷³.

¹⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 170, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na odcinku budownictwa sakralnego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XII 1970 r.

¹⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 18, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

¹⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 154-155, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO, Nowy Targ, 1 XII 1972 r.

W represjonowaniu niepokornego duchowieństwa i wiernych pomagała ustawa „prawo budowlane” z dnia 31 I 1961 r. W praktyce karano najczęściej za naruszenie art. 80 tejże ustawy, którego ust. 1 brzmiał: „kto przystępuje do budowy obiektu budowlanego bez wymaganego przepisami pozwolenia na budowę bądź zgłoszenia albo niezgodnie z warunkami takiego pozwolenia lub zgłoszenia podlega karze aresztu do jednego roku lub karze grzywny do 50 000 zł albo obu tym karom łącznie”. W ust. 2 zapisano, że „jeżeli wskutek czynu określonego w ust. 1 zachodzi jedna z okoliczności wymienionych w art. 52 ust. 1¹⁷⁴, stwierdzona nakazem przymusowej rozbiórki wymierza się karę aresztu nie mniejszą niż 1 miesiąc, a karę grzywny nie mniejszą niż 4 500 zł”¹⁷⁵.

2.3. Kościoły

Mieszkańcy powiatu nowotarskiego, w świetle materiałów безпеki, w omawianym okresie rozpoczynali od podstaw lub kończyli budowy czterech świątyń. Były to kościoły w Nowym Targu, Bukowinie Tatrzańskiej, Pyzówce i Rogoźniku. W rzeczywistości w tym czasie powstały też świątynie w Brzegach, Groniu, Rzepiskach i Murzasichlu. Wzniesiono je w stylu „nowozakopiańskim”¹⁷⁶. Również w tym czasie zrodziła się myśl wybudowania nowego kościoła w Nowym Bystrym. Na początku 1962 r. funkcjonariusze SB odnotowali, że ks. T. Zalarski, administrator tej parafii, starał się uzyskać na budowę stosowne zezwolenie¹⁷⁷. Nie była to jednak pierwsza próba w tej sprawie. Duchowny po raz pierwszy 14 IV 1958 r. poprosił krakowską Kurię o umieszczenie jego prośby na liście planowanych budów sakralnych kierowanych do PWRN w Krakowie. Argumentował to tym, że stary obiekt zlokalizowany został na podmokłym terenie, że nie posiada fundamentów, że jest zagrzybiony i zagraża

¹⁷⁴ W art. 52 ust. 1 zapisano, że „obiekty budowlane będące w budowie lub wybudowane bez pozwolenia bądź niezgodne z istotnymi warunkami pozwolenia ulegają przymusowej rozbiórce, jeżeli właściwy organ państwowego nadzoru budowlanego stwierdzi, że obiekt budowlany: 1) znajduje się na terenie, który zgodnie z przepisami o planowaniu przestrzennym nie jest przeznaczony pod zabudowę albo przeznaczony jest pod innego rodzaju zabudowę, lub 2) spowoduje bądź w razie wybudowania spowodowałby niebezpieczeństwo dla ludzi lub mienia albo 3) powoduje bądź w razie wybudowania spowodowałby niedopuszczalne pogorszenie warunków użytkowych i zdrowotnych dla otoczenia”.

¹⁷⁵ Dz. Ust. PRL 1961, nr 7, poz. 46. Osoby podejmujące się nielegalnej budowy lub remontu musiały liczyć się z groźącymi im konsekwencjami. Służba Bezpieczeństwa wyszukiwała przeróżnych argumentów, aby utrudnić budowę nowych obiektów kultu. Na terenie powiatu nowosądeckiego w miejscowości Zawada funkcjonariusze SB chcąc uniemożliwić wybudowanie świątyni rozmawiali z gajowym, czy drzewo zostało pozyskane legalnie, sprawdzali, czy działający przy parafii komitet jest legalny, ustalali, czy pracownicy byli uczciwie wynagradzani i ubezpieczeni. Nie znalazłszy podstaw do wstrzymania prac spowodowali, że do Zawady przyjechali urzędnicy z WF PPRN w Nowym Sączu, którzy nałożyli na parafię dodatkowy domiar podatkowy w wysokości 100 000 zł (M. Kasprzycki, *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*, s. 720).

¹⁷⁶ K. Palus, *Architektura sakralna regionu Podhala. Tradycja i nowoczesność*, Gliwice 2011, s. 48, 52.

¹⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 14, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za I kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 III 1962 r.

bezpieczeństwu publicznemu¹⁷⁸. Zezwolenia nie otrzymał ani w 1959 r.¹⁷⁹ ani w 1965 r.¹⁸⁰. Ostatnią prośbę wniósł w 1964 r., mimo, że parafia otrzymała zgodę na kapitalny remont starej świątyni¹⁸¹.

Budowa nowej świątyni w Nowym Targu rozpoczęła się 30 VIII 1930 r.¹⁸² i trwała tak właściwie ponad 30 lat. Dnia 23 XII 1951 r. kościół został uroczystie poświęcony. Wstępnie planowano oddać go do użytku 29 X tr., w uroczystość Chrystusa Króla, czyli w dniu, w którym zgodnie z prośbą Episkopatu miało nastąpić poświęcenie się narodu polskiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu w każdej parafii¹⁸³. Do tego jednak nie doszło. Nowotarżanie obawiając się, że komunistyczne władze zechcą wykorzystać pusty budynek na inny cel zdecydowali o przeniesieniu do niego wyposażenia z kościoła św. Katarzyny¹⁸⁴. W udostępnionym wiernym obiekcie prace wykończeniowe prowadzono nadal aż do 23 IX 1962 r., gdy bp J. Groblicki dokonał konsekracji ołtarza głównego i kościoła¹⁸⁵.

W piśmie do naczelnika Wydziału III SB w Krakowie z dnia 2 XII 1960 r. kpt Strama informował go, że w Nowym Targu członkowie rady parafialnej dążą do ukończenia budowy „nowego kościoła”. Wśród najbardziej zaangażowanych wymieniał: Józefa Sopiara (przewodniczącego komitetu budowy kościoła, zamożnego gospodarza będącego „na usługach kleru”), Józefa Sienkę (gospodarza, właściciela dwóch dużych budynków, człowieka oddanego Kościołowi), Józefa Krauzowicza (sekretarza Związku Inwalidów Wojennych, byłego radnego PMRN w Nowym Targu, który po przemianach politycznych z 1956 r. żądał umieszczania symboli religijnych w instytucjach państwowych). Mężczyźni w każdą niedzielę następującą po dniu wypłaty zbierali w nieukończonej świątyni pieniądze potrzebne do prowadzenia

¹⁷⁸ AKMKr, APA 222, Pismo ks. T. Zalarskiego do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Nowe Bystre, 14 IV 1958 r.

¹⁷⁹ AKMKr, APA 222, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do ks. T. Zalarskiego, Kraków, 13 VII 1959 r.

¹⁸⁰ AKMKr, APA 222, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do ks. T. Zalarskiego, Kraków, 26 VII 1965 r.

¹⁸¹ AKMKr, APA 222, Odpis pisma Urzędu Parafialnego w Nowym Bystrem do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Nowe Bystre, 15 VI 1964 r.

¹⁸² S. Mertens, *Parafia NSPJ w Nowym Targu...*, s. 42.

¹⁸³ Zezwolenie na poświęcenie świątyni złożone w RdSW w Krakowie w październiku 1951 r. zawieruszyło się. Administrator nowotarskiej parafii, ks. J. Dyba, otrzymał je dopiero 21 XII tr. W dniu poświęcenia kościoła w obiekcie była drewniana podłoga ułożona z desek pozostałych z rozebranych rusztowań i tych ofiarowanych przez parafian, ponieważ krakowska Centrala Materiałów Budowlanych na polecenie RdSW odmówiła sprzedaży cementu, który miał zostać przeznaczony na wykonanie posadzki. Należy odnotować, że dla upamiętnienia poświęcenia się narodu polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, które dokonało się w październiku tego roku, komitet budowy kościoła za zgodą parafian zmienił wezwanie świątyni, której początkowo miał patronować św. Stanisława, biskup i męczennik (S. Mertens, *Parafia NSPJ w Nowym Targu...*, s. 72).

¹⁸⁴ S. Mertens, *Parafia NSPJ w Nowym Targu...*, s. 72-73.

¹⁸⁵ Tamże, s. 82.

dalszych prac. Duszpasterze nowotarskiej parafii każdorazowo zapowiadali kiedy taka zbiórka się odbędzie prosząc, aby wierni składali ofiary w podpisanych kopertach¹⁸⁶.

W Rogoźniku, miejscowości podległej parafii w Ludźmierzu, na podstawie zezwolenia PWRN w Krakowie z 1957 r. wierni rozpoczęli budowę tamtejszej świątyni. Do grudnia 1960 r. zdołali wybudować ściany boczne i część dachu. Obiekt powstawał, dzięki pomocy ze strony rodzin parafian zamieszkałych w USA, które wpierały przedsięwzięcie wysyłanymi do Polski za pośrednictwem banku dolarami. W wiosce działał dwudziestoosobowy komitet budowy kościoła. Służba Bezpieczeństwa zarejestrowała, że jego wyróżniającymi się członkami byli: Jan Kwak („średniorolny gospodarz”, którego syn był księdzem, przewodniczący komitetu), Edward Kwak (skarbnik komitetu, rolnik), Bronisław Bukowski (sekretarz komitetu, pracownik GS w Ludźmierzu)¹⁸⁷. W grudniu 1962 r. mjr Strama pisał, że trwająca od 1956 r. [sic!] budowa kościoła została sfinalizowana i, że w najbliższych dniach obiekt zostanie oddany do użytku. Zaznaczał, że mieszkańcy przygotowali też mieszkanie dla swojego duszpasterza¹⁸⁸.

Pod koniec 1973 r. oficerowie SB wykryli, że przy świątyni jest wznoszona drewniana dzwonnica, na budowę której parafia nie otrzymała zezwolenia stosownych władz. W związku z tym w dniu 31 XII tr. pracownicy aparatu represji przeprowadzili rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą z kierującym budową Władysławem Szostakiem. Mężczyźnie oznajmiono, że wszelkie roboty zostają wstrzymane, natomiast on ze swej strony zobowiązał się, że ich nie podejmie do momentu opracowania koniecznej dokumentacji i otrzymania zezwolenia władz budowlanych. Z duszpasterzem parafii, ks. Jurczykiem, podobną rozmowę przeprowadził kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Przestrzennej Ochrony Środowiska i Komunikacji (WGKPOSiK). Duchowny oświadczył mu, że zaprzestanie dalszych prac¹⁸⁹. Dzwonnica ostatecznie powstała. Jej budowę ukończono przed 1975 r.¹⁹⁰.

Rezydujący przy kaplicy w Pyzówce ks. Fr. Kuźma chcąc wykorzystać obiecanie wsparcie Polonii z USA przy planowanej budowie kościoła zwrócił się w 1964 r. z prośbą o pomoc przy uzyskaniu zezwolenia na jego budowę do duchownych działających przy WKK „Caritas”. W związku z tym działacze wojewódzcy tejże organizacji, ks. J. Osadziński oraz

¹⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 157, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 2 XII 1960 r.

¹⁸⁷ Tamże, s. 159.

¹⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 87, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za IV kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 XII 1962 r.

¹⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 79, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 3 I 1974 r.

¹⁹⁰ AKMKr, APA 546, Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej parafii w Rogoźniku w dniach 15-16 VI 1975 r.

B. Madejski, odwiedzwszy go na plebanii 10 XI tr., namawiali go na podpisanie deklaracji członkowskiej tłumacząc, że władze doceniają księży zaangażowanych społecznie, a to pomoże mu w uzyskaniu zezwolenia na prace budowlane. Na ich propozycję nie przystał¹⁹¹. Inny kapłan „caritasowiec”, ks. Wł. Gorączko, wraz z B. Madejskim uważał, że duszpasterz z Pyzówki bez poparcia WKK „Caritas” niczego nie załatwi. Uznał, że zaplanowana na czerwiec 1965 r. wizyta Polonii w miejscowości nie wiele wskóra¹⁹².

W dniu 17 VI 1966 r. mjr Strama meldował przełożonym z Krakowa, że mieszkańcy Pyzówki, miejscowości należącej do parafii w Klikuszowej, chcą nie tylko budować kościół, ale także plebanię. Na zakupionej przez ludność działce ks. Kuźma postawił drewniany krzyż, który w jego ocenie, miał ją uchronić przed wykorzystaniem do innej budowy. Funkcjonariusze SB przeprowadzili w tej sprawie rozmowę z duchownym, który przyznał im się, że pieniądze na budowę uzyskał od amerykańskiej Polonii. O opinię zapytali też proboszcza z Klikuszowej, ks. Jakubca. Kapłan miał potępić bezmyślność ks. Kuźmy co do budowy kaplicy i plebanii oraz przyznać, że również jemu zależy na tym, aby nie dopuścić do ich powstania¹⁹³. Kolejne zachowane informacje dotyczące budowy w Pyzówce pochodziły z grudnia 1970 r. Służba Bezpieczeństwa notowała, że w tejże miejscowości z inicjatywy mieszkańców Morawczyny i Pyzówki trwały przygotowania do budowy świątyni. Jako głównych organizatorów budowy wymieniano Wincentego Bryję, i ks. Kuźmę, wówczas rezydenta w Groniu, który starał się o ponowne skierowanie go do Pyzówki. Duchowny powołał też komitet budowy kościoła¹⁹⁴. W jego skład weszli z Pyzówki: Wincenty Bryja, Wojciech Plewa, Stanisław Myrda, Bronisław Kowal i z Morawczyny: Jan Habas i Jan Bryja. Chciał, aby w nim znaleźli się również przedstawiciele Polonii zamieszkałej w USA. W wyniku zachęty ks. Kuźmy mieszkający w Chicago: Józef Krzysion¹⁹⁵ z Morawczyny i Bronisław Łysy z Pyzówki zgodzili się zbierać

¹⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 4, k. 639, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Osadzińskiego i sekretarza Biura WKK „Caritas”, B. Madejskiego, w dniu 10 XI 1964 r., Kraków, 14 XI 1964 r.; por. A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce...*, s. 122.

¹⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/6, t. 5, k. 155, Sprawozdanie z wyjazdu w teren ks. J. Martińczaka, ks. Wł. Gorączko i kierownika Biura Zarządu OW, B. Madejskiego, w dniu 4 V 1965 r., Kraków, 5 V 1965 r.

¹⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 100r, Meldunek informacyjny dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy komendanta wojewódzkiego KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 17 VI 1966 r.

¹⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 300, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r. O urodzonym w 1897 r. w Morawczynie W. Bryi kpt Polak napisał w 1970 r., że był on prawnikiem, byłym posłem do Sejmu w 1947 r., aktywnym działaczem PSL, bliskim współpracownikiem St. Mikołajczyka, który uczestniczył w przygotowaniach jego ucieczki i sam próbował zbiec za granicę. Za „wrogą” działalność sąd skazał go na 10 lat więzienia. Pisał, że utrzymuje kontakt z byłymi działaczami PSL oraz nadal działa na niekorzyść PRL.

¹⁹⁵ We wcześniejszym/powyższym dokumencie przedstawiono go jako Józefa Krzysicę.

ofiary na budowę kościoła wśród Polonii amerykańskiej. Pomocy udzielał im też prezes Polonii w Chicago, Andrzej Wróbel¹⁹⁶, który w 1970 r. odwiedził Polskę i spotkał się z ks. Kuźmą¹⁹⁷.

O chęci budowy kościoła w Pyzówce mieszkańcy powiadomili krakowską Kurię¹⁹⁸ oraz Wydział ds. Wyznań PWRN w Krakowie¹⁹⁹. Zakładano, że świątynia powstanie na ogrodzonej parkanem działce, pośrodku której stoi krzyż, będącej własnością przebywającego w USA ks. Władysława Bajera. Z duchownym prowadzono rozmowy na temat intabulacji parceli. W ocenie funkcjonariuszy SB kurialiści uznali, że należy się na nią zgodzić, skoro będzie w niej partycypować Polonia. Odpowiedź na ich prośbę ks. Kuźma miał otrzymać pod koniec 1970 r. Z donosu TW „Zbigniew”, który rozmawiał z bp. Pietraszko, pracownicy bezpieczeństwa wiedzieli, że w kurii zagadnienie wybudowania świątyni dla wiernych z Pyzówki jest traktowane „na wyrost”, bo tamtejszy duszpasterz „nie posiada dużego autorytetu”. Służba Bezpieczeństwa śledząc poczynania wiernych ustaliła, że osoby zaangażowane w budowę kościoła rozmawiały z architektem [N] Brzozą, projektantem świątyni w Groniu, który zgodził się przygotować makietę obiektu, a w okresie zimy jego projekt. Funkcjonariusze aparatu represji próbowali dalej rozpoznawać ludzi biorących udział w organizacji prac budowlanych. Rozmawiali z architektem powiatowym o konsekwencjach, które można by wyciągnąć względem architekta Brzozy. Rozważali „nie puszczenie” korespondencji ks. Kuźmy kierowanej do ks. Bajera oraz jej operacyjne wykorzystanie. Brali też pod rozwagę sporządzenie odpowiedniego wniosku do Biura „W” MSW w Warszawie²⁰⁰.

Dnia 17 VI 1966 r. mjr Strama zgłosił zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, że w Bukowinie Tatrzńskiej „aktyw parafialny” zachęcony przez wikariusza parafii, ks. Jormana, zaczął zbierać pieniądze i materiały budowlane potrzebne do wybudowania nowego kościoła i nowej plebanii²⁰¹. Prace rozpoczęto od budowy domu dla

¹⁹⁶ W rzeczywistości Andrzej Wróbel był prezesem Związku Podhalan w Ameryce Północnej w latach 1959-1972. Zastąpił na tym stanowisku zmarłego nagle Andrzeja Rafacza. Organizacja ta działa w USA od 1930 r. ([Sejmy \(zppa.org\)](http://Sejmy(zppa.org)); dostęp 27 II 2024 r.).

¹⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 168, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na odcinku budownictwa sakralnego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XII 1970 r.

¹⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 301, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r.

¹⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 17, Informacja mjra mgra Wł. Starowicza dotyczący sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

²⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 301, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r.

²⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 101, Meldunek informacyjny dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego zastępcy Komendanta Powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO w Krakowie, Nowy Targ, 17 VI 1966 r.

tamtejszych duszpasterzy²⁰², natomiast świątynia dalej niszczała. Kolejne powstałe pęknięcia groziły jej zawaleniem. Kapitan Polak w 1969 r. uznała, że taka kolejność działań zastosowana przez ks. Szydło, administratora parafii, była doskonale przemyślana, gdyż kapłan chciał doprowadzić kościół do takiego stanu, aby nie nadawał się do remontu, a jedynie tylko do wyburzenia, ponieważ, dzięki temu, uda mu się zdobyć zezwolenie na wybudowanie „nowego i większego obiektu sakralnego”²⁰³. Nowy obiekt miał powstać na nierównym terenie w pobliżu cmentarza parafialnego m.in. na działce Franciszka Galicy. W sierpniu 1970 r. wierni mieli możliwość zapoznania się z jego makietą wystawioną w domu parafialnym. Zakładano, że świątynia o wymiarach 30x60 m mogąca zmieścić około 3000 wiernych będzie podpiwniczona i wyposażona w centralne ogrzewanie²⁰⁴.

Na polecenie swojego duszpasterza parafianie zaczęli zwozić kamienie z rzeki Białki. „Każdy posiadający konia parafianin” przywiózł 2 m³ kamieni²⁰⁵. Oficerowie SB zorientowali się, że pewna ich część, a dokładniej 20 m³ (z zebranych 200 m³) została pozyskana bez zezwolenia Okręgowego Zarządu Wodnego w Nowym Targu, bo strażnik wodny nie potrafił zareagować, gdy zauważył kradzież²⁰⁶. Duchowny za pośrednictwem PKO kupował wapno, kamień, cegłę, itp.²⁰⁷. Do 14 X 1970 r. zgromadzono znaczącą ilość materiału budowlanego. Ostatnią dostawę stanowiło kilka wagonów cegieł, które sprowadzono prawdopodobnie we wrześniu tego roku. W najbliższej przyszłości zaplanowano pozyskanie następnych 100 000 sztuk²⁰⁸. Jedenaście dni później kpt Polak napisał, że do budowy kościoła w Bukowinie Tatrzańskiej zgromadzono: 74 000 sztuk cegły palnej, 60 m³ kamienia, 20 t wapna, 8 000 sztuk pustaków. Wyliczał, że duchowny cegłę i pustaki sprowadził z PZGS w Oleśnicy i GS Żabno, k. Dąbrowy Tarnowskiej; wapno i kamień zakupili Franciszek Sztokfisz, Tadeusz Sztokfisz, Bronisław Konieczny, Paweł Walas w miejscowym GS²⁰⁹. Dodawał, że na wydobycie kamieni

²⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 362, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący przygotowań do nielegalnej budowy kościoła w parafii Bukowina Tatrzańska, Nowy Targ, 14 X 1970 r.

²⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 49, Pismo zastępcy KPMO w Nowym Targu ds. SB do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

²⁰⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 165, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na odcinku budownictwa sakralnego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XII 1970 r.

²⁰⁵ AParBukT, *Kronika parafii w Bukowinie Tatrzańskiej za lata 1902-1978*, k. 202.

²⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 165, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na odcinku budownictwa sakralnego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XII 1970 r.

²⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 203-204, Informacja dotycząca przygotowań do budowy kościoła w parafii Bukowina Tatrzańska kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 9 IX 1970 r.

²⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 362, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący przygotowań do nielegalnej budowy kościoła w parafii Bukowina Tatrzańska, Nowy Targ, 14 X 1970 r.

²⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 193, Informacja dotycząca aktualnego rozeznania przygotowań do budowy kościoła w Bukowinie Tatrzańskiej kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 25 X 1970 r.

z rzeki zezwolenie otrzymali: Helena Para, Tadeusz Budzki i Andrzej Mędlak. Za gromadzenie materiałów i rozliczenia finansowe odpowiadali: ks. Szydło, Franciszek Sztokfisz, Franciszek Chowaniec²¹⁰. Dodawał, że pomocy w budowie kościoła mają udzielić mieszkańcy Nowej Huty w ramach podziękowania za okazane im wsparcie w czasie, gdy oni byli w podobnej sytuacji, oraz Polonia amerykańska. Także coniedzielna składka miała być przeznaczona na budowę. Wierni, którzy w sprawie budowy byli w Krakowie i otrzymali akceptację planu architektonicznego, mieli nadzieję, że otrzymają zgodę na budowę kościoła²¹¹.

Trzeba wspomnieć, że w połowie października 1970 r. nowotarska bezpieka notowała, iż mieszkańcy Bukowiny Tatrzańskiej nadal wykazywali tendencje do budowy nowej świątyni. Utwierdzało ją w tym przekonaniu, z jednej strony, doniesienie TW „Wacław”, który przekazał, że ks. Szydło ocenił, iż „część gorliwych wiernych myśli o wybudowaniu nowego kościoła, nawet w tym wypadku, gdy nie otrzyma zezwolenia władz”, to jednak, z drugiej strony, pewne wątpliwości mogło budzić wahanie się donosiciela, który wskazywał, że to co powiedział miejscowy proboszcz wydaje się dyskusyjne i mało realne, ale większe zaangażowanie parafian w przygotowaniach do budowy nowego kościoła może być zastanawiające²¹².

Prace budowlane zamierzano rozpocząć na wiosnę 1971 r., a powstający kościół zlokalizować na działce obok starej świątyni. Brano pod uwagę, że bez zezwolenia władz budowlanych uda się przygotować fundamenty obiektu, a później wznieść mury. Służba Bezpieczeństwa podkreślała, że wierni byli wyjątkowo zmotywowani, aby wybudować nowy kościół. Aby to uzasadnić przywoływali wypowiedź kierującego przygotowaniem członka komitetu kościelnego, Józefa Sztokfisza, który stwierdzał, iż mieszkańcy „będą czynić wszelkie starania o uzyskanie zezwolenia, a jeżeli nie otrzymają takiego to kościół wybudują bez względu na skutki, jakie będą później ponosić”. W związku z zaistniałą sytuacją nowotarska bezpieka podjęła szereg działań operacyjnych zmierzających do uniemożliwienia dalszej budowy. Zdecydowała się przekazać KP PZPR i przewodniczącemu PPRN w Nowym Targu posiadane wiadomości na temat tejże budowy, a dzięki temu na „trójce politycznej” uzgodniono kierunki przeciwdziałania. Za jej radą utworzono specjalną komisję WBUiA w Nowym Targu, która kontrolując budowę ma ustalić stan faktyczny prac, ilość zebranego materiału oraz

²¹⁰ Tamże, s. 194.

²¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 165, Informacja dotyczący działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na odcinku budownictwa sakralnego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XII 1970 r.

²¹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 362, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący przygotowań do nielegalnej budowy kościoła w parafii Bukowina Tatrzańska, Nowy Targ, 14 X 1970 r.

sprawdzić jego źródło pochodzenia. Opracowała i przesała pismo do posterunku MO w Bukowinie Tatrzańskiej polecając, aby mundurowi czuwali nad sytuacją i informowali ich o tym co się wydarzy. Zorganizowała naradę komendantów posterunków MO, aby milicjanci bardziej zwracali uwagę na nielegalne budownictwo. Funkcjonariusze SB mieli rozeznac, w jakim stopniu posiadany materiał będzie wykorzystany przy budowie plebanii, a w jakim stopniu przy kościele²¹³. Pracownicy aparatu represji uzgodnili z PPRN w Nowym Targu, że podejmowane działania będą konsultowane z krakowskim Wydziałem ds. Wyznań. Poprzez źródła informacji zamierzali dowiadywać się o tym, co dzieje się przy budowie²¹⁴.

Działaniom podejmowanym przez proboszcza z Bukowiny Tatrzańskiej przyglądała się też komisja Wydziału Finansowego PPRN w Nowym Targu. Urzędnicy usłyszeli od ks. Szydło, że tamtejszy kościół będzie remontowany, a materiał budowlany przygotowywany jest na podstawie wstępnego zezwolenia wydanego przez PWRN w Krakowie i jej ustnej zgody z maja 1970 r. Członkowie komisji nie sprawdzili ksiąg parafialnych wierząc zapewnieniom kapłana, że pieniądze na zakup materiałów pochodzą ze sprzedaży nieruchomości położonych na terenie miejscowości²¹⁵. Służba Bezpieczeństwa zaproponowała urzędnikom z Wydziału Finansowego powołanie kolejnej komisji, która sprawdziłaby księgi parafialne weryfikując, ile wyniósł dochód ze sprzedaży nieruchomości i wyrębu lasu. Władzom budowlanym podpowiedziano, aby ich komisja skontrolowała, czy prowadzone prace nie wykraczają poza zatwierdzony plan architektoniczny, ile środków finansowych już wydano, oraz oceniła, czy jest konieczność prowadzenia remontu²¹⁶.

W sprawie budowy nowego kościoła krakowska Kuria wezwała do siebie ks. Szydło. Ksiądz kanclerz Kuczkowski powiedział mu, że metropolita krakowski zwrócił się do PWRN w Krakowie z wnioskiem o wybudowanie także tej świątyni. Zaznaczył mu, że władze jedynie w kilku przypadkach wydadzą pozytywną opinię, dlatego może się zdarzyć, że dopiero w kolejnych latach otrzyma zezwolenie dla swojej parafii. Powyższą informację oficerowie nowotarskiego RSB uzyskali od TW „Wacław” w dniu 7 IV 1971 r.²¹⁷. O włączenie do planów budów sakralnych tej świątyni ks. Szydło prosił krakowską Kurię już w 1968 r. wskazując, że

²¹³ Tamże, k. 363.

²¹⁴ Tamże, k. 364.

²¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 194, Informacja dotycząca aktualnego rozeznania przygotowań do budowy kościoła w Bukowinie Tatrzańskiej kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 25 X 1970 r.

²¹⁶ Tamże, s. 195.

²¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 252, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący działalności mariańskiego ośrodka wypoczynkowego na Cyrhli w Zakopanem, Nowy Targ, 9 IV 1971 r.

ok. 80-letni obiekt jest niewielki, a jego rozbudowa jest niemożliwa, ponieważ, z racji na pęknięcia i ciągle powstające rysy, jest poklejony. Kościół ten zbudowano z kamienia łączonego z gliną bez zaprawy murarskiej i cementu, dlatego też tynkowanie, bielenie czy malowanie nie przynosi efektu. Duchowny wspomniał, że turyści uczestniczący w nim w nabożeństwach narzekają na brak miejsc i brak jego stylu, a goście zagraniczni proponują pomoc własną i pomoc Polonii w wybudowaniu nowego²¹⁸.

Komisja inżynierów w składzie: Roman Łomnicki i Stanisław Zamoyski dokonująca oględzin kościoła w obecności ks. Szydło w dniu 23 VII 1969 r. uznała, że obiekt nie jest zabytkiem, a jego stan techniczny ciągle się pogarsza. Zauważali, że osiadający na mury dach spowodował ich wychylenie, a ruch uliczny generujący wstrząsy, które niekorzystnie wpływają na stan techniczny, podobnie jak spływająca z ulicy woda podmywa fundamenty. Wskazywali, że istnieje „zagrożenie w części dachowej i górnych partiach ścian. Zagrożenie biologiczne przez destrukcyjny wpływ zagrzybienia na elementy drewniane, szczególnie belki stropowe, podwaliny i płatwie. Jakikolwiek remont jest ekonomicznie nieuzasadniony. Zachodzi konieczność wymiany substancji użytkowej”²¹⁹.

Na budowę kościoła władze nie zgodziły się także w 1970 r. zalecając kapitalny remont. Od tej decyzji parafianie odwoływali się do Wydziału ds. Wyznań w Krakowie. Argumentowali to m.in. tym, że po wybudowaniu w miejscowości domu ludowego, remizy, piekarni, biur i sklepów GS oraz szkoły, przy budowie której aktywnie uczestniczył ks. Foks organizując czyny społeczne, nadszedł czas na powstanie odpowiedniego kościoła, który byłby oddalony od drogi, a plac po starym służyłby za parking. Wspomnieli, że parafia przeznaczyła już jedną z działek na utworzenie miejsca postojowego dla autobusów PKS i pojazdów prywatnych²²⁰. Zezwolenie na rozpoczęcie budowy nowej świątyni ks. Szydło otrzymał 21 VII 1972 r. W dowód wdzięczności w najbliższą niedzielę śpiewano w parafii *uroczyste Te Deum*. Duchowny uznał, że sprawa lokalizacji świątyni będzie się przedłużała, gdyż trzeba będzie od Franciszka Galicy kupić trochę ziemi, a od sług Jezusa parcele. Pierwsze wykopy pod nowy kościół ruszyły 17 IX 1974 r. W sposób symboliczny rozpoczęli je uczniowie klasy VI

²¹⁸ AKMKr, APA 27, Kościół, Pismo ks. J. Szydło do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Bukowina Tatrzańska, 8 XII 1968 r.

²¹⁹ AKMKr, APA 27, Kościół, Protokół oględzin obiektu budowlanego z dnia 23 VII 1969 r.

²²⁰ AKMKr, APA 27, Kościół, Pismo ks. J. Szydło do Urzędu ds. Wyznań przez Wydział ds. Wyznań PWRN w Krakowie, Bukowina Tatrzańska, 24 V 1970 r.

miejscowej szkoły podstawowej. Nowy kościół poświęcił 13 XI 1982 r. metropolita krakowski, kard. Franciszek Macharski. Konsekracja świątyni nastąpiła 20 lat później²²¹.

2.4. Kaplice

W latach 1957-1972 funkcjonariusze SB wykryli, że wierni kilku parafii podejmowali starania o budowę kaplic. W tym czasie nowe obiekty sakralne powstały w Nowym Targu na Kowańcu, w Rabce, Harkabuzie, Małym Cichem, Cichem Górnym, Białce Tatrzańskiej oraz Ochotnicy Dolnej.

W lipcu 1960 r. kpt Strama, zanotował że kaplica na Kowańcu została postawiona nielegalnie w 1956 r.²²². Jedenaście lat później kpt Polak informował swojego przełożonego, że za zgodą władz administracyjnych w latach 1956-1958 rodzina Szczygłów wybudowała na własnej działce kamienna kaplicę pokrytą gontem jako wyraz wdzięczności za przeżycie okresu okupacji i ocalenie z obozu w Oświęcimiu. Funkcjonariusz zaznaczał, że obiekt nie posiadał charakteru publicznego, gdyż, ze względu na niewielki rozmiar, nie mógł pomieścić większej liczby wiernych. Podkreślał, że za sprawą duszpasterzy z Nowego Targu, a przede wszystkim ks. Bala, zaczęto w kaplicy sprawować nabożeństwa. Początkowo celebrowano je za zgodą i wiedzą rodziny fundatorów, a gdy księża zaprzestali tego robić doszło do nieporozumienia między duchownymi a właścicielami kaplicy²²³.

O nabożeństwach sprawowanych tam w okresie letnim, w których uczestniczyli mieszkańcy i turyści, przewodniczący PPRN w Nowym Targu rozmawiał z administratorem

²²¹ Udzielenie zezwolenia na budowę nowej świątyni w Bukowinie Tatrzańskiej być może przyspieszyła wypowiedź sekretarza KP PZPR w Nowym Targu, który w dniu 19 III 1972 r. na spotkaniu przedwyborczym z kandydatami na posłów oznajmił zebranym mieszkańcom, że ich duszpasterz nie buduje kościoła, gdyż zajęty jest skarżeniem się na małą ofiarność parafian. Kapłan, powiadomiony o tym zdarzeniu, zwrócił się w tej sprawie do naczelnika powiatu grożąc równocześnie, że nie daruje kłamstwa. Wystraszony urzędnik przyjechał Bukowiny Tatrzańskiej i przeprosił ks. Szydło za to, co zaszło. Ponadto stwierdził, że teraz sekretarz musi się wysilić, aby parafii wydano pozwolenie na budowę nowej świątyni. Wspólnie ułożyli oświadczenie, które z ambony miał w tej sprawie odczytać duchowny. Zapisano, że zezwolenia wprawdzie jeszcze nie ma, ale działania zakończą się pomyślnie. Po tym spotkaniu naczelnik wzywał telefonicznie księdza, ale ten się nie stawił, gdyż uznał, że było to formalnie niewłaściwe – powinno być na piśmie. Należy dodać, że w latach 1970-1972 odnośnie budowy nowego kościoła w Bukowinie Tatrzańskiej do Nowego Targu, Krakowa i Warszawy jeździły liczne delegacje. Najwięcej, bo aż 13 razy wyjeżdżał Stanisław Chowaniec Surówka. W 1973 r. zaczęto gromadzić żelazo i żwir potrzebne do budowy nowego kościoła, którego projekt wprawdzie został zatwierdzony przez krakowską Kurię projekt świątyni, ale nie był przeglądany przez władze powiatowe, gdyż parafia nie posiadała działki pod planowany kościół. Uregulowanie tej kwestii sprawiło, że po dwukrotnym odrzuceniu planu za trzecim razem został on zaakceptowany (AParBukT, *Kronika parafii w Bukowinie Tatrzańskiej za lata 1902-1978*, k. 204-206).

²²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 40, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się na odcinku reakcyjnej części kleru oraz elementów sfanatyzowanych w ostatnim okresie w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 18 VII 1960 r.

²²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 248, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnej rozbudowy kaplicy na Kowańcu w parafii Nowy Targ, Nowy Targ, 9 IV 1971 r.

miejscowej parafii, ks. J. Dybą, w lipcu 1960 r., ale duchowny stwierdził, że nie można z nich zrezygnować, ponieważ stały się już tradycją. W sytuacji gdyby ich zaprzestano mogłoby to wywołać nieprzewidywalną w skutkach reakcję nowotarzan²²⁴. Urzędnik wskazywał, że wierni, którzy gromadzą się poza kaplicą są narażeni na niebezpieczeństwo²²⁵. Odnosząc się do tej sprawy oficerowie bezpieki zdecydowali, że działalność księży będzie dokumentowana, a jeśli się uda to zostaną pozyskani informatorzy, którzy pomogą w ich rozpracowaniu²²⁶.

Do rozmowy z władzami ks. Dyba przyznał się zgromadzonym na odpuszcie we Frydmanie kapłanom. Oznajmił im, jak przekazał inf. „Franek”, że zaprzestanie odprawiania Mszy św. w kaplicy na Kowańcu, gdyż nie zamierza konfliktować się z urzędnikami²²⁷. Nie wiadomo jednak, dlaczego ks. Dyba zaprezentował tu przeciwne stanowisko.

Na początku 1965 r. „kolektyw powiatowy” uznał, że „do legalizacji tej placówki dopuścić nie można, bowiem równoznaczne by to było z legalizowaniem bezprawia”. Stwierdzano, że nie warto tej kaplicy likwidować, natomiast uzasadnionym było zachowanie „stanu obecnego” i podjęcie decyzji w późniejszym czasie o losie tego obiektu²²⁸.

Wierni chcąc powiększyć kaplicę zaczęli od 1966 r. ją rozbudowywać. Prace rozpoczęto od wzniesienia na palach wysokiego na 4 m zadaszenia, które miało chronić przed opadami atmosferycznymi gromadzących się na nabożeństwach wiernych. Następnie budowano boczne ściany. Na tym etapie prac funkcjonariusze aparatu represji zgłosili sprawę budowy kaplicy na Kowańcu kierownikowi WBUiA w Nowym Targu²²⁹. Kierownik w 1967 r. wydał decyzję ich

²²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 40, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się na odcinku reakcyjnej części kleru oraz elementów sfanatyzowanych w ostatnim okresie w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 18 VII 1960 r.

²²⁵ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/214, k. 125, Pismo ks. J. Dyby do PPRN w Nowym Targu, Nowy Targ, 22 VII 1960 r.

²²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 40, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się na odcinku reakcyjnej części kleru oraz elementów sfanatyzowanych w ostatnim okresie w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 18 VII 1960 r.

²²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 56, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie odnośnie sytuacji, jaka kształtuje się na odcinku reakcyjnej części kleru oraz elementów sfanatyzowanych w ostatnim okresie w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 27 VIII 1960 r.

²²⁸ ANKrOwNS, Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu, sygn. 31/398/214, k. 123, Pismo Wydziału Spraw Wewnętrznych do Wydziału ds. Wyznań w Krakowie, Nowy Targ, 5 III 1965 r.

²²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 248, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnej rozbudowy kaplicy na Kowańcu w parafii Nowy Targ, Nowy Targ, 9 IV 1971 r.

wstrzymania i nakazał rozebrać to co „prowizorycznie” dobudowano²³⁰. Do tegoż stanowiska władz budowniczy się nie zastosowali²³¹.

Rozmowa w tej sprawie przeprowadzona w tym czasie przez przewodniczącego PPRN w Nowym Targu z proboszczem nowotarskiej parafii, ks. M. Stawarzem, „nie dała rezultatów”. Mieszkańcy Kowańca nie zaprzestali rozbudowy, chociaż teraz czynili to już konspiracyjnie. Na początku 1971 r. przy kaplicy ułożono krokwie, deski i gonty oraz drewno, które następnie obrabiano w sąsiadującym z kaplicą lesie. Gdy oficerowie SB dowiedzieli się o podjęciu prac ustalili z WBUiA w Nowym Targu plan przeciwdziałania rozbudowie, a jednym z jego punktów było wysłanie na miejsce budowy w dniu 9 IV 1971 r. specjalnej komisji w składzie: kierownik WBUiA, przedstawiciele PPRN oraz funkcjonariusze KPMO²³².

Członkowie komisji przybywszy na miejsce zastali przy niej dwudziestu pięciu pracujących mężczyzn, w tym kilku młodych w wieku do 20 lat, oraz ks. Juraszka. Duchowny zauważywszy 3 obce osoby uciekł do pobliskiego lasu pozostawiając zaparkowaną niedaleko kaplicy „syrenkę”. Urzędnicy zarejestrowali, że na placu budowy były zgromadzone materiały budowlane. Ich uwagę zwróciły krokwie przygotowane na zadaszenie. W trakcie oględzin uznali, że ściany boczne kaplicy zostały poszerzone z każdej strony o około 2 m. Zapoznawszy się z sytuacją mundurowi zaczęli legitymować budowlańców, którzy wobec nich zachowywali się „lekceważąco, agresywnie i prowokująco”. Swoim postępowaniem utrudniali komisji przeprowadzenia pozostałych czynności niezbędnych przy udokumentowaniu nielegalnego budownictwa. Po nałożeniu plomb oświadczyli, że te zostaną zerwane a budowa dokończona²³³.

Tego samego dnia popołudniu funkcjonariusze SB zaobserwowali, że prace postępują nadal, a ich tempo zwiększyło się. Przy budowie dostrzeżono już trzydziestu pracowników oraz zaparkowany samochód ks. Juraszka, lecz obecności duchownego nie stwierdzono. Prace przy budowie trwały do godziny 22.00. W kolejnym dniu rano przykryto dach gontami oraz zajęto się wykonaniem ścian bocznych z oknami²³⁴. W oparciu o ustalenia administracyjno-operacyjnych z 9 IV 1971 r. zatrzymano dalszą budowę. „Trójka polityczna” zobowiązała

²³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 226, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1967, Nowy Targ, 20 XII 1967 r.

²³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 248, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnej rozbudowy kaplicy na Kowańcu w parafii Nowy Targ, Nowy Targ, 9 IV 1971 r.

²³² Tamże, k. 249.

²³³ Tamże.

²³⁴ Tamże.

prokuratora powiatowego, aby natychmiast wezwał do siebie na rozmowę księży Stawarza i Juraszka. Ci jednak na rozmowę nie przyszli, gdyż nie zastano ich na plebani. Oficerowie bezpieki dalej pracowali nad rozpoznaniem osób pracujących na budowie oraz tych, którzy ich „inspirowali”. Przy pomocy kontaktów obywatelskich zapewnili sobie „dopływ informacji”, a szczególnie tych dotyczących ewentualnych nabożeństw i kazań w dniach 11 i 12 IV tr.²³⁵.

Obserwacja prowadzona przez pracowników aparatu bezpieczeństwa pozwoliła im w 1957 r. zorientować się, że w Rabce przy okazji budowy domu parafialnego z inicjatywy ks. Malińskiego rozpoczęto równocześnie w pobliżu sanatorium „Pstrowskiego”²³⁶ budowę kaplicy zdrojowej²³⁷. Środki finansowe pozyskiwano z różnego rodzaju zbiórek. Informator „Tadeusz” donosił, że zbiórka pieniędzy przeprowadzona wśród pracowników DOSP zapewniła kwotę 17 000 zł²³⁸. Dyrekcja Sanatorium Prewentyjnego zebrała 13 000 zł. Zbiórki organizowano również przy zakładach pracy, a w ich przeprowadzeniu pomagały kobiety z DOSP²³⁹. Dobrowolne datki pobierano każdego miesiąca w dniu wypłat. O składanie ofiar na ten cel apelowali także duszpasterze z Rabki²⁴⁰. Gdy rozpoczynano budowę kaplicy ks. Maliński i osoby decyzyjne zarządziły, że działające na terenie Rabki większe zakłady pracy wykonają określone prace przy budowie kaplicy. Wybudowanie fundamentów wyznaczono dla DOPS. Zadaniem dla DPU było zwiezenie materiałów budowlanych. Dla pozostałych przedsiębiorstw przewidziano budowę poszczególnych części kaplicy²⁴¹. Pracami kierował

²³⁵ Tamże, k. 250.

²³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 272, Sprawozdanie kwartalne Referatu ds. BP przy KPMO w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za okres 1 IV-30 VI 1957 r., Nowy Targ, 2 VII 1957 r.

²³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 83, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. BP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji politycznej na terenie powiatu Nowy Targ za okres ostatnich tygodni bieżącego miesiąca, Nowy Targ, 21 XI 1957 r.

²³⁸ Tamże.

²³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 292, Sprawozdanie kwartalne Referatu ds. BP przy KPMO w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za okres 1 X-31 XII 1957 r., Nowy Targ, 30 XII 1957 r. W dokumencie zaznaczono, że najbardziej aktywną okazała się [N] Myszor należąca do PZPR.

²⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 84, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. BP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji politycznej na terenie powiatu Nowy Targ za okres ostatnich tygodni bieżącego miesiąca, Nowy Targ, 21 XI 1957 r.

²⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 84, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego KPMO ds. BP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji politycznej na terenie powiatu Nowy Targ za okres ostatnich tygodni bieżącego miesiąca, Nowy Targ, 21 XI 1957 r.

rozpracowywany przez SB w ramach sprawy ewidencyjno-obszewacyjnej Tadeusz Kręcioch²⁴² wraz z ks. Malińskim²⁴³.

W marcu 1960 r. kpt Strama zapisał, że w Rabce działał także składający się z trzynastu osób (reprezentujących miejscową inteligencję) komitet budowy kaplicy, będący równocześnie radą parafialną. Jego głównym zadaniem było zbieranie pieniędzy na budowę kaplicy i domu parafialnego. Nie posiadając odpowiedniego zezwolenia czynili to nielegalnie. Nielegalną była też budowa kaplicy, ponieważ na budowę nie uzyskano wymaganej zgody władz²⁴⁴. Pod koniec tego roku komitet najprawdopodobniej powiększył się o jedną osobę, ale nie wykazywał już aktywności. W ocenie zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa z Nowego Targu było to spowodowane nieporozumieniami, do jakich doszło pomiędzy członkami komitetu, z powodu kradzieży pieniędzy oraz na skutek decyzji PPRN w Nowym Targu, która zabroniła dalszej budowy kaplicy, gdyż ta „nie przebiegała zgodnie z planami”, co należałoby tłumaczyć tym, że w ciągu ostatnich miesięcy uzyskano pozwolenie²⁴⁵. Po zaprzestaniu zbiórek pieniężnych i wstrzymano budowę kaplicy wówczas ks. Maliński zaczął rozprawadzać po Rabce przygotowywane przez siebie obrazki religijne. Przesyłał je poszczególnym osobom,

²⁴² Tadeusz Kręcioch urodził się 22 I 1931 r. w Sedanie we Francji. W 1935 r. wraz z ojcem przyjechał do Polski. Podczas okupacji był uczniem szkoły powszechnej w Rabce. Po zdaniu egzaminu dojrzałości w liceum w Zakopanem w 1951 r. rozpoczął studia na Politechnice Krakowskiej na kierunku architektura. W 1950 lub 1951 r. zakopiańska bezpieka aresztowała go jako podejrzanego o współpracę z partyzantami por. „Ognia” i „melinowanie broni”. Zwolniono go, gdyż nie znaleziono dowodów winy. W latach 1951-1952 pracował w PKL i należał do ZMP. Informator „Leszek” donosił w 1956 r., że dla mężczyzny sprawa religii jest najważniejszą w życiu. Stwierdzał, że dla własnego użytku stworzył „herezyjne [sic!] poglądy mieniąc je katolickimi”. Dodawał, że żył w zażyłej przyjaźni z księdzem z Rabki, który był „młody i mądry”. Od inf. „Góral” funkcjonariusze UB wiedzieli, że na czas budowy domu katolickiego i kaplicy zdrojowej, których projekty przygotowywał przerwał studia oraz, że ks. Maliński chwalił go jako projektanta domów jednorodzinnych powstających z kostek drewna. Brat Kręciocha, Henryk, po „wyzwoleniu” należał do nielegalnej organizacji „Nietoperze”, a w 1946 r. wraz z Mieczysławem Klempką w obawie przed karą uciekł do Wielkiej Brytanii. Utrzymywanie z nim kontaktu korespondencyjnego przez Tadeusza sprawiło, że referent Sekcji 2 Wydziału II WUdsBP w Krakowie, ppor. Sylwester Płonka, 12 X 1955 r. założyły na niego sprawę ewidencyjno-obszewacyjną (nr rejestr. 1432/F/55) o kryptonimie „Student” spodziewając się, że w ten sposób uda się pozyskać materiały dotyczące Henryka Kręciocha (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/46144, k. 6, Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszewacyjnej, Kraków, 12 X 1955 r.; k. 10-11, Raport zastępcy kierownika PUdsBP w Nowym Targu do kierownika PUdsBP w Nowym Targu o zezwolenie na opracowanie kandydata do werbunku, Nowy Targ, 15 V 1956 r.; k. 82, Doniesienie informacyjne źródła „Leszek”, Kraków, 12 III 1956 r.; k. 91, Wyciąg z doniesienia inf. „Góral” z 5 X 1957 r.; k. 94, Wyciąg z doniesienia inf. „Góral” z 5 XI 1957 r.)

²⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 84, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego KPMO ds. BP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji politycznej na terenie powiatu Nowy Targ za okres ostatnich tygodni bieżącego miesiąca, Nowy Targ, 21 XI 1957 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/46144, k. 91, Wyciąg z doniesienia inf. „Góral” z 5 X 1957 r.

²⁴⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 182, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.

²⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 160, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 2 XII 1960 r.

a te w zamian w pierwszą niedzielę miesiąca na Mszy św. składały w czasie składki ofiarowane przez siebie pieniądze na dalszą budowę kaplicy²⁴⁶.

W roku 1959 funkcjonariusze SB odkryli, że Zofia Kundes z Harkabuza bez zezwolenia z Wydziału Budownictwa PPRN w Nowym Targu buduje dom, który stanie się kaplicą. Urzędnicy z nowotarskiego WSW po uzyskaniu tej informacji zdecydowali, że będą starać się o zatrzymanie budowy i pociągnięcie kobiety do odpowiedzialności karnej²⁴⁷. W celu ukrycia przed komunistyczną władzą faktu budowy obiektu sakralnego mieszkańcy zaczęli go wznosić w grudniu 1958 r., gdyż o tej porze roku bezpieka rzadziej kontrolowała zasypaną śniegiem miejscowość. Po „ujawnieniu” tychże prac władze nakazały rozbiórkę tego, co wybudowano. Gdy kary pieniężne nie przyniosły oczekiwanego efektu do rozbiórki skierowano wojsko. Wtedy sołtys miejscowości wynegocjował, że sam rozbierze ów obiekt. Zobowiązanie wykonał częściowo, gdyż rozebrał go do wysokości okien²⁴⁸. Przeciw sołtysowi, Józefowi Sikorze, w 1973 r. wszczęto dochodzenie wyjaśniające. Zarzucano mu, że wykorzystując swoją pozycję społeczną przyczynił się do przekazania domu na kaplicę i jej dalszą rozbudowę²⁴⁹.

Podczas rozbudowy domu, jak w 1972 r. zapisał mjr Wł. Starowicz, zmieniono układ pomieszczeń w taki sposób, aby dostosować go do funkcji punktu katechetycznego i kaplicy. Zgodnie z decyzją WBUiA w Nowym Targu budynek miał zostać dostosowany do pierwotnych założeń, jednak decyzji nie zdołano wyegzekwować. W tymże obiekcie co niedzielę Mszę św. odprawiał wikariusz z Podwilka, ks. Franiszyn. Funkcjonariusz SB podkreślał, że podczas peregrynacji kard. Wojtyła odwiedził kaplicę, co w jego ocenie, świadczyło o tym, że „zaakceptował budynek i postępowanie księży”²⁵⁰. W rzeczywistości hierarcha spotkał się z mieszkańcami Harkabuza podczas wizytacji parafii w Podwilku przeprowadzonej w czerwcu 1970 r.²⁵¹. Udał się tam pod pretekstem „wizytacji cmentarza”. W kaplicy odprawił pierwszą Mszę św., a w wygłoszonym kazaniu motywował do dalszych działań²⁵².

²⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 182, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.

²⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 217, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 3 IX 1959 r.

²⁴⁸ *Dla Boga i ludzi. Budowa kościoła w parafii Podsarnie-Harkabuz 2006-2011*, brak autora, Podsarnie 2011, s. 15; [Historia kaplicy w Harkabuzie – Parafia św. Jana Pawła II \(parafiapodsarnie.pl\), dostęp 11 V 2023 r.](#)

²⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/13, k. 332, Pismo zastępcy KPMO RSB w Nowym Targu do starszego inspektora Inspektoratu SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 6 IX 1973 r.

²⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 14, Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

²⁵¹ AKMKr, APA 252, Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej parafii w Podwilku w dniach 22-24 VI 1970 r.

²⁵² [Historia kaplicy w Harkabuzie – Parafia św. Jana Pawła II \(parafiapodsarnie.pl\), dostęp 11 V 2023 r.](#) Od tego czasu w kaplicy zaczęto sprawować niedzielne nabożeństwa.

Mieszkańcy Małego Cichego, miejscowości należącej do parafii w Poroninie, zgodnie z życzeniem proboszcza, ks. Krupińskiego, i kurialistów z Krakowa zostali zobligowani do uczestniczenia w nabożeństwach sprawowanych w kościele filialnym w Murzasichlu. Na jednym ze spotkań wiejskich zdecydowali o potrzebie budowy kaplicy w swojej wiosce. Określili, że powinna ona powstać na placu o powierzchni 0,5 ha należącym do Józefa Pawlikowskiego, na którym wówczas stał dom jej właściciela wraz z mieszczącym się w nim punktem katechetycznym. Ustalono, że dom i działka zostaną odkupione od mężczyzny za 50 000 zł. Aby pozyskać pieniądze na ten cel przyjęto, że każda rodzina wpłaci po 800 zł Józefowi Kalacie, który przeprowadzi zbiórkę. Wybór tego miejsca nie był przypadkowy. J. Pawlikowski wielokrotnie podczas wakacji gościł w swoim mieszkaniu ojców i kleryków z zakonu dominikanów. Ci przebywając w Małym Cichem namawiali ludzi, aby zakupili nieruchomość i dostosowali ją do sprawowania w niej liturgii. Według TW „KK” w ich działalności miejscowy proboszcz widział zagrożenie, ponieważ obawiał się utworzenia przez nich własnej placówki zakonnej, a tym samym oderwania wioski od parafii w Poroninie²⁵³.

Na początku marca 1967 r. funkcjonariusze RdsB w wyniku prowadzonej działalności operacyjnej dowiedzieli się, że na budowę kaplicy J. Kalata zebrał sumę 40 000 zł i przekazał ją właścicielowi domu i działki, J. Pawlikowskiemu. Lista zbiórek i pokwitowania, które przechowywał w swoim mieszkaniu stanowiły dla nowotarskiej bezpieki materiał dowodowy, który, po konsultacjach z Wydziałem Śledczym w Krakowie, planowała wykorzystać do przejęcia zgromadzonych pieniędzy na rzecz skarbu państwa. Ponadto, pracownicy aparatu represji zamierzali ukarać organizatorów zbiórki za pośrednictwem KKA oraz wykorzystać niechęć ks. Krupińskiego do dominikanów do skłócenia go z zakonnikami²⁵⁴.

Wiosną 1968 r. WBUiA w Nowym Targu zezwolił J. Pawlikowskiemu na budowę budynku gospodarczego, a dokładnie wozowni. Podczas prowadzonych robót odstąpiono od realizacji zatwierdzonego planu. Zmieniono konstrukcję obiektu poprzez wykonanie w niej

²⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 558a, Pismo zastępcy KPMO w Nowym Targu do zastępcy KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 16 III 1967 r. H. A. Witkowska podała, że od numeru zbierano po 500 zł oraz precyzowała, iż Józef Pawlikowski (wieloletnim kościelnym kaplicy na Wiktorówkach) i jego brat Jan mieli przydomek „Borowy” w odróżnieniu od innych osób noszących nazwisko Pawlikowscy. Zaznaczyła, że bracia ofiarowali Kościołowi budynek obecnej plebanii. Aby zalegalizować plany budowy kaplicy delegacja mieszkańców Małego Cichego była w KC PZPR w Warszawie i Ministerstwie ds. Wyznań. Odpowiadając na życzenie zmarłego J. Pawlikowskiego Fr. Para wystarał się u kard. Wojtyły, że od 1975 r. przy kaplicy powołano samodzielny rektorat, nad którym opiekę powierzono ojcom dominikanom. Zakonnicy wyposażyli świątynię w paramenta liturgiczne i sfinansowali wiele prac w kościele. W 1989 r. rektorat został przekształcony w parafię, która objęła swym zasięgiem duszpasterstwo tatrzańskie prowadzone w Dolinie Pięciu Stawów, Dolinie Roztoki, Łysej Polanie, Morskim Oku, Rusinowej Polanie wraz z kaplicą Matki Bożej Królowej Tatr na Tarasówce (H. A. Witkowska *Historia budowy i działalności kościoła pw. św. Józef w Małym Cichem* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, s. 153, 155).

²⁵⁴ Tamże, k. 558r.

kilku podłużnych otworów okiennych przez co budowla została upodobniona do kaplicy. O wprowadzonych zmianach dowiedzieli się urzędnicy z wydziału budownictwa²⁵⁵. Dnia 23 VIII tr.²⁵⁶ do J. Pawlikowskiego przybyła specjalna komisja reprezentująca władze budowlane, która nałożyła na to co już wybudowano plomby i nakazała równocześnie doprowadzić budowę do stanu zgodnego z planem²⁵⁷. Za samowolę budowlaną 30 VIII tr. na mężczyznę nałożono karę grzywną w wysokości 1000 zł²⁵⁸. Kapitan Polak napisał 25 IV 1969 r., że J. Pawlikowski dotąd nie zastosował się decyzji władz budowlanych. Ponadto, dnia 15 II tr. odwołał się od niej wnosząc pismo do WBUiA PWRN w Krakowie, na które jeszcze nie otrzymał odpowiedzi. Oficer SB zaznaczał, że o problemie na bieżąco informuje KP PZPR w Nowym Targu²⁵⁹. Od tego czasu mężczyzna był wielokrotnie wzywany do Nowego Targu w celu złożenia wyjaśnień funkcjonariuszom komendy MO i urzędnikom WBUiA. Jego zdecydowana postawa i pomoc Franciszka Pary sprawiły, że pomimo gróźb rozbiórki budynek przetrwał. Chcąc udowodnić władzom, że jest to stodoła zaczęto do niego zwozić siano i ostrewki²⁶⁰.

Kolejna kontrola komisji przeprowadzona w dniu 9 X 1972 r. wykazała, że zmarły rok wcześniej J. Pawlikowski wraz z bratem i mieszkańcami Małego Cichego „wybudowali nielegalnie kaplicę z sygnaturką na dachu”. Stwierdzono, że prace są prowadzone dalej, bo obok budynku zgromadzono drewno, cegły i kamienie. Ustalono, że w każdą niedzielę wikariusz z Poronina, ks. Krawczyk, odprawia w kaplicy nabożeństwa²⁶¹. O godzinie sprawowania Mszy św. kapłan powiadał telefonicznie miejscową nauczycielkę, [N] Pawlikowską, która następnie przekazywała te informacje ludności. W każdy piątek o godzinie 9.00 w kaplicy odbywała się lekcja religii. Klucze do budynku posiadał Fr. Para pełniący funkcję kościelnego. Za dalszą rozbudowę obiektu odpowiadał jego brat. Zgłaszając problem przewodniczącemu PPRN w Nowym Targu mjr Wł. Starowicz stwierdzał, że sprawa spadku po J. Pawlikowskim nie została jeszcze uregulowana. Dodawał, iż o prowadzeniu prac wiedzieli urzędnicy z PGRN w Poroninie²⁶². Oceniał, że ludność zamieszkująca w Małym

²⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 471, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 25 IV 1969 r.

²⁵⁶ Wspomnieć, że tu inna data, 30 VIII 1968 r.

²⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 29, Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący nielegalnej budowy kaplicy w miejscowości Małe Ciche do przewodniczącego PPRN w Nowym Targu, Nowy Targ, 29 X 1972 r.

²⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 49, Pismo zastępcy KPMO w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

²⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 471, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 25 IV 1969 r.

²⁶⁰ H. A. Witkowska *Historia budowy i działalności kościoła pw. św. Józef w Małym Cichem...*, s. 153.

²⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 29, Informacja mjra mgra Wł. Starowicza dotyczący nielegalnej budowy kaplicy w miejscowości Małe Ciche do przewodniczącego PPRN w Nowym Targu, Nowy Targ, 29 X 1972 r.

²⁶² Tamże, s. 30.

Cichem, spodziewając się, że nie otrzyma zezwolenia na wybudowanie świątyni, posłużyła się podstępem, aby zrealizować pomysł posiadania własnej kaplicy. Wskazywał, że po kolejnej kontroli nowotarski WBUiA skieruje do Prokuratury Powiatowej wnioski o ukaranie Jana i Andrzeja Pawlikowskich za naruszenie przez nich przepisów prawa budowlanego²⁶³.

O działającym w parafii w Chochołowie Komitecie budowy kościoła w Cichem Górnym nowotarska bezpieka dowiedziała się na początku 1961 r. Tworzyło go dwunastu najbogatszych parafian na czele z przewodniczącym, Wojciechem Stękałą. Ludzie ci, zbierając podpisy wśród wiernych, starali się pozyskać jak największą liczbę osób chcących finansować budowę nowej świątyni²⁶⁴. Swoją pomoc zaoferowali również zamieszkali w USA rodacy z Cichego, którzy w Ameryce gromadzili fundusze na tę budowę. Działania operacyjne pracowników SB w tym czasie sprowadzały się do rozpoznania członków komitetu²⁶⁵. Kolejna informacja dotycząca budowy kościoła pochodzi z grudnia 1967 r. Kapitan Polak pisał wtedy, że urzędnicy Wydziału Finansowego PPRN w Nowym Targu przeprowadzając kontrolę w miejscowości zauważyli przygotowany materiał budowlany. To, co zaobserwowali, posłużyło im do ostrzeżenia osób najbardziej zaangażowanych w akcję budowlaną, a w konsekwencji spowodowało, że ludność zrezygnowała z budowy świątyni. Zgromadzony materiał lokalne władze „zainspirowane” przez Wydział Oświaty PPRN w Nowym Targu, chciały przeznaczyć na powstanie nowej szkoły²⁶⁶.

Z pomysłu budowy obiektu sakralnego ludność jednak nie zrezygnowała, chociaż odłożyła ją w czasie. Milicjant, plut. Stanisław Gach, w dniu 29 III 1971 r. podczas pełnienia służby patrolowo-obchodowej we wsi Ciche ustalił, że Franciszek Garczek, który uzyskał zezwolenie władz państwowych na budowę stajni lub szopy, tak naprawdę, przy pomocy mieszkańców, chce zbudować kaplicę, w której nabożeństwa będą celebrować duszpasterze z Chochołowa. W budynku miał także mieścić się punkt katechetyczny. Przygotowania do budowy rozpoczęto od zakupu desek od tamtejszych gospodarzy, na które od mieszkańców zebrano 20 000 zł. Funkcjonariusz MO w swojej notatce służbowej odnotował, że ludzie

²⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 13, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r. W przywoływanych w tym miejscu dokumentach pracownicy operacyjni RSB w Nowym Targu przekręcali imię ofiarodawcy i mylili daty poszczególnych wydarzeń.

²⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 169, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.

²⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 195, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 VI 1961 r.

²⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 226, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1967, Nowy Targ, 20 XII 1967 r.

cieszyli się, iż w Cichem powstanie kaplica, która w późniejszym czasie stanie się kościołem oraz, że nie będą już musieli chodzić na Mszę św. ani do Chochołowa ani do Dzianisza²⁶⁷. Dysponujący tymi wiadomościami kpt Polak 3 IV tr zaproponował trójce politycznej, aby nakazała przewodniczącemu PPRN w Nowym Targu przeprowadzić rozmowę z ks. Dewerą, administratorem parafii w Chochołowie. Wskazywał na konieczność przeprowadzenia kontroli u Fr. Garczka oraz, jeśli istnieje taka możliwość, ukarania osoby wykazującej dużą aktywność przy prowadzonych pracach²⁶⁸. Kontrola przeprowadzona w dniu 14 IV tr. przez inż. Jana Dziubasa reprezentującego WBUiA PPRN w Nowym Targu wykazała, że ludność bez zgody władz wykonała fundamenty. Dalsze prace zostały wstrzymane²⁶⁹.

Prace budowlane w Cichem Górnym na posesji przy numerze 643 rozpoczęły się w 1971 r.²⁷⁰. W listopadzie 1972 r. mjr Starowicz napisał, że kolejne czynności kontrolne pozwoliły stwierdzić, że chociaż na budowę zostało wydane zezwolenie kompetentnych władz, to jednak wznoszony obiekt odbiega o założeń zawartych w planie architektonicznym. Wprowadzone zmiany Fr. Garczek uzasadniał tym, że zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców budynek będzie pełnił funkcję kaplicy i punktu katechetycznego. W czasie, gdy powstawał wspomniany dokument nowotarskiej bezpieki, budowa była już na ukończeniu, co okazało się możliwym, gdyż pracownicy WBUiA w Nowym Targu wyrazili zgodę na budowę tej samej szopy z tego powodu, że zmieniła się osoba prosząca o zezwolenie. Tak naprawdę była to córka właściciela działki, która nosiła inne nazwisko – Józefa Tylka²⁷¹.

Kaplicę wybudowano na kamiennej podmurówce i pokryta gontami z ozdobnymi zakończeniami. Konstrukcja belek odznaczała się powalami. Urzędnicy reprezentujący władze budowlane w trakcie kontroli doszli do wniosku, że niezgodność budowy z planem uwidoczniła się w różnicy wymiarów i usytuowaniu drzwi wejściowych²⁷². Oględziny przeprowadzone w dniu 26 III 1973 r. zakończyły się wstrzymanie dalszych prac oraz oplombowaniem budowy. Uznano, że wnętrze powstającej szopy przypomina konstrukcję kaplicy. Uzyskano informację,

²⁶⁷ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, k. 3, Notatka służbowa plut. St. Gacha, Chochołów, 29 III 1971 r.

²⁶⁸ AIPN Kr sygn. IPN Kr 023/5, s. 108-109, Informacja kpt St. Polaka dotyczący nielegalnej rozbudowy budynków z przeznaczeniem na punkty katechetyczne na terenie parafii Chochołów do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 3 IV 1971 r.

²⁶⁹ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, k. 7, Decyzja o wstrzymaniu robót budowlanych lub rozbiórkowych, Nowy Targ, 15 IV 1971 r.

²⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 435, Pismo mjra Wł. Starowicza do PPRN w Nowym Targu dotyczące sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, ? III 1973 r.

²⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 12 Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

²⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 435, Pismo mjra mgra Wł. Starowicza do PPRN w Nowym Targu dotyczące sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, ? III 1973 r.

że nadzór budowlany nad wznoszoną budowlą pełnił posiadający uprawnienia budowlane mieszkaniec Cichego, Jan Łowisz²⁷³.

Służba Bezpieczeństwa pozyskując różnego rodzaju informacje wiedziała, że pomysły budowy kaplic pojawiły się w Ochotnicy Dolnej, Gliczarowie i Białce Tatrzańskiej. Część wiernych z Ochotnicy Dolnej chciała, aby w przysiółku Potok Rola została wybudowana kaplica. Działkę pod nią i potrzebny materiał budowlany zobowiązali się przekazać Antoni Mazurek i Jan Królczyk, którzy równocześnie starali się zaangażować do budowy innych parafian. Funkcjonariusze SB w 1972 r. odnotowali, że w sprawie budowy kaplicy oficjalnego stanowiska nie zajmował proboszcz parafii, ks. W. Zygmunt²⁷⁴.

Andrzej Pawlikowski z Gliczarowa pod budowę kaplicy przekazał swoją działkę. Nosił się też z zamiarem, aby po swojej śmierci wszystkie posiadłości ofiarować Kościołowi. Oficerowie SB zarejestrowali, iż w miejscowości od dłuższego czasu prowadzi się zbiórki pieniężne właśnie na ten cel²⁷⁵.

Z inicjatywą budowy kaplicy w przysiółku Kaniówka należącym do Białki Tatrzańskiej na wiosnę 1969 r. wyszedł Władysław Zygmuntowicz, miejscowy rolnik. Powstała świątynię zamierzał przekazać pod opiekę nieznanym nowotarskiej bezpiece zakonnikom, którzy polecili mu gromadzić materiał potrzebny na jej powstanie. Badający sprawę funkcjonariusze SB na podstawie rozmów z mieszkańcami dowiedzieli się, że mężczyzna zebrał już pewną część kamieni i piasku. Aby ukryć budowę kaplicy planował ją murować wewnątrz stodoły. Obiecał też, że odda swój dom na potrzeby zakonników²⁷⁶. Służba Bezpieczeństwa w tym przypadku najprawdopodobniej podjęła skuteczne działania, gdyż kwerenda nie wykazała, aby tą budową interesowano się w późniejszym czasie. Pomysł budowy kaplicy w Białce Tatrzańskiej odżył po kilku latach. W grudniu 1972 r. oficerowie SB przeprowadzili rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą z Józefem Zygmuntem, który na swojej działce zamierzał wybudować kaplicę. Podczas rozmowy powiedział, że, jeśli nie otrzyma zgody władz, nie podejmie żadnych prac²⁷⁷.

²⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 433, Pismo mjra Wł. Starowicza do Przewodniczącego PPRN w Nowym Targu dotyczące nielegalnej budowy i rozbudowy obiektów sakralnych w miejscowości Ciche w gminie Ratułów, Nowy Targ, 17 III 1973 r.

²⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 187, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 25 I 1972 r.

²⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 438, Pismo mjra mgra Wł. Starowicza do PPRN w Nowym Targu dotyczące sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, ? III 1973 r.

²⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 49-50, Pismo zastępcy KPMO w Nowym Targu ds. SB do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

²⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 96-97, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 14 IX 1973 r.

2.5. Plebanie

W toku prowadzonych działań operacyjnych pracownicy bezpieczeństwa zarejestrowali, że na podległym im terenie są budowane nowe plebanie. Powstawały one w Witowie, Krempachach, Odrowążu, Orawce, Rzepiskach, Tylmanowej, Bukowinie Tatrzańskiej, Czarnym Dunajcu, Murzasichlu, Rdzawce, Czarnej Górze, Pyzówce i Chyżnem. Nie były to jednak wszystkie tego rodzaju obiekty zbudowane w tym czasie.

We wrześniu 1954 r. ubowcy odnotowali, że ks. Szymański, salezjanin, który 10 VI 1953 r. przybył do Witowa, aby podratować zdrowie, za sprawą organizowanych dla młodzieży kursów śpiewu zdołał w krótkim czasie przekonać do siebie miejscową ludność. Pisano, że w ramach wdzięczności mieszkańcy zebrali dla niego około 4000 sztuk cegły przeznaczając je na budowę plebanii²⁷⁸. Plan jej budowy został zatwierdzony kilka tygodni po zamieszkaniu zakonnika w Witowie. W połowie sierpnia 1953 r. rozpoczęto wykopywanie fundamentów plebanii, a dnia 19 XII 1954 r. nastąpiło poświęcenie wzniesionego obiektu. Podczas odpustu parafialnego w kolejnym roku poświęcono dobudowane jej piętro. Miejscowy duszpasterz z domu państwa Szymusiaków wprowadził się do niej 18 VI 1955 r., pomimo, że nie było tam jeszcze bieżącej wody i centralnego ogrzewania²⁷⁹.

Jakub Paluch z Krempach, członek GRN, w połowie 1956 r. przy współpracy z księżmi dążył do budowy plebanii w Krempachach. Za pośrednictwem swojego krewnego, który był prezesem GS, udało mu się zebrać większą część materiału budowlanego. Zaangażowanie mężczyzn spotkało się z krytyką tamtejszego członka PZPR, Bubisa, który w odpowiedzi na nie otrzymał list z pogróżkami²⁸⁰. O planie budowy plebanii w Krempachach i zamiarze przeprowadzenia remontu miejscowego kościoła pisał w marcu 1960 r. kpt. Strama. Zaznaczał, że w tej miejscowości nie ma kapłana, który pełniłby tam posługę duszpasterską. Nabożeństwa w miejscowości celebrował duszpasterz z Nowej Białej²⁸¹. Służba Bezpieczeństwa zauważała, że na terenie wioski znajdowały się dwie świątynie, przy czym jedna była uznawana za zabytek, natomiast nie było budynku, w którym mógłby zamieszkać duchowny. Mieszkańcy chcą

²⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 80, Sprawozdanie z PUBP w Nowym Targu za kwartał III 1954 r. do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 5 IX 1954 r.

²⁷⁹ K. Pilarz, *Kościół i parafia*, s. 76, 79-80; C. Boblak, *Historia Kościoła w Witowie*, s. 123-126.

²⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 210, Sprawozdanie kwartalne PU d/s BP w Nowym Targu za okres 1 IV-30 VI 1956 r. do kierownika WU ds. BP w Krakowie, Nowy Targ, 4 VII 1956 r.

²⁸¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 177, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.

rozwiązać ten problem gromadzili materiał potrzebny do wystawienia plebanii²⁸². Na początku 1960 r. mieszkańcy Krempach wybrali komitet budowy plebanii na czele którego stanęli: Jan Szproch, średniorolny gospodarz, członek GRN w Nowej Białej, posiadający uznanie miejscowej ludności oraz Jakub Paluch, komendant tamtejszej OSP, były sołtys i budowniczy remizy i szkoły. Kapitan Strama notował, że wprawdzie mieszkańcy zarzucali mu liczne nadużycia finansowe, jednak wybrali go do komitetu, ponieważ docenili jego zdolności organizacyjne. Za pośrednictwem tegoż komitetu ludność przesłała do krakowskiej Kurii i PWRN w Krakowie prośbę własną i prośbę proboszcza z Nowej Białej dotyczącą udzielenia zezwolenia na budowę plebanii²⁸³. Na jej wybudowanie władze się jednak nie zgodziły²⁸⁴. W 1967 r. kpt Polak pisał, że w miejscowości za sprawą Jana Pietraszka ponownie odżyły plany budowy plebanii²⁸⁵.

Należy tu uściślić, że w Krempachach we wspomnianym czasie była plebania, lecz był to obiekt stary i w „żałosnym” stanie, jak informował krakowską Kurię o. Galas, zarządzający parafią w Nowej Białej i jednocześnie pełniący funkcję administratora w Krempachach. Do 1959 r. w plebanii mieścił się skład GS. Zarząd GS obawiając się, że budynek może się zawalić, zrezygnował po kilku latach z jego dzierżawy. Zakonnik prosił kurialistów, aby wystarali się u władz o zezwolenie na budowę nowej lub ewentualnie uzyskali zgodę na odbudowę starej²⁸⁶. Pomimo iż krakowska Kuria czyniła starania o uzyskanie odpowiedniego pozwolenia budowę plebanii w Krempachach i umieszczała w planach budów na kolejne lata zamiar jej budowy, władze państwowe wydały odmowną decyzję w tej sprawie w 1961, 1963 i 1965 roku²⁸⁷.

Ksiądz M. Pawełek w 1958 r. został nowym wikariuszem w Odrowążu. Przy pomocy MO funkcjonariusze SB ustalili, że duchowny po rozeznaniu się w realiach parafii oznajmił wiernym, że chce wybudować nową wikarówkę, w której na piętrze znajdowałoby się mieszkanie dla księdza, a na parterze została sala kinowa. Powiedział im, że do budowy potrzebuje drewna i równocześnie poprosił ich o jego dostarczenie. Pomysł i prośbę ks. Pawełka poparło miejscowe PGRN, co spowodowało, że ludzie przekazali na ten cel

²⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 159-160, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 2 XII 1960 r.

²⁸³ Tamże. W dokumencie podano błędnie, że prośba dotyczyła budowy kościoła.

²⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 194, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 VI 1961 r.

²⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 161a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący budownictwa sakralnego na terenie powiatu nowotarskiego, 25 II 1967r.

²⁸⁶ AKMKr, APA 162, Pismo o. J. Galasa do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Nowa Biała, 27 IX 1960 r.

²⁸⁷ AKMKr, APA 162, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do Urzędu parafialnego w Krempachach, Kraków, 16 VI 1961 r. Pozostałe pisma są datowane na 6 VIII 1963 r. i 26 VII 1965 r. Znajdują się w aktach lokalnych dotyczących parafii w Krempachach.

większą ilość surowca będącego już w stanie obróbki, a który pochodził z nielegalnej wycinki z lasów prywatnych. Aby rozwiązać problem kradzionego drzewa PGRN w Odrowążu wydało na nie zbiorową asygnatę. Pracownicy bezpieczeństwa zdecydowali wówczas, że o kradzieży i o tym, iż ksiądz nie posiada zezwolenia na prowadzenie budowy będą interweniować w Nowym Targu w PPRN i w KP PZPR. Kapitan Strama pisząc o przygotowaniach do budowy dodawał, że wikariusz z Odrowąża polecił parafianom wydobyć i używać dzwonu, który w czasie okupacji ks. Łasak, proboszcz parafii, kazał zamurować z obawy przed skonfiskowaniem go przez Niemców²⁸⁸. Prace przy budowie obiektu zalegalizowano ostatecznie 2 lata później²⁸⁹. W 1961 r. najprawdopodobniej ks. Pawełek chciał dobudować nad wikarówką jeszcze jedno piętro, lecz władze nie wyraziły na to zgody²⁹⁰. Odnosząc się do problemu nielegalnie wybudowanej wikarówki ppor. Polak w czerwcu 1961 r. wskazywał, że kapłan podjął decyzję o jej budowie pragnąc oddzielić się od proboszcza, z którym był skonfliktowany. Zaznaczał, że duchowny nie został ukarany za nielegalne budownictwo, gdyż skarga WBUiA PPRN w Nowym Targu wniesiona na Kolegium uległa przedawnieniu²⁹¹.

W lutym 1962 r. pracownicy nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa zarejestrowali, że w Rzepiskach, miejscowości należącej do parafii w Jurgowie, jeden z mieszkańców przekazał nowo wybudowany dom przebywającemu tam od 1960 r.²⁹² marianinowi, ks. Genei²⁹³. To, co zrobił ten człowiek wynikało z postawienia władz przed faktem dokonany, ponieważ administrator parafii w Jurgowie, ks. Węgrzyn, był przekonany, że władze nie zgodzą się na budowę plebanii w tej wiosce. Duchowny starając się o utworzenie w tym miejscu nowej parafii sprowadził do Jurgowa księdza zakonnego, aby pomagał mu w duszpasterstwie. Warunki ku

²⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 155, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego KPMO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1958 r.

²⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 167, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.

²⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 194, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 VI 1961 r.

²⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 009/6653, t. 1, k. 14, Notatka St. Polaka do zastępcy KPMO SB w Nowym Targu o zezwolenie na dokonanie werbunku w charakterze TW kandydata PM, Nowy Targ, 3 VI 1961 r.

²⁹² W rzeczywistości od 1959 r.

²⁹³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/10, s. 626, Pismo zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III ds. Bezpieczeństwa KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 20 II 1962 r. Z kroniki parafialnej wiadomo, że do miejscowości często przyjeżdżał o. Leon Szelaż, marianin posługujący na Rusinowej Polanie, który marzył, aby utworzyć tu ośrodek wypoczynkowy dla kleryków swojego zgromadzenia. Jego plany znalazły zrozumienie ludności. W czerwcu 1959 r. z polecenia prowincjała do Rzepisk przybył ks. G. Geneja, któremu początkowo polecono przygotować bazę dla alumnów. Wynajął dla nich 2 domy i równocześnie w porozumieniu z prowincjałem i o. Szelażem rozpoczął starania o budowę mariańskiego domu w Rzepiskach. Działkę pod dom ofiarowali: Elżbieta i Andrzej Madejowie. Pracę przy budowie rozpoczęto 20 VI tr. i wznoszono go na nazwisko Franciszka Solusa. Klerycy, którzy przyjechali do Rzepisk, włączyli się do pracy przy budowie domu. Pomagali ludziom przy sianokosach i przy żniwach (ARekRzep, *Kronika rektoratu w Rzepiskach*, k. 30, 34-36).

temu były dogodne, ponieważ znajdowała się tam nieczynna kaplica. Dnia 2 III 1961 r. trzyosobowa delegacja wiernych zachęcona przez ks. Węgrzyną zgłosiła się do WSW PPRN w Nowym Targu prosząc o zezwolenie na odprawianie w kaplicy w Rzepiskach Mszy św. Funkcjonariusze SB zauważali, że tamtejsi wierni chcieli mieć u siebie stałego duszpasterza²⁹⁴.

Rozbudowa plebanii prowadzona niezgodnie z zatwierdzonymi przez władze planami spowodowała, że oficerowie SB w dniu 26 IX 1973 r. przeprowadzili rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą z ks. Geneją, wikariuszem eksponowanym w Rzepiskach. Zakonnik zobowiązał się wtenczas zastosować do zaleceń władz budowlanych²⁹⁵. W tej samej sprawie rozmawiał z nim w październiku tego roku przewodniczący PPRN w Nowym Targu. Usłyszał od niego, że stosuje się do przepisów prawa budowlanego, że przyjmuje konsekwencje karne wynikające z jego naruszenia oraz, że będzie inicjował w miejscowości czyny społeczne jako rekompensata za swoje postępowanie²⁹⁶.

„Aktyw parafialny” z Bukowiny Tatrzańskiej zachęcony przez wikariusza parafii, ks. Jormana, zaczął w 1966 r. zbierać pieniądze i materiały budowlane potrzebne do wybudowania nowego kościoła i nowej plebanii. Obiekty te ze względu na bardzo duży stopień zmieszczenia nie nadawały się do remontowania²⁹⁷. Prace przy budowie murowanej plebanii prowadzono od wiosny 1969 r.²⁹⁸. Pomimo dużego zaangażowania ze strony parafian, jak to podkreślił kpt Strama, nie udało się ich ukończyć do 1970 roku²⁹⁹. Zezwolenie na budowę nowej plebanii parafia otrzymała od władz wojewódzkich na wiosnę 1967 r. Stary i zagrzybiony budynek, co zapisał w kronice parafialnej ks. Szydło, „szpecił wieś”, gdyż stał na drodze. Prace przy plebani były wykonywane w czynie społecznym. Za każdą dniówkę, a nawet jej połowę proboszcz dziękował z ambony. W 1969 r. wystawiono sutereny i parter, a w kolejnym piętro i konstrukcję

²⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 2, s. 428, Notatka informacyjna o aktualnej działalności ks. J. Węgrzyną, Kraków, 20 III 1961 r.

²⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 79, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 3 I 1974 r.

²⁹⁶ Tamże, k. 80.

²⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 101, Meldunek informacyjny dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego zastępcy Komendanta Powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO w Krakowie, Nowy Targ, 17 VI 1966 r. Część wiernych nie mogła się pogodzić, że z parafii odszedł ich ulubiony duszpasterz – ks. Jorman. Do nowego administratora parafii przyszła nawet delegacja kobiet prosząc go, aby pojechał z nimi do Krakowa do kurii i postarał się o powrót poprzedniego wikarego. Brak perspektyw na zmianę spowodował, że niektórzy parafianie zaprzestali chodzić do kościoła, a pozostali dawali na tacę guziki zamiast pieniędzy (AParBukT, *Kronika parafii w Bukowinie Tatrzańskiej za lata 1902-1978*, k. 196).

²⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 49, Pismo zastępcy KPMO w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

²⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 362, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący przygotowań do nielegalnej budowy kościoła w parafii Bukowina Tatrzańska, Nowy Targ, 14 X 1970 r.

dachu, który kryto blachą „gdy już padał śnieg”. W 1970 r. wykonano centralne ogrzewanie, stolarkę i zamontowano instalacje elektryczne. Poświęcenie ukończonej plebanii nastąpiło 1 VI 1972 r.³⁰⁰.

Posługujący w Murzasichlu od 1963 r. stały duszpasterz zachęcił miejscową ludność do pieniędzy z przeznaczeniem ich na budowę plebanii. Jeden z mieszkańców wioski, [Władysław Budz – KJ], zamierzał wybudować dom, który po ukończeniu przekazałby „do użytku księdza”, lecz władze budowlane nie wyraziły na to zgody³⁰¹. Zgodę na jego budowę wydano dopiero w 1969 r. W sierpniu tego roku kpt Polak zgłaszał naczelnikowi Wydziału IV SB w Krakowie, że obiekt miał już o tej porze wzniesione mury parteru i pierwszego piętra. Wspominał, że w 1965 r. aparat bezpieczeństwa interweniował odnośnie tej budowy w KP PZPR i WBUiA PPRN w Nowym Targu, donosząc, jakimi pobudkami kierował się Wł. Budz. Zapisał, że w 1969 r. kierownik WBUiA uznał, że „nie ma obecnie podstaw do wstrzymania prac”³⁰².

W połowie 1969 r. pracownicy aparatu represji zarejestrowali, że ks. Burkat z Czarnego Dunajca sprzedaje nieruchomości parafialne, aby pozyskać pieniądze na zakupienie materiału budowlanego w celu budowy nowej plebanii, na wystawienie której posiada zezwolenie władz państwowych. Zakładano, że prace budowlane rozpoczną się na wiosnę 1970 r.³⁰³. Rozpoczęto je ostatecznie w październiku tego roku³⁰⁴. Nową plebanię budowano w miejscu, gdzie stała poprzednia przewidziana do rozebrania. Pracownicy nowotarskiej bezpieki przyglądający się temu, co w sprawie budownictwa dzieje się w Czarnym Dunajcu, pozyskali informację, że ks. Burkat wskazał swoim parafianom potrzebę budowy nowego budynku mieszkalnego dla tamtejszego duchowieństwa, a pieniądze na ten cel pozyskał także od Polonii amerykańskiej³⁰⁵.

Zamieszkała w Rdzawce obok miejscowej kaplicy, Wiktoria Worwa, uzyskała w 1969 r. pozwolenie na wybudowanie domu. Funkcjonariusze RSB z Nowego Targu ustalili, że kobieta buduje go po to, aby „przekazać go na potrzeby miejscowego kleru”. Kapitan Polak zgłaszając to naczelnikowi Wydziału IV SB w Krakowie informował go, że kilkakrotnie

³⁰⁰ AParBukT, *Kronika parafii w Bukowinie Tatrzańskiej za lata 1902-1978*, k. 197, 201, 205.

³⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 101, Meldunek informacyjny dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego zastępcy Komendanta Powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy komendanta wojewódzkiego KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 17 VI 1966 r.

³⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 51, Pismo zastępcy KPMO w Nowym Targu ds. SB do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

³⁰³ Tamże.

³⁰⁴ Do opóźnienia budowy plebanii przyczyniło się to, że dopiero 9 IX 1970 r. został zaakceptowany jej projekt, a 24 IX tr. wydano pozwolenie na jej budowę. Budynek starej plebanii krakowska Kuria poleciła wyburzyć. W połowie lat pięćdziesiątych ks. M. Kozicki dokonał jej odgrzybienia (AParCzDun, *Kronika parafii w Czarnym Dunajcu*).

³⁰⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 298, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r.

zawiadamiano o tym kierownika nowotarskiego WBUiA PPRN, lecz urzędnik „nie potrafił negatywnie załatwić jej starań”³⁰⁶.

Administrujący parafią w Kościelisku, ks. Rogowski, co zrejstrowała w grudniu 1970 r. nowotarska bezpieka, zamierzał wybudować nową plebanię i miał już wtedy zgromadzoną niewielką ilość materiału budowlanego, a do złożenia pozostałej części zachęcał z ambony. Plan budowy tego obiektu został uwzględniony w wykazie budów składanym co roku przez krakowską Kurie³⁰⁷. Budynek starej plebanii chciał przeznaczyć na przedszkole lub inne cele społeczne³⁰⁸.

Wyjaśniający od maja 1972 r. sprawę nielegalnej budowy plebanii w Czarnej Górze funkcjonariusze RSB w Nowym Targu stali na stanowisku, że do podjęcia prac budowlanych zachęcali mieszkańców: administrator parafii w Trybszu, o. B. Kozera, oraz jego poprzednik, o. B. Salwiński, a wtenczas opat cystersów w Krakowie-Mogile, który odwiedzał swoją dawną placówkę i pochwalał byłych parafian za to, co robią oraz zapewniał, że będzie ich wspierał finansowo. Ojciec Kozera poprosił ludność o ofiary pieniężne, o drewno i kamień oraz podjęcie pracy³⁰⁹. O potrzebie budowy nowego domu dla duszpasterzy zakonnicy mówili od jesieni 1970 r. w kazaniach i rozmowach prywatnych, a odzew na ich prośby pojawił się szybko, bo już w zimie ludzie zaczęli wydobywać kamienie z rzeki Białki³¹⁰. W późniejszym czasie zwieziono piano-betony, cegłę, żelazo i blachę. Z pracami budowlanymi ruszono jesienią 1971 r.³¹¹. Na działce, na której budowano plebanię, stała już kaplica. Teren stanowił własność mieszkającego na stałe w CSRS Andrzeja Korkosza³¹². Od 1956 r. dzierżawił ją Sebastian Milan³¹³. W 1972 r. mieli ją użytkować Sebastian Milon, Franciszek Gogola, Franciszek Milon i Wojciech Hełdak³¹⁴. Przy budowie zaangażowani byli murarze z Gronia, którzy zespołowo trudnili się

³⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 448, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 51, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

³⁰⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 300, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r.

³⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 167, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na odcinku budownictwa sakralnego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XII 1970 r.

³⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 34, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca nielegalnej budowy plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 10 X 1972 r.

³¹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 43-44, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca budowy nielegalnej plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 29 V 1972 r.

³¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 34, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca nielegalnej budowy plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 10 X 1972 r.

³¹² W dokumencie błędnie podano jego imię (Sebastian).

³¹³ Tamże.

³¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 45-46, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca budowy nielegalnej plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 17 V 1972 r.

wznoszeniem obiektów świeckich. Nad całością podejmowanych działań czuwał komitet kościelny, który tworzyli: Jan Sarna, Andrzej Milon, Sebastian Milon pracujący w CSRS i Walenty Milon, który pieniądze przeznaczone na zakup materiałów miał wydać na alkohol³¹⁵.

Dnia 17 V 1972 r. do Czarnej Góry przyjechała komisja kierowników WBUiA oraz WSW PPRN w Nowym Targu. Urzędnicy orzekli, że obok kaplicy powstał podpiwniczony, posiadający kotłownię i garaż obiekt o wymiarach 12x8 m. Na parterze przygotowanych było 7 pomieszczeń, które oczekiwały na wykończenie. Budynek był prowizorycznie zadaszony blachą ocynkowaną. Posiadał instalację elektryczną i przewody podtynkowe w piwnicy, natomiast nie było w nim kominów oraz konstrukcji ścian poddasza, a także drzwi i okien. W piwnicy członkowie komisji dostrzegli przestawną ambonę, części katafalku i konfesjonał. W wyniku przeprowadzonej kontroli budowa została oplombowana. Obserwacje poczynione przez urzędników zostały ujęte w protokole. Podczas prowadzonej inspekcji przeprowadzono rozmowę z przewodniczącym miejscowej GRN, Sebastianem Grocholą, z której „wyszło”, że wiedział o budowie. Zaznaczył też, że sprawę znał Jan Budz, kierownik szkoły w Czarnej Górze, a zarazem członek PZPR i radny PPRN w Nowym Targu, który mu powiedział, że „nie należy temu nadawać żadnego rozgłosu”³¹⁶. Major Wł. Starowicz w piśmie do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu polecał mu odnieść się do postawy J. Budza³¹⁷.

Gdy wierni dowiedzieli się, że władze administracyjnie wtrzymały dalszą budowę byli zdziwieni tym faktem, gdyż byli przekonani, że o. Salwiński załatwił na nią stosowne pozwolenie³¹⁸. Pomimo to, o. Kozera nadal motywował do dalszych prac. Major Starowicz zanotował w listopadzie 1972 r., że proponował, aby poprzez wystąpienia publiczne i wysyłanie petycji dążyć do osiągnięcia zamierzonego celu. Jan/Franciszek Wojeński, przewodniczący rady parafialnej, potwierdzał, że o. Kozera mówił, iż prace należy kontynuować pomijając decyzje władz budowlanych, ponieważ „władze należy postawić przed faktem dokonanym”. Stwierdzał, że zbierze ludzi, którzy z petycją udadzą się do władz³¹⁹.

³¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 43-44, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca budowy nielegalnej plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 29 V 1972 r.

³¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 45-46, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca budowy nielegalnej plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 17 V 1972 r.

³¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 43-44, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca budowy nielegalnej plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 29 V 1972 r.

³¹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 34, Informacja mjra mgra Wł. Starowicza dotycząca nielegalnej budowy plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 10 X 1972 r.

³¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 24, Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący nielegalnie wybudowanej plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XI 1972 r. Funkcjonariusz SB pisząc o tym odnosił to do wydarzenia z czerwca tego roku.

W czerwcu 1972 r. Michał Gogola, brat kościelnego, i Sebastian Kiernoziak zbierali w Czarnej Górze podpisy mieszkańców pod petycją zalegalizowania budowy plebanii. Za radą o. Kozery prośbę argumentowali tym, że w budynku oprócz punktu katechetycznego powstanie także świetlica TKCziS, klubo-kawiarnia i biblioteka. Z petycją do Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie udali się Sebastian Gogola i Zofia Moś. To, co zrobiły wymienione osoby wywołało w miejscowości dyskusje. Większość mieszkańców oceniła, że tego rodzaju decyzja oznacza pójście na daleko idące ustępstwa, bo powstały budynek został przeznaczony na plebanię, dom wypoczynkowy i punkt katechetyczny. Ludność w ten sposób podzieliła się, co doprowadziło do tego, że rodziny Gogolów i Kiernoziak miały zamiar wycofać się ze sprawy i pod presją pozostałych osób planowały wycofać petycję³²⁰, czego ostatecznie jednak nie zrobili. Rozwiązanie problemu legalizacji budowy plebanii planowano powierzyć wynajętemu z Nowego Targu adwokatowi, aby przejąć cały budynek na cele kościelne³²¹. Pomimo założonych plomb podjęto prace wykończeniowe³²². Wykazała to kontrola przeprowadzona w dniu 9 X tr. przez oficerów SB z Nowego Targu. Zaobserwował on, że trwało doprowadzanie do stanu używalności pomieszczeń położonych na parterze. Ustalił, że w niektórych z nich zostaną wprawione drzwi. Dowiedział się, że wciąż są pozyskiwane deski na podłogę i cement. Prace w obiekcie wykonywały kobiety, którym zależało na ich ukończeniu przed zimą, aby przynajmniej jedno pomieszczenie mogło pełnić funkcję punktu katechetycznego. Zdobył informację, że o. Kozera spodziewa się, że zapłaci grzywnę, ale uważa, że jest to konieczne, „aby osiągnąć zamierzony cel”. Oprócz tego, pracownik nowotarskiej bezpieki dostrzegł również, że na zewnętrznych murach kaplicy zostały umieszczone 4 megafony, czego dokonano bez zezwolenia WSW PPRN w Nowym Targu. Również ten fakt polecał urzędnikom wykorzystać podczas rozmowy z duchownym³²³.

W sprawie niezastosowania się do decyzji władz budowlanych w dniu 6 XI 1972 r. odbyła się narada przewodniczącego PPRN, kierowników Wydziału Finansów, WSW i WBUiA, komendanta MO i jego zastępcy odpowiedzialnego za działania SB. Milicja zobowiązała się ustalić osoby, które naruszyły plomby, organizowały i przeprowadzały zbiórki materiałów i pieniędzy oraz tych, którzy dostarczali materiały z CSRS. Bezpieka chciała zbadać

³²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 422, Pismo mjra Wł. Starowicza do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu dotycząca nielegalnej budowy plebani w m. Czarna Góra, Nowy Targ, 14 VI 1973 r.

³²¹ Tamże, s. 423.

³²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 17, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

³²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 35, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca nielegalnej budowy plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 10 X 1972 r.

nastroje ludności³²⁴. Od listopada do grudnia tego roku pracownicy aparatu bezpieczeństwa przeprowadzili 10 rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych z osobami zaangażowanymi przy powstawaniu plebanii. Z inicjatorem budowy, o. Kozyrą miał rozmawiać przewodniczący PPRN w Nowym Targu, lecz pracownicy aparatu bezpieczeństwa uznali, że po rozmowach, które oni przeprowadzili, nie ma już potrzeby rozmawiania z zakonnikiem³²⁵. Problem nielegalnej budowy oraz rzekome nietolerancyjne zachowanie o. Kozery funkcjonariusze SB planowali wykorzystać do „skonfliktowania” z nim wiernych, co w ich założeniu, miało się przyczynić do nie podejmowania dalszych prac³²⁶.

Wierni z Pyzówki w 1972 r. z inicjatywy Jana Roli i za zgodą władz państwowych wydaną na jego żonę, Filomenę, rozpoczęli budowę domu mieszkalnego, który po ukończeniu i wykończeniu chcieli przekazać posługującemu w miejscowości duszpasterzowi. Przy organizowaniu prac pomagali Jan Kowal, Bronisław Kowal i Stanisław Myrda, bezpartyjni rolnicy, członkowie komitetu kościelnego³²⁷. Osoby te układały harmonogram prac oraz przeprowadzały zbiórki materiałów budowlanych. Nad przydziałem pozostałych materiałów z GS w Klikuszowej czuwał J. Rola. Obiekt powstawał na działce dzierżawionej od parafii w Klikuszowej przez organistę Józefa Czerwińskiego, w pobliżu placu, na którym zaplanowano budowę kościoła³²⁸ oraz części należącej do ks. Bajera³²⁹.

Powstający budynek plebanii, zgodnie z planami architektonicznymi, był murowany, podpiwniczony i posiadał poddasze. Komisja z PPRN w Nowym Targu kontrolująca stan prac stwierdziwszy, że wybudowane mury i powstała piwnica są niezgodne z planami, założyła plomby i wstrzymała prace. Urzędnicy zdecydowali się w tej sprawie porozmawiać z F. Rolą. Kobieta w trakcie rozmowy oświadczyła im, że w swój wkład w powstający dom ma ks.

³²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 24, Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący nielegalnie wybudowanej plebanii w Czarnej Górze do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XI 1972 r.

³²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 96, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 14 IX 1973 r.

³²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 18, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

³²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 158, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący budowy domu z przeznaczeniem na plebanie we wsi Pyzówka, Nowy Targ, 17 VII 1973 r. Jan Rola jako działacz ZSL pracował w Dziale Inwestycji Wydziału Oświaty PPRN w Nowym Targu. Za pracę społeczną odznaczono go Złotym Krzyżem Zasługi. Władze prowadziły przeciw niemu dochodzenie w sprawie nadużyć finansowych, które następnie zostało umorzone. Przed wyborami z 1947 r. jako wójt gminy Ludźmierz został prewencyjnie aresztowany.

³²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 16-17 Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

³²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 158, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący budowy domu z przeznaczeniem na plebanie we wsi Pyzówka, Nowy Targ, 17 VII 1973 r.

Kasiarz, rektor miejscowej kaplicy, który przekazał na ten cel 130 000 zł. Duchowny ma otrzymać 2 pomieszczenia wraz z piwnicą, co ujęto w spisanej z nim umowie. Komentując prace budowlane przy domu mającym się stać plebanią i starania o zezwolenie na budowę kościoła mjr Starowicz uznał, że świadczą one o tym, iż mieszkańcy Pyzówki i Morawczyny wbrew stanowisku swojego proboszcza, ks. Jakubca, „za wszelką cenę” dążą do „oderwania się” od Klikuszowej. O sytuacji tej poinformowano KP PZPR i PPRN w Nowym Targu³³⁰.

Na początku lat siedemdziesiątych wzniesiono nową plebanię w Chyżnem. Na jej budowę o. Klejnowski, miejscowy proboszcz, pozyskiwał fundusze ze zbiórek pieniężnych. W tym celu „opodatkował” też mieszkańców żądając od nich każdego roku wpłacenia na rzecz parafii po 500 zł od rodziny³³¹. Nieprzejrzyste rozliczanie pozyskanych środków spowodowało, że rada parafialna zarzuciła mu nieuczciwość, a darczyńcy z zagranicy zdecydowali, że nie prześlą mu więcej żadnych dolarów. Stwierdzano, że za te pieniądze plebania powinna być już dawno ukończona³³². Duchowny jednak nie przejmował się stawianymi mu zarzutami i prosił o kolejne ofiary. „Odgrażał się”, że jeśli do maja 1973 r. plebania nie zostanie wykończona to on nie powróci z USA, gdzie ma zamiar polecieć na zaproszenie swojej ciotki³³³.

Oprócz powyżej opisanych budów w dokumentacji nowotarskiej bezpieki znalazły się też wzmianki o innych plebaniach. Nowotarskie władze bezpieczeństwa zarejestrowały w 1956 r., że na budowę plebanii w Groniu, która miała liczyć kilkanaście pokoi, drzewo przekazał Franciszek Mędlak, przewodniczący miejscowej GRN³³⁴. W 1960 r. kpt Strama pisał, że prace wykończeniowe przy nowej plebanii w Chochołowie mocno angażowały członków miejscowej rady parafialnej³³⁵. Odnotował też, że rada parafialna działająca w Orawce przyczyniła się do

³³⁰ Tamże, k. 159.

³³¹ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 49, Odpis notatki służbowej pom[ocnika] kier[ownika] Sekcji Rozpracowań, b.d.

³³² AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 44a, Pismo kierownika Sekcji II Baonu WOP w Nowym Targu do zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, Nowy Targ, 6 XI 1972 r.

³³³ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, k. 49, Odpis notatki służbowej pom[ocnika] kier[ownika] Sekcji Rozpracowań, b.d.

³³⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 03/64, k. 139a, Odpis pisma kierownika szkoły w Groniu do Gabinetu Marszałka w MON w Warszawie, Groń, 22 II 1956 r. Budowę plebanii w Groniu rozpoczęto bez żadnych planów. W 1954 r., gdy te już opracowano, trzyosobowa delegacja na czele z Fr. Mędlakiem udała się do Krakowa do UW z prośbą o zezwolenie na jej wybudowanie. Przedłożonym planem rozwścieczony urzędnik rzucił i przy biciu pięścią w stół gorzko potraktował Mędlaka, że ten, jako przedstawiciel władzy, ośmiela się prosić o coś dla Kościoła. Z powodu ostrej wymiany zdań o mało co nie doszło do zaarrestowania delegatów. Kontynuowaną bez zgody władz budowę zaplombowano. Plomby usunięto bez świadków po przemianach politycznych z 1956 r. Budowę plebanii dokończono w następnym roku (W. Bochnak, *Z dziejów parafii Groń-Leśnica na Podhalu*, Brzeg Dolny, b.d., s. 84-86).

³³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 168, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r. Pomysł na budowę nowej plebanii w Chochołowie pojawił się w 1955 r. Stosowne zezwolenie ks. Dewera, administrator parafii, otrzymał 12 VI 1956 r. Wtedy też przystąpiono do prac. Najpierw rozebrano starą zagrzybioną plebanię, a następnie zabrano się do wznoszenia nowego obiektu. Do listopada tego roku zdołano położyć płytę betonową. W 1957 r. parafia miała trudności w zakupieniu cegły. Pozyskano ją ostatecznie na składzie w Podczerwonem (70 000 sztuk). Miała być przeznaczona na budowę hostelu robotniczego, do którego jednak nie doszło. We

wybudowania plebanii bez wymaganego zezwolenia³³⁶, za co administrujący tą parafią ks. Kocańda został ukarany grzywną w wysokości 2 500 zł³³⁷. W połowie 1969 r. zwracano uwagę, że wierni z Nowego Bystrego przygotowujący się do budowy nowej plebanii planują na wiosnę 1970 r. rozpocząć prace budowlane³³⁸. Z doniesienia TW „Andrzej” wiadomo, że bez zgody władz plebanii i zabudowania gospodarcze wybudował ks. Mitka z Dębna, co poskutkowało nałożeniem na niego grzywny³³⁹.

2.6. Klasztory i domy sióstr zakonnych

Służba Bezpieczeństwa gromadząc wszelkie materiały o prowadzonym budownictwie dysponowała także informacjami dotyczącymi prac podejmowanych przez siostry zakonne. W listopadzie 1957 r. kpt Strama podkreślał, że siostry michalitki czynią starania o uzyskanie zezwolenia na wybudowanie klasztoru w Zubsuchym³⁴⁰.

Komendant posterunku MO w Łopusznej zawiadomił w marcu 1973 r. RSB z Nowego Targu, że na terenie Dursztyna trwa nielegalna rozbudowa budynku mieszkalnego prowadzona przez siostry zakonne. Oficerowie aparatu represji przeprowadzając w tej miejscowości 30 III tr. działania operacyjne zauważyli, że „Pod Skałką” budowany jest dom. Ustalili się, że za jego budową stała M. Faryniak³⁴¹. Kobieta, w porozumieniu z siostrami niepokalankami i przy ich

wrześniu tego roku przykryto dach. Prace przy jej wykończeniu trwały do jej poświęcenia w 1960 r. (AParChoch, *Kronika parafii w Chochołowie*, k. 123-125, 128).

³³⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 176, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.

³³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 245, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. BP w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się na reakcyjnej części kleru w ostatnim okresie w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 17 VI 1960 r.

³³⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 448, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

³³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 21, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 7 IV 1967 r.

³⁴⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 83, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. BP w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji politycznej na terenie powiatu Nowy Targ za okres ostatnich tygodni bieżącego miesiąca, Nowy Targ, 21 XI 1957 r. Większy budynek był wtedy konieczny, gdyż do pracy duszpasterskiej władze zakonne od 1958 r. skierowały kolejne siostry. Zakonnice, które od 1948 r. posługiwały w parafii w Poroninie, sprowadziła Antonina Tatar zakładając, że pomogą jej w prowadzeniu sierocińca w Zubsuchym. W 1957 r. przekazała im swoje posiadłości (T. Nocoń, *Siostry Michalitki. Służba w parafii Poronin* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, s. 278).

³⁴¹ Mieczysława Faryniak urodziła się w 1903 r. w Kętach. Po ukończeniu szkoły handlowej pracowała jako urzędnik Banku Gospodarstwa Krajowego. Z powodu choroby w wieku 32 lat przeszła na emeryturę. Zamieszkała wówczas w okolicach Rajczy, a następnie przeniosła się do Dursztyna, o którym usłyszała podczas jednego z urlopów spędzonych na Helu. Jej dom, który nazywano Betlejemką, znajdował się blisko Skałki, stąd często mówiono o niej jako Pani ze Skałki lub pustelnica. Kobieta nosiła brązowe ubrania tłumacząc, że to na część św. Franciszka z Asyżu. Jej pobyt w Durszynie odznaczał się nieustanną troską o świątynię i pracą nad podniesieniem poziomu wiary i moralności tamtejszej ludności. Wraz z kilkoma osobami wymodliła stałego kapłana rezydującego w tej miejscowości oraz powołanie jednej siostry zakonnej i jednego kapłana. Od 1950 r. dążyła do sprowadzenia tam sióstr zakonnych, aby przejęły w opiekę mieszkanie po niej. Odmówiły jej siostry kamedułki, albertynki, kanoniczki Duchy Św., siostry Matki Bożej Miłosierdzia, misjonarki Duchy Św. czy skrytki. Ostatecznie w 1970 r. na Skałkę przybyły siostry niepokalanki. W latach 1945-1948 pracowała jako nauczycielka i kierownik miejscowej szkoły podstawowej. W 1960 r. jej staraniem wybudowano kaplicę poświęconą Duchowi Świętemu. Zmarła w 1990 r.

pomocy materialnej, bez zatwierdzenia planów i bez zgody władz budowlanych, rozpoczęła budowę obiektu, który po ukończeniu będzie przeznaczony na placówkę zakonną. Na plac budowy z „inspiracji” SB przyjechała komisja z WBUiA PPRN w Nowym Targu³⁴². Podczas oględzin tego, co powstało, stwierdzono, iż jest to budynek piętrowy, drewniany, o wymiarach 15,8x8 m i posiada już zainstalowane urządzenia sanitarne dla większej liczby osób³⁴³. Komisji dokonującej kontroli towarzyszyła s. Benigna Pilujka³⁴⁴.

Odpowiedzialnym za prowadzone prace budowlane był Jan Jeleń, miejscowy rolnik posiadający uprawnienia czeladnicze w zakresie robót ciesielskich i murarskich. Przy budowie pomagali mu: Andrzej Bizub, Franciszek Łętowski, Walenty Pitek, Andrzej Sowa. Za udział w nielegalnej rozbudowie obiektu nowotarska bezpieka zdecydowała, że będzie wnioskowała o nałożenie na nich kar administracyjnych³⁴⁵. Uwadze oficerów SB nie umknął fakt, że w budowę domu dla sióstr od samego początku, tj. od 1972 r., zaangażował się sołtys Dursztyna, Wojciech Bigos, działacz społeczny i członek PZPR. Mężczyzna pożyczył siostrom 1200 kg cementu oraz żwir. Materiały te zaoszczędził, gdy budował w miejscowości zbiornik przeciwpożarowy³⁴⁶. Służba Bezpieczeństwa przyczyniła się do wszczęcia postępowania wyjaśniającego przeciw niemu zarzucając mu przywłaszczenie 20 000 zł i przeznaczenie materiałów budowlanych na rozbudowę domu dla potrzeb zakonnych³⁴⁷.

Po otrzymaniu zakazu dalszej budowy s. inż. Lidia Kędzierska (Fidelis³⁴⁸), zleciła inż. Radomirowi Sasiadkowi, biegłemu rzeczoznawcy i weryfikatorowi UW w Krakowie w zakresie konstrukcji budowlanych, opracowanie planu jego dalszej rozbudowy, z tą zmianą,

(W. Tochmański, *Opinia teologiczna na temat autobiografii Mieczysławy Faryniak pt. „Tchnienie Ducha Świętego”* [w:] M. Faryniak, *Tchnienie Ducha Świętego. Pamiętnik Pani ze Skalki*, Kraków 2022, s. 509, 511, 515-519).

³⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 145, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV SB KWMO w Krakowie dotyczący nielegalnej rozbudowy budynku mieszkalnego z przeznaczeniem na placówkę zakonną ss. niepokalanek w Dursztynie, Nowy Targ, 31 III 1973 r. (W sprawie osiedlenia się i budowy klasztoru w Dursztynie przez siostry niepokalanek zob. K. Waniczek, *Skarby Dursztyna...*, s. 131-146).

³⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 429, Pismo mjra mgra Wł. Starowicza do Przewodniczącego PPRN w Nowym Targu dotyczący nielegalnej budowy budynku mieszkalnego w m. Dursztyn, gm. Łopuszna, z przeznaczeniem na Placówkę zakonną sióstr Niepokalanek, Nowy Targ, 31 III 1973 r.

³⁴⁴ W dokumencie zanotowano, że zakonnica urodziła się w 1935 r. w Lasocicach. W marcu 1973 r. przebywała w Dursztynie najprawdopodobniej okazjonalnie, gdyż nie zameldowała się. W tym czasie pełniła posługę na placówce w Szymanowie w powiecie sochaczewskim (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 146, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV SB KWMO w Krakowie dotyczący nielegalnej rozbudowy budynku mieszkalnego z przeznaczeniem na placówkę zakonną ss. niepokalanek w Dursztynie, Nowy Targ, 31 III 1973 r.)

³⁴⁵ Tamże.

³⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 410, Pismo mjra Wł. Starowicza do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu dotyczące udziału ob. W. Bigosa w nielegalnym budownictwie przykościelnym na terenie wsi Dursztyn, gm. Łopuszna, Nowy Targ, 8 VI 1973 r.

³⁴⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/16, k. 132, Kierunki działań operacyjnych SB w Nowym Targu na rok 1974, Nowy Targ, b.d. I 1974 r.

³⁴⁸ Zakonnica posiadała dyplom inżyniera w zakresie rolnictwa (K. Waniczek, *Skarby Dursztyna...*, s. 136).

że mający powstać budynek będzie domem turystyczno-wypoczynkowym. Przygotowany projekt za pośrednictwem Wydziału Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Ochrony Środowiska UP w Nowym Targu zakonnica wysłała do krakowskiego UW. Urzędnicy pismem z dnia 19 X 1973 r. pozytywnie zaopiniowali ów projekt i polecili władzom z Nowego Targu tak samo załatwić tę sprawę. Kolejne pismo, tym razem dotyczące przekwalifikowania terenu pod budownictwo pensjonatowo-wypoczynkowe, wysłano z Nowego Targu do Krakowa 11 I 1974 r.³⁴⁹. Pozytywna opinia krakowskiego WGKPOSiK z 22 II tr. oznaczała, iż s. Kędzierskiej zezwolono na dokończenie budowy budynku turystyczno-wypoczynkowego w Dursztynie³⁵⁰. Dokumenty z nowotarskiego UP siostry odebrały w dniu 26 II tr.³⁵¹. Tak naprawdę odebrała je w imieniu s. Kędzierskiej inna zakonnica³⁵².

W związku z otrzymanym 26 II 1974 r. przez siostry niepokalanek zezwoleniem na kontynuowanie budowy pracami zgodził się dalej kierować Jan Jeleń. Zakonnice spodziewając się pozytywnego rozwiązania zaistniałego problemu przygotowywały się do wznoszenia obiektu pozyskując drewno i blachę, które przechowywały u miejscowych gospodarzy³⁵³. Podpułkownik Starowicz w piśmie do naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie z 26 II tr. wskazywał nie wprost, że nieruchomość w Dursztynie w międzyczasie została przepisana przez M. Faryniak na s. Kędzierską z Szymanowa³⁵⁴. Podkreślał, że w domu sióstr niepokalanek wielokrotnie przebywały pod opieką kilku innych zakonnice z tego zgromadzenia młode kobiety, które przygotowywano do obrania drogi życia zakonnego³⁵⁵.

³⁴⁹ Tego samego dnia posterunek MO w Łopusznej skierował do Prokuratury Powiatowej w Nowym Targu akt oskarżenia przeciw s. Kędzierskiej zarzucając jej naruszenie art. 80 ustawy z dnia 31 I 1961 r. dotyczącej nielegalnego budownictwa (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 355, Pismo ppłk mgra Wł. Starowicza do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu dotyczące rozbudowy budynku mieszkalnego z przeznaczeniem na placówkę zakonną i dom wypoczynkowy ss. Niepokalanek w miejscowości Dursztyn, parafia Krempachy, Nowy Targ, 27 III 1974 r.).

³⁵⁰ Tamże, s. 354. M. Faryniak zapisała, że zakonnica, aby pozyskać ów dokument „przeżyła męczeństwo w urzędach, udręki szyderstw i naigrywań” (M. Faryniak, *Tchnienie Ducha Świętego...*, s. 471).

³⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 69, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnej rozbudowy budynku mieszkalnego z przeznaczeniem na placówkę zakonną i dom wypoczynkowy ss. niepokalanek w Dursztynie, Nowy Targ, 26 II 1974 r.

³⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 355, Pismo ppłk mgra Wł. Starowicza do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu dotyczący rozbudowy budynku mieszkalnego z przeznaczeniem na placówkę zakonną i dom wypoczynkowy ss. niepokalanek w miejscowości Dursztyn, parafia Krempachy, Nowy Targ, 27 III 1974 r. Wydanie pozwolenia zbiegło się z amnestią, którą władze państwowe ogłosiły w związku z trzydziestolecieciem PRL (K. Waniczek, *Skarby Dursztyna...*, s. 144).

³⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 355, Pismo ppłk Wł. Starowicza do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu dotyczące rozbudowy budynku mieszkalnego z przeznaczeniem na placówkę zakonną i dom wypoczynkowy ss. niepokalanek w miejscowości Dursztyn, parafia Krempachy, Nowy Targ, 27 III 1974 r.

³⁵⁴ Nastąpiło to 13 XII 1971 r. Siostrą pomógł w tym mecenas Franciszek Potoczek, były ułan jazłowiecki (M. Faryniak, *Tchnienie Ducha Świętego...*, s. 372-373).

³⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 68, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnej rozbudowy budynku mieszkalnego z przeznaczeniem na placówkę zakonną i dom wypoczynkowy ss. niepokalanek w Dursztynie, Nowy Targ, 26 II 1974 r.

2.7. Domy parafialne

Architekt powiatowy z Nowego Targu, inż. Stopka, w 1956 r. wydał zezwolenie na wybudowanie obok kaplicy zdrojowej w Rabce-Słonem magazynu na węgiel i toalety. W rzeczywistości zostało ono wykorzystane do budowy piętrowego domu dla młodzieży, w którym przewidziano mieszkanie dla ks. Malińskiego, wikarego z Rabki³⁵⁶. Funkcjonariusze SB zorientowawszy się, że zamiast „szopy” powstaje budynek parafialny zawiadomiła o tym KP PZPR w Nowym Targu, a ten z kolei zgłosił tę sprawę nowotarskiemu WBUiA PPRN³⁵⁷.

Przy tejże budowie bezpieczeństwa dopatrzyła się licznych nadużyć, za które władze nie pociągnęły do odpowiedzialności karnej rabczańskiego duchowieństwa. Wskazywano, że jeden z członków komitetu budowy tegoż domu wypożyczał różnego rodzaju materiały z sanatorium „Pstrowskiego”, a jego dyrektor, [N] Pieczonka, osoba zaangażowana religijnie, zapewniał robotnikom posiłki na koszt zakładu. Zezwolenie na pomoc przy budowie domu w godzinach pracy w sanatorium wydał pracownikom sanatorium zastępca dyrektora DOGP, [N] Myszor, który sam trudnił się zbieraniem pieniędzy na ten cel wśród podległych mu pracowników, natomiast w sanatorium pieniądze zbierał [N] Matera³⁵⁸. Ksiądz Maliński fundusze pieniężne pozyskiwał też od wiernych za pośrednictwem „gorliwych kobiet”, które wyjaśniały ludziom, że będą właśnie przeznaczone na dom parafialny. Za ich przechowywanie odpowiedzialnym był Franciszek Dudkiewicz, pracownik sanatorium „Pstrowskiego”. W związku z budową pojawiły się pewne trudności. Informator „Góral” (inny od tego z Ochotnicy Górnej) pod koniec 1958 r. przekazał oficerom SB, że ks. Maliński powiedział mu, iż otrzymał anonimowy list, w którym zarzucano mu, że wznoszony dom parafialny powstaje na cmentarzu poległych żołnierzy niemieckich. Narzekał, że wierni nie są już tak hojni jak dawniej³⁵⁹.

Członkowie komitetu budowy domu parafialnego w Rabce w sierpniu 1959 r. po „rozpoznaniu” przez SB zaprzestali chodzenia po domach i zbierania dobrowolnych ofiar na budowę tegoż domu, ale nastąpiło to dopiero wtedy, gdy osoby wchodzące w jego skład przekonały się, iż mogą za to być ukarane. Podjęto wtenczas decyzję o listownym przesyłaniu

³⁵⁶ AIPN Kr, sygn. Kr 039/2, t. 2, s. 116, [Dokument niezatytułowany...], Kraków, 12 VIII 1958 r. W dokumencie ks. Malińskiego nazwano Palińskim.

³⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 152, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego KPMO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji w poszczególnych ugrupowaniach, a to: reakcyjnej części kleru, prawicy ludowej i innych z terenu powiatu Nowy Targ, Nowy Targ, 3 XII 1958 r.

³⁵⁸ AIPN Kr, sygn. Kr 039/2, t. 2, s. 116, [Dokument niezatytułowany...], Kraków, 12 VIII 1958 r.

³⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 152, Meldunek informacyjny zastępcy komendanta powiatowego KPMO SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji w poszczególnych ugrupowaniach, a to: reakcyjnej części kleru, prawicy ludowej i innych z terenu powiatu Nowy Targ, Nowy Targ, 3 XII 1958 r.

cegiełek z prośbą o wsparcie prowadzonej budowy, która przez władze została wstrzymana. Służba Bezpieczeństwa dowiedziawszy się, że przewodniczącym wspomnianego komitetu jest wicedyrektor Sanatorium „Pstrowskiego”, [N] Matera, członek partii, zawiadomiła o tym KP PZPR w Nowym Targu. Według inf. „Góral” ks. Maliński i ks. Zdebski, miejscowy proboszcz, zrobią wszystko, aby uzyskać stosowne pozwolenie i dokończyć budowę domu³⁶⁰. Major Strama zapisał w 1964 r., że za samowolę budowlaną proboszcz rabczańskiej parafii został ukarany grzywną w wysokości 2500 zł³⁶¹.

W maju 1959 r. bezpieka dysponowała niesprawdzonymi informacjami, że mieszkańcy Witowa planują budowę domu kultury, który miałby się stać domem parafialnym. Opiekę nad nim zamierzano powierzyć komitetowi parafialnemu z Chochołowa i ks. Szymańskiemu. Zwracano uwagę, że duchowny zachęcał wiernych do szybkiego ukończenia jego budowy³⁶². Kapitan Strama pisał, że sprawa jest w trakcie wyjaśniania, a gdy zostaną zebrane szczegółowe dane, wówczas zostanie poinformowany KP PZPR w Nowym Targu³⁶³.

Funkcjonariusze SB prowadząc działania operacyjne dowiedzieli się, iż pod koniec lat pięćdziesiątych rada parafialna z Bukowiny-Podszkla stawiała sobie za cel wybudowanie nowego budynku, który służyłby na spotkania z młodzieżą³⁶⁴.

2.8. Domy rekolekcyjne i wypoczynkowe

Na terenie powiatu nowotarskiego, który był atrakcyjny turystycznie, Kościół budował obiekty przewidziane dla uczestników rekolekcji, dla kapłanów chcących odpocząć oraz te, które spełniały obie te funkcje. Tego rodzaju budynki powstały w Ochotnicy Dolnej, Lipnicy Wielkiej, Krośnicy i w Krościenku.

Zastępca komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, kpt Strama, w marcu 1960 r. informował naczelnika Wydziału III SB w Krakowie, że w Ochotnicy

³⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 217-218, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 3 IX 1959 r.

³⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 408a, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 7 VI 1964 r. W dokumencie dom nazwano szopą pomocniczą.

³⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 166, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 V 1959 r. W dokumencie zaznaczono, że SB postrzegala jako niebezpieczne dobre relacje kapłana z parafianami, szczególnie z młodzieżą, dla której organizował imprezy artystyczne i sportowe.

³⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 203, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 11 V 1959 r.

³⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 175, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.

Dolnej działą zrzeszający trzech gospodarzy komitet budowy domu parafialnego³⁶⁵. Budowa powstawała za wiedzą nowotarskich władz budowlanych wydaną proboszczowi parafii, ks. Zygmuntovi, w 1957 r. Urzędnicy wydający pozwolenie byli przekonani, że wyrażają zgodę na powstanie organistówki³⁶⁶.

Duchowny prosząc o zalegalizowanie budowy w piśmie adresowanym do PPRN w Nowym Targu argumentował to tym, że w Ochotnicy Dolnej nie ma budynku, w którym można by organizować imprezy artystyczne, katechizować dzieci i młodzież oraz jedno z pomieszczeń przeznaczyć na bibliotekę. Wspomniał, że poprzedni tego rodzaju obiekt spalili Niemcy w 1944 r. Funkcjonariusze SB, aby zorientować się, jakie będzie przeznaczenie domu, zapytali o to inf. „Góral”. Donosiciel przekazał im, że budowla ma służyć duszpasterzom dekanatu krościeńskiego jako dom rekolekcyjny, ponieważ w najbliższej okolicy brakuje pomieszczenia, w którym dałoby się prowadzić rekolekcje i spotkania z młodymi ludźmi. Ze budynku zadowolony był ks. Rusin, który zamierzał w nim urządzać występy młodzieżowe, gry i zabawy. Służba Bezpieczeństwa dowiedziawszy się, jakie jest prawdziwe przeznaczenie domu, zdecydowała, że będzie przyglądać się działalności w nim prowadzonej³⁶⁷.

Mieszkańcy Krościenka przed II wojną światową wybudowali dom przeznaczony do prowadzenia spotkań formacyjnych. Na przełomie 1946/1947 tamtejsi duszpasterze umieścili w nim ołtarze i dostosowali do odprawiania Mszy św. i innych nabożeństw³⁶⁸. Po śmierci ks. Bączyńskiego, proboszcza parafii i dziekana dekanatu łackiego³⁶⁹, nowy administrator parafii rozbudował wnętrze budynku dostosowując go do celebrowania liturgii. Ponadto, wydzielił w nim pomieszczenia, które przeznaczył dla przyjeżdżających do miejscowości w okresie wakacji kleryków. Pracownicy nowotarskiej bezpieki zarejestrowali w 1958 r., że w domu prowadzono rekolekcje dla wiernych z parafii w Sromowcach Niżnych. Ludzie ci byli wówczas zakwaterowani w tym budynku i w nim także się stołowali³⁷⁰.

W maju 1960 r. kpt Strama ubolewał, że SB musi się zadowolić jedynie szkicami tego budynku, bo jego plany architektoniczne zostały zniszczone podczas okupacji. Odnotował, że

³⁶⁵ Tamże, s. 181.

³⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 408a, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie, Nowy Targ, 7 VI 1964 r. Określenie budynku organistówką może być mylne, ponieważ pochodzi z dokumentu powstałego w 1964 r. W pozostałych materiałach archiwalnych obiekt nazywany jest domem rekolekcyjnym lub katechetycznym.

³⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 23, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 25 V 1960 r. W dokumencie dom nazwany został domem katechetycznym.

³⁶⁸ Tamże.

³⁶⁹ ADT PB IX/2, Akta personalne ks. J. Bączyńskiego, k. 1, Tabela służbowa.

³⁷⁰ Tamże, s. 24.

w domu, który popularnie nazywano kaplicą, mieszkała żona byłego organisty. Chcąc się dowiedzieć, czy w powiecie nowotarskim istnieją inne domy rekolekcyjne zwrócił się z tym pytaniem do inf. „Franek”, który wyjaśnił mu, że duchowieństwo z dekanatu nowotarskiego korzysta z domu w Zakopanem, natomiast o innych tego rodzaju obiektach nic mu nie wiadomo. Służba Bezpieczeństwa w tej sytuacji zdecydowała się skupić na rozpoznaniu tego co będzie się działo w tymże domu³⁷¹.

Oprócz tego domu w Krościenku powstał też inny, wybudowany przez ks. Franciszka Blachnickiego, pracownika naukowego KUL. Kapłan w 1973 r. bez planu budowy i zezwolenia kompetentnych władz rozpoczął prace budowlane przy ogromnym budynku, który zamierzał przeznaczyć na cele szkoleniowe. Major Starowicz przypuszczał, że obiekt będzie stanowił salę wykładową dla organizowanych przez niego rekolekcji, sympozjów i zjazdów³⁷². Za jego nielegalną wybudowanie przeciw duchownemu zostało wszczęte dochodzenie³⁷³

Pismem z 27 I 1965 r. mjr Strama informował naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie, że kontakt społeczny „Jakubski” przekazał mu, iż do przysiółka Kiczory na terenie Lipnicy Wielkiej często przyjeżdża ks. prof. Antoni Słomkowski z Gniezna. W jednym z pomieszczeń w domu Karola Gomborczyka kapłan urządził kaplicę i odprawiał w niej nabożeństwa dla mieszkańców przysiółka. Zamierzał także zbudować dom, który służyłby do organizacji odczytów i konferencji naukowych dla inteligencji z Warszawy. Spotkania tego rodzaju prowadził w okresie wakacji w 1964 r. Oczekiwał, że pomocy w realizacji jego planów udzieli mu miejscowa ludność. Nie zawiódł się, bo działkę pod budowę ośrodka rekolekcyjnego przekazali Józef Działoń [Białoń-KJ] i Jan W. Z prośbą o zezwolenie na wybudowanie obiektu zwrócił się do WBUiA w Nowym Targu J. Białoń³⁷⁴. Pracownicy nowotarskiej bezpieki, aby nie dopuścić do jego powstania wtajemniczyli władze budowlane w to, czemu będzie służyć zgoda na budowę. Obawiając się, że zatwierdzony plan architektoniczny może być zmieniony polecieli im przeprowadzić odpowiednie rozmowy i kontrole. Postanowili też udokumentować

³⁷¹ Tamże.

³⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 425, Pismo mjra Wł. Starowicza do Przewodniczącego PPRN w Nowym Targu dotyczące nielegalnej budowy obiektu przykościelnego, Nowy Targ, 26 IV 1973 r.

³⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/16, k. 132, Kierunki działań operacyjnych SB na rok 1974, Nowy Targ, b.d. I 1974 r.

³⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 356a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący kongregacji dekanalnej oraz innych wydarzeń na odcinku kleru w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 27 I 1965 r.

prowadzone nielegalnie zbiórki pieniężne i zgromadzenia organizowane przez duchownego oraz nieprzestrzeganie przez niego przepisów meldunkowych³⁷⁵.

Plany utworzenia w Kiczorach domu rekolekcyjno-wypoczynkowego ks. Słomkowski zgłaszał krakowskiej Kurii. W piśmie datowanym na 15 VII 1965 r. oznajmił kurialistom, że mieszkańcy Lipnicy Wielkiej życzliwie odnieśli się do pomysłu budowy ośrodka i ofiarowali mu na ten cel kilka zagonów³⁷⁶ oraz zgromadzili dotychczas około 100 m³ kamienia potrzebnego do przygotowania fundamentów. Na jednej z działek, jak pisał, miał powstać wspomniany dom, natomiast pozostałe zamierzał wykorzystać na sięgający aż do potoku ogród. Wyjaśniał, że plany budowy złożone w WBUiA PPRN w Nowym Targu na nazwisko pewnej ofiarodawczynie napotykały na problemy z zatwierdzeniem. Oprócz pól ludzie podarowali duszpasterzowi z Gniezna wozownię i kuźnię – obiekty zlokalizowane po drugiej stronie potoku. Kapłan polecił wozownię przekształcić w dom. W jego podpiwniczeniach zamierzał urządzić kaplicę, a na piętrze pokój dla księdza. Kuźnię planował zaadaptować na jadalnię. Zakładał, że uczestnicy rekolekcji będą korzystać z tych pomieszczeń, natomiast nocleg zapewni im miejscowa ludność. Działania te podjął, gdyż gospodarz, który w poprzednim roku wynajmował mu lokal na kaplicę, tym razem odmówił pomocy. Duchowny zaproponował kard. Wojtyłę, aby przygotowana w wozowni kaplica, jeśli tylko metropolita krakowski sobie tego życzy, miała charakter publiczny lub półpubliczny, a w roku szkolnym była wykorzystywana jako punkt katechetyczny³⁷⁷.

Pod koniec 1972 r. mjr Starowicz pisał, że mieszkańcy Lipnicy Wielkiej w jeden dzień zgromadzili materiał budowlany i powiększyli budynek starej drewnianej kuźni w Kiczorach z 6x5 m na 6x15 m dostosowując go do pełnienia funkcji kaplicy. Dodawał, że raz w tygodniu duszpasterz miejscowej parafii odprawia tam Mszę św. Wspominał, że bezpieka posiada dane, które wskazują na to, iż na wiosnę 1973 r. wierni planują dalszą rozbudowę obiektu³⁷⁸.

Karmelici bosy pełniący posługę duszpasterską w Kluszkowcach podlegających parafii w Maniowach, jak w czerwcu 1966 r. zarejestrował mjr Strama, zakupili w Krośnicy działkę z zamiarem wybudowania na niej kaplicy oraz, że zgromadzili materiał budowlany. Zaznaczał,

³⁷⁵ Tamże, k. 356r. Być może trudności administracyjne sprawiły, że w 1967 r. zrezygnowano z budowy obiektu (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 191, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący realizacji dalszych przedsięwzięć na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego, Nowy Targ, 30 XI 1967 r.).

³⁷⁶ Pole lub działka.

³⁷⁷ AKMKr, APA 175, Pismo ks. A. Słomkowskiego do abp. K. Wojtyły, Gniezno, 15 VII 1965 r.

³⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 14, Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

że prace podejmą wtedy, gdy, w związku z powstaniem zbiornika wodnego na Dunajcu, zapadnie decyzja o rozebraniu starej kaplicy w Kluszkowcach³⁷⁹. Informacja ta była częściowo prawdziwa, gdyż zakonnikom najbardziej zależało na budowie domu wypoczynkowego, natomiast kaplica w nim urządzona, była sprawą drugorzędną. Powstaniem obiektu szczególnie był zainteresowany o. Leon [Wądrzyk – KJ], były przełożony kluszkowieckiej wspólnoty karmelitów, który decyzją swojego przełożonego w bieżącym roku został przeniesiony do Czernej. Tajny współpracownik „Franek” poinformował funkcjonariuszy SB, że jego pomysłu nie popierał prowincjał, dlatego zmienił mu placówkę³⁸⁰.

Dom wypoczynkowy miał powstać na działce Marii i Jakuba Babiaków, bezdzietnego małżeństwa, które w zamian za ofiarowane zakonowi pole zażądało dożywotniego utrzymania. Ludzie ci dysponowali także dziewięciohektarowym gospodarstwem, które w przyszłości również zamierzali przekazać karmelitom³⁸¹. Na miejsce budowy w dniu 16 IX 1966 r. dotarły nowotarskie władze budowlane, aby je skontrolować. Urzędnicy zauważyli, że w wybudowanej tam szopie złożono 12 m³ drewna przewidzianego na więźbę dachową, 10 m³ desek i 10 sztuk belek stalowych. W pobliżu szopy dostrzegli 100 m³ przygotowanego tam wapna gaszonego. M. Babiak nakazano dokonać rozbiórki obiektu. Od tej decyzji odwołała się jednak do WBUiA PWRN w Krakowie i ta uchyliła decyzje nowotarskich urzędników polecając im ponowne rozpatrzenie prośby³⁸². W styczniu 1967 r. kobieta wniosła dla WBUiA PPRN w Nowym Targu podanie o zezwolenie na budowę obiektu wraz z zarysem jego planu. W dokumentacji podała, że przeznaczona pod niego 8492 m² swojego pola, z czego powierzchnia budynku będzie stanowić 350 m², natomiast kubatura wyniesie 3706 m³. W urzędzie wyliczono, że koszt wybudowania domu waha się między 2 500 000 a 3 000 000 zł³⁸³.

Kapitan Polak zapisał, że w 1967 r. zakonnicy chcieli wykonać fundamenty pod mający powstać obiekt oraz przygotować jedno prowizoryczne pomieszczenie, w którym mogłyby zamieszkać i nadzorować prowadzone prace budowlane najbardziej nimi zainteresowany o. Leon. Aby do tego nie doszło urzędnicy z Nowego Targu przeprowadzili dwie rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze z M. Babiak, lecz te nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, bo

³⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 100r, Meldunek informacyjny dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego zastępcy Komendanta Powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO w Krakowie, Nowy Targ, 17 VI 1966 r.

³⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 160a, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie dotyczący budownictwa sakralnego na terenie powiatu nowotarskiego, 25 II 1967r.

³⁸¹ Tamże.

³⁸² Tamże, k. 160r.

³⁸³ Tamże, k. 160a.

właścicielka działki stanowczo i z uporem dowodziła, że budynek będzie stanowił jej własność. Oficerowie SB przeczuwając, że kobieta kłamie przystąpili do „organizowania sobie źródeł informacji, poprzez które będzie można inwigilować zamierzenia i działalność na tym odcinku o. Leona i miejscowego aktywu”. Pracowników Wydziału IV SB z Krakowa poprosili, aby zorientowali się, co o budowie w Krośnicy mówią karmelici. Decyzje w tej sprawie podjęła też „trójka polityczna”, która na posiedzeniu w dniu 23 II tr. orzekła, że kobietę należy zobowiązać do rozebrania powstałej szopy. Uznano, że, jeśli się nie podporządkuje nakazowi, wówczas władze budowlane dokonają rozbiórki na jej koszt. Zobowiązano nowotarski WBUiA do odmownego załatwienia kolejnej jej prośby o zezwolenie na budowę „motywuując to tym, iż szczegółowy plan urbanistyczny nie pozwala na lokalizację tego rodzaju obiektu w rejonie przyszłego zbiornika wodnego”. Urzędnikom polecono, by z tą decyzją zapoznali swoje władze zwierzchnie w Krakowie³⁸⁴.

Służba Bezpieczeństwa podkreślała, że mieszkańcom Krośnicy zależało na budowie tegoż budynku. Dnia 25 IX 1967 r. do przebywającego w Krakowie kierownika WBUiA PPRN w Nowym Targu, inż. Wasylkowskiego, podeszło dwóch mężczyzn i zapytało go o problemy państwa Babiak związane z budową domu wypoczynkowego dla karmelitów oraz o to, czy mecenas [Antoni?] Deskur rozmawiał z nim o tej budowie. Nieznajomi obiecali mu, że jeśli pozytywnie rozpatrzy tę sprawę to otrzyma stypendium do Francji. Zaznaczyli, że będą się tą sprawą interesować oraz, że sprawdzili w planach przestrzennych i okazało się, że jest to teren budowlany. Oznajmili mu, że przerobili plany i finalnie dom będzie liczył 8 pokoi. Na pytanie inżyniera skąd M. Babiak ma pieniądze na budowę oświadczyli, że jest to spółka³⁸⁵.

Oficerowie SB konsekwentnie realizując plan zapobiegania nielegalnemu budownictwu spowodowali w 1967 r., że w Krośnicy szopa wybudowana w celu gromadzenia materiałów budowlanych przeznaczonych na budowę domu wypoczynkowego dla oo. karmelitów została rozebrana³⁸⁶, podobnie postąpiono z powstałymi fundamentami. Pod koniec 1972 r. notowano, że zakonnicy nadal zachęcali mieszkańców miejscowości do zbudowania dla nich obiektu wypoczynkowego. Obawiano się, że któryś z nich może przekazać na ten cel swój dom³⁸⁷.

³⁸⁴ Tamże, k. 160r.

³⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 99, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący budowy domu wczasowego dla oo. Karmelitów w Krośnicy, Nowy Targ, 26 IX 1967 r.

³⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 225, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1967, Nowy Targ, 20 XII 1967 r.

³⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 16, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

Przypuszczenia te okazały się słuszne. W marcu 1973 r. funkcjonariusze SB wykryli, że w Krośnicy istnieje komitet budowy kaplicy. Ustalono, że karmelici zachęcili i obiecali pomoc finansową Józefowi Olejarowi, członkowi ZSL, który wyraził zgodę na zbudowanie budynku mieszkalnego i przekazanie go zakonnikom. W trakcie prac budowlanych mężczyzną oraz członków komitetu budowy kaplicy często odwiedzał o. Leon. Pracownicy bezpieki zauważyli, że to, co robi J. Olejara, trzymane jest w ścisłej tajemnicy, a wiedzą o tym jedynie najbardziej zaufane osoby. W budynku oprócz urządzonej w nim kaplicy będą też pokoje dla zakonników, w których będą mogli odpocząć od trudów pracy duszpasterskiej³⁸⁸.

2.9. Punkty katechetyczne

Po usunięciu lekcji religii ze szkół w roku szkolnym 1961/1962 duchowni zaczęli organizować punkty katechetyczne³⁸⁹. Co najmniej 5 spośród nich utworzono w budynkach wystawionych specjalnie w tym celu. Powstały one w Dursztynie, Lipnicy Małej, Piekielniku i 2 w Ochotnicy Górnej.

W styczniu 1970 r. RSB z Nowego Targu uzyskało dane, że w Dursztynie osoby zaangażowane w życie Kościoła wznoszą budynek o wymiarach 4x8 m, który ma pełnić funkcję punktu katechetycznego. Pracownicy nowotarskiej bezpieki zgłosiły nadużycie budowlane odpowiednim władzom i przyczynili się do tego, że do Dursztyna przyjechał architekt powiatowy. Urzędnik stwierdził, że natenczas nie są prowadzone żadne roboty, a to co już powstało, to mury parterowe ukończone w 80% wraz z pozostawionym miejscem na założenie okien. Orzekł, że na prace budowlane nie została wydana żadna zgoda. Obiekt usytuowany obok zabudowań gospodarskich, w jego ocenie, był wykonany prymitywnie, ponieważ nie posiadał przewodów kominowych ani powierzchni przewidzianej na wstawienie pieca. Odnośnie budowy architekt przeprowadził rozmowę wyjaśniającą z o. Napierałą, przełożonym placówki tamtejszych reformatów. Zakonnik zapewnił go, że w momencie obejmowania tejże placówki w sierpniu 1969 r. zastał ten budynek w takim stanie, w jakim go można zobaczyć obecnie. Przyznał się, że on sam nie jest zainteresowany tą budowlą oraz wskazał, że za wszelkie prace, które się przy niej dokonują, odpowiedzialni są chłopcy z parafii na czele z sołtysem miejscowości, Dominikiem Jeleniem. Duchowny dwukrotnie był wzywany przez architekta powiatowego w celu złożenia wyjaśnień, ale się nie stawił. Służba Bezpieczeństwa

³⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 434, Pismo mjra Wł. Starowicza do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 24 III 1973 r.

³⁸⁹ Więcej informacji na ten temat znajdzie się w podrozdziale dotyczącym katechizacji po 1961 r.

uzgodniła z przewodniczącym PPRN w Nowym Targu, że wezwą go ponownie, lecz zrobią to w sposób urzędowy, a gdy znów nie przyjdzie, wówczas zostanie doprowadzony (siłą)³⁹⁰.

Powstanie punktu katechetycznego w Dursztynie wydawało się być w tamtym czasie konieczne, gdyż oo. reformaci w okresie zimowym katechizowali w swoim domu zakonnym, a w okresie letnim, gdy użyczali go klerykom jako obiekt wypoczynkowy, dzieci uczyły się w kościele. Kapitan Polak meldował naczelnikowi Wydziału IV SB w Krakowie, że w związku z nielegalnym budownictwem planuje przeprowadzić rozmowę z o. Napierałą i przy pomocy TW „Zbigniew” i TW „Andrzej” pozyskać m.in. informacje o osobach „inspirujących” do budowy i wykonawcach prac oraz dalej wspólnie z nowotarskim WBUiA podejmować kolejne decyzje w tej sprawie³⁹¹.

W wyniku rozpoczętego przez władze budowlane postępowania wysłano o. Napierale nakaz rozebrania fundamentów i murów powstającego punktu katechetycznego do dnia 28 II 1970 r. Te samą wiadomość przesłano ks. Adamskiemu, zarządcy parafii w Krempachach, któremu administracyjnie podlega miejscowość Dursztyn. 29 I tr. na temat prowadzonych prac przewodniczący PPRN w Nowym Targu rozmawiał z D. Jeleniem. Usłyszał od niego, że obiekt wybudowano na gruncie nieużytkowym należącym do spółki kościelnej, na działce, którą w 1967 r. Jan Hornik przekazał miejscowej parafii w zamian za działkę o takiej samej powierzchni, lecz zlokalizowaną w innej części miejscowości. Wspomniał, że z dokonanej zamiany nie sporządzono żadnego aktu notarialnego, przez co trudno orzec kto był jej prawowitym właścicielem, a sprawę dodatkowo komplikował brak ksiąg wieczystych w Biurze Notarialnym. W powstawaniu budynku swój udział mieli mieszkańcy Dursztyna, którzy dobrowolnie ofiarowali materiał budowlany. Z powodu braku materiałów budowlanych w sierpniu 1969 r. zaniechano dalszych prac³⁹². Tego samego dnia, 29 I 1970 r., spisano protokół, w którym podano, że na podstawie map katastralnych znajdujących się w biurze geodezji w Nowym Targu wspomniana działka należy do parafii w Dursztynie. Rozmowę z o. Napierałą odłożono do czasu, gdy SB z Gdańska przekaże swoje dokumenty dotyczące jego osoby³⁹³. Pod koniec tego roku TW „Zbigniew” donosił, że budynek nadal stoi i niszczeje.

³⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 418, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący nielegalnej budowy domu z przeznaczeniem na punkt katechetyczny na terenie miejscowości Dursztyn, Nowy Targ, 29 I 1970 r.

³⁹¹ Tamże, k. 419.

³⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 412, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący nielegalnej budowy w parafii Dursztyn, Nowy Targ, 13 II 1970 r.

³⁹³ Tamże, k. 413.

Dodawał, że nakazem jego rozbiórki nikt się nie przejął³⁹⁴. W 1972 r. mjr Starowicz zapisał, że tylko odpowiednia decyzja może rozwiązać ten problem³⁹⁵.

W maju 1970 r. nowotarska bezpieka odkryła, że w Ochothnicy Górnej w przysiółku Jamne, na działce należącej do Stanisława Farona składowane są piasek i pustaki, które mają zostać wykorzystane do budowy punktu katechetycznego. Właściciel posesji mówił oficjalnie, że materiały są mu potrzebne na wybudowanie spichlerza. Służba Bezpieczeństwa ustaliła, że planowany obiekt będzie wznoszony bez zezwolenia WBUiA PPRN w Nowym Targu. Przeprowadzona przez funkcjonariuszy SB rozmowa z ks. Grębskim upewniła ich, że wierni wykazują tendencje do budowy obiektu, w którym prowadzone byłyby lekcje religii³⁹⁶. W rzeczywistości punkt katechetyczny w Jamnem powstał u kogoś innego. W następnym roku w innej części miejscowości wybudowano drugi budynek z takim samym przeznaczeniem.

Oficerowie SB zdobywszy informacje o prowadzonych na terenie Ochothnicy Górnej budowach przyczynili się do tego, że w dniu 6 IV 1971 r. została przeprowadzona wizja lokalna z udziałem kierownika WBUiA PPRN w Nowym Targu, który stwierdził, że w Jamnem obiekt powstaje na działce Ludwika Szłagi, członka komitetu kościelnego, natomiast na osiedlu Ustrzyk budowę prowadzi Stanisław Czepiel. Ustalono, że materiały budowlane miał nabywać proboszcz parafii, ks. Grębski, za pośrednictwem miejscowych rolników i przy pomocy prezesa miejscowego GS³⁹⁷.

Utworzenie punktu katechetycznego w Jamnem związane było z tym, że we wrześniu 1970 r. osoba używająca ks. Grębskiemu swojego pomieszczenie na nauczanie religii złożyła wypowiedzenie. Wtedy kapłan zaapelował do wiernych, aby wyszukali mu nowego miejsca, w którym mógłby katechizować uczniów. W odpowiedzi na ten apel zwrócił się do niego L. Szłaga proponując, że nowy punkt katechetyczny może zostać utworzony w jego starym spichlerzu. Duchowny przystał na tę propozycję i za 500 zł zakupił spichlerz wraz z działką, na której on stał³⁹⁸. Formalności związanych z dokonaną transakcją nie dopełnił jednak w Biurze

³⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 299, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r.

³⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 15, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r. Funkcjonariusz w tym dokumencie błędnie podał wymiary budowy (3x4 m).

³⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 301, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r.

³⁹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4517, k. 6, Informacja dotyczący nielegalnej budowy domów z przeznaczeniem na punkty katechetyczne w Ochothnicy Górnej, Kraków, 9 IV 1971 r.

³⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4517, k. 12, Meldunek o przedstawieniu zarzutów do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, Kraków, 3 VI 1971 r.

Notarialnym³⁹⁹. Po nabyciu przez parafię na własność tego obiektu mieszkańcy pod nadzorem ks. Grębskiego przystąpili do prac budowlanych „w ten sposób, że stary obiekt obudowany został nowymi ścianami i zadaszeniem o zwiększonej kubaturze”. Drewno zostało dostarczone przez parafian, natomiast pozostałe materiały ze składek społecznych zakupił duchowny. „Robociznę opłacił” z własnych funduszy przeznaczając na nią 5 000 zł⁴⁰⁰. Obiekt o wymiarach 3,6x6x4 m wznoszono z pianobetonowych pustaków. Miał też pełnić funkcję kaplicy, ponieważ w otworze dachowym zostało przygotowane miejsce na sygnaturkę. L. Szlaga, w rozmowie z oficerami SB, przyznał się, że stary dom i działkę sprzedał parafii za 1200 zł⁴⁰¹ oraz, że to ks. Grębski odpowiada za prowadzone tam prace. Wspomniał, że przy zakupie pustaków księdzu pomógł Stanisław Jamiński, prezes miejscowego GS-u, natomiast pozostałe nabywał w Całkowicach. Blachę, za pośrednictwem robotników, zakupił w nieustalonym miejscu⁴⁰².

W konsekwencji pracownicy SB wszczęli dochodzenie przeciw L. Szladze, a następnie zaplanowali podobne działania duszpasterza z Ochotnicy Górnej⁴⁰³. „Trójka polityczna” miała orzec o rozbiórce obiektu i przejęciu materiału na rzecz Skarbu Państwa⁴⁰⁴. Zdecydowano dalej prowadzić rozeznanie operacyjne wobec tych budów. Ponadto, polecono przewodniczącemu PPRN w Nowym Targu przeprowadzenie rozmowy wyjaśniającej z proboszczem parafii, a komendantowi posterunku MO w Ochotnicy Górnej rozmów profilaktyczno-wyjaśniających z osobami najbardziej zaangażowanymi w te budowę⁴⁰⁵.

Dnia 1 VI 1971 r. prokurator powiatowy w Nowym Targu na wniosek Wydziału Śledczego SB KWMO w Krakowie postawił ks. Grębskiemu zarzut, że od października 1970 r. do 5 IV 1971 r. prowadził nielegalnie budowę punktu katechetycznego w przysiółku Jamne [przyp. KJ]. W trakcie przesłuchania duchowny częściowo uznał swoją winę tłumacząc się tym, że katechizował poza kościołem⁴⁰⁶. W ten sposób, jak zapisano w meldunku z dnia 3 VI 1971

³⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 15 Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

⁴⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4517, k. 12, Meldunek o przedstawieniu zarzutów do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, Kraków, 3 VI 1971 r.

⁴⁰¹ Nie sposób ustalić, jaka to rzeczywiście była kwota 500 zł czy 1200 zł. Być może L. Szlaga skłamał funkcjonariuszy SB.

⁴⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 111, Informacja kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 IV 1971 r.

⁴⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4517, k. 6, Informacja dotycząca nielegalnej budowy domów z przeznaczeniem na punkty katechetyczne w Ochotnicy Górnej, Kraków, 9 IV 1971 r.

⁴⁰⁴ Tamże.

⁴⁰⁵ Tamże, k. 7.

⁴⁰⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4517, k. 11, Meldunek o przedstawieniu zarzutów do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, Kraków, 3 VI 1971 r.

r. skierowanym do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, kapłan nie przyznał się do kierowania pracami ani też nie powiedział kto to robił⁴⁰⁷.

Rozprawa przeciw duchownemu odbyła się w Sądzie powiatowym w Nowym Targu w dniu 24 III 1972 r. Sędzia A. Niecikowski w obecności prokuratora postanowił uniewinnić oskarżonego od występku opisanego w akcie oskarżenia, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa⁴⁰⁸. Dnia 15 VII tr. w Krakowie przeprowadzono rozprawę rewizyjną. Sąd Wojewódzki polecił Sądowi Powiatowemu uzupełnić dowody w przedmiotowej sprawie⁴⁰⁹.

W przypadku budynku przeznaczonego na punkt katechetyczny w Ustrzyku oficerowie SB wraz z kierownikami WBUiA i WSW PPRN⁴¹⁰ w Nowym Targu ustalili, że będzie powstawał przy drodze głównej w miejscu rozebranego starego domu na posesji nieżyjącego Jana Kała. Prac budowlanych podjął się St. Czepiel, który użytkował wspomnianą działkę. W oparciu o wyznaczone punkty skrajne przyszłego obiektu poznano, że będzie miał wymiary 11x7 m. Na działce gromadzono materiały na budowę (pustaki, piasek, kamienie i drewno)⁴¹¹.

W trakcie rozmowy przeprowadzonej ze St. Cziepiem „wyszło na jaw”, że mieszkańcy Ustrzyku potrzebowali lokalu, w którym ich dzieci uczestniczyłyby w katechezie, a do jego budowy zachęcał ks. Grębski, który wykupił działkę wraz z budynkiem od żony nieżyjącego właściciela ze Śląska. Proboszcz miał powiedzieć wiernym, aby budowali bez zezwolenia, ponieważ władze go nie wydadzą. Kapitan Polak zapisał, że przy budowie najbardziej zaangażowanymi byli: Wojciech Bobrzyński, bezpartyjny członek PGRN, radny, członek komitetu parafialnego; Jan Duduś, bezpartyjny rolnik i Maria Walasik, żona sołtysa z PZPR⁴¹².

Z protokołu oględzin placu budowy wynika, że dokonała ich komisja budowlana na czele z inż. Ludwikiem Matuszkiem, kierownikiem nowotarskiego WBUiA, w obecności Wojciecha Dobrzyńskiego⁴¹³ z Ochotnicy Górnej stwierdzając, że w miejscu, gdzie stał wcześniej inny obiekt zawieszono bloki gazo-betonowe w ilości 1000 sztuk⁴¹⁴. W. Dobrzyński

⁴⁰⁷ Tamże, k. 12.

⁴⁰⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4517, k. 26, Wyrok w imieniu RP, Nowy Targ, 24 III 1972 r.

⁴⁰⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 15, Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

⁴¹⁰ W dokumencie o sygnaturze AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4517, k. 6 nie wymieniono kierownika WSW PPRN w Nowym Targu.

⁴¹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 110, Informacja kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 IV 1971 r.

⁴¹² Tamże, s. 111.

⁴¹³ Albo Bobrzyńskiego.

⁴¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4517, k. 4a, Protokół oględzin robót budowlanych w sprawie budowy punktu katechetycznego na terenie Ochotnicy Górnej – Ustrzyk 214 z dnia 6 IV 1971 r.

dodawał, że działkę i materiały budowlane zakupił ks. Grębski. Komisja nakazała wstrzymać gromadzenie materiału i ewentualne prace. Zdecydowała, że St. Czepiela i proboszcza parafii należy pociągnąć do odpowiedzialności karno-administracyjnej za przystąpienie do budowy bez zezwolenia⁴¹⁵.

W Lipnicy Małej na działce będącej własnością ks. J. Buronia, proboszcza parafii, funkcjonariusze SB w 1973 r. zaobserwowali, że wznoszony jest budynek, który oficjalnie ma być szopo-garażem. Dowiedzieli się, że obiekt ma pełnić funkcję punktu katechetycznego oraz, że inicjatorem jego budowy był ks. Ratajewski, wikariusz tamtejszej parafii. Ustalili, że plac, na którym powstaje budowla, dzierżawiony jest przez Stefana Kidonia, natomiast pracami wykonywanymi „w czynię” mieszkańców kieruje Cyprian Luka⁴¹⁶.

Na początku czerwca 1974 r. pracownicy nowotarskiej bezpieki uzyskali informację, że ks. Barcik, proboszcz z Piekelnika, chce wybudować na terenie przykościelnym punkt katechetyczny i garaż. Informator przekazał, że w tym celu pobierał od katechizowanych dzieci po 100 zł, a od każdej rodziny z parafii zażyczył sobie po 200 zł. Funkcjonariusze SB powiadomili o tym wszystkim WGKOŚiK Urzędu Powiatowego w Nowym Targu polecając urzędnikom zorganizować specjalną komisję, która na miejscu sprawdziłaby czy doniesienie było prawdziwe. Członkowie komisji 3 VI 1974 r. przyjechali do Piekelnika i spostrzegli, że duchowny rzeczywiście rozpoczął budowę garażu, a także zgromadził materiał budowlany na wybudowanie punktu katechetycznego. Na żadną z tychże budów nie posiadał zezwolenia. Wobec przedstawicieli władz zobowiązał się nie podejmować żadnych prac przy punkcie katechetycznym. Na podstawie ustaleń komisji urzędnicy wydali decyzję o wstrzymaniu budowy garażu aż do czasu, gdy projekt jego budowy zostanie złożony i zaakceptowany. Po odjeździe urzędników, tego samego dnia, kapłan w trakcie kazania oznajmił uczestniczącym w nabożeństwie parafianom, że „znalazł się już ktoś kto doniósł, ale się nie boję, bo mi nic nie zrobią, gdyż mam szereg znajomości”⁴¹⁷.

Służba Bezpieczeństwa badająca tę sprawę odnotowała, że ks. Barcik przy pomocy Alojzego Śmiecha naciskał na wspólnotę leśną, aby przekazała drzewo na budowę punktu katechetycznego. W dniu kontroli władz budowlanych, czyli 3 VI 1974 r. mężczyzna zwołał na

⁴¹⁵ Tamże, k. 4r.

⁴¹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/8, t.2, k. 88, Pismo informacyjne ppłk Wł. Starowicz do Przewodniczącego PPRN w Nowym Targu, Nowy Targ, 17 IX 1973 r.

⁴¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 52, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnej budowy punktu katechetycznego w Piekelniku, Nowy Targ, 25 VII 1974 r.

dzień 16 VI tr. zebranie ogólne tejże wspólnoty, aby na nim wraz z miejscowym duszpasterzem „przeforsować swój zamiar”. Pracownicy aparatu bezpieczeństwa, aby do tego nie dopuścić, zwrócili się z prośbą o pomoc do KO „Stolarz”. Polecili mu zadbać o wydanie przez spółkę leśną negatywnej decyzji⁴¹⁸.

2.10. Kapliczki

Pismem z dnia 22 II 1966 r. mjr M. Strama, zastępca komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu, poinformował naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie, że na terenie powiatu nowotarskiego znajduje się 136 krzyży drewnianych i żelaznych, 229 kapliczek oraz 93 figury. Dodawał, że za jakiś czas wiele z tych obiektów musi zostać usunięte albo przeniesione w inne miejsce z przyczyn niezależnych od SB, jakimi będą: powstanie zalewu czorsztyńskiego, budowa dróg czy zagrożenie dla ruchu drogowego. Ze względu na planowaną budowę zalewu na Dunajcu zaznaczał, że trzeba będzie usunąć 9 z nich (jedną kapliczkę i jeden krzyż z Czorsztyna, dwie kapliczki murowane z Maniów, jeden krzyż betonowy z Huby, jeden krzyż drewniany z Kluszkowiec i 3 figurki drewniane z Szaflar). Budowa dróg wymuszała likwidację 18 kolejnych (4 kapliczki murowane, 3 krzyże drewniane i 4 figurki z Ochotnicy Dolnej, jedna kapliczka i jedna figura z Ochotnicy Górnej, jedna figurka i jeden krzyż żelazny z Szaflar⁴¹⁹, jedna kapliczka murowana z Waksmundu i dwie kapliczki murowane z Krościenka). Usunięcie dwóch figurek w Poroninie było spowodowane ich zawaleniem się na pas chodnikowy, natomiast w Nowym Targu jedna z betonowych figurek była zlokalizowana przy trasie prowadzącej z Nowego Targu do Szczawnicy⁴²⁰. W tym roku pracownicy bezpieki zarejestrowali, że w Rabie Wyżnej wybudowano nielegalną kapliczkę, a w Krościenku postawiono 2 krzyże. Fakt powstania obiektów udokumentowano, a zebrane materiały przekazano do Sądu. Sędziowie uznali, że szkodliwość tych czynów jest niewielka, dlatego umorzono sprawę⁴²¹. Oprócz powyższych danych statystycznych funkcjonariusze nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa zarejestrowali szczegółowe informacje dotyczące budowy kapliczek w Ochotnicy Dolnej, Krościenku, Załucznym, Trybszu, Waksmundzie,

⁴¹⁸ Tamże, k. 52-53.

⁴¹⁹ Major Strama zapisał, że fundator krzyża sprzeciwiał się jego usunięciu, ponieważ upamiętnia on jego syna, który zginął podczas okupacji pod kołami niemieckiego samochodu. Podkreślał, że krzyż musi zostać usunięty, ponieważ stoi w pobliżu planowanej wytwórni nart.

⁴²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/54, t. 2, k. 25, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 22 II 1966 r.

⁴²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 218, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na przestrzeni 1966 r., Nowy Targ, 20 IX 1966 r.

Szaflarach, Sieniawie, Białym Dunajcu, Suchym oraz w Gorcach, na Rusnakowej Polanie i Polanie Brożka.

Pijany instruktor ZP ZMP, Jan Chrobak, w dniu 12 IX 1954 r. [sic!] rozbił kamieniem figurkę w przydrożnej kapliczce na terenie Ochotnicy Dolnej. Świadkowie zajścia powiadomili o tym proboszcza, a ten sporządziwszy stosowny dokument zebrał pod nim ich podpisy i przekazał miejscowemu posterunkowi MO. Mieszkańcy zdecydowali się wstawić do kapliczki nową figurkę, a kapliczkę oszkląć. Tej samej nocy nieznani sprawcy rozbili szybę i wykradli figurkę, którą w miejscowości uznawano za świętą, ponieważ przetrwała pożar podczas okupacji niemieckiej. Zdarzenie to, jak donosił inf. „Wróbel”, który zakładał figurkę do kapliczki, spowodowało, że po miejscowości zaczęła krążyć plotka głosząca, że w niedługim czasie zostaną zamknięte kościoły. Funkcjonariusze UB poprosili inf. „Wróbel”, aby na bieżąco przekazywał im wiadomości o tym, co się jeszcze wydarzy⁴²². Donosiciel „Patriota” wskazał, że to, co zrobił Chrobak spowodowało rozgoryczenie ludności, która ma do niego żal. Dla sprawcy domagali się adekwatnej kary, bo naruszył dekret o wolności sumienia i wyznania⁴²³.

W trzecim kwartale 1960 r. w Ochotnicy Dolnej, Franciszek Chlipała i Józef Wójcik, mieszkańcy miejscowości wybudowali bez wymaganego pozwolenia władz kapliczkę. Za niestosowne postępowanie została im zwrócona uwaga przez Kolegium Orzekające w Nowym Targu. Od tej decyzji postanowili wnieść odwołanie do Kolegium działającego przy PWRN w Krakowie⁴²⁴. Zwrócenie uwagi polegało na udzieleniu im nagany za nielegalne budownictwo sakralne. Jak zapisano kara była niska, aby na wsi nie pomyślano, że walczy się z religią⁴²⁵.

Administrator parafii w Krościenku, ks. Krzan, poprosił we wrześniu 1959 r. dyrektora Pienińskiego Parku Narodowego⁴²⁶ o zgodę na wybudowanie kapliczki Matki Bożej na jego terenie. Chciał, aby Maryja opiekowała się kąpiącymi się w Dunajcu wczasowiczami i chroniła ich od utonięć. W odpowiedzi usłyszał, że nie można tam niczego budować. Wtenczas zaczął działać „na własną rękę”. Figurkę, którą przechowywał u siebie, polecił zaufanym osobom

⁴²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 79-80, Sprawozdanie z PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za kwartał III 1954 r., Nowy Targ, 5 IX 1954 r.

⁴²³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 102-103, Sprawozdanie z PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za IV kwartał 1954 r., Nowy Targ, 4 I 1955 r. W sprawozdaniu ujęto, że kobiety z Ochotnicy Dolnej osiedlone w Jaworkach miały widzieć Chrobaka przy wykonywaniu prac społecznych na terenie Jaworek.

⁴²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 144, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za III kwartał 1960 r., Nowy Targ, 19 IX 1960 r.

⁴²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 55, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie odnośnie sytuacji, jaka kształtuje się na odcinku reakcyjnej części kleru oraz elementów sfanatyzowanych w ostatnim okresie w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 27 VIII 1960 r.

⁴²⁶ W dokumencie podano Tatrzaniego.

umieścić na jednej ze skał, co uczyniły w nocy 20/21 XI 1959 r. Działania podjęte przez pracowników bezpieki wobec duszpasterza z Krościenka sprawiły, że wyjechał do Krakowa, aby spotkać się ze Stanisławem Smulińskim, głównym konserwatorem zbytków. Konserwator pouczył go, jak należy się zachować w sytuacji, gdy grozić mu będzie odpowiedzialność karana. Wezwany na rozmowę do PPRN w Nowym Targu stwierdził, że nie wie, kto ustawił figurę na terenie parku, ponieważ parafianie mu tego nie powiedzieli z obawy o to, aby nie „poróżnić” go z władzami świeckimi. Dodał, że w miejscu, gdzie stała figura Matka Boża miała się ukazywać, co pozwala wyjaśnić, dlaczego wierni tam przychodzili. Funkcjonariusze SB w nocy z 4/5 XII 1959 r. nakazali pewnym ludziom usnąć figurę i zanieść ją do kaplicy obok kościoła. Posunięcie to spowodowało, że duszpasterz krościeńskiej parafii pismem z 10 XII tr. zażądał od MO, aby odnalazła tych, którzy zdjęli figurę⁴²⁷.

Śledztwo w tej sprawie prowadzone przez oficerów SB z Nowego Targu wykazało, że ludzie przychodzili do umieszczonej na wysokości 6 m na skale figurki myśląc, że tam rzeczywiście objawiła się Maryja⁴²⁸. Figurka miała się znajdować u Wojciecha Salomona, grabarza. Podczas rozmowy z pracownikami bezpieki jego syn wyznał, że figurkę do jego ojca przywiózł ks. Krzan, natomiast w parku umieszczali ją jego bracia⁴²⁹.

Franciszek Pietraszek z Trybsza wraz ze swoim synem w 1961 r. nielegalnie wybudował przydrożną kapliczkę. O powstającym obiekcie „życzliwe” osoby powiadomiły mundurowych z miejscowego posterunku MO. Milicjanci wymusili na PGRN wstrzymanie prac oraz wspólnie z pracownikami SB sporządzili wniosek do KKA o ukaranie ojca i syna, którzy nie przejęli się założonymi plombami i dokończyli pracę. W dniu 2 VI tr. rozpatrujący tę sprawę urzędnicy wymierzili budowniczym grzywnę w wysokości 800 zł. Orzeczona kara dla pracowników aparatu represji wydała się zbyt niska. Ponadto, nie mogli zrozumieć, dlaczego kolegium nie zgodziło się na przesłuchanie świadka. W związku z tym w porozumieniu z MO sporządzili odwołanie w tej sprawie do Kolegium PWRN w Krakowie⁴³⁰.

⁴²⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 70, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za IV kwartał 1959 r., Nowy Targ, 21 XII 1959 r.

⁴²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t.4, s. 204, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, dotyczący działalności reakcyjnej części kleru i aktywu katolickiego z terenu powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 9 XII 1959 r.

⁴²⁹ Tamże, s. 205. Po raz kolejny figurka pojawiła się w parku w październiku 1960 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 83, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący laicyzacji na odcinku szkół podstawowych oraz działalności reakcyjnej części kleru i elementów sfanatyzowanych na przestrzeni ostatniego okresu w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 27 X 1960 r.).

⁴³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 383, Meldunek zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 2 VI 1961 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 195,

Dnia 26 IV 1971 r. funkcjonariusze SB wykryli, że w godzinach przedpołudniowych kilku mieszkańców Waksmundu rozpoczęło budowę kapliczki. Powołana przez „trójkę polityczną” w ekspresowym tempie specjalna komisja, co prędzej udała się na miejsce zdarzenia. Jej członkowie stwierdzili, że obiekt o wymiarach 1,3x1,5 m i planowanej wysokości 2 m budowany z piaskowca i cegły powstaje w odległości 300 m od kościoła parafialnego obok drogi polnej na działce gruntowej będącej własnością Rozalii Niemiec, o której dowiedziano się, że w przeszłości była na leczeniu dla osób chorych nerwowo, a wtenczas pozostawała na utrzymaniu syna, rolnika. W momencie prowadzonej kontroli ściany kapliczki były wzniesione na wysokość 1 m, a przy budowie zastano robotników, pochodzących z Szaflar: Jana Handzla, kamieniarza bez uprawnień, i Józefa Budza, rolnika zajmującego się do robót budowlanych, oraz Jakuba Jandurę z Kluszkowiec⁴³¹. Urzędnicy ocenili, że prace budowlane miały być szybko ukończone, ponieważ przy wznoszonej kapliczce zostały złożone kamienie, cegły i drewno. Budowniczcy podczas rozmowy z komisją przyznali się, że do pracy zostali wynajęci przez R. Niemiec oraz, że na jej wykonywanie nie posiadają wymaganego pozwolenia ani planów budowy. Dodawali, że, jak dotąd, za wykonywanie dzieła nie otrzymali żadnego wynagrodzenia ani też nie uzgodnili wysokości zapłaty. Kapitan Polak meldował naczelnikowi Wydziału IV SB w Krakowie, że członkowie tejże komisji wykazali się profesjonalizmem działania nie pozwalając kobiecie na prowokacyjne zachowanie. Prowadzenia dalszych prac zakazał kierownik WBUiA PPRN w Nowym Targu. Powyższy problem omawiano na „trójce politycznej” uwzględniając sugestie SB, która proponowała, aby władze budowlane poleciły rozebrać to co wybudowano tym, którzy budowali, Wydziałowi Finansowemu zaleciła wszcząć postępowanie karne wobec budowniczych, natomiast przewodniczącemu PPRN nakazała przeprowadzić rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą z proboszczem z Waksmundu⁴³².

Proboszcz z Szaflar, ks. Krejczka, powołał w 1973 r. komitet budowy pomnika św. Andrzeja, patrona parafii. Obiekt miał stanąć na działce parafialnej w odległości około 350 m od kościoła parafialnego. Jego odsłonięcie zaplanowano na 30 XI tr, czyli na dzień odpustu parafialnego. Służba Bezpieczeństwa, która zaobserwowała prowadzone prace i dowiedziała się, że wysoka na 3 m granitowa figura świętego znajduje się na plebanii, powiadomiła o tym

Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał 1961 r., Nowy Targ, 14 VI 1961 r.

⁴³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 246, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnej budowy kapliczki w parafii Waksmund, Nowy Targ, 27 IV 1971 r.

⁴³² Tamże, k. 247. R. Niemiec krzyczała, że przeżyła okupację niemiecką, a obecnie władza ludowa zabrania jej wybudowania kapliczki. Jej krzyk sprawił, że przyszło ku niej kilka miejscowych kobiet.

wszystkim KP PZPR i przewodniczącego PPRN w Nowym Targu. W reakcji na te wiadomość w dniu 26 VII tr. w PPRN w Nowym Targu utworzono specjalną komisję, która zbadała sprawę na miejscu i przeprowadziła rozmowę z ks. Krejczą pouczając go o przepisach budowlanych i drodze postępowania administracyjnego. Duchowny oświadczył urzędnikom, że nie będzie czynił formalnych starań na budowę, że nie będzie czekał na decyzje, która będzie negatywną, ale zmotywuje parafian do dalszego wysiłku i doprowadzi do postawienia pomnika. O postawie duszpasterza poinformowano II sekretarza KP PZPR oraz przewodniczącego PPRN w Nowym Targu. Plan postępowania wobec ks. Krejczy miała wypracować „trójka polityczna” na posiedzeniu w dniu 27 VII tr.⁴³³. Oficerowie SB niezależnie od tego prowadzili rozpoznanie osób zaangażowanych przy budowie, próbowali ustalić skład komitetu budowy pomnika, osoby prowadzące zbiórki pieniężne, wykonawcę figury i datę rozpoczęcia prac przy pomniku⁴³⁴.

„Trójka polityczna” zdecydowała, że do proboszcza z Szaflary nowotarski WBUiA w dniu 28 VII 1973 r. prześle decyzję o wstrzymaniu prac budowlanych. Kapłan nie zastosował się jednak do tejże decyzji i dalej prowadził prace. 31 VII tr. na miejsce budowy przybyła komisja przedstawicieli władz budowlanych, która poprzez założenie plomb zakazała dalszego prowadzenia prac. Księżda Krejczę kierownik WBUiA zaprosił na ponowną rozmowę, którą protokołowano. Duchowny zobowiązał się do odstąpienia od budowy pomnika stwierdzając, iż nie chce wchodzić w konflikt z władzami administracyjnymi. Powiedział, że na dotychczasowe prace w tym miejscu, które sprowadzały się do oszalowania brzegów potoku, wybudowaniu mostku, na którym miał stanąć pomnik i zmeliorowania działki, wystąpi o zezwolenie⁴³⁵. Referat Służby Bezpieczeństwa z Nowego Targu spowodował wszczęcie dochodzenia przeciw niemu⁴³⁶.

We wrześniu 1974 r. ppłk Starowicz zapisał, że w Sieniawie na działce Marii Gał, zatrudnionej w Zakopanem w kawiarni „Pyszna” jako pomoc kuchenna, została wykonana figurka Chrystusa. W pracę przy jej powstaniu szczególnie zaangażował się przebywający na urlopie w Polsce obywatel USA, fundator figurek, Wojciech Król, który wykonał roboty ciesielskie. Przy jej postawieniu pomagali także miejscowi rolnicy, Adam Król, Władysław

⁴³³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 122, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący planowanej budowy pomnika św. Andrzeja w Szaflarach, Nowy Targ, 26 VII 1973 r.

⁴³⁴ Tamże, k. 123.

⁴³⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 114, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący budowy pomnika św. Andrzeja w parafii Szaflary, Nowy Targ, 1 VIII 1973 r.

⁴³⁶ IPN Kr 023/16, k. 125-1xx, Kierunki działań operacyjnych SB w Nowym Targu na rok 1974, Nowy Targ, b.d. I 1974 r.

Truty i Wincenty Skotnicki. Drugą figurkę wyobrażającą Matkę Bożą wybudowano w centrum wsi na placu gromadzkim. Prace budowlane wykonywali przy niej: Wł. Król, Wojciech Król i Józef Król⁴³⁷. Pracownicy bezpieki uznali, że ofiarodawca posiada w domu trzecią figurkę i „zastanawia się, gdzie ją postawić”⁴³⁸.

W sierpniu 1974 r. funkcjonariusze SB natrafili na Rusnakowej Polanie na kapliczkę Matki Bożej powstałą na cześć poległych w Gorcach partyzantów, która znajdowała się obok szlaku turystycznego, w miejscu trudno dostępnym, należącym terytorialnie do gminy Nowy Targ. Orzekli, że wybudowano ją miesiąc wcześniej. Obiekt wysoki na 3 m zrobiono z jednego rozwidlonego pnia. W rozwidleniu umieszczono figurę, którą następnie zadaszono. Podstawa kapliczki (pień) została otoczona drutem kolczastym i przebita trzema bagnetami. Umieszczono na niej kotwicę PW. Przy budowli ustawiono stół, który może być wykorzystywany jako ołtarz, a całą powierzchnię wokół ogrodzono plecionym drewnianym płotem. Obok ułożono ławki. Służba Bezpieczeństwa w toku działań operacyjnych ustaliła, że kapliczkę najprawdopodobniej wybudowali byli członkowie AK. Do grona podejrzanych zaliczyła Jana Niemca, rolnika z Waksmundu i Czesława Pajerskiego, kontrolera nowotarskiego zakładu energetycznego⁴³⁹, na hali którego wzniesiono kapliczkę. Mężczyznę aresztowano⁴⁴⁰.

W tym czasie powstał też innym obiekt. Nieznane osoby na Polanie Brożka przy szlaku na Turbacz otoczyły kilka drzew drutem kolczastym, a na jednym z nich umieściły krzyż, znak i numer obozowy o. M. M. Kolbego⁴⁴¹. Oficerowie SB wobec zaistniałej sytuacji zaczęli szukać „inspiratorów” budowy. Wstępnie ustalili, iż elementy betonowe przy symbolice o. Kolbego

⁴³⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 340, Pismo ppłk Wł. Starowicza do naczelnika Urzędu Powiatowego w Nowym Targu dotyczący nielegalnego postawienia figurek przydrożnych w m. Lasek-Trute, Nowy Targ, 11 IX 1974 r.

⁴³⁸ Tamże, s. 34.

⁴³⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 345, Pismo ppłk Wł. Starowicza do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu dotyczące ujawnionych faktów nielegalnego budownictwa sakralnego w Gorcach, Nowy Targ, 30 VIII 1974 r.

⁴⁴⁰ J. Kamocki, *Papieska kaplica partyzancka Matki Boskiej Królowej Gorców*, Kraków 2002, s. 13-15, 20. Na szczytach konarów obiektu założono 3 polskie hełmy (piechoty, kawalerii i armii polskiej walczącej na Zachodzie), które ochraniały figurkę Matki Bożej stanowiąc, jak zapisano, zadaszenie. Całość wieńczył krzyż zrobiony z szabli zespawanej z bagnetem, który później skradziono. Pod koniec lat siedemdziesiątych, gdy nowotarskie władze otrzymały nakaz rozebrania kapliczki okazało się, że ta nie stoi na ich terenie. Cz. Pajerski, aby uchronić kapliczkę od rozebrania, wymyślił, że na cześć papieża Jana Pawła II pielgrzymującego na Podhale w czerwcu 1979 r. zbuduje kaplicę w kształcie orderu *Virtuti Militari* i w nim ukryje „problematiczny” obiekt, co też się stało. W późniejszym czasie przy kaplicy zorganizowano stałe duszpasterstwo w rejonie Turbacza. Kapelanem kaplicy został ks. Kazimierz Krakowczyk, sercanin.

⁴⁴¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 345, Pismo mgra Wł. Starowicza do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu dotyczące ujawnionych faktów nielegalnego budownictwa sakralnego w Gorcach, Nowy Targ, 30 VIII 1974 r.

pochodzą z Zakładu Energetycznego w Nowym Targu. Orzekli, kto mógłby umożliwić ich nabycie sprawcom budowy oraz jaka jest ich wartość⁴⁴².

Kilku mieszkańców Białego Dunajca w dniu 11 IV 1974 r. w ciągu kilku godzin przy ul. Manifestu Lipcowego wybudowało przydrożną kapliczkę. O tej budowie milicjanci z tamtejszego posterunku MO powiadomili SB z Nowego Targu. Funkcjonariusze bezpieczeństwa szybko zjawili się na miejscu i ustalili, że obiekt o wymiarach 1,2x1,2x2,6 m została wybudowana bez zezwolenia na działce miejscowych rolników, Michała Jagody i Anny Jagoda, która wyszła z inicjatywą jej budowy. Prace budowlane wykonywali: Władysław Floryn, Stanisław Floryn, Władysław Pańszczyk, Stanisław Floryn, s. Jana i Wojciech Mrugała. Za sprawą pracowników aparatu represji swoje działania podjęła też komisja WGKOSiK Urzędu Powiatowego w Nowym Targu, która po dokonaniu oględzin wydała zarządzenie rozebrania kapliczki w terminie do 15 V tr.⁴⁴³.

Dnia 9 VI 1974 r. nowotarski RSB wykrył, że w Suchym na działce należącej do Anieli Jędroł⁴⁴⁴ została wybudowana drewniana kapliczka o wymiarach 1,2x1,2x2 m. Przeciwnie kobiecie dwa miesiące później Wydział Śledczy z Krakowa wszczął śledztwo⁴⁴⁵. Prowadzący dochodzenie kpt Stanisław Kucharski, funkcjonariusz KWMO SB w Krakowie, przedstawił jej zarzut zbudowania obiektu bez zgody władz⁴⁴⁶. Podejrzana, w trakcie przesłuchania w dniu 20 VIII tr., przyznała się, że decyzję o budowie powzięła wraz z mężem i zrealizowała ją w bieżącym roku przy pomocy syna, Stanisława, i sąsiada, Zygmunta Jarosza, aby „spełnić życzenie nieżyjącego męża”⁴⁴⁷. Powiedziała, że drzewo na budowę pochodziło z jej lasu, natomiast blachę zakupiła za własne pieniądze w GS w Białym Dunajcu oraz, że budowy nie uzgadniała z żadnym księdzem. Oświadczyła, że nie była świadoma, że na jej postawienie wymagana jest zgoda urzędników. Dowiedziała się o tym dopiero od inspektora budowlanego, który 29 VI tr. polecił jej kapliczkę rozebrać. Podkreśliła, że tego nie zrobiła, bo jest osobą

⁴⁴² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 41, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący ujawnienia faktów nielegalnego budownictwa sakralnego w górach Gorcach, Nowy Targ, 30 VIII 1974 r. Następne decyzje zamierzano podjąć z I Sekretarzem KP PZPR i naczelnikiem powiatu.

⁴⁴³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 63, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnej budowy przydrożnej kapliczki w Białym Dunajcu, Nowy Targ, 24 IV 1974 r.

⁴⁴⁴ Oficer śledczy SB, kpt St. Kucharski, następująco przedstawił oskarżoną Anielę Jędroł z domu Makuch (ur. 28 X 1919 r. w Zubsuchem): pochodzenie chłopskie, ukończone 5 klas szkoły powszechnej, wdowa, 4 dzieci, prowadzi gospodarstwo rolne, gospodyni domowa (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4915, k. 11, Protokół przesłuchania podejrzanego, Nowy Targ, 20 VIII 1974 r.).

⁴⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4915, k. 8, Meldunek o wpływie postępowania Wydziału Śledczego KWMO w Krakowie do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, Kraków, 10 VIII 1974 r.

⁴⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4915, k. 9, Postanowienie o postawieniu zarzutów, Nowy Targ, 20 VIII 1974 r.

⁴⁴⁷ Tamże, k. 12.

religijną. Od tej decyzji złożyła odwołanie prosząc o nie wyciąganie konsekwencji, gdyż chce podjąć starania o zalegalizowanie budowli⁴⁴⁸. Jeszcze przed przesłuchaniem podejrzanej, dnia 16 VIII tr., kpt. Kucharski zwrócił się z prośbą do zastępcy komendanta wojewódzkiego KWMO ds. SB, aby zakończyć śledztwo w tej sprawie, a wytworzone akta przekazać do Prokuratury Powiatowej w Nowym Targu z wnioskiem o umorzenie dochodzenia na zasadzie art. 2 pkt 1 Ustawy amnestyjnej nr 159 wydanej 18 VII 1974 r. oraz, na podstawie zarządzenia WGKPOŚiK z dnia 29 VI tr., polecić rozbiórkę kapliczki. Na takie zakończenie sprawy zgodę wyraził płk Henryk Wojciechowski zarządzający krakowską bezpieką⁴⁴⁹.

Pracownicy nowotarskiego aparatu represji zarejestrowali też, że sołtys Załuczny, bez stosownej zgody władz wraz z mieszkańcami miejscowości w 1960 r. wybudował kapliczkę⁴⁵⁰. Sporządzili na niego wniosek o ukaranie do KKA PPRN w Nowym Targu⁴⁵¹. W 1962 r. ustalono, że nowopowstała kapliczka na trasie Nowy Targ-Czorsztyn została wybudowana na gruncie prywatnym przez mieszkańca Ostrowska, który chciał w ten sposób upamiętnić swojego syna Eugeniusza Fatłę, który zginął rok wcześniej w wypadku na motorze⁴⁵².

2.11. Rozbudowy, przebudowy i remonty

Wraz z upływem czasu niektóre obiekty sakralne i kościelne były niewystarczające, aby zaspokoić potrzeby danej parafii, wspólnoty zakonnej czy duszpasterza lub wymagały remontu. W związku z tym decydowano się na ich rozbudowę lub przebudowę bądź remont. Niemalże każde takie działanie było wychwytywane przez bezpiekę i wykorzystywane operacyjnie.

W lutym 1954 r. ubowcy zaobserwowali, że byli partyzanci z Rdzawki oraz osoby z nimi sympatyzujące (Wendelin Śmietana, Jan Mlekodaj, Władysław Haras, Franciszek Filas i Walenty Świder) utworzyli komitet rozbudowy miejscowej kaplicy. Jego pomysłodawcą był W. Świder, ojciec „Pucuły”. Mężczyzna zajął się wytwarzaniem cegły oraz „sprowadził inżyniera do zrobienia planów”. Ofiary niezbędne do pokrycia kosztów prowadzonych prac

⁴⁴⁸ Tamże, k. 13.

⁴⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 07/4915, k. 16, Sprawozdanie z przeprowadzonego przygotowania w sprawie nielegalnej budowy kapliczki w Suchem, Kraków, 16 VIII 1974 r.

⁴⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 5, s. 42, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się na odcinku reakcyjnej części kleru oraz elementów sfanatyzowanych w ostatnim okresie w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 18 VII 1960 r.

⁴⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 144, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za III kwartał 1960 r., Nowy Targ, 19 IX 1960 r.

⁴⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 50, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący sytuacji na odcinku kleru w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 22 VIII 1962 r.

zbierali [N] Rapacz i [N] Worwa⁴⁵³. W nadziei, że uda się skorzystać z uchwały o przydzielaniu kredytów i materiałów budowlanych, zachęcali ludność, by starała się o uzyskanie potrzebnego materiału budowlanego. Dodatkowo, do rozbudowy obiektu zachęcali klerycy z Warszawy, którzy co roku w czasie wakacji przyjeżdżali do miejscowości, a nawet wspierali mieszkańców finansowo⁴⁵⁴. Pomysł rozbudowy tej kaplicy powrócił w 1966 r. Wierni uznali, że jest ona niewystarczająca, aby zaspokoić ich potrzeby religijne. Rozbudową obiektu zainteresowany był zamieszkujący przy niej ks. Wł. Zasłona, który w tym przedsięwzięciu dostrzegł szansę na zorganizowanie nowej placówki księży marianów. Major Strama wskazywał, że podobna sytuacja ma miejsce w Ponicach, gdzie przy kaplicy rezyduje ks. St. Chryc, marianin⁴⁵⁵.

O planowanym przez ks. Jakubca z Klikuszowej remoncie organistówki i jednej z kaplic parafialnych funkcjonariusze nowotarskich organów bezpieczeństwa dowiedzieli się w maju 1954 r. Uzyskali także informację, że niezbędną pomoc finansową na ten cel zapewnia mu Polonia Amerykańska. Miesiąc wcześniej rodacy z USA zapewнили mu dostawę 7 t cementu, a w czerwcu zamierzali przekazać mu 12 000 cegieł. Pracownicy UB chcąc uzyskać więcej danych o poczynaniach kapłana polecili inf. „Leśnik”, aby przyjrzał się jego działalności oraz wskazał, z jakimi ludźmi z zagranicy utrzymuje kontakt. Po czasie stwierdzili z satysfakcją, że, pomimo iż ksiądz zachęcał swoich parafian do składania ofiar na ogłoszony remont, to jednak ci obawiając się represji ze strony bezpieki nie zadośćuczynili jego prośbie⁴⁵⁶.

Przy pomocy zobowiązanych do świadczenia jednej dniówki członków miejscowego ZSL, Kółka Rolniczego i straży pożarnej proboszcz z Tylmanowej, ks. A. Kolarz, na początku 1959 r. wyremontował świetlicę mieszczącą się domu parafialnym, zapewniając jednocześnie tych ludzi, że będą mogli z niej korzystać. W pomieszczeniu za zgodą przewodniczącego miejscowego PGRN, Ludwika Piszczka, zawieszono krzyż i emblematy z hasłami religijnymi, co miało związek z planami księdza, który w domu parafialnym spodziewał się, iż będzie katechizował miejscowe dzieci i młodzież⁴⁵⁷.

⁴⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 37, Sprawozdanie za okres 1-28 II 1954 r. z PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie, Nowy Targ, 2 III 1954 r. Szef PUBP w Nowym Targu, por. Kowal, odnotował, że w domu Worwy odbywały się spotkania ŻRD oraz, że często gościli u niego księża Lelito i Szymonek. Wspominał, że ci dwaj panowie byli rozpracowywani przez UB jako „meliniarze” zapewniający schronienie dla partyzanta „Traczyka”.

⁴⁵⁴ Tamże, k. 38.

⁴⁵⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 101, Meldunek informacyjny dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 17 VI 1966 r.

⁴⁵⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 72, Sprawozdanie z PUBP w Nowym Targu do szefa WUBP w Krakowie za okres 1-31 V 1954 r., Nowy Targ, 5 VI 1954 r.

⁴⁵⁷ AIPN Kr, sygn. Kr 023/1 t. 10, k. 9, Sprawozdanie kwartalne zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za okres 1 I-31 III 1959 r., Nowy Targ, 1 IV 1959 r.

Dziesięć lat później pomagający zarządzać tą parafią ks. Smaga bez wymaganej zgody władz budowlanych przeprowadził remont plebanii zmieniając układ poddasza i dobudowując 2 nowe pomieszczenia mieszkalne. Za złamanie przepisów prawa budowlanego Sąd Powiatowy w Nowym Targu ukarał go grzywną wysokości 2 000 zł. Zaskoczeniem dla kpt Polaka była decyzja WBUiA PWRN w Krakowie, który zaakceptował wprowadzone zmiany⁴⁵⁸.

Do przeprowadzenia remontu kościelnej wieży pod koniec 1960 r. przygotowywali się wierni z Jabłonki. Na podstawie uzyskanych danych kpt Strama pisał, że na prowadzenie prac nie posiadają wymaganego zezwolenia⁴⁵⁹. Z kolei na początku tego roku członkowie rady parafialnej z Podwilka pozyskiwali materiał potrzebny do pokrycia dachu świątyni⁴⁶⁰. Na wymianę więźby dachowej zgodę wyraziło PWRN w Krakowie, o czym administratora parafii, ks. Czekała, poinformowała krakowska Kuria pismem z dnia 29 VI tr.⁴⁶¹. W grudniu tego roku mjr Strama zapisał, że ks. Czekała wraz z radą parafialną podejmował działania prowadzące do remontu kościoła i budowy zabudowań plebańskich⁴⁶². Pieniądze na wyremontowanie świątyni chciał pozyskać ze sprzedaży części gruntu parafialnego. Jego działania wspierały też osoby pochodzące z tej parafii, a zamieszkałe w USA, które przesyłały mu paczki i dolary⁴⁶³.

W marcu 1960 r. pisano, że w Rzepiskach działa komitet rozbudowy⁴⁶⁴ kaplicy na czele z Piotrem Solusem⁴⁶⁵. Z kroniki parafialnej wiadomo, że tamtejsza kaplica została wybudowana w latach 1948-1952, a pracami przy jej budowie kierował wspomniany mężczyzna oraz Michał Malec i Michał Mazurek⁴⁶⁶. W tym czasie administratorzy parafii w Ludźmierzu i Grywałdzie

⁴⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 50, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

⁴⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 158, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 2 XII 1960 r.

⁴⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 169, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.

⁴⁶¹ AKMKr, APA 252, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do ks. J. Czekała, Kraków, 29 VI 1960 r.

⁴⁶² W piśmie kpt Stramy z marca 1960 r. pojawiła się informacja, że wspomnianie zabudowania gospodarcze rada parafialna wybudowała w 1959 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 169, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.)

⁴⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 158, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 2 XII 1960 r. Służba Bezpieczeństwa zwracała uwagę, że w skład rady parafialnej wchodził [N] Kapuśniak, którego syn był księdzem. Mężczyzna aktywnie udzielał się na rzecz Kościoła, natomiast nie przejawiał żadnej aktywności w życiu społeczności lokalnej.

⁴⁶⁴ W dokumencie podano „budowy”.

⁴⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 176, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 3 III 1960 r.

⁴⁶⁶ ARekRzep, *Kronika rektoratu w Rzepiskach*, k. 9, 18, 24. P. Solus w 1957 r. zrezygnował z tej funkcji. Przejął ją J. Mazurek.

dokonywali nielegalnej przebudowy pomieszczeń parafialnych. Zostali za to w 1961 r. ukarani grzywną. Ksiądz Harędziński musiał zapłacić 2500 zł, a ks. Zdunek 4000 zł⁴⁶⁷.

Franciszek Bydłoń, sołtys Ponic i członek PZPR, w 1962 r. zdecydował, aby do tamtejszej kaplicy dobudować salę, która będzie spełniała funkcję punktu katechetycznego⁴⁶⁸. Pod koniec roku Wydział Budownictwa PPRN w Nowym Targu wstrzymał prace budowlane i zwrócił się z prośbą do Prokuratury Powiatowej w Nowym Targu o poszukanie osób, które naruszyły przepisy⁴⁶⁹. Major Strama w piśmie z 15 I 1963 r. do naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie wyjaśnił, iż przyczyną budowy była „inspiracja ze strony kleru”⁴⁷⁰.

Mieszkańcy Długopola, miejscowości należącej do parafii w Ludźmierzu, wsparci datkami swoich krewnych z USA, przystąpili w 1966 r. do rozbudowy miejscowej kaplicy. Prace budowlane prowadzone bez zezwolenia władz zostały wstrzymane przez WBUiA PPRN w Nowym Targu. Dodatkowo, urzędnicy zatrudnieni w tym wydziale przeprowadzili z ks. Harędzińskim, proboszczem ludźmierskiej parafii, rozmowę ostrzegawczą. Duszpasterz oświadczył im, że nie może brać odpowiedzialności za to co w Długopolu robią jego wierni⁴⁷¹.

Od 1966 r. w Krościenku ks. Blachnicki prowadził rozbudowy, przebudowy i remonty obiektu przy ulicy Kościuszki 28. Poddasze budynku zaadaptował na stołówkę, pokój mieszkalny i pomieszczenie sanitarne. Budynek wyposażył w instalację wodno-kanalizacyjną. Zbudował także nowy lokal posiadający kilka pomieszczeń, które tak przygotował, aby „mogły służyć uczestnikom rekolekcji”. Major Starowicz w 1972 r. podkreślał, że duszpasterz nie podejmował się decyzjami nowotarskiego WBUiA, które mu przesyłano, ale dalej realizował swoje pomysły. Za zaistniałą sytuację bezpieczeństwa obwiniała wcześniejszych kierowników władz budowlanych oraz inspektorów nadzoru, którzy „pozwoli na taką samowolę”⁴⁷². Na wiosnę 1969 r. duchowny wyremontował budynek gospodarczy i bez urzędowego zezwolenia utworzył w nim pomieszczenia mieszkalne. Urzędnicy z WBUiA PPRN w Nowym Targu w sierpniu

⁴⁶⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 408a, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV ds. Bezpieczeństwa KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 7 VI 1964 r.

⁴⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 88, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie z pracy operacyjnej za IV kwartał 1962 r., Nowy Targ, 13 XII 1962 r.

⁴⁶⁹ Tamże, k. 91.

⁴⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 6, k. 76, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 15 I 1963 r.

⁴⁷¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 100r, Meldunek informacyjny dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego zastępcy Komendanta Powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO w Krakowie, Nowy Targ, 17 VI 1966 r.

⁴⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 15, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

tego roku przesłali mu pismo, w którym polecieli, aby do końca września przywrócił obiekt do stanu, w jakim był przed remontem⁴⁷³.

W 1970 r. oficerowie SB dysponowali niesprawdzonymi informacjami, że ks. Krzan, proboszcz z Krościenka, zamierzał dokonać przebudowy kaplicy przy ulicy Sobieskiego, w której został utworzony punkt katechetyczny, i że tej przyczyny były zbierane pieniądze od mieszkańców. O swoich planach miał poinformować parafian we wrześniu tego roku⁴⁷⁴.

Rozbudowa punktu katechetycznego w Łopusznej przeprowadzona w 1966 r. w oparciu o ustną zgodę Wydziału ds. Wyznań poskutkowała tym, że ks. Cedro, administrator parafii, decyzją Sądu Powiatowego został ukarany grzywną w wysokości 2335 zł. Skarżąc się ppor. Majce w momencie, gdy tą sprawą zajmowała się nowotarska prokuratura, usłyszał od niego, iż to, co się stało, wyciszy księży, którzy dziwili się temu, że władze powiatowe nie utrudniają mu życia⁴⁷⁵ i, że podbuduje jego autorytet w ich oczach. Ów duchowny w 1967 r. remontował też plebanię. Zmieniał ścianki drewniane na murowane w budynku łączącym się z plebanią⁴⁷⁶. W tym samym czasie remontu plebanii dokonał ks. M. Fudali z Harkłowej. Umiejętnie przeprowadzona rozmowa z urzędnikiem, który go wizytował, sprawiła, że prace wykonywane bez zezwolenia władz zostały przez niego zaakceptowane, a kapłan nie został zobowiązany do doprowadzenia obiektu do stanu wyjściowego, czego wcześniej żądały władze powiatowe⁴⁷⁷.

Kontakt poufny „Dunajec” pod koniec 1968 r. poinformował RSB w Nowym Targu, że ks. Smaga z Tylmanowej w ciągu jednego dnia przebudował werandę plebanii z drewnianej na murowaną oraz przy tej okazji dobudował jeden pokój. Zaznaczał, że prace budowlane były prowadzone bez planów architektonicznych i bez stosownego pozwolenia. Pod nadzorem rodzzonego brata duchownego wykonali je mieszkańcy miejscowości, którzy także dostarczyli niezbędnych materiałów. Okna i drzwi plebanii zrobił Józef Jurkowski, kościelny. Aby pozyskać środki finansowe na remont kapłan zaapelował do parafian o składanie ofiar, które chociażby w części pokryły koszty budowy⁴⁷⁸. Po otrzymaniu tej wiadomości pracownicy SB

⁴⁷³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 50, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

⁴⁷⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 302, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r.

⁴⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 18, Notatka służbowa, Nowy Targ, 3 II 1967 r.; k. 21r, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 7 IV 1967 r. Funkcjonariusz SB ocenił, że grzywna nałożona na ks. Cedro negatywnie odbiła się na jego psychice, gdyż starał się on być lojalnym wobec władz, a tymczasem został przez nie ukarany.

⁴⁷⁶ Tamże, k. 22a.

⁴⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0032/1747, t. 2, k. 34, Notatka spisana ze słów TW „Andrzej”, Nowy Targ, 15 II 1968 r.

⁴⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 506, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący działalności ks. Smagi, wikariusza ekonomy parafii Tylmanowa, Nowy Targ, 6 XI 1968 r.

powiadomili WBUiA PPRN w Nowym Targu. Urzędnicy, którzy udali się na miejsce w celu kontroli, stwierdzili, iż dokonano częściowej przebudowy plebanii. Na podstawie ustawy o prawie budowlanym polecieli rozebrać to co zostało dobudowane. Do zarządzenia ks. Smaga się nie zastosował, dlatego posterunek MO w Krościenku wszczął przeciw niemu dochodzenie o naruszenie prawa budowlanego⁴⁷⁹.

Wiele uwagi funkcjonariusze nowotarskiego aparatu represji poświęcili rozbudowanej nielegalnie w 1966 r. kaplicy w Maruszynie. Obiekt został wybudowany na działce zmarłej w 1918 r. Marii Bukowskiej, która najprawdopodobniej przekazała ją na użytek parafii w Szaflarach⁴⁸⁰. W 1927 r. mieszkańcy Maruszyny rozpoczęli budowę kościoła, jednak z powodu braku pieniędzy prace przerwano, a to co zdołano wybudować przekształcono w kaplicę, której powierzchnia wyniosła 40m². W latach pięćdziesiątych do obiektu dostawiono drewniane pomieszczenie, zwiększając przez to dwukrotnie jego powierzchnię. Pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze dla pełniącego w Maruszynie posługę duszpasterską kapłana wzniesiono w latach 1957-1958 na nazwisko Marii Stramy, który po ich ukończeniu przekazał je księdzu. Pomysł na zbudowanie kościoła podsunął przybyły z USA do miejscowości rodzinnej w 1958 r. [N] Janik, który obiecał, że zorganizuje pomoc od Polonii amerykańskiej. Wnioski o pozwolenie na budowę tej świątyni krakowska Kuria składała do PWRN w Krakowie od 1961 r., lecz przez kolejne lata były negatywnie opiniowane, a w 1966 r. w ogóle ich nie rozpatrzono⁴⁸¹. Odmowne decyzje uzasadniano tym, że istniejąca kaplica jest wystarczająca dla mieszkańców oraz, że wielu z nich chodzi do kościoła w Szaflarach. Major Strama 31 V 1966 r. napisał, że Maruszyńską zamieszkuje około 1700 osób, z czego 14 jest członkami PZPR, a 13 należy do ZSL⁴⁸². Wierni chcąc uzyskać zezwolenie na budowę interweniowali w tej sprawie w PPRN w Nowym Targu, lecz od urzędników usłyszeli, że powinni się zwrócić do Wydziału ds. Wyznań⁴⁸³. Do 1961 r. w kaplicy w Maruszynie tylko raz w tygodniu odprawiano Mszę św. Od chwili, gdy w miejscowości zamieszkał ks. Fr. Piszczór, obiekt zaczął pełnić funkcję kościoła parafialnego i został zarejestrowany przez SB w Wydziale

⁴⁷⁹ Tamże, k. 507.

⁴⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 120, Informacja o przebiegu i aktualnym stanie spraw związanych z nielegalną budową kaplicy w Maruszynie, Nowy Targ, 31 VIII 1966 r.

⁴⁸¹ Tamże, k. 116.

⁴⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 96, Meldunek informacyjny KPMO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 31 V 1966 r.

⁴⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 116, Informacja o przebiegu i aktualnym stanie spraw związanych z nielegalną budową kaplicy w Maruszynie, Nowy Targ, 31 VIII 1966 r.

„C” KWMO w Krakowie jako wikariat eksponowany. Również wtedy ludność zaczęła pozyskiwać cegłę, kamienie i piasek potrzebne do rozbudowy świątyni⁴⁸⁴.

W lipcu 1965 r. krakowska Kuria powiadomiła ks. Piszczora o braku pozwolenia na budowę kaplicy. Podobnie postąpił WBUiA PWRN w Krakowie. Pomimo to jesienią zaczęto prace nad fundamentem kaplicy. Do końca maja 1966 r. zakończono pracę i mury miały około 2 m wysokości⁴⁸⁵. Zdołano wówczas wykonać fundamenty, które przykryto więźbą dachową i blachą⁴⁸⁶. W dniu 25 V tr. jeden z urzędników z PPRN w Nowym Targu stwierdził, że w Maruszynie łamane jest prawo budowlane. Kolejnego dnia podczas narady zdecydowano o wstrzymaniu prac i oplombowaniu budowy. Nastąpiło to dopiero 31 V tr., bo stosowny dokument z nowotarskiego PPRN dotarł na posterunek MO w Szaflarach 3 dni po odbyciu narady. Przewodniczący PGRN w Bańskiej skierował do ks. Piszczora pismo, w którym powiadomił go o zatrzymaniu budowy⁴⁸⁷. Przedstawiciele WBUiA PPRN i oficer SB spotkali się z księżmi L. Krejczą, proboszczem z Szaflar, i Fr. Piszczorem, rezydentem w Maruszynie, na rozmowie ostrzegawczej. Ksiądz Krejczka oświadczył im, że rozmawiał z urzędnikami z Wydziału ds. Wyznań w Krakowie na temat rozbudowy przedmiotowej kaplicy i usłyszał od nich zapewnienie, że sprawa ta jest w trakcie pomyślnego załatwiania. Stwierdził, że ks. Piszczór rozpoczął budowę bez jego wiedzy. Z kolei duszpasterz z Maruszyny wyznał, że wraz z wiernymi podejmował liczne próby uzyskania zezwolenia, lecz każdorazowo były one nieskuteczne. Przyznał się, że czynnikiem decydującym w tej kwestii był rok milenijny. Uznał, że miejscowa ludność nie posłucha WBUiA w Nowym Targu, bo pragnie posiadać własną świątynię, dlatego realizuje plan budowy sporządzony przez inż. Jędrysko z Nowego Targu, który nadzoruje prof. Brzoza z Wrocławia⁴⁸⁸.

Dwudziestu mieszkańców Maruszyny 2 VI 1966 r. podjęło prace przy oplombowanej kaplicy. W związku z tym kierownicy nowotarskiego WBUiA i WSW PPRN przeprowadzili

⁴⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 96, Meldunek informacyjny KPMO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 31 V 1966 r. Fakt podjętych wtedy starań odnotował kpt Strama w sprawozdaniu za pierwszy kwartał 1962 r. (AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 14). Wierni w obawie przed konsekwencjami ze strony władz starali się w ekspresowym tempie wznosić mury świątyń. Przykładem tego oprócz Maruszyny są kościoły w Milczy (diecezja przemyska) i w Ciścu koło Żywca wybudowane w maju i w listopadzie 1972 r. w ciągu jednego dnia (A. Tyc, *Cudowne 24 godziny. Jak kościół w Ciścu w ciągu jednego dnia i nocy zbudowano? Idź, ogłoś to po górach. Po dolinach głoś!*, Cisiec 2017, s. 52, 54, 60).

⁴⁸⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 117, Informacja o przebiegu i aktualnym stanie spraw związanych z nielegalną budową kaplicy w Maruszynie, Nowy Targ, 31 VIII 1966 r.

⁴⁸⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 144, Notatka służbowa st. oficera śledczego i zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Krakowie, Kraków, 6 IX 1966 r.

⁴⁸⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 117, Informacja o przebiegu i aktualnym stanie spraw związanych z nielegalną budową kaplicy w Maruszynie, Nowy Targ, 31 VIII 1966 r.

⁴⁸⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 96, Meldunek informacyjny KPMO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 31 V 1966 r.

rozmowy z księżmi: Krejczą i Piszczorem. Proboszcz z Szaflar zrzucił odpowiedzialność za prowadzone w Maruszynie prace na ks. Piszczóra wyjaśniając, że ta miejscowość podlega właśnie jemu, natomiast ks. Piszczór powiedział, że miejscowa ludność od 5 lat starała się uzyskać zezwolenie na rozbudowę, a od 3 lat posiadali zebrany materiał budowlany. Gdy urzędnicy przedstawili mu sankcję, jakie grożą za naruszenie plomb oświadczył, że „wpłynię” na wiernych, aby ci zaniechali dalszych prac⁴⁸⁹.

Dnia 18 VIII 1966 r. pracownicy operacyjni SB z Nowego Targu przeprowadzili lustrację na terenie Maruszyny dostrzegając, że prace przy budowie kaplicy są wysoce zaawansowane. Zwracali wtenczas uwagę, na fakt, że tamtejsze dzieci służą za sygnalizację, gdyż informowały robotników o nadjeżdżającym samochodzie. Gdy tylko samochód się zbliżał pracownicy co prędzej opuszczali plac budowy. Dowiedzieli się, że pieniądze na budowę pochodzą ze składek wiernych i Polonii amerykańskiej⁴⁹⁰.

W tej sprawie 19 VIII 1966 r. odbyła się narada w KP PZPR w Nowym Targu⁴⁹¹. Uczestniczył w niej I sekretarz nowotarskiego KP PZPR, prokurator powiatowy, komendant MO i jego zastępca ds. Bezpieczeństwa. Zdecydowano o natychmiastowym wstrzymaniu prac, oplombowaniu budowy, wszczęciu dochodzenia przez MO pod nadzorem Prokuratury w celu udokumentowania faktycznego stanu i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności⁴⁹². Uwzględnivszy ukończenie tej kaplicy, postanowiono, aby po zwróceniu się do odpowiednich władz, wyrażono zgodę na jej pozostawienie, ale dopiero po wyegzekwowaniu należnych kar i ponownym zwróceniu się osób zainteresowanych do kompetentnych władz⁴⁹³. Dnia 22 VIII tr. nakazano księdzu rozebrać budowę, umieszczono też tablice o stanie prawnym budowy. Dobudowana część była gotowa w stanie surowym⁴⁹⁴. Koszt rozbudowy kaplicy według wyceny inż. W. Gacka, wyniósł 114 845 zł⁴⁹⁵. W późniejszym czasie Wydział Finansowy PPRN w Nowym Targu po rozliczeniu materiałów zużytych do jej budowy dołożył 116 000 zł

⁴⁸⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 100a, Meldunek informacyjny dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 17 VI 1966 r. W rozmowie z przedstawicielami władz ks. Krejczka powiedział, że Maruszyna pozostaje dla niego ciężarem, gdyż nie ma z niej żadnych korzyści, a musi z niej odprowadzać podatki.

⁴⁹⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 114-115, Informacja, Kraków, 26 VIII 1966 r.

⁴⁹¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 118, Informacja o przebiegu i aktualnym stanie spraw związanych z nielegalną budową kaplicy w Maruszynie, Nowy Targ, 31 VIII 1966 r.

⁴⁹² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 107, Meldunek informacyjny dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa do zastępcy KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 19 VIII 1966 r.

⁴⁹³ Tamże, k. 108.

⁴⁹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 120, Informacja o przebiegu i aktualnym stanie spraw związanych z nielegalną budową kaplicy w Maruszynie, Nowy Targ, 31 VIII 1966 r.

⁴⁹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 145, Notatka służbowa st. oficera śledczego i zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Krakowie, Kraków, 6 IX 1966 r.

domiaru podatkowego dla parafii w Szaflarach. Ksiądz Krejczka zgłosił się do kierownika tegoż Wydziału i oświadczył mu, że niesłusznie został ukarany za ks. Piszczora oraz, że uda się do województwa do „towarzysza Pachołka”⁴⁹⁶. Stefan Pachołek był wtedy kierownikiem WBUiA PWRN w Krakowie⁴⁹⁷.

We wrześniu 1966 r. ks. Piszczór zgłosił się do WBUiA PPRN w Nowym Targu przedstawiając dwie prośby. Pierwsza z nich dotyczyła udzielenia mu zezwolenia na pokrycie blachą wybudowanego kościoła, a druga sporządzenia dokumentacji technicznej obiektu lub wskazania osoby, która mogłaby ją wykonać. W trakcie rozmowy ostrzeżono go przed konsekwencjami, jakie będą wyciągnięte w przypadku ponownego rozpoczęcia prac⁴⁹⁸. Kilka dni później duchowny złożył stosowne pismo, które oczekiwało na rozpatrzenie⁴⁹⁹.

W związku z wydaniem decyzji o pokryciu kaplicy słomianymi matami, ks. Piszczór złożył odwołanie, ponieważ ludność wyrażała swoje niezadowolenie. Po czasie interweniował u władz budowlanych w Nowym Targu domagając się wydania ostatecznej decyzji. Służba Bezpieczeństwa dowiedziała się wtenczas, że w tej sprawie mieszkańcy Maruszyny planowali wybrać się do PWRN w Krakowie. Panująca sytuacja pozwalała im stwierdzić, że wierni po ukończeniu prac połowych wbrew decyzji władz przystąpią do pokrycia dachu kaplicy blachą. Oceniano, że może to nastąpić, jeśli nie otrzymają konkretnej odpowiedzi z Krakowa⁵⁰⁰. Komentując to, co się działo w Maruszynie mjr Strama i mjr B. Bogusławski, inspektor Wydziału IV SB w Krakowie, stwierdzili, że miejscowość ta nie była w zainteresowaniu operacyjnym, bo nic ciekawego nigdy się tam nie działo⁵⁰¹. Ten ostatni dodał, że przypadek Maruszyny pokazał wyraźnie „samowolę tamt[ejszego] kleru i sklerykalizowanej części ludności” oraz obnażył „ślamazarność i niekonsekwentność władz powiatowych”⁵⁰².

⁴⁹⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 317, Meldunek informacyjny dotyczący realizacji przedsięwzięć na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego, Nowy Targ, 29 IX 1966 r.

⁴⁹⁷ AKMKr, APA 27, Kościół, Pismo WBUiA PWRN w Krakowie do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kraków, 12 VI 1967 r.

⁴⁹⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 151, Notatka służbowa B. Bogusławskiego, Kraków, 8 IX 1966 r.

⁴⁹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 152-153, Informacja dotycząca rozwoju sytuacji w związku z nielegalną budową kaplicy w Maruszynie opracowana przez B. Bogusławskiego, Kraków, 16 IX 1966 r.

⁵⁰⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 317, Meldunek informacyjny dotyczący realizacji przedsięwzięć na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego, Nowy Targ, 29 IX 1966 r.

⁵⁰¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 133-134, Notatka służbowa dotyczący czynności operacyjno-informacyjnych podejmowanych przez RdsB w Nowym Targu w sprawie rozbudowy kaplicy w Maruszynie inspektora Wydziału IV KWMO SB w Krakowie i zastępcy Komendanta Powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu, Nowy Targ, 30 VIII 1966 r.

⁵⁰² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 114-115, Informacja, Kraków, 26 VIII 1966 r. major Bogusławski pisał, że „kolektyw” wojewódzki dnia 26 VIII tr. podjął decyzję o konieczności zorganizowania spotkania przedstawicieli wojewódzkiego WA KWMO w Krakowie, Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie, KWMO w Krakowie i SB, aby zbadać sprawę nielegalnej budowy i wyciągnąć wnioski.

Odnosnie nielegalnej budowy w Maruszynie doszło do spotkania I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu z przedstawicielami krakowskiego KW PZPR, komendantem KWMO w Krakowie i reprezentanci Wydziału ds. Wyznań PWRN w Krakowie. Z pisma, które sporządzono na spotkaniu wynika, że 19 VIII 1966 r. sprawę zgłoszono do prokuratury. W toku dochodzenia przesłuchano dziewiętnastu świadków, czterem osobom postawiono zarzuty, przeprowadzono dwie rewizje zabezpieczając dokumenty dowodowe. Ustalono, że inicjatorem budowy był ks. Piszczór, a organizatorami prac budowlanych, w których udział wzięła większa część mieszkańców Maruszyny, byli: Jan Bartoszek, Andrzej Gawron, Józef Bartoszek, Franciszek Krzysztofiak. Na budowie w jednym czasie przebywało od dwudziestu do czterdziestu osób. Na budowę kościoła miejscowa ludność przekazywała ofiary i materiały budowlane⁵⁰³. Od czerwca do sierpnia tego roku przeprowadzono po 3 rozmowy profilaktyczne z księżmi. Ksiądz Krejca każdorazowo podkreślał, że nie jest zainteresowany budową i chce mieć dobre stosunki z władzami. Ksiądz Piszczór stwierdzał, że przystąpił do rozbudowy kaplicy licząc na pozwolenie. W trakcie jednej z rozmów oznajmił, że nie posiada dokumentów rozbudowy kaplicy oraz, że ta prowadzona jest bez nadzoru technicznego. To, co mówił nie było prawdą, gdyż wyjaśniający sprawę funkcjonariusze SB wiedzieli, że taka dokumentacja była, a jej autorką była inż. arch. Irena Brzoza z Zakopanego. Pracami na budowie kierował Jan Stopka, majster murarski z Maruszyny. Konsultantem budowy był prof. Brzoza z Wrocławia, który przyjeżdżał tam na odpoczynek⁵⁰⁴.

Dokonując analizy zaistniałej sytuacji wspomniana grupa osób stwierdziła, że z powodu licznych niedopatrzeń miejscowej władzy wierni wybudowali kościół⁵⁰⁵. Wskazywali, że przyczyną tego były: nieliczne kontrole WBUiA PPRN w Nowym Targu; niewykrycie prac budowlanych przez mundurowych z posterunku MO w Szaflarach i urzędników PGRN w Bańskiej; „ślamazarne i biurokratyczne działania władz w realizacji decyzji”, co opóźniło zatrzymanie prac; brak kontroli prowadzonego dochodzenia ze strony milicjantów oraz zaniechanie jego prowadzenia przez 2 miesiące; brak „dopływu informacji dla władzy”, co spowodowało naruszenie plomb i kontynuowanie prac; zbyt późne ujawnienie faktu zadaszenia kaplicy. Podkreślano, że „kierownictwo polityczne” podejmowało słuszne decyzje, ale gorzej było z ich wykonaniem, ponieważ obiekt rozebrać można było w maju, a potem za późno⁵⁰⁶.

⁵⁰³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 119, Informacja o przebiegu i aktualnym stanie spraw związanych z nielegalną budową kaplicy w Maruszynie, Nowy Targ, 31 VIII 1966 r.

⁵⁰⁴ Tamże, k. 120.

⁵⁰⁵ Tamże.

⁵⁰⁶ Tamże, k. 121.

Zaznaczano, że nowotarski KP PZPR za bardzo „zawierzył” organom władz powiatowych i administracyjnych i nie kontrolował ich działania; wszystkie te władze nie zawiadomiły szczebla wyższego i to pozwoliło budować dalej. Wspomniano, że ustawa PWRN w Krakowie z dnia 29 XII 1965 r. przeniosła na PGRN obowiązek nadzoru budowlanego. W przypadku PGRN w Bańskiej stwierdzono, że ta nie była przygotowana do podjęcia takich działań, bo w 1965 r. jej siedzibę przeniesiono do Bańskiej⁵⁰⁷. Zauważano, że działająca w Maruszynie czternastoosobowa POP zaczęła ulegać rozkładowi. Jej przedstawiciele nie zgłosili władzom nielegalnej rozbudowy kościoła, ponieważ obawiali się reakcji ze strony mieszkańców. Nie zrobił tego też inspektor nowotarskiego KP PZPR, który w kwietniu i maju 1966 r. był na szkoleniu. Z zaistniałych uchybień usprawiedliwiono także posterunek MO w Szaflarach. W maju tego roku stanowisko komendanta objął nowy funkcjonariusz, który nie znał terenu, i funkcję tę pełnił po raz pierwszy. Dodatkowo, za sprawowanie kontroli nad dwunastoma miejscowościami odpowiadało jedynie trzech mundurowych. W wypełnieniu tego obowiązku napotykali na trudności z powodu brak sieci komunikacyjnej PKS. Swoje zadania związane doglądaniem wiosek wykonywali pieszo lub na rowerach. Funkcjonariusza, który wziął pod opiekę Maruszyń, oddelegowano dopiero 1 VII tr. Pisano, że nie sposób zalecić rozebranie powstałego obiektu, bo jego fundamenty mają 80 cm grubości, a mury 8,3 m wysokości i 70 cm grubości⁵⁰⁸.

We wnioskach do dalszej pracy polecano: Wydziałowi Śledczemu KWMO w Krakowie badać sprawę; nowotarskiej bezpiece pozyskać informacje o działaniach w Maruszynie oraz ustalić autora dokumentacji i nadzoru w celu wyciągnięcia konsekwencji; Wydziałowi Finansowemu PPRN w Nowym Targu ustalić koszt materiałów budowlanych i wartość pozyskanych ofiar w celu obliczenia wysokości domiaru podatkowego dla parafii w Szaflarach (wskazywano, aby wszelkie sprawy kierować do parafii oraz, aby ukarać ks. Piszczora za podjęte prace, a ks. Krejczę za to, że o nich nie poinformował)⁵⁰⁹; Wydziałowi Rolnictwa i Leśnictwa PPRN Nowym Targu i Wydziałowi ds. Wyznań PWRN w Krakowie uregulować stan prawny tego co wybudowano oraz rozważyć przejecie tego na rzecz Skarbu Państwa na zasadach dóbr „martwej ręki” lub fundacji, dodatkowo, Wydziałowi ds. Wyznań nakazano, aby wyegzekwował założenie księgi inwentarzowej i podporządkowanie się zarządzeniom ministra oświaty odnośnie prowadzenia punktów katechetycznych; Wydziałowi Spraw Wewnętrznych PPRN w Nowym Targu polecono ukarać komitet i organizatorów zbiórek, a w przypadku

⁵⁰⁷ Tamże, k. 122.

⁵⁰⁸ Tamże, k. 123.

⁵⁰⁹ Tamże, k. 125.

inicjatorów budowy i organizatorów zadbać o surowe kary (zaproponowano w tej sprawie odbyć naradę z przedstawicielami WRN w Krakowie). Wskazywano, aby sprawę pozwolenia na dokończenie budowy kościoła rozpatrywać w planie składanym przez krakowską Kurię w 1967 r., a przed dokończeniem budowy zrobić jej ekspertyzę⁵¹⁰. Aby nie dopuścić do dalszych nadużyć budowlanych w skali województwa krakowskiego zakładano, że należy zlecić KP PZPR, komendantom MO, przydiom PRN rozeznanie sprawy budownictwa sakralnego; rozpoznać „zapalne punkty” i poinformować o tym „Kolektyw Wojewódzki” ds. Kleru; przypomnieć urzędnikom zatrudnionym w PGRN, że to właśnie do nich należy nadzór nad budownictwem oraz zorganizować dla nich specjalne szkolenie na ten temat; usprawnić system przekazu informacji między poszczególnymi szczeblami administracji państwowej⁵¹¹.

Śledztwo w sprawie naruszenie plomb i kontynuowania nielegalnej budowy rozpoczęło się 7 VI 1966 r. Do dnia 25 VI tr. przesłuchano siedmiu świadków. Jego prowadzenie w dniach 25 VI-17 VIII tr. zostało zawieszono, gdyż prowadzący je Stanisław Ożóg uległ wypadkowi. Wszczęto je ponownie 18 VIII tr., po ponownym zerwaniu plomb i podjętych pracach⁵¹². Z tych względów komendantowi powiatowemu MO w Nowym Targu zarzucano, że nie podjął odpowiednich działań, aby zatrzymać prace. Innym zarzutem pod jego adresem był fakt, że prowadzonego śledztwa nie zarejestrował ani nie zgłosił w prokuraturze⁵¹³. Majora Stramę, jego zastępcę ds. bezpieczeństwa, ukarano naganą⁵¹⁴.

W trakcie dochodzenia przesłuchano 29 osób, z czego dwunastu postawiono zarzuty (Stanisław Bartoszek, Jan Bukowski, Jan Bartoszek, Władysław Bachleda, Jan Warpecha, Józef Suchecki, Benedykt Warpecha, Fr. Krzysztofiak, Jan Bartoszek, s. Jana, Józef Bartoszek, Andrzej Gawron, Stanisław Gawron)⁵¹⁵. Mężczyznom tym w dniach 24, 25 i 31 VIII 1966 r. przedstawiono zarzuty o występki z art. 80 ust. 1 prawa budowlanego. Stanisławowi i Janowi Bartoszkom dodatkowo postawiono zarzuty z art. 139 KK (usunięcie znaków urzędowych wstrzymujących budowę). Oficer śledczy zapisał, że z zeznań świadków i z podejrzeń wynika, że w Maruszynie istniał nielegalny komitet budowy kościoła, który tworzyło kilkunastu wiernych. Jego wyróżniającymi się członkami byli: Jan i Józef Bartoszek oraz Andrzej Gawron.

⁵¹⁰ Tamże, k. 126.

⁵¹¹ Tamże, k. 127.

⁵¹² Tamże, k. 118.

⁵¹³ Tamże.

⁵¹⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0149/56, k. 133, Rozkaz o ukaraniu 67/66, Kraków, 13 IX 1966 r.

⁵¹⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 143, Notatka służbowa st. oficera śledczego i zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Krakowie, Kraków, 6 IX 1966 r.

Komitet działał w porozumieniu z ks. Piszczorem czyniąc u władz starania o zgodę na budowę kościoła, ale te zgody nie wydały⁵¹⁶.

Pod koniec sierpnia 1966 r. akta sprawy przedłożono prokuratorowi powiatowemu. Ten z kolei, nie odnosząc się do zasadności zarzutów, pismem z dnia 29 VIII tr. polecił dalej prowadzić dochodzenie dotyczące nielegalnej rozbudowy kaplicy. W dniach 30 VIII i 2 IX tr. prokurator przesłuchiwał Jana Bartoszkę „Rojusia”, Józefa Bartoszkę i Andrzeja Gawrona. Ci powiedzieli mu, że budowali tak, jak potrafili, a ks. Piszczór, których ich doglądał, powtarzał, że „jakoś to będzie”⁵¹⁷. Starszy oficer śledczy zaproponował umorzyć postępowanie względem osób, którym przedstawiono zarzuty z art. 80 i art. 139 z powodu braku cech przestępstwa. Dla wspomnianych trzech budowniczych polecał wystąpić z wnioskiem o ukaranie z art. 57 prawa o stowarzyszeniach. Księdzu Piszczorowi za samowolę budowlaną groziła odpowiedzialność z art. 80 ust. 1 prawa budowlanego. Proponowano przesłuchać go jako podejrzanego⁵¹⁸, co też nastąpiło w dniu 15 IX tr. Prokurator przedstawił mu zarzuty z wyżej podanych artykułów. Podczas przesłuchania duchowny przyznał się do zarzucanym mu czynów oraz przyznał się do przyjęcia ofiarowanych mu na budowę 50 dolarów. Przejął je prokurator, a funkcjonariusze MO pojechali po nie do Maruszyny⁵¹⁹.

Za nielegalne wybudowanie kościoła w Maruszynie Sąd Powiatowy w Nowym Targu w czerwcu 1967 r. ukarał: ks. Piszczóra karą 6 000 zł grzywny lub 100 dni aresztu, Józefa Bartoszkę karą 6 000 zł grzywny lub 100 dni aresztu; Jana Bartoszkę karą 5 000 zł grzywny lub 100 dni aresztu i A. Gawrona karą 4 000 zł grzywny lub 80 dni aresztu. Kapitan Polak zaznaczał, że wszyscy spłacili nałożone grzywny w oznaczonym terminie⁵²⁰. Obciążono ich także kosztami sądowymi w wysokości 2 850 zł⁵²¹.

Na początku lipca 1969 r. oficerowie SB zarejestrowali, że osoby wypasające owce w Dolinie Chochołowskiej na polecenie ks. Dewery, proboszcza z Chochołowa, nielegalnie wyremontowały oraz powiększyły znajdującą się tam kaplicę. W związku z tym urzędnicy

⁵¹⁶ Tamże, k. 144.

⁵¹⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 145, Notatka służbowa st. oficera śledczego i zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Krakowie, Kraków, 6 IX 1966 r.

⁵¹⁸ Tamże, k. 147.

⁵¹⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/35, k. 152-153, Informacja dotycząca rozwoju sytuacji w związku z nielegalną budową kaplicy w Maruszynie opracowana przez B. Bogusławskiego, Kraków, 16 IX 1966 r.

⁵²⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 225, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1967, Nowy Targ, 20 XII 1967 r. W 1967 r. grzywną w wysokości 2 150 zł za nielegalne budownictwo ukarano też księży: Cedro z Łopusznej i Mitkę z Dębna.

⁵²¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 121, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 9 VI 1967 r.

z WBUiA PPRN w Nowym Targu nakazali duchownemu i właścicielom polany doprowadzić obiekt do stanu pierwotnego w terminie do 15 IX tr. Pracownicy nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa i mundurowi z posterunku MO w Chochołowie uznali, że koniecznym jest sporządzenie wniosku do KKA na ks. Dewerę, który jesienią 1968 r. zorganizował w tej kaplicy nabożeństwo dla baców i najprawdopodobniej zrobi to jesienią 1969 r. z okazji zakończenia wypasu owiec⁵²².

W sierpniu 1969 r. kpt Polak pisał, że siostry urszulanki z Rokicin Podhalańskich latem 1968 r. bez wymaganego zezwolenia władz budowlanych dokonały remontu swojego domu zamieniając częściowo ściany drewniane na murowane. O konsekwencjach, które wynikły z tej samowoli decyzję miał podjąć WBUiA PWRN w Krakowie dysponujący odpowiednią dokumentacją w przedmiotowej sprawie⁵²³.

W dniu 27 XI 1970 r. wykryto, że w Szczawnicy w ciągu kilkunastu godzin bez wymaganej zgody władz budowlanych siostry zakonne do domu mieszkalnego s. Czesławy Kondrackiej dobudowały z pustaków przybudówkę o wymiarach 6x3,5 m. O nielegalnym budownictwie powiadomiono PMRN w Szczawnicy, które wstrzymało prace i sporządziło wniosek do WBUiA w Nowym Targu z prośbą o wyjaśnienie sprawy⁵²⁴. Zakładano, że może być potrzeba skierowania jej do prokuratury⁵²⁵. Urzędnicy podtrzymali decyzję o zatrzymaniu dalszej rozbudowy oraz nakazali rozebrać to co wybudowano. Według kpt Polaka budowla siostr nie miała szans na zalegalizowanie, gdyż plany przestrzenne zakładały dalszą rozbudowę terenu przy równoczesnym wyburzaniu dotychczasowych starych obiektów⁵²⁶. Obecni na miejscu funkcjonariusze SB zauważyli też, że siostry prowadzące dom wypoczynkowy „Świtezianka” zgromadziły 3000 cegieł i 500 pustaków. W toku rozeznania operacyjnego dowiedzieli się, że zakonnice na wiosnę 1971 r. planują wybudować budynek gospodarczy, lecz, jak podkreślali, „do tej pory nie ubiegały się o zezwolenie”⁵²⁷.

⁵²² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 50, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu ds. SB do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

⁵²³ Tamże; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 448, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.; AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 51, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

⁵²⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 298, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r.

⁵²⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 167, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na odcinku budownictwa sakralnego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XII 1970 r.

⁵²⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 298, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r.

⁵²⁷ Tamże, k. 300.

Zamiar remontu kościoła filialnego w Skrzypnym nowotarska bezpieka sygnalizowała miejscowemu KP PZPR już w grudniu 1970 r.⁵²⁸. Skrzypne, wchodzące w skład parafii w Szaflarach, było w tym czasie wikariatem eksponowanym. Posługę duszpasterską pełnił tam ks. Sidzina. Funkcjonariusze SB w listopadzie 1972 r. ustalili, że wierni chcą wydłużyć świątynię od strony wejścia. W tym celu zgromadzili przed plebanią cegłę, wapno i kamienie, natomiast duszpasterz zwrócił się do władz budowlanych z prośbą o udzielenie stosownego zezwolenia. 16 XI 1972 r. ksiądz wraz z przedstawicielami komitetu parafialnego (Bronisław Borowicz, Andrzej Urbaś, Józef Migiel i Stanisław Marusarz) pojechał do Krakowa, aby w tej sprawie porozmawiać w Kurii Metropolitalnej i WdSW PWRN. Od kurialistów usłyszał, że powinien przygotować większy plan rozbudowy kościoła, który zostanie przedstawiony władzom świeckim⁵²⁹. Podobne stanowisko zajął też urzędnik z WdSW, co 26 XI 1972 r. zapisał mjr Starowicz⁵³⁰.

Na posesji pod numerem 421 w Cichem Franciszek Truchan dokonał bez zezwolenia władz dokonał przebudowy pomieszczeń budynku i przybudówki, w której mieścił się punkt katechetyczny⁵³¹. Nowotarska bezpieka informacje o przeprowadzonym remoncie uzyskała 7 IV 1971 r. Specjalna komisja z WBUiA PPRN w Nowym Targu orzekła, że przebudowano pokój, kuchnię oraz część przylegających do budynku pomieszczeń gospodarczych, dzięki czemu powstało pomieszczenie o powierzchni 50 m². Ponadto, wymieniono ściany i stropy, położono nową podłogę oraz omalowano budynek. Ustalono, że na kolejnym etapie podjętych prac zostaną wymienione drzwi, okna oraz gonty z dachu. Urzędnicy dowiedzieli się, iż prace budowlane podjęto, ponieważ mieszczący się w obiekcie punkt katechetyczny „był zbyt mały, a jednocześnie ściany uległy poważnemu zniszczeniu”. Nie uczestniczył w nich właściciel posesji ze względu na zaawansowany wiek, natomiast zaangażowała się w nie większa część mieszkańców Cichego⁵³². Kapitan Polak wskazywał, że ludzie ci przynosili potrzebne do budowy drewno i deski. Dodawał, że ściany były zbutwiałe. Oznajmił, że właścicielami obiektu

⁵²⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 167, Informacja dotyczący działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na odcinku budownictwa sakralnego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XII 1970 r.

⁵²⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 20, Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący rozbudowy kościoła w Skrzypnym do Przewodniczącego Prezydium PRN w Nowym Targu, Nowy Targ, 20 XI 1972 r.

⁵³⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 14, Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

⁵³¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 435, Pismo mjra Wł. Starowicza do PPRN w Nowym Targu dotyczący sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, ? III 1973 r.

⁵³² AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, k. 5, Informacja dotycząca nielegalnej przebudowy pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych w miejscowości Ciche, Kraków, 7 IV 1971 r.

byli: córka i zięć Fr. Truchana zamieszkali w USA⁵³³. Z powodu przebudowy pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych rozpoczętej pod koniec 1970 r. bez zezwolenia władz w dniu 20 IV 1971 r. kpt Tadeusz Majewski z KWMO SB w Krakowie po rozpatrzeniu materiałów w tej sprawie zdecydował wszcząć dochodzenie przeciw podejrzanemu o popełnienie przestępstwa z art. 80 ustawy z 31 I 1961 r. prawa budowlanego Fr. Truchanowi⁵³⁴.

Dnia 17 V 1971 r. kpt St. Kucharski z KWMO w Krakowie przesłuchał jako świadka w sprawie Fr. Truchana⁵³⁵. Mężczyzna powiedział mu, że do 1948 r. wraz z nim, ale w osobnym domu, mieszkał jego zięć. Po śmierci zięcia i jego żony opiekę nad budynkiem i stodołą przejął właśnie on⁵³⁶. Wspomniał, że 5 lat wcześniej ks. Dewera, proboszcz z Chochołowa zapytał go, czy dom po zmarłym zięciu mógłby zostać wykorzystany na punkt katechetyczny dla miejscowych dzieci, na co on wyraził zgodę nie pobierając za wynajęcie żadnych opłat, nie spisując żadnej umowy, ani nie zgłaszając tego faktu do Prezydium tamtejszej GRN. Podał, że uczniów katechizował wikariusz z Chochołowa, ks. Koziół. Lekcje początkowo były prowadzone w izbie mieszkalnej, lecz ze względu na obawy przed jej zawaleniem, kapłan postanowił przeprowadzić remont pomieszczenia i jesienią 1970 r. zwrócił się do niego⁵³⁷ z prośbą o wyrażenie na to zgody. Po jej uzyskaniu mieszkańcy Cichego pod kierownictwem ks. Koziola zgromadzili drewno potrzebne do przeprowadzenia remontu. Prace ruszyły w marcu 1971 r. Rozpoczęto je od remontu salki katechetycznej. Wykonywali je mieszkańcy miejscowości: Jan Sz wajnos, Władysław Sz wajnos, Władysław Sikora, Edward Stękała i inni. Wymienili podłogi i sufit oraz wykonali szalunki ścian. Zaznaczał, że nic mu nie wiadomo, skąd wikariusz miał pieniądze na remont ani czy posiadał zezwolenie. Przekazał, że nadzór nad obiektem sprawuje ks. Koziół, a on, jako właściciel, ma klucze od budynku. Otwierał go przed rozpoczęciem katechezy⁵³⁸. Po zakończeniu zajęć uczniowie sprząkali pomieszczenie, a kapłan

⁵³³ AIPN Kr sygn. IPN Kr 023/5, s. 108-109, Informacja kpt St. Polaka dotycząca nielegalnej rozbudowy budynków z przeznaczeniem na punkty katechetyczne na terenie parafii Chochołów do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 3 IV 1971 r. Na początku kwietnia tego roku sprawa pozostawała w zainteresowaniu „kolektywu politycznego”, który miał ją rozstrzygnąć (AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, k. 5, Informacja dotycząca nielegalnej przebudowy pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych w miejscowości Ciche, Kraków, 7 IV 1971 r.).

⁵³⁴ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, k. 8, Postanowienie o wszczęciu dochodzenia, Kraków, 20 IV 1971 r.

⁵³⁵ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, k. 12a, Protokół przesłuchania świadka, Chochołów, 17 V 1971 r. Franciszek Truchan (ur. 8 X 1901 r. w Cichem, s. Mikołaja i Katarzyny Orszulak), ukończył 4 klasy szkoły powszechnej. Właściciel działki, na której wybudowano punkt katechetyczny.

⁵³⁶ Informacja podana w tym miejscu przez Fr. Truchana jest nieprawdziwa, ponieważ w tym czasie jego córka i zięć mieszkali w USA (AIPN Kr sygn. IPN Kr 023/5, s. 109, Informacja kpt St. Polaka dotycząca nielegalnej rozbudowy budynków z przeznaczeniem na punkty katechetyczne na terenie parafii Chochołów do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 3 IV 1971 r.).

⁵³⁷ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, k. 12r, Protokół przesłuchania świadka, Chochołów, 17 V 1971 r.

⁵³⁸ Tamże, k. 13a.

oddawał mu klucze. Podkreślił, że za ogrzanie pomieszczenia odpowiadał on, natomiast opał dostarczały mu katechizowane dzieci⁵³⁹.

Postępowanie przygotowawcze przeciw ks. Koziółowi Wydział Śledczy SB KWMO w Krakowie ukończył 1 VII 1971 r. duszpasterza z Chochołowa oskarżono o wyremontowanie budynku należącego do Fr. Truchana, pełniącego funkcję punktu katechetycznego⁵⁴⁰. Tego samego dnia akta sprawy zostały przesłane do Prokuratury Powiatowej w Nowym Targu z wnioskiem o skierowanie sprawy do Sądu. Mjr Stanisław Lechowski w meldunku przesłanym do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie pisał, że kapłan w trakcie przesłuchania nie przyznał się do winy, ale zaznaczył, że wie o przeprowadzonym remoncie i częściowej przebudowie domu mieszkalnego. Wspomniał, że przesłuchany Fr. Truchan winą za to, co się stało obarczył duchownego. W ocenie funkcjonariusza, który opierał się na zebranych w postępowaniu przygotowawczym materiale, winnym był ks. Koziół⁵⁴¹.

W kolejnym meldunku poinformowano Wydział Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, że prokurator powiatowy po zasięgnięciu rady „trójki politycznej” w dniu 10 X 1971 r. umorzył dochodzenie przeciw ks. Koziółowi⁵⁴². Z akt sprawy wynika, że stało się to 20 dni później i było decyzją podprokuratora Prokuratury Powiatowej w Nowym Targu, Jan Sudera. Podstawą tej decyzji był brak dowodów winy podejrzanych⁵⁴³. Duchowny zeznawał przeciw Fr. Truchanowi, a Truchan przeciw duchownemu. Podkreślano, że zeznania te były jedynymi zarzutami przeciw wikaremu z Chochołowa, a ponadto nie zgadzały się z zeznaniami innych osób. Świadkowie zaprzeczali, jakoby ks. Koziół organizował remont albo go nadzorował. W toku śledztwa nie zdołano ustalić kto był odpowiedzialnym za to, co się stało⁵⁴⁴. Major Starowicz pisał 26 XI 1972 r., że w wyremontowanym budynku w niedzielę i święta odprawiane są nabożeństwa. Wspomniał, że przy budynku postawiono sygnaturkę⁵⁴⁵.

Prace przy punkcie katechetycznym trwały dalej i pozwoliły go przekształcić w kaplicę. Pracownicy SB wraz z inspektorem WBUiA z Nowego Targu, Z. Kicińskim, i inspektorem ds. budownictwa UG Ratułów, Wł. Staszla, dokonując w dniu 26 III 1973 r. oględzin obiektu

⁵³⁹ Tamże, k. 13r.

⁵⁴⁰ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, k. 24, Meldunek o zakończeniu postępowania przygotowawczego w sprawie mjra St. Lechowskiego do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, Nowy Targ, 2 VII 1971 r.

⁵⁴¹ Tamże, k. 25.

⁵⁴² AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, k. 33, Meldunek o umorzeniu dochodzenia w sprawie ks. J. Koziół do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, Nowy Targ, 16 XI 1971 r.

⁵⁴³ AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, k. 31a, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia, Nowy Targ, 30 X 1971 r.

⁵⁴⁴ Tamże, k. 31r.

⁵⁴⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 13, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

zastali przy jego rozbudowie ludność z Cichego: Władysława Maryniarczyka (kwalifikowany robotnik budowlany utrzymujący się z pracy w indywidualnym budownictwie i pracy na roli); Władysława Sz wajnos a; Wojciecha Sz wajnos a; Jana Sz wajnos a; Karol Urszulaka, s. Józefa; i Karol a Urszulaka, s. Stanisława. Osoby te bez zezwolenia przebudowały przylegającą do stajni kaplicę, aby ją wydłużyć i zwiększyć powierzchnię⁵⁴⁶. Major Starowicz zaproponował przewodniczącemu PPRN w Nowym Targu, aby przygotował wnioski o ich ukaranie z powodu naruszenia art. 80 ustawy o prawie budowlanym i skierował je do Kolegium ds. wykroczeń. Informował go, że działkę i stojący na niej dom mający się stać kaplicą przekazała parafii w Chochołowie zmarła w 1972 r. Barbara Truchan. Zaznaczał, że z racji na fakt, że kobieta nie ma spadkobiorców, można by przejąć jej majątek i przekazać dla Skarbu Państwa⁵⁴⁷. Z kolei w czerwcu zawiadomił I sekretarza nowotarskiego KP PZPR, że właściciel tejże parceli chcąc nie dopuścić do wywłaszczenia go z niej zamierzał przekazać ją krakowskiej Kurii, aby ją „uznała za dobro kościelne”. Pisał, że członkowie komitetu kościelnego w Cichem Górnym: Władysław Maryniarczyk, Jan Graca, Jan Wróbel, Władysław Sz wajnos i Anna Łapka byli w Krakowie i rozmawiali o tej sprawie z biskupem. Ludzie ci oraz właściciel działki wyrażali się, że z chwilą wszczęcia postępowania oddadzą sprawę do sądu. Z tej przyczyny A. Łapka zorganizowała nielegalną zbiórkę pieniędzy, aby mieć fundusze na opłacenie adwokata, który w sądzie, jeśli zajdzie taka konieczność, „będzie bronił ich sprawy”⁵⁴⁸. Należy odnotować, że prace budowlane rozpoczęto wskutek zachęty ks. J. Nowobilskiego, wikariusza z Chochołowa. Pomimo zakazu prowadzenia budowy, mieszkańcy Cichego planowali ją dokończyć jak najszybciej. W ocenie mjra Starowicza wytworzona sytuacja wymagała zdecydowanej interwencji WBUiA w Nowym Targu i Urzędu Gminy w Ratułowie⁵⁴⁹.

Nowotarski RSB 17 IV 1974 r. przesłało do Wydziału Śledczego oświadczenia członków komitetu kościelnego w Cichem oraz pozostałe materiały odnoszące się do nielegalnej adaptacji szopy na kaplicę z prośbą o rozważenie zasadności wszczęcia dochodzenia. Pośród nich znalazła się informacja, że za zalegalizowanie tejże budowy

⁵⁴⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 432, Pismo mjra Wł. Starowicza do Przewodniczącego PPRN w Nowym Targu dotyczące nielegalnej budowy i rozbudowy obiektów sakralnych w m. Ciche, gm. Ratułów, Nowy Targ, 27 III 1973 r.

⁵⁴⁷ Tamże, s. 433.

⁵⁴⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 392, Pismo mjra mgr a Wł. Starowicza do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu dotyczące sytuacji w m. Ciche Górne, gm. Ratułów, Nowy Targ, 30 VI 1973 r.

⁵⁴⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 433, Pismo mjra Wł. Starowicza do przewodniczącego PPRN w Nowym Targu dotyczące nielegalnej budowy i rozbudowy obiektów sakralnych w m. Ciche, gm. Ratułów, Nowy Targ, 27 III 1973 r.

wręczono łapówkę w wysokości 10 000 zł, a przyjąć ją miał najprawdopodobniej jeden z inżynierów nadzoru budowlanego Urzędu Powiatowego w Nowym Targu⁵⁵⁰.

Dnia 16 V 1974 r. ppłk Starowicz napisał, że wikariusz parafii w Chochołowie, ks. J. Nowobilski, który odprawiał nabożeństwa w kaplicy w Cichem wniósł do Powiatowego Biura Geodezji w Nowym Targu wniosek o uwłaszczenie się na działce 12487/1 o obszarze 42 a, na której usytuowana jest tamtejsza kaplica. We wniosku podał, że przekazał mu ją w 1968 r. Fr. Truchan i nadal ją użytkuje. Zaznaczał, że fakt ten może potwierdzić dwóch świadków, będących członkami komitetu kościelnego przy tej kaplicy. Oficerowie SB zabronili naczelnikowi Urzędu Powiatowego przekazania wspomnianej działki ks. Nowobilskiemu. Wnioskowali za przejęciem jej przez Urząd Gminy w Ratułowie w ramach prawa pierwokupu, proponując, aby ją przeznaczyć na ewentualną budowę obiektu na cele ogólnospołeczne⁵⁵¹.

W 1972 r. pracownicy aparatu bezpieczeństwa zablokowali prace budowlane związane z rozbudową kościoła w Podczerwonym, do której wiernych zachęcał ks. Łasut, rektor miejscowej świątyni⁵⁵². Z racji, że przedsięwzięcie było nielegalne przewodniczący PPRN w Nowym Targu 5 XI tr. przeprowadził z duchownym rozmowę⁵⁵³, po której duszpasterz z Podczerwonego złożył w nowotarskim WBUiA projekt rozbudowy świątyni licząc, że otrzyma zezwolenie. Urzędnicy uzgodnili z Wydziałem ds. Wyznań PWRN w Krakowie, że w miejscowości należy wybudować nowy kościół, którego położenie zostanie oddalone od drogi. W związku z tym księdzu rektorowi polecono, aby przy pomocy właściwych osób sporządził projekt i dokumentację wymaganą przy budowie nowej świątyni. Z decyzji władz niezadowolony był Wł. Starowicz, I zastępca KPMO ds. SB w Nowym Targu. Zapisał, że mieszkańcy nie rozpoczną ponownie nielegalnie budować, ponieważ wiedzą, iż obiecano ks. Łasutowi, że jeśli złoży stosowne dokumenty i wskaże nową lokalizację obiektu to w 1973 r. otrzyma pozwolenie na jego budowę. Dodatkowo funkcjonariusza SB smucił fakt, że budowa świątyni będzie wspierana finansowo przez wiernych zamieszkałych w USA⁵⁵⁴. W trakcie wizytacji kanonicznej parafii w Czarnym Dunajcu w dniu 8 VI 1975 r. bp Groblicki odprawił

⁵⁵⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 65, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego, Nowy Targ, 24 IV 1974 r.

⁵⁵¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 54, Informacja zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Urzędu Powiatowego w Nowym Targu, Nowy Targ, 16 V 1974 r.

⁵⁵² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 15, Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

⁵⁵³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 97, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 14 IX 1973 r.

⁵⁵⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 16, Informacja mjra Wł. Starowicza dotyczący sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

w Podczerwonej Mszy św. i wygłosił kazanie. W sprawozdaniu powizytacyjnym zanotował, że okazją ku temu było wydanie przez władze zezwolenia na budowę tamtejszego kościoła. Wspomniawszy, że na placu budowy wygłosił przemówienie i rzucił symbolicznie łopatą cementu. Zaznaczył, że w dniu 21 IX 1975 r.⁵⁵⁵ podczas odpustu konsekrował kamień węgielny pod budowę tejże świątyni⁵⁵⁶.

W czerwcu 1973 r. funkcjonariusze nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa wykryli, że w lipcu tego roku mieszkańcy Gronia Górnego i Leśnicy chcą remontować starą, zawalającą się kaplicę usytuowaną na posiadłości Władysława Stefaniaka. Na początku czerwca tego roku rektor kaplicy, ks. Fr. Kuźma, zwołał zebranie, na które przyszło około 30 osób. Podczas spotkania zdecydowano, że jak najszybciej należy podjąć remont obiektu polegający na wykonaniu trwałej podmurówki i szalowania, wstawieniu nowych drzwi i okien, wymianie podłogi, pokrycia dachowego i innych elementów architektonicznych. Do zorganizowania pracowników, materiałów budowlanych, wykonania prac i nadzorowania wykonywanych prac remontowych zgłosili się dwaj radni GRN w Bukowinie Tatrzańskiej, Jan Łukaszczyk i Franciszek Sikora⁵⁵⁷.

Przeciwdziałanie bezpieki sprawiło, że ludzie nie odważyli się podjąć żadnych prac remontowych przy kaplicy. Pojawiła się natomiast myśl o budowie nowego obiektu sakralnego. 5 IV 1974 r. oficerowie SB z Nowego Targu uzyskali informację, że Stanisław Chowaniec, rolnik z Gronia, ukrył w swoich zabudowaniach gospodarczych materiał budowlany, który zamierza wykorzystać do budowy nowej świątyni. Wśród materiałów znalazło się drzewo w korze bez asygnaty oraz kamień pochodzący z kradzieży. Funkcjonariusze SB postanowili to wykorzystać, jak również fakt, że jego dom został wzniesiony bez zezwolenia władz budowlanych. Zaanonsowała w tej sprawie posterunek MO w Bukowinie Tatrzańskiej polecając wszcząć postępowanie dochodzeniowe przeciw St. Chowańcowi, zaznaczając, że jego posiadłość znajduje się w miejscu, gdzie od dłuższego czasu mieszkańcy mówią o potrzebie budowy kaplicy⁵⁵⁸.

Bez wymaganego pozwolenia władz ks. Jakóbczyk, proboszcz ze Sromowiec Niżnych zaadaptował w 1974 r. stodołę plebańską na punkt katechetyczny. Zmienił jej konstrukcję

⁵⁵⁵ Taka data podana w sprawozdaniu, co może świadczyć, że protokół powstał dużo później po wizytacji.

⁵⁵⁶ AKMKr, APA 37, Sprawozdanie z wizytacji parafii Czarny Dunajec w dniach 7-9 VI 1975 r.

⁵⁵⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 393, Pismo mjra Wł. Starowicza do I sekretarza KP PZPR w Nowym Targu dotyczącej zamiarów podjęcia nielegalnej budowy kaplicy w m. Groń Górny, gm. Bukowina Tatrzańska, Nowy Targ, 29 VI 1973 r.

⁵⁵⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 64, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnego budownictwa sakralnego, Nowy Targ, 24 IV 1974 r.

z drewnianej na murowaną. Powstała z pustaków pianobetonowych. W toku prac wykonano okno, drzwi wejściowe, a wewnątrz obiektu salę. Służba Bezpieczeństwa, która dostrzegła samowolę budowlaną, zgłosiła ją inspektorowi ds. budownictwa Urzędu Gminy w Czorsztynie. Urzędnik oplombował nielegalną budowę oraz przygotował stosowne dokumenty⁵⁵⁹.

Uwadze oficerów SB nie umknęły też plany rozbudowy kaplicy w Dziale, miejscowości należącej do parafii w Odrowążu. Obiekt liczący 70 lat okazał się niewystarczający, aby zaspokoić potrzeby religijne mieszkańców. W informacji o nielegalnym budownictwie sakralnym i kościelnym opracowanej z 26 XI 1972 r. mjr Wł. Starowicz odnotował, że wierni z Działu chcą legalnie prowadzić prace budowlane, dlatego złożyli w WSW PPRN w Nowym Targu pismo z prośbą o udzielenie im zezwolenia. W dokumencie, który w ich imieniu podpisał Franciszek Krupa, oświadczali, że zastosują się do wymogów i projektów zaproponowanych im przez WBUiA z Nowego Targu⁵⁶⁰.

2.12. Prace wokół świątyni i budowa obiektów użyteczności gospodarczej

Pracownicy aparatu bezpieczeństwa dostrzegli kilka zmian, jakie zaszły przy kościołach i na terenie przykościelnym. W listopadzie 1959 r. kpt Strama meldował, że proboszcz ze Szczawnicy, ks. Matras, prosił w bieżącym roku odpowiednie władze, aby zezwoliły mu na urządzenie zbiórki pieniężnej na mur oporowy wokół świątyni. Nie uzyskawszy pozwolenia przygotował listy do parafian, w których zwrócił się do nich z prośbą o złożenie dobrowolnej ofiary na ten cel. Jedno z takich pism za pośrednictwem inf. „Kazek” dotarło do RdsB w Nowym Targu. Pozwoliło ono oficerom SB na sporządzenie wniosku do Kolegium Orzekającego na kapłana przeprowadzającego nielegalną zbiórkę pieniędzy⁵⁶¹.

W 1967 r. oficerowie RSB wstrzymali budowę ogrodzenia wokół kościoła parafialnego w Rabce. Zagrozili proboszczowi, że podjęcie dalszych poskutkuje nałożeniem na niego sankcji karnych⁵⁶². W połowie 1969 r. kpt Polak pisał, że duszpasterze tej parafii zaczęli się starać o uzyskanie zezwolenia na wykonanie trwałego ogrodzenia wokoło świątyni. Wspomniał też,

⁵⁵⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 324, Pismo ppłk Wł. Starowicza do naczelnika Urzędu Powiatowego w Nowym Targu dotyczące nielegalnej adaptacji szopy na punkt katechetyczny w m. Sromowce Niżne, Nowy Targ, 29 X 1974 r.

⁵⁶⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 16, Informacja mjra Wł. Starowicza dotycząca sytuacji na odcinku nielegalnego budownictwa sakralnego i przykościelnego w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 26 XI 1972 r.

⁵⁶¹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 199, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się na odcinku reakcyjnej części kleru i elementów sfanatyzowanych oraz wśród mniejszości narodowej – słowackiej na terenie Spisza i Orawy, Nowy Targ, 5 XI 1959 r.

⁵⁶² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 11, k. 225, Sprawozdanie zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z pracy operacyjnej za rok 1967, Nowy Targ, 20 XII 1967 r.

że w WBUiA w Nowym Targu złożyli już wymaganą dokumentację⁵⁶³. Prace budowlane miały się zacząć na wiosnę 1970 r.⁵⁶⁴. W maju 1968 r. zarejestrowano, że ks. Burkat z Czarnego Dunajca poprosił zaufane mu osoby, aby zbierały pieniądze na przebudowę ogrodzenia wokół kościoła i plebanii. Kapitan Polak zaznaczał, że problem ten będzie nadal badany, a jeśli się potwierdzi to wówczas wystąpi z wnioskiem do KKA o ukaranie duchownego⁵⁶⁵.

Bez zezwolenia władz budowlanych w listopadzie 1970 r. na polecenie nowotarskiego proboszcza, ks. Stawarza, ogrodzono drewnianym płotem plac kościelny. Pomimo wstrzymania prac, mieszkańcy nie zastosowali się do decyzji urzędników, która podyktowana była tym, że „wykonie i wygląd ogrodzenia koliduje z planami estetycznej zabudowy miasta”⁵⁶⁶. W tym samym roku, także nielegalnie, obok tamtejszej plebanii wybudowano zadaszoną szopę. Zakładano, że będzie magazynem na drewno i inne materiały. Urzędnicy z WBUiA w Nowym Targu 1 XII tr. wydali decyzję nakazującą jej rozebranie⁵⁶⁷. Rok wcześniej funkcjonariusze SB zarejestrowali, że parafianie z Łopusznej mieli w planach budowę budynku gospodarczego⁵⁶⁸.

2.13. Cmentarze

W sierpniu 1959 r. pracownicy aparatu represji ustalili i powiadomili WSW PPRN w Nowym Targu, że w Czarnym Dunajcu powstał komitet budowy kaplicy cmentarnej w formie Mauzoleum, na czele którego stanął dr Franciszek Ciszek, lekarz, były działacz PSL. Aby pozyskać pieniądze na budowę członkowie komitetu postanowili zorganizować zabawę taneczną 15 VIII tr. Chcieli ją zalegalizować, dlatego zaczęli starać się o uzyskanie zgody, lecz jej nie uzyskali. Zirytowany negatywną decyzją posterunku MO dr Ciszek stwierdził, że gdyby wiedział, że tak to się zakończy, zorganizowałby zabawę „pod szyldem kółka rolniczego”⁵⁶⁹.

Pomimo braku zgody ze strony władz państwowych Mauzoleum wybudowano. W dniu uroczystości Wszystkich Świętych 1959 r. odbyła się w nim ekshumacja i pogrzeb szczątków

⁵⁶³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/48, k. 51, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

⁵⁶⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 448, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

⁵⁶⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 1, k. 56, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie dotyczący konsekracji dzwonów i ogłoszonego kazania przez bpa Groblickiego, Nowy Targ, 20 V 1968 r.

⁵⁶⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 299, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie, Nowy Targ, 12 XII 1970 r.

⁵⁶⁷ Tamże.

⁵⁶⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 448, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 30 VIII 1969 r.

⁵⁶⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 2, k. 218, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, Nowy Targ, 3 IX 1959 r.

6 ofiar zamordowanych przez Gestapo. Kontrolowali ją oficerowie SB i dzięki temu wiedzieli, że zakończyła się zbiórka ofiar, które zostaną przeznaczone na pokrycie kosztów budowy kaplicy i ekshumacji. W rezultacie postanowili dopilnować, aby za „samowolę” budowlaną i nielegalną zbiórkę pieniężną dr Ciszek odpowiedział przed Kolegium PPRN w Nowym Targu⁵⁷⁰. W przededniu wydarzenia z lekarzem rozmawiał przewodniczący nowotarskiego PPRN. Zarzucił mu, że komitet budowy kaplicy powinien być zarejestrowany oraz, że na zbiórki pieniężne powinno być zezwolenie, podobnie jak na przeniesienie szczątków. Przy tej okazji uświadomił mężczyźnie, że zgodę otrzymał jedynie na ekshumację⁵⁷¹.

W grudniu 1960 r. kpt Strama zapisał, że prace nad budową Mauzoleum zostały zakończone, komitet jego powstania nie wykazuje żadnej aktywności, a pomysłodawca jego budowy odszedł do wieczności⁵⁷² w dniu 20 X tr. Po jego śmierci proboszcz czarnodunajski zwrócił się do krakowskiej Kurii z pytaniem czy inicjator budowy kaplicy mauzoleum powstałej dla uczczenia ofiar hitlerowskich zbrodni może być pochowany w jej podziemiach⁵⁷³. W nadesłanej do niego odpowiedzi kurialiści przypomnieli mu, że miejscem pochówku jest cmentarz. Zaznaczyli, że z jego pisma nie wynika, czy obiekt jest miejscem kultu, czy też służy tylko i wyłącznie do grzebania ofiar. Wskazali, że w pierwszym przypadku pochowanie jest niemożliwe, a w drugim zgoda nie jest potrzebna⁵⁷⁴.

W meldunku z 9 XII 1959 r. przesłanym do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Krakowie kpt Strama napisał, że „martwi się” zbórkami pieniężnymi zorganizowanymi przez księży z Gronkowa i Maruszyny, które mają na celu pozyskanie środków finansowych na budowę albo uporządkowanie cmentarzy. Pracownicy nowotarskiej bezpieki ustalili, że pieniądze zebrane w Gronkowie zostały skradzione. Rozmowa przeprowadzona z ks. Biłą potwierdziła im, że zbiórka pieniędzy się odbyła oraz, że środki finansowe udało się odnaleźć. Duchowny dysponował też wykazem ofiarodawców. W tej sprawie oficerowie SB powiadomili WSW PPRN w Nowym Targu, która po konsultacjach z PWRN w Krakowie zadecyduje, jak będą przebiegać dalsze działania w stosunku do administratora parafii w Gronkowie.

⁵⁷⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t. 4, s. 199, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, dotyczący sytuacji, jaka kształtuje się na odcinku reakcyjnej części kleru i elementów sfanatyzowanych oraz wśród mniejszości narodowej – słowackiej na terenie Spisza i Orawy, Nowy Targ, 5 XI 1959 r.

⁵⁷¹ ANKROwnS, PPRN w Nowym Targu, sygn. 31/398/90, k. 341, Pismo WSW PPRN w Nowym Targu do KP ZSL w Nowym Targu, Nowy Targ, 31 XII 1959 r.

⁵⁷² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 161, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 2 XII 1960 r.

⁵⁷³ AKMKr, APA 37, Pismo ks. M. Kozickiego do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Czarny Dunajec, 20 X 1960 r. W piśmie wspomniano, iż ludzie życzą sobie, aby lekarz został pogrzebany w podziemiach kaplicy, a nie pod jej ołtarzem.

⁵⁷⁴ AKMKr, APA 37, Pismo Kurii Metropolitalnej w Krakowie do Urzędu parafialnego w Czarnym Dunajcu, Kraków, 21 X 1960 r.

Informował, że powstanie cmentarza w Gronkowie jest wprawdzie uzasadnione, lecz poprzez organizację zbiórki pieniędzy naruszono prawo. Dodał, że podobna sytuacja ma miejsce w Maruszynie⁵⁷⁵. W 1960 r. zanotowano, że członkowie rady parafialnej z Jabłonki wykonali ogrodzenie wokół miejscowej nekropolii⁵⁷⁶.

Bazując na doniesieniu otrzymanym od KO „Dunajec” mjr Starowicz pismem z 8 II 1973 r. informował naczelnika Wydziału IV SB w Krakowie, że mieszkańcy Tylmanowej „inspirowani” przez ks. Smagę, proboszcza parafii, planują wybudować kaplicę na tamtejszym cmentarzu. Wspomniał, że gromadzą w tym celu pustaki i cegłę. Jako odpowiedzialnego za prowadzenie i nadzorowanie prac wymienił miejscowego rolnika, a zarazem członka komitetu kościelnego Jakuba Zabrzęskiego. Zaznaczał, że otrzymanego donosu nie zlekceważył, gdyż o jego zawartości zawiadomił „instancję partyjną i radziecką”⁵⁷⁷.

Upływający czas pokazał, że informacje uzyskane od KO „Dunajec” nie zupełnie były prawdziwe. Owszem dotyczyły cmentarza w Tylmanowej, ale ksiądz nie zamierzał budować na nim kaplicy, lecz chciał otoczyć go mурowanym ogrodzeniem. Komisja z Wydziału GKOSiK Urzędu Powiatowego w Nowym Targu, która 8 V 1974 r. przybyła na tamtejszy cmentarz stwierdziła, że ks. Smaga bez zezwolenia władz państwowych rozpoczął prace przy budowie mурowanego ogrodzenia. Zwróciła też uwagę na fakt, że kapłan bez poinformowania właściwych organów administracji uzgodnił z Stanisławą i Kazimierzem Czerwińskimi, miejscowymi rolnikami, że dokonają korekty granic cmentarza. Małżeństwo zgodziło się przekazać duchownemu 3 ary powierzchni ziemi uprawnej w zamian za taką samą ilość ziemi z cmentarza, która ze względu na zbierającą się pod nią wodą nie nadaje się grzebania umarłych. Kolejnego dnia członkowie komisji wydali ks. Smadze decyzję o zatrzymaniu prowadzonych na cmentarzu prac aż do czasu ich zatwierdzenia. Zobowiązano go także do uregulowania tych kwestii do dnia 31 V tr.⁵⁷⁸.

⁵⁷⁵ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/2, t.4, s. 209, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO SB w Krakowie, dotyczący działalności reakcyjnej części kleru i aktywu katolickiego z terenu powiatu nowotarskiego, Nowy Targ, 9 XII 1959 r.

⁵⁷⁶ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/31, t. 1, s. 158, Pismo zastępcy KPMO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu do naczelnika Wydziału III SB KWMO w Krakowie, Nowy Targ, 2 XII 1960 r.

⁵⁷⁷ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 148-149, Pismo zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący wyboru księży do Rady Kapłańskiej, Nowy Targ, 8 II 1973 r.

⁵⁷⁸ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/22, t. 2, k. 62, Meldunek informacyjny zastępcy KPMO ds. SB w Nowym Targu do naczelnika Wydziału IV KWMO ds. SB w Krakowie dotyczący nielegalnych prac budowlanych przy poszerzaniu cmentarza parafialnego w Tylmanowej, Nowy Targ, 9 IV 1974 r.

2.14. Przejmowanie budynków i gruntów przez Kościół lub władze świeckie

W dokumentacji wytworzonej przez nowotarską bezpiekę znalazły się także informacje dotyczące postaw wiernych i duchowieństwa wobec budownictwa sakralnego i świeckiego oraz przekazywania budynków prywatnych na rzecz Kościoła.

W ostatnim kwartale 1957 r. pisano, że kobieta, która użyczała swój dom na internat szkoły grabarskiej wystosowała do KP PZPR w Nowym Targu pismo, w którym poprosiła o usunięcie internatu z tegoż domu. Swoją prośbę argumentowała tym, że budynek zamierza przekazać księżom na urządzenie w nim kaplicy. W Kluszkowcach karmelici namawiali ludność, aby pomogła im w rozwiązaniu miejscowego przedszkola, bo chcą przejąć po nim budynek z zamiarem urządzenia w nim kancelarii, która stanie się podstawą do zorganizowania w przyszłości nowej parafii. Funkcjonariusze SB zauważyli, że mieszkańcy zastosowali się do polecenia zakonników, gdyż jedynie tylko kilka rodzin przyprowadzało do niego swoje dzieci, a z każdym dniem ich liczba zmniejszała się⁵⁷⁹.

Działacze partyjni z Tylmanowej w 1959 r. planowali wybudować szkołę na terenie należącym do miejscowej parafii. Aby zrealizować swój pomysł potrzebowali odkupić od ks. Kolarza działkę. W trakcie prowadzonych z księdzem rozmów usłyszeli, że życzy sobie 50 tys. zł za hektar oraz chce, aby w szkole zawisły krzyże i nauczano w niej religii. Niniejszą sprawą miał się zająć KP PZPR w Nowym Targu i wyjaśnić ludności co może proboszcz⁵⁸⁰.

W maju 1960 r. rozpoczęto budowę szkoły tysiąclatki⁵⁸¹ w Niedzicy. Aby odvodnić plac budowy wykopano rowy na terenie użytkowanym przez administratora miejscowej parafii, ks. Stalińskiego. Duchowny, gdy dostrzegł, że naruszono teren należny do niego wstrzymał prowadzenie prac. Nie prowadzono ich do momentu podjęcia stosownych decyzji przez KP PZPR i PPRN w Nowym Targu. Wymieniony wypowiedział się do członka Egzekutywy KP tow. Grońskiego z Niedzicy, aby powiadomił Komitet Budowy Szkoły, że jeżeli władze nie

⁵⁷⁹ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1, t. 9, k. 293, Sprawozdanie kwartalne Referatu ds. BP przy KPMO w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za okres I X-31 XII 1957 r., Nowy Targ, 30 XII 1957 r.

⁵⁸⁰ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 49, Sprawozdanie z pracy operacyjnej zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za III kwartał 1959 r., Nowy Targ, ? 1959 r.

⁵⁸¹ Szkoły tysiąclatki nazywane „Pomnikami Tysiąclecia Państwa Polskiego” były placówkami oświatowymi wybudowanymi ze środków pieniężnych i świadczeń zebranych przez społeczeństwo. Część kosztów związanych z ich powstaniem pokrywano ze Społecznego Funduszu Budowy Szkół działającego od 1958 r. w celu realizacji akcji „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”. Od pozostałych szkół wyróżniał je estetyczny wygląd i bogate wyposażenie, np. pracownie przedmiotowe, świetlice, biblioteki czy boiska sportowe. Pierwszą ze szkół wybudowano w Czeladzi, a tysięczną oddano do użytku na początku roku szkolnego 1965/1966 na warszawskiej Woli (szkoła im. H. Kołłątaja). Dane z 1976 r. podają, że wybudowano ich 1335. Powstanie tychże szkół było odpowiedzią na wyz demograficzny lat pięćdziesiątych (B. Noszczak, *Antymilenium...*, s. 123-126, 131; R. Opulski, *Tysiąc szkół na Tysiąclecie* [w:] *Od Gomulki do Gomulki*, red. M. Wenklar, Kraków 2019, s. 113, 116).

zaprzestaną kopania dołów i pójdą na siłę to on zrobi tu drugą Nową Hutę. Wypowiedzi tej dalej nie komentował⁵⁸². Nie zgodził się, aby przez jego ogród przebiegała kanalizacja odwodnieniowa szkoły. Po interwencji władz powiatu i zebraniu gromadzkim odstąpił⁵⁸³.

W 1970 r. oficerowie SB zauważyli, że na terenie Chochołowa, Witowa, a przede wszystkim na terenie Kościeliska, duchowni nabywają albo pozyskują w spadku budynki od osób prywatnych. Uiszczają za nie niewielką opłatę lub otrzymują za dożywotnią opiekę. Ustalono, że w Kościelisku Katarzyna Olszowska własny dom przekazała księżom kanonikom regularnym laterańskim, Helena Olszyńska swoją posiadłość sprzedała redemptorystom, natomiast Antonina Bukowska planuje zapisać budynek któremuś z zakonów. W pozyskanych obiektach księża tworzyli domy wypoczynkowe lub zakładali nowe placówki, w których prowadzili duszpasterstwo specjalistyczne. Wskazywano, że akty notarialne księża sporządzali poza terenem powiatu nowotarskiego, na co prawo zezwalało i zapisywali majątek na kogoś związanego z zakonem⁵⁸⁴. W tym przypadku funkcjonariusze pozostawali bezradni.

⁵⁸² AIPN Kr, sygn. IPN Kr 039/2, t. 16, cz. 3, s. 238, Meldunek informacyjny KPMO w Nowym Targu do zastępcy KWMO w Krakowie dotyczący sytuacji wśród kleru w powiecie nowotarskim, Nowy Targ, 16 V 1960 r.

⁵⁸³ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/1 t. 10, k. 123, Sprawozdanie zastępcy KPMO SB w Nowym Targu do zastępcy KWMO ds. BP w Krakowie za II kwartał 1960 r., Nowy Targ, 23 VI 1960 r.

⁵⁸⁴ AIPN Kr, sygn. IPN Kr 023/5, s. 169, Informacja dotycząca działalności kleru na terenie powiatu nowotarskiego na odcinku budownictwa sakralnego kpt St. Polaka do I sekretarza PZPR w Nowym Targu, Nowy Targ, 7 XII 1970 r.

ZAKOŃCZENIE

Najważniejszym zadaniem aparatu bezpieczeństwa w rządzonej przez komunistów Polsce było wykrywanie i rozpracowywanie opozycji oraz tłumienie wszelkiego rodzaju przejawów nieprawomyślności. Kościół rzymskokatolicki dla funkcjonariuszy UB/SB był szczególnym „wrogiem”, gdyż usilnie przeciwstawiał się wizji społeczeństwa bez Boga. Z tego powodu spadły nań liczne represje, które autor niniejszej rozprawy opisał dla powiatu nowotarskiego w latach 1945-1975 w odniesieniu do problematyki personalno-organizacyjnej.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Targu został zorganizowany na początku lutego 1945 r. w Zakopanem przez kierownika przybyłej tu grupy operacyjnej – St. Ringera, i podlegał bezpośrednio WUBP w Krakowie. Od początku funkcjonariusze UB przebywali w obu miastach. Usamodzielnienie się MUBP w Zakopanem w sierpniu tego roku pozwoliło mu działać na takich samych prawach jak jednostka powiatowa. W grudniu MUBP zostało zlikwidowane, a w jego miejsce utworzono terenową placówkę UB. W maju 1946 r. MUBP odtworzono. Do marca 1951 r., czyli do chwili nadania Zakopanemu statusu miasta na prawach powiatu, w powiecie nowotarskim funkcjonowały dwie niezależne jednostki UB. Ponadto, w 1945 r. utworzono również terenowe placówki UB w Czarnym Dunajcu, Rabce i Szczawnicy.

W latach 1945-1956 na czele wojewódzkiej, powiatowej i miejskiej komórki bezpieczeństwa stał funkcjonariusz, którego nazywano kierownikiem lub szefem. W tym czasie nowotarskim PUBP/PUdsBP kierowało dwudziestu dwóch funkcjonariuszy (dwunastu szefów, dziesięciu zastępców szefa). Stanowisko to powierzano ludziom młodym, co do których wiadano, iż są „politycznie pewni”. Z powodu wykroczeń kadra kierownicza często się zmieniała. Spośród tej grupy na wyróżnienie zasługuje J. Kuraś „Ogień”, który jako partyzant przez 22 dni pełnił funkcję zastępcy kierownika UB, A. Podstawski, który umiejętnie organizował pracę swoich podwładnych, dzięki czemu „odnosili sukcesy” w zwalczaniu „band” oraz M. Kowal, który nowotarskim UB zarządzał najdłużej, bo 3,5 roku, i w ciągu 34 lat służby zdobył 12 odznaczeń.

Zastępcami komendantów powiatowych MO ds. Bezpieczeństwa/SB w latach 1957-1975 było 3 oficerów. Dziesięć lat funkcję tę pełnił kpt/mjr. Strama, natomiast po 4 lata mjr Starowicz i kpt Polak, który w stolicy Podhala przepracował łącznie ponad 20 lat zajmując się przede wszystkim zwalczaniem Kościoła.

Pracę „po linii kleru” organizowali funkcjonariusze UB zatrudnieni w Referacie V. Od stycznia 1946 r. do września 1947 r. pracowało w nim trzech referentów, a od 1 X tr. do 30 IV 1952 r. – piętnastu, z czego czterech było jego kierownikami (J. Skuciński, W. Sroka, M. Wiernek i J. Ślęzak). Największymi osiągnięciami w rozpracowywaniu Kościoła mógł pochwalić się ppor. Sroka, który zwerbował do współpracy około dwudziestu osób (w przeważającej mierze byli to duchowni). W maju 1952 r. sprawy związane z Kościołem zlecono referentom terenowym obsługującym poszczególne gminy powiatu. Po utworzeniu Departamentu XI MBP (9 I 1953 r.) w powiatowych i miejskich jednostkach UB działaniami antykościelnymi kierował szef jednostki lub jego zastępca oraz pracownik przez niego wyznaczony. W Nowym Targu został nim J. Głuch. Funkcjonariusz ten doskonale wywiązał się z powierzonych mu obowiązków. Od 1 I 1957 r. do 31 V 1975 r. problematyką kościelną w ramach Wydziału VI i Pionu IV (od 1962 r.) zajmowało się ośmiu oficerów Referatu ds. Bezpieczeństwa/SB w Nowym Targu. Znaczącymi osiągnięciami na tym polu mógł się pochwalić kpt Turowski, który umiejętnie nawiązywał kontakt z duchownymi.

W przypadku Zakopanego w latach 1945-1951 funkcje kierownicze pełniło jedenastu funkcjonariuszy. Siedmiu z nich było kierownikami lub szefami, trzech zastępcami kierownika. Pomiędzy połową września 1945 r. a końcem stycznia 1950 r. urząd nie posiadał stanowiska zastępcy szefa. Do września 1947 r. sprawami duchowieństwa zajmowało się trzech referentów (M. Makowski, St. Biegun i Wł. Lech), a do kwietnia 1952 r. trzynastu. Przez ponad 3,5 roku kierownikiem Referatu V był J. Odrzywołek.

Aby skutecznie zwalczać Kościół bezpieka współpracowała z partią komunistyczną i administracją państwową. Od 1953 r. w powiatowych strukturach PZPR działały Referaty Organizacji Masowych (od 1955 r. Wydzielonych), a od 1950 r. Referaty do Spraw Wyznań przy PPRN. Szefowie bezpieki, kierownicy RdSW i ROM spotykali się co jakiś czas, aby znajdować wspólne rozwiązania dla problemów, którymi się zajmowali. Po 1956 r. spotkania takie nadal się odbywały, przy czym oprócz kierownictwa SB uczestniczył w nich przewodniczący PPRN oraz I sekretarz KP PZPR. Gremium to często określano w Nowym Targu mianem „trójki powiatowej” bądź „kolektywu powiatowego”. Podejmowało ono najczęściej decyzje odnoszące się do spraw budownictwa sakralnego.

Funkcjonariusze UB/SB z Nowego Targu rozpracowywali Kościół rzymskokatolicki na terenie powiatu nowotarskiego stanowiącego część województwa krakowskiego. W jego skład wchodziło miasto Nowy Targ, a także do 1951 r. Zakopane, oraz miasta takie, jak Rabka (od 1953 r.) i Szczawnica (1962 r.) oraz około stu wsi. Terytorium to historycznie dzieliło się na

Podhale, Spisz i Orawę. W tych dwu ostatnich regionach zamieszkiwała ludność narodowości słowackiej. Największe jej skupiska były w Kacwinie, Nowej Białej, Krempachach, Jurgowie, Łapszach Wyżnych, Rzepiskach oraz w Lipnicy Wielkiej i Jabłonce. We wspomnianych wioskach w kolejnych latach dochodziło do konfliktów o podłożu narodowościowym. W Szlachtowej, Jaworkach, Białej i Czarnej Wodzie osiedleni byli Ukraińcy i Łemkowie, którzy w wyniku prowadzonych w latach 1945-1946 przesiedleń częściowo wyjechali do USRR, a ci co zostali, w ramach akcji „Wisła” byli wywożeni na tzw. Ziemię Odzyskaną.

Centrum regionu stanowił Nowy Targ – stolica Podhala. Działały tam liczne instytucje i zakłady pracy, w tym od 1955 r. kombinat obuwniczy dający zatrudnienie ponad siedmiu tysiącom osób. Jednak zasadniczo, górale utrzymywali z pracy na roli i z handlu. Każdego dnia zmagali się z problemami charakterystycznymi dla kraju socjalistycznego. Jako katolicy, ludzie ci wyróżniali się swoją pobożnością i religijnością, co dostrzegali zarówno kapłani, jak i też funkcjonariusze aparatu represji.

Na omawianym obszarze w 1945 r. funkcjonowało 51 parafii, w 1949 r. po erygowaniu parafii w Dzianiszu – 52, w marcu 1951 r. – 49 (funkcjonariusze UB odliczali dwie parafie zakopiańskie i parafię w Kościelisku, która chociaż formalnie należała do powiatu, obsługiwała ją zakopiańska bezpieka), pod koniec grudnia 1951 r. – 50 (powstała parafia w Szlachtowej), w 1958 r. po utworzeniu parafii w Groniu-Leśnicy – 51, a w 1971 r. po wydzieleniu Rogoźnika z parafii w Ludźmierzu ich liczba wzrosła do pięćdziesięciu dwóch. Należy zaznaczyć, że parafie, takie jak: Białka Tatrzańska, Biały Dunajec, Bukowina Tatrzańska, Chochołów, Chyżne, Czarny Dunajec, Dzianisz, Frydman, Gronków, Groń, Harkłowa, Jabłonka, Jurgów, Kacwin, Klikuszowa, Kościelisko, Krempachy, Lipnica Mała, Lipnica Wielka, Ludźmierz, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Łopuszna, Maniowy, Miętustwo, Niedzica, Nowa Biała, Nowe Bystre, Nowy Targ, Odrowąż, Orawka, Ostrowsko, Piekielnik, Podszkle, Podwilk, Poronin, Raba Wyżna, Rabka, Rogoźnik, Sromowce Wyżne, Szaflary, Trybsz, Waksmund, Ząb i Zubrzyca Górna należały do archidiecezji krakowskiej, natomiast parafie: Grywałd, Krościenko nad Dunajcem, Ochotnica Dolna, Ochotnica Górna, Sromowce Niżne, Szczawnica, Szlachtowa i Tylmanowa stanowiły część diecezji tarnowskiej. Oprócz wymienionych parafii działały wikariaty eksponowane w Dębnie, Kluszkowcach, Maruszynie i Skrzypnym. Parafie te obsługiwali przede wszystkim księża diecezjalni. Zakonnicy byli proboszczami i administratorami parafii w Chyżnem (karmelici trzewickowi), Krempachach i Nowej Białej (franciszkanie reformaci do 1967 r.), Kacwinie (reformaci do 1948 r.), Łapszach Niżnych (reformaci/pijarzy), Łapszach Wyżnych (reformaci/pijarzy), Niedzicy (reformaci/pijarzy)

i Trybszu (reformaci/cystersi). Ponadto, zakonnicy posługiwali przy kościołach rektoralnych lub kaplicach w Rzepiskach (marianie; w Dursztynie (reformaci); Kluszkowcach (karmelici bos); Międzyezerwiennym (paulini); Ponicach, Rdzawce i Obidowej (marianie) i w Witowie (salezianie). W pracy duszpasterskiej kapłanów wspomagały siostry zakonne. Posiadały one swoje placówki w dwudziestu czterech parafiach powiatu. Najwięcej domów posiadały tu siostry serafitki i albertynki.

Działania antykościelne zgodnie z wytycznymi płynącymi z MBP nasiliły się od 1949 r. Wtedy to zaczęto kategoryzować kapłanów w obrębie trzech grup: „wrogich, biernych i lojalnych”. Aby określić, do której kategorii należy dany kapłan, organizowano różne akcje mające na celu poparcie władzy ludowej. Pierwszą okazją ku temu stał się dekret o ochronie wolności sumienia i wyznania z 5 VIII tr. Wzywani do starostwa księża wypowiadali się na temat tegoż aktu prawnego i ekskomuniki nałożonej na komunistów przez papieża. W lutym 1950 r. zmuszano duchownych do nieodczytywania listu biskupów o likwidacji „Caritas”. Działania operacyjne bezpieki sprawiły, iż odczytało go kilku księży wykazując się przy tym wielką odwagą. Zrobili to księża: Łabędź i Majda z Czarnego Dunajca, Łaczek z Chochołowa, Pawlaczek, kapelan sióstr z Jaszczurówek, i jezuita z zakopiańskiej Górki. Liczne akcje pokojowe z lat 1950-1951 pozwoliły władzom wyłonić grupę kapłanów „pozytywnych”. Zaliczali się do niej duchowni, którzy weszli w skład komitetów obrońców pokoju.

Innymi okazjami do rozpoznawania postaw duchowieństwa były konsultacje społeczne nad projektem nowej konstytucji z lat 1951-1952, akcje z 1953 r.: proces krakowskiej Kurii, w którym sądzono ks. Lelito z Rabki; bicie w dzwony w dniu pogrzebu Stalina (nie zadzwonili księża Matras i Krzan) i ślubowanie na wierność PRL (nie dopuszczono do niego księży: Krzana, Krysty, Krupińskiego, Mularczyka i Jaworskiego, Krzystyniaka i J. Dewery). Wymownym aktem popierania lub niepopierania komunistycznego rządu był dla pracowników bezpieki udział osób duchownych w wyborach. Zwracano uwagę na to, jak się zachowują w dniu głosowania i w okresie kampanii przedwyborczej. Ważnym sygnałem o ich postawie było orędzie biskupów polskich do niemieckich. Od 1963 r. funkcjonariusze SB wszystkim kapłanom założyli TEOK, a parafiom – TEOP.

W 1955 r. szef nowotarskiej jednostki UB sporządził wykaz „wrogich” parafii, do których zaliczył te w: Nowym Targu, Rabce, Ostrowsku, Poroninie, Krościenku, Szczawnicy i Tylmanowej. Wtedy też na dziewięciu księży założono sprawy ewidencyjno-obszernicze: „Teolog” (rozpracowywany: ks. Zdebski), „Kruk” (ks. Krupiński), „Niejasny” (ks. Kozicki), „Niebezpieczny” (ks. Kudelski), „Prowokator” (ks. Tarnawski), „Filozof” (ks. Krzan),

„Geolog” (ks. Matras), „Kleryk” (b.d.) i „Inspirator” (b.d.)³²²⁴. Ponadto, prowadzono sprawę „Autochton” na ks. Pieruszkę, który po wygnaniu z Zabrzeża został proboszczem w Gronkowie. W następnych latach przybywało tego rodzaju spraw. Sprawą „Konspirator” objęto ks. Mydlarza, „Organizator” – ks. Lelito, „Skazany” – ks. Szymonka, „Ostry” – ks. Dybę, „Przekorny” – ks. Pędziwiatra, „Karany” – ks. Zdunka, „Aktywny” – ks. Harędzińskiego. Rozpracowywano też ks. Dziedziaka (432/F/55), ks. Krejczę (433/F/55) i ks. Walenia. Ten rodzaj spraw operacyjnych był najczęściej prowadzony przez funkcjonariuszy nowotarskiego aparatu bezpieczeństwa.

Oprócz powyżej wymienionych spraw operacyjnej obserwacji bezpieczeństwa prowadziła również sprawy: obiektowe i zagadnieniowe, operacyjnego rozpracowania oraz operacyjnego sprawdzenia. W latach 1948-1954 Referat V PUBP w Nowym Targu założył co najmniej 6 spraw obiektowych. W ramach sprawy o kryptonimie „Czarni”, którą prowadzono na zlecenie przełożonych z Krakowa, rozpracowywano katechetów. Taką samą sprawę prowadziło MUBP w Zakopanem. Do grona zdecydowanych przeciwników systemu komunistycznego zaliczono wtedy dwudziestu jeden księży (m.in. Krupiński, Dyba, Wilczyński, Szybowski, Magierski, Pędziwiatr, Waleń, Łabędź oraz Kościółek z Zakopanego). Materiały zgromadzone w sprawie „Borówki” dotyczyły sieci agenturalnej, prowadzonych spraw ewidencyjnych, postawy duchowieństwa wobec komunistycznej władzy, zjazdów „księży patriotów” i wielu innych zagadnień. Obiekt o kryptonimie „Ministrant” odnosił się do młodzieńców zaangażowanych w KSMM. Jednym ze skutków tegoż rozpracowania było rozwiązanie przez nowotarskiego starostę struktur stowarzyszenia 20 VI 1949 r. Sprawę „Zorza” założono, aby podporządkować władzom państwowym działające w powiecie oddziały „Caritas”. Sprawa „Łuna” miała pomóc w inwigilacji członkiń Żywego Różańca Dziewcząt. W sprawie obiektowej „Szare” rozpracowywano siostry zakonne z powiatu zwracając szczególną uwagę na ich zajęcia, opuszczenie zgromadzenia czy troskę o ludzi wierzących.

W ramach sprawy operacyjnego rozpracowania od marca 1946 r. przyglądano się ks. J. Szybowskiemu, wikaremu z Nowego Targu. Jego „antypaństwowa” działalność („wrogie” kazania, działalność w KSMM, podejrzanе kontakty) sprawiły, że założono na niego dwie sprawy agenturalne – „Ogier” i „Promyki”, a ostatecznie aresztowano 10 X 1948 r. i skazano na 7 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na 5 lat i przepadek mienia.

³²²⁴ Figurantami tych spraw byli najprawdopodobniej księża: Bal i Pędziwiatr.

Organa bezpieczeństwa w „wyjątkowy” sposób potraktowały parafię w Rabce. Czterech jej duszpasterzy rozpracowywano w ramach spraw agenturalnych, z czego trzech aresztowano. Od 1949 r. sprawą zbiorową „Ksiądz” objęto proboszcza tej parafii, ks. Zdebskiego, i jej wikarego, ks. Hojoła, zarzucając im wspieranie partyzantów por. „Ognia” i innych „band”. W skutek tegoż rozpracowania ks. Hojoł po raz trzeci trafił do więzienia, a ks. Zdebskiemu na przełomie 1950/1951 r. założono sprawę agenturalną o „zabarwieniu szpiegowskim”, której nadano kryptonim „Spiskowiec”. W grudniu 1950 r. sprawę o kryptonimie „Dywersonant” założono kolejnemu z rabczańskich wikarych, ks. J. Lelito, którego uznano za największego przeciwnika komunizmu w powiecie. Rozpracowywanie tego kapłana pozwoliło wykryć jego współpracę z Radą Polityczną w Niemczech i stało się przyczyną pozbawienia go wolności 12 lub 13 XI 1952 r. Do kręgu osób podejrzanych włączono następnego wikariusza, ks. Fr. Szymonka, oraz kurialistów z Krakowa. Sprawę zatrzymanych duchownych rozpatrywał krakowski WSR w drugiej połowie stycznia 1953 r. Księdza Lelito skazano na śmierć, a ks. Szymonka na dożywotnie więzienie. Wyroki te później złagodzono.

W połowie lat sześćdziesiątych w zainteresowaniu operacyjnym bezpieki znalazło się ośmiu kapłanów pełniących funkcje proboszczów lub administratorów parafii. Byli to księża: Matras, Krzan, Zdebski, Waleń, Masny, Harędziński, Krupiński i Pędziwiatr. Dodatkowo, oficerowie SB rozpoczęli rozpracowywać założony przez ks. Fr. Blachnickiego w Krościenku eksperymentalny ośrodek duszpasterski w ramach sprawy o kryptonimie „Instytut”, którą się zajmowali wraz z pracownikami Wydziału IX Departamentu IV MSW. Sprawy „Kreślarz”, „Żbik”, „Edytor” i „Medycyna” dotyczyły przede wszystkim osób świeckich. Duchowni byli w nich raczej podrzędnymi figurantami.

Kwerenda wykazała co najmniej 2 sprawy operacyjnego sprawdzenia. W 1955 r. na świadków Jehowy z Grywałdu założono sprawę „Orzech”. Sprawę „Fanatyk” procedowano po to, aby ustalić autorów anonimów wysyłanych do działaczy PZPR z Rdzawki.

W rozpracowywaniu Kościoła władzom bezpieczeństwa z Nowego Targu pomagała agentura pracująca „po linii kleru”. Jej znaczący rozwój nastąpił w 1949 r., gdy do współpracy zwerbowano dwunastu duchownych (m.in. inf.: „Dolewski”, „Dunajewski”, „Grzybowski”, „Niemirowski”, „Skorupiński”, „Niemożewski”, „Zieliński”) i kilku wiernych świeckich. Największą ilością konfidentów dysponowano pod koniec 1953 r. Wówczas sieć agenturalna składała się z dwudziestu jeden duchownych. Byli to informatorzy tacy, jak m.in.: „KJ”, „SJ”, „XY”, „Pielawski”, „Jurgowski”, „Jabłoński”, „Józef”, „Bury”, „Łysy”, „Jesień”, „Kosowski”, „Uparty”, „Obserwator”, „Patriota” czy „Znicz”. Oprócz nich było też kilka osób świeckich.

Od 1955 r. z PUdsBP współpracował inf. „Góral”. W latach 1957-1975 funkcjonariusze nowotarskiego aparatu represji inwigilowali duchownych i katolików świeckich wykorzystując do tego co najmniej trzydziestu trzech donosicieli (duchowni: „Brzoza”, „Patriota”, „Góral”, „Franek”, „Adam”, „Broniek”, „Mały”, „Andrzej”, „Arkadek”/ „Janek”, „Szczyry”, „Tadeusz”, „Szczański”, „Michał”, „Zbigniew”, „Adam”, „Rzepa”/„Wacław”, „Józef”, „Michał”, „Wiatr” i „KK”; świeccy: „Artur”, „Bass”, „Kamiński”, „Woda”, „Tadeusz”, Adid”, „Wiarus”, „Ciusek”, „Jawa”, „Warta”, „Klimek”, „Popławski” „Profesor” i „Olek”). Sieć informacyjna byłaby z pewnością liczniejsza, gdyby oficerom SB udało się złamać kolejnych kapłanów (Bukowskiego, Marczaka, Rogalewskiego, Domino, Szymańskiego czy Porzyckiego).

Dezintegrowaniu duchowieństwa miała służyć Główna Komisja Księży (GKK) przy ZBoWiD, utworzona oficjalnie 28 II 1950 r., i skupiająca „księży patriotów”. Na początku lat pięćdziesiątych jej działaczami byli następujący kapłani: J. Karcz, proboszcz z Zubrzyicy Górnej, J. Kocańda, proboszcz z Orawki, J. Bulanda, emeryt z Rabki, A. Siuda z Maniów, M. Kozicki (kandydat) oraz L. Mizera, administrator z Zębu, który działał w niej od 1953 r. Kapłan ten czując się „w 100% obywatelem Polski Ludowej” angażował się w pracę społeczną. Od 1959 r. do przełomu lat 1961/1962 pełnił funkcję członka zarządu i wiceprezesa KK przy Oddziale Wojewódzkim „Caritas” w Krakowie, które wspierało komunistyczny rząd. W latach 1962-1966 członkami KK „Caritas” było pięciu starszych i schorowanych księży: Wł. Kołcoń, J. Pitorak, St. Tułowiecki, J. Węgrzyn i A. Kolarz. Sympatykami byli: A. Biela, J. Pędziwiatr, A. Siuda, J. Barcik oraz L. Mizera, który wspierał także Stowarzyszeniem PAX.

Popieranie władzy ludowej przez „księży patriotów” wiązało się z uczestnictwem w różnego rodzaju zjazdach. W latach 1950-1951 brali w nich udział duchowni tacy, jak: Osadziński z Maniów (prezes krakowskiego Zarządu Zrzeszenia Katolików „Caritas”), Kolarz z Tylmanowej, Łasak z Odrowąża, Wrzesień z Łąpsz Niżnych, Węgrzyn z Jurgowa, Śmiech ze Sromowiec Wyżnych, Dorębowicz z Kościeliska, Stankowicz i Wójcik z Zakopanego. W latach 1961-1962 na zjazdy przyjeżdżali następujący kapłani: Mizera z Zębu, Wilczyński z Lipnicy Wielkiej, Biela z Gronkowa i St. Tułowiecki. Pozdrowienia dla uczestników zjazdu przesyłali duszpasterze z Bukowiny Tatrzańskiej: St. Foks i St. Tułowiecki oraz dziekan orawski, ks. Buroń. Za działalność „patriotyczną” władze państwowe odznaczyły trzech kapłanów (Osadzińskiego, Mizerę i Kolarza), natomiast przełożeni kościoła zmianą placówki duszpasterskiej ukarali księży: Osadzińskiego, Chwierutę i o. Września. Z izolowaniem przez kapłanów z dekanatu krościeńskiego musieli się mierzyć ks. Kolarz i ks. J. Marszałek.

Znaczący wpływ na dezintegrację samego kleru, jak również i wiernych świeckich, miały różnego rodzaju konflikty. Konflikt narodowościowy na Spiszu i Orawie opisywany w latach 1945-1974 według funkcjonariuszy UB spowodowany był tym, że w okresie II wojny światowej, gdy te tereny należały do Słowacji, księża „wmówili” ludności, iż są Słowakami. Jako największego propagatora kultury słowackiej wskazywali ks. Moša, proboszcza w Nowej Białej i w Krempachach, a zarazem dziekana spiskiego. Mniejszość słowacka domagała się od 1945 r. języka słowackiego w śpiewie i nauczaniu religii. Aby walczyć o swoje prawa Słowacy pod koniec lat czterdziestych utrzymywali stałą łączność z konsulem czechosłowackim w Katowicach. Po 1949 r. konflikt udało się wyciszyć. Drobne incydenty zdarzały się jedynie na Orawie. Po odwilży październikowej zorganizowano w 1957 r. Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Czechów i Słowaków w Polsce, a w Chicago powstał Komitet dla Wyzwolenia Spisza i Orawy, który w sierpniu tego roku opracował rezolucję poświęconą dyskryminacji mniejszości słowackiej na terenie Polski, którą przesłano do I sekretarza KC PZPR, Wł. Gomułki, Prymasa Polski, kard. Wyszyńskiego, papieża Piusa XII i do wybranych mieszkańców Spisza. W tym czasie ppor. M. Gamrat, oficer operacyjny SB z Nowego Targu, zaniepokojony tym, co „wyprawiają” Słowacy założył sprawę zagadnieniową „Nacjonalizm słowacki”, którą prowadzono do końca 1960 r.

Spór „ożywiło” w 1964 r. wprowadzenie do liturgii Kościoła nowego rytuału, który pozwalał na używanie języka polskiego. Mniejszość słowacka zażądała wtedy, aby część obrzędów odbywała się w języku słowackim. Największy dramat tego sporu rozegrał się w Nowej Białej i w Krempachach, gdzie zakłócanie nabożeństw i odczytywanych listów pasterskich sprawiło, iż w 1965 r. metropolita krakowski, abp Wojtyła, który próbował zaistniałe właśnie rozstrzygnąć, zdecydował o zamknięciu kościołów w obu parafiach. Wierni zaczęli się wówczas gromadzić na plebanii w Nowej Białej.

Apogeum konfliktu nastąpiło w 1968 r. w dniu uroczystości Bożego Ciała, gdy Słowacy „milczącą okupacją przejść” doprowadzili w Nowej Białej do przepychanek. Najbardziej zaangażowanych stu sześćdziesięciu dwóch Słowaków kard. Wojtyła ekskomunikował. Na to, co się działo w tej parafii, bezpieka starała się wpływać wykorzystując swojego konfidenta TW „Zbigniew”.

Walcząc „o swoje prawa” Słowacy interweniowali nadal u metropolity krakowskiego, u Prymasa Polski, papieża Pawła VI, w MSW czy w UdSW. Wyciszenie kłótni przyniosło mianowanie w 1971 r. administratorem konfliktowych parafii ks. J. Koziola, którego Słowacy

polubili, i obsadzenie w kierownictwie dekanatu kapłanów współpracujących z nowotarskim Referatem Służby Bezpieczeństwa.

Od lat sześćdziesiątych funkcjonariusze SB mieli obowiązek rejestrować konflikty występujące w parafiach oraz „tarcia” pomiędzy księżmi diecezjalnymi a zakonnymi, a także wpływać na ich przebieg. Nieporozumienia wiernych z proboszczem oficerowie nowotarskiego RdsB/RSB odnotowali w sześciu parafiach (Jabłonka, Ostrowsko, Piekielnik, Tylmanowa, Łapsze Wyżne i Krościenko).

Kłótnie proboszcza z wikarym bezpieczeństwa uchwyciła w dziewięciu parafiach. Dwukrotnie do nich doszło w parafiach w Tylmanowej i w Ludźmierzu. W Ochotnicy Górnej poróżnienia duchownych pozostały zasadniczo ich sprawą wewnętrzną. W pozostałych parafiach do kłótni włączyli się wierni. W Lipnicy Wielkiej i Szaflarach konsekwencją nieporozumień była zmiana proboszcza i wikariusza, natomiast w Nowym Targu i Tylmanowej parafię zmienił wikary. W Ochotnicy Górnej i w Nowym Targu sprzeczano się o pieniądze. W Lipnicach awantury dotyczyły pozostawienia wikariusza w parafii, a w Ludźmierzu odwołania proboszcza. Podział terytorium parafii wygenerował właśnie w Rabce i w Ludźmierzu. Skandal obyczajowy dotyczył parafii w Szaflarach. W przypadku Jurgowa nieporozumienia dotyczyły kwestii narodowościowej.

Konflikty zakonników z administratorami i proboszczami parafii pracownicy aparatu represji odnotowali w parafiach w: Maniowach, gdzie spierano się m.in. o finanse z karmelitami bosymi z Kluszkowiec; w Nowym Bystrem i Miętustwie, gdzie problemem była posługa duszpasterska paulinów na Bachledówce; w Bukowinie Tatrzańskiej, gdzie spór dotyczył prowadzonego przez dominikanów duszpasterstwa tatrzańskiego; w Chochołowie, gdzie do nieporozumień dochodziło z salezjanami z Witowa, którzy chcieli uniezależnić się od parafii; i w Rabce, gdzie księża marianie posługujący w kościółku na Obidowej, w Rdzawce i Ponicach, nie zamierzali podporządkować się proboszczowi parafii. Co więcej, część marianów nie mogła się dogadać ze swoimi przełożonymi. Konflikty te usiłowali wykorzystywać oficerowie SB.

Komuniści zwalczając Kościół sięgali po środki finansowe. Od 1 VIII 1949 r. księża zobowiązani byli do prowadzenia księgi podatkowej nr 11, która miała pomóc władzom ustalić rzeczywistą wartość dochodów osiąganych przez poszczególnych duchownych. Z nakładania na kapłanów coraz to większych podatków zrezygnowano dopiero od grudnia 1953 r. Inną formą nacisku na niepokornych duszpasterzy była od 1 V 1962 r. księga inwentarzowa, która zawierała spis majątku kościelnego, ruchomego i nieruchomego. Biskupi zabraniali księżom

prowadzenia takiej księgi. W 1966 r. prowadził ją ks. J. Poloński z Raby Wyżnej, wicedziekan nowotarski. Duchowieństwu utrudniano pozyskiwanie wszelkiego rodzaju dóbr, np. węgla czy ziemniaków. Funkcjonariusze starali się natomiast reagować na prośby kapłanów będących członkami popierającego władzę „Caritasu”. W tym trudnym czasie niezwykłą zaradnością wykazał się ks. Grębski z Ochotnicy Górnej, który umiał się odnaleźć w wyjątkowo biednej parafii, a przy tym wspierać lokalną społeczność.

Walka rozgrywała się także na płaszczyźnie budownictwa sakralnego i kościelnego. W pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej rządzący udzielali parafiom subwencji na odbudowę zniszczonych świątyń. Od 1950 r. organem decydującym o przydziale materiałów na budowę nowych świątyń i obiektów kościelnych stał się UdSW, a w województwach RdSW. Siedem lat później władze zdecydowały, iż kurie biskupie będą przedstawiać odpowiednim Prezydium WRN plany budów na przyszły rok. Na podstawie art. 80 ustawy „prawo budowlane” z dnia 31 I 1961 r. władze karały księży i wiernych za nielegalne budownictwo najczęściej grzywną i nakazem rozbiórki tego, co już powstało.

W badanym przedziale czasowym funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa odnotowali budowę czterech kościołów, w Nowym Targu, Bukowinie Tatrzańskiej, Rogoźniku i Pyzówce. Kaplice wystawiono w Nowym Targu na Kowańcu, w Rabce, Harkabuzie, Małym Cichem, Cichem Górnym, Białce Tatrzańskiej oraz Ochotnicy Dolnej. Plebanie powstały w Bukowinie Tatrzańskiej, Witowie, Krempachach, Odrowążu, Orawce, Rzepiskach, Tylmanowej, Czarnym Dunajcu, Murzasichlu, Czarnej Górze, Rdzawce, Pyzówce i Chyżnem, a dom parafialny w Rabce-Słonem. Zakonnice wybudowały klasztory w Zubsuchym i w Dursztynie. Domy rekolekcyjne utworzono w Ochotnicy Dolnej, Lipnicy Wielkiej, Krośnicy i w Krościenku. W Podczerwonym przeprowadzono rozbudowę kościoła, w Rdzawce – kaplicy, w Klikuszowej wyremontowano organistówkę, w Rokicinach dom sióstr urszulanek, w Tylmanowej świetlicę i plebanię oraz dostawiono werandę. Punkty katechetyczne postawiono w Dursztynie, Lipnicy Małej, Piekielniku i Ochotnicy Górnej (2). W Sromowcach Niżnych przeznaczono na niego stodołę, w Łopusznej go rozbudowano, natomiast w Cichem przekształcono go na kaplicę. Różnego rodzaju prace wokół świątyń i budynków gospodarczych wykonano w Szczawnicy, Nowym Targu i Czarnym Dunajcu. W tej ostatniej parafii na cmentarzu wybudowano mauzoleum. Liczne remonty, rozbudowy i przebudowy prowadzili w Krościenku księża: Krzan i Blachnicki. Najbardziej spektakularną rozbudową okazała się ta prowadzona w Maruszynie, która wykazała determinację duchowieństwa i wiernych oraz obnażyła „ślamazarność władz”. Zarejestrowano także wiele szczegółów odnoszących się do budowy kapliczek w Białym

Dunajcu, Krościenku, Ochotnicy Dolnej, Szaflarach, Sieniawie, Suchym, Trybszu, Waksmundzie, Załęcznym i w Gorcach, na polanach: Rusnakowej i Brożka.

Rozbudowę kaplicy planowano przeprowadzić w Rzepiskach, w Dziale jej remont, w Jabłonce przymierzano się do naprawy wieży kościelnej, a w Podwilku do pokrycia dachu. W Groniu planowano wyremontować starą kaplicę oraz wybudować nową. Nowa kaplica miała powstać też w Gliczarowie. Pieniądze potrzebne do wykonania prac gospodarczych na cmentarzu zbierano w Gronkowie i w Maruszyńcu. Prace te wstrzymano przy nekropolii w Tylmanowej. Nie powiodła się budowa salki mającej pełnić funkcję punktu katechetycznego w Ponicach, rozbudowa kaplicy w Długopolu oraz remonty: kościoła w Skrzywnym, kaplicy w Dolinie Chochołowskiej i domu sióstr w Szczawnicy.

Represje zastosowane w latach 1945-1975 wobec duchowieństwa i wiernych świeckich w powiecie nowotarskim przez funkcjonariuszy UB/SB wpisywały się w ogólną sytuację, w jakiej znalazł się Kościół w Polsce rządzonej przez komunistów. Dezintegrujące działania, które podjęła bezpieka, choć wiązały się z ponoszeniem ofiar przez kapłanów i katolików, nie zdołały zniszczyć Kościoła, który, wręcz przeciwnie, wzmocnił swoją pozycję. Różnorodne formy prześladowań pokazały, iż wiara, nadzieja i miłość pozwalają ludziom przetrwać w każdym czasie i w każdym położeniu.

Autor jest świadomy, iż możliwe jest szersze opisanie relacji aparatu bezpieczeństwa i Kościoła rzymskokatolickiego na terenie powiatu nowotarskiego. Aby uzyskać pełen obraz represji, jakich komunistyczne władze użyły walcząc z katolicyzmem na tym terenie, konieczne jest sięgnięcie do akt partyjnych i administracyjnych. Te materiały czekają na swojego badacza.

Osobną kwestią pozostają sprawy związane z ograniczaniem posługi duszpasterskiej kapłanów, spełnianiem praktyk religijnych, nauczaniem religii, kontrolą ilości powołań kapłańskich czy usuwaniem symboli religijnych z przestrzeni publicznej. Ze względu na obszerność zachowanego materiału archiwalnego autor zdecydował się nie podejmować tych zagadnień w niniejszej dysertacji, lecz zamierza się do nich odnieść w osobnej publikacji, którą poświęci zagadnieniom duszpasterstwa i laicyzacji życia społecznego.

STRESZCZENIE

Celem niniejszej rozprawy było ukazanie stosunku aparatu bezpieczeństwa do Kościoła katolickiego w powiecie nowotarskim w latach 1945-1975. W toku badań autor ustalił kadre kierowniczą lokalnych struktur bezpieki i funkcjonariuszy pracujących „po linii kleru”. Ludzie ci walcząc z Kościołem realizowali w praktyce wytyczne działaczy PPR/PZPR i administracji państwowej. Na podległym im terytorium w omawianym okresie w pięćdziesięciu kilku parafiach posługę duszpasterską pełniło co najmniej sześćuset kapłanów służąc każdego dnia ludności wyróżniającej się swoją pobożnością.

Rozpracowując duchowieństwo funkcjonariusze aparatu represji określali jego stosunek do komunistycznej władzy kategoryzując je jako kler „wrogi, bierny i lojalny”. Zwracali uwagę na przestrzeganie przez nich przepisów państwowych i zachowanie w okresie wyborczym. Tych, którzy mieli odwagę przeciwstawiać się obowiązującej ideologii marksistowsko-leninowskiej, inwigilowali poprzez prowadzenie różnego rodzaju sprawy, np. obiektowych lub ewidencyjno-obszernych. Systematycznie rozbudowywali sieć agenturalną złożoną z księży i wiernych świeckich.

W celu pogłębienia dezintegracji Kościoła funkcjonariusze UB/SB wciągali kapłanów do współpracy z ruchem „księży patriotów” lub upaństwowionym „Caritasem”, włączali się do konfliktów, które dotyczyły albo samych duchownych bądź duchownych i wiernych, aby wykorzystać je operacyjnie. Najbardziej długotrwałym i złożonym sporem okazał konflikt narodowościowy na Spiszu i Orawie, którego podłożem była kwestia języka używanego w liturgii – polski lub słowacki.

Władze państwowe chcąc zniszczyć Kościół uderzyły też w niego na płaszczyźnie finansowej, co przełożyło się na wysokie podatki nakładane na księży i parafie oraz zmuszanie do prowadzenia księgi inwentarzowej. Powstawanie nowych świątyń i budowli kościelnych uzależnili od decyzji administracyjnych motywowanych ideologicznie.

Rozprawa pokazuje niniejszym, że pomimo walki Kościół przetrwał i wyszedł z tych zmagania wzmocniony.

SUMMARY

Following the conclusion of World War II, Poland came under the sphere of influence of the Soviet Union. The communist victory in the parliamentary elections of January 19, 1947, further consolidated their political dominance. From this point onward, the communist authorities systematically repressed all political opposition. Among their primary targets was the Roman Catholic Church. A coordinated campaign against the Church commenced in 1949, utilizing the apparatus of the Security Office (*Urząd Bezpieczeństwa*, UB) and later the Security Service (*Służba Bezpieczeństwa*, SB). This repression persisted until 1989, marking the end of the communist regime in Poland.

The aim of this dissertation is to analyze the approach of the security apparatus towards the Catholic Church in the Nowy Targ district between 1945 and 1975. Through the course of the research, the author identified the leadership and personnel of the local security structures, specifically those officers tasked with monitoring and suppressing the clergy. These individuals implemented the directives of the Polish Workers' Party (*Polska Partia Robotnicza*, PPR) and its successor, the Polish United Workers' Party (*Polska Zjednoczona Partia Robotnicza*, PZPR), as well as the state administration, in their efforts to combat the Church. During this period, in over fifty parishes in the district, at least six hundred priests engaged in pastoral ministry, serving a population known for its strong religious devotion.

While investigating the clergy, the functionaries of the repressive apparatus classified their attitudes toward the communist authorities into three categories: 'hostile,' 'passive,' and 'loyal' clergy. The officers closely monitored the priests' adherence to state regulations and their conduct during election periods. Priests who openly opposed the prevailing Marxist-Leninist ideology were subjected to various forms of surveillance, such as object or record-keeping observation cases. The security services systematically expanded their network of informants, which included both clergy and lay faithful.

To further undermine the Church, officers from the Security Office and Security Service involved clergy in state-approved initiatives such as the 'patriotic priests' movement or the nationalized 'Caritas' charity. They exploited internal conflicts within the Church, particularly those involving tensions between clergy or between clergy and the laity, to advance their operational goals. One of the most protracted and complex disputes was the national conflict in the Spiš and Orava regions, centered on the use of Polish or Slovak in liturgical services.

In their broader efforts to weaken the Church, the communist authorities also targeted its financial stability, imposing heavy taxes on priests and parishes and mandating detailed inventory records. The construction of new churches and religious buildings was subject to approval by state authorities. Despite these sustained efforts at suppression, the Church endured and emerged from the struggle strengthened.

ANEKS

Kapłani posługujący w powiecie nowotarskim w latach 1945-1975

Parafia	Proboszczowie (administratorzy)	Wikarzy i pozostali kapłani
<i>Archidiecezja krakowska</i>		
Białka Tatrzańska	Władysław Ryba (1941-1946) Jerzy Czartoryski (1946-1968) Jan Baradziej (1968-1970) Stanisław Broda (1970-1989)	Zygmunt Fojtuch (1947) Andrzej Waleń (1947-1949) Józef Pitorak (VIII-XII 1951, rezydent) Józef Pędziwiatr (1952-1958) Józef Brzeźniak (1958-1962) Jan Baradziej (1962-1968) Kaplica w Brzegach: Bernard Łukasiewicz (1956-1967, rezydent i katecheta) Franciszek Kulesza (1967-1975, rezydent)
Biały Dunajec	Władysław Puczka (1938-1978)	Jan Para (-1952-, mieszkał na terenie parafii) Mieczysław Matura [N] ³²²⁵ (1957-1959) Ludwik Ponurski [N] (1959-1962) Stanisław Krupa [N] (1962-1965) Władysław Drożdżik [N] (1965-1967) Czesław Puto [N] (1967-1970) Jacek Marchlik [N] (1970-1971) Jan Gacek [N] (1971-1973) Stanisław Kuczek [N] (1973-1975)
Bukowina Tatrzańska	Stanisław Foks ³²²⁶ (1935-1965) Józef Szydło (1968-1994)	Błażej Łaciak (emerytowany proboszcz 1934-1947) Kazimierz Karłowski z Poznania (gość, XI 1944-IV 1945) Jan Dąbrowski (1945, ?-1956, mieszkał na terenie parafii) Józef Pitorak (1952-1959, emeryt; 1966-1976, rezydent) Stanisław Tułowiecki (1957-1963, rezydent) Stanisław Florczyk (?-1965, mieszkał na terenie parafii) Zbigniew Jorman (1965-1966) Józef Szydło (1966-1968, wikariusz ekonom ad interim)
Chochołów	Marian Łaczek (1943-1951) Józef Dewera ³²²⁷ (1951-1977)	Tomasz Rogowiec (1943-1946) Jan Kasiarz ³²²⁸ (1946-1949) Edward Piekarz ³²²⁹ (1949-1953) Mieczysław Mądrzyk (1952-1957) Juliusz Szafranski (1957-1959) Franciszek Kołacz (1959-1961) Stanisław Majda (1961-1963) Emil Niemiec (1961-1962, mieszkał w Dzianiszu)

³²²⁵ [N] – ksiądz neoprezbiter.

³²²⁶ Urodził się w 1902 r. w Wilamowicach. Świecenia kapłańskie otrzymał 16 X 1927 r. Pracował jako wikariusz w Rychwałdzie (1928-1931), wikariusz i profesor w Seminarium Nauczycielskim Żeńskim w Nowym Targu (1931-1934), wikariusz w Dobczycach (1934), administrator w Bukowinie Tatrzańskiej (1934-1935), proboszcz tamże. Zmarł 17 XII 1965 r. (AKMKr, Pers. A 1107, Tabela służbowa).

³²²⁷ Urodził się w 1911 r. we Frydmanie. Świecenia kapłańskie przyjął 5 IV 1936 r. Pracował jako wikariusz w Raciechowicach (1936-1937), Łapanowie (1937-1940), Nowej Górze (1940-1941), Biskupicach (1941-1944), administrator w Waksmundzie (1944-1945), Ostrowsku (1945-1951), Gronkowie (1948-1949), Chochołowie (1951-1966), proboszcz tamże. Zmarł 30 V 1977 r. (AKMKr, Pers. A 1226, Tabela służbowa).

³²²⁸ Urodził się w 1913 r. w Jastrzębiej w powiecie tarnowskim. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1939 r. Pracował jako wikariusz w Poroninie (1929-1946), Chochołowie (1946-1949), Kasince Małej (1949-1964), Rabce Zaryte (1964), rezydent tamże do 1966 r., następnie rezydent w Pyzówce (1966-1984) i proboszcz tamże do 1989 r. Zmarł w Pyzówce w 1992 r. i tam został pogrzebany (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych na terenie woj. krakowskiego 1944-1975, t. 1*, red. J. Marecki, Kraków 2014, s. 154-155).

³²²⁹ Urodził się w Krakowie w 1920 r. Świecenia kapłańskie otrzymał 18 XII 1943 r. Posługiwał jako wikariusz w Chrzanowie-Kościelcu (1943-1947), Cięcynie (1947-1949), Chochołowie (1949-1953), Krakowie parafii św. Józefa z zamieszkaniem w Łagiewnikach (1953-1958), Bielsku Białej Opatrzności Bożej (1958-1961), Rabce (1961-1964) i Lipnicy Małej (1964-1970) i Inwałdzie z rezydencją w Zagórniku (1970-1972), administratorem parafii w Łękawicy, proboszczem tamże (1973-1995). Od 2000 r. w Domu Księżki Chorych w Swoszowicach. Zmarł w 2004 r. (*Notificationes Cracoviensis* 2004, nr 7-9, s. 33).

		<p>Augustyn Dewera (1963-1965, mieszkał w Nowem Bystrem) Bronisław Niemiec (1963-1968) Józef Kozieł (1968-1971) Jan Nowobilski (1971-1982)</p> <p>Kościół w Witowie: Jan Podczerwiński (-1946-, rektor) Józef Pitorak (1948, rektor) Michał Wierzchowski (1950?-1952, rektor) Bronisław Szymański SDB (1953-1969) Hipolit Włodarz SDB (1961-1966) Stanisław Jędruch SDB (1966-1969, wikariusz parafii) Marian Gabryel SDB (1969-1975, wikariusz parafii) Stanisław Domino SDB (1964) Bolesław Lenart SDB (1964-1966) Jan Waszut SDB (1965-1967, katecheta) Miroslaw Kokot SDB (1967-1968, organista) Stanisław Paszenda SDB (1969-1970) Adam Cichoń SDB (1969-1972, rekonwalescent) Jan Szydełko SDB (1971-1972) Edward Staszewski SDB (1972-1974) Leon Musielak SDB (1973-1984, opiekun LSO) Feliks Ganaszowski SDB (1974-1983, spowiednik)</p>
Chyżne	<p>Bronisław Brniak OCD (1946-1957) Tadeusz Hilarion Grela OCD (1958-1963) Władysław Szysler OCD (1963-1965) Arkadiusz Klejnowski OCD (1965-1977)</p>	<p>Bronisław Kački OCD (1946-1948?) Franciszek Gerard Soprych OCD (1965-1967, rezydent) Andrzej Kazimierz Staszczak OCD (1967-1992?)</p>
Czarny Dunajec	<p>Konstanty Łabędź (1935-1953) Mieczysław Kozicki³²³⁰ (1953-1965) Władysław Michalski (1967) Józef Burkat³²³¹ (1968-1984)</p>	<p>Stanisław Ficek (1943-1946) Alojzy Wilczyński (1945-1947) Kazimierz Gałoński (1946-1947) Władysław Magierski³²³² (1947-1949) Władysław Para³²³³ (1949-1950) Władysław Majda (-1952-) Józef Chwieruta (1950-1952-) Leonard Harędziński³²³⁴ (1952-1959)</p>

³²³⁰ Urodził się w 1903 r. w Dolinie w obwodzie iwanofrankowskim na Ukrainie. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1927 r. Pracował jako wikary w parafii Poręba-Żegoty (1928-1931), Wilkowice-Bystra (1931-1936), Jeleśnia (1936-1938), ekspozyt parafii Kobiernice (1938-1945), administrator w Bieńkówce (1945-1951), Palczowicach (1951-1953), Czarnym Dunajcu (1953-1965), rezydent tamże. Zmarł w 1968 r. (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 173).

³²³¹ Urodził się w Porębie w powiecie myślenickim w 1914 r. Świecenia kapłańskie przyjął w 1940 r. Pracował jako wikariusz w Marcyporębie (1940-1943), katecheta w Wieliczce (1943), Liszkach (1944-1946) i Zatorze (1946-1957), administrator parafii Palczowice (1957-1962) i Krzęcin (1962-1966), proboszcz tamże do 1967 r., wikariusz ekonom ad interim parafii Czarny Dunajec (1967-1968), proboszcz tamże do 1984 r., penitencjarz w Wieprzu (1984-1985), rezydent w Rudniku (1985) i prawdopodobnie w Trzemeśni. Wizytator katechezy (1968-1971) i dziekan dekanatu nowotarskiego (1976-1982). Zmarł w Myślenicach w 1990 r. Pogrzbany w Trzemeśni.

³²³² Urodził się w 1909 r. w Nowym Targu. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1933 r. Pracował jako wikariusz w Krzęcinie (1933-1936), Spytkowicach k. Chabówki (1936-1937), Hałcnowie (1937-1939), kapelan wojskowy we wrześniu 1939 r., duszpasterz w Białej i Kętach (1939-1942), administrator parafii Witkowice (1942-1946), wikariusz w Zebrzydowicach (1946-1947), Czarnym Dunajcu (1947-1949), administrator w Krzeczowie (1949-1957) i Waksmundzie (1957-1966), proboszcz tamże do 1971 r., rezydent w Nowym Targu. Zmarł w 1983 r. w Nowym Targu i tamże pogrzbany (J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 222).

³²³³ Urodził się w 1920 r. w Białce Tatrzańskiej. Świecenia kapłańskie przyjął w 1943 r. Pracował jako wikariusz parafii Ząb (1944-1945), Niedźwiedź (1945-1947), Lubień (1947-1949), Czarny Dunajec (1949-1950) i Wróblowice (1950-1958), wikariusz w parafii Cięcina z rezydencją przy kościele w Wieprzu (1958), rektor kościoła w Wieprzu (1958-1971), proboszcz tamże do 1978 r., rezydent w Zalasiu. Zmarł w 1980 r. w Krakowie. pogrzbany w Białce Tatrzańskiej (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 221-222).

³²³⁴ Urodził się w 1917 r. w Rychwałdzie. Świecenia kapłańskie otrzymał 7 VII 1946 r., pracował jako wikariusz w Rabce (1946-1949), Kętach (1949-1950), Bestwinie (1950-1952), Czarnym Dunajcu (1952-1959). W 1958 r. zgłosił się do konkursu na probostwo w Ludźmierzu. Administrator parafii Ludźmierz (1959-1966), proboszcz tamże do 1991 r., mimo iż administratorem parafii w 1985 r. został ks. Tadeusz Juchas. Kustosz sanktuarium maryjnego w Ludźmierzu. Od 1996 r. penitencjarz parafii. Zmarł w 2001 r. (*Notificiones Cracoviensis* 2001, s.109).

		<p>Czesław Jurczyk³²³⁵ (1956-1957) Jan Wydra (1957-1961) Józef Szczypka (1958-1960) Franciszek Chmieliński (1959-1960) Karol Łysień³²³⁶ (1960-1963) Andrzej Fornal (1961-1962) Zbigniew Mońko (1963-1965) Andrzej Rogowiec³²³⁷ (1964-1965, następnie wikariusz ekonom do 1967) Józef Kurowski (?-1967) Józef Burkat (1967-1968, wikariusz ekonom ad interim) Jan Łasut (1967-1970) Franciszek Stopka (1966-1968, mieszka na terenie parafii, wikariusz od 1968, po 1977 r.) Stanisław Ulman (1973-przed 1977)</p> <p>..... Kaplica w Podczerwonem: Faustyn Zieliński (1946-?) Salwatorianie w Podczerwonem (po 1946) Michał Wierchowowski (1952-1964, rektor) Franciszek Skorupa (1959-1981) Stanisław Nykiel (1964-?, wikariusz) Tadeusz Jajko³²³⁸ (1967-1993) Jan Łasut (po 1970)</p>
Dzianisz	Albin Marszałek (1949-1961) Emil Niemiec ³²³⁹ (1962-1985, rezydent 1985-1987)	Ignacy Sidzina OSA (1973-1975, rezydent)
Frydman	Józef Długopolski (1946-1949) Jan Paniak (1949-1950) Henryk Antosz ³²⁴⁰ (1950-1979)	
Gronków	Wiktor Błotko (1944-1947) Józef Dewera (1948-1949)	

³²³⁵ Urodził się w 1929 r. w Polance Wielkiej. Po święceniach kapłańskich, które otrzymał w 1955 r., pracował jako gość w parafii Kraków-Kobierzyn do 1956 r. następnie pełnił obowiązki wikariusza w parafii Czarny Dunajec (1956-1957), Ciężkowice (1957-1960), Kraków-Czyżyny (1960-1963), Ludźmierz z obowiązkiem rezydencji w Rogoźniku (1963-1971), proboszcz tamże do 1992 r. później został proboszczem w Maniowach (1992-1994), rezydentem w Rabce (1994-1995), proboszczem w Balinie (1995-2004), rezydentem Domu Księży w Makowie Podhalańskim (2004-2007) i okresowo w Polance Wielkiej (2007). W dekanacie nowotarskim od 1983 r. był wizytatorem katechezy. Zmarł w szpitalu w Zakopanem w 2007 r. Pogrzebany w miejscowości rodzinnej (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 145).

³²³⁶ Urodził się w 1918 r. w Sopotni Wielkiej. Święcenia kapłańskie otrzymał 28 VI 1953 r. Władze komunistyczne odmówiły mianowania go na wikariusza. Od 1954 r. pracował jako wikariusz w Biórkowie Wielkim (1954-1957), Jawiszowicach (1957-1960), Czarnym Dunajcu (1960-1963), administrator w Jurgowie (1963-1983), proboszcz tamże do 1990 r. Później zamieszkał w miejscowości rodzinnej (*Notificationes Cracoviensis* 2003, s. 273).

³²³⁷ Urodził się w 1922 r. w Rabce. Święcenia kapłańskie otrzymał 4 XI 1951 r. Pracował jako wikariusz w Chełmku (1951-1957), Andrychowie (1957-1960), Nowym Targu (1960-1961), Żywcu (1961-1964), Czarnym Dunajcu (1964-1965), wikariusz ekonom w Czarnym Dunajcu (1965-1967), Kościelisku (1967-1970), proboszcz tamże, wicedziekan dekanatu Zakopane (1976-1982-?). Zmarł w 1995 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1995 s.628)

³²³⁸ Urodził się w 1910 r. w Jarosławiu. Święcenia kapłańskie przyjął w 1933 r. Pracował jako wikariusz w Niegowici (1933-1937), Żywcu (1937-1940), administrator tamże do 1946 r., następnie administrator parafii Bobrek (1946-1947) i Zator (1947-1966), proboszcz tamże do 1967 r., rezydent w Podczerwonem do 1993 r. W dekanacie zatorskim pełnił funkcję dziekana (1952-1967). Zmarł w 1993 r. w Podczerwonem i tam pogrzebany (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 136).

³²³⁹ Urodził się w 1920 r. w Jaworzu Górnem w powiecie dębickim. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1944 r. Pracował jako wikariusz w Zatorze (1944-1945), Pobiedr-Paszkówce (1945-1949), Skawinie (1949-1961), Chochołowie z rezydencją w Dzianiszu (1961-1962), administrator w Dzianiszu (1962-1966), proboszcz tamże do 1985 r., następnie rezydent tamże do 1987 r. W ostatnich latach życia przebywał w Domu Księży Chorych w Swoszowicach. Zmarł tamże w 1988 r. Pogrzebany w Dzianiszu (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 212).

³²⁴⁰ Urodził się w 1909 r. w Mszanie Dolnej. Święcenia kapłańskie przyjął w 1936 r. Pracował jako wikariusz w Białej-Lipniku (1936-1937), Wieprzu (1937-1942), Jawiszowicach (1942-1945), Raciechowicach (1945-1946), Odrowążu (1946-1948), Nowym Targu (1948-1950), administrator we Frydmanie (1950-1966), proboszcz tamże do 1979 r., następnie rezydent tamże i w Mszanie Dolnej od 1980 r. Zmarł w 1994 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1994, s. 556).

	Władysław Miłaszewski (1949- 1954) Stefan Knabit (1954) [Leon] Franciszek Pieruszka (1954-1957) Adam Biela ³²⁴¹ (1957-1989)	
Groń	Józef Pędziwiatr ³²⁴² (1958-1969) Józef Szczypka (1969-2002)	Mieczysław Nowak (-1964-) Franciszek Kuźma ³²⁴³ (1966-1978, rezydent)
Harkłowa	Klemens Niegłos (1945-1965) Michał Fudali (1965-1971, rezydent 1971-1990) Edward Bronkiewicz (1971-1974) Franciszek Górecki (1974-1975)	
Jabłonka	Julian Łysek (1945-1964) Tadeusz Masny (1970-1976)	Józef Woszczek (1942-1954) Józef Prochot (1954-1955) Stanisław Stanaszek (1954-1959) Franciszek Harbut (1959-1961) Henryk Kiecoń (1961-1962) Tadeusz Masny (1962-1970, wikariusz ekonom ad interim) Andrzej Juszkiewicz (1963-1965) Stanisław Murzyn (1965-1968) Tadeusz Porzycki (1968-1969) Tadeusz Leśniak (1969-1970) Bronisław Matuszny (1970-1971) Bolesław Wawak (1971-1972) Michał Wojnarowski OCD (1972-1975) Eugeniusz Stopka (1972-1975)
Jurgów	Carolus Kubala (1944-1945) Józef Węgrzyn ³²⁴⁴ (1945-1965) Karol Łysień (1963-1990)	Kaplica/kościół w Rzepiskach: Gustaw Geneja (1960-1974, wikariusz parafii) Edward Florczyk (1974-1976, wikariusz parafii)
Kacwin	Stanisław Leja OFM Ref. (1945) Cyprian Ochoński OFM Ref. (1945/1946) Krzysztof Płaza OFM Ref. (1946-1948) Antoni Sikora (1948-1956) Andrzej Waleń (1956-1972) Andrzej Zoń OSB (1972-1992)	Zygmunt Woszczek SP (1963-1964)
Klikuszowa	Henryk Mróz (1939-1948) Wojciech Jakubiec (1948-1980)	Zdzisław Dzidek (1945-1946) Józef Sztokfisz ³²⁴⁵ (1946-1947) Józef Chwieruta (1947-1948) Wiktor Kania [N] (1950-1951) Mieczysław Nowak (-1953-)

³²⁴¹ Urodził się w 1916 r. w Wadowicach. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1943 r. Pracował jako wikariusz w Raciborowicach (1943-1945), Babicach (1945-1947), Wieliczce (1947-1949), Jaworznie (1949-1957), administrator parafii Gronków (1957-1966), proboszcz także do 1989 r., rezydent w Wadowicach do 1993 r. Zmarł także w 1993 r. Pogrzebany w Gronkowie (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 44).

³²⁴² Urodził się w Choczni w 1915 r. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1941 r. Pracował jako wikariusz w Nowej Górze (1941-1942), Ruszycy (1942-1945), Nowym Targu (1945-1948), Wieliczce (1948-1952), Białce Tatrzańskiej (1952-1958), administrator w Groniu (1958-1966), proboszcz także do 1969 r., proboszcz w Dziekanowicach (1969-1977). W dekanacie wielickim był referentem do spraw liturgicznych od 1970 r., z kolei w dekanacie dobczyckim pełnił funkcję notariusza w latach 1971-1977. Zmarł w 1977 r. (J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 266).

³²⁴³ Urodził się w 1905 r. w Roczynach w powiecie wadowickim. Wyświęcony na kapłana w 1931 r. Pracował jako wikariusz w Bolechowicach (1931-1936), Sułkowicach (1936-1939), administrator w Głodówce (1939), Węglówce (1939-1951), Trzebuni (1951-1964), rezydent w Klikuszowej z zamieszkaniem w Pyzówce (1961-1966) i Groniu do 1978 r. Zmarł w 1978 r. (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 181).

³²⁴⁴ Urodził się w 1899 r. w Kłodawie w diecezji przemyskiej. Świecenia kapłańskie otrzymał 19 IX 1925 r. Pracował jako wikariusz w Poroninie (1926-1929), Białce (1929-1930), w latach 1930-1937 przebywał na urlopie zdrowotnym. Od 1937 r. posługiwał jako kapelan, najpierw w Bobrku, potem w szpitalach zakopiańskich (1938-1940) i w Rabce (1940-1941). W latach 1941-1945 był administratorem w Białce, a następnie w Jurgowie (1945-1963). W ostatnich latach rezydował przy miejscowym kościele. Zginął tragicznie 13 VI 1965 r. (Pers. A 1114, Tabela służbowa).

³²⁴⁵ Urodził się w 1917 r. w Bukowinie Tatrzańskiej. Świecenia kapłańskie otrzymał 29 III 1942 r. Pracował jako wikariusz w parafii Mszana Dolna (1942-1946), Klikuszowa (1946-1947), Komorowice (1947-1950), Ślemień (1950-1957), Jaworzno (1957-1960), administrator parafii Czulice (1960-1965), wikariusz ekonom ad interim w Filipowicach (1965), proboszcz także do 1984 r. Następnie przebywał w Domu księży chorych w Swoszowicach, gdzie zmarł w 1995 r. W latach 1971-1976 był dziekanem dekanatu krzeszowickiego (*Notificationes Cracoviensis* 1995, s. 319).

		<p>Jan Szybowski³²⁴⁶ (1953-1957) Jan Mach (1957-1960) Aleksander Suchanek [N] (1960-1962) Bolesław Góral (1962-1963) Stanisław Jonkisz [N] (1963-1966) Filip Piotrowski (1966-1969) Andrzej Targosz (1969-1973) Krzysztof Nowak (1969-1971) Franciszek Kuliga [N] (1973-1976)</p> <p>Kaplica w Pyzówce: Franciszek Kuźma (1961-1966, rezydent) Jan Kasiarz (1966-1984, rezydent)</p>
Kościelisko	<p>Stanisław Tułowiecki OFM Capp. (1941/42-1946) Jan Podczerwinski (1946-1959) Henryk Dorembowicz (1949-1951) Adam Ziemba (1951-1958) Eugeniusz Łudzik (1958-1960) Zbigniew Puzyna³²⁴⁷ (1960-1967) Andrzej Rogowiec (1967-1995)</p>	<p>Bolesław Ślósarczyk (?-1945) Wiktor Kania (1951-1957) Eugeniusz Łudzik (1957-1958) Mieczysław Matura (1960-1962) Stanisław Czulak III (1962-1965) Jan Zubek (1965-?, katecheta) Bronisław Matusznyi (1968-1970) Jan Jachimiek (-1972-, rezydent)</p> <p>Kapelani sióstr: Marian Tyrka (1950-1957, kapelan sióstr magdalenek) Mieczysław Figarski (1963-?, mieszkał w domu ss. MB Miłosierdzia) Franciszek Drwał SAC (1960-?, kapelan ss. MB Miłosierdzia)</p>
Krempachy	<p>Franciszek Moś (1928-1945) Ireneusz Kmieciak OFM Ref. (po 1946) Wiktor Reczyński OFM Ref. (1948-1950) Józef Galas OFM Ref. (1950-1963) Zygmunt Bączkiewicz OFM Ref. (1963-1967) Stanisław Adamski (1967-1971) Józef Kozieł (1971-1977)</p>	<p>Kościół w Dursztynie: Maurycy Przybyłowski OFM Ref. (1939-1948, wikariusz) Marian Peczek OFM Ref. (1942-1945, wikariusz) Ireneusz Kmieciak OFM Ref. (1946-1948, wikariusz) Ryszard Sakiewicz OFM Ref. (1948-1949, wikariusz) Józef Galas OFM Ref. (1949-1957, wikariusz) Julian Kapałka OFM Ref. (1957-1962, wikariusz) Antoni Leja OFM Ref. (1962-1969, wikariusz) Dozyteusz Napierała OFM Ref. (1969-1973, wikariusz) Izydor Wapniarski OFM Ref. (1973-1975, wikariusz)</p>
Lipnica Mała	Józef Buroń (1929-1975)	<p>Edward Piekarczyk (1964-1969-1970) Tadeusz Ratajewski (1970-1975)</p>
Lipnica Wielka	<p>Karol Machay (1918-1947) Jan Paniak (1947) Alojzy Wilczyński (1947-1966) Stanisław Wójciak (1966-1968) Bolesław Góral (1968-1972) Jan Ryznar (1972-1977)</p>	<p>Andrzej Dorański (1943-1946, ksiądz słowacki) Ignacy Żemba (kilka miesięcy w 1945 r.) Eugeniusz Surgent (1964-1966) Eugeniusz Łudzik (wikariusz ekonom, luty-sierpień 1966) Aleksander Zemła (1966-1970) Stanisław Czulak (wikariusz ekonom ad interim, 1968) Stanisław Małysa (1970-1973) Zygmunt Kuźma (1973-1975) Stanisław Tułowiecki (1963-1966, rezydent)</p>
Ludźmierz	Józef Styrylski ³²⁴⁸ (1927-1958)	Ignacy Boczar (-1946-)

³²⁴⁶ Urodził się w 1915 r. w Gaju. Świecenia kapłańskie otrzymał 6 IV 1941 r. Pracował jako wikariusz w Marcyporębie (1941-1944) i Nowym Targu (1 II 1944-10 X 1948). Po opuszczeniu więzienia we Wronkach (10 VI 1953 r.) został skierowany do Klikuszowej do posługi wikarego. Następnie pełnił funkcję administratora parafii w Kosocicach (1957-1966) i proboszcza tamże (1966-1967). Od 1967 r. był wikariuszem ekonomem w Brzeziu, a w kolejnym roku został proboszczem tej parafii (1968-1990). Ostatnie lata życia rezydował przy niej. W latach 1980-1990 był dekanalnym referentem dobroczynności. Zmarł 4 III 1992 r. (AKMKr, Pers. A 1544, Tabela służbowa).

³²⁴⁷ Urodził się w 1907 r. w Winnicy. Świecenia kapłańskie przyjął w 1933 r. Pracował jako wikariusz w Pleszowie (1933-1934), Żywcu (1934-1937), Czarnym Dunajcu (1937-1939), kapelan szpitala w Zakopanem (1940-1948), kapelan sanatorium dziecięcego w Rabce (1948-1950), wikariusz w parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie (1950-1960), administrator w Kościelisku (1960-1966) i proboszcz tamże do 1967 r., penitencjarz przy kościele św. Szczepana w Krakowie (1967-1969), kapelan pomocniczy sióstr karmelitanek w Krakowie (1969), duszpasterz chorych w parafii św. Szczepana w Krakowie od 1974 r. Zmarł w 1988 r. w Krakowie (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 224).

³²⁴⁸ Urodził się w 1886 r. w Sidzinie koło Skawiny. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1911 r. Posługiwał jako wikariusz w Spytkowicach koło Zatora (1911-1916), administrator? parafii Buczkowice (1916-1922) i proboszcz w Ludźmierzu. Zmarł tamże 24 IX 1958 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1958, s. 404).

	Leonard Harędziński (1959-1991)	Zbigniew Kaznowski (-1952-) Stanisław Czulak (1953-1961) Franciszek Chmieliński (1958-1959) Stanisław Nowak (1961-1963) Stanisław Wolny (1962-1965) Czesław Jurczyk (1963-1971) Tadeusz Porzycki (1965-1968) Stefan Mazgaj ³²⁴⁹ (1969-1972) Tadeusz Semla (1968-1969) Jan Cieślik (1972-1974) Gustaw Paranycz (1974-1977)
Łapsze Niżne	Wiktor Reczyński OFM Ref. (1945-1947) Krzysztof Płaza OFM Ref. (1947-1951) Teodor Wrzesień OFM Ref. (1951) Bolesław Smok OFM Ref. (1951-1957) Ludwik Szelański OFM Ref. (1957) Bernard Małek SP (1957-1964) Władysław Joniec SP (1964-1968) Stanisław Góralczyk SP (1968-1970) Józef Gach SP (1970-1973) Stanisław Góralczyk SP (1973-?)	Józef Cygal SP ³²⁵⁰ (1957-1958) Marian Bałtyzar SP (1963-1964) Tomasz Olszówka SP (1964- 1967, rezydent) Józef Chwojncki SP (1966-1968) Stanisław Wciślak SP (1969-, rezydent) Stanisław Góralczyk SP (1973, wikariusz ekonom)
Łapsze Wyżne	Ryszard Sakiewicz OFM Ref. (1945-1946) Wiktor Reczyński (1946-1947) Krzysztof Płaza OFM Ref. (1947-1951) Julian Kapałka OFM Ref. (1951-1957) Bronisław Wajda OFM Ref. (1957-1958) Józef Cygal SP (1958-1963) Zygmunt Woszczek SP (1963-1967)	Antoni Sołtys (1960-po 1972, mieszka na terenie parafii) Jan Gorczyński SP (1963-1964) Antoni Tarczykowski SP (1964-?) Michał Górąski SP (1967-1973, wikariusz po myśli kanonu 472) Władysław Dzieciół SP (1974-1975, wikariusz ekonom)
Łopuszna	Andrzej Braś (1937-1946) Józef Pitorak (1946-1947) Franciszek Ostafin (1947-1949) Władysław Krzystyniak (1949-1955) Jan Tomczykiewicz (1955-1961) Piotr Czańba ³²⁵¹ (1962-1964) Wacław Cedro ³²⁵² (1964-1990)	
Maniowy	Jan Chrobakiewicz ³²⁵³ (1923-1957)	Stanisław Ficek ³²⁵⁴ (1946-1949)

³²⁴⁹ Urodził się w 1941 r. w Babicach. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1966 r. Pracował jako wikariusz parafii w Wadowicach (1966-1969), Ludźmierzu (1969-1972), Myślenicach (1972-1974), Niepołomicach (1974-1975). W 1975 r. przebywał na urlopie zdrowotnym i zastępował chorego proboszcza w Kaniowie. Następnie został wikariuszem w Raciborowicach i w parafii św. Kazimierza w Krakowie. Był pierwszym proboszczem parafii w Krakowie na Dąbiu. Zmarł w 2000 r. (*Notificationes Cracoviensis* 2000, s. 159).

³²⁵⁰ Urodził się w 1920 r. w Kasinie Wielkiej. Do zgromadzenia pijarów wstąpił w 1950 r. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1956 r. Pracował jako wikariusz parafii Łapsze Niżne, a następnie administrator parafii Łapsze Wyżne (1958-1963), wikariusz parafii Maciejowa koło Jeleniej Góry, Kraków-Rakowice (1965-1968?) i Hebdów (1968). Opuścił zgromadzenie i zamieszkał w domu rodzinnym. W lipcu 1968 r. wyjechał na stałe do USA (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 85).

³²⁵¹ Urodził się w 1923 r. w Wieliczce. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1951 r. Pracował jako wikariusz w Zawoi (1951-1957), a w międzyczasie administrator tej parafii (1955-1956) i Kętach (1957-1961). W 1961 r. skierowano go na wikariat w Nowym Targu z zamieszkaniem w Łopusznej. W 1962 r. mianowano go administratorem tej parafii, a w 1964 r. jej proboszczem. W kolejnych latach posługiwał jako administrator w Nowej Górze (1965-1967), Pcimiu (1967-1970) i proboszcz tamże do 1971 r., po czym zamieszkał w Wieliczce będąc spowiednikiem i kapłanem sióstr urszulanek w Sierczy (1987-1995). Zmarł w 2003 r. (*Notificationes Cracoviensis* 2003, s. 273).

³²⁵² Urodził się w 1934 r. w Daleszycach. Świecenia kapłańskie otrzymał 30 VI 1957 r. Pracował jako wikariusz w Wiśniowej (1957-1959), Poroninie (1959-1962), Jaworznie (1962-1963), Sułkowicach (1963-1964), administrator w Łopusznej (1964-1965), proboszcz tamże do 1990 r., następnie proboszcz w Brzeziu (1990-2001). Ostatnie lata życia spędził w Domu Księżki Emerytów w Makowie Podhalańskim. Pełnił funkcję notariusza dekanatu niedzickiego (1971-1990) i niegowickiego (1992-1995). Zmarł w 2019 r. (*Notificationes Cracoviensis* 2019, t. 2, s. 221).

³²⁵³ Urodził się w 1881 r. w Żywcu. Świecenia kapłańskie otrzymał 5 VII 1908 r. Pracował jako wikariusz w Zawoi (1908-1912), Pleszowie (1912-1915), Maniowach (1915-1920), Białce Tatrzańskiej (1920-1923), proboszcz w Maniowach (1923-1956). Zmarł 27 VIII 1956 r. (Pers. A 103, Tabela służbowa, k. 41 – Testament).

³²⁵⁴ Urodził się w 1917 r. w Łekawicy. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1942 r. Pracował jako wikariusz w Szaflarach (1942-1943), Czarnym Dunajcu (1943-1946), Maniowach (1946-1949), Cięcynie (1949-1951), rektor kościoła w Juszczyźnie (1951-

	Antoni Siuda (1957-1992)	Jan Osadziński ³²⁵⁵ (1949-1950) Antoni Siuda (1950-1956, wikariusz administrator 1956-1957) Edward Bletek (1962-1966) Andrzej Walczak (1966-1969) Stanisław Małysa (1969-1970) Jan Zaręba (1970-1971) Władysław Drożdżik (1971-1973) Władysław Bania (1973-1974) Jan Myjak (1974-1975)
		Kościół w Dębnie: Michał Szczęch (1941-1946) Stanisław Tułowiecki (1947-1948) Adam Zięba (1948-1951) Franciszek Makuch (1951-1959) Kazimierz Mitka (1959-1974) Władysław Janczy (1974-2005, następnie proboszcz) Jan Olcoń (1969-1986, rezydent)
		Kościół w Kluszkowcach: Leon Stanisław Wądrzyk OCD (1958, katecheta; 1959-1966, wikariusz mieszkający w Kluszkowcach) Józef Gilek OCD (1960-1962) Kazimierz Basiura (1961) Jakobin Filek OCD (1966-1969, wikariusz) Konstanty Patecki OCD (1969-1970) Błażej Szemik OCD (1970-1975) Krystian Czaicki OCD (1969-, katecheta) Faustyn Jan Jarek OCD (1972-, katecheta) Cecyliusz Gurdek OCD (1972-przed 1977)
Miętustwo	Karol Wójcik (1928-1953) Władysław Chowaniec ³²⁵⁶ (1954-1962) Stefan Kajdas (1962-1976)	Franciszek Dużyk (1956-1960) Władysław Kołcoń (1957-1974, rezydent) Stefan Kajdas (1960-1962) Karol Lichosyt (1966-1967) Wiktor Byrdziak (1967-1972) Józef Boraca OFM Conv. (1974-1977)
Niedzica	Michał Kubicar (1941-1945) Antoni Leja OFM Ref. (1945-1948) Julian Kapałka OFM Ref. (1949-1950) Anioł Sroczyński OFM Ref. (1950-1957) Bonawentura Staliński OFM Ref. (1957-1958) Czesław Przewoźnik SchP (1958-1967) Wojciech Smyk SchP ³²⁵⁷ (1967-1980)	Maksymilian Adrych SchP (1958-?) Czesław Przewoźnik SchP (1974-1975)
Nowa Biała	Franciszek Moś (1940-1945) Ireneusz Kmieciak OFM Ref. (-1946-) Benedykt Kwaśny (1946-1948)	

1952), administrator parafii tamże do 1960 r., wikariusz w Jaworznie (1960-1961), Niegowici (1961-1962), Andrychowie (1962-1964), rezydent w Spytkowicach (1964-1968), rezydent w Piekelniku (1968-1969) i Podczerwonem (1969?), wikariusz w Jawiszowicach (1969-1972), rezydent tamże do 1980 r., rezydent w Żywcu Sporyszu (1980-1981) i Krakowie Swoszowicach do śmierci w 1982 r. (J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 128).

³²⁵⁵ Urodził się w 1918 r. w Mętkowie. Świecenia kapłańskie otrzymał 18 IV 1943 r. Pracował jako wikariusz w Marcyporębie (1943-1945), Rabie Wyżnej (1945-1949), Maniowach (1949-1950), Raciechowicach (1950-1953), następnie administrator tamże, od 1966 r. proboszcz, a od 1993 r. rezydent. W 1969 r. otrzymał KKOOP jako członek Prezydium Zarządu Głównego „Caritas”. Zmarł w 2001 r. (*Notificationes Cracoviensis* 2001, s. 313).

³²⁵⁶ Urodził się w 1908 r. w Jawiszowicach. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1931 r. Pracował jako wikariusz w Pleszowie (1931-1933), Andrychowie (1933-1935), katecheta tamże do 1939 r., kapelan uchodźców polskich na Węgrzech (1939-1945), katecheta szkół krakowskich (1945-1954), administrator parafii Miętustwo (1954-1962). Zmarł w 1962 r. w Nowym Targu. Pogrzebany w Miętustwie (J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 88).

³²⁵⁷ Urodził się w 1912 r. w Tarnawie w diecezji lubelskiej. Do zgromadzenia pijarów wstąpił w 1929 r. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1939 r. Pracował jako wikariusz w parafii Miechów (1939-1945), katecheta w Krakowie do 1947 r. i Cieplicach Zdroju (1947-1950), administrator tejże parafii do 1951 r., katecheta w Krakowie-Rakowicach (1952-1957), zastępca kapelana tamże do 1961 r. i wikariusz parafii do 1964 r., wikariusz ekonom ad interim parafii Kraków-Rakowice (1964-1967), administrator parafii Niedzica od 1967 r. Zmarł w 1980 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1980, s. 96; J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 241).

	Wiktor Reczyński OFM Ref. (1948-1950) Józef Galas (1950) Anastazy Spytkowski OFM Ref. (1951-1957) Józef Galas OFM Ref. (1957-1963) Zdzisław Zygmunt Bączkiewicz OFM Ref. (1963-1967) Stanisław Adamski (1967-1971) Józef Kozieł (1971-1977)	
Nowe Bystre	Michał Czerwiński (1909-1950) Stanisław Kosturek (1950-1953) Stanisław Proszak (1953-1957) Tadeusz Zalarski ³²⁵⁸ (1957-1963) Augustyn Dewera ³²⁵⁹ (1963-1971) Stanisław Gacek (1971-2001)	Czesław Borowski (1944-1945) Stanisław Gacek (1971)
		Kaplica na Bachledówce: Ojcowie paulini: Kajetan Raczyński Dominik Zienkowski Juliusz Kludziak Sykstus Szafranec Ferdynand Pasternak...
Nowy Targ	Franciszek Karabuła (1925-1945) Józef Dyba (1945-1965) Marian Stawarz (1966-1975)	Stanisław Kudelski (1939-1957) Leon Krejca (1939-1958) Włodzimierz Pilchowski (1940-1949) Stefan Kukwicz (1943-1945) Leon Kapturkiewicz (-1945-, gość) Stanisław Bal (1943-1965) Edward Piekarz (1943-1946) Jan Szybowski (1944-1948) Józef Pędziwiatr (1946-1948) Henryk Antosz (1948-1950) Andrzej Waleń (1949-1956) Tadeusz Zalarski (1950-1957) Jan Kowalczyk (1950-1951) Kazimierz Lisowski (1956-1958) Władysław Siwek (1957-1958) Stefan Wyszogrodzki (1957-1959) Marian Wolak (1958-1960) Władysław Goryl (1958-1960) Jan Jasiński (1958-1960) Franciszek Górecki (1958-1961) Kazimierz Cieślak (1959-1962) Franciszek Bednarczyk (1960-1961) Zenon Jasieczko (1960-1961) Stanisław Mydlarz (1960-1963) Andrzej Rogowiec (1960-1961) Michał Kucharski (1961-1966) Jan Głód (1961-1964) Franciszek Chowaniec (1961-1970) Józef Wanatowicz (1961-1970) Józef Marczak (1962-1963) Antoni Okrzesik (1962-1963) Antoni Sołtysik (1963-1968) Krzysztof Sojka (1963-1965) Zbigniew Szychowski (1963-1966)

³²⁵⁸ Urodził się w 1922 r. w Chrzanowie. Świecenia kapłańskie otrzymał 4 XI 1951 r. Pracował jako wikariusz w Nowym Targu (1951-1957), administrator w Nowym Bystrym (1957-1963), rezydent w Osieku (1963-1964), Pobiedrze (1964-1965), wikariusz ekonom ad interim w Dankowicach (1965), wikariusz w Bielsku Białej (1965-1966), wikariusz ekonom ad interim w Łękawicy (1966-1967), Zakrzowie (1967-1968), proboszcz także 1968-1971, wikariusz substytut w Krzyszkowicach (1972-1982), wikariusz ekonom także 1982-1984, duszpasterz w Borku Szlacheckim (1984-1985), rezydent w Domu Księży w Makowie Podhalańskim (1985-1988), kapelan ss. Służebniczek w Łętowni od 1988 r. Zmarł w 1991 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1991, s. 122).

³²⁵⁹ Urodził się w 1922 r. we Frydmanie. Świecenia kapłańskie otrzymał 27 III 1948 r. Pracował jako wikariusz w parafii Maków Podhalański (1948-1950), Chrzanów Kościelec (1950-1953), administrator także (1953-1954), wikariusz w Kozach (1954-1958), Kasinie Wielkiej (1958-1959), Myślenicach (1959-1961), Radziechowach Leśnej (1961-1963), Chochołowie – Nowym Bystrem (1963-1965), proboszcz w Nowym Bystrem (1965-1971), wikariusz ekonom w Sidzinie (1971-1977) i Orawce (1977-1984), proboszcz także do 1986 r., penitencjarz w Osieczanach (1986-1996). Zmarł w 1996 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1996, s. 365).

		Ludwik Ponurski (1964-1965) Franciszek Bobel (1965-1967) Kazimierz Kubica (1965-1968) Ludwik Wąchal (1966-1969) Franciszek Chmieliński (1966-1971) Adolf Chojnacki ³²⁶⁰ (1967-1968) Czesław Gacek (1968-1972) Stanisław Broda (1968-1970) Jacek Żurek (1969-1971) Marian Juraszek (1969-1971) Wiktor Fabia (1970-1974) Władysław Paciorek (1970-1975) Józef Ślęzyk (1971-1978) Franciszek Pacwa (1971-1974) Michał Piosek (1971-1974) Stanisław Biskup (1972-1975) Stanisław Koziana (1974-1976) Bronisław Saługa (1974-1977) Karol Lichosyt (1974-1977) Józef Zapała (1968-1980, rezydent) Władysław Krzystyniak (1939-1973, rezydent)
Odrowąż	Franciszek Łasak ³²⁶¹ (1930-1967, rezydent 1967-1974) Mikołaj Żądło ³²⁶² (1967-1975)	Henryk Antosz (1946-1948) Bolesław Góral (1952-1958) Michał Pawełek (1958-1961) Stanisław Czulak III (1961-1963?) Władysław Biśta (1962-1963) Henryk Szlachetka (1963-1967) Bronisław Saługa (1967-1970) Józef Łuka (1970-1978)
Olcza	Józef Stopka CM (1933-1946) Eugeniusz Śmietana CM (1946-1958) Józef Jachimczak CM (1958-1970) Henryk Krzysteczko CM (1970-1976)	Józef Jachimczak CM (1949/50-1958)
Orawka	Marcin Jabłoński (1929-1948) Ludwik? Skwarczewski (1948-1949) Józef Kocańda (1949-1963) Henryk Staudt ³²⁶³ (1963-1975)	Stanisław Długopolski SJ (1961-1962)
Ostrowsko	Stanisław Miernik (1929-1945) Józef Dewera (1945-1951) Stefan Tarnawski (1951-1968) Jozef Listopad (1968-1983)	Antoni Paluch (1966-1967)

³²⁶⁰ Urodził się w 1932 r. w Cichawie koło Bochni. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1956 r. Pracował jako wikariusz w Rabce (1956-1958), Poroninie (1958-1959), parafii Opatrzności Bożej w Bielsku Białej (1959-1960), Kozach (1960), parafii św. Mikołaja w Chrzanowie (1960-1964), Skawinie (1964-1967), Nowym Targu (1967-1968), wikariusz ekonom ad interim parafii Grabie (1968-1969), wikariusz w Babicach – rektor kościoła w Zagórzcu (1969-1981), wikariusz ekonom parafii Kraków Bieżańców (1981-1986), administrator w Juszczynie (1986-1989), proboszcz tamże do 1993 r. Następnie został duszpasterzem Polaków w Rumunii (1993-1995), duszpasterzem na Ukrainie (1995-1997), ostatnie lata życia spędził w Domu Księży w Makowie Podhalańskim. W latach 1975-1981 pełnił funkcję wicedziekana dekanatu chrzanowskiego. Zmarł w 2001 r. (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, s. 75-76).

³²⁶¹ Urodził się w 1887 r. w Tarnawie Dolnej. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1912 r. Pracował jako wikariusz w Inwałdzie (1912-1916), Szaflarach (1916-1920), Maniowach (1920-1923), administrator tamże w 1923 r., excurrento administrator w Kacwinie (1923-1928) i Niedzicy (1923-1928 –sic!), proboszcz w Odrowążu Podhalańskim w latach 1930-1967, rezydent tamże (1967-1974), excurrento administrator parafii Piekelnik. Zmarł w Odrowążu Podhalańskim w 1974 r. Pogrzebany tamże (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 190).

³²⁶² Urodził się w 1907 r. w Pcimiu. Świecenia kapłańskie przyjął w 1933 r. Pracował jako wikariusz w Białym Kościele (1933-1935), Jeleśni (1935-1938), po urlopie zdrowotnym wikariusz w Kościelisku (1938-1942) i Czarnym Dunajcu (1942?), administrator parafii Trzebinia (1942-1951), Zakrzów (1951-1966), proboszcz tamże do 1967 r., administrator parafii Odrowąż Podhalański (1967-1968), proboszcz tamże do 1975 r., penitencjarz w Kozach do 1992 r., następnie przebywał w Domu Księży Chorych w Swoszowicach, gdzie zmarł w 1992 r. (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 190).

³²⁶³ Urodził się w 1925 r. we Lwowie. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1952 r. Pracował jako wikariusz w Ujsołach (1952-1957), Porębie Żegoty (1957-1958), Wróblowicach (1958-1960), Jordanowie z rezydencją w Bystrej (1960-1963), administrator w Orawce 1963-1966, proboszcz tamże do 1975 r., administrator w Barwałdzie. Zmarł w 1980 r. (N 1981, s. 97).

Piekielnik	Antoni Burda ³²⁶⁴ (1936-1961) Julian Barcik ³²⁶⁵ (1965-1977)	Julian Barcik (1961-1965) Karol Świętek ³²⁶⁶ (1966-1967) Stanisław Ficek (1968-1969, rezydent)
Podszkle ³²⁶⁷	Adolf Wagner (do lipca 1945) Ignacy Sidzina OSA (1946-1949) Antoni Jamróz ³²⁶⁸ (1951-1953) Albin Murzyn (1953-1963) Eugeniusz Łudzik (1963-1966)	Marian Piotrowski (1966-1967, wikariusz ekonom) Edward Bletek (1967-1969, wikariusz ekonom) Tadeusz Rogowski (1969-1976, wikariusz ekonom)
Podwilk	Jan Rychlik (1945-1958) Józef Czekaj ³²⁶⁹ (1958-1981)	Ryszard Franiszyn ³²⁷⁰ (1972-1974) Stanisław Raczek (1974-1976)
Poronin	Jan Krupiński (1943-1978)	Jan Kasiarz (1939-1946) Stefan Kowalczyk (-1946-) Józef Prorok SJ (1939-1948, katecheta; rezydent 1967-1987) Antoni Jarnot (1946-1950) Mieczysław Turek (1950-1952) Marian Mularczyk (1952-) Marian Jaworski (1952-1953) Anatol Boczek (1951-1952) Marian Wolak (1953?-1955) Stefan Wyszogrodzki (1955-1957) Stanisław Piela (1957-1958) Wiktor Fabia (1958-1961) Adolf Chojnacki (1958-1959) Stanisław Broda (1955-1958) Wacław Cedro (1959-1962) Kazimierz Kubiś [N] (1961-1964) Stanisław Murzyn (1962-1965) Józef Prorok (1964-1966) Józef Szafarczyk [N] (1965-1969) Kazimierz Malaga (1966-1969) Mieczysław Niepsuj [N] (1968-1971) Stanisław Ryłko [N] (1969-1971) Jan Zając (1971-1974) Jan Krawczyk [N] (1971-1973) Marian Kozieł [N] (1973-1975) Andrzej Targosz (1974-przed 1977)

³²⁶⁴ Urodził się w 1899 r. w Rzeszotarach. Święcenia kapłańskie otrzymał 19 IX 1925 r. Pracował jako wikariusz w Babicach (1926-1928), Niepołomicach (1928-1929), Frydrychowicach (1929-1930), Miłowce (1930-1934), Dobczycach (1934-1936), administrator parafii Piekielnik (1936-1940), rektor kościoła w Dzianiszu (1942-1945), administrator parafii w Piekielniku (15 XII 1945-1961). Zmarł 26 V 1961 r. w Nowym Targu. Pogrzebany w Piekielniku (AKMKr, Pers. A 1077, Tabela służbowa).

³²⁶⁵ Urodził się w 1917 r. w Białej. Święcenia kapłańskie otrzymał 18 IV 1943 r. Pracował jako wikariusz w Mogilanach (1943-1945), Witanowicach (1945-1946), Jeleśni (1946-1948), Mucharzu (1948-1952), Porąbce (1952-1954), Barwałdzie (1954-1955), Rajczy (1957-1960), Rudawie (1960-1961), Piekielniku (1961-1965), proboszcz tamże do 1977 r. Pobył roczny na urlopie w domu w Białce (1977). Zmarł 11 VII 1980 r. (AKMKr, Pers. A 1311, Tabela służbowa).

³²⁶⁶ Urodził się w 1925 r. w Jabłonce. Święcenia kapłańskie przyjął 4 XI 1951 r. Pracował jako wikariusz w Płokach (1951-1954), Brzeczczach (1954-1955), Lubniu (1955-1957), Krzeszowie (1957-1958), Chrzanowie (1958-1961), Niegowici (1961-1962), Raciechowicach (1962-1963), Komorowicach (1963-1966), Zubrzyicy Górnej (1966, z obowiązkiem rezydencji w Piekielniku), Białym Kościele (1966-1973, z obowiązkiem rezydencji w Będkowicach). Od 1973 r. przebywał na urlopie zdrowotnym. Zmarł w 1975 r. (*Notificiones Cracoviensis* 1975, s. 268).

³²⁶⁷ (Bukowina-Podszkle)

³²⁶⁸ Urodził się w 1909 r. w Biezanowie. Święcenia kapłańskie przyjął 2 IV 1939 r. W latach 1940-1946 pracował we Włoszech. Wstąpił do zakonu augustianów. Administrował parafiami w Piławie Dolnej koło Dzierżoniowa (1946-1950), Podszklu (1951-1953) i Włosaniu (1953-1978). Następnie mieszkał w Biezanowie, a od 1984 r. w Domu Księży w Makowie Podhalańskim. Zmarł w 1986 r. (*Notificiones Cracoviensis* 1986, s. 295).

³²⁶⁹ Urodził się w 1915 r. w Prusach. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1942 r. Pracował jako wikariusz w Wawrzeńcycach (1942-1945), Gaju (1945-1946), Rudawie (1946-1952), Wadowicach (1952-1958), administrator w Zalasie (1958) i Podwilku (1958-1966), proboszcz tamże (N 1981, s. 286).

³²⁷⁰ Urodził się w 1932 r. we Lwowie. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1969 r. Pracował jako wikariusz w Trzemeśni (1969-1972), Podwilku (1972-1974), Żabnicy (1974-1978), Raciborowicach (1978-1981), Porąbce (1981-1989), Kętach Podlesiu. Zmarł w 1989 r. (*Notificiones Cracoviensis* 1989, s. 316).

		Kaplica w Murzasichlu: Franciszek Chmieliński (1964-1965) Franciszek Dużyk (1965-1975)
Raba Wyżna	Józef Poloński (1927-1976)	Jan Osadziński (1945-1949) Franciszek Zyzański (1949?-1950) Antoni Jarnot (1950-1956) Edward Bletek (1957-1961) Wiktor Byrdziak [N] (1959-1961) Karol Targosz (1961-1963) Franciszek Cader (1963-1965) Antoni Łaciak (1964-1966) Roman Józef Kołodziej SDS (1966-?) Andrzej Waksmanski [N] (VIII-XI 1967) Jan Stróżak (1966-1969) Edward Bletek (1969-1970) Jan Krzysztof (1969-1973) Eugeniusz Cebulski [N] (1970-1976) Stanisław Sumera (1973-1975)
		Kaplica w Sieniawie Stanisław Żądło (1970-1976, rezydent)
		Kapelani sióstr Urszulanek w Rokicinach Podhalańskich: Michał Potaczało (1945-1946, kapelan; 1951-1952, rezydent) Aleksander Bieliński (1949-1989, kapelan)
Rabka	Mateusz Zdebski (1937-1976)	Stanisław Michałek (-1946-) Józef Hojoł ³²⁷¹ (1942-1945, katecheta) Justyn Bulanda (1926-1954, katecheta) Władysław Szlagowski (?-1950, emeryt) [NN] Harynkiewicz (-1949-, emeryt) Wincenty Głogowski (1948-) Józef Lelito ³²⁷² (1948-1952, rezydent w latach 1974-1978) Leonard Harędziński (1946-1949) Mieczysław Maliński (1949-1960) Franciszek Szymonek (1950-1952) Józef Krysta ³²⁷³ (1951-1958) Stefan Kajdas (1952-1957) Tadeusz Topa (1954-1956) Adolf Chojnacki (1956-1958) Marian Mularczyk (1957-1961) Kazimierz Bukowski (1958-1963) Stanisław Mżyk (1959-1962) Jerzy Chmiel (1960-1961) Edward Piekarcz (1961-1964) Marian Piotrowski (1961-1962) Henryk Kiecoń (1962-1965) Józef Moroń (1963-1966) Jarosław Fiutowski (1964-1965) Jan Sopicki (1965-1969?) Krzysztof Sojka (1965-1967)

³²⁷¹ Urodził się w 1910 r. w Janowicach koło Wieliczki. Świecenia kapłańskie otrzymał 2 V 1937 r. Pracował jako wikariusz w Zebrzydowicach (1937-1942), Rabce (1942-1945), katecheta i kapelan kaplicy zdrojowej tamże i dwukrotnie aresztowany (1945-1949), wikariusz w Krakowie (aresztowany i skazany na 8 lat więzienia), administrator parafii Gruszów (1955), Giebułtów (1955-1966), proboszcz tamże do 1984 r. W latach 1968-1976 był dziekanem dekanatu bolechowickiego. Ostatnie lata życia spędził w Domu Księży Chorych w Swoszowicach. Zmarł w 1996 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1996, s. 364).

³²⁷² Urodził się w 1915 w Żarkach. Świecenia kapłańskie otrzymał 2 IV 1939 r. Pracował jako wikariusz w Liszkach (1939-1944), Skawinie (1944-1946), Niedźwiedziu (1946-1947) i Rabce (1948-1952). Okres pomiędzy 1952-1961 to czas pobytu w więzieniu i na leczeniu. Następnie pełnił funkcję wikariusza w Lanckoronie (1961-1966) i proboszcza w Dankowicach (1966-1974). Od 1974 r. był rezydentem w Rabce. Zmarł w 1978 r. (AKMKr, Pers. A 1291, Tabela służbowa).

³²⁷³ Urodził się w 1918 r. w Mikuszowicach Krakowskich. Świecenia kapłańskie otrzymał 29 III 1942 r. Pracował jako wikariusz w Zębie, Białym Dunajcu, Szczyrku (1945-1948), Mszańcu Dolnej (1951), Rabce (1951-1958), Krakowie Podgórzu. W 1962 r. mianowano go na administratora w Jurgowie, lecz nie otrzymał zgody władz, dlatego w 1963 r. mianowano go rektorem kościoła na Harendzie. Od 1964 r. notariusz Kurii w Krakowie, od 1975 r. spowiednik w kościele mariackim. Zmarł w 2000 r. (*Notificationes Cracoviensis* 2000, s. 83).

		<p>Tomasz Fidziński (1966-1967) Tadeusz Porzycki (1969-1973?) Eugeniusz Nycz [N] (1967-1970) Władysław Drożdżik (1967-1971) Jan Spytkowski (1967-1972?) Stanisław Marchewka (1970-1974) Józef Jędrysek (1970-1976?, penitencjarz) Gerard Jajecznicza (1971-1974) Roman Baczyński (1972?-?), inny Władysław Konieczny SDB (1966-1972-, inny) Kazimierz Puchała (1974-1977) Andrzej Olszowski (1974-1977) Edward Baniak (1974-?) Jan Kasiarz (1964-1966, Zaryte) Michał Kucharski (1966-, Zaryte)</p> <p>Kaplica Zdrojowa: Józef Hojół (1945-1949, kapelan) Mieczysław Maliński (w latach posługi wikariusza) Władysław Siwek (1965-1977-?, rektor kaplicy Zdrojowej)</p> <p>Kościół w Chabówce na Obidowej: Adam Boniecki (1961-1962) Eugeniusz Huk (1964, okres letni) Władysław Zasłona (1964-1968, mieszkał w Rdzawce) Franciszek Opieczonek (1965, okres letni) Tadeusz Rogalewski (1965-1975, wikariusz zobowiązany rezydować przy kościółku w Obidowej)</p> <p>Dom księży Marianów w Ponicach: Stanisław Chryc (1962-, mieszkał w Ponicach) Jan Sucharzewski (1969-1972-Ponice) Henryk Nadrowski (1970-1972) Stanisław Dąbrowski (1972-1982?, mieszkał w Ponicach) Franciszek Sroka (?, emeryt)</p> <p>Kapelani: Władysław Żak (1957-1959, kapelan ss. MB Miłosierdzia) Władysław Iwanowicz (1959-1963, rezydent ss. MB Miłosierdzia) Piotr Kalicki (1963-1974, kapelan ss. MB Miłosierdzia) Jan Zwił (1953-1960 oraz 1962-1980, kapelan ss. Nazaretanek) Karol Markiel (1960-1961?, kapelan ss. Nazaretanek) Albin Leśniak (1961-1962, rezydent u ss. Nazaretanek) Stanisław Dominio (1962-1963, kapelan ss. Nazaretanek) Władysław Miklewicz (1963-1965, kapelan ss. nazaretanek) Wiktor Kania (1965-2007, kapelan ss. nazaretanek) Roman Nitka (1950-1978, kapelan ss. urszulanek) Wiktor Wójcik (1940-po 1946, kapelan Instytutu Hydroterapeutycznego) Zbigniew Puzyna (1948-1950, kapelan sanatoriów dla dzieci)</p>
Rogoźnik	Czesław Jurczyk (1971-1992)	
Sromowce Wyżne	Franciszek Ostafin (1943-1947) Karol Śmiech (1947-1954) Aleksander Romer (1954-1970) Władysław Król (1970-1975)	
Szaflary	Władysław Wójtowicz (1931-1945) Albin Marszałek (1945-1946) Jan Humpola (1946-1949) Aleksander Rajda ³²⁷⁴ (1949-1963) Leon Krejczka (1963-1977)	Władysław Curzydło (1942-1945) Karol Witkowski (1943-1949) Zygmunt Fojtuch (1944-1947?) Anatol Boczek (1947) Władysław Ruliński (1947-1948) Stanisław Kościelny (1948-1951)

³²⁷⁴ Urodził się w 1905 r. w Wieprzu koło Andrychowa. Świecenia kapłańskie otrzymał 28 X 1928 r. Pracował jako wikariusz w Mszanie Dolnej (1929-1930), Niegowić (1930-1933), Rybnej (1933-1936), administrator tamże (1936-1937), proboszcz tamże (1937-1949), administrator w Szaflarach (1949-1964) i penitencjarz przy kościele Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej. Zmarł w 1970 r. (AKMKr, Pers. A 1181, A. Rajda, Tabela służbowa).

		<p>Jan Ryznar (1951-1963) Stanisław Konieczny (1964-1967) Zbigniew Waliczek (1967-1970) Franciszek Gabryl (1970-1974) Jan Dwornik (1974-1977)</p> <p>Kościół w Skrzypnem: Ignacy Sidzina (1963-1973) Stanisław Dziedzic (1973-?)</p> <p>Kaplica w Maruszynie: Józef Pitorak (1959-1961, rezyduje w Maruszynie) Franciszek Piszczór (1961-1977)</p>
Trybsz	<p>Michał Szczęch (1945-1946) Jan Wrostek (1946) Tadeusz Czerwień OFM Ref. (1946-1949) Adam Burowski OFM Ref. (1949-1952) Paweł Koniorczyk OFM Ref. (1952-1957) Bogumił Salwiński OCist. (1957-1969) Bolesław Kozyra OCist. (1969-1979)</p>	Ryszard Michał Motek OCist. (1969)
Waksmund	<p>Józef Dewera (1943-1951) Jan Klimczak (1951-1957) Władysław Magierski (1957-1971) Jan Głód (1971-1974, wikariusz substytut) Stanisław Zapotoczny (1974-1975)</p>	
Zakopane	<p>Jan Tobolak (1920-1965)</p>	<p>Wojciech Jakubiec (1936-1948) Władysław Wojciech (1941-1945) Jan Pietraszko (1944-1946) Jan Kościółek (1946-1948) Józef Stańko (1949) Zbigniew Stankowicz (1948-1952) Jakub Jarosik (1949-1952)</p> <p>Inni: Józef Wdowiak (-1946-) Zbigniew Puzyra (kapelan szpitala 1940-1948) Antoni Pawlaczek (-1950-), kapelan sióstr urszulanek Józef Jasiewicz (-1949-)</p> <p>Katecheci: Stanisław Florczyk (-1946-1949-) Józef Wiśniewski (-1946-1949-) Jan Pietrzak (-1946-1949-) Antoni Gałuszka (-1946-1949-) Zbigniew Wiśniewski (-1946-1949-) Wiktor Wójcik (-1949-) Tadeusz Bednarczyk (-1949-) Wincenty Płonka, bernardyn (-1949-) Zbigniew Boruta, bernardyn (-1949-) Przemysław Wincenty Gralewski, bernardyn (-1949-)</p>
Ząb	<p>Ludwik Mizera³²⁷⁵ (1941-1982)</p>	<p>Władysław Para (1944-1945) Wojciech Kłósak (1972-1977)</p>
Zubrzyca Górna	<p>Jan Maślak (1929-1950) Jan Karcz (1951-1956) Franciszek Skorupa (1956-1959) vacat (1959-1965) Franciszek Szymonek (1965-1973) Ludwik Kołacz³²⁷⁶ (1973-2000)</p>	<p>Stanisław Mydlarz (1953-1957) Franciszek Szymonek (1957-1965) Adam Zoń (1959-1961) Jan Wydra (1961-1963) Jakub Gil [N] (1963-1966) Karol Świętek (1966-1967) Władysław Gruszka (1966-1970)</p>

³²⁷⁵ Urodził się w 1907 r. w Naprawie. Świecenia kapłańskie otrzymał 26 III 1932 r. Pracował jako wikariusz w Liszkach (1932-1936), Mszanie Dolnej (1936-1938) i Białce Tatrzańskiej (1938-1941), administrator parafii w Zębie (1941-1966), następnie proboszczem tamże do 1982 r., później rezydentem. Zmarł w 1986 r. (*Notificationes Cracoviensis* 1986, s. 294).

³²⁷⁶ Urodził się w 1926 r. w Suchej. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1953 r. Pracował jako wikariusz w Igołomi (1953-1958), Hałcnowie (1958-1961), Krakowie Bieżanowie (1961-1970), administrator tamże do 1971 r., proboszcz parafii Rybitwy (1971-1973), wikariusz ekonom ad interim parafii Zubrzyca Górna (1973-1976), proboszcz tamże do 2000 r., rezydent tamże. W dekanacie jabłoneckim pełnił funkcję wicedziekana (1987-1988) i dziekana (1988-1992). Budowniczy kościoła w Zubrzycy [Dolnej] i kaplicy w Zimnej Dziurze. Zmarł w 2006 r. w Zubrzycy Górnej i tam pogrzebany (*Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 1, s. 164).

		Franciszek Cader (1970-1972) Jan Myjak (1972-1974) Jan Pajdzik (1974-1975)
Diecezja tarnowska		
Grywałd	Jan Wójcik ³²⁷⁷ (1940-1947) Władysław Grzesik (1947-1949) Antoni Ramian (1949-1952) Jan Dąbrowski (1952-1961) Bolesław Zdunek ³²⁷⁸ (1961-1964) Tadeusz Hila ³²⁷⁹ (1964-1991, rezydent 1991-2002)	
Krościenko	Jan Bączyński (1920-1947) Bronisław Krzan (1947-1979)	Jan Koziol ³²⁸⁰ Michał Gniewek Stanisław Wrona Władysław Niewolski Stanisław Bujak Jan Marszałek Władysław Olearczyk Adam Stachoń Józef Grzyb Jan Marszałek Jan Rec Marian Poręba Adam Cisowski Józef Roman Józef Żurowski Władysław Sitko Franciszek Która Stanisław Bereś Kazimierz Nowak Kazimierz Góral Kazimierz Martynyński Jerzy Grabiec Jan Olszak Andrzej Rakoczy Jan Nowakowski Jan Orlof Stanisław Pazdan Jan Michalik Władysław Kasprowicz (1924-1951, pustelnik)
Ochotnica Dolna	Michał Sotowicz (1934-1948) *Stanisław Cebula (1945-1948) Jan Marszałek (1948-1951) Stanisław Pacocha (1951-1953) Wojciech Zygmunt ³²⁸¹ (1953-1981)	Marian Poręba (1952-1957) Mieczysław Szarek (1957-1959) Edward Rusin (1959-1960) Andrzej Furman (1960-1961) Jan Bereś (1961-1965)

³²⁷⁷ Urodził się w miejscowości Bielowy w 1911 r. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1935 r. Pracował jako wikariusz parafii Chorzelów (1935-1936), Jodłowa (1936-1937), Łęg Tarnowski (1937-1939), Chomranice (1939-1940), administrator w Grywałdzie (1940-1947), duszpasterz parafii Łoś Klimkówka (1947-1948), wikariusz w Wietrychowicach (1948-1954?), rezydent w Bielowach. Zmarł po dwudziestu dniach od opuszczenia więzienia w 1954 r. w szpitalu w Dębicy. Pogrzebany w Pilźnie (J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 349).

³²⁷⁸ Urodził się w 1922 r. w Uszwi. Świecenia kapłańskie przyjął 6 I 1950 r. Pracował jako wikariusz parafii Rzezawa i Lipnica Murowana. Był proboszczem w Sromowcach Niżnych (1956-1961), Grywałdzie (1961-1964) i Borowej (1964-1977). Następnie wyjechał do pracy w archidiecezji wiedeńskiej. Zmarł w Hospicjum w Dąbrowie Tarnowskiej w 2002 r. (ADT, Akta personalne B. Zdunka).

³²⁷⁹ Urodził się w 1929 r. w Bilsku. Świecenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1955 r. Pracował jako wikariusz w Apolinarach (1956-1959), Borowej (1959-1964), wikariusz ekonom w Grywałdzie (1964), proboszcz tamże (1964-1991), rezydent tamże od 1991 r. Zmarł w 2002 r. (ADT, Akta personalne T. Hili).

³²⁸⁰ W przypadku księży wikariuszy z Krościenka nie udało się autorowi dotrzeć do informacji o latach ich posługi.

³²⁸¹ Urodził się w 1911 r. w Gaboniu. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1935 r. Pracował jako wikariusz w parafii Moszczenica (1935-1941), Szczawnica (IV-IX 1941), Przyszowa (1941-1942), administrator w Szczawnicy (1942-1945), proboszcz w Żegiestowie (1945-1948), Ochotnicy Dolnej (1948-1981), rezydent tamże (1981-1985) i w Woli Mędrzechowskiej (1985-1997). Od 1997 r. posługiwał jako kapelan siostr zakonnych i w Domu Pogodnej Starości w Kupeninie, gdzie zmarł w 2002 r.

		Czesław Sroka (1965-1968) Kazimierz Pach (1968-1973) Kazimierz Krzyżek (1973-1980)
Ochotnica Górna	Józef Śledź ³²⁸² (1936-1952) Bronisław Grębski ³²⁸³ (1952-1972) Leopold Misterna (1972-?)	Stanisław Baniak (1964-1966) Mieczysław Czekaj (1966-1967) Józef Worek (1967-1968) Michał Czynnek (1968-1972)
Sromowce Niżne	Michał Orczyk (1942-1948) Wojciech Machniak (1948-1956) Bolesław Zdunek (1956-1961) Błażej Fąfara (1961-1967) Czesław Jakóbczyk (1967-2005)	Tadeusz Brzegowy (21 VII-7 IX 1967)
Szczawnica	Michał Matras (1924-1967) Stanisław Wach (1967-1994)	Stanisław Śmiałek (1938-1949) Paweł Madura (1942-1946) Adam Stachoń (1946-1949, katecheta) Edward Nitka (1949-1951) Ludwik Urbański (1951-1952) Andrzej Kmiecik (1952) Tadeusz Dziedziak (1952-1959) Kazimierz Zaucha (1954-1959) Stanisław Mlyczyński (1959) Antoni Waśko (1959-1961) Zygmunt Obartuch (1959-1963) Adam Wątroba (1961-1963) Stanisław Wach (1963-1967) Roman Wójciki (1963-1973) Stanisław Pietrzak (1965-1969) Jan Augustyn (1969-1974) Edmund Oleksy (1973-1975) Ryszard Wąsik (1974-1978)
Szlachtowa	Józef Ciastoń ³²⁸⁴ (1946-1951-1959) Józef Baran (1959-1972) Leopold Bandurski (1972-1978)	
Tylmanowa	Antoni Kolarz (1932-1971) Stanisław Smaga ³²⁸⁵ (1971-1981)	Fryderyk Przydział (1956-1960) Czesław Jakóbczyk (1960-1961) Józef Grabowski (1961-1963) Stanisław Smaga (wikariusz adiutor, 1961-1971) Kazimierz Wal (1963-1965) Władysław Augustyn (1965-1969) Emil Ćwik (1969-1972) Jerzy Pawlak (1972-1974) Stanisław Duszkiewicz (1974-1977)

Źródło: AKMKr: APA 9, Akta parafii w Białce Tatrzańskiej; APA 372, Akta parafii w Białym Dunajcu; APA 27, Akta parafii w Bukowinie Tatrzańskiej; APA 29, Akta parafii w Chochołowie; APA 33, Akta parafii w Chyżnym;

Pogrzebany w Gołkowicach. W dekanacie krościeńskim pełnił funkcję notariusza, a w latach 1977-1981 był wicedziekanem (J. Marecki, *Represje wobec osób duchownych i zakonnych...*, t. 2, s. 355).

³²⁸² Urodził się w 1888 r. w Mościcach. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1914 r. Pracował jako wikariusz w Dębnie (1914-1916), Rzochowie (1916-1917), administrator tamże (1917), kapelan Wojska Polskiego (1917-1918), administrator w Mogilnie (1918-1925) i Wielogłowach (1925), wikariusz w Podegrodziu (1925-1928), Ryglicach (1928-1934), Barcicach (1934-1936), proboszcz w Ochotnicy Górnej (1936-1952), rektor kościoła w Dąbrówce w Nowym Sączu (1952-1953). Zmarł w 1953 r. (ADT, Akta personalne J. Śledzia).

³²⁸³ Urodził się w 1920 r. w Jodłowej. Święcenia kapłańskie otrzymał 20 V 1948 r. Pracował jako wikariusz w Podegrodziu (1948-1951), Dobrej (1951-1952), proboszcz w Ochotnicy Górnej (1952-1972). W 1972 r. otrzymał urlop bezterminowy. Zmarł w 1990 r. (Akta personalne Br. Grębskiego).

³²⁸⁴ Urodził się w 1909 r. we Wronowicach. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1935 r. Pracował jako wikariusz parafii Gromnik (1935-1938), Łososina Górna (1938-1942), Limanowa (1942-1943), Zawada (IX-XII 1943), Komranice (1943-1946), rektor kościołów w Jaworkach i Szlachtowej (1946-1951), proboszcz w Szlachtowej (1951-1959), starszy administrator parafii Lipnica Wielka (1959-1979). Zmarł w 1979 r. (Akta personalne J. Ciastonia).

³²⁸⁵ Urodził się w 1932 r. w miejscowości Jasna Podłopień. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 VI 1955 r. Pracował jako wikariusz w Rzochowie (1956-1960), wikariusz adiutor w Rzochowie (1960-1961), wikariusz w Mielcu (II-IV 1961), wikariusz adiutor w Tylmanowej (1961-1971), proboszcz tamże aż do śmierci w 1981 r. W latach 1966-1977 pełnił funkcję notariusza dekanatu krościeńskiego (ADT, Akta personalne St. Smagi).

APA 37, Akta parafii w Czarnym Dunajcu; APA 403, Akta parafii w Dzianiszu; APA 45, Akta parafii w Frydmanie; APA 61, Akta parafii w Gronkowie; APA 411, Akta parafii w Groniu; APA 65, Akta parafii w Harklowe; APA 70, Akta parafii w Jabłonce; APA 79, Akta parafii w Jurgowie; APA 80, Akta parafii w Kacwinie; APA 88, Akta parafii w Klikuszowej; APA 95, Akta parafii w Kościelisku; APA 162, Akta parafii w Krempachach; APA 174, Akta parafii w Lipnicy Małej; APA 175, Akta parafii w Lipnicy Wielkiej; APA 184, Akta parafii w Ludźmierzu; APA 186, Akta parafii w Łapszach Niżnych; APA 187, Akta parafii w Łapszach Wyżnych; APA 192, Akta parafii w Łopusznej; APA 194, Akta parafii w Maniowach; APA 197, Akta parafii w Miętustwie; APA 219, Akta parafii w Nowej Białej; APA 222, Akta parafii w Nowym Bystrym; APA 220, Akta parafii w Nowym Targu; APA 224, Akta parafii w Odrowążu Podhalańskim; APA 223, Akta parafii w Olczy; APA 227, Akta parafii w Orawce; APA 230, Akta parafii w Ostrowsku; APA 240, Akta parafii w Piekelniku; APA 251, Akta parafii w Podszklu; APA 252, Akta parafii w Podwilku; APA 260, Akta parafii w Poroninie; APA 265, Akta parafii w Rabie Wyżnej; APA 546, Akta parafii w Rogoźniku; APA 294, Akta parafii w Sromowcach Wyżnych; APA 303, Akta parafii w Szaflarach; APA 314, Akta parafii w Trybszu; APA 322, Akta parafii w Waksmundzie; APA 352, Akta parafii w Zębie; APA 356, Akta parafii w Zubrzyicy Górnej; *Elenchus...* 1946, s. 31-33, 39-42, 47-48, 51; toż 1949, s. 64, 84-95, 110-113, 120-123; toż 1952, s. 17, 22, 28, 30; *Katalog kościołów...* 1958, s. 112-113, 172-186, 190-196, 219-223; toż 1962, s. 72, 74, 96-104, 117-120, 136-143; toż 1967, s. 129, 133, 174-183, 184-188, 214-220, 250-260; toż 1972, s. 154-158, 209-216, 225-234, 244-251, 290-301; toż 1977, s. 271; Indeksy za lata 1944-1953; *Notificationes Cracoviensis* 1950-1952, 1957-1976, 1978, 1981, 1986, 1989, 1991, 1993-2004, 2007, 2019; ADT: Akta parafii w Grywałdzie; Akta parafii w Krościenku; Akta parafii w Ochotnicy Dolnej; Akta parafii w Ochotnicy Górnej; Akta parafii w Sromowcach Niżnych; Akta parafii w Szczawnicy; Akta parafii w Szlachtowej; Akta parafii w Tylmanowej; T. Trajdos, R. Remiszewski, *Lipnica Wielka na Orawie*, Kraków 1993, s. 36-37.

Strony internetowe: http://naszaprzeszlosc.pl/files/tom036_10.pdf dostęp 15 IV 2021 r.; [Parafia – Parafia Brzegi](#) <https://parafiabrzegi.pl/parafia/>, dostęp 24 V 2022 r.; [Historia parafii \(parafiabialkatatrzenska.pl\)](#), dostęp 24 V 2022 r.; [Historia – Parafia Św. Anny w Chyżnem \(karmelici.pl\)](#), dostęp 31 V 2022 r.; [Kapłani – Parafia św. Michała Archanioła w Dębnie Podhalańskim \(jdm.host\)](#), dostęp 31 V 2022 r.; [Księża – Parafia Przemienienia Pańskiego w Jabłonce \(parafijablodka.malopolska.pl\)](#), dostęp 31 V 2022 r.; [Kapłani \(parafia-jurgow-sebastian.pl\)](#), dostęp 30 V 2022 r.; [Duszpasterze - Parafia w Witowie \(sdb.org.pl\)](#), dostęp 31 V 2022 r.; [Parafia św. Jana Chrzciciela w Nowym Bystrym](#), dostęp 31 V 2022 r.; [Misjonarze CM – Sanktuarium MB Objawiającej Cudowny Medalik \(misjonarze-zakopane.pl\)](#), dostęp 31 V 2022 r.; [Historia Parafii – Parafia św. Michała Archanioła w Ostrowsku \(parafiaostrowsko.info\)](#), dostęp 31 V 2022 r.; [Duszpasterstwo w Dursztynie – krótki szkic historyczny | Dursztyn \(dursztyn-spisz.pl\)](#), dostęp 31 V 2022 r.; [Witaj na stronie domu rekolekcyjno-wypoczynkowego w Rzepiskach \(marianie.pl\)](#), dostęp 31 V 2022 r.; [Historia Parafii Ponice \(sds.pl\)](#) dostęp 15 VI 2022 r.; [Historia \(marianie.pl\)](#) dostęp 15 VI 2022 r.; [Duszpasterze na Bachledówce – Parafia Ojców Paulinów na Bachledówce \(bachledowka.com\)](#), dostęp 31 X 2023 r.

WYKAZ WŹNIEJSZYCH SKRÓTÓW

ADT – Archiwum Diecezji Tarnowskiej

AIPN – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu

AIPN BU – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu, Biuro w Warszawie

AIPN Ka – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu, Oddział w Katowicach

AIPN Kr – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu, Oddział w Krakowie

AIPN Po – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu, Oddział w Poznaniu

AIPN Rz – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu, Oddział w Rzeszowie

AIPN Wr – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu, Oddział we Wrocławiu

AK – Armia Krajowa

AKMKr – Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

AL – Armia Ludowa

ANKr – Archiwum Narodowe w Krakowie

ANKrOwNS – Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Nowym Sączu

AParNT – Archiwum Parafii w Nowym Targu

AParBukT – Archiwum Parafii w Bukowinie Tatrzańskiej

AParChoch – Archiwum Parafii w Chochołowie

AParCzDun – Archiwum Parafii w Czarnym Dunajcu

AParKacw – Archiwum Parafii w Kacwinie

AParKrnD – Archiwum Parafii w Krościenku nad Dunajcem

AParŁapWyż – Archiwum Parafii w Łapszach Wyżnych

AParOchG – Archiwum Parafii w Ochotnicy Górnej

AParSzcz – archiwum Parafii w Szczawnicy

AParTylm – Archiwum Parafii w Tylmanowej

AParWit – Archiwum Parafii w Witowie

ARekRzep – Archiwum Rektoratu w Rzepiskach

b.s. – brak stopnia

b.d. – brak danych/brak daty
CW – Centrum Wyszczolenia
Dz. Ust. – Dziennik Ustaw
GKK – Główna Komisja Księży
GRN – Gromadzka Rada Narodowa
Inf. – informator
IPN – Instytut Pamięci Narodowej
KC PPR – Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej
KC PZPR – Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii robotniczej
KdsBP – Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego
KK „Caritas” – Koło Księży „Caritas”
KM PPR – Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej
KM PZPR – Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KP PPR – Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej
KP PZPR – Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KSMM – Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej
KMMO – Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej
Zastępca KMOO – zastępca komendanta miejskiego Milicji Obywatelskiej
KPMO – Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej
Zastępca KPMO – zastępca komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej
KPP – Komunistyczna Partia Polski
KWMO – Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
Zastępca KWMO – zastępca komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej
LWP – Ludowe Wojsko Polskie
MO – Milicja Obywatelska
MBP – Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
M.P. – „Monitor Polski”
MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MRN – Miejska Rada Narodowa
ORMO – Ochotnicze Rezerwy Milicji Obywatelskiej
POP – Podstawowa Organizacja Partyjna
PGRN – Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej
PKWN – Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
PMRN – Prezydium Miejskiej Rady Narodowej
PRN – Powiatowa Rada Narodowa

PPRN – Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
PPR – Polska Partia Robotnicza
PPS – Polska Partia Socjalistyczna
PUBP – Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
PUdsBP – Powiatowy Urząd do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego
PWRN – Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RBP – Resort Bezpieczeństwa Publicznego
RdsB – Referat do spraw Bezpieczeństwa
RdSW – Referat do Spraw Wyznań
RSB – Referat Służby Bezpieczeństwa
TEOK – Teczka ewidencji operacyjnej na księdza
TEOP – Teczka ewidencji operacyjnej na parafię
UB – Urząd Bezpieczeństwa
UP – Urząd Powiatowy
UW – Urząd Wojewódzki
UdSW – Urząd do Spraw Wyznań
SB – Służba Bezpieczeństwa
TW – tajny współpracownik
WBUiA – Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury
WGKPOSiK UP – Wydział Gospodarki Komunalnej Przestrzennej Ochrony Środowiska i Komunikacji Urzędu Powiatowego
WRN – Wojewódzka Rada Narodowa
WSR – Wojskowy Sąd Rejonowy
WSW – Wydział Spraw Wewnętrznych
WUBP – Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
WUdsBP – Wojewódzki Urząd do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego
ZBoWiD – Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZHP – Związek Harcerstwa Polskiego
ZMP – Związek Młodzieży Polskiej
ZMS – Związek Młodzieży Socjalistycznej
ZWM – Związek Walki Młodych
ZZ – związki zawodowe
ŻRD – Żywy Różaniec Dziewcząt

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

- AIPN BU, 0218/244, Józef Kuraś (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN BU, 0604/1673, Władysław Starowicz (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN BU, 0604/140, Bolesław Dudek (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN BU, 0604/369, Jan Roszkowicz (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN BU, 2241/326, Wspomnienia z pracy w PUBP w Nowym Targu Stanisława Józefiaka.
AIPN BU, 2241/379, Wspomnienia z pracy w PUBP w Nowym Targu Stanisława Musiała.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Krakowie

- AIPN Kr, 00100/125/J, „Grzybowski” (teczka personalna informatora UB).
AIPN Kr, 00100/173/J, „Y” (teczka personalna informatora UB).
AIPN Kr, 00100/212/J, „Niemirowski” (teczka personalna informatora UB).
AIPN Kr, 00297/9, t. 1 i 2, Adam Turotzy (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0032/175, „KK” (teczka pracy TW).
AIPN Kr, 0032/379, t. 1, „Gopło” (teczka LK).
AIPN Kr, 0032/811, „Jakub” (teczka personalna KO).
AIPN Kr, 0032/1747, t. 1, „Andrzej” (teczka personalna TW).
AIPN Kr, 0032/2845, „Szczawnicki”/„Jolanta” (teczka personalna TW).
AIPN Kr, 0032/2849, t. 1 i 2, „Góral”/„Górzański” (teczka personalna TW).
AIPN Kr, 009/116, „Dunajecki” (teczka personalna informatora UB).
AIPN Kr, 009/522, „Grajek” (teczka personalna informatora UB).
AIPN Kr, 009/1334, „KJ” (teczka personalna informatora UB).
AIPN Kr, 009/2657, t. 1, „Skorupiński”/„Józef” (teczka personalna informatora UB).
AIPN Kr, 009/2657, t. 2, „Kruk” (teczka sprawy ewidencyjno-obszerniczej).
AIPN Kr, 009/2808, „XJ”/„Niemożzewski” (teczka personalna informatora UB).
AIPN Kr, 009/2910, „SJ” (teczka personalna informatora UB).
AIPN Kr, 009/2945, „Dolewski” (teczka personalna informatora UB).
AIPN Kr, 009/3011, t. 1, „Artur” (teczka personalna TW).
AIPN Kr, 009/3011, t. 2 i 3, „Artur” (teczka pracy TW).
AIPN Kr, 009/3034, t. 1, „Luty” (teczka personalna informatora UB).

AIPN Kr, 009/3034, t. 2, „Luty” (teczka pracy informatora UB).

AIPN Kr, 009/3643, „Dłuto” (teczka personalna informatora UB).

AIPN Kr, 009/3987, t. 2, „Karany” (teczka sprawy ewidencyjno-obszewacyjnej na ks. B. Zdunka).

AIPN Kr, 009/4675, „Skowron” (teczka personalna informatora UB).

AIPN Kr, 009/5186, „Pion” (teczka personalna informatora UB).

AIPN Kr, 009/5454, „Bass” (teczka personalna informatora UB).

AIPN Kr, 009/5676, „Szczyry” (teczka personalna informatora UB).

AIPN Kr, 009/6412, „Adid” (teczka personalna TW).

AIPN Kr, 009/6618, „Ciusek” (teczka personalna TW).

AIPN Kr, 009/6653, t. 1, „Broniek” (teczka personalna TW).

AIPN Kr sygn. IPN Kr 009/6779, k. 1, „Olek” (teczka personalna TW).

AIPN Kr, 009/6910, „Dworek” (teczka LK).

AIPN Kr, 009/7077, t. 1, „Alek” (teczka personalna TW).

AIPN Kr, 009/7027, „Zacisze” (teczka LK).

AIPN Kr, 009/7082, „Popławski” (teczka personalna TW).

AIPN Kr, 009/7093, „Świt” (teczka LK).

AIPN Kr, 009/7488, t. 1, „Wiatr” (teczka pracy TW).

AIPN Kr, 009/7681, Tadeusz Rogalewski (zeszyt ewidencyjny kandydata na TW).

AIPN Kr, 009/7856, „Motor” (teczka LK).

AIPN Kr, 009/7874, t. 1, „Roman” (teczka personalna TW).

AIPN Kr, 009/7952, t. 1, „Profesor” (teczka personalna TW).

AIPN Kr, 009/7952, t. 2, „Profesor” (teczka pracy TW).

AIPN Kr, 009/8323, „Kmicic” (teczka LK).

AIPN Kr, 009/8253, „Piotr” (zeszyt ewidencyjny kandydata na TW).

AIPN Kr, 009/8515, „Zdrojewski” (teczka ewidencyjna kandydata na TW).

AIPN Kr, 009/10176, „Jabłoński” (teczka pracy TW).

AIPN Kr, 009/46144, „Student” (teczka sprawy ewidencyjno-obszewacyjnej).

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 010/7779, Wiktor Kania (teczka sprawy ewidencyjno-obszewacyjnej).

AIPN Kr, 010/7902, „Orzech” (teczka sprawy agenturalnego sprawdzenia).

AIPN Kr, 010/9237, t. 1, „Baca” (teczka sprawy ewidencyjno-obszewacyjnej).

AIPN Kr, 010/9916, „Świerk” (teczka sprawy ewidencyjno-obszewacyjnej).

AIPN Kr, 010/10104, „Weterani” (teczka sprawy agenturalnego sprawdzenia).

AIPN Kr, 010/10204, „Kreślacz” (sprawa anonimu z 1963 r.).

AIPN Kr, 010/10455, „Żbik” (sprawa operacyjno-śledcza).

AIPN Kr, 0125/230, t. 12, Materiały historyczne dotyczące działalności MO na terenie województwa krakowskiego w latach 1945-1970.

AIPN Kr, 0125/230, t. 14, Materiały historyczne dotyczące działalności MO na terenie województwa krakowskiego w latach 1945-1970.

AIPN Kr, 0149/31, Marian Kowal (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0149/56, Mieczysław Strama (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0149/113, Stanisław Strzałka (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr sygn. IPN Kr 0149/241, Tadeusz Kopciński (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0149/263, Józef Kufel (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0149/355, Władysław Gaj (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0149/420, Franciszek Koziółek (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0149/486, Feliks Szkudlarek (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0149/487, Józef Pac (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0149/490, Józef Leś (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0149/503, Marian Makowski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0149/516, Wincenty Sroka (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/14, Kazimierz Nowotarski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/30, Jan Babko (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/48, Władysław Owsianiak (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/54, Stanisław Biegun (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/68, Piotr Boruta (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/136, Augustyn Dziubek (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr sygn. IPN Kr 0154/183, Stanisław Gryziecki (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/192, Stefan Gustek (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/213, Józef Chrobak (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/233, Władysław Jaromin (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/265, Władysław Kaszuba (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/266, Marian Kawa (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/316, Jan Krawiec (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/341, Stanisław Kulig (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/415, Tadeusz Matusiak (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/497, Józef Papuga (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/481, Maria Pachlowska (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/495, Czesław Papaj (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/506, Antoni Pawłowski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr sygn. IPN Kr 0154/548, Jan Raclawski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/585, Józef Serwin (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/593, Władysław Skwarzyński (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/633, Stanisław Szarek (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/635, Zdzisław Szczelina (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/676, Jan Waclawek (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Kr, 0154/709, Marian Wiernek (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 0154/732, Karol Wolski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 0154/909, Stanisław Polak (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 0154/947, Jan Rajca (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 0161/2, Jan Dziobak (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 0161/54, Stanisław Józefiak (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 0161/81, Kazimierz Kwiecień (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 0194/1671, Kazimierz Jaworski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 0194/7844, Bronisław Milka (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 023/1 t. 1, Sprawozdania, meldunki i raporty operacyjne z pracy operacyjnej Referatu I PUBP w Nowym Targu z lat 1945-1953.

AIPN Kr, 023/1, t. 2, Sprawozdania, raporty i meldunki specjalne Referatu III PUBP w Nowym Targu z lat 1945-1950.

AIPN Kr, 023/1, t. 7, Raporty dekadowe szefa PUBP w Nowym Targu z lat 1949-1951.

AIPN Kr, 023/1, t. 9, Raporty miesięczne i kwartalne szefa PUBP/PUdsBP/ zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Nowym Targu dla szefa WUBP/WUdsBP/zastępcy komendanta Wojewódzkiego MO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie z lat 1954-1958.

AIPN Kr, 023/1 t. 10, Sprawozdania kwartalne z pracy operacyjnej KPMO w Nowym Targu z lat 1959-1961.

AIPN Kr, 023/1, t. 11, Sprawozdania kwartalne i roczne oraz oceny pracy operacyjnej Referatu SB KPMO w Nowym Targu z lat 1962-1969.

AIPN Kr, 023/1, t. 12, Sprawozdania dekadowe i miesięczne oraz raporty z pracy Referatu Śledczego PUBP w Nowym Targu z lat 1947-1952.

AIPN Kr, 023/13, Sprawozdania z przeprowadzonych kontroli w KPMO w Nowym Targu, pisma okólne, zarządzenia i meldunki z lat 1960-1974.

AIPN Kr, 023/14, Wytyczne, kierunkowe plany pracy i postanowienia zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. Bezpieczeństwa w Krakowie i Naczelnika Wydziału IV KWMO w Krakowie dotyczące działalności kościoła katolickiego w latach 1958-1975.

AIPN Kr, 023/16, Plany i oceny pracy, plany działania i harmonogramy RSB KPMO w Nowym Targu z lat 1970-1975.

AIPN Kr, 023/18, t. 1, Pisma okólne, zarządzenia i rozkazy szefa WUBP w Krakowie dla PUBP w Nowym Targu z roku 1950.

AIPN Kr, 023/18, t. 3, Pisma okólne, zarządzenia i rozkazy szefa WUBP w Krakowie dla PUBP w Nowym Targu z roku 1952.

AIPN Kr, 023/18, t. 5, Pisma okólne, zarządzenia i rozkazy WUBP w Krakowie dla PUBP w Nowym Targu z roku 1954.

AIPN Kr, 023/2, t. 2, Meldunki i raporty Referatu III PUBP w Nowym Targu dotyczące zwalczania członków podziemia niepodległościowego oraz przebiegu i zabezpieczenia różnych uroczystości

z lat 1948-1953 [oraz] Meldunki informacyjne KPMO w Nowym Targu z lat 1957-1961 dotyczące sytuacji na terenie powiatu.

AIPN Kr, 023/2, t. 3, Meldunki i raporty Referatu IV PUBP w Nowym Targu z lat 1946-1954 dotyczące sytuacji społeczno-ekonomicznej na terenie powiatu.

AIPN Kr, 023/2, t. 4, Meldunki Referatu XI i Wydziału III PUBP/KPMO w Nowym Targu z lat 1950-1960 dotyczące działalności duchownych kościoła katolickiego.

AIPN Kr, 023/2, t. 5, Meldunki informacyjne KPMO w Nowym Targu z lat 1960-1961 dotyczące działalności duchownych kościoła katolickiego.

AIPN Kr, 023/2, t. 6, Meldunki informacyjne KPMO w Nowym Targu z lat 1962-1963 dotyczące działalności duchownych kościoła katolickiego.

AIPN Kr, 023/21, Plany pracy, meldunki informacyjne, pisma okólne i notatki służbowe dotyczące kandydatów do seminarium duchownego oraz alumnów Wyższych Seminariów Duchownych w Krakowie i Tarnowie z lat 1971-1973.

AIPN Kr, 023/22, t. 1, Meldunki informacyjne i sprawozdania zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu dotyczące pracy Wydziału IV z lat 1961-1968.

AIPN Kr, 023/22, t. 2, Meldunki informacyjne i sprawozdania zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu dotyczące pracy Wydziału IV z lat 1968-1975.

AIPN Kr, 023/3, t. 2, Zestawienia i charakterystyki nielegalnych organizacji działających na terenie powiatu nowotarskiego w latach 1945-1953.

AIPN Kr, 023/4, t. 1, Raporty, sprawozdania i meldunki PUBP w Nowym Targu dotyczące przygotowania i przeprowadzenia wyborów do Sejmu w 1947 i 1952 r. oraz przygotowania do dożynek krajowych w Krakowie w roku 1952.

AIPN Kr, 023/4, t. 2, Materiały z akcji wyborczej do Sejmu i Rad Narodowych na terenie powiatu nowotarskiego z roku 1957 i 1958.

AIPN Kr, 023/4, t. 3, Materiały dotyczące wyborów do Sejmu i Rad Narodowych w 1961 r.

AIPN Kr, 023/4, t. 4, Materiały z akcji wyborczej do Sejmu i Rad Narodowych na terenie powiatu nowotarskiego z roku 1961.

AIPN Kr, 023/5, Informacje przekazane do KP PZPR w Nowym Targu (1972-1973).

AIPN Kr, 023/6, Rozkazy personalne z lat 1956-1975 dotyczące jednostki UB/SB w Nowym Targu

AIPN Kr, 023/8, t. 2, Korespondencja i materiały różne dotyczące pracy operacyjnej i spraw bieżących Referatu SB w Nowym Targu z lat 1963-1975.

AIPN Kr, 03/64, „Przekorny” (sprawa ewidencyjno-obszewacyjna na ks. Pędziwiatra).

AIPN Kr, 030/1, t. 3, Sprawozdania i raporty MUBP w Zakopanem do Wydziału III WUBP w Krakowie z lat 1949-1950 dotyczące m.in. etatów i charakterystyki pracy poszczególnych referatów MUBP w Zakopanem.

AIPN Kr, 030/1, t. 5, Sprawozdania i raporty MUBP w Zakopanem do WUBP w Krakowie z lat 1950-1951 dotyczące m.in. etatów i charakterystyki pracy poszczególnych referatów, analizy sieci agenturalnej i zabezpieczenia operacyjnego terenu Zakopanego.

AIPN Kr, 030/1, t. 9, Sprawozdania i raporty Referatu IV i V MUBP w Zakopanem do WUBP w Krakowie z lat 1945-1953.

AIPN Kr, 030/1, t. 10, Sprawozdania i raporty Referatu V MUBP w Zakopanem do WUBP w Krakowie z lat 1945-1953.

AIPN Kr, 030/1 t. 12, Sprawozdania z pracy Referatu SB KMMO w Zakopanem do KWMO w Krakowie z lat 1962-1967.

AIPN Kr, 030/11, Materiały kadrowe, wykazy etatów, rozkazy personalne i organizacyjne dotyczące funkcjonariuszy Referatu SB KMMO w Zakopanem z lat 1952-1975 oraz materiały dotyczące historii umacniania władzy ludowej na terenie Zakopanego zebrane z okazji XX i XXV-lecia MO i SB.

AIPN Kr, 030/2, t. 2, Meldunki sytuacyjne i specjalne MUBP w Zakopanem do Wydziału IV WUBP w Krakowie z lat 1945-1954 dotyczące m.in. zabezpieczenia operacyjnego i kontrwywiadowczego przemysłu, działalności gospodarczej i rolnictwa na terenie Zakopanego.

AIPN Kr, 030/2, t. 3, Meldunki i sprawozdania Delegatury WUdsBP w Zakopanem do Wydziału III WUdsBP w Krakowie (1945-1956).

AIPN Kr, 030/2, t. 4, Meldunki Referatu KMMO ds. Bezpieczeństwa w Zakopanem do Wydziału III KWMO w Krakowie z lat 1949-1959.

AIPN Kr, 030/3, t. 1, Materiały dotyczące zabezpieczenia operacyjnego wyborów do Sejmu Ustawodawczego w dniu 19 stycznia 1947 r. i wyborów parlamentarnych w dniu 26 października 1952 r. na terenie Zakopanego.

AIPN Kr, 030/8, t. 1, Meldunki i notatki służbowe Referatu SB KMMO w Zakopanem do KWMO w Krakowie z lat 1966-1969.

AIPN Kr, 033/8, t. 1, „Medycyna” (sprawa ewidencyjno-obszernyjna).

AIPN Kr, 039/6, t. 3, Materiały dotyczące działalności Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Narodowego w Krakowie oraz Kół Księży przy „Caritas” za lata 1953-1961.

AIPN Kr, 039/6, t. 5, Sprawozdania „Caritas” za lata 1965-1966.

AIPN Kr, 038/27, „Oaza” (sprawa obiektowa).

AIPN Kr, 039/1, t. 1, Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie z lat 1946-1949.

AIPN Kr, 039/1, t. 2, Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Krakowie z lat 1950-1952.

AIPN Kr, 039/1, t. 5, Sprawozdania i oceny pracy sekcji II Wydziału VI WUdsBP w Krakowie z lat 1955-1956 dotyczące kontroli operacyjnej zakonów męskich działających na terenie województwa krakowskiego; Sprawozdania Sekcji 1 Wydziału VI WUBP w Krakowie z lat 1953-1956.

AIPN Kr, 039/1, t. 8, Sprawozdania kwartalne Wydziału VI WUdsBP w Krakowie z lat 1955-1956.

AIPN Kr, 039/1, t. 9, Sprawozdania z pracy operacyjnej Wydziału III KWMO w Krakowie z lat 1957-1959.

AIPN Kr, 039/1, t. 14, Sprawozdania z pracy operacyjnej Wydziału IV SB KWMO w Krakowie oraz referatów KPMO województwa krakowskiego z lat 1964-1965 dotyczące analizy działalności duchownych świeckich i zakonnych, członków stowarzyszeń.

AIPN Kr, 039/1, t. 15, Sprawozdania z pracy operacyjnej Wydziału IV SB KWMO w Krakowie oraz Referatów KPMO województwa krakowskiego z lat 1966-1968 dotyczące analizy działalności duchownych świeckich i zakonnych, członków stowarzyszeń.

AIPN Kr, 039/1, t. 16, Sprawozdania z pracy operacyjnej Wydziału IV SB KWMO w Krakowie oraz Referatów KPMO województwa krakowskiego za rok 1968 dotyczące analizy działalności duchownych świeckich i zakonnych, członków stowarzyszeń.

AIPN Kr, 039/10, Materiały dotyczące kar administracyjnych i sądowych w sprawach kleru, artykuły procesowe, meldunki dotyczące soboru i parafii (1953-1962).

AIPN Kr, 039/11, Meldunki informacyjne Wydziału IV SB KWMO dotyczące planów zabezpieczenia operacyjnego zjazdu duchowieństwa we Wrocławiu w dniu 23 XI 1962 r.

AIPN Kr, 039/14, t. 2, Materiały dotyczące koronacji obrazu MB Częstochowskiej w miejscowości: Okulice, Ludźmierz i Rychwałd.

AIPN Kr, 039/100, t. 1, Meldunki i informacje Wydziału IV SB KWMO z lat 1970-1976 dotyczące kierunków działalności Kościoła krakowskiego – plany pracy duszpasterskiej, zaangażowanie w sprawy społeczno-polityczne.

AIPN Kr, sygn. Kr 039/2, t. 2, Doniesienia agenturalne z lat 1946-1953 dotyczące sytuacji duchowieństwa na terenie województwa krakowskiego oraz meldunki naczelnika Wydziału III do naczelnika Wydziału XI WUBP z 1953 r. analizujące wypowiedzi na temat toczącego się procesu biskupa Kaczmarka.

AIPN Kr, 039/2, t. 7, Meldunki specjalne i telefonogramy Wydziału VI WUdsBP w Krakowie dotyczące zabezpieczenia operacyjnego mszy niedzielnych i innych uroczystości religijnych na terenie Krakowa oraz przygotowań w powiatach województwa do sierpniowych pielgrzymek do Częstochowy z lat 1954-1956.

AIPN Kr, 039/2, t. 9, Informacje Wydziału III SB KWMO z lat 1954-1958 dotyczące sytuacji duchowieństwa na terenie województwa krakowskiego.

AIPN Kr, 039/2, t. 16, Informacje i meldunki Wydziału III SB KWMO w Krakowie oraz Referatów ds. Bezpieczeństwa KPMO z terenu województwa z lat 1958-1961 dotyczące kontroli operacyjnej duchowieństwa.

AIPN Kr, 039/2, t. 17, Informacje i meldunki Wydziału III SB KWMO w Krakowie oraz Referatów ds. Bezpieczeństwa KPMO z terenu województwa z lat 1960-1961 dotyczące kontroli operacyjnej duchowieństwa.

AIPN Kr, 039/2 t. 19, Sprawozdania miesięczne z pracy operacyjnej Referatów SB KPMO i KMMO województwa krakowskiego dla Wydziału III SB KWMO za rok 1962 dotyczące duchowieństwa.

AIPN Kr, 039/27, t. 13, Informacje Wydziału IV i RSB komend Powiatowych i Miejskich KPMO z lat 1967-1968 dotyczące przebiegu i zabezpieczenia uroczystości peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w archidiecezji krakowskiej.

AIPN Kr, 039/30, t. 3, Meldunki i informacje z przebiegu wypoczynku dzieci i młodzieży zorganizowanego w ramach akcji letniej przez duchowieństwo na terenie województwa krakowskiego w latach 1965-1968.

AIPN Kr, 039/31, t. 1, Informacje i meldunki Wydziału III SB KWMO dotyczące działalności stowarzyszeń i organizacji religijnych w powiatach województwa krakowskiego z lat 1957-1962

AIPN Kr, 039/32, Meldunki informacyjne i sprawozdania Wydziału IV SB KWMO z lat 1965-1968 dotyczące przebiegu uroczystości Bożego Ciała na terenie województwa krakowskiego.

AIPN Kr, 039/33, Meldunki i informacje operacyjne Wydziału IV SB KWMO w Krakowie dotyczące udziału duchowieństwa diecezjalnego w wyborach do sejmu i rad narodowych w 1969 r. oraz wypowiedzi na temat V Zjazdu PZPR.

AIPN Kr, 039/35, Korespondencja dotycząca budownictwa sakralnego za lata 1966-1968.

AIPN Kr, 039/36, Korespondencja Wydziału IV SB KWMO z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z lat 1965-1968 dotycząca działalności duchowieństwa na terenie województwa krakowskiego.

AIPN Kr, 039/42, t. 2, Korespondencja Wydziału ds. Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z lat 1969-1970.

AIPN Kr, 039/45, Materiały operacyjne Wydziału IV SB KWMO z lat 1954-1968 dotyczące działalności żeńskich zgromadzeń zakonnych na terenie województwa krakowskiego.

AIPN Kr, 039/48, Korespondencja Referatów SB Komend Powiatowych i Miejskich z Wydziałem IV SB KWMO w Krakowie z lat 1967-1969 dotycząca budownictwa sakralnego na terenie województwa.

AIPN Kr, 039/53, t. 1, Meldunki, raporty, zestawienia statystyczne Wydziału IV SB KWMO z kontroli pracy operacyjnej Referatów SB Komend Miejskich i Powiatowych z lat 1963-1964.

AIPN Kr, 039/54, Materiały dotyczące dochodów parafii oraz ilości kaplic i figur (1966 r.).

AIPN Kr, 039/59, „Brama” (sprawa zagadnieniowa z lat 1960-1971).

AIPN Kr, 039/6, t. 1, Meldunki i sprawozdania Wydziału V WUBP z lat 1949-1951 dotyczące działalności Związku "Caritas" na terenie województwa krakowskiego.

AIPN Kr, 039/6, t. 2, Dokumentacja dotycząca likwidacji Związku "Caritas" Archidiecezji Krakowskiej z lat 1949-1953.

AIPN Kr, 039/6, t. 3, Materiały dotyczące działalności Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Narodowego w Krakowie oraz Kół Księży przy „Caritas” za lata 1953-1961.

AIPN Kr, 039/6, t. 4, Sprawozdania i protokoły z działalności Kół Księży "Caritas" z lat 1959-1965.

AIPN Kr, 039/6, t. 5, Sprawozdania i protokoły zebrań członków Kół Księży "Caritas" w Krakowie z lat 1964-1966.

AIPN Kr, 039/8, Informacje Referatów SB województwa krakowskiego z lat 1963-1964 dotyczące zadłużeń podatkowych duchowieństwa.

AIPN Kr sygn. IPN Kr 039/84, t. 1, Materiały operacyjne Wydziału IV SB KWMO z lat 1961-1973 dotyczące działalności żeńskich zgromadzeń zakonnych na terenie województwa.

AIPN Kr sygn. IPN Kr 039/84, t. 12, Dokumentacja dotycząca postawy duchowieństwa diecezji krakowskiej, tarnowskiej i kieleckiej wobec wyborów do Sejmu w 1952 r.

AIPN Kr, 039/92, Sprawozdania i raporty z kontroli Pionu IV Referatów Służby Bezpieczeństwa komend powiatowych z terenu województwa krakowskiego dotyczącej analizy i oceny sieci tajnych współpracowników za rok 1965.

AIPN Kr sygn. IPN Kr 039/94, t. 8, Meldunki i informacje Wydziału IV SB KWMO dotyczące osób duchownych i świeckich działaczy katolickich proponowanych do wyróżnienia odznaczeniami państwowymi z okazji XXX-lecia PRL.

AIPN Kr sygn. IPN Kr 041/43, Teczka Wydziału "C" Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Krakowie zawierająca charakterystyki duchownych katolickich z terenu województwa krakowskiego prowadzących działalność wymierzoną w interesy PRL.

AIPN Kr, 048/175, k. 16, Adam Doleżuchowicz (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 048/354, Karol Nowak (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 048/460, Stanisław Ringer (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 048/499, Jerzy Skuciński (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 054/21, t. 85, Koperty z danymi personalnymi żołnierzy WOP z 1945 r. – MBP – polegli.

AIPN Kr, 056/3, t. 1, Raporty i meldunki specjalne Kierownika WUBP w Krakowie za rok 1945 dotyczące zwalczania zbrojnego podziemia niepodległościowego na terenie województwa.

AIPN Kr, 056/3, t. 73, Protokoły z odpraw naczelników Wydziałów WUBP i szefów PUBP województwa krakowskiego z lat 1949-1951.

AIPN Kr, 056/4, t. 4, Meldunki Wydziału V WUBP w Krakowie za rok 1951 dotyczące kontroli operacyjnej duchowieństwa oraz realizacji planu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski na terenie województwa.

AIPN Kr, sygn. IPN 057/182, Mikołaj Bartoszewski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/306, Wilhelm Dobija (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/498, Aleksander Gnyp (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/720, Józef Kloze (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1081, Sergiusz Mańkowski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1173, Julian Moskal (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1238, Maria Grunberg (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1245, Waleria Oleksa (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1418, Mieczysław Sagan (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1961, Henryk Kamionka (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1471, Jan Skubij (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1540, Bolesław Swedura (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1615, Stefan Śmiechowski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1643, Stanisław Trokało (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 057/1781, Jerzy Zdrojewski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 058/95, Władysław Lech (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 058/110, Jan Przebindowski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 058/174, Feliks Pokora (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 058/255, Bolesław Nowak (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr sygn. IPN Kr 058/353, Antoni Krzyżak (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 058/451, Jan Ślęzak (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 058/508, Mieczysław Ropek (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 059/123, Jan Odrzywołek (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 059/145, Mieczysław Komenda (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 059/172, Leon Zapart (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

AIPN Kr, 060/2, t. 45, Meldunki specjalne i telefonogramy z jednostek terenowych do Kierownictwa Jednostek Bezpieczeństwa KWMO w Krakowie z lat 1968-1969 dotyczące spraw operacyjnych oraz pracy Służby Bezpieczeństwa województwa krakowskiego.

AIPN Kr, 060/61, Korespondencja w sprawie stanu i pozyskania lokali i mieszkań kontaktowych dla potrzeb operacyjnych SB woj. krakowskiego w 1973 r.

AIPN Kr, 07/1060, t. 3, Jan Szybowski (sprawa ewidencyjno-obserwacyjna).

AIPN Kr, 07/3331, t. 6, „Dywersant” (sprawa agenturalnego opracowania).

AIPN Kr, 07/3331, t. 15, „Skazany” (sprawa ewidencyjno-obserwacyjna).

AIPN Kr, 07/3331, t. 16, „Organizator” (sprawa ewidencyjno-obserwacyjna).

AIPN Kr, IPN Kr 07/4229, „Instytut” (sprawa operacyjnego rozpracowania).

AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4273, Akta kontrolne dochodzenia w sprawie naruszenia nietykalności cielesnej uczniów i publicznej obrazy godności nauczyciela Szkoły Podstawowej w Piekielniku prowadzonego przeciwko: Julian Barcik.

AIPN Kr, 07/4330, t. 1, 2 i 3, Akta kontrolne śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień pracowniczych w postaci przyjmowania zamówień na wykonywanie druków i wydawnictw o treści religijnej w zamian za korzyści majątkowe w latach 1967-1968 działając na szkodę Zakładu Graficznego w Nowym Targu prowadzonego przeciw K. Pajerskiemu.

AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4482, Akta kontrolne dochodzenia w sprawie przebudowy pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych w miejscowości Ciche z przeznaczeniem na punkt katechetyczny bez wymaganego przepisami zezwolenia prowadzonego przeciwko ks. J. Koziołowi.

AIPN Kr, 07/4517/5, Akta kontrolne dochodzenia w sprawie budowy domu katechetycznego w Ochotnicy Górnej bez zezwolenia właściwych władz prowadzonego przeciwko ks. Bronisławowi Grębskiemu oskarżonemu o popełnienie przestępstwa z art. 80 pkt. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o prawie budowlanym.

AIPN Kr sygn. IPN Kr 07/4964, Akta kontrolne śledztwa w sprawie pośredniczenia w transakcjach sprzedaży obcej waluty prowadzonego przeciw: Arkadiusz Klejnowski podejrzanemu o popełnienie przestępstwa z art. 47 § 1 Ustawy karnej skarbowej.

AIPN Kr, 074/238, Charakterystyka organizacji „Wulkan”.

AIPN Kr, 074/272, t. 2, Organa MO i SB regionu krakowskiego w 40-leciu PRL.

AIPN Kr, 075/74, t. 2, „Czarni” (sprawa obiektowa dotycząca katechetów z powiatu nowotarskiego).

AIPN Kr, 075/74, t. 5, „Czarni” (sprawa obiektowa dotycząca katechetów z Zakopanego).

AIPN Kr, 075/133, t. 5 i 6, „Dan” (sprawa obiektowa dotycząca Ukraińców z terenu powiatu nowotarskiego).

AIPN Kr, 075/137, t. 3, 5, 6 i 7, „Szare” (sprawa obiektowa dotycząca sióstr zakonnych z powiatu nowotarskiego).

AIPN Kr, 075/138, „Zorza” (sprawa obiektowa dotycząca „Caritas” w powiecie nowotarskim).

AIPN Kr, 075/139, t. 1, 3, 4, 5 i 9, „Borówki” (sprawa obiektowa dotycząca duchowieństwa świeckiego w powiecie nowotarskim).

AIPN Kr, 075/140, t. 1, 3, 4, 5 i 8, „Ministrant” (sprawa obiektowa dotycząca członków KSMM i ŻRD w powiecie nowotarskim).

AIPN Kr, 08/21, t. 1-5, Materiały operacyjne dotyczące Kościoła katolickiego w województwie krakowskim 1946-1956

AIPN Kr, 08/32, t. 1, „Nacjonalizm słowacki” (sprawa zagadnieniowa).

AIPN Kr sygn. IPN Kr 08/141, t. 2, „Baza” (sprawa obiektowa).

AIPN Kr, 09/141, t. 2, „Baza” (sprawa obiektowa dotycząca zakonów męskich na terenie województwa krakowskiego).

AIPN Kr, 1/2296, Relacja ks. Wł. Puczki z pobytu w obozie koncentracyjnym.

AIPN Kr, 37/86303, Tadeusz Zalarski (akta paszportowe)³²⁸⁶.

AIPN Kr, 37/146775, Leon Krejca (akta paszportowe).

AIPN Kr, 37/556470, Augustyn Dewera (akta paszportowe).

AIPN Kr, 39/3333, Tadeusz Masny (akta paszportowe).

AIPN Kr, 39/6146, Jan Kasiarz (akta paszportowe).

AIPN Kr, 39/6149, Jan Ryznar (akta paszportowe).

AIPN Kr, 39/6343, Karol Łysień (akta paszportowe).

AIPN Kr, 39/8805, Stanisław Bal (akta paszportowe).

AIPN Kr, 39/16261, Czesław Jurczyk (akta paszportowe).

AIPN Kr, 39/23354, Wojciech Zygmunt (akta paszportowe).

AIPN Kr, 39/23496, Mateusz Zdebski (akta paszportowe).

AIPN Kr, 110/2417, t. 1, Akta w sprawie przeciw Zofii Wójciak z Ochotnicy Górnej.

AIPN Kr, 110/2828, t. 1 i 2, Akta w sprawie przeciw ks. W. Zygmunтови.

AIPN Kr, 110/5262, Akta w sprawie przeciwko M. Wiernkowi.

AIPN Kr, 110/5232, Akta w sprawie przeciwko P. Borucie i L. Rudolfowi.

³²⁸⁶ W tej części pracy akta paszportowe zostały wykorzystane do pozyskania zdjęć duchownych.

AIPN Kr, 140/23, Rozkazy personalne WUBP w Krakowie z 1945 r.
AIPN Kr, 140/24, Rozkazy personalne WUBP w Krakowie z 1946 r.
AIPN Kr, 140/25, Rozkazy personalne WUBP w Krakowie za 1947 r.
AIPN Kr, 140/26, Rozkazy personalne WUBP w Krakowie za lata 1948-1950.
AIPN Kr, 140/27, Rozkazy personalne WUBP w Krakowie z 1951 r.
AIPN Kr, 140/28, Rozkazy personalne WUBP w Krakowie z 1952 r.
AIPN Kr, 140/29, Rozkazy personalne WUBP w Krakowie z 1952 r.
AIPN Kr, 140/30, Rozkazy personalne WUBP w Krakowie z 1953 r.
AIPN Kr, 140/31, Rozkazy personalne WUBP w Krakowie z 1954 r.
AIPN Kr, 140/125, Zarządzenia i okólniki WUBP w Krakowie.
AIPN Kr, 194/1344, F. Przydział.
AIPN Kr, sygn. IPN Kr 393/4175, Julian Moskal (akta personalne członka ORMÓ).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Katowicach

AIPN Ka, 0154/788, Jan Olszewski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Ka, 0154/789, Kazimierz Szota (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Ka, 0228/285, Stanisław Nowakowski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Ka, 0228/515, Józef Głuch (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Ka, 0235/601, Zygmunt Majka (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Ka, 0236/6, Stanisław Chachuła (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Ka, 0236/26, Stanisław Oleksy (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Ka, 0237/261, Jan Głownia (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Poznaniu

AIPN Po, 66/110, Stefan Kukwicz (akta osobowe księdza).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Rzeszowie

AIPN Rz, 0048/2059, Mieczysław Naumowicz (akta osobowe funkcjonariusza UB).
AIPN Rz, 0054/3327, Adam Podstawski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział we Wrocławiu

AIPN Wr, 059/321, Aleksander Kiełczewski (akta osobowe funkcjonariusza UB/SB).
AIPN Wr, 063/1955, Jerzy Stankowski (dokumentacja dotycząca służby funkcjonariusza UB).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – zapisy ewidencyjne

AIPN BU, sygn. IPN BU 003322/1, Kartoteka księży katolickich MSW w Warszawie – księży: Tadeusz Dziedziak, Gustaw Geneja, Arkadiusz Klejnowski, Antoni Kowalski.

AIPN BU, sygn. IPN BU 2460/1 – kartoteka funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie [1944] 1954-1990.

AIPN BU, sygn. IPN BU 2911/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna – ks. Antoni Kowalski.

AIPN BU, sygn. IPN BU 2912/1, Kartoteka odtworzeniowa MSW w Warszawie – księży: Gustaw Geneja i Karol Łysień.

AIPN Kr 00142, Kartoteka ogólnoinformacyjna b. Wydziału „C” WUSW w Krakowie/Tarnowie/Nowym Sączu – księży: Stanisław Broda, Gustaw Geneja, Leonard Harędziński, Czesław Jakóbczyk, Stefan Kajdas, Arkadiusz Klejnowski, Władysław Król, Stanisław Kudelski, Karol Łysień, Mieczysław Maliński, Stanisław Mydlarz, Aleksander Rajda, Marian Stawarz, Mateusz Zdebski, Mieczysław Zoń, Wojciech Zygmunt,; osoby świeckie: Władysław Głuc, Wojciech Dziejna, Franciszek Koterba, Stanisław Kołodziejczyk.

AIPN Kr, IPN Kr 00223/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie – księży: Józef Dyba, Leonard Harędziński, Stefan Kajdas, Jan Wydra, Mateusz Zdebski, Mieczysław Zoń.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00228/1, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie – Edward Polaczyk.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00228/2, Dziennik archiwalny byłego Wydziału C KWMO/WUSW w Krakowie – Mieczysław Rataj, ks. Józef Ciastoń

AIPN Kr sygn. IPN Kr 00228/7, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I – ks. Justyn Bulanda.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00228/8, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I – Władysław Głuc, ks. Józef Śledź, brat Józef Bielec.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00228/12, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I – ks. Franciszek Makuch.

AIPN Kr sygn. IPN Kr 00228/14, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I – ks. Mieczysław Maliński.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00228/16, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I – ks. Józef Humpola.

AIPN Kr sygn. IPN Kr 00228/17, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział I – Karol Palenik.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00232/4, Dziennik archiwalny byłego Wydziału „C” KWMO/WUSW w Krakowie, dział II – ks. Kazimierz Mitka.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00232/14, Dziennik archiwalny b. Wydziału KWMO/WUSW w Nowym Sączu, dział II – ks. Gustaw Geneja.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00233/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie – księży: Gustaw Geneja, Antoni Kowalski, Karol Łysień, Franciszek Makuch, Władysław Król, Stanisław Mydlarz i Wojciech Zygmunt; osoby świeckie: Wojciech Dziedzina, Franciszek Koterba, Karol Palenik.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00308/1, Dziennik rejestracyjny byłego KWMO/WUSW w Krakowie – ks. Władysław Król.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00309/1, Dziennik rejestracji b. KWMO/WUSW w Nowym Sączu – księży: Gustaw Geneja, Leonard Harędziński, Czesław Jakóbczyk, Stefan Kajdas, Karol Łysień, Władysław Król, Mieczysław Zoń, Wojciech Zygmunt.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 00309/3, Dziennik rejestracji b. KWMO/WUSW w Nowym Sączu, dział I – księży: Stanisław Broda, Gustaw Geneja, Karol Łysień, Wojciech Zygmunt.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0097/10, Mikrofilm protokołu brakowania materiałów archiwalnych WUSW w Krakowie o sygnaturze I – ks. Kazimierz Mitka.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0098/46, Mikrofilm segregatora wyeliminowanej agentury WUBP w Krakowie – Mieczysław Rataj.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0116, Kartoteka opracowań faktograficznych tzw. charakterystyki ugrupowań zbrojnych i nielegalnych organizacji – Mieczysław Rataj.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 01472/9, Dziennik rejestracyjny EOK – brat Józef Bielec.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 2, Dziennik rejestracyjny spraw operacyjnych obserwacji KWMO w Krakowie, dawny dział F – ks. Mateusz Zdebski, Mieczysław Kozicki, Stanisław Kudelski, Stefan Tarnawski.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 6, Dziennik rejestracyjny spraw operacyjnych obserwacji WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział F – Stanisław Kołodziejski, ks. Stanisław Mydlarz.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/49, t. 9, Dziennik rejestracyjny spraw operacyjnych obserwacji KWMO w Krakowie, dawny dział B – Stanisław Kołodziejski, ks. Józef Dyba.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 1, Dziennik rejestracyjny sieci agenturalnej WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, daty skrajne 17 IV 1955-4 VII 1956 – księży: Mieczysław Maliński, Aleksander Rajda, Wojciech Zygmunt.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 2, Dziennik rejestracji sieci agenturalnej WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie – księży: Kazimierz Mitka i Jan Wydra; osoby świeckie: Wojciech Dziedzina, Karol Palenik.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 7, Dziennik rejestracyjny spraw agenturalnego sprawdzenia byłego WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział E – ks. Marian Stawarz.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 041/51, t. 10, Dziennik rejestracji tajnych współpracowników, właścicieli LK, MK, skrzynek kontaktowych KWMO w Krakowie – księży: Antoni Kowalski, Kazimierz Mitka, Jan Wydra i Wojciech Zygmunt; osoby świeckie: Wojciech Dziedzina, Franciszek Koterba, Karol Palenik

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 080, Kartoteka zniszczeniowa KWMO/WUSW w Krakowie – księży: Justyn Bulanda, Józef Buroń, Józef Ciastoń, Leonard Harędziński, Jan Humpola, Józef Kocańda, Mieczysław Kozicki, Franciszek Makuch, Aleksander Rajda, Stefan Tarnawski i Józef Śledź, brat Józef Bielec; osoby świeckie: Karol Palenik i Edward Polaczyk.

AIPN KR, sygn. IPN Kr 084, Karty rejestracyjne wycofane WUSW w Nowym Sączu, Tarnowie, Krakowie – księża Gustaw Geneja, Karol Łysień i Mieczysław Zoń.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 089, Kartoteka odtworzeniowa kryptonimów WUSW w Krakowie – Stanisław Kołodziejski.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 087, Kartoteka kart zwróconych z Biura „C” MSW w Warszawie – księża: Antoni Kowalski, Mieczysław Zoń i Wojciech Zygmunt.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 092/1, t. 1, Dziennik archiwalny WUBP/ WUdsBP/KWMO w Krakowie – ks. Stanisław Mydlarz.

AIPN Kr, IPN Kr 092/1, t. 3, Dziennik archiwalny WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział R – księża: Józef Dyba, Leonard Harędziński i Stanisław Kudelski.

AIPN Kr 092/5, t. 6, Dziennik archiwalny WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie – ks. Aleksander Rajda.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 092/23, t. 36, Dziennik archiwalny WUBP/WUdsBP/KWMO w Krakowie, dawny dział II – ks. Justyn Bulanda.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 0171, Kartoteka Funkcjonariuszy SB KWMO/WUSW w Nowym Sączu – Bogusław Granat, Józef Świdlikiewicz.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 49, Kartoteka paszportowa byłego KWMO/WUSW w Krakowie – ks. Stefan Tarnawski.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 526, Karty ewidencyjne WKU w Nowym Targu – Bogusław Granat.

AIPN Kr, sygn. IPN Kr 527, Karty ewidencyjne WKU w Nowym Targu rocznika 1930 – Edward Polaczyk.

Archiwum Narodowe w Krakowie

Zespół: Komitet Powiatowy PPR w Nowym Targu

ANKr, sygn. 29/2109/3, Protokoły posiedzeń Egzekutywy KP PPR wraz z załącznikami (1945-1948).

ANKr, sygn. 29/2109/6, Korespondencja nowotarskiego KP PPR z KW PPR w Krakowie, instytucjami, urzędami państwowymi, obywatelami (1945-1948).

Zespół: Komitet Miejski PZPR w Nowym Targu

ANKr, sygn. 29/2262/159, Protokoły posiedzeń z lat 1950-1972.

Zespół: Komitet Powiatowy PZPR w Nowym Targu

ANKr, sygn. 29/2262/35, Referat Propagandy: sprawozdania z wieców, obchodów i świąt państwowych (1960 r.).

ANKr, sygn. 29/2262/65, Egzekutywa: protokoły posiedzeń z załącznikami (1953 r.).

ANKr, sygn. 29/2262/24, Plenarne posiedzenia: protokoły, referaty, uchwały (1949-1953).

ANKr, sygn. 29/2262/52, Plenarne posiedzenia: protokoły, referaty, uchwały (1949 r.).

ANKr, sygn. 29/2262/43, Plenarne posiedzenia: protokoły, referaty, uchwały (1968-1975).

ANKr, sygn. 29/2262/30, Plenarne posiedzenia KP PZPR: protokoły, referaty, uchwały (1956).

Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Nowym Sączu

Zespół: Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Targu

- ANKrOwNS, sygn. 29/3086/13 [stara sygnatura], Protokoły sesji za lata 1974-1975.
- ANKrOwNS, sygn. 31/636/2, Protokoły sesji za rok 1951.
- ANKrOwNS, sygn. 31/636/4, Protokoły sesji za rok 1953.
- ANKrOwNS, sygn. 31/636/8, Protokoły sesji za rok 1957.
- ANKrOwNS, sygn. 31/636/11, Protokoły sesji za lata 1961-1962.
- ANKrOwNS, sygn. 31/636/16, Protokoły sesji za lata 1973-1975.
- ANKrOwNS, sygn. 31/636/337, Sprawozdania Wydziału Oświaty z lat 1950-1961.
- ANKrOwNS, sygn. 31/636/340, Ewidencja nadzoru nad stowarzyszeniami.
- ANKrOwNS, sygn. 31/636/341, Sprawy ogólnospołeczne i administracyjne z lat 1951-1959.
- ANKrOwNS, sygn. 31/636/342, Sprawy ludności cygańskiej i innych mniejszości z lat 1951-1953.
- ANKrOwNS, sygn. 31/636/345, Sprawy pozwoleń na wyjazd za granicę.

Zespół: Urząd Wojewódzki w Nowym Sączu

- ANKrOwNS, sygn. 31/398/45, Akta ewidencyjno-personalne duchownych (teczka nr 105 – ks. Br. Grębski, 112 – ks. L. Harędziński).
- ANKrOwNS, sygn. 31/398/48, Akta ewidencyjno-personalne duchownych (teczka nr 195 – ks. J. Listopad).
- ANKrOwNS, sygn. 31/398/90, Parafia rzymskokatolicka w Czarnym Dunajcu [1951-1974] 1975-1990.
- ANKrOwNS, sygn. 31/398/187, Parafia rzymskokatolicka w Miętustwie [1954-1974] 1975-1989.
- ANKrOwNS, sygn. 31/398/212, Parafia rzymskokatolicka w Nowym Targu – NSPJ [1947-1974] 1975-1990.
- ANKrOwNS, sygn. 31/398/214, Parafia rzymskokatolicka w Nowym Targu-Kowańcu [1960-1974] 1975-1990.
- ANKrOwNS, sygn. 31/398/242, Parafia rzymskokatolicka w Rabce [1954-1974] 1975-1990.
- ANKrOwNS, sygn. 31/398/243, Parafia rzymskokatolicka w Rabce – św. Teresy [1962-1974] 1975-1990.
- ANKrOwNS, sygn. 31/398/308, Parafia rzymskokatolicka w Zębie [1954-1974] 1975-1990.
- ANKrOwNS, sygn. 31/398/466, Dom zakonny sióstr serafitek w Nowym Targu przy ul. Długiej 14.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

Zespół: akta parafialne (lokalne)

- AKMKr, APA 9, Białka Tatrzańska.
- AKMKr, APA 27, Bukowina Tatrzańska.
- AKMKr, APA 29, Chochołów.
- AKMKr, APA 33, Chyżne.
- AKMKr, APA 37, Czarny Dunajec.

AKMKr, APA 45, Frydman.
AKMKr, APA 61, Gronków.
AKMKr, APA 65, Harkłowa.
AKMKr, APA 70, Jabłonka.
AKMKr, APA 79, Jurgów.
AKMKr, APA 80, Kacwin.
AKMKr, APA 88, Klikuszowa.
AKMKr, APA 95, Kościelisko.
AKMKr, APA 162, Krempachy.
AKMKr, APA 174, Lipnica Mała.
AKMKr, APA 175, Lipnica Wielka.
AKMKr, APA 184, Ludźmierz.
AKMKr, APA 186, Łapsze Niżne.
AKMKr, APA 187, Łapsze Wyżne.
AKMKr, APA 192, Łopuszna.
AKMKr, APA 194, Maniowy.
AKMKr, APA 197, Miętustwo.
AKMKr, APA 219, Nowa Biała.
AKMKr, APA 220, Nowy Targ.
AKMKr, APA 222, Nowe Bystre.
AKMKr, APA 223, Zakopane Olcza.
AKMKr, APA 224, Odrowąż Podhalański.
AKMKr, APA 227, Orawka.
AKMKr, APA 230, Ostrowsko.
AKMKr, APA 240, Piekielnik.
AKMKr, APA 251, Bukowina Podzskle.
AKMKr, APA 252, Podwilk.
AKMKr, APA 260, Poronin.
AKMKr, APA 265, Raba Wyżna.
AKMKr, APA 294, Sromowce Wyżne.
AKMKr, APA 303, Szaflary.
AKMKr, APA 314, Trybsz.
AKMKr, APA 322, Waksmund.
AKMKr, APA 345, Zakopane.
AKMKr, APA 352, Ząb.
AKMKr, APA 356, Zubrzyca Górna.
AKMKr, APA 372, Biały Dunajec.
AKMKr, APA 403, Dzianisz.

AKMKr, APA 411, Groń.

AKMKr, APA 546, Rogoźnik.

Zespół: Akta personalne kapłanów

AKMKr, Pers. A 103, J. Chrobakiewicz.

AKMKr, Pers. A 265, J. Humpola.

AKMKr, Pers. A 268, M. Jabłoński.

AKMKr, Pers. A 1077, A. Burda.

AKMKr, Pers. A 1107, St. Foks.

AKMKr, Pers. A 1112, J. Tobolaka.

AKMKr, Pers. A 1114, J. Węgrzyn.

AKMKr, Pers. A 1181, A. Rajda.

AKMKr, Pers. A 1190, J. Łysek.

AKMKr, Pers. A 1226, J. Dewera.

AKMKr, Pers. A 1240, M. Stawarz.

AKMKr, Pers. A 1243, W. Jakubiec.

AKMKr, Pers. A 1246, J. Buroń.

AKMKr, Pers. A 1256, J. Pitorak.

AKMKr, Pers. A 1280, A. Waleń.

AKMKr, Pers. A 1291, J. Lelito.

AKMKr, Pers. A 1311, J. Barcik.

AKMKr, Pers. A 1470, Wł. Curzydło.

AKMKr, Pers. A 1542, A. Siuda.

AKMKr, Pers. A 1544, J. Szybowski.

AKMKr, Pers. A 1948, K. Mitka.

AKMKr, Pers. B 277, St. Tułowiecki.

Zespół: Korespondencja z parafiami

AKMKr, Indeks za lata 1944-1945.

AKMKr, Indeks za lata 1946-1947.

AKMKr, Indeks za lata 1948-1949.

AKMKr, Indeks za lata 1950-1951.

AKMKr, Indeks za lata 1952-1953.

Zespół: Straty wojenne

AKMKr, Ankieta z lat 1945-1946.

Archiwum Kurii Diecezjalnej w Tarnowie

Zespół: Akta parafialne (lokalne)

ADT, LG XXI, Akta lokalne Grywałd.
ADT, LK XXI, Akta lokalne Krościenko.
ADT, LT XXIX, Akta lokalne Tylmanowa.
ADT, LO II, Akta lokalne Ochotnica Dolna.
ADT, LO III, Akta lokalne Ochotnica Górna.
ADT, LS XX, Akta lokalne Sromowce Niżne.
ADT, LS XXXVIII, Akta lokalne Szczawnica.
ADT, LS XLV, Akta lokalne Szlachtowa.

Zespół: Akta personalne kapłanów

ADT PM VIII/5, M. Matras.
ADT PW VIII/1 St. Wach.
ADT PK XIII/15 A. Kolarz.
ADT PK XVI/4 Br. Bronisław Krzan.
ADT PB IX/2, J. Bączyński.
ADT PP XI/29, F. Przydział.
ADT PC V/1, J. Ciastoń.
ADT PG IX/5, Br. Grębski.
ADT PB XV/15, St. Smaga.
ADT PŚ II/1, J. Śledź.
ADT PZ VI/8, B. Zdunek.
ADT PH IV/2, T. Hila.
ADT PM VIII/1, J. Marszałek.

Archiwum Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Targu

AParNT, PAR-12-9, Kronika parafialna, t. 3 i 4.
APArNT, Album zdjęciowy z 1953 r. poświęcony budowie kościoła NSPJ w Nowym Targu.

Archiwum Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bukowinie Tatrzańskiej

AParBukT, Kronika parafii w Bukowinie Tatrzańskiej za lata 1902-1978.
AParBukT, Kronika parafii w Bukowinie Tatrzańskiej od roku 1978.

Archiwum Parafii św. Jacka w Chochołowie

AParChoch, Kronika parafii w Chochołowie.
Dewera J., *Wspomnienia o „Ogniu”*, mps.

Archiwum Parafii Trójcy Przenajświętszej w Czarnym Dunajcu

AParCzDun, Kronika parafii w Czarnym Dunajcu.

Archiwum Parafii Wszystkich Świętych w Kacwinie

AParKacw, Księga Komitetu kościelnego w Kacwinie.

AParKacw, Księga zgonów.

Archiwum Parafii Wszystkich Świętych w Krościenku nad Dunajcem

AParKrnD, Kronika parafii w Krościenku nad Dunajcem.

Archiwum Parafii św. Piotra i Pawła w Łapszach Wyżnych

AParŁapWyż, Materiały o księżach rodakach.

Archiwum Parafii Wniebowzięcia NMP w Ochotnicy Górnej

AParOchG, Kronika parafii w Ochotnicy Górnej za lata 1909-1967.

Archiwum Parafii św. Wojciecha w Szczawnicy

AParSzcz, Kronika parafii w Szczawnicy.

Archiwum Parafii św. Mikołaja w Tylmanowej

AParTylm, Kronika parafii w Tylmanowej za lata 1936-1960.

AParTylm, Kronika parafii w Tylmanowej za lata 1961-1975.

Archiwum Parafii św. Matki Bożej Szkaplerznej w Witowie

AParWit, Archiwalia z lat 1953-1967.

Archiwum Rektoratu Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Rzepiskach

ARekRzep, Kronika rektoratu w Rzepiskach.

Źródła drukowane

Elenchus venerabilis cleri Archidioecesis Cracoviensis pro Anno Domini: 1939, 1946, 1949.

Elenchus... 1952, mps.

Katalog kościołów i duchowieństwa Archidiecezji krakowskiej. Rok: 1958, 1962, 1967, 1972, 1977.

Faryniak M., *Tchnienie Ducha Świętego. Pamiętnik Pani ze Skalki*, Kraków 2022.

Kronika parafii w Rabie Wyżnej, t. 1 (lata 1835-1993), oprac. M. Pietrzak, Raba Wyżna-Kraków 2011.

Instrukcja nr 1 Departamentu V MBP w sprawie ewidencji duchowieństwa diecezjalnego w sekcjach V wydziałów V wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego, [Warszawa], 1946, oprac. J. Żurek [w:]

Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989, wstęp, wybór dokumentów, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 77-85.

Instrukcja (tymczasowa) [o] pozyskaniu pracy i ewidencji agenturalno-informacyjnej sieci [w:] Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989), oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 23-28.

Instrukcja nr 012/53 o pracy aparatu bezpieczeństwa z siecią agenturalną [w:] Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989), oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 31-46.

Instrukcja nr 03/55 o zasadach prowadzenia rozpracowania agenturalnego i ewidencji operacyjnej w organach bezpieczeństwa publicznego PRL [w:] Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989), oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 47-66.

Instrukcja nr 04/55 o zasadach pracy z agenturą w organach bezpieczeństwa publicznego PRL [w:] Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989), oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 69-92.

Instrukcja 03/60 o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa [w:] Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945-1989), oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 94-120.

Krzan B., *Wspomnienia kapłana-jubilata na 40-lecie „orki na ugorze” pienińskim /1947-20 III-1988/, Krościenko nad Dunajcem 1988.*

Notificationes Cracoviensis 1950-1952, 1957-1976, 1978, 1981, 1986, 1989, 1991, 1993-2004, 2007, 2019.

Okólnik z 1954 r.

Powszechny Sumaryczny Spis Ludności z 14 II 1946 r., „Statystyka Polski”, Seria D, Zeszyt 1, Warszawa 1947.

Projekt instrukcji Departamentu V MBP w sprawie werbunku agentury wśród duchowieństwa katolickiego, Warszawa, 26 VII 1949 r., oprac. J. Żurek [w:] Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989, wstęp, wybór dokumentów, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 119-120.

Rocznik diecezji tarnowskiej na rok 1939.

Turlej S., *Zakopane i Podhale – osiągnięcia i perspektywy rozwoju [w:] Ziemia nowotarska i Zakopane, red. J. Domański i J. Pestkowski, Kraków 1966, s. 5-14.*

Wyszyński S., *Pro memoria, t. 1: 1948-1952, red. P. Skibiński, Warszawa 2017.*

Zarządzenie nr 00114/63 ministra spraw wewnętrznych w sprawie prowadzenia ewidencji i dokumentowania działalności kleru katolickiego oraz instrukcja nr 002/63 dyrektora Departamentu IV i dyrektora Biura „C” MSW o zasadach i trybie prowadzenia ewidencji i dokumentowania działalności kleru katolickiego, Warszawa, 6 VII 1963 r., oprac. Ł. Marek [w:] Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989, wstęp, wybór dokumentów, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 336-345.

Zarządzenie nr 006/70 ministra spraw wewnętrznych z dnia 1 II 1970 r. w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych. Instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych [w:] „Biblia” Służby Bezpieczeństwa: Instrukcja 006/70, wstęp H. Głębocki, „Arcana”, nr 46-47, 2002.

Wydawnictwa o charakterze ciągłym

Dziennik Ustaw 1933 nr 35, poz. 294.
Dziennik Ustaw 1934, nr 68, poz. 594.
Dziennik Ustaw PRL 1949, nr 40, poz. 292.
Dziennik Ustaw PRL 1949 r., nr 53, poz. 403.
Dziennik Ustaw PRL 1950 r., nr 9 poz. 87
Dziennik Ustaw PRL 1950 r., nr 28, poz. 256.
Dziennik Ustaw PRL 1951, nr 20, poz. 161;
Dziennik Ustaw PRL 1953, nr 42, poz. 208.
Dziennik Ustaw PRL 1954, nr 43, poz. 191.
Dziennik Ustaw PRL 1958, nr 59, poz. 317.
Dziennik Ustaw PRL 1959 r., nr 23, poz. 150
Dziennik Ustaw PRL 1961, nr 7, poz. 46.
Dziennik Ustaw PRL 1962 r., nr 18, poz. 77.
Dziennik Ustaw PRL 1962, nr 41, poz. 188.
Dziennik Ustaw PRL 1972, nr 49, poz. 312.
Dziennik Ustaw PRL 1972, nr 50, poz. 324.
Dziennik Ustaw PRL 1972, nr 50, poz. 327.
Dziennik Ustaw PRL 1975, nr 17, poz. 92.
Monitor Polski 1965, nr 67, poz. 382.
Krakowski Dziennik Wojewódzki 1948, nr 22, poz. 349.
Dziennik Urzędowy WRN w Krakowie z dnia 29 XI 1954 r. nr 11, poz. 50.

Relacje ustne

Władysław Gaj, 25 IX 2021 r.
Stanisław Krupa, 11 XII 2021 r.; 11 VIII 2022 r.
Michał Borzęcki, 13 VIII 2022 r.
Julia Siękowa, 13 VIII 2022 r.
Zofia Wójciak, 15 IV 2023 r.
Franciszek Bondek, 6 V 2023 r.
Jan Gabryś „Siuda”, 17 VI 2023 r.
Władysław Zązel, 22 VIII 2023 r.
Maria Głębińska, 25 VIII 2023 r.
Jan Gruszka i Andrzej Michniak, 13 XII 2023 r.
Andrzej Gąsienica-Makowski, 8 II 2024 r.
Jadwiga Szymusiak, 7 III 2024 r.
Maria Domagała, 3 IV 2024 r.
Bazylija Będkowska, 14 VI 2024 r.

Opracowania

Adamczyk M., *Dzieje Miasta Nowego Targu*, Kraków 1990.

Anusz A., *Kościół obywatelski. Formowanie społeczeństwa obywatelskiego w okresie powstania niezależnych instytucji politycznych (1976-1981)*, Warszawa 2004, s. 44-46.

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 1, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005.

Apostoł S., *Jadwiga Apostoł i Augustyn Suski – „ludzie bezdomni” Skalnego Podhala* [w:] *Augustyn Suski. Naczelnik Konfederacji Tatrzańskiej, poeta, patriota, ludowiec*, red. A. Mlekodaj, M. Sadlik, Nowy Targ 2008, s. 79-86.

Bachledówka. Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej Sanktuarium bł. kard. Stefana Wyszyńskiego czciciela Matki Boskiej Jasnogórskiej, Wrocław 2023.

Balbus T., „Obiekty” działań operacyjnych Urzędu Bezpieczeństwa na terenie Administratury Apostolskiej Dolnego Śląska [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, „Studia i materiały”, t. 4, Wrocław 2004, s. 21-31.

Bafia A., *Biogram s. Antoniny Tatarówny* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, Poronin 2006, s. 206-207.

Bafia A., *Wikariusze pracujący w parafii Poronin* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, Poronin 2006, s. 63-92.

Bagiński E., *Siewcy kąkołu. Historia i wierzenia Świadców Jehowy*, Kraków 1998.

Banach R., *Bp Jan Piotr Stepa. Rys biograficzny* [w:] *Biskupi tarnowscy okresu komunistycznego: ks. bp Jan Piotr Stepa i ks. abp Jerzy Ablewicz*, red. A. Żurek, Tarnów 2010, s. 13-50.

R. Banach, *W 20. rocznicę śmierci abp. J. Ablewicza* [w:] *Biskupi tarnowscy okresu komunistycznego: ks. bp Jan Piotr Stepa i ks. abp Jerzy Ablewicz*, red. A. Żurek, Tarnów 2010, s. 123-130.

Bankowicz B., *Ruch księży patriotów 1949-1955, czyli „koń trojański” w polskim Kościele katolickim* [w:] *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*, Kraków 1996, s. 5-24.

Bar J., *Historia domów zgromadzenia sióstr serafitek*, Kraków 1964, mps.

Baranowie K. i T., *Z przeszłości miasta Nowego Targu* [w:] K. i T. Baranowie, L. Wyrostek, *Z przeszłości miasta Nowego Targu w sześćsetną rocznicę urzędzenia miasta przez króla Kazimierza Wielkiego 1346-1946*, Nowy Targ 1948, s. 1-186.

Benken P., *Niedomagania w pracy funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa publicznego w województwie szczecińskim i ich wpływ na realizację polityki państwa na wsi na początku lat pięćdziesiątych* [w:] *Aparat bezpieczeństwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956: organizacja – ludzie – działalność*, red. M. Semczyszyn i Z. Stanuch, Szczecin 2021, s. 359-386.

Bigoszewska W., *Polskie ordery i odznaczenia*, Warszawa 1989.

Błaż H., *Zakopiańska Górka. Kościół Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Dom Rekolekcyjny Towarzystwa Jezusowego na tle dziejów Zakopanego*, Zakopane 2020.

Błażyński Z., *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940-1955*, Londyn 1985.

Boblak C., *Historia Kościoła w Witowie*, b.d.

Bochnak W., *Z dziejów parafii Groń-Leśnica na Podhalu*, Brzeg Dolny, b.d.

Bogacewicz S. A., *Sprawa księży z parafii Wrocław-Psie Pole jako przykład stalinowskich represji wobec Kościoła* [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, „Studia i materiały”, t. 4, Wrocław 2004, s. 66-89.

Bojko Ł., *Rozstrzelane pokolenie. Podziemie niepodległościowe w Polsce w latach 1944-1956*, Kraków 2020.

Bonusiak W., *Historia Polski (1944-1989)*, Rzeszów 2007.

Bukalska P., *Krwawa Luna*, Warszawa 2016.

Ciągwa J., *Kościół krakowski a prawa językowe mniejszości słowackiej na Spiszu w latach 1920-2005* [w:] *Cuius regio, eius religio? II*, red. G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska, Lublin 2008, s. 267-298.

Chmielowiec P., *Urząd Bezpieczeństwa w Łańcucie 1944-1956*, Rzeszów 2006.

Cywiński B., *Ogniem próbowane*, t. 2, „...i was prześladować będą”, Lublin 1990.

Czajka S., *Ochotnica. Dzieje gorczańskiej wsi 1416-1986*, Jelenia Góra 1987.

Czuchnowski W., *Blizna. Proces Kurii krakowskiej 1953*, Kraków 2003.

Dla Boga i ludzi. Budowa kościoła w parafii Podsarnie-Harkabuz 2006-2011, Podsarnie 2011.

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997.

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.

Drabik P., *Podobne, choć różne. Komitety Powiatowe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie krakowskim w latach 1948-1956* [w:] *W województwie i w „Terenie”. Działalność Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na szczeblu lokalnym*, red. A. Dziuba, B. Tracz, Katowice-Warszawa 2022, s. 25-59.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003.

Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995.

Dudek A., Zblewski Z., *Utopia nad Wisłą. Historia Peerełu*, Warszawa – Bielsko-Biała 2008.

Dudziński T., Małachwiew M., Sychowicz K., *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Grajewie*, Grajewo-Białystok, 2015.

Dziemba R., *Bazylika Mariacka w Kołobrzegu. Świadek ośmiu wieków historii miasta*, Kołobrzeg 2021.

Dziurok A., *Gomułkowska stabilizacja (1957-1970)* [w:] A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości*, Warszawa 2010, s. 301-366.

Dziurok A., *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945-1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012.

Dziurok A., *Służba Bezpieczeństwa a sumienie kapłańskie*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2021, nr 5 (186), s. 82-88.

Dźwigał M., *Początki Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego na Pomorzu Zachodnim – 1945* [w:] *Aparat bezpieczeństwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956: organizacja – ludzie – działalność*, red. M. Semczyszyn i Z. Stanuch, Szczecin 2021, s. 31-84.

- Eisler J., *„Polskie miesiące”, czyli kryzys(y) w PRL*, Warszawa 2008.
- Fedorowski K., *Represje PUBP w Sandomierzu wobec Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1944-1956 – problematyka personalno-organizacyjna*, „*Studia Sandomierskie*” 19 (2012), nr 1, s. 5-180.
- Ferko P., *Kluszkowce. 700 lat istnienia*, Kraków 2006.
- Figiel L., Szpórnóg E., *Stalinizm wkracza w mury „Goszczyńskiego”* [w:] *Jubileusz „Goszczyńskiego”. Pierwsze stulecie 1904-2004 Liceum Ogólnokształcącego im. S. Goszczyńskiego w Nowym Targu*, red. L. Figiel, Nowy Targ-Kraków 2004, s. 33-46.
- Fornal P., *Urząd Bezpieczeństwa w Krośnie w latach 1944-1956*, Rzeszów-Warszawa 2024.
- Franczyk J. L., *Ks. Józef Dewera (1911-1977) – duszpasterz „Ognia”* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „*Studia i materiały*”, t. 2, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2008, s. 173-180.
- Frazik W., *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945-1956 w świetle aktów normatywnych* [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945-1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009, s. 9-64.
- Frazik W., *Struktury organizacyjne Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1956-1990* [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945-1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009, s. 65-88.
- Frazik W., Musiał F., Szpytma M., Wenklar M., *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945-1990*, Kraków 2009.
- Gawlik M., Szczepaniak J., *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2000.
- Gawryszewski A., *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005, s. 67-69.
- Gięłczyński B., Jagła M., *Pod patronatem św. Floriana. 130 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowym Targu*, Nowy Targ 2011.
- Gięłczyński E., Morawa T., *Ochotnica w walce z okupantem niemieckim w latach 1939-1945*, Gmina Ochotnica Dolna 2019.
- Gogola Z., *Zapatrzony w gwiazdy. O. Dionizy Śmiałkowski OFMConv (1930-2006)*, Kraków 2021.
- Golik D., *Adam Stabrawa „Borowy”*, „*Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*” 2010, nr 1–2 (108-109), s. 137-141.
- Golik D., Mulet W., *Ochotnica i Tylmanowa. Miejsca pamięci*, Ochotnica Dolna 2020.
- Górz B., *Rolnictwo Podhala* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 142-176.
- Graczyk R., *Tropem SB. Jak czytać teczek*, Kraków 2007.
- Gronków i Gronkowanie*, red. W. Zarębczan, Gronków 1998.
- Gryz R., *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007.
- Grzebień L., Michniak A., *Księża jezuici w Zakopane 1898-1998*, Kraków 1998.

Grzyb J., *Działalność administratorów i proboszczów na Olczy* [w:] *Setna rocznica parafii na Olczy pw. Matki Bożej objawiającej cudowny medalik 1914-2014*, opracował do druku Z. Moździerz, Zakopane 2014, s. 115-130.

Gucwa J., *Z leśnych koszar do kapłaństwa*, Tarnów 1992.

Gwałtownik Królestwa Bożego, Kraków 2009.

Harędziński L., *Wspomnienie o ks. Albinie Marszałku* [w:] M. Łukaszczyk, *550 lat dekanatu nowotarskiego*, Nowy Targ 1998, s. 135-138.

Isakowicz-Zaleski T., *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007.

Jarosz D., *Polacy wobec groźby wybuchu wojny w świetle przekazów potocznych z lat 1946-1956*, „Dzieje Najnowsze”, 1997, nr 29/2, s. 53-62.

Jastrzębska-Golonka D., *Język dokumentów resortu bezpieczeństwa w latach 1944-1956* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w perspektywie antropologii organizacji i antropologii władzy*, red. R. Klementowski, K. Mikołajczyk i J. Syrynek, Wrocław-Warszawa 2020, s. 157-185.

Jedynak A., *Martyrologia duchowieństwa diecezji tarnowskiej w czasie drugiej wojny światowej* [w:] *Dzieje diecezji tarnowskiej*, t. 4, *Ludzie Kościoła*, red. A. Gašior i J. Królikowski, Tarnów 2013, s. 277-323.

Jodczyk K., *Funkcjonariusze i pracownicy cywilni Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Augustowie 1944-1956 – informator personalny*, Białystok-Warszawa 2023.

Jost H., *Zakopane czasu okupacji*, Kraków-Zakopane 2022.

Kaczmarek E., *Dlaczego przeszkadzały? Polityka władz partyjnych i rządowych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945-1956*, Warszawa 2007.

Kaczorowski A. W., *Dziennikarz „Słowa Powszechnego”. Przypadek Bronisława Komorowskiego* [w:] *Oficjalna prasa w PRL*, t. 1, red. S. Ligarski i R. Łatka, Szczecin-Warszawa 2020, s. 127-140.

Kamilewicz-Rucińska D., *Być Polakiem na Litwie. Sytuacja polskiej mniejszości narodowej po II wojnie światowej do współczesności*, Olsztyn 2017.

Kamiński Ł., *Od kryzysu do kryzysu do kryzysu (1970-1980)* [w:] A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości*, Warszawa 2010, s. 367-408.

Kamocki J., *Papieska kaplica partyzancka Matki Boskiej Królowej Gorców*, Kraków 2002.

Kasprzycki M., *Ludzie bezpieki w powiecie Nowy Sącz. Obsada Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego/Powiatowego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Sączu w latach 1945-1956*, Kraków 2009.

Kasprzycki M., *Obszary współdziałania PZPR, administracji terenowej i Służby Bezpieczeństwa na przykładzie powiatów województwa krakowskiego 1957–1975. Zarys problematyki* [w:] „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944-1989” nr 1 (18)/2020, s. 232-290.

Kasprzycki M., *Organ ładu i spokoju w rękach demokracji... Aparat bezpieczeństwa w powiecie nowosądeckim w latach 1945-1975*, Kraków 2020.

Kaszyński K., Podgórski J., *Teczki Pandory* [w:] *Teczki, czyli widma bezpieki*, red. J. Snopkiewicz, Warszawa 1992, s. 7-114.

Kądziela P., *Kościół a państwo w Polsce 1945-1965*, Wrocław 1990.

Kęszka S., *Posługa polskich księży w KL Dachau i jej upamiętnianie*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2018, nr 1-2 (146-147), s. 49-59.

Kienzler I., *Kaci Polski Ludowej. Oprawcy systemu stalinowskiego w Polsce*, Warszawa 2023.

Kierski K. A., *Relacje rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi Polski w latach 1945-1989*, Olsztyn-Warszawa 2024.

Kiryk F., *Zarys dziejów ziem powiatu nowotarskiego w okresie przedrozbiorowym (do 1770 r.)* [w:] *Ziemia nowotarska i Zakopane*, red. J. Domański i J. Pestkowski, Kraków 1966, s. 15-30.

Klistała J., *Duchowni. Ofiary niemieckiego zniewolenia*, Kraków 2019.

Komaniecka M., *Organizacja i funkcjonowanie kartotek ogólnoinformacyjnej i zagadnieniowej aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 231-262.

Korkuć M., *Niepodległościowe oddziały partyzanckie w Krakowskim 1944-1947*, Kraków 2002.

Kornecki M., *Losy cerkwi i zabytków sztuki cerkiewnej w dawnym województwie krakowskim 1945-1975 (przyczynek do dziejów sztuki zachodniej Łemkowszczyzny)* [w:] *Losy cerkwi w Polsce*, red. A. Marek, B. Tondos, J. Tur, K. Tur-Marciszek, Rzeszów 1997, s. 93-120.

Kowalczyk K., *Rabczańskie drzewiej, czyli 450 lat parafialnej historii*, Kraków-Rabka 2008.

Kowalski R., *Wyzwolenie miasta Nowego Targu oraz kształtowanie się aparatu administracji państwowej do końca marca 1945 r. w relacji burmistrza mec. Adama Szoskiego* [w:] „Almanach nowotarski” nr 5, rok 2000/2001, Nowy Targ 2001, s. 47-77.

Kozłowski C., *Namiestnik Stalina*, Warszawa 1993.

Kracik J., *Historia Kościoła Katolickiego w Polsce*, Wrocław b.d.

Krakowska A., *Zmiany w zaludnieniu Podhala w latach 1931-1988* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 13-40.

Królczyk A., *Historia parafii w Maruszynie* [w:] *100 lat szkoły w Maruszynie Dolnej*, Kraków 2008, s. 42-45.

Krzan B., *Klejnot zagubiony w górach*, Krościenko nad Dunajcem 1988.

Kubajak A., *Pod kontrolą Służby Bezpieczeństwa – lata powojenne* [w:] R. Warakomski, *Wileńskie dramaty w czasie wojny i w PRL. Komórka Legalizacyjna Sztabu Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej w latach 1939-1947*, Kraków, b.d., s. 216-247.

Kucharczyk G., *Historia Polski 1914-2022*, Poznań 2022.

Kucharski W., *Komuniści i Watykan. Polityka komunistycznej Polski wobec Stolicy Apostolskiej 1945-1974*, Warszawa 2019.

Kufel R. R., *Słownik biograficzny księży pracujących w kościele gorzowskim 1945-1956*, t. IV (T-Ż), Zielona Góra 2019.

Kuroń J., J. Żakowski, *PRL dla początkujących*, Wrocław 1997.

Kwiek J., *Z dziejów mniejszości słowackiej na Spiszu i Orawie w latach 1945-1957*, Kraków 2002.

Kwiek J., *Żydzi, Łemkowie, Słowacy w województwie krakowskim w latach 1945-1949/50*, Kraków 2002.

- Koszarek M., *Z dziejów Parafii św. Stanisława BM w Rabie Wyżnej w latach 1580-2001*, Kraków 2001.
- Lasota M., *Nieznani sprawcy w akcji. Konspiracyjne działania SB przeciw Kościołowi* [w:] *Kościół w godzinie próby 1945-1989. Nieznane dokumenty*, „Zeszyt czerwony”, red. M. Lasota, P. Chmielowiec, J. Szarek i R. Terlecki, Rafael, b.d., s. 9-27.
- Lasota M., *Zawartość dokumentacji tajnego współpracownika o pseudonimie „Delta”* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 1, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007, s. 205-214.
- Leksykon bezpieki. Kadra kierownicza aparatu bezpieczeństwa (1944-1956)*, t. 3, red. W. Bagiński i M. Dźwigał, Warszawa 2022.
- Ligarski S., *O fałszerstwach wyborczych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – głos w dyskusji* [w:] *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014, s. 52.
- Lowe K., *Dziki kontynent. Europa po II wojnie światowej*, Poznań 2017.
- Łatka R., Marecki J., *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017.
- Łyko Z., *Adwentyzm*, Warszawa 1970.
- Makacewicz I., *Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania – opinie księży z województwa pomorskiego* [w:] *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. 1, red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, Pelplin 2009, s. 9-134.
- Malec M., *Inwigilacja ks. Adolfa Chojnackiego przez SB* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 1, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007, s. 167-204.
- Mardyla P., *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009.
- Marecki J., Musiał F., *Bp Jan Pietraszko. Świadczenie świętości w aktach SB* [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki i F. Musiał, Kraków 2007, s. 231-416.
- Marecki J., *Kościół wobec wyborów w 1947 r.* [w:] *Koniec jałtańskich złudzeń. Sfałszowane wybory – 19 I 1947*, red. M. Wenklar, Kraków 2007.
- Marecki J., *Represje wobec osób duchownych i zakonnych na terenie woj. krakowskiego 1944-1975*, t. 2, Kraków 2016.
- Marecki J., *Zakony pod presją bezpieki. Aparat Bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego 1944-1975*, Kraków 2009.
- Marek Ł., *„Kler to nasz wróg”. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009.
- Marek Ł., *„Oni atakują, my się bronimy”. Stosunki państwo-Kościół w latach 1956-1970* [w:] *Stosunki państwo-Kościół w latach 1944-2010*, „Studia i materiały”, red. R. Łatka, Kraków 2013, s. 41-62.
- Marek Ł., *Psychologia werbunku kapłanów* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010, s. 81-98.
- Markiewicz M., *Wyzwolenie czy okupacja?* [w:] *Nowe zniewolenie. Oblawa Augustowska lipiec 1945*, Białystok 2016, s. 7-22.

Markiewicz T., „Księża patrioci” w latach 1949-1955 [w:] *Stosunki między państwem a Kościołem rzymskokatolickim w czasach PRL*, red. A. Chojnowski, M. Kuli, Warszawa 1998, s. 69-126.

Mazanowska I., *Polityka podatkowa władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Polsce w okresie 1956-1970, na przykładzie wybranych zagadnień dotyczących zgromadzeń zakonnych na terenie diecezji chełmińskiej* [w:] *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. 2, red. W. Polak, W. Rozyński, J. Sziling, Pelplin 2009, s. 73-116.

Mertens S., *Parafia NSPJ w Nowym Targu. Zarys minionych 50 lat (1962-2012)*, Kraków 2012.

Milczanowski P., *Specyfika struktury organizacyjnej Archiwum MSW* [w:] *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłowe*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 221-230.

Miłosz J., *Prześladowania świadków Jehowy na terenie województwa poznańskiego w okresie stalinowskim* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008, s. 183-198.

Mirek A., *Ustawa o przejęciu dóbr „martwej ręki” – zamach na życie zakonne w Polsce*, „Śląskie studia Historyczno-Teologiczne” 2003, t. 36, zeszyt 1.

Misiak M., *Język dokumentów Służby Bezpieczeństwa – rekonesans badawczy* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w perspektywie antropologii organizacji i antropologii władzy*, red. R. Klementowski, K. Mikołajczyk i J. Szymyk, Wrocław-Warszawa 2020, s. 186-203.

Monita R., Skorupa A., *Nowy Targ. Kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej*, Kraków 2012.

Morzycki-Markowski M., *Goralenvolk i działania partyzanckie na Podhalu* [w:] *Polska Walcząca. Historia Polskiego Państwa Podziemnego*, t. 41, Warszawa 2017.

Musiał F., *Donos i podsluch. Narzędzia działań bezpieki*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2021, nr 5 (186), s. 3-15.

Musiał F., „...Jesteś księdzem, więc musisz być wrogiem...” [w:] *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003, s. 113-148.

Musiał F., *Naczelnicy Wydziału IV SB w Krakowie* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 1, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007, s. 11-46.

Musiał F., *Pion antywyznaniowy WUBP w Krakowie (1946-1952). Rekonesans badawczy* [w:] *Przeciw Kościołom i religii. Sprawozdania Sekcji 5 Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie 1946-1952*, red. F. Musiał, Kraków 2008, s. 9-322.

Musiał F., *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków-Warszawa 2018.

Musiał F., *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie*, Kraków 2005.

Musiał F., *Polska pojaltńska (1945-1948)* [w:] A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości*, Warszawa 2010, s. 205-250.

Musiał F., *Rozmowy operacyjne jako element profilaktyczny i manipulacyjny działań SB* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010, s. 99-118.

Musiał F., *Szefowie zakopiańskiej bezpieki w latach 1957-1975*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 1-2 (108-109), s. 68-73.

- Musiał F., *Triumf i pierwszy kryzys „ludowej” Polski (1948-1956)* [w:] A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości*, Warszawa 2010, s. 251-300.
- Musiał F., *Zamiast wprowadzenia: archiwalia komunistycznego aparatu represji* [w:] *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 7-62.
- Muzyk Z., *Cerkwie Ślądecczyzny*, b.d., 2001.
- Nabywaniec S., *Sprawa obiektowa nr 1: Kościół. Kościół przemyski w świetle akt rzeszowskiej bezpieki (1944-1989)*, t. 1, Rzeszów 2011.
- Naglik M. W., *Polityka władz PRL wobec prowincji oświęcimskiej Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej (siostr serafitek)*, Lublin 1996, mps.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Nitecki P., *Kardynałowie Kościoła w Polsce*, Częstochowa 1999.
- Nocoń T., *Siostry Michalitki. Służba w parafii Poronin* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, Poronin 2006, s. 275.
- Noszczak B., *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, Warszawa 2020.
- Nowak S., *Oddziały wyklętych*, Warszawa, b.d.
- Odprawa z 13-15 października 1947* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1: *Lata 1945-1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994.
- Olejnik L., *Losy volksdeutscheów w Polsce po II wojnie światowej*, Warszawa 2006.
- Olejnik L., *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944-1960*, Łódź 2003.
- Opulski R., *Tysiąc szkół na Tysiąclecie* [w:] *Od Gomułki do Gomułki*, red. M. Wenklar, Kraków 2019, s. 114-118.
- Paczoska-Hauke A., *Represje bydgoskiego aparatu bezpieczeństwa wobec osób duchownych w diecezji chełmińskiej w latach 1945-1956* [w:] *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. 2, red. W. Polak, W. Rozykowski, J. Sziling, Pelplin 2009, s. 23-58.
- Pakuła L., *Rola przemysłu i rzemiosła w życiu gospodarczym ludności Podhala* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 177-200.
- Palus K., *Architektura sakralna regionu Podhala. Tradycja i nowoczesność*, Gliwice 2011.
- Pawlicka K., *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970-październik 1978)*, Warszawa 2004.
- Pawłowicz J., *Ludzie płockiej bezpieki*, „Studia i materiały”, t. 10, Warszawa 2007.
- Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2005.
- Pieronek T., *Non possumus. Linia obrony biskupów polskich przed skutkami dekretu o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych z 9 II 1953 r.* [w:] *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003, s. 47-58.
- Pietrzyk T., *Świadkowie Jehowy. Kim są?*, Wrocław 1991.
- Pilarz K., *Kościół i parafia* [w:] *400 lat Witowa*, red. A. Maryniarczyk, Witów 2006, s. 67-109.

- Pobóg-Dmochowska M., *Karol Pękała. Biskup. Życie i dzieło*, Kraków 1993.
- Poniński A., *Stosunek władz do „księży patriotów” w dobie rządów Władysława Gomułki na przykładzie diecezji włocławskiej* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956-1970*, red. K. Białecki, Poznań 2009, s. 157-178.
- Prochownikowa A., *Przeobrażenia struktur demograficznych i społeczno-zawodowych ludności Podhala w latach 1970-1988* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 118-141.
- Prokop K., *Poczet biskupów krakowskich*, Kraków 1999.
- Remiszewski R., *Ksiądz Marcin Jabłoński – opiekun prześladowanej polskości* [w:] *Spisz i Orawa w 75. rocznicę powrotu do Polski północnych części obu ziem*, red. T. Trajdos, Kraków 1995, s. 227-230.
- Represje wobec osób duchownych i zakonnych na terenie woj. krakowskiego 1944-1975*, t. 1, red. J. Marecki, Kraków 2014.
- Rokicki K., *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944-1956* [w:] *„Zwyczajny” resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa*, red. K. Krajewski i T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 13-32.
- Roszkowski W., *Historia Polski 1914-2015*, Warszawa 2017.
- Rozynkowski W., *Działania Służby Bezpieczeństwa mające na celu konfliktowanie środowiska kościelnego powiatu wąbrzeskiego – w świetle wybranych dokumentów* [w:] *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. 2, red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, Pelplin 2009, s. 143-162.
- Rożek M., *Mężowie niezłomni. A naród pamięta ich mądrość*, Kraków 2009.
- Ruzikowski T., *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950-1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 109-131.
- Ryńca M., *Administracja Apostolska Łemkowszczyzny w latach 1945-1947*, Kraków 2001.
- Siedziako M., *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952-1989)*, Warszawa 2018.
- Sikora Z., *Krwawy ślad. Nieznani bohaterowie Podhala*, Zakopane 2022.
- Skoczylas M., *Wybory do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 r. w świetle skarg ludności*, Warszawa 2003.
- Skorupa A., *Zabytkowe kościoły polskiego Spisza*, Kraków 2001.
- Słowiński P., *Wielkie afery*, Warszawa 2017.
- Snopkiewicz J., *Bezpieka. Zbrodnia i kara?*, Warszawa 2018.
- Stanaszek B., *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej*, t. 1, *Problematyka personalno-organizacyjna*, Sandomierz 2006.
- Stanaszek B., *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec Kurii diecezjalnej i seminarium duchownego w Sandomierzu w latach 1944-1956* [w:] *Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944-1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, red. M. Krzysztofiński, J. Marecki, B. Stanaszek, Kraków 2012, s. 11-32.
- Stanaszek B., *Ślubowanie księży na wierność PRL w diecezji sandomierskiej w 1953 r.* [w:] *Historia świadectwem czasów: księdzu profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, red. W. Bielak i S. Tylus, Lublin 2006, s. 431-446.
- Stanisz P., *Ubezpieczenie społeczne duchownych w prawie polskim*, Lublin 2001, s. 21.

Stefaniak J., *Dzień pogrzebu Stalina – dzwonić czy nie dzwonić?*, „Przegląd Powszechny” 2000, nr 3/943, s. 298-303.

Stefaniak J., *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej w latach 1945-1953*, Lublin 1998.

Stoch B., *Dzieje parafii św. Anny w Zębie* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, Poronin 2006, s. 107-132.

Sychowicz K., *Działania WUBP-WUdsBP w Białymstoku wobec Kościołów i związków wyznaniowych w latach 1945-1956* [w:] *Urząd Bezpieczeństwa w województwie białostockim 1944-1956. Z badań nad strukturą i działalnością aparatu represji*, red. M. Markiewicz, Białystok 2015, s. 138-183.

Sychowicz K., *Komuniści przeciw Kościołowi*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2022, nr 7-8 (200-201), s. 33-43.

Szarek J., *„Nasza Partia odnosi ogromny sukces”* [w:] *Operacja: zniszczyć Kościół*, red. F. Musiał i J. Szarek, Kraków 2007, s. 39-48.

Szczepaniak J., *Jak werbowano tajnych współpracowników (informatorów, agentów) spośród duchownych* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, „Studia i materiały”, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010, s. 57-80.

Szetelnicki W., *Arcybiskup-Wygnaniec Eugeniusz Baziak metropolita lwowski*, Kraków 1989.

Szymusiak-Nowakowski K., *Zapomniane Podhale. Cztery lata wsi: Dział, Odrowąż, Pieniążkowice, Załuczne*, Kraków 2004.

Szczygieł R., *Urząd Bezpieczeństwa w Dębicy w latach 1944-1956*, Rzeszów-Warszawa 2020.

Talarek K., *Diecezja tarnowska w latach 1945-1970. Problemy personalno-organizacyjne*, Tarnów 2012.

Talarek K., *Kapłani diecezji tarnowskiej aresztowani i więzieni przez władze komunistyczne w latach 1946-1955*, Tarnów 2010.

Tatar S., *Moja siostra* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, Poronin 2006, s. 260-261.

Terlecki R., *Dyktatura zdrady. Polska w 1947 r.*, Arka 1991.

Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007.

Thiriet D., *Marks czy Maryja? Komuniści i Jasna Góra w apogeum stalinizmu (1950-1956)*, Warszawa 2002.

Tochmański W., *Opinia teologiczna na temat autobiografii Mieczysławy Faryniak pt. „Tchnienie Ducha Świętego”* [w:] M. Faryniak, *Tchnienie Ducha Świętego. Pamiętnik Pani ze Skalki*, Kraków 2022, s. 507-527.

Tokarczyk A., *Adwentyzm. Rzecz o końcu świata*, Warszawa 2009.

Trajdos T., Remiszewski R., *Lipnica Wielka na Orawie*, Kraków 1993.

Troc M., *Zmiany w infrastrukturze technicznej Podhala po II wojnie światowej* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 201-220.

Tuliszka J., *Śłużba Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego 1945-1975. Powstanie, organizacja, kadry, podstawowe kierunki działalności*, Toruń 2015.

Tyc A., *Cudowne 24 godziny. Jak kościół w Ciścu w ciągu jednego dnia i nocy zbudowano? Idź, ogłoś to po górach. Po dolinach głoś!*, Cisiec 2017.

- Tylec P., *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski w latach 1944-1981*, Warszawa-Lublin 2020.
- Tyrakowski M., *Opodatkowanie dochodów Kościoła katolickiego w Polsce*, Warszawa 2005.
- Urban J., *75 lat kościoła w Działoszynie*, Kraków 2012.
- Ustupski J., *Rozwój przestrzenno-funkcjonalny Zakopanego po II wojnie światowej* [w:] *Studia nad przemianami Podhala*, red. B. Górz, Kraków 1994, s. 245-264.
- Walusiak D., *TEOK. Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza* [w:] *Kościół w godzinie próby 1945-1989. Nieznane dokumenty i świadectwa. Zeszyt żółty*, red. M. Kapusta, F. Musiał, J. Szarek, P. Szubarczyk, D. Walusiak i J. Wąsowicz, b.d., s. 71-81.
- Wanat B., *Zakon karmelitów bosych w Polsce*, Kraków 1979.
- Waniczek K., *Skarby Dursztyna. Centra promieniowania duchowości*, Kraków 2020, s. 136.
- Warot P. P., *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Struktury – kadry – działalność*, Białystok-Warszawa 2021.
- Warso A., *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Sandomierzu w walce z Kościołem katolickim* [w:] *Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944-1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, red. M. Krzysztofiński, J. Marecki, B. Stanaszek, Kraków 2012, s. 39-48.
- Wenklar M., *Ostatnie wybory odwilży* [w:] *Od Gomułki do Gomułki*, red. M. Wenklar, Kraków 2019, s. 87-91.
- Wieliczka-Szarkowa J., *Żołnierze wyklęci. Niezłomni bohaterowie*, Kraków 2013.
- Witkowska H. A., *Historia budowy i działalności kościoła pw. św. Józef w Małym Cichem* [w:] *Dzieje kościoła w Poroninie*, red. A. Bafia i T. Nocoń, Poronin 2006, s. 152-159.
- Zabłocki A., *Urząd Bezpieczeństwa w Suwałkach*, Warszawa 2016.
- Zajac E., *TEOK, TEOB, TEOB, czyli inwigilacja permanentna* [w:] *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza*, red. J. Dyrzcz, J. Laska, J. Raźny i E. Zajac, Kraków 2009, 25-68.
- Zamiatała D., *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2000.
- Zamiatała D., *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945-1975*, t. 1, *Problematyka organizacyjno-personalna*, Kielce 2009.
- Zamiatała D., *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945-1989*, t. 2, *Działalność duszpasterska i społeczna zakonów w latach 1945-1989*, Warszawa 2012.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003.
- Związek J., *Między Porozumieniem a Non possumus* [w:] *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003, s. 9-46.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003.
- Żaryn J., *Kościół wobec władzy komunistycznej w Polsce 1945-1953. Opór i przetrwanie* [w:] *Polacy wobec przemocy 1944-1956*, red. B. Otwinowska i J. Żaryn, Warszawa 1996, s. 179-219.
- Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2003.

Żelazko J., *Kadra kierownicza Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi w latach 1945-1956* [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa*, red. K. Krajewski i T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 164-188.

Żurek J., *Kim byli „księża patrioci”?*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2003, nr 1 (24), s. 65-72.

Żurek J., *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949-1956*, Warszawa-Katowice 2009.

250 lat konsekracji kościoła pw. św. Łukasza Ewangelisty w Lipnicy Wielkiej 1769-2019, Bydgoszcz 2019.

Netografia

["Alosza" - partyzant, który ocalał Kraków... - Wydarzenia w INTERIA.PL](#) (tekst D. Golika), dostęp 30 IX 2023 r.

[Aleksiej Botian – kto to? Historia i sylwetka radzieckiego szpiega | Igor Sokołowski, Magazyn TVN24](#), dostęp 30 IX 2023 r.

[ANNUNCIO DI CONCISTORO PER LA CREAZIONE DI NUOVI CARDINALI \(vatican.va\)](#), dostęp 8 IV 2024 r.

[Archbishop Stanisław Nowak \[Catholic-Hierarchy\]](#), dostęp 8 IV 2024 r.

„Biuletyn Informacji Publicznej IPN: www.katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/640213, dostęp 29 IX 2023 r.

„Biuletyn Informacji Publicznej IPN”: www.katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/94832, dostęp 26 III 2022 r.

[Biskup Albin Małysiak- Biuletyn Informacji Publicznej Miasta Krakowa - BIP MK](#), dostęp 13 IV 2024 r.

[Duszpasterstwo w Dursztynie – krótki szkic historyczny | Dursztyn \(dursztyn-spisz.pl\)](#), dostęp 31 V 2022 r.

[Duszpasterze na Bachledówce \(bachledowka.com\)](#), dostęp 30 V 2022 r.

[Duszpasterze - Parafia w Witowie \(sdb.org.pl\)](#), dostęp 31 V 2022 r.

[Dyrektorzy | I LO im. Seweryna Goszczyńskiego w Nowym Targu \(nowotarski.edu.pl\)](#), dostęp 14 VII 2023 r.

[Eugeniusz Baziak \(1951–1962\) - Archidiecezja Krakowska](#), dostęp 13 IV 2024 r.

F. Musiał, *Piąta kolumna w sutannach* [w:] *Dziennik Polski* z dnia 26 VI 2009 r. ([Piąta kolumna w sutannach | Dziennik Polski \(dziennikpolski24.pl\)](#)), dostęp 1 XII 2022 r.

[Groblicki Julian \(encyklopediakrakowa.pl\)](#), dostęp 13 IV 2024 r.

[Historia kaplicy w Harkabuzie – Parafia św. Jana Pawła II \(parafiapodsarnie.pl\)](#), dostęp 11 V 2023 r.

[Historia \(marianie.pl\)](#), dostęp 15 VI 2022 r.

[Historia parafii \(parafiabialkatatrzańska.pl\)](#), dostęp 24 V 2022 r.

[Historia Parafii Ponice \(sds.pl\)](#) dostęp 15 VI 2022 r.

[Historia – Parafia Św. Anny w Chyżnem \(karmelici.pl\)](#), dostęp 31 V 2022 r.

[Historia Parafii – Parafia św. Michała Archaniola w Ostrowsku \(parafiaostrowsko.info\)](#), dostęp 31 V 2022 r.

[Historia parafii - Parafia w Witowie \(sdb.org.pl\)](#), dostęp 15 XI 2022 r.

[Historia zboru Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Zakopanem – Adwentyści Zakopane \(archive.org\)](#), dostęp 22 III 2024 r.

http://naszaprzeszlosc.pl/files/tom036_10.pdf, dostęp 15 IV 2021 r.

<https://nowytarg24.tv/wyzwolenie-czy-moze-ponowne-zniewolenie-podhale-i-nowy-targ-w-styczniu-1945-roku/>, dostęp 9 II 2022 r.

[Jubileusz ojca Leona - podhale24.pl](https://jubileusz-ojca-leona-podhale24.pl), dostęp 12 V 2022 r.

[Kaplani \(parafia-jurgow-sebastian.pl\)](https://kaplani-parafia-jurgow-sebastian.pl), dostęp 30 V 2022 r.

[Kaplani – Parafia św. Michała Archanioła w Dębnie Podhalańskim \(jdm.host\)](https://kaplani-parafia-sw-michala-archaniola-w-debnie-podhalańskim.jdm.host), dostęp 31 V 2022 r.

[Księża – Parafia Przemienienia Pańskiego w Jabłonce \(parafiajablonka.malopolska.pl\)](https://ksieza-parafia-przemienienia-pańskiego-w-jablonce.parafiajablonka.malopolska.pl), dostęp 31 V 2022 r.

[Ks. Stefan Kukwisz - Sanktuarium Maryjne w Golinie \(sanktuarium-maryjne.pl\)](https://ks.stefan-kukwisz-sanktuarium-maryjne-w-golinie.sanktuarium-maryjne.pl), dostęp 14 II 2024 r.

[KUL - Wydział Filozofii - O. Leon Knabit OSB: Stary mnich tyniecki o filozofii – czy potrzebna jeszcze? Właśnie dziś!](https://kul-wydzial-filozofii-o.leon-knabit-osb-stary-mnich-tyniecki-o-filozofii-czy-potrzebna-jeszcze-wlasnie-dzis!), dostęp 12 V 2022 r.

[Linia kolejowa 99 \(PL\) • Chabówka - Zakopane / Atlas Kolejowy Polski, Czech, Słowacji i Podkarpackiej Rusi](https://linia-kolejowa-99-pl-chabowka-zakopane-atlas-kolejowy-polski-czech-slowacji-i-podkarpackiej-rusi), dostęp 9 IV 2024 r.

[Linia kolejowa 118A \(PL\) • Nowy Targ - Podczerwone / Atlas Kolejowy Polski, Czech, Słowacji i Podkarpackiej Rusi](https://linia-kolejowa-118a-pl-nowy-targ-podczerwone-atlas-kolejowy-polski-czech-slowacji-i-podkarpackiej-rusi), dostęp 9 IV 2024 r.

[Linia kolejowa 104 \(PL\) • Chabówka - Nowy Sącz / Atlas Kolejowy Polski, Czech, Słowacji i Podkarpackiej Rusi](https://linia-kolejowa-104-pl-chabowka-nowy-sacz-atlas-kolejowy-polski-czech-slowacji-i-podkarpackiej-rusi), dostęp 9 IV 2024 r.

[Misjonarze CM – Sanktuarium MB Objawiającej Cudowny Medalik \(misionarze-zakopane.pl\)](https://misionarze-cm-sanktuarium-mb-objawiajacej-cudowny-medalik.misionarze-zakopane.pl), dostęp 31 V 2022 r.

[Ochotnica Górna - historia - Gmina Ochotnica Dolna: Gmina Ochotnica Dolna](https://ochotnica-gorna-historia-gmina-ochotnica-dolna-gmina-ochotnica-dolna), dostęp 9 I 2023 r.

[Odrowąż: WTZ ma patrona - Caritas Polska](https://odrowaz-wtz-ma-patrona-caritas-polska), dostęp 13 V 2023 r.

[O pamięć o Żołnierzach Niezłomnych. Gdzie jest Wadowicka Kwatera „L”?](https://o-pamiec-o-zolnierzach-niezłomnych-gdzie-jest-wadowicka-kwaterna-l), dostęp 21 X 2024 r.

[Parafia – Parafia Brzegihttps://parafiabrzegi.pl/parafia/](https://parafia-parafia-brzegihttps://parafiabrzegi.pl/parafia/), dostęp 24 V 2022 r.

[Parafia św. Jana Chrzciciela w Nowem Bystrem](https://parafia-sw-jana-chrzyciciela-w-nowem-bystrem), dostęp 31 V 2022 r.

[Partyzanci w Ochotnicy – partyzantka sowiecka; 1944-1945 \(skansen-studzionki.pl\)](https://partyzanci-w-ochotnicy-partyzantka-sowiecka-1944-1945-skansen-studzionki.pl), dostęp 29 IX 2023 r.

[Portal Diecezji Tarnowskiej - Biskup Władysław Bobowski - biskup senior](https://portal-diecezji-tarnowskiej-biskup-wladyslaw-bobowski-biskup-senior), dostęp 15 III 2024 r.).

[Pożegnania: ks. Bronisław Szymański SDB - Życie Zakonne \(zyciezakonne.pl\)](https://pogegnania-ks-bronislaw-szymański-sdb-zycie-zakonne-zyciezakonne.pl), dostęp 11 III 2024 r.

[Pustelnik – powstaniec z Mijanowa | Trzemeszno24.info](https://pustelnik-powstaniec-z-mijanowa-trzemeszno24.info), dostęp 30 X 2023 r.

[Rospond Stanisław \(encyklopediakrakowa.pl\)](https://rospond-stanislaw-encyklopediakrakowa.pl), dostęp 13 IV 2024 r.

[Sejmy \(zppa.org\)](https://sejmy-zppa.org); dostęp 27 II 2024 r.

[Skarby z UNRRA i zrzuty od innych ciotek. W paczkach przysyłano do Polski też wolność | Dziennik Polski\(dziennikpolski24.pl\)](https://skarby-z-unrra-i-zrzuty-od-innych-ciotek-w-paczkach-przyslylano-do-polski-tez-wolnosc-dziennik-polski-dziennikpolski24.pl), dostęp 28 IX 2024 r.

[Sługa Boży bp Jan Pietraszko – Uniwersytecka Kolegiata Św. Anny w Krakowie \(kolegiata-anna.pl\)](https://sluga-bozy-bp-jan-pietraszko-uniwersytecka-kolegiata-sw-anny-w-krakowie-kolegiata-anna.pl), dostęp 13 IV 2024 r.

[Witaj na stronie domu rekolekcyjno-wypoczynkowego w Rzepiskach. \(marianie.pl\)](https://witaj-na-stronie-domu-rekolekcyjno-wypoczynkowego-w-rzepiskach-marianie.pl), dostęp 31 V 2022 r.

[Z dziejów Apteki pod Zbawicielem w Jabłonce na Orawie – Orawska droga do niepodległej Polski \(orawa2024.pl\)](https://zdziejow-apteki-pod-zbawicielem-w-jablonce-na-orawie-orawska-droga-do-niepodleglej-polski-orawa2024.pl), dostęp 29 IX 2023 r.

[WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE Śladami zbrodni](https://wojewodztwo-malopolskie-sladamizbrodni), dostęp 26 III 2022 r.

[Zmarł bp Stanisław Smoleński - Przewodnik Katolicki \(przewodnik-katolicki.pl\)](https://zmarl-bp-stanislaw-smoleński-przewodnik-katolicki-przewodnik-katolicki.pl), dostęp 13 IV 2024 r.




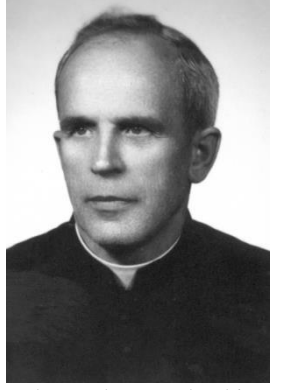
[Zmarł podziemny biskup czasów komunistycznych - Życie Zakonne \(zyciezakonne.pl\)](#), dostęp 10 XI 2022

r.

[Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego \(wiara.pl\)](#), dostęp 23 III 2024 r.

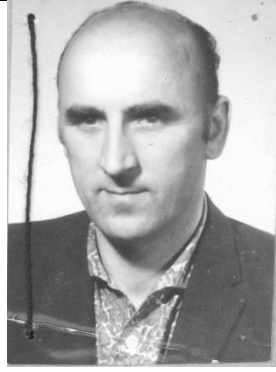
ILUSTRACJE

PORTRETY DUCHOWIEŃSTWA

 <p>o. Stanisław Leśniak (AIPN Kr 10/9237, t. 1)</p>	 <p>ks. Karol Łysień (AIPN Kr 39/6343)</p>	 <p>ks. Józef Pędziwiatr (AIPN Kr 03/64)</p>	 <p>ks. Leonard Harędziński (AIPN Kr 39/16621)</p>
 <p>ks. Stanisław Bal (AIPN Kr 39/8805)</p>	 <p>ks. Leon Krejca (AIPN Kr 39/ 146775)</p>	 <p>ks. Tadeusz Zalarski (AIPN Kr 37/86303)</p>	 <p>ks. Czesław Jurczyk (AIPN Kr 39/16261)</p>
 <p>ks. Mateusz Zdebski (AIPN Kr 39/23496)</p>	 <p>ks. Józef Lelito (AIPN Kr 07/3331, t. 15)</p>	 <p>Ks. Franciszek Szymonek (AIPN Kr 07/3331, t. 16)</p>	 <p>o. Przemysław Gralewski (AIPN Kr 009/522)</p>



ks. Gustaw Geneja
(AIPN Kr 395)



o. Arkadiusz Klejnowski
(AIPN Kr 07/4964)



ks. Józef Zapala
(AIPN Kr 009/8324, t. 1)



ks. Michał Pawełek
(AIPN Kr 009/6653, t. 1)



ks. Augustyn Dewera
(AIPN Kr 37/556470)



ks. Tadeusz Masny
(AIPN Kr 39/3333)



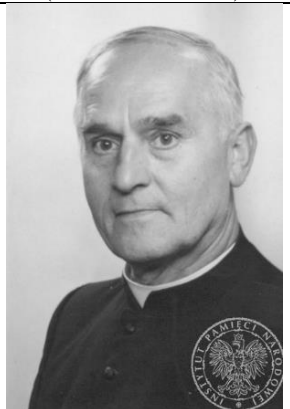
ks. Jan Ryznar
(AIPN Kr 39/6149)



ks. Jan Kasiaz
(AIPN Kr 39/6146)



ks. Fryderyk Przydział
(AIPN Kr 194/1344)



ks. Wojciech Zygmunt
(AIPN Kr 39/23354)



ks. Edward Rusin
(AIPN Kr 009/7077, t. 1)



ks. Antoni Kowalski
(AIPN BU, Kartoteka
księży katolickich)



ks. Józef Ciastoń
(AIPN BU, Kartoteka
księży katolickich)



ks. Tadeusz Dziedziak
(AIPN BU, Kartoteka
księży katolickich)



ks. Władysław Magierski
(AIPN BU, Kartoteka
księży katolickich)



ks. Stanisław Tułowiecki
(AIPN BU, Kartoteka
księży katolickich)

			
ks. Stefan Tarnawski (AIPN BU, Kartoteka księży katolickich)	ks. Michał Matras (AParSzcz)	ks. Stanisław Smaga (AParTylm)	ks. Józef Śledź (zbiory Z. Wójciak)
			
ks. Bronisław Krzan (AParKrnD)	ks. Konstanty Łabędź (AParCzDun)	ks. Władysław Miłaszewski (zakrystia w Gronkowie)	ks. Albin Marszałek ¹
			
ks. Franciszek Karabuła	ks. Józef Dyba	ks. Marian Stawarz	ks. Wojciech Jakubiec
			
ks. Władysław Chowaniec	ks. Stefan Kajdas	ks. Ludwik Mizera	ks. Kazimierz Mitka

¹ Zdjęcia bez wskazania źródła pochodzą z nagrobków kapłanów.



ks. Władysław Puczka



ks. Marcin Jabłoński



ks. Józef Czekaj



ks. Józef Buroń



ks. Józef Węgrzyn



ks. Justyn Bulanda



ks. Władysław Król



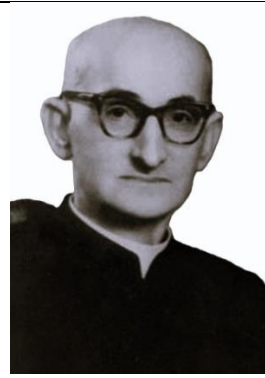
ks. Stanisław Foks
(zbiory prywatne)



ks. Józef Poloński
(zbiory prywatne)



ks. Henryk Antosz
(zbiory prywatne)



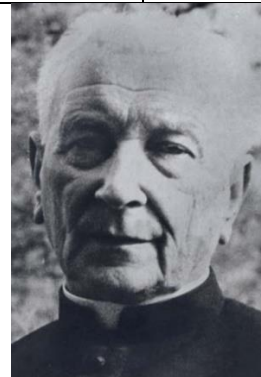
ks. Henryk Dorembowicz
(zbiory prywatne)



ks. Jan Rec
(zbiory prywatne)



ks. Franciszek Pieruszka
(zbiory parafii św. Anny w Zabrze)



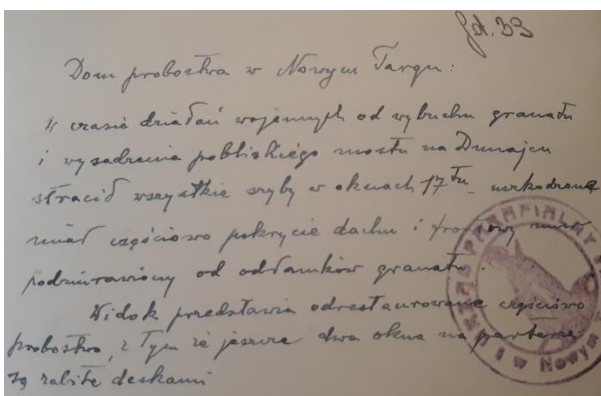
ks. Edward Bronkiewicz

ZNISZCZENIA WOJENNE W PARAFII W NOWYM TARGU

Zdjęcia z czerwca 1946 r. (AKMKr, Straty wojenne + ankieta z lat 1945-1946)



Uszkodzony od wybuchu granatu fragment muru kościoła św. Katarzyny wraz z nowymi witrażami



Plebania wraz z opisem zniszczeń



Wikarówka

OBIEKTY SAKRALNE



Widok kościoła NSPJ w Nowym Targu zimą 1948 r. (AParNT)



Kościół NSPJ w Nowym Targu ok. 1952 r. (AParNT)



Kościół w Szczawnicy w 1968 r. (AParSzcz)



Kościół parafialny w Tylmanowej ok. 1972 r. (AParTylm)



Stary kościół w Bukowinie Tatrzańskiej ok. 1975 r. (AParBukT)



Kościół w Lipnicy Małej (2024 r.)

INNE DOKUMENTY

PREZYDIUM
POWIAZOWEJ KASY RZECZPOSPOLNEJ
NOWYM TARGU

Jony Jony dn. 28. VII 1950 r.

Zezwolenie Nr I - 163
na zamieszkanie w strefie nadgranicznej

Na podstawie obowiązujących przepisów o granicach Państwa zezwala się na zamieszkanie w strefie nadgranicznej w miejscowości

Ob. Witowa w pow. Nowy Targ Kmieci

urodzonemu (e) ks. Bronisławowi Szymańskiemu w dniu 21. IX. 1931 w Tarnobrzegu (ojciec) Witowa (matka) Witowa

poprzednio zamieszkałemu (e) w Witowie (ojciec) Witowa (matka) Witowa

oraz ob. oł. Witowa (ojciec) Witowa (matka) Witowa

jako członkiem rodziny - osobom pozostającym w łączności gospodarczej.

Pouczenie na odroczcie.

M. P. *[Signature]*

Zezwolenie na zamieszkanie w strefie nadgranicznej wydane dla ks. Bronisława Szymańskiego z Witowa (AParWit)

Rok 1948.

W r. 1947 była się rewizja obchodzenie się bra kapłanów na różnych Komitetach, porada-
mich, opłatach, wyjazdach i innych uroczystościach, jak również zapewniano raporty komisji
wycieczek i innych. W r. 1947/48 była łagodna tak, że w styczniu organizację zarządzenia
i podjęto także same gminy 1947 r.

W ostatnim poście odbyły się 8 dniowe rekolekcje dla młodzieży i męceży
prowadzone przez O. Ireneusza Kmiecika, b. Powiatyła OO. Reformatów, weryfikanta
w Dorsztynie. W czasie rekolekcji i wieczornych nabożeństw bardzo uderzył
anielska biada młodych, młodych młodości, w tym nabożeństwach w H. parafii
ku H. parafii Reformatów wzniesiony w diecezji katolickiej Stowaryżanie
Włodarczy młodzi i opuszczający, salicy na wikaryje w której K. S. uł. m.

odbywano swoje zebrań. Dnia 10. X. został aresztowany młody młodość
ks. Jan Rykowski w związku z jego działalnością w Stowaryżanie i następnie
skazany na 7 lat więzienia. Młodość episkopatu stara się pomóc jego
rodzini i organizacja dla niego pomocy w zymosii. W parafii młodość
Nowy Targ J. E. ksiądz Karolus Lapieha i ogłosił młodość. Wyzwani
zawołaniem i postępowaniem wrot. Od 10. XI. objął stanowisko wikaryusza
w młodość ks. Jana Rykowskiego ks. Henryk Stawiarz wodem re skramy Dolnej.

Fragment kroniki parafii w Nowym Targu z 1948 r. (AParNT, PAR 12-9, k. 10)

Funkcjonariusze UB/SB

Poniżej zamieszczono z a c h o w a n e fotografie funkcjonariuszy nowotarskiego i zakopiańskiego aparatu bezpieczeństwa.

Nowy Targ

<i>Kadra kierownicza</i>			
			
Stanisław Strzałka (AIPN Kr 0149/113)	Józef Klose (AIPN Kr 057/720)	Stanisław Ringer (AIPN Kr 048/460)	Sergiusz Mańkowski (AIPN Kr 057/1081)
			
Adam Podstawski (AIPN Rz 054/3327)	Stefan Śmiechowski (AIPN Kr 057/1615)	Franciszek Skotniczy (AIPN Kr 057/1465)	Jan Skubij (AIPN Kr 057/1471)
			
Mikołaj Bartoszewski (AIPN Kr 0157/182)	Marian Kowal (AIPN Kr 0149/31)	Stanisław Kulig (AIPN Kr 0154/341)	Jan Gadowski (AIPN Kr 0154/150)
			
Jan Waclawek (AIPN Kr 0154/676)	Aleksander Gnyp (AIPN Kr 057/498)	Józef Dyško (AIPN Kr 0161/76)	Stanisław Oleksy (AIPN Ka 0236/26)

			
Józef Tusznicki (AIPN Kr 0161/93)	Mieczysław Strama (AIPN Kr 0149/56)	Stanisław Polak (AIPN Kr 0154/909)	Władysław Starowicz (AIPN BU 604/1673)
<i>Funkcjonariusze pracujący „po linii kleru”</i>			
			
Jan Głownia (AIPN Ka 0237/261)	Franciszek Koziołek (AIPN Kr 0149/420)	Kazimierz Jaworski (AIPN Kr 0194/1671)	Jerzy Skuciński (AIPN Kr 048/499)
			
Stanisław Szarek (AIPN Kr 0154/633)	Stanisław Nowakowski (AIPN Ka 0228/285)	Jan Ślęzak (AIPN Kr 058/451)	Józef Chrobak (AIPN Kr 0154/213)
			
Tadeusz Matusiak (AIPN Kr 0154/415)	Wincenty Sroka (AIPN Kr 0149/516)	Marian Wiernek (AIPN Kr 0154/709)	Józef Pac (AIPN Kr 0149/487)



Aleksander Kielczewski
(AIPN Wr 059/321)



Zdzisław Szczelina
(AIPN Kr 0154/635)



Władysław Kaszuba
(AIPN Kr 0154/265)



Józef Krawiec
(AIPN Kr 0154/316)



Zygmunt Majka
(AIPN Ka 0235/601)



Stefan Gustek
(AIPN Kr 0154/192)



Kazimierz Kwiecień
(AIPN Kr 0161/181)



Antoni Pawłowski
(AIPN Kr 0154/506)

Inni funkcjonariusze



Jan Rajca
(AIPN Kr 0154/947)



Henryk Kamionka
(AIPN Kr 057/1961)



Feliks Pokora
(AIPN Kr 058/174)



Karol Wolski
(AIPN Kr 0154/732)



Leon Zapart
(AIPN Kr 059/172)



Piotr Boruta
(AIPN Kr 0154/68)



Kazimierz Nowotarski
(AIPN Kr 0154/14)



Jan Babko
(AIPN Kr 0154/30)



 <p>Marian Kawa (AIPN Kr 0154/266)</p>	 <p>Józef Papuga (AIPN Kr 0154/497)</p>	 <p>Jan Raclawski (AIPN Kr 0125/230, t. 14)</p>	 <p>Stanisław Bartosik (AIPN Kr 0154/42)</p>
 <p>Antoni Krzyżak (AIPN Kr 058/353)</p>	 <p>Augustyn Dziubek (AIPN Kr 0154/136)</p>	 <p>Waleria Oleksa (AIPN Kr 057/1245)</p>	 <p>Maria Pachlowska (AIPN Kr 0154/481)</p>



Grupa funkcjonariuszy PUBP w Nowym Targu latem 1945 r. (AIPN Kr 0125/230, t. 14)

Zakopane

Kadra kierownicza

			
Jan Dziobak (AIPN Kr 0161/2)	Karol Nowak (AIPN Kr 048/354)	Mieczysław Sagan (AIPN Kr 057/1418)	Witold Janiga (AIPN Kr 0161/95)
			
Adam Doleżuchowicz (AIPN Kr 048/175)	Bolesław Dudek (AIPN BU 604/140)	Julian Moskal (AIPN Kr 057/1173)	Józef Kononowicz (AIPN Kr 0154/287)
<i>Funkcjonariusze pracujący „po linii kleru”</i>			
			
Władysław Owsianiak (AIPN Kr 0154/480)	Marian Makowski (AIPN Kr 0149/503)	Stanisław Biegun (AIPN Kr 0154/54)	Władysław Lech (AIPN Kr 058/95)
			
Wilhelm Dobija (AIPN Kr 057/306)	Tadeusz Kopciński (AIPN Kr 0149/241)	Jerzy Zdrojewski (AIPN Kr 057/181)	Józef Leś (AIPN Kr 0149/490)



Dokumenty



Siedziba PUBP w Nowym Targu w okresie od marca do kwietnia 1945 r. (AIPN Kr 0125/230, t. 14)

Nowy Targ 103-219 25.11.1945

Kierownik P.U.B.P. - Strażka z siedzibą w Nowym Targu.
Kierownik Oddziału: Nowy Targ.
Terazie mego pobytu przyjechał por. "Ogry" z Starawki
zastępcy kier. P.U.B.P. - Strażka.

Materiały po linii długiej sekcji słabo opracowane.
Agenty niema.
Zadanych arestowań.
Pluton ochrony słabo uzbrojony.
Nagł na staby do walki z reakcją, bardzo silną
i spow. nowotarskim.
Kontakt z Starawką dobra. Rozmowa z P.P.R.
[partia ~~nie~~ nie wykazuje żywotności.]
Z pow. Mł. Obcy. ciężkie ataki i spory. Komendant
płukarza nie podporządkowuje się U.B.P. i ignoruje
zlecenia. Wyraża niechęć do U.B.P. i mówi, że on jest panem
a nie U.B.P. - to ich jest 500 a U.B.P. tylko 100.
Materiały pokazujące Karasia w przygotowaniu.
Formowice z ppof. Karasia ostrzeżone go przed dalszym
podobnym postępowaniem i nakazaniem mu podporząd-
kowania się i współpracy z U.B.P.

II. a) Niema danych w do oboj. P.D. w powiecie.
i) Jest 30 arestowanych
w tym 11 P.D.
8 konfidentów
9 współpracowników z niema
W 5 sprawach są już nakazane prokuratora.

3) Majątek Obojów zabezpieczono, a listy przekazano
na pow. Radzie Narodowej.
Częściowo magazynowane w U.B.P.

4) —

5) Interes informatorów. Tenk niema.

Uwagi. Urząd dopiero od tygodnia zajętą budynek,
który odmówił mu odpowiada potrzebom. Odpowiednie budynki zajęte przez
władze rosyjskie.

Nowy Targ - obecny kierownik jest zmęczony
pracą, ponieważ z powodu i z powodu
marnym - chciałby pracować w posto-
wym mieście. Doskonale zna się na
przemycie i stosunkach między postowymi.
Wzrost podane o francuskie.
Konfident Gestapa Steśka Antoni został pojmany
przez U.B.P. Ludność domaga się publicznego wygłoszenia.

Sprawozdanie z kontroli PUBP w Nowym Targu przeprowadzonej przez ppor. R. Paszkiewicza w marcu 1945 r. (AIPN Kr 056/3, t. 1, k. 103-104)

Nowy Targ, dnia 10 listopada 1945 r.

L. 33/45/S-III.

Woj. Urz. Bosp. Publ.

Wydział I. Sekcja III.

w Krakowie.

Sprawozdanie 5-cio dniowe III Sekcji P.U.B.P. w Nowym Targu
za okres od 5 listopada do 10 listopada 1945 r.

Sytuacja ogólna.

1/ W naszym powiecie znoszący, a szczególnie na Spiszu, Orawie,
w Jabloncu, Podwilku i Orawie silna działalność propagandy słowackiej.
Jest to propaganda nie ulotkowa, lecz poprzez podana z ust do ust prze-
ciw Polsce, następującej treści: nie będziemy poznać dzieci do szkoły pol-
skiej, bo Słowacja obejmuje z powrotem ten teren i będziemy Słowakami.
Tak opowiadała mi kierowniczka szkoły z Orawki, - jest to Polka, która pro-
wadzi szkołę średnią w Orawie. Na pytanie moje dlaczego tak Słowacy ciągną
do Słowacji, odpowiedziała, że z chwila, gdy Słowacy objęli te tereny wszy-
stkie szkoły polskie zostały przekształcone na słowackie, - personal nauczycy-
cielami polski zostali personalami słowackimi. - Dzieci na terenach tych otrzy-
mywały bezpłatnie wszelkie książki, zeszyty i podręczniki, jak też przybory
i.p., a także żywność i ubrania po ośmiu bardzo niskich, - tak że te wszy-
stkie potrzeby ujęty ludność tych terenów, - bo jak ona wyraża się mało
stosunki tańsze, gdzie przesyła 24 lat, - że w głąb kraju Słowackiego
nie było takich dogodnych warunków i tyle żywności, co na tych terenach
okupowanych przez Słowację.
Zamaczyły należały, że byłam osobliwie w ostatnich dniach na tamtych ter-
wach wiele i wiele. - Dzieci szkolne przyborów szkolnych nie dostają, i kupi-
ć ich nie można bo niema, a jak ktoś dostarczy, to ceny są bardzo wysokie
za 1 elementarz do 1 klasy - 40 zł, zeszyt lub ołówek - 10 zł.
Podkreśliły należały, że ludność tamtych terenów jest bardzo biedna, pieniądze
nie posiadają, ponieważ do tego czasu nie zostały im wymienione.

2/ Organizacja na tamtych terenach są bardzo słabo rozwinięte, a to z powodu
braku kontaktów i jakiegokolwiek w tamte strony, a wioski są bardzo duże.
Ja chcąc przejechać do wioski miałam utrudnienia z jednej wioski do
drugiej. - Ludzie tam, są bardzo nieprzychylnie do Polaków nastawieni,
w szlacheznych, którzy chcą, kam cokolwiek organizować, a są to ludzie,
którzy współpracowali z Niemcami w czasie okupacji niemieckiej, - z chwila
gdy wojska radzieckie weszły na tamte tereny pouciekali na Słowację, a teraz
pojedynczo wracają. - Przepustki dają im wójowie i sołtysi, a także starost-
wo. - Inni graniczy jak poinformować się na placówce K.O.P. w Jabloncu
jest ponad 80 osób dziennie. Ludzie, ci którzy przechodzą, są to przeważnie
Słowacy, zamieszkał na terenach polskich i większość ich niema interesów
specjalnych spraw prócz handlu i innych interesów. P.U.B.P. w Nowym Targu
nie może włączyć w tamte sprawy, a to z powodu braku tak ludzi, jak
i lokomocji, a tereny te są oddalone o 38 km od Nowego Targu, tak że furman-
ką w jedną stronę trzeba jechać cały dzień. Auto jedno nie wystarczy, a
zarazem niema benzyny ani oliwy, jak też Sekcje nasze nie dysponują żad-
ną lokomocją.

3/ Sprawa księży na tamtych terenach. - Księża na tamtych terenach są oszczęd-
ni Polakami, a częściowo Słowakami. Rozmawiając z jednym sołtysem z Pławej
nika dowiedziałem się, że ksiądz z ich wioski jest Słowakiem - który wywi-
dła

wszystkie swoje rzeczy do Słowacji i sam tam przebywał, skąd po 30 dni upływie
półtora miesiąca wrócił. - Równocześnie dowiedziałem się, że wymieniony
ksiądz prowadzi konspirację na rzecz Słowacji, a ludziami jego wioski nie
pozwała śpiewać w kościele po polsku.

4/ Ci ludzie, którzy przeszli na Słowację a do tego czasu nie wrócili,
są to ludzie, przeważnie z Milicji i Urzędów sądowniczych, - przychodzi im
nocami i rabują polskich Obywateli, zabierając im konie, krowy, owce itp.

5/ Organizacja S. P. Ch. rozwija się w naszym powiecie, co można stwierdzić
ob. K u t y n s k i e m u, który na już 2/3 powiatu zorganizował.
Od chwili objęcia przez niego Urzędu S.P.Ch. zorganizował 42 Koła S.P.Ch.
w naszym powiecie.

6/ P.P.R. w naszym powiecie jest stronnictwem produkcyjnym. W tych dniach
odbyła się akademia w R.K.U. dla żołnierszy organizowana przez P.P.R. wespół
nie z Oficerem polityczno-wychowawczym. - P.P.R. w naszym powiecie miało
organizować akademie ogólnych organizacji, która to funkcję polecono wy-
konać ob. Z g u t o w i z Biura Propagandy, czego nie wykonał tłumacząc się
tem, że organizacje i stronnictwa nie chciały przyjąć. - Akademia ta mia-
ła odbyć z okazji rewolucji rosyjskiej.

7/ P.P.S. w naszym powiecie nie okazuje większej działalności, to należy
w ostatnich dniach nie było żadnych sekcji ani posiedzeń.


8/ Także P.S.L. nie okazuje większej działalności w naszym powiecie,
wiosno, sekcji i sekcji także nie urządzali.

Kierownik III Sekcji
/ - / W. Paszkiewicz

Kierownik P. U. B. P.
/ - / K. J. J. J.

Sprawozdanie pięciodniowe Sekcji III PUBP w Nowym Targu za okres 5-10 XI 1945 r. (AIPN Kr 023/1, t. 2, s. 6-7)

48
Ścisłe tajne!



Kwestionariusz Agenta Informatora

- Nazwisko: Domke
- Pseudonim: Artur
- Imię: Stanisław-Marian
- Imię ojca: Yorik
- Rok urodzenia: 1900
- Miejsce urodzenia: m. Lipno Woj.
- Narodowość: Polska
- Wykształcenie (co ukończył, gdzie i kiedy): Ek. Gł. Gimn. Realnego w Bydgoszczy 1919, Wydz. Pr. i Nauk. Politechniki w Bydgoszczy w roku 1924.
- Znajomość języków: angielski i niemiecki
- Przynależność partyjna: bezpartyjny
- Gdzie mieszkał do 1939 r. i czym się zajmował: dot. 1939 1 km. Stare Bydgoszcz ul. Asyliku 4 m. 2, po likwidacji Wydz. Pr. i Nauk w latach 1945-1947 był aplikantem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, od 1948-1949 jest aplikantem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, od 1949-1954 aplikantem rolniczym w Bydgoszczy, siłki Rolniczej w 1953 pow. w 1954 pow.
- Gdzie przebywał po 1939 roku (do obecnego okresu) i czym się zajmował: w latach 1939-1945 niemiecki niemiecki. Obraz: Ofiar 11.11.1939, po likwidacji prace w kwaterze obrony przeciwlotniczej w Murzakowie, jako pilot, obrona sądowa w sprawie o Dwa Pieszo, Karadym, (Kretzer) Rader, (Wojak) Pol. Min. Rep. w. Berlinie Bydgoszcz, dot. 1946-1949 vice konsul w Frankfurt, 1949-1948 Niemcy - niemiecki m. Murzak, prze. wiskermidmistrz obrony obrony Murzak i Kader, (Wojak) Pol. Min. Rep. w. Bad. Oeynhausen, 1948-1949 vice konsul w Frankfurt, R.F. w Frankfurt.
- Ostatnie miejsce pracy i zajmowane stanowisko: (Kretzer) Setuk Bydgoszcz przy ul. Folksal charakteru kierownika Sekcji.
- Czy był zagranicą, gdzie, kiedy i w jakim celu: dot. 1939-1948 Niemcy - niemiecki m. Murzak, prze. wiskermidmistrz obrony obrony Murzak i Kader, (Wojak) Pol. Min. Rep. w. Bad. Oeynhausen, 1948-1949 vice konsul w Frankfurt, R.F. w Frankfurt.

Wzrost Nr. 0-1
Długość Nr. 1-2243

Fragment kwestionariusz konfidenta bezpieki (AIPN Kr 009/3011, t. 1, k. 7a)

6
Ścisłe tajne!

Miejsce na fotografię

Kwestionariusz Agenta Informatora

- Nazwisko: Muśnik
- Pseudonim: "Skowron"
- Imię: Mikołaj
- Imię ojca: Yozef
- Rok urodzenia: 22. II. 1906r.
- Miejsce urodzenia: S.S.S.R.
- Narodowość: Polka
- Wykształcenie (co ukończył, gdzie i kiedy): średnie
- Znajomość języków: Polski, niemiecki - rosyjski
- Przynależność partyjna: bez-part.
- Gdzie mieszkał do 1939 r. i czym się zajmował: Krasno - 1900 jako pracownik w straży granicznej.
- Gdzie przebywał po 1939 roku (do obecnego okresu) i czym się zajmował: Krasno - 1900 jako pracownik w straży granicznej, brał udział w wojnie z Niemcami, został porażony jako słuszy w dostrasz.
- Ostatnie miejsce pracy i zajmowane stanowisko: kier. domu Harcerska w Nowym Toru
- Czy był zagranicą, gdzie, kiedy i w jakim celu: na Węgry jako internowany w 1944 r.

Wzrost Nr. 0-1
Długość Nr. 1

33314/12 1485

Fragment kwestionariusz konfidenta bezpieki (AIPN Kr 009/4675, k. 6)

57
Ścisłe tajne.

Zatwierdza: _____
Szeff: _____
Dnia: 6.IV.1947r.

RAPORT

o dokonany w werbunku.

Ks. Boczek Anatol syn Ludwika i Anieli urodzony dnia 3.VII.1920r. Posiada wykształcenie wyższe i seminarjum Duchowe. Zawód jego ksiądz, posiada w w Parafji św. Mikołaja Szafłary i zamieszkały Szafłary 127. Bezpartyjny. W wojsku nie służył był z wolności z powodu kształcenie s Ze słów nie karany.

Ja referent V-go referatu Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publ. w Nowym Toru Słownia Jan udzielił się do księdza Boczka w Szafłarach celem przesłuchania go na obciążenie otrzymanego materiału konspiracyjnego na niego. Po przesłuchaniu wyżej wymienionego księdza się znił w rozmowie na temat jego szerszenia i przyznaniu się że to jest rzeczy istotne. Po dłuższej rozmowie z nim powiada mi z pewnym namyśleniem, czy by nie dało się coś zrobić aby to nie było tak głośno w tym powiecie i żeby to można zatrzymać i zapomniać o tem co już przeszło. Po jego wypowiedzeniu się przytaknął do werbowania go. Powiada mi on zgodził się na współpracę z Organami Bezpieczeństwa. On mi powiada że zgodził się na wszystko aby to tylko zatrzymać. Ale przy pisaniu zobowiązania mówi mi tak że takie coś podobnego nie pasuje na księdza aby to pisać, ja mu mówię gdyż on innego pasowało na księdza to takieson to jest drobnostka. Po krótkim zastanowieniu się prosi mnie jeszcze raz o pokazanie mu Legitymacji szluzowej, bo mi jeszcze nie dowierza, więc ja mu pokazałem jeszcze raz w Legitymacji szluzowej. On się zastanowił i mówi mi dalej na temat dzieła szluzowego wydarzeń w tym terenie a jak sam wiecie ze szluzowiek się bał i obawia a w dodatku jest w bezbronny, bo w gdyz jednocie w teren to wanie konwoj i zawsze z bronią, w reszcie mówi że on pisał to zobowiązanie tylko z chęcią a nie z jakiegos postrochnu i napisał zobowiązanie podając sobie pseudonim „P o r w a” odbyło się to w dniu 6.III.1947r. w jego własnym mieszkaniu w Szafłarach.

Ref. V-go Referatu.
(S z o w n i a)

Raport o dokonany pozyskaniu inf. „Porwa” (AIPN Kr 009/3034, t. 1, k. 7)

8
Ścisłe tajne.

Nowy Tor 19.4.57 r.
Ścisłe tajne
Agz. Nr. 1.

o odbytego spotkania z inf. „Bass”

1 dn. 10.4.57 zgodnie z planem odbyłem spotkanie z inf. „Bass” na spotkaniu tym był również i Z-ca komendanta Pow. WM d/s 127.

Na wstępie przeprowadziłem z nim ogólną rozmowę w trakcie której ustaliłem inf. jest bardzo poważnie on try i zaleca się mu operacje stan taki bardzo go gubi do tego stopnia, że musi się nawet z zamiarem tak jak sam się wyraził odebrania sobie życia, uszczęśliwiająco to tym, że nie widzi celu w życiu. Z zachowaniem jego wynika, że jest on trochę obłąkany.

rozprawiając z nim Z-ca starał się przekonać go że takie myśli jego są nie słuszne i waden zaczął się rozczynać a nie odwracać sobie życia. słowa to nie przekonywały go i nadal pozostał wai na stanowisku jak wyżej.

Słowo pod uwagę powyższy stan oraz jego nieprzydatność Z-ca komendanta oświadczył mi, że z dniem dzisiejszym zakończy współpracę gdyż z jednej strony nie ma obecnie potrzeby, a z drugiej strony to że wagała na jego stan zdrowia.

Informator do tego komunikatu ustosunkował się obojętnie z czego wynikało, że współpraca nie przeszkadza mu w życiu prywatnym. Na zakończenie prosił aby o racie współpracy nigdzie nie ujawniać, w związku z czym Z-ca pouczył go o zachowaniu tajemnicy, że z naszej strony nie ma obawy, jeżeli on sam nie zdradzi to zapewne będzie wszystko w porządku.

Zobowiązania o zakończeniu współpracy nie pobrano ponieważ uzgodniłem z nim, że mimo iż współpraca zakończona to jak poprawia mi się stan zdrowia i zajdzie konieczność to podjął się do niego.

Po zakończeniu wszystkich formalności Z-ca podziękował mi za dotychczasową pomoc i spotkanie zakończył.

St. Ofic. Operac.
Wd. w. l. egz.
Jed. MS

- / - / Udziałnia St.
J. P.

Raport z odbytego spotkania z inf. „Bass” (AIPN Kr 000/5454, k. 15).

ŚLĄSKA KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI I KATOLICACH
Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
 Departament Kadr
WYDZIAŁ KADR I SZKOLENIA

9586/V
 Ks-1201
 BE-60

ZNIEPOWOLNIENIE
 21.07.1951

AKTA OSOBOWE

NR. 668

IPN Ka' 0228/515
 Głuch Józef s. Stanisława.

ARCHIWUM
 WYDZIAŁ PRZEDKADNICTWA
 NR 9586/V
 KWP w Katowicach

Rozpisano: 24.03.47.
 Zakreślono: 19.12.56v.

Wskazano: 24.03.47.
 Zakreślono: 19.12.56v.

Wskazano: 24.03.47.
 Zakreślono: 19.12.56v.

Okladka teczki zawierającej akta osobowe funkcjonariusza UB, J. Głucha (AIPN Ka 0228/515)

Nowy Targ, dnia 16.11.1951 r.
 Tajnie

40
 30

CHARAKTERYSTYKA

St. ref. Ref. 7-go SŁĘZAK Jan s. Army, ur. 20.11.1905 r., pochodzenie społeczne robotnicze, czł. PZP, Polak, wyzn. 7 kl. szk. pow., wojskowego przeszkolenia nie posiada, kawalski.

Słezak Jan jest pracownikiem politycznym, posiada dobre wykształcenie polityczne, aktywny w życiu społeczno-politycznym, jest członkiem nowym członkiem Partii, st. stanek do linii politycznej P.Z.P. w polityce. W pracy zawodowej na pewnym osiągnięciu, potrafi pracować z energią, obywatel do pracy, wyżyłymi, jednokrotnie brał udział w kierowniczych na skutek rozstrojenia nerwowego, oraz słabej pamięci, jednokrotnie ogólna ocena pracy po linii zawodowej dobra.

Słezak otrzymał st. ref. Słezak bez zarzutu. Zadany materiał nie posiada, uczelnia, wrodzoność, koleżeński, szara s.a. w pomocy w pracy politycznej. Stosunki towarzyskie utrzymuje wyłącznie z pracownikami, rozumie dobrze zagadnienia walki klasowej.

Zmianę swego imienia Słezak Jan przeszedł na odpowiedni stanowisko, jednokrotnie na to, aby mógł pracować po linii jednego zagadnienia, jak n.p. w linii kiera w WUB, gdyż na podstawie, w jego w referacie st. stanek słabo wyrobionych pracowników na dane trudności w kierowaniu tym, a na skutek słabej pamięci, zapomina o wielu sprawach. Tym bardziej, że przez kilka lat pracował w WUB tylko po linii jednego zagadnienia.

Odb. w 1 egz.
 egz. Nr. 1 sydz. Pers. WUBP
 Tyk. BM/EL.-

M. J. Mann

Charakterystyka funkcjonariusza UB, J. Słézaka, z kwietnia 1951 r. (AIPN Kr 058/451, k. 40)

Przebieg służby
 Dnia 9. VII, 1951 r.

WNIOSEK

Do Nacz. Wydz. Pers. WUBP w Krakowie

Wnoszę **przeniesienie** st. ref. Ref. V Wiernka Mariana na stanowisko st. ref. Ref. V-go WUBP Nowy Targ w VII gr. uposażenia z dniem 15.VII.1951 r.

Zwolnienie urzasdniam:
przeniesienie

Podaj okazywanie, oraz kto przychodzi na stanowisko przenoszonego i dokąd odechci jego poprzednik:

Ref. Ref. V sierz. Wiernek Marian obecnie pełni obowiązki kierownika Ref. V-go, które odebrał od st. ref. Ref. V Słezaka Jana przeniesionego. Rozrządem Karmy do WUBP Wiernek Marian w pracy zawodowej wykazuje się dobrze, stara się podnieść na los pracy więcej na wysoki poziom moralnie prowadzi się bez zastrzeżeń, politycznie pewny. Jest na dość wysokim poziomie intelektualnym. Na ostatnim zebraniu wyrocznia P.O.P. został wybrany sekretarzem P.O.P. Przeniesienie sierz. Wiernka Mariana na stanowisko st. ref. Ref. V WUBP Nowy Targ jeszcze bardziej zachęci może go do pracy.

Naczelnik Wydz. Personalnego
 Podpisano tylko na monumentalny M.R.P.

Podpis Kierownika Sam. Jedn. U. B.

Adnotacje Wydziału dla Funkcjonariuszy M. B. P. i W. U. B. P.
 Naczelnik Wydziału Personalnego

Dnia 21. VII. 1951.

Wniosek o awansowanie M. Wiernka na wyższe stanowisko (AIPN Kr 0154/709)

Tajne

Przebieg służby

Nazwisko: Klose Imię: Józef
 syn, córka: Maria Józefa

Data urodzenia: 15. I. 1911 r.

Miejsce zamieszkania: polska
 Narodowość: niemieck.
 Wyznanie: kat.
 Wykształcenie: ekonomiczne handlowe
 Zawód: brzożowy
 Przynależność partyjna: P.P.
 Stopień wojskowy: bez stopnia

Czyż rokaz Data i Nr. rozkazu	Nazwa Urzędu	Stanowisko (opisad funkcji, wydział, sekcji)	Podpis referenta personalnego
R.W. 58. 14. 8. 46.	94089 Dąbrowa Tarn.	oficer śledczy	Ostoj
R.W. 56. 11. 8. 46.	94089 Dąbrowa Tarn.	sekretnarz	
R.M. 309. 27. 10. 46.	94089 Nowy Targ	p.o. kierownik sekcji	Ostoj
R.M. 83. 18. 10. 46.	94089 Nowy Targ	p.o. kierownik sekcji	
R.M. 101. 14. 10. 47.	94089 Nowy Targ	as. dystrykcji sekcji	Ostoj
R.M. 101. 14. 10. 47.	94089 Nowy Targ	as. dystrykcji sekcji	
R.M. 101. 14. 10. 47.	94089 Nowy Targ	as. dystrykcji sekcji	Ostoj
R.M. 101. 14. 10. 47.	94089 Nowy Targ	as. dystrykcji sekcji	
R.M. 101. 14. 10. 47.	94089 Nowy Targ	as. dystrykcji sekcji	Ostoj
R.M. 101. 14. 10. 47.	94089 Nowy Targ	as. dystrykcji sekcji	


Wskazano: 24.03.47.
 Zakreślono: 19.12.56v.

Karta przebiegu służby J. Klose (AIPN Kr 057/720, k. 35)

Roz. Pers. 30 du 18 1945 r.

POUFNE! Na wszystkie pytania należy dawać prawdziwą i liczącą odpowiedź

Kwestionariusz dla współpracowników Resortu Bezpieczeństwa Publicznego



- Nazwisko: **Waclawek** imię: **Jan**
- Imiona rodziców: **Jan i Aniela**
- Data urodzenia: **17 XI 1915**
- Miejsce urodzenia (wieś, gmina, powiat, województwo): **Miechów, Ciemaców, Kraków, Śląsk**
- Zawód (ew. zajęcia): **Robotnik**
- Jaki majątek posiada: **Polka**
- Narodowość: **Polak**
- Wyznanie: **Przym. kat.**
- Obywatelstwo (przynależność państwowa): **Polka**
- Wykształcenie (ogólne oraz fachowe): **klas. 7-let.**
- Znajomość języków obcych (biegle)
- Stan rodzinny (kawaler czy żonaty): **Kawaler**
 - nazwisko panieńskie, imię żony
 - liczba, wiek i imiona dzieci
 - imiona braci, sióstr ich zajęcia w chwili obecnej oraz adres: **Emil, Młodziejewski, Bronisława, Anna, Jan, zajęcia: Mysłachowice, pow. Miechów**
 - gdzie zamieszkują rodzice (dokładny adres): **Mysłachowice p. Miechowa**
- Zajęcia rodziców i posiadany majątek: **Robotnik i worga w Polku**
- Służba w wojsku (w jakim)
 - stopień wojskowy: **kapral - w c. b. sierżant**
 - w jakich latach służył: **1938-39**
 - uczestniczył w wojnie (przeciwko komi i w jakich latach): **w 1939 przeciwko Niemcom**
 - czy ma odznaczenia i jakie
 - czy był ranny

Kwestionariusz funkcjonariusza UB, J. Waclawka (AIPN Kr 0154/676, k. 29-30)

15. Gdzie pracował i w jakim charakterze — wykazać dokładnie:

Od	Do	Charakter pracy	Instytucja	Miejscowość
1940 r.	1944 r.	Podpinaacz	Kopalnia Kłus	w Siemicy

- Do jakiej organizacji społecznej, lub partii politycznej należał i jakie funkcje pełnił do roku 1939 i w czasie okupacji niemieckiej: **od 1937-38 w Komitecie politycznym partyi P.P.S., podczas okupacji, kraj. w P.P.S., od 1943-1944 jako Kłus, Siemicy**
- Czy brał udział w oddziałach zbrojnych (partyzantce, Armii Ludowej), B. Ch., A. K. N. S. Z. w czasie okupacji niemieckiej. Wymień oddział, teren i nazwiska dowódców: **od 29.11.1944-20.1.1945 w Oddziale Partyzantki Podkole, im. S. Waryńskiego, na terenie Karpal, Powódź odd. Jarek zastępcy Frank**
- Czy pracował w administracji niemieckiej: **nie**
- Czy był za granicą (gdzie, kiedy i po co): **nie**
- Czy był karany przez sądy (za co i w jakich latach): **nie**
- W jakich więzieniach siedział: **nie**
- Rysopis: twarz: **ciemnolista** oczy (barwa): **siwe**
włosy: **ciemno brzozy** wzrost: **166 cm**
- Oznaki szczególne: **nie**
- Adres zamieszkania w chwili obecnej (dokładnie): **Rabka**

Data: **11/2** 1945 r.

Wszystko co powyżej zostało przeze mnie napisane zgodnie jest z prawdą

Podpis: **Waclawek Jan**

Kraków, dnia 10 października 1972 r.

OPINIA SŁUŻBOWA

I Z-cy Komendanta Powiatowego MO Referatu d/s Służby Bezpieczeństwa w Limanowej, - od dnia 1.02.1972r.

Mjr Stanisław POLAK s. Karola, urodzony 20.02.1929r. Raczyny pow. Wadowice, pochodzenie społeczne robotnicze, żonaty, członek PZPR, wykształcenie średnie ogólnokształcące. W czasie pracy ukończył kurs Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie 1950r. i Roczny Szkołę Oficerską Operacyjną SB CW MSW w Legionowie 1957/58 r.

Mjr Stanisław POLAK w aparacie Służby Bezpieczeństwa pracuje od 12.11.1949r. Na stanowisku Zastępcy Komendanta Powiatowego MO Referatu d/s Służby Bezpieczeństwa został mianowany z dniem 1.02.1967r. Z należnych obowiązków służbowych wykazuje się dobrze. W pierwszym okresie po mianowaniu na stanowisko kierownicze miał trudności w kierowaniu tą jednostką co wiązało się z tym, że wyróżnił on z kolektynu którym musiał kierować. Swym właściwym podejściem, stanowczością wypracował sobie zaufanie i autorytet. Jest funkcjonariuszem odpowiedzialnym i zdyscyplinowanym. Na co dzień wykazuje duże zaangażowanie w pracy operacyjnej, czym daje przykład podległym pracownikom. Potrafi odpowiednio organizować pracę operacyjną podległego kolektynu. Odpowiednio prowadzi pracę wychowawczą i właściwie ocenia pracowników. Będąc w Nowym Targu w życiu społeczno-politycznym brał czynny udział - był przewodniczącym Komisji Administracyjnej przy KP PZPR, zastępcą członka Plenum KP PZPR, członkiem egzekutywy POP przy KP MO. Ze względu na 21-letni okres pracy na terenie Nowego Targu został przeniesiony na równorzędne stanowisko z dniem 1.02.1972r. do KP MO Limanowa.

- 2 -

Mimo krótkiego okresu pracy na terenie Limanowej - w czasie analizy kadrowej przez kierownictwo służbowe - jednostka ta została oceniona pozytywnie.

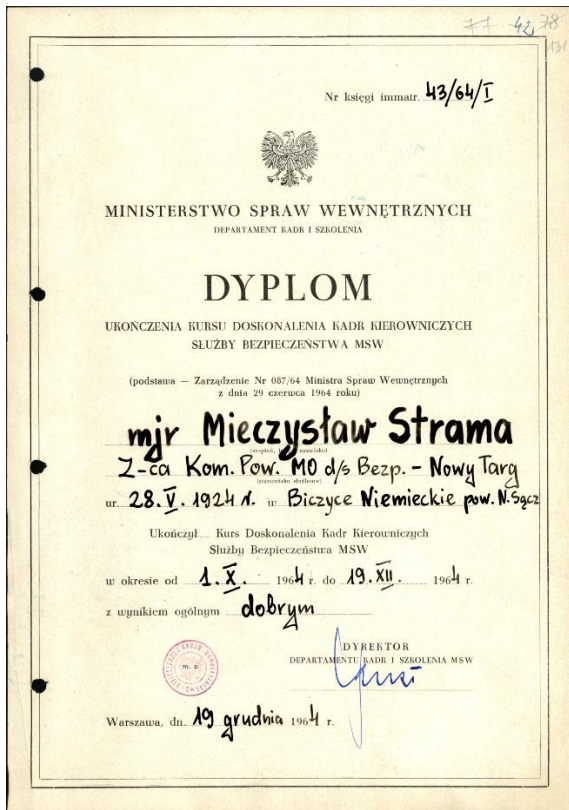
Na zajmowanym stanowisku odpowiada.

I Z-ca Komendanta Wojewódzkiego MO d/s Służby Bezpieczeństwa w Krakowie

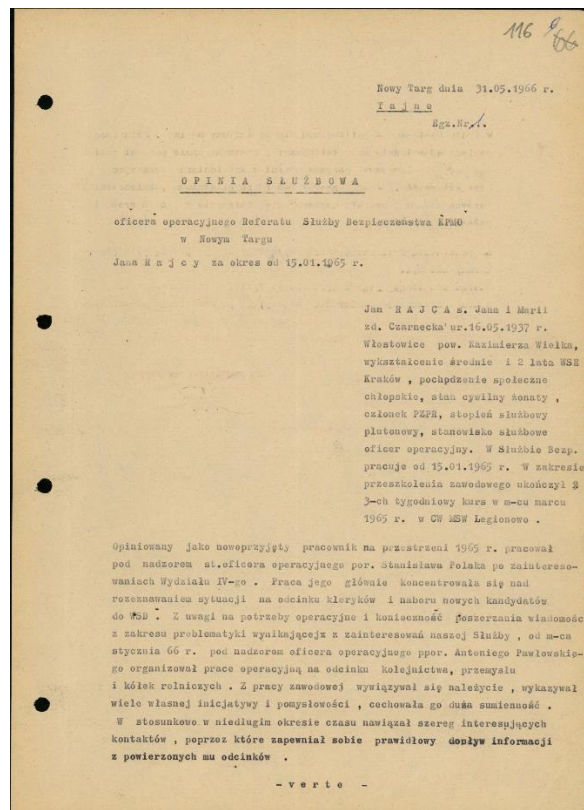
Pik Stanisław Wałach

Opinia pozytywna z dnia 22.10.72r.

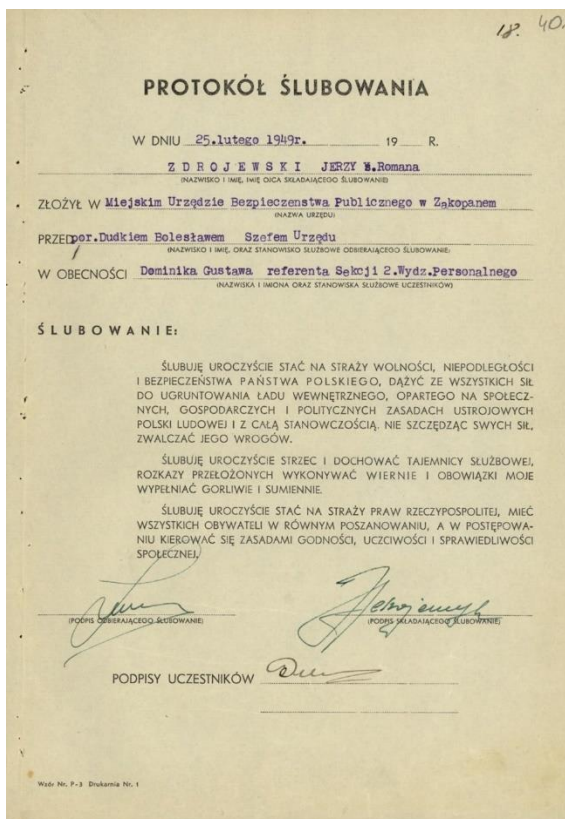
Opinia służbowa wystawiona St. Polakowi w październiku 1972 r. (AIPN Kr 0154/909, k. 84-85)



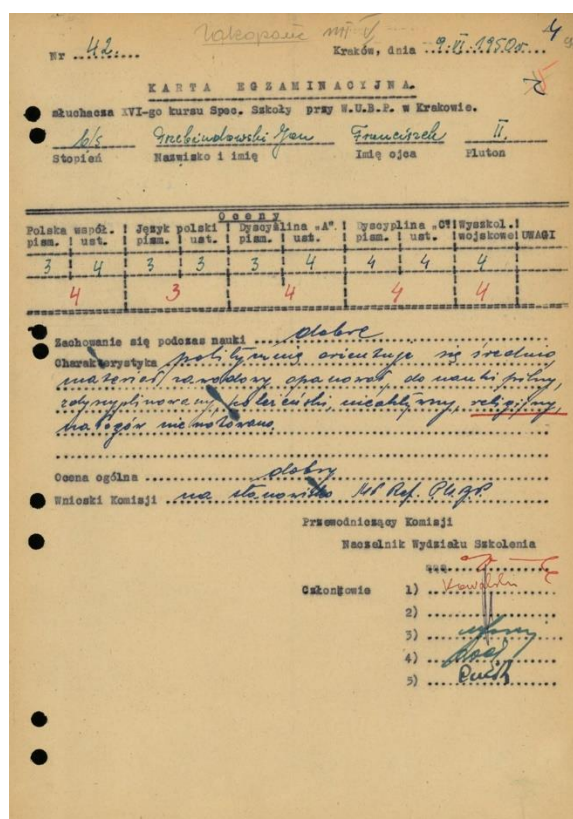
Dyplom ukończenia kursu doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy SB (AIPN Kr 0149/56, k. 131)



Fragment opinii służbowej wystawionej J. Rajcy w maju 1966 r. (AIPN Kr 0154/947, k. 116)



Protokół ślubowania funkcjonariusza UB, J. Zdrojewskiego (AIPN Kr 057/1781, k. 40)



Karta egzaminacyjna funkcjonariusza UB, J. Przebindowskiego (AIPN Kr 058/110, k. 91)

Biegun Stanisław. Scisle Tajne
4.II.46.

Przygotowanie do werbowania.

My mamy trzy zasady sposobów do werbowania to są:

1. Werbowanie na warunkach politycznych.
2. Werbowanie na metodach kłopotliwych.
3. Werbowanie za wynagrodzeniem.
4. Werbowanie na sposób ~~z~~ kapturowym.

Im przychodzi do werbowania kandydata na agenta musimy bardzo dobrze przemyśleć plan naszego agentowania. Musimy wiedzieć czy dany człowiek nie jest już werbowany i czy nie należy do przeciwnego ugrupowania. Jeśli mamy już dobrze opracowanego danego człowieka którego mamy zamiar werбовать pracownik U.B. wybiera takie metody które by mu najlepiej odpowiadały i żeby nie wchodziły osoby nie zatrudnione. Człowiek pracownik U.B. wyszło przeszedł przez swojego agenta do tego człowieka którego ma zamiar werбовать na umiarkowany sposób, a sam pisze raport do kierownika U.B. o zwolnieniu na werbunek gdy dany człowiek agent nie ma myślnie wyznaczonego pracownika U.B. zaczyna werбовать

52
 powiem on wybiera taki temat który by go zblizost do celu który ma wykonać to jest werбовать go na na agenta. Agent przeszedł werbujemy na warunkach politycznych. Na politycznych warunkach werbujemy tych ludzi którzy kochają swój kraj i naród nie mówią jest gotów iżnie poświęcić dla wspólnoty Pałki Demokratycznej. Człowieka którego my już werbowali parmiem stajemy iżnie pracownik U.B. wypitnia kwestionaryjusz musimi podpowiedzi zobowiązanie które musi być wyjasnione i parazytane. Gdy dany pracownik U.B. dokonuje werbunku pisze swoim rapor do kierownika P.U.B.P. o dokonaniu werbunku. I raportu piszący cały werbowanie jak się odbyło czy dany agent którego my już werbowali czy daliśmy podpowiedzi zobowiązanie i czy on się odniósł i czy będzie wykonywał zadania czy które my ma tego nastozymy. 4/1946

Praca egzaminacyjna funkcjonariusza UB, St. Bieguna (AIPN Kr 0154/54, k. 51)

11 X061

Legionowo, Łódź, dn. 3 września 1947r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO
CENTRALNA SZKOŁA

L. dz. WP-768/47 Do
 Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
 w Krakowie
 Wydział Personalny

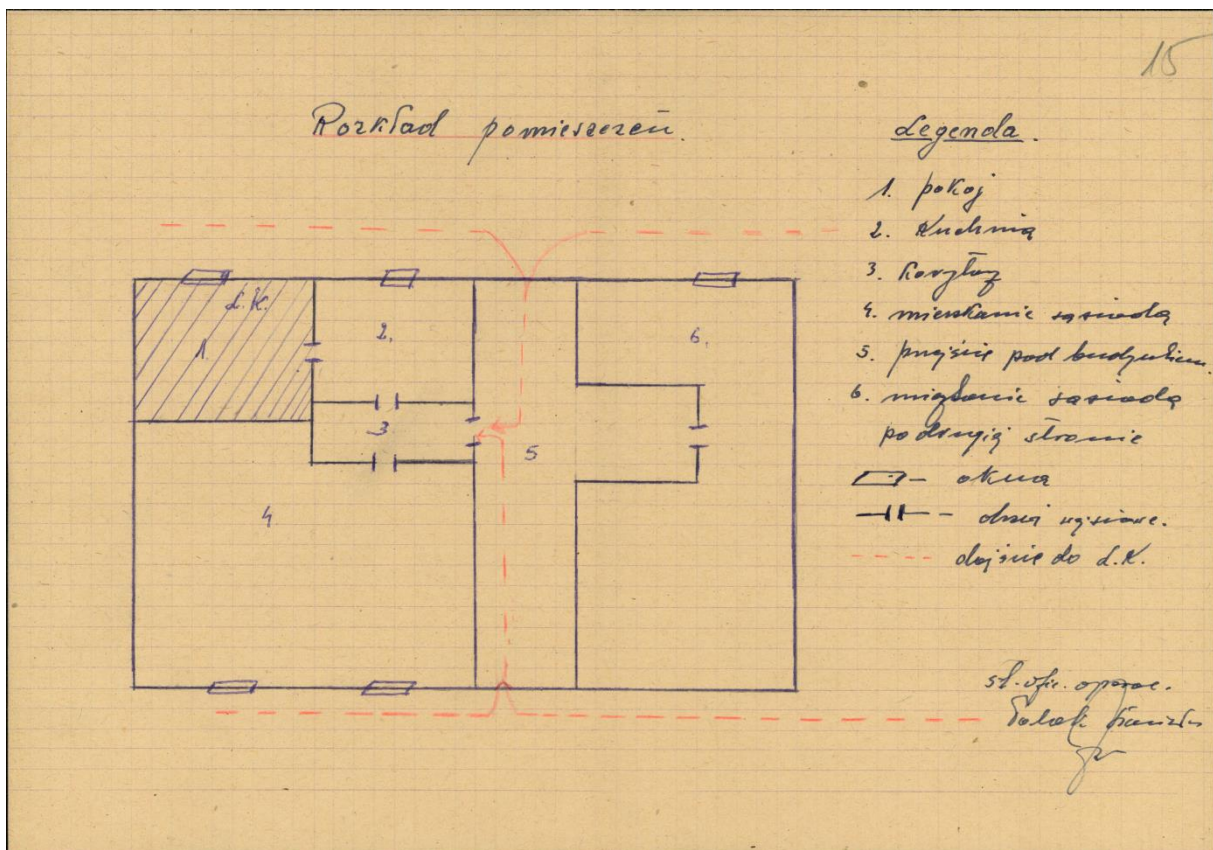
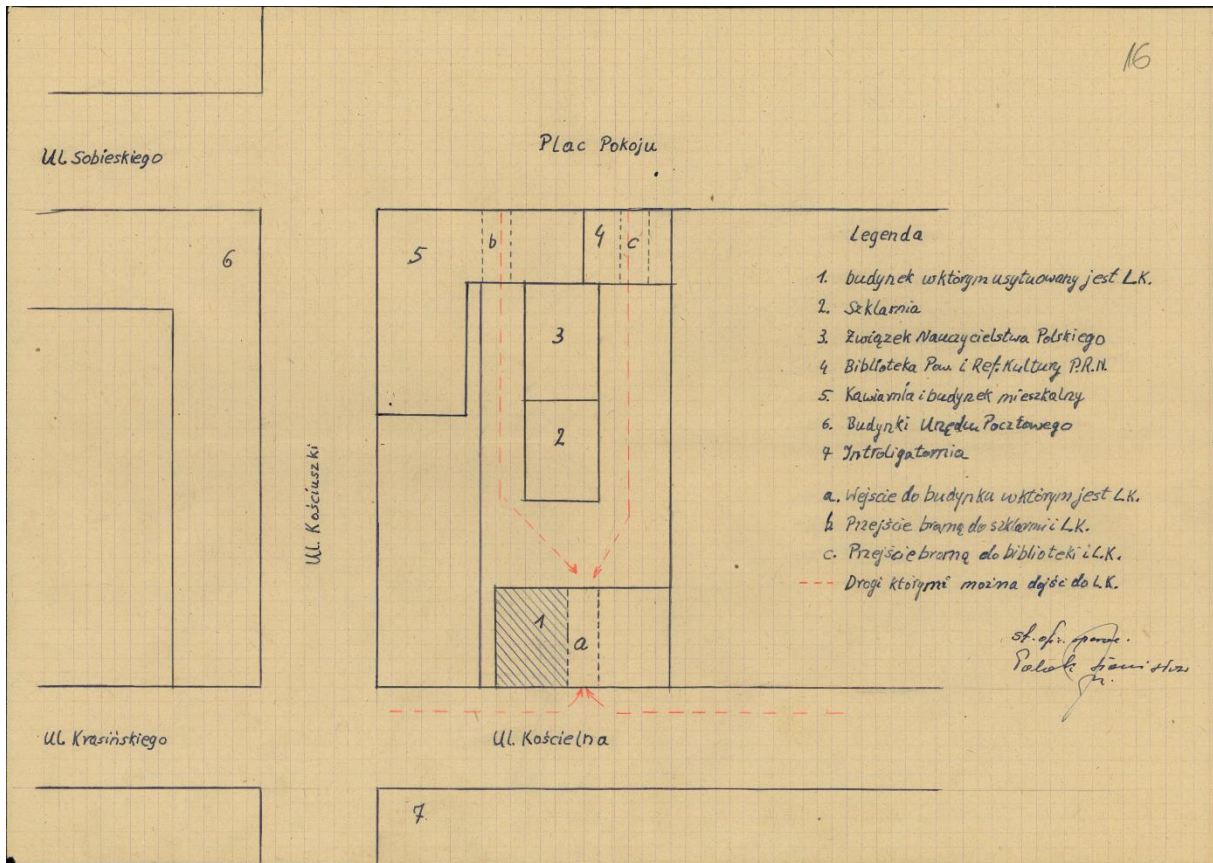
Skierowujemy spowrotem do Waszej dyspozycji
 ob. MAKOWSKIEGO MARIANA nieprzyjętego na kurs Z-ców Sześciu, P.U.B.P. Bardzo mało wyrobiony, nie ma perspektywy na obcięcie kierowniczego stanowiska.

Akta personalne w/w zostały przesłane do
 Biura Personalnego M.B.P.

Dyrektor
 Centrum Wyszkołenia M.B.P.
 Broniatowski ppłk.

e.kz.
 .A.
 Drukarnia Nr. 1

Pismo w sprawie funkcjonariusza MUBP w Zakopanem, M. Makowskiego (AIPN Kr 0149/503, k. 61)



Plany LK „Zacisze” (AIPN Kr 009/7027, k. 15-16)

92 57

Seisle Lajne -

50.

SCHEMAT - ŁĄCZNOŚCI z obserwacji za: Leśniak Stanisławem

Adresy:

„Koszel”

Rombikly:

- lip 2. IV. 51r.
Chlepiek Rade Narodowa.
ul. Wypiórki - Zakopane
- lip 2. IV. 51r.
Radiometel w Zakopanem
ul. Wypiórki Nr. 1-
- lip 18. IV. 51r.
Lubad Fotograficzny.
ul. Wypiórki Nr. 15 + 24
Zakopane
- lip 18. IV. 51r.
ul. Zakopane
ul. 15 - po. Gaudia Nr. 1 + 6.
- lip 18. IV. 51r.
Kolej. Sprowadz. Ciężar. Wagon.
Zakopane ul. Wypiórki Nr. 24 -
- lip 18. IV. 51r.
Poczta Główna.
Zakopane ul. Wypiórki.
- lip 18. IV. 51r.
Legarnistwa.
Zakopane ul. Wypiórki Nr. 18 -
- lip 19. IV. 51r.
Lecznica.
Zakopane ul. Wypiórki Nr. 38 -
- [Empty box]
- [Empty box]

- lip 2. IV. 51r.
ul. „Włochosy”
mar. Koszki Górne (G18)
sam. Zakopane ul. Chlepię 20
- lip 18. IV. 51r.
Blady.
- lip 19. IV. 51r.
Kuchnia
sam. Zakopane ul. Wypiórki 15 -
- [Empty box]
- [Empty box]
- [Empty box]
- [Empty box]
- [Empty box]
- [Empty box]
- [Empty box]

Schemat rozpracowania o. St. Leśniaka, superiora jezuitów w Zakopanem (AIPN Kr 010/9237, t. 1, k. 92)

T A J N E

4

4C-073433 K.P.A.O.
1107/6112.

Arkusz rejestracyjny
Kierownik Wydziału
Kierownik Wydziału

T A J N E

4

4C-073433 K.P.A.O.
1107/6112.

Arkusz rejestracyjny
Kierownik Wydziału
Kierownik Wydziału

Arkusz rejestracyjny

rozpracowywanego w sprawie obserwacji operacyjnej
Nr 1107/6112 Kryptonim „Karany”
o zabarwieniu ster reakcyjny

1. Nazwisko i imię Zdzisław Bolesław imię ojca Jan
imie i nazwisko panienskie matki Zofia

2. Data urodzenia 15. II. 1928. 3. Miejsce urodzenia Brańna

4. Narodowość polska 5. Obywatelstwo polskie

6. Przynalność partyjna bezpart. 7. Wykształcenie i zawód szkoła krajowa

8. Pochodzenie społeczne chłopskie

9. Miejsce pracy i zajmowane stanowisko parafia Jopolda, administrat.
kos.

10. Stan rodzinny kawaler

11. Stosunek do służby wojskowej nie posiadał

12. Działalność polityczna:
a) przed 1939 r. nie brał udziału w żadnej organizacji, nie należał do żadnej partii, nie należał do żadnej organizacji, nie należał do żadnej organizacji.

b) podczas okupacji (z uwzględnieniem org) delegacji wstąpił do organizacji podległej
mi material. Wykonany został na podstawie
roboty do mianow.

c) po wywołaniu studium teologicznego, studiów
politechnicznych i prawniczych.

13. Karałność (czy był aresztowany lub sądzony, przez kogo, kiedy i za co) nie

14. Zasadniczo treść materiałów kompromitujących (z uwzględnieniem charakteru dowodowym; dokumenty, nazwiska i adresy świadków itp.) Wskazaniem
agenturalnym oraz objawiającym, iż
nie ma on w ogóle parafii swojej, jedynie
religijnej. Stara się skłonić ludzi, którzy
popadli w dyktando, a przy tym
stara się także na wszelki wypadek
PR. PR. Rozmowy jest do ludzi, który
popierał walczyć, wskazuje ludzi
dyktando na stronie państwa. Po
organizowaniu różnych rodzajów
czynności o tematyce religijnej, stara się
przekonać ludzi i przez to
religijny wśród społeczeństwa. Prace
nie prowadzi, nie ma w ogóle
tematyki, nie ma do pracy, nie
dyktando, przez co zdobywa

nie posiadał, nie należał do żadnej
organizacji, nie należał do żadnej
organizacji, nie należał do żadnej

15. Kontakty:

a) Dane o najbliższej rodzinie i krewnych

Stopień połączenia	Nazwisko, imię imię ojca	Rok urodzenia	Miejsce pracy i adres bieżący (zamieszkałość)

b) Dane dot. kontaktów towarzyskich (nazwiska, adresy, charakter kontaktów)

c) Pobyt za granicą W 1940 r. przebywał na krótko w Niemczech
w Opatowie, Węgry, Austrii, Niemczech
i Włoszech. W czasie pobytu
nie miał żadnych kontaktów
z osobami, które mogłyby
skłonić go do przystąpienia
do jakiegokolwiek

16. Dokładny rysunek (znaki szczególne)

2

Podpis kierownika wydziałowego sądownictwa
procesu karnego

Podpis kierownika wydziałowego sądownictwa
procesu karnego

Zarejestrowano w Biurze „C” (Wydział „C”) dnia

2

Zarejestrowano w Biurze „C” (Wydział „C”) dnia

2

ZAREJESTROWANO
w Wydziale „C” KW MO KRAJOWE
nr 1107/6112-2-664/B
dnia 18.12.61 roku

Arkusz rejestracyjny sprawy operacyjnej obserwacji o kryptonimie „Karany” prowadzonej przeciw ks. Bolesławowi Zdunkowi, grudzień 1961 r. (AIPN Kr 009/3987, t. 2, k. 8-9)